
V
B
J
C
390813
I Mag. St. Dr.

NOWE ATENY

Albo

AKADEMIA

WSZELKIEY SCYENCYI PEŁNA,

NA ROZNE TYTUŁY iak na *CLASSES*

PODZIELONA,

MĄDRYM dla memoryału, IDIOTOM dla Nauki, POLITYKOM dla Práktyki, MELANCHOLIKOM dla rozrywki.

ERYGOWANA,

alias

O BOGU, Bożkow mnoſtwie, Słow pięknych wyborze,
Kweſtyi cudnych wiele, o Sybillow zbiorze,
O Zwierzu, Rybach, Ptakách, o Mátematyce,
O Cudach Swiata, Ludzi Rządach, Polityce;
O Językach, y Drzewách, o Żywiołach; Wierze,
Hieroglifikach, Gadkach, Narodow manierze;
Kray ktory ma w ſobie dziwnych Ciekawości,
Cały Swiat opiſany z gruntu w ſłow krotkości.



CZESC PIERWSZA

Powtornie z Druku wychodząca.

Co wſzyſtko ſtało ſię wielką pracą Autora tu *ænigmaticè* wyrażonego:

Imie Wioſna zaczyna, Wszelkiey Nocy bliſko,
Głowę w Piwiey Miodzie zawraca Nazwiſko.

Toieſt: przez Xiędza BENEDYKTA CHIELOWSKIEGO, Dziekana Rohatyńſkiego, Firlejowſkiego, Podkamienieckiego Paſterza.

W LWOWIE w Drukarni J. K. Mci *Collegii Societatis JESU*
Roku Wcielonej Przedwieczney Mądrości 1755.

Chmielowski B.

FUNDAMENTA Tych ATEN Tudzieſz KORTYNY zaſtaniaiące AUTORA od ſzturmow ZOILA

Placuit nobis remanere ATHENIS. 1 Theſſalon: 3 ✝ 1.

Via ad DEUM: Scientia. Hugo.

Omnes trahimur & ducimur ad cognitionis & Scientiæ cupiditatem, in qua excellere, pulchrum putamus. Cicero.

Optimus & Graviſſimus quisque confitetur ſe multa ignorare & multa ſibi etiam atque etiam eſſe diſcenda. Idem.

Nullum eſſe LIBRUM tam malum, ut non aliqua parte prodeſſet. Plinius, Senior ait.

Qui judicare tantum de aliis erroneè, & ipſi rectè facere nihil noverunt S Hieronymus.

Felices forent artes, ſi ſoli Artifices de illis judicarent. Fabius.

Eſte procul Lites, & amaræ prælia linguæ. Ovidius.

W Holſacyi w Mieście *Ploën* w Galeryi iedney wierſze:

Qui nihil ædificas, aliena quid improbè carpis?
Hæc damnare cave, vel meliora ſtrue.

Nad Lilią u Symboliſty ſiedzą Pſzczoły z napiſem:

Legunt, non lædunt.

Tak ſię máią ſprawiać Czytelnicy.
Lector, ſi humana & Divina Volumina tentes;
Hic aditus faciles, pandet ad omne Liber.



WIELMOZNEY, ba WSZYSTKO MOGACEY; JASNIE WIELMOZNEY, bo y przepaściom WIDZIALNEY; JASNIE OSWIECONEY, przez ktorą Xiążęta roſkazuią; NAYJASNIEYSZEY, przez ktorą Kroluią REGNANCI; NIEWYCZERPANEY, na wſzyſtko PATRZACEY; wſzyſtkich OPATRUIACEY, NAYSWIĘTSZEY BOGA mego w TROYCY JEDYNEGO

OPATRZNOSCI.

Nie *hoynym na Literatow Mecenaſom, ktorzy ſwoich zawſze znayduią Maronow; nie Trajanom, ktorym na ſwoich Chwalcach nie zbywa Pliniuſzach: ale Twoiey ſzczodrobliwey* BOZE PROWIDENCYI, *te moie iako Naymędrſzey dedykuię NOWE ATENY, ktory dla kreatur Twoich ieſteś* totus Oculus, *abyś na nie patrzył, y opatrzył* neceſſariis: *Jeſteś* totus Manus, *hoyne ſypiąc Dobrodziey ſtwa:* totus Pes, *bo wſzyſtkim więcey, niż Oycowſka* ſuccurris *prewencya:* fundum *w czerpaniu Łaſk Twoich, naywiękſza naſza nie znaydzie* indigentia. *Niezliczone* in Cælo Sidereo ad calculum revocare *gwiazdy: obſzernego Oceanu zinwentować kropel regeſtra: pieſkow Morſkich, Atomow powietrznych, policzyć* individua, *y Twoiey Swiętey* PROWIDENCYI *wyliczyć Cuda, mam za iedno. Twoiey to Dobroci Attrybut, że* Solem

Tuum

Tuum oriri facis ſuper bonos, & malos, y częſto non exoratus exoriris Szafarzem ieſteś y Skarbem, w ktorym nie ubywa nigdy, choć nam przybywa uſtawnie z niego Prawdziwy BOG ieſteś, bo dare Beneficia zwykłeś, non accipere Ty Niebieſkich Luminarzow do tego kieruieſz influxus Sfer Niebieſkich ná to na kręcaſz obroty, Zefirom każeſz wiać łaſkawym, aby Obraz Twoy Człowiek pożądanych partycypował aſpektow, ſwoie ad votum dyrygował biegi, Twoim Nayświętſzym tchnął Duchem: In quo vivimus, movemur, & ſumus: Niech kto chce ciekawym po świecie rzuci okiem, uzna, iż świat ten ieſt Księgą, Twoiey BOZE OPARZNOSCI; w ktorey co kreatura, to trabalis litera, y ſamym czytelna nieukom, ſercem pojęta, nie rozumem: każdy z tych tu liter ieſt Beaniſtą, bo beatus z teyże OPATRZNOSCI Niech tam Jzydor z Pliniuſzem w kamieniu Hexecontálithos zwánym, ſześćdzieſiąt upatruie kolorow: Ja w Twoiey Stworco PROWIDENCYI, ktora ieſt dla nas Lapis adjutorii, niezliczone coraz nowe upatruię, admiruię, y adoruię Mirabilia. Ty rządziſz na świecie wſzyſtkim; a w tym żadney nie czuieſz fatygi: Boſko-Oycomſkie maſz ſtaranie o naymnieyſzym bez Twego niepokoiu y troſkliwości. Dokazuieſz, co chceſz y zamyślaſz, a w tym pracy nie podeymuieſz naymnieyſzey: iedno u Ciebie tyſiąc w momencie z niczego kreować światow, co y iednego ſtworzyć komara. Twoiey tedy NAYSWIETSZEY PROWIDENCYI. Seraficzną miłością przez całą nieodwdzięczoney Wieczność, mnię y wſzyſtkim kreaturom świadczoney, te OPUS wraz z ſercem moim, in Anathēma wdzięczności dedykuię: ſłowa iego, Litery, naymnieyſze jota, czoła zapoconego krople, z naygłębſzą głowy moiey przed Tronem Twoim demiſſyą, y całego ſiebie exinanicyą rzucam, zapiſuię, konſekruię, będąc Twey OPATRZNOSCI, w millionowych okkurrencyach ſubjectum, a dalſzey Iey Protekcyi (o co żebrzę) y Cudow Objectum, liche y niegodne Stworzenie Twoie.

Author Operis.

Sol oculus Mundi: DEUS es clarior illo;
In Cælo, terris, Lumine cuncta fovens.
Tu venerande meas iſtas Speculator ATHENAS,
Et ſis Numen eis, Ipſeque lumen agás.

Idem Author

APPROBATIO

NICOLAUS JGNATIUS

De WYZYCE

WYZYCKI,

DEI & Apoſtolicæ Sedis Gratiâ Archi Epiſcopus Metropolitanus Leopolienſis.



niverſis & ſingulis notum facimus, & atteſtámur: quia Nos OPUS hoc bucuſque à multis deſiderátum, ſupra quod curioſitati, Doctrinæ, & Scientiæ Lectorum, nibil magis proficuum, Opere & ingenioſiſſimo Studio Perilluſtris BENEDICTI CHMIELOWSKI, Prælati Noſtri Domeſtici, Decani Rohatinenſis, Firlejovienſis, & Podkámienenſis Præpoſiti, Viri ingenioribûs Meritîs & ſingularî Scientiâ conſpicui elaboratum, cui titulus: *NOWE ATENY, albo AKADEMIA wſzelkiey Scyencyi pełna,* cum nibil Fidei Cátholicæ *Romanæ*, boniſque moribus contrarium contineat, quinin ò Ejus elucidátionem & Dogmata in pluribus locis includat, in Lucem publicam prodire dignum eſſe cenſuimus, & prelô imprimi conceſſimus. In quorum Fidem &c

Datum Dunajoviæ die 30 Januárii 1743 Annô.

NICOLAUS JGNATIUS *de WYZYCE*
W Y Z Y C K I,
Archi Epiſcopus Metropolitanus Leopolienſis *mpp.*

DO CZYTELNIKA

(*Proszę naypierwey to przeczytać*)

Nie z Szkolnych szpárgáłow, ktore częściey pod placki do piekarni, niż do mądrey Kleantesa zdadzą się latarni, ani też z cudzey, iak inni, zarwałem prácy; zaczym nie boię się Zoilá okrzyknienia: *Dicit tibi tua pagina, fur es.* Lecz kilka set Autorow od deszczki do deszczki przeczytáwszy, tu y owdzie pożyczaiąc, to skupuiąc, na ich fundámencie te NOWE dla Ciebie Czytelniku wystawiłem ATENY. Cokolwiek mądrego, ciekawego, do erudycyi służącego wyczerpnąłem, to *sine invidia* na Theatrum moich ATEN, wystáwiam *Curiosis.* Radbym (*Superi mea vota secundent*) do gustu Czytelnika mego bydź Placentinus we wszystkim, będąc w każdey rzeczy *Authoritate* wyprobowáney *Veronensis*, w krotkości słow *Curtius*, nie długą amplifikácyą *Dlugossus.* Nie sadzę się tu ná wysoką Polszczyznę, abym nią nie zaćmił sensow: nie rzucam nie potrzebnych dygressyi, ńie paszkwiluię nikogo, tylko Mądrym przypominám, niedouczonych nauczam, ciekawych kontentuię. Wiele wykładam słow y rzeczy, żeby mi żadáwszy Czytelnik owo: *Et quomodo possum intelligere, si non aliquis ostenderit mihi?* nie szperał explikácyi po Lexikonach, Dikcionarzach, lecz tu miał zupełną dla siebie *in verbis & rebus* informacyą. Káżdą rzecz probuię powagą Autorow, maiąc w tym Purpurata Rzymskiego Bároniusza przestrogę, *Quod à recentiore Authore, de rebus antiquis, sine alicujus vetustioris Authoritate profertur, contemnitur.* Ze zaś rzucám często Łacinie? nie dziwuy się: bo ta do moiey należy *propriè* Akademii. Druga, że tę Lukubrácyę moię nie formalnym piszę Idiotom, Infimistom, ále tym, ktorzy w wyższych Szkołách, w Dworskiey Polityce, y nad Księgámi bawią się sedentaryą. Trzeciá racyá Łaciny zażywáney ta iest, áby ta Polska Księga nie od Polszczyzny skąpey w słowá wyboryczne, ile scientificzne, przynaymniey *à Latinitate* miała okrasę. Má w tym *Opusculum* moim czego się nauczyć *Ecclesiastes*, Polityk, Statysta, dopieroż *Studiosus*; ktorym wszystkim to moie *Promptuarium, fructum dabit absque Labore*, aby po Ambonach exedrach, *in publicis rostris* Seymikow y Seymow, mieli iakiekolwiek *lumen.* Jednym Damom, iako też Illiterátom tu się nie przysłuże, bo nie Panieński Seymik, nie Romanense, nie Żywoty álbo Przykłády piszę. Jeśli mi zaś iaki

zada

żada Zoilus: że *Nihil sub Sole novum*; odpowiadám mu: że y Słońce iedno co dnia wschodzi, przecież ludzkie rekreuie oko: *Non novus, sed noviter.* Tenże dziś Rzymianin, Hiszpan, Francuz, Anglik, co był y przedtym, ale w innym, bo bogatszym y modnieyszym stroiu; iedná u Gospodárza rola, ale świeżo sprawiona, y dobrym zasiana nasieniem. Musiałbyś wielkie przewracáć *Volumina*, skupowáć Biblioteki, a tu mász bez pracy *multa Scienda*, ktore gotowe czytáiąc, zważ, że *non jácet in molli, veneranda Scientia lecto*; a tak nie bądź krwawego potu mego y wiele kosztuiącego Censorem, ale Jubilerem y Apprecyatorem; tudzież łaskawym Mecenasem. Chocbym na iaką zasłużył censurę, powinienem bydź *excusabilis*, bo *non inter Doctorum Collegia, non in Orbis Capite*, nie w Alexandryiskiey, Carogrodzkiey, Wátykańskiey siedzę Bibliotece, ale w domu moim, w lesie Firlejowskim, iak w beczce *Diogenes*; gdzie iák Iedwabniczek *dum operor, operior.* Sámych umarłych, toiest Ksiąg radziłem się, nie żywych Mędrcow. Tám *nocte dieque* aż do utráty wzroku *desudans*, wszystek pot moy *Mari Immenso* BOGU dedykuiąc, y Tobie Czytelniku *ad usum.*

Jeślim Autor, w czym zbłądził, choć ostrożny; raczy
Dyssymulowáć Mądry, Nieuk nie obaczy.
W Druku też bez errorow, nie iest Księga żadna:
Te Mądremu poprawić, lub przebaczyć snadna.

KOLUMNY y FILARY Tych ATEN
albo
KATALOG AUTOROW
Ktorych powagi w komponowaniu Tey Księgi zażyłem.

A

Atlas Contractus Jansonis in magno folio.
Anglicana Respublica.
Angliæ, Italiæ, Galliæ, Germaniæ, Peregrinatio.
Adrichomii Jerosolyma.
Archelia, albo o Artylleryi Księga.
Alkoran Turecki.
Arnoldi Corvini Jus Canonicum, per Aphorismos explicatum.

B

Bohemiæ Respublica.

Botera,

Botera, Teatrum Swiata.
Barclaii Icon animorum.
Bussieres oc: Jesu Flosculi Historiarum.
Becani Martini Soc: Jesu Controversiæ.
2 Theologia Scholastica.
Baronii Cæsaris Annales Ecclesiastici.
Beissardi Jani Jacobi de Divinatione, ubi de Sybillis.

C

Carionis Chronicon.
Cryptæ Kijovienses Joanis Herbini.
Cromerus Martinus.
Cardanus de subtilitate emundatus
Costeri Foancisci Soc: Jesu Enchiridior Controversiarum.
Caroli Bartolt Soc: Jesu Imagines Principum, ac Regum Poloniæ.
Cæsaris Ripa Hieroglifica & Emblemat .
Callitecton corum, seu de Pulchro Architecturæ Liber.
Cluverii Philippi Geographia vetus & Nova.

D

Daniæ & Norvegiæ Regna.
Delicye Włoskiey Ziemi.
Dictionarium Historicum.

E

Ephemerides Poloniæ.

F

Fabricius Georgius.
Flavissæ Pòëticæ Baccherii Ordinis Eremitarum S Augustini.
Fax Chronologica Joannis Musantii Soc: Jesu.
Flores Regnorum.

G

Gladius contra Turcas.
Gyllii Petri Constantinopolis.
Galliæ Regnum.
Georgius Gengell Soc: Jesu Varia Opera.
Germanica Respublica seu Respublica & Status Imperii Romano-Germanici.

H

Hornii Ulyssæa. 2 Historia Naturalis ejusdem.
Hungariæ Regnum.
Hispaniæ Regna à variis descripta Authoribus, uti Marinæo, Nonio, Botero, Lopez, Oliveria, &c.
Hyppoliti Salviani Medici Historia Aquatilium
Historia Persicá P. Thaddæi Krusinski Soc: Jesu Missionarii Persici.

I

Jonstonii Thaumatographia.
Iabulæ universalis descripti o.
Icones Imperatorum, Ausonio, Velio, Authoribus.

K

Kircheri Athanasii Soc: J Arca Nòë 2 Turris Babel, 3 China illustrata 4 Mundus Subterraneus, 5 Oedypus Ægyptiacus &c.
Kołudzkiego Pałac Krolow.
Kwiatkiewicza Fraus Hæresiarcharum, 2 Roczne Dzieie Kościelne.
Kożuchowskiego Volumen Legum.

L

Lochneri Tobiæ Soc: JESU Bibliotheca manualis.
Lipsii Justi Roma.

M

Moschovia Pauli Potocki.
Moschovitica Respublica variorum Authorum.
Michalonis Lithvani Tartaria.
Majoli Simonis Dies Caniculares.
Massenii Jacobi Soc Jesu Speculum Imaginum veritatis occultæ.
Moreri Ludovici Dictionarium, po Francuzku.

Mundus

Mundus Symbolicus Philippi Piccinelli

N

Naramowski Adami Soc: Jesu Facies Rerum Sarmaticarum.

Niderndorff Henrici Soc: JESU Geographia.

Numismatica Historia Claudii du Molinet de Summis Pontificibus.

O

Okolskiego Orbis Polonus.

Obodzinskiego Epistolographium.

Ottonis Venii Emblemata.

X Pruszcza Forteca.

P

Poloniæ Respublica Authore vario.

Polonica Respublica Authore Hartknoch.

Polyanthea Josephi Langii.

Pliniy Senioris Historia Naturalis.

R

Ravisii Textoris Officina.

Radziwiłła Xiążęcia Peregrynacya.

Rykota Sekretarza Posła Angielskiego Monarchia Turecka.

Romana Respublica z rożnych Autorow.

Rzączynski Gabrielis Soc: Jesu Historia Naturalis Curiosa Regni Pol: &c.

Radau Michaelis Soc: Jesu Orator Extemporaneus.

S

Silos Josephi Canonici Regularis Elogia Summorum Pontificium.

Szentyvani Martini Soc: Jesu Miscellanea. 2 Ephemerides.

Speculum Orbis.

Sveciæ Regnum Authore Buræo.

Schisma Grecka.

Sámuela Rabina Traktat ieden w Wilnie, drugi w Lublinie cum additamentis Xiędza Radlinskiego drukowany.

Starowolskiego Dwor Cesarza Tureckiego.

Schotti Gasp: S J Cursus Mathematicus.

Schonborneri Juris-Consulti Libri Politicorum.

Serenii Simonis Herbariũ, albo Zielnik.

T

Talmud Achacego Kmity.

Theatrum Urbium Europæ.

Tirini Jacobi Soc: Jesu Commentarii.

Theatrum Politicum.

Thesáurus Numismatum recentium.

Templum Vaticanum Equitis Caroli Fontanæ Architecti.

Theatrum Machinarum Novum Georg: Andreæ Bockleri Architecti & Ingeniarii.

V

Vegetii Pauli Stratagemata.

Vigandi Martini Ord: Prædicatorum.

Volsci Stanislai Illustris Peregrinatio.

Vendelini Friderici Institutiones Politicæ.

Vir Consilii Andreæ Maximiliani Fredro Palatini Podoliæ.

Tych wszystkich Autorow iakom sam czytał z rożnych mieysc kom, portowanych, y u siebie mianych, tak ich tu ten długi położyłem Katalog oświadczaiąc się, że ich powagi w tey zażyłem Księdze, *nil asserendo sine Authoritate*; ktorych zaś Autorow cytowanych czytałem od tamtych Autorow, tu ich nie kładę Regestru, boby był długi *Index & Elenchus.*

Ad AUTHOREM

Grande Minerva Urbi posuit quod Nomen Athenis,
Hæc eadem tribuis Nomina docta libris.
Tempus edax rerum veterem consumpserat Urbem:
Mænibus ex illis Nomina sola manent.
Constans Fama NOVAS semper celebrabit ATHENAS
Tempora quæ vastant, suscitat illa typô.





TYTUŁ PIERWSZY TEY XIĘGI

TEOLOG
w BOSKICH RZECZACH
IDIOTA,
THALES w Niebo wlepiony, wdoł OBALONY,

Albo

GŁĘBOKOSC MIERZONA *NIE* ZMIERZONA,
OKO w SŁONCU UTOPIONE, OSLIEPIONE.

SCYENCYA KROTKA y PROSTA o BOGU, *o nim dyszkuruiąca, nie poymuiąca.*



NAypierwsza, Nayświętsza *Corde & ore tractanda* przychodzi mi Materya o BOGU STWORCY *Visibilium & Invisibilium;* ktory iest *ENS ENTIUM.* Tego nie rozumem poymować, nie dyskursem okryślać mnie należy, ale *in abyssum mei nihili* rzućić się, serce ogniem miłości spalić, Jemu *in holocaustum:* o Nim nigdy inaczey nie trzymać, tylko jak *sentit Sancta Romana Catholica & Apostolica Ecclesia.* Nie wchodzę Ja tedy w Teologiczne trudności, bo bym Czytelnikowi nie każdemu w tey *Sciencyi* biegłemu wstręt uczynił zaraz *in ipsa fronte,* do czytania dalszego *hujus mei Operis;* albo mniey mu przyniosł owocu z moich foliałow. Nie przelewam mowie tego Morzá to iest BOGA w Dobroci, Mądrości, Wszechmocności, Sprawiedliwości, niewyczerpanego

 w mały

wmały dołek z Aniołem od Augustyna widzianym *teste Cantipratano*: raczey mię w ten *EURYP* niepoięty rzucam z Arystotelesem mowiąc: *Quia te non capio, tu me capias, teste Besseo.* Dosyć na ukontentowanie Twoiey tu kuryozyi Czytelniku powiedzieć, co BOG sam Moyzeszowi osobie *effari* raczył *Exodi cap.* 3. *Ego sum qui sum.* Te własne Jmie moie: wiecznie bydź, nigdy się nie poczynaiąc, nigdy nie kończąc, niczego y nikogo do konserwacyi moiey Istoty, nie potrzebuiąc. Przedtym się Pan BOB zwał *ELOHIM plurali numero, Majestatis ergo: Singulari numero ELOH*, álbo *ELOI*; co wszytko znaczy y tłumaczy się BOG; potym wognistym krzaku prezentowawszy się Moyzeszowi kazał sie nazwać *JEHOVA*, albo *JIHEVE*, inaczey *ADONAI*, to iest *Ego sum qui sum*; iako wywodzą *Genebrardus, Bellarminus* Purpurat Rzymski *è Societate JESU, Galatinus* z Żyda wierny Chrześćianin, y *Cornelius à Lapide S: I:* fundamentalny Pisma Swiętego Tłumacz. Te Imie *JEHOVA* nosił Staro-Zakonny Arcykapłán na Czole na tablicy złotey. Jest to Imie *propriè* samemu BOGU służące, iako *Ineffabile*; to iest Niewymowne; *alias* ktorego nie godziło się nikomu przez respekt, y obserwancyą mowić ustami, á w Piśmie myślą tylko czytać wolno było, albo miałto słowa *JEHOVA*, czytać *Adonai*: Wiednym tylko Domie Bożym wolno go wspomnieć było, gdy Naywyższy Biskup Ludowi błogosławił, y gdy wchodził *ad Sancta Sanctorum*, iako świádczą *Josephus, Philo*, y *S. Hieronim.* Jaddus Biskup, gdy te na czole swoim straszne Boskie piastował Imie, y zdybał się z Alexandrem Wielkim, ten lubo żydom był *offensus*, przykląkł na kolana, iako swiadczy *Josephus* Historyk u Tirina. Jeszcze się P. BOG nazywa *ALPHA & OMEGA*, to iest *Principium & Finis.* Zowie się *verè & propriè DOMINUS*, á zaś Panowie Ziemscy zwać się powinni *contractè DOMNUS*, nie *DOMINUS*, iak się przedtym nazywali, dla dystynkcyi *à DOMINO Cæli & terræ.* U Łacinnikow zdaie się bydź *DEUS à dando. Pater Labbe* zaś wywodzi: że *DEUS dicitur cui nihil deest.* Y to *notandum & mirandum*, że *dispositione Mirabili* Pána BOGA, ledwie nie we wszytkich Językach na świecie Imie Boskie przez cztery pisze się litery; iako to w Hebrayskim *ELOI*, w Greckim *THEOS*

THE-

THEOS (gdzie litera H. piąta ieſt tylko *nota aſpirationis:* według Grammátykòw Ju Łacinnikow *Deus;* w Francuſkim *DIEU,* w Niemieckim *GOTT,* w Tureckim *ALLA;* w Słowieńſkim *olim* piſało ſię *BOGE.* A tak trzy litery w Imieniu Boſkim *denotant Trinitatem perſonarum,* czwarta litera zdaie ſię *denotare* Jednę Iſtotę y iedne *ad extra actiones.*

HIERO Tyrán Symonidesa Pòétyſławnego badał ſię *teſte Polidoro Virgilio,* coby o BOGU rozumiał, y iemu dał *definitionem.* Prośił Symonides o *ſpatium cogitandi;* kiedy te upłyneło, o dwa dni, *tandem* o trzy dny proſi fryſztu, ale im dłużey myśli y więcey, mniey Boſką poymuie Taiemnicę; im bardziey w te Słońce nieſtworzone ſię wpatruie, tym bardziey ślepnie na rozumie; *tandem* finalną Tyranowi daie rezolucyą! *Quo diutiùs cogito, tantò obſcuriora mihi omnia, quæ de DEO cogitaveram, videri.* Toż wſpomina o nim y *Cicero de Natura Deorum.* P Bogu rożni rożne Filozofowie dawali definicie. *Plato* od starożytnych *Divinus* nazwany, tak raciocynuie o Bogu: *Est Genitor Univerſitatis; Author Maximus ſuper omnem ſubſtantiam plenæ perfectionis, Summum bonum.* Aryſtoteles *Princeps Philoſophorum* BOGA nazywa, że ieſt *ENS ENTIUM:* Seneka, że ieſt *Summa & pulchra omnium Natura:* Cicero Kráſomowca Rrzymſki, że ieſt *Præſtantiſſima Mens:* Merkuryuſz Hermes Triſmegiſtus, to ieſt *TER Magnus* (bo był Filozofem, Kapłanem y Krolem między Egypcyanami według niektorych] za czasow Moyzeſza żyiący taki o BOGU ſwoy wydaie ſentyment: *DEUS eſt circulus, cujus Centrum ubique, circumferentia nusquam* S. Dioniſius nazywa *Ipſum eſſe:* S. Auguſtyn: *Sine qualitate Magnus, ſine indigentia Creator, ſine ſitu præſens; &c. ſine loco ubiq; totus, ſine tempore Sempiternus, ſine ulla ſui mutatione, mutabilia omnia faciens,* S. Damianus nazywa: *Cujus Ineffabile eſt Nomen & incomprehenſibile.* Caſſiodorus z Senatora Rzymſkiego Mnich, tę o BOGU dał ſwoię decyzyą: *Virtus inexplicabilis, pietas incomprehenſibilis, Sapientia ineffabilis; cujus definitio eſt, finem in Sanctorum Laudabus non habere.*

S Auguſtyn piękną BOGU daie definicyą: *DEUS totus oculus eſt, quia omnia videt: totus Manus, quia omnia operatur: totus pes, quia ubiq; eſt.* w Kościele Apollina napiſano *trabalibus* było *literis: Nosce te*

ipſum; co tak tłumaczono: *Si vis me DEUM cognoſcere, noſce te ipsum.*

Aryſtoteles Xiąże Filozofow o BOGU ſwoią kładzie konkluzyą: *DEUS quidem ſi vim spectes, valentiſſimus: ſi decorem, Formoſiſſimus: ſi vitam, Immortalis, ſi deniq; virtutem, præſtantiſſimus.* O tymże Filozofie piſze *Cælius Rhodiginus*, że tonąc *in Charybdi* zawołał: *Causa causarum miſerere mei.* Seneca Filozof do Luciliuſza liſt piſząc takie o BOGU wydaie ſentymenta: *Prope DEUS eſt, tecum eſt, intus eſt: Ita dico Lucili, Sacer intra nos Spiritus bonorum malorumq; noſtrorum obſervator, cuſtos: Hic prout à nobis tractatur, ita & nos tractat ipſe.*

Katedry Hypponeńſkiey *Oraculum* Auguſtyn o BOGU tak dyſzkuruie, y Ambroży Swięty *non abſimiliter DEUS tibi totum eſt: ſi eſuris, Panis tibi eſt: ſi ſitis, Aqua tibi eſt: ſi in tenebris es, Lumen tibi eſt, ſi nudus es; in immortalitate tibi veſtis eſt, &c.*

Oraculum o BOGU, *Serapis* Bożek Egypſki pod figurą wołą czczony takowe wydał, ſpytany od *Tulidesa* Krola Egyptſkiego *teſte Majolo.*

Principio DEUS eſt: hinc Verbum & Flaminis aura,
Unum Numen idem tribus eſt Naturaq; Concors

Co Ja lichy Pòeta takowym Polſkiey Poezyi wykładam wierſzem:

Z Początku BOG, ztąd SŁOWO y DUCHA powianie,
Jedna moc we trzech, iedne w Naturze zgadzanie.

Thales Mileſius ieden z śiedmiu Mędrcow Greckich ſpytany co ieſt BOG? odpowiedział: *Quod principio & fine caret*, iako świadczy *Laërtius* o nim.

Cicero Krasomowca Rzymſki nigdy *cultiùs* niemowił nad ſłowa o P. BOGU naſtępuiące: *Timidè de poteſtate Deorum & pauca dicenda ſunt.*

Seneca zaś Filozof godzien nietylko Nerona, ále żeby całego świata był Pedágogiem, ten o BOGU wydał ſentyment: *Nunquam nos verecundiores eſſe debere, quàm cum de Dijs agitur.* Ze wſtyd y ſtrách te uſta otwierać maią, ktore co o BOGU mowić zaczynaią.

Rzymianie ſtáwiali Boginię przy Ołtarzach ſwoich zatkane uſta maiące, daiąc znać że w taiemnicach Boſkich mamy mieć uſta zawarte: admirować, ádorowáć, á nie *arcana* penetrować powinniśmy.

Egypcyanie záś, toż ſamo chcąc wyrazić, *Hàrpokrateſa* Bożka *ſilentij* w Kościele wyſtawiali, palec u ſwoich uſt maiącego, nauczaiąc, że

rzeczy

rzeczy Boſkie iako niewymowione ludzkim iezykiem, tym ſamym nietykane bydź powinny, *Lingvam compeſce labelllô.*

ATTRIBUTA BOSKIE, pięknie P. *Labbe in Elogiis Ludovici* w wyraził, z ktorych po kilka peryodow tu *annecto: Nullius egens, ſed quô egent omnia. Unus eſt DEUS nec tamen eſt ſolus: Nec DEUS eſſet, niſi eſſet ſolus. Unitatem requirit Divinitás, Trinitatem Felicitas*, &c. *Tres fluvij ejuſdem fontis: tres radices ejuſdem Solis.* Mądrością ſwoią *infinitè: Sapiens Unum neſcit, hoc eſt: errare*, &c. *Implet cuncta DEUS ſpatia, nec impletur*, &c. *Antè omnem Mundum, Mundus ſibi erat & locus.* Cypryan zaś mowi: *DEI Templum, totus eſt Mundus.* Wſzechmocnością ſwoią *poteſt omnia quæ vult, non vult omnia quæ poteſt. Magno Artifici debet ſupereſſe quod poſſit Unum eſt DEUM peccare non poſſe. & malum eſſe non poſſe.* Daley tenże Autor BOGA enkomizuie. *Patrem ſe Miſericordiæ appellat, non Juſtitiæ*, &c. *Miſeretur volens, punit invitus*, &c. *Oceano ſimilis; flaere ex ſe dona permittit*, &c. *Dat DEUS beneficia ſua, non vendit: dat ut munus, non ut fænus* BOG ieſt Opatrzny: *Serit palmites vinitor, Providentia nutrit. Regit Paſtor Oves, Providentia Paſtorem. Aſpice Univerſitatem: liber eſt Providentiæ.*

Rożne opinie, o P. BOGU były Pogan y niedowiarkow, ktore S. Religia Chrześćiáńſka za iedyne poczyta bayki, *& errorum Seminarium.* Jakoliſto znaydowali ſię niektorzy, *eò amentiæ provecti*, że świat ten cały ieſt Bogiem, iako świadczy *Origenes. Heraclius Epheſenus*, mniemał ogień za Boga; *Varro & Auguſtinus Teſtes. Straton* zaś twierdził, że *Natura ieſt Bogiem.* Co wſzytko że ieſt kreaturą, nie może bydź Kreatorem, ani nauki ich rozumnym ſentymentem.

Gdzie P. BOG mieſzkał, niżeli świat ſtworzył?

Odpowiada *Lumen Eccleſiæ*, Perła Hipponeńſkiey Infuły, Augustyn S. na Psalm 122: *In ſe habitabat Deus, apud ſe habitabat, & apud ſe eſt Deus, nec Cælô indiget, ubi habitet; ſed Cælum ipsô indiget, ut ab ipso inhabitetur.* Tegoż Swiętego ſpytano: czymby ſię bawił Bog przed stworzeniem Swiata? Odpowiedział: *Curioſis Infernum præparabat.*

Czy godzi ſię w Taiemnicach Boſkich sżperać?

Odpowiada Innocentius III: *Credere jubemur, discutere prohibemur.*

S. Auguſtyna zbytnie *in Divinis curiosum* przeſtrzegł Anioł, morze przelewáiący w dołek.

Mente

Mente haurire DEUM, frustra Augustine laboras:
Nam cochleari Infans hauriet ante Mare.

Pytagoras wątpiący *de existentia DEI*, z Aten wygnany.

Czy mogłby P, BOG doskonalsze niżeli są, stworżyć Kreatury?

Tę kwęstyę sobie zarzucał Anielskiego rozumu y życia Tomasz Swięty, y sam ią solwuie sobie, mowiąc: że iako Wszechmogący mogł by doskonalsze Krearury stworzyć, oprocz trzech następuiących, ktore iuż *Augmentum* nie cierpią: 1. *Humanitas Salvatoris.* 2. *MARIÆ Virginis Maternitas*, 3. *Beatorum Gloria.*

Czym się P. BOG naybardziey delektuie? Odpowiada Pòéta dowcipny *Gryphico carmine:*

Tolle caput Cervi, caput Ovis, viscera coRvi,
Offerto ista DEO, inde Beatus eris.

To iest pierwszą inicialną literę tego słowka *Cervus* odbierz, to iest *C.* od tego słowa *Ovis* pierwszą literę *O*; od słowa *coRvus* weź średnią literę *R*; złoż wraz te litery trzy *C.O, R*, stanie się słowo *COR* ktore BOG za naymileyszy odbieraiąc prezent, swoich Dilektow czyni Błogosławionemi. *Inde Beatus eris.* Piekniey Pòéta drugi otymże dla BOGA Prezencie pisze:

Dent omni quæcunque volent, dent omnia Mundi,
Fer DEUS hoc quod Amas, COR tibi dono meum,

Ja też nieudolny Kompozytor *ad instar* przerzeczonych Wierszow tegoż Serca BOGU należącego, takową czynie expressyą także Gryficznym Wierszem;

Sichem, Edesso, Rama, Cyrene, Efezie,
Z Obalin swych ku lepszey dźwigniycie się spezie:
Początkowe swych Imion rzucicie tu litery,
SERCE się uformuie, prezent BOGU szczery.

Z tąd też Serce Ludzkie iest figurą Pyramidalną, od spodu wąskie do gory szerokie, *ut claudatur terræ, aperiatur Cælo.*

Godzien tego prezentu BOG, bo iest *Mare inexhaustum* w łaskach y szczodrobliwości swoiey, ztąd *ex notatione Nominis per divisionem* pięknie o nim napisał Rymotworca ieden:

Omnia dat DOminus, nec habet inde minus.

TY-

TYTUŁ DRUGI TEY XIĘGI

ZŁA WIARA y OFIARA

albo

BOZKOW MNOSTWO, Swiata UBOSTWO,

SCYENCYA o BOZKACH POGANSKICH.

Sławnieyszych y znacznieyszych.

DOść by było widzieć w Rzymie Głowie Swiata *PANTHEON* Kościoł *ab Ethnicismo*, álbo od Pogáństwá, wszytkim Bożkom principalnym wybudowány, Statuami ze złota, srebra, marmuru *pro dignitate* każdego ádornowany, y adorowany, teraz w Kościoł *à Christianitate* obrocony Nayświęt: Matki y wszytkich SS. *vulgò: Sanctæ MARIÆ rotundæ*; ale że to mało, owielkiey ich liczbie, *seriem* ich opisywać zaczynam

Rzeczy wywodząc *ab origine* (bo *dulcius ex ipso fonte bibuntur aquæ*) doczytuię się w Berozie, że naypierwszy Bałwochwalstwa na świat wyszedł początek z Babilonij, gdzie *NINUS* Potentat Babiloński po Potopie świata *Belusovi* Oycu swemu, za *Jovisza* poczytanemu y *Junonie*, tudziesz *Nemrodovi* Dziadowi swemu, za *Saturna* go poczytawszy, y *Rhei* Babce w Babilonij, w Mieście wystawił Bałwchwalnice, *ne dicam* Kościoły. Te pierwsze Bałwany Assyryiskie, zaraziły potym Egypt, y do adoracyi zmarłych trupow, za *Deastrow*, przyprowadziły, ztamtąd tenże pożar, zapálił Grecyą, cáłą Azyę, y Swiat práwie cały, oraz wzniecił ognie, y dotych czas gdzie niegdzie żarzące się, aby stworzenie za Stworcę, kamienie, drzewa nie żywe *pro DEO vivo & vero* ádorowano.

Jako Egypcyanie z prosta, prostych sobie obrali Bożkow, tę rzecz ktora im miłá álbo ich gubiła, za Bożka poczytali, iáko to *Małpy*, że dowcipne, *Krokodyle*, że ich pożerali, y są tameczni obywátele; *Zuráwia*, *Baràna*, ktorego zwali inaczey *Jovem Hammonem*, wolá *Apisa*, *Osyridesa*, *Psa*, *Czosnek*, *Cebulę*; tak Grecy *ingeniô sagacissimi*, iakieś *potentias* imaginowali sobie *& præsidentias* álbo rządy, nad rożnemi Boskiemi kreaturami; każdey rzeczy Bożka *præsidem* naznaczali, iakoto

Niebu

Niebu *Jowiſza*, Powietrzu *Junonę*, Niebom niżſzym nadali, *Saturna Marſa*, *Merkuriuſza*, *Wenerę*, *&c.* Morzu dali Rządcę *Neptuna*, *Amfitriona*, *Nerea*; Okretom *Tritones*: Ziemi y Pieklu naznaczyli *Præſidem Plutonem*, *Opem* álbo *Cybelę*: poziemi łażącym *Faunos*, *Panes Satyros*, *Orcades*. Gry oddali Boginiom *Dryades* nazwanym. Zrzodla Boginiom *Najades*; zbożu i kreſcenciom *Cererę Tryptoloma &c*, iako ſię daley pokaże. Grekow imituiąc Rzymianie, tychże y innych iako niżey *enucleabo* czcili *Deaſtrow*. Zgoła o Zabobonney Starożytności, toby należało mowić, co text Swięty o gwiazdach, *Numera Stellas ſi potes*. Według *Heſioda* liczy ſię bożkow 30. Tyśięcy: *Millia triginta terras habitantia Divûm*. *Tertulianus* wrożnych Autorach ſamych *Jowiſzow* trzyſta naliczył: *Herkuleſow Cicero* ſześć. *Varo* czterdzieści. *Baſilides* tyle Bożkow wenerował, ile dni w Roku to ieſt 365. *Brachmanes* Indyńſci 33. millionow Bożkow *admittunt*, ktorzy od trzech pryncypalnych pochodzą. Każdey rzeczy na świecie, czy podła, czy *Majoris momenti*, Bożka iako *Cuſtodem & Præſidem* przydali. Nawet *vitia* ſame y grzechy, áby ſami więkſzą mieli licencyą, do grzechu, albo w nich exkuzę, Bogom ſwoim przypiſowali, iako to *Joviſzowi y Wenerze* nieczyſtość, *Bachuſowi* piiáńſtwo, *Merkuriuſzowi* złodzieyſtwo &c.

U ſtarożytnych Rzymian był Kościoł *Honorowi y Cnocie* dedykowany, á do nich uburkowana droga *Appia*; ucząc *Generoſas mentes*, aby *per Appiam* Cnot, ſzli do Kościoła *Honoru*, ánie *muneribus* dokupowali ſię ániby li intru ſami. w Agyrze Mieście *Achæorum* była Bożnica wraz *Amori & Fortunæ* wyſtawiona *teſte Plutarcho*, *Timori* koło Trybunałow, *& Riſui* Sycyliczykowie *Saturitati*; Lácedemonczykowie idąc na woynę *Amori* czynili *Sacrificia*, aby Oyczyznę y ſiebie ſalwuiąc bili ſię dobrze. W Gáderze Mieście Hiſzpańſkim *vulgò Cadix*, wyſtawili byli Bałwochwálnicę *Senectuti*, iako *Magiſtræ rerum*: drugą *Morti*, generalnemu ſpoczynkowi *& portui miſeriarum*, Wyſtawione też były Kościoły *Paupertáti & Fortunæ*. W Mieście Akwilei we Włoſzech był erigąwany *Veneri Calvæ*, z tey racyi, że Miaſta tego broniąc od Maximiana Tyrana, białogłowy wárkocze ſobie urzyali na cięciwy do łuka, y obronili ſię, y tak Wenerze łyſey wyſtawili Bożnicę, *in ſignum*

signum gratitudinis. Inni byli Bogowie *Cælestes*, álbo *Superi*: Inni *Terrestres*. Jednych zwano *Magnos* álbo *Majores Gentium*; iako ich nazywa Cicero, á *Ennius* Poeta wyraża wierszem; płci męskiey sześciu, á białey płci sześciu licząc:

Juno, Vesta, Minerva, Ceres, Diana, Venus, Mars,
Mercurius, Jovis, Neptunus, Vulcanus, Apollo.

Miedzy wszystkiemi, *Supremus* iest Jupiter, albo Jowisz, Niebem y piorunami władaiący, *Jovis omnia plena:* Inni wierszem wyrażeni Bożkowie y Boginie, są niby *Assessores* inaczey *Consentes* nazwani; ktorych Jowisz nazywa *ad Consilium* według Poety:

Bis sex Cælestes medio Jove, Sedibus altis
Augusta gravitate sedent.

JUNO Siostra Jowisza y Zona, od Poetow y Malarzow *gravida fingitur & pingitur*; zkąd napisał Sidonius:

Juno gravis, prudens Pallas, Turrita Cybele, toiest: Wiee trzy albo Baszty na głowie piastuiąca. Cybele iest *Mater Deorum*, innemi *Rhea & Ops* nazywa się imionami.

VESTA, Casta, Innupta, ktora ogień *Custodem Imperii* naprzod w Troi, potym w Rzymie konserwowała, niecila, nigdy go niegasząc. Po Troi albowiem zburzeniu, Eneasz ten ogień przeniosł do Państwa Włoskiego, nazwany *Custos Imperii Flamma*. Gdzie Panny *Vestales* w czystości żyiące na to poswieeone, ustawicźnie go doglądali, ktorych Nayftarszaniby *Xieni Máxima Sacerdos* nazywała się. O czym *plura* gdy o Rzymie będzie dyskurs.

MINERVA mniemana *Artium Repertix*, ywszystkich Sciencyi Bogini, *& Magistra*, z głowy Jowisza urodzona, bo (*fabulam in veritatem detorquendo*) wszystka świata Madrość z źrodła Mądrości BOGA płynie na każdego. Gdy się rodziła mowi *Claudianus:*

Aureos Rhodiis Imbres Nascente Minerva
Indulsisse Jovem.

CERES Bogini ziemskich pożytkow, krescencyi, ztąd u nas na Rusi zboże, zowie się *Caryna*, terminem *ab Ethnicismo* wziętym. Cerery Bogini dary. B MARS

MARS inaczey *Mavors*, *Gradivus* Bog woien, *& armorum Præses*, ktory w długPoetow urodził się uGetow albo Gothow, ktorychsię Krolem Krol Szwedzki pisze *Gothorum Vandalorumq; Rex*; albotez u Thrakow czyli Sauromatow, niby iaszczurcze oczy maiących; bo te oba Narody okrutne y bitne były, y tego Bożka Marsa mieli w wielkiey obserwancyi u siebie, iako wspomina Sulmończyk Poeta *alias Ovidius* mowiący:

Inter Sauromatas, Marticolasq; Getas; toiest *Martem colentes Getas.*

MERCURIUS wszystkich Bogow *Nuntius*, u Sandałow, lub u kostek y u Kapelusza skrzydlasty, w rękach piastuiący *Caduceum*, toiest laskę wężami otoczoną.

NEPTUNUS Bożek Morza ktorego, *gestamen & insigne tridens*, to iest o trzech zębach widły; Jowisza Brat y Plutona, gdyż Jowiszowi Niebo, Neptunowi tu namienionemu Morże a Plutonowi Piekło y ziemia *sorte obtigit.* Zowie się y *Tænarus* od mieysca Tenarus, gdzie wspaniały miał Kościoł.

VULCANUS u Poetow *Claudus Synonimicè Mulciber Deorum Faber*: bo Bożkom przeciw Gigantom oręża formuiący.

APOLLO iest Bożek *quatuor Artium* naprzod *Divinitatis* zkąd iest Prorokiem y Wrozkiem. 2. *Sagittandi*: 3. *Medicinæ* 4. *Musicæ*. Na Niebie zowie się *Fæbus* albo Słońce, na ziemi *liber Pater*, w Piekle *Apollo.* Ten á drugi *Bacchus* wieczną od Bożkow udarowani młodością, zaczym nie ma bydz malowany z brodą od Bohomazow, lecz młodo od Apellesow.

VENUS Bogini *Amorum Vulcania Conjux*, Jowiszá Corká z piany Morskiey urodzona na Konsze, iak na kolebce, na *Cytheron* Insułę fluktami wyrzucona, ztąd zwana *Aphrodite* po Grecku toiest z Morza urodzona. Jest *tenerorum Máter Amorum*, toiest dwoch Synow Kupidynow, a raczey iednego Kupidyna, ktory dwoiakie w sercach toiest słodkie y gorszkie wznieca amory. Mieysca osobliwsze na ktorych była wenerowana *Paphos y Amathus* Miasta na Insule Cyprze *Item Cnidos* Miasto Karyi, *Ery* gora w Sycylii. *&c.*

O Dia-

O Dianie albo *Lunie* tę miey *eruditionem*, że ta zowie się *Triformis*, to ieſt na Niebie zowie się *Luna*, na ziemi *Diana* Myslıſtwa Bogini, w Piekle *Proſerpina*: zkąd piękny uroſt wierſz u Poety:

Terret, Luſtrát, Agit, Proſerpina, Luna, Diana,
Ima, Superná, Feras, Sceptrô, fulgore: Sagittâ.

To ieſt że ta Bogini ile ſię zowie *Proſerpina*, *Tèrret Ima Sceptrô* ſtraſzy niſkości Piekielne Berłem: ile ieſt *Luna*, *Luſtrat fulgore Superna*, toieſt oświeca Niebo iaſnością: ile ieſt Dianą *Agit feras Sagittâ* napędza do ſieci zwierza ſtrzałą ſwoią, lub ſtrzela.

Inni Bogowie byli *DII MINUTI*, albo *Minorum Gentium*, albo podleyſi *inferioris Claſſis* álbo że *extra Romã* ich inſze *Gentes* wenerowały. Byli *Dii domeſtici*, zwani *Lares Penates*. Inni *Dii Ruſtici*: iakoto *Pales* (ich Swięto *Pahlia*) Bożkowie Paſtuchow, *Flora* Bogini Zioł y Kwiatow, iako też *Priápus* Bożek Ogrodow, *Pomona* Fruktow, Sadow Pan, y *Sylvanus* Bogowie Laſow. *Terminus* Bożek Granic: *Nimpha* Bogini Wod &c: &c. *Nereides* Bogini rzek, *Muſæ* Boginie Nauk y Poetow &c.

Byli ieſzcze u Rzymianow *SELECTIORES Dii & Majoris notæ*, bardziey od innych dyſtyngwowani, iakoto *Saturnus* Koſy inwentor, Dzieci ſwoich pożarca, toieſt Czaſu, *Tempus* iedne pożera, drugie: *Tempora Tempus edit*; ieſt złotego wieku Autor.

TELLUS Ziemia, inaczey *Alma Mater*, wſzyſtkich żywiąca, *JANUS bifrons* o dwoch twarzach niby *præterita & futura* widzący, Kościoł w Rzymie maiący, ktory *tempore belli* był otwierany, że ztamtąd za *Romaluſa*, w niebeſpieczeńſtwie przegraney zoſtaiącego woda wypłyneła, Sabinow zalewaiąca. Podczas Pokoiu ten Kościoł był zawarty, z tey racyi. *Cluſius à claudendo*, y *Patulejus á patente janua* nazwany od Starożytności tenże *Janus*. Albotež że nowy rok otwierał' zkąd też y Mieſiąc *Januarius* pierwſzy w roku tak rzeczony *à Jano Januam aperiente* Nowemu rokowi. Zgoła *varii, variè*, wolno iak chcieć trzymać, nie ieſt artykuł Wiary, byle *conformiter eruditæ Antiquitati.*

W iakiey też Bogini *BONA* była obserwancyi u Rzymianow, pokazuie się z Kościoła iey w Rzymie erygowanego, od Męszczyzn nigdy nie nawidzonego, tylko od płci białey.

Tuż idzie *BELLONA* Bogini Woyny: *NEMESIS* Bogini Sprawiedliwości, inaczey *ASTRÆA*. *CUPIDO* Bożek Miłości, skrzydlasty, że iest *Levis Amor*; ślepy, bo miłość *cæco carpitur igni*, często błądząca; Nagi: bo Amoraci ze wszystkiego się obnażaią y są niewstydliwi. *ADONIS* Młodzian piękney urody Bożek. *GRATIÆ* Boginie wdzięczności y przyiemności. Było ich trzy, w wigorze lat zawsze młodych, bo *memoria beneficii* nie powinna nigdy *senescere*. Imiona ich te są: Pierwsza *AGLAIA* nazwana od wesołości, że kiedy kto komu daie, powinien dawać wesołym sercem. Druga *EUPHROSYNE*, od upodobania y gustu rzeczona, że z gustem trzeba odbierać łaski. Trzecia *THALIA*, od zieloności y wigoru; że wdzięczność łask, nigdy wiednąć nie ma. *BACCHUS*, Bożek Piiaństwa *Inventor vini*, *Victor Indorum*: Kogo ten Bożek opęta, te na nim obaczysz *signa & affectus* od Sulmończyka opisane.

Tunc veniunt risus, tunc pauper cornua sumit,
Tunc dolor & curæ, rugaque frontis abit.

ÆOLUS Deus & Pater Ventorum. *PLUTO* Bożek Piekielny od Poetow zwany *Dis*, toiest *Dives*: bo iest u Pogaństwa *Præses & Custos* wszystkich skarbow, bogactw, y Mineralow w ziemi ukrytych. Tu należą *FURIÆ* albo *EUMENIDES*, po łacinie *Diræ Plutona* w Piekielnych usługach *Ministræ*; ktorych Matka *NOX*. Ociec *EREBUS*, *alias* Piekło. Te miasto włosow węże noszą na głowach swoich; są skrzydlaste, pochodnie w ręku maiące, y dyscypliny czyli bicze. Woyny, Powietrza, Głod, Choroby, Czary, y wszystko złe według wiary Pogan na ludzi wybuchaiące. Imiona ich *ALECTO*, *THESIPHONE*, *MEGÆRA*. Orator lub Poeta czyią krytykuiąc zaiadłość, mogłby mowić *okrutney MEGERI zaiadłością uzbroiłeś serce, węże wziołeś za oręże; ktorym chcesz pokonać y waleczne Męże.*

Miała y *FORTUNA Dea* od Pogan *suum Cultum*, ślepo malowa-

na, że nie gdzie potrzeba y słuszność, ale gdzie ią *Fatum* prowadzi, tam idzie. Ktorą *Apelles* sławny Malarz siedzącą namalował nie stoiącą *ut moris est* u Malarzow, daiąc racyą: *Quia nunquam stetit;* dlatego na okrągłym stoi iabłku, na znak niestatku *& volubilitatis suæ.* Miała w Rzymie Kościoł swoy wspaniały ta Bogini.

Nie tu Pogańska dewocya znayduie termin: iako Rzymianie *olim rerum Domini,* w Państwo ledwie ograniczeni, tak y w superstycyę. Głowa Swiata więcey Bożkow niż włosow na sobie miała. Ze był *Heroismo* napiły Rzymski Animusz, oprocz *MARSA* w wielkim miał poszanowaniu *HERKULESA* Kościoł mu *in capite Orbis,* żeby nigdy czyny iego nie wypadły z pamięci, erygowawszy.

Notandum że *Herkulesow* liczy *Cicero* sześciu, *Varro* czterdziestu, iakom namienił, ale ten *Princeps,* o ktorym tu dyskurs, *Jowisza* y *Alkmeny* Syn nie odrodny od Oyca. Przypisuią mu Autorowie niektorzy trzydzieści y kilka odważnych akcyi. Ja *certiora magis ab Autoribus recepta secutus,* dwanaście akcyi iego Kawalerskich, albo *Duodecim Labores* Wierszem Polskim swoim opiszę; gdzie liczba położona, wyraża co raz inne Mestwo iego.

BIS SENI, albo XII. *LABORES HERCULIS.*

HERKULESA Prac sławnych dwanaście wyliczę:
Kawalerom odwagi, wystawię oblicze:
1. Nemeyskiego Lwa zabił, skorę na stroy bierze:
2. Y Hydrę siedmiogłową znioſł *w Lerny* Jezierze.
3. Na gorze *Erimancie* łowi, wiedzie dzika,
By go widział Krol *Euryst* ten z strachu unika.
Jak z Miedzi nogi miała, *w Arkadyi* Łania,
A rogi iak ze złota, skrzydła do latania,
4. Te zgonił rok goniący (5) Ptaki Syn Falidy
Zaiadłe Słońce ćmiły, wszem czyniły bidy.
Brzękadłem te wypędził. (6) Amazonki znosi,
Pas złoty ich Krolowy; *Eurystie* przynosi.

7. *Augias*

7. *Augias* trzy tyſiące miał w oborze wołow,
Gnoiu pełney; HERKULES nakopawſzy dołow,
Rzekę *Alpheus* zwaną, wylał gnoy z chędożył;
Za co gdy Krol nie płáci, trupem go położył.
8. Gorę na dwie rozdzielił, *Gades* lub Kolumny,
Herkuleſa nazwane, y Ocean dumny
Tamtym mieyſcem przepuścił [9.] Heſperydow Smoka
Co tam iabłek nie ſpuſzczał złotych z ſwego oka
Zabił [10.] y CERBERUSA, [11.] á Niebo z Atlaſem,
Na Barkach dźwigał ſwoich z ſwym wielkim niewczaſem.
12. Dyomeda Tyrana, co Gości zabiiał
Zniosł' że ich ciałem, w ciało, ſwoie konie w biiał.
Inni zaś Autorwie kładą, że y Byka,
Y *ANTEA* ſił dziwnych, gdy ziemi dotyka,
Uduſił na powietrzu: ten ſześćdzieſiąt cztery
Liczył łokci w ſwym zroście, był to Olbrzym ſzczery.
W kolebce od *Junony* na ſię ſłane Węże
Rwał w kawałki co będzie, iak lat ſwych doſięże?
Maſz Prac HERKULESOWYCH Dwanaście z przydatkiem,
Ktore dla niego ſławy ſą wieczney, zadatkiem.

Byli ieſzcze Bożkowie u Starożytności w obſerwancyi, naſtępujące. Weſel y Małżeńſtwa *Præſides Dii HIMEN, JUNO Pronuba, JUGATINUS à Jugo*, albo *á jungendo* Oſob w Małżeńſtwie; *DOMIDUCUS* do przenoſin należący. Innych opiece oddane było rodzenie ludzi, iaka była *JUNO à juvando* w rodzeniu Matron, *Ops* przynoſząca *Opem*.

NASCIO Naſcentes na świat ratuiąca, *LEVARA á levando*, álbo od odbierania: piaſtowania Dzieci; *RUMINA* od Karmienia, názwana *á ruma, alias* od pierſi *LUCINA*, że *in Lucem partum profert*. Dyſkurſom ludzkim przełożeni byli *AIUS*, od ſłowa *ajo LOCUTIUS, á locutione, VOLUMNUS, á volo* Bożek wolą ludzką dyſponuiący: *ADEONA*, álbo *Abeona* Bogini przychodzących, lub odchodzących,

Podrożnych

Podroznych: *SVADA Dea Eloquentiæ*, *RUBIGUS*, od zboż zarazę oddalaiący.

Czczono też *maximô cultû* Boginię *Pecuniam*. ktory bałwan dotychczas serca łakomych *insedit*. Nie ieden *Midas* lubi *Auri micas* Generalne o tey Bogini w szystkich zdanie te, co y Rymotworcy.

Et genus, & formam Regina pecunia donat.

Ale kto tey Bogini zbytnie ufa, *cur opponit á DEO Deorum* odniesie *pænas* gdyż to iest *Idolorum servitus*.

Krotko mowiący, y opuszczaiąc nieskończonych Deastrow samych ktore czcili Rzymianie naliczyłem 167. ktorych ci *Elenchum* wystawiaią *Merula*, *Geraldus*, *Barleus*, *Bocatius*, *Petrus*, *Crinitus*: z dawnieyszych zaś. *Apollodorus*, *Hesiodus*. *Fabius*, *Fulgentius*, *Varro*, *&c.* Opiszą ci *breviter Dictionaria Historica*, *Officina Textoris Ravisii*, *Flávissæ Poéticæ*. Inni zaś są Autorowie piszący *Mythologias*, to iest *fabulas veritati* álbo *moribus* áplikuiący. Tych wszystkich przewracay iako mol *ut sis studiosior inde*. Tey moiey (przytamtey) fundamentalney pracy nie lekce ważąc, bo pracowicie z Autorow, nie z Szkolnych szpargałow, *in sudore* prácowitego Czoła urodzoney.

Ktorych zaś Bożkow Starożytni Rzymianie w swoiey nie wenerowali Religii, zwali się *Dii Peregrini Externi*, *extra Romam á colluvie diversorum gentium* adorowane. Tacy byli *Dius Fidius*. *Isis*, *Osyris*, *Serapis*, *Ammon Canopus*, *&c*, o ktorych *immediaté* następuie dyskurs.

Sam zdrowy rozum od BOGA do penetrowania wyższych rzeczy kreowany, zawsze dyktował y naygrubszego Geniuszu Ludziom, aby komuś iako *Supremo rerum Domino Cultum* czynili: Sam instynkt naturaly wmawiał: *Est DEUS in nobis, agitante calescimus illo*. A że wdzieráiącego się do serc ich gwałtem, *á Patre luminum* prawdziwego BOGA nie akceptowali *lumen*, przynaymniey *ad similitudinem veri DEI* wymyślali sobie *delubra*, a bardziey *deliria*. *Ex motivo* tedy tey inklinacyi do adoracyi iakieysi Naywyższey. Potencyi

cyi

cyi, im *clàrè* nie poznaney, naypierwſi Egipcyanie Bałwanow czczenia ſtali ſię Autorowie, álboteż *Ninus* Krol Babiloński *Beluſa* alias *Saturna* Oyca ſwego ſam za Boga poczytawſzy, Kościoł mu y Grob wſpaniały erygowawſzy, y innym ádorowáć kazáwszy według *Berosa* y *Maiolusa* Autorow pierwszy *Idololatriæ*, do bliſkich, potym dalszych Państw y Prowincyi *diffluentis*, został nagannym Inwentorem. Dopiero Grecy iako Narod ciekawy, *omnibus scientiis florens*, te proste Bałwochwalstwa deliamenta *perfectiori* wystawili światu *penicillô*, Statuy, Obrazy, Ołtarze *figuras & species* daiąc *Deastrom*. *Omnia ferè Deorum Nomina ex Ægypto in Græciam commigrarûnt*, mowi *Herodotus*, a z nim *Ravisius* y *Athanasius Kircher*.

Ci tedy Egipcianie *principale Numen* u ſiebie szanowali *OSYRIS* rzeczone z ich ięzyka *Dominum Sanctum sonans*, pod formą Słońca *venerationi expositum*. *ISIS* zaś Zona niby *Osiridesa*, *sub specie* Miesiąca była tamże wenerowana. Ktoby zaś tych Bożkow człekiem był nazwał, głowny by grzech był pópełnił, czego áby ſię byli Bałwochwalcy uſtrzegli, *Horus* álbo *Harpocrates* Bożek milczenia palec u ſwoich uſt trzymaiąc, przy Ołtarzach tych Bożkow, był lokowany *teſte S. Auguſtino*. O tey *Iſidzie* zdania ſwoie daią rożni Autorowie, że iednaż to ieſt co y Bogini *Juno*, álbo *Tellus*, dlátego ią malowano z wielu piersiami, *almam Matrem*, y że tak ziemia, iako y Miesiąc wiele rzeczy ożywia, posila, *sensitiva & vegetativa* swoią konserwuie dzielnoscia. Grekow zaś zdanie, że ta *Isis* iednoż ieſt co y *Cybele Deorum Mater*, 20 piersi maiąca, a głowę w 3 baszty uſtroioną *in signum trium ſpecierum* polityki.

Drugi Egypcianow Bożek *SERAPIS*, poſtać maiący Woła. Był wenerowany w Mieście ſtarożytnym Egypſkim *Memphis*, gdzie teraz Kair. *Svidas* Autor dowodzi, że *Serapis* był Krol, w głodzie wielkim, obfitą żywnością ludzi ratuiący, dlatego na pamiątkę wieczną od Egipcyanow za Bożka poczytany, *in ſymbolum* zaś *gratitudinis* za takie dobrodzieyſtwo, na Ołtarzach wołu żywego ſtawiano, że on na chleb robi. Inni zaś Autorowie świadczą, że

to był

to był Bożek z rogami baraniemi; Innym się zdało że to był Smok, nakształt *cornucopiæ* zwiniąny, pod szyią swoią Lwią głowę, wilczą y psią maiący. Rabin zaś *Ebenezra* rozumi, że Egypcyanie Jozefa Pátryarchę wenerowali w osobie *Serapidesa*, iż cały Egypt żywił chlebem. *Macrobius* świadczy, że to był Posąg człeká w iedney ręce trzymaiącego Miarę przybywania y ubywania *Nilu* rzeki, á w drugiey namienionego wzwyż smoka z głowami.

Trzeci Bożek Egypski *APIS*, Woł czarny z białą łysiną *w Kairze* czczony, ktory iak się zstarzał, przez Kapłanow swoich wpewnym zrżodle pogrzebiony bywał, czyli w Jezierze, kilkudniowym lamentem, szat na sobie podarciem, głowy goleniem, czyniąc mu *parentalia*; Innego *interim* Wołu podobnego w Krolestwie Egipskim wyszukawszy dni czterdzieści karmiono, w tenczas białogłowom czyniąc go *visibilem*, potym iuż nigdy. Na Ołtarz z wielkim postawiszy ceremoniałem, wesołości wielkiey czynili *indicia*, że Bożek ich znowu ożył. *Numen quale? si mortale!* Responsa swoie te *Delubrum* ták dawało: ieżeli z czyiey ręki z gracyą brał pokarm, dobrze ten sobie ominowáć był powinien. O czym *Herodotus*, *Plinius*, *Diodorus*, Starożytni *Scriptores*, y *Novissimus*, ale *primus* Mądrością *Kircher*. Racyę wenerowania tego Bożka, mieli Egypcyanie, iż wierzyli *errore damnato & damnando*, że Dusza *Osiridesa* Krola ich w Wołu przeszła, co zwali *Metem psicosim*. *Diodorus*. Tego Bożka *Kambyses* Krol Perski ukazanego sobie cioł mieczem, z kąd krew pociekła, śmieiąc się rzekł: *O złe głowy! tacyli to Bogowie zekrwi y ciała! ktorzy rany od nieść mogą?* Herodotus.

Czwárty *Deaster* Egypskiey Religij był *Ammon*, albo *Jupiter Hannon*, Egypskim ięzykiem *Amun* to iest Jowisza moc dzielność *Figuram* mu dawali od dołu *hamanam*, á głowę z rogami Baraniemi. Z tąd go *Lucanus*, y *Statius* Poetowie w swoich poematach *Corniger* nazwali. Alexander Wielki temu Bożkowi oddawał wizytę, przeto od Kapłana Ammonowego *Filius Ammonis* ułytułowany. Inni zaś supponuią, że to była figura Męszczyzny, w skorę y rogi odzianego baranie.

 U tych-

U tychże Egypcyanow nieiaki *Canapus* Bożek niekdy *Ośridesa* Marynarz, między Gwiazdy policzony. Potym szanowali *Horum* albo, *Harpocratem* Bożka milczenia. Persowie zaś czcili *Mithrium*, co iedno iest, co u Egypcyanow *Osyris*, *alias* Słońce, naypierwszy Perski Bożek *teste Hesichio*. Czcili Starożytni y *TYPHONA* w postaci Człeká brodatego, z'ust Wiatry y pioruny wypuszczaiącego, ktorego od dołu była postać Węża albo Smoka, według *Apuleiusza*. *Lycopolitani* czcili za Bożka Wilka, z tey racyi mięsa bydlęcego nie iadaiąc, áby swego *Deastrum* głodem nie umorzyli. *Oxyrynchitowie* nazwani *ab Oxyrincha pisce*, toiest od Czeczugi, że tę rybę wenerowali *cultu Divinô*. *Cynopolitani*, odpsow nazwáni, że psa ádorowali. Tu rzecz śmieszną annotuię: *Cynopolitani*, psa adoruiący, ziedli rybę Czecugę Bożka. *Xyrynchitow*, a *Xyrynchitowie vice versa* ziedli psa Bożka *Cynopolitanow*, y tak z sobą do krwawey przyszli woyny. *Teste Plutarchô*.

Więcey rzekęże w Krolestwie całym Egypskim po rożnych Miastach, Prowicyach, y Kraiach Sąśiedzkich, czcili *Małpe, Zwierza Orła, Lwa, Koze*. Atrabytowie *Mysz, y Zabę*; Czcili też *Krokodyla, Ibidem* albo *Zuráwia*, *psa*, *Nil* Rżekę, *Cebulę*, *Pory Ogrodne*, iako wywodzą *Phœnices ingeniorum Curiositatis Magistri* Majolus Biskup, y Kircher *decus non postremum Lojolanæ Militiæ*.

Ad tantam na ostatek przyszli Egypcyanie *stultitiam*, że iarzynę Ogrodną *Divinitate donarunt*, iakoto *Cebule*, *y Czosnek* za co zarobili na słuszną censurę u *Juvenalisa* Satyrysty, albo złych obyczaiow dobrego Censora, *Satyrâ. 15*.

O Sanctas gentes! quibus hæc nascuntur in hortis.
Numina. - - Co tak tłumaczę Polonismô:
O iak Swiete Narody, ktorym Bogow rodzą Ogrody.

W Cezaryi Prowincyi *w Peneadzie* było dosyć Bożkow, kiedy sam Swięty Prokop Krzyżem S. statuow 30. obalił, iako świadczy *Metaphrastes*. *Dimitrowi Falereuszowi* żywemu iesczce 300. statuy wystawioną, *teste Plutarchô*, *remunerando* zasługi iego w Oyczyznie.

Ta-

Tatarowie Chińscy, *alias* Większey Tartaryi Obywatele, niżeli Chińskie *Imperium* choć od nich Murem kilkaset mil opásane, czyli potencyą, czyli *prætextû* uspokoienia Rebellizantow *invaserunt*, y iedne uczynili Państwo *in summo* zawsze mieli *honore LAMĘ*, niby naywyższego *Religionis Antistitem*, *alias* żywego człeka w Pałacu wspaniałym, Pokoy mu daiąc nayprzyncypalnieyszy *omnî decore* zalecony w dalekiey perspektywie, nie każdemu *accessibili*, żeby śmiertelne oko, śmiertelnego Bożka nie poznało; tam go tedy na Ołtarzu bogato ustroionym, Bogu przyzwoitą adoruią Ceremonią. Na mieysce zmarłego, co raz innego we wszytko podobnego *substituendo. Horret natura loqui*, że iego *excrementa* za *Amuleta* álbo lekarstwo y prezerwatywę od złego pożywáią, albo noszą przy sobie, ci ktorzy nabożeństwem bardziey między innemi *eminent.*, *Joannes, Gruberus*, y *Atanazy.Kircher* świadczą. Czczą tamże Obywatele *Dewe* Krola *Tanchut* y *Manippe* Boginię, ktorey tak wzywaią: *O Manippe mehum! o Manippe mehum!* To iest o Manippo zbaw nas: na ktorey chwałę chłopiec silny uzbroiony, kogo napadnie zabiia, á kto tak zginie, za Swiętego poczytany bywa.

Chińczykowie zaś lubo nie raz piękniey Chrześciańską Religia, niżeli swoią Chińszczyzną świátu wsławieni, nie raz ią przyiąwszy, *ut Luna* w tey mierze *mutabile*, co raz od niey *deficiunt*. Gdzie tedy prawdziwey Religii niezakwitnął nigdy, álbo zakwitnąwszy uwiądł honor, pełne były y są Chińskie domy, chałupy, podworza, ulice, Rynki, mieysca publiczne y Pałace, á dopiero ich Bałwochwálnice, *ne dicam* Kościoły, theatra *Deastrow* Miedzianych, Spiżowych, Marmurowych, Drzewianych, Glinianych. Każdy kąt mogłbyś Snycerza, Ganczárza, lub Kramarzá nazwać *officinam*, tak wiele Statuy Rzeźby Malowánia &c. Z Nilu Egypskiego niemało się też wlało superstycyi do Chin, gdzie trybem inszych Pogan weneruią za Bogow *MARSA VENERĘ FORTUNĘ SŁONCE, ESKULAPIUSZA* Bożka Medycyny, *POKOY, SMOKA, REGINAM CÆLI*, to iest Mieśiąc, *item* Niebo, albo Pána Nieba: *item Dyabłow, Gory Rzeki*, *alias*

alias ORCADES; NERIDES, Boga deszczu, Boga Prastwa, *APOLLINA* Bożka Medycyny y Poëtow.

JAPONCZYKOWIE Insuły Japonij *Incolæ*, Bałwan *CHAMA* czyli *CHAMIS* czczą. *Item AMIDE* do niego Koronki, Rożańce, z tych słow formuiąc: *Namu Amida, Buth*, to iest *Szczesliwy Amido zbaw nas, szczesliwy Amido zbaw nas*. Weneruią y Boginię *Passa* nazwaną, to iest *Cybele*, albo *Iside* Egypską *ideſt* Miesiąc: Adoruia Słońce y Księżyc: Daią Bożkom swoim Głowy wołowe, psie, wieprzowe, a tym samym sami są *Acephali*, bez głowy, y rozumu. Rąk Bożkom swoim akommoduią po 20. y po 40, *asserendo*, że im więcy rąk ktory ma *Deaster*, tym więcey dápomocy y łaski *suo oratori & adoratori*. O czym *M. Paulus Venetus Kircher* in *China*. Kłaniaią się też *Tricipiti Numini*, álbo o trzech Głowach Bożkowi, daiąc mu rąk sześć. Więcey rzekę z tegoż *Pawła Weneta y z Ludwika Frôés* Autorow, że obyczaiem Egypcyanow *Ryby*, *Kury*, *Jelenie*, *Wilki*, *psy*, *Woły*, Boską szanuią Religią. Bożki ich popas z Drzewa, Kamienia, Marmuru, z Miedzi, Srebra, Złota, po wszystkich Mieyscach *visibiles*, ktore tam iáko y Kościoły ich zowią się *Pogody*, Weneruią, też *CHINCZYKOWIE Numen FE* albo *FO* to iest *Salvator* nazwanego: po ktorego prawey ręce maluią *Konfuciusza* wielkiegó *in vivis* Filozofa á po śmierci *Semideum*, á po lewey, *Lanzu* drugiego Mędrcę w Państwie Chińskim z nauki sławnych. Tego *Konfuciusza* w wielkiey maią obserwancyi *statuas* iemu *venerationis ergo*, eryguiąc po ulicach, y Mieyscach publicznych. Ma y Kościoł swoy *w Nanquin* Mieście Stołecznym, dokąd *Magistratus Urbani* wszystkie na Nowiu y podczas pełni schodząc się kadzeniem y przyklękaniem. *perennaturi* ku niemu *affectûs & Cultûs* czyniąc testymonia.

Jndyanow tez błąd w Religij Egypcyánow y Grekow starożytnym podobny, w adorowaniu *Apidesa* álbo Woła w Kościołach y ulicach erygowanego *consistens. Teste Paulô Venetô*.

Wtey zaś części Indyi, ktorą *Jndostan* nazywaią Matrony *Vulkanowi* álbo ogniowi siebie same ofiaruią, żywcem, iako świadczą

ktore-

korrespondentow (Relacye *Kircherowi* kommunikowane. U tychże Jndyanow y to *singulare* do wiadomości *occurrit*, że się tam znayduią *Brachmanes* albo *Brachmani*, wielkiey mądrości *intumescentes titulô*. Życie ich całe na proroctwo wieszczbiarstwo y wrożkę konsekrowane, postanie ziemia, potrawa trawa, ziela y liście. Słońcu głęboką oddaią weneracyą, w *Ganges* rzekę zabrnąwszy tam się kąpią ku Słońcu, ná ofiarę garścią rzucaiąc wodę. Ogień o sobliwie mocą słońca rozniecony, w wielkiey maią obserwancyi, niedopuszczaiąc mu zgasnąć. Ci Brachmani maią swoy dystyngwowany ięzyk, y *Characteres* Pismá, na głowach noszą iakieś Mitry, szaty maiąc płutniane, do *Pagod* albo na Nabożeństwo, bosemi tylko chodzą nogami. *Authores Pater Henricus Roth*, y *Atanazy Kircher*.

Origo tey Sekty *Brachmanow* ztąd się wzieła. Nieiaki *Brachman Pytagoresa* Filozofa napiły nauka, pełen supersstycyi, prawie *totô O riente* wielki *Impostor*, Urodzenie iego bardziey na *Monstrum* niżeli na Człeka pochodziło, Matce się widziało że Słonia Białego bokiem lewym wydała na świat Jndyanie tego *Brachmana* nazywaią *Rama*. Chinczykowie *Xekian*, Iapończykowie *Xaca*, Sami zaś *Brachmanes*, *Sapientes* iego Dyscypułowie, maią go za *Trismegista* wielkiego Mędrca Egypskiego. Powiadaią onim że na puszczy miał razem Dyscypułow 300. potym 100. potym 50. *tandem* z między wielu tylko dziesięć naywybornieyszych. Maią onim tradycyą iakoby tysiąc ośmdziesiąt z rożnych ciał winne uczynił transmigracyę á ostatnią w Słonia Białego. Ztey racyi *Brachmanes* iego *Cultores* żadnego nie iedzą mięsa, owszem ani mleka, syra, masła, a by swego *Fundatora & Coriphæi* álbo Pryncypała, Duszy nieuczynili iakowey wiolencyi, y nieuszanowania.

Tych *Brachmanow* Bogi te bydź *perhibentur* przez Autorow, *Brama Vesne*, *Bulzen* á te są naypryncypalnieysze, od tych trzech iako *à capitibus & Fontibus* trzy Millionow Bożkow, czyli Boskiey potencyi *species*, według ich nauki y zdaniá, nam do wyśmiania pochodzą

dzą *& subordinantur*, Między ktorą liczbą *Principes* są, *Dimenderon, Feltan, Bruma.* Ten *Bruma, ex illorum erronea & falsa sententia,* iest Oycem, *totius generis humani*; y czternastu swiatow, czternastu członkom ludzkim korrespondujących; iako to z Mozgu urodził się *Mundus supercælestis*, drugi świat z Oczu, trzeci z Ust, czwarty z lewego Boku, piąty z Jezyka, szosty z Sercá, siodmy z Brzucha, osmy *ex pudendis*, dziewiąty z Uda lewego, dziesiąty z Kolán, iedenasty z pięty, dwunasty z Palcow lewey Nogi, trzynasty z Powietrza około głowy. W Krolestwie Indyiskim *Pegu*, *P. Mendosius*, widział Bałwán *Dei somni* na 48. poduszkach głowę skłonioną maiącego, wysokiego na stop 90. W tymże Krolestwie iest Bałwochwalnia, w ktorey Bożek się znáyduie *Centum & Decem Millium Deorum Dominus*, y tyleż powiadaią bydz tamże Bałwanow. *Ex literis* 1554. *Malaccâ datis*. Na Peninsule Komorynie w teyże Indyi, oprocz BOGA Stworcy wszech rzeczy, niezliczonych weneruią Bożkow, á przytym *Diabła*, áby im nic szkodził w niczym. W Persyi y w Państwie *Mogola* iest sekta *Mezuzerow*, ktorzy *OGIEN* chwalą y zawsze go w Kościołach konserwuią z wielką czuynością że by nie zgasł, y poszanowaniem, iáko świadczy *Rykot w Monarchij Tureckiey.*

Na Insule Indyiskiey *Zeylan* álbo *Ceylan* nazwaney, *Małpę* białą za Boga czcili y *Ząb* człeka iakiegoś dawno zmarłego: ktory w skrzynce w dyamenty oprawney z uczciwością chowali. Luzytani Roku 1560. tey Insuły dostawszy, tę Pogańską zabrali Relikwię. Zeylánie oraz Krol *Pegu*, ten *Ząb* chcieli wykupić zrazu trzema kroć sto tyśiecy, potym Millionem czerwonych złotych: ale *Vice Rex* w Mozdzierzu *in præsentia* Postow kazał potłuc na proch, y wogień wrzucić, a tak oni uczynili płacz, a moździerz szgrzytanie Zęba.

w Nowym zaś Swiecie, *alias* Ameryce przez *Ameryka Wespucius* z naleziony y od Imienia iego rzeczoney, *Słońce*, *Miesiąc*, *Ogień*, *Gwiazdy*, ádorowano *Ingha* albo *Inka* Kapłán ich w wodę wstąpi-

wszy

wſzy Słońcu ſię grzechow ſwoich ſpowiadał. *Teste Boterô.* Tenże świadczy; że w tymże Nowym Swiecie po nad rzeką *S Laurentij* Obywatele czczą *diabłow* za Bogow, krew właſną im ſakryfikuiąc, we Florydzie *Słońce, Mieſiac* weneruią W Perwańſkim Krolestwie wtymże Nowym Swiecie Kościoł był erygowany *Słońcu,* w Mieście *Cuzko,* ktorego Bałwan ze złota y zdrogich Kamieni realnego *Słonca* reprezentował Splendor: Mury Kościelne złotem ſzczerym y Kleynotami, a dach złotą blachą ozdobione były nayoſobliwſze *Numen* Amerykanow *CENES* nazwane, ktorę ſobie formuią napchawſzy bawełną worek z materyi *ad instar* człeka: Wſzyſcy go maią za Posta *Omnipotentis Inviſibilis, Infiniti Numinis.* Formuią też Bożkow z rożnych naśion umielonych, y krwia ludzką rozczynionych, y tak w maſſę zaluſzonych. Kłaniaią ſię *y Diabłu,* ſerce ludzkie daiąc mu na pokarm, *teste Corteſiô.* Idąc na Woynę Bożkow ſwoich do głowy ſobie wiązali, ciała Krolow w domach chowali, prochy ich z potrawami y trunkiem *miſcendo, teste Kwiatkiewicz.* Ceremonia Ofiar Amerykańſkich tyrańſka przez *Carnifices non Pontifices* czyniona, ktora dzieie ſię zabiciem człeka: ktorego niby preparuiąc do Ofiary, po całym prowadzą Mieście, lub mieyſcu publicznym; potym Kapłani kamieniem oſtrym przerznąwſzy pierſi, ſerce wyimuia, krwią ciepłą uſta ſmaruią Bozkow, krew ku Słońcu rzucaią; potym wſzyſtkim, ſerce y ciało ſpaliwſzy na popioł, za święte popioły albo Relikwie rozdaią Dewotom y Dewotkom, *teste eodem Corteſiô.*

Ale *in Patre Luminum* wielka nadzieia; że światło prawdziwey Religij, iako iuż zaświecił, tak y daley tym ślepym Ludziom zupełnie obſzernie (day Boże wſzędzie) zaświecić będzie raczył.

O Brazylianach, przez Luzytanow znalezionych, napiſał Kwiatkiewicz *in Annalibus Eccleſiaſticis,* że ci w Alfabecie ſwoim trzech niemieli liter, toieſt F. L. R. co znaczyło, że tameczni Obywatele, żyli y byli *ſine Fide, ſine Lege, ſine Rege.*

W Saxonij według *Baroniuſza* pod Rokiem, 780. świadczącego, wene-

wenerowano Bożka *KRODO* albo *Krodona* chłopa ſtarego na rybie ſtoiącego, lecz ſtaraniem Karola Wielkiego Ceſarza Saſi oświeceni w błędach ſwoich, Bożka tego nietylko odſtąpili, ale też obrocili w przyſłowie: wſzyſtkie ſzpetne rzeczy terminem *Krodo* nazywaiąc.

Ale nie lataiąc po obſzernego Swiata Kraiach piorem moim za *Deaſtrami*, wracam ſię do Polſki, gdzie wgnieździe Orła Sarmackiego wiele znayduię takowychże *Spurcicias* albo Bałwochwalſkiego wſzeteczeńſtwa. Niżeli tu *&* *in annexis Provincjis* Polacy, prawdziwego ſtaraniem *DOMBROWKI* Xiężny Polſkiey poznali BOGA, około Roku Chryſtuſowego 960. niżeli Orzeł Polſki wpatrzył ſię *in Solem Juſtitiæ*, y Polak *à Polo Arctico*, czyli od Pola rzeczony, uznał *Polorum Populorum*, *&* *Polonorum*, Naywyżſzego Pana, pełno było *Deaſtrow*, wyliczonych przez *KROMERA* Biſkupa Warmińſkiego Hiſtoryografa yinnych.

Czcili tedy polacy z wielkim plauzem, Pompą, Solennizacyą, śpiewaniem, Tańcem, Ofiar paleniem, Bożkow, *JASEN*, *ŁADĘ*, czyli *NIWA MANZENĘ*, *ZYZYLIA*, *ZIEWANĘ* albo *ZIEWIĘ*, odetchnienia, ziewania Boginię. *NIA* Bożek, podobno *Pluto* miał Kościoł ſwoy w Gnieźnie *teſte Długoſzo*. Szanowali iſzcze *POGODĘ POCHWIST*, toieſt Powietrza *intemperiem* Lelum polelum, podobno, *CASTOREM y POLLUCEM* gwiazdy, a wżyciu nierozerwanych przyiacioł, dlatego ich Polacy przy weſołych kompaniach wzywali iako *Conſervatores* przyiaźni. Tychże ſamych Bożkow wzywali y Czechowie, a przytych y innych ktorychem ſię naczytał *in Republica Bohemica*, to ieſt *CHWOT ZIELON*, *POHODA*, *MOSKASLA POCHWIST* albo *NEHODA*, *NEROD*, *RADAMASZ* [podobno *RHADAMANTHUS*,] *NIWA*, *WIELES*, *TASAWI*, *SUDICE*, *WILI*, *TRZYBEK*, *LEL*, *PELEL*, *SSETEK*, albo *SKRZYTEK* *DIBLIK*. Utychże Czechow *Princeps Numen* było, *PRUN* albo *PERON*, drugi *SWANTOWIT*, [czy nie Swięty *VITUS* Patron Czehow?]

Przez te *Deaſtrorum Nomina* w Polſzcze y w Czechach rozumie

ią Hyftorycy, generalnę całey Zabobonnści *Nomina*, to ieft *JOVEM, MARTEM, PLUTONEM, CEREREM, DIANAM, SOLEM, VENEREM, MERCURIUM, RHADAMANTHUM, FURIAS, PARCAS, CASTOREM, POLLUCEM*, &c.

Prufacy w Pogańftwie żoftáiący, zá Bogá wenerowali *MIESIAC, OGIEN, WĘZOW, GAIE*, ofobliwie *DĘBOM* wielką czynili obferwancyę; Kápłan ich zábobonny zwał fię *Krywody tefte Cromero* pod Bolefławem Pierwfzym Monarchą Polfkim: Ktory to Bolefław Pogańfkiey Superftícyi naymnieyfzego niechcąc zoftáwić *veftigium*, w Mieście Prufkim *Romowe*, *Dęba* fześciu łokci w grubości od ziemię dziwnie w konáry rozroftego, zá Bożká od Obywatelow miánego wyciąć rofkazał. Był tam y inny *Dąb* w Miáfteczku *quondam Oppen*, tákże podobno *ob Divinitatem* iemu *imputatam* długo konferwowány, kiedy do tey przyfzedł grubości, że w pośrodku wypruchniałości iego, *Albertus* Xiążę Prufki wygodnie ná koniu obrocić fię mogł, czego łátwo dokazać było, kiedy grubości, ten *Dąb* miał łokci 27. iako *Hennenbergerus in Chronicis Pruffiæ* świadczy. Ten ufechł potym *ob incifionem* Imion ná nim rożnych, będących, czyli fię ofiaruiącycych Starożytną Ceremanią temu Deaftrowi Leśnemu. Też fame Bałwany wenerowali *Livones*, álbo Inflantowie iáko świadczy *Petrus à Dusburg*.

W Wielkim Xięftwie Litewfkim *quanti* byli w Bałwochwalftwie *errores*, w wielkim ieft co mieć podziwieniu. Kłaniáno fię złotey *BABIE*, to ieft *Pofągowi*, przy drogach erygowanemu, z tego kto co niosł, álbo wiozł *particulam* rzucaiąc na Ofiárę, owfzem włosy z głowy y płatki *in defectu* infzych rzeczy od fukien, rżucali. Tego nie czyniący, zdrowia albo chudoby *fubibant*, *difcrimen* przy naftępuiącym zaraz karaniu, *tefte Olaô*. Miána byłá podobno zá iednę ktorąś z Starożytnych Bogiń, álbo za *CERES*, álbo zá *TELLUS*, álbo owę Rzymfką *ABEONĘ*, albo *ADEONĘ* Podroznych Boginię. Tęż złotą *BABĘ* wonerowano w Páńftwie Mofkiewfkim w Prowincyi *Obdoria*, z taką figurą: trzymałá Dziecie na łonie, á

D drugie

drugie przyniey ſtało. Czcili y pobliſkie Narody ten Bałwan zabiiániem Jeleniow y námázywaniem z nich krwią Oczu y uſt iego, iáko też ofiárowániem Sobolich futer. Támże czczono *PIORUNA* y *OGIEN* iáko w całey Ruſi y Moſkwie, ktorego Kościoł Władyſław Jágełło Krol Polſki, Xiążę Litewſki wprzod w ſobie *ſcintillas* Superſtycyi Wodą Chrztu Swiętego ugaſiwſzy, w Wilnie obalił, y Ogień *perpetuo* konſerwowány wygáſił; z tey podobno racyi w Litwie, y ná Poliſiu ogień zowią *Bogaczem* od BOGA *deflexo Nomine*. Szanowali *inſuper* *MŁOT Kowalſki*, iako Czytam *in Æneâ Sylvio* potym *Pio II. Summo Pontifice*. Chcieli podobno ſobie tym *Młotem cudere Aurea Sæcula*. Wenerowáli też *LUCOS* álbo *Gaie* y *Drzewa*, ktore rąbác było *Summum Nefas* y iákieś *Sácrilegium*; *ſimiliter* Wężá Bożka Domowego zábić w domu, lub ná drodze było *fatale* całey Fámilij. Jeziorá, Jáſkinie byli *Numinis locô* iáko też Rzeki, co ſię pokazuie w ſamym imieniu, rzeki *Boh* Podolſkiey według *Sarnickiego*, ktorą rzekę znáć zá Bogá mieli Podolánie, od Litwy náuczeni tey Superſtycyi.

Ná *Samogicyi* álbo Zmudzi, niżeli Wiárá Swięta tamtemu *effulſit* Kraiowi, to ieſt około Roku 1413. *Samogitæ* wenerorowali oprocz Drzewa, Bożkow náſtępuiących. *AUXTEJAS WISSAGISTIS*, ktory był u nich *Omnipotens*; *ZEMOLACIOW*, to ieſt Ziemſkich Bożkow; *PERUNUM*, ktoremu Oracze pod czás grzmotow ſłoninę ofiárowáli, gdy przeſtał, ſami tey ofiáry z káſzą álbo z kluſkámi ſtali ſię *participes*: *AUDRES* Morza y Wod Bożká, *ALGISA* niby Aniołá; *AUSEĘ* Boginią promieni, *BEZLEĘ* Boginię Wieczorną, *BREGSŁĘ*, Boginię ciemności; *LIGEZA* Bożká ligi, álbo zgody: *DATANA*, niby Dawcy Bożká: *KIRNISA*, niby Wiſzen y iágod Bożká: *LIZYUSZA*, Młodziánow Bożká; *GONDU*, Bożká Pánienek y Dziewek, *MODEYINĘ*, *RAGAINĘ*, *KIERKIEZA*, *SILIMICZA*, Leśnych deáſtrow, *KURWAYCZYNA*, y *ERAYCZYNA*, Owiec y iagniąt, *Preſides*: *PRIGERSTITIS*, Bożka Mruczenia y Szeptánia ſłucháiącego, dla tego wielką cichość y Modeſtyę w dyſkurſach obſerwowá-

ſorwowáli: *DERFINTOS* Bożká pokoy y zgodę czyniącego. *LAUPATIMA* czczili Oracze: *RATAINICZA* wzywáli *in cuſtodiam* Koni ſwoich Goſpodarze: *KRYTSTOSOW* proſili, áby ná grobách wyſtáwione konſerwowáli Krzyże y kámienie, *TAWOLSA*, Bożká bogáctw y chudoby: *ULANICZE* wſzyſtkich ſprzętow domowych Boginię y budzącą śpiących; *KRUKISA* Bożká Swiń, *ALABATHISA* Bożká Lnu y przędziwa, tudźieſz Boginię *Waſgánthos*, *ad eundem finem* Panny y dziewki wenerowały; Bożkowi záś *Ziemiannik* zwánemu dniá 2. *Novemb.* ſtoly potráwámi záſtáwiwſzy, czczili *Sacra Ilgi* nazwáne *ferendo in victimam*, SIANO, CHLEB, PIWO, CIELE, SWINIE, KOGUTA, y GES, dziękuiąc zá ziemſkie pożytki, á o nowe proſząc *in poſterum*. *Smik*, *Smik*, *Perlewenu* Bożek Oraczow ktoremu zaczynáiąc oráć, pierwſzą záwſze ſkibę ofiárowáli, w cáłym Roku ſtrzegąc ſię pod cięzkim grzechem, iey przeſtąpić: *Aitveros* po za płoty ſię tułáiący. Latáwiec miał ná Zmudzi ſwoią obſerwancyę: *Kaukie* miewáli ná ſtráchy nocne y zá duſzę, czcili y *Wężow*, máiąc ie za Bożkow Domowych, dáiąc im Imię *Givoytos*; *Orthus* álbo *Ezconim*, Bożek Jezior rybnych był tamże wenerowány, iako piſze *Joannes Laſcius Polonus*.

Ná Ruſi toż niżeli Wiáry Swiętey przez *Olchę*, álbo *Helenę* Ruſką Panię y przez Annę, Bázylego y Konſtantyná Ceſarzow Greckich Sioſtrę *Lumen* Wiár *affulſit*, około Roku 971. Bożkow *Peruna*, *Striba*, *Horſa*, *y Mokośla*, wenerowáli Ruſnacy *teſte Cromero*. Temu Deaſtrowi *Perunowi*, *formâ humanâ* erygowanemu, głowę dawáno ſrebrną, á Nos ze złotá, y w ręku piorun. Czcili go w Wielkim Nowogrodzie, z ſamey Dębiny ognie mu paląc. Ná tym mieyſcu teraz ieſt Mánáſtyr *Peruńſki* názwány.

JAKA WIARA, TAKA OFIARA.
WZYWANIE BEZ POMOCY, WOŁANIE ná GŁUCHOW, GADANIE do NIEMYCH,
álbo
SCYENCYA ô OFIARACH POGANSKICH,
ô Swiętach, Solennizacyach, tudziesz o Rzeczách Bożkow Opiece poświęconych.

W Jákowey u Pogan rewerencyi byli Bożkowie y ich ofiáry opisuie *Cicero lib: 2. de Legibus. Ad Divos castè adeunto, pietatem adhibento. Qui secus facit, Deus ipsi vindex erit. Impius ne adesto, donis placare iram Deorum.*

Tibullus wspomina, iáką niewinnością do Ołtarzow przystępowáć náleżáło - - - *Discedat ab aris:*
Cui tulit hesternâ gaudia nocte Venus:
Casta placent Superis. - -

Toż samo twierdzi Hesiodus: *Mane Jovi ac reliquis Superis libare caveto Illotis manibus: Dij sordida Sacra recusant.*
Potwierdza y Tymarchides: *Egregiè purum fas est, contingere Sacra.* Starożytność bárdzo będąc zelolá *in promovendo cultu* swoich Bożkow, káżdemu postanowilá *victimas distinctas.*

Jowiszowi *Supremo Numini*, ofiárowáli *Orla*, á według *Plutarcha Wołá*, Neptunowi *Byká*, y Apollinowi, przytym *Gryfy* y *Jastrzęby:* Plutonowi *Czarne Bydlęta,y mleko z winem zmieszáne.* Bacchusowi *Kozła*, áby go do winográdow nie do puszczał iako szkodcę: Wulkanowi *cokolwiek Ogniem mogło bydź strawione.* Eskulapiuszowi Deo Salutis *Kozá* y *Kogot szły ná Ofiárę:* Marsowi *Sęp* y *Dzięcioł* z Ptakow; ż bydląt y zwierząt *Koń, Wieprz,* y *Wilk:* Herkulesowi *Woł*, y *Lew* Jánusowi *z pierniká, Winá, czyniono ofiáry:* Junonie *Jałowica, Paw* álbo *Gęś, Korona,* álbo *bukiet kwiátowy:* Tetydzie Morza Bogini, był ofiárowány *Alcyon*, álbo *Zimorodek ptak:* Cererze *Bogini zboż* y *urodzaiow, dá-*

iow, *dawano in victimam wieniec z kłosow zboża*, co teraz czynią ná obżynkách, wieniec oddáiąc ze śpiewániem Pánu swoi poddani; álbo też dawali *Swinię*: Prozerpinie *prowadzono na ofiárę Krowę Jałową. sterilem tibi Proserpina vaccam* mowi *Virgilius*; *Rhei* álbo *Cybela* Bogow Mátce, iáko też v *Bellonie* Kápłani z własney krwi czynili *Libamina*, álbo ofiáry: *Telluri* záś albo Ziemi oddawali *Krowę cielną* według *Arnobiusza*, áby y ziemiá byłá *fecundá*, ták iako iey ofiárá: *Dianie Psy* gończe, *Charty*, y *Wyżły były ofiara* tudzież *Jelenie*. Muzom Boginiom nauk, *Kogut*, ná znák *vigilantiæ*, tego, kto náuki tentuię: *Minerwie*, *Sowa* y *Sfinx Monstrum*. Inni ináczey o tych ofiárách; Ja *certiora secutus*, tobie *refero* Czytelniku. Były też ofiáry okrutne, bo z zábiciem ludzi, zábiiáno żywych, żeby błagáno martwych Deastrow. Jáko to Rodeyczykowie, *Saturnowi* Bożkowi ludzi zábiiáli ná Ofiárę: Atenczykowie zwyciężeni od *Agátoklesá* zá rozgniewánego sobie poczytuiąc tegoż *Saturna*, 200. wyborney Młodzi iemu ná Ofiárę zábili, iáko świádczy *Lactantius*. *Dianie* Tauryckiey, y *Marsowi* Bożkowi Woien, u Lácedemończykow zabiiániem ludzi czyniono *victimas*. w Làódycyi Syryiskim Mieście, Pánienkę zábiiáno ná Ofiárę *Pálłady*.

Arábowie corocznie zábiiáiąc Dziecię, ofiarowáli ie Bożkom, pod Ołtarzem grzebiąc. *Aristomenes Missenius* 200 ludzi trupem położył ná Ofiarę Jowiszá. *Teste Raviso*, &c.

SWIĘTA, y SOLENNITATES POGANSKIE.

OFiará *Bacchusowa* y Swięto, zwáli się *Bachanália, Liberália, Dyonisia, Cotycia* od *Kotyda* Krolá Trakow: Solennitas *Cerery*, Bogini chleba y urodzáiow, zwalá się *Cerealia* y *Thermophorya*: *Flory* Bogini Kwiátow, Swiętá obchodzenie zwało się *Floralia*: Herkulesá *Solennitatem* názywáno *Nemæa*, od Argiwow postanowione, ná pámiątkę Smoká od niego zábitego w Lesie Nemeyskim: Ku czci *Merkuryusza*

kuryuſza obchodzono Feſt *Mercurialia* álbo *Hermea* názwany: *Minerwę* Boginię wenerowano uroczyſtością *Pánáthenea* názwáną, *álias* gonitwámi, albo zápaſkámi; ktore w Atenách pierwſzy *Thezeuſz* poſtanowił, według *Plutarcha. Muzy* Boginie, czczono Uroczyſtością Imieniem *Muſea:* Boginię *Opſczcili* Uroczyſtością *Opalia*: Boginię Páſterzow *Palis*, ſzánowáno Feſtem *Palilia: Romuluſa.* álbo *Marſa* Nabożeńſtwo názywáli *Quirinalia*, albo *Saturnalia; Słońcá* Feſt obchodzono Imienem *Mitryaca*, biorąc toż Imie od Perſkiego ſłowa *Mitrá*, ktorym oni Słońce názywaią. Oracze ku czci *Cerery* Bogini odprawowali w Grecyi názwáney *Anna Calipteria*, á u Rzymian záś ná cześć *Bachuſa* obchodzono *Vinália*. *Armiluſtrium* był Feſt, y Ofiárá u Rzymianow, ktorą uzbroieni, czynili ná trąbách *reſonando* na oczyſzczenie Zołnierſkich kryminałow, y dla iákieyſi benedykcyi Woyſká. *Amburbium* záś iedno ieſt co *Ambire Urbem*, odpráwowána byłá Solennitás z obchodzeniem y przechodzeniem Miáſtá. W Lutym Mieſiącu obchodziły Matrony Swięto *Carmentalia*, ná cześć *Karmenty* Bogini. U Lácedemończykow była *Solennitas Diameſtigoſys*, pod czás ktorey Młodź tameczna w Oczach Krewnych ſwoich przy Ołtarzách biczámi zobopolnie ſmágáli ſię, według *Fileſtrata*. *Feralia* było Swięto, według *Varrona*, w ktore, potrawy do Grobow noſzono, *Hecatombe* byłá Ofiará y obchod, w ktorey ſto Zwierzow iednego rodzaiu, náprzykład ſto Wołow, álbo Koz Bożkom ofiárowáno. *Lupercalia* było Swięto od Ewándrá Krola Arkádow poſtánowione, ku czci Bożká *Pána*, zá *Romuluſa* y *Remá*, od wilczycy wychowánych y záchowánych. Kapláni záś Ofiaroczyńcy do tey Ofiáry należący, zwáli ſię *Luperci* nágo po Mieście biegaiący. *Novendium* álbo *Novendiale* byłá Ofiara co dziewięć dni zá zmárłych, *Oſcophoria* było Swięto u Atenczykow wielkie, pod czas ktorego Szláchetne Dzieci, podroſtaiące roſzczki Palmowe z Gronami Winnemi do Kościołá *Minerwy* wnoſili, według *Hezychiuſza*. *Septimontium* było Swięto z obchodzeniem, y czczeniem ſiedmiu Gor Rzymſkich. *Terminalia* było Swięto *in Februario* u Pogan, ná uczczenie Bozká *Terminus* zá-

nus názwánego, *álias* Końcá álbo Granic, ktory y sámemu nie ustępuie *Jowiszowi*, według wiáry Pogan.

Tuż kłádę zabobonną Pogáńską Ceremonią, *Lustrationes*, álbo *Expiátiones*, niby to iákieś Poświęcenie, y Oczyszczenie, ktore Oczyszczenie pogáńskie wzieło *originem* od *Izraelitow*, *Kippurim* rzeczone u nich, od Bogá postánowione w Księgách *Levitici* 16. ná Oczyszczenie Izraelitow z grzechu w ádorowániu Cielcá złotego popełnionych, co się działo dnia 10. Miesiącá siodmego, to iest *Tizri* álbo *Septembra* nászego: w ktory czas tylko raz ná rok, Arcy Kapłan Naywyższy mogł wniść *in Sancta Sanctorum*. Czynił tę Ceremonię, ubrawszy się nie w Arcy Kapłáński drogi Apparat, ále w Lniány, álbo Biesiorowy pospolity, ná znak pokuty. Ofiárował Cielca żá grzech pierwszy swoy, y Baraná *in Holocaustum*, álbo ná Cáło-Palenie, według *Abulensa* y *Lyrana*. Siedm razy kropił krwią Ołtarz y *Sancta Sanctorum*, oczyszczáiąc ie z grzechow Kapłáńskich. Oczyszczał potym Lud to ofiárowániem Cielca, Báráná y Kozłá; to Modlitwą nad ludem. Post też aż do wieczora, y inne obserwowali umartwienia Oddawał lud przytym dwoch Kozłow żywych, rzucał losy o nie Arcy Káplan; ktory sie BOGU ma dostáć ná ofiárę za grzech, á ktory ná wypuszczenie. Ná tego co przez los destynowány był ná wypuszczenie, wszystkie grzechy y káránie zá grzechy wálił y wyliczał, ná głowę iego; żebrząc od BOGA, áby zgubę tego Kozła zá kárę ludziom powinną przyiął; w tym Człek ná to destynowány wyprowádził go w lásy, áby był od bestyi pożárty. Taka byłá *Lustrátio* álbo *Expiátio* u Izraelitow; Ná kształt ktorey, Pogánie, swoie też mieli Oczyszczenie, u ktorych *Lustrare* nic innego nie znáczyło, tylko *Expiare*, to iest Oczyszczáć. Czyścili tedy Woyská u Rzymianow według *Liwiusza*, dzień tey Ceremonij názywáiąc *Armilustrium*, y co pięć lat obrządek renowuiąc; z tąd *lustrum* znáczy lat 5. *Alias* zabiiáli ná Ofiárę Boską Kozłá, álbo Wieprza, albo Owcę, Wołá, á u Grecow żábiiáli Psá, *Testibus Liviô & Herodoto*. Czyścili y niby to poświącáli Rzym Miásto, Rzymiánie, y Obywá-

y Obywátelow támtecznych, wielkiemi Ofiárámi, á czáſem zábiiániem *Láctentium*, to ieſt Dzieci od pierſi, iáko piſzą *Feſtus*, *Varro*, *Macrobius*. Pałace, y publiczne Rády lub mieyſcá Schadzek ciż Rzymiánie czyścili zabiciem *Fordæ* to ieſt Krowy cielney, to Swięto zowiąc *Fordicidia*. Poświącali y czyścili Okręty, álbo Flottę zábitych bydląt, wnętrzności rzucaiąc ná wodę, iáko uczynił *Scipio* u *Liwiuſzá*. Polá ſwoie oczyſzczáiąc, winem ie polewali, według *Katona* Trzody Owiec czyścili Páſterze wodą kropiąc, y ziemią ná nie rzucáiąc. *Paliſę* Boginię Páſterzow weneruiąc, Mleká cieplego ofiárowániem, Koſzár zdobieniem przez náwieſzánie Wieńcow według *Owidiuſzá* Domy ſwoie poświęcáli, ſiárkę paląc, *teſte Pliniô*. Fráncuzi te Ceremonię *Expiaationis* Miaſt czynili, ludzi zábiiáli ná Przedmieściách kámieńmi, według *Laktanciuſza*.

Rzeczy záś *Deorum Cuſtodiæ* tebyly oddane y poświęcone u Starożytney Zabobonności. Apollonowi dedykowane *Laurowe Drzewo*, *Oliwne* y *Lotos* (po Polſku *non bene exprimitur* Obroſłnica Afrykańſkie drzewo:) Bachuſowi *Winna Mácica Hedera*, *álbo Bluſzcz*, y *Winny liſt*; Cererze *Dąb*, *Mák*, y *wſzelakie zbożá kłoſy*: Dyánie *Knieie*, y *Dyptan ziele*, *Jeleniow poſtrzelonych Lekarſtwo*; Herkuleſowi *Jawor* y *Topolę*: Jowiſzowi *Dąb* y *Buk*: *Laribus* álbo Domowym Deaſtrom *Mak*, *Czoſnek*, *Cebulę*: Márſzowi *Jeſion*, y *Laurowe Drzewo*: Minerwie álbo Palladzie *Oliwne*, Muzom *Palmowe* y *Laurowe*: Morfeuſzowi ſnu Bożkowi, *Mak w Głowkach*; Prozerpinie *Narcyz*: Plutonowi *Cypris*: Cybeli Mátce Bogow *Dąb*: Wenerze *Rożą* y *Mirrowe Drzewá*: Junonie *Lilię*, iáko z iey Mleka urodzoną: *Gratijs* álbo Boginiom Wdzięczności, y Przyiemności, *Wirydarze*, *oſobliwie Heſperyiſkie Złotych Jabłek rodzące frukta*: Furiis Piekielnym Rezydentkom, *Głog*, *Ciernie*, *Jałowiec*, y *Cis*; Sylwanowi *Cyprys*, á Faunowi *Soſna*: Pomonie *Ogrody*: Florze *Kwiaty*.

Populus Alcidæ, gratiſſima vitis *Jacho* (to ieſt Bachuſowi.)
Formoſæ Myrthus Veneri, (ſit Laurea Phæbo.) *Virgilius*.

Tuż no-

Tuż należą GESTAMINA oraz INSIGNIA Bożkom od Starożytnośći konferowane, odemnie wierszem Oyczystym skoncypowane.

Jowisz rzuca *PIORUNY*, Mars *MIECZ* podniosł w ręku,
Neptun *TRZYZĘBNE WIDŁA*, Pallas zaś dla wdzięku
Podięła *DZIDĘ ZŁOTĄ*: Dyana z *KOŁCZANEM*,
A Herkules z *BUŁAWĄ*, stał się Monstrow Panem.
Apollina iest *STRZAŁA*, Bachusa *ŁODYGA*,
A Kupidyn *POCHODNIĘ*, Merkur *LASKĘ* dźwiga.

Maluiąc tedy w Pałacach, w Ogrodach, ktorego *ex Antiquitate Erudita petitum* Bożka, masz obserwować, *quo situ corporis, formâ, & apparatu*, masz go oczom *Spectatora* wystawić. Wyrażaiąc tedy v g. *Harkulesa*; nie maluy go w Kontuszu Polskim, *alias risum moveres non visum*, orekreowałbyś Nie! z szablą uboku, lecz wyraź *seminudum* z buławą sękatą, odzianego Lwią skorą z ramienia iednego *ad lumbos* wiszącą, z głową odkrytą, álbo nakrytą z głowy Lwiey skorą. *Apollina* maluy w krotkim stroiu, Młodo, z strzáłą, nie z brodą: Możesz lokować przy nogach iego Laurowego Drzewa gałąź; bo te iemu było dedykowane: Możesz przydać y to, co iemu służo na fiiarę to iest *Gryf*, albo *Jastrząb*; zgoła do twoiey imaginácyi uważ o Bożkach naymnieysze cyrkumstancye, byle *non obscures, adornabis* twoię inwencyę, á siebie pokażesz *Eruditum*. O, czym *fusiùs & fundamentaliùs informaberis* odemnie, iak przyidę do Hieroglifikow, Symbolow, Emblematow.

Inni oprocz tych Insigniow daią Apollinowi *Łuk, strzały y Lutnie*, że był *Vates*, Muzow *Præses* y Lutnistá. Bachusowi *Nebridem alias Jelenia skore*, Kupidynowi *Kołczan z Strzałami*, uktorych ie dne żeleśca Ołowiane, u drugich złote, że nierownie Miłość rani Serca ludzkie; iedne ozłoci, drugie oczerni; iedne zbogaci, drugie obciąży: Herkules, oprocz *Buławy z trzema sękami*, albo *guzami* przepasał biodra skorą w Nemeyskich Lasach Lwa zabitego: Janusowi daią *Klucze*: Lybitynie, álbo Smierci *Kose*: Minerwie *Kopie*

z *Sowa*, *item* *Kopie* na, ktorey *Sphinx* Monstrum osadzone. to iest z Panieńską twarzą, ze skrzydłami, y całym ciałem psim, straszydło. Daią teyże Minerwie *y Ægidem* to iest *Tarcze*, głową wężowatą Meduzy *insignitam*. Parkom przędzącym y ucinaiącym wątek życia ludzkiego, daią *Kadziel y nożyce*: Saturnowi :*Kose*; Bogini Sprawiedliwości, *Szalki* &c.

Tymże Bożkom swoim dowcipna Starożytność przydała y opatrzyła *POJAZDY*, a tym samym przyznała im imperfekcye że nie iest *Præsentia* ich na każdym mieyscu, muszą zażywać *Wozow*, *Poiazdow*, *Karet*. BOG nasz Chrześciański *Totus ubiq*; o ktorym mowi *Pater Labbe*: *Intra omnem locum est*, *&* *extra*. *Ante omnem Mundum*, *Mundus sibi erat & locus*.

CURRUS albo POIAZDY DEASTROW POGANSKICH, Polską Pòézyą odemnie *ad recreandum Lectoris Animum* elaborowane.

POwòz ciągną *Saturna*, *zaprzężeni* Smocy,
Thetydy Swinie Morskie; Jelenie *w Karocy*
Pląsaia cney Diany: *Febus* Końmi cztery,
A Luna Parą karych, *ieżdżą przez Nieb Sfery*.
Wielorybow *zaprzęga Ocean do* Woza;
A Mars Konie Tureckie *zwane* Strach * y Groza. * Pavor & Terror equi Martis.
Jutrzenka zaś Poranna Koniem iedzie *białym*,
A Wenus Łabędziami, *poiázdem wspaniałym*.
Jowisza lotny poiazd, *bo spieszy* Orłami.
Cybele Matka Bogow drápieżnemi Lwami.
Cererę zboż. *Boginię* Smok ieden y drugi
Wieżie: *Junonę* * *ważną* sprzęgłe Panow cugi * Juno gravida.
Bachus zaś naprzemiany, *raz* Tygrysy w lydze,
Drugi raz miewa Rysie, *trzeci* Ostrowidze.
Neptuna Hyppotami, *albo* Wodne Konie,
Ty w swym wozie masz Kare *Piekielny Plutonie*.
Kastor y Pollux Konno, *bo wozow nie maią*,
Kupidyn y Merkury, skrzydłami latáią.

TYTUL.

TYTUŁ CZWARTY TEY XIĘGI.

EX SACRIS non SACRA
albo
SCYENCYA o BAŁWANACH
w PISMIE SWIĘTYM WSPOMNIONYCH,
NIE DLA ADORACYI, LECZ DLA ABOMINACYI.

Inferuntur *przytym y inne* Numina ex occaſione *dla erudicyi Ciekawego Czytelnika.*

IDOLOLATRIÆ, albo Bałwochwalſtwa naypierwſi *perhibentur* Autorowie, Potomkowie *Chama* po generalnym Swiata Potopie, iako to *Mesraim*, *Chus*, *Phut*, *Chanán*, *&c.* ktorzy iak *colonias ſuas*, co raz gdzie indziey zaprowadzili y rożnych Kraiow byli *Fundatores*, tak y Religij oſobliwey zoſtali *Parentes*. *Beroſus* zaś y znim *Majolus* twierdzą, że *Ninus* Krol Babiloński był naypierwſzy *Idololatriæ* Autor, y Promotor w Babilonij, y w całey Aſſyryi, *conſequenter* w bliſkich Państwach, kiedy Oycá ſwego *Bela* (inaczey Narodom mniemanego *Saturna*) Kościołem y Statuą czyli grobem wſpaniałym erigowanemi, uwenerował. Mieyſca nayſławnieyſze Bałwochwalſtwa były *BETHEL y GALGALA.*

Notandum że u Hebrayczykow nayczęściey y prawie *ordinariô Nomine* Bałwany, Bożki, zwali ſię *in plurali numero* Baalim; *in ſingulari Bal*, albo *Baal*, albo *Bel*. Mieyſca zaś ku tychże Bałwanow chwaleniu deſtynowane, zwały ſię *EXCELSA*, że na wyſokich mieyſcach, gorach y pagorkach, albo choć na niſkich mieyſcach, ale ſame Bałwany oſobliwą wyſokością były erigowane, iako to na dolinie *Tophet*.

ALTARE także rzeczone było *ab alta Ara*, albo *alta re*, że wyżey od ziemi miało ſwoię elewacyę, ku czci prawdziwego BOGA, lub fałſzywych *Deaſtrow* iako etymon tego słowa wykłada *Majolus* Autor.

FANUM u Pogan zwało ſię, to ſamo mieyſce gdzie iaki *Deaſter* odbierał Modlitwy, Kadzenia, Adoracye, od Bałwochwalcow, niby to był po Chrześciańſku mowiąc, nie komparuiąc, Kościoł; *Fanum* zaś nazwane *à Fauno Deaſtro*, albo *à fando*, że ordynaryinie od tych Bożſkow effatow, *oracula* albo odpowiedzi czekało Pogaństwo.

LUCI byli to Laſy, Gaie, Bogow weneracyi poświęcone, ſamym ſpoyrzeniem

niem uszanowanie inspiruiące *superstitiosis*; gdzie naymnieyszą wyciąć rozgę albo ułąmać, nie małe było *Sacrilegium*. y niby rzeczy Swiętey zgwałcenie ztąd *Lucanus* mowi Ppéta:

Lucus erat longo, nullo violatus ab ævo.

Zwała ieszcze Hebrayska Superstycya generalnym terminem swoie Bałwany *Theraphim*, co znaczy *Lares*, lub *Penates*, to iest Domowych Bożkow, ku weneracyi w domowych progach wystawionych. Bierze się y za *Apisa* albo *Cielca*. *Elias Thesbite*, *Alphonsus Tostatus* Abuleński Biskup *Stupor Mundi* od mądrości nazwany twierdzą, że *Teraphim* była Głowa Dziecięcia małego ucięta, Balsamu y Soli *cooperatione* konserwowana, na ktorego ięzyku złota blaszka, Dyabła imieniem naznaczona, kładziona była, na kwestye ludzkie, daiąca responsa.

Idę do wyliczania y opisania tych Deastrow ordine

A L F A B E T U.

APIS pierwsze *Idolum* Hebrayskie od Egypcyánow *mutuatum*, *alias*, Cielec złoty, z złotego Hebrayskich Dam uformowane noszenia, muzyką y tańcem od nich wenerowane. Ktore Moyzesz z gory Synai z tablicami *Decalogi* powrociwszy, gdy zastał, obalił, spalił, y proch y *in anathema oblivionis* na wody rzucił, áby ta Superstycya z wodą upłynęła, *nunquam reditura*, *Exodi* 32. Opisanie tego Bożka masz wyżey, *cramben non repeto*. Naywiększą miał obserwancyę ten *Deaster* u Egypcyanow, prawie tam iego była *Sedes*, á rzetelniey mowiąc, tego Woła obora.

ASMODEUS *Tobiæ Cap.* 5. wspomniany, nie był to Bożek, ale Czart, owszem *Princeps* Czartow całego Państwa Medow, z tąd też Imie swoie maiący, od *Esch* to iest Ogień, y od *Mediy*, to iest od Medyi. Mowić by się powinno *Esh Meday*, álbo *Asmoday*, że ten Czárt w Państwie Medow ogień lubieżności wzniecał y rozpalał. Iest to *Spiritus fornicationum* u *Ozeasza* Proroka.

ANAMELECH y DRAMELECH *Kirherowi* iednoż się z daie *Delubrum*, co y *Moloch*, pod literą M tu opisaną. Jednakże *Anamelech* malowany bywał *sub forma* Konia, a to ná cześć Marsa Boga Woien, ktoremu Koń od Pogaństwa konsekrowany *perhibetur*.

ADONIS będąc dziwney urody Młodzián *Cynyry* Krola Cypru Syn, Wenery Amazyusz, y dylekt, między Bogi policzony. Ktoremu że życie wieprza dzikiego zaiadłość wydarła, á lament nád nim Wenery też same życie zywrocił, Matrony ku Wenerze nabożne (niezbożne) tegoż lamentu częobchodziły Ceremonię, także lamentuiąc, przez to sobie Bożka Adoni-

desa

desa y Wenery kapłuiąc respkt. Takie Matrony lámentuiące przy Domie Bożym widział y słyszał Ezechiel Prorok *Cap.* 8 *Et ecce ibi Mulieres sedebant plangentes Adonidem.* W Hebrayskim Texcie miásto *Adonis*, położono *Thamus*, ale iednoż to iest u Tłumaczow Swiętego Textu.

ASTAROTH, álbo *Astarthe*, albo *Astoreth* Bogini Hebrayczykow, Sydończykow, Fenicensom S. Augustyn rozumie, że to był *Commune Nomen Dearum.* Rabin *Kimchi* świadczy, że te Bożyszcze było formą Owieczki, erygowane. *Suidas* Auctor mniema, że to słowo *Astaroth*, znaczy *Astrum alias* gwiazdę, albo *Wenerę*, lub *Jutrzenkę.* Tenże S. Augustynowi ieszcze zda się bydź *Juno*, y za tym iego idą zdaniem, *Lyranus y Alphonsus Tostatus*, ktorego *passim* tylko *Abulensis* zowią, że był Biskupem Abuleńskim. Innym się zdaie *Astaroth* iednoż co y Xiężyc.

ADARGATIS patrzay *Derceto*, tam *informaberis.*

ASIMA innemi Imionami *Pan*, *y Mendes* rzeczony Bożek; *alias Małpa*, albo Kozieł ostrzyżony według zdania Tłumaczow. Było to *Supremum Numen* u Samarytanow, ktorzy też Biblią swoię tak zaczynali: *In Principio Creavit Asima* (miasto *Deus*) *Cælum & Terram*, iako im exprobrowali Zydzi. *teste Rabbi Ebenezra.* Szukał wprawdzie Atanazy Kircher w Watykańskiey Bibliotece *curiositate ductus*, czyli tak Samarytańska zaczyna się Biblia, ale *nil simile* znalazł, znać że to *rudes* Samarytani tak w swoich pisali Manuskryptach, albo Zydzi *ex dolo* wymyślili na nich.

BAAL, BEL, BEEL. BELUS, znaczy *BOGA Pana* u Assyryiczykow y Babilończykow; znaczy *Jowisza á genuinè Dominum & Dominatorem. Primam originem Belusa* tego szukaiąc, znayduię zdanie, *Euzebiusza*, *Hieronima*, *Augustyna*, dopieroż Pogańskich Autorow, że *Belus był Syn Nemroda*, à według Pogan *Jowisz*, *Syn Saturna.* Temu tedy *Belusowi Ninus* Monarcha Assyryiski, iáko Oycu swoiemu mniemanemu Bożkowi, Grob wystawił w Babilonie Mieście wspaniały y Kościoł, każąc go iako Bozka wenerować swemu poddaństwu. Ztey racyi Ninus *censetur* Autor *Idololatriæ.* Z tąd u rożnych Nacyi *Bel*, *y Bal*, Bożka znaczy wielkiey mocy y dzielności. Z tego Imienia *Baal* czyli też *Beel voces* są *compositæ* poformowane *Beelphegor*, *Belzebub*, *Belsephon*, *Deastrow*, o ktorych tu záraz *tractabitur.*

BELIAL zaś, to iest *sine jugo* tłumaczące się *vocabulum* nie znaczy żadnego Bożka, tylko Dyabła według sentencyi S. Hieronima, gdyż pierwszy Dyabeł *excussit jugum.* Bierze się *Belial* y za człeka rebelizanta według explikacyi Rabinow.

BEL-PHEGOR był Bałwan Ammonitow, z Hebrayskiego znaczy *Dominum*

num hiatus albo *apertura*. Teodoretowi y Bazylemu zda się bydź *Saturnus*; innym zaś *Priapus* Bożek wszeteczeństwa nieczystości; gdyż oprocz dopiero wspomnianey Imienia tego explikacyi, *Beelphegor* w Hebrayskim znaczy ieszcze *Dominum obscenitatis*, że temu Bożkowi *actu fornicationis* czyniono *Sacrificium*. *Tak sentiunt* Hieronim, Izydor, Teofilakt, Adrychomiusz, Tirinus. Od tego Bożka wzięło Miasto Imię *Phegor*, y gora, albo też od gory *Phegor* gdzie był czczony, on też nazwany iest *Beel-phegor*. Na czcicielow tego Dyastra żali się Pan BOG w Psalmie 115. *Initiati sunt Belphegor*, Co tak Swięty tłumaczy Hieronim: *Consecrati sunt Sacris Priapi*.

BEEL-ZEBUB Bałwan Akkaronitow, *Origenes Chrysostomus, Athanasius, Cyryllus. Prudentius* czytaią *Beelzebul*. Z Hebrayskiego ięzyka *sonat Dominum vel Deum Muscarum*, z Arabskiego *Dominum stercoris*, Pana gnoiowego. Bożek much ztąd nazwany, że mnostwo much padało na mięsiwa Ofiar, ale nie padały na Ofiary BOGU prawdziwemu czynione. Grecy zaś *ad instar* podobno Bożka tego, czcili *Jowisza*, wzywaiąc go, aby muchy od nich odpędzał; Ztąd mu też nowe formuiąc Imię *Mijodis*, to iest *Jupiter Muscarius* według *Pliniusza*. Toż czynili Egypcyanie iakiegoś Bożka Much wzywaiąc, napamiątkę iego w Hieroglifikach swoich Muchę rysuią, malując, wyrzynaiąc. W Ewangelij zaś Swiętey *Matth*: 12. Zydzi przez tego *Beelzebuba* rozumieią *Principem Dæmoniorum*; chyba z tey racyi, że iak Jowisz według niektorych iest *Jupiter Muscarius*, y iest *Princeps* Bożkow, tak Czart Xiążęciem Dyabelskim. Starowolski zaś Ozdoba Kapituły, y Ambony Krakowskiey, twierdzi że Lucypera iest namieśnik *Beelzebub*, powietrznych Czartow maiący Komendę ktorzy do grzechu prowadzą ludzi.

BEEL SEPHON albo Baal-saphon, zda się bydź Bałwan Egypcyanow, ktorego Egypscy Czarnoxiężnicy po granicach Państwa swego lokowali *arte Magicâ* nastroionego, áby sługi y niewolniki zbiegłe przytrzymał, y był przytym wolnego przeiazdu *Superintendentem*, à granic od Nieprzyiacioł czuynym Strażnikiem, *według Abenezry* y innych Autorow. Postać mu dawali według iednych Autorow, psa; według drugich, Człeka, Merkuryusza. Tego Izraelitowie chcąc Złote, y Srebrne z sobą, wychodząc z Egyptu, zabrali Bożki, nietykali Bożka; albo boiąc się zatrzymania, albo też zostawuiąc go *pro Seminario* Deastrow zabobonnemu Narodowi.

BEALGAD było *Simulacrum Fortunæ*, czczone od Syryiczykow. *Gad* znaczy *bonam fortunam*, zaczym może się wykładać etymon tego słowa Bożyszcze, dobrey fortuny. Inni Tłumacze interpretuią osobliwie LXXII. *alias* siedmdziesiąt y dwa Tłumacze, że *Ga* Czarta znaczy, według innych

nych Jowisza, Gwiazdę dobrą. Geniusza dobrego, albo Ducha, Anioła &c.

CHAMOS był Bożek Moabitow, ktorego Swięty Hieronim mniema bydź iednegoż z Bożkiem *Beelphegor* iuż opisanym. *Arias Montanus* zowie go, *Deum Commessationum* Rozgardyaszow, obżarstwá, zbytkow: Inni go zowią *Bachusem*: Hebrayczykom iedno iest, co y *Osiris* albo *Bachus*: Innym *Pluto* piekielny.

CHABAR álbo CABAR od *Saracenow*, Ismaelitow, Arabow, niżeli Machometa przyieli błędy, wenerowane *Delubrum*; znaczy z Arabskiego ięzyka *Venerem*, albo *Luciferum*

DAGON Bożek *Azotow* figurę maiąc ludzką od głowy do pasa, od pasa do ziemi formę ryby w łuskę przybraney. Według Pòètow ieżeli część ludzka była Męska, nazywali takowe *Imagines Trytonami*: Jeżeli od głowy była postać Białogowska, nazywali *Syrenami*, álbo *Nereidami*. Opisał te *delubrum Horatius* Pòèta:

Desinit in piscem Mulier formosa supernè.

Tak á nieinaczey, że uroda Dam na Rybie się konczy, to iest że roskosz upływa, albo na wężu, álbo iadem się grzechowym kończy *&. morsu conscientiæ*. *In præsentia* Arki Pańskiey wziętey przez Filistyńczykow, y obok postáwioney koło *Dagona*, tenże *Dagon* pokruszył się na kawałki, padłszy o ziemię *in adorationem tanti Numinis, Historiâ Regum testante*.

DERCETO inaczey *Adergatis* Syryiczykow Bogini. *Owidiusz* ią zowie *Dircetis & Dirce*, ktora się w Rybę zamieniła, Jednoż zda się bydź *Delubrum* z Dagonem, *quo ad formam*, dlá rożnosci tylko ięzykow inne u innych Narodow maiąca Imie.

ISIS Bogini Mieśiąca *figuram* maiąca, Zona *Osyrydesa* Bożka Egypskiego, o czym mowiłem o Bożkach *extra Romam* szanowanych.

LILITH y LILIS u Hebrayczykow y Zydow iest to *Hecate* albo *Lamia*, nocne *Spectrum*, álbo Upierzyca, czyli Strzyga, Matronom, według ich zdania, nieprzyiazna, dzieci morząca, dusząca. Z tey racyi w domu położnicy, po ścianie piszą Zydzi iako prezerwatywę, y *Antidotum* te słowa: *Adam Chava, Chutz, Lilith &c.* Toiest iako *Eliasz Rabin*, y Zydzi, a z nich *Jan Albacy Kmita* w cytowaniu Talmutowych textow tłumaczy tym sensem: *Adamie z Ewą przybądź, a Lilis upierzyco precz bądź wyrzucona.*

MOLOCH, MELECH, MELECHEM, MELCHAM, MILOCH, (Innym y *Adrumelech* y *Anamelech* zdaie się bydź to samo) Bałwan Ammonitow; przez ktorego niektorzy rozumieią *Saturna* dzieci swoie pożeraiącego, y że tak temu Bałwanowi, iako y *Saturnowi* u Kartageńczykow (*Platone, & Plutarchô*

zarcho testibus) zakrwie ludzkiey czyniono ofiary. Innym zdaie się bydź *Mars* Egypski, gdyż w ich ięzyku *Moloch*, znaczy *Marsa* Planetę. Formę y postać temu Rabini *affingunt* Konia y Muła, inni krola, że te słowo *Melech* Krola znaczy.

Rabbi Kimchi twierdzi, u Autorow, że ten Bałwan był extraordynaryiney wielkości (ztąd podobno Krol Bałwanow) miedziany, wewnątrz dęty, podzielone wsobie maiący kontygnacye, na komorki, czyli okna y *receptacula*, z ktorych w iedne rzucali Synogarlice, w drugie Baranki, w trzecie Kozły, w inne Cielca &c. A wnayprincypalnieysze okno, czyli *receptaculum* miotano Dzieci małe, y te to było náysolennieysze temu Bałwanowi *Sacrificium*, na mieyscu *Tophet* nazwanym, na dolinie *Ennon* albo *Gennon* (z kąd *Gehenna* słowo piekło znaczące uformowane, *ob similitudinem* w tych obocb mieyscach okrucieństwa.) Natym tedy mieyscu tyraństwa, y okrucieństwa, à *genuinè* mowiąc, w tey iatce męsa ludzkiego, Kapłani dzieci od Rodzicow ofiarowane rzucali oknem, we wnętrzości nadętey Statuy *Molocha*, w postaci Koła, czyli cielca, czyli Konia lub muła erygowanego, piersi y ręce ludzkie maiącego, tak *arte* akommodowanego, że Dzieci w siebie rzucone zdał się chwytać y przyimować; Podtym Bałwanem dziwnie wielkim był misternie niby wpostumencie piec ognisty podziemny, cudnie rozżarzony. Temu tedy *Deastrowi* dzieci oddawszy *in holocaustum*, aby płaczu, krzyku, y ięczenia wogniach nie było słychać, trąbami, y kotłami hucznemi, ten głos tłumili, oraz Solenny Fest, y pompę ofiary reprezentowali. Dlatego mieysce *Tophet* znaczy *tympanum*, *autos* bęben. *Theophilactus* przydaie że w czole tego Bałwana był kamien iakis drogi, osadzony, *admirandè* świetny nakształt Jutrzenki, podobno to *vicem* oczow *supplens*, atym samym żywego Deastra podobieństwo czyniący. O tym Bałwanie litera Pańska *Levitici* 18. *Paralip*: 20. *Jerem*: 49. wspomina; na ktore mieysca czytaiąc *Commentarios*, osobliwie *Tyryna*, z tamtąd *edoctus*, Ciebie też zacny *erudito* Czytelniku. Patrz o tym Deastrze y *Adrichomius tandem Kircher magnæ curiositatis & scientiæ Author*.

MEMNON Bożek Egypski, ktorego Statua osobliwy miała; w sobie kamień, bo skoro wschodzące o niego obiło się Słońce, głos wydawał, ale po przysciu na swiat Pana CHRYSTUSA Słowa Przedwiecznego zamilknął, *teste Euseb: ô Cæsariense*.

MARCOLIS toiest MERKURYUSZ gwiazda, iako świadczy *Ascenaz* temu nie inna rzecz była destynowana na ofiarę, tylko zrzucenie kamieni na kupę koło iego Bałwana, od głowy ludzką postac maiącego, od

dołu,

dołu kamienny postument. Z dwoch tylko był formowany materyi, z kamienia y drzewa pewnego; ztąd urosło przysłowie: *Non ex quovis ligno fit Mercurius.*

NERGAL, *Samarytanow* Bożek, z Babilonij do nich wprowadzony. Niektorym Autorom zda się bydź ogień: Inni rozumieią, że wpostaci Gołębicy było wenerowane *Delubrum*, na Gorze *Garizim*, na pamiątkę Semiramidy Babilońskiey, w Gołębicę od Bogow zamienioney. Ktore czcząc *Numen*, chcieli y to wyznać, że z Babilońskiey y Assyryiskiey Nacyi y Samarytani *prima* wzięli *initia*. Inni *tandem* Autorowie tłumaczą, że słowo *Nergal* z Samarytańskiego znaczy *Koguta*, więc y formę *Deastrowi* tegoż ptaka dawali.

NISROCH Assyryiski Bożek, *alias* deszczka z Korabiu Nôégo za Bożka czczona. Może się onich mowić: *Unde ruant tabulata struunt*: *Oczywiste to naufragium Dusz ich na tey deszce*. Albo też była to Skrzynka z drzewa Korabiowego kształtnie uformowana, u Assyryiczykow iak Arka Pańska u Izraélitow, maiąca obserwancyę. Ze zaś te słowko *Nisroch*, z Assyryiskiego Ięzyka *Saturna* albo *Jowisza sonat*, tych samych Bogow przez swego *Nisrocha* Bożka rozumieli. Tak *Rabin Salomon Jarrhi*, *Dawid Kimhi*, y *Kircher*, zawołany natury y prawdy *Scrutator* świadczą.

NABO Bożek Babilończykow, o ktorym *Tirinus multi laboris*, & *sudoris Author*, *è Societate JESU*, swoie daie zdanie, że *per abbreviationem* swego Imienia, *Nabuchodonozor Krol Babiloński* wzłotey Statuy erygowaney, na polu *Dura*, kazał siebie *Boską* czcią wenerować. Oczym *Danielis cap*: 3. *U Kirchera* zaś Autorowie rozumieią, że *Nabo y Bel* mieli postać węża: albo że byli *Numina portatilia* do Wieszczbiarstwa służące, ktore z sobą iako *Comites Viarum* nosili y wenerowali Bałwochwalcy.

OSYRIS w postaci Słońca adorowany *Deaster*, tudziesz *Isis* albo *Isida* Zona iego, pod formą *Miesiąca*. Oboie te Bożyszcza masz Czytelniku iuż opisane odemnie w Bożkach *extra Romam* wenerowanych.

PRIAPUS Bożek ogrodow, ktory niektorym Tłumaczom Textu Swiętego, iednoż iest, co y Bałwan *Beel phegor*, oktorym iużem dał pod literą *B notitiam*. Był to *Bachusa y Wenery* Syn, szpetny na ciele, szpetnieyszy na duszy. Coż dobrego z takich Rodzicow, Opoia, y Nierządnicy *sperandum*?. Tu *collimat Dyodora dictum: Hircum Ægyptii Deificaverunt* (ktory iest Hieroglifikiem wszeteczności) iako Grecy *Priapa* Bożka Nieczystości, także za Bożka poczytali.

REPHAN, albo REMPHAM Bałwan od Egypcyanow, Ismáélitow, Persow, Fenicensow, Syryiczykow, y Assyryiczykow wenerowany. *Leo Castrius*

us, y *Cornelius á Lapide*, mniemaią, że to iednoż iest *Delubrum*, co y *Kiwan* Bożek Perski, po Hebraysku *Koń*, albo *Konen* zwany, to iest *Stator*; ktorego Bożka potym weneruiąc Hebrayczykowie *ab affectu*, że mu przyznawali *Sanationem*, nazywali *Raphan*, to iest *Sanatorem*, twierdząc go bydź *Stellam veneris*, ktora kiedy wschodzącemu kredensowała Słońcu, I nie iey dawali *Lucifer*, kiedy za zachodzącym szła Słońcem, nazywali *Hesperum*, albo Wieczorną Gwiazdą; pod ktorą że leży Hiszpania, nazwana *Hesperia*. Mogli ten Bałwan *Jutrzenki* wenerować Izraélitowie, *in contemptum* Kolumny, y Obłoku siebie prowadzących, według suppozyzycyi *Hieronima*, *Remigiusza*, *Albertusa*, *Bedy*, *y Lyrana*. Otym Deastrze Text Swięty wspomina *Amos cap: 5. y Actorum 7.*

SERAPIS Bożek wpostaci *Woła*, albo *Barana*, albo *osoby Krolewskiey*, albo *Smoka*, albo *Jozefa Patryarchy* wenerowany, iakom iuż opisał między Bożkami *extra Romam* szanowanemi.

SUCCOTH, BENOTH, Bałwan Babilończykow, czyli Kościoł *Uranij* Bogini Astronomow albo *Wenery Militty*, gdzie Panny na głowach ustrojone, na chory niby podzielone, Gości wyglądały: a doczekawszy się *impurô actu dæmonijs placiturô* wenerowali *Deam*. Wielkie zaś było tym pannom *nefas* bez tey ofiary uczynioney, powrocic się do domow. Szpetne panny kilkuletnią expektatywą, przytym Kościele śiedząc były martwione, nie mogąc się doczekać kogo na grzech, y ich szpetność łakomego. Należało y pieniężne tym Dewotkom od Amazyuszow *honorarium*, á Bogini tey, choć raz wżyciu od każdey Panny *ta Ofiara prostitutionis.* O czym *Dictionarium Historicum*, *y Kirher*. Ioni rozumieią przez tego Bałwana *Kurę*, *y Kurczęta*, albo *Wenery Gwiazdę*, álbo *Plejady Themuz vide Adonis*, bo to iedno było *Numen* u źle wierzących

WENERĘ, czczoną w Koryncie, gdzie iey nierządne służyły Osoby, dla Amazyuszow *venales*. Było ich tam po tysiącu, iako to *Lais*, *Tais* (Swięta potym,) *Lena*, *&c.*

THERAPHIMU *Ozeasza* Proroka wspomniane *cap: 5.* znaczy *Lares*, *Penates*, *alias* Domowych *Deastrow*, Obyścia *Præsides*; Oczym iużem napisał na początku Bożkow z Pisma Swiętego, *ad abominationem* cytowanych.

Tandem lubo *extra ordinem Alphabeti* o Deastrach kilka wspominam tylko, ále nad niemi iako *minoris momenti non desudo*, te są *Nibbaz*, albo *Anubis* puł człeka od głowy, puł psa od nog. *Kiwan* Bałwan Persow, po Hebraysku *Koń* albo *Komen*, to iest *Stater*, *erectus*, znaczący *Statuam Herculis*, według *Giralda*, według świeżych Rabinow znaczy *Saturna*, albo według innych *Stellam*

Vene-

Veneris. *Rimmon* Bożek Syryiczykow, ktory *Wenerę* znaczący *suô etymô*. Innym się zdaie *Pomona* fruktow Bogini.

Zgoła pamięć *deficit*, ręka wpisaniu *non sufficit*, rozum *non capit*, *quanta* tych Bogow była *varietas* u zabobonney Starożytności. Prawie emulowały z sobą Nacye, w inwentowaniu Deastrow, Bałwanow, coraz im inne choć iednymże y samym daiąc Imiona, figury, *species*. Izràèlitowie choć Prawowierni na ten czas przez cuda y Prorokow dobrze od BOGA illuminowani gorszyli się z Pogan; á Poganie iako *simiæ* zapátruiący się na Izràèlitow; ale tak *ob fastum animi*, czyli *cæcitatem mentis* niewierzący, nieco *conformiter* do Pisma Swiętego, o ktorym słyszeli, drudzy czytali, swoie adinwentowali podobieństwa, ale tá *similitudo* bardzo *claudicabat*. Ztąd wymyślili *Gigantonomachiam*, albo Batalię Bogow Niebieskich z ziemskiemi *ad instar confusionis lingvarum* u Babilońskiey Wieży. Ztąd potop *Deukaliona ad instar* Potopu generalnego prawdziwego skoncypowali &c. Zgoła *Et partem veri, fabula semper habet*. Słyszeli Poganie, ile *sagacioris ingenij*, że u Prawowiernych ludzi sprawiedliwie żyiący *in Beatorum & Cælitum* idą Kátalog, dlatego y oni swoich wielkich ludzi *Zelô*, *Animô*, *ingeniô excellentes* po śmierci kanonizowali, Bożkow albo *Semi-Deorum* daiąc im tytuł, y ie adoruiąc. Słyszeli BOGA prawdziwego cuda, słyszeli Prorokow *Oracula*; tedy y oni choć *fictitia Miracula & Oracula* swoim Deástrom przypisowali, aby od żydow *nec feriô*, *nec Religione* byli *inferiores*. *Extant in hunc finem Mythologiæ*, albo wykłady Pogańskiey Religij y Fabuł Pôétycznych od Mądrych Autorow y dowcipnych, *Moribus & veritati* adaptowane, a te pokazuią się bydź kopiie z naszych Chrześciańskich, albo z Synagogi wzięte Oryginałow. Jako to *Deam Majestati*, uczynili Corką *Honoris & Reverentiæ*, pewnie pięknym Kommentem: bo *Majestas*, aby była należycie utrzymana, potrzeba aby ią *Honor & Reverentia nutriant*.



ECHOGŁOSNE NIEMYCH BAŁWANOW,

albo

SCYENCYA de ORACULIS

czyli o Odpowiedziach niektorych Deastrow.

NOTANDUM, że Bałwany, Statuy, od Pogaństwá *Cultu Religionis* wenerowane, czasem po wielu do śiebie powtorzonych Supplikacyach, y uczynionych sutych Ofiárach z ludzi y z bydląt dawali rezolucye, *Consilia, Oracula*, albo odpowiedzi. Ztey racyi zaś názwane *Oraculum*, że długo trzeba było *orare* Bożka, albo że *ab ore* iego *tandem* iaka wypádała rezolucya, deklaracya, decyzya, bardzo krotkim stylem, y to záwichłanym. Co nie Bałwány czynili, bo żadnego ani życia, áni *notitiam futurorum, necessariò, aut liberè contingentium*, ani Bostwa, ani *Spiritum Prophetiæ* w sobie (nie maiące, ále czart przeklęty *Operum Divinorum simia*, mocą swoią wstąpiwszy w Bałwan, albo mieysce opánowawszy, swoie wydawał rezolucyę ubłagany ofiarami, sobie ie przypisawszy. Że zaś czasem ten *Princeps mendacii* powiedział práwdę, álbo wydał Proroctwo, *verô secutô effectû* komprobowáne, to trzeba mieć za *accidens, & pro mero casu* albo też prawdziwemu BOGU, *Omnipotenti, omniscio, imputandum*, ktory iak *infantium* tak *nefandorum Delubrorum lingvas facit esse disertas*, dla niedościgłych swoich końcow: y że tego Adwersarza *compellit*, albo czasem iemu *permittit*, co przyszłego dobrego, lub złego, lub taiemnego, powiedzieć Swiátu. Jeżeli chciał y raczył Wszechmocny Pan BOG, aby oślica (*Baalama Numerorum 22.* do tegoż *Baalama* niesłusznie ią smagaiącego zrozkazu Boskiego przemowiła: *Quid feci tibi? cur percutis me?* Czemu tenże Pan Panuiących, nie może y Bałwánom pozwolić mowić, *denuntiando* ludziom iakie swoie taiemnice; iako rozkazał Delphickiemu Apollinowi

ſynowi *CHRISTI Adventum* opowiedzieć światu, ktorą odpowiedź w krotce czytać będzieſz *ſub Oraculo Delphico.*

Między Bożkami *Oracula* wydaiącemi, *principem locum* bierze *Serapis* Bałwan Egipſki, *ſub forma* Woła czczony, *alibi* odemnie opiſany, ktory o TROYCY Przenayświętſzey *Tulideſowi* Krolowi Egipſkiemu *ſequens* wydał *Oraculum* od *Majoluſa* napiſane.

Principio DEUS eſt: hinc Verbum & Flaminis aura;
Unum Numen tribus eſt, naturaque concors. &c.

Co Polſkim wyrażone *Rytmem* tu czytay wyżey. W Delfach Mieście ſławnym *w Bòécyi.* były iakieś Oſoby *ad inſtar* Bogin, albo *Peliades*, ktore takowe wydały *Oraculum:*

Jupiter eſt & erit, fuit idem Juppiter ante

W tychże ſamych Delfach w Mieście *w Bòétyckim* był wſpaniały Kościoł *ad radices* gory *Parnaſſu* przez Starożytnych Obywatelow erygowány, złotemi y ſrebrnemi adornowany Statuami *mirandô* wyſtawiony *opere*, ktory od Woyſka Xerxeſa, y od Fráncuzow albo Gallow był *funditùs* złupiony, y od Nerona wzięciem pięćdzieśiąt Obrazow, czyli Poſągow miedzianych zubożony; naoſtatek za perſwazyą Panow Chrześciańſkich od Konſtantyna Wielkiego Ceſarza, sciany iego y Mury były poruynowáne, a *Trypody alias* trzy nogi ſrebrne y złote do Carogrodu były przenieſione, zabráne przytym niezmierne bogactwá iuż po Nerona dezolacyi znowu zebráne: przecież między tak znáczną y częſtą ruiną nie raz był reſtaurowany, *& priſtinò* od Pogán przywrocony *Nitori & Honori.* Naybardziey reparowany od Juliana Ceſarza Greckiego, od Wiary Chrześiańſkiey Apoſtaty, w tenczás gdy *de eventu* Woyny *cum Parthis*, o ktorey zamyślał, brał *Conſilium* od Delphickiego Apollina, czyli *Tripoda*, w krotce potym tenże Kościoł piorunem cale ſpalony: Apollina złociſtá Statua, y podziemne w lochu czarta *domicilium*, ogniem y ruiną murow, cale zaſypane y zawalone zoſtało; y tak ſławne Bożka Apollina *Oraculum* ruiny iedney ſtało ſię *theatrum*, głośne na całą

Gre-

Grecyą *&* *extra* ucichło, w ſamey tylko Autorow pamieci y w Hiſtoryi zginąć niczemu nie dopuſzczaiącey ieſzcze ſię daie ſłyſzeć. O tym Kościele, tudzieſz *de Oraculis* w nim Apollina, tu zaraz *enucleandis* piſze *Homerus Iliade* 7. *Strabo lib: 9. Diodorus lib: 16. cap: 6. Juſtinus lib:* 12. *Alexander ab Alexandris lib:* 6. *cap:* 21. *Geraldus de Dijs Gent: Syntag* 7. na oſtatek *Majolus*.

O Samym Apollina Oraculum hanc accipe Scientiam.

KOściol ten był bliſko gory *Parnaſſu* opaſany murem, y Miaſtem, nad iedną głęboką, y ſtraſzną iáſkinią, ſwoię maiący cyrkumferencyą, ktory oprocz naturálnego *præcipitium* ieſzcze kunſztem, inwencyą, induſtrią, był dziwnie opátrzony trudnym przyſtępem, zoſtawiono do niego iednę ciaśną ścieżeczkę, ktorąby iedná tylko oſoba dla ſiebie lub innych *conſultura Oraculum* mieć mogła ákces. W Kościele ſamym była rowmina, w pośrodku ktorey była iaſkinia, albo rozpadnienie dziwnie ſtraſzne, y głębokie wziemi, zkąd wiatry wypadaiące, a według Pogan zdania duchy wychodzące, na *Trypodzie, alias* na troynożnym warſtacie, czyli poſtumencie ſtoiącą *Pythoniſſę* lub Prorokinię, czyli Wrożkę albo Wieſzczkę porywały, nadychały, czyli nanie tchnęły, y nieiakim od ſiebie odeściem napełniały, tylko pewnych czaſow. Ale trzeba było tey *Pythoniſſie* czyli Odpowiedzicielce, interes krotkim, y to Greckim zalecić ſtylem, uczynić ſuplikacyę, znaczną uczyniwſzy ofiarę, y pòty tego nie proponować Bożkowi intereſu, pokiby wprzod nie uyrzała, drzącey, y trzęſącey ſię ofiary. Po tych wykonanych Ceremoniach, dopiero czart przez tę *Pythiam*, albo Prorokinię, czyli Czartowſkich wyrokow Apollinowi imputowanych tłumaczkę, od ſiebie natchnięta, wiatrem onym z Jaſkini wypadaiącym nadętą, Greckim ſtylem dowcipnym, wątpliwym, y zawichłanym, *in compendio* ſłow dawał *Conſulentibus* deklaracye decyzye, odpowiedzi. Ta *Pythia*, albo *Pythoniſſa alias* Białogłowa mieć powinna była lat piećdzieśiąt, dopiero zgodna była do tych głębokich (bo ziamy) taiemnic. Tego Apollina *Ora-*

culum

culum Augustus Cesarz radząc się, ktoby po nim na Rządy *Romani Imperij* na ten czas *in Summo flore* będącego, miał bydź *Successorem*, kiedy kilka razy powtarza *Hecatomben*, to iest ze stu bydląt zabitych ofiary, *tandem* z trudnością takową odniost finalną rezolucyę, albo *Oraculum.*

Me Puer Hæbreus jubet hinc DEUS ille Deorum,
Tartareas remeare Domos, hac æde relicta
Post ergo ora tenens, altaria nostra relinquas

Co Ja Oyczystą wykładam ci Czytelniku Poézyą.

Już mię Dziecie Hebrayskie ztąd pędzi BOG Bogow,
Piekielne ośieść każe, tych się puścić progow;
Więc odtąd, iak Harpokrat twe usta zamykay,
Od naszych cudnych dotąd, Ołtarzow umykay.

Jakoż tylko się CHRYSTUS Pan, prawdziwy Pan Panuiących, Krol Krolow, á prawdziwiey mowiąc, *DEUS Deorum* w Ciele pokázał Ludzkim, Słowo Przedwieczne na świecie się odezwało, te *Oraculum* zamilkneło, y sam Bałwan teyże obalił się nocy.

Kiedy też *Templum Pacis* wielkim kunsztem y kosztem w Rzymie zakładali Rzymianie, tegoż Apollina (*teste Innocentio III.*] radzili się, iak długo ta Fabryká miała się w Rzymie konserwować? Odpowiedział Apollo: *Donec Virgo pariet.* Zdało się Rzymianom Boskich Taiemnic nie świadomym, ile w Pogaństwie coś nigdy nie podobnego, *aby Panna mogła rodzić*, więc tak sobie te *Oraculum* interpretowali, że iak to rzecz niepodobna naturalnie, żeby Panna w nienaruszonym Panieństwie mogła płod wydać, tak y to niepodobna, aby ten Kościoł Pokoiu, miał bydź kiedy zruynowany; dláczego nazwali go *Templum pacis æternum*. Ale ieno się CHRYSTUS narodził BOG Wszechmocny, Kościoł Pokoiu bydź wiecznym przestał, w swoich ruinach się pochowawszy, Nowemu Krolowi Pokoiu lecąc *in adorationem*, ktorego y teraz w Rzymie *extant rudera.*

Ten-

Tenże *Apollo Delphicus* o zburzeniu Insuły *Delos* swoie wydał *Oraculum* u Herodota y Majolusa położone:

Et Delon quomvis sit adhuc immota, movebo

Było y u Tessalow *Oraculum* iakiegoś Bożka, ktore o cięzkiey Lacedemończykow klęsce y upádku, á Ateńczykow *felici successu* wydało *effatum*, aby *caverent Leutricam cladem*, ktorey że się nie strzegli *Lacones*, tak nagłowę przegrali, że tey sławney *olim* Rzeczy Pospolitey iuż tylko *stat magni Nominis Umbra.* Azaś Ateńska Rzecz-Pospolita *victrix* tamtey, pod *Laucrami* Wioską Bòécyi *Scientiîs, fortitudine, opibûs* aż do Machomentańskiey Religij chwalebnie *florebat*, przy Tureckim dopiero Xiężycu, *suum amisit lumen*, y dotychczas w okropney zostaie nocy, pod tytułem Xięstwa *Athen.*

Sławne były y następuiące *Oracula*, naprzod *Dyndymæi Apollinis*, inaczey nazwane *Branchidarum*, ktore niezmierney wielkości miało Kościoł, y Bogactw wielkich *gazophylacium*, od *Miletu* niedaleko. Na Insule *Delos* Morza Greckiego, były pewne *Sortes*, albo Losy wrzeczach trudnych y zawikłanych *ope* Apollina, ktory tych Losow *Præses creditus*, człeka wątpliwego upewniaiących. W Sycylij záś były *Crateres* albo Czasze naczynie, ktore *statîs temporibûs*, albo ogniste iskierki z siebie wydawały, álbo wodá w nich wrząca nigdy się *extra* Czary nie wylewaiąca, co dobrego, albo złego wieszczyła. Tuż należy *Serapidesa, alias* pod figurą Słońca czczonego Bożka Egypcyanow *Oraculum*, ktore Osobom dzień ieden nie iedzeniem, a trzy dni nie kosztowaniem winá, y to spiącym, manifestowało *arcana.* Było y w Bòécyi *Jovis Triphonij antrum*, albo iaskinia, zkąd tenże Jowisz swoie wydawał Swiatu *Oracula.* Kto się go radzić zamyślał, nago, lub w białey, albo purpurowey szacie spuszcać się był powinien w tę iaskinię, wprzod kilkudniowym siebie umywaniem, *item* ofiarowaniem Barana *Trytoniuszowi* Panu iaskini, *item Saturnowi, Apollinowi, y Cererze* przygotowawszy. Trzeba było y wody się napić z rzeki *Lethe* álbo *Oblivionis* nazwaney na tę podroż aby przeszłych rzeczy cale zapomniał człowiek radzący się tego *Oraculum.* Argo-

Argonautowie, ktorzy przed przyiściem na świat CHRY-STUSOWYM żyli tyśiącem dwieście lat, *w Cyzicus* Mieście Hellespontckim, niezmierney wielkości, y niewypowiedzianey piękności wystawili Kościoł. Ten, komuby z Deastrow mieli dedykowáć, kiedy się *Pythium Oraculum* radzili, usłyszeli odpowiedź: *DEI Genitrici.* Poganie nierozumieiąc *Arcana veri Dei, Rhei* albo *Cybeli* Bogow Matce poświęcili. *Zeno* potym Matce prawdziwego BOGA poświęcić kazał. Tey odpowiedzi *Cedrenus recenset tenorem*, á z niego *Joannes de Carthagena*, á ja z oboch tylko tę słowa kładę:

Illius æternum Natum, ante sæcula Verbum,
Nescia Virgo Viri, quondam in partu tenera edet.
Hujus, quam MARIÆ movet Alma Genitrix,
Agnoscet Templum proprium sibi ritè dicatum.

Te *Oraculum Argonautæ* miedzianemi, czyli spiżowemi literami na marmurze wyrazili, na naywyższym mieyscu, nad bramą albo *introitem* Kościoła, w murze osadziwszy, *ad perpetuam rei memoriam, eodem Cedrenô teste.*

Nie za poślednie mieli *Oraculum* Starożytni Rzymianie, tę, ktore *á Cymmerijs Populis* pochodziło, ktorzy mieszkali *inter Bajas & Cumas* bardzo starożytnemi Miastámi, według *Strabona*, y *Pliniusza.* Ci ludzie pod ziemią tylko iak krety mieszkaiąc, nigdy na słońce niepatrzyli, w nocy na prośbę ludzką w rożnych trudnych taiemnicach daiący odpowiedzi z inspiracyi Szatana. Sposob życia, to z grosza zebranego odpowiedziami, to za minerały biorąc pieniądze, y niemi wikt kupuiąc sobie; mieszkaiąc bowiem w lochach, wykopywali minerały, y niemi handlowali. Od Krola pewnego za fałszywe y niesprawiedliwe *Oraculum* precz wygubieni, ktorych wspomina y *Festus Autor.*

Inne mnieyszey Konsyderacyi *sileo Oracula.*

NOWY FRONCYMER
z STAROZYTNYCH SYBILL PANIEN,
albo
SCYENCYA o SYBILLACH.

NON sibilum choć o Sybillach, ale słowa rzetelne o prawdzie rzetelney z Autorow tu chcę promowować, *ad eruditionem* Czytelnika. Naturalna konnexya, o tey materyi tu moie pociągnęła pioro, aby po Bożkach, y Boginiach, o tych Pannach coś Boskiego tchnących, pisało: áby po odpowiedziach, y wyrokach rożnych Deastrow, y te Panny z iaskiń, skał, y mieysc niedostępnych swoich wyszły *in Theatrum* moich Aten, Im przydaiąc *plausum & splendorem*. Aby się po tysiącletniey w Księgach Historycznych *sedencyaryi, inter folia* tey lichey pracy moiey przewietrzyły, *flore* Panieństwa swego. *floridum* czyniąc *stylum Operis mei*

To słowo *Sybilla*, z Greckiego ięzyka *sonat Divinorum Consiliorum conscíam*, albotež *Jovis consilium*, albo też *Divinum consilium*; a według *Isidora*: *Dei mentem* znaczy. Dlatego nazywaią się *Virgines fatidicæ Phœbades*. Każda Białogłowa maiąca *Donum Prophetiæ*, może się tytułować *Sybilla*. Te iednak formalne Sybille są dystyngwowane, bo za czystość Panieńską *integerrime* zachowaną, Duchem były od BOGA udarowane Prorockim, według *S*. Hieronima. *Z* tey racyi y S. Augustyn nie śmie Je *damnare falsitatis*, owszem *lib:* 13. *contra Faustum Manichæum cap*. 15 wyraźnie mowi: *Sybillæ de Filio* DEI, *aut de Patre DEO vera prædixisse, & dixisse perhibentur*.

Notandum y to, że Sybille nie razem, lecz rożnych wiekow, ani na iednym mieyscu, lecz po rożnych Kraiach, Skałach, Jaskiniach; odludnych mieyscach znaydowały się, y prorokowały, piszące swoie zdania *posteritati ad notitiam* pełne Proroctwa.

Baroniusz Purpurat Rzymski, nie tylko Kardynalską Godnością, ale y mądrością *Eminentissimus*, *in Annalibus Ecclesiasticis* twierdzi, że wierszе Sybill za Krola Rzymskiego Tarkwiniusza pysznego, były z rewerencyą w Kapitolium reponowane; lecz potym w kilkaset lat zgorzały. Zaczym tę reparuiąc ruinę [*Varrone, & Lactantiô testibus*] wysłani byli *magnæ notæ & activitatis* po całym Swiecie Ludzie, *partum ingenij*, tychże Sybill szukaiący, y nazbierali tysiąc wierszow, podanych potym z mandatu Augusta Cesarza

(*teste*

[*teste Tacitô*) Mądrym *ad Examen & trutinam*. A że się pokazały rzeczy osobliwe Swiatu prorokować, w Kościele Apollina są lokowane; inne Księgi Łacińskie, y Greckie, iakie Proroctwo *enuntiantes*, dekretowawszy na ogień, według *Autora Swetoniusza*. *Z* tychże Panien *effatis* August Cesarz wyczerpnał, że nowy Krol *S*wiata, *Divos DEUS, ipse Gubernans* Pan Panuiących CHRYSTU*S* miał się z Panny Narodzić; więc przyszłemu na Swiat Gościowi w Kapitolium wystawił Ołtarz z tytułem: *Ara Primogeniti DEI*. Zkąd do tych czas na tamtym mieyscu Nayświętszey Panny zostaie Kościoł, *Ara Cæli* nazwany, iako *Nicephorus, Svidas, Cedrenus* y *Baronius* świadczą Autorowie. Chrześcianie stárzy na zkonwinkowanie Pogan, brali z Sybill Argumenta, ztąd od niewiernych, Sybillistami názwani, *teste Origene lib*: 5. Wyszedł zatym surowy [bo pod gardłem] Cesarzow Rzymskich edykt, aby Skrypta Sybill, nie były czytane, ani cytowane, iako probuie *Justinus Martyr*. A zaś *Diocletianus* Cesarz, prawdziwy okrutnik y na same Sybill Pisma stał się tyrannem, na ogień ie skazawszy; aby były po całym Swiecie palone. *Baronius Rutilius, Claudius* zaś świádczy: że od Rrzymian byli postanowieni piętnastu *Custodes* albo *XV Viratus*, strzeżenia pisma Sybil, ktory honor, y funkcya konserwowała się aż do Teodozyusza Młodszego Cesarza, za ktorego że *Stilico* popalił ich Księgi, y ten Honor Piętnastu Mężow, *genuinè Quindecim Viratûs* znieśiony.

Autorowie: *Hercules in Oraculis, Clemens Alexandrinus, Marcus Terentius, Varro*, y *Lactantius*, wszystkich tych Panien Sybil Duchem Prorockim napełnionych, y wstawionych liczą dziesięć. Inni Autorowie liczą dwanaście, albo więcey, iáko *patebit in sequentibus*. Z tych naypierwsza y naydawnieysza *perhibetur* S*AMBETHE*, inaczey *Chaldæa, Hebræa* albo *Persica Sybilla*; ktora ô pięciorgu chleba cudownie rozmnożonego, swoie *sequens* wydała *vaticinium*.

Panibus ex quinque, binis & piscibus olim,
Millia quinque Virûm in desertis exsaturabit
Quin & fragmentis collectis reliquiarum,
Bis senos Cophinos, ut sit spectare, replebit.

O czym *Janus, Jacobus, Beissardus, in Tractatu de Divinatione.* Pisze o niey y o innych, krociusieńko y Xiądz Smarzewski *Soc: JESU Bonorum memoriâ dignus* w Xiążeczce: *Nowy Adam* nazwaney.

Lelius Cleopassus te Jey ieszcze przyznaie Proroctwo następuiącę o wieździe Chrystusowym do Jeruzalem na oślełku:

Hic Rex est Judæa tuus, quem pullus Aselli
Sustinet: Hoc laudes adveniente, cane.

Arias Montanus to Jey przyznaie, o zdeptaniu Węża Rayſkiego, pewnie przez CHRYSTUSA y MARYĄ: *Tu pede prævalidô, calcabere callide Serpens.*

Druga Sybilla rachuie ſię *Lybica* [z Biblij]1 Imieniem *ELISSA* albo *LYBISSA*: ta o Chryſtuſie prorokowała, że chromych, ciemnych, głuchych miał uzdrawiać, umarłych wſkrzeſzać, według *Herkuleſa* Autora *in Oraculis. Janus* zaś, *Jacobus, Beiſſardus* dopiero namieniony, te Jey przypiſuie *Oraculum*:

Cuncta jubens, faciet,
Horrentemque feret, de vepre coronam. &c
Judicium tunc certô erit, in quo jus feret æqvum
Ipse DEUS, Mundi Judex. &c.
Ah vos resipiscite stulti
Mortales, magnumque DEUM, irritare cavete.

Inni Autorowie y to Jey przypiſuią: *Virgo DEI Filium gestabit.*

Trzecia była *Sibilla Delphica*, niedaleko Delfu Miaſta *delitescens, ARTHEMIS* imieniem, ktorą *Hercules* nazywa *ERYTHRÆAM Samiam, Siculam.* Ta w ten ſpoſob *vaticinata lib*: 6. *Oraculorum* o Przedwiecznym Synu Boſkim, o Chrzcie Jego.

Æterni magnum Natum cano pectore ab imo;
Cui Solium Genitor tribuit, Supremus habendum
Nondum progenito: siquidem de Corpore duplex
Extitit. Est autem perlutus fluctibus Amnis
Jordanis, glaucô pede, cujus volvitur unda.

Teyże Pannie tenże Autor, przypiſuie o nienaruſzonym Panieńſtwie Nayświętſzey Panny, naſtępuiące Proroctwo.

Qui Virgineô Conceptus ab alvo
Prodibit sine tactu maris omnia vincit
Hoc naturæ opera: at fecit. qui cuncta gubernat.

Xiądz Smarżewſki, *Soc: Jesu*: to Jey przypiſuie: *Deus absq; Virili semine nascetur. Thomas Gerson* teyże przyznaie Proroctwo, o CHRYSTUSA Pana Policzkách, plwocinach, y o napoiu z octu y żołci.

Impingent illi colaphos, & sputa scelestis
Israël labijs, necnon & fellis amari
Escas apponent, potumque immitis aceti.

Czwar-

Czwartą Sybillę *CUMÆAM* liczą namienieni Autorowie, *Antiquissimis temporibus* żyiącą y Prorokuiącą w Włoszech, gdzie podziśdzień przy Mieście *Cumæ* nazwanym, głęboka prezentuie się iaskinia albo Grotta tey *Sybilli fedes.* Własnym zowie się Imieniem *EROPHILE,* albo *SYMMACHIA..* Ta z swoiey iaskini iako *ex Cathedra veritatis* nie fałszywe wydała Proroctwo o przyściu, y Narodzeniu CHRYSTUSA z Nayświętszey Panny, takowe:

Temporibusque petet postremis terram,
Et brevis egressus MARIÆ de Virginis Alvo,
Exorta est lux Nova - - &c.
Hoc Puero nato properavit gaudia tellus,
Cælestis risit sedes, & gestiit orbis.

Prorokowała y o dniu Sądnym *apertissime*, y o Resurrekcyi Pańskiey: prorokowała y to, według Autorow: *Virgo pariet.*

Piąta Sybilla była *CUMANA*, od Miasta *Cuma* w Azyi Mnieyszey rzeczona. Zowią ią *Ærythræam*, Imieniem zaś własnym *Amalthæam Erophilen*, albo *Demophilen.* O Tey piszą, że staremu Tarkwiniuszowi Krolowi Rzymskiemu dziewięć Xiąg Sybillińskich Wierszow prezentowała, pretenduiąc wielkiey za ten drogi towar *Summy*. Gdy na tak wielką uśmiechnął się taxę; ona trzy Xięgi w ogień rzuciła, teyże kwoty pretenduiąc od Krola za resztę Xiąg, to iest za sześć. Kiedy w daniu Krol nie łatwy; drugie trzy skazała na płomień, domawiaiąc się Krolowi, aby przynaymniey za te trzy zamierzoną Summę Krol ze Skarbu wyliczyć iey kazał. Ktory widząc statek Sybilli w założoney taxie, tudzieź iey importunią przymuszony, za resztę Xiąg *alias* za trzy, założoną dać kazał Summę *Trecentos Philippeos Aureos*, Xięgi te odawszy do Kościoła, czyli *Arhivum Jovis Capitolini* w Marmurowey zawarte Skrzyni, ktore potym zgorzały z Kościołem. Opowiadała o przyściu CHRYSTUSA Pana na swiat, o Błogosławieństwie wiecznym, o Resurrekcyi, y Cudach Jego, o końcu świata.

- - - Castam pro Matre puellam
Deliget; Hæc alias formâ præcesserit omnes
- - - DEUS ex mortuis resurget.
Omnia namquè cadent lucentia, Sydera Cælô

Szosta w komput Sybil idzie *ERYTHRÆA*, Szostego Wieku po Swiata Potopie, (iako fama wspomina) żyiąca blisko Morza *Erythræum*, toiest Czerwonego, mieszkaiąca, à *loco Conversationis suæ* Imie maiąca. Ta *achrostico Garmine*, toiest początkowemi wierszow swoich literami wyraziła te

słowa

słowa: *JESUS CHRYSTUS DEI FILIUS, SERVATOR, CRUX*, w ktorych Wierszach (*brevitatis Causa*, tu odemnie nie położonych) Prorokuie o Narodzeniu Chrystusowym, o Sądzie, y obiawieniu skrytosci na nim, o zaćmieniu Słońca, Mieśiąca, ich upadku, o wysuszeniu rzek, zruwnániu gor, o Piekle, iako *patet* z słow;

Ignis Jontes æternus aduret, &c.
Ille DEI legem complebit, non violabit, &c.
Illi libabunt, Aurum Myrrhamq; ferentes
Thusq; Sacerdotes, &c.
Incedent claudi, surdis áudire licebit:
Insolitas mutis dabitur formare loquelas;
Expellet furias: oppressi morte resurgent;
Placabit fluctus, &c.

Y to Jey vaticinium: *Deus Caro factus apparebit.*

O Antychryście Jey *vaticinium* takowe *apud Beissardum extat:*

Et Belial veniet, facietque insignia multa.
Inter mortales, tunc, Sanctorum Resurrectio Virorum

Przypisuią Jey y te *effatum*: *Cerno Dei Natum, qui se demisit ab alto &c*
Hebræâ quem Virgo feret de stirpe decora, &c.
In terris multum est teneris passurus ab annis, &c.
Virgine Matre Satus prudenti pectore verax.

Innumera vaticinia tey Sybilli przypisuie Xięga pewna w Bibliotecce Weneckiey *apud S. Gregorium Majorem* lokowana y chowana w ktorey *de septem Statibus Ecclesiæ*, o Augusta Cesarza Pánowaniu nazywaiąc go *Taurum*, y przyściu Chrystusowym: *Illis Diebûs Agnus Cælestis veniet, &c. Jacebit in fæno Agnus &c. Eliget sibi ex piscatoribus &c. Unumq; Diabolum*, podobno Judasza. O Elżbiecie w starosci rodzącey, &c. O Enochu, y Eliaszu mowi: *Venient in postremis diebus duæ lucidissimæ Stellæ, in peccatis mortuos suscitantes.* O czym *Beissardus in Tractatu de Divinatione.*

Siodma Sybilla *SAMIA*, czyli Insuły *Samos*, czyli też od Miasta *Samos* albo *Sames*, na teyże Insule *olim* będącego rzeczona, *propriè PHITO* albo *PHIGO* nazwana; o CHRYSTUSA Pana wieździe do Jeruzalem, na Osiełku prorokuiąca: *item* o Koronie Cierniowey, o napoiu octu z żołcią, o karaniu sceleratow.

DEUS Spinis coronabitur.
Injustosque, malosque, irâ pœnisque coërcens,
Immittens bellum, pestem, tristesque dolores, Osma-

Osmą Sybillę rachuią Autorowie *HELLENSPONTICAM* albo *TROJANAM* w polu Troiańskiey urodzoną krainie. Imie iey *DEMO* albo *DIPHOBE*, Prorokowała o Nauce Chrystusowey, o zacmieniu Słońca, o rospadnieniu zasłony w Kościele Salamonowym podczas Męki Chrystusa Zbawiciela naszego.

Scindetur Templi Velum, mediumque diei,
Nox nebulosa tribus premet admirabilis horis

O Niepokalanym Poczęciu, y Panieństwie Nayświętszey MARYI Panny prorokowała, *Hercule teste in Oraculis* w te słowa:

Dum meditor quandam vidi, decore Puellam
Eximio castam, quæ se servaret Honore:
Munera digna suo, & Divino Numine visa,
Quæ sobolem pareret, multo splendore micantem.

Taż u innych Autorow wyrzekła *DEUS impios perdet.*

Dziewiąta Sybilla *PHRYGIA*, Imieniem *PHAENNIS* w Krainie Frygij prorokuiąca o Resurrekcyi, y wstąpieniu Chrystusa do Otchłani.

De Cælo veniens, mortales induet artus.

Reprezentuie Gabryela mowiącego do Nayśw: MARYI Panny:

Accipe Virgo DEUM, gremiô intemerata pudicô &c.
Venietque (bonam spem portans omnibus) Orcum.

Y to ona *prædixit* Swiatu: *Deus homines judicabit.*

Opisała y Potępieńcow nieznośne w piekle *cruciatus*, zębow zgrzytanie, wycie, strachy, głod, pragnienie, temi konkluduiąc słowy:

Optandumquè mori dicent, fugietque vocantes.

Dziesiąta *tandem concludit agmen* Sybill *TYBURTYNA*, innaczey *ALBUNEA* Sybilla, we Włoszech w skale Miasta *Tybur* Starożytnego, teraz *Tivoli* nazwanego, rezyduiąca, od Augusta Cesarza wzywana, chcącego się od Niey dowiedzieć, kto Panem Swiata być y zwacby się mogł *legitimè*; Odpowiedziała Sybilla; (*disponente DEO verô:*)aby w Niebo podniosł oczy, gdzie *in circulo Solis* uyrzał Niewiastę z Dzieciątkiem siedzącą w wielkiey iasności, perswaduiąc mu, aby to Dziecię za prawdziwego, y iednego uznał Pana. Więc od tego czasu od używania tytułu *Domini, abstinuit.* Tey Proroctwo takowe *extat apud Arium Montanum.*

Excipiet Natum Christum clarissima Bethleem &c.
In præsepe cubans, quem fascia, circuit, estque
Dicta Logi, Bethleem Divina Patria Nutu.

WSE-

W SENIE Mieście Włoskim, w Kościele Katedralnym pod tą samą *Sybillą*, [gdzie wszystkie *cum Oraculis suis* malowane *conspiciuntur*;) takowe *extat vaticinium: Nascetur Christus in Bethleem, anuntiabitur in Nazareth*.

Po wyliczonych Dziesiąciu *Sybillach*, (*de quó numeró est Communior* u Pisarzow *sententia*;) nie zawadzi tu wspomnieć *Supernumerarias*, y wyprowadzić *ad Theatrum* Aten moich, dwie, albo trzy Sybille, o ktorych także *Magnæ Authoritatis* Piszą *Scriptores*. Taka była *Sybilla Europea*: to Swiatu *proferens vaticinium: DEUS labores perferet. Supponendum* że ta iest taż sama, co y *Tyburtina*, albo *Cumæa*, lub inna blisko Europy *Sybilla*.

Druga *Supernumeraria Epyrotica*, albo z Epyru Krainy, *Phäennis* Imieniem, ktorey to przypisuią Proroctwo o Chrystusie:

Virginis æternum veniet de Corpore Verbum
Purum, - - - &c,
Edetur mundo pauper, qui cuncta silenti
Rexerit imperió, - - &c.

Trzecia *extra numerum* owych Dziesiąciu, liczy się *Sybilla Egyptiaca*: o ktorey podobno *putandum*, że iednaż iest *cum Persica*: ktorey to *imputatur* proroctwo o Chrystusie: *DEUS Peccator reputabitur*.

Lelius Cleopassus to Iey przypisuie *Oraculum*:
Virginis Hebrææ castum descendet in Alvum,
Factus Homo tandem est hac Genitrice DEUS.

W Senie Mieście Włoskim, w Katedralnym Kościele, z Marmurow, czarnego, y białego, cudnie wymurowanym, niemniey y Malowaniem przednim *Sybill* dziesiąciu, dziwnie pieknie adornowanym, daią się widzieć, yczytać *Oracula*, pod każdą Sybillą, ktore Ktora *Entuzyasmem* napełniona, ziaskiń y serca swego głębokosci wydała Swiatu, też same, com tu cytował, tylko *Synonymicè & aliâ Phrasi* wyrażone. Są y inne z Greckich Autorow przydane, ktorych Ja tu *non appono*, niechcąc bydź *Longinus*, *alias* Długoszem w iedney Materyi, wolę bydź *Curtius* krotko piszący, albo *Hermannus Contractus*, ukrocony, temperuiąc pioro w tey materyi przytępione. Tego iednak nie opuszczę, że ktoraś Sybilla (podobno *Cumæa* we Włoszech) owe Herbowne Rzymianow litery *S. P. Q. R.* toiest *Senatus Populus que Romanus*, tak *ore Prophetico* czytała: *Serva Populum Quem Redemisti*, Chrystusowi to applikuiąc. *Lochner in Appendice Historiarum*.

TYTUŁ

ABECEDARYUSZ, á iuż UCZONY, INCIPIENS, á iuż CONSUMMATUS; albo

SCYENCYA o WYBORNYCH TERMINACH, o Nomenklaturze, de Lusu Verborum, o Anagrammatach, Prowerbiach, Głosach Zwierzęcych, Terminach rożnym Kunsztom służacych.

NOmenklatura albo *Notatio Nominis* explikuie, iakie słowo co *sonat*, albo z kąd ma *originem*. Co obserwuiący może pieknie mowę swoię *adornare*, y nią dziwnie Audytora lub Czytelnika *delectare animum*. Tak *DEUS* niby się mowi *á dando*: *Niedziela*, niby Niedziełay nic w dzień BOGU poświęcony: *Matka*, niby Ma, tka Dzieciom: *Macoha*, niby Ma, co, to chowa dla siebie albo swoich : *Zołnierz* niby Zołd bierz, iakoż po łacinie zowie się *Stipendiarius Miles*. *Hetman*, niby *Hæc manus* całego Woyska, iest siłą, potencyą, y rządem. *Honor* formuie się z dwoch słow, to iest ze słowka Hebrayskiego *Hon* to iest bogactwo, y ze słowka Francuskiego *or*, to iest Złoto. *Indeque venit Honor*, wowi *Ovenus* Pòëta. *Panna Domicella*, że w domu siedzieć tylko powinna, á nieby dz *Bibiana*. *Optatùs*, *Milèvitanus* Miły Gość albo mile witany Gość *Labirynthus*, niby *Labor intús*, bo cięzko się było wywikłáć z niego. *Fortuna*, niby *fortè una*: *Luna* niby *una*: *Juno*, niby *juvans* rodzące Mátrony. *Marcin Luter* zwał się *Loter*, toiest błazen z Niemieckiego, potym się nazwał *Luter*, albo *Lauter*, toiest czysty, chędogi, iako wywodzi Kwiatkiewicz. *Gloria*, niby *Claria*: *Gloriari*, niby *clarificari*. *Gladius*, *à cladibus*: *Aurora*, niby *aurea hora*; *Dominus*, niby *do minùs*: *Fatum*, niby *effatum*, ztąd mowi *Minutius Felix*: *Quid enim est aliud fatum, quam id, quod de unoquoq; nostrûm effatus est DEUS?* *Conjugium*, niby *Commune jugum* Męża

y Zony. *Adam* znaczy ziemię z Hebrayſkiego, *Homo* też zowie ſię *ab humo*, także od ziemi.

Terminow niektorych Explikacya Łacinſkich.

Laudare arcum, znaczy iedno, co ciągnąć Łuk.

Marſum carmen, bierze ſię za przymowki Wieſzczbiarſkie, bo ſię tym Marſow Nacya bawiła.

Frangenda palma eſt: toieſt przegrać wiktoryę.

Paraſitus, *alias* Podchlebnik od Katula nazwany *Cæmpeta*, że *cænam alienam petit*, toieſt uczęſzcza; *Menſarum aſſecla* od Cicerona; *Sectator epularum*, od Sydoniuſza; *Canis Venaticus*, od Plauta. *Gnathones* też zowią ſię Podchlebcy, iż o nich mi piſze w Gnátonie *Terentius*.

Bidentes zowią ſię owce o dwoch zębach, ktore ſię po dwoch leciech im wyrzynaią, y ſą wyżſze nad inne, y takie ſame były ſpoſobne do ofiar. *Servius* zaś wywodzi, że od *biennium*, *alias* od dwoch lat nazywaią ſię.

Inveſtis Puer, toieſt bezwąſy, że *non veſtitam* ma *faciem* włoſami; Apuleiuſz go lepiey zowie *Imberbem*.

Bellum y Prælium, nie ieſt iedno, bo *bellum:* ieſt niby ſam czas, y racya Woyny, y może trwać lat kilka, kilkanaście, kilkadzieſiąt: á *Prælium* ieſt ſama potyczka, Batália, *actus unius horæ* álbo *diei*,

Exta, zowią ſię wnętrzności gorne, *alias* Serce, płuca, Sledziona, Wątroba, ktore zabiwſzy bydlę, Starożytni Poganie, ieſzcze ciepłe niżeli krew w nich obumarła, Bogom ofiarowali, y z nich *divinabant*, toieſt prognoſtykowali *res futuras*.

Lymphati miałoby ſię mowić *Nymphati*, że Nymfow Bogiń duchem kto był natchnięty, albo raczey ſzalony, manią cierpiący, z widzenia Nymfow w wodzie. Wyraża ſię tedy y natchnięty od Deaſtrow, y ſzalony, terminem *Lymphatus*.

Ador y Adorea, znaczą zboże, y pochwałę, iż Ceſarzom *olim* za chwalebne zwycięſkie akcye, Poſpolſtwo Zboże. Zyto ofiarowało, wyſławuiąc Ich *Heroiſmum*, z tąd uroſło: że *Adorea* kładzie ſię za pochwałę y Panegiryk.

Claſſis, znaczy razem wiele Okrętow, cudzoziemſkim terminem dobrze *effertur Flotta*.

Aras tangere, iednoż ieſt, co przyſięgać; że *olim attactu* Ołtarzow czyniono *Juramenta*.

Odium Vatinianum, znaczy nie ubłaganą nienawiść czyię przeciw komu, że *Vatinius* Rzymianin wielkiey niezbożności człek, u wſzyſtkich był w nienawiści.

Pedes Lanei, *pulmonei*, niby z wełny, z letkiego formowane. Mowi ſię

na cicho y lekko stępuiących, *Laneos pedes habet*,

Proficisci ad Limina Apostolorum, znaczy iść do Rzymu, do Kościoła SS. Apostołow.

Omen, według *Varona* Łacinskiego Języka *Excultora*, niby się mowi *Orèmen*, *alias* Wieszczka, Wrożka, znak proroctwa z słow wymowienia, Ztąd kiedy kto co mowił, boiąc się żeby z ust y słow iego iakie nie wypadło, co złego ominuiące, zaraz przydawano do swoich effatow *Quod Deus Omen avertat. Quod Dij prohibeant Et sint ominibus pondera nulla meis.*

Agurium, iest prorokowanie *ex garritu avium*, to iest z szczebiotania, według *Festusa*. *Auspicium* zaś zwało się *ex speciendis*, albo *inspiciendis avibus*, według *Varrona*. *Alias* Poganie na Ptactwa lot patrzyli, głosu słuchali, ztąd prorokowali; tacy Prorocy tytułowali się *Augures*, *Auspices*, niby *Aves aspicientes*. Tacy byli *Hetruscy* albo *Tuscy* we Włoszech. Ptactwo, tez *olim* mieli Poganie *pro Ministris Deorum*.

Aruspices ci byli, y zwali się u Pogan, ktorzy podczas ofiar palenia, patrzyli na *Serce*, Płuca, Wątroby, y z nich o przyszłych rzeczach wrożkę formowali.

Vates, Starożytność zwała tych, ktorzy z natchnienia, albo instynktu iaką rzecz przepowiadali. Tacy byli w Delfach w Kościele Apollina wydaiąc Proroctwa na prozby.

Afflati Numine, byli ci, ktorzy z inspiracyi Bożka co radzili.

Obsessi, albo Opętani, maiący w sobie czárta, co prawili.

Druides, byli Czarnoxiężnicy, oraz kápłani Pogańscy u Francuzow. o ktorych w *Peregrynancie* moim obacz.

Diabolus, z Greckiego *Calumniator*, albo potwarca : *Satanas*, z Hebrayskiego przeciwnik; *Dæmon*, z Greckiego oskarżyciel, *Zabulus*, na złe radzący.

Python, iest ten, ktory we wnętrznościach miał czarta, responsa daiącego, głosem cichym przez żywot. *Pythius proprie* Apollo nazywał się: od niego natchnięci zwali się *Pythij*, *Pythonissæ*.

Divinus, iest ten Wieszczbiarz albo Wrożek, ktory także w żywocie przez czarta usta y ięzyk maiącego, głosem wyraźnym wieszczył.

Ariolus, albo *Hariolus*, także Wieszczek, ktory nie w sobie, ale koło siebie na assystencyi ma czarta, iego się radzący, y z rożnych rzeczy prognostykuiący: iako *Plinius*, *Julius Obsequens*, *Delrio*, y *Tirinus*, wywodzą.

Dolium Danaidum, albo *Belidum*, mowiemy, nienasyconego kogo ganiąc, iż *Danaides* Siostry, za Mężoboystwo w Piekle Beczkę dziurawą nalewaią, a nalać nie mogą nigdy.

Rostrá, znaczy Okręty, ale u Oratorow

torow *fonant*, mieysce ná Rynku Rzymſkim, albo w Kapitolium, gdzie mawiał Cicero y tamże poległ.

Cordatus, cor habens, u Lacińnikow *idem ſonat*, co *Sapiens*; *è contra* nierozumni zowią ſię *Excordes, Vecordes*.

Anima & Mens, nie ieſt iedno: bo *Animâ vivimus, animus quô cogitamus*; *Anima* y pośmierci żyie, *Mens* umiera y uſtaie.

Aures, zowią ſię *ab auro*, z ktorego kulczyki robią, albo od słowka *Haurio*, że uchem *ſonum* czerpamy. *Varro* wywodzi, że zowią ſię *ab Aveo*, od witania, pozdrawiania.

Palce u Rąk Ludzkich maią denominacye, ztąd: Wielki Palec *Pollex*, że *pollet* ſiłą; drugi palec *Index*, Pokaziciel, że *indicat*. Srzedni *medius*. Czwarty zowie ſię *Annularis*, *ab ánnulo*. *Cordialis*, że od niego do Serca idzie żyłka, dlatego na nim od przyiáznych Osob, noſzą Pierścienie. Oſtatni mizynny palec, zowie ſię *ab aure*, że tym uſzy częſtokroć chędożą *Auricularis*.

Capitolium Izba Senatu Rzymſkiego, zowie ſię *à Capite Toli*, że *Toluſa* głowę znaleziono w fundamentach, tegoż Pałacu y Zamku Rzymſkiego.

Tu należą Imiona Polſkie, zktorych łatwa wydaie ſię Notacya, albo tłumaczenie, ktorych u Słowakow, teraz u Polakow, *innumerus numerus*, iakoto *Staniſław*, Stań ſię Sławá BOGU, y Oyczyźnie. *Bogna* Matka Swiętego Stániſława, niby Boże na Tobie. *Władyſław*, niby właday ſławą, albo władzą ſławny: *Wenceſław*, więcey ſławy; *Boleſław* bolem ſłáwny: *Kazimierz*, niby kazi mir, *alias* pſuie pokoy; lepiceyby zwać *Każe mir*, *ideſt* roſkazuie Pokoy, iako Polſcy Krolowie Kazimierze ledwie nie wſzyſcy czynili, *Reges Pacifici*; a dopieroż Swięty KAZIMIERZ Krolewicz. *Boguſław*, BOGU ſława: *Czeſław* Czechow ſława; *Bogdán*, BOGU dany, po łacinie *Deodatus*, *vel Theodatus*: *Mieczyſław*, Mieczem ſłáwny: *Ziemomyśl*, o ziemi albo o Kroleſtwach myślący: *Woyciech*, niby woynę cieſzący: *Gryziſław*, ſłáwę gryzący, obmowca: *Jaroſłáw* Xiąże, niby Jary ſłáwą czerſtwy: *Dobrogniewa*, niby dobra w gniewie, Kazimierza Pierwſzego Krola Polſkiego Zona: *Swietoſława*, niby Swiętey Pani ſława: *Grzymiſława*, niby głośna iak grzmot, ſławą: *Bona* Dobra: *Bibiana*, niby napiiáiąca ſię, lepiey kiedy *Modeſta*. *Strzeżyſława*, *Gryzoſław*, *Przeſław*, &c.

Z Gre-

ZGreckiey, Łacińſkiey, lub inney mowy, także ieſt piekna *Nomenclatura, etymon, y luſus in verbis,* iakoto *Veremundus* Krol Kaſtelli, *per divisionem* znaczy *Verè Mundum,: Amadeus, ſonat, ama Deum,* álbo też *amans Deum. Veronenſis,* z Miaſta Werony, y prawde mowiący: *Placentinus,* z Placencyi *y placens* drugim mową, akcyą, podchlebſtwem: *Germanus,* Niemca y Brata znaczy. Wtym Imieniu *Joannes,* znaczy ſię łaſka, w ſłowie: *Mathias,* z Hebrayſkiego znaczy ſię *Parvulus humilis, abjectus: Jacobus* znaczy *Filium tonitrui: Simon* Barjona, znaczy *Filium Columbæ: Catharina,* iednoż ieſt u Grekow, co y czyſta od ſłowka *Catharis: Jgnatius,* niby *.ignem jaciens: Laurentius Laurus urens,* bo ſpalony na kracie, albo *Laurum augens,* Koron Męczeńſkich Laurow przyczyniaiący. *Quodvultdeus* był Swięty Biſkup, woli Boſkiey ſię konformuiący, niby *Quod vult DEUS faciam: Teleſphorus,* z Greckiego koniec przynoſzący: *Chryſtophorus,* Chryſtusa noſzący: *Staurophorus,* Krzyż dzwigáiący: *Triſmegiſtus,* to ieſt *ter Magnus: Optatus Milevitanus.* [*Epiſcopus*] może ci dać okazyą *y aſſumpt* do komplementu: pożądany Gość *Milevitanus* mile witany w domu moim Jegomość

PARONOMAZIE albo, SŁOW PODOBIENSTWO

Z ktorych Ja nieudolny Kompozytor, naſtępuiące poformowałem ſentencye.

1 Ludzi weſołych y świátowych, *Levia & Jovialia,* kontentuią,
2 Gdy kogo ciężko uraziſz, od ſiebie odraziſz.
3. Kto nazbyt wczym zeluie, tego potym żałuie.
4. Rozumiemy żeśmy na lądzie, a my na lodzie.
5. Mało papy [*id eſt* chleba) a wiele pompy.
6. Chocby chleb był rżány, byle leżany u prożniakow.
7. Turczyn Hali, tey akcyi nie pochwali.
8. Nie każdy zgodny do parady, ſpoſobny do porady.
9. Znaydzieſz w każdym rodzie, co ubodzie,
10. Ziemſki Pan ſtrzyże, a Niebieſki ſtrzeże,
11. Affekt ktory czyſty, wieczyſty.
12. Ta ieſt gra Fortunna iednym Tron, Drugim trunna.

13 Dru-

13. Drugi iakby sobie Krolestwo podbił, że sobie podpił.

Z takowey Notacyi Imieniá albo Nomenklatury, czyli explikacyi Imienia, napisano u *Morerego* Epigramma, o sławnym Medyku y Astrologu *Nostradamus* nazwanym. wieku 15. żyiącym:

Nostra damus, dum falsa damus, nam fallere nostrum est;
Et dum falsa damus, nil nisi Nostradamus.

Piotr C. mester takie miał sobie dane Epitaphium:

Petrus eram, quem Petra tegit, dictusque Comester,
Nunc Comedor, - - *&c.*

Podobne *Lusum inverbo* uczynił ktoryś Pöeta u Pikcynella *in Mundo Symbolico:*

Verùm si laberis intus,
Non *Labyrinthus erit, sed Labor intus erit.*

Takie masz *Paronomasias, Lusus in verbis,* w wielu dowcipnych Autorach y na naymnieyszy Termin reflektowanych, naybardźiey w tym *excellit* w swoich Elogiach *Emmanuel Thesaurus.* Dostało mi się czytać y Polskie *Opus elogiali stylô* pisane, bardzo *ingeniosum & Laboriosum,* Oycá Hilaryona *á SS. Sacramento,* Karmelity Bosego, ná Swiecie Falęckiego, Walecznego Kawalera y Zołnierza, pod tytułem: *Woysko,* gdzie także często *Sensû Paronomasticô* ślicznie swoy styl *exacuit.*

Takie Lusus Verborum *tu* propono *swoie, y rożnych Autorow, odemnie* excultos.

Genus Genius. -	Coby tak mogło *excoli:* Jak wielkie znaczney Familij N. *Genus,* tak y wspaniały *Geniusz:* Wielkości Imienia *respondet Virtus.*
Regit, gerit. - -	Ztąd uformuy peryod: Nietylko Imść chwalebnie Woyskiem *regit* ale też sam dzielne akcye *gerit.*
Turcam, Trucem.	Ztego formuy: trzeba *contra Turcam, agere Trucem*
Cultor, Ultor.	Był Jmść N. Osoby Moiey *Cultor,* teraz nieubłagany *Ultor*
Laurea, Aurea.	Piekny to gradus *Laurea, ad Auream coronam,* iako Niezwyciężony uczynił Jan III. Krol Polski.
Aurora, Aurea hora	Kto do BOGA *vigilat cum Aurora,* temu dzień cały *Aurea hora.*

Tbada,

Thædæ, Tædium. -	Czyie *inconsiderate* Serce rospalą Hymeneusza *Thædæ*, odmienią się w *tædium* dalszego życia.
Amat, Hamat. - -	Kto zbytnie *Amat*, Serce *nexû amoris hamat.*
Martem, Mortem -	*Nec Martem timuit, nec Mortem, Christianus Bellator.*
Vita ita. - - -	Ztąd: *effatum: Qualis vita, finis ita.*
Morsus, dorsum. -	Ztąd *Post Mortis morsum, vertit dilectio dorsum.*
Docet, decet. -	Człeka Księga *Docet.* y bardziey *Decet* niż karty.
Amans, Amens. -	Nie ieden nad miarę *Amans*, staie się *Amens.*
Cunctanter, Constanter.	Rowney chwały godni, tak ten co *Cunctanter*, iak ow co *constanter*, rzeczy robią.
Legendum, Lugendum	*Legendum* Jmści N. *fatum & lugendum* całey Oyczyźnie.
Scopus, Scopulus. - -	Komu wzamysłach zły *Scopus*, będzie *y Scopulus.*
Oculi, Scopuli. - -	Hugo: *O oculi, Scopuli titulo meliore vocandi,*
Flamen, Flumen. -	W czyim się sercu wznieci *Divinum Flamen*; popłynie z tąd *flumen*
Sæviens, Serviens. -	Pan zbytnie na poddanych *Sæviens*, stanie się *Serviens.*
Ornat, Onerat. -	Korona y Purpura iak *Ornat*, tak *Onerat* Osoby Monarchow.
Parere, Perire. -	Tak Zołnierzowi Ordynansom trzeba *parere*, chocby też *perire*
Elementum. Alimentū:	Jeśli Ogień Miłości Boskiey iest twoim *Elementem*, będzie na całą wieczność *alimentem.*
Malum, Malus. -	Przypisano Ewie: *Tantum Malum attulit Malus* [Jabłoń) Inny napisał nad Ewą: *Malus, Mala, Malum.* toiest *Malus* Jabłoń, *Mala* Ewa, albo złość grzechowa; *Malum* Jabłko.
Factis, Fastis. - -	Ten *clarescit in Fastis.* ktory *clarus Factis.*
Adulti, Adulteri. -	*Necdum Adulti: jam Adulteri,* mowi się o młodych.
Juvenes, Juvenci. -	Ztąd: *Peccarunt Juvenes, plectentur Juvenci.*
Solidum, Stolidum. -	Nie iest to na Swiecie *Solidum*, co *Stolidum.*
Honoris, Oneris. -	Bardziey Jmść N. *pro Bono Publico Oneris*, niżeli *Honoris appetens.*
Incendit, Incedit. -	Woysko niesumienne ktorędy *incedit, incendit.*
Prælium, Præmium.	Odważnie idący *in Prælium*, chwały, y płacy odbierze *Præmium.*
Płaca, Praca. - -	Komu *Płaca* słodka, *Praca* też bez piołunu.
Cautes, Cautus. -	Sąsiedzkich zdrad nie unikniesz Polaku *Cautes*, chyba bardzo *cautus.*

Manna, Mamma. -	Na Puſzczy Izráelitom ſpadaiąca *Manna*, ſtała *pro Mamma* [za pierſi.]
Securitas, Securis -	Zbytnia *Securitas*, ieſt na karki *Securis.*
Jojada, Doiada. -	Niemoże ſię zwać *Jojada* ktory wſzyſtkim *doiada.*
Parvus, Pravus. -	Jeſzcze młokos wzroſtem *Parvus*, iuż akcyami *pravus.*
Senior, Sanior. -	Bydź powinno, aby każdy *Senior*, był *Sanior* w rozumie
Funus, Fumus. -	Wſzyſtko na Swiecie ieſt tylko *funus, & fumus*, bo wſzyſtko niknie.
Virago, Vorago. -	Zdaie ſię bydź podściwa *Virago*, a ona ludzka *Vorago.*
Praire, Perire. -	W tey kompanij *praire*, iednoż to, co *perire.*
Talamus, Tumulus. -	Z kobierca pod Całun, z łoſzka na mary.
Potus, Portus: - -	Niebeśpieczny temu *portus*, komu żegluga *potus.*
Vinolenti, Violenti: -	Ktorzy uſtawicznie *vinolenti*, bywaią *violenti* na ludzi.
Spirat, Sperat: -	Poki człek *Spirat*, zawſze *Sperat*, od BOGA y Swiata.
Procus, Porcus: -	*Veneris procus, eſt porcus.*
Porcus Orcus: -	A kto ieſt Wenery *porcus*, tego człeka *Orcus.*
Pace, Pice: - -	Nie zoſtaie *in æterna pace* grzeſznik, *ſed in pice.*
Flumine, fulmine, flamine. -	Skale przypiſano: *Nec flumine, nec flamine, nec fulmine*
Cumulat, Tumulat:	Kto nazbyt ſkarby *cumulat*, ſerce ſwoie *tumulat.*
Hora, Ora: - -	Tylko nabożnie *ora*, będzi ci *aurea hora.*
Decus, pecus: - -	*Deforme pecus, judicat omne decus* każdy amorat.
Cernis, Spernis: - -	*Cùm tumulum cernis, cur non mortalia ſpernis.*
Fumus, Sumus: -	*Poſt mortem fumus pulvis & umbra ſumus.*
Teget, aut terret: -	Możeſz mowić *in Laudem* Tarczą ſię Pieczętuiącemu, ile Znacznemu *in Sago & Toga*, że Tarcza Jegomościna w pokoiu *teget* Patriotow, a na Woynie *terret* nieprzyiacioł, Jegomość N.
Stilla, Scylla: - -	Roſkoſzy *Stilla*, nie iednemu *Scylla ſalutis.*
Spiewacy, Piiacy: -	*Cantores amant humores*, ledwie nie wſzyſcy *Spiewacy, piiacy.*
Sylla, Scylla: - -	Nie ieden iak Rzymianin *Sylla* ieſt przez zdradę Oyczyzny *Scylla.*
Miles, Malus: - -	Na co napiſano *Miles es, & Malus es* bo tak Zołnierzowi należy.

Hirundo

Hirundo, hirudo: -	Zczego tak możesz konceptować: że Cudzoziemcy do Polski iak na lato są *Hirundines*, albo, na złoto *hirudines*: toiest piiawki.
Regio Religio - -	*Sic perit omnis Regio, in qua non curatur Religio.*

Phrases, álbo wybornieysza pięknieysza od Ordynaryiney mowy, *cultura* w słowach, y sensach, z rożnych

AUTOROW

Spectabilem se præbuit - -	Był widziany. [przemienia.
Deus pro suo variat Arbitrio. - -	Tak Niebo dysponuie: *albo* Bog
Sorte obtigit pars, Regnum, &c. -	Z Działu się dostało.
Datur tempus maturioris consilij capessendi. -	Naradzić się
Adverso flumine Navis ibat - -	Przeciw wodzie.
Totius mali Architectus. - -	Autor złego.
Arx tàm naturâ loci, quàm arte munitissima. - - -	Obronna Forteca, *albo* Miasto.
Communi Gentium consensu- - -	Zgodnie; albo naturalne prawo.
Ut nullus sit locus dubitationi. - -	Rzecz pewná. nieomylna.
Rex Piastus, Rex Incola. - - -	Krol Polak. Patriota.
Excludatur Piastus - - - - -	Cudzoziemca obrać.
Director Rotæ Equestris - - - -	Marszałek Poselski: *vel* Koła.
Rudi Minervâ depingere. - - -	Z prosta malować. *albo* pisać.
Totus pendet ex Nutu, vultu, verbis Regis. - - -	Adherent Króla, *vel* Faworyt . .
Oleum non addo camino. - - -	Niechcę irrytować.
Autor imperfecti operis. - - -	Zacząć, a nie skończyć,
Æthyopem lavare. - - - -	Rzecz nie podobna.
Ultra Herculeos cursus. - - -	Daleko.
Augurio respondet eventus. . - -	Tak się stało, iak się gadało.
Taceat de Achille, qui non est Homerus	Nie tobie o tym mowić
Complurium Virorum thoros experta.	Po kilku Mężach Wdowa.
Sub recusationis specie. flagrantissimè cupit - - -	Niechcę, day sam.
Cum vulpe vulpisandum, cum crete cretisandum. - - - -	Z Frantem frantować

Pax Phunicis tabulis sancita.	Traktaty pokoiu.
Hoc est in more positum. - -	Ten iest zwyczay.
Ubi Helena, ibi Troja. - - - -	Gdzie miło, tam dobrze: Gdzie
Ars cum natura certat - -	Kształtnie [serce, tam się kręcę.
Animô Xerxeniô partum opus. - -	Wielkie dzieło: wiele dokazał.
Miseranda rerum Catastrophe. - -	Wielka odmiana.
Insolenti scommate elidere. - -	Paszkwilować.
Cavillis, Sarcasmis obducere. - -	Szpocić, y szpecić.
Opus summâ diligentiâ castigatum. -	Nie masz co poprawić.
Omnibus numeris absolutum opus. -	Dobrego co.
Culicem excolantes, & Camelum glutientes. - - -	Faryzeusze. Zoilowie.
Tot nominibus titulis obstrictus -	Obligowany.
Sagittam incertam jacere. - -	Niepewne rzeczy czynić.
Priscæ claritatis nil, præter ruinas ostendit. - - - -	Coś, kiedyś, było.
Frangenda palma est. - - -	Przegrać na Woynie.

Tu ci podaię *congerigem* ślicznych, wyborycznych Terminow, Antonomastycznych, to iest *ex Historia*, álbo *Nominibus proprijs* uformowanych, ktorych w mowie, w pisaniu używáiąc pokażesz się Literatem, Legistą, *& Eruditum.* Dobrze to iest mowić: *Okrutny to człek* ale lepiey rzec *eruditè: Neronis sævitia* w tym człeku. Nie źle iest mowić: *Strach zbiera*, przecież wyborniey mowić; *Terror Panicus*, álbo *Pannonicus* serca ich opanował: Ordynaryinie mowią: *Wielki bogacz*, ale *cultiùs* wyrzec: Dom tego Páná *Persarum gazæ; albo Opes Cræsi* do niego się przeniosły: *Similes cultos sensus* formuy *ex sequenti usu Antonomastico.*



TERMI :

TERMINY ANTONOMASTYCZNE.

Arcus Trajani:
Theatra Titi:
Turris Severi:
Nemus Luculli:
Promptitudo Pompeji:
Mora v. cunctatio Fabij.
Lydorum Thesauri.
Gazæ Persorum.
Fortuna Alexandri Cæsaris
Licentia Polonorum.
Terror Panicus vel *Pannonicus.*
Hesperidum Horti.
Libertas Veneta.
Risus Democriti.
Fletus Heracliti.
Neronis Sævitia.
Solertia Annibalis
Vitis Cecropia.
Botrus Hannaitidis.
Aurum Cræsi vel *Midæ.*
Alexandri Severi Justitia, qui 20. Juris Consultos adhibuit w sprawach
Castitas Lucretiæ.
Impetus Scipionis.
Consilium Nestoris.
Prosperitas Maurij
Servitus Persica:
Potentia Assveris
Senectus Nestoris;
Pietas Metelli:
Solertia Agamemnonis:
Species Helenæ:

Deliciæ Cleopatræ.
Amor conjugalis Artemisiæ
Luxus Babylonicus: *vel Sabaritanorum.*
Constantia Milciadis.
Item Trophæa Milciadis.
Ktore *somnum eripuerunt Alexandro* gdy o nich czytał.
Continentia Alexandri.
Mens generosa Socratis.
Justitia Areopagi:
Absq; vindicta Titus:
Africa monstrorum ferax.
Anglia sine Lupis.
Creta sine feris.
Cupiditas Assyriorum.
Opes Cræsi.
Felicitas Liviæ.
Modestia Augusti
Liberalitas, Titi,
Mendacia Cretensium. & Græcorum.
Ægyptus sine nube, & Pluvijs
Muri Babylonici.
Pyramides Ptolomæi. vel Egyptiæ.
Simulacrum Jovis Olympij.
Tenebræ Cymmeriæ.
Brevitas Laconica.
Vis in dicendo demosthenis.
Oculi Lincei

Frons Catonis.
Ambitio Alexandri.
Scena Roscij.
Pietas Austriacæ Domus.
Lucerna Cleantis.
Constantia Scevolæ.
Ardores Arabici.
Fulmen Scipiadæ.
Felicitas Antonij
Abstinentia. Trajani.
Pietas Ludovici.
Domus Neronis Aurea.
Magnificentia Cyri.
Comitas Theodosij.
Munificentia Adriani.
Verecundia Scipionis.
Pectus Spartanorum.
Avaritia Verris.
Mel Atticum, Hybleum.
Mollities Asiatica.
Belæ Regis, potus.
Saguntina Fames.
Scommata Alexandrinorum.
Doli Græcorum.
Templum Dianæ.
Turris Pharia.
Modestia in prosperitate Dionis.
Supercilium Catonis
Odium Vatinianum Gebellinorum, & Guelphorum.
Nives Rhodopææ, Carpaticæ, Caucasiæ.
Arbitrium Catonis.

Fluxus & refluxus maris & Eridani.
Vestis Phygia,
Ærumnæ Deciorum.
Vesperæ Siculæ
Matutinum Parisiense
Busiridis Aræ.
Secreta Pompeij.
Crudelitas Phalaridis.
Otia Persarum.
Lætitia Æmilij
Pulchra Helena.
Pudica Lucretia.
Pia Sara.
Prudens Pene-Lope,
Pecuniosa Cleopatra.
Otoż tu masz *quinque P.* oktore się Kawalerowie owiiaią.
Pestani Flores.
Babylon centum portis. æreis patens.
Creta Insula centum urbibus constans.
Inconstantia Propthei.
Purpura Tyria.
Tygrides Hircanæ.
Histææ clamor. Matrona to była za 50. mil słyszana.
Colossus Rhodius.
Mausoleum Regis *Cariæ*
Apelles Alexandro Magno, fulmen solus pinxit;
Eundem solus Lysippus ligno incidit.
Eundem solus Pyrgoteles gemmæ insculpsit
Pontus & Mars venenosis herbis abundant.
Osnagarensium Regum *proventus flores,*
Achilles toto corpore invulnerabilis præter in planta.
Ejus Hasta saucians & sanans.
Pelias, id est Achillis hasta, quam ille solus tantùm ob gravitatem gestare potuit.

Dalsza Okrasa stylu, y omasta ordynaryiniey Mowy, tudziesz iasny kaganiec do Mądrych Lukubrácyi, y do zrozumienia w czytaniu *eruditi styli*, daie się *in sequentibus*

Adolescentiæ, albo wieku dorastaiącego u starożytnych było *signum* szata zwana *prætexta.*
Piiáństwa znak: Hædera. iak w Polszcze wicha.
Woyny znak był: Kościoł Janusa otwarty w Rzymie.
Chorego znak: Koguta dać na ofiarę Eskulapiuszowi.
Obżarstwa y Piiáństwa znák: Głowę w wichę, w puhary. wkwiecie ubierać, nosić Koronę z Winogradu, y liścia Winnego uwitą.
Czystości znak, kto Cerery Bogini w ftag dotykać się był godzien.
Odrzucenia, Potępienia: Nigro notare lapillo, calculo.
Desperacyi znak: Tarczę, y włocznię odrzucić od siebie
Dnia szczęśliwego znak: Białym kalkułem, kredą nanotować.
Niewieściucha znak: Głowę uwieńczyć Myrrowym wieńcem, w Imie Junony przysięgać, &c.
Uciekania znak: Nogi podeszwę pokazać.

Fun-

Funkcyi zakończoney znak: pochodnie, świece, albo lampę podawać.
Wesołości znak: Bić się w dłonie.
O Honor iaki proszącego znak: w białą przybrać się szatę albo chustką przewiązać sobie niżey kolana.
O Pomoc proszącego znak: Ręce podnieść otwarte ku Niebu.
Szpetney śmierci Instrumenta: Tortury katownie.
Nieszczęśliwości znak: Na koniu Sejana przeieżdżać się
Pochwały Oratorskiey: *Os Populi meruisse & cedro digna locutum.*
Posła wielki go Insigne Caduceus, albo laska wężami okręcona.
Wolności znak: Pierścieniem bydź udarowanym, Niewolniczą ostrzyc czuprynę, włosy, *ad pileum vacare*, *Saturnalia celebrare*, kapelusz na lasce wystawić
Niewolnika znak: włosy mieć długie, nie czesane, czoło mieć iaką literą piętnowane, lub innym, znakiem. Zląd Rzymianie litery, Syrakuzanie Konia, Ateńczykowie Okręt, Łodź, Insuły *Samos* Obywatele Sowę na czołach niewolnikow wypalali. *Item* Tortur rożne *genera* pulpit iaki, y Włocznia, pod ktorą Niewolnikow przedawano.
Woyny, Zołnierstwa znak: *Sagum*, Szata lub Paludament na wierzchu zbroi. *Item: signa sequi*, pałem opasać się Rycerskim.
Smierci znaki: cyprysowe cisowe drzewa, mary, grubarza oglądać.
Szlachectwa Insigne: Pierścień na palcu, Miesiączki u Obuwia nosić, podsienią, podworza, Sale, Antekamery portretami Antenatow napełnić, złote noszenie, gałkę złotą, Order nosic na sobie. U Ateńczykow zaś znak *Szlachestwa* Konik złoty u czapki, czyli zawoia: U Egypcyanow Sępow skrzydła nadedrzwiami zawieszone: U Galatow, trupy pokrwawione, y głowy z ścięte przy drzwiach, albo nadedrzwiami wiszące.
Szlachestwa dawnego znak: Fumosæ Imagines Antenatow wielu.
Pokoiu znak: Kościoł Janusza zawarty, Gałązka Oliwna, Toga, *alias* Szata, ktorą wpokoiu noszono.
Karania, karności znak: Fasces z rozg złożone, rozwiązać siekiery y topory miecze, nagotować, podnieść.
Filozofow stroy y insignia: płaszcz, *Stoicum Supercilium.*
Morza spokoynego znak: Alcyonow, albo Zimorodkow gnieżdzenie.
Rebellij znaki te są: Młodzian uzbroiony, w lewey ręce Tarczę, w prawey Miecz piastuiący, á u nog iarzmo pokruszone.

Mądro-

Mądrości znaki: Kleantesa kaganiec, przy ktorym bawił się lukubracyami; *item* Księgi Cyrkle, Statua Pallady.
Komedyi Operow, wesołych Scen znaki: Soccus Comicus, toiest obuwie Komedyantom akomodowane; Bierze się & *pro versu Comico.*
Tragedyi, albo smutney Sceny znakiem iest: Tragicus Cothurnus, tákże obuwia *genus* do scen takowych zażywane; na wysokich karkach. Bierze się y za wiersz smutny.
Senatorskiey godności Insignie: Toga, albo szata biała u Rzymianow, y *Latus Clavus*, u Grekow *Pallium: Hinc Romani Togati. Graci Palliati*, u Autorow. *Item Insigne* Senarorow *Fasces, alias* snopek Lasek z toporem wyglądaiącym.
Tryumfatorow znaki są tu wyrażone takie: Poczwornym wieżdżać po(?)zdem, białemi końmi w stępować, iść, na *Capitolium*, Oręże, Chorągwie Jowiszowi *Feretrio* zawiesić *in Anathema. Toga picta palmata. Tunica. Laurus*, Korony rożne, iako to *Oliwna*; ktora dawana była *fugantibus hostem: Navalis Corona*, albo Nawy, lub łodzi figurę maiąca, konferowana była za wiktorye morskie. *Civica* z dębu, za Oyczyznę zachowaną: *Obsidionalis* z trawy, za odpędzenie nieprzyiacioł od Zamku Miasta, wałow &c. &c. *Muralis turrita* formę basit maiącą, temu należąca, ktory pierwszy wstąpił na mury. *Castrensis* Obozowa, dlatego, ktory wpadnie pierwszy w Oboz, zgotowana. *Ovalis* z Mytru uwita, *Victori* zboycow Morskich naznaczona.
Prawdziwey y poważney powieści y Sentencyi znak: Sybillæ folium recitare, Cytować Sybill Panien iakie *effatum.*
Przedawania Niewolnika: pod Włocznie rzucić, zaprowadzić, wystawić, pod Koroną, wieńcem przedawać.
Zwyciężonego znak: Herbam Victori porrigere; Pod iarzmo skłonić szyie swoię.

ANAGRAMMATA, toiest z pomieszania y przekładania liter w iakim słowie, nowe uformowane słowo. Naprzykład z tego *vocabulum MARIA*, pomieszawszy litery staie się *perfectum Anagramma: A MIRA*; z czego takowy uformowałem wiersz

Suplex A Mira, Virgine cuncta feres.

Scienti loquor, Anagrammata są sy zowią się słowa *de novo*, ze słow iakich uformowane: PROGRAMMATA zaś są *fontes* to iest owe słowa, z ktorych się nowe formuią inne; *alias* są to materye na Anagrammata: Tak *MARIA* iest to *vox primigenia*, z ktorey uformowane słowo inne iest *á MIRA.*

Z tych PROGRAMMATOW, albo Słow Takie się formują ANAGRAMMATA

PROGRAMMATA.	ANAGRAMMATA.
Caimus,	Amicus.
Amicus	Caimus
Saul Rex,	Lux eras.
Salomon Rex Judæ	De noxa, Levis Amor.
Manasses Rex Judaicus,	Securas Animas seduxisti
Jechonias Rex Judæus,	Es vindex Jehova Sacri
Joannes,	En Jason.
Emanuel,	Levamen.
Carolus Magnus,	Cumulans agros
Carolus Crassus,	Lasso succurras.
Conradus primus,	Sim purus candor
Fridericus Austrius,	Fide curris, astu ruis
Sigismundus	Musis dignus.
Carolus Quintus,	Quin clarus, notus.
Rudolphus Secundus Imperator	Rector humanus Mundo Sol
Romanus,	Purus, Deis par.
Morerius [*sławny Autor*]	Ore mirus.
Panis.	Spina.
Berolinum,	Lumen orbi.
Sussi eamus,	Sus, tinea, mus.
Roma	Amor, *albo* Mora.
Et è converso Amor,	Roma.
David es Rex,	DEI Dux eras.
Nicolaus,	Icon, Laus.
Lubomirius Stanislaus,	Mirobulius Tassalinus.
Janussius koributh de Wiśniowiec	Jussassinus Thyburok de Wiecsiwno.
Omnes in Adam peccarrunt,	En mater adsum, non peccavi
Eva,	Ave
Maria Magdalena,	Gaudia mala mea,
En Oliva,	Ne viola.
Ursula,	Laurus.
Ave MARIA,	I procul i Sátan, á vera mũdi gēma.
GRATIA, PLENA	DEI Para inventa sum, ergo immaculata.
DOMINUS TECUM,	Ita Eva secunda, malum ignorat primæ.

Na też

Na też ſame słowa: *AVE MARIA GRATIA PLENA DOMINUS TECUM*, *Joannes Baptiſta Agnenſis* Dworzanin ślepy Kardynała Juliuſza Rolpiglioliuſza napiſał Anagrammatow przez dwa roki 600. Takie iedno kładę za wſzyſtkie: *Agna Sion verè Immaculata, Agnum parit.*

U nas w Polſzcze Xiądz Reformat ieden. Krzyſztow Klimecki dwa tyſiące nąpiſał Anagrammatow, ku czci Niepokalanie poczętey Panny; pod tytułem *Liber Anagrammatum*, ktorą czytałem, y Ty czytâv Czytelniku, *ſi libet;* á pierwey te Anagrammata ztego programma: *Cardinalis Robertus Bellarminus é Socieiate JESU*, Uformowane Anagramma: *Luteri errores, ac aſtutias Calvini omnes delebis.* Ztego programma, to ieſt Imienia Benedykta XIII. Papieża: *Vincentius Maria Dominicanus*, Uformowane Anagramma: *Vir Mirus ſcando in Vaticanum ſine niſu.*

PROVÈRBIA álbo PRZYSŁOWIA WYBORNE, *aby ich czytaiac Czytelnik w Autorach, rozumiał, y wiedział gdzie, y kiedy zażyć.*

Proverbium, Adagium, Paræmia, zdadzą ſię iedno *quid ſonare* u Grammatykow, przecież nie ſą iedno, bo trochę ſię rożnią między ſobą, ale że nie wielka ta rożnica; Ja Czytelnikowi Głowy *non obfuſco*, lecz czyto *Proverbium*, czy *Adagium*, czy *Paræmia*, tu ie wykładam z Autorow.

1. *Leshius Prylis*, to ieſt Prorok, Tłumacz, Wieſzczuch.
2. *Mopſo certior*, mowiemy, kiedy kto prorokuie prawdziwe rzeczy
3. *In ántro Triphonij vaticinatus*, to ieſt Melancholik Domator, Tetryk, iak z iamy wyſzedł: albowiem do Tryphoniuſza iaſkini *Vates* zſtępowali
4. *Caricam victimam immolare.* to ieſt co podłego ofiarować: *Cares* albowiem *Populi*, pſow bili Bożkom ſwoim na ofiarę.
5. *Miconius vicinus*, to ieſt Gość nie proſzony, *Miconij Populi* do ſtołow ſię ſadowili, choć ich nie proſzono.
6. *Morſus Aſpidis* znaczy *malum inſanabile. aut difficile ſanatu.*
7. *Aphia in ignem*, mowią gdy ſię co nagle ſtanie: *Aphia* ieſt to Mrzewka rybka, maleńka, w momencie ſię mogąca upiec.
8. *Labrax Mileſius*, mowi ſię łakomy, obżarty. Jeſt y to ryba Szczuka pod *Miletem* bardziey, niż gdzie indziey żarłoczna.
9. *Thynni More videre*, to ieſt zyzem patrzyć, albo iednym okiem: *Tunczyk* bowięm ryba iedno oko ma widoczne, na doł nim patrząc, drugie ślepe.

10. *Raná Syriphia*, to iest máło mowiący: Iest mieysce, gdzie żeby nie kraczą, lecz są milczące.
11. *Cephus parturit*; to iest wiele obiecuie, bo *Cephus* Ptak *alias* Rybołow gdy się niesie, dziwny krzyk wydaie.
12. *Ephesiis uti literis*, mowi się czarować. przymamiać. że w Efezie iakichsi liter y charakterow zażywana do czarow y gusłow.
13. *Zenone temperantior*, to iest Wstrzemięźliwy, umiarkowany Człowiek.
14. *Melanione castior*, znaczy, podściwego, Niewiniątko.
15 *Codro nobilior*,, mowią ná zacną Familię; bo Kodrus Krol Ateński, bardzo z zacney szedł Familii.
16 *Codro pauperior*, mowi się na ubogiego, bo Kodrus Poeta dziwnie był ubogi, ztąd o nim *Juvenalis* napisał:

Tota Domus Codri rhedâ componitur unâ.

17 *Mysorum postremus*, toiest podły człek, álbowiem *Mysi Populi* byli w pospozycyi u wszystkich.
18 *Rheginîs timidior*, mowi się máłego serca, tchurz: *Rhegini* bowiem byli boiaźliwi.
19 *Cornix alba*, toiest Nowalia. Białego kruka nikt nie widźiał u nas.
20 *Aristigiton claudicat*,, mowi się, gdy kto słabość zmyśla, albo defekt, by nic nie robił.
21 *Rhadamantherô pollere judicio*, mowi się, rozsądny, sprawiedliwy człowiek.
22 *Cavere Thoracem*, to iest nie censurować drugich, *Thorax* gora była, na ktorey *Daphias* Grammatyk obieszony za censurowanie, *teste Strabone.*
23 *Indoctior Philonide* toiest prostak, *Idiota* nieuk: *Philonides* ten nic nie chciał umieć.
24 *Boliti pœnam luêre*, toiest za fraszkę bydź karanym: *Boliton* iest gnoy z Greckiego, na ktorego z podworza cudzego zabranie, Solon surowe napisał prawo.
25 *Acesias Medicatus est*, mowi się, gdy kto miasto naprawy, ze-

psuie; *Acesias* bowiem Medyk chorobę, nie zdrowie przynosił·

26 *Mutus Hiparchion*, mowi się, gdy kto milczy długo, potym nic do rzeczy powie, iak ten *Hiparchion* nagle zaniemiał, chcący mowić coś osobliwszego.

27 *Non ex quovis ligno fiet Mercurius*, toieſt wiedzieć, kogo do czego zażyć: *Statuas* bowiem *Mercurii* z pewnego tylko formowano drzewa, lub metallu.

28 *Bithus contra Bacchium*, toieſt nic mu nie zrobiſz: Ci oba byli 2 *Gladiatores* ſławni y potężni, pierwey oba z życia, niż z pola ſobie uſtąpili.

29 *Cum ad Maleam deflexeris domeſticorum obliviscere*, toieſt zapomnieć z ſtrachu *Malea* był to szkopuł ſkryty rozbiiaiący ludzi na morzu

30 *Procridis Telum*, toieſt niechcący co uczynić: *Procris Ma*trona od Męża *Cefala* niechcącego poſtrzelona.

31 *Magis impius Hyppomene*, na okrutnieyszego nad Hyppomenesa, ktory koniom dał na obrok Corkę właſną.

32 *Diſceptare Parni naviculam*, toieſt kłocić ſię nieſłuſznie, nieſłuſzna wexa: *Párnus* nieiaki ſwoią opuściwszy łodkę, kłocił ſię o nię, kogo tylko napadł.

33 *Dignus Obeliſco*, mowi ſię o tych, ktorzy *meritis* iak słońce iąśnieią *in Republica*, gdyż słońcu Egypcyanie erygowali *Obeliſcos*, toieſt kolumny oſtro kończaſte.

34 *Fames Saguntina*, bierze ſię iuż za oſtatnią potrzebę: bo Miaſto *Saguntus* w głodzie podczas oblężenia Annibala zoſtaiąc wſzyſtkie bogactwa, y ſiebie na ogień rzucali, aby ſię nie doſtało nieprzyiacielowi.

35 *Fames Melia*, y *Fames Peruſina*, znaczą także *extremam neceſſitatem*, gdyż Miaſta *Melus* w Teſſalii, y *Peruſium* w Hetruryi, z głodu podczas oblężenia poddały ſię.

36 *Syri adversus Phænices*, toieſt Frant na Franta, bo te oba takie były Narody.

37 *Noctua*

37 *Noctuas mittere Athenas*, iedno, co Morzu wody przylewać, Słońcu przydawać pochodni, bo w Atenach Sow naywięcey, toć ich tam posyłać nie należało.

38 *Si vultur es, cadaver expecta*; Mowiemy na łakomych Sukcessorow.

39 *Zopyry Talentum*, mowi się na umieiących przysłużyć stratą swoią: *Zopyrus* ten, gdy Daryusz Babylon obległ, twarz sobie pokrwawił, do Babylonczykow, niby się do nich przedaiąc, przyięty od nich, wydał zdradą Miasto swemu Krolowi Daryuszowi.

40 *Et pilo sua umbrá*, służy tym, ktorzy nie zacni, á chcą bydź znaczni.

41 *Wyrwał się iak Filip z konopi*, toiest, gdy kto co nie *à propò* mowi: Filip ze wsi własney *Konopie*, będąc za Augusta I. Posłem na Seymie Piotrkowskim, w swoim odezwał się interesie; krzykniono: *Panie Filipie z konopi wyrwałeś się*, iako pisze *Cnapius in Adagiis*.

42 *Stroi Baba Firleie, kiedy w czubek naleie*, toiest: że Krolowa Polska *Bona*, będąc na Panow Firleiow łaskawa, kiedy była dobrego humoru, naywięcey Im rozdawałá, y ich bogato stroiła, máiąc ich przy boku swoim.

43 *Lotum gustavit*, (iest drzewo w Afryce:] Mowiemy wten czas, gdy kto czego pragnął, dostąpił.

44 *Stulti ut turdi sibi malum cacant*, toiest, że głupcy siebie mową, á drozdy gnoiem łowią.

45 *Vesperæ Siculæ*, te *Proverbium*, u Historykow znaczy zdradę. Roku bowiem 1267 Karol Francuz Xiąże Andegaweński, *Invasor* Krolewstwa Sicyliyskiego, Konradyna Swewa, Dziedzica tey Korony stracił, Francuzow osádził, tyrańsko się tam rządzących. Sycyliyczykowie uczynili na Francuzow konjuracyę, chcąc ich iarzmo nieznośne *excutere*, dawszy sobie znaki, że wraz wszyscy gdy na Nieszpory zadzwonią, uderzą na Francuzow, y tak w dwoch godzinach wybili Francuzow więcey nad

dzieſięć tyſięcy; Piotrowi Aragońſkiemu Krolowi poddali ſię: Ztąd *Veſperæ Siculæ*, iako w rożnych czytam Hiſtoryach.

46 *Matutinum Pariſienſe*, ieſt przyſłowie, ktorego ta *origo*. Roku 1572 w Paryżu ná Feſt S. Bartłomieia Dnia 24 Sierpnia, po pułnocy u S. Germaná zadzwoniono podczas weselá Henryka Krola Nawarry, z Małgorzatą Karola XI Krola Francuzkiego Sioſtrą, y drugiego Maryaſza Xiążęcia Kondeusza, z Margrabianką *de Isle*, na Hugonottow Heretykow, rzucili ſię Katolicy, Heretykow y ſwoich Katolikow *in furore illo* na ſześć czyli ośm, czyli dwanaście tyſięcy oſob [bo *Authores variant*] á wkrotce po całey Francyi, na dwádzieścia tyſięcy tychże Hugonottow wygubili, *teſte Lechnerô & aliis*.

47 *Maniliana Imperia*, znaczą rigor, y ſurowość u mądrych, á to z tey rácyi: że *Manilius Torquatus* Rzymianin, zwycięzca Fráncuzow, za to w złoty ubrany łańcuch, y *Torquatus* rzeczony, że Syna swego ſtracił, iż bez ordynansu Oycowſkiego, zniosł nieprzyiaciela.

48 *Aurum Toloſanum*, Ieſt przyſłowie na łákomych zbieraczow, y zdzieraczow, gdy im zbiory ná złe wychodzą. Gdy bowiem *Toloſę* Miaſto Francuzkie *Cæpio* Konſul Rzymſki rábował, y wiele z Kościołow nabrał złota, ktokolwiek ſię dotknął tego zdzierſtwa, ſtraſzną śmiercią zakończył życie; *Gellius*.

49 *Ut Bogas conſtitiſti*, Na głupca mowiemy, iaki był *Bogas*.

50 *Semper aliquis in Cydonis domo*, zawſze Gość w domu *Cydona*, gdzie otworem drzwi dla Gości ſtały.

51 *Seleuci Lex*, Surowe Prawo: *Seleucus* bowiem *in adulteros* ferowawſzy, y Synowi ſwemu w nim notowanemu nie przepuścił.

52 *Citius Elephanti parient*, toieſt nie rychło to będzie: *Elephantus* bowiem albo Słoń, aż w dzieſięć lat rodzi, y długo noſi plod ſwoy.

53 *Sotadicia Poëmata*, toieſt gorſzące ſkrypta: że *Sotades* Poeta nie utemperowanym modeſtyą piorem, popiſał ſwoie wierſze.

54 *Noctuæ Laureonticæ*, toieſt wiele pieniędzy, że w *Laureon* Mie-

ście

ście mnogość złota była, y pieniędzy, ktore się mogą zwać *Noctuae*, albo Sowy bo w ciemnościach siedzą, albo też, że ná nich Sowy wybiiane były.

55. *Sirus cum non sis ne syrissa:* Nie do ciebie to należy, nie czyń tak

56 *Samiorum Flores:* Mowi się na ludzi w roskoszach żyiących.

57. *Antronius Asinus:* Na co rostego mowiemy, iż *w Antron* Mieście Tessalij wielkie wychowywały się Osły.

58. *Ære Dodònæo loquacior:* Wielomowca, iż *w Dodonie* Mieście Molossow miedź dźwięku dobrego, materyi dobrey.

59. *Fuco Similis:* Zieść, wypić. Trąd, w ulu tylko miod ie, á nie robi.

60. *Syracusæ capiuntur & tu in pulvere pingis.* Na tego, co wielkie rzeczy, mało waży: iż *Archimedes* Matematyk, gdy Syrakuzańskie Miasto zruynował *Marcellus*, on na piasku rysował linie, Zołnierzowi mowiąc: *Miles ne perturba lineas meás.*

TERMINY rożnym Kunsztom y Professyom służące:

Ze każda Scyencya, Kunszt, Professya, maią swoie własne Terminy, trzeba ich meć *notitiam & usum*, przez co pokażesz, żeś zrożnego pieca zażywał Chleba: á naprzod o Architektońskich.

NOMENCLATOR ARCHITECTONICUS

albo EXPLIKACYA *& usus* Terminow, Architekturze *CIVILIS* nazwaney służących

Słupy, *Kolumny*, zowią się u Architektow *Columna, Stylus*, Piła: po Włosku *Pilastro.*

Balkowanie, Xems, zowie się *Trabeatio*, po Włosku *Piedestelio. Ornamento.*

Podstupie. albo *pedestał*, zowie się *Stylabata*, po Włosku *Piedestelio.*

Kapitel u Kolumny, po Polsku *Głownica*, po Łacinie, y Włosku *Capitellum.*

Głownia słupa, albo *Kolumny*, zowie się *Scapus*, po Włosku *Fusto*,

Baza, albo *noga u Kolumny*, zowie się *Basis, Pes*, po Włosku *Báse, Basamento.*

Xems, koronowanie Kolumny, zowie się *Corònix*, po Włosku *Cornice.*

Tablica nad Kolumną, zowie się *Zaphorus*, po Włosku *Fregio*, czyta się *Fredzio.* Te same słowo namienione dopiero *Zoöporus*, z Greckiego tłumáczy się, *Animalia ferens*, iż na tych tablicach były rysowane, rznięte zwierzęta, ofiarom służące.

Nadstupie, albo *Balka*, albo *Architral*, zowie się *Epistilium*, albo *Trabs Magistra*, po Włosku *Architrave.*

Xems u Postumentu, zowie się *Coronix*, po Włosku *Cimatio.*

Kloc

Kl'e u Postumentu, zowie się *Sella Truncus*, po Włosku *Dado*,
Opaska koło Bazy, Cinctura Stellæ, *po Włosku* Cinta,
Laska, *Sznur*, Astragalus, *po Włosku* Astragalo. tondino.
Załamanie wyskoku, Resultus, *po Włosku* Risalita.
Ganek, albo *Otoczenie balasowe*, zowie się *Podium*, *Peribolus*, po Włosku *Parapette*, *Balastrata*.
Balas, Columella Balaustria, *po Włosku* Balastri.
Wiązan fruktow, *kwiatow*, zowie się *Encarpus fructuum*, po Włosku *Festone*
Ankrowanie, Suffrenatio.
Swiatło we drzwiach, Lux Portæ *po włosku*, la Luce.
Lisztewka, *Burtik*, Quadræ, Regulæ, *po Włosku* Listello, gradetto.
Szczyt zowie się, Frontispicium, *po Włosku* Fronrespicio.
Kopuła zowie się Fastigium, Medyanum, *po Włosku* Copolá.
Ganek mały, *Altanka przechodnia*, Pergula.
Ganek wielki nakryty, Altana Logèum, *po Włosku* Logia.
Galerya, *chodzenie nakryte*: *Xystus*, Porticus Ambulatoria, *po Włosku* Galleria
Izba Stołowa, Triclinium.
Sala nazywa się Aula, *po Włosku* Corte,
Izba rady. *Audyencyi*, Exedra, Aula, Audientiæ, *po Włosku* Corte Saletta,
Ambit, *Krużganek do koła*, Peridromis.
Podworże, *Dziedziniec*, Cavedium, Cohortile. *po Włosku* Cortile.
Chowanie, *Lamus*, Pinacotheca, *po Włosku* Gvarderobana szat chowánie,
Abrys, *Rysowanie*, Idea, Ideatio; *po Włosku* Modonatura.
Slad, *Gruntrys Ichnographia*, Plantæ designatio, *po Włosku* Pianta.
Wystawa Sciun Sciarts. Orthographia, *po Włosku* Alzaro, profilo.
Perspektywa Scian, Scenographia, Sciographia, *po Włosku* In perspectiva.
Kartony. *na ktorych odrysowanie* Sacomata, Segmenta Idèália, *po Włosku* Sacome, Cartabone.
Model słupa szerokość, Modulus Latitudopilæ, *vel Calumnæ po Włosku* Modulo,
Spakat, albo *rozdzielenie Kościoła na Kartonach*, Fissum templi. *po Włosku* Spacato.
Podsiebitka, *Suffit*, Tholus, Cavum Fastigium,
Suffitu Otworzystość, Opticus Suspectus.

Ite iesżcze Terminy należą do Architektury, od Autora w tey powtorney edycyi przydane: Xyllotechtonica iest *Arkitektura drzewiana Amplekteny* alias Amplectentes są kamienie w murze, kraiem idące: Catenæ *są Murtaty* na murach

rach leżące; Warstwa albo *Sytycha*: Perpendiculum *ieſt Pion*: Libella *ſzrudwaga*: Burg czyli Jaſtrych, na galeriach otwornych: *Akroterie* ſą pedoſtały pomnieyſze na ſrodku y rogach. Fundament *albo Subſtrukcya*: *Paraſtata Anſa* ieſt podpora pod arkuſem: Poſtes *Podwoie Reſalt*, *albo wyſkok* Proiectura Cymatium *Cymaża*, Carnies *Platy* ſą płaſkie części, a wypukłe ſą karnecy; *Woluty*, *ſznyrkle* ſą ornamenta Kapitellow, iakoto wężownice, *treſione włoſy*. Atlaſy, Herkuleſowie ſą to podpory z oſob męſkich miaſt kolumn: *Karyatydy* ſą ſłupy z Białygłow ſmutnych: *Perſki* ſą ſtatuy Mężow niewolnikow, *iż trophæum* Perſowie nieśli, zbici od Pauſaniſza.

TERMINY ZEGLUDZE SŁUZACE

Naprzod Okręt, czyli Woienny, czyli Kupiecki, cztery ma wſobie Części, temi dwiema okryślonych Wierſzami:

PRORA prior Navis, pars ultima PUPPIS:
Dic latus eſſe RATEM, ventrem dic eſſe CARINAM.

To ieſt: *PRORA* ieſt Frontem Státku, *PUPPIS* tył Okrętu,
RATIS ściana, a dnem ieſt *CARYNA* dla ſprzętu.

PRORAM albo Czoło, pyſk Okrętu dáią zawſze oſtry, aby mogł przecinać wody, natrzeć na Nieprzyiaciela. Ten pyſk bywał miedziany, ztąd mowi *Virgilius* *Spumas ære ruebant*: od tego pyſku po Łacinie *Roſtrum* zwanego *Naves roſtratæ*. *In Puppi*, to ieſt, ná tyle Okrętu, ieſt *locus honeſtus*, dla Rządcy tego Okrętu.

Zeglugi Morſkiey pierwſi ſą po *Noé*, *Inventores Tyrij*, według *Tibulla* mowiącego *Prima Ratem Ventis*, *tradere docta* Tyrus. *Acus Græciſat* mowi ſię, gdy Magnes z linij Merydyonalney bardziey na Wſchod kieruie a kiedy na Zachod, nachyla ſię, mowią Marynarze *Acus Magiſtriſat*, niby *magis oſtrizat*.

Łacinniki tych w Zegludze zażywaią słow: *Cymba* Czoło Komiega: *Lembus* Łodź Rybacka Morſka. *Linter* Czołn na Stawach, y rzekach: *Scapha* Szkutá: *Scaphaminor* inaczey *Myoparo Epholcium*, Koza, Dubas, *Cymbæ* Gubernator álbo*Proreta*, Sternik: *Monoxile* Łodka, albo z iednego drzewa Statek *Malus* Maſzt: *Anchora* Kotwica, *Cláſſis* wiele Okrętow: *vulgo Flotta*,

Clavus Styr, rząd Okrętu, Bierze ſię y za rządy Páńſtwa, *vg. Clavus Imperij* *Antennæ*, ſą drzewa poprzeczne: u Maſzát drzewo, do ktorego przywiązuią *Vela*, *alias* Zagle: *Remi* Wioſła *vulgò* pólazdy: u Wioſtow końce dolne, zowią ſię *Tunſæ*, *że tundant aquas*; *Rudentes Liny Ad remos*, *ad Contos*

do

do wiosła nu ieno wołaią Flisi: *Novigare, Navem ventis committere, remigare*: Płynąc *Velificare, vela pandere*, rozpuścić żagle: *Navem solvere, Portu exire*, Ruszyć się, odbić od brzegu. *Navem appellere, oris allabi* Przybić do portu: *Propelle* Szybuy: *Dirige dextrorsum*, Styruy ku bakortu: *Dirige sinistrorsum*: Styruy ku Szymbortu: *Bákort*, niebespieczne mieysce; *Rotman*, niby przewodnik Rządca Statku zowie się Szyper *Ad ripam, ad ripam*. do lądu za winąć: *Incidere in brevia* na hak trafić, &c.

TERMINY MYSLISTWU SŁUZACE

Łowczy, Myśliwiec, Doieżdzacz, po Kniei krzyczący, Kotłowy, nawarę preparuiący, Instrumenta do Myślistwa należące: Fuzye, Muszkiety, Janczarki, Smycz, Obroże, Swory, Trąby Myśliwskie, Sieci, Roziazdy, Poły, Siatki, na przepiorki, Wabiki rożnych Zwierząt, y Ptactwa głos imituiące, Berło pod Ptaka, *alias* Laska długa z krzyżem, albo poprzeczką. Stupice, Zelaza, Satyr, Płachtà, May, Kozy.

Psow *species* do Myślistwa się reguluiących: Brytani, Charty, Psy gończę, Legawe, Wyżły pod Ptaka gończego. Chartow Smycz, gończych psow Sforą, a nie para mowi się: *alias* między Myśliwemi, albo śmiechem, albo smyczą byłbyś ukarany. Zaiąca *uszczwać, ugonić*, nie złapać: Ptaka *unosić*, a nie nauczyć, łowić. Sarna, y Zaiąć, *Skromne* się mowi, a nie *Tłuste*: Kuropatwa *Pyszna*, albo *Zyrowna*, Przepiorka *Zyrowna*. Cietrzewie, Głuszce, Pardwy, Jarząbki, Chruściele, Bekasy, *Pyszne*, albo *Zyrowne*. Zwierza z Kniei *ruszyć, wystawić* á nie wygnać, mowi się *Wtroczyć Zwierza uszczwanego*, nie przywiązać: Wilka, Liszkę za głowę, Zaiąca zá skoki zadnie wtroczyć Kto pierwszy dobieży do harapu, tego Zwierz. Ptactwo gdzie się znayduie, zowie się *Zyrowisko*, a gdzie Zwierz, *Legowisko*, Mowi się *wytropić Zwierza*, nie slad upatrzyć. *obiecbać Kniei*, &c *Chart się zacik*. Wiedz y to, co Wierszem wyrażam.

Jeżlić chart ieden, strászysz, dwiema tylko szczuiesz,
A troygiem troczysz Zwierza gdy z szczęściem poluiesz
Mięso, mięsem gonić potrzebá; to iest karmionemi dobrze chartami.

Terminy Łacinskie Myśliwskie są te,

Retiá tendere, Sieci rzucić: *Saltus claudere*, to iest Knieie obsaczyć: *Feram vestigare, ferarum vestigia legere*? to iest wytropić trafić na trop. *Feram excitare*, to iest ruszyc Zwierza: *Feram canibus insequi*, szczwać gonić- *Canibus vincula, Capulam demere*, Spuścić z Smyczy, wyswcrcwać, *Agitare in retia*, napędzić: *Feram conficere*, zastrzelić, zabić.

RER-

TERMINY do WOYNY SŁUŻĄCE

JEżeli każda *Ars, Scientia*, Profeſſya mieć ſwoie zwykła Terminy; dopieroż Woienna Profeſſya tych ma właſnych nie mało, iako tu pokaże ſię. Od początku ſwiata *in illa ruditate* ludzi, á bardziey *abſente ferociâ* pazorami, nogami, pięściami ucierali ſię, á tak *à pugno*, albo od pięści *pugna* wzieła imię. Potym ſię bili kiymi, procami, pociſkami, łukiem, ſtrzałą: *Tandem pugnabant armis, quæ poſt fabricaverat uſus.* U Łacinnikow ſą wyboryczne woynie ſłużące terminy, ktorych w *Liwiuſzu, Juſtynie, Kurcyuſzu, Wegecyuſzu, Wirgiliuſzu*, y innych ciekawy napiie ſię Legiſta. Ja tu kilka *pro exemplo* cytuię, iakoto: *Se credere pugnæ: vulnera vulneribus, mortes quoq; mortibus atris miſcentur*, mowi Wirgiliuſz: *Pectora pectoribus tunduntur, & enſibus enſes: Manum committere, conſerere.*

Woyſka Polſkiego *Autoramentu* TERMINY, *y* RANG.

HEtmani, Wielki, y Polny Koronni, Hetmani, Wielki y Polny W. X. Litewſkiego: ktorych *Inſignia* Buława, Buńczuk proſty z ogona końſkiego, polityczny z pior ſtruſich czarnych, z wiſzącemi wſtęgami, po Łacinie *Cauda Equina;* noſzony przez Buńczucznego. Hetman Wielki po Łacinie zowie ſię *Supremus Exercituum Dux Mágnus Polemarchus:* Polny zowie ſię *Dux Campeſtris Exercitûs.*

Regimentarz Generalny, albo iedney Partyi Woyſka: Piſarz Polny Koronny, Regeſtr Woyſka maiący: Strażnik Woyſkowy Polny, po Łacinie *Excubiarum Præfectus*, Rotmiſtrz po łacinie *Rotmagiſter, Magiſter Equitum, Præfectus Cohortis*: Jeżeli Chorągwi Huſarſkiey, przydaie ſię *Cohortis Cataphractæ*, ieżeli Chorągwi Pancerney, mowi ſię *Cohortis Loricatæ*, ieżeli Letkiey, Wołoſkiey, przydaie ſię: *Cohortis Velitum*, albo *Levioris Armaturæ.* Porucznik po łacinie zowie ſię *Sub Præfectus*, albo *Vice-Præfectus Cohortis*, albo też *Locum tenens Rotmagiſtri.* Zowie ſię Porucznik częſto Pułkownikiem wtenczas kiedy Chorągiew ta, u ktorey Porucznikuie, chodzi w Pułku Hetmańſkim. Po łacinie zowie ſię

Colonellus, albo *Tribunus Militum*, bo też ieſt *Tribunus Terreſtris*, *alias* Woyſki: Chorąży, po łacinie *Signifer*, *Vexillifer*: Towarzyſz pierwſzy, drugi, trzeci, aż do oſtatniego, po łacinie *Commilito*: Pocztowy, albo Poczetowy, po łacinie *Turmalis*, Poczet zaś *Turma*. Może ſię Pocztowy nazywać *Vice Commilito*, gdyż Pocztowy ieſt pul Towarzyſza: Doboſz po łacinie *Tympaniſta*: Trębacz, po łacinie *Tibicen*. Klidt *vulgo* Gleyt po łacinie *Acies in filum porrecta*: Szwadron, *Manipulus quadratâ formâ*. Huſarz, albo Uſarz, ktorego *Armatura* Kiryś, Zbroia, Szabla, Kopia: Towarzyſz Pancerny, Pancernik, od Pancerza, ktory naylepſzy z Kolczugi Weneckiey, Karwaſze Demeſzkowe, Miſiurka, Szabla, Dzida. Zołnierz ſłuży Polſki na Regeſtr, Funkcyę, y na śmierć: Zolnierza napominaią pod rygorem trąby, *Canare receptui* mowi ſię: Na odwrot. Prezenta, albo Ukazowanie: Podprowadzić Poczet: Poſpolite Ruſzenie po łacinie *Generalis Belli Expeditio*: Popis: *Luſtratio*: Wici po łacinie *Reſtes*, *Literæ Reſtium*, od Wici, Zerdzi, Laſki, na ktorey Ordynanſe prezentowano, rzeczone: Tabory, po łacinie *Plauſtra*, *Currus*: Obtaborować ſię, *Plauſtris cingi*, *muniri*, Artykuły Woyſkowe: pod rygorem Artykułow Woyſkowych, *Sub rigore Militari*: Chalaſtra, Luźni zowią ſię *Lixæ*, *Calones*. Kwarta, od ktorey Zołnierz Kwarciany: Kantony, Stanowiſka, Stacye, Leże, Konſyſtencya, Wytchnienie, Noclegi: W ciągnieniu, wſtępnym boiem, Kommunikiem iść, *alias* bez Wozow, letko Zold, Hyberna, Chleb zimowy, Dyſpartymenta, Dyſtrybuta, Moderunek, albo Rynſztunek. *Dimiſſa, alias* Licencya Hetmana, lub Kommendę maiącego dana Zolnierzowi odiechania z Woyſka dla Negocyacyi. Miny, albo Podkopy, po łacinie *Cuniculi*, Waly, Szańce, Armaty, Koſze, Lewety, Kule, Szuffe, Rogatki, Szachownica, ktora ieſt *adinſtar* Chorągwi z rożnych kolorow w kwadrat zrobiona. Liſty przepowiednie, Zold, Łuk, Strzała, Kroy, co ſię Tatarſkim zowie wraz terminem *Sayduk*. Jeſt to oręże wſzytkich prawie Azyatyckich

atyckich Narodow, owszem całego podobno przedtym świata: teraz Strzelba, Pistolety, Szabla, &c. Do Fortecy szturmować, Attakować, Szturm stracić. Dać ognia, nie strzelać: Dać tył nieprzyiacielowi, nie uciekać. Niewolnicy, albo Aresztanci z Cudzoziemska. Koło Rycerskie, kołować: Woyska *Corpus, Frons* Skrzydło Lewe, Prawe: Ordynans, Kommendá, Chorągiew Matka, Hasło, Miy hasło: Hasło przez Musztuk otrąbi, &c. &c.

Cudzoziemskiego Autoramentu TERMINY, *y* RANG.

Jeżeli niedoskonałego co, Xiędzu nie Zołnierzowi przebaczyć potrzeba

FEld-Marszałek, iest to *Generalissimus*, inaczey *Campi Mareschalcus Generalis*: *Brigadier Major*, Feld Marszałka pomocnik, *Substitut*: General Regimentu Kawaleryi, po łacinie *Magister*, albo *Generalis Equitum*: General *Leutnant*, niby Vice General Pułkownik. Po łacinie *Oberster Leutnant*, toiest Podpułkownik *Vice-Colonellus*: Major, Kapitan, Porucznik, Chorąży, Podchorąży, Kapral, albo *Korporal*, iest Dziesiątnik. Między wyliczonemi są iedni *Sztabs-Officierowie*, ktorzy w kompanii ty tułuią się *Ober Officierowie*. Tuż należy *Sztabs-Adjutant*, do ktorego Raporty, Parole należą: Tuż *Sztab-Proffess* należący do exekucyi Kryzrechtowey, maiący swego *Justitiarium*. *Keptain Leutenant*, iest Kommenderuiący Chorągwią Generalską: *Kommendant* iest Fortecy, y Ludzi w niey maiący superintendecyą: *Sztabs-Furirer*, iest Pisarz, Konnotator Moderunku, *à primario* Stanowniczy.

Są y inni Generali, iakoto *General Artilleryi*, po łacinie *Generalis Artilleriæ*, albo też *Rei Tormentariæ Magister*: *Admiral* Kommendę Flotty, *alias* na Morzu Woyskiem Kommenduiący: *General Auditor*, do ktorego Kryzrecht należy, *alias* Sąd Woyska Cudzoziemskiego: *General Quartiermeister*, Kwater albo Stanowisk maiący Kommendę: *General Wacht-Meister* nad Szylwachami, Wartami Przełożony: *General Proviant-Meister*, nad Prowiantami Kommendant, &c.

Zołnierze maią denominacye. 1 Kawalerya: 2 Kiryśierowie, po łacinie *Cataphracti*: 3. Dragonia, po łacinie *Desultorii Milites*, nie *Dragani*, iak ich Studenci zowią: 4. Raytar, po Niemiecku *Reuter*: 5. Piechota Ordynarina, albo Węgierska, *Peditatus*, *Gregarii Milites*, *vulgo Gemeine Soldaten*. Regiment łzowie się *Regimen*, albo *Regimentum* po łacinie Janczarowie, *Janizari*.

Moderunek y Terminy, Kawalerskiego, albo Konnego Regimentu te są *Sztandar*, toiest Chorągiew, ktora u Raytaryi zowie się *Kornet*: *Karabin*, *Ładownica*, *Flintpas*, *Rapier*, *Pendent*, *Kotly*, po Niemiecku *Paucken*, Dobosz *Pauckeger*: Trębacz *Trommeter*, *Sztybel*, toiest bot Niemiecki: *Sporn*, albo *Sporen* Ostrogi.

Moderunek y Terminy Pieszego Regimentu Ludziom służące są nastąpuiące: *Chorągiew*, *Szpada*, *Bagnet*, *Flinta*; *Patrontas*, toiest *Ładownica*, *Pulwer*, *Proch*, *Pendent*: U Officyerow *Piki*, Oboistowie; na piszczałkach graiący zowią się *Kweyfayfer*, Dobosze. Tuż należą Terminy inne, iakoto *Leynung*, toiest Strawne, Musztrować, Kryzrechtować, Sądzić; Gwardya, Drabant, Kadetn, &c.

ROZNYCH ZWIERZAT GŁOSY.

A naypierwey o Głosie Człeka, Rozumnego Zwierza.

Między Zwierzęta *Princeps Animal Rationale* idzie człowiek z Adama, *successivam* nad niemi maiący zwiechrzność, y władzę. Duszą nieśmiertelną, *&* *Igamine Dei*, od nich dystyngwowany: Ktory *[quæritur)*, iakąby mowił mową, z żywota zaraz Macierzyńskiego w lasy, albo w głebokie zaniesiony lochy? podobno by z nim tylko było dyskursu, co z głuchym, y niemym, ktory z pieluszek żadnego (*suppositô* że głucho urodzony) niesłysząc terminu ludzkiego, ani żadnego głosu, nic nieumie słowy wyrazić. Ten gestami tylko swoie wyraża potrzeby, y tylko *ex usu & placito suô* na migach ledwie może bydź zrozumiany, y to u ludzi wprzod te gesta widzący; albo *adinstar* iednego gestu, drugie sam koncypuiący, czego by nieumiał tamten własach y w lochu wychowany, bo *nil simile* widział, chyba-

by

by z leśnych bestyi głosu, sobie też podobny formował. Zkąd *infertur*, że ludzka mowa, jest *quid accidentale*, & *non essentiale* człowiekowi, ponieważ może *adesse*. & *abesse*: jest tylko *ex placito* & *usu*, y nauczenia się. *Alias* nie trzebaby z dziećmi szczebiotać, słowa z niemi wymawiać, łatwieyszych dobierać: Nie trzebaby Inspektorow, lingwistow do nich trzymać. A co większa był by na całym swiecie *Populus unius labii*, iako *ante divisionem Gentium*, *alias* przed budowaniem Wieży Babylonńskiey, kiedy budownikom, *in pœnam superbiæ*, BOG, język ieden na wiele ro zdzielił. Ale y z początku swiata, czy był ieden język ludzki *definitivè*, *determinatè*, *essentialiter* od BOGA Adamowi *Capiti generis humani* wlany, czy też *mediante infusâ Scientiâ* od Adama, *juxta placitum* iego formowany, zostawuię Mądrych *disputationi*. *Psammeticus* Krol Egyptski, chcąc wziąć probę y mieć *experientiam*, czyli człek naturalny, essencyalny, y od BOGA determinowany ma głos, y iaki, dwoie dzieci od piersi wziąwszy, na osobnym z kozą kazał zamknąć mieyscu, y dociekł, że te przyszedłszy *ad Annos discretionis*, y przed Krola przywiedzione, te słowa wymowiły: *Bec*, *Bec*, co z języka Frygskiego znaczy chleb, iako swiadczy *Herodotus Lib*: 2 *in Eutherpe*. Co albo *merô casu* stało się podobno, że te słowa, zdały się *sonare quid simile* językowi Frygskiemu; albo że dzieci od kozy karmione, beczącey, bekania tego *Bec*, *Bec*, nauczyli się. Pierwsze tedy *Animal* Człowiek *mowi*, *Racyocynuie*, iedno z drugiego wnosi, spiewać rożnym głosem, mogąc wszelkie nim imitować w głosach Zwierzęta y Ptaszęta.

Innych zaś Zwierząt *Quadrupedum*, & *Volatilium* następuią Głosy po łacinie, ktorych Polacy będąc ubodzy w Oyczyste słowa, wszytkich nie mamy. Te tylko Polskie mamy Terminy Zwierzętom służące: *Ryczy*, *beczy*, *piszczy*, *świergocze*, *gdacze*, *kuka*, *buczy*, *kwiczy*, *rże*, *krzyczy*, *klekocze*; *kwaka*, *pieie*, *gęga*, *syka*. *Voces* te są *Onomatopæicæ* ledwie nie wszytkie, toiest *de novo* skoncypowane,

wane, na podobieństwo Zwierząt, iakoto kukułka że kuka, tak nazwana: Kura od kwokania nazwana *Kwoczka &c* &c.

GŁOSY ROZNYCH ZWIERZAT.

Turdus (Kwiczoł) *trutilat.*
Sturnus (Szpak) *pissitat.*
Perdix (Kuropatwa] *cacabat.*
Anser (Gęś] *Gratilat.*
Turtur (Synogárlica] *gemit.*
Palumbæ (Grzywacze] *plausitant.*
Anates (Kaczki) *tetrinniunt*, albo *garriunt.*
Grues (Zurawie) *gruunt.*
Cygnus [Łabęć] *drensat.*
Accipiter (Jastrząb) *pipat.*
Milvus (Kania) *sipit.*
Galli (Koguci] *cucurriunt.*
Gallinæ [Kurki) *gracillant.*
Pavo (Paw] *pugillat.*
Columba (Gołąb) *minurrit.*
Hirundo (Jaskołka] *trusat.*
Aquila (Orzeł) *clangit.*
Corvus (Kruk] *crocitat*, albo *crassat.*
Graculus [Kawka] *frigulat.*
Vultur (Sęp] *pulpat.*
Ciconia (Bocian) *glocitat.*
Passer (Wrobel] *pippit.*
Cuculus (Kukułka) *cuculat.*
Cicada (Konik) *fritinnit.*
Apes (Pszczoły) *bombiunt.*
Bubo (Sowa leśna) *stridet.*
Vespertilio (Niedoperz) *stridet.*
Noctua (Sowa) *cucubat.*
Ulula [Puszczyk) *ululat.*
Merula (Kos y *Merops* Zołna) *zinzulant.*
Tygres (Rysie) *rancunt.*
Elephantes (Słonie) *barriunt.*
Cervi [Jelenie] *glocitant.*
Tauri [Byki) *Mugiunt.*
Equi (Konie) *hinniunt.*
Lepores [Zaiące) *vagiunt.*
Grylli (Swierszcze] *gryllant.*
Leones (Lwy) *rugiunt.*
Linces [Ostrowidze) *fremunt.*
Ursi (Niedźwiedzg] *uricant.*
Apri (Dziki] *friendent.*
Aselli [Osły) *rudunt*, ryczą.
Aries (Baran] *blaterat.*
Sues (Swinie] *grunniunt.*
Canes (Psy) *latrant.*
Mures [Myszy] *mintrant.*
Serpentes [Węże) *sibilant.*
Ranæ (Zaby) *coaxant.* &c.

TYTUŁ

TYTUŁ OSMY TEY XIĘGI

DUBITANTIUS,

Lub

KWESTYE do tych czas bez RESPONSU:

albo

SCYENCYA potrzebne Dubia SOLWUIACA.

1. *Toiest o Raiu Ziemskim.* 2 *o Gigantach albo Olbrzymach.* 3 *o Ludziach inszych osobliwych*, 4 *o Pygmeyczykach*, 5 *o Korabiu Noego*, 6 *o Wieży Babilońskiey*, 7 *o Arce Pańskiey*, 8 *o Lotowey Zonie w sol zámienioney*, 9 *o Jabłkach Sodomskich*, 10 *o Fenixie Ptaku*, 11 *o Gryfie Ptaku*, 12 *o Pelikanie Ptaku*, 13 *o Jednorożcu Zwierzęciu*, 14 *o Syrenach*, 15 *o Remorze Rybie*, 16 *o Salamandrze*, 17 *o Łabęciu*, 18 *o Niedźwiedzicy*, 19 de Lapide Philosophorum, 20 de Lampade vitæ humanæ, 21 de Virga Metallica, 22 *o Lewiathan Rybie*, 23 *o Szorobor Wole*, 14 *o Rzece Sabbaticus*, 25 *o Ciele Machometa*, 26 *Czy Grzegorz Wielki Trajana Cesarza z Piekła wybawił*, 27 *Samson, Salamon, Origenes, Plato, Aristoteles czy zbawieni?* 28 *o Drzewie Krzyża Swiętego y Gwoździach*, 29 *Gdzie Ciało, Głowa, Ręka, Palec, Swiętego Jana Chrzciciela?*

To wszystko czy iest? y gdzie? tu disputatur. *O ktorych rzeczach iednych w Pismie Swiętym wspomnianych; Drugich w Historyach, y Fabułach, gdy pisać zaczynam, naypierwey* contra Zoilos *uzbraiam się słowy u* Laércyusza lib: 2 *wyrażonemi o Sokratesie:* Socrates disputabat, non ut aliorum Sententiam refelleret, sed ut ipse quid verum esset inveniret. *Tak y Ja prawdy szukam*, non ingenii jactantiam. *Miło mi fundamentalnie wiedzieć* Arcana, *y Drugim kommunikować. Zapatruię się na Mądrych, ktorzy nie zaraz staną* in termino: *głęboko sięgaią, głębokim Rozumem* collimant ad metam veritatis. *Nic oślep nie czynią:* primis non capiuntur coloribus. *Szukaią* fundum, *chcąc bydź* fundamentalistæ: *Wiele maią*

takich materyi, ktore na obie ſtrony przy powadze Autorow mogą bydź trzymane; zaczym, na dowodnieyſzą ſtronę ſkłonnieyſi. Sama im albo generalna Sentencya, albo Wiara Swięta rzuca tamy; tam ſię uznaią Victos & vinctos, *daley nie poſtępuią,* nè proruant in errores, *Takie ſą naſtępuiące Materye, á naprzod.*

O RAJU ZIEMSKIM,
CZY JEST? y GDZIE JEST?

Nie ieſt to *parvi momenti* Kweſtya, tyle Mądrych *ad exedram diſputationis* nie raz ewokuiąca. Litera Pańſka o Raiu mowi *apertiſſimè Gen: cap:* 2 *ver:* 8 *Plantaverat autem DEUS Paradiſum voluptatis à principio.* Te ſłowa, *à principio:* znaczy na Wſchod Słońca, reſpektem Paleſtyny, y Zydowſkiey Ziemi, według Tłumaczenia *Septuaginta,* toieſt Siedmdzieſiąt y dwa Tłumaczow Piſma Swiętego, od *Ptolomeuſza Filadelfa* Krola Egypſkiego na to wyſadzonych. A ten Ogrod roſkoſzy y delicyi był napełniony wſzelkiemi rozmaitych ziol, drzew, fruktow, rodzaiem. Naypryncypalnieyſze maiąc *in medio ſui,* albo *Nobiliori loco, Arborem Vitæ, & arborem Scientiæ boni & mali.* W drzewie żywota *Naturalis vis erat,* według *Korneliuſza à Lapide,* leczenia zdrowia, y życia przyczynienia, z ktorego fruktu zażywaiąc człowiek *in innocentia* zoſtaiący, mogł *incentenos Annos,* iednym iedzeniem, albo z koſztowaniem *prorogare vitam,* y znowu z koſztowaniem drugim, wiek drugi przyczynić ſobie życia, y tak daley *vi ejus Nutritivâ, & Medicâ* mogł ſobie co raz więcey przydłużać *Centenarios Annos,* pory, poki by ſię Panu życia y śmierci nie podobało z tego go przenieść ſwiata, na inny: *fruiturum æternâ Beatitudine.* Ta ieſt Sentencya prawie niezliczonych Autorow. Tymże ſpecyałem y fruktem żyią do tychczas Prorocy Enoch, y Eliaſz, pierwſzy przed, drugi po uniwerſalnym, tam zanieſieni potopie. Ci oba będąc *in medio ſtatu* między *Viatores, & Comprehenſores,* álbo *in ſtatu Quietis, & Contemplationis* ciało maiąc śmiertelne, lecz przed Sądnym dniem, śmiertelności podlegać

maiące;

maiące; ale tym czasem będąc korrupcyi nie podległe, od chorob, głodu, pragnienia, y mizeryi Swiáta tego dalekie, w wysokiey BOGA kontemplacyi, ale nie widzeniu, życie prowadzą nie tęskliwie, *de Arbore Vitæ* do tychczas *conservata*, fruktow iego pewnych czásow kosztuiąc, życia swego czynią *prorogationem*, iako *probabiliter* rozumieią *Sixtus Senensis Libr: 5. Bibliothecæ. Delrio, Bellarminus, Gregorius à Valentia, Malveda de Paradiso, Suarez, Viegas, Tirinus. &c.*

W tym tedy Ogrodzie roskoszy, y mieyscu delicyi człowiekowi pierwszemu *Protoparenti nostro cibus aderat ne esuriret, potus, ne sitiret, Lignum vitæ. ne illum senectá dissolveret*, mowi Augustyn S. *Lib.* 14 *cap.* 26 *de Civitate DEI.* Jnni zaś mniemaią, że Enoch, y Eliasz w Raju bez żadnego pokarmu y napoiu, owszem *sine appetentia* do tego oboyga, *suspendente DEO actionem caloris naturalis*, czerstwi y zdrowi żyią *per miraculum*, iako racyocynuią *Cornelius à Lapide, Salianus, Jacobus Tirinus*, wszyscy *Lojolanæ Militiæ infracti Heròés*,

Drugie Drzewo w tymże Raiu będące od drugich dystyngwowane, *fructu & effectu*, zwało się *Arbor Scientiæ Boni & Mali*, albo *omnium rerum*, według *Tyrina*, ktore według Hebrayskich Tradycyi, Teodoreta, zdaie się bydź Drzewo figowe, według *Roberta, Pereriusza, Saliana*, pakazuie się bydź Jabłonią: Inni rozumieią *verò similius esse*, że był cale frukt iakis od wszystkich *species* Jabłek dystyngwowany, toiest od Pomárańczy, Cytryn, Brzoskwiń, Morelow, dopieroż od fruktu Jabłoni cale inny, *Alias* gdyby takichże w Raiu było więcey, mogłby był Adam z Ewą z innych drzew tegoż rodzaiu, ktorego rodzaiu iedno było zakazane, bespiecznie gust, y ciekawość ukontentowac, tamtego tylko *in individuo* nietykaiąc, ktore tylko *Specificè & Nominaliter* było zakazane. Znać tedy, że to iedno, iakieś było takie, iakiego więcey w Raiu nie było. Jednakże moim zdaniem lichym, zda mi się że naypewnieyszа Jabłoń, albo też Figa, albo Palma, iako *patet* z Autorow o Drzewie Krzyża S. Traktuiących. Że to była *congruentia* słuszna áby na takim Zbawiciel Swiata y Medyk umierał Drzewie, na iakim Człowiek pierwszy zgrzeszył, y zaraził się: *Et Medelam ferret inde, unde Hostis læserat.*

Przez te zas Terminy *Scientia Boni & Mali*, nie ma się rozumieć, że człowiek z niego fruktu kosztuiący miał się stać *Omniscius*, lubo *Josephus Judæus, Lib: 1. Antiq. cap* 2. y to smiał *asserere*: że to Drzewo miało moc *acuendi ingenii*, ale że go kosztuiąc miał dostąpić *Scientiam practicam & experimentalem*, co za rożnica między złym, y dobrym: *Quid interfit inter obedientiam & inobedientiam, inter meritum, & pænam, inter felicitatem, & mi-*

seriam; o czym nie kosztuiąc fruktu zakazanego, tylko wiedział *Speculativè*. Tak trzymaią S. *Augustyn*, *S. Cyrillus*, *Cornelius à Lapide*, *Jacobus Tyrinus*, *in Commentariis.*

Te tedy mieysce delicyi, Mądrością Boską dla ukontentowania *Capitis humani generis* Adama, akkòmmodowane, czyli iest *actu*? między Mądremi, albo ciekawemi często rzucona bywa Kwestya, na ktorą odpowiada *S Augustyn Lib: 1 cap: 23 contra Pelagium*, a z nim *Magister Sententiarum Lombardus*, że to *inanis quæstio*, y że do tego mieysca ani zayść, ani go dociec bez Boskiey rewelacyi y pomocy nie można. *Tomasz Malvenda* Zakonu Kaznodzieyskiego Kapłan, y Mądry Autor, *Lib: de Paradiso cap.* 84 *y P. Jacobus Bonfrerius è Soc. JESU*, maią to *pro re probabili:* że Ray od Wod Potopu uniwersalnego, lubo 15 łokci nad naywyższe gory wylanych, w całości zachowany; ktorego cyrkumferencyi y granic też wody Potopowe iak mury stanąwszy, mocą Boską w całości ustrzegły, iako też Morze Czerwone Izràèlitom, y Jordan Rzeka, *Aquæ eis erant pro muro.*

Probatur naymocnieyszym Argumentem, ktory powinienby bydź *Achilles* z Pisma S. *Ecclesiastici cap.* 44. *expressissime* mowiącego: *Enòch placuit DEO, translatus est in Paradisum.* Dowodzi się iaśnie ta Prawda y tym, że Enoch y Eliasz maiący przyiść *ad prædicandam pænitentiam Gentibus* przed Dniem Sądnym, dotychczas nie gdzie indziey żyiący, tylko w Raiu; pewnie nie w Niebie; boby byli iuż *comprehensores* nie umieraiąc; pewnie też nie w Otchłani, zaraz po Pańskim w Niebowstąpieniu zniesioney, ani też w iakiey iaskini, albo pustyni, bo nie maią, za co pokutować, albo też tam *merendo* przez tyle tysięcy lat wszystkich Swiętych *superarent* zasługami, ale są *actu* w tym mieyscu, ktore Raiem Text Swięty nazywa: albo w mieyscu *æquivalente* Raiowi, od BOGA na tym Swiecie dla tych Prorokow naznaczonym. Y ta *non contemnenda* Maiolusa racya, że BOG lubo wszystkiey Ziemi *maledixit*, przecież Ray excypował od tey maledykcyi, *consequenter* wszystkę ziemię iako przeklętą *piatricibus undis* Potopu obmywał, tak Raiu niemi nie płukał. bo nie była to *terra Maledictionis.* U tegoż Majolusa S Augustyn *lib:* 15. *de Civitate DEI cap* 1. twierdzi, że Matuzal wszystkiego wieku swego liczył sobie lat 969. (*teste Sacra Scriptura*) ale komputuiąc od urodzenià iego, aż do Potopu, tedy nie przeżył lat tyle, lecz resztę dożył, nie na ziemi między Ludzmi iuż zalanemi Potopem, wyiąwszy Ośm Osob w Korabiu salwowanych, ale w Raiu tam od Oyca swego Enocha przytulony. Zdaie się wprawdzie to tak wielkiego Doktora mniemanie bydź *contra mentem* Pisma Swiętego, nigdzie

gdzie o tym nie mowiącego, aby kto oprocz Enocha y Eliasza miał się dostać do tego mieyśca Delicyi. *Supponendum* tedy, że ten Swięty Iufułat osobliwą otym miał od BOGA rewelacyę. albo że *Hebraicas Secutus Traditiones*, *scribendo* ie, *non asserendo*, *dicendo* tylko o nich *non docendo*.

Probuie się ieszcze dalszemi racyami *existentia* tegoż Raiu, *in toto* od BOGA konserwowanego, y od Potopu Uniwersalnego zachowanego: bo tak trzymaią wszyscy prawie Dawnieysi Oycowie Swięci *&* *Doctores. S. Justinus Tertullianus*, *Epiphanius*, *Damascenus*, S. *Thomas*, *Sixtus Senensis lib:* 5. *Bibliotheca*, *Delrio*, *Bellarminus*, *Gregorius à Valentia*, *Suarez Tomo* 2. *Pererius*, *Viegas*, *Tirinus*, *Georgius Gengell.*

Ták na rozumie *de existentia* Raiu zkonwinkowani ciekawi pytaią się *Si est*, *ubi est?* Tym ciekawym, y poniekąd potrzebnym Kwestyom iedni wten odpowiadaią sposob: że ten Ray, czyli Ogrod roskoszy y piękności w niedostępne y głębokie od BOGA przeniesiony mieysce, Ludziom nieznaiome. Ormianie odpowiadaią, ale *futili* wsparci *fundamento*, że ten Ogrod roskoszy, na wysokich od BOGA lokowany gorach, ztąd *teste Kirchero*, *in Arca Noë*, twierdzą, że widuią wielkiey powagi y Sędziwości wychodzącego Człeka, maiąc go za Eliasza. Ale w tym Ormiańskim Raiu, gdzież tam są cztery Rzeki, ktore naywiększe są *signa Paradisi*. *Brunus*, *vulgo Bruin*, *in Theatro Urbium* broni tey swoiey Sentencyi, że ten Ogrod .dzięczności iest mocą Wszechmocney ręki przeniesiony do Krainy *sub polo Antarctico* leżącey, Oceanem, oblaney. Ale pytam się: czy są tam cztery Rayskie Rzeki, *Gehon*, *Phison*, *Euphrates*, *Tygris*? Ioni też *asserunt*, że Raiu translacya stała się na insułę *Zeilan*, *sub Zona torrida*, pełną wonnością kwiatow, wszelakiego drzewa, wszelkich y wielkich delicyi *sedem*, gdzie extra ordynaryiną życia długością są udarowani od Nieba Obywatele; ale y tam Rzek Raiowi przyzwoitych żadnego nie masz *vestigium*; owszem tam podczas letniego czasu nieznośne gorąca (coż to za *locus deliciarum*) a w zimie ustawiczne panuią deszcze.

Są y tacy *Authores*, ktorzy na ziemi nie mogac Raiowi znaleść mieysca, na powietrzu go lokuią nad gorami łokci piętnaście, *ministerio* Cherubinow tam zawieszony *subsistens*, ich strażą nikomu nie przystępny, ale że y tam Rzek czterech nie masz, *fluxa* ich *Sententia*, y cale *ruens*, bo na powietrznych wsparta fundamentach.

Ionym się zdaie rzecz *non improbabilis*, że Ray *actu* iest na mieyscu swym dawnym, ale *invisibilis*. Ioni ieszcze, cale żadnego nie mogąc upatrzyć mieysca Raiowi, rezolwowali się twierdzić, y trzymać, że Text Swięty o Raiu ma bydź

ad sensus Mysticos detorquendus, toiest, że ta Historya o Raiu, y o Adamie, ma się brać w sensie Duchownym, albo Allegorycznym. Tych należy refutować opinię, że Pismo Swięte brać trzeba *literaliter*, *& ut sonat*, kiedy *in contra nihil obest*, kiedy z takowego brania żadney nie masz zły konsekwencyi przeciwko iakiey prawdzie Wiary Swiętey Jako y tu że *expresse* litera dyszkuruie Pańska, o Ogrodzie Roskoszy, toć tak rozumieć potrzeba, *non anagogicè* ani *allegoricè*, Inni *tandem*, osobliwie *Sensatiores & Recentiores* na wszystkie cyrkumstancye *Centoculi*; tak racyocynuią; *Ze* Wszechmocna BOGA Ręka, Adama z Damasceńskiey uformowawszy Ziemi, iako wszyscy prawie rozumieią Oycowie Swięci, ztamtąd go do bliskiego mieysca roskoszy, toiest do Raiu nowo fundowanego przeniosła: Ktora Ziemia *alias Damascena* do tych czas chwalebna, *supponendum*, że tuż zaraz gdzieś y mieysce Raiowi *olim* deputowane, znayduie się w Krainie *Edem*, albo *Edenij* leżące, Pod ktorey *Edenij* Krainy imieniem, według tłumaczenia *Sensatiorum* includuie się Assyrya, Kraina koło Libanu y koło Jordanu, *item* Babilonia, Mezopotamia, Armenia; (sama Mezopotamia, od miłey piekney zdrowey we wszystko obfituiąc pozycyi, Raiem się zwać może;) w tey tedy wyliczonych Krain cyrkumferencyi Raiowi *Sensatiores* mieysce naznaczaią, albo całe te *spacium* Raiem bydź rozumieią; ponieważ y *Cornelius à Lapide* między Mezopotámią, y Armenią temuż Ogrodowi roskoszy naznacza *locationem*. Rzek też czterech *alias Gehonà*, to iest Nilu, *Phisona*, toiest Gangesu, *Eufratesa*, *y Tygra*, w tych się Krainach znayduie okurrencya. Swięci też Patryarchowie nie gdzie indziey *sedes suas* mieli; tylko w cyrkumferencyi Kraiow namienionych, niby te mieysca maiąc za Ray, albo wierząc, że tam gdzieś *actu* się znayduię; ale im, *invisibilis*, y tak tylko imaginaryiną iego, tam mieszkaiąc, cieszyli się bytnością, kontentuiąc się *loco*, nie widząc *locatum*.

Pytania, szperania, y lustrowania Raiu te było, y iest *continuum motivum*, że całe te mieysca są poznane, y gęsto osiadłe, gdzie o Raiu powiadaią; a tam iego żadnego nie masz *vestigium*, iako oprocz *Oculatos Testes* piszą *Oleaster*, *Catharinus*, *Sálmeron*, *Pererius*, *Jansenius*, *Suarez*, *&c.* Litera Pańska świadczy, ktora iest *aeternae Veritatis*. *Gen*: 2. *Et Fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum Paradisum*, *qui inde dividitur in quatuor capita*, toiest na *Gehon*, *Phison*, *Tygris*, *y Euphrates* Rzeki.

Tych Rzek są wszystkich podległe oczom ludzkim *fontes*, albo *capita*, asámego Raiu dociec nie mogą y nad tym *haerent Attoniti*. Tedy tak S *Augustyn* (iako y wszyscy Oycowie Swięci dawnieysi trzymali) decyduie, że te

cztery

cztery Rzeki *verè & realiter actu* z iednego zrzodła wypadaią z mieyſca roſkoſznegò Raiu, ale od nas odległego; dopiero ztamtąd wypłynąwſzy, pod ziemie ſię kryią, y podziemnemi meatami, y wykrętnemi zrzodłami przez wielkie *ſpatia* ziemi upłynąwſzy, *ſecundarios* w teraznieyſzych mieyſcach pokazuią *fontes*, oko ciekawe *decipiendo*, rozumieiące, że to tu pierwſze tych Rzek ſą *ſcaturigines*. Takie ſą Rzeki; *Alpheus* w Arkadyi, pod Achaią w ziemię ſię kryiący, y aż w Sycylii *ád Syracuſas* znowu zpod ziemi wypływaiący. Taka rzeka y *Aretuſa*, trzecia *Anas* w Hiſzpanij, ktora iak nurek ſkrywſzy ſię, znowu z podziemnych lochow y meatow Swiatu daie ſię widzieć. Toż ſamo o Rayſkich *diſcurendum* Rzekach. *Gehon* albowiem toieſt Nil, wypáda *de Montibus Lunæ* albo z Jeziorà Kroleſtwa *Congi*, albo też według ſwieżey obſerwacyi Xiędza *Pais Soc: Jezu, RP.* 1618 2. *Aprilis in præſentia Imperàtora Abyſſinow* uczynioney, z Prowincyi *Agoas*, bliſkiey Kroleſtwu *Goyam*, z Powiatu *Sachala*, albo *Sagela*, ná gorze iedney obſzerney y piękney, Okno, a pod gorą *fontes ſuos* mieć ſię znayduią, iak daleko *à loco putatitio* Raiu, *metire* Czytelniku. Druga Rzeka Rayſká *Phiſon*, to ieſt *Ganges*, opływaiący Ziemię *Hevilath*, toieſt Indyę gdzie Złoto náywybornieyſze, owſzem ſam *Fluvius Aurifer*, według *Naturaliſty Pliniana*, nazwany *Phiſon*, to ieſt *multitudo*, gdyż w niego dzieſięć wielkich rzek wpada, *teſtibus Joſephô, & Iſidorô*. Początek ſwoy bierze ż gory *Kaukazu* w Indyi, toc nie z Raiu. Trzecia Rzeka Rayſka *Euphrátes*, Czwarta *Tygris*; Te obie z Armenij gor wypływaią. Te mowię Rzeki, co raz gdzie indziey *Fontes ſuos* máiąc, dały, y daią, *motivum* do rożney o Raiu opinij, y Jego lokacyi. Ale że te *fontes* ſą powtorne ludziom, iakokolwiek poznane, prowadzą nas do tego mniemania, że maią w ſamym Raiu pierwſze ſwoie *initia*. Dokąd *indagando veritatem*, trzebaby ſię ſtać Nurkiem, y przeciw wodzie płynąc poty, pokiby do Raiu, y pierwſzych początkow Rzek wſpomnianych nie dopłynąć. *Annotandum*, że iako Nil co raz ſię kryie pod ziemie, y znowu ſię nam pokazuie; tak Rzeka Tygrys, Jak Nurki kaczki, tu ſie pokaże, y znowu gdzie indziey z pod wody wyrna, podobne ſwoie zapadania pod ziemię mogą wſzyſtkie cztery Rzeki wſpomniane czynić á zatym *primos fontes ſuos* zataic *incognitos*. Jeſt też y ta wielu Mądrych Autorow opinia, a ta *conſtans*, iakoto *Saliana* z wielu Oycami Swiętemi od niego cytowanemi, tudzieſz y *Kircbera* wielkiego *Sciendorum Indagatora*, że Ray w cale Potopem zalany uniwerſalnym, y zupełnie zgładzony, żadnego nie ma *veſtigium*. A zaś Enoch, y Eliaſz (dla ktorych iedynie tylko drudzy Autorowie Ráy utrzymuią, nie wiedząc gdzie ich podzieć) albo ſą na oſobliwym Swiata mieyſcu, od ludzi nie wiadomym, y nie widomym, ſtarego Raiu roſko-

ſzom

ſzôm *æquivalente*, będąc *in ſtatu quietis & contemplationis*, ale nie maiąc *Viſionem Beatificam* P BOGA; albo też BOG iako Wſzechmocny Jch Oſoby na powietrzu konſerwuie, bez iedzenia y napoiu, *& ſine omni indigentia miraculoſe*, poty, poki Jch nie poſzle *ad prædicandam pænitentiam*, y dla dania świadectwa przy dokonaniu Swiatá. Tey Sentencyi zdaię ſię y Text Swięty *favere* mowiący. 4 *Regum cap*: 2. *Et aſcendit Elias per turbinem in Cælum* trzeba rozumieć *âereum*.

Tandem po tey długiey diſſertacyi *concludendum*, że Ray ieſt *actu*, ale nie wypowiedzianie *ab habitato orbe*, daleko, aż przy pierwſzych rzek *Nilu*, *Gangeſu*, *Eufrateſa*, *Tygra* Zrzodłach, nie przy tych powtornych nam widzianych, y wiadomych, y ta ieſt Sentencya Swiętych Oycow y wielu Mądrych iuż cytowanych tu odemnie. Albo też *tenendum*, że Kraina *Eden*, albo *Edenia*, całą Aſſyryę, mieyſca koło Libanu, y Jordanu, *item* Mezopotamię, y Armenię inkluduiąca w ſobie, była *olim* Raiem nazwana, iako *Cornelius à Lapide* z wielu *ſentit* Autorami: w tych też mieyſcach y Rzeki Raiowi przyzwoite znayduią ſię. Tey Sentencyi wielu *ſubſcripſerunt* Autorow. Albo *tandem fatendum*, że Ray cale Potopem zgładzony, znieſiony, zgubiony, a *in locum* iego inne mieyſce Raiowi *æquivalens* od BOGA Enochowi, y Eliaſzowi, y według niektorych Sentencyi (lubo mniey dowodney) Janowi Ewangeliście, lub na ziemi, lub na powietrzu, ale *utroq; loco nam ignoto* zgotowane.

Z tych tedy moy Zacny Czytelniku ktorą chceſz, *ſequere Sententiam*: Y to też dla rekreowania Czytelnika *&* *ad riſum* oſądziłem *apponendum*, że Turcy wierzą zſwego Alkoranu, iż Machomet ich Prorok fałſzywy, maiąc klucze od Raiu na Dniu Sądnym, obroci ſię w barana, a Machometani w pchły, y tak w niego powſkakawſzy doſtaną ſię do Raiu, czyli do Nieba, bo to u nich iedno zdaie ſię Oto beſtyalſkiemu życiu, beſtyálſkie zakłada Błogoſławieńſtwo? Złey wiary, złe też ſentymenta.

Powiada w tymże Alkoranie, że Ray ieſt tak wielki, iak Niebo y Ziemia, a w nim Drzewo cały Ray napełniaiące, liście ſrebrne y złote maiące, temi popiſane ſłowy: *Nie ieſt BOG, tylko BOG, y Machomet Apoſtoł iego?* Obiecywał Machometanom w tymże Raiu z Pannami wſzyſtkę piękność przechodzącemi, roſkoſzną zabawę y plezyry Godzien za takowe ſwoie ſentymenta, aby ná drzewie Raiu ſwego był na gałęzi fruktem. Talmut Zydowſki co za báſnie o Raiu piſze, Ja Ci Czytelniku okryślę, traktuiąc *de Judaiſmo* w dyſkurſie o Wiarach, a teraz do inney idę Kweſtyi.

OGIGAN-

O GIGANTACH
albo
OLBRZYMACH,

Czy byli ná Swiecie, y iak Wielcy?

NIe baykę piszę *de Gigantibus*, lecz Pismem S. utwierdzoną Historyę: Ludzie to byli, ale nad Ludzie wzrostem, męstwem, y Tyrannią wyniesieni: Księga Rodzaiu ich *genus*, & *genium* opisuie, *Genesis cap.* 6. *Gigantes autem erant super terram in diebus illis.* *Originem* ich pioro Ducha Swiętego opisuie, y Tłumaczow Pisma S. *Authoritas*, w ten sposob: Seth był z całą swoią od siebie pochodzącą, pobożny y Bogoboyny, Familią; dlatego nazwani *Filii DEI*, Kaima zaś *Posteritas* od Przodka *sceleráta*, bo Bratoboycy idąca *in Tyrannidem & latrocinia proclivis*, nazwani *Filii Hominum.* Ci tedy *Filii DEI*, zapomniawszy przestrog y admonicyi Świątobliwych Antenatow swoich, aby byli *cum Cainitis*, álbo z Familią Kaimową zaboystwem zmazaną, żadney nie zabieráli ligi, dopieroż Małżeńskiey, *caco amore capti*, te *Filias hominum*, albo Corki, *in socias vitæ* pobrali, y tak *in pænam* zaniedbaney Antenatow admonicyi, te *monstrosos* Olbrzymow Swiatu prokreowali *partus*, Staturą, Męstwem, Tyrannią nád innych Ludzi *evectos.*

Przez tych *Filios DEI*, niektorzy *erroneè* rozumieią Aniołow dobrych y złych, albo też *Incubos.* Tak *erroneè* rozumieiących wylicza *Cornelius a Lapide*, *Josephum*, *Philonem*, *Tertullianum*, *Lactantium*, *Franciscum Valesium &c.* Rabini toż samo rozumieli, Księgą Enocha, czyli *malè informati*, czyli *decepti*, ktora *pro apocrypho* od wszystkich, osobliwie od Swiętego Augustyna *reputatur.* Czyżby *conveniret* Aniołom czystym Kreaturom, a złym Aniołom choć złym, ale *incorporeis* (*modo ordinario loquendo*) Rodzay Ludzki *propagare? Mensuram* wielkości albo wzrostu tym Olbrzymom rożni *Authores* ile *fabulas secuti* naznaczaią prawie *inmensam.* Rabini Księgę Pisma Swiętego *Beresith*, albo Rodzaiu tłumacząc, daią Olbrzymom sto łokci wzrostu, wysokie iodły im daiąc za laski. Ale tak rostym Ludziom nie małoby wołow na kuchnię, a lasow iodłowych na laski y do kuchni potrzeba. Arabowie w swoich piszą Tradycyach, że *Og* Olbrzym był Nòégo *hostis in caput*, y że będąc wyższy nad gory, á zaś Nòé statury ordyna-

naryiney, krył ſię wiaſkiniach gor przed *Og* Olbrzymem, nie mogącym go tam doſtać, *conſequenter* żadney Noemu uczynić krzywdy. Raz na czyſtym polu napadłſzy Noègo, y tam doſtać go nie mogąc włoſow ſwoich garść rzucił zá nim, ktore ſię w las zamieniły, y były na materyę Korabiu Noègo. Tego Korabiu (iak ciż Arabowie bają) ſzukał *Og* Olbrzym po wodach podczas generalnego Potopu, maiąc wodę po kolana tylko, choć nad wſzyſtkie gory ta wylała była łokci piętnaście. Głod mu gdy dokuczył, Wieloryby Morſkie na ſłońcu uwędzone, lub przypieczone, były mu nie zupełnym iego iedzeniem, ale iednym kąſkiem. Tak *Arabes mentiuntur*, a Ty Czytelniku *metire*, iaka wielkość tego Olbrzyma była. Piſmo Swięte temu *Ogowi* Olbrzymowi mnieyſzą zda ſię przypiſować ſtaturę, kiedy *Deuteronomij cap.* 3. Łoże żelazne iego, w Zamku, czyli w Mieście *Rabbath* zmierzywſzy, twierdzi, że miało łokci tylko dziewięć na długość, a ſzerokości na cztery. *Goliath* także ſławny Dawida Antagoniſta y Adwerſarz, ſześć łokci y dłoń, albo 4. cale miał wzroſtu ſwego. Kſięga záś *Numerorum cap.* 13. lubo Olbrzymow tak wielkich wſpomina, że Ludzie ordynaryini przy nich ſtánąwſzy zdawali ſię iako ſzarańcze tylko, *Ibi vidimus monſtra quædam Filiorum Enac de genere Gigánteo, quibus comparati, quaſi locuſtæ videbamur.* Ale to Nieprzyiaciele Ziemi Swiętey te *Hiperbolen* powiedzieli, odſtraſzaiąc Izràélitow od Ziemi Obiecaney, *lacte & meile* płynącey, o ktorey y ſam Text Swięty mowi, że oni złą gębą *detraxerunt terræ;* albo też że u ſtracha wielkie oczy, wielkich Ludzi im prezentowały.

Swiadczy *Fulgoſus* iako *oculatus teſtis*, iż w Francyi niedaleko Miaſtá *Walencyi*, za Karola VII. Krola Francuſkiego *Rodan* rzeka wymulita Grob, w ktorym kości Ludzkie były trzydzieści ſtop maiące wzroſtu, co uczyni łokci dzieſięć, lub więcey. W Sycylii zaś nie daleko *Drepanu* Miaſta gdy Paſtuſi na Sáłaſze ſwoie w pewney gorze ziemię ruſzali, na wielkiey głębokości napadli iaſkinię, dokąd ze świątłem ſię ſpuściwſzy, człeka ſtraſzney znalezli wielkości; Obywátelòm Miaſta znać dali. Tych około trzyſta ze świątłem weſzło do iaſkini, ználezli Człeka drągiem iak maſzt wielkim wſpartego, ktory ieno dotkniony rozſypał ſię, maiący *ab intra* drugi drąg ołowiany ważący funtow 1500. Oſoba tego Człeka także za dotknieniem w proch ſię rozſypałá máiąca łokci 200. Zęby całe y mocne były, każdy z nich ważył ſto uncyi, *alias* dwieście łotow ktore w *Drepanie* przy Kościele Nayświętſzey Pánny Zwiaſtowania zawieſzone, *Veritatem edunt & probant*, iako piſze *Bocatius*. *Pliniuſz* zaś Naturaliſta opiſuie *Sceleton* Ludzkie dłu-

długie na 46. łokci na *Krecie Insule* znalezione; a *Solinus* inne wspomina na kłokow 33. *Ajaxexa* Ciało znaleziono, ktorego było łokci dziesięć na wzrost; *Aryana* nieiakiego Indyiczyka, czyli Murzyna, ciało było na łokci 30. W Sycylij koło Miastá *Panormu* ználezione ciało Olbrzyma rosłego ná łokci 18. Koło Kraiu *Bosphorus Cimmerius* pokazały się Kości *Gigasa* na łokci dwadzieścia y cztery; w Anglij zaś znaleziono na łokci trzydzieści y trzy. Tak poważnym Autorom fałsz zadać *non licet*: przecież że to *Fidem superat humanam*, supponowáć godzi się *sine læsione* powagi Autorow, że albo w Charakterach *mensurarum & numeri* stał się menkamet, albo też, że te *cadavera* nie były Ludzkie, ale zwierząt iakich, albo też *Fossilia*, ktore w ziemi *adinstar* ludzi zwierząt, drzewa, ryby zwykła formowáć natura *ludens & imitatrix*. Temu iednak *ire inficias*, że były *Gigantes in Orbe*, albo Olbrzymi iest Literze Pańskiey *contradicere*. Trzeba tedy (*salva Scripturá*) *cum bene Sentietibus* rozumieć, że ci Olbrzymi, byli coś więcey, yczasem znacznie dystyngwowaney wielkości, nad wzrost pospolity y ordynaryiny ludzi, w ten czas y teraz żyiących, przecież nietykaiących głową Nieba, ani wyższych nad gory, y wysokie iodły, albo Cedry Libańskie. Tacy ludzie trochą, albo dobrze nad naturalną proporcyą rośleysi po całym świecie przez Historykow bywaią wspomnieni, y opisani. Widzieć ich głowy, ziobra, zęby, przy Kościołach wiszące. W Bibliotece S. P. Jmści Pana JABŁONOWSKIEGO Wojewody Ruskiego, w Podkamieniu nie raz w ręku miałem ziobro pułtora łokcia długie, ząb iak bochen chleba, ktore znaleziono w Bulzowcu nie daleko Halicza, groble sypiąc, czyli reparuiąc. Maxymilianowi, Cesarzowi. Polak tak rosły był od kogoś *muneris loco* ofiarowany, ktory na obiad ciele ybarana ziadł, iako czytam *in Jonstono*, y innych Autorach. Widzieć y terazy w Woysku Brandeburskim Regiment z samych *notabiliter* rosłych ludzi erygowany.

Ci *Gigantes* iako się z Textu Swiętego może dowiedzieć, *sedes suas* mieli w Cyrkumferencyi Chananeyskiey; *olim*, teraz Zydowskiey ziemi, albo w Palestynie w Mieście *Geth*; ktory iako Tyranni nie powściągliwi na wszytkie *scelera præcipites*, Potopu Uniwersalnego byli okazyą naywiększą: dlatego to Woynami Izraelitow za Jozuego z niemi, przy pomocy Boskiey *attriti*, to Potopem zalani. Naysławnieysi *Enakim* Olbrzymi, od *Enaka Gigasa* pochodzący, ktorych bliskie *Gentes*, to *Enim* to *Zomzomnim*, to *Raphaim* swoiemi ponazywali ięzykami. Og Krol *Bazanu* był także *de stirpe Gigantum*; ten z całą Familią Izraelitom tryumfuiącym z siebie *Victas*

N podał

podał, *Exodi 3. Numerorum 21. Josue 11.* Tuż należy sławny Antagonista Goliath *Patris igneti*, Matki z *Geth* Miasta Filistyńskiego Syn, Olbrzym, *supponitur* że z Familij *Gigantum oriundus* od Dawida z procy raniony, potym własnym iego dobity mieczem. Ten wysokości miał w sobie łokci sześć y calow cztery, *1. Regum 17.*

Specyficacyę więcey ieszcze Olbrzymow z rożnych Autorow wyczytanych przezemnie. Za Augusta Cesarza o dwoch osobach *Pusio*, & *Secundilla* nazwanych wspomina *Solinus cap: 4.* że wzrostu mieli w sobie na stop więcey niżeli dziesięć. *Isidorus* świadczy że w Jndyi znayduią się Ludzie dwanaście stop wzrostu swego maiący. *Plinius* świadkiem oczywistym, bo widział tam człeka na stop dziesięć. *Melhior Nugnez Soc: JESU* w Listach swoich opisuie w Chinach w Mieście *Paquin* stoiących na warcie w bramach Ludzi maiących po stop piętnaście wzrostu, a takich na Pokoiach Jmperatora Chinskiego znayduie się na szelwachu 500. *Antonius Pigafetta w Armenij*, na takiego natrafił rosłego człeka, ktoremu ordynaryinego wzrostu ludzie po pas tylko byli. WJndyi Pomorskiey, na *Insułach Sondyckich* osobliwie iedney *Achem* czyli *Achen* nazwiskiem są ludzie wielcy iak Olbrzymi. Roku Pań! 1171. w *Angl j* pewna wymuliła rzeka Kości ludzkie dobrym ieszcze leżące porządkiem. Ktore mierzone na stop 50 wyniosły wysokości, *Majolus. Ex mente* wielu Historykow *Dania* była *Kolonią* niegdy *Gigantow*, z tey racyi wielu rosłych ludzi tamta admirowała Nacya. *Gabineus* Rrzymski Historyk pisze, że swemi widział oczyma *Anteusza* kości w *Maurytanij* długości na łokci 60 X.ęga zaś ktorey Tytuł *Liber de natura rerum*, świadczy: że wzchodnim kraiu, *Ocean* swemi wyrzucił na ląd nurtami, Panienkę w zrostu maiąca łokci 50. między plecyma szerokości łokci cztery. Roku Chrystusowego 1039. *Pallantesa* Syna *Ewandrowego* znalezione ciało wielkością wzrostu murom wysokim się komparuiące: w Piersiach blizna była na łokci cztery: w Głowach z nalezioną lampa świecąca się iako świadczy *Vincentius*, *Nauclerus*, *Bonfinius*, y *Crantzius*. Za Iana y *Komesa Hollandyi* Mikołay *Kieten* tak był wielkiego wzrostu, że w bot iego ieden, cztery nogi ordynaryni ludzie kłasć mogli. *Respublica Hollandiæ pag.393*

Joannes Turpinus w Dzieiach Karola Wielkiego świadczy, że między Woyskiem *Saracenow* z ktoremi ten Cesarz woiował, naydoywał się iedena Olbrzym na 12 łokci rosły, ktory 40 Rycerzom w sile komparował się. Na Insule Krecie, gdy się iedna osypała gora, znaleziono trupa stoiącego, ktorego było 46 łokci.

Pod Miastem *Julia Cæsarea*, w Afryce trupia głowa znaleziona, Ktorą mierząc 12 pięzi namierzono *u Kirchera in Orbe subterraneo.* W Kraiu Ameryki Południowey *Terra Magellanica* nazwanym. Ludzie rośli są na 10 stop, ktorych zowią *Patagones:* ci dwa funty mięsa razem wgębę kładą, wody wypiiaią ile 12. ludzi wypic ledwie może. Strzałę głęboko w gardło, prawie aż do żołądka sobie wpychaią. *Cardanus, Jonstonus Henricus, Niderndorff.*

Te wszystkie wyliczone rosłych ludzi *Monstra*, zdaią się bydź z pokolenia owych wiekopomnych Olbrzymow, albotez że ich Matki według zdania S. *Augustyna rem* miały *cum incubo*, toiest z latawcem, y takie światu wydały straszydła, iako extraordynaryinych Oycow, osobliwsze też dzieci.

Nie iest tedy to rzecz przez Uczonych skoncypowana o Olbrzymach, kiedy Pisma Swiętego y tyle Atorow o nich piszących *extant documenta*. Tyle sceletow albo kości ludzkich extraordynaryiney wielkości, po roznych mieyscah znalezionych, y konserwowanych, tęż samą probuią prawdę. Że zaś *DEUS & natura nil frustra faciunt*, trzeba rozumieć, że takow monstra wielkości rodzą się, albo *in pænam* grzesznych Rodzicow, lub Kraiow, lub z abundancyi *vis seminalis seu prolificæ*, albo *ex mente* S. Augustyna *ex Dæmone incubo*, iako wyżey namieniłem, albo to trafia się *beneficio*, *aut vitio* Kraiow niektorych lub áéryi, lub pokarmu, lub iakiego sobie osobliwego przypadku wtenczas trafiaiącego się, kiedy takowy człowiek *formatur* w żywocie Macierzyńskim, y o tych tylko rozumieć Olbrzymach, ktorzy nasz wzrost ordynaryiny, *sed non fidem superant.* Ale ieżeli wielskość ludzi trafiła się Wieżom się rownaiąca, to *miraculo* albo *fabulis adscribendum*, albo też *censendum*, że Kości wspomniáne nie są kości formalne ludzkie, ale są *Fossilia* albo rzeczy w ziemi, w gorach *ludendo natura* uformowane *ad instar* kości ludzkichi czasem Drzew, ryb *figuras* immituiące; albotez że te kości są ryb wielkich generalnym Potopem Swiata po roznych krainach zaniesionych y tam oschłych, dotychczas od zupełney korrupcyi ucalałych.

Poganie też, y Poetowie słysząc od Prawowiernych, o tych Olbrzymach, drudzy też nasze czytaiąc Pisma, o swoich Gigasach popisali *fabulas* zowiąc ich *alio nomine Titanes*, o ktorych prezumpcyi, napisał *Ovidiusz*.

Extruere hi montes ad sidera summa parabant.

Uczynili ich Synami *Titanis & Terræ;* drudzy zaś *fabulantur*, że się z krwie Tytanow od Jowisza pobitych y z Ziemi urodzili. Dlatego mszcząc się za-

 boystwa

boyftwa Rodzicow swoich woynę Jowiszowi y innym *Duce Titane Gigante* wypowiedzieli Bogom, rzucaiąc do Niebá Gorami, skałámi, kamieniami, lasami. Bogowie *victi* uciekali aż do Egytru, rożne na siebie biorąc formy: Jowisz Bárana, Apollo Kruka, Bacchus Kozy, Dyana Kota, Juno Krowy, *Venus* ryby Merkuryusz Zurawia. Lecz przy Herkulesa sukkursię *viribus resumptis*, Jowisz ie pozabiiał piorunami, *Typhaum Ducem*, Etną gorą przywaliwszy.

Nayslawnieyśi są u Pòétow *Cocus*, *Enceladus*, *Briareus* sto rąk maiący ztąd *Centimanus* zwany, *Iapetus Typhæus* albo *Tphon*, *Mimas*, *Porphirion*, *Rhoècus* albo *Roètus*, *Gyges* albo *Gyas*, Woynę tę nazwali Łacinnicy *Gigantonomachiam*, toiest Olbrzymską batalią.

O PIGMEYCZYKACH

Czy są, albo byli na Swiecie?

PIGMÆI czy byli, albo są dotychczas na Swiecie, ludzka o to pyta się *Curiositas*, ile z czytania o nich, albo słyszenia informowana. *Certum* że Starożytni *Authores*, iáko to *Pliniusz* o nich tak pisze *asseverando* iak bybył *testis oculatus*. Lokuie ich na ostatnich Indyiskich gorach, opisuiąc ich wzrost bardzo mały, iakoż w Imieniu samym *Pygmæus sonat* człeka łokciowego albo Łokietka. W piątym Roku Matrony u nich rodzą, w osmym starzeią się. S. *Augustyn de Civitate Dei libro* 16. *cap.* 8 swiadczy o nich, iako też *Aristoteles*, *Mela Solinus* naznaczaiąc im *sedes* nad Iezorami, zkąd *Nilus* rzeka wypáda; y że tam Zurawie do nich z *Scytyi* zalatuią woiować. *Pliniusz* im *sedem*, z razu w *Scytyi*, potym koło *Thebaidy* krainy *Affrykańskiey*, to koło źrzodeł *Nilowych*, potym na Indyiskich granicach koło zrzodeł *Gangiesa* determinuie, y że nie są rosleysi nad trzy piędzi, y że z Zurawiami woiuią Toż trzymą *Aulus*, *Gellius*, *Isidorus*. *Antonius*, *Pigafetta* znalazł ich na *Aruchetcie* Insule *Moluckiey* y na Insule *Caphi*. *Odoricus* Lustrator Indyi widział, że w pięć lat płod wydaią *Pigmeyskie Matrony*.

W Tartaryi wielkiey nad morzem Tatarskim są y teraz małego wzrostu ludzie na 4. albo 5. stop, oczu małych, nosa w kięsfego małego.

W Gwinei Affrykańskiey Krainie, iest *genus* iakieś Zwierząt *ad formam* człeka, ktore z ludźmi paluie się tak silnie, że nim o ziemię uderzyć może, choć ledwo są po pas człowiekowi: iest ludziom nieprzyiazne zasadzki czyniące; zowią go Lusitani *Salvagos*, *Atlante Contracto atteftante*. Woyna ich nayslawnięysza z Zurawiami, usiadlszy na Báranow, albo Kozłow, Łukiem

y strza-

y strzałą się uarmowawszy na batalię; wychodzili z Żurawiami ku Morzu na Wiosnę, Dzieci ich lub iayca w gniazdach psuiąc; *alias* nie zabiegłszy złemu *in scintilla*, nie wygubiwszy *in herbas succrescentes in malum*. potym rozmnożonym Żurawiom nie daliby rady, a tak ptactwo czuiąc sympatycznie ich za swoich adwersarzow, na nich często biią, oni też *e converso* siebie broniąc, czynią wielką w nich klęskę. Chałupki swoie buduią ze skorup ziaiec Żurawich, y zbior ich nibyto *trophaea* wystawiaiąc wygraney batalij. *Ctesias Indicus* świadczy, że w pośrodku Jndyi *Pigmeyczykowie* znayduią się, iednymże z Indyiczykami mowiący iezykiem, wzrostu bardzo małego. Nayroślcyśi z nich są dwu łokciowi, włosy głowy rosną im po kolana, y brody, ktore gdy iuż im porosną według zamierzonego od natury kresu, włosami się iak suknią w nagości pokrywaią. Są czarni bardzo y szpetni. Takich trzy tysiące Krol Jndyiski na swoim liczy Dworze. Ci są nanaturalni Pigmeyczykowie, *alias* iest *Gens*. Inni są *casu* tak urodzeni, dla iakiego *vis seminantis vitium*. Takich iest pełno na Pańskich Dworach, m ałością swoią, wielką Panom czyniących rozrywkę y uciechę. *Nicephorus lib.* 12. pisze, że pod Teodozyuszem w Egypcie znaydował się Karzeł nie większy od kuropatwy, wielkiego rozeznania y głosu extraordynaryinego Zył lat 20. Na weselu Xiążęcia Bawarskiego tak był maleńki Karzeł, że w pasztecie ze szpadką był utaiony: Gdy się Goście Xiążęcym kontentuią Traktamentem, *insperate* Karzeł z Pasztetu wyskoczywszy ze szpadą, zrazu Goście do strachu, potym do śmiechu pobudził wielkiego. *Ionstonus in Thaumatographiâ*.

Ludovicus Septalius u Lochnera świadczy, że tam widział *non sine admiratione* w Tyczynie, tak małego Medycyny Doktora, *actu* lekcye daiącego, że mu o dwoch łokciach *scabellum* musiano *adaptare*, aby był widziany. Małego ten wzrostu, wielkim powetował rozumem.

Nasz Polski Monarcha Władysław Łokietek od małego nazwany wzrostu, Komputu łokciowych przyczynia ludzi.

Ci karłowie y inni niezliczeni mogą się zwać *Pigmaei*, ale *Gens Pigmaeorum dari negatur*. Tak *Strabo* starodawny iako *recentiores Authores* iako to *Eustachius*, *Aldrovandus*, *Gellius*, *Cardanus*, *Villalpandus apud Tirinum*, *Cornelius a Lapide* w tłumaczeniu Ezechiela. Szentywani, a naybardziey Hiszpani, Luzytani, całych Jndyiskich Kraiow *Lustratores* *fortiter negant*. Chyba *tenendum*, że w tych mieyscach gdzie im starożytni Autorowie naznaczaią *sedes*, byli Ludzie małego wzrostu, ale przecież nie łokciowego, a ztąd *apud scriptores* urosła opinia z ludzkiey często rodząca się famy, kto-

ra małym rzeczom *Pigmeyczykow*, a wielkim. *Olbrzymow* álbo *Gigasom* formuie figury; z myszy uczyni słonia, ze słonia muchę.

O INNYCH CUDOWNYCH
y Osobliwych ludziach w *Swiecie*:
To iest o Anacephalach, aliás *bez Głowy, o Cynocephalach*, alías *psią głowę maiących; y o innych dziwney formy ludziach.*

MOgł by się iakowy znaleść *Cato Censorius* że Mnie piszącego o *Acephalach*, toiest o Ludziach bez głowy, śmiałby názwać *Acephalum*. że takowe rzeczy piszący *Autor*, iest sam bez głowy y rozumu. Ale *ante judicium* powzięte z następuiącego dyskursu, niech nie formuie *supplicium* y Kondemnaty na pioro ciekawe; *Primo audiat*, potym *adeat* co chcieć w tey mowić Materyi, Naprzod *Autor Mela lib:* 1. *cap:* 4. rzetelnie y dowodnie pisze, że znayduie się Narod *Blemij* nazwany, ktory *Isidorus* názywa *Lemnios*, a ci wszystkę naszyńcow ludzi maiąc figurę y symmetryę, głowy cale nie maią, tylko twarz wpośrodku piersi. Toż świadczy y *Solinus* starożytny *Autor cap:* 55. Oczy tym ludziom przypisuiąc na ramionach. *Piniusz* zaś wielki rzeczy naturalnych badacz *lib.* 5. & 7: nietylko tenże sentyment *de Acephalis*, *alias* bezgłownych ludziach potwierdza, ale też ich nie daleko *Troglodytow* lokuie *w Etyopiy*, albo w Murzyńskim Państwie. Tym *Autorom* nie małe powagi swoiey przydaje *Momentum*, *oculatus Testis S. Augustyn*, wtamtey Krainie(będąc *Hipponenskim* w *Afryce* Biskupem ztamtąd nie bardzo daleko) peregrynuiąc, y Swiętey Chrześciańskiey wiary rozsiewaiąc *semina*, iako wyraźnie w Kazaniu swoim mianym *in Eremo* do Braci *Augustynianow* od siebie fundowanych mowi. *Ego jam Episcopus Hipponensis eram*, *& cum quibusdam servis* CHRISTI *ad Æthiopiam perrexi, ut eis Sanctum JESU CHRISTI* Evangelium *prædicarem; & vidimus ibi multos homines ac mulieres capita non habentes, sed oculos grossos fixos in pectore, cetera membra æqualia nobis habentes.* Tegoż iest zdania y *Fulgosus*. Podobnym Ludziom *Autorowie* naznaczaią *sedes* w Scytyi nie daleko á *Ryphæis montibus*. *Dionysius* nazywa ich *Arymaneas*, albo *Arimannos*: *Æschilus Etymon*, albo *nomenclaturam* Imienia ich wywodzi, że się zowią od słow *Scythiæ Linguæ*, *Ari* toiest ieden, *& Maspos* oko: zowiąc ich od *Arimaspos*, Nie żeby mieli iedne oko, ale że będąc głowni strzelcy, z Luku strzelaiąc, mrużą iedne oko, ale ci podobno cale są inni od tamtych przez *Mele*, *Solina*,

Pli-

Pliniusza, y Swiętego *Augustyna*, opisanych; bo Kraiu Pozycya y inna figura *distinctas Gentes* pokazuią, y samego imienia *Varietas*. po tych Autorach żaden zdami się o takowych nie świadczy ludziach, lubo dobrze *quoad minimas particularitates* Swiat zlustrowali. *Alias* Dwory wielkich Monarchow, nie były by *sine hac raritate*; iako nie są bez Murzynow sąsiadów *ut præmittitur*] tych ludźi Bez-Głownych.

Podobno tedy ten Rodzay ludźi albo woyną sąsiedzką zniesiony, albo powietrzem iuż po czasach Swiętego *Augustyna* tych ludzi spektatora zgładzony, albo Monarchowie rożni *raritatis ergò* do swoich rozebrali Dworow. Racyę daią Fizycy; że takowa generacya, albo się *ex Monstroso partu* rozmnożyła, *tandem evanuit*; albo też że *Clima* tameczne nie pozwala, aby ludzie mogli głową *eminere*, ale ią kryią w piersiach. Dobrzeby aby wszyscy ludzie głowę z Sercem w raz mieli, aby była *concordia cordis & oris*, byłby to człek *Decorus non monstrosus*.

W Prowincyi *Parraguey w Pervacum* Krolestwie Nowego Swiata, znayduią się ludzie bez przodu y tyłu głowy, maiąc ią spłaszczoną iak pułmisek, albo placek; ale to nie dzieie się naturą, lecz *arte*, bo dzieciom ledwo urodzonym głowy biorą w suptelne y y dyskretne prasy; nie dopuszczaiące rość głowom *in rotundam figuram*, tylko *in planam*; iako świadczy *Petrus Hispalensis*.

Solinus tyle razy w spomniony *Autor* pisze *l*. 35. & 53. że na gorach Indyiskich znayduią się ludzie z głowami pśiemi y głosem pśim; *alias* szczekaniem. *Marcus Polus*, ktory zlustrował Indyę, twierdźi, że na *Insule Angamen*, są ludzie o pśich głowach, y zębach; toż świadczy *Odoricus Ælianus lib*: 10, naznacza takowym ludziom pustynie y Knieie Egypskie. Te monstra ludzkie Pliniusz nazywa *cynamolgos Aulus Gellius, Isidorus*, nazywaią ie *Cynocephalos*, to iest, pśie głowy albo pśiogłowami. *S. Augustyn* przydaie *non esse incredibile*. *Vincentius in speculo Natur*: pisze iż za wieku y pamięci iego, do Ludwika Krola Francuskiego, od kogoś takowy był człowiek przysłany głowę maiący pśią, grzbiet obrosły, resztę postaci ludzkiey noszący. Xiążę Mikołay Radziwił w swoiey *Peregrynacyi w Liscie* 3 świadczy, że miał z sobą dwoch *Cynocephalos*, to iest z pśiemi głowami ludzi, y prowadził do *Europy*. W Moskiewskim zaś Państwie, w Kraiu *Lukomora* do Samoiedyi należącym, koło Rzeki *Tachnin* ludzie się znayduią obrośli o pśiey głowie; ryba także w Rzece wspomnianey łowi się głowę, gębę, nos, oczy, ręce ludzkie maiąca, iako tameczni Kraiopiscy Swiatu oznaymuią: w teyże Krainie, na zimę ludzie zamieraią, *si credendum*.

Mela Autor *Lib*: 3. *cap*: 3. twierdzi o ludziach na Pułnocnych Insulach

ſułach ſię znayduiących, ktorzy tak wielkie uſzy maią, że całe ciało, kiedy tego potrzeba pokrywaią; co rozumiem czynią od ſłoty, wiatrow, tey zażywaiąc od natury ſobie pozwoloney oponczy, albo też idąc ſpać takową ſię przykrywaią kołdrą, będąc zawſze nagiemi. Ztąd ich zowią niektorzy *Auritanos*; *Solinus*, y *Pliniuſz* nazywaią ich nazwiſkiem *Fanesiorum*, gniazdo im daiąc w Scytyi. *Pliniuſza* słowa o nich te ſą *lib: 4. cap: 14 Circa Pontum Insulæ sunt Scythicæ, ubi Fanesiorum Gens nudo alioqui corpore, tam grandes aures habet, ut tota ipsorum corpora contegant.* Drugie im mieyſce determinuie w Indyi nie daleko *Tabrobany*. *Strabo* Autor ten Národ między Poetyczne liczy *Commenta*, alę *Megaſthenes* Starożytny y *Majolus*, święży Autor, między prawdziwych rzeczy kładą komput. *Isidorus* zaś zowie ich *Panotios*, także w *Scythyi* ich lokuiący. *Mela*, *Solinus*, *Ælianus*, y to piſze, że na Indyiſkich gorach w ciemnych Knieach, znayduią ſię Satyrowie albo *Panæi* twarz ludzką maiący, reſztę poſtaci beſtyalſkiey. Item iakieś ludzie *Oones*, albo *Hyppopedes*, od naturalney figury imię maiący, to ieſt Końſkonodzy; bo przy ludzkich głowach, Końſkie maią nogi. Są y *Scyopedes alias* Iednonodzy, o iedney nodze, dziwnie lotnym biegaiący impetem, y ſkokiem; według *Pliniuſza*, *Solina*, *Isidora*, *Gelliuſza*. Według tychże na Gorze *Milo* albo *Imao* taki ſię miał znaydować Narod, ktory w zad obrocone ma ſtopy. A w Prowincyi *Lambry* ludzie maią ogony długie na łokieć, teſte *Marco*, *Polo*. O tych wſzyſtkich cudownych figur ludzkich *censendum*, że to były, albo y ſą dotychczas iakieś Zwierzęta, nakſztałt Małp, albo Koczkodanow. Niektore zaś z nich maią ſię liczyć *inter Poëtarum fabulas*, albo też że przed tyſiącem lat mogły ſię znaydować, *tandem aliquo fato* wygubieni, Mądrym tylko *novam materiam* podaiący, aby *dubitando asseverent*, *asseverando dubitent*: albo rozumieć należy że zły Duch *augendo superſtitionem* brał na ſiebie rożne *figuras*, albo też trafia ſię, że z małego Dziecięcia doſtawſzy ſię człek między beſtye leśne, ich obyczaie, naturę nieiaką beſtyi bierze na ſiebie. Roku 1657 z Niedźwiedziami ułowiony człek mruczący iak Niedźwiedź, białą na głowie obroſły ſzerścią, z twarzą ludzką, ale podrapaną; do trawy, mięſa ſurowego apetyt maiący, na rękach y nogach chodzący, ledwie *tandem* nauczony chodzić na dwoch nogach tylko, y w ſukni, Imię mu dano na Chrzcie Jozefa, oddano Ianowi Kazimierzowi, Krolowi Polſkiemu *Teste oculato Tylkowſki*.

Gvilelmus Naubrissensis Autor Angielſki piſze *rem sequentem*; Ktorą w krotką zbieram relacyę. *W Anglij* Zachodniey mil 5 od Klaſztoru Swię-

tego

tego Edmunda Krola, są iaſkinie *Vulſputes* rzeczone, koło ktorych wczas letni, chłopi robiący uyźrzeli dwoie dzieci, ciała zielonego, z iaſkiń wychodzących, od iaſności Słońca ślepnieiących. Tych połapawſzy, konkurſowi ludu w Mieście prezentowali. Ieść gdy nie chcą kilka dni, w tym woz z zbożem idący poſtrzegli, do niego zkrzykiem rwali ſię, dano im *ad ſatietatem* tey potrawy. Powoli do ordynaryinego ludzkiego przyzwyczaieni pokarmu. Chłopiec po Chrzcie Swiętym umarł, ſioſtra do lat mężnych przyſzedłſzy, nie ſzpetną będąc, za mąż poſzła Języką nauczona Angielſkiego. O ſobie czyniła relacyę, tę tylko, że bydło Oycowſkie pałała; że na głos dzwonow z iaſkin z bratem wyſzła: że w ich Kraiu wiarę Chrześciańſką trzymaią, Swiętego weneruią Marcina: że w teyże Krainie uſtawiczna noc, przecież tak widna, iak u nas na rozświtaniu: Ze pewna Kraina rzeką od nich oddzielona ieſt Słońcem obiaśniona.

W Prowincyi Chinſkiego Państwa, y w Kroleſtwach *Junnan y Gannan*, znayduie ſię pewna zwierząt *ſpecies* do, ludzi podobna, ſzerścią obroſła, śmiech ludzki imituiąca, ktorym ludzi wywabiwſzy, na nich uderzą, Takiego człeka widział P *Henricus Roth* w *Agrze* Mieście wielkiego *Mogola*. *Kircher* twierdzi, że to ieſt Małp rodzay nie ludzi, co ieſt *certum*.

Roku Pańſkiego 1663. w Litewſkich Laſach Chłopiec znaleziony za dzikiego miany człeka; o ktorym trzyma *Kircher* y o innych podobnych, że ieſzcze z pieluſzek dzieci bywaią w láſy od złych wyrzucone Matek, y tam od beſtyi między beſtyami wychowane, ich na ſiebie biorą, obyczaie; są iednak formalni naſzyncе ludzie. *Henrykowi Haſſyi* Xiążeciu darowany był chłopiec na polowaniu złowiony *w Anglij*, chodzący z wyczaiem beſtyi rękami y nogami, ledwie tego zwyczaiu oduczony, częſto z tym ſię oświadczaiący, że mu milſza wilkow, niż ludzi kompania. Był ten w trzecim Roku w laſy zanieſiony *Majolus* z Autorow.

Za Jana Kazimierza Krola Polſkiego *A. D. 1661.* w laſach Grodnenſkich w Litwie odnowiła ſię Hiſtorya *Romuluſa y Roma*, od wilczycy wykarmionych, bo y tu Towarzyſtwo Polſkie, poluiąc na dwoch chłopcow w Knieiach z niedźwiedźiami napadli; ieden uciekł na bagna, drugi złowiony około 8 lát maiący, chodził na nogach, y rękach iak źwierz czworonogi, na ſurowe mięſo, iabłka, miod, apetyczny. Krolowi ofiarowany Kazimierzowi, do Chrztu Swiętego prowadzony, Iozefem nazwany, ledwie na nogach tylko *more* ludzi chodźić przyzwyczaiony, języka ludzkiego nie poymuiący, mruczenie za mowienie maiący. Darował go Krol Adamowi Opalińſkiemu Podkomorzemu Poznanſkiemu, od ktorego do kuchien-

O nych.

nych usług applikowany. Często go passya do lasow ciągnęła *Harthnoch Ian Redwiz.* Oprocz tey generacyi ludzi, są y inne *Monstra humana*, iakoto za Konsulow Rzymskich *Fulwiusza*, *Kalfuryna*, *y Lizona*, urodził się chłopiec o czterech nogach, o czterech rękach, o czterech uszach, y tyleż oczach *naturâ virili duplice*, iako świadczy *Orosius' Histor: l. 5. cap. 6.*

Tandem, *oritur quæstio*; Takowe Ludzie *monstrosi* czy są *capaces* zbawienia ? Na tę odpowiada kwestyą Katedry Hypponeńskiey *Oraculum Augustyn* Swięty; że człowiek gdziekolwiek się rodzący, byle był prawdziwy człowiek, rozumne stworzenie, rozumną maiący duszę; luboby miał inną postać od nas, kolor, głos, schodzenie, nie trzeba wątpić, że iest z pierwszego ludzkiego Rodzica Adama pochodzący, a zatym *capax* zbawienia. Krotko mowiący, byleby b, łoiakiekolwiek w kim *vestigium*, albo znak rozumney y nieśmiertelney Duszy, iuż go trudno nie zwać, człekiem, y odrzutkiem od zbawienia.

O KORABIU NOEGO
Czyli iakie iego znayduie się vestigium?

NIe będę y tu Architektem żebym należyty *cum omnibus numeris* wydał *desiń*, albo *Abris* Korabiu, albo *genuine* mowiący, Skrzyni Noego. Pięknie ią *delineavit* Pioro Ducha Swiętego w Piśmie S. ztamtąd y Starożytnych Autorow przerysowal *Curiositatum Caput Kircher.* Tylko iedyną chcę uspokoić ciekawych kwestyę, czyli tey Fabryki ieszcze gdzie iakie zostaią *vestigia*, albo *fragmenta.* Wielka to była machina trzysta łokci maiąca, długości pięćdziesiąt łokci szerokości, a trzydzieści wysokości ośmioro Ludzi, po parze zwierząt, y ptastwa *omnis generis*, w osobnych Komorkach, to wszystko inkluduiąca, a przytym dla ośmiu osob, dla tyle zwierząt każdemu *competentia alimenta*, w osobnym Magazenie, w sobie *continens*, w ktore się dobrze Noe prowidował, aby mogły *sufficere* na tyle żyiących w korabiu, gdzie BOG kazał w prowadzić nieczystych zwierząt po parze tylko *ex omni specie*, a z czystych *idest* iedzeniu y Oyfiarze służących *Septenâ & Septena*, Oboiey płci, żeby na wikt y Ofiary zdały się po skończonym Potopie. Trwał Potop sto pięćdziesiąt dni, toć *tanto* czasu *spatio* nie mało wytrawić się musiało *Victualium*, ktore rozumna y przezorna Noego dyspozycya *sufficienter* Pomiarkować musiała, a zatym *quantum spatium* y te wKorabiu *occuparunt* wnosić sobie każdy może. Samych zwierząt po ziemi chodzącyh u *Tyryna*, *y Kirchera* wylicza *Aldrovandus*,

vandus, Arios, Gesnerus, Gaza, species sto piećdziesiąt. Nie rachuiąc *species Serpentum*, toiest po ziemi czołgaiących się zwierząt, ktorych *Pererius* wylicza 25. Inni Autorowie 30. *species*, ktore komputuiąc z zwierzętami ziemskiemi, albo po ziemi chodzącemi, uczynią wszystkich zwierząt 175. albo też 180 *species*, według innych. Przydayże każdemu parę miedzy nieczystemi, a między czystemi po siedmioro, iak urośnie liczba Korab napełniaiąca?

Co Ryby *Amphibia*, albo na wodzie y lądzie żyiące, *item ex corruptione* rodzące się żadne się; w Korabiu Noego nieznaydowały, według wielu Autorow; gdyż o nich, aby w Korabiu były konserwowane, y Litera Pańska żadney nie czyni wzmianki: a co większa; że tym *Aquatilibus*, toiest w wodzie, y na wodzie żyiącym zwierzętom, woda Swiat zalewaiąca zaszkodzić nie mogła naturalnie; rzeczom zaś z korrupcyi się mnożącym, choć iakie przyniosła *nocumentum*, te mogły po Potopie, y zawsze, *genus suum reparare*.

Ten Korab ziakiego był drzewa uformowany cięszko decydować *ob varietatem* Wersyi Pisma Swiętego. Ordynaryina albo *vulgata versio*, ktorą Katolicy trzymaią, nie kładzie *species* drzewa, tylko mowi: *że był z drzewa hyblowanego, wygładzonego*. Chaldeyska wersya, albo Tłumaczenie czyta: *Fac tibi* (*Noe*) *Arcam de lignis Cedri: Arabica*: De *ligno Buxi* [z Bukszpanu] *Syriaca: De ligno Viminis:* Hebrayska czyta: *De lignis Copher*. Ktore słowo *Kircherowi* lubo wiele Oryentalnych ięzykow umieiącemu, iest *inexplicabile* nie docieczone w swoiey significacyi. Dlatego on rozumie, że tym terminem znaczy się każde drzewo budowaniu sposobne. Inni zaś Autorowie, rożnym *inhærendo* Tłumaczeniom racyocynuią, że Korab ten był wybudowany, albo z sosny, albo z cyprysu, albo z iodły, albo z *lary-xu alias* Modrzewy, ognia y zgnilizny nie apprehenduiącego drzewa, albo z cedrowego. Cała Struktura Korabiu, oprocz, że delikatnie była spuszczona y spaiana, ieszcze *Bitumine*, albo kleiem Judzkim, to iast massą dziwnie klejowatą (ktora w MorzuiMartwym, *alias* w Jeziorze *Asfaltyckim* w Judzkim Państwie nayiepsza, na wierzchu wody ustaiąca się y gęstnieiąca zbierana bywa) dobrze po szparach przeciwko wodzie opatrzona, okno iedne maiąca pod zawierszeniem, według innych na froncie, według drugich na tyle Korabiu. Inni rozumieią, że cale Korabiu zawierszenie oknem było, ale deszcze tak wielkie byłyby y w Korabiu czynili takowym oknem Potop. *Rassi* Autor rozumie, że miasto okna kamien, Karbunkuł był tak akommodowany, że cały Korab wdzień y w nocy oświecał.

O2 Ten.

Ten założywszy fundament, y nie każdemu wiadomego *notitiam*. o wielkości y materyi Korabiu, teraz na Ormiańskie gory szukaiąc iego kawałkow, znakow, nie mogąc się wydrapać, wylatuię piorem. Korab Noego, gdy wielkość wod znacznie opadła, a gor wierzchołki pobliskich poczęły się pokazywać, na gorze Ormiańskiey Krainy *Ararat*, nie z inney tylko z racyi bliskości oblokował się, gdyż nad tę gorę w całym Swiecie daleko wyższe znayduią się, iako te *Athos*, *Olimpus*, *Caucasus*, *Alpes*, *Apenninus*, *Pyrenæi Montes*, w Nowym zaś Swiecie, *alias in America Meridionali*,, *Andes* gory ieszcze wyższe nad wspomniane Peregrynantom daią się widzieć. Ta Gora (czyli gory, bo *longo tractu* są rościągnione) w *Armenij* w Swiętym Texcie zowią się *Ararat*, w Arabskim *Karut*; w Chaldeyskim *Kordu*. *Berosus Autor* Chaldeyski nazywa *Gordiceos Montes*; *Ptolemeusz Geograf* tytułuie *Gordynos*; Inni *Authores* nazywaią *Caucasum*, *Taurum* Krotko mowiąc wszystkie Krainy pobliskie *circa tractum* gor Ormiańskich leżące, co raz im insze *pro libitu suo* podawały nazwiska. Teraz Persowie y Ormianie *ex circumstantia* lokowanego na tych gorach Korabiu *Noego*, imie gorom daią *Arent Noe* to iest mieszkanie Noego. *Olearius* zaś *Autor* w Peregrynacyi swoiey Moskiewsko Perskiey, twierdzi: że teraz Ormianie te gory nazywaią *Messina* Persowie zaś *Agri* Arabowie *Subulchan*. *Quocunq; nomine* zwana gora, czyli gory *Ararat*, od Wschodu maią Perskie Państwo, od Zachodu *Georgiam*, y mnieyszą Armenię. od Południa Morze Perskie, od Pułnocney Krainy Morze Hyrkańskie, albo Kaspiyskie. Zawsze są nieco ginącemi pokryte śniegami.

Dni ośm od nich odiechawszy, ieszcze się daią widzieć co uczyni mil zpięćdziesiąt, y ieszcze daley mogłyby bydź widzialne, tylko *radio visuali se subtrahunt*. Na wierzchołku tedy tych gor obszerną *Planiciem* maiących Korab Noego osiadł, ktory czyli się do ychczas konserwuie (coby było cudem) albotez iuż cale *tempore edace rerum* zgniły y zniesiony, y nayciekawszym dociec nie można.

Archivum Armenorum takową o Korabiu *tradit notitiam*; że *ad radices* czyli przy początkach Gory *Ararat* znayduie się wspaniały Klasztor *Naschevan* tytułowany, *Sedes* Patryarchy *Gentis Armenorum* Z tego Klasztoru Położny Zakonnik wielkie *desiderium* maiąc widzenia Korabiu Noego, długim postem y modlitwą na tę się przygotował drogę. Wziąwszy *vialia* puścił się na drogę, y znalazł ią rospadlin, ostrości, dołow, *præcipitiorum*, y strasznych zwierząt pełną. Uszedłszy całe trzy dni, napadł na rowninę barzo piękną od wierzchołku gory nie wiele odległą (iak się temu zdawało.) Tam pozycyą miey-

mieyſca małego y ſnem ſmacznym ułowiony; gdy ſię po przeſpaniu porywa, nie na tym gdzie zaſnął, ale na ktorym mieyſcu, na gorę pierwſzego dnia począł w ſtępować, widzi ſię lokowanego. y Anioła przed ſobą z tą perorą: *DEUS quidem tibi non permiſit videre Arcam, divinæ illud Providentiæ inſtrumentum, nec alteri videre licebit, ne tamen preces tuæ vacuæ ſint ecce tabulam ex ipſa Arca deſumptam tibi mittit, ut ea in Eccleſia ad perpetuam beneficij memoriam poſita conſervetur.* Tam tedy ſztuka znaczna deſzczki w Kościele wſpomnianym konſerwuie ſię. W *Skamachij* także Mieście *Medow* w Kościele Ormiańſkim, Miſsyonarzom *Soc. JESU*, Krzyż znaczney wielkości z drzewa Korabiu formowany, brudno ciſawego koloru, w bogatym uwinieniu był, prezentowany. Autorowie także Rzymu teraźnieyſzego opiſuiąc ſplendory Swiętych bogactw piſzą, że w Kosciele S Jana Lateraneńſkim między oſobliwemi *raritatum ſpecialia* znayduie ſię znaczna ſztuka drzewa z Korabiu *N*oego w murze oſadzona.

Kiedym czytał Hiſtorykow o Bożkach Państw Oryentalnych, napadłem że Aſsyryiczykowie wenerowali iakieś *delubrum adinſtar* ſkrzyni, twierdząc że było z Korabiu Noego uformowane. Więcey wiadomosci, choć wielkiey w tym zażyłem kuryozyi, o Korabiu nie mogłem niſkąd *expiſcari*. *Concludendum* tedy że ten Korab od Potopu generalnego [czemu iuż aż do tego czásu kiedy to piſze 4035. lat upłynęło) *ſine miraculo* nie mogłby ſię konſerwowac. choćby był czyli z Cedru, czyli z Modrzewu, czyli z innego drzewa *corruptionem* nieczuiącego, wybudowany. chybaby *lapidifico humore* <s>też ſame</s> niektore drzewa z wilgoci w kamień ſię obrociły, (iako *certo conſtat* o grabowym] y naturę kamienia na ſiebie wzięły, takim ſpoſobem mogłyby podziśdzień iaką partykułę Korabiu *conſervare*. Lecz iuż *non ſub forma ligni, ſed lapidis*.

Ale to pewniey że *inter tot injurias cæli*; gradow, śniegow, deſzczow, wiatrow wſzyſtko łamiących y roznoſzących, od ziemi, od wilgoci przez cztery tyſiące lat całe a całe materya Korabiu zgniła,, żelaza ſpaiaiące y kley trzymaiący także też uczuły korrupcyę. *Ad extremum* choć tam czyli *caſu* czy to *miraculo*, iakie dotychczas znayduie ſie *fragmentum* Korabiu tego, widzieć y wziąć nie można, bo gory *Ararat* niedoſtępność, śniegow grubość wielkich co rok przybywaiących, ſtraſzne *præcipitia*, zwierząt ſtraſznych *feritas*, a przytym *meô judiciô aër ſuffocans*, gruby y zimny, wſzyſtkim na gorę tę, choć nayciekawſzym y naydowcipnieyſzym *præcluſerunt aditum*, *&* *ſpem*. Zaczym Ja *manum a tabula*; bo od deſzczek Korabiu, do inney obracam materyi. O WIE-

O WIEZY BABYLONSKIEY

Czyli ieſzcze apparet in ruderibus? *y o iey wysokości.*

TU ſię ſtać potrzeba Arcihtektem y Geometrą, wyſtawuiąc y rozmierzaiąc *Latitudinem & altitudinem* Miaſta Babylonu, y Wieży *Babel*.

Te obie ſławne y dziwne Swiatu Fabryki założył *Nemrod* Syn *Chuſa*, Wnuk *Chama*, Prawnuk *Noego*, Imieniem ſamym według interpretacyi *Izydora*, Tyrana znaczący, gdyż taki był *re & nomine*, a przytym Bałwochwalca. *Authores profani* nazywaią go *Belum* albo *Jovem Saturni Filium*, gdyż *Acta* oboch *ſimilia & temporum ratio* tak *edocet*. po uniwerſalnym tedy Potopie, kiedy Familia Noego znacznie *propagata* ośiadła Krainę *Sennaar*, potym *Babylonią* od *Babel* Wieży, y od Miaſta, potym (*Chaldeą*, *tandem Aſſyryą*, nazwaną. Tam przy wielkiey pomyślności, abundancyi, ktora *emollit*, a tym ſamym *evellit Gentes*, y ſami *ad extollentiam animi* mieli inklinacyę, y na *Nemroda* Wodza ſwego y Pryncypała obracaiąc oko potężnego, iako mu ſam Text Swięty *Geneſis cap:* 10 przypiſuie: *Nemrod cæpit eſſe potens*, a zaś LXX. *alias* ſiedmdzieſiąt Tłumaczow czytaiąc: *Cæpit eſſe Gigas*, oni też podobnym uarmowawſzy ſerce Heroizmem, Swiatu chcieli ſię pokazać chwalebnemi. Dlaczego ſzukaiąc *vanam laudem*, takowe między ſobą uchwalili *laudum*; *venite fabricemus nobis Civitatem cuius culmen pertingat ad cælum*; a zaś Chaldeyſka werſya większą im ieſzcze przyznaie preſumpcyą: *Cujus caput extendatur ad apicem Cæli*. Daley mowią: *Celebremus nomen noſtrum, antequam dividamur in universas terras* Potym zgodnym wſzyſtkich zdaniu, *Manum operi admoventes*, Miaſto wielkie, y wieżę wyſokości niezmierney założyli, y kiedy Miaſto mieli dokończać, a wieżę *ſine fine* murowac, bo aż do Nieba według ich imaginacyi, pomieſzaniem ięzykow od BOGA ſkarani: *Et ceſſaverunt ædificare Civitatem*.

W ſto lat otym panuiąca *Semiramis* z młodſzym *Ninuſem* toż Miaſto *inter miracula mundi* policzonemi opaſała murami, wieżę nie kontynuiąc wyſokości iey, ale rożnemi Ornamentami uczyniła wſpanialſzą Kościoł y Grob *Beluſowi* erygowawſzy przy niey Wielkość Babylonu nie ſkąpym Autorowie opiſali piorem, bo też hoyna Monarchow był erygowany ręką. Było położone między *Eufrateſem* rzeką *originem* z Raju maiącą, cała Miaſta cyrkumferencya (*teſte Diodoro Siculo*) miała *ſtadia* albo ſtaiania trzyſta ſześćdzieśąt. co uczyni na Polſkie redukuiąc mile, dzieśięć mil. Znayduią ſię twierdzący *Scriptores*, że Babylonu całey cyrkumferencyi było tyle ſtai, ile dni w roku, to ieſt 365. gdyż muruiąc go co

dzień

dzień ftaianie iedno wymurowali, *quanta promptitudo & multitudo* bydź miała Rzemieślnikow? Wysokość murow wynośiła *pedes* albo ftop 365 co łokci czyni 181 szerokość murow dwoch poiazdow razem idących *capax*; mury z cegły, *Bitumine alias* kleyiem Judzkim albo maffą klejowatą z Morza martwego zbiaraną murowane. Był tamże y móft na rzece *Eufrateśie*, przez Miafto płynącey, od teyże *Semiramidy* Krolowy, czylitez od *Nitokresæ* zbudowany; na pięcioro ftayi przeciągniony, trzydzieści ftop maiący szerokości, iako świadczy tenże *Diodorus*. Założył *Nemrod* to Miafto Roku po ftworzeniu Swiata *circiter* 1800 a według fuppotacyi *Szentywaniego Societatis JESU* przed Narodzeniem Chryftufowym 2847. po potopie *circiter* we dwieście lat. Turcy gozowią *Bahdath*, od pięknosci ogrodow. Kiedy potym Babylon przy affluencyi Kommercyow y bogactw przy rezydencyi Krolow, bo tam *Nabuchodonozor* fwoię założył Stolicę pyszną podniosł głowę, poszedł u BOGA *in abominationem*, kiedy go *Cyrus* Krol dla mocnego nie mogąc dobyć ufortyfikowania, *Eufratem* rzekę na nowe rofkopawszy *alveos*, *alias* na kanały rozebrawszy, w rożne ftrony wodę puściwszy, fuchym dnem Eufratesa, wielkie w Miafto wprowadził Woyfko, Ogniem y Mieczem grasfuiąc; Oczym aż dnia tez ciego wielka część Miafta dowiedziała się y *cladem eandem* poczuła, *teste Aristotele lib:* 3 *cap:* 2 *Politicorum*. Zkąd pokazuie się iak obszerna tego Miafta była wielkosc. Tę ruinę opisuie Jeremiasz Prorok *cap:* 50. *Destructi sunt muri ejus*, &c. *Siccitas super ejus aquas* Krol Baltazar z Naczynia Kościoła Jerozolimfkiego *Cum Satrapis* dobrey zażywaiący chwili, y naścianie słowa ftrafzne widząc, prorokuiące o zgubie iego, wtenczasże głową nałożył. W tenczas haniebnie *cecidit superba Babylon*. Y przez inne potym *calamitates* y woyny będąc *Meta ad Sagittam*, gdyż miała wiele Konkurrentow do fiebie, iak piękna y bogata Dama, *Affectantes* mieć tę *caput* Monarchow Babylońfkich y Affyryifkich przez co iak Troja w popiołach y ruinach fwoich pogrzebiona ieft ftara Babylonia. Rzeka też *Eufrates* nie mało przydała ruiny, mulące mury. *Diodorus Autor* zapamiętał iuż tylko wielkie *rudera* tego Miafta, żyiący przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM 40 latami. *Strabo* także Starożytny *Autor* twierdzi, że za życia iego na Polach Babylońfkich takie były *antiquitatum & ruderum* mogiły, y kupy, że za każdym prawie uczynionym krokiem, było co notować, y admirować, *olim* wspaniałego Miafta, teraz wspanialszey ruiny *vestigia Petrus de Valle* nowy Peregrynat, y wielkiego rozeznania świadczy, że od teraznieyszey Nowey *Babylonij*, Stara Babylonia

niżey

niżey *Eufratesa*, y *Tyra* Rzek leżąca. daie się widzieć *in ruinis*, wielkie mogiły obalin reprezentuiąca. Od tego mieysca *itinere unius diei*, toiest dzień drogi uszedłszy, iest Nowa Babylonia *ex ruderibus* starey wybudowana, nie większa w cyrcumferencyi nad Bononią Włoskie Miasto.

Z Miasta *tandem* Starożytney Babylonij, proszę Cię Zacny Czytelniku do samey przyyść Wieży Babylońskiey; wysokość iey przeszłą a teraźnieysze *vestigia* ilustruiemy. Jak ią znacznie *Nemroda* podwyższyła przed się wzięta *Vanæ gloriæ & ostentationis* ochota, a BOG pomieszał ięzyki, siedmdziesiąt y dwa ich *in puncto* kreowawszy, Wieżę tę z tąd nazwano *Babel, idest confusionem*, albo pomieszaniem. Murowano ią według iednych lat 22. a według *Cedrena* lat 43. wysokość iey *in mente* Architektow miała bydź Niebotyczna, iako się sami klaryguią: *Cujus culmen pertingat ad Cælum. Josephus* zaś Autor świadczy, iż *Nemrod* chlubił się że tak wysoką miał wystawić Wieżę żeby wody Potopu, ktore 15. łokci nad naywyższe wylały się były gory, iey nie zrownały, ieżeliby nowy Potop miał bydź kiedy na świecie. Podobno zapomniał Przymierza Boskiego *Nemrod*, że więcey tą plagą Swiata karać nie miał Pan BOG. *S. Hieronim* tłumacząc Izaiasza Proroka *cap:* 14 mowi: że Wieża Babylońska wtenczas, kiedy od kontynuacyi iey supersedowali *Ædificantes*, miała iuż wysokości cztery tysiące krokow, to iest mil Włoskich cztery, gdyż *mille passus* w milę wchodzą Włoską, ztąd *á mille passibus, milliare*, albo mila zowie się. Cztery zaś takich mil, albo cztery tysiące krokow, Niemiecką y Polską iedną czynią milę Swiadczy y to ten wielki Doktor y tłumacz Pisma Bożego, że za iego czasu były znaczne Relikwie teyże Wieży, a umarł Roku Pańskiego 420.

Niektorzy Autorowie, czytaiąc *Pliniusza* Naturalistę piszącego *lib* 5. *cap:* 25. że są gory wysokie na cztery mile Włoskie *perpendiculariter*, ztąd raciocynuią, że *Nemroda* była intencya Wieżę swoię wywyższyć na pięć mil Włoskich aby nad gory była wyższa. *Tandem* tę Wieżę porzuciwszy *Ædificantes* z konfundowani pomieszanym ięzykiem, *divisi sunt in varias Gentes*; a tym czasem Fabryka ich lubo od Semiramidy była konserwowana y przyozdobiona cudnemi Ornamentami, wiatrow impetem, po większey części zruynowana, iako świadczy *Euzsebiusz ex Abideno & Sibilla*, Toż świadczy *Epiphaniusz in Panario, Tertulianus*. Dlatego teyże strukturze przeciwko woli Pana BOGA erygowaney, przypisał mądrze Symbolista Lemma: *Ruet sine Numine cœpta*. Teraźnieyszych czasow iuż tylko

nie

nie wielkie *extant vestigia* teyże Wieży, iako zlustrował *Illustrissimus & Curiosissimus Petrus de Valle* niedawno támeczney Krainy *& particularitatum Oculatus Testis.* Ten *Turrim Babel* tak opisuie: *że napięknéy rowninie przez ktorą* Euphrates *płynie rzeka, o puł mile od* Eufratesa, *a na 50 albo 60 krokow od ruin Miasta starego*, alias *od fundamentow samych tylko wziemi leżących stoi wielka* Moles *zruynowaney struktury, cała w iednę massę y mogiłę obrocona czworograniastą maiąca formę, ku wierzchu wąsko idąca. Cyrkumferencya tey mogiły iest nakrokow 1134. Na wierzchołku nic nie masz, tylko piękna rowność Mogiły tey czyli gory, to wyższa, to niższa; zgoła* inæqualis positio. *Nawiyększa wysokość iest iak pałac ktory wspaniały Neapolitański Figura iey cale zbokow nie równa, to pagorki, to dołki maiąca, żadnego* vestigium *gradusow, drzwi, albo okien, niemaiąc.* Jako ciekawy człek; tenże Autor kopał motyką dokopał się cegieł niby surowych nie palonych, drugich dobrze wypalonych, wapnem *bitumine*, albo kleiem Judzkim oblanych y oblepionych; ktorych do Włoch przywiozł kilka. Powiada, że Arabowie podziś dzień *banc molem* nazywaią *Babel*.

Miasta zaś w tamtym mieyscu żadnego nie upatrzył *vestigium*, tylko wziemi iakieś murow fundamenta, od gory tey albo Wieży o krokow pięćdziesiąt albo sześćdziesiąt. *Ztamtąd* zaś uszedłszy dzień drogi, nieżey *Eufratesa y Tygra*, rzek, niezmierney wielkosci *spectantur rudera, Cubilia b stiarum*, według Proroctwa Jeremiasza *cap: 50 Propterea habitabunt Dracones.* Podobno z tamtego obalin pełnego mieysca, aż do tey Wieży całe te *spatium* y daley Miasto y Przedmieścia Babylońskiego Miasta *olim occupabant*, ponieważ przedtym przez śrzodek Miasta, iako teraz *per medium* piękney rowniny blisko Więży, płynie *Eufrates*; *ut patet* z allegowaney dopiero *Piotra de Valle* relacyi.

Y to rzecz pewna, że oprocz głęboko założonych fundamentow ktore wysokości Fabryki powinny *proportionari*, przez cztery tysiące lat nie mało miały pornąć w ziemię y sama Stara Babylonia pewnie podobnym sposobem dla zbytniey swoiey wielkości y cięźaru, głębiey teraz sama niz iey *olim* Architekci, zapuściła y rzuciła fundamenta. Ta *assertio* może się probować *ab exemplo Pantheona* Rzymskiego, do ktorego po wielu gradusach do gury chodzono, a teraz tyleż gradusami na doł trzeba iak do sklepu wstępować, że także y ten Starożytny Kościoł wlazł wziemię.

Pisze *Herodotus*, że *Ninus y Semiramis*, pod Babylonią wielką y wysoką wymurowali Więżę *Belusowi* ku weneracyi, ktorey iedno piątro miało ie-

dno *ſtadium*; na tey Wieży druga Wieża była albo kontygnacya ſubtelnieyſza od pierwſzey, na tey trzecia,, y tak *conſequenter* aż do ośmiu piątr, albo Wież, iedney na nadrugiey ſtoiącey, co raz ſuptelnieyſza. w Po Grecku *Octozonium* takowa zowie ſię Fabryka. Swiadczy y *Diodorus* tylko *anonyme*, nie o Wieży piſząc, ale *de Templo Jovis in medio Urbis*.

Wnoſzą ztąd *Authores*, że to iednak miała bydź Wieża ta z *Nemrodowa* w Piśmie Swiętym wſpomnianą, albo z rozebraney Wieży, czyli obaloney *Nemrodowey*, ta erygowana Bo trzeba wiedzieć, że Hiſtorycy *Swieccy* oſobliwie Poganie, nie chcąc piſmem ſwoim, Piſma Swiętego *confirmare*, nowe imiona, oſobom y Miaſtom daią y zawſze trochę *variant* w opiſaniu, żeby ſię nie zdali znaſzych Kſiąg wypiſywać *Acta & tranſacta*, iednę rzecz w inſzą ubieraią ſukienkę, aby iey nie poznać.

Quæritur tandem czyli Noe tak Sprawiedliwy człowiek widząc *Nemroda* Prawnuka ſwego *ſe accingentem impio operi*. te iego zamyſły aprobował y zezwolił. Odpowiadaią *Abydenus* bardzo Starożytny *Author*, y *Cornelius a Lapide* wielki Piſma S. *Interpres*, że był tylko przytomnym temu budowaniu, *mentem* buduiących na dobrą tłumacząc ſtronę; że to oni *communem ſpeculam alias* Strażnicę *pro Ornamento & gloria* tamecznych buduią Kraiow, niepenetruiąc że ſię to działo *ex faſtu animi*. Inni zaś rozumieią że Noe zważywszy złą *Nemroda y Sekwitow* iego intencyę, aniemogąc *diſſuadere* zaciętym, z tamtego oddalił ſię Horyzontu, y okiem, dopieroż wyrokiem tego nie approbuiąc dzieła.

Więcey o Babylonij Mieście *in hoc Opere* doczytaſz, w dyſkurſie o Miaſtach znacznych Swiata, tudziesz *inter ſeptem mirabilia mundi*.

O ARCE PANSKIEY albo PRZYMIERZA
Co była, z czego, y gdzie ſie obraca?

ARKA Pańſka wielkich ſkarbow Prawowiernego ludu była Depozytem oraz była Antemurałem *Electi Populi*, przeciw Nieprzyiaciołom. W Tey, Jzràèlitowie Skrzyneczkę Manny z Nieba ſpadaiącey. dwie Tablice Przykazania, laſkę Aarona kwitnącą, y Kſięgę *Deutoronomij*, czyli w ſamey Arce, czyli koło Niey (bo rożni o tym rożnie) lokowali. y wſzyſtką ſwoię położyli nadzieię, nigdy w Niey, chyba Sądy Boſkie. albo ich grzechy inaczey kazały, nie omyleni. BOGA ſamego Naymądrzeyſzą delineowana dyſpozycyą, miała w ſobie na długość łokci pułtrzecia, na ſzerokość y wyſo-

wyſokość była połtora łokcia, figurą kwadratową wyformowana. Z Materyi nie połpolitey, bo z drzewa *Sentim* to jeſt z mieyſca tak zwanego na gorze *Sinai*, P. święconey nieraz Boſką prezencyą, od mieyſca tedy *Setim*, tymże imieniem nazwane y drzewo. Iednym *Cedr* znaczące, drugim, iako to *S. Hieronimowi*, *Korneliuſzowi a Lapide Albam Spinam*, albo *Spinum*, to ieſt *Bodzik*, a bo *Tań*, lub inny rodzay drzewa extraordynaryiney letkości y twardości, żadney nie podlegaiącego zgniliznie Była Arka oprocz miſterney roboty, złotemi *ab intra & extra* obita blachami. *pro Majeſtate* tak Swiętych Depozytow, ucha maiąc z bokow y drągi w nie inſerowane, złotem powleczone Na wierzchołku ſamym było *Propitiatorium alias Błagalnia*, albo mieyſce *Uproſzenia y miłoſierdzia Bſkiego*, botam Pan BOG Tron ſobie założył *& ſcabellum pedum ſuorum*, nazwane *Oraculum* że z tamtąd w trudnych *&* *magni momenti* rzeczach BOG ſwoie wydawał *Oracula* wyroki, decyzye, pewnieyſze bo *Æternæ Veritatis* niż Delfickiego Apollina *effata*. Te *Oraculum* dway ze złota *circumdabant* Cherubini.

Tey Arce rożne Litera Pańſka daie Imiona, to *Arca Teſtimonij Teſtificationis*, *Arca Fœderis*. Długo pod Przybytkiem Moyzeſzowym ſwoie miała *requiem* o iam po rożnych mieyſcach, to *in Galgalis*, to *in Silo*, to *in Nebo*, to *in Gabáôn tandem*, w Jeruzalem z Domu *Aminadab* tam przez Dawida tranſportowana, *i Sancto Sanctorum*, albo *Sanctiſſimo loco* zawſze ſtoiąca.

Tandem Salomon Dom Boży *a ſplendore* Ornamentow dziwney planty od Bogactw y wſpaniałey Struktury *Mundi Miraculum*, y prawie *novum Cælum* wielkim wybudowawſzy koſztem, tam ſolennie Arkę Pańſką wprowadził pompą *ſpectante Cælo, ſtupente terra.* *Sanctitas* tey Arki z tąd *probatur*, że tam była prezencya *Numinis*, bo *Jordan* rzekę dotknięciem na powietrze podniosła, ſuche w nim Izraelitom dno czyniąc; bo *Bethſamitow* y Kapłana *Ozę* za irrewerencyę nagłą ſkarała śmiercią; bo *Dagona* Bożka Filiſtinowie *in adorationem ſui* z Ołtarza obaliła, a Izraelitom tryumfalnych wiele przyniosła Wiktoryi, a czaſem ich grzechy ukarała.

Wyprowadziwſzy *rei eſſentiam*, teraz ſię godzi pytać, gdzie ſię ta Arka Pańſka, tak Swięty Depozyt podział? Odpowiadam, że kiedy *Nabuchodonozor* Monarcha Chaldzyſki, czyli Bybylońſki, czyli Aſſyryiſki, Jeruzalem dekretowane na zgubę, za grzechy od Naywyżſzego Krola, miał Mieczem y Ogniem exekwować, y *actu* exekwował, *Jeremiaſz* Prorok będąc *Oraculo Divino* z Arki *præmonitus*, Zydom idącym do Babylonu w niewolą dał Ogień do owego nie gaſnący czaſu, przytym *Volumen Legis*, aby na Chaldeyſkich zapatruiąc ſię nieżywych Bogow, Zywego DEUM Iſraël nie zapomnieie-

 pomnicie-

pomnieli, a dopieroż Prawa Jego nieprzestąpili, dał osobliwą instrukcyę, przestrogi, y informacyę, *ut patet* z Ksiąg Machabeyskich drugich *cap*; 2. lubo tey instrukcyi sama *Jeremiasza* nie wspomina *prophetia*, znać że *excidit*.

Ten tedy S. Prorok podczas fatalnego w Miasto *ingressu* Nieprzyiaciol, y scinania, rabunku, palenia, czyli tyle znalazł u Chaldeyczykow faworu y respektu, czyli cudem Boskim zasłaniaiącym ich oczy, wyprowadził z Domu *Bożego in rapinam* idącego, i Przybytek albo Namiot Moyzeszow, y Arkę *Pańską* 3. Ołtarz Kadzenia,, gdy naywiększe y naymnieysze bogactwa, splendory, skarby, z Domu Bożego *sacrilega* zabierała *manus*, transportuiąc do Babylonu wraz z Niewolnikow wielką liczbą.

Tak uniosszy z pomocą Aniołow, czyli Lewitow, zaprowadził to wszystko na Gorę *Nebo* z ktorey niegdy Ziemię *Swiętą* widzieć Moyzesz miał od BOGA lycencyę. Tam upatrzywszy sposobną iaskinię te Swięte *Lipsana* lokował z rewerencyą, weyscie zatarasował, ludowi assystuiącemu y swoie *signa* dać tam pretenduiącemu, powiedział: *Apparebit Majestas Domini & nubes erit. Ignotus erit Locus, donec congreget DEUS congregationem Populi & propitius fiat.* Oni te słowa interpretowali sobie, że obłok Pański; y wyście ludu Boskiego z Niewoli, te Swięte odkryie Swiatu Depozyta, Lecz się tak nie stało, bo ani po siedmdziesiąt letniey Zydow Niewoli, áni pod *Nehemiaszem*, ani pod *Artaxerxem*, ani pod *Machabeyczykami*, iako *Tirinus* probuie, te Skarby Swiatu są odkryte, ále aż przy skończeniu Swiata przez *Enoha y Eliasza* będą rewelowane, służąc Zydow Nawroceniu do CHRYSTUSA, iako o tym racyocynuią *Dorotheus, Epiphanius, S. Thomas, Seranus, Rabini; Richardus á S. Victore, Rubertus, Canus, Ribera Mariana. Probatur* ta sentencya y ztąd, że cale z żadnego Textu Pisma S. *non constat* żeby Arka Pańska z innemi Depozytami, miała iuż po zburzeniu przez Chaldeyczykow, w Domu Bożym restaurowanym znaydować się; poniewaź ani Ezechiel Prorok plantę tegoż Domu na reparacyą od BOGA maiący *in Capitibus* 41 & 42 rożne specyfikuiąc Naczynia Kościoła, o Arce nie wspomina. Y *Josephus Zydowin*, twierdzi, że Rzymianie, Jeruzalem za *Tytusa* Cesarza *horrende* burząc, *in Sancto Sanctorum* nic nie zastali.

Zydzi u Adrychomiusza *firmiter asserunt*, że Arka dostawszy się do Babylonu, iuż więcey nie przywrocona. Ioni zaś twierdzą, że z Naczyniem Kościoła Salomonowego, ktorego było na 1400 sztuk złotych y srebrnych, oddana była do Kościoła *Belusa* Bożka Babylońskiego y znowu przez *Cyrusa* Zydom *cum universis mobilibus* oddana *in toto*. Ztego tedy zdania, tudziesz y z wielu Autorow, znowu *consurgit*, przeciwna pierwszey

wszey

wszey sentencya, albowiem czytaiąc *Adrychomiusza, y Universalem Italiæ Descriptionem*, dochodzę, że w Kościele S. Jana Lateraneńskim w Rzymie, znayduie się Arka Pańska, ale ze złota całe ogołocona przez Nieprzyiacioł. Dostała się Rzymowi *eo modo: Titus y Vespasianus* zburzywszy Ogniem y Mieczem Jeruzalem, zabrawszy niezliczone bogactwa, ie *in triumpho* do Rzymu w prowadzali, prowadzili y Arkę Pańską, lokuiąc Ją w Kościele Pokoiu potym spalonym, teraz, wruderach się prezentuiącym. Zaczym iak *Christianitas* w Głowie Swiata swoię też podniosła głowę; iak *erectum trophæum Crucis*, te Swięte *Lipsana* albo Relikwie Leteraneńskiey dostały się Bazylice, oraz *Virga Aaron, Tabulæ* przykazania, *Virga Moysis*, cztery Kolumny z Jerozolimskiego Kościoła. Tam tedy y ta Swięta Relikwia *asservatur*, ale podobno nie owa pierwsza przez Moyzesza uformowana, na Puszczy *Exodi cap.* 15, lecz inna *ad formam* tamtey zrobioná, ktora podobno na gorze *Nebo* do tychczas utaiona,

Tedy Arki Pańskiey, Lichtarza złotego, y Tytusa Cesarza na tryumfalnym Wozie siedzącego, na *Arkusie* albo *Bramie* Tryumfalney są wyrobione *vestigia*, ktory *Arkus* iest nad Kościołem Nayświęt: Panny Nowey w Rzymie. Zkąd *patet*, że w Tryumfie do Rzymu była Arka Pańska przyprowadzona, owa powtornie zrobiona, *Patet* y z tąd, że według *Egesippa* kiedy *Pompejus* lustrował Kościoł Jerozolimski, iuż po wyściu Zydow z Babylonij y transportacyi Naczynia ztamtąd, że widział Arkę, y *Tabulas Testimonij, item Cherubinos*, Autor także *Historiæ Scholasticæ Judith* 3. świadczy, że Arkę w tryumfie *Tytusa* prowadzono. *Adrichomius*, y inni Rzymu *splendorem* opisuiący *Authores* świadczą że *in Arcu triumphali Tytusa*, do tychczas iest Arka Pańska wyrażona, y *Tytus* na wozie Tryumfalnym siedzący, parą koni, y parą Jednorożcow iadący, przez co, pierwszé zdanie dopiero namienione, ieszcze lepiey *confirmatur*. Podobno tedy, żeby tak poważnych Autorow wyżey allegowanych *&* *probabiliter* racyocynuiących nie refutuiąc ani *infringendo*, tak trzeba rozumieć, że Arka od Jeremiasza na Gorze *Nebo* utaiona, Niebu tylko wiadoma, przy dokończeniu Swiata swoie *effundet* skarby. A te *Vasa* o ktorych piszą Historycy tylko było substytuowane *adinstar* Arki przymierza, *adinstar Tabularum Testimonij*, y nakształt Rozgi Aaronowey formowane, poniewaź *nulla* o nich w Pismie S. *post Restaurationem Templi mentio* Co zaś Teolog Pański *Apoc: cap:* 11. o Arce temi wspomina słowy: *Et apertum est Templum DEI in Cælo & visa est Arca*; nie ma się rozumieć, żeby Arka przymierza miała bydź do Nieba wzięta y przeniesiona, lecz przez nią rozumieią *Humanam Naturam Christi*, *Richardus*, y *Beda*, rozumieią drudzy Matkę Nayświętszą, iako to *Bernardus* y *Suarez*.

O Loto-

O Lotowey Zonie w Bałwan soli zamienioney, y o jabłkach Sodomskich. *Czyli to oboie znaydnie się?*

TO nieomylna prawda, że Zonie Lotowey z Sodomy Miasta wychodzącey, P. BOG nie kazał się obzierać: *Noli respicere post tergum* Ta nie tak nie posłuszna, iako ciekawa, w tył rzuciła okiem, y zaraz w Bałwan soli, nie rozumna, w Mądrości *Symbolum* zamieniła się: Że słodką Oyczyznę nad Boski preferowała Mandat, gorzkością soli ukarana. Sol pokazała, że to nie są *Sales* przestrogi Niebieskie. *Rupertus y Prosper* u *Tyryna* trzymaią że Lotowa Zona powszechnym tylko wykroczyła grzechem, y że Dusza iey do mąk Czyscowych, nie do Piekielnych dostała się. Ale pewniey, że wielki to był tey Matrony exces, gdy tak wielka za nim następowała kara na ciele, *alias temporalis pæna*. O ey mowię iey w Bałwan soli transmutacyi, *alias* zamienieniu w sol Lodowatą iako marmur albo krzyształ twardą [bo o tym wyraźnie Litera świadczy Pańska) niemasz żadnego *dubium*, ale tylko *oritur Quæstio* czyli się ten Bałwan soli po dziś dzień konserwuie. *Brochardus* Autor, y *Adrichomius* Ziemię Swiętą opisuiący, twierdzą, że dotychczas stoi między Martwym Morzem, gdzie Sodoma y Gomorra zgorzały a według *Cedrena* zapadły się, y między gorą *Engaddi*, na ktorą Lot z Boskiey był wyniosł się dyspozycyi. Toż samo z ust wielu słyszałem Niewolnikow, z tamtąd uciekaiących: ale ci ciekawsi w szukaniu drogi do ucieczki, y chleba, niżeli tey soli. *Targum Jerosolymitanum* (iest to Księga Zydowska explikuiącą Biblię) twierdzi, że ten Bawan soli, tak trwać ma, aż do generalney Resurrekcyi ludzi: y że deszcze iey nie szkodzą, bo iest *ex Metallico Sale, alias* z lodowatey soli. *Cæsius lib:* 3 *de Mirac: Hornius*. To *certum*, że Martwe Morze iest *actu*, tak nazwane, że na sobie żadnych niema fałow, burzliwości, częścią dla gęstych y ropiastych wod, nie ma też w sobie żadney rybki, z tąd *infertur*, że wody tameczne nie są żywe lecz zgniłe *stagnantes*. Po nad to Martwe Morze cała *Antiquitas* lokuie JABŁKA SODOMSKIE, twierdząc, że się tam znayduią drzewa na gruntach popiołu pełnych w cyrkumferencyi Sodomy, ktore rodzą Jabłka na pozor piękne za dotknięciem w popioł się rossypuiące, o tych Fruktach piszą *Philo* żyd, *Jozef* Zydowin, *Strabo*, *Solinus*. *Plinius*, *Tacitus*, *Tertullianus*. *S Augustyn* w Księdze *de Civitate DEI*, *S. Cyprian*, *Burchardus*, żyiący około Roku 1020, *y Bredenbachius Oculati Testes* widzieli te jabłka.

To

To oboie teraz nie znayduie ſię, iak świezi referuią Peregrynanci. Z ktorych *Curioſiſſimus*, bo *non ex ſterili gleba* zrodzony, Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ około Roku 1583 tam będący, ciekawie badał ſię, ſam luſtrował, a przecie ani o Bałwanie ſoli, áni o mieyſcu iego mogł ſię dowiedzieć; był *Curioſus* y w ſzukaniu Jabłek Sodomſkich, ale y te odtoczyły ſię od wzroku îego, żeby podobno wſobie zawartym nie zapruſzyły go popiołem. Takie wielkie *raritates* Obywatele tameczni, przed Cudzoziemcami, ſzukaiąc pochwały Kraiow ſwoich, z ochotą by ie prezentowali; alboby *pretium* poſtanowiwſzy *certum* za pokazanie wielkie by ſkarby zbierali od ciekawych peregrynantow. Trzeba tedy ſupponować, że Bałwan ſoli, z Lotowey uformowany Zony, będąc bliſko Morza Martwego, wodą iego podmulony, lub *ſucceſſu temporis* wilgocią y deſzczem ześliznoł, lub od Pogan całe obalony, zruynowany, lub też od Pielgrzymow, po kawałku rożnemi czaſy rozebrany. Godzi ſię y to mowić, że iak tmaten Kray doſtał ſię w ręce to Saracenow, to Turkow, nie ſzanuiących Obrazow, ten Bałwan ſoli, mogł cudem Boſkim zniknąć. Podobne *ratiocinium* bydź może o Jabłkach namienionych, że albo na gruntach bardzo ſuchych piaſzczyſtych, śiarczyſtych, popiołu pełnych, kilka mil rościągłych, wyſchły drzewa, ktore ten Frukt rodziły; albo też od gorąca ſłonecznego zaiety ſię y zgorzały, ile na gruntach śiarczyſtych, iako ſię y u nas w Europie nie raz praktykowało, że od ſpieki, laſy y ziemia gorzały. Lub też mniemać potrzeba, że od nagłych połamane wiatrow, albo od Pielgrzymow na ſzczepy, chcąc ie przynieść do ſwoich Kraiow, ucinaiących po gałązce, wyſuſzone, rozebrane, albo trzęſieniem ziemi obalone, exundacyą Morza Martwego zamulone: albo od Nieprzyiacioł Wiary Swiętey z gruntu wycięte: aby nie było racyi tam peregrynowania, y luſtrowania ich Kraiu; tudzieſz aby iaka z Jabłek Sodomſkich, iako *ex pyxide Pandory* na nich ſię nie wyſypała *Calamitas*. Albo *tandem* rozumieć, że cudem Boſkim, te Frukta z gładzone, aby niewierni, na tak oſobliwe nie patrzyli Owoce, będąc ſami iabłkiem pod ſtrażą piekielnego ſmoka. Zebym zaś tak godnym Autorom cytowanym, oſobliwie SS. *Auguſtynowi*, *Cypryanowi*, tudzieſz *Bruchardowi*, *y Bredenbachio* oczywiſtim świadkom, nie zdał ſię *contradicere*; odpowiadam, że kiedy Ciżyli, y Bałwan ſoli ſtał, y Jabłka ſię owe rodziły; potym całe gdzieś to oboie zniſzczało, ktorymśi ſpoſobem, z wyliczonych iednym.

O FENI-

O FENIXIE PTAKU

Czyli iest, albo był kiedy na Swiecie?

TU moie ciekawe Pioro muśi sobie po Arabskich polatać gorach, szukaiąc Fenixa, albo Jedynego Ptaka, chcąc na niego choć *casu* natrafić, na ktorego podobno od Potopu Swiata, albo też *ab origine Mundi* żaden z fundamentalnie uczonych natrafić nie mogł. Opisuią go Autorowie Starożytni, iakby byli oczywiści *Spectatores*, osobliwie *Solinus cap*; 35 *Ze Fenix iest wielkości rowney z Orłem, głowę maiąc* proportionate *wyniosłą czubek albo kitę na wierzchołku głowy z piorek maiący, kształtnie się formuiący. Na szyi złotawey, niżey szyi y ku ogonowi purpurowy reprezentuie kolor, Ogon rożawey maści, Niebieskie upstrzyły centki, albo piorka.* Tenże *Solinus* na tymże świadczy mieyscu, że ten ptak iest osobliwey nad innych natury y wielki, gdyż *ex Sententia* iego pięć wiekow żyie, to iest pięc set lat, *insuper* czterdzieści: Według *Pliniusza* 660. *Herodotus* Autor także Starożytny, lat pięć set zupełnych iego daie życiu, tyleż *y Mela lib*: 3 *cap*: 4. *de Voluoribus.* Inni Autorowie u *Maiolusa* iakby byli *Domini temporum*. Fenixowi daią lat dwanaście tysięcy 9,4. *Martialis* lat 1000. *Generationem* Fenixa *quis enarrabit?* Starożytni Autorowie y Fabuł nie posponuiący, *constanter* á prawie wszyscy, *quasi uno ore & calamo* twierdzą, że ten ptak będąc Jedyny w całym Swiecie, rodzi się z popiołow Oyca swego, albo też według *Conimbricenses* ze krwie, dziubaniem y szarpaniem siebie. A to w ten sposob. Przepędziwszy Fenix na puszczach głębokich Arabskich y gorach nie dostępnych, tyle lat życia swego, iakom dopiero namienił, a czuiąc *naturali instinctu instantem interitum sui*, roszczki rożnego, drogiego drzewa, iako to Balsamu, cynnamonu, olywy, nardu, myrry, y lewandy, usławszy sobie gniazdo, czyli stos śmiertelny, według iednych Autorow na wierzchołku Palmowego drzewa, według drugich na gorze lub pagorku nie daleko *Heliopolu* albo *Słońca* Miasta Egypskiego Krolestwa; Na tym tedy usiadłszy stosie, skrzydłami iak wachlarzami rozdmuchuie y roznieca ogień, w tłustych owych drzewkach *operatione* Słońca bardzo w tamtym Kraiu palącego, wzniecony, dopiero w załosnym tresu kończy życie, w śmiertelne siebie obracaiąc popioły, a w Nasiona następuiącego Potomka drugiego Fenixa; albowiem z popiołow robaczek się formuie, a z Robaczka Fenix nowy, kilka set lat albo kilka tysięcy znowu żyiący. Na co pięknie *Owidyusz*.

Una

Una est, quæ se reparet, seq; ipsa resiminet Ales,
Assyrii Phænica vocant.
Se super imponit finitq; in odoribus ævum.
Componit bustumq; sibi, partumq; futurum.

Ze taka *Genèálogia*, *Ortus & interitus* tego Jedynego Ptaka, wszyscy prawie Starożytni *Scriptores* tak trzymali, y wierzyli podobno, iako powiada *Pierius* wielkiey ciekawości Autor. *Gesnerus* piszący *de animalibus* cytuie Autorow *Manlinium*, *Herodotum*, *Lactantium*, *Claudianum*, *Svidam*, *Philostratum*, tak a nie inaczey o Fenixie trzymaiących, iako się dopiero namieniło. *Solinus*, *y Mela* w teyże są Sentencyi. A co większa że ci *profani Authores*, pociągneli *in suam sententiam*, *Authores Sacros*; jako to *S. Augustyna* wielkiego w Kościele Bożym Doktora, ktory *Sermone*. 18. do Braci na Puszczy iaśnie o spaleniu Fenixa y renowacyi z popiołow wspomina. *Isidorus Lib*. 12. *cap* 7 o tymże Ptaku iako rzetelnym y prawdziwym czyni *mentionem*. Nie neguie *y Albertus Magnus Animalium lib*. 23. S Cypryan probuiąc tey prawdy że Nayświętsza Matka Boska, Panną poczęła y porodziła, poniewaź Fenix Ptak bez pary, Jedyny będąc, rodzi się na Swiat. Swięty także *Cyrillus Catechesi Octava*, S. Ambrozy *in Oratione de Fide Resurrectionis*: Swięty *Epiphanivs*, *Tertullianus*, *Clemens Romanus*, dowodzą Ciał Ludzkich Zmartwychwstanie przyszłe, *& possibilem*, biorąc podobieństwo od Ptaka Fenixa umieraiącego y znowu z popiołow śmiertelnych ożywiaiącego. *Nicolaus de Comitibus* nie dawny Autor twierdzi, że w Indyi iest Ptak *Semenda*, ktory podobną Fenixowi śmiercią umiera, y ożywa, toiest gore, y z popiołow ożywa. *Claudianus* toż *sentit* przydaiąc, że żyie Słońca wypogodzonego upałem *Abyssynowie alias* Murzyni chlubią się że maią w Państwie swoim Fenixow, ale mnożących się *more communi*, *ex coitu*, y że są *duplicis sexûs*.

Tych wszystkich Starożytnych Autorow *salva interim Autoritate*, ich zdanie szanuiąc, (bo *coram cano capite consurge*) drugą Sentencyę *Negativam* ile Nowych Autorow, cale twierdzących, że *in rerum natura* takowy się Ptak nie znayduie *in medium proferam*.

Naprzod Pismo Swięte *Levitici cap*. 10. rożne wylicza *species* Ptakow iedne pozwalaiąc, drugie ieść zakazuiąc, *alias munda & immunda* specyfikuiąc, cale o Fenixie nie wspomina. Job Swięty (*Job cap*. 29.) mowi: *In nidulo meo moriar & sicut palma multiplicabo dies*, ktore słowa insza Wersya inaczey tłumaczy, osobliwie Chaldeyska mowiąca: *Sicut arena multiplicabo dies*. Rabin zaś *Salomon*, *Pagninus*. *Mercerus*, *u Tyrini* czytaią: *Sicut Chol*. to iest Phenix, *multiplicabo dies*: ale ta wersiá, że nie iest *conformis vulgatæ editionis*

ziœni Biblij Swiętey, trudno iey przyimowáć, *consequenter* y Fenixa poczytać za prawdziwego Ptaka, ponieważ Job o nim nic *expresse* nie wspomina, tylkó *Ingeniosa* Tłumaczow *Versio*, tam o Fenixie mowi, gdzie y Wrobla nie masz.

Pliniusz Wielki *Naturalium Scrutator lib.* 10. Naturalney Historyi *cap* 2. wspomina o Fenixie, ale go zaraz *in dubium* podaie temi słowy: *Allatus est in Urbem* (to iest do Rzymu) *Phœnix, Claudij Principis censurâ, Anno Urbis* (to iest po założeniu Rzymu) 800. *& in Comitio propositus, sed quem falsum esse nemo dubitaret. Recentiores Authores ad negandum Phœnicem*, te maią *motiva*, naprzod, że Fenix nie miał bydź *ab origine mundi*, ponieważ do Korabiu, Nóé z Mandatu Boskiego powinien był po parze Zwierząt w puszczać, a Fenix, że Jedyny y bez pary na Swiecie, nie miał tam *locum standi*: Toć tedy, albo nie był táki na Swiecie, albo ieżeli był iákiś Samiec tylko bez samicy, iest *exclusus* z Korabiu? 2*do.* Pytaią się kto go, y gdzie widział? ponieważ tak byli ciekawi Peregrynanci, że Muszki iakie w ktorym Kraiu, z lustrowali; a Fenixa by wielkości Orłowey upátrzyć nie mogli. 3*tio.* Jeżeli żyie lat pięćset, albo dwanaście tysięcy, a kto tyle lat żył, żeby iego lata konnotował, y był iego Chronologiem? 4*to*: Jeżeli Fenix do Rzymu z Egyptu za Klaudyusza przyniesiony,, iako twierdzi *Georgius Abbas apud Anastasium Bibliothecarium*, zkąd się drugi wziół na Swiecie *boe unico allatô & ablatô*? 5*to*. Ponieważ Fenixa liczą między *perfecta animalia*, a powiadaią, że z popiołu się rodzi, tym samym go *tollunt*, bo takie *animalia* nie mogą się rodzić z korrupcyi y popiołu, iako uczy Filozofia. *Peresius, Aldrovandus, Cornelius à Lapide, in cap. 7. Genesis* cale *negant*. *Masenius*z Symbolow y Hieroglifikow wielki *Indagator*, tę zostawuie *Fabulis & Pictoribus* o Fenixie Historyę. *Nicolaus de Comitibus* Swiata práwie całego Ciekawy *Lustrator*, namienia prawda, że w głębszey Indyi znayduie się Ptak *Semenda* nazwany, tak się rodzący y ginący, iako o Fenixie baią, ale to podobno tylko miał z relacyi tamecznych Obywatelow, nieśmie *pro re certa* twierdzić.

Naywięcey Egypcyanie do wyrażenia swoich skrytych Taiemnic, albo Hieroglifikow, Fenixa zażywali, nim wyrażaiąc Nieśmiertelność, albo życia przyszłego, albo *immortalitatem* chwalebnych akcyi w pamięci Ludzkiey. Ale nayczęściey Fenixa Malowaniem adumbrowali Słońce, ktore niby co dzień umierá, y znowu nazaiutrz ożywa. Dla tego w *Heliopolu* Mieście Egypskim był Kościoł Słońca, y Obraz pod figurą tego ptaka Słońce wyrażaiący.

Apeller

Apelles Symboliczny temuż Fenixowi na stosie goreiącemu y znowu z popiołu odrodzić się maiącemu, podawał *lemmata* albo Inskrypcye: *Perit nè pereat: Post fata superstes Quas excitavi, patior: Ex funere vitam: Moriar ut vivam*:

Zeby zaś ta *posterior Negativa* o Fenixie Sentencya, pierwszey od Starożytnych, Poważnych y Swiętych Autorow utwierdzona, nie była krytykowana, y im *error* nie był imputowany, tak trzeba o nich wszystkich trzymać, że to oni *non ex ignorantia*, albo *errore crasso* nápisali, ale wiekow dáwnych zdania zażywali y fabuł, iak my teráz o *Jowiszu*, *Herkulesie*, *o Palladzie* z *Jowisza* Mozgu zrodzoney. Potym do zkonwinkowania Pogan, trzeba było Pogańskich zażywać Argumentow albo racyi z ich wiary wziętych. Niemogło bydź dla nich pięknieysze podobieństwo: *Ze* Ciała Zmartwychwstaną, iako wzięte od Fenixa, ktory umiera y znowu ożywa, kilkaset lat żyiący. Tak Dusza *corpori reunita* znowu ciało ożywi przedtym umarłe. Godzi się też dla illustrowania prawdy, zażyć bayki, naprzykład o Chimerze, Cerberusie, ktorych nie masz na Swiecie. Sam CHRYSTUS *Æterna Veritas sine parabolis locutus est nihil*: Wiele pòdobieństw zażywał dla prędszego poięcia od prostych Ludzi, swoich *Z*bawiennych Maxym Zgoła, ile czytałem Nowych y Swieżych Autorow, między ktoremi nie pośledni *Atanazy Kircher*, wszyscy na Fenixa *conjurarunt*, aby go ze Swiata iako *fictitium & Pòëticum* wypędzili. Chyba tedy u Pòëtow, Malarzow, y Symbolistow znaydzie *reclinatorium*. Takowy *Fictitius*, czyli też *Factitius*, bo *artè* podobno zrobiony Fenix znayduie się w Dreźnie, w Saxonij, *in Theatro rerum Æstimabilium* w Kamerze szostey, ktorego obacz tu *w Peregrynancie* moim pod tytułem *Saxonia*.

O GRYFIE PTAKU

Czyli się znayduie na Swiecie?

NIe małą między Mądremi czyni kontrowersyę Ptak ten, czyli iest na Swiecie, y iaki iest? Pisze o nim *Herodotus lib. 3tio. Pausanias in Atticis*, *Pomponius*, *Mela lib*: *2do Solinus cap. 19no. Ælianus lib. 4to. cap. 26to y Philostratus*, że się znáyduie *in rerum natura*, opisuią go, a Malarze dowcipni Maluią *hac forma*: Że iest o czterech nogach, głowę maiący Orła, a uszy Lwie, skrzydlasty, *alias* od głowy Orła imituie, od spodu Lwa. Takowych Portretow Gryfà pełne Egypskie Kolosy: Krolow, Panow, Pałace, Snycerską rzezbą albo malowaniem *spectantur* adornowane; w Saxonii w Dreznie *in Theatro rárìtatum* w Kamerze drugiey są szpony Gryfow realne.

Natále solum albo gniazdo temu Ptactwu *Monstro* wspomnieni dopiero *Authores* naznaczaią *in Scithicis & Hyperboreis Montibus* ku pułnocy *sitis*: ktore w tychże gorach przez naturalną sympatyą, czuiąc złote Minerały, ich pilnuią, broniąc ich od *Arismaspow*, to iest *Jedno okich Ludzi*, ale dobrze patrzących y łakomych na toż Złoto; dlatego z niemi otych skarbow gornych konserwacyą ustawiczne prowadzą Woyny. Innych Autorow zdánie lokuie te Ptactwo na wysokich Indyiskich gorach, twierdząc, że złoto wykopuiąc bryłami, z niego sobie gniazda formuią.

Litera Pańska o Gryfach *Levitici* ii. wyraznie wspomina: *Hæc sunt, quæ de avibus comedere non debetis, & Vitanda sunt Vobis: Aquilam & Gryphem & Haliæetum*. Y tak a nie inaczey tłumaczą *Septuaginta, Pagninus, y Vatablus* sławni Tłumacze Pisma Swiętego. Te położywszy *Authoritates*, zda się bydź nie omylna prawda, że Gryfow rodzay znáyduie się na Swiecie *in Regno Volatilium*, ale Starożytnych Autorow niektorych y swieższych, z drugiey strony dobrze zważywszy mądre *sensus*, tamta *ruit* sentencya. *Unus pro mille* sława *Pliniusz, ex recentioribus Albertus Magnus*, do fabuł Poétycznych odsyłaiący Gryfa.

Na Text Pisma *S.* odpowiadaią *Recentiores*, że przez Gryfa wyrażonego, znaczy: się *Gryphaquila*, toiest extraordynaryiney wielkości Orzeł, owszem drapieżnością całego ciała, y wielkością Orłow, przechodzący. O takich Orłach pisze *Aldrovandus* z relacyi *Pawła Weneta*, że *in Riphæis Montibus* znayduią się takiey wielkości y siły, że Woła, lub Konia do gniazda swoim zanieść mogą dzieciom, owszem samego tak dużego podnieślą na powietrze Słonia, rozbiią o ziemię, tym go sposobem pożywaiąc y pożeraiąc. *Paulus Venetus* tamtych Kraiow ciekawy *Lustrator* przydaie, że tę *genus* Orłow, ktore on zowie *Gryfalcos*, było *in mensarum deliciis* u Chama albo Hana Tatarskiego, za iego w tamtych kraiach peregrynacyi. *Maseniusz* Autor Symbolicznych *kogitacyi*, także *fabulosam* zowie *Avem*, *Kircher* zaś supponuie, że przez Gryfa *denotatur* albo *species* iakichsi wielkich Orłow, albo Sępow, *beneficiô & naturâ* kraiu do tákiey wielkości przychodzących. Takich tedy podobno Mandat Boski *supra* alllegowany ieść nie każe Orłow, ale nie czworonożnych Gryfow z Orła, czyli z Krogulca y Lwa złożonych, ktorzy *ex sententia bene sentientium* zdaią się bydź excludowani z Swiata iako *Monstra*. Monarchow, Krolow, Xiążąt, y kochaiących *raritates* pewnieby ten Ptak ieżeli nie klatki, to pewnie ozdobił by dziedziniec, iako zdobią Lwy, Słonie, Papugi z Maurytanii, y Indyi do Europy *magnô sumptu, maiori periculô* sprowadzone. A że ich *inter delicias* nie maią Monarchowie, & *Magnates, supponendum*, że y Swiat ich niema

Plini-

Piliniusz ciekawy *Naturalista*, choć często *in fabulas proclivis negato* Gryfie w *Xięgach* swoich: Dopieroż Alexander Wielki na Gryfach nie latał, iako iest fama, bo *Arrianus* Autor piszący o Expedycyi Alexandra cale o tym nie wspomina, co iako *rem observatu dignam* powinien był Swiatu kommunikować: Ale Autorowie *seria* piszący, ile Poważni *ad levia* nigdy nie wyboczaią.

O PELIKANIE PTAKU

Czyli iest taki, o iakim trzymała! Antiquitas?

NApatrzy się nie ieden po nàd figury, albo Męki Pańskiey wyobrażeniem Ptaka Pelikana, ktory pyskiem własne szarpiąc serce, karmi Dzieci. Malarska Inwencya, Symbolistow Imaginacya, Kaznodzieiow *Energia*, tak oczom Ludzkim te *Spectaculum* y erudycyę *obijciunt*, iakby była nie omylney prawdy Historya, y codzienna experyencya. Co ieżeli tak iest, teraznieyszy *disjudicabit* dyskurs.

Naprzod *sciendum*, że *Pellicanus* zowie się *à pelle canâ*, od pior białych Inaczey się nazywa *Onocrotalus*, *alias* bąk na Rusi Baba: Zowie się y *Platea*. Autorowie piszą, że są *duplicis generis*: Jedne są wodne, drugie ziemskie, albo lądowe Mieysce ma naznaczaią około Nilu rzeki w pustyniach Egypskich. *Hieronim*, *Augustyn*, *Isidorus*, *Albertus Magnus*, y inni u *Gesnera*; *Kircher* zaś *in Arca Noë* z rożnych świadczy relacyi, że w Polszcze y Litwie znayduie się, nazywaią go *aliô nomine Cochleariam*: starzy Autorowie lokuią go w Egypskich Puszczach nad rzeką *Nilem*. O Naturze tego Ptaka wyżęy Cytowani *Authores* piszą, że Dzieci swoie od Wężow pozaiadane, lub od siebie samego z gniewu podufzone, po trzy dniowym żalu, z piersi własnych sobie rozránionych, krwią płynącą ożywia. Toż rozumie *Vincentius in Historia Naturali*, y *S.* Grzegorż Wielki, applikuiąc go CHRYSTUSOWI Panu, nas umarłych przez grzech, Krwią swoią ożywiaiącemu, *Per quem significatus est CHRISTUS*

Alfons IX. Krol Hiszpański wzioł go sobie *prô Symbolo*, przydawszy inskrypcyę: *Pro Lege & pro Grege*, rozumieiąc; gotow iestem krew przelać. *Gesnerus* to o Pelikanie dawnych Wiekow zdanie cale kassuie, gdyż tey w nim cale nie upatrzył natury, iaka mu *imputatur*. Tylko z *Orusa* Autora dowodzi, że Sępow pewna *species* w Egypcie Dzieci swoie w głodzie żywi udem swoim. Przyznaie iednak, iż Pelikan, bardzo lubi osobność od Słońca y widoku unika. Z tey racyi Dawid w Psalmie 101. mowi:

Simi-

Similis factus sum Pellicano solitudinis A S. Hieronim tłumaczy to tak *Factus sum sicut Bubo gemens* w kącie domu moiego przed ludźmi się kryiący. *Kircher* w Księdze swoiey dopiero cytowaney mowi. *Ze co Poëtowie y Malarze temu przyznawaią Ptakowi, mieć trzeba za fałsz:* y Fabułę Zeby iednak tak Godnym y Wielkim Powagi y Mądrości Antorom nie zdaliśmy się *detrahere: satiùs* trzymać że *Pellicani nômine* ma się rozumieć Sęp iakiś Egypski *in Sensu Gesnera:* albo że to nie ten iest co *Onocrotalus*, *alias* bąk z łyszkowatym pyskiem, z workiem pod szyią wielkim, ktory się przy-Polskich znayduie stawach y rzekach, siebie rybkami, nie Dzieci krwią własną karmiący. A naostatek, choć takiego nie masz *in rerum natura* Ptaka, iakiego nam *Swięci Hieronim Augustyn, Izydor, Albertus Magnus* opisuią, oni *non errarunt*, takową zdawna słyszące opinią ludzką o nim, iey zażyli do reprezentowania iakiey prawdy; tak y my zda mi się nie zbłądziemy, tęż samą *negando & cassando opinionem.*

O JEDNOROZCU ZWIERZU
Czy iest in rerum natura?

ZE skrzydeł choć baiecznych Ptakow Fenixa y Gryfa, pożyczywszy piora, na JEDNOROZCA rogu zaostrzę go albo przytępię; *alias* co o iego exystencyi Naturalistow zdánie trzyma, ciekawemu użyczę Czytelnikowi. Zwartowawszy wielu Mądrych Autorow y Ciebie mądrą napoię notycyą y erudycyą, żebyś był albo *Cornutus*, toiest *acutus*, albo *coronatus* między Uczonemi.

JEDNOROZCA tak Starożytni Opisuią *Authores*, á z nich *Cardanus*, że iest zwierz rzadki wzrostem konia, szerść łosicy maiący, głowę Jelenią, z ktorey srzodku rog iedyny rośnie, prosty, od dołu gruby, ku końcowi co raz ostrzeyszy (*Plinio* czarny] *tandem* ostro zakończony, długi na łokci trzy według *Pliniusza* na łokci dwa, szyia mu krotka, grzywa rzadka, z iedney tylko wisząca strony, nogi y golenie iak u Sarny subtelne, nogi zadnie z tyłu szerścią długą obrosłe, kopytka dwoiące się. Ze wszystkim bardzo Jeleniowi ten Zwierz podobien, rogiem iednym się od niego dystyngwuiący. *Ex mente* tegoż *Kardana* Medyká Medyolańskiego, a pierwey z opisania *Solina, Æliana, y Isidora* Autorow, iest bardzo dziki, okrutny, nie ugłaskany, trudny do ułowienia. Dlátego *ex testimonio* namienionych Autorow, iedyny złapaniá go y w dzikości ugłaskania znalelozio sposob; Pannę oczom iego prezentować, ktorą widząc, *depósita ferociâ* pod nogi

iey

iey, rzucza śię: co widząc Symbolista napisał nad nim: *Virgineô mansuescit amore*; Inny dał Lemma: *Jam alius ecce*. Tak u nog Panieńskich umitygowanego Myśliwi biorą *in prædam*. *Natale solum Cardanus* naznacza Jednorożcowi Murzyńkie, *vulgo* Abyssyńskie Knieie, y puszcze: *Ælianus* gory Indyiskie. *J. Cæsar* zaś pisze że w lasach Hercyńskich znayduie śię, *Ludovicus Bertmannus* u *Jonstona* świadczy, że dwoch Sołtanowi z Etyopii do Mechy Miasta urodzeniem Machometa sławnego przysłano w klatkach zamkniętych, w dzikości unoszonych, y łaskawych, iako sam widział tenże Autor. Rog Jednorożcow iest wielkiey mocy y dzielność przeciwko wszelkiey truciznie, zarazom, y iadom rożnego gadu. Co o sobie *naturali instinctu* wiedząc Jednorożec, wodę maiąc pić, osobliwie od Bufonow zarażoną, pierwey rog wniey swoy macza, dopiero piie, *teste Piccinello in Mundo Symbolico*, przydawszy Lemma: *Sic unda salubris*. *Aldrovandus* y *Jonstonus*, świadczą, że żyd Wenet rogiem Jednorożcowym na stole uczyniwszy cyrkuł, wpośrod niego wsadził *Scorpiona* y *Paiąka*, to oboie kręcąc śię, a za metę cyrkułu boiąc śię wyniść (*quanta antipathia* trucizny zlekarstwem) tamże pozdychały,

Te *Animal* czy *revera* iest na Swiecie, nie mała iest między Uczonemi kontrowersya. Pismo S. pięć razy *Unicornem*, to w Psálmach 21. 28 77. 91. to w Izaiaszu *cap*. 34. *expresse* wspomina, a tym samym zda śię *stabilire* zdanie trzymáiących *existentiam* Jednorożca. Ale na to odpowiedz bydź może takowa, że Litera Pańska często *opinioni* Ludzi akommoduie śię; często tychże podobieństw y komparacyi zażywa, ktorych y Ludzie: Tak że też *acuit Stylum eruditione*, nie reputuiąc ie iako prawdziwe, realne, ale iako *vulgus credit* ile w takich cyrkumstancyach, gdzie żadna nie nástępuie konsekwencya Swiętey szkodząca Religii, álbo iákie przynoszące *scandalum* Prawowiernym.

Probant bytności iego Autorowie rogiem *tanquam cornuto Syllogismô*; *aut ariete*, toiest wiele Historyi, *& Scientiam experimentalem* o rogach Jednorożcowych alleguiąc. *Paulus Jovius lib*: 18. *Histor*: widział w Wenecyi Rog dwu-łokciowy grubości ramienia Ludzkiego ktory, Senát Wenecki Solimanowi Cesarzowi Tureckiemu, za náyosobliwszy darował Prezent. O drugim wspomina, że w Srebrny Sedesik, czyli postumencik osadziwszy Klemens Pápież Francifzkowi Krolowi Francuskiemu *muneris loco* posłał. Tamże y to *adiungit*, że te rogi Jednorozce po puszczach y polách iak Jelenie ronią, y zrzucaią pewnych czasow. W Dreźnie Mieście Saxonii iest *Theatrum rerum Artificialium & Æstimabilium operum* od kilku Nayiaśnieyszych

śnieyszych Elektorow Saskich erygowane, y żebrane *ex raritatibus* Swiata na rożne siedm *Cameras* podzielone, w każdey co innego inkluduiąc W Piątey z tych Kamer *Specula* intytułowaney, wisi na złotym Łancuchu Rog Jednorożca prawdziwy, stotysięcy Koronatow taxowany, doświadczoney na Człeku, wktorym Jaszczurka ustami wlazłszy rozmnożyła się: ten w trunku trochę uskrobánego tegoż rogu zażywszy, przez womit zbył się wewnętrznego *importuna* zdrowym zostawszy. Psow umyślnie truto, y znowu rogiem tym zleczono uskrobanym. Blisko tego iest tam y drugi rog Morski długi na cztery łokcie. W Skarbcu u S. Marka Ewangelisty w Wenecyi, znaduią się dwa rogi Jednorożcowe, duże, trzeci mnieyszy, o czym *Descriptio Italiæ universalis & particularis.* W Anglii w Zamku *Windsore*, rezydencyi starey Krolow, iest w Skarbie rog Jednorożcowy, długi na puł dziesiętey piędzi, ktory taxowano stotysięcy funtow *Złota*, iako swiadczy *Itinerarium Germaniæ, Galliæ, Angliæ, Italiæ*, Roku 1585 Soliman Cesarz Turecki, Filippowi Krolowi Hiszpańskiemu przy Liście swoim przysłał oprocz Lwow na złotych Łańcuchach, dwanaście roguw Jednorożcowych, na szesnaście dłoni wysokich, *Jeste Kwiatkiewicz*. Wiele iest po innych Pańskich Skarbach y Aptekách tych rogow Jednorożcowych, z ktorych oczywista zdaie się wynikać prawda o Jednorożcach, że są na Swiecie, ale ich bardzo mało, y odległych, bo w Indyiskich, y Etyopskich Kraiach. Trudno zaś *asserere*, że Uniwersalnym wytopione Potopem, boby to było *Divinæ Providentiæ detrahere*, ktora *nihil eorum odit quæ fecit;* naymnieyszy włosek konserwuiąca *Athanasy Kircher* bardzo Uczony Autor, ieden *ex Recentioribus* mowi, że Jednorożiec *meretur numerari inter fabulosa Plinii;* przydaiący, że z iednym rogiem wiele iest Zwierząt, iako to Osły leśne, y Kozy znayduią się w Krolestwie *Tunchin Pegin Conchimchim*, y w Afryce, ktora Wołow o iednym ma rogu. Tenże Autor w Księdze swoiey *Mundus Subterraneus* dowodzi, że koło *Insuły Groenlandia* w Norwegii nie daleko Islandyi znayduią się ryby niezmierney wielkości, długim y ostrym uarmowane nosem, czyli pyskiem, ktorym się Morskim *Balenom* albo Wielorybom bronią potężnie. Koło tedy tey Insuły, te nosy czyli pyski znalezione, miasto Jednorożcowych Rogow uchodzą u Ludzi. Autor *Drews Soc: JESU* na *Islandii*, opisuie Rybę *Nobel*, długą na łokci 40; a nos ma na czole na łokci 7. taż to samá *suppono* z Kircherową dopiero wspomnianą. W wielu też mieyscach wykopuią się rogi z ziemi Jednorożcowemi zwa ne, ale te nie są Zwierza Ziemskiego Jednorożca niby zgubione, lecz w ziemi kleiowatey *in visceribus* iey w kamień się transformu-

iącey

iącey *vi lapidifica* mieysc na to sposobnych urodzone; podobieństwo maiące do rogu tego, iaki *appingunt*, a bardziey *affingunt fabulosi Authores* Jednorożcowi. Ma ten rog ziemny po łacinie *Cornu fossile* nazwany w sobie *vim medendi* według *Gesnera*, ale nie każdy, co się dzieie tylko *qualitate* ziemi lekarskiey, z ktorey się rodzi y formuie.

Jle dostało mi się w moiey *Sedencyarii* Nowych czytać Aurorow, wszyscy *negant*, o takim Jednorożcu, o jakim tu Kwestya założona: *Non negant* iednak, że są zwierzęta ziemskie z iednym rogiem, iako to *Rhinocerotes*, albo Nosorożce, to iest rog nad nosem maiące, skorupą uzbroione: *Item* że są woły, y osty Indyiskie z rogami poiedynkowemi. Takiemi to podobno *Tytus* Cesarz wieżdział do Rzymu tryumfuiący, iako się daią widzieć wybite na Arkusie tryumfalnym w Rzymie temuż Cesarzowi erygowanym. *Tandem* konkluduię, że ieden Rog może bydź *ex Fossilibus*, to iest w ziemi z pewney uformowaney materyi. Drugi bydź może wielkich Ryb podczas Potopu generalnego po rożnych mieyscach y dołach pozostałych, potym prochem zaniesionych, namułem zamulonych, teraz *casu* znalezionych, albo od wody wymulonych. Trzeci rodzay rogu tego może bydź ktoregoś zwierzęcia, *alias* woła, osta, albo Sarny w Indyach y Afryce się znayduiących, *vim medendi* w sobie maiących. Y takie to miały bydź Jednorożce ktore widział *Ludovicus Bertmannus* inkludowane w klatce, w *Mesze* Cesarzowi Tureckiemu ofiarowane, iakom wyżey namienił. W Chinach zwierz *Vaccá* nazwany 300, stay na dzień ubiegaiący ktory że iest o iednym rogu, *putátur* Jednorożec, ale *reijcitur* od Kirchera.

O S Y R E N A C H
Czyli się znayduią?

JAko *Africa Monstra parit ex coitu* rożnych bestyi, tak Morze, ktore y same iest *monstrum* według *Virgiliusza* Poety mowiącego. *Mens est huic non credere monstro*. Oprocz rożnych monstrow, rożnych figur, ma też w sobie SYRENY, o ktorych tak starożytność trzymała, y naszym podała wiekom, iakoby będąc *Acheloi y Calliopes* Corkami, y nad Morzem Sycyliyskim rezyduiąc, tamtędy żegluiących słodką melodyą o zgubę przyprawowały: Czego chcąc uniknąć *Ulysses* tamtędy drogę maiący, swoim Towarzyszom woskiem uszy zatulił: siebie zaś do Masztu okrętowego mocno *contra periculum* przykrępować kazał, tym sposobem ucalawszy. S Y R E N Y tedy maiąc to sobie za wielki kontempt, z żalu y apprehensyi w Morze się powrzucały

cały. Inni zaś *fabulantur*, że te trzy Siostry będąc Socyuszkami Proserpiny, gdy iey *ex comitatu suo* porwaney znaleść nie mogły *præ dolôris intolerantia* w Morskie zamieniły się Monstra. O czym *Homerus* y *Ovidius*. *Veteres* SYRENOM dawali *figuram*, od ziemi ryby, od głowy Panny: *Desinit in piscem*, *Mulier formosa supernè*, Trzymali o nich że żegluiących okręty, Melodyinym głosem uspiwszy Marynárzow, o skały rozbiiały, dopiero ich fortuny sobie *in prædam*, a osoby *in escam* obracały. Do czego reflektuiąc się *Gambertu* nad Syrenami napisał Lemma: *Metuenda Voluptas*. *Camerarius* z Klaudiana przypisał tymże *Epigraphen*, toiest Lemma: *Mortem dabit ipsa voluptas* Inni przypisuią: *Quos vocant*, *devorant*. *Theodorus Gaza* człek uczony po nad Morze chodząc, widział ryby puł Nięwiasty od głowy, puł ryby od pasa do ogona, y na brzeg iednę wyrzuconą, názad wpuścił w Morze. *Georgius Trapezuntinus* także z nauki chwalebny mąż, takież widział Morskie *Monstra* iako swiadczy o nich obcych: *Petrus Hispalensis*.

Ten założywszy fundament, *quaritur* czy *defacto* te SYRENY znayduią się teraz. Odpowiadam *cum recentioribus* że lubo znayduią się w wielkich Morzach, potrzeba o nich trzymać, że to nie są ludzie bo *rationis incapaces*, ale są monstra Morskie Wszechmocney ręki Boskiey *opera mirabilia*; nie są zaś Boginie, iako starożytna wierzyła superstycya, a terazniey szych ludzi twierdzi *ruditas*. *Izaiasz* Prorok [*cap. 13 Isaiæ*] Babylonii następuiącą prorokuiąc ruinę mowi: *Et respondebant ibi ululæ in ædibus ejus*. & *Sirenes in delubris voluptatis*. Z tych słow pokazuie się iawnie *existentia* takowych monstrow, *Cornelius à Lapide* swiadczy, że we *Fryzyi* Syrena złowiona ryba *speciem* maiąca Panny, tylko się prząść nauczyła, y wiele lat żyła nic nie gadała *Kircher* *disertè* mowi: *quod dentur*, *nulli dubium esse debet*. Włosi zowią ią *Pesce donna*, Palcow má trzy y wielki Palec. Tenże Autor w swoiey Bibliotece miał Kości y ogon Syreny. O Syrenach y Innych Morskich monstrach, patrz tu pod tytułem *Matnia ná ryby dostatnia*, gdzie o rybach osobliwych traktuię.

O REMORZE RYBIE

Czy iest na Swiecie?

O REMORZE Rybie świadczy Naturalista *Pliniusz lib: 9no.* że iest rybka bardzo mała, do skał naturalną maiąca skłonność, inaczey *Echeneis* nazwana, to do siebie maiąca, że do dna Statkow Morskich mocno przylgnąwszy, ie iak kotwica w mieyscu przytrzymuie. Za tym zdaniem cała poszła *Antiquitas* y Symbolistowie; ktorzy chcąc wyrazić iaką *moralitatem*, osobliwie, kiedy mała rzecz, wielkim Interessom iest przeszkodą, *REMORAM* rybkę maluią, Okręt wielki zatrzymuiącą, *Lemma* przydawszy tákowe, iako to *Aresius* przypisał:

pisał: *A modico non modicum.* Przyday: bywa często *impedimentum.* Inny przypisał: *Sic parvis magna cedunt.* *Alciatus* zaś tę Remorę komparuie z małemi rzeczami, ktore często wielkim ludziom *ad ascensum*, bywaią przeszkodą:

Sic quasdam ingenio & Virtute ad Sydera vectos
Detinet, in medio tramite cáusá levis.

Ælianus Autor *lib. 1mo cap.* 17. Starożytney trzymaiąc się opinii *Pliniusza* iako *Principem* Naturalney Historyi, też samą moc utrzymania Okrętow tey rybie przypisuie temi słowy, oraz *Nomenclaturam* Jey explikuiąc: *Hic piscis dictus, quod naves remoretur, quibus adhaeserit* *Ovidius* Wierszopis nie milczy o tey cnocie Remory.

Parva Echeneis adest (mirum!) *mora puppibus ingens.*

Ta Sentencia ztąd swoie bierze probacyę, że (*Teste Plinio*) podczas Akcyáckiey Woyny *Prætorianam Navim* Antoniusza pospieszaiącego *exhortari suos* do Heroiczney potyczki, Remora tak mocno zatrzymała, że ná inny Okręt musiał się przesiąść. *Jonstonus* zaś *quid simile* przynosi z relacyi *Piotra Melato, Bonończyka*, że Fráncitzka Kardynała Torońskiego z Francyi Morzem płynącego, iakaś *occulta vis* zatrzymała Okręt; ále nie docieczono także na Remorę tę składaiąc *retardationis* winę. *Keckermanus u Jonstona* przypisuie to *humori frigido* tey rybki, ktorym woda koło statkow Morskich w lod ścina się, y gęstnieie, y tak *retardat*, Tę opinię y zdanie *Antiquorum Recentiores* cale *non admittunt*, maiąc ią *pro falsa & fabulosa*, probuiąc, że y Starożytni Autorowie *nil certi* o tym pisali, powątpliwemi tę Historyę opisuiąc terminami temi: *Ut aliqui volunt: Fertur, Creduntur.* Zaden z nich iednak nie był *Oculatus testis*, żaden nie odrywał od Okrętu. Nikt nie szukał *remedium resistendi huic malo*, choć tyle wynaleziono machin, instrumentow, do sálwowania Okrętow na Morzu. Owszem tyle tysięcy lat, Morza strasżne woiennemi y kupieckiemi opłynione Okrętami, nigdy Remory nie oglądały: Nie masz iey *inter Raritates in Musæis. Kircher. y Delrio* wielkiey powagi y ciekawości *Authores*, między Pòétyczne tę rybkę liczą *commenta.* Chyba to *in Fontibus Parnassi* albo *Castaliis* ta się znayduie rybka, Pòétow *nutriens ingenia*, a nie w Morzu zatrzymuie Okręty. Jeżeliby zaś kto tey *assercyi Pliniuszowey. y Elianowey* tą popierał probácyą, że iak *Magnes vi occulta* żeláza, tak y Remora statki w wodzie do siebie ciągnie. Na to odpowiadaią Uczeni, że iak Magnes *improporcionatum* sobie nie pociągnie *ferrum*: lecz mała Magnesu partykuła, mały kawałek żelaza pociągnie, ale nie wielki. Rybka zaś Remora wielkości iedno stopniowey na długość, pięć calowey na szerokość, albo grubość, *teste Trebio Nigro, & Pliniô*, czyby straszną, y ciężką Okrętu machinę, często Ammunicyą, y Woiennemi

prowiantami onerowaną, lub Towarami naładowaną, od wiatrow pędzoną, mogła *vi naturáli* przytrzymać, kiedy *excedunt pondera vires*? A ieżeli się to kiedy trafiło, iako *obloquuntur* Historye, że Okręt *hæsit* na czystym Morzu, to trzeba przypisać nagłemu burzeniu Morza, albo wiatrom od dna Morskiego, ku dnowi Okrętowemu powstaiącym, iako się nayczęściey trafia w Morzu Sycyliyskim, albo też wodzie kręcącey się wielką siłą y impetem, od ktorych będąc statek Morski obsaczony, w żadną stronę ruszyć się nie może.

O SALAMANDRZE

Czy ta żyie Ogniem?

SALAMANDRA iest to Jaszczurka, do zieloney iaszczurki podobna, poniekąd czarna, czerwonemi zkropiona cętkami, głowę y brzuch maiąca iak u iaszczurki, ale grubsze, na czterech nogach chodząca: Mieysca zimne y wilgotne iey rezydencyą naymileysze. Iedna iest wodna, druga ziemna. Cała *Antiquitas fortiter* twierdzi, że te *Animal* w Ogniu żyie bez naymnieyszego swego naruszenia. Ta prawda o Salamandrze mogłaby *probári* komparacyą z następuiącym Zwierzątkiem. *Aristoteles* w Historyi o Zwierzętach, *Cicero de Natura Deorum*, *Solinus*, *Seneca* w Kwestyach Naturalnych, *Plinius* Naturalista, *Ælianus*, *Albertus Magnus*, y świeży Medyk *Marsilius Cagnanus* świadczą u *Majolusa* że w Ogniu rodzi się Zwierzątko lataiące o czterech nogach, tylko iak mucha, y w ogniu żyie, iak długo się *extra* ognia zabawi, zamiera. Zowią się te *animalcula Carystiæ* albo *Pyraustæ*, albo *Pyrogoni*, albo *Pyralis*: y maią bydź na Cyprze Insule. Ale świeższych czasow ciekawe *ingenia* penetruiące *ingentia arcana* doszli, osobliwie Natur *Scrutator Kircher* że ta opinia daleka od prawdy, aby ktory Zwierz bez swoiey korrupcyi w tęgim ogniu mogł zostawać, a dopieroż nim żyć. *Grevius Author* dociekł przez własne doświadczenie, że do ognia ią przyłożywszy, pali się iako y insze *combustibilia*. Tego iednak trudno negować, że Salamandra dziwnie zimney będąc Konstytucyi y humorow wilgotnych pełna, ogień nie wielki albo węgle może z razu gasić, będąc na nie położona, ale *tandem* zagrzawszy się, nie sama ogniem się pożywi, ale ogień z niey swoie *alimentum* wezmie.

O ŁABĘCIU czy śpiewa przy swoiey śmierci? y o NIEDZWIEDZICACH

Czy swoy płod lizaniem formuią?

PEłne są Poétow *Commenta*, że ŁABĘCIE, życia kończąc termin, smutne sobie świewaią *Exequie*, iako *Ovidius* świadczy y opisuie śmierć Łabęcia przy rzece *Mæander* nazwaney, iákby tey melodyi y pogrzebu był obecnym Audytorem y spektatorem mowiący:

Sic ubi fata vocant, udis abjectus in herbis
Ad Vada Mæandri, concinit albus Olor. Ten-

Tenże pisze Owidiusz: *Carmine jam moriens, cánit Exequialia Cygnus.* Aristoteles Xiążę Filozofow *Animal: lib. 9. cap.* 12. wyráznie námieniá: *Olores canere soliti sunt, præcipue jam morituri.* A tę *Scientiam* czyli báykę *hausit* z Plátona Preceptorá swego. Tegoż zdánia byli *Pythagoras, Pausanias, Lucretius, Theócritus, Socrates, Cicero, Seneca,* a dopieroż Poëtowie stylowi swoiemu *ex fabulis* przynoszący *energiam. Recentiores Authores, Melissus, y Schedi9, Pentasius, y Kestorphius,* ná ostátek *Bartholinus* swiadczą, że po rożnych wodách właśnemi słyszeli uszymá śpiewáiących Łábędzi. Tym wszystkim idzie wkontr *Plinius* Náturalista, maiąc to za fałszywe relacyę y opinię. Idą zá zdaniem iego *Athenæus, Ælianus, Scaliger, Bodinus, Athanazy Kircher.* Popiera teyże Sentencyi codzienna experyencyá, po Jeziorach, Rzekach, Stawach widząca łabęci, á nigdy głosu ich nie słyszącá: giną od Strzelcow, a przecie *requiem* y przy-Kawalerskiey nie nucą sobie śmierci. Nie godni są wesołego żeyścia Faryzeuszow prowadząc życie, *ab extra* Kandorem, *ab intra* czarnym mięsem przyodziane bądąc; co wyraził Symbolistá *Lemmate: Subter nigerrima cutis.*

NIEDZWIEDZICY imputuią niektorzy *Authores*, że ta zawsze płod swoy *informem*, toiest nie z wyraźnemi członkámi na swiat wydáie, ale iakąś bryłę mięsa, ktore przez długi czas liżąc, do naturalney y swemu rodzaiowi przyzwoitey przyprowadza postury. Ná co się y Symbolistá, reflektuiąc dowcipny przypisał Niedzwiedzicy Dzieci swoie liżącey: *Reparat industria Formam. Abbas* zaś *Ferri* przypisał: *Lambendo, figurat.* Wszyscy záś prawie *Authores Recentiores* y experyencya *clarè demonstrant*, że takowa opinia daleko błądzi od prawdy. *Máthiolus* sławny Medyk, w Niedzwiedzicy exenterowaney widział sam Niedzwiedzięta, wszystkie członki y formę maiące. Tegoż rozeznani popieraią Myśliwi przydáiący, że tylko ślepo rodzą się dzieci, y nie doskonałą okryte szczerścią, tak dalece, że się gołe bydż zdaią, ale ze wszelką proporcyą.

De LAPIDE PHILOSOPHORUM.

Czyli iest, albo bydz może?

ANte omnia wiedzieć potrzeba, że *Chymia* iest troiaka. Jedna *Purgativa* Poloruiąca, czyszcząca Metalle. Druga *Resolutoria* z Metallow y Ziol Oleyki, *Spiritus*, y essencye, albo *quintas essentias* wyprowadzaiąca. Trzecia część albo *species* iest *Alchimia* z Arabskiego znacząca *Ars secreta;* albo *Ars Hermetica*, zupełnie konsekrowána robieniu Złota Artyficyalnego, *æquivalentis*, a prawie iedno *valentis*, zinnych *species* Metallow, przez pewny sekret. A że ta *Ars* iest *possibilis & dabilis* swoie wydali *judicium*, *Daniel Sennertus* sławny Medycyny Proffessor *Lib:* 5 *Naturalis Scientiæ*, probuiący *per instantiam*, że iako Zrzodło iedno *in Carpatis Montibus*, albo na Tatrách w Węgrzech żela-

zo

zo w siebie wrzucone, w Miedź *optimæ notæ* obraca. Toż się dziać może *per Alchimiam*. Tegoż są zdania *Cornelius Martinus Antverpianus* niegdy Filozofii *Professor*; toż *sentit Conradus Hernelus* sławny także *Professor*, y *Delrio non negát Pater Wolf Curiosissimus in Physicis*; ktorego *Chimica opera* w Dreznie *laudatá* od AUGUSTA II. Krola Polskiego, Elektora Saskiego, przyznaie, że może bydź złoto *per Artem* zrobione, ale na puł takowego Czerwonego trzeba stracić cały Czerwony prawdziwy. Czytam że w Skarbcu Xiążąt Florentckich iest Gwodź żelazny, ktorego połowa w Złoto zamieniona *arte Chimica*. ktory przysłał tam *Leonhárdus Thurneisser* Niemiec *probando possibilitatem Alchimiæ*. *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniæ sub tituló Chimica*, wylicżá wiele dokumentow *Auri factitii*, ktorych Ja tu nie cytuią, bo nie wypisuię cudzey pracy gotowey, nie będąc Krokodylem; *alieno vivens cerebró*, lecz y sam nad wielu *dejudo* Autorami. z ktorych *meliora secerno*.

De hac arte pisali *Sendivigius Novi luminis Author*: Drugi iákis Autor *Hermetici Arcani Anonymus*, imie swoie w tym Anagrámma taiący: *Pes nos unda Tagi* O teyże Alchimii napisał Poeta.

> *Experti multa & non paucis sumptibus illam*
> *Invenere Artem, qua non ars dignior ulla est,*
> *Fingendi Lapidem Æthereum*.

Opisawszy Alchimiią krociusienko, y iey *ut allegatur possibilitatem*, teraz dopiero *ex sensu* Alchimistow piszę, że do tego osobliwego sekretu Oni zażywaią *Lapidem Philosophorum*, inaczey *Divinum & Æthereum* nazwanego, po Arabsku *Elixir*; ktory iest według niektorych Sapientow Proszek pewny w massę skupiony, albo Oleiek białawy, lub czerwony, ktorego iedna Uncya wpuszczona w dwieście czterdzieści *drachmas*, iakiego Metallu, w złoto go zamienia, Inni záś trzymaią, że *per alterationem* żywego Srebra y siarki, & *beneficiô Lapidis Philosophorum* teyże samey sztuki dokazuią. Inni *definiunt* ten Kamień, że iest *substantia quædám Cælestis Spiritualis penetrativa. fixa omnia perficiens, omnia Metalla in merum Aurum convertens*: *Inventorem hujus Artis* czynią Alchimistowie *Hermetem Trismegistum*, rozumieiąc przezeń Moyżesza, żebył także Egypcyanem; był to wielkiey człowiek mądrości, słusznie *Trismegistus*, to iest *Ter Mágnus* nazwany, od ktorego Iego Imienia Alchymią *Artem Hermeticam* nazwali *Posteri*.

Ta *Ars* czyli *dabilis & possibilis*, iedni cale *negant*. drudzy widzący y słyszący *ex Oculatis Testibus* prawdziwe dokumentá, *affirmant*. Mnie należy *media sapere, & sequi* ani negować, ani twierdzić, tylko to wiedzieć, że Kościoł Boży *hanc Artem* cale zákazáł, z racyi wielu bogatych ludzi, do ostatniego przycho-

dzących

dzących uboſtwa, ktorych czyli *Auri Sacra fames*, czyli ciekawość z worka ogołociwſzy, do torby przyprowadziła. W Anglii *Legibus* zakazana prywatnym oſobom, ſamym pozwolona Krolom, *teſte Georgiô Hornio, in Hiſtoria Naturalis* Jakoż rzecz ſłuſzna, bo *Reſpublicas* Alchimiſtowie ubożą, prawdziwe Złoto pſuiąc na fałſzywe, albo za *Species*, materye y ingrediencye kunſztu ſwego, Złotem ſutym y ſowitym płacąc, tudzieſz Ludzi oſzukuiąc, bo *ex mente* S. Tomaſza. Alchimiſtow złoto *accidentia exteriora* ma złote, *non eſſentiam auri* Dobrże o takowych Magiſtrach napiſano: *Omnis Alchimiſta, nil habet in ciſta.* Są to *Midaſi* koło złota chodzący, a chleba nie maiący z uboſtwa: ſą to *Tantali*, poſrod Morza pić wołaiący, *quærunt aquas in aquis. Hornius* ich komparuie z pieſkiem Ezopowym, ktory nieſąc pieczenią przez kładkę, a widząc cień w wodzie teyże pieczeni, chcąc cień uchwycić, prawdziwą upuścił pieczenię. Leonowi X. Papieżowi Alchimiſta Kſięgę przypiſał o Alchimii, *alias* o robieniu złota, pretenduiąc znacznego pieniężnego *honorarium;* a Papież workow wiele kazał mu naſzyć, powiadaiąc *Ty Złoto robiſz, to tylko workow potrzebuieſz, nie złota.* Zem tu naminił o Chymii, *non deviabo à ſcopo* dyſkurſu mego, że tu dla wiadomości Czytelnika mego y to przydam; Chymici maią oſobliwe ſwoie terminy, iako y każda *Ars & ſcientia*, y tak złoto nazywaią *Solem*, ſrebro *Lunam* miedz *Venerem*, cynę *Jovem*, ołow *Saturnum*, żywe ſrebro *Mercurium*, a te imiona dane *in hoc fundamento:* że te Minerały maią z temiż Planetami podobieńſtwo w kolorze. Iako to z Słońcem ma *ſimilitudinem* Złoto, z Srebrem Kſiężyc, z Miedzią *Venus &c Picus Mirandulá* uſtawicznie z tym ſię ſzczycił, że miał 20. ſpoſobow robienia złota Artyficialnego, za co mu w Rzymie taki napiſano Nadgrobek: *Auri ex plumbo Collectori; teſte Jonſtono*

De LAMPADE VITÆ HUMANÆ

Czyli może bydź?

LAMPA ta nie ieſt co innego, tylko Kaganek ze krwie ludzkiey akkommodowany, życia dłuższego, lub śmierci naſtępuiącey wydaiący z ſiebie znaki y *conjecturas.* Tę Lampę *è ſenſu* wielu o tym piſzących, ze krwie człeka dobrowolnie zpewnych członkow y żył puſzczoney formuią. Kto chce życia ſwego mieć przed oczyma *fluxum*, albo *defluxum*, y codzienną mutacyę, taką prokuruie Lampę; ktora życia iego będąc *coæva*, w tenczas maiąca zgáſnąć, kiedy y człowiek z niey koniekturuiący. Pali ſię albo iaſno bardzo, *deſignando* że człowiek w dobrym y czerſtwym zoſtaie humorow temperamencie, y lat wigorze; albo ſię tylko błyſzczy, ſympatycznie korreſponduiąc z melancholiczną człeka konſtytucyą znaczy chorobie iakiey, albo alteracyi podległego. Czaſem ogień wyſoko wybucha, czaſem przyſiada y ciemnieie. Kiedy zaś życie ma ſię

ad

ad occasum, y człeka następuie *declivium*, Lampy też albo Kagańca splendor coraz ciemnieyszy y słabszy. *Tandem* kiedy ostatnie człeka umieraiącego ustaią siły, *a Spiritus Vitales* gasną, y Lampa też *in punctistitio* skonania, pa lenia się swego czyni termin O tey Lampie piszą *Ernestus Burgravius*, y *Jonstonus*. Nazywaią Lampę te *Sennertus*, y *Deodatus Pyromantiam*, niby z ognia wrożenie Takowa życia, albo śmierci *mensura*, y codzienney konstytucyi zdrowia proba, czyli *datur* albo nie, *non disputo*, zostawuiąc to Medykom, y Naturalistom, sobie y Czytelnikowi to *retinendo*, że takowa proba y klepsydra wyciągaiących życia momentow, *Vere Catholico Homini est illicita*, bo takowe rzeczy czynić y wierzyc, iest Pana BOGA Prowidencyi *contravenire*, ktora życia naszego momentá y obroty *posuit in sua dispositione* poty, życia naszego błyszcy się *lumen*, poki każe *supremum Numen*, ktory y w południe uczyni człowiekowi *occasum*, *in occasu ortum*, ieżeli Nayświętszey y Naywyższey Jego podoba się woli.

De VIRGA CORYLI *albo* METALLICA, *alias* o *Lasce albo Widełkach Skarb wydaiących*.

BArdzo mocno trzymaią y bronią zdania swego *Metallici*, że z Drzewa laskowego zrobiona laską o dwoch Konarach albo widełkach ma moc skrytych Metallow lub Skarbow wydawania, trzymaiąc w ręku rogi owey laski, lub widełka nad mieyscem podobnym Twierdzą, że tę *Virgam Coryli*, albo *Virgultam Corylaceam*, lub też *Virgam Metallicam*, tym formuią modeluszem. Na początku Roku Nowego, pewnego dnia y godziny przed wschodem Słońca wycinaią w lesie pewnemi przymawiaiąc słowy, ostrże noża według iednych ku ziemi, według drugich Autorow ku Niebu obracaiąc. Ten uforwowawszy instrument, w mieyscach gdzie Metallow, lub Skarbow zakrytych iakie może bydź podobieństwo y apparencya, trzymać trzeba (powiadaią) za rogi; tedy, instrument ow niby się wydzieraiąc z rąk ku owemu mieyscu *latentis thesauri* nachyla się. Jnnych iest zdanie *Metallicorum*, że namienionych nie obserwuiąc kondycyi, ta *Virga Metallica* przez naturalną Sympatyę do Metallow sama się kieruie, iako *Magnes* za żelazem. Ale *Saniorem sequendo Sententiam*, iakoto *Schotta Soc. JESU in Magia Naturali & Artificiali*, y *Kirchera*, *tandem Szentywaniego*, także Mądrych ciekawych *eiusdem Societatis* Autorow, decydować potrzeba, że ta *Virga Metallica* albo sprawnością ręki trzymaiącey, albo *casu*, albo też sprawą diabła, maiąc znim *pactum* wyraźne, albo nie wyraźne, ku Minerałom się kieruie, gdyż tey mocy w cudzych nie ma rękach, iako *Magnes*, ktory od kogokolwiek ku żelazu proporcyonalnemu tyłem swoim obrocony, zaraz go ciągnie Sympatycznie. Leszczyna także nieraz na gorach

rach Metalla w sobie zawieraiących rosnąca nigdy się nie schyla ku ziemi, lecz rośnie ku gorze: coby czynić powinna według zdania *circa Metalla* chodzących, y ie kopiących, y tę naukę promulguiących. Nie lasce tedy, ale czarta łasce to imputować należy, ktory skarby odkrywá ziemskie, Niebieskie swemu *auferendo* klienśowi.

O RYBIE LEWIATAN
z Zydowskich Talmudow.

KTo Pismá Swiętego iest świadomy, nic inszego nie może rozumieć przez ten termin *LEVIATHAN*, tylko rybę wielką Morską *Cete*, albo *Cetum*, *alias* Wieloryba. Naprzod *Job cap.* 3. *versu* 7. & 8, mowi: *Sit nox illa solitaria, nec laude digna, maledicant ei, qui maledicunt diei, qui parati sunt suscitare Leviathan.* Gdzie przez *Leviathan* tłumacze *Aquila*, *Symmachus*, *Theodotion*, rozumieią *draconem*, albo *balanám*, toiest wieloryba, ktorego marynarze przez rożne machiny y konszta chcąc ułowić, y usidlić, kiedy od wiatrow y burzy gwałtowney do tego połowu maią *impedimentum*, złością pobudzeni *in maledicta* otwieraią usta, dni y momenta przeklinaiąc, według tłumaczow Swiętego Textu. Chaldeyska zaś Pisma S, Expozycya, y *Author Mariana* przez *Leviathan* rozumieią *genus* pieśni, albo trenusmutnego, pełnego złorzeczenia; aby sens był w słowach obowych ten: *Ze niech dzień ten przeklinaią* ci, ktorzy wzbudzać, *alias* zaczynać zwykli pieśń pełną złorzeczenia. Rabin *Aben-Esra*, y inni *Recentiores* u *Watabla*, *y Pagnina* tłumaczow pisma S. także rozumieią przez *leviathan*, *lamentatiônem*, álboteż *carmen execrationum.* Siedmdziesiąt także tłumaczow pisma Swiętego, słowo te *leviathan* tłumaczą y wykładaią *Draco. Isaiasz* Prorok *cap.* 27. wspomina *leviathan* także wieloryba znaczącego, iako wywodzi *Tirinus* w swoich kommentarzach. W Sensie allegorycznym ten *leviathan denotat* czarta, wielkiego nieprzyiaciela *in mari huius saeculi:* według innych wyraża y symbolizuie Lucypera.

Te nie omylną z Pisma Swiętego opisawszy prawdę *Authoritate firmatám*, dopiero odpowiadam, że grube starych żydow *ingenia* w Talmudach, czyli z tych mieysc Pisma Swiętego, czyli z tradycyi ieszcze dawnieyszych żydow, z komponowali dla siebie Historyę, & *materiam credibilem*, a dla nas baykę śmiechu godną, że *LEVIATHAN* iest to taka ryba wielka, że cały okrąg Swiata sobą obtoczywszy, trzyma się zá swoy własny ogon, aby iuż rość nie mogłá. Z tą tedy rybą (powiadaią żydzi) Pan BOG igra sobie, y ią chowa żydom, po śmierci, na potrawy y specyały dla nich. O czym że żadney litery w Starym y w Nowym nie masz Testamencie, przyznać to *Talmudystow fraudi & fallaciae*, y tak zaślepionym żydom, *Velamen* nowe na oczy kładących, aby

videtes nō videāt. To prawda, że Egypfcy Mędrcowie, wfzyftko w figurach y głębokich taiemnicach wyrażaiący, Swiat ten wyrażali *Hieroglyphico* węża za ogon fię trzymaiącego, cętkami upftrzonego, niby *innuendo*, iż iako wąż co rok fkorę z fiebie fkłada, nową na fię przyodziewaiąc, y że iako wąż cętkami, ták Swiat *varietate rerum abundans*, coraz niby *renovatur*. Rabini tedy Talmud koncypuiący, włożyli te podobieńftwo, świat wyrażaiące, za rzecz iftotną, y prawdziwą, przydawfzy z fwoiey inwencyi głupftwa więcey; węża máiąc za rybę, ogon fwoy trzymaiącą. Podłą też BOGU Wfzechmocnemu naznaczyli rozrywkę, igrafzkę z *leviathan*, ktory fię *juftos præmiando*, *mirabilia operando*, bawi, y kontentuie, *Torrente voluptatis*, *vifione fui Beatifica*, tu napawaiąc y nafycaiąc fprawiedliwych, nie iedzeniem ryby *Leviathan*, gdy fię z tego przeniofą fwiata. Zaczym Czytelniku wyśmiey Talmudyftow naukę, z iednego grubego *erroru* wnoś *innumeros*, ktore ci kładę o Wiarach traktuiąc. *Interim* drugiey ich pofłuchay bayki

O WOLE SZOROBOR
Czy ieft na Swiecie?

THalmudiftæ, albo *Thalmudici*, czyli *fuum jactando ingenium*, czyli Poetow Greckich y Łacińfkich, wkomponowaniu fabuł, dowcipnych *imitando*, czyli też z grubey *errando* proftoty, albo na oftatek baieczkę do obiaśnienia iakowey fwoiey nauki *fingendo*, zoftawili żydom proftym, tylko czytać umieiącym, wielką *errandi materiam*, ktorzy iako za fentencyę *Æternæ Veritatis* y Artykuł Wiary *decertant*, *fortiffimè* trzymaiąc, że fię znayduie na fwiecie woł *SZOROBOR* w puftyniach Arabii fię pafący, takiey wielkości, że z tyfiąca gor co dzień trawę ziadá, ktoremu Jafkołka lotna dni dwanaście od rogu do rogu leci, *tefte Joanne Achatiò Kmita*. Ten tedy woł tak wypafiony Meffyafzowi według ich nauki, kiedyś *venturo*, ma *cedere & cædi* ná traktament. Czyli też żydom z wygnania powracaiącym na porcyę. Ta ich opinia nie rozumna nie tylko fmiechu, ale; *indignationis* podaie materyę. Naprzod *fciendum*, że Arabia, (gdzie *Szoroborowi* paftwifko Talmudyftowie naznáczaią) ieft troiaka; *Felix*, *petrea*, *deferta*? obfzernych prawda granic, bo według Geografa kluweryufza wzdłuż ieft na mil 350. a wfzerz na 340. przecież nie ieft *incognita*, lecz wfzędzie zluftrowana: ktora nie iednemuby zadała *curiofitatem* widzenia tak wielkiey machiny wołá. Nie ziada z tyfiąca gor trawy, bo ich tam tak wiele nie mafz. W Arabii puftey, famych piafkow pełney trawy nie mafz, dlatego tameczni obywtaele nie mieyfcowi, lecz tułacze y *Vagabundi*, koni nie maią czym pożywić, mięfem wędzonym, y grubo utłuczonym, kármią ie; iako pifze oczywifty fwiadek Xiążę MIKOŁAY RADZIWIŁŁ w fwoiey Peregrynacyi. *W Skalifley ARABII* kamieni, fkał pełney, chybaby iadł kamienie, ale

by

by nie bardzo ſię takim wypaſt obrokiem na traktament ich Meſſyaſza. *W ARABII tandem Szczęśliwey* złota, Myrry, Kadzidła, manny ieſt doſtatek, ale paſtwiſk nie wiele, toć chybaby ten woł iadł złoto iako Midas, albo mannę ktorey niechcieli żydzi. Prawda, że w Arabii ieſt konkatenacya gor, *alias* długi ich ſzereg, ale zluſtrowany od ciekawych; ktorzy tam, ani Fenixa małego, ani wołá tak wielkiego widzieć nie mogli. Jeżeli na Morzu tyle docieczono y policzono Inſuł, iako to ſamych *Filippinæ*, rzeczonych rachuią 10 tyſięcy wyſpow, y naymnieſzą na nich zrewidowali *curioſitatem & raritatem*, a czemuby na lądzie w Arabii, nie zliczono tych tyſiąca Talmudyckich gor, y ná nich, tak wielkiego woła? A tak ani Piſma Swiętego, ani Duchownych y ſwieckich Autorow powagą wſparty ten woł, muſi *ruere* y zgor tyſiąca kark złamać: ktory podobno nie na Arabſkich gołych gorach, ale w Zydowſkich ogolonych głowach znayduie ſię. Jak *altiora* żydzi poymą o SSS. TROYCY *Myſteria*, y o Meſſyaſzu na ſwiat iuż przyſłanym, kiedy oczywiſtego błędu o Szoroborze y fałſzu onim ciężkiego poiąć nie mogą? Godni żeby na Szorobora ſwego rogach byli wywieſzani, albo rogami iego z ſwiata byli wykłoci *cũ ſua ſtultitia*

O RZECZE SABBATICUS ZWANEY

Czy była, albo ieſt teraz na Swiecie?

O RZECE *SABBATICUS*, albo *SABBATIUS*, od ſabaſzu żydowſkiego rzeczoney piſze Starożytny *Author* Pliniuſz *lib.* 31: *cap.* 2. mowiący. *in Judæa rivus Sabbatis omnibus ſiccatur.* O tey rzece piſze y *Joſephus* żydowſki Autor w Kśiędze *de Bello Judaico lib:* 7. *cap.* 24. że każdego dnia ſiodmego, to ieſt w Sobotę niſzczeie y wyſycha, innych dni pełna będąc y płynąc. Jak tylko Ofiara Pańſka ſkończyła ſię, woda też płynąć przeſtała, y prawie zniſzczała. Lokuią tę Rzekę w Fenicyi. Podpiſuie im *Iſidorus.* Ci wſzyſcy cytowani Autorowie, tey rzece przyznaią, że cały tydzień płynąc *conſtantiſſime curſu naturali*, iak przyidzie Sobota, w ſwoim biegu tamuie ſię, y nie iako wyſycha. Podobno iako BOG *Septima die requievit ab opere*, tak y ta woda *Supremo Creatori* ſię konformuiąc, tudzieſz iego prawo, *Memento ut diem Sabbathi Sanctifices*, maiąc w rewerencyi, ſtaie ſię *immobilis*. *Tandem* po przyściu na ſwiat *lapſæ naturæ Reſtauratoris* CHRYSTUSA Pana, kiedy *Lex vetus ceſſavit*, y tá też rzeka tryb ſwoy obſerwowania Sabaſzu zaniechała. *Teſte Maiolo.* Zaczym nadaremnie żydzi tą rzeką Sabaſzową ſwoiey bronią ślepoty, bo przyſzedł ten, ktory *imperat ventis*, a te uſtaią: tamuie rzeki, a te nie płyną, ani ſtyną. Większe uſtały *miracula*, ktore w Staro-Zakonney Synágodze działy ſię, ktore zaślepionym złością grzechową żydom y niedowiarkom otwierały, a prawie

wie kłoły oczy, iako to *Oraculum* przy Arce Przymierza, y cuda Prorokow: ogień ofiary palący, z Nieba spuszczony zgasł, a czemuż y ta rzeka nie miała ustać; aby iuż *de Fonte omnium Bonorũ & Gratiarũ CHRISTO* na Chrześcian cudow płynęły *fluenta*: nie pada iuż Manna, nie wydaie skała strumieniow: nie biią Anielskie Pułki nieprzyiacioł teraz dla żydow, to też nie płynie *Sabbat* rzeka przedtym (*si credere fas est* Autorom) płynąca. *Recentiores* Geografowie, y Topografowie nic takowego otey nie piszą rzece: znać wyschnowszy, *perpetuum* celebruie *Sabbatum*, albo ktorędy inędy, zawstydziwszy się z utraconey prerogatywy dawney, obrociła kurs swoy; albo też dla nikczemności swoiey u Historykow y Peregrynantow na siebie nie ma respektu y animadwertencyi. Xiąże RADZIWIŁŁ *curiosissimus* Ziemi Swiętey *Lustrator*, náymnieyszey nie opuściwszy ciekawości, o tey rzece, w swoiey Jerozolimskiey Peregrynacyi, żadney nie czyni mencyi. Podobny cud *in nova Lege* Wszechmocna Pana BOGA czyni Ręka w Luzytanii na mieyscu nazwanym *Osem*, gdzie *teste Baronio sub Anno Christi* 551 *& Gregorio Turonense*, w Wielki Czwartek w Kościele Sadzawkę suchą bez wody Biskup z liczną ludu frekwencyą zastaie, po modlitwach Kościoł zamyka, a w Wielką Sobotę z mnostwem ludu do tegoż Kościoła przychodzi, wielu prowadząc do Chrztu Swiętego w otworzonym przez siebie Kościele, pełną wody zastaie Sadzawkę z brzegami rowną; ktorą poświęconą ludzie czerpią, piią, polewaią pola. Po tych wszystkich Ceremoniach woda znowu niewiedzieć gdzie się podzieie. Podobno to ta Cudowná woda w Nowym Zakonie, na mieysce owey Stáro-Zakonney rzeki *Sabbaticus* subordynowana, aby się nie żydzi swą rzeką wyschłą, ále Chrześcianie aktualną wodą cudowną chlubili.

Ceretorius, czyli *Ceretorium* rzeka cudowna, na *Pistorieńskim* polu *w Toskanii* w Włoszech, nigdy z deszczow wielkich nie przybywaiąca: lecz iako Astrolog aż w lat dziesięć wielki szum czyni y hałás, trzy razy albo cztery na dzień, trzy dni całe to czyniąc; *tandem* się uspokaiá, *teste Bocatio*; Dziesięcioro niby Przykazania Boskiego, y Swiętą TROYCĘ uwenerowawszy. Toć nie sama rzeka *Sabbaticus* rzeczona przedtym Sabasz obserwowała, ale też y inne rzeki, *cultum* BOGU oddawały.





CIA-

CIAŁO MACHOMETA PSEUDOPROROKA
Czy iest, y gdzie iest?

DŁugi o Machomecie dyskurs niżey w tey tu Xiędze traktuiąc o Wierze y sektach napisałem, że to był zwodca świata, nowey Religii z Pogańskich y żydowskich błędow złożoney Autor, y Promotor: ktory niezbożne kończąc życie, prorokował o sobie, że przykładem CHRYSTUSA Pana miał zmartwychwstać; ale fałsz proroctwa, iego pokazał *eventus;* bo Uczniowie iego nie mogąc się doczekać resurrekcyi, odeszli, a tymczasem psow mnostwo przybywszy, w brzuchach swoich cielska iego poczeli czynić *sepulturam*, iako świadczy *Baroniusz*, y iuż ramie mu iedno odgryzłszy, pokazali, że on nie był *Brachium Excelsi*, ale porcyą Piekielnego *Cerbera.*

Te ciało iego maiąc Saraceni za Swięte, za Relikwie wielkiego Proroka y Zakonodawcy, pochowali głęboko na kilka kopii zakopuiąc, iako iedni piszą Autorowie w *Meszе* Mieście Arabskim pod iedną Pyramidą z ciosowego, kamienia erygowaną, aby od Persow przeciwnych Turkom, nie było porwane. *Brachardus* zaś y *Adrichomius* piszą, że to ciało, a raczey scierw wieprza w roskoszach wykarmionego, iest złożone *w Urnie* żelazney y wisi w Meczecie namienionego Miasta, wysoko od *suffitu* na magnesach *w suficie* osadzonych. Saraceni y Arabowie twierdzą: że ten Meczet iest Dom Abrahama, tu przeniesiony przez Aniołow, w ktorym Abraham drugiego Syna *Ismaela z Agary* niewolnicy zrodzonego na Ofiarę oddawał

Przed Xiążęciem MIKOŁAIEM RADZIWIŁŁEM Turcy *confessi & non negarunt*, że ciało Machometa nie wisi na magnesach, ale stoi w przerzeczonym Meczecie na wysokich kolumnach, iaśnie oświecone, bo z trzech tysięcy lamp maiąc illuminacyę. Inni zaś Autorowie, ile świeżsi, głębiey y fundamentalniey rzeczy wszystkie penetruiący, świadczą, że nie *w Meszе* Mieście gdzie się tylko urodził Machomet, ale w *Medynie*, *vulgo Talnabi* Mieście także Arabskim, od *Mecby* za mil 60. odpoczywa ciało, czyli tylko ziobro tego Pseudo-Proroka, y to nie pewnie: bo Roku 1480. piorun uderzywszy, *Urnę* spalił, toć y depozytowi temu szkodzić musiał, iako czytam *w Horniuszu* informowanym z rożnych Peregrynacyi.

Zgoła nam Chrześcianom tego dociec trudno, bo Machometani iedni z prostoty wierzą, nie badaiąc o tym ciele, toć tak referuią, iak od poważnieyszych słyszą Machometow, albo maią z Tradycyi. Uczeni y polerownieysi, z nowu aby swoiey nie zkonfundowali Religii, nie chcą rewelować

Swiatu,

Swiatu, czy ieſt to cielſko *Sarcina iniquitatis*, czyli zgniło, czy piorunem ſpalone. Inni zaś Machometani będąc bardzo uparci, zacięci w ſwoiey Religi, y nazbyt nábożni, maią za wielki grzech, o to ſię badać y dociekać, *Sanctiſſime* tylko wſzyſtko o ſwoim Proroku *ſentinentes*. Iedni *Mołnowie*, *Santonowie*, *Derwiſzowie*, do Nabożeńſtwa należący w tym Meczecie mogliby dociec prawdy, y nam kommunikować; a ieſzcze lepieyby ſpenetrował Chrześcianin, ale od *Urny* Machometowey poſzedłby zaraz do ſwoiey, będąc ztracony: od trupa, ſamby zoſtał trupem *curioſitatis ſuæ* biorąc *pœnas*, taki ieſt *rigor* na Chrześcian tam wchodzących.

S. GRZEGORZ WIELKI PAPIEZ
Czyli Duſze Traiana Ceſarza wybawił z Piekła?

Swięty *ANTONINUS* Biſkup Florentſki w ſwoich Kronikach *Parte 2da, titulo 11 &c.* taką cytuie Hiſtoryę: że *Traianus* Ceſarz, Wdowy iedney koniem iadąc przez rynek ſwoy, toieſt *Trajanowym* zwany, nie chcący roztratował Syná, lecz na iey płacz, a bardziey na ſłuſzność maiąc reſpekt, w rekompenſę dał iey Syna ſwego, *S.* GRZEGORZ Wielki potym przez rynek *Trajana* iuż niebofzczyka w lat nie mało idący, gdy ſobie iego przypomniał ſprawiedliwą akcyę ową, modlił ſię za Duſzę iego, y z Piekła wybawił. Te Hiſtoryę za prawdziwą wielu Autorow, bo więcey niż 11. miało za nieomylną aż do czáſow *Baroniuſza*. Swięty nawet *Jan Damaſcen* tegoż był zdania y Kościoł Grecki za zmarłych modlił ſię tym ſenſem: *Jakoś Boże wyſłuchał Teklę modlącą ſię za ſwoią Matkę Bałwochwalſką, y Grzegorza za Traianem proſzącego, tak nas wyſłuchay, za Prawowiernym ſługą modlących ſię do Ciebie*. O czym Xięga *Euchologium* w Rozdziale 96.

Ale *Baroniuſz* pod Rokiem 604. *Bellarminus*, *Franciſcus Suarez*, *Raynaudus Dominicus à Soto*, y wſzyſcy Teologowie *Recentiores negant*, bo ogień Piekielny, zawſze wiecznym Piſmo Swięte zowie, y tortury iego wieczne; toż zdánie Kościoła Swiętego, że *ex inferno nulla redemptio*; toć *patet*, że ta Hiſtorya bydź muſi nie pewna. A że niektorzy, teyże Hiſtoryi Rewelacyą Swiętey Brygidy z Kſiąg trzecich Rozdziału 13 popieraią, iakoby rewelowano tey ſwiętey, iż *Traiana* Duſza na wyżſzy ſtopień z Piekła podnieſiona. Dowodzą ieſzcze y z Kſiąg rewelacyi *S. Mechtyldy*. Ale na te dowody odpowiada Mądry Purpurat Rzymſki *Baroniuſz*, że takowa ſentencya nie od BOGA Swiętym owym Oſobom rewelowana, lecz od kogoś dô ich Rewelacyi przypiſana. A co większa, ſłowa Obiawienia *S. Mechtyldy*, nic tu nie

nie decyduią o formálnym wybawieniu z Piekła Duszy *Traiana*, owszem zdadzą się na końcu *contrarium* trzymać; y te popierać Sentencyę, że bez Wiary y Chrztu nie może bydź zbawiony Człowiek, iak był *Traianus. Quid statuerim mea liberalitáte de anima Trajani, nolo ut homines sciant; ut Fides Catholica magis ex hoc augeatur. Quamvis enim iste fuerit tandem omnibus virtutibus plenus, fuit tamen infidelis, Baptismate carens.*

Tak tedy trzymać należy, że BOG *de Absolutá sua Potentia*, pokazuiąc, że wszystko może, mogłby człeka iuż w rozumie y lesiech doskonałego, a poganina, albo Chrześcianina, ale grzesznego, nie pokutuiącego karać za teraznieysze iego występki w piekle; ale nie potępić ieszcze, zawieszaiąc ostátni Dekret swoy, albo *ex mero Beneplacito suo*, albo *praevisis meritis* iakiego Swiętego, że sie ma modlić, za niego, y dobre czynić uczynki, y pozwolić, aby ten Poganin ożył, i uwierzył, y ochrzcił się, a Chrześcianin grzeszny do żywota przywrocony pokutował, y tak byli zbawieni. Tak Swięty THOMAS *Theologorum Sol* trzyma; tak Swięty ANTONINUS y pospolita Teologow Sentencya.

Ná tę Historyę ó Trajanie mogłby kto odpowiedzieć *simpliciter negando*, że cale nie iest do prawdy podobna. Naprzod że ani *Beda* piszący życie S. Grzegorza Wielkiego, ani *Anastazyusz* Pisarz życia Oycow Swiętych ani *Ado* Viennenski Biskup, Pisarz Kronikow od Stworzenia Swiata, aż do Roku Chrystusowego 879 nic o tym nie piszą, a przecię by to nie była rzecz podła do wspomnienia. S. Grzegorz sam naucza, że się za potępionych modlić nie godzi; a iakże by przeciwko swoiey nauce postępował sobie modląc się za potępionego Traiana? *Patet* z Historykow Rzymskich z *Diona Kassiusa*, *Eliusza*, że Traianus nie był żaden Swiętoch, ale niewolnik Wenery, Sodomczyk. Z iedyney go przecięż dobroci chwali *Plinius* Panegirysta: *Tu quotidie, admirabilior, melior*. Zaden nie pisze Historyk, żeby Traianus miał Syna, a iákże go miał dać wdowie, za iey właśnego? Ciało też Traiana spalone w *Bitynii* w gałce zawarte do Rzymu sprowadzone, nie w ziemi pochowane, lecz na kolumnie było lokowane wysokiey, iako piszą Historycy.

Nie tylko o Traiana zbawieniu ta się rozgłosiła po Swiecie suppozycia, ale też o *Falkonissie* S. Tekli Matce niewierney, za tey Swiętey Corki Modlitwą z Piekła wybawioney. *Item* o Poganinie, z ktorego głową S. Makary rozmawiał, pytaiąc się czy iego Modlitwy go ratuią, y iakoky słyszał: że znaczną odnosi ochłodę Innych iest zdanie, że też *Platona* Filozofa Chrystus Pan zstąpiwszy do Piekła, wybawił, według *Anastazyusza* Antyocheńskiego. Ale y otych, tak suppònować potrzeba, że chybaby wskrzeszeni y ochrzczeni

ni byli *Baptismo fluminis* álbo *flaminis*, tedy by mogli bydź zbáwieni, ale na to żadnego nie maiąc dokumèntu, *ut quid ásserendum?*

SAMSON, SALOMON, ORIGENES, PLATO, y ARISTOTELES.

Na iakiey, czy zbawienia czy potępienia drodze?

RZecz pewna że *SAMSON* był *Nazaraeus*, toiest ani się golący, ani wina, n trunkow mocnych nie kosztuiący z umartwienia. Oyczyzny obrońca, *tandem* siebie ruiną Pałacu zabiiaiący. *SALOMON* Domu Bożego Fundator *Rex pacificus*, ale od płci białey ná Duszy *denigratus*. Z Krola Metres niewolnik, z Mędrca swiáta, nie mądry, z Boga prawdziwego Czciciela, Bałwanow *Adorator*, a to *in favorem* Metres: *Et depravatum est cor SALOMONIS per Mulieres ut sequeretur Deos alienos:* Z Cudzoziemkami od Boga y cnoty *alienus* tysiąc białychgłow bez wątpienia Millionowego gniewu Boskiego uczyniły go celem y metą, tylko że po tyle złych popełnionych akcyach czynił surową pokutę, iako mowi sam o sobie w Xięgach *Proverbiorum cap.* 24 według wersyi 70. Tłumaczow: *Post hæc ego egi Pœnitentiám;* Nie należałoby tedy wątpić o zbawieniu iego; Ani też utracił mądrość przez swoie rozpustne życie, kiedy ią w sobie zważył *Sapientia perseveravit mecum:* co mu Swięty *Augustyn*, *Abulensis Pineda*, *Delrio*, *Barradias*, przyznaią u *Tirinusa*.

ORIGENES lubò 6. tysięcy Xiąg popisał, y iest nazwany *Adamantinus* od nie sfatygowanych sił w mądrych pracah, przecież niektoremi błędami był zarażony, y w Xięgi swoie nie mało *Platona* Pogańskich wrzucił był makuł, Ztych racyi iest słuszne *motivum* powątpiewania o Zbawieniu tych wyliczonych osob, ani Rewelacya *S.* Mechtyldy nasze może *tollere dubium*, gdyż terminami powątpliwemi nas rezolwuie *lib:* 5. danemi. *Quid egerim de anima SAMSONIS, volo occultum esse, ut homines timant, nec de inimicis vindictam expetant. Quid egerim de anima SALOMONIS volo occultum esse, ut homines fugiant peccata carnalia.* De *ORIGENIS pariter statu, quis sit, latere homines volo, ne scientia inflati, superbiá elati, pereant.* Wktorych słowach racye od Boga dane, zdaią się bydź słuszne *motiva* na potępienie. nie zbawienie ich.

PLATO że może bydź zbawiony z tey niektorzy *inferunt* Historyi. Pisze *Boetius* żyiący około Roku 526 że w trunnie *PLATONA* znaleziona blacha złota z napisem takowym: *Credo in Filum Dei nasciturum de Virgine, passurum pro humano genere, & die tertiá resurrecturũ*, iako swiadczy *Lochner*. *Anastasius Antiochenus*, także pisze, że od Chrystusa do Piekłow zstępniącego, z

Piekła

Piekła *PLATO* wybawiony. Naprzod *Sciendum* z Wiary y nauki Chrześciańskiey że ieżeli się kto nie odrodzi z wody y z Ducha *Swiętego*, nie wnidzie do Krolestwa Bożego. Druga że *w PLATONIE*, iż był *adultus* potrzebna była *Fides explicita*, aby essencyalne Artykuły Wiary Chrześciańskiey wiedział y wierzył y Wiary tey *ante omnia* pragnął y iey miał *Cognitionē*, bo *nihil volitum nisi prius cognitum*, a to bydź nie mogło naturalnie. bo *PLATO* umárł *Anno primò Olympiadis Centesimæ octavæ;* toiest 343. latami przed Chrystusa Pana Narodzeniem, iako czytam y *w Tirinie*. A tamtych czasow żádney o Chrystusie nie było zmianki między Pogańśtwem, tylko u żydow w Biblii pod figurami. Odpowiadam tedy, że álbo ta Historya iest *Apocrypha*, albo ieżeli prawdziwa, tedy BOG miłosierny *ex Singulari privilegio*, maiąc wzgląd na moralne cnoty tegoż Filozofa, y że o BOGU dobrze trzymał, y o Duszy nieśmiertelności nie dubitował, owszem pisał, rewelował mu przyszłe na Swiat przyiście Messyasza, to iest CHRYSTUSA, y wszystkie o nim *credibil a*, y sprawił w Duszy iego, że miał *Baptismum*, *Flaminis* álbo *desiderii*, iáko z słow wyżey allegowanych wydaie się, a w tey suppozycyi może bydź zbawionym *Cæterá* zostáwuię *disputationi* mądrych.

O *ARISTOTELESIE* zaś ta iest Tradycyá, że po śmierci iednemu z Dyscypułow swoich pokazawszy się, powiedział o swoim potępieniu temi słowy:- *Ex omnibus quorum habui notitiam & scientiam: hujus solius recordor, quod in æternum puniar. Caraffa in Theologia Mistyca Tomo 1. Exerc. Lochner in Biblioteca Manuali.*

O DRZEWIE KRZYZA SWIĘTEGO y o GOZDZIACH

Zkąd tak wiele ich po Swiecie?

NAprzod wiedziecć potrzeba, że Drzewo Krzyża Swiętego, było według niektorych Autorow *PALMOWE*, y tak należało, aby *victor mortis* Pan Chrystus przy Pálmie tryumfował. Według zaś *Jzidora*, *Peluzioty*, y *Teodoreta* FIGOWE. Oyeow Swiętych zdanie iest, że Drzewo te było właśnie w Raiu, z ktorego Ewa skosztowała Owocu; y że Adam umieraiąc, setha Syna swego wysłał do Raiu z prozbą Cherubina, choć o gáłąskę z drzewa *u*-*mieiętności*. Dał mu Cherubin, ziarnek trzy, ktore seth przyniosszy; ale Adama zmarłego zastawszy na gorze *Moria*, ná grobie Oycowskim te posadził ziarna, ktore w iedno zrosły się drzewo Gdy potym Salomon krol Kościoł fundował w Ieruzalem, te drzewo wycięte nie zdało się do fabryki, bo się to

grubym, to cienkim, to proſtym, to krzywym, to krotkim, to długim, pokazywáło, zaczym iako dziwne, w przyſionku Kościoła porzucone, *Saba* Krolowa wiſzytuiąc Salomona y Dom Boży, te Drzewo obaczywſzy, Duchem Prorockim przepowiędziáła, że na nim ten miáł umrzeć, za ktorego Izraelſkie upaść miáło Kroleſtwo. Salomon poalterowany, kazał te Drzewo w ziemi zakopać, gdzie potym probatyczna wykopana y wyſtawiona ſádzawka, woły na ofiry idące obmywaiąca, chorych wpuſzczonych w ſiebie leczyła, á to pewnie mocą owego Drzewa tam zakopanego, *Teſte*, *Petrô Cárthuſiano*; y pòmocą Anioła kłucącego tamże wodę czaſow pewnych, iako ſwiadczy Ewangelia Swięta. Te Drzewo z dyſpozycyi Niebieſkiego Pana właśnie podczas dekretowania na śmierć Chryſtuſa na wierzch wody wypłyneło w owey ſadzawce, y na krzyż od żydow wzięte, na ktorym Zbawca ſwiata, drogie położył życie. Po śmierci Chryſtuſowey z łotrowſkiemi Krzyżami z Goździmi y napiſem owym *Jeſus Nazarenus Rex Iudæorum* w iaſkinie głęboko koło Kalwaryi wrzucone, ſmieciem zawalone, y ziemią, wyſtawieniem ieſzcze Bałwana Wenery ochydzone. Ale ſtaràniem S. Heleny Ceſarza Konſtantego Wielkiego Matki wyſzukane, za pokazaniem mieyſca przez Judę obywatela Jerozolimſkiego, potym ochrzczonego Kwiriaka, z tradycyi Oycow wiedzącego, ktore Drzewo tak znalezione y między innemi poznáne, uzdrowieniem przy dotknieniu chorey oſoby, że to ieſt te, na ktorym *Salus mundi pependit*.

Tego Część Drzewa Krzyżowego w złoto; czyli w ſrebro oprawiwſzy w Kościele Jerozolimſkim od ſiebie wyſtawionym taż S. Helena lokowała drugą część Krzyża dała Konſtantynowi Synowi Ceſarzowi, ktory Ją w Rzymie w Kościele *S.* Krzyża *in Jeruſalem* rzeczonego złożył, iako ſwiadczą *Sozomenus*, *Socrates*, *Theodoretus*, *Ruffinus*. *Pruſzcz* zaś Autor z *Cedrena y Sabellika* twierdzi, że Konſtantyn Wielki połowę Drzewa Krzyża Swiętego od S. Heleny Matki ſwoiey maiąc, na czworo Ją rozdzielił. Jednę cząſtkę w Obraz ſwoy w Rynku Carogrodzkim na wyſokiey Pyramidzie oſadził: drugą dáł Kościołowi Carogrodzkiemu; trzecią do Rzymu, czwartą do ſkarbcu ſwego ſchował; y ta ſię podobno doſtała do Kijowa z Anną, Bazylego y Konſtantego Ceſarzow Greckich Sioſtrą za Zonę daną Włodzimierzowi Ruſkiemu Monarſze, *tandem* OO Dominikanòm Lubelſkim przez Xiążęcia Ruſkiego, dàrowana Biſkupowi Kijowſkiemu Dominikanowi.

Tego DRZEWA Swiętego po Swiecie Chrześciańſko Katolickim ieſt wiele, po rożnych Kościołach. *Primo* w Jeruzalem w Kościele przy Grobie Pańſkim znaczna Porcya, niegdy od *Kozroaſza* Krolá Perſkiego porwaná, ale przez woynę odębrana, ſolennie przez *Herákliuſza* Ceſarza do Jeru-

Jeruzalem przy Cudzie wprowadzona. 2do W Rzymie w Kościele Swiętego Krzyża *in Jerusalem* zwanym, gdzie znaczna Porcyá. 3tio Tamże w Rzymie w Kościołach S. Piotra *in Vaticano*, u S. Jana *in Laterano*, w Kościele Nayswiętszey Panny za *Tybrem*, tegoż Swiętego Drzewa są Partykuły znaczne. 4to *Extra* Rzymu iest Porcya *w Walencyi* Mieście Hiszpańskim 5to w Paryżu, w Kościele S. Dyonizego iest Krucifix z Drzewa Krzyża Swiętego misternie wyrznięty, iako swiadczy *Jtinerarium Krysztofa Rethigera, y Pawła Henczera Annô D.* 1596. 6to. W Kościele S. Benedykta *in Monte Cassino* w Włoszech iest znaczna cząstka Drzewa Swiętego Krzyżowego 7mo. *W Genui*, także w Włoszech w Kościele S. Wawrzyńca iest cząstka znaczna w wielkim srebrnym osadzoná Krzyżu, ktory ledwie czterech unieśą ludzi 8vo. W Polszcze, w Lublinie nayznacznieysza Porcya u OO. Dominikanow. tam złożona *Annô D.* 1420. od Xiędza Andrzeia *de Cracovia* Dominikana Biskupa Kijowskiego, ktory *muneris loco* od Xiążęcia Kijowskiego *Iwoná*, czyli *Iwana* ten prezent otrzymał, miany *olim* od Cesarzow Greckich, y w Skarbcu Xiążąt Kijowskich konserwowany. 9no. Ma y łysa gora, *alias* Swięto Krzyska w Sadomierskim, partykułę Drzewa tego Swiętego od *Emeryka* Syna S. *Stefana* Krola Węgierskiego temu mieyscu daną; ktorą miał ten Krol od Greckich Cesarzow, według *Długosza*. 10mo. Jest y w Krakowie w Kościele Katedralnym, ta Swięta Relikwia Krwią CHRYSTUSOWĄ napoioná, y w innych dziewiąciu Kościołach Krakowskich iest po Cząstce tego Swiętego Drzewa.

Teraz *Oritur quæstio*, zkąd takie rożmnożenie tego Drzewa? Odpowiadaią S. *Paulinus* Nolański Biskup, y *Baroniusz* Kardynáł, że gdy S. Helena KRZYZ Swięty znalazła w Jeruzalem, tedy na affektacye pobożnych Chrześcian, im po kawałku udzieliła tych Swiętych Relikwii, a te w całe Krzyże dla nich się transformowały. Druga racya, że Ciało y Krew Zbawiciela naszego wystarcza na wykarmienie całego Swiata, toć taż Krew ktorą Drzewo Krzyżowe napite, mnoży cudownie też Drzewo, aby Swiatu ku uzbroieniu się *adversus mála* wystarczało, y szło na dystrybutę pobożnym *ex Urbe in Orbem*, to iest z Rzymu A chocby y tych cudow nie było, mogłoby naturalne te Drzewo Swięte wystarczyć na tyle Porcyi y Partykuł po świecie rozniesionych, gdyż Krzyża CHRYSTUSOWEGO było na stop 15. według *Adrychomiusza*; przytym bydź musiało dla większey CHRYSTUSA obelgi, cale nie ociesane Drzewo, lecz prostey formy, toć miało dosyć wsobie materyi na teraznieysze Relikwie y partykuły, ktore dość oszczętne teraz z Rzymu przy Autentykach exportuią Nabożni, ktore potrzeba szanować

Ta *cultu*

cultu Latriæ, to iest adoracyą BOGU przyzwoitą, bo są Krwią BOGA Człowieká poláne, według wielu sentencyi. Druga piękná y ciekawa bydź może kwestya, czyli tenże sam Krzyż CHRYSTUS Pan, na *Sądzie generalnym* świáta będzie piastował? Odpowiadáią Oycowie Święci *Hieronim Hilarius, Cyrillus* Jerozolimski, *Hippolit; Chryzostom, Efrem, Leo, Thomas Valdensis Anglik Karmelitá, Sybilla*, że ten sam Krzyż cudownie z Części po świecie rozniesionych y partykuł cudem do kupy zebrawszy się, będzie piastowany y prezentowany ná Dniu Sądnym, według S. Ewangelii *Mathæi cap 24 v* 30. *Tunc apparebit signum Filii hominis in Cælo* Te zdanie *Cornelius à Lápide* chwalebny tłumacz Pisma S. ma *pro probabili sententia*. Inni zaś Autorowie, iako to *S. Anzelm S. Antoninus, Alfonsus Tostatus Abulenski Biskup. Raynaudus* trzymaią, że nie sam Krzyż ow Drzewiany, na ktorym CHRYSTUS umierał, ale wyobrażenie iego, *ministerio* Aniołow, z iasnego obłoku y powietrza uformowáne, będzie przed CHRYSTUSEM niesione na Sąd oraz kolumna, Koróna cierniowa, gozdzie, włocznia, bicze, iako trzymáią *Doctores u Salmerona*.

O GOZDZIACH, ktoremi CHRYSTUS Pan był do Krzyża przybity, gdzie są, y zkąd ich tak wiele po świecie?

NAprzod z Kościelney Historyi *certum est*, że Swięta Helena przy Krzyżu CHRYSTUSA Pana w Jeruzalem znalazła trzy GOZDZIE, z ktorych *ieden* Konstantyn Wielki Cesarz Syn S. Heleny, w Koronę swoię osadził Cesarską: według drugich Autorow w Szyszak: *Drugi* sobie przerobił na wędzidła na konia swego, aby się spełniło *Zachárya*sza Proroctwo *cap. 14 v. 20. In die illa erit, quod super frenum est, Sanctum Domino*, iako explikuie y applikuie *Theodoretus*, y z nim *S. Cyril, Ambroży, Sozomenus, Nicephorus, Grzegorz Turonski u Tirina. Trzeci* GOZDZ lokowany w Kościele Swiętego Krzyża w *Rzymie* z tablicą ową: *JESUS NAZARENUS REX JUDEORUM*. Te tylko trzy GOZDZIE wspomina Historya Kościelna y generalna sentencya. A zaś *Grzegorz Turonski Biskup* w Księdże *de Gloria Martyrum, y Jan Toletus* twierdzą u *Drexeliusza*, że były cztery GOZDZIE z ktorych ieden w Adryatyckie po owe czasy dziwnie niespokoyne Morze wrzucony, drugi obrocony na Szyszak, trzeci na wędzidła Konstantynowi Wielkiemu obrocony, a czwarty iest *w Trewerze* Mieście Stołecznym *Elektoratu Trewirskiego*. Ciż racyocynuią *Authores*, że osobie Nogi Chrystusowe GOZDZMI były przybite do Krzyża, dwiema, nie iednym Toż

twier-

twierdzi *S. Juſtyn*, y *Irenæus*, y inni u *Gretſera* Autora, probuiąc tego, że tákie Ukrzyżowanie było konnaturálne, Prawem Rzymſkim uchwalone: że też wiele ieſt Krucyfixow ſtarożytnych, cudownych, dwiema Gozdziami CHRYSTUSA przybitego reprezentuiących, iaki ieſt ſrebrny w Rzymie u *S. Piotra w Lovanium* u *S.* Michała *w Burgach* w Hiſzpanii, *Teſte Drexelio in Chriſto moriente*: Toż trzymaią rewelacye *S.* Brygidy. Ze zaś Swięta Klara *de Monte Falcone* w ſercu po śmierci miała Chryſtuſa iedynym GOZDZIEM przez obie Nogi przebitego, na to odpowiadam, że znać przed takim modliła ſię y medytowała Krucyfixem, taki ſię też w ſercu iey wypiętnował.

Jakożkolwiek bądź, mowię że teraz GOZDZI tych więcey po Swiecie niżeli cztery: bo *ieden* ieſt w Kościele S. Jana *in Laterano* w Rzymie. *Drugi* u S. Krzyża tamże: *Trzeci* w Kościele Nayświętſzey Panny za Tybrem: *Czwarty*, według aſſercyi *Grzegorza Turonenſkiego*, w Trewirze *Piąty* w Wenecyi w Skarbcu S. Marka cały. *Szoſty* w Medyolanie wiſi *w Urnie* przed Wielkim Ołtarzem: *Siodmy* w Krakowie w Kaplicy Zygmuntowſkiey darowany od Marcina Papieża Władyſławowi Jagełłowi Krolowi Polſkiemu W tymże Mieście przy Katedrze w Kaplicy *SS. Koſmy* y *Damiana* ieſt puł GOZDZIA Chryſtuſowego, jako też w Kościele SSS. TROYCY ſztuka GOZDZIA takiegoż.

Teraz ſię formuie kweſtya: zkąd tak wiele GOZDZI tych? odpowiada Baroniuſz Kardynał, że tak ich Pan BOG rozmnożył, iak Drzewo Krzyża *S.* Mogł kilkoro chleba cudem y rybek kilka rozmnożyć, a czemu nie może *Drzewa y Gozdzi*: Druga racya być może, że iedne GOZDZIE ſą całe, a drugie na kilka części podzielone, y udzielone rożnym mieyſcom. *Trzecia* że gdy Zbawiciela Swiatá przybiiano, nie ieden mogł ſię złamać GOZDZ, y był porzucony, á inny wzięty cały y mocny, a tamte połamáne przez wiernych ſchowane, lubo o tym niemaſz tradycyi. *Czwarta* racya, że ow w Adryatyckie morze wrzucony mogł być od Chrześcian ználeziony y oddány do Kościoła. *Piąta* racya, że GOZDZIE inne mogą być o prawdziwe y rzetelne owe pociera-ne y rozdane Prawowiernym, tęż moc y świętość maiące przy łasce Pana Boga y wierze ludzi *Szoſta tandem* racya może *cogitari non repugnans*, że ow GOZDZ z ſzyſzaka czyli z Korony Konſtantyná Ceſárza mogł być wzięty a tamten z wędzideł znowu na GOZDZ mogł być przeformowany, przyczyniły regeſtru GOZDZI albo raczey trzech albo czterech GOZDZI pierwſzych weryfikuią Trádycyą.

Kweſtya druga może *concipi*: z iakiey materyi owe GOZDZIE były robione? Jzaak z Zyda Chrześcianin twierdzi z Hebrayſkich Tradycyi; że te GOZDZIE

ZDZIE *mirabili dispositione* P. BOGA były przerobione z Lichtarza trzypromienistego wziętego na to umyślnie, czyli *quo casu* z Kościoła Salomonowego: a ten, sam był zrobiony z miecza owego, ktorym Abraham Jzaaká, chciał Bogu zabić ná ofiarę na gorze *Moria.*

Gdzie GŁOWA, RĘKA, PALEC, S, Jana Chrzciciela?

DOstaie mi się w wielu czytać mieyscach o Częściach Ciała S. JANA Marszałka y Chrzciciela Chrystusowego, y częste styszę w tey materyi dyskurs'y, ale nie fundamentalne: dalekie te głosy od głosu wołaiącego na puszczy: błądzą, choć o tym racyocynuią ktory przyszedł *rectas facere semitas.* Nie będzie to *inepta materia* między przeszłemi mego dubitaneiusza kwestyami y te *annectere;* gdzie Ciała Poprzednika Chrystusowego iaka obraca się cząstka? Godzień był tam przez Aniołow pogrzebu gdzie Moyżesz Prawodawca śmiertelnego zażywa odpoczynku: Moyżesz był *Alpha* Prawa, á JAN *Omega* tegoż: bo *lex & Prophetæ usq; ad Joannem* mowi Łukasz S. *cap.* 16 Jak *Surrexit super natos mulierum*, tak trzeba było, ż.by upadł był *non infra* ich; w śmierci y pogrzebie dystyngwowany. *Genus mortis* S. JANA było takie: że iest ścięty z ordynansu Krola Heroda *Antipy in gratiam* proszącéy o to, y instyguiącey *Herodiady* w Zamku Macheronckim na granicy *Galilej y Arabii* według Jozefa Historyka żydowskiego. Język niewinny y prawdę mowiący: *Non licet tibi Rex.* Jglicą od *Herodiady* kłoty iako świadczy *S. Hieronym*, trybem *Fulwii* język Cicerona krasomowcy, podobną tyrannią traktuiącey. Ciało pochowane przez Uczniow JANOWYCH w Mieście *Sebaste* albo *w Samarii* w Palestynie *alias* Iudżkiey Ziemi. *Quô audito Discipuli ejus, venerunt, & tulerunt Corpus & posuerunt in monumento, Marci 6.* Krew Swięta zebrana od Prawowiernych dostałá się potym Miastu Neapolitańskiemu; gdzie po dziś dzień w Kościele *Donna Romitá* Panien Zakonnych, *olim* Bazylianek tu z Grecyi sprowadzonych teraz Benedyktynek iest w ampułce podczas Wotywy o S JANIE lub Ewangelii Jego ścięcie wspominaiącey rospływaiąca się, innych czasow skrzepła. Iest niektorych opinia, że Ciało tegoż Marszałka Chrystusowego spálone, co iest przeciw Ewangelii, *clarè* o pochowaniu iego przez Uczniow mowiącey. Druga, że u żydow nie był zwyczáy y u Chrześcian na ciała ile wielkich y świątobliwych ludzi, ogniem *desævire*, owszem szukali sposobow; aby Swięci *non viderent corruptionem*, składáli *tantisper* w grobach, aby ciało od korrupcyi zepsowawszy się, kości całe zostawiło ku weneracyi, albo też samo z kośćmi ucalawszy, o świętości swoiey dało dokument. Tak Adama pierwszego Rodzicá naszego Syno-

nowie konserwowali kości: tak Jozefa Patryarchy, śmiertelne zwłoki z Egyptu Bracia do Ziemi Swiętey transportowali. A zacożby S. JANA więcey niżeli Proroka, większego nad Synow ludzkich, na ogień skazali? Poganie to tylko, y inne Narody od nich skandalizowane z umárłych przez ogień, czynili popioły, stosy nie mogiły eryguiąc. Czy Swięty, czy przeklęty u nich ognia godzień: *Fatum* człeka u nich na śmierć, a oni na płomień dekretowali: Fenixow, ale nie Felixow, czynili szczęśliwych. Przecież ta opinia spalenia S. JANA Ciała nie iest fałszywa; palony ten S. Mąż, ale nie rychło po śmierci, probowany, czy iest *Aurum electum*, od Heroda *ejectum*. Ucznio wie go pochowali, a Uczeń Piekielny *Julianus* Cesarz od Wiary Apostata odkopać go kazał, iako CHRYSTUSA Pana, Obrazow Swiętych aż do wykorzenienia ich, zawzięty, y poprzysiężony Adwersarz. Wyięte z grobu w *Sebaście*, albo *Samaryi* Ciało, na ogień skazał. Pobożność Chrześciańska osmalone z ognia wychwyciła cząstki, y do Alexandryi, według zdania *Szentywániego* przeniosła, tam konserwowała, przy czci należytey. Głowa tego Swiętego, ktora zawsze pragnelá uniżenia przed Chrystusem: *Illum oportet crescere, me autem minui*, według *Baroniusza sub Annó* 388 przeniesiona była do *Hebdomon*, Kościoł dla niey wspaniały wystawiwszy. Te przeniesienie *Teodozyusz* uczynił ze wsi *Koslai* blisko Chalcedonu leżącey, gdyż tam była znaleziona za *Walensa*, y Kościołem od niegoż uwenerowana. Toż swiadczą *Cedrenus*, *y Nicephorus*.

Nádasi pisze *in Anno Cœlesti* dnia 24. *Junii* że S. Atanazemu Patryarsze Alexándryiskiemu JAN S. Chrzciciel pokazawszy się w dzień Zwiástowania Nayśw: Panny, kazał dać Aniołowi Obraz Naydroższey MARYI Panny y swoie Relikwie (pewnie owe z Samaryi przeniesione do Alexandryi) y te zanieśli do Rzymu. Obraz Nayśw: Panny dostał się Miastu Sycyliyskiemu *Panormus*: Relikwie zaś *S.* JANA dostały się Kościołom w Włoszech. Iakoż w *Genui* Mieście Stołecznym *Reipublicæ Genuensis* w Kościele Katedralnym *tituli S. Laurentii* są Popioły y Ręka S. JANA, ktore Morze pobudzone częstokroć uśmierza noszące w Processyi solenney też Swięte Ostatki. Ktore tam za sześciu kluczami, u sześciu Osob zacnych z Senatu deputowanych złożone, oprocz Festu nie mogą bydź prezentowane *sine consensu* Senatu, iako swiadczą *Oculati Peregrinantes*. Księga intytułowana *Descriptio Italiæ* swiadczy, że te Relikwie Swięte z innemi Roku 1149: *z Myry* Miasta *Lycii* są tam przeniesione. *Szentywani* pisze *in Synopsi Chronologica*, że Roku 956. z Antyochii do Konstantynopola Ręka *S.* JANA Chrzciciela z solenną pompą przeniesiona, ktorá teraz iest w Kaplicy Zamkowey Nayiaśniay-

śnieyszych Elektorow Bawarskich oraz z Ręką *S.* JANA CHRYZOSTOMA *W Semie* też Mieście Włoskim w Xięstwie Florenckim *vulgo* Toskańskim w Kościele Katedralnym iest Ramie S. JANA w złoto osadzone, y drogie kamienie, darowáne od *Bajazetesa* II. Cesarza Tureckiego Jnnocencyuszowi II. Papieżowi za protekcyę sobie daną, iako swiadczy *Swieży Peregrynant Imść* X. *ŁUBIENSKI Pisarz Duchowny K.* Na Rusi w Brzeżanach Mieście w Cerkwi murowaney *sub titulo* SSS. TROYCY iest także Piszczel z Ręką S. JANA Chrzciciela, (ktory miałem honor całować) w srebrney trumience z Napisem Słowieńskim: takim *Te Swięte Relikwie S. JANA Chrzciciela y Proroka Wielkiego przeniesione są od Carogrodu z samego Skarbcu Cerkiewnego S. Sophii, za panowania Prawowiernego y Bogoboynego Pana J. O. Jeremiasza Mohyły Hospodara Ziemi Wołoskiey. Ten zaś Relikwiarz albo trumienkę sporządził J.O Konstantyn Mohyła Syn Hospodara Roku od Narodzenia Chrystusa* 1112. *Miesiąca Junii dnia wtorego.* Ze zaś tak znaczna y osobliwa Relikwia, nie Rzymowi, Wenecyi, *Sewilii*, Paryżowi Wiedniowi, albo Krakowowi, Lwowu, dostała się, lecz partykularnemu Miastu *Brzezanom*, przecież Zamkiem, Rezydencyą, y grobami wielkich *SIENIAWSKICH* sławnemu, nie będzie rzecz dziwna z następuiącey krotkiey relacyi, *compendiose* odemnie wyiętey z Manuskryptu tameczney Cerkwi, ktory z ustney relácyi śp. *ADAMA MIKOŁAIA SIENIAWSKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. K. Dziedzicá Brzeżan* napisany, przy Cerkwi *asservatur.* Ze gdy podczas drugiey wiekopomney wygrany Chocimskiey z Turkámi wiktoryi za Buławy *JANA SOBIESKIEGO, Marszałka y Hetmana WK. potym Krola Polskiego*, Hospodar Wołoski *Petryczayko* w dzień samey okazyi Roku 1673. przedał się z Woyskiem swoim Wołoskim na Naszą stronę Polską, y tu w Polszcze był godnie y wygodnie traktowany z ustąpieniem pewnych kluczow dla siebie w Ekonomii Samborskiey, obligował tegoż *JANA SOBIESKIEGO Marszałka y Hetmana WK, potym Krola*, aby Zonę iego, Dzieci y skarby, ordynowawszy Woyska partyę, z Wołoszczyzny windykował. Na tę affektacyę Hospodara Imści, kommenderowana Partya Woyska Polskiego, nad ktorą dana Kommenda *HIERONIMOWI MIKOŁAIOWI SIENIAWSKIEMU, Chorążemu W. K*, ktory do Wołoch odważnym wpadłszy sercem, Zonę Hospodara Imści, Familie y skarby wyprowadził szczęśliwie ztamtąd, od *Adzi Giereia* Sołtana, w liczbie 80 tysięcy Tatarow aż pod Sniatyn z klęską ich goniony, W rekompensę tak walecznego serca, y podiętey fatygi, y exponowania się *in discrimen* życia, nie mogąc nic godnego y rownego wynaleść Hospodarowa Jeymość, za rękę Waleczną Sieniawskiemu, dała Rękę S. JANA Chrzci-

Chrzciciela z trumienką srebrną, mianą *antiquitus* w Skarbcu Hospodarow Wołoskich, a tam z Carogrodu przyniesioną ze Skarbcu Kościoła S. *Sophii* gdzie ią Cesarze Greccy ku weneracyi złożyli; a Tureccy Cesarze Hospodarowi Wołoskiemu *Jeremiaszowi Mohyle* darowali; Tę mowię Relikwię Swiętą *Hieronimowi Mikołaiowi SIENIAWSKIEMU Chorążemu WK* darowała Hospodarowa. A on iako drogi depozyt w skarbcu złożył swoim, dla rożnych w Oyczyznie rewolucyi *sensim* zapomniany, aż do *J.O. Adama Mikołaia SIENIAWSKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana WK*, ktory widząc w Oyczyznie *pacata omnia*, skarbiec swoich Antenatow y swoy rewidował, y tę Rękę znalazł *cum admiratione*. W krotce potym maiąc Gościem u siebie s. p. *Jana SKARBKA*, Arcybiskupa Lwowskiego, też Relikwie prezentował, czyniąc relacyę, ktorą miał z Antenatow swoich, y z Regestrow skarbcowych, offiaruiąc ie do Lwowskiey Archi-Katedry. Ale J. W. Imść Xiądz Arcybiskup namieniony, iako *Vir Magnæ perspicacitatis* nie chciał ich akceptowac, nie widząc Autentyku *de veritate* tey Swiętey Relikwii. Więc J. O. Imść Pan Krakowski przerzeczony, po rożnych Iey obłokácyach, widząc przytym niektore łaski dzieiące się przy niey, rezolwował się ie oddać do Cerkwi Brzeżańskiey wzwyż namienioey. I okąd *solenni pompa* przez J. W. Imści *ATANAZEGO SZEPTYCKIEGO, Episkopa Lwowskiego*, potym *Arcy Biskupa Kijowskiego, Metropolitę cały Rusi* zaprowadzona, ma *cultum suum* na Ołtarzu dla siebie erygowanym po lewey stronie wchodząc do Cerkwi. O PALCU od Ręki S. JANA *constat ex Annalibus* Kwiatkiewicza *sub Anno* 1399. że gdy w Antyochii Smok się straszny wylągł, ludzie go za Bogá maiąc, dziecmi go swemi *sub specie* ofiary karmili. Przyszła koley, padł los na Corkę iednego Chrześciánina Obywatelá tamecznego, on się do Opieki S. JANA Chrzciciela uciekł, y Rękę Iego w Antyochii złożoną całuiąc PALEC ugryzł, y dał Corce, aby Smokowi w pysk wrzuciła otwarty. Zdechł od tey Swiętey Porcyi Smok, Panna ucalała, á PALEC dalszemi potym słynął cudami w Florencyi złożony, od Korsyna Anty Kardynała przy śmierci tam legowany.

Otoż tyle o Relikwiach S. JANA naczytałemsię sentymentow, dla ktorych, *quo me vertam nescio*, y gdzie ich teraz szukać, nie mogę się rezolwować. Nie miał wprawdzie S. JAN sto Rąk, bo nie był *Centimanus*; ani sto Nog, choć był Precursorem; toć ich tak wiele po świecie bydź nie powinno, Ale rozumieć potrzeba, że w JANIE Swiętym, iak w każdym człeku iest kości wielkich osm: cztery w dwoch rękach, cztery w dwoch nogach; to te podobno kości choć drugie są z Nogi (ile będąc w Sebaście nadpalone) Ramionami nazwano. Ja twym moiey nie daię sentencyi, bo *Sanctæ Romanæ Ecclesiæ meum* poddaię *judicium*.

Tu *tandem* Tytuł *LUBITANCIUSZA* swego, to iest Dwudziestu Dziewiąciu Kwestyi wątpliwych zakończyłem, inną *DEI Ope prosecuturus* materyę.

TYTUŁ DZIEWIĄTY, Tey XIĘGI

ATOMY za cáłe GORY, PROMIENIE za SŁONCE, STROMYKI za całe RZEKI.

Albo

PUNKTA MATEMATYCZNEY SCYENCYI ESSENCYALNIEYSZE

POd Imieniem MATEMATYCZNEY SCYENCYI *veniunt* 1. *Aritmetica*, 2. *Geometria*. 3. *Aſtronomia*, 4. *Aſtrologia*. 5 *Chronographia*, álbo *Chronologia*, 6. *Geographia*, 7. *Hydrographia*, 8. *Horographia*, 9 *Mechanica*, 10. *Statica*. 11. *Hydrotechnia*, 12. *Optica*, 13. *Architectura* 14. *Tactica*, 15. *Muſica*, &c. &c. Tych wſzyſtkich Scyencyi, rzeczy tylko eſſencyalne, opuściwſzy trudności, dla mego opiſzę Czytelnika Naprzod nie będzie to rzecz mniey potrzebna, rozeznanemu Czytelnikowi wiedzieć ſławnieyſzych Matematykow, ktorych tu wyliczam: *Euclides* Geometra, *Archimedes* Syrakuzańſki, Sfery inwentor, *Strabo* Geograf, *Ptolomæus* Krol Egypſki, Geografow y Aſtronomow *Princeps*. Wieku drugiego. *Carolus Magnus* Ceſarz wieku. 9 *Albumazar* tegoż, wieku *Averroes* wieku 12. *Alfons* X. Krol Kaſtelli, Wieku. 13. *Mikołay Kopernik* Pruſak, Kanonik Warmińſki z Torunia w Rzymie uczył Matematyki, wſkrzeſił ſtarą Sektę Matematykow trzymaiących *Solem pro centro Mundi*, potym tę ſwoię iako *damnatam* porzucił Sentencyę, umarł 1543. *Clavius Bambergenſki* Jezuita z Frankonii w Konimbrice, w Luzytanii, y w Rzymie Matematyki *admirandus Profeſſor*, z taką od wſzyſtkich Scyencyi iego approbacyą, że *Tycho Bracho*, y *Maginus*, głowni Matemátycy iako *Oraculum* iego radzili ſię. Grzegorz XIII Papież poprawę Starego Juliuſzowego Kalendarza iemu zlecił. Umarł Roku 1612 w Rzymie. *Tycho Brache* tegoż wieku, *Guillelmus Lancgraff Haſſyi*, z tym Tychonem *de palma primatus* certuiący: *Kepplerus Wittemberſki* trzech Ceſarzow Macięia, Rudolfá, y Ferdynanda II. Mátematyk, żyiący tegoż Wieku 16. *Re-*

giomontanus Frankonii ozdoba: *Schall Kolenczyk Soc: Iesu* Scyencyą Matematyczną Chińskie sobie niedostępne Chrześcianom na on czas otworzył *Imperium*, y trzech Chińskich Cesarzow maiący respekta, gdzie też był *Mandarynem alias* Ministrem, Ksiąg 150. wydał po Chińsku, o Matematycznych Scyencyach: w *Pekinie* Stolicy Chińskiey zakończył życie Roku 1665. *Ricciolus* y to *Magnæ Autheritatis Soc: Iesu* Matematyk: *Gaspar Schottus* z Frankonii doskonały Matematyk. Innych wybornych Matematykow *sexcenta silco Nomina*: ktorych Swiat zawsze estymował, oprocz iednego Tyberyusza Cesarza, ktory około wieku drugiego z Rzymu ich rugować kazał.

ARITMETYKA

JEst *Ars Numerandi*: Iedna *Speculativa*, Druga *Practica*. Mistrzem Scyencyi tey, ten, kogo Fortuna uczyniła Rachmistrzem. Łatwiey o kredkę, kto złota ma dostatek. Spekulatywą Matematyczną głowa się psuie, a Praktyczną naprawuie serce. Ubogi stoły wala kredką, a bogaci Złotem, Srebrem, Miedzią. Zawsze naylepszy Arytmetyk bogacz: rzadko się myli, bo gęsto liczy, Ręka go boli od rachowania, nie głowa od spekulacyi.

O LICZBIE wiedzeć potrzeba, że tylko iest Numerow dziewięć, y Cyfra, z ktorych wszystkie liczby, Summy niezliczone składaią się, to iest 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 0. Z tych Elementow y Charakterow, iako naywiększą zrobisz Summę, tę anie insze kładąc *Numeros*. Części nayprycypalnieyszych Arytmetyki iest 5. Pierwsza *NUMERATIO*, ktorą nayiększą liczbę choćby na kartelușzu tak wielkim iak Niebo zrachuie. Naprzykład tę liczbę 10870360. tak *Numerare*, albo liczyć y rozumieć potrzeba: *Dziesięć Millionow, Osm kroć y siedmdziesiąt tysięcy, trzysta sześćdziesiąt.* Nayiększą znalazłszy SUMMĘ, należy pierwey pomiarkować *signis*, od lewey ręki: *alias* z końca nie z początku, naprzykład tę liczbę. 67546273. zacziny od trzech z końca y miarkuy, że te trzy znaczą *Unitatem*, to iest tyle, ile napisano, trzy tylko, Druga liczba 7. znaczy *Denitatem*, to iest Dziesiątki, trzecia 2: znaczy *Centitatem*, to iest setną liczbę: Czwarta 6. *Millenarium*, tysiączną liczbę: Piąta 4 znaczy dziesiątki tysiącow: Szosta 5. znaczy sta tysięcy, siodma liczba 7. znaczy Milliony: Osma 6. znaczy Dziesiątki Millionow, &c. Tak od ogona liczbę namienioną pomiarkowawszy; od głowy teraz rachuy, mowiąc: *Sześćdziesiąt y siedm Millionow, Pięćkroć Czterdzieści y sześć tysięcy, dwieście siedmdziesiąt y trzy.*

Tuż należy Kościelna Liczba z Liter Alfabetycznych złożona siedmiu, to iest, I. V. X. L. C. D. M. z tych Summy naywiększe skladaią się, Litery te do liter przydaiąc. Walor iest ich taki.

1. 2. 3. 4. 4. 5. 6. 7. 8. 9.
I. II. III. IV. IIII. bo *utrôq; modô* pisze się V. VI. VII. VIII. IX.
10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
X. XI. XII. XIII. XIV. XV. XVI. XVII. XVIII. XIX. XX.
30. 40. 50. 60. 70. 80. 90. 100. 200. 300.
XXX. XL. L. LX. LXX. LXXX. XC. C. CC. CCC.
400. 500. 600. 700. 800. 900. 1000.
CD. D. DC. DCC. DCCC. CM. M. Dwatysiące pisze się dwoie MM. albo dwie Laski wprzod, a potym iedno M tak IIM. Trzy tysiące trzy MMM. albo tak IIIM. Pisze się też iesżcze Tysiąć Laska wesrodku między dwiema C. do siebie rogami obrocenemi tak CIↃ; Pul tysiąca albo 500. tak IↃ. Sześć. set tak IↃC. Siedemset tak IↃCC. Ośmset tak IↃCCC. Dziewięćset IↃCCCC. Pisze się y tak v̄ Sześćset tak ōō Sto pisze się y tak ⅃L to iest dwá LL tyłami do siebie obrocone Tak *Societas JESU* Wiek pierwszy od Fundácyi Zakonu swego celebruiąc, te dwie litery ⅃L tyłem do siebie obrocone, laurem zwierzchu ukoronowane wyraziła, z napisem y alluzyą do Imienia Swiętego Jgnacego Loioła: *Centum Loiola ámplectitur Annos.*

Druga Część *Artis Numerariæ* iest *ADDYCYA*, kiedy liczbę pod liczbą coraz kładąc, *tandem* rázem summuiemy.

Trzecia

Trzecia Część ARYTMETYKI ieſt *MULTIPLICATIO*, ktorey zażywamy, kiedy chcemy dociec wiele czyni liczba iaka, kilka razy powtorzona, naprzykład 5. razy pięć wiele czyni. Do ktorey *juvat* bardzo Tablica Pytagoryczna *ſequens*.

A *Multiplicandus Numerus.* *B*

W pierwſzey Kolumnie *Multiplicans.*

1	2	3	4	5	6	7	8	9
2	4	6	8	10	12	14	16	18
3	6	9	12	15	18	21	24	27
4	8	12	16	20	24	28	32	36
5	10	15	20	25	30	35	40	45
6	12	18	24	30	36	42	48	54
7	14	21	28	35	42	49	56	63
8	16	24	32	40	48	56	64	72
9	18	27	36	45	54	63	72	81

C D

Zacząwſzy od drugiey Kolumny, ieſt *Multiplicatum*

Według tey Tabelli tak ſobie poſtąp: liczba naywyżſza idąca kolumną pozdłużnią od A do B. ieſt *Multiplicandus Numerus*, Liczba z gory na doł pierwſzą kolumną idąca, od A. do C. ieſt *Multiplicans*; A zaś inſze liczby na kartkach ſą *Multiplicatum*; Naprzykład chceſz wiedzieć wiele uczyni dwa razy dwa, obacz w pierwſzey kratce tey Tabelli liczbę 2. poyrzy na drugą kratkę z gory gdzie ieſt liczba także 2. y znaydzieſz liczbę 4. przeciwko nim, y to to ieſt *Multiplicatum*, że dwarazy dwa, uczynią cztery *item* trzy razy dwa uczynię 6 bo tyle ieſt w kratce trzeciey przeciwko liczbie 5. w gorze położone Pięć razy 4. uczyni 20. bo przeciwko krayney liczbie 5. y gorney liczby 4. *Multiplicandi*, ieſt w kratce 20. y tak daley. W tey tedy Części Arytmetyki liczba iedna zawſze ſię żowie *Multiplicandus*, Druga *Multiplicans*, Trzecia *Species* liczby zowie ſię *Partiale Productum*, a Czwarta niby *Summa*, *Totale Productum*.

Czwarta Część ARYTMETYKI ieſt SUBTRAKCYA, ktora ſłuży, kiedy z Summy wydałem mnieyſzą Summę, a chcę wiedzieć wiele mi

reſt.

residuitalis zostało, albo kiedy roku co dawnieyszego stało się, a ia wiedzieć chcę, wiele temu lat: tedy Rok teraznieyszy położ wyżey, a dawnieyszy że iest mnieyszy położ na dole, dopieroż *subtrahe*.

Piąta Część ARYTMETYKI iest DYWIZYA ktorey *usus* iest *v. g.* dziełąc iako Summę, na iakie osoby naprzykład, dzieląc sto złotych na dziesięciu ludzi. Gdzie *nota*, że ta liczba, ktorą trzebá dzielić, iest *Dividendus*, a ta liczba ná ktorą trzebá podzielić zowie się *Divisor*, *Tandem* to po czemu dostanie się komu, albo *Divisorom* zowie się *Quotum*, albo *Numerus quotus*. W Subtrakcyi te *observantur* Reguły: *Quære*, *Multiplica*, *Subtrahe*, *Transpone*, *Promove*.

Te *Species* y Częćci ARYTMETYKI lubo sprosta wywiodłem, wiem że nie są *ad captum* temu, ktory tey Scyencyi choć *primis non attigit labiis*, gdzie może sobie mowic z *Kandacis Krolowy Eunuchem: Et quomodo póssum intelligere, si non aliquis ostenderit mihi?* Trzeba tu Teologowi naywiększemu pcyść *ad tabulam;* stać się Abecedaryuszem, ieżeli Elementow nie umie Arytmetycznych: We wszystkich Scyencyach *Longa via per Præcepta, brevis per exempla.* Niechci kto pokaże na Tablicy, prędzey poymiesz, niż długie explikacye, reguły y obszerne lekcye. O czym wiedząc, czasu, y papieru sobie nie psuię, Tobie zaś głowy Czytelniku.

Jeszcze do tych Części ARYTMETYKI należy *Regula Consortii*, albo *Societatis*, ktorey *usus* iest wten czas, kiedy złoży się naprzykład *impari summa*, kilku álbo kilkunastu na iaki handel, ieden mniey, drugi więcey *contribuet*; potym zarobiwszy wiele ma káżdy partycypować zarobku, według proporcyi datku swego.

Datur ieszcze Regula *Positionis seu Falsi*. Więcey pragnącego wiedzieć, do głownych Arytmetykow albo Rachmistrzow odsyłam, mnie dosyć krotko namienić, abyś z kropel słodkich całego zaprágnął plastru Czytelniku.

ARITMETYKA Chrześciańska nie z Numeracyi wielu Pieniędzy, nie z Addycyi, co raz więcey przydaiąc, nie z Multyplikacyi Summ, ale z Dywizyi na Kościoły, Szpitale, Ubogich *constare* powinna, według dowcipnego Poety zdania.

Nil NUMERARE juvat, nil ADDERE semper Acervo,
MULTIPLICARE nihil, DIVIDE tutus eris.

GEOMETRIA

Z samego Imienia znaczy Dimensyę, albo Rozmierzanie. Wsamey także rzeczy, iest Scyencya koło rozmierzania swoie maiąca *operationes* y

zaba-

zabawy. I tey Sciencyi głębokości nie siągaiąc, to tylko na oko proponuię, co iest *clarius*, & *usitatius*, a raczey punkcik tylko preliminarney tey wspominam Scyencyi.

GEOMETRICZNYCH MIAR SPECIES

In usu Hebrayczykow, Grekow y Rzymianow obserwowane, z wielu Autorow wybrane, to iest z *Herodota, Juliusza, Polluxa, Liwiusza, Plutarcha, Witrawiusza, Pliniusza, Wárrona, Kolumelli. Appiana, Budeusza, Willilpanda, Wincentego Skamucyusza, Kirchera, Tyryná.*

Granum iest ziarno ięczmienne poprzek nie podłuż

Gran cztery czynią cal - 1.

Uncya zawiera w sobie calow 3.

Łokiec Rzymski y Grecki ma w sobie pálcow poprzek leżących albo calow - 24.

Łokiec Hebrayski ma calow 20.

Doras albo *Palmus*, ma w sobie calow - - - 4

Dichas, ma dłoni dwie, calow 8.

Orthodorón, ma calow - 11.

Spithama, to iest Piędź ma calow 12.

Pes, albo Stopa ma wsobie calow 16

Sesquipes, ma w sobie dłoni 6.

Pygon, álbo *Pygme* zawiera calow w sobie - - 20.

Łokieć Grecki stop pułtrzeci zawiera w sobie.

Łokiec zwyczayny z *Schotta* Autora pułtory stopy czyni.

Sążeń ma w sobie łokci. 4.

A według drugich łokci 3.

W łokiec wchodzi calow - 24

Dłoni w chodzi w łokieć - - 6

Cwierć ma calow - 6

Pertica, Zerdź, albo mierniczy pręt ma stop - 10.

Ta miara inaczey zowie się *Decempeda*. Dziesięć stopna miara.

Passus simplex. pułtrzeci stopy,

Passus Geometricus stop. - 5.

Plethron iest Miara stop - 100.

Stadium Romanum, albo Staie krokow - - 125.

A stop w sobie ma - 600.

A według *Tirina* - 625

Stadium Græcum miało krokow w sobie - - - 100

A stop - - - 600.

Łokci miało też *Stadium* 400.

Diaculus iest stay - 2.

Hippion stay - 4.

to iest puł mili Włoskiey

Milliare, albo mila Włoská má w sobie stay - 8.

Mila taż Włoska krokow 1000.

dlatego *à mille passibus* nazywa się *milliare*, to iest mila.

Dolicus ma w sobie stay 12.

Párasanga, ma w sobie stay 30.

Niektorzy rozumieią bydź milę Polską..

Schono

Schene ma w ſobie ſtay - 60
Milliare Germanicum majus, krokow ma - - 4000.
A ſtay ma w ſobie - 32.
Milliare Germanicum minus, ma krokow - 3900.
Leuca, albo *Legua* ieſt milá Hiſzpańſká y Francuſka, krokow ma w ſobie - 1500.
Co uczyni pułtory mile Włoſkiey.
Chińſkie mile ták dalekie iak głos ludzki doſiągnąć może, zowią ie *Li*,
Aſiatici dniámi miarkuią *diſtantias locorum*, mowiąc z tego mieyſca do tego trzeba iść albo dzień, albo pułdnia albo kilka dni.
Canna Architectorum, albo miara ma w ſobie *palmos* albo Dłoni 10.
Hibratt, Ziemi miała w ſobie u Hebrayczykow łokci - 100
Iter Sabbati miało krok: w ſobie 2000
Tyle w Sabaſz uiść godziło ſię żydom. *Teſte Tirino.*
Jugerum, *alias* Morg według *Liviuſza*, *y Tertulliana*, miał w zdłuż ſtop dawnych - 260.
Szerokości miał ſtop - 120.
Kircher zaś ſwiadczy, że *Jugerum* ma ſtop na długość. - 200
A na ſzerokość - 150.
Aſſis miał w ſobie uncyi - 12
Uncya má łotow - - 2.
Lot ſzelągow Polſkich - 12.
Seſtertium funtow 24.
Drahma y Denarius ieſt *ejusdem valoris* u Pliniuſza y Plutarcha cwierć łota.

Syclus albo *Syclum* ma *Drahmas* 2.
Libra álbo Funt *Uncias* miała w ſobie (ale to przedtym) 12,
Medimnus, albo korzec funtow ma w ſobie - 160.
Funt nayſprawiedliwſzy Kupiecki ma w ſobie łotow - 32.
Funt Aptekarſki ma w ſobie łotow - - 24.
Scrupulus, wáży ziarn ięczmiennych - - 20.
Skrupułow w Drahmie - 3.
Drahm w Uncyi ieſt - 8.
Mina albo *Mna* má w ſobie *Uncias* 20
Grzywna naſza ma w ſobie łotow 10.
Talentum, *ólim Tollentum à tollendo*, że co Człowiek uniosł na ſobie nie bardzo ſilny, to *Talentum* zwano, Złota albo Srebra. *Talent* tedy miał w ſobie Hebrayſki Hebrayſkich, a zaś Attycki Attyckich, według *Tirina* funtow ſprawiedliwych 125.
Talentum Græcorum miało Rzymſkich Funtow - 70.
Talentum Minus, albo *ſimplex* miało *Minas*, albo grzywien Rzymſkich 60
Złota Talentow ſtotyſięcy Dawidowych, uczynią Millionow Czerwonych złotych 1175.
Unum Talentum Atticum albo Atteńſkie ſrebrá, według *Tiryna* redukcyi czyni Włoſkich Szkudow - - 500.
Scutum zaś złotych Polſkich czyni 10
Jeden tedy Atteńſki Talent ſrebra, uczyni naſzych złotych 5000.
Recentiores Talent redukują, że uczyni tyſięcy Talerow 25.

Kładę

Kładę tu ieszcze niektore wagi.

Cetnar ma kamieni - -	5
Kamień nayſprawiedliwſzy ma w ſobie Funtow. -	36
Łaſzt Gdańſki ma w ſobie korcow - -	60
Korzec Gdańſki ma w ſobie Garcy - -	18.
Bela papieru ma w ſobie Ryz	10
Ryza ma w ſobie liber pápieru	20.
Bela ſukna ma w ſobie poſławow	20
Poſtaw ſukná ma w ſobie łokci	32.
Sztuka płotna ma w ſobie łokci	100
Bunt y Mendel znaczy poſpolicie liczbę -	15.
Wiardunek ma miár w ſobie	12.
Tuzin znaczy liczbę -	12.
Schiffunt Gdańſki Funtow *facit*	230.
Rublum Hiſpanicum, miárá, ma funtow w ſobie -	820.
Culeus miara Rzymſka, Funtow ma w ſobie - -	1600.
Denux Uncyi - -	11.
Dextans Uncyi -	10
Dodrans Uncyi -	9.
Beſſis Uncyi ma -	8.
Septunx Uncyi -	7.
Seunx Uncyi - - -	6.
Quincunx Uncyi -	5.
Quandrans Uncyi -	4.
Triens Uncyi -	3.
Bierze ſię y za Czwartą Część iakiey rzeczy.	

Tandem trzeba wiedzieć, że wielkie *chaos* między Mądremi *cerca Menſuras & Pondera*, wiele wynieſą na naſze teraznieyſze Miary y wagi. Tyle tyſięcy lat ſtoi Swiat, tyle było Narodow, y ledwo nie każdy co raz inne miał *Menſuras*, y ich nazwiſka; toć trudno rzetelności dociec, albo na błąd iaki nie natrafić, *etiam* nayuczeńſzemu. Dopieroż mnie, ktory ſię piędzią mierzę, nie ważę kamieniem, bo *inventus ſum minus habens* ieżeli tedy co Czytelniku zdac ſię będzie *Erroneum* chociem ſię ſtrzegł tego, nie mnie, lecz kilkunaſtu Autorow *cenſurabis* zdania; ale nie bądźmy *Diſcipuli ſupra Magiſtros.* Inne trudności Geometryczne opuſzczam.

O ASTRONOMII

TA według *Schotta* ieſt *Aſtrorum Lex, & ratio*, albo *Scientia*, ktora Pozycye, porządek, Bieg, wielkość, dyſtancyą Gwiazd uważa. Iedna Aſtronomia ieſt *ELEMENTARNA*, druga *THEORICA*, y *PRACTICA*. *Motus* albo Obrot na Niebie Gwiazd dwoiaki, ieden ſię zowie *PRIMUS*; tak właściwie nazwany wſzyſtkim Gwiazdom poſpolity, od Wſchodu na Zachod. Drugi ſię zowie *Motus SECUNDUS* Gwiazdom w oſobliwości konſyderowanym właściwy, od Zachodu na Wſchod, ktorym Obrotem Gwiazdy ná Firmamencie w lat ſto pomykaią ſię.

SFERA Swiata na dwie dzieli się Części, na Elementarną y Niebieską. ELEMENTARNA część, znowu *Subdividitur* na cztery Części; to iest, na Ziemię, Wodę, Powietrze, y Ogień mniemany: Ktore Części Filozofowie po swoiemu Czterema nazywaią Elementámi. W pośrodku Elementow wyliczonych iest Ziemia, bo iest naycięższa. Woda zaś częścią przez Ziemię, częścią koło ziemi lokowana: Z tąd zowie się *Infusa & Circumfusa* wodami. A tak Ziemia z Wodą wraz konsyderowana, *constituit Globum Terraqueum*, albo *Terraquam*, to iest formuie kulę, wodo ziemnę, *alias* z wody y ziemi złożoną. Koło tey kuli, albo Okrągu wodo ziemnego przeciąga się *AER*, albo Powietrze na trzy *Regiones*, albo kontygnacyę niby piętra podzielony. Pierwsza *Regio* iest *Infima*; druga kontygnacya albo *Regio Media*; Trzecia *Suprema*. Koło tego Powietrza kładą dopiero *Æthe*rem to iest *Ignem putatitium*, o ktorym rozumieią, że iest czysty bardzo Aerya, Drudzy, że iest Ogniste Niebo, albo ogień. Koło tego Ognistego Powietrza dopiero Astronomowie kładą *Cælum Sydereum*, na ktorym lokuią Gwiazdy ruchome, błąkaiące się, albo *Erratica Sydera alias* Planety, Słońce, Miesiąc, Marsa, &c. Drugie Gwiazdy nie ruchome, *Fixa Sydera*. Te Niebo na Gwiazd Ruchomych y Nieruchomych destynowane lokacye, według iednych iest z Materyi stałey uformowane, nakształt krzyształu twardego y przezroczystego, y na tym to są Gwiazdy Nieruchome; według drugich zdania iest też Niebo *Fluidum permeabile*, z materyi miętkiey, rzadkiey uformowane, z tey strony, z ktorey *Sydera Errantica*, to iest Planety Ruchome, *alias* Miesiąc, Merkuryusz, Wenus, &c. chodzą. Ocym Niebie Gwiazdzistym zdanie mądrych iest, iż iest Sferyczney, to iest okrągłey figury, Nad tym Niebem Gwiazdzistym kładą Astronomowie Wody Niebieskie. *Aquas supercælestes*, ktore tam *infallibiliter* są iedney że natury y rodzaiu, *alias speciei* z naszemi wodami, tylko czystsze subtelnieysze, klarownieysze. O czym Litera Pańska *Genesis cap.* 1. wyraźnie wspomina; że *Fecit DEUS Firmamentum in medio Aquarum*. Niżey Firmamentu są nasze pospolite wody; wyżey są owe Niebieskie, mocą Wszechmocną Boską niepłynące się, częścią dla kształtu y ozdoby Swiata, częścią dla zasłonienia nam wygnańcom Empyreyskiego Nieba, nad Słońce klarownieyszego. O tychże Wodach nadniebieskich wyraźnie mowi *Psalm* 148. animuiąc ie do chwalenia BOGA: *Laudate eum Sol & Luna: Laudate eum omnes Stellæ & Lumen. Laudate eum Cæli Cælorũ, & Aquæ omnes quæ super Cælos sunt, laudent* Nomen *Domini* Wktorym Texcie przez wody nie ma się rozumieć *Cælum Crystallinum ad mentem S. Bonawentury, Lirána, Abulensa*, y innych wielu. Ani też *putandæ Nu-*

bes

ſtes według *Ruperta*, y *Pereriuſza*, ale formalnie naturálne wody *ejusdem*, z naſzemi *ſpeciei* iako trzyma 30. ki ku Oycow *Magnæ Authoritatis*, iakoto *S. Klemens*, *Tertulian*, *Hieronim*, *Cyrillus*, *Bazylius*, *Ambroſius*, *Chryſoſtomus*, *Auguſtinus*, *Beda*; z świeżſzych *Bellarminus*, *Delrio*, *Becanus*, *Cornelius à Lapide*, &c.

Z tego wſzyſtkiego wnoś, że ieſt troiakie Niebo: Pierwſze nayniżſze reſpektem Ziemi, *Cælum Aereum* z Powietrza y Ognia złożone, ktore cale ieſt pod Xiężycem. Drugie Niebo *Cælum Sydereum*, na ktorym Płanety y Gwiazdy od BOGA kollokowane. Trzecie Niebo *Cælum Empyreum*, Naywyżſze, BOGA y Swiętych Jego *Beata Sedes*, dokąd S. Paweł był porwany. *Latius* zaś biorąc Nieb liczą Aſtronomowie wſzyſtkich 11. Pierwſze Niebo na ktorym chodzi MIESIĄC, a te nayniżſze: Drugie Niebo na ktorym Płaneta MERKURYUSZ; Trzecie Niebo na ktorym WENUS, Czwarte Niebo, na ktorym SŁON E: Piąte, na ktorym Płaneta MARS. Szoſte Niebo, na ktorym Płaneta JUPITER, albo JOWISZ: Siodme Niebo, na ktorym Płaneta SATURNUS: Oſme Niebo, na ktorym wſzyſtkie Gwiazdy; y te to Niebo nazywa ſię *FIRMAMENTUM*, iako twierdzą. Dziewiąte Niebo, *primum Mobile*, ktore ſię rusza, y obraca, y Nieba inne za ſobą ciągnie *Motu Raptus*: Jedenaſte Niebo Naywyżſze Empyreyſkie *Cælum Cælorum*, Boſkiey rezydencyi, Aniołow, y Swiętych deſtynowane. Ale te wyliczone Nieba *potiores* Matematycy nie Niebami, ale *Ordines Cæleſtes* nazywaią. Egypcyanie y Chaldeyczykowie trzymali, że ieſt Płanet 7. tyle też Nieb dla nich naznaczaiąc; Oſme Niebo kładą Firmament, dla inych Gwiazd, ktore *primum Mobile* iż wſzyſtkie za ſobą ciągnie Luminarze mianowali *Hypparchus* 9 Nieb, inni Dzieſięć *aſſignant*: *Recentiores* trzy tylko: *Aereum*, *Sydereum Empyreum*, y ta naylepſza dywizya.

Wracam ſię ieſzcze *ád Cælum Aereum*, kruciuſieńko wſpominaiąc METEORA, aby ta materya iuż *in compendio* byłá, y iedno z drugiego *fluat*. METEORA nie co innego ieſt tylko z Greckiego *Sublimia* unoſzące ſię, że będąc Exhalacyą, do gory ſie maią. Ktore ſię rodzą z Elementarnych, ſubtelnych części, znacznie pomieſzanych y znowu ſkupionych.

Te METEORA z czterech Elementow urządzone, ſą cztery, Ogniſte, wodne, Powietrzne, y ziemſkie. *Ignea*, ogniſte, z ogniſtey rodzą ſię Materyi, iako to *Ignis Fatuus* za idącym lecący, przed goniącym uciekaiący; ieſt to *alias* ſubtelna, tłuſta, kleiowata Exhalacya, ktora zaiąwſzy ſię, tu y owdzie lata po nad ziemię, dla tego Ogniem ſzalonym nazwany: Proſci ludzie latawcami, álbo diabłami nazywaią: ktorzy w proſtocie ſwoiey *cauſas rerum* nie wiedząc, wſzyſtkie rzeczy extraordynaryine, albo BOGU,

Wa albo

albo diabłu imputuią. *IGNIS Lambens*; Ogień z takichże Exhalacyi tłustych z suchego y gorącego temperamentu uformowany; a przy agitacyi zaymuiący się: iáki ogień iest trzymaiący się szerści kota, ktorego przeciw włosom głaszcząc w nocy (bo w dzień nie widać) iskry wylatuią. Bywa takiż ogień y na koniach, suknach, *&c.* *CHASMA*, niby otwarcie Nieba, Gwiazdy lecące, *CORONA*, albo *HALO alias* Koło Jasne, około Słońca, Miesiąca, Gwiazd: co iest refrakcya iasności od Luminarzow na chmurach gęstych. Kula ognista; *CAPRA SALTANS*; *DRACO VOLANS*, *AURORA BOREA*, niby Jutrzenka pułnocna, iż od pułnocy iasność dziwną w nocy z exhalacyi Siarczystych do gory się wybiiaiących sprawuie. PIORUN iest Exhalacya ognista, suchá, do zapalenia sposobna, z chmur wielkim wypędzona impetem: Exhalacya bowiem taka *in secundam Regionem* powietrza zaszedłszy, y z innemi zmieszana *Spiritibus*, tam się *per Antiperistasim*, albo ściśnienie zrasta y zagrzewa, a ieszcze od chmur zimney Konstytucyi, bardziey gęstnieie, dopiero taż Exhalacya, między ciasne dostawszy się chmury, ze spodu y zwierzchu cisnące, tu y owdzie probuie, aby z tamtąd się wyrwała; wtym natrafiwszy na część chmury gęstszą, uderza się y ociera, y tak iak siárka lub proch zaymuie, y przez stabszych y rzadszych chmur części przedarszy się, na ziemię leci. A tak Grzmot iest samo między chmurą owey Exhálacyi dobywanie się, y szukanie meatu. *FULGUR*, albo Błyskawica iest zapalenie owey Exhálacyi z otarcia się o przeciwną chmurę, ktore zapalenie, ieżeli iest bez Grzmotu, zowie się *Coruscatio*, Łyskanie bez Grzmotu. Piorunowa Strzałka nie iest to Piorunow Instrument, ale iuż po uderzeniu Piorunu wypada, co się bardzo rzadko trafia, iż iakiś kamyk z Exhalacyi siarczystych saletrowych, y błotnistych uformowany w chmurach, y gorącem Piorunu ususzony y upieczony, wypada z chmur meatem przez Piorun uczynionym, iako świadczy *Fromondus in Meteorologicis*. Inni to maią za rzecz do wiary niepodobną. Pioruny maią do siebie, że *objecta* twarde psuią, kruszą, bo ich *penetrare sua subtilitate* nie mogą; drugie rzeczy palą: rzeczy zaś rzadkie wskroś przeszywaią; szkody mało zrobiwszy: Na Skrzynie z Sukniami uderzywszy, u niey guziki topią do sukni przyszyte, y háftki, materyę sukni tylko osmaliwszy. Szablę szpadę w pochwach ztopią, pochwy cáłe zostawiwszy. Złoto, srebro wpopioł obrocą, worka nietykawszy: Wino wysuszą, beczki nienaruszywszy, czasem beczkę spalą, wino konserwuiąc gorącością swoią, y iakąś lipkoscią kleiowatą go otoczywszy iak błonką. Czasem włosy tylko opalą, człeka nieruszywszy: Czasem zabiią bez znaku. Ogień Piorunow wody nie apprehenduią, bo iest kleiowary, wody

nie

nie przypuszczaiący: kozie mleko ugási go, ktore także kleykowate, chwyta się rzeczy zapaloney od Pioruna, ale trzebaby przy każdym budynku mieć kádź mleka takiego, czegoby sami bogaci Panowie dokazali.

METEORA Wodne, ktore swoy z wody maią początek, są te: *Deszcz* z chmury pełney wapòrow wilgotnych w krople obroconey. Deszcze często spadały krwáwe, cudowne, czasem żabki małe zpadaią z niemi, czasem iaszczurki, rybki, według świadectwa y zdaniá *Tylkowskiego*, *Jonstona*, y *Kirchera*, GRAD, SNIEG, LOD, MIOD, *vulgò* Padź (Ruskim mowiąc terminem) ktora się na kwiatkach, y na listkach Drzewá znayduie. *Item* SZRON, ROSA, są to *Aquea Meteorá*.

METEORA POWIETRZNE są te, ktore na powietrzu y z powietrza *generantur*. Jako to WIATRY, ktorych nikt z Náymędrszych niedoszedł *originem*: Litera Pańska w Skarbie Boskim *fontem* ich upatruie. *Qui producit ventos de thesauris suis Psalm* 134. oprocz tey prawdy, twierdzą niektorzy, że *Ex fugá vacui* mnożą się. Naypewnieysza Sentencya *Reinzera Soc: Jesu* twierdzącego, że się wiátry rodzą *ex commotione Aeris*: te zaś kommocye pewnie sprawuie Exhalacyá, humory, y wapory do gory biiące. WIATRY z gory biiące, wieiące z nagła, zowią się *PROCELLÆ*, *álias* Nawałność potężnie ruynuiące, *TYPHON*, albo *TURBO*, zowią się. *PARELIA*, do tychże METEOROW referuią się, ktore nic inszego nie są, tylko reprezentacye na Niebie wielu Słońc; co się dzieie w naszym wzroku, kiedy między, nim a Słońcem, stanie chmura gruba, przezroczysta, takiey niby sytuacyi, iákiey szkło o wielu węgłach; a tak iak w szkle wielu węgielnym wiele obiektow, tak w chmurze wielu, reprezentowanych, wiele Słońc widzi się. *PARASELENE* záś; iest reprezentacya wielu Xiężycow razem na Niebie, co sprawuie refrakcya iasności ná chmurach y Obłokach. TĘCZA Miesięczna bywa też z Waporow (lecz rzadko) rosistych, z reperkussyi promieni uformowána, iako widział *Americus Vesputius*, y *Albertus Magnus*. TĘCZA Słoneczna częstym iest naszym objektem. Formuią się na chmurze doliniastey, żłobkowatey, rosistey, y przezroczystey, z odbiiących się, na sobie promieni Słonecznych. Kolor w Tęczy Słoneczney wydaie się troiaki, Granatowy, zielony, Purpurowy, a czasem żołtawy, a ten iest z dwoch, to iest z Zielonego y granatowego zmieszany. Figura Tęczy okrągła, bo też Słońca *Autoris* Tęczy, takaż iest Figura. Do POWIETRZNYCH METEOROW należą rożne ná Powietrzu reprezentacye, Obrazy, kolory, widowiska, strászydła, iako to woyska ucieraiące się, KOMETY, ktorym (ieżeli prawdziwe) *Recentiores Astronomi*, mieysce daią *in Cælo Ætbereo*, y wyżey Xię-

życá,

życa, ktore się rodzą z Słońca y Płanet effluencyi, a insze Komety są *sublunarne* rodzące się z Exhalacyi Meteoryczney. O Kometach *LUcanus* mowi: *Nunquam Cælo spectatum impune Cometen*. METEORA Ziemskie, kruszcowe, y podziemne, są te: Trzęsienie Ziemi, ktore się dzieie przez *spiritus* obfite, suche, ciepłe, w ziemi zawarte, z tamtąd się wielkim impetem dobywaiące, a Meatu nie znayduiąc, po podziemię się uwiiaią, iey przeż to kommocyę *causando*, według *Aristotelesa y Sequitow* iego. Według drugich trzęsienie ziemi sprawuie materya w ziemi Siarczysta, Salitrowa, kleiowata, a przytym mieysca szpar, rospadlin pełne, gorzyste, iak gębka dziurawe, przez ktore wiatry się wkradłszy, *motum* czynią. Inne tu *spectantia* dla krotkości opuszczam, wracaiąc się do SFERY.

CENTRUM SFERY Swiata, albo kuli ZIEMIO-WODNEY iest *punctum*, od ktorego wszystkie idą linie. *Axis Mundi*, iest oś koło ktorey według Imaginacyi Astronomow, wszystkie Luminarze y Gwiazdy obracaią się prędkim biegiem, *in spatio* 24. godzin, od Wschodu na Zachod. Ta Linia osi, iest *Diameter* Swiat przecinaiąca iak oś Matoczyne; *Axis*, albo osi tey dwa są *Extrema*, albo końce, czyli punkta nazwane *Poli* albo *Cardines*, zawiasy Swiata. Jeden od Pułnocy, y zowie się *Polus Pułnocny*, po łacinie *Borealis*, *Aquilonaris*, *Arcticus*, albo *Ursinus* od Ursy Gwiazdy: Drugi Punkt, albo Koniec osi owey iest *Polus Australis*, albo Południowy, inaczey *Antarcticus* to iest przeciw Arktyka, Punktu Pułnocnego. Mieszkaiący w Europie, tylko widzą *Polum Arcticum*, albo koniec osi od Pułnocy, zowiąc go *North Tramontana*: Drugiego *Polum* Południowego, cale nie widzą Europeyczykowie, bo iest pod ziemią.

SFERA Swiata przez Astronomow podzielona iest na Cyrkuły Imaginacyine, z ktorych iedne *Primarii*, drugie *Secundarii*, *Maximi*, *non Maximi*. *Primarii*, albo Pryncypalne Cyrkuły są *HORIZON*, *MERIDIANUS*, *ÆQUATOR*, *ZODIACUS*, *COLURUS*, *COLURUS SOLSTITIORUM*, *COLURUS ÆQUINOCTIORUM*, *TROPICUS CANCRI*, *TROPICUS CAPRICORNI*, *POLARIS ARCTICUS*, *POLARIS ANTARCTICUS*. Cyrkuł ZODIAK ma na sobie oblokowane znaki Niebieskie, albo 12 Konstellacyi, w ktorych Matematycy *Stellas Fixas*, upatruią. Od Znakow tych ZODIAK zowie się *Signifer* znaki te są

Sunt Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo,
Libraque, Scorpius, Arcitenens, Caper, Amphora, Pisces.
Te *Signa* Polskim tak wykładam Rytmem.
Znaki: Skop, Byk, Bliźnięta, Lew, Panna, w tez tryby
Waga, Niedzwiadek, *Strzelecz, Koziel, Wodnik, Ryby.*

Te

Te Znaki *Julius Schillerus* Augustyanin Oboyga Prawa Doktor, Pogańskie zarzucaiąc denominacye, nowemi Imionami 12. Apostołow ponazywał Wierſze ſkoncypowawſzy 12. Apostołow wyrażaiące *metonymice*, to ieſt ich *Insignia* y instrumenta Męki kładąc za Imiona Apostolſkie, *alias* te ſame w. Wierſzuby ſię były nie mogli pomieścić, y wierſzeby były nie gładkie. Tak tedy łacińſką wyraził Poezyą.

Piotr, Andrzey, Jakob więk: Jan, Tomaſz, Jakob mniey:
CLAVIS CRUX máior; BACULUS. SCYPHUS, HASTA, SUDIque,
Filip, Bartłomiey Mateuſz, Szymon, Tadeuſz, Maciey,
CRUX, CULTERque, BIPENNIS SERRA, & CLAVA, SECURIS.

Co ſamo *genuine* wyrażam Oyczyſtą Muzą naſtępuiącą. w ktorey maſz 12. Apostołow, przez instrumenta Męki ich, reprezentowanych,

Klucze, Krzyż. Laſka. Kielich, Włocznia, y Kiy ſzczery,
Krzyż. Noż. Hálabárt, Piła, Pałka y Siekiry.

Circuli Maximi Terraquei, álbo Kuli ziemiowodney dzielą ſię na Graduſy u Astronomow. W Cyrkule iednym ieſt 360 Części albo Graduſow. Ieden Gradus bierze w ſiebie mil Niemieckich 15. Włoſkich 60 ktore tu minutami zowią: gdyż Włoſka mila *a mille passibus*; od tysiąca krokow nazwána, ma krokow tyſiąc tylko. co tyſiąc bowiem krokow. Rzymianie ſlupy od Rzymu zacząwſzy ſtawiali, y tak rachowali odległość od Rzymu *Primo ab Urbe Lapide, ſecundo*, albo *tertio ab urbe Lapide*, to ieſt za mile od Rzymu za dwie, albo za trzy Niemiecka zaś mila maiąc w ſobie 4000 krokow, zawiera 4. mile Włoſkich. Francuſkich y Hiſzpańſkich dwie, to ieſt 2000. krokow: ktore oni zowią *Leucas*, albo *Luas*, albo *Lieves*. A tak GRADUS ieden wielkiego Cyrkułu na Globie zawiera w ſobie mil Niemieckich 20. Włoſkich 60. Hiſzpańſkich y Francuſkich 30 Szkockich 15, Angielſkich 25. Ruſkich albo Moſkiewſkich (ktore oni *Worstwami* zowią, y ſą mnieyſze od Włoſkich) wchodzi wieden Gradus 80 *Scandica* to ieſt Szwedzkich, Duńſkich w hodzi dzieſięć.

Wielkości y Cyrkumferencyi całey tey kuli ziemiowodney *Aristoteles Princeps Philosophorum*, żyiący przed CHRYSTUSEM lat 300. namierzył mil Włoſkich 50 tyſięcy: po nim w lat 100. czyli w lat 125. żyiący *Hypparchus* namierzył 14 tyſiące ſześćſet: *Dionysiodorus* mil nalyczył 33 tyſięcy: Inni 23 tyſięcy: W lat 500 po *Aristotelesie* żyiący *Ptolomeuſz* namierzył 22 tyſiące pięćſet: Niektorzy u *Majolusa* 21 tyſięcy Włoſkich mil *Alfranus* w lat 1300. po *Aristotelesie* będąc *in vivis*, naliczył 20 tyſięcy czterdzieści *Tandem Recentiores* Mátematycy, iako to *Kluveriuſz* liczy 5400 *Kircher* Okrągu ZIE-

MI

Mil obiętości liczy mil 5500 Włoskich 411 tysięcy, czterysta. Inni liczą Włoskich mil 19 tysięcy ośmdziesiąt. Gdyby Orzeł co godziná uleciał mil Niemieckich 5, to iest Włoskich 20 obleciałby Okrąg Ziemi zagodzin 1080, to iest zá dni 45. Człek podrożny nie maiąc ni gor, ni wod, gdyby po 4 mile na dzień uchodził, obszedłby Okrąg Ziemi za lat trzy, y za dni 255. iako racyocynuią Matematycy świeżsi.

ODLEGŁOSC ZIEMI od NIEBA Tak *concipitur*

DO centrum Ziemi, gdyby wykowana była studnia, y Człek w nię wpadł, toby co minuta uleciał mil Niemieckich 5 Włoskich 20. y oparłby się na centrum y dnie za minut 172. to iest zz godzin 2. y minut 52. W centrum Ziemi *ex mente* Oycow Swiętych, iest Piekło, w ktorym prędzey dusza stanie, od diabła niesiona. Gdyby od dziewiątey SFERY z gory ku ziemi prostą linią kto szedł co dnia mil 20 uchodząc, tedyby od Stworzenia Swiata ieszcze na ziemie nie przyszedł do tych czas. *Krzysztow Klawiusz* tak racyocynuie: *Gdyby kto żył lat 1000 y co dnia prostey tinit drogą do Nieba wstępowáł, uchodząc po sto mil na dzien, za dwa tysiące lat, nie przyszedłby* ad concavum firmamenti. *bo przez 2000 lat tylkoby uszedł 75 Millionow mil, a zas między ziemią a Firmamentem, iest 80 Milionow mil.* Młynski kamień gdyby z Empireyskiego leciał Nieba na ziemię, za lat 400 ledwieby do ziemi doleciał, według *Salmerena*, y *Drexeliusza*.

ZIEMIA Głębokością swoią *à superficie* aż do centrum bierze mil Włoskich według *Klawiusza* 3500. a według *Szentywaniego* mil Niemieckich 860. Głębokość zas Morza, ktorym Ziemia *circumfusa* iest na mil 2. *ad summum* trzy Włoskich, a według *Szentywaniego*, ledwie puł mile Niemieckich, *alias* 2000 krokow, ZIEMIA od Słońca *distat* mil Niemieckich 9 kroc stotysięcy, 60 y cztery tysiące, trzysta, sześćdziesiąt y iedna.

JESZCZE OKRĄG Swiata ma swoie Kraie, albo *Cardines*, to iest Wschod, Zachod Słońca, Południe, Pułnoc. Między temi samemi Kraiami znowu inne są Krainy, to iest między Pułnocą y Wschodem Słońca Ekwinokcyalnym, iest Zachod Słońca Letni. między Zachodem Ekwinokcyalnym y Południem, iest Zachod Zimowy. Respektem tych Kardynalnych 4 kraiow, iest też wiatrow cztery, to iest w Greckim ięzyku *Eurus* Wschodni wiatr, w Łacinskim ięzyku *Subsolanus*: *Zephyrus* Zachodni, po Łacinie

Favo-

Favonius: *Boreas*, Pułnocny, po łacinie *Aquilo*: *Notus* Południowy po łacinie *Auster*. Wiatry te *Owidyusz* opisał następuiącym wierszem.

Nam modo purpureô vires capit EURUS ab ortu,
Nunc ZEPHYRUS sero vespere missus adest,
Nunc gelidus siccâ, BOREAS bacchatur ab Arcto,
Nunc NOTUS adversa, prælia fronte gerit.

Co tak moią Polską nieudolną wyrażam Muzą:

Z tąd sił od Czerwonego, EUR wschodu nabiera,
Z tąd ZEFIR od wieczora siebie rospościera.
BOREY z tąd buia zimny, od suchey pułnocy,
Z tamtąd kniemu przeciwney NOTUS dobył mocy.

Oprocz tych wiatrow kardynalnych czterech, Marynarze upatrzyli więcey, niby tym czterem *subalternos*. Zegluiący po Morzu *Mediterraneum*, albo *Internum*, albo Srodko Ziemnym przez Europę, Azyą, Afrykę rozlanym, liczą ich 16, Ktorzy zaś żegluią po Morzu, Oceanie, Morzu zewnętrznym, osobliwie Niemcy regestruią ich 32. każdemu dawszy własne imie, iako ie widać na kompasie Morskim, *Pyxis Nautica* rzeczonym.

TAZ ZIEMIA czyli *movetur circa Astra*, czy też *Astra* koło ziemi? racyocynuie nad tym *ASTRONOMIA THEORICA*; ktora prawdziwsza. Część tey Kwestyi, pokaże się *ex sequentibus*. Naprzod trzymaią Astronomowie sześć SYSTEMATOW Swiata. *Systemá*, albo *Hypothesis* nie co innego iest tylko pewna Elementow y Niebow z Gwiazdami, Planetami kollokacya, to temu, to owemu Planecie daiąc *præcedentiam*. Pierwsza kollokacya pospolita *SYSTEMA PTOLÆMAICUM*; od *Ptolomeusza* trzymane, naydawnieysze, ktorego się trzymali Chaldeyscy Astronomowie, *Pytagoras*, *Archimedes*, *Cicero*, *Pliniusz*, *Arystoteles*, *Arabczykowie*, *y Alphonsini*, to iest idący za zdaniem Alfonsa Krola Kastelli. Neapolitańskiego Astronoma. Ci wszyscy pierwsze te trzymaią SYSTEMA, twierdzą, że *TERRAQUA*, to iest ZIEMIO WODNA kula, *alias* ziemia y wodà iest nieruchoma *in Centro* Swiata, a koło niey, inne Elementa, potym Niebo Xiężycowe, Merkuryuszowe, Wenusa, Słońca, Marsa, Jowisza, Saturna, Gwiadz *Fixarum*, lub stałych, Niebo Krzysztáłowe, zgoła Nieb dziesięć koło centrum ziemi lokuią.

Drugie *SYSTEMA PLATONICUM*, ktore lokuie zaraz *immediatè* Słońca Planetę nad Xiężycem, nád Słońcem Wenusa, nád Wenusem, Merkuryusza, *&c*. Trzecie *SYSTEMA ÆGYPTIACUM*, w ktorym *pro Centro* także iest ziemia, ale inakszą Planęt koordynacyą, ktorey ia nie kładę, iako rzeczy

mniey potrzebney. Trzymáli te *Syſtema Macrobius, y Beda.* Czwarte SY-STEMA *COPERNICANUM*, nie dlá tego od iego nazwane Imienia, iakby go *Mikołay Kopernik* Prußak z Torunia Kanonik Warmińſki, *Anno D.* 1543. zmarły miał z inwetować, ale że mu dał powagę *& perfectionem*, iako głowny *ſuo ſæculo* Aſtronom: Lecz te SYSTEMA z inwentowali dawno *Philoanus Pytagoryk, y Aryſtarchus z Inſuły Samos* Te SYSTEMA ieſt błędne, *contra Fidem*, trzyma, że Słońce ieſt *in Centro* Swiata nie ruchome (*intellige quo ad motum translationis*) a koło Słońca lokuie Merkuryuſza, Wenuſa, ziemię z całą Elementarną SFERĄ. Twierdzi, że ziemia obrotem dziwnie prędkim *in ſpatio* 24. godzin po pod Słońce ſtoiące obraca ſię, aby była wſzyſtka w czaſie tychże godzin cała oświecona. A ten Obrot od Wſchodu do Zachodu naznaczaią, zowiąc go *Motum Vertiginis.* iáko piſze *Schottus*. Ale te SYSTEMA, y o nim ſentencya nie ieſt Piſmu Swiętemu *conformis*, w Szkołach Katolickich *non docetur*, iako (iuż pośmierci Kopernika) wyklęta od Pawła V. Papieża Roku 1616. deputowawſzy *Congrrgationem Cardinalium* od Urbana VIII. Papieża przez taką Kongregacyę miáną Roku 1633. *Iunii* 22. W ten czas dekretowano, że ſentencya taká ieſt *abſurda, falſa, Hæretica*, y Literze Pańſkiey przeciwna, ktora wyraźnie mowi o Ziemi *perpetuô* ſtoiącey, náprzod w Kſięgach 1. *Paralipomenon cap.* 16. *Ipſe enim fundavit Orbem terræ immobilem*: w Pſalmie 93. *Etenim firmavit Orbem terræ, quænon commovebitur* Eccl cap. 1. *Terra autem in æternum ſtat.* O Słońcu zaś wokoło Okrąg Ziemi obchodzącym wyraźnie tenże, tamże *Eccleſiaſtes* mowi: *Oritur Sol & Occidit, & ad ſuum locum revertitur.* Jozue Wodz nie ziemi kazał ſtanąć, lecz Słońcu: *Sta Sol &c. Steteruntq; Sol & Luna, Jozuæ cap.* 10. *Simplex inſtántia* toż ſamo pokazuie: Gdyby ziemia ſię obracałá, tedyby rzuciwſzy kto kamień do gory, albo ſtrzałę prościuſieńko puściwſzy, niżeliby ten, albo ta nadoł padły, powinienby Człek z Ziemią odlecić od nich na kilka tyſięcy mil, a przecie częſto na tegoż ktory rzucá, albo ſtrzela w gorę, znowu padaią owe rzeczy dogory rzucone. Piąte *SYSTEMA TYCHONICUM, Tychona Brache* Aſtronoma, ktore ma za *Centrum* nie ruchomą Ziemię, a około niey kładą ſię inne Elementa, to ieſt *woda, Powietrze, ogień.* Potym *Xiężyc*, co mieſiąc obroty ſwoie maiący, *Słońce*, koło ktorego inne Planety kurs ſwoy odprawuią &c. Te SYSTEMA ieſt u Aſtronomow świeżych *receptiſſimum.* Szoſte SYSTEMA nakoniec u Aſtronomow ieſt *SEMI TYCHONICUM*, od niektorych trzymane z pewną Planet kollokacyą, trochę odmienną od wyżſzego SYSTEMA; nad czym *non deſudo.* Ale finalnie wiedzieć potrzebá, że tylko

trzy

trzy SYSTEMATA ſą nayoſobliwſze y znacznieyſze. *PTOLÆMAICUM*, *COPERNICANUM*, *TYCHONICUM*.

Quaritur iakiey ieſt Figury albo formy *TETRAQUA*, *alias* Ziemio-wodna kula, albo SFERA Swiata z Ziemią y Wodą wzięta? *Anoximander* odpowiada, że ieſt Figury Słupianey: *Leicippus*, że formy ieſt kotła żołnierſkiego: *Kleantes*, że formy kliniaſtey, albo Piramidalney: *Demokryt*, że figury tacy głębokiey: *Anaximenes*, że figury Stołu rownego, iako o tych zdaniach ſwiadczą *Plutarchus*, *Ariſtoteles*, *Laertius*, *Schottus*, *&c*.

Ale zdrowy rozum y Aſtronomow *Senſatiorum* zdanie uczy, że ZIEMI figura ma bydź *ad formam* kuli, albo Jabłka, *alias Sphærica*. Daie ſię widzieć *In Luce* Słońca y Mięſiąca, które nie zaraz wſzyſtkim Swiata kraiom *oriuntur*, co ſprawuie ZIEMI okrągłość, a gdyby była rowna y płytka, iako Stoł, *eodem momento* po całym Swiecie, byłaby wſpomnionemi Luminarzami oświecona. Druga, że niektore od Pułnocy Gwiazdy ſą *Perpetuæ Apparitionis*, to ieſt zawſze widzialne: a zaś od Pułnocy patrzącym ku Południowi, niektore Gwiazdy ſą *Perpetuæ Occultationis*, *alias* nie daiące ſię widzieć; zkąd *infertur*: że ZIEMIA z Wodami ieſt okrągłey figury. Trzecia: *probatum* przez praktykę, że żegluiącym na Morzu gdy od lądu odbiiaią, gdzie ieſt iaka wieża, albo Miaſto, tedy im daley odpływaią, niżſze części wieży, albo Miaſta z oczu im nikną, potym wyżſze części, *tandem* wierzchołki. *Alias* gdyby ziemia była rowna, wſzyſtkoby widać było, chybaby iuż byſtrość oka rekognoſkować nie mogła. Litera też Pańſka wſzędzie Swiat *Orbem terræ* nazywa; toć ma bydź okrągłey Figury.

SFERĘ ZIEMSKĄ ELEMENTARNĄ, wyſtawiwſzy *breviter & ſimpliciter* Tobie zacny Czytelniku *ad occulum*, reprezentuię Ci SFERĘ, albo kulę Okrąg Niebieſki, *alias* GWIAZD. PŁANETOW, LUMINARZOW, Kollokacyę. Naypierwſzy *perhibetur* Gwiazd *Speculator* y Upatrzácz *ATLAS Krol Maurytanſki w Afryce*, od ktorego Gorá *Atlas* nazwana, iż zniey upatrywał *Sydera*, iako onim napiſał Poeta.

Cælifer æthereos, humero qui ſuſtinet Orbes.

Jemu *ſucceſſit* Herkules, dla tego *Succollator* rzeczony, iż *Cælum ſidereum* dźwigać pomagał *Atlaſowi*, to ieſt począł ſię nad Gwiazdarſką nauką, iako y *Atlas*. U Lacedomończykow Azyatyckiey Nacyi nie świeciła ſię Korona na głowie dyamentowa, ieżeli ſię Aſtrow Nauka wprzod niebłyſnęła. Ten unich Nayiaśnieyſzy, ktory Luminarzow Niebieſkich *illuſtris* Nauką. Rzymianow zacność nie kontentá po ziemi czołgać ſię, y między Niebieſkie ſkoczyła SFERY w Osobie *Juliuſza Cefarza*, ktory y Mieczem na karkach, y

Cyrklem na Niebach ryſował linię, na ziemi Tryumfy, na Niebie liczył Gwiazdy: *Ex utroq; Cæſar*. Egypſki Tron ozdobił *Ptolomeus* Aſtronomow *Phænix*. W Hiſzpańſkim Narodzie, *Alfons Kaſtelli Krol*, nie tylko Jabłko złote Kroleſtwa, lecz y SFERĘ piaſtował w ręku, Berłem y Cyrklem *glorioſiſſimus*; Aſtronomiczną Scyencyę aby droższą uczynił Swiatu, oſłodził złotem, to ieſt na reſtauracyą y perfekcyowanie tey Nauki: *Cztery kroć ſto tyſięcy wyſypał Czerwonych Złotych*. O Karolu Wielkim Ceſarzu *magna tantum dicenda*, ktory iak *Atlas* nowy y Niebo Gwiazdziſte, y Imperium Záchodnie, Mądrą wſparł Głową, Heroiczną utrzymał Ręką. Jego *Succedanei Rudolphus, II. Leopoldus I.* Ceſarze przy Monarſzyńſkiey Purpurze, *non erubeſcebant* upatrywać *Aſtra*, Bellatorow zarowno y Matematykow ſzacuiąc *Caſtra*.

GWIAZDY na Niebie Gwiazdziſtym iedne ſię zowią *Fixæ Stellæ Inerrantes*, Niebłąkaiące ſię. Nie mowię nieruchome, bo ſwoy maią Obrot y Bieg, ale regularny, ieden porządek, położenie, *diſtantiam* obſerwuiące; drugie Gwiazdy zowią ſię y ſą *ERRANTES*, ktore około ziemi obrot ſwoy maią *cum Fixis*, z Gwiázdami regularnie idącemi, nieregularny, lecz odmienny, a te Gwiazdy ſą PLANETY, ktorych ieſt 7. *Saturnus, Jupiter, Mars, Sol, Venus, Mercurius, Luna*. Tym Planetom Starożytne zabobonne Narody dni tygodniowe poświęcili, to ieſt Niedzielę Febuſowi, albo Słońcu zowiąc *Diem Solis*. Poniedziałek Mieſiącowi, nazywaiąc *Diem Lunæ*. Wtorek *Diem Martis, &c.* Starożytni Aſtronomowie Plánet tych koordynacyę bydź mniemali takową, że zacząwſzy od Xiężyca nayniżſzego Płanety, co raz wyżey inne Płanety lokowali do gory, iak łancuchem; oſtatnią kładąc naywyżſzą Płanetą *Saturnum*: na doł zaś zſtępuiąc od Saturna aż do Xiężyca *deſcendebant*, maiąc go za oſtatnie *Aſtrum Errans*; Na co ten Wierſzyk zkoncypowali:

Poſt SIMSUM, ſequitur, poſt ultima Luna.

W tym ſłowku *SIMSUM*, S. znaczy Saturna, J. Jowiſza, M. Márſza, S. Słońce, W. Wenuſza, M. Merkuryuſza; Na oſtatku nayniżey od ziemi kładli *Lunam*, albo Xięzyc, co tak wyrażam wierſzem:

Saturn, Jowiſz, Mars, Słońce, Merkury, Wenera,
Oſtatnie Xiężyc w ſzyku im mieyſce, zabierá,

SATURNUS ieſt naywyżſzy Płaneta lat 27. według drugich 30, potrzebuiący do ſwoiey rezolucyi, to ieſt do obrotu, żeby znowu nápierwſzym ſtanął terminie, álbo punkcie; Dla tego o nim napiſano, *Tardus graditur Saturnus in Orbem*. Odległość iego od ziemi, naywyżſza, na mil 10672400. od ziemi większy ieſt według iednych 70. razy, według *Tychona* 22. razy.

JUPI-

JUPITER, albo JOWISZ, ieſt Płaneta wſchodzący; gdy Słońce záchodzi. Do obrotu iego potrzeba lat 12. Ziemię przechodzi wielkością 68 razy.

MARS, Płánetá ieſt tylko iak ziemia, y Czwarta Część Ziemi teyże.

SŁONCE, ieſt Płaneta więkſzy niż ziemia razy 166. Według *Tychona* 140 razy. Nie ieſt to Ogień, według ſentymentu *Platona*, bo nie pſuie iak ogień, lecz wiele operacyą ſwoią formuie, iak to złoto, ſrebro, kruſzce. Ieſt iako kula, właſnością ogniſtey gorącey: inſzą ſubſtancyę maiąca od ognia ſublunarnego. Po Hebrayſku zowie ſię *Schames*, to ieſt *Ibi ignis*: Słońcu *proprium* ziemi Okrąg obieżyć *in ſpatio* 24 godzin y minut 4. *motû celerrimô*. Ubieży zàś *in ſpatio* tego czaſu *Czteryſtá Millionow mil, y puł iedenaſtey Mili. Majolus.* Ná iedne godzinę upadnie w naywiekſzey od ziemi diſtancyi mil Niemieckich *Dwakroć ſiedmdzieſiąt y trzytyſiące, pięć ſet ſiedmdzieſiąt y iedna.* a według *Klawiuſza* 17. *Millionow*: a wedłyg drugich *Dwakroć pięć dzieſiąt y ieden tyſięcy, ſześćſet dziewięćdzieſiąt y trzy*, według ieſzcze drugich *Dwakroć 60 tyſięcy* mil Niemieckich. Naywiękſza iego dyſtancya od ziemi ieſt na mil 860620. według *Tychona*.

SŁONCA Zácmienie *cauſatur* z interpozycyi *Xiężyca* między Słońcem, a ziemią, co ſię trafia na Nowiu *Xiężyca*, bo w ten czas z ſobą *occurrunt*, nie innych czaſow. Ten Płaneta na rewolucyę, álbo na obrot ſwoy czaſu potrzebuie iednego rocznego.

WENUS Płaneta mnieyſzy ieſt od ziemi 40 razy; krąży koło Słońca, maiąc go za ſwoie *Centrum*, na obrot ſwoy roku potrzebuie całego.

MERKURYUSZ Płaneta od ziemi, według *Ricciola*, ieſt mnieyſzy 62. razy; Bieg ſwoy odprawuie *in ſpatio* całego roku od punktu do punku.

Oſtatni Płaneta XIĘZYC mnieyſzy od ziemi 43, według *Tychona* 40 razy, Rewolucyą ſwoię odprawuie w czáſie 27 dni y godzin 8. Bliżey ziemi niż Słońce. Ten ieſt figury okrągłey; z materyi wodniſtey, zimney, humorow pełney. Znayduią ſię w nim gory, laſy; doliny, przepaści, iako zluſtrowali *Aſtronomi* przez ſwoie *Teloſcopia*, albo Perſpektywy, iako ſwiadczy *Ricciolus, Hævelius, Galileus*. Też ſame gory przez ſwoie cienie, czynią na Xiężycu Plamy. Są w nim y Morza, ktore ciemność w nim ſprawuią, bo Słońce *communicando* mu ſwoich promieni, w onych Morzach ie niby topi, przenikaiąc ię, a nie czyniąc reperkuſſyi. Naywiękſza wielkość od ziemi ieſt na mil Niemieckich 49480. Ubiega *Xiężyc* co godzina od Wſchodu na Zachod mil 12000. (*intellige*, wnaymnieyſzey dyſtancyi) według innych 11615

czym

Czym śię dzieie że Xiężyc co raz inszą oczom naszym prezentuie śię figurą, na Nowiu, Pełni, Ostatniey Kwadrze? Odpowiadaią Astronomowie; że Xiążyc nie iest iak sierp, lubo takim śię prezentuie, lecz iak koło Sferyczne, ciemne. Na Nowiu tedy *Słońce* zachodzące obiaśnia Xiężyca za sobą z stylu idącego puł sferze, albo re cyrkumferencye co iest od zachodu Słońca, a tył Xiężycowego koła od wschodu Słońca cále nie oświeca, dla bliskiey z sobą kollokácyi, y tą świętną stroną ku Niebu, á ciemną ku ziemi kieruie śię. Lecz im daley za Słońcem śię zostaie; tym co raz więcey owe puł-sferze, a potym cały okrąg Mieśiąca *communicatâ Luce* oświecony bywa, y w ten czas iest *Plenilunium*. Od Pełni znowu Xiężyc blisko przed Słońcem kredensuiąc, miewa oświecone puł sferze od wschodu Słońca, a puł sferze od zachodu Słońcá ciemne, nie polerowne, ktorym śię ku ziemi nakręca, a iasnym ku Niebu. Z tey racyi Xiężyc na Nowiu zawsze zdaie śię bydź obrocony rogami ku wschodowi Słońca, od zachodu Słońca ciemny. Przy ostatniey zaś Kwadrze, rogi swoie kieruie na zachod Słońca, bo Część iego polerowna, albo obiaśniona iest od wschodu *Słońca*, puł Cyrkułu wyrażaiąca,

ZACMIENIE XIĘZYCA sprawuie medyacya albo interpozycya Ziemi *diametraliter* między Słońcem, á Xiężycem; bo tak umbra od ziemi rzucona figury będąc Piramidálney, ten Luminarz mnieysze zastania. Im daley od ziemi Słońce pod ziemią będące, tym mniey zacmia *Xiężyca*; im bliżey ziemi, tym większą nań rzuca umbrę, z tąd mniey albo więcey zácmi śię Xiężyca.

Notandum, że też Płanety *WENUS, MERKURYUSZ, MARS, JOWISZ, y SATURNUS*, maią *proprium motum*, albo Obroty swoie, *Item* Nowie Kwadry, Pełnie, *Incrementum, & Decrementum Lucis* Jasność ich od Słońca im kommunikowana. *Origo* z Elementu wody: Forma ich Sferyczna, *alias* okrągłá: Czynią też *influxum* w ziemne stworzenia, albo *in sublunaria*.

Po PŁANETACH, ktore są *Errantes Stellæ*, idą inne Gwiazdy, na SFERZE Niebieskiey lokowane, ktore śię zowią *FIXÆ*, albo Stałe, ledno staynie, na Firmamencie, *Optimò Ordine* rozłożone od Stworcy Swiata,

Liczba Gwiazd Stałych, niżeli Czwarta Część Swiata ználeziona była, tylko 1022 teraz 1712. liczy *Schottus*, rozumiey znacznieyszych widzialnych, nie wszystkich na Niebie, bo o tych rzecżono: *Numera Stellas, si potes*

Rozdzielone są Gwiazdy na *ASTERISMOS*, albo figury, *alias* Konstellacye, albo iákie w pewney liczbie Gwiazd położenie, że *situ suo*, iaką rzecz żyiącą, albo nie żyiącą w imaginacyi Astronomow reprezentuią: Naprzy-

kład

kład *Ursa* położeniem Gwiazd iest *ad instar* woza, *Pleiades*, nakształt kwoczki z kurczętami. Te same Gwiazdy máią Wielkość sześcioraką, to iest są *Primæ*, *secundæ*, *tertiæ*, *quartæ*, *quintæ*, *sextæ*, *Magnitudinis*. Naywiększe Gwiazdy są *Primæ Magnitudinis*. Te co są *Primæ Magnitudinis*, są większe od całey ziemi 68 razy; te ktore są szostey wielkości, *alias* między wielkiemi naymnieysze, *superant* ziemię *sua magnitudine* trzy razy, &c. Iedne *item* są w Znakach Zodyacznych; iako to między Gwiązdami Barána efformuiącemi, są trzy Gwiazdy *tertiæ*, *magnitudinis* w Gwiazdach byka reprezentuiących; iest Gwiazdy iedná *Primæ Magnitudinis*, *alias* w oku byka od pułnocy, ktora się zowie *Stella Dominátrix*, *Oculus Tauri*, *Palilicium*, iż wschodziła w Swięte Pogań Bogini *Palis* zwáney, wktore Swięto starożytni Rzymianie obchodzili *Natalem Urbis Romæ*, albo dzień założenia Rzymu, uniwersaryiną solennizacyą. W Głowie tegoż byka są Gwiázdy *Hyades*, *Succulæ*, że deszcz, sok, wilgoć sprawuią *in Ortu suo*. Na grzbiecie tegoż byka daią się widzieć Astronomom *Pleiades*, to iest 7 Gwiazd, według drugich 9 ktore Polacy zowią *Babami*, albo *Kwoczką z Kurczętámi*. Maią swoie imiona te Gwiazdy u Astronomow, ktorych umyślnie nie kładę. Y tak we wszystkich 12 Znakach Zodyacznych są rożne Konstellacye, albo Gwiazd sytuacye. Inne Gwiazdy, są *extra* Zodyaku, ktore się nadały ku Pułnocy: zowią się *Boreales*, albo na Puł sferzu Pułnocnym; y iest ich 23; iako to *Ursa Minor* z sześciu Gwiazd *Ursa Maior*, albo woz, inaczey *Helice*, z siedmiu Gwiazd złożony; *Draco*, *Corona*, *Lyra*, *Cygnus*, *Sagittæ*, *Aquila*, *Pegasus*. Inne są ku Południowi wykierowane, zwane *Asterismi* Puł-Sferza Południowego, a tych liczą 27 albo 29 z nowemi, *alias de novo* przez Astronomią upátrzonemi, iako to *Cete*, *Orion*, ktory ma wiele wsobie Gwiazd, *Kosarzem* od Gospodarzow nazwány; o nim to Poeta napisał: *Orion pars maxima Cæli*. *Lepus*, *Lupus*, *Grus*, *Phænix*, *Canis Major*, albo *Syrius*, złożony z Gwiazd iedenastu, według drugich zośmnastu Gwiazd, z korych iedna iest na całym Niebie nayiaśnieyszá *primæ magnitudinis*, imieniem Kanikuła, *canis minor*, inaczey *Procyon*, także kanikuła mnieysza.

Gwiazdy zaś te, ktore *à Polo ad Polum* rozciągaią się po Firmamencie, iak droga, zowią się u Astronomow iednym imieniem *Galaxia*, *Via Lactea*, albo Droga Mleczna. Gwiazdy te wszystkie Pogańskim adorowane imieniem *Schillerus Augustyanin* po Chrześciańsku ponazywał, iako to *Ursam Majorem*, nazwał Imieniem Swiętego Michałá; *Pegasa*, mianował imieniem S. Gabryela: *Dwanaście Znakow*, nazwał Imionami 12 Apostołow, ale Astro-

nomo-

nowemi przyuczeni do dawnych Pogańskich nazwisk, tych nowych nie chwytaią się, iako czytam *in Schotto*.

Odległość Gwiazd od ziemi kładzie *Tycho* Astronom na mil *Millionsto ośmnaście tysięcy*: Obrot swoy *perficiunt*, od Wschodu do Zachodu *in spatio* 24 godzin.

Prędkość ich Biegu przechodzi lot strzał z łuku tęgiego wypuszczonych, lot kol Armatnych, owszem lot samych Piorunow, iako wywodzi *Majolus*. Gwiazdy są *incorruptibiles*, to iest znatury swoiey nie skazitelne,|*origo* ich z Elementu wody.

EPICURUS twierdzi, że każdy Człowiek ma swoie na niebie Gwiazdę: bogatszy, y zacznieyszy większą, ubòższy mnieyszą. Kiedy zas ktory ma umrzeć, Gwiazda tego spada; co to iest wielkim fałszem, bo ani Litera Pańska, ani żaden Doktor, ani mądry Sensat, tak *sentit; alias* Swiat by dáwno iuż gwiazdy zawaliły, przy śmierci każdego padaiąc.

ASTROLOGIA.

JEst to *Filia* Astronomii, y taka Sciencya, ktora z Gwiazd y *qualitatibus* ich, Obrotow, Kongressow, Aspektow, y rożnych okoliczności Akcydentalnych, tychże Gwiazd, formuie swoie zdania y predykcye o przyszłych rzeczach. Jedna tedy iest NATURALNA ASTROLOGIA, z Gwiazd, y Planet, Wschodu, Zachodu, Koniunkcyi, Aspektow, y Kolorow, o Elementarnych wydaie swoie zdanie affekcyach, Influencyách; y ta iest *in usu licito* u Astronomow. Deszcze, Grady, Grzmoty, Sniegi, Wiatry, Posuchy, Gorąca, Powietrzną odmianę oraczom, Zegluiącym, Medykom. Prognostykuiąca.

Druga ASTROLOGIA JUDICIARIA, ktora z Aspektow Niebieskich wydaie swoie predykcye, y niby Proroctwo o rzeczach przyszłych *à libero Arbitrio* dependuiących. Ta *Scientia* nie iednego w desperacyą, albo w zbytnią nadzieię wprowadzaiąca y BOGU *Omniscio* przeciwna, zakazana od Kościoła Bożego, ktora *Fatalibus Stellis* luzdkie dusze álligowała. *Tacitus* Starożytny Rzymski Historyk rzetelnie mowi: że ta y od Pogan była zakazana Praktyka, przecież zawsze wskrzeszona *Vetabitur semper, & tamen semper retinebitur*.

Do tey ASTOLOGII JUDICIARNEY referuią się *GENETHLIACI*, ktorzy *ex Horoscopo*, to iest z Dnia Urodzenia Człeka, całego życia iego eryguią *figuras*, ktore zowią *Thema Nativitatis*, *alias* docieklszy ktorego Dnia, Miesiąca, y Tygodnia, kto na ten czas z progow wyszedł natury, uważaią, co

za Konstellacye, Znaki Niebieskie były w ten czas tego dociekłszy, dopiero o całego przyszłego życia Progressie y Sukcessie formuią Prognostyk, to iest o iego Postanowieniu, Potomstwie, Bogactwach, Honorach, Konstytucyi Zdrowia *tandem quo genere mortis* ma swoie zakonkludować życie. Figury te eryguiąc, Niebo na 12 dzielą Cyrkułow, ktore Domami nazywaią; konsyderuią potym takie w ktorym Domie Konstellacye y co komu obiecuią swemi własnościami, to oni tey *enuntiant* osobie *in cuius favorem* swoie formuią predykcye. Choć czasem zgadną, tedy to kazualnie się stanie y to rzadko: Na wielu osobach w Historyach są przykłady, że iednym te figury były gradusem do szczęścia, drugim szubienicą. Wsparci na Astronomow deklaracyi, iedni obiecanym oszukani szczęściem, *evaserunt infelicissimi*, drudzy *è contra* maiąc *Thema Nativitatis*, niepomyślne dla siebie, uznali potym *Thema* nayszczęśliwszych sukcessow. Prawda że Alexander, ostrzeżony był od Astrologow, aby od Babylonii stronił, że *contempsit*, głową nałożył. Augustowi *Nigidius ex Astris* obiecował *imperium*, y nie prożne było *vaticinium*. *Spurina* Juliuszowi Cesarzowi dni Marcowych obiecał, także z Astrologiczney Praktyki zabicie, a te go nie minęło. Pewny Astrolog na Dworze Fryderyka II Cesarza, Rudolfa Hrabie Habszpurskiego, nad innych zacnych y wielkich ludzi preferował, o racyę spytany od Cesarza, odpowiedział: *Że po ześciu Domu Waszey Cesarskiey Mości*, Rudolphus *na Tronie zaiaśnieie*, iakoż pokazał *eventus*. *Jan Regiomontanus* sławny Matematyk o Roku Pańskim 1588, bardzo dziwnym, fatalnym całemu Swiatu, Astrologiczny wydał Prognostyk, po śmierci iego (ktorá *evenit* 1475) zprawdzony *ad amussim*: słowá iego te są.

Post mille expletos, à partu Virginis annos,
Et post quingentos rursus ab Axe datos.
Octogesimus octavus mirabilis Annus
Ingruet, & secum tristia fata trahet. To iest *Anno* 1588. *Largilus Procilus* ostatni życia kres *Domicianowi* Cesarzowi oznaymił: *Ascbletarius* zas drugi Astrolog odpowiedział, że w psich brzuchach pogrzeb iego będzie, *Teste Svetonio:* Cesarz to Proroctwo chcąc uczynic fałszywym, kazał się spalic. Lecz na stus ieno włożono ciało, deszcz ogień zalał, Ludzi rozpędził, a psy ciało nadpieczone w sobie pogrzebli. *Julianus* Cesarz Apostata, gdy miał zginąc w Persyi, ieden w Antyochii widział uformowane z gwiazd słowa na Niebie: *Hodie Julianus in Persia occidetur.* Co że cudem było, nie prożną Astrologow predykcyą, tak się stało. *Teste Zonara.*

Arnolphus de Villa-Nova Astrolog Hiszpański Roku 1564 z wielkiego zaćmienia obiecował na Swiat przyście *Antichristi*, a przecię minął się z prawdą, bo iuż potym iego Prognostyku 190 lat upłynelo, á Antychrysta Swiat nie widzi. *Jan Galleacius* Xiąże Medyolański gdy mu Astrolog w młodym wieku śmierć obiecywał, zpytał go: *Jaką też Panie Astrólogu śmiercią umrzeć macie?* odpowiedział: *Spokoyną*. Xiąże rzekł: *Otoż umrzesz gwałtowną*, gdyż go kazał obwiesić.

W tych allegowanych przykładách iaka JUDICYARNEY ASTROLOGII iest *falsitas* y nierzetelność *eventus* pokazał. Choć się czasem zprawdziłò, tedy to albo *mero casui*, albo *Sanctitati* życia trzebaby przypisać Astrologa, ieżeli dobry Katolik. Ale *Alciatus* cale nie akceptuie Prognostykow Astrologicznych mowiąc.

Astrologus caveat quidquam prædicere præceps.
Nam cadit impostor, dum super Astra volat.

To iest: Niech bez rozmysłu wieszczkow, Astrolog nie kleci,
Bo latáiąc po Niebach, z tamtąd na łeb zleci.

Do ASTROLOGII należą *ANNI CLIMACTERICI*, Lata podeyzrzane, iaką nie Fortunności pachnące notą, y przywarą; ktore są iedne *HEBDOMATICI*, to iest Posiodme, pò siedm liczb máiące. Drugie *ENNEATICI*, dziewiąte, *alias* po 9 liczb maiące. W samey rzeczy nie co innego znaczą, tylko albo Siodmy, albo Dziewiąty rok Wieku ludzkiego; to iest że iednemu Człekowi co lat 7 Wieku upłynie, iakieś *Metamorphosim*, albo *Crisim* cierpić musi: Drugiego co lat 9 ubieży życia, także podobney nieszczęśliwości iakiey na sobie uzna probę. A naywięcey takich, ktorym liczba Siodma iest *pro periodo*, za kres y metę, gdyż to *Numerus Mysteriosus*, *Numerus Sanctus*, bo Siodmego dnia P. BOG *requievit ab opere*; Siedm słow na Krzyżu wyrzekł CHRYSTUS, Siedm Sákramentow, Siedm dni w tygodniu; Siedm Planet, w Dni 70 Pocieszyciel dusz Duch ná swiat zesłany, w tyleż dni dana *Lex* od BOGA Moyżeszowi. Sam wiek ludzki wszystko z siodmey *gradatim* składa się liczby, y niby siedm ma grádusow, iako swiadczy *Hypocrates* Medyk, bo do lat siedmiu Człekł iest *PUER* dziecie, do drugich siedmiu lat, to iest do czternastu *ADOLESCENS*, *PUBES*, wyrostek: do trzecich siedmiu lat. *alias* do roku 21 *JUVENIS* Młodzian: do piątych siedmiu lat, to iest do 35 iest *VIR* Mąż: do siodmych siedmiu lat, to iest do 49. iest *VETERANUS* Podstarzały; Stary Zołnierz do osmego siedmiu lat, to iest 56, iest *SENEX* Starzec.

Tak następuiącym Osobom *CLIMACTERICUS*, *HEBDOMATICUS ANNUS* albo

albo Siedmio Liczny wiek był Klimakteryczny Adamowi, ktory umarł Wieku swego 931. ktore lata wychodzą *multiplicanda per* 7 na tę liczbę 133. Lata Lamecha były 777 kiedy z tego z chodził swiata. Dawidowi Swiętemu Rok 70 także był terminalny: *Thales Milesius* umarł z pragnienia y gorąca Roku wieku swego 70 Annibal Wodz Kartaginy z pierścienia zażywszy trucizny, trafił do pierścienia Wieczności wieku także 70; Swięty Augustyn w Roku 77 po Mądrych y Swiętych pracah poszedł *ad Requiem:* Władysław Jagełłowicz Krol Polski y Węgierski pod Warną przy Xiężycu zgasł Otomańskim, wieku swego 21 to iest trzy razy siedm inkludkiącym. Mikołay Kopernik Astrolog Niemiecki, Ptolomeusz wieku swego 70. nie przez perspektywy, ale *ad coram* poszedł oglądać *Astra*, ztamtąd *contemplaturus* że Słońce krąży, *terra quiescit*, iego maiąc *exuvias*. Juliusz Papież 70 lat miał, gdy umierał.

Na tych Osobach wyliczonych zyścił się Rok *purè* Klimateryczny *per septem* idący, ktory iest właśnie *Lex Morendi*

ANNI ENNEATICI przez dziewięć idące *gradatim*, zwane ináczey *ANNI DECRETORII*, ktore ná niezliczonych praktykowały się Osobach; takie lata są iaką nieszczęśliwością notowane, kazusow, śmierci, na wielu Praktycy, bo *per septem & novem* schodzą się *Numeri*, Lata te tu kłádą się 9 18, 21. 36. 45. 54. 63. *Fatalissimus*. Z tych lat wyliczonych te są *HEROICI ANNI* 49. 56. 63. w ktorych *Magni Heroes Bellatores* pomarli; iakoto *Romulus* od swoich zabity: *Scipio Africanus* na łożku umarły znaleziony, *Juliusz* Cesarz od Senatu skłoty: *Pliniusz Admirał* y Historyk Naturalny, od Etny Gory dymem udufzony, gdy iey *incendium curiosius* upatrywał.

Ale wracam się *ad Septenarium Numerum*, albo Siedmio Liczbney Noty y mety, ktorą iak przez gradus Człek co raz do większey przychodzi pory, ktore tak wyrażone u *Majolusa*,

7. - *INFANS septenos postquam compleverit Annos,*
Producti dentes murus & oris erunt.
14. - *Post si Septem alios DEUS hinc concesserit Annos.*
Fit PUBES, nato semine Nomen habens
21. - *Est JUVENIS cum septem Alios concesserit Annos,*
Et lanugo genas, primaque barba tegit.
28 *His addas septem, virtutis Nomine clarus,*
Est VIR, & hæc ætas, optima robur habet.
35. *Adjicies alios septem, volet esse MARITUS,*

Et memor arcanæ posteritatis erit.
42. *His alios jungas septem, PRUDENTIA pectus*
Ornabit, studium, nec levitatis erit
49. *Annumeres septem, GRAVITAS erit inclita lingvæ*
56. *Septem alios, lingvæ congruit INGENIUM.*
63. *Additur his nonus cum Septenarius, ipse est*
Perfectus ; vires sed nimis interimit.
Scilicet his Annis multi periere duobus,
Quorum Laus Celebris, Marte Togaque fuit.
Hi quoque nunc variis Fortunæ casibus Anni
Subjiciunt multos exitiumque ferunt.
70. *Accedant alii septem, Mors dura vocabit*
Ad tumulum fessos decrepitosque SENES.

Co ſamo *genuine* Oyczyſta moia ták *decantat* Muza.

7. NIEMOWLE gdy zakończy ſiedm lat ſwych Dziecinnych,
Zęby ſię wyrzynaią, dla uſt mur niewinnych,
14. Jeżeli BOG lat ſiedm drugich: iemuż żyć pozwoli.
Jeſt MŁODZIĄ, y moc płodu w nim rośnie powoli.
21. MŁODZIANEM potym będzie ſiedm lat maiąc trzecie,
Z iedney mu broda wargi, z drugiey wąs ſię plecie,
28. Dotych ſiedm przydawſzy tyleż, ſławnym będzie MĘZEM,
Męſtwa ſiły maiąc dość wſławic ſię Orężem.
35 Znowu ſiedm gdy doczeka, iuż o Zonie myśli,
Potomſtwu to Fortunę, to ſławę okryśli.
42. Dalſze ſiedm lat radzą mu, by głowę MĄDROSCIĄ
Wſzelką z praktyki nabił, brzydził ſię LETKOSCIĄ
49. Gdy przyidzie ſiodme lat ſiedm, iuż w ſłowach POWAGA,
56. Oſme ſiedm lát mu Język ROZUMEM wſpomaga.
63. Dziewiąte ſiedm rachuiąc, ma Wiek DOSKONAŁY.
Ale czerſtwych uſzczerbek odtąd ſił nie mały.
W tych dwoch leciech wſpomnianych pomarło nie mało,
W ktorych Boiem, Pokoiem wiele ſię wſławiało.
Lata te ſą Fortuny, przypadkow, igrzyſkiem,
Gubiąc wielu na świecie, ſwych faworow błyſkiem.
70. *Tandem* śmierć w lat ſiedmdzieſiąt nieużyta wabi
Do GROBU, by ſię brali iuż STARCOWIE ſłabi. WIE-

WIESZCZBIARSTWO z FIZYOGNOMII tuż ſię mieści pod Aſtrologią; ktore nie co innego znaczą, tylko Koniekturę domyślanie ſię z Włoſow Członkow, Symmetryi, Proporcyi, Koloru, Cery, Komplexyi Człeka, o iego temperamencie, zdrowiu, y o iego obyczaiách, rozumu *qualitatibus*, geniuſzu. Jeżeli ſię dzieie taka Koniektura, za granice naturalney nie wychodząc Filozofii, bez grzechu może bydź praktykowana, według zdania *Szentywaniego*, gdyż y Pańſki Prowerbialiſta *cap.* 17 mowi *In facie prudentis lucet Sapientia*, Ekklezyaſtyk także *cap.* 19, taki o Fizyognomii wydaie ſentyment: *Ex viſu cognoſcitur ſenſatus*. Daley mowi, że ſama Symmetrya ciała, y wyſzczerzanie zębow, *alias* śmiech, y ſame poſtąpienie, o człeku ſwiadczy, iakiey ieſt Konſtytucyi. Fundamenta Koniektury z poſtaci człeka te ſą. Ze ciało za affekcyami albo przymiotami Duſzy. Duſza też wzáiemnie za ſkłonnościami ciała idzie, ktore z Symmetryi ſwoiey dobrey albo złey, Duſzy też ſtán y namiętności, drugiemu czyni łatwe do myślenia, y decydowania, iakie ſą.

Drugi Fundament, że z podobieńſtwa ludzkiey poſtaci, do iakich zwierząt wolno czynic Koniektury. Trzeci fundament, ieżeli Poſtać, płeć drugą reprezentuie, nieomylnie teyże Płci, obyczaie y ſkłonności ma wſobie. Czwarty fundament, że Umyſłu ludzkiego obyczaie idą za temperamentem. Konſtytucyią y Komplexyą ciała.

Co znaczą Fizyognomiczne Znaki w Człeku?

Włoſy miętkie, znaczą Człeka boiaźliwego, bo maią podobieńſtwo z ſzerścią boiaźliwych Zwierząt, Jelenia, Zaiąca, Owcy.

Włoſy oſtre, twarde, ſą znakiem człeka ſilnego, odważnego, bo też włoſy takie ná Lwie, Kozłach, y o ich ſile, twardości, ſwiadczą.

Włoſy kędzierzawe, prętkiego ołyſieniá ſą znakiem, dla ſuchości głowy.

Włoſy rude, znaczą dobrey Człeka komplexyi. Nazbyt rude, a práwie ſzafranowe, znaczą Cholerykow, ktory kolor *cauſat* wielkość żołci.

Twarz długa zbytnie, znamienuie w Człeku leniſtwo, płochość, ſerce boiazliwe.

Zbytnie zaś białey twarzy, według zdania *Ariſtotelesa*, znaczy Niewieściuchow, lękliwych: co *pituita*, to ieſt śliny, flegmy zbytek ſprawuie tę białość, y zimną Konſtytucyę, a ta boiazni ieſt Matka.

Białość Twarzy, ieſt znákiem krwie ſubtelney, a zatym boiazliwego ſerca.

Twarze Piegowáte, nakrapiane, plamiſte, maią podobieńſtwo z pſtremi tygryſami, znaczą też Człeka chytrego, ſztucznego, zdradzieckiego.

Czoło máłe, ciaſne, ſwiadkiem ieſt głupiego Człeka: Zbytecznie wielkie, leniwego; Mierney wielkości czoło, ſwiádkiem byſtrego, oſtrego, y obrotnego rozumu. Okrą-

Okrągłego czoła, ſą gniewliwi. Czoło zaś ieżeli ieſt niby proporcyi kwadrátowey przy tym na ſrodku zaklęſte, zapadłe, znaczy dowcipnego, wielkie go ſerca y umyſłu, dla wielkości Mozgu, Duchow, y ma ze Lwią głową podobieńſtwo.

Czoła ponurego, poſępnego, zmarſzconego, znaczy Melancholika, śmiałym, natarczywym bywa.

Brwi wielkie, a ieſzcze prawie zroſłe y ledwie nie złączone, nad Noſem Z włoſow gęſtych y wielkich, daią znać, że taki ſmiały y choleryk,

Brwi małe, máłego też ſerca y płochego, nie śmiałego znaczą.

Powieki wypukłe, niby napuchłe znaczą oſpałych.

Oczu częſto mruganie, ieſt znakiem krotkiego życia dla delikatności Muſzkułu:

U kogo Oczy wielkie, ten ma bydź leniuch; u kogo małe, ma bydź dowcipny, frantowaty; U kogo leniwe, powoli ſię obracaiące, *denotant* tępy w nim dowcip, y boiazliwego ſerca; a prędko lataiące, ſwiadczą obrot, dowcip, odwagę: Ukogo czarne, ten amorow niewolnik, y gorący.

Oka ſuchego, ſą dowcipni: kto weśnie oczu nie zawiera, ieſt zaięczey natury, boiazliwey.

Czerwone oko (ieżeli nie od gorzałki; wiatru) znaczy ſmiałego y odważnego.

Uſzy ſubtelne, ſą znakiem dowcipu byſtrego, a wielkie Malancholika: Czerwone wſtydu: Wielkie a zaroſłe włoſami. ſłuchu byſtrego ſą znakami.

Nos długi, znaczy byſtrość odoru; mały nikczemnego, podły umyſł, y ſłaby odor.

Noſa Orlego, Jaſtrzębiego, człowiek ieſt też ſerca wſpaniałego, Męſkiego, a co większa *ſignum prudentiæ* Nos tákowy

Nos *ſimius*, to ieſt człek noſa wklęſłego, ieſt niepowściągliwy w paſſyach

Pierſiſty człek, *alias* ſzerokich pierſi, a ieſzcze obroſłych, miewa zbytnią ſerca gorącość.

Chod prędki, ſwiadczy, że człek ma doſyć gorąca, y obfitość *Spirituum.*

Noſa zbyt máłego, bywaią Ludzie bardzo nikczemni.

Uſt wielkich, wielkiego też bywaią ſerca: Małych Uſt, máłego; ieżeli otwartych, znaczą głupi umyſł.

Zęby rzadkie ominuią krótkość życiá, *è contra* gęſte, mocne, ſą znakiem mocney Konſtytucyi y dłuższego życia.

Broda długa y gęſto zaraſtaiąca, znaczy Męſtwo, y ſił wigor, tudzieſz ciepła naturalnego w takim człeku obfitość.

Broda zaś rzadka, albo cale y u ſtarego nieroſnącá, znakiem ieſt albo zbytniego gorąca naturalnego, albo zimney Konſtytucyi.

Chod powolny, leniwy, żołwi, znakiem zimney, melancholiczney komplexyi.

Kto

Kto więcey pragnie o FIZIOGNOMICZNEY Praktyce nabráć wiadomości, niech czyta całą Kśiąźkę o tym napiſanę, przez *Jana Baptiſtæ* Portę *ſub titulo*: *De Humana Phiſiognomia*, gdzie záraz ſą Figury Ludzi y beſtyi zwierząt, do ktorych ciż ludzie podobni, gdzie ich explikuie ſię natura; nie mało y *Szentywani* Jezuita Węgrzyn, o teyże piſze *in Curioſis Selectioribus* rożnych Scyencyi.

WIESZCZBIARSTWO z Ręki, albo *CHIROMANTIA* do Aſtrologii iudiciarney zda ſię należyć: *alias* formowanie Konjektur, Prognoſtykow: Z dłoni ludzkiey, konſyderuiąc ná niey linie, albo kryſki, załamania, Pagorki; *CHIROMANTIA* ieſt dwoiaká, Jedna NATURALNA z chropowatości, nierowności, albo też z gładkości, długości, albo krotkości, grubości, z kryſek ſubtelnych na ręce wyrażonych, wewnętrzną człeka penetruie Konſtytucyę, a z niey umyſtu ſkłonności, życia krotkość lub długość, wnoſi ſobie, y ta zda ſię bydź *Licita* bo Naturze *conformis*. Druga *CHIROMANTIA PLANETARIA, ASTROLOGICO-JUDICIARIA*, ktora Palcom, gorkom, guzom na palcach znayduiącym ſię y liniom na ręce będącym pewne przypiſuie Płanety, Konſtellácye, y z takowey kombinacyi formuie Prognoſtyk ſzczęścia, albo nieſzczęścia ludzkiego. Ta powtorna że nie ieſt naturalna, ani *connexa* z Ludzkiey natury Konſtytucyą nie może bydź bez grzechu człeka wierzącego temu.

LINIE u Chieromanciſtow maią ſwoie Imióna, iako to *Linea vitæ*, *Linea Naturalis*, *Linea Menſalis*; *Linea Hepatis*, mniey pryncypalne *Via Solis*, *Via Lactea*, *Cingulus Veneris*, *Linea Martis*, *Linea Saturni*. Y doſyc namienić o tey Scyency, *alias* muſiałbym tu *Figuras* delineowáć, y każde linie y iey właſność opiſowáć, co ninac y mnie y Czytelnikowi nie zda ſię, ile kiedy napiſano,

In manibus propriis non eſt mea ſorſque ſaluſque,
In manibus Domini ſorſque ſaluſque mea.

To ieſt: *Nie w moich właſnych rękach ſzczęścia, zdrowia loſy,*
W tych Rękach ſzczęście, zdrowie, co włada Niebioſy.

FIZIOGNOMOW y CHIROMANCISTOW cenſuruie *Juvenalis* w Satyrze VI, mowiąc: *Præbebit vati Frontemque manumque.*

FORMUIĄ też *CONIECTURAS*, PROGNOSTYKI ze SNU. *Somnus* ieſt ſpanie ſáme zmyſłow związanie dla odpoczynku. *Somnium* záś ieſt we ſnie rożnych ſcen akcyi, obrażow widzenie, SNY troiakie bywaią: *Boſkie*, *Naturalne*, *diabelſkie* Boſkie ſą od BOGA w Spaniu dane, iakich ieſt wiele w Piśmie Swiętym: *Abimelech* od grzechu przez SEN odwiedziony *Geneſis* 20. SNY Jozefa Patryarchy, o Snopku ſwoim, ktoremu ſnopki Braterſkie kłaniały ſię, także Słońce y Mieśiąc adorowały go; Faraonowi woły tłuſte y chude, wyſniły

wyśniły śiedm lát zyżnych, śiedm lát głodnych: Salamonówi Mądrość przez SEN dana od Pana CNGA mowiącego. *Postula quod vis, ut dem tibi: Ecce do tibi cor sapiens, & intelligens* 3. *Reg*: 3. S. Jozef przestrzeżony we SNIE, aby Nayświętszey PANNY nie rzucał; *Item*, żeby uchodził z JEZUSEM do Egyptu: Trzey Krolowie *in somno admoniti*, nie wstępowali do Krola Heroda Zona Piłatowa we SNIE wiele cierpiąc, Mężowi perswadowała, aby supersedował CHRYSTUSA sądźić: *Nil tibi & Justo illi, multa enim passa sum ho die pervisum.* Takim SNOM wierzyć należy, bo od BOGA Człowiekowi bywaią podane. Drugie SNY są NATURALNE, to iest humorow, z imaginacyi, myśli, fantazyi, wielu iedzenia, picia, zabaw, fatygi, usamotania. SNY *diabelskie*, ktore szczere są illuzye, oszukania nie prawdziwe, bo *à Patre Mendacii*, ktorym wierzyć nie należy, choć czasem wnich się zdaie *aliqua veritatis imago*, gdyż czart zawsze iest Malarz, Obrazy wystawuie, ale *fictos gerit iste colores*,

Jeszcze *clarius* ten SEN z Autorow opisuię: Ze są pięć iego rodzaiow, Pierwszy *Oraculum*, to iest wyrok, przez Usta Boskie, albo Swiętą Osobę iaką człowiekowi przez SEN opowiedziany, doniesiony, iako Salomonowi Mądrość. Druga SNU *Species* iest *Visio* albo *Visum*, widzenie tego co na iawie będę widźiał, miał, słyszał. 3. *SOMNIUM genuine* zowie się nie SEN, ale w spaniu iaka reprezentacya, iakiemiś figurami okryta, rożnemi cyrkumstancyami uwita, zatrudniona, na ktorą potrzeba interpretacyi albo Jozefowey, albo Danielowey, *alias* Swiątobliwego y Mądrego człeka. Jeżeli SEN strasżny, albo cięższy, P. JEZUSOWI Ukrzyżowanemu, Matce Nayświętszey, *S.* Jozefowi, przy zmowieniu kilku Pacierzy ofiarować, *ut bonum eveniat, & malum evanescat* 4. *Insomnium* zaś iest wtenczas, kiedy to we SNIE człek czyni, co go na iawie ufatygowało, y było zabawą iego. 5. *Species* SNOW *Phantasma*, ktore nie co innego iest, tylko Człowiekowi napuł śpiącemu y czuwaiącemu, iakieś się pokazuiące strasżydła, obrazy, y niby nań nacieraią, lecą, co z zbytniey pochodzi imaginacyi, grubych humorow, y krwistey człeka komplexyi.

SNU Obraz *Antiquitas* wyrażaiąc, malowała Osobę w czarnym stroiu gwiazdami upstrzoną, na głowie daiąc iey wieniec z głowek makowych *Symbolis* SNU smacznego, wspartą na poduszcze Wierzyli Poganie, że *Somnus* iest *Frater mortis*, zwali go *Morpheum*, zkąd *Seneca* mowi: *Frater duræ, languide mortis* *Tibullus* Poeta ma SNY za rzecz głupią y niegodną boiaźni mowiący;

Somnia fallaci ludunt temeraria Nocte,
Et pavidas mentes falsa timere jubent.

Jnne do ASTROLOGI JUDICIARNEY należące *species*, mniey potrzebne opuszczam, śpiesząc się do CHRONOLOGII. CHRO-

CHRONOLOGIA

JEſt Nauka y Forma dla dyſtynkcyi czaſow uſtanowiona, nieiako do ASTRONOMICZNEY reguluiącá ſię Sciencyi, gdyż Luminarze Niebieſkie y Gwiazdy, koło ktorych bawi ſię ASTRONOMIA, ſą poſtanowione od BOGA na oddzielenie dni od nocy, *alias* na oſwięcenie Swiata, y na pomiarkowanie czaſow, według Textow Swiętych: *Ut dividant diem, ac noctem, & ſint in ſigna, & tempora, & Dies, & Annos. Fecit Lunam in tempora: alias* gdyby nie było Słońcá, nie byłoby dni, a zatym iakby ſię mogł Swiat miarkować, co ſię ſtało dnia drugiego, co trzeciego, gdyby ſię nie Nowiem, Pełnią, Oſtatnią Kwadrą, y 12. Mieſiącami miarkowali. CHRONOLOGIA ieſt Dwoiaka: Jedna ASTRONOMICZNA, *ex Aſtris ſupputationes* y Rozmierzenie Koordynacye czaſow czyniąca. Druga ieſt CHRONOLOGIA HISTORYCZNA, od Kronikarzow zażywana, także czaſem Aſtronomicznym dyryguiąca ſię, *alias* piſząca ktorego Roku, Mięſiąca, Dnia, co ſię ſtało na Swiecie albo od Stworzenia Swiata albo od Narodzenia Pańſkiego, albo od innego terminu, Periodu, *Epoche*, *Æry*. Części czáſu ASTRONOMICZNEGO POLITYGZNEGO, ſą *DZIEN, GODZINY, MINUTY, TYDNIE, LATA, MIESIACE*, co ſię tu wſzyſtko wyexplikuie.

DZIEN ieſt dwoiaki, ieden *Civilis, Politicus, Aſtronomicus*, to ieſt Polityczny, 24 Godzin w ſobie inkluduiący, to ieſt, Dzień y Noc zawieraiący wſobie, gdyż Dnia tákiego *partes* ſą *Lux & tenebræ*, A ten DZIEN POLITYCZNY wſzędzie iednakowy. Drugi DZIEN NATURALNY, od Wſchodu Słońca do Zachodu trwaiący: Ten nie wſzędzie iednaki: *Hebráyczykowie* zapatrzywſzy ſię na pierwſze Swiatá założenie, ktorego ciemności dzień uprzedzali, też zaraz ciemności, Záchodem Słońca niby *reputando*, DZIEN POLITYCZNY od Zachodu Słońcá zaczynali. Za *Hebrayczykami* poſzli *Ateńczykowie, Włoſi; Sycylıyczykowie, Malteńczykowie, Aſtronomi*, y inni *Inſulani*, *alias* na bliſkich Wyſpach mieſzkaiący, zażywaiący Zegaru, *ad Occaſum* wybiiáiącego godzin 24. *Chaldeyczykowie*, czyli *Babylończykowie* (bo to iedno) DZIEN NATURALNY, poczynaią od Wſchodu Słońca, aż do drugiego Wſchodu. Co y *Norymberg* Miaſto, po dziś dzień obſerwuie. *Egypcyanie, Arabczykowie*, Starożytni *Umbrowie, Włoſki Narod*, od Południa DZIEN NATURALNY zaczynali, a *Rzymianie* Starzy od Pułnocy iako też Kościelni *Supputatores*. DZIEN na oſtatek ARTYFICIALNY zowie ſię od Wſchodu do Záchodu Słońca, *alias ſpátium* czaſu, przez ktore na Horyzoncie Słońce bawi ſię.

GODZINA *Hora*, niby *Ora*, że co godzina wſzędzie trzebaby chwalić

Stworcę Ieſt to 24 część dnia politycznego: *alias* z dńia y nocy złożonego Pierwſzą GODZINĘ rożni rożnie zaczynali. Teraznieyſi Włoſi, Pierwſzą GODZINĘ kładą od Zachodu Słońca, y nazaiutrz przy Zachodzie Słońca oſtatnią; to ieſt 24 Godzin rachuią. *Niemcy* zaś, *Francużi*, *Hiſzpani*, *Polácy*, inne Europeyſkie Narody Godzin 24. dzielą na dwoie *Duodeny*, to ieſt dwie dwanaście Godzin: Iedne dwanaście godzin zaczynaią od Pułnocy, y kończą w Południe; a drugie dwanaście Godzin poczynaią od tegoż Południa, rachuiąc po wybytey dwanaſtey pierwſzą, drugą, trzecią, popołudniu, y ſzoſtą do pułnocy

Potym *ſciendum*, że wiele *Starożytnych* Narodow zażywali nie rownych, albo nie iednakowych GODZIN, bo choć Noc czaſem długa, iako w Zimie, a czaſem krotka, iako w Lecie, przecież záwſze 12. Godzin rachowali tey Nocy; także chociaż dzień wielki, iaki ieſt Letni, chociaż krotki, iaki ieſt Zimowy, także na 12 Godzin go rozmierzali, a z tąd *inæquales Horæ*, że w Zimie Nocne dłużſze, w Lecie krotſze, Tych GODZIN nie iednakowych, nie rownych *tota Antiquitas* zażywała, oſobliwie Grecy Starzy, Włoſi, Egypcyánie, cały *Oriens*, Zydzi, teraz Turcy iako ſwiadczy *Tyrinus*.

Sciendum y to o *GODZINACH*, że Hebrayczykowie dzień Polityczny dzielili na Częśći ośm, z ktorych cztery dawali Dniowi, a cztery dawali Czaſowi Nocy. A te także GODZINY nie rowne były, bo też Dni y Nocy nie rowne to dłużſze, to krotſze; GODZINY Nocne nazywáli *Vigilias*, *alias* niby Stráże, czuwanie. Pierwſza *Vigilia*, albo Straż, zaczynałá ſię z Zachodem Słońca Druga *Vigilia* kończyłá ſię z Pułnockiem: po Pułnocy zaczynała ſię Trzecia *Vigilia*, á Czwarta kończyła ſię *in puncto* Wſchodu Słonecznego. GODZINY zas Dniowe, właſnę imie GODZIN *retinuerunt*, z ktorych na dzień Pierwſza od Wſchodu Słońca zaczynała ſię, zamykała w ſobie Godzin trzy poſpolitych.

Druga *GODZINA* także inkludowała w ſobie Godzin trzy, zaczynaiąc ſię od końca trzeciey Godziny, należącey *ad cumputum*, *GODZINY PRIMY*. A ta Godzina zwáła ſię *TERCYA*, y kończyła ſię z Południem. Dalſzá Godzina znowu miała trzy Godziny, zaczynaiąc ſię od Południa, w ktore Południe była Godzina *SEXTA*, *Sexta* ſię też y ona nazywa. Oſtatnia GODZINA, że ſię od poſpolitey 9 Godziny na dzień poczynała, zwała ſię *NONA* y trwała aż do Zachodu Słońca. Tak *Tirinus* wywodzi *in Chronico ſuo*, z *Cenſorina*, *Baroniuſza*, *Janſeniuſza*. Y wedlug to takiey Koordynacyi czásu iedni Ewangeliſtowie mowią że CHRYSTUS Ukrzyżowany *Horâ Sexta*, a S Marek, że *Horâ tertia*, co ſię rozumie *idest in ipſo termino* trzeciey Godziny kończącey ſię, a zaczynaiącey *SEXTY*. MI-

MINUTA ieſt Sześćdzieſiąta Część Godziny rowney, regularney. Ztąd w Godzinę rowney, regularney, ieſt minut 60.

TYGODNIE z Dni ſkładaią ſię, *HEBDOMADÆ*, albo *HEBDOMADES* po Grecku zwane, a po Łacinie *SEPTIMANÆ*, to ieſt Siedmiu dniowy czas *alias SYSTEMA* y Koordynacya czaſu, wſzyſtko ſię wyrażaiąca y obracaiąca, od Niedzieli na Sobocie kończąca, y znowu zaczynaiąca: TYGODNIE u Hebrayczykow zowią ſię często *SABBATA*, iako *extant* przykłady w Literze Pańſkiey, iako to Faryzeusz mowiący: *Jejuno bis Sabbato*, że Poſt obſerwuię dwakroć nie w Sobotę, ale dwakoć na Tydzień. W takimże ſenſie y te terminy położone w Ewangelii: *Una Sabbati*, *primâ Sábbáti*, to ieſt wiedeń dzień TYGODNIA, albo w pierwſzy dzień TYGODNIA, *id eſt* po Szabaſie.

Dni Tygodniowe Aſtronomowie pewnym konſekrowali Płanetom, *Exemplo* Starożytnych Pogańſkich Narodow. Ztąd u nich zowię ſię Niedziela *Dies Solis*, Poniedziałek *Dies Lunæ*, Wtorek *Dies Martis*, Srzoda *Dies Mercurii*, Czwartek *Dies Jovis*, Piątek *Dies Veneris*, Sobota *Dies Saturni*, *Eccleſiaſtici* zaś zowią Dni Tygodniowe *FERIAS*, Niedzielę Dniem Pańſkim, a Sobotę *Sabbatum*, bo ten dzień taką od ſamego BOGA ma denominacyę. Ztąd, że dni były konſekrowane *Dijs*, nazwani też po łacinie *Dies*.

ANNUS według *Serwiuſza* zowie ſię niby *Annulus*, pierścień, że ſię toczy, y gdzie ſię poczyna, kończy, że *volvitur*, y znowu *revolvitur*, iako mowi Wirgiliuſz: *Atque in ſe, ſua per veſtigia volvitur Annus.* ROK ieden ieſt SŁONECZNY *Magnus Platonicus*, ktory ieſt wymiarem czaſu, w ktorym Słońce Obrot ſwoy Roczny *in puncto ad punctum* odprawi. Ten ROK SŁONECZNY ieden ieſt *JULIANUS POLITICUS* powagą Juliuſza Ceſarza ułożony, maiący dni 365. y godzin 6. to ieſt Niedziel 52. y dzień ieden. Drugi *INTERCALARIS*, albo *EMBOLISMICUS*, *alias* Przybyſzowy, maiący dni 366. to ieſt Tygodniow 52. y dni 2. co cztery lata przybywaiący iednym dniem urosłym z owego Roku Juliuſzowego Poſpolitego, ktore przez lat cztery uczynią godzin 24. *alias* dzień Naturalny, a zatym Rok każdy Czwarty iednym dniem aukcyonowany. A ten dzień przyſzywaią do Mieſiąca *Februarium* albo Lutego, ktory w on Rok Przybyſzowy, ma dni 29. innych czaſow maiący dni tylko 28. Ten ROK SŁONECZNY znowu *cogitatur ÆGIPTICUS*, maiący w ſobie dni 360. Mieſięcy 12. a każdy Mięſiąc po dni 30 a oſtatek dni, od Mieſięcy pozoſtałych, to ieſt 5 obchodzili po 12. Mieſiącach ſkończonych zowiąc ie *EPAGOMENAS*, *alias* Przybyſzowe: A Godzin 6 wkażdym Roku *ſuperfluas* zaniechywali. Ztey racyi Egypcyanow Rok bywał krotſzy y prędſzy od Aſtronomicznego Roku, y tych godzin 6 nieopuſzczaiącego. O tych E-

gypcyanach *conſtat z Plutarcha y Pliniuſza*, że Starożytnych czaſow ieden tylko Mieſiąc liczyli w całym Roku; potym liczyli trzy mieſiące, co y *Arcades* obſerwowali, *tandem* komputowali 12 Mieſięcy. *Ravizyuſz* zaś ſwiadczy, że były takie Narody, ktore Zimę miały za Rok ieden, a Lato za Rok drugi. Rzymianie zaś ſtarodawni mieli Rok *Romuluſow* złożony z Mieſięcy Dzieſiąciu, z Koordynacyi *Romulnſa* Krola ſwego, Lutego y *Stycznia* nie komputuiąc, zaczynali od Marca *Marſowi* Autorowi Rzymian (iako *credebant*) poświęconego: konczyli na *Decembrze*, Dzieſiątym Mieſiącem zowiąc go, iako ſame ſwiadczy imie.

Rok ten *Romuluſow*, *non conformem* Aſtronomii, *Numa Pompiliuſz*, Krol Rzymſki, reformował dwa Mieſiące, *Januarium & Februarium* do owych Mieſięcy Dzieſięciu, Roku *Romuluſowego* przyłączywszy.

ROKU Części Cztery, to ieſt WIOSNA Mieſięcy trzech czas w ſobie zabiera, *alias Marca Kwietnia, Maia;* LATO zabiera czas Mieſięcy trzech *Czerwca, Lipca; Sierpnia;* JESIEN tyleż bierze Mieſięcy, to ieſt *Września, Października Liſtopada* ZIMA trzema chlubi ſię Mieſiącami, *Grudniem, Styczniem, Lutym.* Pieknie Wierſzopis wyraził, kiedy ſię ktora część Roku zaczyna, mowiący:

Dat Clemens HYEMEM, dat Petrus VER Cáthedratus,
ÆSTUAT Urbanus, AUTUMNAT Symphorianus.

To ieſt: Klemens ZIMĘ przynoſi, WIOSNĘ Piotr w Katedrze,
LATO Urban JESIEN ſię z Symforanem wedrze.

S. Klemenſa 23, *Nowembra* S. Piotra 22. *Februarii* S. Urbana 25 *Maia.*
S. Symforyana 22. *Auguſti* Kościoł S. obſerwuie,

Máni1ius toż ſamo Wierſzem wyraża, Znaki kładąc Zodiaczne, w ktore wchodzi Słońce, y zaczyna Części Roku.

ÆSTUAT à Geminis, AUTUMNUS Virgine ſurgit,
BRUMA Sagittifero, VER Piſcibus incipit eſſe.

To ieſt. Od Bliźniąt wſzczynay LATO JESIEN Panna rodzi,
ZIMA ſię zaś od Strzelca, WIOSNA od Ryb płodzi.

Co ktora Część Roku Swiatu przynoſi, Wiersz wyraża naſtępuiący.

Poma dat AUTUMNUS, formoſa eſt Meſſibus Æſtas,
VER præbet Flores, Igne levatur HYEMS.

Te ſame Cztery Części Roku wyraził na ſwoiey Oſobie nieiaki *Appius* Stary, ſtare dobrze piiący Wino, iak o nim napiſał Poetá.

In Niveis Appi jam regnat BRUMA Capillis,
Inque Oculis ſemper Vino flámmantibus ÆSTAS.
Baccifer AUTUMNUS, pingit naſumque genasque.

Cum-

Cumque bibit florum dulce, illi ad tempora VER est,
Sic potus totum in vultu gerit Appius Annum.

Oyczysta Moia *genuine* toż wyraża Poezya:
W siwey Appiusa patrz ZIMA czuprynie,
Z Oczu z Wina gorących LATO zyzne płynie,
JESIEN mu Winorodna nos, usta farbuie,
Gdy piie, Kwietnią WIOSNĘ przy gębie skazuie.
A tak masz w Appiusa Rok Osobie cały
Wyrażony przez Części, gdy żłopa zuchwały.

QUATUOR TEMPORA, albo SUCHEDNI

Cztery razy w Roku przypadaią, postanowione ku czci Pana BOGA, cztery Części Roku Jemu dedykuiąc, od Niego zaczynaiąc; ktore kiedy obeserwowane, wyraził *Fabius Incarnatus, in Scrutinio Sacerdotali*, Wierszem następuiącym.

Vult Crux, Lucia, Cinis, & Charismata Dia,
Ut jeiunetur Quarta sequens Feria,

To iest: Krzyż Podwyższon, Lucya, Popielec, Zielone
Swięta każą: Niech po nas dni będą suszone.

Tu *Quæritur* krociusienko: kiedy BOG Stworżył Swiat, czy w Jesieni, czy na Wiosnę?

JOSEPHUS Historyk Zydowski, *Scaliger, Calvisius*, y inni trzymaią, że Stworca wszech rzeczy, Swiata Machinę stworzył w JESIENI pod czas *Æquinoctium* Jesiennego; probuiąc że to był czas Jesienny, ponieważ były w Raiu frukta, ale tá racyá *non convincit*. Mogł BOG tak śliczne Niebo, Luminarze, y człeka na swoy Obraz kreować *ex nihilo*, a mizernych fruktow nie mogłby *extra* czasu swego? A potym w Azyi, osobliwie koło Palestyny, Syryi, w Afryce, cały Rok Drzewa wydaią frukta, iedne odchodzące, drugie nastaiące. Druga Sentencya iest, że Swiat od BOGA Stworżony na WIOSNĘ podczas *Æquinoctium* Wiosnowego; y ta sentencya *probabilior*, dla większey liczby pewnieyszych Autorow, bo Nowy Adam CHRYSTUS Swiat restauruiący, począł się na Wiosnę 25. Marca w Zywocie Nayświętszey MARYI, toć y Stary Adam psuiący świát, w takimże Wiosnowym czasie miał bydź stworzony. 2do W ten czas miał bydź *Mundus creatus*, kiedy *recreátus*. Trzymaiącyh te zdanie wylicza Oycow Swiętych *Torniellus* 20 *Ascanius, Martinongus* 25. Za tą idą sentencyą *Genebrardus, Clavius*, głowny Mátematyk, *Delrio, à Lapide, Saliánus, y Rabin Josúé*. Synod Palestyński konwokowany przez *Teofila* Biskupa Cezaryeńskiego, *ex Mandato* Wiktora Pápieża decydował swoim Dekretem, że Swiat na Wiosnę od BOGA stworzony, iako swiadczy *Wielebny Beda*.

Tuż

Tuż *ÆQUINOCTIA;* ktore ſą *Summa æqualitas Diei & Noctis*, álbo Porownanie Dnia z Nocą, iedne ieſt *Vernum*, to ieſt *Wioſnowe*, przypadaiące dnia 21 Marca, kiedy Słońce wchodzi z Znak BARANA Drugie *ÆQUINOCTIUM AUTUMNALE*, Porownanie Dnia z Nocą; *Jeſienne*, przypada około dniá 21. Wrzeſnia. Te oboie *Æquinoctia* przypadaią koło Swiąt Wierſzem wyrażonych: *Lampert, Gregorii, Nox eſt æquata Diei*

Tu maią *locum SOLSTITIA*, albo Przeſilenie Słońca, albo odbicia od Mety ſwoiey; przyſzedłſzy do niey raz w Lecie, drugi raz w Jeſieni, y w ten czas ieſt naywiękſza *inæqualitas* Dnia z Nocą. Dlatego dwoiakie ieſt *SOLSTITIUM*, Jedne *ÆSTIVUM*, w Lecie przypadaiące około dnia 21. *Junii*, gdy Słońce wſtępuie w Ráka. Drugie *SOLSTITIUM HYBERNUM*, *BRUMALE*, Zimowe przypádaiące około dnia 21 *Xbris*, gdy Słońce wchodzi w Znak Koziorożca. Zgoła przypadaią *Solſtitia* te około Swiąt Wierſzem tym wyrażonych.

VITUS & LUCIA, ſunt duo Solſtitiá

Ciekawą rzecz y potrzebną reſpektem ZIMY y LATA przydaię. Głęboko w Pułnocnych Kraiach około Gor *Riphæi* nazwanych, *y Hyperboreyſkiey* Krainy, puł roka ieſt Dnia, a puł roku Nocy, to ieſt że od Wioſnowego *Æquinoctium*, aż do Jeſiennego *Æquinoctium*, Słońce tam świeci przez ſześć Mieſięcy, albo puł roku. A tak Rok cały może ſię za ieden Dzień y Noc naturalną brać y mowic, w ten ſpoſob *Przeżyłem dni tylko 20.* alias *lat 20. Klacz noſiła tylko Noc y Dzień zrebie, y ozrzebiła ſię*, to ieſt tameczny Dzień puł roku trwaiący, y Noc drugie puł roku trwaiącą noſiła. Czas bowiem tam między wſpomnianemi *Æquinoctiami;* to ieſt od Jeſiennego, do Wioſnowego *Æquinoctium*, także pułroczny ieſt tam Nocą, że Słońca cale nie widać. Gdy iednak u nas Dzień, troſzka tám u nich iaśnieyſze ſą te Nocy pułroczne, w ktore przecięż robią; gdy u nas Noc, u nich cale wielkie ciemności, ktore oni ſpaniu deſtynuią, y odpoczynkowi, według *Solina y Pliniuſza*. Y tak na Inſule *Thyle*, albo *Thule* podczas *Solſtitium* Letniego, żadney nie maſz Nocy, a podczas *Solſtitium* Zimowego, żadnego nie maſz Dniá. Toż ſamo dzieie ſię *w Brytannii*, według tychże Autorow. W Kraiu *Biarmia* leżącym *w Finmarchii* od dniá 8. Septembra, aż do dnia 25 Marca, ciemne tam Nocy, z tą iednak dyſtynkcyą; od pierwſzych dni Sierpnia, aż do 4. Maia, ieſt niby mrok, albo czas zachodzącego Słońca, *teſte Olao*, tak dalece że może piſac, liczyć pieniądze, ſzyć &c przy tym mroku. Pod tym Klima ſą *Lápones, Banienſes, Isdaleſi*, *&c* iako tenże *Olaus* tamecznych Pułnocnych Kraiow świadczy Obywatel y Hiſtoryk. Około zas Zrzodła albo początku wypadaiącego Nilu rzeki, ieſzcze za *Polum Antarcticum*, od Marca, aż do puł Sierpnia ieſt Zima; toż ſamo ieſt

w Mu-

w Murzyńſkim Państwie, w tey ſtronie, ktora leży po nad Nilem. Tam *Mela Antipodow* lokuie to ieſt Ludźi do nog naſzych ſwemi nogami chodzących. Na *Promontorium* zaś Swiętego Juliana *in Junio & Julio*, Dzień ieſt czteregodzinny tylko, y tam ſą naſi *Antipodes*, nam przeciwni, w ten czas Noc máią, gdy my tu dzień mamy, iáko wywodzi z Autorow *Majolus*.

W Indii od *Kambaia* Kroleſtwa, aż do *Promontorium Comorym*, ZIMA ſię zaczyna *ab ultimis* Kwietnia, y trwa aż do Septembra: ále ta Zima nie zimna, tylkò mokra. Zaczyna ſię od wiatrow, deſzczow, grzmotow, y na nich ſię kończy. Na drugim zas boku *Chromandèl* ieſt ZIMA, gdy w *Kuncban* Kraiu ieſt LATO; podczas ktorego Niebo zawſze wypogodzone, y deſzcz cale nie pada, *W Syene* Mieście wyżey Alexandryi pięciu tyſiącami ſtay, w dzień ſámego *Solstitium*, żadnego cienia nie maſz, *teſte Plinio*: Gdzie w ſtudni ſamey Słońce aż *infundo* oſwieca. Toż ſię dzieie na Inſule *Meroë* w Murzynſkim Państwie, gdzie dwarazy na Rok cienia nie maſz. *W Brazylii* Prowincyi Nowego Swiata, w Krainie *Piratyninga* żaenego cienia od Słońca nie widzą, *teſte Joſepho Jeſuita*. Na *Fretum Magellanicum* znayduią ſię Obywatele w Nowym Swiecie nam ſą *Antipodes*, u ktorych Nòc w Septembrze o godzinie 4 iako *Antonius Pigaffeta* ſwiadczy. *W Japonii* Inſule, także nam przeciwni *Antipodes*, bo u nich Noc: kiedy u nas Dzień, *Teſte Surio*.

Drugi ieſt Rok *ANNUS LUNARIS*, ktory kiedy ieſt poſpolity, zamyka Mieſięcy 12 w ſobie, iako y Rok Słoneczny. Ten ſam Rok poſpolity kiedy má dni w ſobie 354, zowie ſię zupełnym, kiedy má dni 353 bierze imie nie zupełnego ROK ten Xiężycowy bywa *Emboliſmicus*, Przybyſzowym, y ma w ten czas Mieſięcy 13. Takich Mieſięcy Xiężycowych zażywali żydzi, iako ſię pokázuie z poſtanowienia Paſchy żydowſkiey, y innych cyrcumſtancyi.

ROK SŁONECZNY dopiero przed Rokiem Xiężycowym opiſany, ſkłada ſię z 12 Mieſięcy, o ktorych tu mowię

MENSIS u Łacinnikow, *à Metiendo*, od wymiaru y pewney liczby dni w Mieſiącu ſię zawieraiących, u Polákow zaś toż ſamo ſłowko *Menſis*, ieſt na ięzyk Polſki transformowane, Menſiąc, *vulgo* Mieſiąc.

MIESIĄCOW tá ieſt *SERIES* y PORZĄDEK.

STYCZEN ztyka ſię z Rokiem, LUTY ſrogi, MARZEC
Że marzy, y w nim umarł iuż nie ieden ſtarzec.
KWIECIEN od Kwiatow rannych; a MAY, że zielony,
CZERWIEC od Czerwca; LIPIEC z Lip kwiatu rzeczony,
SIERPIEN od ſierpa zniwa. WRZESIEN ieſt Maikiem,
PAZDZIERNIK od pazdziorow LISTOPAD, że Likiem Nie

Niezliczonym list pada; w tym GRUDZIEN nastaie,
Od Grudy Rok Nowemu, Stáry rządy zdaie.

Ktory MIESIĄC wiele ma Dni?

WRZESIEN, LISTOPAD, CZERWIEC, KIECIEN trzy krzyzyki,
Inne dzień nad trzydzieści, biorą w swoie szyki
LUTY zaś nad dwadzieścia, ośm dni swych rachuie,
Lecz w lat cztery Przybysz mu, dzień ieden dáruie.

Miesiące u Łacinnikow temi zowią się Imionami, y z tey racyi.

JANUARYUS, à Jano alias od Janusa Bożka Pokoiu nazwany, iż temu Deastrowi był poświęcony. Od tego Rzymianie poślednieysi Rok swoy zaczynali: Był ten Miesiąc niby *Janua Anni*

FEBRUARIUS nazwał się od słowa stárożytnego Łacińskiego *Februo*, to iest *Oczyszczam chędożę*; że w tym Miesiącu z Ordynansu *Numy Pumpiliusza* Krola Rzymskiego, Miasto rożnemi Ofiarami Bogom, y Ceremoniami *Februa* zwanemi czyszczono, *alias* niby to było Swięto Oczyszczeniá u Pogan, iako y w Synagodze Starey *Festum Expiationis*. W tenże czas za Dusze zmarłych, iákieś czyniono *Ceremoinalia*. Dnia 12 *Februarii* Pola obchodzili, y Miasto Rzym, zowiąc te Cyrkuicyę *Amburbium*, niby *Ambitum Urbis*. Otych dwoch Miesiącach *Owidyusz* Poeta mowi.

Primus Romanas ordiris Jane Calendas,
Februa vicino Mense Numa instituit.

Te bowiem dwa Miesiące *à Numa Pompilio* przydane, gdyż przedtym (iakom wyżey namienił) tylko 10 Miesięcy liczyli Rzymianie z instytucyi *Romulusa* Pierwszego Regnanta Rzymskiego.

MARTIUS, był to Miesiąc od *Romulusa Marsowi* Bożkowi konsekrowany, *Principium Mensium æditaus Bellorum*, niby wydawacz, szafarz woien zwany, że w ten Miesiąc, na woynę rzuszała się *Gens Romulidarum*

APRILIS, niby *APHRILIS*, od Bogini *Aphros*, albo *Aphrodites*, to iest od *Wenery*, ktorey ten Miesiąc był dedykowany, *Eneadow* pierwszey Matki y Autorki, iako *Mars* był pierwszy tychże Autor, ktoremu *Marzec* Miesiąc był ofiarowany. Według drugich zaś nazwany *Aprilis ab Aperiendo*, że Ziemię y wszelką rzecz mnożącą się do płodu sposobi, y do mnożenia się otwiera Natury zamki, *Teste Varrone;* Ztąd mowi *Ausoniusz*

Fætiferum Aprilem, vendicat alma Venus.

MAJUS bierze Imie *à Majoribus*, ktorym ten Miesiąc poświęcony, to iest, że *Romulus* czyniąc Senátu Rzymskiego Koordynacyę, iedne Osoby na-

zwał

zwał *Majores*, inaczey *Patres* od powagi, *Senatores à Senio*, od lat Sędziwych; ktorych była obligacya, dawać *Consilia* na utrzymanie Dobra Pospolitego. Drugie Osoby utytułował *Juniores*, obligowanych *armis & animis*, salwować w toni *Communem Matrem Patriam*. Albo też *Maius* rzeczony *à Maiestate Dea Magistratuum*. albo od Bogini *Maia* Mátki *Merkuriusza*, ktorey Ofiary czyniono, w dniach pierwszych pod imieniem *Bony* Bogini, albo *Magnæ Matris*, iako wywodzi *Macrobius lib:* 1. *Saturnáliam cap:* 12.

JUNIUS Miesiąc był dedykowany *Junioribus*, Obrońcom Oyczyzny *per Arma*, iako *Maius Maioribus* wspieraiącym Rzecz Pospolitą *per Consilia*; oczym *Ovidius in Fastis* mowi.

Populumque digessit ab annis
Romulus in partes, distribuitque duas.
Hæc dare consilium, pugnare paratior illa est.
Hæc ætas bellum svadeat, illa gerat.
Sic statuit Mensesque notâ discrevit eâdem.
JULIUS est Juvenum, qui fuit ante Senum.

To iest *qui est ante Junium alias* May Miesiąc iest *Senum*, a zaś *Junius* pò Maiu iest Miesiąc *Juvenum*. Ieszcze iáśniey tenże *Sulmończyk* Poeta May y Czerwiec opisał:

Hinc sua Majores tribuere vocabula Maio.
Junius à Juvenum nomine dictus adest,

JULIUS, zwał się przedtym *Quintilis*, że był *Quintus* po Marcu *olim* pierwszym, między Miesiącami, potym gdy przed Márcem Styczeń, y Luty dwa Miesiące przydane, iuż się zle zwał *Quintilis*; ale by się powinien był zwać *Septilis*, albo *Septimius*; zaczym nowym y poważnym *cohonestatus* Imieniem, bo *ex Lege* Matka Antoniusza, iest rzeczony *Julius*, *ad memoriam* Juliusza Cesarza.

AUGUSTUS Miesiąc przedtym zwał się czasow dawnych *Sextilis*, że był *Sextus* po Marcu; potym *in honorem* Cesarza Augusta, *Augustem* przezwany. O tych oboch *Ausonius* Miesiącach dopiero opisanych mowi toż, co o nich dopiero rzekł:

Nomine Cæsareo Quintilem Julius auget,
Augustus Nomen Cæsareum sequitur.

SEPTEMBER, że *Septimus*; *OCTOBER*, że *Octavus*, *NOVEMBER*, że *Nonus* po Marcu, pobrali Imiona, y po dziś dzień, choć *inepte retinent.*

DECEMBER nazwany iest, że *in ordine* Miesięcy po Marcu następuiących, iest Dziesiąty w liczbie. *Venetius* o Nowembrze pisze, że Morza zawiera

wiera, a o Decembrże *Auſoniuſz* ſwiadczy, że to był Mieſiąc *Genialis*, to ieſt rozweſelaniu Geniuſza ſłużący, w ktorym *Saturnalia* celebrowali, *to* ieſt Swięta takie obchodzili, że Panowie Sługom przez dni kilka do ſtołow ſuto zaſtawionych ſłużyli, ná Ofiarę *Saturna* Bożka: przytym wzaiemne ſobie poſyłali upominki, ſolenne ſprawowali bankiety, y igrzyſkami zabawiali ſię. Tak ſą teraz u nas Chrześcian Styczeń y Luty poświęcone Kolędzie, kuligom, weſołościom &c. O weſołościach w Decembrze Starożytnych czaſow czynionych wſpomina *Auſoniuſz*, mowiący·

Tu Genialem Hyemem, feſte December agis.

Czytam *in Anno Cæleſti Nadaszego*, że Mieſiące Imiona maią nowe od Węgrow ſobie podawane, iako to Styczeń u nich zowie ſię *Beatæ Dominæ*: Luty, Marzecz *Wielko-Poſtne*: Kwiecień S *Jerzego*: May *S. Ducha*: Czerwiec *S. Jana* Lipiec S *Jakuba* Sierpień znowu *Illuſtris Virginis Dominæ*: Wrzeſień S. *Michała*: Październik *Wſzyſtkich Swiętych*: (znac że wten czas te Swięto obſerwowali) Liſtopad *S. Andrzeia*: Grudzień *Nowo Narodzonego Pana*. Sami zaś Węgrzy zwali ſię Szlachetnym Dworem Nayświętſzey Panny, *Nobilis MARIÆ Familia*.

Każdy Mieſiąc dzieli ſię na trzy Części, to ieſt *1mo.* na CALENDAS, *2do.* na NONAS, *3tio.* na IDUS. CALENDÆ ſą pierwſze Dni Mieſiąca, y mowi ſię *Ipſis Calendis*, naprzykład *Maji* to ieſt *Prima Maij*. Nazwały ſię KALENDY *à Calendo*, to ieſt od Zwołania, że poſpolſtwo do *Capitolium* zwoływano dni pierwſzych Mieſiąca, y im przez *Augures* ogłoſzywano Nowie Mieſiąca NONY, IDUSY: NONÆ zowią ſię Piąty, albo Siodmy Dzień każdego Mieſiąca, iako to w tych Mieſiącach *in Januario*, *Februario*, *Aprili*, *Junio*, *Auguſto*, *Septembri*, *Novembri*, *Decembri*. Dzień piąty, ieſt dzień *Nonarum* Zaraz tedy po KALENDACH, to ieſt Dniach pierwſzych zaczynáią ſię NONÆ y tak ſię mowi, naprzykład Dnia drugiego Maiá, po Rzymſku mowiono y piſano *4to Nonas Mai*, to ieſt Czwartym Dniem przed zaczęciem Nonow: *3tio Nonas Mai*, to ieſt trzecim dniem przed zaczęciem Nonow, *Pridie Nonarum*, drugim Dniem. *tandem ipſis Nonis*, w ſam Dzień ktory ſię zowie NONAMI to ieſt w Dzień piąty Maia Po NONACH idą IDUS; trzecia część Mieſiąca. IDUS ſię zowie od ſłowka *Iduo*, *alias* Dzielę, przecinam, według *Makrobiuſza*, że dzieli Mieſiące. Y ieſt tych Dni co ſię IDUS zowią wkażdym Mieſiącu *Osm*. Kładą ſię záraz po Dniach zwanych NONAMI, zaczynaią ſię w iednych Mieſiącach od piątego, w drugich od ſiodmego Dnia, y kończą ſię także wiednych Mieſiącach na Dniu 13 á w drugich na 15 Dniu, Mowi ſię tąk; *Dnia 15ego Maia*, po Rzymſku *8vo Idus Maii*: to ieſt Dniem

Dniem Osmym przed Dniem, ktory się zowie *Idus*, potym się mowi *7mo Idus Maji*; potym *6to Idus Mai*, *4to Idus Máii*, potym *3tio Idus Maji*, potym się mowi *Pridie Iduum Maji*, w Wigilią Idusa; *tandem*, *Ipsis Idibus Maji*, to iest dnia 13 Maia. NONOW, IDUSOW wiele w ktorym Miesiącu, oznaymuie wierszyk.

Sex NONAS MAJUS, OCTOBER, JULIUS, & MARS,
Quatuor at reliquis dabit IDUS quilibet Octo.

Reszta Dni Miesiąca zowią się Kalendami, to iest Dniámi poprzedzaiącemi *CALENDAS*, *alias* Dni pierwsze następuiącego Miesiąca. Mowi się zacząwszy od puł Miesiąca, naprzykład w Maiu od 13 Dnia *Decimo Septimo Calendas Iunii*, potym *Decimo Sexto Calendas Iunji*: *aliás ante Calendas Iunji*, to iest siedmnastu, albo szesnastu dniami przed Kalendami, to iest pierwszemi dniámi *Iunji*, Potym się mowi: *Decimo quinto Calendas Iunji*, to iest Pietnastym Dniem, *ante primam Junji*; potym *Decimo quarto ante Calendas Iunji*; potym *Decimo tertio Calendas Iunji*, y tak *consequenter*: Ostatni zaś Dzień kończący się Miesiąca náprzykład Maja, zowie się *Pridie Calendarum Iunji*, niby w Wigilią zaczynaiącego Juniusza. A potym się mowi: *Ipsis Calendis Iunji*. Wiele zaś ktory Międiąc ma dni, tych ktore się zowią Kalendami, [a łepieyby *ante* Kalendami] to iest dni tych, ktore się zaczynaią od puł Miesiąca pierwszego, a kończą się na dniu pierwszym Miesiąca następuiącego, Wiersz uczy maiący 12 słow, y na każdy Miesiąc iedne słowo służące: w każdym słowie z tych wielkie litery pierwsze wyrażaią wiele Kalend ma ktory Miesiąc: Drugie w każdym słowie litery, znaczą wiele *Nonas* ma każdy Miesiąc. Ale pierwey Wiersze położę, potym ich explikacyę.

TraDita, QuanDo, ReFers, SeDuló, ReFutato, SoDalem,
RuFus, TarDe, SeDet, Re Fugus, SoDalitia, TonDet.

Co tak zrozumiey: W tym słowku *Tradita* Litera *T* wielká znaczy *Calendas*, a lepiey *ante Calendas*, wiele ich iest *in Ianuario*, to iest 19 bo literá T. iest dziewiętnasta wpośrodku Abiecádła. W tymże słowku *TraDita* litera *D.* wpośrodku znaczy *Nonas*, że iest cztery Dni *in Ianuario*, co się zowie NONAMI, bo litera *D*, iest czwarta wpośrodku Abiecadła, y tak daley.

Mowiąc o MIESIĄCACH, y to *non omittendum*, że iest też *Mensis Lunaris* Miesiąc Xiężycowy, ktorego *spatium* y wymiar czasu, iest od Nowiu do Nowiu. Ten sam Miesiąc *Lunaris* ieden iest *Periodicus*, tak rzeczony, że od punktu do punktu, albo perycdu swcy odprawuie Obrot *in spatio* dni 27, y godzin kilku. Drugi *Mensis Lunaris Synodicus*, nie od Soboru, ale *á congressu* to iest schadzania się Xiężyca z Słońcem, że odpráwiwszy swoie *Phases*, Kwate-

ty, znowu się do Słońca zbliża, schodzi, *in spatio* 29 dni y godzin kilkanaście

CZASU KOSCIELNEGO NOTITIA.

CZAS KOSCIELNY wziął z tąd denominácyę, iż pewną czasu Koordynacyę obserwuie KOSCIOŁ BOZY w Czci Pana BOGA, iako to około postanowienia Niedziel Adwentowych, Starozapustnych, Swiąt Ruchomych kiedy maią w Miesiącu przypadać &c. Nad czym że wielu wiele pisze Ja *taceo*, ile że ten ktory tey Sciencyi nie ma ani *particulam*, będzie rozumiał, że mu o żelaznym prawię wilku, ktory záś má doskonałą tey nauki wiadomość, nie nowąby dla siebie miał Lekcyę, ani osobliwszą. Tu należą *FESTA MOBILIA* Ruchome, to iest nie iednego dnia w Miesiącu przypadaiące, iako to WIELKANOC, ZIELONE SWIĄTKI, SS. TROYCY. *FESTA IMMOBILIA*, Nieruchome, zawsze wiedne dni Miesiąca przypadaiące: Iako to BOZE NARODZENIE zawsze 25 *Decembris*. Do tey Koordynacy służą *CYCLI*, *INDICTIO*, *AUREUS NUMERUS*, *EPACTÆ*, *PERIODUS JULIANA*, to iest Rewolucya lat 7980

Iednak choć krociusienką o WIELKIEY NOCY dam tu Lekcyę. Naprzod wiedzieć należy, że iest dwoiaki Kalendarz, Stary y Nowy, Stary Kalendarz iest to *Iuliuszow*, z iego dyspozycyi od Astronomow ustanowiony, według niektorych *Anno Mundi* 3959, ktory był *in usu* aż do Roku Pańskiego 1582. w ktorym postrzegłszy błędy Grzegorz XIII. Papież, konwokował naygłowniey-szych ze Swiáta Astronomow, iako to *Klawiusza* z Niemiec, y innych, aby ci nad tą Korrekturą zasiadłszy, znalezli *certam viam nunquam errandi.* Od tey Korrektury nastał Kalendarz Nowy, albo GRZEGORZOW, w ktorym to naypierwsze było *propositum*, aby *PASCHA*, albo WIELKANOC obserwowana była *conformiter* do Pisma Swiętego, y Koncylium Niceńskiego. W Księgach *Exodi* 12 napisano, potym w Księgach *Levitici* 22 tak wyraźnie przykazáno: *Mense Primo* (to iest w Marcu, bo ten pierwszy Miesiąc u Zydow) *Quarta Decima die Mensis ad Vesperam Phase Domini est* W Księgach *Numerorum* toż samo zaleca Moyżesz *cap.* 8. *Faciant Filii Israël Phase in tempore suo, quarta Decimâ Mensis huius* (*Martii*) To iest żeby Paschę, albo Wielkonocne Swięta żydzi byli obchodzili w Miesiącu Xiężycowym *NIZAN*, to iest tym, ktorego dzień 14 przypadał na same *Æquinoctium* Wiosnowe, albo zaraz po nim. Toż samo Chrześcianie *ductu* Starego *Iuliuszowego* Kalendarza obserwowali przez czas nie mały, z tą iednak dystynkcyą, że nie razem z Zydami, lecz po dniu 14. Pierwszego Miesiącá Xiężycowego żydowskiego, w Niedzielę po dniu 14. w ktorą Zbawiciel Swiata, *tulit prædam Tartari*, y pokazał się Nieśmiertelnym BOGIEM. A ieżeliby PASCHA Chrześciańska przypádała w Niedzielę na ten sam

dzień

dzień 14 trafiaiącą, nie wtę, lecz w drugą Niedzielę iey obserwacyę odkładaią, alias na dzień 21 Mieśiąca NIZAN, iako *patet z Euzebiuſza, Ambrożego, Bedy, z Dekretow Piuſa y Wiktora, Papieżow, Koncilium Cezaryeńſkiego;* ktora *Praxis* y Decreta potwierdzone, ponowione ſą na Koncylium Niceńſkim Roku Pańſkiego 325 celebrowanym, *in Numero* 318 Biſkupow, y Legatow od *Sylweſtra, y Konſtantyna Wielkiego Ceſarza;* na ktorym *deciſum lege perpetua* aby WIELKANOC Chrześciańſka zawſze na *Æquinoctium Wioſnowe* przypadała; a te *Æquinoctium*, zawſze aby *incidat in diem* 21 Márca, żeby na oſtatek PASCHA Chrześciáńſká w Niedzielę obſerwowana była po dniu 14, Zgoła terminy y granice te ſą WIELKIEY NOCY okryślone, aby między dniem 22. Marca a Dniem 25 Kwietnia WIELKANOC była Celebrowana, ani zſtępuiąc, ani wyżey poſtępuiąc, według wierſza owego.

PASCHA bis undenam, Martis non prævenit unquam;
Vicenam, & quintam poſt, nec Aprilis adit.

To ieſt: Nad dwá dwiádzieścia Marca, niech PASCHA nieſkąpi,
Nad pięc dwadzieściá Kwietnia, niech wyżey nie zſtąpi.

Tandem że też WIELKANOC, przez *error*, ktory był przez czas długi wkradł ſię w Stary Kalendarz, náprzod *circa obſervationem Æquinoctii Verni*, ktore ſię nazad cofnęło kilku dniami, *contra mentem* Koncylium Niceńſkiego, y co raz by była WIELKANOC raniey celebrowana; dlatego GRZEGORZ XIII. ten błąd y inne poprawił, wynalazſzy modeluſz, aby nigdy od ſwego *ſedeſu Æquinoctium* nie odchodziło. Przytym obwarował *Novilunia*, albo Nowie Xiężyca, aby y w tych nie znáyduiąc menkámentu, y defektu, Mieſiącow, WIELKIEYNOCY, y Swiąt należyta była Koordynacya, y to to ieſt KALENDARZ NOWY, albo GRZEGORZOW *Anno Domini* 1582 *in Octobri* reſtaurowany.

O WIELORAKIEY CZASU y LAT SUPPUTACYI,
Rożnych Wiekow, w rożnych Nacyach zażywaney.

IMiona tych Supputacyi, albo Rachowania czaſu, ſą *EPOCHÆ*, albo *ÆRÆ*. *EPOCHA* z Greckiego rozumie ſię *retinere, inhibere*; w ſamey rzeczy ieſt CZAS pámiętny iaki oſobliwy, ſławny, albo znak, meta, Czaſu pewne ugruntowanie, ktorego co *notabile* ſtało ſię, y dla tego inne czaſy od niego iako od źrzodła, początek ſwoy biorą, & *menſuras*. Te *EPOCHÆ* inaczey zowią ſię *Radices Temporum*, że wſzyſtka Czaſow *Series, Concatenatio*, łańcuchem ſię ciągnie, y iak od korzenia ożywia, y rośnie. EPOCHY potym generalnieyſzym nazwano terminem ÆRA w Hiſzpanii uformowanym; kiedy bowiem Hiſzpania doſtała ſię

Au-

Augustowi Cesarzowi Roku 16. od tegoż samego Roku Hiszpani lata swoie rachować poczeli temi słowy: *Annus erat Augusti Septuagesimus*, a dla krotkości te tylko pisali początkowe litery ten sam sens wyrażaiące. A.E.R.A. LXX. a tak za czasem z Liter namienionych, słowo urosło nowe AERA, pewny czas znaczny y sławny znaczące. Tego tedy słowa zażywali Astronomowie y Kościelni Pisarze. Ztąd się pisała ÆRA *Nabonassaris*, to iest Rok pierwszy Panowania *Nabonassara*: ÆRA *Alexandri Magni*, czas ten, korego Alexander Wielki Monarchią trzecią *alias* Grecką zaczął, zruynowawszy Perską y Medzką; iako w Swieckich *Ærach* tu zaraz *enucleabo*.

Te *EPOCHE*, czyli *ÆRÆ* dwoiakie są, iedne KOSCIELNE, drugie POLITYCZNE, albo SWIECKIE. Kościelne są, ktore rzeczy Duchownych, Kronik Duchownych, Pisma Swiętego Czasy wspominaią. Taka *Epocha y Æra* naydawnieysza w Swiecie *Hebrayska* licząca lata od Stworzenia Swiata, aż do czasow Naszych, to iest lat 5692 według pospolitey Supputacyi.

Druga iest znaczna ÆRA, od Potopu Swiata, ktora przypadała na RoK od Stworzenia Swiata 1656 a przed Narodzeniem Zbawcy Swiata 2292.

Trzecia EPOCHA, czyli ÆRA od Wieży Babylońskiey, y Pomieszania ięzykow, ktora się trafiła Roku od Stworzenia Swiata 1757 przed Narodzeniem Pańskim 2191. Ta ÆRA zowie się *Æra Babylonica*, albo *Chaldæa*. Taż sama iest *Æra Assyriorum*, *Ægyptiorum*, *Persarum*, *Medorum*, y całego Wschodu, *Teste Tirino*.

Czwarta ÆRA Peregrynacyi Abraháma, ktory z Mezopotamii od BOGA wokowany do Ziemi *Chanaan*, Roku od Stworzenia Swiata 2023 przed przyściem Zbawiciela na Swiat lat 19 5.

Piąta ÆRA *Exodi*, albo wyścia Izraelitow z Egyptu, co pádło na Rok Stworzonego Swiata 2453 przed Pańskim Narodzeniem laty 1495.

Szosta ÆRA była Lata *Remissionis*, ktore zwali Zydzi *Annos Sabbaticos*, albo *Sabbatum terræ*, to iest odpocznienie Ziemi Był to czas taki co siedm lat, kiedy ani orać, ani siać, ani wina zbierać nie powinni byli Zydzi, długi odpuszczać, y darować, iako Księga *Deuteronomium cáp.* 15 y *Leviticus cap.* 25 swiadczą. Czas ten zaczynał się w Jesieni, kiedy Jozûé do Ziemi z Izraelitami wszedł obiecáney.

Była Siodma ÆRA Lat Jubileuszowych, po Hebraysku *Jobel* nazwanych co lat 50 przypadaiących, komputowanych tákże od weścia Izraelitow do Ziemi obiecaney: O ktorym czasie mowi Text Swięty *Levitici 25 v. 8. Numerabis tibi septem Hebdomadas Annorum*, to iest siedm razy siedm lat, co uczyni lat 49 na końcu tych lat, gdy się Rok 50 Jubileuszowy zaczynać będzie: *Clanges buc-*

etna Mense Septimo. Przez trąbę ogłaszaiąc w Septembrze: *Sanctificabisq; Annum Quinquagesimum, ipse est enim Jubileus.* W ktorym Roku wolno było wszystkim do swoich wracać się possessyi, długi na wolność wypuszczać, &c.

Osma ÆRA, Założenie Kościoła Salomonowego, ktore się trafiło Roku po Stworzeniu Swiata 2933 przed Narodzeniem Chrystusowym Roku 1015.

Dziewiąta ÆRA iest Niewoli Babylońskiey 70 Lat, ktora przypada na Rok od Stworzenia Swiata 3350 przed Chrystusem laty 598.

Dziesiąta ÆRA 70 *Hebdomadum* Daniela Proroka, ktory miał Wizyę po Stworzeniu Swiata 3393 przed Chrystusem laty 555.

Jedenasta EPOCHA czyli ÆRA; iest ÆRA *Vulgaris* od Narodzenia Zbawiciela Naszego, ktora *incidit* na Rok Swiata Stworzonego 3947 według pospolitszey supputacyi: Wielu trzyma, że CHRYSTUS przyszedł na świat *Anno ab Orbe condito* 4000 za Konsulow Rzymskich, Cesarza Augusta y Korneliusza *Sulli.* Albo też ÆRA *Vulgaris* Chrześciańska wzieła początek według *calculum* Augustyna Lubina Chronologá Roku po Stworzeniu Swiata 4004 *Periodi Julianæ Anno* 4714 *Olympiadis* 195 *Anno imo*; *Anno Urbis conditæ* 754 za Konsulow Juliusza Cesarza Augustyna, y Pawła Emiliusza, *Anno Correctionis Iulianæ* 46 *Anno Imperii Augusti* 45 a według *Baroniusza* 41.

PERIODUS Iuliana tu się kładzie, *REVOLUTIO Annorum* 7980.

Tuz należą Sześć, według Drugich siedm Wiekow Swiata, ktore z Supputacyi Augustyna Lubin *Augustyniana in* Chronologiá Sácrá tak circumscribuntur.

WIEK Pierwszy od Stworzenia Swiata do Potopu *inclusive* miał lat *1656*, Miesiąc 1 dni *26*.

WIEK Drugi od Potopu do powołania Abrahama trwał lat 426. Miesięcy 4 dni 18.

WIEK Trzeci od powołania Abráhama aż do *Exodu*, albo Wyścia Izraélitow z Egyptu trwał lat 430 spełna.

WIEK Czwarty od Wyścia z Egyptu aż do Założenia Kościoła Salomonowego trwał 479. y dni 17.

WIEK Piąty od Zbudowania Kościoła Salomonowego aż do końca Niewoli Babylońskiey trwał lat 475 Miesięcy *11* dni *29*.

WIEK Szosty od relaxacyi Zydow z Niewoli Babylońskiey, y daney przez *Cyrusa* wolności, czyli też od początku Monarchii Iego Perskiey, do przyścia na Swiat *Liberatoris a peccato, Morte, Inferno* CHRYSTUSA Pana, trwał lat 531 Miesięcy 7. dni 3

WIEK Siodmy, od Narodzenia CHRYSTUSA Pana iuż trwa lat 1743 y trwać *in perpetuas Æternitates, cuius Regni non erit finis.* *Tirinus* zaś twierdzi

y in-

y innych wielu, że CHRYSTUS *6tam Ætatem* fundował trwać maiącą do Dnia Sądnego, y trzyma, że Wiek Siodmy na tamtym Swiecie zácznie się, nie maiący końca. To o Duchowney ERZE.

Druga EPOCHA, albo ÆRA, albo Czasu naysznacznieysze Ogniwo lub Meta, iest SWIECKA y POLITYCZNA

PIERWSZA SWIECKA ÆRA *OLIMPIADUM*, to iest Czas znaczny u Grekow od gonitw *Olympiyskich* maiący *originem* y konkatenacyę swoię. To iest, że w Grecyi w Prowincyi *Tessalii*, pod Miastem *Olympia*, między gorami *Olympus y Ossa* Miastami *Elidą y Pizą*, były Ofiary *Jowiszowi Olympickiemu* czynione, potym gonitwy, igrzyska, zapaski, *alias* Greckiey Młodzi Exercytacya, przez łowienie się, borykanie, bieganie do Korony: w czym kto Cwiczeńszym nad innych pokazał się, *intrabat Fastos, álias in Publicas Tabulas* przez Kapłanow był wpisany, od całey adorowany Grecyi. A te gry, po łacinie *Ludus Olympicus* zwane, cała celebrowała Grecya, co cztery latá, gdy się piąty zaczynał: z tąd *Olympiades;* nie co innego znaczą tylko czas pięcioletni, po łacinie *Quinquennium*, *Lustrum*. Pod aktámi tedy tych igrzysk *Olympickich* zaraz wpisywali rożne *Eventa* Akcye, y rzeczy pamięci godne: y takie to było u Grekow Starożytnych Kroniki, na Tablicach wyrysowane, lub kamiennych, lub drzewianych woskowych, [bo Papieru świat nieznał;) y te *Tabulas*, oddawali do Kościoła *Jowiszowego* w Mieście *Elidzie*, y tam strzeżone były z wielką pilnością przez Kapłanow tegoż *Jowisza*, y konserwowały się przez lat więcey niżeli tysiąc, aż do Panowánia *Teodozyusza* II. Cesarza, dopiero w tenczas z Tabul przez Chronologow, Latopiscow, Kronikarzow, dalszym podane wiekom. *Gvalterus* zaś świadczy, że *Konstantyn* Wielki zniosł te Igrzyska, a postanowił *Indictiones*, lat 15 w sobie maiące. *Ludus* te *Olympici* záczynały się zawsze podczas Letniego *Solstitium*. Pierwszyraz ie złożył y celebrował *Iphitus* Roku od Stworzenia Swiata 3250 za *Ozyasza* Krola Judzkiego. Inni trzymaią, że ieszcze dáwniey, to iest *Anno Mundi* 3173 przed Narodzeniem Pańskim latami 774 czyli 770 z tąd *Olympiades* inaczey się zowią *ANNI IPHITI*. Od tych tedy pierwszych igrzysk, tak Kroniki swoie annotowali Grecy: *Anno primo Olympiadis 1mæ* to iest w Roku pierwszym, Pierwszych Igrzysk Olympickich: *Annô Secundo Olympiadis: Anno 3tio Olympiadis 1mæ Annô 4to Olympiadis 1mæ.* Potym znowu we cztery lata te publikowáno Igrzyska, y Grekow konwokowano na nie: zakończywszy, y *in Tabulas* podawszy, wpisywali *sub actis* takim stylem. *Annô 1mô Olympiadis secundæ;* Roku pierwszego po drugich Olympickich Igrzyskach: *Annô secundô Olympiadis secundæ: Annô tertiô Olympiadis secundæ Annô 4to Olympiadis secundæ &c.* Potym były trzecie *Olympici Cursus* :

zwáły y

zwáły się *Olympias Tertia*, y tak *consequenter* rachowali aż do Narodzenia CHRYSTUSA Pana, Rok pierwszy po Narodzeniu Pańskim, był *Annus primus Olympiadis Centesimæ, Nonagesimæ quintæ*, to iest Rok pierwszy po Igrzyskách iuż sto dziewięćdziesiąt razy y pięć, w Olympii odprawionych. Tych Olympiadow *seriem* opisuie *Morery*, y długą ich tabellę kładzie. *Georgius Fabricius, Tirinus*, y *Dictionarium Historicum* wywodzą, z ktorych y iá się nauczywszy, tobie *Candide Lector* kommunikuię, abyś czytaiąc w Hystoryach wzmiankę tych Olympiadow, rozumiał, co to są *Olympiades.* Naprzykład *Ovidius* mowi o Młodzianie *Arkadyuszu*

Hic prope ter denas vidit Olympiades.

To iest przeżył trzy razy Dziesięć liczb, w ktorych iest po pięć lat, to uczyni lat pułtorasta.

Rzymianie Grekow *æmuli* czásem *imitando*, czasem *mutando* ich maniery, zwyczaie, inwencye, przeciwko tym Olympiadom, *alias* pięciu letniemu czasowi, wynalezli swoie *LUSTRUM*, ktore także odprawowáli co lat pięć, *alias* solenną Ofiarę Bożkom uczynioną Rzym cały oczyszczali, chędożyli, y niby poświęcali.

U tychże Grekow, y u Rzymianow był czas trzydziestu letni, zwany *Trieterides* to iest lat 30 iako mowi *Martialis.*

Sex mihi de prima deerant Trieteride Menses.

To iest lát trzydzieści bez sześciu Miesięcy miałem.

DECENNIA był Czas Dziesięciu letni, *Sæculum* Sto letni: *Ævum* Tysiącaletni Czas, *MYRIAS* (*Myriadis*) Dziesięcią tysięczna liczba. *Decem Myriades*, Stotysięcy.

Druga SWIECKA EPOCHA, albo *ÆRA* sławna *Urbis Conditæ*, to iest od Założenia Rzymu. Kładzie się *Urbs*, za słowo *Roma Antonomosticè, nomen appellativum pro proprio*, bo też to *Urbs Urbium. Urbs per excellentiam;* a potym *Urbs* bierze się za same Miasto tylko, Stolicę Rzymianow, a zaś *Roma latius patet*, bo znaczy *Romanam Gentem. Senatum, Populumq; Romanum.* Znaczy wielu Narodow Panią. Kiedy tedy o Mieście tym iest dyskurs, kładzie się *URBS* Z tąd piękne owe terminy *Urbis & Orbis*, kiedy co w Rzymie y w Swiecie ma bydź *publicum.* Ta tedy ÆRA *Urbis Conditæ*, albo od Założenia Miasta Rzymu była pierwszym hakiem, od ktorego Historyi Rzymskiey wisi konkatenacya. Założony tedy Rzym przez *Romulusa* Roku czwartego *Olympiadis sextæ*, według kalkulacyi *Katona;* Roku po Stworzeniu Swiata 3197 przed Chrystusa Narodzeniem 751.. Ale pewnieyszy *calculus* następuiący *Warrona*, o ktorym powiedział Cicero: *Quo nemo unquam dóctior, neq; apud Græcos, neq; apud La-*

tinos Vixit. Za tego zdaniem idą *Lactantius*, *Cicero*, *Plinius*, *Tacitus*, *Plutarchus*, *Augustinus*, *Orosius*; *Baroniusz*, y wielu innych; ktory Mądry *Varro*, *omnis antiquitatis peritissimus* trzyma, że Rzym właśnie założony Dnia 21. Kwietnia na same Pogańskie Swięto *Palilia*, ku czci *Palis* Bogini Pasterzow y Matron rodzących, Roku trzeciego *Olympiadis sextæ*, to iest w lat 32 po zaczętych latach, *Olympiades* w Grecyi. Zaćmienie Słońca w tenczas się trafiło w Znaku Byka, według *Plutarcha y Halikarnassea*. Od tego czasu te Swięto y Dzień *Palilia*, był to Dzień Rodzin z Założenia Rzymu, piękniey mowiąc *Natalis Romæ* corocznie, solennie, od Rzymian obchodzony.

Trzecia Sławna ÆRA SWIECKA *Græcorum*, inaczey *Seleucidarum*, to iest lat rachunek od *Seleucyusza* Pana całey *Azyi* Sukcessora Alexandra Wielkiego. Zowie się czasem ta ÆRA *Alexandræorum*, że Alexander Monarchą zostawszy, dał okazyą od Imienia swego y iednowładnego swego Panowania, rachowania lat Greckim Kronikarzom.

Czwarta SWIECKA ÆRA Juliusza Cesarza, od ktorey Cesarze Rzymscy swoie komputowali czasy, y láta; od tego czasu Kalendarz Juliusza, albo Stary ma *originem*. Początek tey ÆRY wziął się Roku od Stworzenia Swiata 3901 po Założeniu Rzymu w lat 706 przed przyściem na świat Krola Cierniem Ukoronowanego laty 45.

Piąta SWIECKA ÆRA *Augusti Hispanica*, wzięła się y wszczęła Roku *ab Orbe Condito* 3912 przed Pańskim Narodzeniem laty 36.

Szosta EPOCHA, albo ÆRA *Imperii Romano-Germanici*, Rzymsko Niemieckiego Państwa, przez Karola Wielkiego fundowanego Roku po Stworzeniu Swiata 4749 po Narodzeniu Pańskim w lat 800.

Siodma ÆRA *Machometis*, inaczey *HEGIRA* po Arabsku, to iest *Ucieczka*, kiedy Máhomet Pseudo Prorok y Zwodca Swiata, o nowych rzeczy sobie zadanych suspicyą y niezbożną przekonany nauką pozwany był, aby się sprawił, uciekł z *Mechy* Miasta w Piątek, Roku Pańskiego 622 w Miesiącu Lipcu Roku od Założenia Swiata 4571. Saraceni zaś wszyscy rachuią *HEGIRY* lata od Roku 591, *Teste Carione in Chronico.* A tak Machometani, ten dzień Piątkowy umykania swego proroka maią za dzień Niedzielny a Rok ten *HEGIRY* ucieczki iegoż, wzięli sobie *pro termino* czasow swoich y Kronik, pisząc Roku *Hegiry*, albo Roku Machometowego, tego, albo tego, ktory teraz u Machometanow, to iest *Saracenow*, Turkow, Tatarow, *currit* 1166 od tey ucieczki; a nasz Chrześciański 1754 od śmierci zaś iego ÆRA zaczeła się nazwiskiem *ISDEGERDIS*, ktora *incidit in Annum Chrysti* 632.

Osma ÆRA *Austriaca*, to iest Rok Pański 1273 ktorego *Rudolphus* Hrabia Habszpurgski zostawszy Cesarzem Rzymskim, dał Náyiaśnieyszemu Domowi

wi Austryackich Arcy-*Xiążąt* honor, że przez lat 467 w Osobach 16 Cesarzow, Tron Rzymsko-Niemiecki osiadał do Roku Pańskiego 1741.

Tu *Notandum*, że Hebrayczykowie lata swoie Kościelne, albo Duchowne rachuią z instytucyi Moyżesza, od Stworzenia Swiata od Miesiąca *NIZAN*, to iest od początku Wiosny: Rok zaś Polityczny liczą od Jesiennego Miesiąca *TISRI*, naśladuiąc zwyczay Pierwszych Patryarchow, albo Arcy Oycow swoich. Atheńczykowie y Macedończykowie zaczynaią lata swoie od *Solstitium* Letniego.

Chrzescianie niektorzy, nie od Narodzenia Pańskiego, ale od Poczęcia iego w Zywocie Nayświętszey Panny lata rachuią, to iest od Dnia 25. Marca, *alias* od Swięta Zwiastowániá, mowiąc y pisząc: *Anno à Concepto Verbo*, albo *Incarnationis Dominica*, ale y może się zwać Narodzeniem Pańskim w Zywocie: W tym sensie mowi S. Mateusz: *Quod in ea Natum est, de Spiritu Sancto est*. Ták lata swoie od Wcielenia, to iest od Narodzenia w Zywocie rachowali Fráncuzi, Anglikowie, iako świadczą Autorowie *Covarruvias, Henriquez, Joannes Lucidus, Dionysius Patavinus*. Tóż obserwowali Wenetowie y *Pisani* w Włoszech; rozumiem, że tenże tryb liczenia lat swoich podziś dzień obserwuią.

Ci namienieni, przez taką czasu supputacyę, Dziewięciu Miesięcami uprzedzaią tych, ktorzy lata rachuią od Narodzenia Pańskiego, pierwey bowiem się począł, niżeli Narodził.

KROCIUSIENKA od STWORZENIA Swiata aż do Narodzenia Pańskiego CHRONOLOGIA. Rzeczy innych cale potrzebnych, drugich przedziwnych WYRAZAIACA SERIEM

NB. *Przestrzegam*, że Authores w Chronologii, Anatomii, y Botanice *niezgadzaią się; zaczym proszę ich, y mnie nie censurować.*

	Roku od Stworzenia Swiata
ADAM y EWA od BOGA Kreowani *ex limo terra* Roku -	1.
POLIGAMIA, albo Wielożeństwo, wzieło *originem* od *Lamecha* maiącego *ADE*, a potym *SELIE* Zony Roku - -	2.
Pierwszy na Swiecie ADAM, *Zwierzętom* y wszystkim rze -	2.
czom podawał imiona - - - - - -	2.
Pierwszy na Swiecie urodził się KAIM - - -	6.
Pierwszy z Ludzi, *Primogenita*, albo Pierwiastki Owiec swoich BOGU Ofiarował y odał ABEL, Pierwszym tenże był Oraczem, Pierwszy Owiec Pasterzem, Pierwszy z Ludzi umarł. - - - - - -	130

Roku od Stworzenia Swiata.

Pierwszey na Swiecie Woyny *Authores* Kaima Potomkowie - 461.
HENOCH przeżywszy lat 365 do Raiu przeniesiony. - 922.
ADAM *Mundo Coævus*, Rowiesnik *Swiata*, to iest maiący lat 930 umarł - - - - - - - - 930.
NOE Patryarcha urodził się. - - - - 1056
W też czasy za Nòégo byli Olbrzymi, *Gigantes autem erant super terram in diebus illis. Gen.* 6, to iest około Roku - 1536.
NOE pierwszy Wino sadził, tłoczył, y nim podpił sobie. - 1671
Za Noego Potok Swiata z deszczow 40 dni, 40 nocy pádaiących, 15 łokciami nad naywyższe góry podniesiona woda, maiący dni 375 był Roku - - - - 1656
ESUS CARNIUM, nastał po Potopie, - - 1685
SALE spłodził *Hebra*, od ktorego Hebrayski ięzyk - 1753.
Pierwszy Dział Kraiow Swiata, stał się na trzech Noego Synow, to iest na *Sema* Azya, na *Chámá* Afryka, na *Jáfeta* Europa. - - - - - - 1788.
Wieża Babylońska poczęła się murować. - - - 1909
Abram, to iest *Pater Excelsus*, urodził się z *Tary*, Antenat y Ociec Mesyasza CHRYSTUSA obiecanego. - - 2039
Abram Obrzezany, od tych czas Abraham, to iest *Pater multitudinis* zwany. A tak tego Roku *Lex Circumcisionis* iest wniesiona. - - - - 2138.
Melchisedech pierwszy na Swiecie Kapłán y Krol. - 2118.
Izràélitowie poszli do Egyptu z Jakubem y całą Familią Roku 2288
Ciż Izràélitowie wyszli z Egyptu Roku - - - - 2513.
Gdźie *nota*. że choć Pismo S mowi, że 430 lat bawili w Egypcie Izraelitowie, tedy rozumieią Oycowie Swięci przez te lata całą ich Peregrynacyą, nie tylko Egypską.
PASCHA Zydowska, inaczey *Pasche*, *instituitur* y Baranka pożywánie Roku - - 2544
Pierwsze obchodzenie *Anni Sabbatici*, to iest co siedm lat pauzowanie od Orania, y Siania (aby też y ziemia *Sabbatizet*) było. - - - - - 2595
Ilium albo Troia, założona od *Troesa* - - 2600
Ilium spalone od Grekow, - - - - - 2800
Pierwsze *Anni Jubilæi* obchodzenie, to iest co lat 50 *alias* po leciech siedm razy siedm (kiedy pauza y odpoczynek był od

Roku od Stworzenia Swiata.

BOGA

BOGA pozwolony, w ktorey sobie Izraelitowie długi darowali y Posessyę oddawali] było, - - - - 2637.
Debbora Prorokini, nad Mężow Heroina, *Judicabat Populum & sedebat sub palma*, na Gorze *Ephraim* Sądy odprawuiąc - 2760.
Homerus Poeta urodził się - - - - - 2900.
Saul oślic szukaiący, od *Samuela* Proroká na Krola namazany - 2961.
ARKA Pańska od Filistynow wzięta, *Dagona* Bożka skruszyła 50 tysięcy *Betsamitow* trupem położyła (nie uczciwie patrzących na nie,) y *Ozę* Kapłana. - - - 2939.
Salomon od BOGA wzioł Mądrość y Bogactwa. - - 3022.
Salomon założył Dom Boży. - - - - 3023.
Salomon rzucił fundamenta na Bałwochwalnicę Bożkow Metres swoich. - - - 3054.
W Krolestwo Izraelskie Bałwochwalstwo wprowadził *Jeroboam* Krol, Syn, Salomona. - - - - 3061.
Aza Krol też znioſt Bałwochwalstwo, iako Bogoboyny. - 3080.
ELIASZ Prorok Wielki, ognistym wozem wzięty do Raiu. 3139.
Joas lat siedm tylko Wieku swego maiąc, Krolem uczyniony. 3157.
Romulus Fundator Rzymu, urodził się *Teste Kirchero*, - 3214.
Amos Prorok Dziesięciu Pokoleniom za lát 659 niewolę obiecuie. - - - 3249.
Rzym od *Romulusa* założony. - - - 3230.
Tenże Rzym według *Varrona* inakszey supputacyi wzioł swoie fundamenta, Roku od Stworzenia Swiata 3251 dnia 21. Kwietnia. przed Narodzeniem Pańskim 749.
Jeruzalem od Chaldeyczykow wzięte, y Krolestwo Judzkie lát 485 stoiące, upadło. - - - - 3446
Septuaginta Hebdomades Daniela Proroka nastały przed Chrystusem laty 453 albo według Drugich 555 Nie co inszego są, tylko siedmdziesiąt tygodni lát, *aliás* 490 po ktorych skonczonych, obiecuie BOG Danielowi wyzwolenie Swiata z Niewoli grzechu, śmierci, y czarta, przez Messyasza CHRYSTUSA, *Et ungatur Sanctus, Sanctorum; Danielis 9* Zdaie się Autorom, że zaczęte te *Hebdomades* Roku - - - 3393
Dom Boży ktory stał lat 424 od *Nabazardy* spalony - 3447
Taż Swiątnica Boża po wyściu z Niewoli Izraelitow restaurowana - 3518.
PLATO Filozof nazwany *Divinus*, (*Teste Kircbero*) urodził się. 3615.

(Side column headings: Roku od Stworzenia Swiata)

Roku od Stworzenia Swiata,

ARISTOTELES *Princeps Philosophorum*, urodził się, *Teste eodem* 3565.
Alexander Wielki Krol Macedoński *Helluo Regnorum*, urodził się. 3595.
Alexander Wielki Daryusza Krola Perskiego zwyciężył, stotysięcy Piechoty, Jazdy dziesięć tysięcy zbiwszy, a z ludzi Alexandra Wielkiego pieszych padło Zołnierza 300 a Jazdy 150. Wiktorya ta była - - - - 3721,
Alexander Wielki umieraiąc między swoich Państwo podzielił Roku od Stworzenia Swiata - - - - 3731.
PTOLOMÆUS Philadelphus Krol Egypski, chcąc prawdy docieć *in rectitudine Biblii*, *Septuaginta duos* Tłumaczow zebrawszy, z Dwunastu Pokolenia, z każdego po sześć naymędrszych, y osobno ich każdego zamknąwszy, kazał im tłumaczyć Pismo Swięte; *factum*, że iakby *uno Ore & Calamo* napisali, tak się zgodzili w Interpretacyi, około Roku - - 3837.
a przed Narodzeniem Pańskim 279.

CHRONOLOGIA, albo KRONIKI DRUGIE

osobliwsze Rzeczy y Ewenta wyliczaiące.

Od Rewelowanego Swiatu Zbawienia, alias *od CHRYSTUSOWEGO Narodzenia, aż do czasow naszych*

Podczas Narodzenia Pańskiego na całym Swiecie pokoy wieku pierwszego.
Tegoż Roku popis całego Swiata z roskazu Augusta.
Gdy do Egyptu uchodził CHRYSTUS z MARYĄ y JOZEFEM, Drzewo Brzoskwiniowe nakłoniło się, tak zawsze potym stoiąc, chorym, liściem swoim *medendo*. Wchodzącemu zaś do Egyptu samego, wszystkie Bałwany padły *in adorationem*. O tey adoracyi *testantur Athanasius, Origenes, Eusebius, Baronius*.
Co się działo wieku pierwszego; w krotce po Narodzeniu Pańskim.
Tegoż Wieku Roku Pańskiego 20 w Azyi Miast 13 upádło trzesięniem ziemi.
W Mieście *Fidewatow Amphitheatrum* zawaliwszy się, 50 tysięcy ludzi to pobiło, to pokaleczyło, Roku Pańskiego - 28
Pan CHRYSTUS list pisał do *Abágara* Krola *Edessy*, Roku - 31.
MATEUSZ Ewangelista pierwszy, swoią napisał Ewangelię Roku Pańskiego - - - - - 41.
Symbolum, albo Skład Apostolski wydany Roku - 42.
Imie Chrześcian urodziło się w Antyochii Roku - 43.
Pierwsze Koncilium złożone w Jeruzalem przez SS. Apostołow 48

Anne-

Anneusz Seneka Hiszpan Filozof, skryty Uczeń Chrystusow (*ut supponitur*) puszczeniem krwi w Wannie z roskázu *Nerona* umarł, Roku. - -	56.
Tegoż wieku *Tytus* zburzył Jerozolimę wygubiwszy Zydow iedynaście kroć sto tysięcy, a w Niewolę zabrawszy dziewięćdziesiąt y siedm tysięcy, Roku. - -	72
Nero chcąc sobie *Troi* reprezentować *incendium*, Rzym zapalic kazał, Roku Pańskiego, *Teste Jacobo Gvalcerio Soc: Jesu-*	66.
Pantheon Kościoł Bogow w Rzymie Piorunem spalony, Roku	112.
Wieku Pierwszego Niedzieli obserwowanie postanowione, Suchedni czworo pościć przykazano, Domek Nazaretański Nayświętszey Panny w Kościoł zamieniony od SS. Apostołow, Obrazow Nayśw: Panny malowanie, y szanowanie tegoż wieku wniost S. Łukasz. *Liturgii*, albo Mszy Swiętey odprawowanie szerzyło się. Wody Swięconey *usus* bardziey ustanowiony od Alexandra Papieża, około Roku - -	132.
Thelesphorus Papież trzech Mszy *celebrationem* na Boże postanowił Narodzenie, Roku Pańskiego - -	147.
Swięta HELENA Konstantyna Wielkiego Matka, Drzewo Krzyża S. znayduie, roku Pańskiego -	225.
Rzym od Założenia swego Rok tysiączny celebrowáł, Roku -	294.
Konstantyn Wielki przeciw *Maxencyuszowi* idąc, na Niebie widział Krzyż iasny z słowami: *In hoc Signo vinces*. dlatego Chorągwie, Tarcze, szyszaki Krzyżem S. poznaczył, y otrzymáł Wiktoryę z Maxencyusza, sto tysięcy iego zniost Woyska, swego człeká y iednego nie straciwszy, Maxencyusz w Tyber się wrzucił Roku Pańskiego - -	312.
Symbolum S. Athanazego alias Skład Wiary o SSS. TROYCY onże sam skomponowáł y napisáł roku - -	340.
U *Atrebatow* w Francyi wełna z deszczem padała, Roku -	371.
W Carogrodzie tak wielki Grad padał, że ludzi zabiiał, Roku.	379.
Julianus Cesarz Apostatá na Woynie Perskiey zraniony, krew ku Niebu swoię rzucaiąc, mowił *Vicisti Galilæe, vicisti*, Chrystusá temi słowy bluzniąc roku - -	363.
Na Insule *Rhodus*, w Mieście *Gaza* gdy była Processya z Krzyżem, Báłwan *Wenery* na srod Miasta stoiący obalił się z pobiciem kilku ludzi, Do tey *Venery* modlily się Damy, za kto-	

rych

rych iść mieli Mężow, y przez ſen były informowane, R. 401.
W wſchodnim *Pańſtwie* we Wſi *Meltina w Lilibei* Krainie, na gorach w laſach w małym Kościołku do Chrzcielnicy woda na Wielkanoc przychodziła, choć tam żadnego nie małz ſtromyka; ale że ſię *Grecy* omylili w czaſie Celebrowánia Wielkiey-Nocy, tá Woda nie pokazała ſię, aż innego dnia, *Jeſte Baronio* Roku - - - - 417.
TRISAGIUM, to ieſt Pieśń Troy Swięta *Sancte DEUS, Sancte Fortis, Sancte & Immortalis, Miſererenoſtri*, wzieło z tąd początek. Za Ceſarza *Teodozyuſza*, y Patryarchy *Procha*, czyli *Patrokla* cięſzkie było w Cárogrodzie trzęſienie Ziemi, ktorym 57 Wież obaliło ſię, Ludzie z Miaſta wyſzli na przedmieścia. W tym dziecię z miedzy nich porwane na obłoki, y znowu ſpuſzczone, oznaymiło, że w Niebie te namienioną ſpiewaną ſłyſzało Pioſnkę, ktore ieno ſpiewać nabożnie poczeli, trzęſienie uſtało Ziemi. Dziecię umarło owe, iako ſwiadczą *Marcellus, Nicephorus, Damaſcenus, Baronius*. Działo ſię Roku. - - - 446.
ARKADYUSZ Ceſarz gdy ſzedł na Perſow, na ſzatach Woyſka iego Krzyże ſię pokázały, tegoż Wieku.
W Carogrodzie Malarz ieden CHRYSTUSA Pana gdy chciał námálować iak *Jowiſza*, ręka mu uſchła, ſtało ſię około Roku. - - - - 450.
ZENO Ceſarz piany od Zony ſwoiey, *Aryadny*: żywo pogrzebiony, Roku - - - - - 491.
OLIMPIUS w łáźni bluźniąc SSS. TROYCĘ, oczywiscie ognistym z Nieba poſtrzałem zabity Roku - - 503.
Baroniuſz zaś ten cud kładzie *ſub Anno* - - 494.
ADRYANUS Biſkup Carogrodzki inną całe formą od Katolikow gdy chrzcić zamyśla ludzi, woda z Krzcielnicy zniknela Roku. - - - - - 506.
W Dárdanii Azyatyckiey Prowincyi, *alias* w Troi Kroleſtwie 24 Miaſt trzęſieniem Ziemi upadło, a dwieście ſię zapadło, Roku. - - - - 518.
W Turonie Mieście Francuſkim gdy chleb kraiano, krew ſię z niego luneła, Roku - - - 583.
[W F]rancyi iednego ſzalwierza czart opętał, gdy w leſie drwa

rąbał

rąbał. Ten czynił się Chrystusem, *furura* opowiadał, chorych leczył, złoto, srebro, dáne sobie ubogim rozdawał. Przybrał sobie Zonę Maryę. Biegli do niego Swieccy, y Duchowni, maiąc go za Proroká Zabity potym, a żona iego Czarnoxięstwa y zdrady odkryła, roku. - - - - 595.

Machomet Niezbożny urodził się w Arabii w Mieście *Meſze* R- 597.

REGINA *Cæli Letare* skomponowane od S, Grzegorza Papieża, Roku Pańskiego - - - - - 590.

Tegoż Roku *Litaniæ Maiores* na Fest Marka Swiętego, od tegoż Grzegorza Papieża uchwálone.

Cezarea Krolowa Perska przybyła z Mężem do Konstantynopola, maiąc z sobą 40 tysięcy Woyska, gdzie wszyscy Wiarę Swiętą przyięli Chrześciańską, około Roku - - - 683.

Wieku Siodmego *Heraklius* w Afryce przywitany Cesarzem, Obrazami CHYSTUSA Pana, Matki Nayświętszey uzbroiony, ie maiąc z sobą Fokę Nieprzyiaciela zwyciężył na Morzu; Tychże czasow od *Kozdroasza* Krola Perskiego powtornie zaczepiony, poleciwszy Woysko swoie *Aciei Castrorum Ordinatæ*, to-iest Matce Nayświętszey, znaczną odniosł wiktoryę,

Bażylius Cesarz Wschodni, udanego maiąc Syna Leona przez *Santabarena* Czarnoxiężnika, iakby on zabić miał Oyca, y że na to żelazo nosił w obuwiu, na polowaniu, (a te było na zwierża nagotowane) wsadził do więzienia, w tym Panow solennych traktował bankietem, podczas ktorego Papugá wyráznie wymowiła *Heu! Heu! Leo.* Czym przestraszeni Goście, instancyowáli do Cesarza za Leonem, działo się około Roku. - - 886.

Było Koncylium *w Akwisgranie*, na ktorym uczyniona konfirmacyá wszystkich Donacyi Kościołowi Rzymskiemu od Karola Wielkiego, Pipina, y Ludwika poczynionych, ktora Donacya potym *in Jus Canonicum* inserowana, Roku - - 816.

W Francyi extráordynaryiney wielkości grad spadłszy, wiele ludzi y bydła pozabiiał. W ten czas że bryła z obłokow lodu upadła na ziemie, na stop 15 długa, na 6 stop szeroka; a na dwie stopy gruba, Roku - - - - 824.

W Brixii Mieście w Włoszech, całe trzy dni krwawy deszcz padał, Roku Pańskiego - - - 869.

W Anglii w Mieście *Wintonia*, Krucyfix przemowił podczas Koncylium, Roku Pańskiego - - - - 975.
W Niemczech na obłokach Woyska ogniste widziano, aliści wkrotce Grecy wyszedłszy, *Apulię y Kalabryę* wzięli, R. P. - 979.
JAN XIII. Papież Dzwon wielki *in Laterano*, gdy na Wieżę podnoszono, przeżegnał, z tąd pòwstała Ceremonia *Benedicendi campanas*, Roku Pańskiego - - 966.
Z Rusi zebrawszy się Woyska z Tatarami y Bulgárami na trzykroć sto trzydzieści tysięcy za *Jana Zemiski* Cesarza Greckiego na Carogrod uderzyli; ale rosprószeni, á Krol Bulgarski *Borys*, wzięty w niewolą. Roku Pańskiego - - 971.
Antiphonę *Salve Regina* S. Piotr Biskup *Kompostellański* w Hiszpanii skomponował. R P, - - 959.
W Francyi z deszczem Pszenica, y rybki padały R P, - 990.
Antiphona *Alma Redemptoris Mater* złożona, około R P. - 1031.
W Xiężycu pokazał się Krzyż w posrodku, *Teste Ravisio* R. P - 1157.
Za Wodza *Dominika Michała Weneta* Morze na dwie mili krwią było zafarbowane, iako swiadczy Kśiążka *Gladius contra Turcas*, Roku Pańskiego - - 1124.
W Paryżu Młodzian spowiadaiąc się, gdy z płaczu y łkania grzechow wyrazić nie mogł, z rady Spowiednika napisał, a gdy czytać dla płaczu niemoże, oddaie kártę Spowiednikowi, a ten zmazane naniey serdecznym żalem widzi grzechy, *Teste Caesario*, Roku - - - - 1191.
Na Niebie pokazało się pięć Xiężycow, ieden w posrodku Nieba między Gwiazdami, á cztery od czterech Części Swiata, *Teste Kwiatkiewicz*, Roku. - - - - 1200.
Hrabia Namurceński Filip przed czterema Opatami czyni Spowiedz z takim płaczem, że Opatow roskwilił; na końcu powroz włożywszy na szyię sobie, prosił, by go po ulicach włoczyli, mowiąc: *Zyłem iako pies, słuszna, abym iako pies umierał*, *Teste Caesario*, Roku Pańskiego - - - 1218.
Od *Albigensow* Heretykow głowy maiąc ucięte szesciu Dominikanow na Woynie, też głowy swemi rękami do Klasztoru zanieśli, *Teste Kwiatkiewicz* Roku Pańskiego - 1229.
Słońce tak się było zacmiło w same południe, że Gwiazdy iák w Nocy widać było, *Kwiatkiewicz Testis*, Roku - 1239.

W Kremonie Mieście Włoſkim w Klaſztor Świętego Gabriela, gradu ſztuka wypadła, na ktorey Krzyż y Twarz CHRY-STUSA była wyobrażona, *y JESUS Nazarenus* napiſano. Gdy ſię ten Lod topił, kroplami ślepy uzdrowiony; *Vincentius Hiſtor: lib* 30 Roku - - - 1240

HUGO Kardynał Zakonu Kaznodzieyſkiego, *admirande* pracowite *Opus*, to ieſt *Bibliorum concordantiam*, z pomocą pięciuſet Mnichow ſkoncypował, to ieſt ile ieſt ſłow wſzyſtkich w Starym y Nowym Teſtamencie, y ile razy położone, wſzyſtkie, przez Alfabet rozłożył, Księgę, Rozdział, Wierz, ſpecyfikuiąc, Roku Pańſkiego - 1250.

W Mieście *Linckolmie* Angielſkim, żydzi dziecię ośmioletnie poymawſzy, ubiczowali, cierniem koronowali, krzyżowali, żołcią poili, bok przebili, wnętrzności na czary wyieli; kilka razy ciało grzebli, a ziemia nie przyimowała, w wodę wrzucone, znalezione, Autorow Tyrannii, toieſt Goſpodarza, y żydow 90 ukarano ſurowo, R. P. - - - 1255.

W Toletańſkim Powiecie w Hiſzpanii, roſprzeſtrzeniaiąc żyd winnicę ſwoię, w ſkale znalazł Księgę z kart drzewianych, piſaną Po Łacinie, Grecku, Hebrayſku, *inter cætera* było: *Syn ſię Boży narodzi na Swiecie z Panny MARYI; y ucierpi za Zbawienie ludzkie.* Zyd ten nawrocił ſię z całym domem, Roku Pańſkiego - - 1260.

Matylda Hrabina Olenderſka, naśmiewaiąc ſię z ubogiey Białogłowy z Dwoygiem dziecmi żebrzącey, tyle porodziła dzieci, ile dni w Roku, to ieſt 365 ktore razem chrzcił na tacy *Otto* Biſkup Traiektańſki, dawſzy Męſzczyznom Imie *Jana*, a Białogłowom *Elzbiety*, *Teſte Kwiatkiewicz* R. P. - 1275.

W Włoſzech trzeſieniem Ziemi 70 Miaſt zapadło ſię, iako ſwiadczy *Dlugoſz* Roku Pańſkiego 4 *Aprilis* - - 1279.

Alexander Krol Szkocki, w tańcu na weſelu ſwoim zdrugą żoną ſwoią. widział iaſnokościſtego bez ciała umarłego, że kończył koło taneczne, a Krolowi śmierć wkrotce prognoſtykował, iakoż tegoż Roku kark złamał, R. P. - 1296.

W Anglii na Synodzie Prowincyalnym, Wielki Piątek, y Dzień Zaduſzny Swięcić iak naywiększe Swięto poſtanowiono, R. 1328.

Student *w Lubece* zaſnąwſzy, ſiedm lat ſpał, *Kwiatkiewicz* R.P. 1376.

Na Morżu Hollenderſkim do *Batawow* Monſtrum nakſztałt Niewiaſty przypłyneło, złowione; chlebem, mlekiem żyło, przędło, Krzyż Swięty czyniło, między ludzmi chowane, po kilku lat umárło, Roku - - 1403.

Alphonſus Toſtatus Biſkup Abuleńſki, od Mądrości y Nauki *Miraculum Mundi* názwany; *Ecce Stupor Mundi qui ſcibile diſcutit omne*. Tomow 14 na S. Piſmo napiſał Roku - 1442.

Jan Huniades Woiewoda Siedmigrodzki: wielki Turkow Woiennik umarł, Roku Pańſkiego - - 1456.

Machomet II wziół Konſtantynopol 27 Maia na Zielone Swiętá, Roku Pańſkiego - - 1453.

SIXTUS IV nakazał Feſt Niepokalanego Poczęciá Nayświętſzey Panny obſerwować, Mſzę Swiętą y pacierze naznaczywſzy, przeciwnych tey Sentencyi wyklinaiąc, - 1476.

W Anglii naſtała była choroba, *in ſpatio* 24 godzin ludzi zarażaiąca, *Sudor Anglicus* nazwana, *Thaunus lib*: 6 Roku 1486.

Biblia na Rozdziały podzielona, Roku 1140 na wierſze Roku 1516

Juſtinianus Codex alias Prawo Swieckie dokończone, Roku. 529. promulgowane roku - - - 1533.

Za Pawła III Papieża znaleziony Grob *Tullioli* Corki *Cicerona*, y lampa czyli Kaganiec goreiący lat 1500. (iako ſię miarkowali od iey śmierci, do życiá tego Papieża) Roku Pańſkiego, *Teſte Szentywani* - - 1534.

Concilium Tridenckie ſkończyło ſię Roku 1563 trwało lat 18 ktore zaczeło ſię Roku - - 1545.

Carogrod przez 4 Mieſiące trzęſieniem ziemi był kołatany, Roku Pańſkiegò - - 1546.

W Niemczech Niewiaſta opętana była od Dwunaſtu tyſięcy ſześćſet diabłow, od nich przez Exorcyſtow uwolniona, R. 1583.

W Sycylii trzęſienie ziemi, w kwadranſie zawaliło Miaſt 50 wſi 100 Roku. - - 1585

Hiſzpani *Zelántes* o przyczynienie Honoru Niepokalanego Poczęcia Nayświetſzey Pánny, ſprawili obicie taxowane 80 tyſięcy Czerwonych złotych, złotem tkane; na ktorym kamieniami drogiemi wyrażone były litery: *Beata Virgo Concepta eſt ſine peccato*, ſtało ſię to około Roku - - 1621.

WFrancyi, Niemczech, Polſzeze, Węgrzech, taka zarazá była

powietrzna, że ledwie trzecia część ludzi zostáła, Roku. 1623.
Karol *XII* Krol Szwedzki *audens plurima*, w Norwegii woblężeniu Miasta *Fredenball* zginął R. P. - - 1718.
Zaięte Powietrze, trwało lat 50 na cały Swiat, Roku - 1644
W Włoszech, Anglii, Hibernii, owszem w całey Europie głod taki *afflixit* ludzi, że szczury, koty, włásne dzieci, na pokarm brali, trupow iedli Roku. - - 1639.
W Włoszech było Dziecię siedmiu letnie, wszystkie ięzyki umieiące, *de omni scibili* odpowiadaiące mądrze, a tò działo się *arte magica*, bo miało Czarnoxiężniká Pedagoga - 1645.
Traktaty Karłowieckie, toiest pod *Karłowiczem w Sklawonii* między Leopoldem Cesarzem, y Portą Othomańską zaszły, Roku Pańskiego - - 1699.
Pierwszym Krolem Pruskim dopiero Kreowanym z konsensem Leopoldá Cesarza, y Monarchow Europeyskich *Fryderyk III Margraff Brandeburski*, Roku - - 1701.
W Neapolitańskim Krolestwie, w Mantuańskim y Medyolańskim Xięstwach, w same Zapusty trzęsieniem ziemi około 60 Miast obaliło się, Roku - - 1703.
Traktaty *Alt Rastadzkie, alias w Alt Rastadzie* Mieście Saskim między Nayiaśnieyszym Augustem II. Polskim y Karolem XII. Szwedzkim Krolami stanęły, R. P. - 1706.
Traktaty Pokoiu *Passerowickie w Serbii*, między Cesarzem, Portą, y Wenetami staneły, Roku - 1718.
Wieku Siedmnastego wystawienie Kolumn, ku czci Matki Nayświętszey, od Pobożnosci Austryakow wprowadzone *w Imperium*, ktorego Autorem *S. JAKOB Apostoł* zdaie się bydź w Hiszpanii wkrotce po śmierci Chrystusowey.

CHRONOLOGIA POLSKA
OSOBLIWA KROCIUSIENKA

Legationem natam Arcybiskup Gnieźnieński na *Concilium Lateraneńskim* wymogł, *Teste Cromero* Roku - 1215.
JAN ŁASKI Arcybiskup Gnieźnieński, Roku 1515 u *Leona X.* tego Práwa Konfirmacyą wyrobił. Prymacyalną zaś Preroga-

tywę ieſzcze Mikołay Trąba, Arcykiſkup Gnieźnienſki na Konſtancyeńſkim Koncylium prokurowáł, *ut Jus Coronandi Reges ſibi, Succeſsioribusq; ſuis firmaret Miechowita, y Kromer*, Roku Pańſkiego - - 1416.

Za *Pudyka* Xiążęcia Polſkiego 9 worow uſzu naurzynáli Tatarowie Polakom, po iednemu ucinaiąc na Woynie pod Lignicą w Szląſku, na mieyſcu *Bonus Campus*, albo dobre zwanym. *Długoſz* zaś piſze *lib*: 2. że tylko 6. worow uſz na urzynano, około Roku Pańſkiego - 1240.

JNNOCENTIUS IV. przez Legata ſwego *Jakuba Archi-Dyakona Leodyiſkiego* Dziewięcio-Niedzielny Poſt Wielki Polákom relaxował, ſześć Niedziel y dni 4 każąc obſerwować, a to za *ſubſidium* pieniężne dane na woynę przeciw Fryderikowi, Roku Pańſkiego - 1250.

MAŁGORZATA Zona Hrabi Wierſzboſtawa w Krakowſkim, iednym razem 36 Synow powiła, *Kromer, Długoſz; Bielſki, Paprocki teſtantur, die* 21 *Januarii Anno Domini* - 1269.

Kometa wyprognoſtykował Głod w Polſzcze tak cięſzki, że Matki Dzieciom nie przepuściły, a wilcy głodni Ludziom, *Bielſki lib:* 2 *Długoſz lib* 3 *teſtantur* Roku - - 1314.

W Wilią Zielonych Swiątek śnieg wielki ſpadł, ſześć dni leżący, ktory nad nadzieię wielką obfitość przynioſł urodzaiow ziemſkich, *Miechowita, Długoſz, Bielſki teſtantur, Die* 23 *Aprilis*, Roku. - - 1353.

WŁADYSŁAW Xiąże Opolſki, Cudowny Obraz Nayświętſzey Panny Dzieło Rąk S. Łukaſza z Zamku Bełzkiego do Opola prowadząc, na Jaſney Gorze iak wryty ruſzyć nie mogąc tam założył Klaſztor. OO Paulinow z Węgier ſprowadzonych, *Długoſz lib:* 10. *teſtatur*, Roku - 1381.

W Styczniu extráordynaryine były ciepła, że ſię drzewa rozwiiały: ale też w Maiu cudowne śniegi, y mrozy tego powetowały, Roku - - 1402.

WOIEWODA Lubelſki *Inſtitutus*, gdyż Woiewoda Sandomirſki ſám Funkcyom tak wielkiego Woiewodztwa do owych czaſow wyſtarczyć nie mogł *Herburt teſtatur* Roku, - 1474.

W Krakowie na ulicy S. Ducha Białogłowa powiłá Dziecię nieżywe, na ktorego grzbiecie wąż żywy trzymał ſię kąſaią-

cy, y pożeraiący ciało, *Teste Cromerô* Roku Pańskiego. 1499
WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO Krol Polski. Krzyżakow, ktorych było 140 tysięcy, zbił pod *Grunewaldo* 50 tysięcy, 40 tysięcy zabrał w niewolą, y Chorągwi 51 Mistrz poległ *in victimam* Polskiemu Marsowi, *Cromerus testatur lib:* 16 Roku 1410.
Po wzięciu Smoleńska *Celádin* maiąc Moskwy 80 tysięcy na Polakow szedł, wiele tysięcy kaydan maiąc z sobą gotowych, ale *ante pugnam cantans triumphum* nad kropiwną rzeką zbity od Polakow 24 tysiące woyska utraciwszy, dwa tysiące dawszy w niewolą, y Kniáziow 27 y sam *Celadin* wzięty w kaydany okuty, w Wilnie siedział w niewoli, Polakow tylko 400 zginęło, *Teste Vapovio* Roku Pańskiego - - 1514.
MAXYMILIAN Arcy-Xiąże Austryacki, Konkurrent do Korony Polskiey, wzięty w niewolę; ale za interpozycyą Papieża Cesarza, Xiążąt. wypuszczony, Roku - 1589,
CHODKIEWICZ Hetman maiąc Woyska swego trzy tysiące 500 Karola *Sudermana* maiącego Woyska 13 tysięcy zniosł w Inflanc ech. 9000 trupem położywszy. wiele w niewolą wziąwszy; Chorągwi wzięto Szwedzkich 60 Dział 11 Krol sam raniony na Morzu, *in fuga quæsivit salutem*, naszych nie zginęło nad 800, trzy godziny trwała Batalia, *Teste Piásecki* Roku Pańskiego - - 1605.
STANISŁAW ZOLKIEWSKI Hetman, 600 Woyska maiąc, poszedł na Turkow z pod *Cecory* ku *Mohylowu* zbliżaiąc się, 30 tysięcy zniosł Tatarow. W tymże wszczęta między lużnemi zwadka, dała okazyę, że Wołochy, Multány z Turkami na Polakow *insperate* uderzyli, Zołkiewskiemu głowę ucieli, maiącego lat 73 Koniecpolskiego żywcem wzięli Tatarzy. Po tey wiktoryi Podole y Ruś plondruiąc, niezliczonych nábrali Niewolnikow. Głowa Zołkiewskiego aż do Stambułu odesłana, na kopii po Mieście *cum ludibrio* noszona; *Teste Piasecki* Roku - 1610.
Za *ZYGMUNTA* III. Polacy *Osmana* Cesarza Tureckiego pod Chocimem *Victores*, Roku Pańskiego - 1621.
STEFAN CHMIELNICKI, maiąc tylko 9 tysięcy Zołnierza 40 tysięcy zniosł Tatarow, Murzow 50 a pospolitego żołnierza

1200

1200 zabrał w niewolą, Polakow 9 zgineło, 50 pleyzerowanych, czyli ranionych, *Teste Piasecki Anno Domini* - 1526.

Polacy pod *Batowem* na głowę przegrali, zginął Kalinowski Hetman Polny, Marek Sobieski Brat Jana III Sobiewskiego Królá Polskiego, *Teste Przytemski* Roku - 1627.

Jarostaw podczas Jarmarku pogorzał, w Kupieckich bogactwach wielką uczyniwszy szkodę, ktorą taxowano na 10 Millionow *Teste Piasecki Dnia 16 Aprilis Annô Domini* 1628.

Od Krolewicza WŁADYSŁAWA potym Krolá Roku 1634 dó Urbana VIII Papieża, JERZY OSSOLINSKI Kanclerz W.K. *Subjectionem* oddáiąc, wiekopomną odprawił legácyę złote podkowy maiąc u koni. Wzioł dla Krola prezent SS. PRIMA y Feliciana Męczennikow, iż w dzień ich Swięta Krol się urodził. *Teste Kwiatkiewicz Annô Domini* - 1635.

Bohdan Chmielnicki, opuszczony *à Bellica Fortuna*, Krola upadnieniem do nog przy Tatarskiey interpozycyi przeprosił. R. 1649.

Pod Beresteczkiem, S. Michał pokazał się nad Woyskiem Polskim, piorunistą strzałą goniący Chmielnickiego; gdzie poległo Kozakow 30 tysięcy, a trzydzieści tysięcy poszło w rozsypkę, *Kochowski Climáct: 1 lib: 4.* Kommentarze teyże woyny. Roku - 1651.

KAROL Krol Szwedzki, wszedłszy do Polski, gdy wchodził do Poznánia, na Piaskach w Krakowie Cudowny Obráz pocił się *Teste Kochowski* Roku - - - 1655.

Wielka w Polszcze grassowała powietrzna zaraza; tak dalece, że w samym Krakowie 36 tysięcy ludzi położyła: nie było iuż komu y chować. *Teste Kochowski Climact: 1 lib. 5* R 1657.

W Klasztorze Oliwskim pod Gdańskiem, zaszły Traktaty Pokoiu Polakow z Szwecyą, iako *Kochowski* świadczy w Klimaterykú Roku - - 1660.

Dla Polakow czas Fortunny był, kiedy *Chowański* Moskal pod Połonką zniesiony, położeniem na placu Marsowym 8 tysięcy Moskwy, wzięciem 40 sztuk Armaty, 145 Chorągwi, z małą Polakow klęską, to iest 300 Piechoty, y kilkunastu znacznych Osob, *Teste Kochowski*, Roku - 1660.

Przez zamarzłą Wisłę Tatarzy z Wodzem *Nagaiem y Celebugą* wpadłszy do Sandomierza, 40 zábili Dominikanow z *Sado-*

kiem Przeorem. Tegoż Roku woł się urodził o dwoch głowach, a siedmiu nogach; w Szkląsku zaś między *Odrą y Nyssą* rzekami krwawy deszcz padał. *Kromer Bielski* Roku. 1660.
Pod Podhaycami z Tatarami y Kozakami stanął pokoy, ktorzy nazad idąc, 30 wsi spalili: pod *Naraiowem* od *Silnickiego* wzieli plagi, 1500 ludzi straciwszy, *Teste Kochowski*, R. 1667.
Bohdan Chmielnicki, Lwow obległ dnia 7 *Octobra*, Roku. - 1668.
Lwow oblegli Turcy, ale wziąwszy okup stotysięcy Talerow bitych, na sam S. Michał odstąpili, Roku - 1672.
Pod Chocimem 30 tysięcy Turkow znieśli Polacy. Wtenczas w trupie Tureckim, ieden znalazł 50 Czerwonych, *Teste Kochowski* Roku - - - 1673.
Tatarow 8 tysięcy, y tyleż Turkow do Polski wpadłszy, *Mikulince, Podhayce, y Tarnopol* spustoszywszy, Niewolnika nabrali więcey niż na dwakroć sto tysięcy. *Ex Manuscript: Die 1 7bris Anno Domini* - 1675.
JAN III. SOBIESKI Krol Polski Ukoronowany *Die 2. Februar Anno Domini* - 1676.
JAN III. SOBIESKI Krol Polski idąc pod Wiedeń, od Arcybiskupa Lwowskiego wziąwszy Benedykcyę, a drugą w Krakowie od Legata Papiezkiego, Woysk Chrześciańskich będąc *Generalissimus*, zniosł Turkow pod Wiedniem 54 tysięcy pięćset czterdzieści cztery iako *Waryski*, *Kołudzki* swiadczą. *Belli Socii* byli *Jan III*. Xiąże Saski, *Karol* Xiąże Lotaryński, *Emmanuel* Xiąże Bawarski. Ta wiktorya stała się dnia 12 Września, Roku - 1683.
JAN SOBIESKI Hetman, pod Chocimem na S. Marcin, w dzień śmierci Krola Michała, zniosł Turkow 60 tysięcy. R 1673.
JAN III SOBIESKI umarł na Swiętą TROYCĘ, w ten dzień y godzinę, w ktorą *Electus*, dnia 7 *Junij*, Roku - 1696.
Związek *Baranowskiego* był tegoż Roku -
Nayiaśnieyszy AUGUST II Elektor Saski, Koronowany od *DĄBSKIEGO* Biskupa Kuiawskiego, dnia 15 Września, RP. 1697.
Tenże Regnant *Regnare desiit* dniá 1. *Februarii* Roku - 1733.
Szwedzi Poznań Miasto Wielko Polskie wzieli R P. - 1703.
Ciż sami wzieli Miasto Stołeczne na Rusi Lwow, R P. - 1704.
STANISŁAW LESZCZYNSKI Woiewoda Poznański, raz Kro-

lem Polſkim obrany, Koronowany *Die* 19 *Junii*, R. P. 1704.
A drugi raz *Electus* Dnia 12 *7bris* Roku - 1733.
Piotr Alexiewicz Imperator Roſyiſki, Karola XII Krola Szwedz kiego znioſł pod Półtawą, zbiwſzy Woyſka 15 tyſięcy, Roku Pańſkiego - 1709.

SZARANCZA w Polſzcze tych lat była. Roku 1086 cięſzka na Ruſi, *Teste Długoſſio*. Roku 1334 w całey Polſzcze ieſzcze cięzſza. Roku 1475 długa na pálec: z głowami, nákſztałt niedoperzow, *Teste Miechowita* Roku 1536 po ktorey bydło bardzo odchodziło: Roku 1541 na Wołoſzczyznie na dwie mili ziemię okryła, ná łokieć maiąc gruboſci, ktora koło Lwowá na mil 60 wſzyſtko wypaſła, *Surius Kwiatkiewicz* Roku 1542 y Roku 1600 z Litwy do Polſki y Szląſka záwitała, Roku 1648 y Roku 1652 Głod przynioſła cięſzki, Roku 1690 cięſzká: Roku 1711 na Podolu y Ruſi także cięſzka.

POWIETRZE zaś było tych lat cięſzkie w Polſzcze 1205 Roku 1211 ſkończyło ſię trzy letnie cięſzkie: Roku 1312 w Pruſach y w Litwie, *Teste Schutz*: Roku 1358 przez ſześć Mieſięcy prawie połowe Polákow wymorzyło, naywięcey Szlachty y Maiętnych. W ſamym Krakowie 20000 tyſięcy ludzi wymarło, *Teste Cromero*: Roku 1424 tak cięſzkie było, że Władyſław Jagiełło z Krolową y Witoldem Xiążęciem w laſach mieſzkali, *Teste Herburto*: Roku 1456 w Gdańſku 20 tyſięcy wymarło, *Teste Curicken*: Roku 1548 w Gdańſku 40 tyſięcy wymarło: Roku zaś 1602 tamże wymarło 18 tyſięcy Roku 1652 w Krakowie wymarło 36 tyſięcy; Ludzie do laſow, a beſtye do wſiow y Miaſt ſzli, trupy ieść ludzkie, *Teste Kochowſki* Roku 1704 w Lwowie na dzieſięć tyſięcy wymarło; że Lwowa po Polſzcze kilka lat grasuiące Roku 1709 w Gdańſku 26 tyſięcy w Warmii 12 tyſięcy. Roku 1710 w Wilnie Chrześcian wymarło 20 tyſięcy, Zydow 4 tyſiące. Tegoż Roku y po innych Kraiach Polſkich graſſowało. Roku 1620 pokazało ſię w Lwowie.

GŁOD Cięſzki był w Polſzcze tych lat: Roku 1120 trzy lata trwaiący, z deſzczow wielkich, *Teste Cromero*: Roku 1310 z teyże okazyi: Roku 1312 trzy letny tak cięſzki, że ludzie dzieci iedli y trupow z ſzubienic zdiętych, *Teste Miechowita*: Roku 1315 takiż Głod, *Teste Cromero Długoſſo*: Roku 1404 z racyi cięſzkiey y długiey Zimy, że ludzie z liścia ſobie pożywienie robili, trupow iedli, inni ſzli do laſow na pożarcie beſtyom. Ná Ruſi Białey pſy na ludzi pożywali ſię, y iedli, *Teste Kviałowicz*: Roku 1570 w Wilnie 25 tyſięcy ludzi zgłodu umarło; a Szlachcica iednego Zboże w węże ſię obrociło. Roku 1638 na Podolu Miarę żyta przedawano po 24 złotych: liście z Drzewa z korą mieſzano, żywiąc ſię: *Ex Manuſcriptis*. Roku 1699 na Wołyniu Miárá żytá była

była po 45. złotych, Korzec Pszenicy po 50 złotych, owies po 18 złotych *Teste Rzączyński*. Roku 1710 miara była żyta po 60 złotych, konie zdechłe, psow, kotow, iedli ludzie, karczmarze gości na pożywienie sobie zabiiali. Dwadzieścia y dwa tysiące ośm set sześćdziesiąt dwa trupow pochowano wtenczas, *Teste Załuski*.

ZIMA Cięszka była tych lat: Roku 1125 wielu ludzi, y bydła wymarzło, *Teste Długosso*, Roku 1362 domowe y leśne zwierzęta, ptactwa wymroziła. Drzewa wysuszyła. *Teste Longino*. Roku 1638 cięszkie mrozy były od Grudnia aż do Maia, *Teste Nakielscio*, Roku 1670 lasy wymarzły, *Teste Zawadzki*. Roku 1790 ludzie, bydło, ptactwo, ryby marzły, drzewa wyschły, gorzałki, y wina zamarzały w godzinie, ziemia na pułtrzecia łokcia zamarzła *Teste Załuski*. Roku 1716 cięszka była zima. Roku 1739 bydło poprzemarzało, tak dalece: za za skorą sztuki lodu znaydowano: drzewa wymarzły,

GEOGRAFIA.

TA nie co innego iest, tylko opisanie ziemi; Nadtym pracowali z Starożytnych *Homerus*, *Anaximander*, *Milesius*, *Hacataeus*, *Polibius*, *Strabo*, *Mela*, *Plinius*, *Solinus*, *Ptolomeus*; z swieższych Autorow *Mercator*, *Ortellius*, *Maginus*, *Philippus Cluverius*, *Joannes Jansonius*. *&c*.

O Tey GEOGRAFII, opuszczam Spekulizacyę, bo traktuię *in hoc opere*, pod tytułem *Nowy Peregrynant Starego Swiata*, dokąd cię odsyłam Czytelniku; tu tylko GEOGRAFIĘ iako Matematyki część, między częściami wspominam Matematycznemi, *sequentia innuendo*.

GEOGRAFIA iest to część *KOSMOGRAFII*, albo Scieńcyi opisuiącey cały świat z Niebem y ziemią; o czym tę kładę *scienda*: Naprzod, że według niektorych zdania, wiele iest Swiatow. Czego y Talmudy uczą Żydowskie, że BOG na Herubinach lata, aby codzień zlustrował 18 tysięcy Swiatow, iako to pisze *Masquardus Autor*. Alexander Wielki słysząc z ust Filozofa, że wiele iest Swiatow, płakał, że y iednego nie zawoiował, mowiąc: *Heu me miserum, qui nec uno quidem potitus sum*. *Anaximander* nauczał, że Swiatow iest bez liczby, Toż było zdanie *de Pluralitate Mundorum Xenofonesa*, *Demokryta*, *Laerciusza*, *Zenona*, *Epikura*, y *Epikureyczykow* iego nauki Sekwitow; ktorzy baiali, że *ex Athomis* wiele się uformowało Swiatow. Ale te zdania konfunduie Litera Pańska; kiedy zawsze o iednym tylko wspomina Swiecie, iako u Joba *cap*. 18 *Ipse enim fines Mun-*

di intuetur. Marci 16 *Ite in Mundum universum*, nie mowi *in Mundos.* Naylepiey Poganin *Pliniusz*, niech Pogan konfunduie mowiący:

Furor est innumerabiles tradere Mundos.

PLATONICI zaś trzymali, że dwa ieſt Swiaty, ieden *intellectualis*, albo *Mentalis*, y ten ieſt *Archetypus*: Drugi *Sensibilis*, albo *Visibilis*, od tamtego pochodzący, iako wyrazil Poeta.

Sensibilis Mundus, Mundo defluxit ab illo
Mentali Archetypo

SWIAT zwali Starzy, *Summam Summarum*: *Terram* zwali *Matrem* a Niebo y Słońce *Patrem*; według *Laerciusza*: *Herakliusz* naucza: że wszyſtko ſię ſtało z ognia, dlatego ogniem pola czyścili. *Thales*, *Milesius* ieden z Mędrcow Greckich, w tym nie mądry, iż nauczał, że wszyſtko na Swiecie ſtało ſię z ognia, ale to wszyſtko Chrześcianom do wiedzenia, nie do wierzenia *traditur*, u ktorych *certum* z Wiary, że BOG wszyſtkiego ieſt Autorem, ktory *Dixit & facta sunt*, *ipse mandavit & creata sunt*. Co ſamo wyraża Poeta,

Quo sine, nec tellus quidquam, nec gigneret Æther.

Do GEOGRAFII należy *Elevatio poli*, *&* *Æquatoris*, albo *Gradus Elevationis*, o czym maſz *Tabellam* w HOROGRAFII, *alias* w Scientyi należącey do Kompaſow erygowania, z tamtąd *Latitudinem & Longitudinem* Miaſt znacznieyſzych w ſwiecie y w Polſzcze mieć będzieſz, a teraz podź ziemną na wodę.

HYDROGRAFIA.

TA Scyencya do Matematyki należąca, *ex vi Nominis* nie co innego *sonat*, tylko wod opiſanie: wrzeczy ieſt ſcyencya traktująca o Morzach, obſzerności ich, głębokości, *de fluxu & refluxu*, o Okrętach, y ich częściach, ſtrukturze, formie; o żagłow akommodowaniu, wiatrow rozeznaniu pomyślnych, y niepomyślnych: o naładowaniu Statkow Morſkich, o ruſzeniu okrętow z mieyſca na mieyſce, *ope Acus Magneticæ*, *alias* zażywaiąc kompaſu Morſkiego magneſowego, ktory na 32 części dzieli ſię, iż tyle wiatrow na Morzu upatrzyli y nazwali Marynarze. Okrętu y ſtatkow Morſkich Pierwſzy *Inventor Noe*, Korabiu Fundator. Te potym Sciencyę promowowali miaſta *Tyrus*, obywatele *Tyrii*, Luzytańczykowie, za czaſow *Brutusa*, ſtatkow wodnych ze ſkor zrobionych zażywali, potym z drzewa wydłubanego, według *Strabona*. Nie daleko Inſuły *Islandii* na Brytańſkim Oceanie

Roz-

Rozboynicy Morscy, Statki sobie robią ze skory, dla letkości, ledwo ich na wierzchu wody znac; na okręty napadaią, rabuią, bogacą się, iako sam patrzył Olaus Magnus, Roku 1505. Ta Sciencya daie sposoby do rozmierzania drog, odległości Państw, Insuł, do ktorych płynąć potrzeba; podaie media ratowania się w niebespieczeństwie, z utonienia Okrętu. Jeżeliby z bogactwy y sam drogi z Armatą zatonął Okręt, ten maią Marynarze sposob: Miarkuią z kręcącey się wody, gdzie Statek poszoł, koło niego, drugie stawiaią na kotwicach okręty, napełniaią piaskiem, lub kamieniami, lub wodą, żeby tak obciążone dużo w wodę porynały: dopiero przez Nurkow od tych Okrętow do zatopionego liny potężne wiążą, ze wszystkich stron: to uczyniwszy, co raz ow piasek, lub kamienie wyrzucaią lub wodę wylewaią z Okrętow na wierzchu będących, a te przy állewiacyi, coraz wyżey do gory wyrynaiąc, ow też okręt zatopiony do gory z dna Morskiego winduią. Jeżeli na wierzch nie wyrnął, drugie okręty z niemi tak oneruią, *circumcirca* iak pierwsze, aby ostatek zatopionego okrętu wywindowali.

Jeżeli zaś Działo wielkie, *quo casu* na Morzu zatonie, wynalezli sposob *Hydrografiey Marynarze* taki: Nad mieyscem zatopionego Działa, stawią okręty z sobą ściśnione, a na małych wodach Promy; na nich zrobią mocne pomosty z tarcic, na pomostach zrobią potężną śrzubę, albo kołowrot do gory się śrzubuiący, potym spuszczaią w wodę Nurka biegłego, ktory liny potężne, haczyste zaczepia za delfiny Armaty zatopioney, *alias* za ucha, szarpnieniem sznura, daie znać, że *res parata*, dopiero ową śrzubą na pomoście stoiącą, silni obracaiąc ludzie; winduią zatopioną Armatę choćby naywiększą. Nurkowie iedni są z młodu wycwiczeni, iako to Egypcyanie, ktorzy po pod wodę na Statki mnieysze uderzaią, y ie rabuią: w Piskaryi Perły łowią, długo bawiąc się pod wodą. Są niektorzy, że oliwą uszy, nozdrze, usta smaruią w wodę zanurzaiąc: Inni wusta oliwę biorą, y ie z ust *guttatim* wypuszczaią, czyniąc respiracyę. Ale te wszystkie sposoby są *cum violentia naturæ & periculo vitæ*. Naylepsze te *inventum*, dla Nurkow robią stroy ze skory dobrze wyprawney, tłustością napuszczoney, gęsto uszytey, długiey tylko od głowy po pas, y po łokiec, ktorą trzeba ná siebie wdziewać przez głowę, na biodrach potężnie pasem ścisnąć, tak że y na łokciach. Od głowy idzie trąba długa skorzana dlá oddechu, według wody proporcyonalna, ktorey koniec żeby po wierzchu pływał wody, wiele ma przywiązanych pęcherzow wielkich nadętych. Naprzeciw oczu w owym stroiu są osadzone rogowe cienkie przezroczyste okulary, iak u maszek białogłowskich, misternie osadzone, żeby wody niepuściły Do nog maią wagę przywiązaną, żeby go woda nie unosiła: u rąk ma linę

do

do okrętu przywiązaną, po ktorey się do gory winduie, sprawiwszy *in fundo* wody, co powinien.

Do tey HYDROGRAFICZNEY Scyencyi popisali *Tractatus* rożni Autorowie; iako to *Bausius*, *Petrus Medina*, *Simon Stevinus*, *Petrus Herigonus*, *&c.* *Z* Nowych *Petrus Nonius*, *Gemma Phrysius*, *Joannes Henricus*, *Alstedius*, *&c.* Tu o cnocie y mocy MAGNESU, ktorego do kompasu Morskiego zażywaią, traktuią Autorowie; Ja między kamieniami o nim obszerny y ciekawy uczynię dyskurs, y relacyą z Autorow, tu *Tacitus y Harpocrates* iestem.

HOROGRAPHIA

HOROGRAPHIA dnie Lekcye, *præcepta*, informacye, modelusze, iak zegary erygować, ktore są dwoiakiego rodzaiu iedne; *MECHANICA*, *alias* rzemieslnikow ręką y kunsztem robione, ktore Dnia y Nocy *spatia* y wymiary skazuią, dzielą na minuty, kwadranse, godziny cieczeniem z wody akommodowane. to sypaniem się, będąc z piasku w klepsydrach formowane: to z kołek y z sprężyn zrobione, idące y swoie *motus* maiące, y ztąd wodnemi, Piaseczności, Kołowemi, albo idącemi nazwane. Drugie są *PHOTO-SCIA-THERICA*, inaczey *GNOMICA*, *a Gnomone horas indicante, álias* umbrą albo światłem godziny skazuiące; iakie są rożne Kompasy, to nocne nazwane *Miesiącznemi*, to Dzienne rzeczone *Słonecznemi*. Inne *Fixa* nieruchome, na murach, kamieniach erygowane: Te same ieżeli są *in Plano Horyzontali*, zowią się *Horizontalia*: ieżeli są *perpendiculariter* erygowane, zowią się *Verticalia*. Inne są *ratione* pozycyi Wschodnie Zachodnie, Południowe, Pułnocne: inne *Inclinata*, inne *Æquinoctialia*: inne *Mobilia*, *alias* Ruchome, wtenczas erygowane, gdy godziny potrzeba mieć *notitiam*, iakie są: *Annulus*, *Cilindrus*, *Quadrangulare*, z magnesem, albó bez magnesu. Są też rożnych Narodow kompasy, iakoto *Babylonskie*, pokazuiąc godziny od Wschodu Słońca: *Włoskie*, od Zachodu Słońca: Inne *Astronomiczne*, na ktorych godziny *indicantur* od Południa, do Pułnocy. Do GNOMIKI, albo kompasow erygowania mieć potrzeba *Scientiam practicam*. Instrumenta rożne, osobliwie *Quadrantem Horarium*, *Quadrantem Mirificum*, Cyrkiel &c. Wiedzieć nadto potrzeba *ELEVATIONEM POLI*, o czym ci tu krociusienką że *Schotta* y innych daię Tablicę, znacznieysze tylko mieysca y Miasta Swiata wyliczaiąc.

KATALOG *albo* TABELLA ELEVATIONIS POLI & ÆQUATORIS w roźnych Swiata Miaſtach.

	ELEVATIO POLI Gr	ELEVATIO POLI Min	ELEVATIO ÆQUATORIS seu COMPLEMETI Gr:	ELEVATIO ÆQUATORIS seu COMPLEMETI Min
w Agrze Mogola	34	38	87	7
w Alexandryi	30	0	60	30
w Amſterdamie	52	26	26	30
w Antwerpii	51	48	24	30
w Aſſyzie	42	55	35	20
w Auſzpurgu	48	20	32	30
w Bábylonie	33	50	37	30
w Bethleem	31	50	55	45
w Berlinie	52	50	56	30
w Barze	49	27	40	33
w Bełzie	50	0	40	0
w Brześciu Litewſkim	52	9	37	51
w Buczaczu	48	50	41	10
w Częſtochowie	38	42	39	18
w Chełmie	50	0	40	0
w Gades	22	30	6	0
w Genui	43	50	30	0
w Gnieźnie	52	26	38	34
w Hafnii	55	43	63	45
w Hierozolimie	31	40	66	0
w Hiſzpalu *vulgo Sevilli*	37	0	7	15
w Ilium, albo Troji	41	0	55	50
w Iaroſławiu	40	45	40	15
w Kartaginie w Afryce	32	20	34	50
w Kompoſtelli	44	15	7	15
w Konſtantynopolu	43	5	36	0
w Krakowie	50	12	42	40
w Káliſzu	52	38	37	22
w Kamieńcu	48	55	41	5
w Krośnie	49	20	40	40
w Kijowie	51	5	38	55

	ELEVATIO POLI Gr:	ELEVATIO POLI Min:	ELEVATIO ÆQUATORIS ſeu COMPLEMENTI Gr:	ELEVATIO ÆQUATORIS ſeu COMPLEMENTI Min:
w Lublinie	52	14	38	46
w Lwowie	49	30	43	15.
w Lipſku	51	20	30	30
w Londynie	52	30	20	0
w Medyolanie	45	6	31	0
w Meroe	16	20	61	30
w Monachium	48	0	32	50
w Malborku	54	46	35	14
w Neápolu	41	0	39	30
w Panormie	38	0	37	0
w Paryżu	48	40	23	30
w Pradze	50	10	39	5
w Piotrkowie	51	18	38	42
w Poznaniu	52	49	37	11
w Przemyślu	50	25	39	35
w Rzymie	41	56	36	30
w Ráwie	51	47	38	13
w Sztokolmie	58	30	37	0
w Samborze	48	36	41	24
w Sandomierzu	50	21	39	39
w Sieradzu	50	52	39	8
w Smoleńſku	55	27	34	33
w Staniſławowie	49	0	42	0
w Toruniu	52	48	37	12
w Trewirze	49	30	26	0
w Wilnie	53	30	52	0
w Wrocławiu	51	10	40	0
w Warſzawie	52	19	37	41
w Zamościu	51	15	38	45
w Zbarażu	49	39	40	21

Jeśli *error* iaki *in Grádibus* zda ſię komu, *Authoribus* w tym *diſcrepantibus imputandus*, nie mnie.

STATI-

STATICA

DALSZA SCIENCYI MATEMATYCZNEY Część iest *STATICA*, toiest Nauka daiąca Lekcye o Naturze cięszkich y letkich rzeczy y ich lokacyi y ruszaniu. Tá sama *Scientia* na kilka *Species* dzieli się. Ja tylko biorę część zwaną *MECHANICAM*, ktora iest *Scientia Speculativo Practica*, a ta się bawi około Machin rożnych, budowania; ktoremi naywiększe cięż ry ru szyć, podnosić może Takich ,MACHIN MECHANICZNA Sciencia ma pięć pryncypalnych y nayfundamentalnieyszych, ktoremi naywiększe wzrusza ciężary. Pierwsza MACHINA *Vectis*, toiest windowy drąg, na iednym końcu zakowany, po Niemiecku *ein debel*, po Włosku *la Leva*, po Francusku *Levier* Ta iest naypierwsza MACHINA z ktorey inne składaią się.

Druga MACHINA u MECHANIKOW *ERGATA*, *VINDA*, *KIERAT* po Niemiecku *Winden*; inaczey się zowie *Axis in perithrobio*, *alias* wał kołem obłożony, iako w Młynach, do ciągnienia y ruszenia ciężarow. Trzecia MACHINA *TROHLEA*, kluba, po Niemiecku *Ein Rolen*; o iednym albo wielu kołkach, przez ktore sznury idący do gory podnosi cieszkie *Corpora*. Ta MACHINA iezli iest o iednym kole *Manospatos* się zowie; o dwoch kołkach zowie się *Dispatos* po Grecku, *alias* dwarazy ciągnąca dwoikolna Machina; iezli o trzech kołkach, *Tryspastos*, o czterech, *Tetráspastos*, o pięciu *Pentaspastos*, o sześciu *Sexaspastos*, *&c.*

Czwarta *Species* MACHIN u MECHANIKOW iest COCHLEA, *alias* szruba, Kołowrot, po Niemiecku *Schraub*, *alias* iest Słup, gwinty do gory idące maiący, po ktorym rękoiesć obracaiąc się, do gory ustępuie.

Piąta *tandem Species* tych MACHIN; iest CUNEUS klin, po Niemiecku *Keil*, Zelazny, lub Drzewiany, ten naywiększą moc ma w rosparciu, w rozdzieleniu, rozłupaniu drzewa, Kamienia, lub innego stałego Materyału.

Tych Piąciu MACHIN Kompozycya wiele cudnych Swiatu poczyniła Machin, ktore wyliczaią Autorowie, o Mechanice traktuiący iakie są *Glossocomum Heronis & Pappi*; Machina *Heronis* wodę ciągnąca od *Kardana* opisana: *Pancratiũ infinitæ potentiæ Simonis Stevini*: *Pancratium Aurigarum*: *Scytále Aristoteles Memnona* Statua gadaiąca, śpiewaiąca, grzmoty czyniąca, wozy same bieżące bez koni na drodze: *Archity z Tarentinu* gołąb drzewiany lataiący: *Jana Regiomontana* Orzeł Miedziany lecący przeciwko Karolowi V. Cesarzowi do Norembergii wieżdzaiącemu, y aż do Bramy onemu assystu.

iący

iący: *Dedala* sławnego Mechanika statuy: *Apollonusza* (nie Apollina) *Tripodes*, albo trzy nogi; *Ktesifonta*, *Metagenesa*, *Archimedesa* MACHINY; *Archimedesa* Machiná, a raczey *Cochlea*, ktorą dwa razy Egypt wysuszony, *Teste Diodorô Siculô*. Machina *Bartholomæi Bombillæ* także wodná; Machina *Augustana*, na ktorey iest wiele kręconych miedzianych wężow, koło wałow ukośnych okręconych, wodę biorących z dołu, a co raz w korytá inne wyżey wylewaiących, a z tych piiąc wodę, znowu w inne podaiących, iako opisał *Cardanus*, y *Alexius*. Zegary cudnie inwentowane: Jako to zegar Alfonsá Krola Aragońskiego *Vita Regis* nazwany, ktory wybiiaiąc pewne w nocy godziny, zaraz podáwał Krolowi Xięgę, y swiecę do czytania, rano Pioro y kałamarz do expedycyi, albo Miecz do Sądow, do Modlitwy Krucyfix, Ksiąszkę, Paciorki, a godzinę obiadu wybiiaiąc, podawał sztuciec, iako pisze *Panormitanus de Gestis* tegoż Krola. MACHINA Gdańska, ktorą gorę z Przedmieścia do Miasta przenieśli; *Teste Schotto*. MACHINY Rzymskie, od *Dominika Fontany Architekta*, za Sixtusá V. Papieża inwentowane, ktoremi Kolumny z Ziemi do gory bez wielkiey pracy *citra jacturam* podniesione, y przeniesione przed Kościoły lokowane *sui miraculum*, y Architekta dowcip Swiatu opowiadaią. MACHINA *Ferdynandea* to iest *de mandato* Ferdynanda III Cesarza z inwentowana. Tu należą MACHINY wodne, *HIDROTECHNICÆ*, z głębokości na wierzch wyprowadzaiące wodę, na wieżę do Fontan, tak ku ludzkiey wygodzie, albo dla urekreowania ludzkiego oká; takie MACHINY, godne między cuda swiata policzenia w Francyi *w Wersallu præsentantur* zacnym, y *distinctis Personis*, gdzie *adinstar* drzewa, same wody wytryskaiące czynią ulice chłodne, y szpalery cudne. Godne podziwienia dwie Fontanny w Rzymie przed Kościołem S Piotra y na innych mieyscach cudowne, naycudownieysze na naywyższych gorach znayduią się, *Natura Artifice* wyprowadzone. Inne są MACHINY *Hydraulico-Pneumáticæ*, albo *Aquatico Spirituales*, *alias* wiatrem ciągnące, pędzące machiny wodę na wierzch. Wyciągnąwszy bowiem powietrze, takim instrumentem, z naczynia wodnego (tak dalece żeby go nie nabrało ktorędy inędy owo naczynie) tedy *ob metum vacui*, te mieysce bez powietrza będące, záraz woda sobą napełnia, *etiam* do gory się podnosząc.

Tu kładę dla Informacyi Czytelnika nazwiska Greckie y Łacińskie niektorych MACHIN, koło ktorych taż *MECHANICA PRACTICA* bawi się, y cudne Swiatu ku wygodzie, lub rekreacyi wystawuie dzieła; w Cudzych

Kraiach mocno y kſztałtnie wyſtawione; u nas w Polſzcze albo nie znaiome, albo ſłabo, & *negligenter* erygowane. Machiny te ſą takie.

1. *Chiromylos*, to ieſt *Manuaria Mola*, ręczny Młyn, albo żarna
2. *Pateomylos*, to ieſt nogami obracany młyn.
3. *Hyppomylos*, to ieſt końmi mielący młyn, lub oſłami, ale w ten czas zowie ſię *Mola aſinaria.*
4. *Baromylos*, to ieſt wagami obracaiący ſię młyn.
5. *Anemomylos*, po łacinie *Alata*, vel *Ventoſa Mola*, *alias* wietrzny młyn.
6. *Aconimylos*, to ieſt młyn dla oſtrzenia, y ślifowania ſłużący, poproſtu warſtat Sliſierſki.
7. *Bumylos*, młyn wołowy, *alias* ktory nie woda, ale woły chodzące obracaią.
8. *Hydromylos*, Młyn wodny ordynaryiny na rzecze, albo na ſtawie.
9. *Trybomylos*, Stępy do tłuczenia Zboża.
10. *Priomylos*, to ieſt Tartak, albo Machina ſłużąca do tarcia drzewa, po łacinie *Mola Serraria.*
11. *Nitromylos* Młyn, albo Machina z Stępami do robienia prochu, *vulgo* Prochownia.
12. *Gnaphicomylos*, po łacinie *Fullonia*, to ieſt Foluſze w ktorych Sukno walaią.
13. *Papyromylos*, to ieſt Papiernia,
14. *Tripanomylos* Młyn, albo Machina ſłużąca do wiercenia Rur wſzelkiey ſtrzelby
15. *Hauſtrum* wielorakie, to ieſt Machina ſłużąca do czerpania wody, z iednym, albo z kilku lub kilkunaſtu wiadrami, dzbanami, wamborkami, w czym ieſt co widzieć y admirować.
16. *Antlia*, albo *Antilia*, Machina do czerpania albo Pompowania wody ſłużąca.

Tuż należy Machina *Nummaria*, *alias* do bicia Monety ſłużąca.

Tuż Typograficzne *Prela*, alko Kaſzty, Praſy.

Zgoła tu ſą zawarte krotkim Wierſzem te Machiny:

Hic manibus, Pedibus, ventis verſantur & undis,
Jumentis variæ, ponderibusque Molæ:
Comminuunt fruges, Nitrum, finguntque Papyrum,
Contundunt, Serrant plurima, vel terebrant.

OPTI-

OPTICA

OPTICA iest Sciencya *benè videndi*, *alias* iest taka Nauka, ktora o rzeczach pod wzrok ludzki podpadaiących, o ich własnościach, rożnicach, przymiotach, przypadkach daie swoię lekcyę. Instrument widzenia iest OKO, *Objectum* widzenia pierwsze iest *lucidum*, iaka rzecz iasna, naprzykład Słońce, Ogień: drugie *Coloratum*, iaki kolor maiące. O tey Sciencyi iest co mowić; ale że Czytelnika bardzoby głowę mozoliło, a mało przynioslo pożytku, idę do dalszych Scyencyi Matematycznych *in usu* w Polszcze *aliquali* będących.

ARCHITEKTURA

TA Częśc Matematyki, nie co innego iest, tylko *Scientia* służąca do wystawienia Struktur, to Politycznych, to Woiennych. Jako bowiem ciału ludzkiemu daie okrasę dobra ciała Symmetrya, tak budynkom przez ARCHITEKTURĘ doskonała inwencya, dyspozycya, adornacya. Pierwszą Strukturę Swiata według reguł ARCHITEKTONSKICH, raczey *ad normam* od BOGA danego Abrysu wystawił NOE, pewnie że należytą Komor, albo celek koordynacyą wszelką, przeciw tak cięszkiey exundacyi opatrznością. ARCHITEKTURA nie obeydzie się bez Sciencyi Matematycznych, toiest GEOMETRII, y OPTYKI, ktore się zobopolnie ratuią y posiłkuią.

Pro fine każdy Architekt ma mieć 1. *Utilitatem*, to iest pożyteczność, aby nie darmo summy spendował, Materyały psował. 2. *Pulchritudinem*, aby ozdobne *Opera*, Oczom przyiemne, proporcyonalne zakładał y wystawiał. 3. *Firmitatem*, aby na moc przy kształcie budował: *alias* słabe w Fabryce dawać fundamenta, iednoż to iest, co z kart erygować Pałace dla dzieci; z paięczyny dla paiąkow klecić.

Doskonała ARCHITEKTURA *Species* Delineacyi obserwuie cztery. 1. *Protographicam*, to iest proste odrysowanie przyszłey Struktury na papierze, stole, ścianie, zwierzchney y wewnątrzney dyspozycyi 2. *Speciem* obserwuie *Ichnographiam*, to iest plantę, *alias* gdy Delineacyę sobie Architekt udrysuie partykularnie Scian grubość, wysokość, Drzwi, Okien, Kolumn Sytuacye y Koordynacye. 3 *Species* Delinacyi w ARCHITEKTONICE zowie się *Orthographia Externa*, to iest Reprezentacya w rysunku powierzchowney postaci Kościoła, Pałacu, Sciany, Facyaty. 4. *Species* Rysunku iest *Orthographia interna*

terná, *alias PROFILO*, lub Przecinek Scian, albo, żywa reprezentacya wewnętrzney postaci iakiey Fabryki, *aliás* Odrysowanie wewnętrzne Murow, Scian, Okien, iakiey Fabryki. 5. *Species* Rysowania iest *Scenographia*, *alias* Perspektywa, pokazuiąca prawie wszystkie Ornamenta, Proporcyę, Modelusz, Malowanie, Struktury, aby iednym spoyrzeniem oko osądziło, iak ma bydź ozdobne przyszłe Dzieło.

ARCHITEKTURA iest Dwoiaka, iedna *CIVILIS*, Druga *MILITARIS*, albo Woienna. Pierwsza *Civilis*, albo Polityczna do Domow Bożych y ludzkich, *alias* Kosciołow, Pałacow, Budynkow mieszkalnych należy, ktora naybardziey *desudat in Columnatione*, *alias* w wystawieniu Kolumn, proporcye y podobieństwo z Człekiem maiących. Co bowiem u człeka Głowa, Nogi, Stan, Stroy; to u Kolumny *Stylobates*, albo Postument, sam stup, y Kapitel, y ornamenta iakie, albo rzeźby na Kolumnie. Ztąd Rzymskie Struktury nad Greckie zawsze Swiat preferował, że te od Kolumn, a nie tamte, ozdobę y *Majestatem* brały.

ORDINES ARCHITEKTURY POLITYCZNEY.

ARCHITEKCI w rysowaniu, erygowaniu Kolumn, ták *desudant*, iakby ie dźwigali, lub kruszyli z Samsonem. Są bowiem pięciorakie Formy Kolumn, ktore *formas* pospolicie zowią, *Quinque Ordines Architecturæ.*

Pierwszy Modelusz kolumn zowie się *Ordo Doricus* tak rzeczony, że *w Dores* albo *Doros*, lub u *Derenses* Narodu Greckiego, był z inwentowany y praktykowany. ktorzy zapátrzywszy się na Mężną y silną Osobę Męszczyzny, tudziesz widząc, że takiego Meszczyzny grubość iest szosta część wysokości iegoż, takąż proporcyę w swoich obserwowali kolumnach. Z rąd ten *Ordo* inaczey rzeczony *Masculus*, *Virilis*, *Herculeus*.

Drugi model iest *ORDO JONICUS* u *Jonow* Greckiey także Nacyi obserwowany *adinstar* Dám, szczupłey y cięnkiey Symmetryi koło Kapitelow, maiący woluty albo zwiianie, niby kędziory Białogłowskiey głowy.

Trzecia Forma Kolumn, zowie sie *ORDO CORYNTHIUS*, od *Koryntiánow* Nacyi Greckiey maiący *originem*, ktory także ieszcze subtelnieyszą od *Jonickiego Modeluszu* obserwuie Symmetryę w grubości Kolumny, y więcey ma ornamentow koło kapitelu, adinstar niektorych dam, szyię y głowę *ad stuporem* adornuiących.

Czwarty ordynek kolumn iest *ORDO TUSCANUS* w Tuscii *vulgo*: *TOscana*, albo w Xięstwie Hetruryi, lub Florencyi obserwowany, nie nakształt

ale

a le na moc formuiący Kolumny, imituie ten Modelusz Osoby grube, silne proste, chłopow prosty stroy noszących, z tey racyi się *Rusticanus Ordo.*

Piąty Modelusz w stawianiu Kolumn *observatur* ORDO ROMANUS, albo *Compositus*, to iest z pierwszych czterech Modeluszow od Rzymskich Architektow złożony, *vitia & defectus* z kolumnacyi odrzucaiących, a perfekcye notuiących, a naywięcey z *Jonickiey*, *y Koryntckiey* Form, do swoiey kompozycyi zażywaiących, osobliwie około Kapitelow.

Szosty *tandem Ordo*, *sine Ordine*, EXLEX *u Gothow* dawnych urodzony, z błędow y wicyow przeszłych wyliczonych Modeluszow skomponowany; ktory w Kolumnach zażywa wielo węgielnych sękowatych figur, nie okrągłych, w Drzwiach, Oknach zażywa klinowatey formy, nie puł Sweryczney, albo Miesiącowey.

Terminy, ktorych zażywaią Architekci, dałem pod Tytułem ABECEDARYUSZ a iuż UCZONY, tam się wrocić wolno, ieżeli ochota lub potrzeba każe.

W BUDOWANIU SWIĄTNIC BOSKICH doskonała Architektura obserwuie te *regulas*: Naprzod konsyderuie pozycye mieysca, czy na gorze, czy na dole, czy na błotach, to w ten czas na takie fundamenta Zużlow, Węglow, Wełny, Olszyny potrzeba będzie. 2. Jaką formą, czy krzyżową; co właśnie Chrześciańskim Swiątnicom, według *Kataneusza competit*; iakiey zażywać poczęto od czasow Konstantyna Wielkiego, ktoremu się Krzyż pokazał. 3. Czy długą, czy okrągłą formą, iako *Pantheon* w Rzymie chce stawic. 4. Ma intencyą Fundatora należycie wyrozumieć, czy hoyną, czy skompą ręką ma łożyć na Fabrykę *Sumptus*, żeby nie rzeczono *Hic cæpit ædificare & non potuit consummare*, y niebył Autorem *imperfecti Operis*, Ma się Kościoła Swiętego *Antiquissimo usui* konformować, wielkim Ołtarzem na Wschod Słońca obracaiąc, figuruiąc przez to, że na CHRYSTUSA Ukrzyżowanego na Zachod twarzą obroconego chcemy patrzyć, y że go z tamtąd *Judicaturum* wyglądamy, *alias* ieżeliby ktorędy inędy Ołtarz Wielki miał *obverti*, na to Biskupow *petenda licentia*. 5. Zawczasu długości, szerokości, y wysokości delineacya ma bydź pomiarkowana; iakie Kolumny & *cujus Ordinis*, czyli *Jonici*, czyli *Corynthici*, czyli *Romani*, czyli też *Tuscani*, wiele Okien, Drzwi, Kaplic, iaka Kopuła, Wieża. Szerokości zbytniey nie ma dawać *sine suffragio* Filarow y Kolumn, *alias* wkrotce by *impleret ruinas*, *conquassaret Capita in terra multorum*; stałaby się z Kościoła Kośnica. Zapadzistych: płaskich sklepień (*intellige* iezli są murowane] strzedz się ma Architekt. 6. Długości y szerokości Kościołow, iezli są *Ordinis Tuscani*, daie

regulam

regułam Witruwiusz głowny Architekt taką: Naprzod uczynić sobie długości, według upodobania dymensyę, tę długość na sześć części podzielić: z tych części szczęściu dać pięć szerokości całego Kościoła, te znowu szerokość rozdzielić na dziesięć części, z ktorych części dziesiąciu obroć trzy *partes* na szerokość, na Kaplice poboczną, a 7. części środkowey Kościoła szerokości powinny *tribui*. Jeżeli ma bydź *Dorici Ordinis* Strukturą erygowana Boska Swiątnicá, Długości połowę ma poiść na szerokość *Operis* y ta iest nayczęstsza *in usu* Architektow kommensuracya.

W DRZEWIANYCH zaś STRUKTURACH KOSCIOŁOW, iakie albo Fortuny y ochoty *defectus*, albo kamiennego Materyału niedostatek eryguie, ARCHITEKTURA doskonała zawsze iak naywięcey zażywa węgłow, ściany krotkie radzi dawać, gdyż długie często się przekantowawszy na ktorą stronę, *minantur ruinam*. Naydoświadczeńsza Swiątnic drzewianych forma Krzyżowa z Kaplicami pobocznemi, koło niey dla mocy erygowanemi: gdyż taka Struktura namieniona w Węgłach gęstych y częstych maiąc *Ligamina* przeciw ruinie, większe bierze wzmocnienie. Łatwiey też takowe balkować Podsiębitką y dachem zakonkludować, kiedy niezbytnia długość, iednostayna, y szerokość proporcyonálna.

PAŁACOW SWIECKICH. DWOROW SZLACHECKICH PLANTA ma bydź takowa. Senatorskich Pałacow *Romanæ Gentis* wspaniałe były y do mieszkania, y admirowania Struktury; po Weściach były Przysionki, potym *Cavædiæ*, *alias*, Podworza nie nakryte, pod Niebiem. Następowało potym *Tablinum*, *alias* pokoy, gdzie były *Ceræ Majorum*, albo Szafy stoiące z Antenatow z Wosku wyrobionemi statuami, y księgi *res gest s* tychże Antenatow, opiewaiące. Potym szło *Peristylium*, to iest, mieysce Kolumnami iako Dziedziniec opasane, ktore było wpośrzodku Pałacu, koło owego Dziedzińca z Kolumnami, szły Stołowe Izby, Exedry dla Audyencyi. Pokoie do mieszkania; *Pinacothecæ*, to iest lamusy, gwarderoby, albo mieysca do schowania, Biblioteki, wirydarze *&c.* Wkońcu tego mieysca kolumnami opasanego, szła Bazylika, nie Kościoł, ale sala, dłuższa daleko niż szersza, gdzie sądy Pospolstwa, schadzki, konsylia bywały: te potym że na kościoły Chrześcianom *cesserunt*, Kościoły też długiey formy nazwane Bazylikami.

GRECY zaś Rzymianow *æmuli*, odmiennieysze troche mieli PAŁACOW swoich *formas*, y dyspozycię, uktorych przy pierwszym do Pałacu weściu, poiedney stronie były wspaniałe stay nie z Rumakami, ktoremi się Grecy delektowali: zdrugiey strony Izby, z wielu drzwiami. Zatemi szły izby Gościnne obu ma stronami Gmachu, izby Stołowe dla Gości, z pobocznemi wy-

ściami z każdey izby tak sporządzonemi aby do generalnego nie trudząc się *ingressu y egressu*, mogł sobie każdy mieć wolne przeście. Potym szły dwoie *Peristylia*, *alias* Dziedzince, mnieyszy y większy, Kolumnami opasane, koło nich izby Stołowe, Sale, *Thalami* albo Pokoie, codziennego mieszkania, Biblioteki, Łaznie, *Gynecontides*, to iest pokoie białogłowskie, albo na Froncymer, a te wposrzodku pałacu między *Peristylia*, to iest owemi dziedzińcami kolumnistemi, na to, iż przy nich cała gospodarska była dyspozycya. Miasto Sal, Bazylik, toiest mieysc Sądowych, y Schadzkowych, Grecy mieli wielką Salę, za *Galleryę*, *alias* schodzenie nakryte, mieli *Palaestras Athletarum*, to iest mieysce zapasków, gdzie się młodź passowała nago, oliwą smaruiąc się, sił probowała; y *Hypodromos*, to iest Gonitwy końskie.

PAŁACOW terazznieyszych cale inaksza forma y dyspozycya. Naywięcey o czterech Węgłach, czasem przy węgłach wszystkich czterech przydawane bywaią gabineciki, wposrzodku nie daiąc żadnego proznego *spatium*, iako Rzymianie starożytni zostawowali y Grecy podworza na spadek wod z dachow gmachu całego: ale na to mieysce maią stołowe izby, albo sale obszerne, o wielu oknach. Czasem akkommodowane bywaią Pałace Fortecom, w ktorychby oprocz pięknego mieszkania, mogła bydź zewsząd od Nieprzyiaciela obrona, sciany z oknami maiąc miasto kortyn wałowych.

DWORY SZLACHECKIE mogą *extrui ad formam* Pałacow, lubo z mnieyszą apparencyą, y sumptem. *Quid vetat* pięknie, *honestè* mieszkać Szlachcicowi: może mieć, ieżeli nie pokoie; tedy pokoiki, miasto sali, izby obszerne, ganki separowane od obor y chlewkow, aby nie śmierdział między ludźmi gnoiem: nie siedział między gęsiami, kurami, kaczkami *Polonae Aquilae Pullus*. Nie wielka rezydencya żołwia, przecież wygodna y modna; ieszcze mnieysza ślimaka y ta nie ladaiaka: bo modnieysza od niektorych szlachty rezydencyi, ktorzy *titulo jactantur* gospodarzow, a mądrey Ekonomiki *nec vestigium* u nich, bo wszędzie szpetnie, nie regularnie: przy wielkim ich znoiu pełno gnoiu, w worku tylko nie ktorzy porządni nie w Dworku, ale przy takim nieporządku y srebro zaśniedzieie, złoto zblednieie. *Nobilis*, niby iest *Notabilis*, żeby we wszystkich dobrze był notowany, admirowany, nie w gnoiach Domu szpetnego *sordescens*.

KLASZTORY *Architectonica Scientia* iakie ma erygować, te ią *informant praecepta*. Naprzod aby miały *Coortilia*, to iest podworza, albo dziedzińce dla wentilacyi zdrowego powietrza, bez czego gotowa w zamkniętych cellach infekcya: aby korytatze albo też gallerye, były o koło tych dziedzińcow: aby w wielu mieyscach w klasztorze były *introitus*, y wschody żadney Zakonni-

kom

kom nie daiąc okazyi dla retardacyi, na zadzwonienie albo zawołanie, *alias* inne maią bydź do Kościoła, inne do Choru, inne do *Refektarza*, do Kommune, inne do Forty weścia, ktora iedna bydź powinna dla zabronieniá z Swiatem niebeſpieczney kommunikacyi.

KONTYGNACYI albo Piątr Klaſztor iezli mieć może trzy, ieſt *quid Convenientiſſimum.* Dolne Piątro niech ma Refektarz, Infirmarye, *Oratoria, Auditoria.* Na drugim Piętrze maią bydź Celle, dwoma ſtronami koło Korytarza lokowane, albo też iedną ſtroną, a tak widnieyſzy y zdrowſzy będzie korytarz dla przechodzącey ſwieżey Aeryi. Korytarz nie ma bydź wąźſzy nad ſześc łokci. Na tymże drugim piętrze bydź powinna ſzkoła, ſala do dyſput, dla exercytácyi, tamże BIBLIOTEKA Dom Mądrości, mieyſce konwerſacyi z Umarłemi, zkąd Swiątobliwość y mądrość wyſyſac powinna applikacya, y ſedencyarya; ma też bydź (iezli można) *excurrens extra Lineam Cellæ alias* wydana daley na dwor dla illuminacyi, y ſuchſzey pozycyi; potym wyſokość iey powinna tak *accommodari*, aby też trzeciego piętra, do niey mogł bydź *acceſſus*, z tą iednak prekaucyą, aby okna, Biblioteki dolne y gorne korreſpondowały z oknami Cell Zakonnych, *alias* byłaby *difformitas.* Taż ſama ma *ſituari* od południa nie od pułnocy, *alias* Xięgi by od wilgoci pułnocney trupieſzały, ktorym wilgotny Mur y mol, haniebnie ſzkodzą, a ieſzcze bardziey, iezli ie mądra nie wartuie głowa, bo w ten czas takiey Bibliotece każdy może przymowić: *Salvete Libri ſine Doctore.* Na trzecim *tandem* Piętrze, maią mieszkać Studenci, Nowicyuſze, młodzi, weſtyarnia, rożne ſchowania dla ſuchſzey pozycyi, y beſpiecznieyſzey. Zgoła klaſztor *ab intra* niema żadnych mieć kontow ciemnych, Labiryntow wykrętnych, w ktorychby iaka *noxa lateat*, Korytarzow y Cell pokątnych, ále *omnia in luce*, aby y okiem Superiora, y latarnią w nocy zluſtrowane y oſwiecone bydyz mogły. Jeżeli bliſkość klaſztoru lub ściany ktorey, ieſt z ſwieckiemi oſobami, okna w tę ſtronę nie maią bydź dawane, bo *Oculi ſunt Scopuli titulo meliore vocandi*, przez Oczu zwierciadła, nie iedna ſię do ſerca *Phædra* wkradła.

ARCHITEKTOW ſławnych *omni ſæculo* tá *Series*: *Dedalus*, ktorego dzieło *Labyrinth*, *Menecrates Ephesinus*, *Cteſiphon* Kościoła Dyany w Efezie Budownik, *Epeus* koniá Trojańſkiego, z ktorego Troia ſpalona, inwentor: *Philo Atheńienſki*, *Archimedes Syrakuzańſki*, *Vitruvius*, *Pollio*, *Weroneńczyk Dominicus Fontana*, *Andreas de Feſſulis Florenczyk*, *Bramantes Urbinas*, *Leo Alberti Florenczyk* drugi *Archimedes*, *Philippus Calendarius*, *Quirinus Strozzius Florenczyk*, *Jacobus Meligninus Florenczyk*, bardzo zacni y chwalebni Architekci.

AR-

ARCHITECTURA MILITARIS

DRuga Część ARCHITEKTURY, ieſt WOJENNA ARCHITEKTURA, należąca do Fortyfikacyi, Uſzykowania Woyſka, Bronienia, Attakowania Fortec, &c. Ta Scyencya że ieſt ku obronie życia, Fortuny, Dobr, a czaſem całey Prowincyi, Kroleſtwa, ma wiele w ſobie trudności, w ktore dla krotkości obiecaney *in Opere* nie wchodząc, co oſobliwſzego tylko zechcę *enuclearre*.

Starożytnych czaſow, że ludzie tylko od beſtyi obawiali ſię inkurſyi y Attakow, płotami, paliſadami, parkanami, albo też cierniem ſię ogradzali, ale iak nienawiść y zazdrość *inter meum & tuum* urodziła ſię, powſtały Ammunicye, mury, parkany, aby życia, fortun, granic niemi bronić: Attakowali, ſzturmowali, y częſto *Succeſſu felici* łamali mury to *Arietibus*, to ieſt taranami, to *Teſtudinibus*, *Vineis*, ktore opiſałem fundamentalnie tu *ſub Titulo* MAIESTAT DOSTĘPNY. *Tandem* nie dawnych wiekow wynaleziony proch ſtrzelbny, ktory niedobyte fortece obraca w prochy, rowna z Ziemią. Przecież im cięższa *Vis Adverſa*, tym *fortior* bydź powinna *Virtus*, potężne y mocne inwentuiąc Fortyfikacyę. *Axiomata Architecturæ Militaris* te ſą: 1. Ze Fortece mieć powinny wały y *Propugnacula*, *alias* z Francuſkiego ięzyka *Baſtiony*, po Włoſku *Beleardy*, z mocney kamienney, lub cegielney materyi. 2. Ze *Munimenta*, albo Fortyfikacye tryangularne ſą niedoſkonałe; pięcią węgielne dobre, *Polygona*, albo wielu węgielne naylepſze, z doſwiadczenia Bellatorow. Jedney ſtrony każdey, albo ſciany długość ma bydź na ſtop tyſiąc uniwerſalnie: Włoſi daią tylko po ſtop ośm ſet, inne Narody inaczey. Kortyny zaś *alias* mur między Baſtyonami nie ma bydź ciągniony daley nad 500 ſtop, ani mniey nad trzydzieści. 3. Wały nie powinny bydź zbytnie wyſokie, bo Nieprzyiaciela zaſtaniáią podſuwaiącego ſię pod Fortecę, áni też bardzo niſkie, bo nie zaſłonią *Defenſores*: Szerokość wałow, albo grubość ma bydź średnia, á nie názbyt obſzerna, ani też wąſka, bo armat Nieprzyiacielſkich nie utrzyma impetu. 4. Foſſa im głębſza, tym lepſza, a ta na ſtop 12 głęboka zdá ſię bydź *ſufficiens*, ſzerokość iey proporcyonalna. 5. Miáſta nad wielkiemi leżące wodami, powinny ſię Fortyfikować Baſtyonami narożnemi od lądu, a od wody tylko wałem. Jeżeli iednak tak wąſkie ſą rzeki, że kula z Flinty, albo piſtoletu, lub ſtrzała przenieść może, za takiemi rzekami powinien ſię ſypać *Ravelin*, albo ſzaniec. 6. Zamki, Kaſztele nie powinny

bydź wpośrod Miast erygowane, ale na takich mieyscach, aby pola, Miasta, Rzeki blisko płynące w moiey były mocy, y niemi według potrzeby dyrygować. Jedną tedy stroną Zamek albo Kasztel ma bydź obrocony ku Miastu, drugą ná pole, z kądby łatwo żołnierz swoy zbliżyć się mogł, y wniść do Zamku, á trzecią ku rzece; wały mieyskie, nie powinny bydź tak wysokie, aby stry- chowaniu Armat Zamku były przeszkodą. 7. Figura Zamku naylepsza *Pentagona*, to iest Pięciu węgielna, żeby dwiema rogami na Miasto, a trzema na pole nadał się 8. Fortec wiele w Prowincyach miec nie należy, bo siły Rze- czypospolitey przez osadzenie w każdey *Præsidium* słabieią, y skarb ubożeie na konserwacyą y reparacyą łożony. 9. Naylepsze są fortece Pograniczne, bo Nieprzyiacielowi bronią wtargnienia, nie dopuszczaią inkursyi. 10. Na założe- nie Fortecy mieysce naylepsze, do ktorego Akces nieprzyiazney potencyi trudny, a ma wiele dla siebie sekretnych y publicznych drog, y przystępow dla sprowadze- nia Prowentow, y woiennych posiłkow. Takie są mieysca *cum prædicamento bonitatis*, ktore są na rowninach, z iedney strony gory, błota, z drugiey Morza, wiel- kie rzeki, ieziora. 11. Te zaś mieysca do Fortyfikacyi cale są niesposobne, kto- ire pod gorą leżą, y są bez wody, lasu, pagorkami otoczone, ziemi tłustey, kleiowatey, sposobney do podkopow, albo Min Nieprzyiacielskich.

POLEMICA OFFENSIVA y DEFENSIVA.

JEst tō Część ARCHITEKTURY Woienney, ktora na tym zawista, iak *Offendere*, to iest Attakować, dobywać Fortecy iakiey, wałow, oblec Miasto, do niego szturmować; iako też samę *Defendere*, niedopuścić wziąć Nieprzy- acielowi Do teyże Scyencyi należy ARMATA, iako bydź powinna nabi- ana, strychowana. Tu się referuie *TACTICA*, w Uszykowaniu Woyska, ak w Obozie, iako też w Potyczce. O czym wszystkim tu z rożnych Auto- row, y z *Archelii*, odemnie bierz informacyą następuiącą.

W OBLĘŻENIU Miast, lub Fortecy Hetman, czyli Generał, powinien zmiarkować, albo iuż *in antecessum* mieć sobie, wiadomego położenie miey- sca, Fortyficacye, *robur* żołnierza y liczbę, w Ammunicye, y w Prowianty, iak iest opatrzona. 2. Pierwsze staranie ma miec, żeby oblężonym ani Pro- wiantow, ani ludzmi posiłkować nie dopuścił, wszystkie szlaki *intercludendo* 3. Má Woysko pod Fortecę zbliżyć, *in tanta distantia*, żeby oblężeni ża- dnych woiennych operow, albo Machin wystawić nie mogli, dla rezystencyi Attakuiących, albo iaką ukrytą zdradzić sztuką. 4. Powinien Konsyderować

iak

iak oboz ma lokować, na iakich ſtanowiſkach, *vulgo* Kwaterach. Ma też te *Axiomata*, albo *regulas* zachować Attakuiący Generał, czyli Hetman. 1 Stanowiſka albo Kwatery ma na takich mieyſcach lokować, gdzieby Nieprzyiacielowi *regres* nie był trudny, chcącemu *Obſidionem Solvere.* 2. Też ſame nie maią bydź na tákich nizinach ſtawione, żeby łatwo można na nie uderzyć y zatłumić. 3. Taką od Miaſta też kwatery obſerwować maią diſtancyą, aby nie były metą *ad ſagittam*, albo kulom Armatnym lecącym z Fortecy. 4. Przy rzekach naylepſze ich oblokacye. 5. Tak liniami dobrze uſzykowanemi bydź powinny, żeby do Miaſta oblężonego żádnego niſkąd nie było przyſtępu. 6 Mnieyſze rzeki mogą bydź roſkopane na Foſſy, linie y oboz oblewaiące; większe rzeki, Moſtem z ſtatkow wodnych formowanym mogą bydź zawarte. 7 Wałem ſię obſypawſzy, dopiero ku Miaſtu Approſze robić powinni, ktoremi pod Miaſto ſię podſunąwſzy na ſtrzelenie z ſtrzelby ręczney, *alias* na ſtop 750 maiąc, ſypać *Loricas*, lub koſze ziemią naſypane robić; albo *Battiery*, na Armaty, tak akommoduiąc, żeby z nich na wſzyſtkie ſtrony Miaſta ſtrychować, dobrze y wygodnie było, na Armatę w Fortecy bić, *Batiery* łamać. 8. Armaty nie maią bydź do węgłow wymierzone y obrocone, lecz ku ſłábſzym częściom Baſtyonow, bo te pierwey trzeba ruynować, niżeli kortyny, gdyż báſzty bliſko ſiebie będąc, bronią kortyn. 9. Te *acceſſus* do Miaſta albo Approſze, nie powinny bydź *recta linea* kopane, lecz formą ukośną wężykowatą, w tę y wóną ſtronę wykierowane, ziemię ku Miaſtu ſypiąc: Im bliżey Fortecy, tym głębſze bydź maią approſze, a *Loryki*, albo *Buttiery* wyżſze. W rogach zaś owych approſze, ukóśną idących y łamanych, *alias* w kolanach wygiętych, powinny bydź *Reductus*, ſchronienie, albo *Retyrata*, 200 Zołnierzow mogąca obiąć, aby ſię tam przychronić y bronić od impetow y naiazdow oblężonych w Fortecy mogli. Na mieyſcach, błotniſtych approſze robione mieć powinni częſto *Reductus*; albo Schronienia. 10 Podkopy, *vulgo* Miny, także wężykowatą formą powinny ſię wyrabiać, aby ich oblężeni prędko znalaźſzy, *Kontra Minami* nie zepſowali. Tam naczynie z prochem lokowawſzy, weyście zaſypać y zatarasować należy, tylko maleńki zoſtawiwſzy meat, ktorymby proch zapalić dobrze było.

Oblężonych Miaſt, Fortec, Zamkow kto chce bronić, ma te zachować Reguły.

NAprzod ieżeli w cyrkumferencyi Fortecy, ktorą ma Nieprzyiaciel attákować, znayduią ſię pagorki, ie znieść, iezli laſy, chaſzcze, ie wyciąć; wypalić, *alias* Nieprzyiacielowi byłyby murem y zaſłoną. 2. Wodę puścić kanałami, y mieyſca bliſkie pozalewać. 3. *Immediatè* przed oblężeniem czę-

ſto z armat ognia dawać potrzeba, albo przeſzkadzaiąc Nieprzyiacielowi, aby ſwoie *Opera* ku attaku ſłużące, preparował, albo pſuiąc zaczęte, albo-też *retardando:* Nie czyniąc iednak nieprzeſtannie tego ſtrzelania, bo armaty ſłabieią, y prochu ubywa na aktualną defenſę. 4. Przy ſłabſzych Miaſta mieyſcach y murach, poczynić fortyfikacye ſogate y inne *Opera*, ktore ieżeli od Nieprzyiaciela wzięte będą, w niebeſpieczeńſtwie oczywiſtym zoſtaie Miaſto albo cale zginęło. 5. Kommendant Miaſta ma ſię pilno dowiedzieć przez ſzpiegow, co za *Conſilia y intenta* Nieprzyiaciela, o ktorą Miaſta ſtronę ma ſię kuſić, przeciwko ktorey ſtronie kopa approſze, żeby też ſwoie kontra approſze robić kazał, z tą iednak przezornością, aby Nieprzyiaciel oblężca nie poſtrzegł; dlaczego daley ie ciągnąć nie należy *contra Hoſtem*, nad 800 ſtop. 6. Częſte z Miaſta czynić powinien exkurſye y wypadania z approſze, na oblężcow, y ie pſuiąc, zaſypuiąc. 7. Jeżeli *de certò conſtat*, że Nieprzyiaciel czyni podkopy, albo Miny pod Miaſto, albo Fortecę, temu zabieżeć *ſeriò non ſero*, czego dochodzą Bębnem, albo Kotłem, dobrze naſtroionym, y położeniem na nim ſuchego grochu, ktory ieżeli ſkacze, znakiem ieſt, że podkopem, albo Minami idzie Nieprzyiaciel. Drugi ſpoſob docieczenia ieſt; długiemi ſwidrami ziemę ſwidrować, y przytuleniem ucha do dziury ſłuchać. Dochodząc zaś ieżeli iaki Sukrus nie idzie, albo odſiecz, kiiem w ziemie zatknietym dochodzą *Bellatores*; przytuliwſzy bowiem ucho do kiia, wydaie iakiś huk y bębnienie, co znaczy maſzeruiące Woyſko *in ſuppetias*. *Inquántum* by zaś iuż mury gdzie wyłamał Nieprzyiaciel, z tamtąd armatą, Granatami defenſę czynić trzeba. *Sciendum* generalnie o Oblężonych: *Clauſis deſperationè creſcit audacia, & cum ſpei nihil eſt, ſumit arma formido*, mowi Kurciuſz, Seneka zaś piſze, *Acerrima Virtus eſt, quam multa neceſſitas extundit, &c. Nihil difficile eſt perſvadere, perſvaſis mori,*

O ARMACIE albo DZIAŁACH.

ARMAT *uſus* w Europie niedáwny, bo dopiero Roku 1330 czyli 1380. *Bartholdus Szwarc*, albo *Nigier Chimik Niemiec*, gdy *Chymicam Operationem* czynił, do ſiarki y ſaletry iſkra mu *caſualiter* wpadłá w Możdzierz, zapaliła; co on widząc *cum admiratione caſui*, przydał inwencyi: to ieſt węgla tartego, dla prędſzego zapalenia. A tak Inwentorem pierwſzym w Europie zoſtał prochu, Mozdzierzow, y ſtrzelby. Naypierwſze w Europie Miaſto *Auſpurg* ſtrzelby zażywać poczeło, *Teſte Szentywani*; Wymierzenia ſtrzelby do celu wynalezca ieſt *Bartholomæus Coleonus Bergomas*. *Andrzey* zaś *de Aquire* *Pro-*

Prowincyał Augustyańſki, na Inſułach Filippińſkich w Indyi Wſchodniey, czyni tę relacyę Bratu *Piotrowi de Roxas* Synowi *Margrabiego de Poſſa*, że w Chińſkim Páńſtwie bardzo dawny *uſus* Prochu y ſtrzelby zaraz Roku 85 po Narodzeniu Pańſkim praktykowany, oſobliwie w Prowincyach Morzu przyległych Ale Europie dla nie praktykowaney na on czas z Chińczykami, całe było nie znaiome prochu y ſtrzelby zażywanie. Tenże Prowincyał twierdzi, iż tę inwencyę dał czart Chińczykom, długo zaklinany od Krola tamecznego *Vitey* Czarnoxiężnika głownego, co ſamo y *Luſitańczykowie pro verò* referuią. Dowodem ſą y działa moſiężne, y żelazne z Herbem y Imieniem *Witey* Inwentora y rokiem, ktorego znalezione.

SPECIES y IMIONA DZIAŁ

PO Polſku ponazywane, czyli też, z Hiſzpańſkiego, Włoſkiego, Niemieckiego ięzyka wztłumaczone, te ſą *Primi Generis*: SMOK, albo BAZYLISZEK, lubo też WĄZ, albo KOLUBRYNA, to ieſt długa armata: SOKOŁ, albo *FALCONETTA*, GRYF, KROGULEC. *Secundi Generis* ſą *DUPEL KARTAUNY*, ktore Obudzaiącemi, mur burzącemi zowią: Poſpolite KARTAUNY, ktore *SPIEWAKAMI*; PUŁKARTAUNY, ktore *BURZYCIELAMI*: małe KARTAUNY, ktore *KUSICIELAMI* denominuią *Archelicy*, albo *Altilleriſtæ*. *Tertii Generis* ſą wſzyſtkie działa żelazne wielkie, y małe, MOŹDZIERZE, PETARDY, wiele waży ktore działo z wyliczonych, wiele prochu potrzebuie do nabicia, wiele koni do prowádzenia, wiele razy ſtrzelic może, tu ſię opiſuie.

CANON, albo *KARTAUNA*, cała, długa ma bydź na ſtop 12 albo pułtrzynaſtey, waży 6000 funtow, kulę rzuca ważącą 40 funtow, Prochu potrzebuie 20 funtow mocnego, ſłábſzego 27. Może dać na godzinę ognia 9. albo 10 razy. Do prowadzenia ſiebie potrzebuie koni 20. w Poſpolitey elewacyi nieſie kulę za tyſiąc krokow.

PUŁKARTAUNY długość na ſtop pułiedenaſtey, waży funtow 4000. rzuca kulę ważącą 24 funtow, da ognia na dzień 10 razy, do prowadzenia ſiebie koni potrzebuie 18. nieſie kulę w poſpolitey elewácyi za krokow 500

DUPELKARTAUNA długa ieſt na ſtop 14. Kuli potrzebuie 96. funtow ważącey, Prochu funtow więcey troche nizeli 38 Ale tey dla ciężkosci y wielkości rzadko zażywaią.

KOLUBRYNA cała, albo *SERPENTINA*, czyli Wąż długa ieſt *regulariter* na ſtop 14 waży funtow 500. nieſie kulę *ponderis* 12 funtow, koni potrzebuie. 13.

PUŁ-

PUŁKOLUBRYNY, albo ZMIIA, długą ieſt na ſtop 10 wagi ma w ſobie funtow, 200. Kula tey ma bydź funtow. 5. wyſtrzelić z niey może na godzinę 13 razy. Koni 9 potrzebuie do ciągnienia ſiebie. Innych nie ſpecyfikuię, bo Cekwartem nikogo niechcę uczynić, tylko cokolwiek y w tey materyi rozumieiącym; żeby uſtyſzawſzy o Kartaunach nie rozumiał przez to kantary, na ktorych wiążą konie: przez *Falkonetty* nie rozumiał *Falcones Krogulce*, ale *Species* dział; y z tąd ſię zachęcił uczyć fundamentalnie Artilleryi, ieżeli chce bydź prochem woiennym, nie Domowym przykurzonym.

DZIAŁ przedtym ſrodze wielkich zażywano długich na ſtop 22. Machomet II. Ceſarz Turecki dobywaiąc Konſtantynopola Roku 1453. miał tak wielkie dwie działa ulane pod murami przez Węgrzyna Ludwiſarza, że kulami kamiennemi o 200 funtach nabiiano. Tych z mieyſca ruſzyć trudno było. W Mieście Hiſzpańſkim *Malaga*, była *Serpentina*, ktora hukiem ſwoim, brzemiennym Paniom bardzo ſzkodziła, dlatego do Miaſta *Kartageny* záprowadzona.

OBSERVANDA w RYCHTOWANIU DZIAŁ

I. TRzeba mieć w tym *Magnam Scientiam & praxim*, w Strychowaniu, albo mierzeniu: potrzeba wiedzieć moc prochu, y mieć probę. 2. Uważyć *diſtantiam* mety, do ktorey ſtrychować potrzeba 3. Po wyſtrzeleniu dzieſięciu razy, trzeba uczynić pauzę, aby działa zagrzawſzy ſię nie porozrywały ſię, ktore całą godzinę octem, lub wodą chłodzić potrzeba. 4. *In ſpatio* 10 godzin ſtrzelić może 1440 razy; to ieſt z Kartauny 640. z Pułkartauny 480. razy, z Kwart Kartauny 320 razy. Doczego Prochu potrzeba 20 tyſięcy 480 funtow, to ieſt 128 Beczek, do Beczki 160 funtow rachuiąc. 5. Zwielkich dział ſtrzelać może *continuo*, 10 razy: z ſłabſzych 8 razy 6, Kiedy *in defectu* kul żelaznych, zażywaią ołowianych, (ktore połową cięższe] Prochu tyle do Armaty potrzeba, ile kule ważą 7. W odlewaniu Armat nowey mody y formy, na ieden funt kuli, rachuie ſię 160 funtow kruſzcu, do całey Kartauny Do Pułkartauny 180 funtow, do Kwart Kartauny 135. funtow. W ſamym tym laniu radzi *Hieronymus Ruſelli*, do 160. funtow Miedzi, 10 Cyny 8 funtow Moſiądzu przydawać, bo od Cyny kruſzec twárdnieie, Moſiądz záś cynę y Miedz wſpoł wiąże, y mocy im przydáie, aby mogły ogień y moc lepiey *ſuſtinere*, y glanſu nábyć. Doſkonali Puſzkarze y cekwarci, radzą do 100 funtow Miedzi, 20 funtow Cyny, á 5 funtow Moſiądzu dawać, a tak naylepſza kruſzcow *alligata*. 8. Znaki niebeſpieczne do rozerwania Działa ſą te kiedy nazbyt Działo po wyſtrzeleniu nazad ſię cofa; kiedy kula zbytnie wielka y ciaſno idzie, kiedy ſama wewnątrz Armata zardzewieie, záśniedzieie:

kiedy

kiedy materya w Dziale plamista, rzadka, pełna pęcherzykow: kiedy Prochu drobnego, albo tartego kto do nabiiania záżywa miasto grubego, Armatnego. 9. Kula wypadszy z Atmaty za dwie minuty uleci mile Niemiecką, iako zważyli *Lancgraff Hassyi Gwilielm*, y *Tycho Brache Æmuli Matematycy*. Z tąd *patet*, że na milę kto stoiący *ad metam*, wiedney minucie widząc zapalony, proch w zapale Armaty, wdrugiey minucie może się umknąc *evitando ictum*.

INSTRUMENTOW do DZIAŁ zażywaią w należytym wyrychtowaniu *Quadrantem*, po Francusku *L'Esqvere*, ktory bywa miedziany, żelazny, mosiądzowy, lub drzewiany. Iest nakształt krokiewki, z iednym krotszym końcem: miasto banta idzie puł- Szweryczny cyrkuł, z liczbą znaczącą *Elevationem Horizontalem*, *Communem*, *mediam* aż do dwunastu; od węgła albo głowy tey Krokiewki, idzie perpendykuł albo waga na sznurku. Kto tedy chce wyrychtować dobrze ten Instrument *Quadrantem*, dłuższym końcem ma włożyć w Działo: a tak ieżeli perpendykuł wisi prosto po drugim końcu owey Krokwi, iest Elewacya Horyzontalna, ieżeli pada perpendikuł na pierwszą liczbę onego bantu puł Sferycznego, znaczy Elewacyą pospolitą, ieżeli na liczbę drugą, znaczy Elewacyą drugą, ieżeli na liczbę szostą, ma Elewacyą średnią; podług ktorey naydaley leci Kula. Drugi sposob rychtowania iest ten: Położyć prawidło długie *regularissimè* zrobione gładko y prosto, na końcach na przedzie y zadzie oprzeć na Dziale, środ wagę na prawidle tym lokować, y tak długo Działo podnosić albo spuszczać, aż perpendykuł u środ wagi stanie *in centro suo*, to iest na środku: odiąwszy te instrumenta prosto przez krańce patrzyć należy, iak daleko *Linea visus* dosięga, y dokąd; aby te mieysce było *pro meta*, albo drogę kuli lecącey.

Inne Instrumenta są STEMPEL z Niemiecka: Kożuch, po Francusku *Lanade*, do chędożenia Łoża, albo osady Lewety, na ktorych stoi y *elevatur* Działo: Miara kalibry do kalibrowania albo mierzenia kul y *orificii*, albo wylotu Dział: Lont do zapalenia, kłaki do obwiiania Kul, Szufle, &c. &c.

TACTICA

TAKTICA nie co innego iest u Matematykow, tylko Część Architektury Woienney, a wrzeczy umieiętność, Nauka należąca do Koordynacyi, Uszykowania obozu, woyska do batalii lub do prezenty. Gdzie ordynarie obserwuią *Bellatores*, aby mieysca w uszykowaniu tą szły Symmetryą y porządkiem naznaczone. 1. Hetmanowi lub Generałowi: 2. Każdey osobno Nacyi, bo każda swoy na Woynie obserwuie tryb, a pomiędzy Nácye rożnym Regimentom

tom y Pułkom Pieszym: 3. Każdemu zosobna Pułkowi y Chorągwi Jazdy. 4. Na Działa, albo Armatę: 5. Na Wozy Hetmańskie y innych Officyerow iako inne woienne *necessaria*. 6 Na Bazar, *alias* ná wszelkich *Victualium* przedawanie, to iest Chleba, Miesa, Ryb, trunkow: 7. Na *necessaria* Zołnierskie, Prochy, Kule, Granaty, &c

Ante Omnia do przezorności Wodza należy, aby Oboz szykował wtakim mieyscu gdzieby z paszy, z wody, lasu była *commoditas*, zdrowe na dłuższe statywa Powietrze, ale nie tak w czystym polu, żeby od Nieprzyiaciela zewsząd mogł bydź oboz obsadzony, lecz z iedney tylko Attakowany strony: Jeżeli są pagorki, powinien ie opasać obozem, ścistemi strażami: ieżeli są wyższe, na nich Armatę lokować. *Dominicus Cyssenus* w Xiędze *de Disciplina Militari* radzi, że ieżeli takich pagorkow nie było naturalnych, na mieyscu uszykowania Woyska tedy ma ie kázać Hetman wysypać w nocy przed batálią, albo tez na Wozach tarcicami ustanych y mocno ustawionych działka postawić woienne, zkądby Nieprzyiaciela mogł razić. Blisko zaś gor wysokich lokować się, iest to Grob y Mogiły sobie y Woysku sypać swoiemu, gdyż Nieprzyiaciel ie wziąwszy, mogłby potężnie szkodzić tam uszykowanemu Woysku. Niebespieczno też iest bardzo na gotowego uderzyć Nieprzyiaciela w paracu stoiącego, lecz *Stratagemate* rozdzielić go potrzeba y rozerwać z kupy.

Notandum że Grecy zawsze upatrowali mieysca na lokacyę obozu, ktoreby od natury było bespieczeństwem obwarowane. Rzymianie zaś *è contra* więcey *arti*, niżeli *naturæ* ufaiąc mieysca, swoią inwencyą na Obozu uszykowanie, ubespieczali. Toż czynią teraznieysi *Bellatores*, bo regularnieysza od inwencyi ludzkiey może bydź uformowana *Securitas*, niżeli od natury nie we wszystkim regularney. *Notandum* y to, ze każda w szyku część Woyska, ma swoie własne denominacyą. *Ordo*, Ordynek, część długo rozciągniona, y iest pewna liczba żołnierza, *alias Glid* z Niemieeka, po Francusku *Fil*, po Włosku *Filo*. Ten *Glid* ieden, iest *Frontalis*, albo Czołowy, Drugi Bokowy. *Manipulus* iest *Szwadron*, z Włoskiego *Skwadra*, albo *Sqwadrona*, z Francuskiego *Esquadren*, w rzeczy samey, iest liczba Zołnierzow w doskonały Kwadrat, albo w *Rektangul*, *alias* podługowaty Kwadrat uszykowanego, postawioná.

ACIES iest Szyk Woyska z wielu Szwadronow uformowany, dopiero opisanych, figury *pro libitu* Hetmana, to triangularney, to kwadratowey, to wielu węgielney rozniący się y liczbą ludzi, y formą. Tego Szyku *Acies* nazwanego części są *Cornua*, albo Rogi, *ALÆ*, to iest Skrzydła Lewe, Prawe. *FRONS*, albo Czoło, po Włosku *Anti-Gvardia*, *TERGUM* Tył, po Włosku *Retro Gvardia*.

Po-

Po USZYKOWANIU Woyſka w ſamey Potyczcze, *obſervanda*. 1. Niżeli przyidzie do ognia dawania z ręczney ſtrzelby, pierwey z Armat ſame na rogach ſtoiące Szyki powinny *debilitari*, y bydź łamane. 2. Co raz ſię podſuwaiąc pod Nieprzyiaciela przez lekkiego żołnierza z obuch ſtron bywaią utarczki tak z Piechoty. iako Jazdy. Potym *FRONS*, albo *Anti Gwardia* biie całą ſiłą na Nieprzyiaciela. A ſkrzydła. maią ſię tylko *defenſive* zmieyſca ſię nie ruſzaiąc. 3 Z Armat potym Ognia dawać przeſtaią. a biorą ſię do ręczney Strzelby, bo by y ſwego w zamieſzaniu Zołnierza gubili, 4. *Generaliſſimus* w poſrodku *Corpuſu* Woyſka maiący mieyſce ſwoie, odbiera przez Kurſorow ze wſzyſtkich Skrzydeł wiadomości y relacyę. co ſię z ktorym dzieie, a ten złamane ſukurſem ſekunduie: 5. Tabory, Wozy maią bydź z tyłu Woyſka uſzykowane, aby były dla niego zaſzcytem. Jazdy powinny ſkrzydła łamać Nieprzyiacielſkie, y dobrą dać rezyſtencyą Naiezdcom.

MUZYKA

MUZYKA, albo Harmonia, ieſt Część MATEMATYKI, zkoncypowana na urekreowanie Ludzkiego ſłuchu, ktory ſię zgodną głoſow Harmonią niewypowiedzianie delektuie Inwentorowie MUZYKI zdaią ſię bydź *Jubal* naypierwſzy Lutni y ſpiewania wynalezca, powtorni *Orpheus*, *Amphion*, ktorzy MUZYKĘ Swiatu *propagarunt*; o ktorey piſali *Euklides*, *Ptolomeuſz*, *Ariſtoxenus*, *Boëtius*. *Zarlinus*, *Merſennus*. *Kircher*, *Schottus*, *&c*,

Do MUZYKI należy *CONSONANTIA*; *alias* głoſow rożnych dobre y miłe dobieranie, ktorego *Pythagoras* pierwſzym *perhibetur obſervatorem*; gdy bowiem koło Kowalſkich przechodził Kuźń, y dzwięk uſłyſzał Młotow, uderzeniem, wdzięk miły czyniących, MUZYKI Staroſwieckiey *Diſſonantiam*, to ieſt nie zgodne głoſow dobieranie wykorrygował.

MUZYKA u Grekow ſkładała ſię *1mò*. *Ex Sono*, ktory ieden *Acutus*, drugi *Gravis*, *2dò*. Z Konſonancyi. o ktorey dopiero mowiłem: *3tiò*. *Ex intervallis*, albo przeciągow między głoſami. Te *intervalla* iedne ſą większe u Muzykow 25 ſwoie Imiona Greckie y Łacińſkie maiące: Naprzykład *Diapentente*, albo *Quinta*. Inſze *Intervalla* mnieyſze: Naprzykład Ten mnieyſzy, puł tonu mnieyſzego. po Grecku *Dieſis*. Zażywali do MUZYKI Stron 18. każdey inne dawſzy nazwiſko Greckie. Naprzykład *Tetrahordum*, to ieſt o Czterech Stronach: *Pentachordon*, o Pięciu Stronach. *Sexachordon*, o Sześciu Stronach: *Septechordon*, o Siedmiu Stronach: *Octachordon*. o Oſmiu Stronach. y tak *conſequenter*. Oſtatnia Oſmnaſta Strona *Netehiperbolaeon*, to ieſt oſtatnia oſtrobrzmiących

tych. Te Strony y Konfonancyę, Grecy nazywali *SISTEMA MUSICUM*, Łacinnicy *SCALAM*, albo *MANUM MUSICAM*.

Ta MUZYKA Grekow dlaftron 18 y ich Imion była cięfzka do poięcia y obferwowania, dlatego Łacinnicy od czafow *Boecyufza*, y Swiętych *Ambrożego*, *Auguftyna*, y *Grzegorza Wielkiego*, co raz krotfze Muzykom formowali *Compendia*, aż do *Gwidona z Aretium Miafta Florenckiego Benedyktyna*, ktory około *Roku* 1024 wynalazł nowy Modelufz fpiewania, y nauczenia fię *arte* fpiewać w Europeyfkich Kraiach, to ieft z inwentował 5 Syllab za znaki głofow, albo Tonow, to ieft: *UT, RE, MI, FA, SOL, LA*, *alias* wziął pierwfze Syllaby z Strof Hymnu Kościelnego o Swiętym JANIE Chrzcicielu, owego:

UT queant LAxis, REfonare fibris.
MIra geftorum, FAmuli tuorum,
SOLve polluti LAbii reorum,
Sancte Joannes.

Co famo wyraził dowcipny Poeta Wierfzem naftępuiącym, Miłość Muzyką nazwawfzy. *UT RElevet MIferum FAtum SOLitofque LAbores,*
Ævi fit noftri Mufica dulcis Amor.

Litery z Alfabetu niegdy od Grzegorza Wielkiego Papieża za znaki głofow położone, w MUZYCE tenże *Gwido* rezerwował, y one *ad inftar* drabinki rozłożył, Klawifzami albo Kluczami Muzycznemi ie nazywaiąc, z tey racyi, że niemi iak Kluczem do Spiewania otwieraią fię wrota. Takich Liter Łacińfkich za Klawifze u Muzykow poczytanych ieft 7. A B. C. D. E. F. G.

MUZYKA u Łacinnikow ieft dwoiaka, iedna *PLANA*, albo *GŁADKA GREGORIANA*, iż od niego reftaurowana, inaczney *ECCLESIASTICA*, *CHORALIS*, *MONASTICA*; iż do Kościoła, Choru, Mnichow należy, utytułowana. Druga *FIGURALIS*, Figurał, z Not rożney figury, y rożnego waloru fkładaiąca fię: Do tey należą iako *Elementa* głofy, Klawifze, *Partes*, *Pentagrammata*, *Cantus*, *Notæ*, *Tactus*, *Paufæ*, *Toni*, *&c. &c.* *Partes*, albo Części MUZYKI, fą rożne fpiewakow Głofy, piękny Koncert gdy fię dobierą czyniących, ktorych princypalnych rachuie fię cztery, *CANTUS*, albo *DISCANTUS*, *2do TENOR* *3tio*, *ALTUS*, albo *CONTRATENOR*, *4to. BASSUS*. albo *BASIS*. *Pentagrammma* zowie fię pięć Linii Muzycznych, od *Gwidona* znalezionych, rożnych od *Chora*, albo Stron Greckich.

NOTY MUZYCZNE fą to punkta, położone niby memoryału, gdzie głos podnieść, gdzie zniżyć, od *Jana de Muris* Roku 1320 fkoncypowane. A te NOTY fą *Maxima*, ktorey *proprietas* że *Dormit.*: *Longa*, ktorey własność że *Cubat*; *Brevis*, ktorey własność że *Sedet*; *Semibrevis*, a tey własność że *Ambulat*:

bat; *Minima*, ktorey właſnośc że *properat*; *Semiminima*, a tey właſność że *Currit*.

TACTUS, albo Menſura, ieſt to Miara, od *Boecyuſza PLAUSUS* nazwana, przeſtrzegaiąca ſpiewaka, albo Muzyka, aby nie iednym czaſu przeciągiem ſpiewał, lecz raz leniwiey y wolniey, drugi raz ſpieſzniey. *PAUSÆ*, ſą pewne znaki na kartkach Muzycznych położone, ktore ſpiewaiącego, lub graiącego przeſtrzegaią, gdzie ſtanąc ma, y uczynic Pauzę.

TONUS, ieſt pewny ſpoſob, forma, modeluſz ſpiewania, lub grania na początku, w ſrodku, y na końcu. Takich Tonow ieſt ſześć: *Dorius*, *Hypodorius*, *Hypophrigius*, *Lidius*, *Hypolydius*. Właſności tych Tonow ſa *Pius*, *Lætus*, *Querulus*, *Triſtis*, *Hilaris*, *Incitatus*.

MUZYKA *tandem* INSTRUMENTALNA ieſt iedna Inſtrumentalna *Enchordica*, Stron kręconych, lub ciągnionych zażywaiąca, iako to Lutnią, Skrzypce, wiola Druga Inſtrumentalna *PNEUMATICA* Wiatrem; Duchem głos y koncetr, czyniąca, iaka ieſt na Trąbie, Flecie, Oboi, Dudach graiąc. Trzecia Inſtrumentalna *CRUSTICA*, wyrażaiąca Koncert uderzeniem, dotykaniem, iaka ieſt bic w Kotły, Bębny, grać na Cymbałach Organach.

MUZYCE INSTRUMENTA STAROZYTNE.

TUBA ieſt Inſtrumentem do Woyny ſłużącym: *TIBIA* do ſpiewania chwały Bożkow y Celebrowania pochwał walecznych ludzi *olim* deſtynowana: *FISTULA* była Dudka, Piſzczałka Paſtuchow, z wielu Piſzczałek, a naycześciey z ſiedmiu uformowana podle ſiebie, co raz niżey lokowanych, głoſow dyſtyngwowanych: *AVENA*, także Piſzczałka, proſtą paſtuſką pieśń albo wierſz wyſpiewuiąca: *TESTUDO*, iedno ieſt co y lutnia, tak nazwana ze na ſkorupie żołwiey Merkuryuſz przeciągnowſzy ſtrony, wygrywał ſobie. *BARBITON*, ieſt także lutnia, ale ogromnieyſzego głoſu. *LYRA* ieſt ſkrzypce, *PLECTRUM* ſmyczek.

Na ktorym Inſtrumencie iakie Strony y iak należy grać z naſtępuiących ſłow diſce.

Helys, Barbiti, Lyræ, Cytharæ,
Nervos, Chordas, Fila, Fides,
Plectrô Pectine, Digitô, Pollicê,
Percutere, Increpare, Pulſare, Movere.

MUZYKĘ, czyli ſpiewanie, czyli Granie, *Hieronymus Philetus*, piſząc iey pochwały, nazwał, iż ieſt *Divûmq; Hominumq; Voluptas*.

Ktora z wyliczonych *Species* Muzyki BOGU naymileyſza? Odpowiada Poeta Chrześciańſki, *Non Vox ſed Votum, non Muſica Cordula ſed Cor,*
Non Clamor, ſed Amor, clangit in Aure DEI

KONKLUDUIĄC *Scientias Mathematicas*, nie będzie to *abs re*, *Artes Liberales* tu położyc, ktorych iest Częścią MATEMATYKA dopiero odemnie krotko zakończona. *ARS liberalis*, albo *Eliberata*, nie co innego iest, tylko ta, ktorey się uczyć, ią umieć y praktykować, Nayszlachetnieyszey Krwie *licet*, *imo decet*, owszem Trony Krolewskie iaśnieysze są od tych Nauk, na nich *micante pyropo*. Nazwáne *Liberales* że im wolni ludzie y Osoby *dabant operam*, y z tąd iż dobrowolnie ludzie ich uczą się, *honestatis*, *non turpis quaestûs gratiâ*. Nie żeby niemi co zarobić, ale się ozdobić, a ieżeli zarobić, to nieśmiertelną sławę y Estymacyą.

Te *Artes* w Oxoniéńskiey *vulgo* Oxondoffwskiey Akademii, ktorą nazwano *Athenas Anglicas*, na Szkołach wyrażone *cum effatis*, y z moralizacyami.

Grammatica:	*Literas Disce.*
Dialectica.	*Imposturas fuge.*
Rhetorica:	*Persvadet Mores:*
Arithmetica:	*Numeris omnia constant.*
Musica:	*Ne tibi dissideas* (bo zła będzie konsonancya)
Geometria:	*Cura quae domi sunt*
Astronomia	*Altiora te, ne quaesieris.*

TYTUŁ DZIESIATY Tey XIĘGI

SZKOŁA POLITYKI,

alias

Krotka á Fundamentalna Nauka Administrowania dobrego

RZECZYPOSPOLITEY,

Gdzie wiele Mądrych rzeczy dla Republikantow,

PRzeczytawszy wzmiankę POLITYKI, może iaki Idiota rozumieć, że tu *datur* Nauka POLITYKI, iak się pieknie kłaniać, konwersować, stać, iść, we wszystkim politycznie się sprawować; Tak rozumieiąc omyli się, bo tu nie o ludzkości y pieknych Manierach dyskurs *formatur*, lecz *de POLITICA*, czyli *POLITIE*, ktora iest *Prudentia* dobrze trzymaiąca y Sądząca o *RZECZY POSPOLITEY*, albo *DOBRU POSPOLITYM*, iako też o ley Postanowieniu, y rządzeniu. Gdyż te słowko *POLITICA*, albo *POLITIES*, czyli *POLITIA* wzieło się od Greckiego słowka *Polis*, y wykłada się Miasto, Pospolstwo, iakoby to była naywiększa Swiata Polityka, Rzecz Pospolitą *&* *Communitatem* u-

trzy-

trzymać, nią rządzić chwalebnie ku całości y dobru iakiego znacznego zgromadzenia, według zdania *Xiążęcia* Oratorow Tulliusza, *Salus Populi Summa Lex esto*. RZECZ POSPOLITA tedy nie co inszego iest, tylko Porządek, y pewny sposob rządzenia ludzi zgromadzonych, pewnemi Prawami tak w roskazaniu, iako słuchaniu zawistemi, ku generalnemu całego zgromadzenia profitowi.

RESPUBLICA bowiem iest *Res Populi* według *S. Augustyna*: według *Isokratesa Civitatis Anima*, Albo też iest iedne Ciało Moralne, z wielu członkow złożone, Boskim y ludzkim Prawem się rządzących. *Constitutivum* tey RZECZY POSPOLITEY iest zbior ludzi rożeznanych, Prawem żyiących, *ad instar* Pszczoł *in Commune* zbieraiących słodycz, bo Człowiek będąc *Animal Sociale*, według Xiążęcia Filozofow zawsze lubi żyć *in Societate*, a tak *Res unita valet* na utrzymanie dobra Pospolitego.

RZECZ POSPOLITA y *MAGISTRATUS* wzieła *originem* od BOGA według Pańskiego Prowerbialisty w Rozdziale 8 *Per me Reges regnant;* y według Pawła Swiętego: *Omnis Potestas à DEO est.* Z tąd Krolowie y Xiążęta. *DEI Vicarii, Imagines Divinæ Majestatis*, zowią się u Politykow. U Hebrayczykow Urzędnicy zowią się *Elohim*, to iest Bogowie, *Sarim*, to iest Xiążęta Piękne Rzeczy Pospolitey u *Tacita Prædicatum*, że iest wieczna: *Principes sunt mortales, Respublica æterna est.*

RZECZY POSPOLITEY nie inne iest *Incrementum*, tylko *Decrementum* drugiey, bo generalnie mowiąc: *Corruptio unius, est generatio alterius.* Jedney zguba, drugiey iest Matka. Rzym w ten czas głowę podniosł swoię, kiedy Alba, y Albańscy upadli Krolowie: Assyryiska, czyli Babylońska długo stoiąc Monarchia upadła, a ten *casus* był fundament Perskiey Monarchii: Perskiey odmiana, Greckiey szczęśliwy sukcess: Grekow niedługo trwaiący *Status Monarchicus*, Rzymskiey dał wykwitnąć *tot Seculis* Daią wzrost nie mały RZECZOM POSPOLITYM nadanie Wolności, y *Immunitatum*, *Studium Armorum*, Piekna Obywatelow w przyiaźni *harmonia*, Założenie Nowych Kolonii, albo Osiedlin, Małżeńska Liga nie mało Oyczystych przyczynia Synow, Dla tego *Cælibatus*, albo Bezżeństwo wiekow dawnych wygnane z wielu Rzeczy Pospolitych, ale nie z Katolickich, gdzie *habetur pro virtute*. *Camillus Censor* postanowił nawet y na podeszłych *pœnas Criminales*, aby pewną do skarbu importowali summę, ktorzyby Zon brać niechcieli: U Koryntian, ci bez pogrzebu ktorzy bez Zon: U Lakończykow nago w zimie po Rynkach wodzeni ktorzy oziębli do Stanu Małżeńskiego: Argowie żadnemi od Oyczyzny nie ozdobieni Honorami: U Atenczykow rozgami sieczeni około Ołtarzow, ieźliby y tam ci w bezżennym stanie żyć sobie obrali.

W bra-

W braniu Zon iest teraznieysze, dopieroż Stare wieki były przezorne. Zony zwały się *Uxores*, niby *Unxores*, że odzwierze domu Pana Młodego pod czas przenosin smarować powinne były, *Teste Plinio*. Obserwowali rowność, gdyż Kurciusz mowi: *Firmissima inter pares amicitia est*. Też radzi Owidiusz, *si qua voles apte nubere, nube pari.*

Urodę w Zonach, iako *motivum* do w zaiemney Małżonkow harmonii wszystkie obserwowały wieki, Piękność Plato nazywa *Naturæ privilegium*. Diogenes Filozof *Fortunæ Bonum*: Socrates *Modici temporis tyrannidem*: Aristoteles *Mutam Commendationem*. Ale naszych wiekow niech będzie y kostur nie ostrugany, byle ozłocony. Nie patrzą czy z urody miła, byle było posagu siła: mowią często: *Malo Villam, quam illam*, co tak moią wykładam Muzą:

Niechay ma posag dobry, wieś iednę y drugą,
Choć iest szpetna, choć Stara, będę ia iey sługą.

Lat do tego Stanu *Justinianus* 14 pretenduie, *Aristoteles* od lat 18 w płci białey, aż do 50 czas lidze Małżeńskiey naznacza. A *Plato* od 20 lat do 40 Inni inaczey. *Quinque P.* w Zonach dawni dopieroż terazniteyszi pretenduią Konkurrenci,

Quam sis ducturus habeat P quinque Puella
Sit Pia, Sit Prudens, Pulcbra, Pudica, Potens:

Nie mały Ornament RZECZY POSPOLITYCH: piękna Dzieci edukacya: Naprzod własnemi ich nie Mamki wykarmiwszy piersiami. Złotemi nie słowy Złotousty Chryzostom dał o tym Swiatu przestrogę *wHomilii* na Psalm 50 *Erubescunt fieri Nutrices, quæ factæ sunt Matres*; gdyż takowe przez Mamki karmienie, iest oziębłey, odrodney, nie wrodzoney miłości dokument. Wykracza Matka każda przeciw naturze, daiącey na to piersi, żeby karmiła, a ona nie karmi. Jeżeli Potomek wielkim uda się człekiem, nie będą mowić: *Ze z Matki lecz z Mamki wyssał piersi, tak wielkie przymioty.* Jakie kto potrawy pożywa, takich nabiera własności y *qualitates* bo *omne alimentum, transit in substantiam aliti*, toć kiedy ledaiakiey Mamki, złey, krnąbrney, niecnotliwey, prostaczki zażywa piersi Syn, czyli iey Obraz w dalszym wyrazi życiu, albo nie zdrowie y chorowity ponosić będzie nie zdrowey Karmicielki. *Ido Incumbit* Rodzicom wykarmiwszy, dać dalsze wychowanie w naukach *Artium Liberalium*, w Językach y Dworskim Polorze wyćwiczenie.

Nie mały Akcess RZECZY POSPOLITEY z Konjunkcyi naturalney wielu Familii, Domow Wielkich y Zacnych; *item* z Konjunkcyi Osob politycznych Prawem obowiązanych, w iedności zostaiących; *item* z Konjunkcyi Sąsiedztwa, to iest z bliskim Powiatem, Ziemią, Prowincyi, zawarcia przyiazni, lub z Miastem

ftem, ktore wzięte za Mury zowie się u Łacinnikow *Urbs*, *ab Orbe* to iest od okrągłości; kiedy się zaś bierze za Obywatelow, zowie się *Civitas* y znaczy *Communitatem* to iest zebranie wiele Osob. Miásto w Prowincyi iakiey pryncypalne, do ktorego inne iak Corki referuią się, zowie się *Metropolis*, albo Stolica, Głowne Miasto, po Niemiecku *Haupstatt.*

FORMA y KONIEC RZECZY-POSPOLITEY

FOrma albo Modelusz rządzenia zawist na troiakim sposobie rządu, to iest *in Statu MONARCHICO, ARISTOCRATICO, DEMOCRATICO*; a tak od sposobow rządzenia denominuie się *RESPUBLICA MONARCHICA*: to iest od Jednowładzcy dependuiącą roskazow, naprzykład od Krola, albo Xiążęcia: Albo *ARISTOCRATICA*, ktora od wielu zacnych, wybornych ludzi zawista rządcow: Albo *DEMOCRATICA*, wktorey wielu Pospolstwa zachodzą rządy.

Te trzy formy *Rerum Publicarum* wyraził *Tacitus* mowiący: *Cunctas Nationes & Urbes, Populus, aut Primores, aut Singuli regunt.*

Ale *è diametro* MONARCHII, to iest Jednowładztwie w kontr staie *TYRANNIS*, *alias* kiedy ieden Panstwa *habenas* rządzi, nie według prawa postanowionego, ale według upodobania swego niesłusznego, Potencyi swoiey na złe zażywaiąc. Ztąd między Krolem Sprawiedliwym y Tyrannem pokazuie się dystynkcya, że tamten ku Poddaństwa y Dobra Pospolitego całości wszystko kieruie, ten na swoie prywatne godzi *commoda* y na życie poddanych.

ARISTOCRATICÆ REI-PUBLICÆ sprzeciwia się *Oligarchia*, to iest *Paucorum Dominatus*, że gdzie Senatorowie rządzą, tam kilka osob wzmocnionych *iniquis mediis*, w rządy publiczne *involant, & violant* prawa.

DEMOKRACYI sprzeciwia się *Ochlocratia*, albo *Anarchia*, gdy na zamiany Pospolstwo rządow sobie usurpuie.

O tych *Specie* RZECZY POSPOLITEY *fusè* traktuię *sub titulo* MAIESTAT DOSTĘPNY, *alias* o Monarchiach Swiata zaraz po Rzeczy pospolitey, tam *si lubet, licet* czytać.

RZECZY-POSPOLITEY ADIMNISTRACYA,

alias

RZĄDY y SPRAWOWANIE.

ADMINISTRACYA RZECZY-POSPOLITEY iest dwoiaka, iedna *Togata*, to iest w pokoiu srodkim wydaiąca się, druga *Militaris*: Oba te rządy nazwać się mogą *Imperium*.

Do

Do ADMINISTRACYI spokoyney *in Toga*, należy *MAGISTRATUS* nazwany *à MAGISTRO*, od Starszego, Przełożonego, więcey mogącego y umieiącego, nie w Kunszcie iakim, ale w rządach Dobra Pospolitego. MAGISTRAT tedy nie co innego iest, tylko Urząd z Osob polerownych, rozeznanych, *legitimè* na to wysadzonych, złożony ku Dobremu Dobra Pospolitego, ku strzeżeniu Praw, karaniu Excessow. Obligacya Magistrátu, *ut præsit, præscribatq; recta & utilia & Conjuncta cum Legibus*, mowi Cicero. MAGISTRAT tedy iest *Lex Loquens, à Lex* iest *mutus Magistratus. Magistratus est Medicus Civitatis*, mowi *Thucidides.*

MAGISTRAT bydź powinien *per ELECTIONEM*, to iest obieraiąc zgodne y godne *subjecta* do rządow dobrá pospolitego, ktoreby powagą swoią utrzymali *executionem* Praw pospolitych w poddanych.

Quæritur *Czyli Naturalnych Sensatow, czyli Mowcow wysadzać* ad Magistratus?

JEdni trzymaią że *S*ensatow Naturalnych, racyę daiąc, iż więcey życie y postępki chwalebne, niżeli wymowa wypersważuie. *Scaurus* w Senacie Rzymskim więcey powagą niżeli dowcipną, y wyborną wypersważował mową: Mowa im piękniey w słowa adornowana wyborne, tym dálsza od prawdy, według *Platona*: gdyż *Veritas sine fuco*. Nie iedna Demokracya, to iest Pospolstwa Rząd, zamienił się w Tyrannią, przez pochlebne y piękne Doktorow y Principałow oblestki; mowi *Aristoteles in Politicis lib: 5 Sedicyi*, to iest rosterek, y buntow w Rzymie *Tribuni plebis* wiele naczynili, będąc *Eloquentes* według *Cicerona*. U Spartanow albo Lacedemonczykow, iż *Ktezyfon*, chlubił się, że dźień cały mowić potrafi, wypędzony z Senatu, *Teste Plutarcho;* gdzie mało mowić, a wiele czynić za rzecz chwalebną poczytano. Ztąd *Laconismus* od Lakończykow krotka a wyborna mowa, ná Swiát poszła. *Za Fanniusza Strabona, y Waleryusza Messali* Konsulow Rzymskich, Retorow z Rzymu wypędzono, według *Swetoniusza*: iż delektować mową, nie perswadować *seria* ku dobru Pospolitemu mieli *in usu.*

Drudzy zaś *è contra* trzymaią, że do Administracyi y MAGISTRATOW, Tulliuszow, to iest wymownych promowować potrzeba: bo iak drzewo sękate obcinać y gładzić, tak Pospolstwo niesforne wybornemi perswazyami utrzymać potrzeba, radzi *Plutarchus* A kto mężniey Sprawiedliwości Prawdę obroni? kto piękniey Prawa, Sądy opisane Wolę ludzką nakłoni y nawiedzie do swoich intencyi, odwiedzie od buntow, ieżeli nie mowca? *Tezeusz* Lud Ateński y z roli spędził, piękney używszy Elokwencyi, według *Pausaniusza*: Piorunuiący, to iest pioruny nie słowa zust rzucaiący *Perikles*, co chciał wymogł na Ateńczy-

kach

kach pisze *Plutarchus*. *Demostenes* głowny Orator, gdy na Exedrę, Ateńczykowie na konia: gdy tamten *eloquentiæ* wylewa *fontes*, wten czas *Athenienses* swoią y nieprzyiacioł krew wylewać *paratissimi*. Na perswazyę iego lud Ateński *Fædera cum Regibus junxit, juncta dissolvi*. Katilina Buntownik z Rzymu wygnany, Antonius *pro Hoste Patriæ* uznany, wten czas, gdy Mowca Cicero Stylu zażył na nich Oratorskiego. *Teste Plutarcho*. *Veji* Miasto nad Rzym byłoby preferowane, Rzymianami napełnione, gdyby ich tam się przenoszących *Furius Camillus* nie furyą lecz łagodną a piękną nie utrzymał był mową, *Teste Livio*.

Quæritur żdo, *Czyli Młodych, czyli Starych Kandidatow do Magistratow wysadzać?*

JEdni trzymaią, że STARYCH, daiąc racyę: że *Væ illi Regno cujus Rex, Puer est*, z Pisma Swiętego. Młodzi swoich nie umieią rządzić impetow Spartańczykowie Magistraty swoie nazywali *Natu Grandiores & Senes*, nie Młokosami. U Rzymianow *Senatus à Senio*. Plato za Prawo generalne mieć chciał, aby do Magistratow ten miał kreskę, kto ma 5 Krzyżykow, *alias* lat 50, co y Spartańczykowie obserwowali, *Teste Plutarcho*.

U Rzymianow ten nie Konsul, kto nie Starszy nad lat 43; ten nie *Prætor*, kto nie liczy lat 40; ten nie *Ædilis* y *Quæstor*, ktory młodszy nad lat 27 *Teste Sigonio*. Prawo Pospolite do Honorow nie przypuszcza tych, ktorzy 25 lat nie skończyli wieku swego. Prawda że Starzy, słabi na Ciele, lecz zdrowsi nad Młodszych na Umyśle; a tym samym *optiores*. Wiele nauczyła Podeszłych experyencya, *& usus rerum*. Ten Medyk lepszy, ktory koło więcey, y dłużey chodził pacyentow. Samey Natury porządek każe, aby Starsi rządzili Młodszemi: Więcey Oświała wyperswaduie głowa powagą, niżeli Młokos; Bo *magna fuit quondam Capitis reverentia Cani*, mowi Poeta. Pospolite niesie przysłowie *Hasta Juvenum, Consilia Senum*. Ze Karol VI. Krol Francuski, w Dzieciństwie Panował, Dobro Pospolite exponował *in discrimen*, według *Polidora*: Wiele chciało rządzić, a ieszcze więcey na swoię nakręcać stronę *Rotam Fortunæ*: FROTON III Krol Duński, że rządził, będąc Dziecięciem, przykład zostawił Swiatu, że takie mizerne y fatalne Państwa rządy, *Teste Olao*, gdzie się rządzą Dzieci.

Drudzy tego są zdania, iż Młodsi są zgodnieyszemi *ad Regendos Magistratus*; tę alleguiąc racyę z Simanki y Swiętego Ambrożego mowiących: *Non enim omnis Senectus Venerabilis & apta, sed illa quæ non Canis sed moribus albescit*: to iest ktora nie siwością, ale podściwoscią upudrowała głowę. Co po Starcu, ktory *bis puer*. Starzy tylko *Censores* dobrzy, nie *Rectores*: swoie

tylko akcye y dawne chwalą wieki, ganiąc teraznieyſze, iak mowi *Cornelius* Francuſki Poeta. *Laudat præteritos præſentes deſpicit Annos,*
Hoc tantum rectum, quod fecit, ipſe putat.

PLATO wleciech 70 zoſtaiących od Magiſtratu releguie do kominka. *MACRIANUS* Ceſarſkiey Godności akceptować niechciał, że w Krześle, nie na koniu ſiedzieć był *aptior*: że ſię włazni kompać, nie potem zalewać Marſowym, wygodnie ſpać, ſmaczno ieść, pić, rzecz Staremu przyzwoitſzą oſądził, niż *in imperio*, od tego wſzyſtkiego bydź umartwionym, iako onim ſwiadczy *Trebellius Pollio.* Starzy maią do ſiebie, że ſą lękliwi, *ſuſpicaces*, narzekaiący, *è contra* Młodzi ſerca ſą ſmiałego y odważnego, Sławy y Chwały appetyczni: *pro meta* nie interes y profit, ale honor ſtawiący. Nie na lata patrzyć należy Młodego Człeka, lecz na rozum y mądry proceder. Same Prawa, ieżeliby Młodość wykroczyła, dyſkretny na nią extenduią rygor. Nie zbytnia iednak Młodość ma do Rządow *adhiberi*, chocby była extraordynaryinym opatrzona rozeznaniem, gdyż według Katona: *Senilis Juventa præmaturæ mortis eſt ſignum*: Kto w Młodości doyrzałego doſzedł rozumu, ten prędko przyścignie pod koſę śmiertelną: Dawid Krol Naymłodſzy między Bracią, a Nayſtarſzy do Korony z ſtatecznych poſtępkow: Salomon w trzynaſtu leciech Krol y Sapient: Alexander Macedo, w małych leciech Wielkim, w 33. leciech, garść prochu, tam iuż ſkończył, gdzie drudzy zaczynaią, *& V itam & magna agere.* U Rzymianow *Corvinus Marius* Młodſzy. *Scipio Afrykanſki*, *Pompejus Auguſtus;* dla Woienney experyencyi, choć w Młodym wieku Konſulami kreowani, iako ſwiadczą *Plutarchus*, *y Plinius. Alexander Severus*, w Dziecinnym Wieku od Senatu obrany za Ceſarza, według *Wolaterrana*: Gordianus w 13 Roku: Otto III. w iedynaſtym *Mirabilia mundi* od wielkiego rozumu y rządow chwalebnych rzeczony, według *Sigibertaz* Karol V w młodości podobney kreowani Ceſarzami, Karol VII Krol Francuſki w Roku trzynaſtym Koronę zaczął dźwigać na głowie, *Ricius lib.* 3. Raymerus, czyli *Ramirius* III. w piątym Roku po Oycu na Hiſzpańſkie naſtąpił Kroleſtwo. U nas w Polſzcze Zygmunt Auguſt w Roku 10 Krolem obrany za życia Oyca Zygmunta I. W Anglii Henrika Parlament uczynił Krolem w Roku 9 według *Polydora*. Z czego *patet*, że y Dziecinne wieki udźwigną Berło y Koronę, rządzić potrafią Magiſtratami, choć ſami ſą *ſub Magiſtris.*

Quæritur 3tio, *Czyli Cudzoziemcy, czyli Ziomkowie maią bydź promowowani* ad Magiſtratus?

Litera Pańſka w Księgach *Deuteronomii cap:* 17 zaleca *ſerio*, aby Rządca był *è numero Fratrum*: *Non poteris alterius Gentis hominem Regem facere*

gere, qui non sit Frater tuus. Same nierozumne Zwierzęta z swego rodzaiu maią Krola, Ptastwo Orła nie Lwa, Bestye Lwa nie Orła. Znak to iest podłych subjektow w Oyczyznie, kto cudzych zażywa. swoy swego zna, y rozumi Geniusz: *Extranei* do Honorow niebywaią przypuszczeni, za coż do Kotony *admittuntur*: Rzymska, Ateńska, y Wenecka Rzecz pospolita swoim *Patriotom* oddaie Urzędy: Syrakuzani dawnych wiekow Starożytnym Familiom konferowali Dobra Pospolitego *Regimen* według *Dyodara*: Cudzoziemcy, Cudzoziemskie wnoszą zwyczaie, maniery y rządow Maxymy, y wszystko czynią *de novo*. Wilhelm Krol Neapolitański y Sycyliyski, Francuzow preferuiąc nad Patriotow, gdy im wszystkie zdał rządy w Sicylii, *Siculis Vesperis*, dał *originem*: bo Sycyliyczykowie *exotici regiminis*, spiknąwszy się *sub sino* zadzwonienia na Nieszpor. uczynili fatalną Kompletę, *complendo* wszystkie mieysca trupami Francuzow, iako piszą Historycy. Obywatele zawsze są postusznieysi swoiemu, niżeli cudzey Nacyi człekowi, mowi *Patritius* w Księdze *de Republica*. Polacy *teste Herburto in Chronicis* więcey niż 900 lat Ziomkow mieli Monarchow (wyiąwszy Wacława Czecha) aż do Kazimierza. A co większa przestrzega Polityk *Lipsius*: *Ut in quam domum Vespertiliones veniunt, signum funeris: sic Reipublicae labentis, in quam veniunt Peregrini*. Ciemny iest Xiężyc, bo *aliena luce coruscat*, tak Krolestwa *sub Rege extraneo*.

SWIECKA zaś Polityka y Cudzoziemcow bierze do Rządow, probuiąc *exemplis*. Numa *Pompilius* ani z Krwie Senatorskiey Rzymianow, ani *Natione*, lecz z roli Sabińskiey Berłem rządził Rzymskim, według *Liwiusza*, *Plutarcha*: *Torquinius Priscus* Greczyn, przecież Krol Rzymski.

NERVA, *rudi Minerva*, bo w Miasteczku Narnieńskim urodzony, był Cesarzem, *Teste Aurelio Victore*: Trajánus będąc Hiszpanem *Natione*, Panem na Tronie zaiaśniał Cesarskim, bo na Cnotę, nie na Oyczyznę wzgląd mieć potrzeba. *Dio*. Powaga też Cudzoziemcow daleko większa, niżeli Patriotow: *Nemo Propheta acceptus est in Patria*, mowi CHRYSTUS *Luc*: 4 toć Cudzoziemiec *adhibendus*. Między swoiemi częsta iest emulacya: zazdrość, zobopolne zaboystwa, czemu zabieżyć może przez promocyą do Rządow Cudzoziemca, radzi *Bodinus de Republica*. Przez obranie Cudzoziemca, ile potężnego y bogatego *augentur Vires* Rzeczypospolitey.

Quaeritur 4to. *Czyli Urodzenie ma mieć respekt w promocyi do Godności y Urzędow* in Republica?

WIelu nie apprehenduie, *quo genere* kto Urodzony: *Sit fur, sit Sacrilegus, at bonus Imperator & felix*, *Jephte* był *de altera Matre natus*, to iest z niepodściwego łoża, przecież Izraelitow Wodz sławny y Zwycięski, *Judicum* 11

Themistokles Wodz Ateński, z Nierządnego łoża dobrze rządzący Dobrem-Pospolitym, *Teste Plutarcho*. Takiegoż łoża *Timoteusz* Wodź także Ateński, ale taki, że mu Fortuna Miasta y Krolestwa w sieci zaganiała, *Athenæus lib*: 13 *Marcus Brutus* z Serwilii Katona Siostry, ale od Cezara Diktatora na złe zażytey, według *Plutarcha*: *Heliogabalus* na Tronie Rzymskim Nayiaśnieyszy, a ciemny z podłey y nikczemney Matki, według *Kapitulina Teodorik* Ostrogotow Krol Welaskira Syn z Metresy Aurileny, iako *Joannes Magnus* pisze *lib*. 9. *Adolestanus* Krol Edwarda I. Syn z Edyginy chłopianki, według *Polidora*. Aristoteles *in Politicis* radzi Swiatu, aby na Trony y rządy, nierządnego łoża Synowie nie byli podwyższeni. Maximin Cesarz z Pastucha spłodzony, nie Pasterz, lecz Wilk y Tyran na wszystkich. Szpetna to kalumnia Magistratu, pod rządem bydź tego, ktorego szpetna *Genesis*.

Ale wiele na Swiecie przykładow, że podłe Urodzenie *cohonestavit* dobre rządzenie. Saul za Oślicami iak Pastuch chodząc, trafił do Korony: Dawid od Owiec, *ad Pascendum Populum* powołany: *Amasis* podło Urodzony na Tron *Elevatus* Egypski, zrazu pospponowany, lecz iak z naczynia do nog swych umywania służącego, Statuę ulał Jowisza, y na wysokim lokował mieyscu, wlot od wszystkich adorowaną; dopiero wniosł, że iak tę statuę z podłego uformowaną naczynia, tak mnie podło urodzonego macie wenerować, *Herodotus*, *C. Marius*, z nikczemnych Rodzicow *Septies Consul* w Rzymie, y *Jugurtę* Krola prowadził w Tryumfie, *Cymbrow*, *Teutonow* Zwycięzca. *Florus*, Augusta Cesarza Dziad Bankierz, Pradziad Powroznik, *Svetonius*: Justynus Cesarz Swinopas, Wołopas Cieśli sługa, *tandem* Cesarz. *Zonaras* Bamba od pługa na Tron Hiszpański, według *Rikciusza*. Przemyśl od Chłopskiego Serdaka *promotus* do Czeskiey Purpury, według *Kromera*: Piast Kołodziey od piasty, do Mitry Polskiey: Agatokles od gliny ganczarskiey, do Sycyliyskiey Korony wziol *ascensum*, według Autorow, *Sic virtus evehit ardens*.

Ci zaś ktorzy są *Honestioros*, od wszelkich rządow, dopieroż od Panowania y Magistratu, podłe exkluduią *Subjecta*, zacnych dobieraią Familii. Gotowie y Szwedzi z łoża Nierządnego, nie tylko do Honorow, ale y do kompanii nie przypuszczali. Francyą nawet Legitymowanych do Korony nie przypuszcza, a Szwaycerowie do rządow Rzeczypospolitey.

Nie mało bowiem splendoru tey przydaie się Oyczyznie, gdzie Jasne Urodzeniem rządzą Familie, według zdania Xiążęcia Filozofow, iakoż do rządow chwalebnych trzech *Simanka* potrzebuie kondycyi: 1. *Mądrości*, by nie błądzić, 2. *Potencyi*, aby Prawa y Mandata przywieść do exekucyi 3. *Familii Zacney*, aby przy powadze nie było pospozycyi. Z tey racyi następuiące Rzeczy-

czypospolite, iedne y pewne Familie *Longâ Seriê* na Tron y rządy promowowały, iako to Lacedemończykowie, albo Spartani *Heraklitow*, *Agidow*, *Proklidow:* Ateńczykowie obierali z *Cekropidow* 16 *Successive:* Korintowie mieli z Familii *Sisifa*, *Sizifidow*, z *Bachisa Bachidow*, iako się doczytuię w Historykach *Herodocie*, *Pauzaniaszu*, *Strabonie*, *Plutarchu*. Na Tron Francuski *elevati* z Familii *Merowea* Merowingowie; z *Pipina y Karola* Karolinowie, potym Walezyusze, Burbonowie: W Polszcze z Piasta Familii Piastowie, z Władysława Jagiełła, Jagiełłowie, długo panowali: u Turkow z Otomana Otomańską na Tronie po dziś dzień konserwuią Familię *regnatricem*: U Persow z Familii *Sophorum*: u Tatarow ze krwie *Gereiow*. U Rzymiam Prawo było od Romulusa ustanowionego *Lege* 2, *SACRA & MAGISTRATUS Patres soli peragunto: Plebeii Agros colunto*. O Niemcach swiadczy *Tacitus*, że *Reges ad Magistratus suos elegerunt ex Generis Nobilitate*, *ut Belli Duces ex Virtute*. O nichże *Alexander ab Alexandro* Jurysta Neapolitański: *Non spectarunt Corporis robur ut Medi*, *non pedum perniciem ut Lydi*, *non pulchritudinem ut Indi*, *non divitias ut Ægyptii*, *non molem & obesitatem*, *ut Gordii*: lecz zacnych z urodzenia. Claudianus exkluduie nikczemną *Genesim* od Godności, dla przywiązaney do takich Subjektow srogości y pychy: *Asperius nihil est humili*, *cum surgit in altum*. Ludwik XI Krol Francuski mało nie utracił Korony, że Szewca y Barbierza Postami, a Medyka Kanclerzem uczynił *Lochner*.

Quæritur 3tio. *Czy Mądrzy*, *czy* Idiotæ *do Urzędow promowowani bydź maią?*

Odpowiada Aristoteles *affirmativè: Ubi Præses fuerit Philosophus*, *ibi Civitas erit felix*. Powiedziała Mądra głowa: *Princeps illiteratus*, *est Asinus Coronatus*. U Persow nie był krolem, kto nie był Mędrcem: u nich ten *Magnus*, kto *Magus*, *alias* Mądry. Numa II. Krol Rzymski na głowie Mądrey nosił Koronę: Julius Cesarz y Mieczem y Piorem zasłużył na *Elogium*, że *Ex utroque Cæsar*. U Chińczykow podźiś dzień ten nosi Koronę kto pierwey odniesie *Lauream* w naukach, pierwey na Examen, niżeli na Tron wstępuiąc, bo tak należy.

TYTUS Cesarz *Deliciæ generis humani* w Greckim, Łacińskim ięzykach w Muzyce y Wierszopistwie nikomu nie ustępuiący, według *Swetoniusza*. Adryanus nazwany *Græculus*, od cwiczenia się w ięzyku Greckim, w Geometryi, Arytmetyce: *Antoninus* Filozof Cesarz do Apolloniusza Filozofa domu wstąpił, by się nauczył czego, *Teste Capitolino*: Konstantyn Wielki, Teodozy Większy, Karol Wielki Cesarze, Mądrzy Literaci: Fryderyk II. Łacinnik, Grecki, Saraceński, Francuski, umiał ięzyk od publicznych interessow, do Ksiąg czytania odrywaiący się *Sigonius*. Alfons Aragoński Koronat *pro Symbolo* miał Xięgę, otwar-

otwartą, gust swoy w Mądrości pokazuiąc, ktory zwykł mawiać: *Malle se privatum vivere, quàm eruditioni carere*: Stefan Batory Krol Polski Wakanse tylko tym deklarował, ktorzyby od nauki mieli rekommendacyę, mowiący do Paniąt Polskich: *Disce bene & ego te faciam Mości Pan.*

Więcey zaś trzyma (bo też więcey Nieukow y Azynusow) że do rządow y Urzędow *ILLITERATI* maią *adhiberi*. *Licinius Imperator* tegoż był zdania, iako w swoim wydał się *effatum* u Eutropiusza: *Pestis Reipublicæ Literæ*: Ludwik XI. Koronat Francuski po swoim Synie Karolu VIII tey tylko pretendował Mądrości, aby umiał po Łacinie: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare*; iako swiadczy *Æmilius lib*: 10 Nero Nauk się wyrzeka na Tronie Cesarskim: *Utinam non nossem Literas*; Tiberiusz uczony, ale Sprawiedliwości miary w łakomstwie y innych wiciach nie umieięcy: Gallienus Cesarz Orator, a potym *Vorator*, wielu klęsk Autor: Takci zawsze y lekarstwo trucizną temu, kto go *abutitur*. Ale *summatim*, perfekcye y *requisita* RZĄDCOW wyraził *Pacatus* w Panegiryku Teodozyusza wte słowa: *Is ad Rempublicam regendam deligendus est, cui felix Pátria, cui Domus clara, cui forma Divina, cui deniq; Militarium & Civium rerum usus contigit.* Takim *evadit* ten, ktory ma *usum*, wiadomość Historyi od początku Swiata, ktorego *excoluit* Peregrynacya pomiarkowana, konwersacya z mądremi, ktory *legendo* mądrych bawi się Autorow.

Do RZĄDOW iedni postępuią przez Sukcessyę, iako we wszystkich Absolutnych Państwach y Xięstwach y to *Iure Sanguinis*, albo *Primogenituræ alias* Starszego Syna, ktorego ta iest prerogatywa, aby Oycu na całe *succedat* Państwo Francuscy Monarchowie *Non Jure Hereditario* ale *Lege Regia* na Państwa wstępuią, to iest takim Prawem, ktore ich Osoby Krolewskie nie obliguie do personalnych iakich obligacyi swoich Antecessorow naprzykład do długow przez Oyca lub Przodka zaciągnionych, iako swiadczy *Bodinus lib*: 1. *de Republi*: *cap* 8, ale obliguie sumnienie.

Jnni Państw *GUBERNACULA* odbieraią *JURE BELLI*, to iest na te *Dominia*, y Ziemi *Portiones* następuią, ktore sprawiedliwą *possederunt* Woyną, a tak na mieyscu zwyciężonego panuią zwycięzcy, *Jure Divino & humano* od początku Swiata *practicato*. Kto zaś nie słuszną woyną *invadit Regna* nie tylkoby na nie niepowinien *Succedere*, ale też bydź zwanym *Prædo*, *& Latro*, z tąd Alexandrowi Wielkiemu przypioł Seneka łatkę, zowiąc go *Latronem Regnorum*, a Lukan *Orbis Terrarum Prædonem*. Taka niesprawiedliwa byłaby Woyna, gdyby Chrześciańscy Monarchowie *motivo* rosprzestrzenienia Wiary Swiętey, Turkom y innym grubym Narodom Państwa wydzierali iako swiadczy S. Tomasz, *Concilium Toletanum*, wszyscy *Canonistæ* y Juryści generalnie

nie trzymaią y uczą, *alias* obligowani by byli *ad restitutionem*. Y Ci *legitimè* na rządy Państw następuią, ktorzy Prawem Mężeństwa (iako o Austryakach powiedziano: *Bella gerant fortes, tu felix Austria nube*) gdyż im więcey Małżeńska liga, niż woienna intryga Państw przyczyniła. DONACYE ieśli są sprawiedliwe, Sukcessorowi słusznym dostaią się Prawem, iako w Francyi *Delfinatus* Naystarszemu Francuskiemu Krolewicomi, od Humberta Xiążęcia darowany Roku 1349 pod tą kondycyą, aby *Primogenitus* na nie *succedat*, Delfinem zowiąc się.

Legitimè ná Rządy MAGISTRATU Obranym, lub *quocunque Jure* dopiero *specificato* następuiącym, przy konferowaniu iakich *INSIGNIOW datur* zupełna moc do wykonania funkcyi. *INSIGNIOW* tych opisałem *Mysteria*, traktuiąc o Krolestwach. Ciż sami na swoim osadzeni MAGISTRACIE, czyli Majestacie, y Rządach, *obligantur* do sumienney Administracyi *JURAMENTEM* Korporalnym, u Chrześcian formą Chrześciańską BOGA biorąc za świadka y zemściciela, ieśli przysięga fałszywa. U Pogan dziwną y śmieszną, iako tu się pokazuie formą: Jako to Starożytni Rzymianie przysięgali *Per Jovem, Lapidem*. Zda mi się dla tego, *że niech mię kamienna iego zawali Statua, ieżli fałszywie przysięgam*. W Rzymie ná Gorze *Palatinus* na Kościele iest kamień nakształt Młyńskiego, maiący Oczy, Nos, Twarz y szeroką otwartą gębę nazwaną *La BOCCA della Verita*, to iest Gęba Prawdy, ktora krzywoprzysięscom palce ucinała. Arkadow Nacya, *Jurament* czyniła *per Aquam Stigis*, przez piekielną rzekę *Styx*: Nesamones *per Viros Optimos*, *Socrates per anserem*; zda mi się, iż iako gęs krzykiem wydała Francuzow do Kapitolium w nocy się sztucznie zakradaiących, tak mię niech wyda, iezli nie prawdziwie mowię: Dyogenes: *per Canem*, podobno, *że niech będę oszczekany, na sławie zmazany, ieśli nie prawdziwą składam przysięgę Agamamnon* przez Wieprza, inni przez głowę naykochańszey Osoby: Inni przez kości, popioły śmiertelne Rodzicow, Krewnych, Przyiacioł Przysięgali.

Piękny ORNAMENT RZĄDCOW Państw, Krolestw, Prowincyi Sprawiedliwość, *cuiq; suum* oddaiąca: *Sine hac* (mowi Hypponeńskiey Infuły Perła Augustyn) *Regna nihil aliud sunt quam magna latrocinia* Augustus zaś Cesarz mowi y Seneka: *Justitiâ & Pietate Principes Dii fiunt*. Volcker *in Amussi Vitæ humanæ* pięknie napisał: *Cœlo Solem subtrahe, & Orbi diem eripuisti: Principi Justitiam eripe, in tetrum chaos redegisti Regna* Lacedemończykowie w swoim mieli Senacie 150 Krzeseł zkości Słoniowey, wspartych na Lwach, ktore iedną łapą Krzesło, drugą rzucali Małpę z Inskrypcyą: *Cede, Leo hic sedebit*, to iest Sędzia surowy: *Archytas* mawiał: *Judicem & Aram idem esse, utrumq; Asylum*.

Egyp-

Egypscy Sędziowie, na piersiach nosili Obraz Prawdy z Szafiru z zawartemi Oczyma, według *Diodora* Kanutus Wandalski *Xiążę*, bardzo *Sprawiedliwy*, nawet do siebie należących kondemnuiący na śmierć; gdy mu ieden dekretowany perswadował y supplikował, aby na swego Krewnego użył klemencyi, odpowiedział *Cognato nostro, ut honoratior sit ei Locus, sublimiorem parate Crucem*, *Krantzius* Autor. *W Bytbynii* Prowincyi Obywatele Trybunał przeciwko Słońcu wystawiali, świadkiem, *Alexander ab Alexandro;* Aby podobno przytym Swiata oku, nie było im czym oka zaprószyć w Sądach.

Maximilian I. Cesarz miiaiąc szubienicę tak ią pozdrawiał: *Salve Justitia*. *Agesilaus* Krol spytany co lepszego czy Sprawiedliwość, czy Męstwo? Odpowiedział: *Si omnes essent Justi, fortitudine non esset opus.*

SPRAWIEDLIWOSC, zachować należy w Słowie, Paktach, Przymierzach bo według *Balda*, *Fidem fallere in aliis est probrosum, in Principe abominabile*. W Rzymianach ta cnota nad wszystkie Narody *encomizatur*, że samym Nieprzyiaciołom dochowali Wiary, a zaś *Fœdifragus*, do samego Piekła ścigać mieli *in usu*. Nie chwáli żaden *Sensatior* Filippa Macedońskiego, ktory mawiał, iż wiary daney, tak iak monety zażywać potrzeba według potrzeby Krola; ale taka Wiara *Fides Punica* nazwana od *Swiata*, bo też *Pæni*, *alias* Kartagińczykowie nie słowni, choć Woyną sławni, rzadko parolisci.

Dalszy TRONOW Ornament ŁASKAWOSC, ktorą zaleca Seneka: *Salvum Regem in aperto*, *clementia præstabit*. W tey cnocie prym brali innym Filip Macedo: Alexander Wielki, *Vespasianus*. *Titus*, ktorzy *periturum se potius, quam perditurum* poprzysięgał, *PRUDENTIA* nie mało ozdoby przynosi Regnantom, y wielkim Regentom, bo ta cnota *præsentia ordinat, futura prævidet*, *præterita recordatur*. Dopieroż ieżeli MUZY, *alias* Nauki RZĄDCOW osiędą głowę, uczynią *Beatas* y ich y Poddanych; gdyż Mądrość z Xiąg, a Xięgi są Konsyliarze umarli. Dlátego *Epaminondas*, Iuliusz Cesarz, Augustus, dobrze się w Naukach ćwiczyli wielkich: *Kosroës* Krol Perski Platona y Arystotelesa poiął doskonále, Greckich tłumaczył Autorow. *Alexander Severus*, Alexandra Wielkiego ustawiczny Legista: Friderik II. Karol IV Literatow Estymatorowie, y sami Estymowani z Nauk: Alfons Krol Aragoński, drugi *Salomon*, częstokroć mawiał, że wolałby wszystkie swoie stracić Krolestwa (siedm ich maiąc) niżeli krychetkę uronić nauki.

W kilku Wierszach zamknął Seneka Ornamenta Kroluiących y Rządzących Dobrem Pospolitym:

Pulchrum eminere est inter illustres Viros,
Consulere Patriæ, parcere afflictis, ferâ

Ca-

Cæde abstinere, tempus atq; iræ dare,
Orbi quietem, Sæculo pacem suo,
Hæc summa Virtus: petitur hac Cælum viâ.

RZĄDCA ma bydź bardzo *circumspectus* iak Perikles, ktory Ateńskim zostawszy Wodzem, codziennie ubieraiąc się, sam do siebie miał exhortę: *Attende o Pericles, attende. Cives sunt, Liberi sunt, Græci sunt, Athenienses sunt, quos regis* Plutarchus.

MAGISTRATU każdego naywiększe *DEDECUS* TYRAN Rządca, ktory *in privatum commodum* wszystkie kieruie interessa: częstą wznieca Woynę na utrzymanie siebie na Urzędach, a Poddaństwa pod swemi rządami: Daną sobie licencyą, na wszystko mniemaią *cum dato imperio*: zawsze się boią, nikomu nie wierząc, wszystkich szepty, za swoie poczytaią censury, według Wiersza:

Conscius ipse sibi, se putat omnia dici.

Dyonizyusz Sycyliyski, y Nero Cesarz zawsze lub strażą opatrzeni, boiaźnią też otoczeni byli. Nawet włosy sobie przypalał głownią Dyonizy, boiąc się zdrady od Barbierza: *Kaligula* y *Karakalla* Cesarze w skrzynkach truciznę mieli gotową, aby y siebie y innych wytruć mogli, dostawszy się Nieprzyiaciołom; *Heliogabalus* sznury iedwabne z sobą nosił ná uduszenie, puginały złote na przebicie siebie: *Caligula* Cesarz życzył sobie, aby wszyscy Rzymianie iednę mieli szyię, aby za iednym zamachem wszystkich razem wyciął, *teste Fulgoso*.

Utrzymuią się Tyranni przez rozsadzenie Szpiegow: ktorzy naymnieysze Poddaństwa penetruią zamysły y akcyę; przez zakazanie Schadzek y rad dla uniknienia wszelkich konspiracyi, ktora bez Schadzek bydź nie może: przez ustawiczne kłocenie y czynienie kollizyi między Obywatelami; aby się prywatnemi zabawiaiąc niechęciami, nad Tyrannami nie myśleli: przez zniesienie y zawarcie Szkoł, wolnych nauk, przykładem Karakalli, ktory *Philosophos* zniosł, Xięgi popalił, przez wygładzenie zacnych y Wielkich ludzi, aby się ich radą nie wspierali: przez trzymanie Dworu z Cudzoziemcow złożonego, aby od indigenow urażonych o niebespieczeństwo swey nie przyprowadzili dostoyności, iako MARIA Krolowa Szkocyi, nie Szkotow, lecz Włochow otoczyła się Dworem, przez pokazanie swoiey około pospolitego zmyśloney pieczołowitości: przez zubożenie Poddaństwa, &c.

Quæritur: *czy od Pana BOGA Tyranni?*

TAk iest, na ukaranie Excessow, na probę Sprawiedliwych, bo *omnis potestas est à DEO*, Piłat ná samę niewinność CHRYSTUSA, okrutną miał daną sobie od BOGA moc; Farao, Nabuchodonozor ludu Boskiego *Oppressores*, aby tak iak wiatry na Morzu *dum sæviunt, serviunt*, y ci surowością swoią, rygor Boski ku ludziom temperowali.

Quæritur Czy godzi ſię zabić Tyrana?

Odpowiada cała Teologia Katolicka, z dyſtynkcyą, że *privata Autboritate* nikt nie może, tylko *publicâ* zabiiać Tyrannow; owszem lepieyby Chrześcianom *tolerare, non tollere* z przykładu Dawida mogącego ſię zemścić na Saulu, maiąc go w ręku, á przecie wolnym go puſzczaiącego.

Przeciw tym lepiey ſię zaſtonić *Scuto*, to ieſt uniſkaiąc, cicho ſiedząc protekcyi żądaiąc, niżeli *Gladio* zemſty ſzukaiąc na ſwego Pana.

Czyie Zycie naykrotſze? Kto ſiwizny nie doczeka?

Odpowiada *Plutarchus*, że Tyran: *Nihil rarius Tyranno Sene.* Rzadki to Fenix ſiwy Okrutnik: Nie ſiwieie ten, przed ktorym bledniele każdy. Toż trzyma Seneka: *Tyrannorum execrabilis brevisq; poteſtas eſt. Thales Milęſius* ieden z Siedmiu Greckich Mędrcow ſpytany, coby było na Swiecie *rariſſimum?* Odpowiedział: *Tyrannus Senex.* Nie daie mu złość iego doczekać ſiwizny: bo kto wielom życie wydziera, ſobie ukraca.

RZECZ-POSPOLITĘ KONSERWUIĄ y UTWIERDZAIĄ P R A W A.

PRAWU daie definicyę *Papinianus*: *Lex eſt commune præceptum, Virorum prudentium conſultum, Delictorum coërcitio, Communis Reipublicæ Sponſio.* Cicero Xiąże Oratorow inaczey to opiſuie PRAWO: *Lex certa ratio è mente Divina manans, quæ recta ſvadet, probibetq; contraria.* Ariſtoteles całość Dobra Poſpolitego na Prawach zakłada *Legibus Salus Civitatis Sita.* To rzecz nieomylna, że Prawa poſtanowione bydź powinny *in executione*, iako zaleca Swięty Auguſtyn: *Conſtitutis jam & Confirmatis Legibus, non de eis, ſed ex eis, & ſecundum eas judicandum. Lex* u Łacinnikow *à Ligando*, że każdego obowiązuie, zowie ſię. Ztąd Plato mowi: *Leges enim Rerum publicarum vincula.*

Quæritur, *czy Prawo nad Krola, czyli Krol nad Prawo Starſzy?*

NIe wdaię ſię tu w głębokie dyſputy, Greckiego Mędrca iednego *ex Septem Sapientibus*, kładę *effatum: Lex Regina eſt omnium hominum & Deorum* gdzie przez *Deos* rozumieiąc Krolow y Xiążąt y *Magiſtratus*, nad nich Prawa wyżſzym czyli.

LEX Prawo lub Uſtawa iedna ieſt Naturalna, od ktorey wſzyſtkie inne PRAWA dependuią, iakoto *Bonum faciendum, Malum fugiendum.* Druga *LEX* ieſt *Vetus*, inaczey *Moſaica.* Inſza *LEX Evangelica, LEX Gratiæ* od CHRYSTUSA Swiatu dana. Generalnie mowiąc, Jedne Prawo ieſt Boſkie od

BO-

BOGA Naywyższego Legislatora dane; drugie ludzkie od ludzi *conformiter* do Boskiego napisane.

Też Ludzkie PRAWO iedne iest KOSCIELNE zwane *JUS CANONICUM*, *JUS PAPALE*. Drugie *JUS CIVILE, POLITICUM*. PRAWO SWIECKIE zowie się też *JUS CESAREUM*, ktore się poczeło zbierać około Roku 528 za Iustyniana Cesarza, dlatego *CODEX Justinianus* zowie się. Dzieli się od iednych na trzy, od drugich na cztery, od innych na pięć części, ktore tu *enucleo*

PIERWSZA Część ma wsobie Xiąg cztery, w ktorych są Elementa y zbior całego Swieckiego Prawa. Druga Część tegoż Politycznego Prawa, inkluduie w sobie 50 Xiąg, ktore Grecy zowią *Pandectas*, niby *totum continens*, to iest Xięgi zbierane: inaczey się zowią *Digestum*, albo *Libri Digestorum*, ktore zebrane są z roskazu Juliana Cesarza przez 17 Jurystow, z ktorych szesnastu trzyletnią pracą dwa tysiące Xiąg Prawnych na Xiąg 50 skompendyowali: Z tych 50 Xiąg 24 zowią się *Digestum vetus*, a 14 zowią się *Infortiatum*, toiest *Leges Fortissimæ* nie odmienne, nie skassowane, toiest Testamenta. Reszta owych Xiąg 50 zowie się *Digestum Novum* Trzecia Część *Juris Civilis*, albo *Cæsarei* iest *CODEX NOTUS*, z dawnego Justyniana Kodexa wykorrygowany, na 12 Xiąg podzielony, z ktorych trzy ostatnie często się *VOLUMEN* nazywaią. Czwarta Część Prawa tegoż Swieckiego są Autentyczne, albo *NOVELLÆ LEGES*, do ktorych należy 168 Konstytucyi podzielonych na 46 tytułow, a te na swoie Rozdziały. Tuż się referuią *Novellæ Justinianæ*, Konstytucye Leona, Tyberyusza, y Justyniana Cesarzow. Część Piąta inkluduie *Feudorum Consvetudines*, *alias* Lennych Praw zwyczaie. Tuż należą Konstytucye Fryderika II Cesarza, *Extravagantes*, *Libri de Pace*. O Rzymianach Starożytnych *sciendum*, że ci Woyną będąc zatrudnieni, podczas ktorey *Jus datum Sceleri*, bezprawa popełniali, nie Prawa pilnowali, według Cicerona: *Silent Leges, inter Arma*. Ale iakożkolwiek *Respublica Romana* po Woynach odetchnąwszy; o Prawach, ktorych nie znali przez lat 300 pomyślili, kreowali *Decem Viros*, y postali do Ateńskiey Rzeczypospolitey *Rerum-publicarum* Głowy na onczas, gdzie z Praw Solona Mądrych y sprawiedliwych wybrali *specialiora* y na 12 Tablicach wybili Miedzianych, *ad observandum* proponowali, a tak *Tabulæ pro Legibus* biorą się.

Też PRAWO SWIECKIE, ktore Zacnieysze Osoby w rożnych Nacyach poformowały, Krolowie Juramentem obligowani byli obletwować, wzaiomnie: *Patriotæ* Poddani oblig brali, Krolowi y Prawu bydź postusznemi. A tak to Prawo nazwane *JUS REGNI*, a potym *Lex Fundamentis* nazwało się, że na

nim iák na fundamencie *Status Politicus* polegał. Taka w Imperium *Lex* iest nazwana *BULLA AUREA* od Karola IV Cesarza ustanowiona, czyli też tylko utwierdzoná *pro Lege perpetua*. Nazwisko takie wzieła od BULLI, *alias* Pieczęci złotey przywieszoney. *Bullare* iednoż było y iest co *Sigillare*. Ztąd *Doctores Bullati*, to iest *Sigillati*; że nie z promocyi Akademii, lecz Cesarskiey, Doktorami kreowani, y nadani Przywileiami *cum Bullis* Taż sama *Bulla Aurea* inaczey zowie się *CAROLINA*. Inne Prawo w Imperium są *Constitutio Pacis Religiosæ & profanæ*: *Constitutio Imperatoris*, *Recessus Imperii*.

Tużby należyć miała *LEX REGIA*, ieszcze za panowania Krolow w Rzymie postanowiona, potym *in Statu Democratico* abrogowana, lecz *de novo* wskrzeszona za Oktawiana Augusta, na ktorego Osobę Pospolstwo *Imperium*, y cáłą Jurisdykcyę złożyło.

W Fráncyi *Lex Fundamentalis*, iest *LEX SALICA* exkluduiąca Płeć Białą od Tronu, bo *Aptior est digitis Lana Colusq; tuis*. Te PRAWO wzieło początek pod FARAMUNDEM Krolem Roku 4 5 od Imienia iego pierwszego SALICUS, *LEX SALICA* nazwane, czyli też *à Terra Salica*, to iest *Francica*, gdyż Frankowie dawnych czasow zwali się *GENS SALICA*, albo *Salii*, od Rzeki *Sala*, przy ktorey mieszkała, według *Kariona* W Polszcze *PACTA CONVENTA*, są *Leges Fundamentales*, na ktore Krol przysięga

LEGEM condere, mogli y mogą Cesarz, Krolowie, Xiążęta *RES PUBLICÆ* Prawo Dawce Polityczni byli *Minos* u Kretensow, *Seleucus* u Lokrensow, *Lycurgus* u Lacedemończykow, *Numa* u Rzymianow, na cały Swiat *Justinianus*.

Quæritur *Czyli Prawo-Dawca obligowany do wypełnienia PRAWA swego?*

ODpowiada S *Tomasz*, *Kaietan*, *Becanus*, *y Jus Canonicum*, że *legem Directivam* powinien koniecznie, to iest Prawa dirygujące, kieruiące, nawodzące do dobrego odwodzące od złego, pod grzechem śmiertelnym obserwować; a zaś *Legem coactivam* tylko *impiis positam* nie iest obligowany zachować, y w tym to Sensie mowią: *Princeps Legibus solutus est* to iest nie obowiązany *intellige*: *Lege coactiva*, o ktorey tu dopiero, iako explikuią ciż sami *S. Tomasz*, *Kajetan* a potym *Sotus*: *Non est Princeps supra Legem*, *sed Leges sunt supra Principem*, Pliniusz *in Trajano*. O Polskich Monarchach może się mowić, że są *Legibus Subiecti*, według owego *Dictum*: *Tantum valent Reges*, *quantum volunt Leges*. Inni explikuią, że *Princeps solutus*, to iest wolny iest od Praw Politycznych, ale nie wolny od Prawa Natury & *Gentium* Ztąd *Lukan* do Honoryusza mowi:

In commune jubes, si quid censesve tenendum, Primus jussa subi

Cum omnia possimus, sola credimus licere nobis laudanda: *Cassiodorus*.

SE-

Seleucus Lokrensow Krol na Cudzołożnika rygor ferował wyłupienie oka: w tym że Syn iego był notowany, aby PRAWA nie złamał, sobie iedne, Synowi drugie wyłupił oko, a tak Prawu swemu uczynił zadosyć. INNOCENCYUSZ III. Papież mowi: *Quid quisq; Juris in alterum statuit, ipse eodem Jure uti debet.* CHARONDES TYRIUS postanowiwszy PRAWO, aby żaden do Senatu z bronią nie wchodził, sam przez zapomnienie gdy wszedł z Orężem, y o to był censurowany, tymże Orężem sam się zabił. *Valerius Maximus.* JULIA Macocha Karakalli Cesarzowi powiedziała: *Leges dat Imperator, non accipit,* Sextus Aurelius.

Może iednak Monarcha, Xiąże, y każdy moc maiący na Praw stanowienie, dyspensować w Prawie swoim według Pospolitey Sentencyi. PRAWA każdego Natura iest ta, ktorą opisał Seneka: *Lex velut emissa Divinitùs vox jubet non disputat.*

Czy Piękna rzecz: mieć wiele PRAW?

TACITUS nie chwali mowiący: *Incorruptissima Respublica: plurimæ Leges.* Koło ktorego Pacyenta wiele Medykow, znakiem iest; że wiele y Apostematow y chorob. Tenże Historyk swego narzekał Wieku: *Ut antea flagitiis, sic tunc Legibus Rempublicam laborasse.* Te *vitium* Polskę opanowały Koronę, w ktorey iuż Praw y Konstytucyi, Pięć Tomow Wiek teraznieyszy Siedmnasty nazbierał: W ludzkiey Pamięci konserwować, dopieroż te obserwować niepodobna: Lepieyby mało mieć Konstytucyi, a wiele rygoru na Transgressorow. CHRYZOSTOM ZAŁUSKI Kanclerz, Polski Lipsyusz ubolewa *super sortem* Polski, że ieszcze Konstytucye Polskie nie wyschły, gdy wyszły z druku, iuż przestąpione. Wiekopomney godni sławy Rzymianie, iż mieli Censorow, *Magistros Disciplinæ.* Ten Urząd mieli za naywiększy Tego Chrześciańskim Państwom życzą *Lipsius y Bodinus.* PRAWA wszystkich Oyczyzny Obywatelow, obliguią *ad sui observantiam,* chyba że kto osobliwym *exemptus* Przywileiem wolny iest od nich obserwowania, z tey racyi *Privilegium,* mowi się niby *Privata Lex.*

RZECZY POSPOLITE *in florentissimo* konserwuie *Statu* S. RELIGIA, iako zaleca Xiąże Filozofow *Aristoteles,* mowiący *in Politicis: Primum curatio rerum Divinarum;* Racyę na innym daiąc mieyscu: *Quia promtiores sunt Dii in eos, qui maximè illos colunt.* A co tak chwalebną Troię obrociło w popioły? ieżeli nie religia zaniedbana: *Peritura Troja perdidit primum Deos.* O Hiszpanii na tenczas *Hesperia* zwaney także napisał Rymotworca: *Dii multa Neglecti, dederunt Hesperiæ mala luctuosæ.* Szczęśliwe te Berło, ktore Wszechmocna piastuie Ręka: Złote tam wieki, gdzie BOGA Prawdziwego iest należyta znaiomość y weneracya. Nie upadaią RZECZY POSPOLITE, na Swiętey

RELI-

RELIGII wsparte fundamencie. Co samo ze mną *sentit Livius* Historyk Rzymski: *Omnia prospere veniunt sequentibus Deos; adversa autem spernentibus.* Serca y odwagi, Państwom Wiary Swiętey konserwacya dodaie, według Seneki: *Optimus Animus, Pulcherrimus DEI Cultus est.* Podobniey bez gruntu na powietrzu Miasta zakładać, niżeli bez RELIGII, zdaie się Plutarchowi mowiącemu: *Facilius Urbem sine solo condi puto, quàm Opinione de Diis penitùs sublatâ, Civitatem coire, aut constare.* Machiawel choć to mało *recte sentiens* o BOGU, przecięż napisał: *Numa* (Krol Rzymski) *plus de REPUBLICA ROMANA meruit Religionem fundando, quam Romulus* (Pierwszy Krol Rzymski) *muros condendo.*

FERDINANDUS II. Cesarz, gdy mu Konsiliarze perswadowali, aby Kościoł Nayświętszey Panny koło Murow Wiedeńskich stoiący kazał znieść, iż dla niego defensa z Miasta dobra być nie mogła, odpowiedział: *Si DEUS & Beata Virgo pro nobis, quis contra nos? STRADA* pisząc *de Bello Belgico,* mowi: *Quoties mota est Sacra Religionis Anchora; toties fluctuavit magna Reipublicæ Navis.*

Quæritur: *Czy tolerować* in Republica *Religie rożne?*

WSzyscy *Sensatiores* Politycy trzymaią że iedna Wiara, Jedności iest Matką, Jednakowe o BOGU Sentymenta, iednakowe o Dobru Pospolitym maią zdania: ktorych pobratała Wiara, iednym uczyniła Korpusem, y to nię złamanym. Łatwa w Koryncie do dyssensyi racya: wielu Sekt obranie 1 *Cor:* 1. *Ego sum quidem Pauli, alius autem: ego Apollo* Rozerwane tam siły, pełno zdrad Woiennych, gdzie co Prowincya, to inna Sekta: co Dom, inny Deaster: co inny ludzi Zbior, to inny Zbor. Jedne Rzeczy pospolitey *Corpus,* niech iedna rządzi RELIGIA. Toż zaleca Lipsius: *Religionem evertit, quisquis Religionum libertatem inducit, ex qua Confusio, ex qua contemptus.* Daley tenże racyocynuie Polityk: *Unitatem Religio dat, & Amorem &c. Varietas Religionis, disgregatio Religionis. Turbata Religio politiam turbat,* toiest: Dobro Pospolite.

Dotychczas Ziemia *Swięta* ięczy pod Bissurmanem, bo Woysko Chrześciańskie, Łacinnicy y Grecy, zawsze *æmuli* w RELIGII *componebant,* Woleli Grecy *Turban,* to iest Zawoy, niżeli Kapelusz Kardynalski oglądać w Carogrodzie.

Zaczym Rożność RELIGII iest Seminarium niezgody, nienawiści wielkiey, *ac tandem* upadku *Florentissimarum Rerum-publicarum.*

Do RELIGII iednak przymuszać nie należy nikogo: perswadować, nie tyrannizować potrzeba. *Doctore, non Tortore opus,* mowi *Schonbornerus* Jurysta: *Nil tam voluntarium, quam Religio,* mowi *Lactantius;* racyę daiąc: *In qua si*

Ani-

Animus Adversus est, jam sublata, jam nulla est: Krotko S. Augustyn wyraził: *Mentium Rex DEUS est*: Sam BOG Duszą, Myślą, Sercem rządzi, ten sporządzi, by kto wierzył należycie.

Dlatego Krol Gottow Teodoryk powiedział: *Religionem imperare non possumus, quia nemo cogitur, ut credat invitus* Y w Imieniu y w rzeczy Stefan Koronat Polski mawiał, że BOG trzy rzeczy rezerwował sobie, to iest *Dominari conscientiis. Scire futura: Ex nihilo aliquid facere.*

OBSERWUIĄ RZECZY POSPOLITE dobrze postanowione, aby cokolwiek uraża *Honestatem*, to oddalac od siebie, iako to *Lupanaria*, albo Domy Nierządow y wszelkie *Scándala*. Zawarto w *Compendium* słow wszystkie skutki Nierządnic tak.

Corpus, Opes, Animam, Consortia, Fœdera, Famam,
Debilitat, perdit, necat, odit, destruit, aufert,
Meretrix. - - - - -

O NIERZĄDNICY *Dicearchus* u Stobeusza napisał: *Magnes ferrum, Meretrix vero Aurum & Argentum ad se trahit.* Lipsiusz także *in Monitis* mowi: *Nil tam Mortiferum ingeniis, quam libido,*

PROZNIAKOM też *in Rebuspublicis* nie masz mieysca, ponieważ *otium* iest *Pulvinar Diaboli*, tumultow Matka, sił utrata, bo *Ferrum rubigo*, a ludzi *otium consumit*. Wyiadaią te *Fuci*, albo tronty słodycz dla gorzko pracuiących: gotuią gęby te wroble na gotową pszenicę. U Spártańczykow obrzydzeni Pruźniacy y do kompanii nie mieli żadnego akcessu, iak trędowaci; *Otiosi ut Leprosi*. Starych y Młodych nie chcieli widzieć Prożniakow Rzymianie pory chwalebni, poki młodych wagusow nie widzieli po rynkach, według *Cicerona*. Za Marka Aureliusza do publicznych prac brano, ktorych widziano bez Cechy swoiey Proffessyi. DRACO Prawodawca w Atenach Smokiem był na Prożniakow, Prawem swoim każąc zabiiac, *hanc pestem Reipublicæ*: Cyganow czarnych trzeba często prać, że się nie maią do prac, chcą darmo brac. Drabow, zdrowych Żebrakow, od biesagow, do Patrontasow, od kosturow, do Flint, y do Pikow aplikować, by darmo chleba nie ziadali, cudzych psow nie drażnili, z babami nie woiowali. Na zdrowych, a żebrzących Karola Wielkiego zostaie Konstytucya: *Mendici per Regiones vagari non permittántur*, iedni do Regimentow, drudzy do Rzemiosł wzięci y applikowani bydź powinni, iako w Cudzych Kraiach. W Paryżu na szczudłach stoią, a Flinty trzymaią przy bramie; głowę siwizna pokryła, a ieszcze nie uwolniła; od usługi y pracy. Jeruzalem strzegli, y bronili ślepi y chromi od Jebuzeyczykow na Murach lokowani, według Xiąg: 2. Krolewskich *Cap.* 5. Miasta *Tyrus* bronili Pigmeyczykowie, to iest Karli, według *Lyrano*,

ZBYTNIA ROZRZUTNOSC y zbytek ruynuią *Respublicas:* bo Poddanych do ubostwa, potym do rozboystwa prowadzą. Niezłamany *Annibal* poki nie rozpuszczony w Kapui *deliciarum* mieyscu: Roskosz go pokonała, ktorego Rzymskie nie mogło Oręże; Alexander Wielki Wschodnie zwyciężywszy Państwa, od roskoszy zwyciężony: *Debellatus super mensas Alexander:* Nasz Polski Bolesław Smiały, z pod Kijowa iak z podkijow powrocił, tak cnota iego pogruchotana, przy zbytkách y rospuście tameczney.

Starożytni z długiey experyencyi, są nauczeni, iak wiele bogaci *Respublicas FRUGACITAS* albo Oszczętność, Pomiarkowanie, y popisali wiele Praw, ktore się tu kładą: *LEX FANNIA, DIDA, OPPIA, CORNELIA, ANCIA; JULIA*, przeciwko niepomiarkowaniu w Państwie postanowieni *Septem Viri Epulonum* przestrzegaiący zbytecznych traktamentow.

W TEBACH Kolumna wystawiona była z przeklęstwem na *Menessa* Krola Egypskiego, że on pierwszy rozwiozłego życia był Autorem. Rzymianie dawni tak byli w iedzeniu moderaci, że tylko żytnego zażywali chleba, kaszy z bobowych krup, álbo ięczmiennych: Medowie tylko Migdałami. Murzyni Sarańczą żyli.

Ma się też y w STROIU zachować Moderamen, gdyż się tym gdy zdobią Osoby, gołocą Skarby: Letkości, prożnowania y, pychy są materyą, bogate Materye, a Miętkości miętkie iedwabie. Czemu aby zabiegali *Ephori*, to iest Censorowie u Lacedemończykow postanowieni, u Rzymianow *Lex Sumptuaria* wielkich zakazuiąca Sumptow, osobliwie Damom to trzeba perswadować, mianowicie Katolickim; iakoż radzi Tertullian: *Caput Maritis subjicite, & satis ornatæ eritis: Manus Lanis occupate; pedes domi figite, & plusquam in Auro placebunt. Vestite vos sericô probitatis, byssino Sanctitatis, purpurâ pudicitiæ: Taliter pigmentatæ* (barwiczką ufarbowane) *DEUM habebitis Amatorem. Emman: Thesaurus* w Elogiach mowi: *Religio Meretrix non est, pigmenta respuit* Nie na twarzy farbiczki, u dobrey Katoliczki, ale cnota okrasą Odmiana też Stroiu częsta, letkiego umysłu iest znakiem, y Cudzoziemskich affektacyą manier, czego Republikanci przestrzegać maią.

Należy *ad RESPUBLICAS* JURISDYKCYA, albo Moc *statuendi* tak w Sprawie Polityczney, iako Kryminalney. JURYSDYKCYA od *Imperium*, tym się rożni, że tamta rozeznawa y decyduie Sprawy, a to exekwuie: *Imperium* tedy według *Ulpiana* nie co iest innego, tylko Moc y Prawo Miecza, na ukaranie występnych. Takie *Imperium Populo Romano*, potym *Principi* służyło. Ma *Potestatem* ferowania *Pænarum, Mortis Naturalis, alias* na stracenie, *Pænarum non Capitalium*, to iest nie na głowie, lecz na ciele y Honorze karząc, iako to

Urznię-

Urznięciem Nosa, Uszow, &c. &c. Należy tu przestrzegać, aby w karaniu był *temperament*: pierwey głaskać niż Plaskać potrzeba: *Peragit tranquilla potestas, quod violenta nequit*, mowi Lukan. Prędzey słońce powoli przygrzewaiąc obnaży Podrożnego, niż wicher gwałtowny obedrze. Sędziom y Praw Naywyższym *Super-Arbitrom* radzi Seneka, aby łagodnemi słowy *Faciant vitiorum odium; pretium virtutum: Ultima supplicia, sceleribus ultimis ponat, ut nemo pereat, nisi quem perire, etiam pereuntis interest*: żeby napięty na stracenie sam siebie osądził, że mu zginąć potrzeba, y było to z profitem iego. Demokryt mawiał, że na łonie Sprawiedliwości, dwoch Bożkow siedzi wszystkim rządzących: *Pœna & Præmium*. Kambyses Krzesło Sądowe skorą łakomego Sędziego *Sisamna* obił, aby na potym samą na nim zasiadła Sprawiedliwość: Kartagińczykowie Sędziow z bogatych tylko kreowali, nigdy z ubogich: bo ci iak gąbki y iak piawki ssali. W Areopagu w nocy Sądzono, aby bez respektu na Osoby, *facta* tylko ich wiedzieli, a nie widzieli Osob. Nowych Sposobow w karaniu Excessow zażywać nie rądzą Politycy, aby Magistratom tyraństwa nie przyznano, iako Kaliguli, ktory zacne Osoby piętną wypiekaniem, do Bestyi w rzuceniem albo wklatkę w sadzeniem, w poł piłowaniem karać miał *in deliciis*: Mariuszowi kości łamać oczy wyłupić, ręce poucinać kazał. Dopieroż Nero Magister okrucieństwa w Rzymie, a Iwan Bazylewicz w Moskwie. Ani też ustawiczne tracenia za naymnieysze Excessa bydź maią: bo iak Medykom pogrzeby Pacyentow, tak Magistratowi częste ścinania, wieszania nie przystoią.

GŁOWNEGO KARANIA *Species* za Akcye Kryminalne były, Obwiesić, Spalić, Sciąć, Ukamienować, Utopić, Cwiertować, Końmi rozszarpać, ze Skory odrzeć, zrzucić z skały, wrzucić między drapieżne Bestye, Kości łamać w kole. Wieszania był sposob u Pogan na Krzyżu, nakształt litery T formowanym, ktory modelusz od Pogan wzieli Zydzi ZBAWCĘ Swiata Krzyżuiąc. Alexander Wielki 2000 Tyryiczykow, á *Titus* w dobywaniu Jeruzalem więcey Zydow pokrzyżowali, po 500 co dnia przez czas nie mały krzyżową ukarał śmiercią. W Niemczech y w Polszcze długo wiszą Ciała, w Anglii y Francyi po zachodzię Słońca grzebią.

NIE GŁOWNEGO KARANIA rodzaie są ktore nie życie, ale część ciała y honoru biorą, iako to Ucięcie Nogi sludze zbiegłemu, Urznięcie Nosa, y uszu za Cudzołostwo; Urznięcie Języką za bluźnierstwo, Ucięcie Palca za krzywo przysięstwo; Ręku ucięcie za niedotrzymanie pokoiu, Konfiskacya za iaki kryminał &c. *Genera* okrutnego karania, *alias* Instrumenta opisałem traktuiąc tu oeMęczennikach, ktoremi *decoratur Religio*, tam podź, *edoceberis*.

WIELKĄ PODPORĄ y FILARAMI RZECZY POSPOLITEY są KONSYLIARZE a Ci *parantur* z poufałych przyiaciel: nie interessem, wziątkiem

lecz iedyną serca inklinacyą przywiązanych, *alias* Interessowanych prędko poznasz tym sposobem:

Unum Amat & Cyathos, sumina, Ostrea non te, (To iest że Wino, Kie-
Sublato Vino, nullus Amicus erit. (lilzki, Gryfy, *alias* wy- (mie y Ostrygi lubią.

Pierwey niech będą *Amici Thesauri*, z tych Skarbow brać możesz rady bez zdradę Nie tak iak Wespazyan Cesarz, *Amicis utendum, ut spongiis*, radził, *alias* iak gąbek, ktore gdy się nabieraią bogactw, z nich wyciskać. Niech będzie nie ieden u ciebie *Vir secundum Cor*, będzie *Vir consilii*, *Hominum Consultus Apollo.* Ztąd *Horatius* naywiększym siłom y dziełom ruinę obiecuie, ieżeli rada w nich nie będzie szkarpą: *Vir Consilii expers, mole ruit sua. Parva sunt arma foris, nisi* Consilium *sit domi, Cicero.* Toż rozumie Tacitus: *Plura in summa fortuna auspiciis & consiliis, quam telis & manibus geruntur.* Alfons Krol Aragoński Księgi za naylepszych miał Konsiliarzow, bo ci *sine respectu & affectu* prawdę powiadaią. Nie dobrze Rządcom Państw y Rzeczy Pospolitey radzi Machiawel, aby od swoiey głowy iedney, brali Consilia: Ale Liwiusz o takim sobie radzącym mowi: *Superbum magis judico, quam sapientem.* Kto *ARGUS, CENTOCULUS*, Setnych pretenduie Konsyliow, iako mowi *Cassiodorus*: *Omnis providens consilium quærit.* Monarchowie nie bez defektu y Passyi, ktoremi gdyby się dali powodować, a nie Konsyliarzow, siebie y Krolestwa w Szpitale obrociliby: *Perirent si non parerent consiliis.* Juliusz Cesarz pełen Ambicyi, Alexander do piiaństwa skłonny, *Marcellus* prędki, *Domician* prożniak, *Pyrrhus* do gniewu, *Annibal* do Wiarołomstwa, *Fabiusz* w intentach powolny, o ktorym Annibal: *Plus metuo Fabium Cunctantem, quam Marcellum prælantem, Teste Plutarcho:* Dla tego Konsyliarzow radą hamowani bydź maią w impetach Ci wszyscy wyliczeni.

KONSYLIARZOW Ornamenta y *Requisita* te są: Wiek podeszły, ale nie zgrzybiały, wielu Językow y Poloru umieiętność, Jurydyka y Filozofia, osobliwie *Ethica*, wielka w rzeczach experyencya, z Xiąg nabyta *& ex usu*, Mądrość y Peregrynacya. *Cicero* zaleca rzecz bardzo tymże potrzebną: *Ad Consilium de Republica dandum, Caput est nosse Rempublicam.* Naybardziey Bogoboyność y Sumnienie tu potrzebne, według Cypryana: *Consiliorum Guberanculum, Lex Divina est.* Bydź powinni *incorruptibiles*, stateczni, złotem nie nakłonieni, ani affektem, bo teraz *vivitur respectu, affectu, despectu, suspectu.* Nie swoy, lecz publiczny *ante oculos* miec powinni interss, z perswazyi Liwiusza: *Venenum veri affectûs, & judicii pessimum, sua cuiq; utilitas.* Powinni miec *in svadendo Libertatem. alias* smiałości nie maiąc, zawsze *in sensum* poydą Monarchy, nie Dobra Pospolitego. Już tam złe *Consilia, ubi elinguis est Curia, in qua dicere quod velles periculo sum, quod nolles, miserum*, mowi Pliniusz Pa-

nc-

negirysta: Już to nieszczęśliwa Rzecz Pospolita, mowi Tacitus: *Ubi cum Fortuna Principis potiùs, quam cum ipso Principe Loquuntur Consiliarii,* Papinianus pozbył z roskazu Kárakalli głowy, że niechciał mieć na obronę Bratoboystwa mowy. MORUS Kanclerz Angielski, poszedł pod Topor, że *in sensum* nie poszedł Henryka, w approbacyi niesłusznego rozwodu: JANA Głowa poszła na Tacę, że *non tacuit*, mowiąc prawdę Herodowi. Nie maią się KONSYLIARZE uwodzić podchlebstwem, bo *blandus Adulator Rerum Certissima pestis*, mowi *Ovenus* Podchlebcę ma Plutarchus za Okrutną Bestyę, a Kurciusz mowi: *Regum opes, sæpius assentatio quam Hostis avertit. Capitolinus* ma RZĄDCOW za nieszczęśliwych, ktorzy Podchlebcom uszy nadstawiaią: *Miserum esse Imperatorem, apud quem vera retincentur: Perpetuum malum Regum, adulatio*, mowi nie kurczączy ięzyka na prawdę *Curtius*: Nie milczy Tacitus: *Adulatores, vetus in Republica malum.* Bydź *Ulyssesem* uszy zatykaiącym dla tych Syren, należy Monarchom, według Wiersza,

Vincit Adulator, blando sermone Syrenes:
Aures si claudes, instar Ulyssis eris.

To iest, Tul uszy dla Podchlebcow, bo to są Syreny,
Z Ulissesem, u Swiata, doydziesz wielkiey ceny.

KONSILIARZOW y te są Cnoty: aby niezgody *extra Senatum* deponowali, przykładem Węża gdy piie, iad na kamieniu składaiącego, aby byli KONSILIARZE *Silentiarii*, Harpokratesami. Alexander Efestionowi sekret powiedziawszy, Signetem zapieczętował usta, aby tak *arcana laterent ut in Arca.* W czym *excellit* Nacya Perska, według *Kurciusza*, Hiszpańska, według *Justina*, ani torturami do wydania Sekretow ustraszona. Z temi w paragon idą Rzymianie, *unus pro cunctis* staie Pompeiusz, ktory od Genciusza Krola wzięty y do wydania *Arcanorum* Senatu Rzymskiego necessytowany, palec do pochodni rozpalony przytulił, daiąc na intende, że ognie wycierpieć gotowszy, niż rewelować, sobie konkredytowanych taiemnic, według *Waleriusza Maxima.*

Po KONSILIARZACH tu maią mieysce POSŁOWIE *Regum, principum, Rerum Publicarum, Populorum*, LEGACYE bywaią rożne: *LEGATIO Pronuba*, Swactwa, Zaślubiny proponuiąca: *LEGATIO Officiosa*, z dobrey pochodząca maniery, konsolacyi winszuiąc, albo w smutku konsoluiąc: *FECIALES* POSŁOWIE ci zowią się, ktorzy *Auxilia* deklaruią, Woynę wypowiadaią *cum Extraneis*, Pokoy Imieniem swego Monarchy, Xiążęcia, Rzeczy-Pospolitey. stanowią. Inna ieszcze *LEGATIO Libera*, bardziey Legata samego, niżeli Monarchy proponuiąca interess; przecież *sub Nomine Principis;* iakich Legacyi zażywaią Chrześcianie do Persow, do Mogoła Missyonarzow expedyuiąc, pod Imieniem Rezydentow, albo Posłow.

POSŁA powinny bydź następuiące *Qualitates*, 1. Wielka Cnota, wstrzemięźliwość w iedzeniu, napoiu, w ręce, y oku, *alias*, aby ani respektem, ani korrupcyą dał się uwieść. *XENOKRATES* Ateński Poseł, nic w usta niewziął, poki nie wyzionął, co miał *in mandatis*. U Wenetow podziśdzień rękę po prezenta, y szyię pod miecz wyciągnąć za iedno iest, tak tam *Legati*, *Ligati*. Poskończoney iednak Audyencyi y Expedycyi, nie wadzi wziąć iako ku Monarsze y sobie affektu kontestacyę. 2. Zeby był Wierny, umysłu wspaniałego, *omni scientia*, y ięzykow umieiętnością *imbutus*, co naybardziey zdobi POSŁA. POSŁOW Prerogatywa *Jure Gentium* uchwalona, aby nie byli surowo grubo, nie po lodzku traktowani; ale bydź maią SANCTI, to iest *inviolati*: alias *Crimen lesæ Majestatis* popełniaią Posłow Gwałtownicy. *KORYNTUS* Miasto z ziemią zrownane za wiolencyą Posła Rzymskiego: *TYRUS* Miasto od Alexandra za takowy afront, takimże traktowane rygorem. Tę Prerogatywę tracą *extra sphæram* swoiey Legacyi, albo powagi co czyniący. Tak POSEŁ Perski u *Amynty* Krola Macedońskiego, że do Froncymeru nie między Mężow godnych poszedł, na pokoiach zabity: POSEŁ Augusta do *Antiusza* expedyowany, z Kleopatrą w bespieczne wdawszy się dyskursa, obnażony, rozgami cięty. Zawsze tedy w granicach funkcyi swoiey y modestyi ma się trzymać POSEŁ, a tak *honorandus erit*

Wielki Ornament y Supłement Rzeczy-Pospolitey

STAN SZLACHECKI

SZLACHCIC u Polakow, niby *Szlachter*, według *Hartknocha* z Niemieckiego Języka, Rzeźnik przez pospozycye nazwany, że na Woynie pod *Tanneberga* y *Grunewalda*, Polacy Krzyżakow 50 tysięcy położywszy, wiele naczynili mięsa Marsowi Polskiemu *in Victimam* Roku 1410 *Kromer* zaś twierdzi, że się zowią *Geslechter*, to iest z podłych idący, że wielu podłych za odważne akcyę, *Nobilitatis* odnieśli prerogatywę. Ale daymy to że SZLACHTA od *Szlachter*, *alias* od Rzeźnika zowią się, nie iest to *ignominia* dla Sarmatow: Nie traci honoru y sławy, kto takie prowadzi Rzeznictwo zabiiać *Juvenes non Juvencos* Krew rozlewać Mieczem na Polu Marsowym, nie w iatkach.

Inni twierdzą, że SZLACHTA w Polszcze, Prusach, Litwie, owszem u Słowieńskich wszystkich Narodow, zwali się *Supani*, bardzo dawnych czasow. U Czechow y Węgrow *Ispan* Rządca Hrabstwa, Prowincyi: ztąd Polacy się honoruią *Jes Pan Brat*. Potym nazwani *Ziemianie*, według *Paprockiego*. *Sarnicki* zaś wywodzi, że SZLACHCIC wzioł *originem* od słowka *Słowa*, niby *Sławcii*. Niemieccy *Authores* świadczą, że SZLACHCIC od słowa *Baschletchter* to iest Gay, Las, że *LECHUS* w Lasach y Polach założył sobie *Sedem*.

U ŁA-

U ŁACINNIKOW zaś NOBILIS ma originem, albo od słowka *Noscibilis*, iż u wszystkich z Urodzenia y Akcyi ma bydź wiadomy: albo od słowa *Notabilis*, według *Dempstera*, że go było z czego notować czy akcyę, czy urodzenie iego uważyłż. Dlatego mowi Aristoteles: *Nobilitas est quædam Majorum claritas*, Inni wywodzą że *Nobilis* mowi się niby *Non bilis* bez żołci. że ma bydź łagodny: Albo od słow *Non vilis* lub też od słow *Nobilis*, to iest Woyna *cum vitiis*: Ten sam *Nobilis* inaczey zowie się *EQUES*, albo *EQUO* Rycerz, Jezdziec; po Włosku *Cavalier*, po Hiszpańsku *Cavaleros*, po Francusku *Chavalier*, po Niemiecku *Ritter*. U Rzymianow; *Equites* inaczey zwali się *CELERES à Celeritate*, *FLEXAMINES à Flexione*, *alias* Łamania, Uiezdzania koni: *TROSSULI* od *Trossulum* Toskańskiego Miasta od samych Kawalerow bez Piechoty wziętego. *GENEROSUS*, daie się Szlachcicowi że Zacnego Urodzenia; *Dominus*, że ma ledwo nie każdy, lub wielką. lub małą Possesyę, nad ktorą iest Panem: U Ateńczykow, Rzymianow, y Polakow, ten SZLACHCIC. ktory Zołnierz; iako swiadczy *Alexander ab Alexandro*: bo *Nobilitatem Militia*, *Plebem verò Mechanicis artibus occupabant.*

SZLACHECTWU *Encomia* daie y Text Swiętey *Deuteronomini cap. 5. v. 15 Tuli de Tribubus Vestris, Viros Sapientes, & Nobiles, & constitui eos Principes.* O Samuelu Proroku, Xięgi mowią Krolewskie 1. *Reg. cap. 9. Ecce Vir DEI est in Civitate hac Nobilis.*

Swięty Chryzostom tych, co Cnotliwi Nobilituie: *Ille integram suam Nobilitatem putet, si dedignetur servire vitiis.*

FILOZOFOWIE, KRASOMOWCY y WIERSZOPISI Krew SZLACHECKĄ swemi wynoszą Elogiami: A naprzod Filozofowie Szlachectwo *statuunt*, w Cnotliwych Akcyach, Jurystowie *in Genere & Origine. Boetius lib.* 3. mowi że Szlachectwo iest *quædam Laus, veniens ex meritis Parentum.* Demosthenes powiedział *Bonus Vir, mihi Nobilis videtur*: Seneka w Liście 44. pięknie mowi: *Platonem non accepit Nobilem Philosophia, sed fecit.* Sofiratowi wyrzucano nierowność, a on odpowiedział: *Hoc ipso laudandus sum, quod à me Genus initium Capit.* Cicero mowi: *Delectat Imago ipsa ad posteritatis memoriam prodita.* Na Pisona mowi tenże: *Obrepsisti ad Honores, Commendatione fumosarum Imaginum.* Urban Papież na Censurę urodzenia swego odpowiedział: *magni Viri non nascuntur, sed virtute fiunt*; iako swiadczy *Krantzius lib.* 9. *Ausonius* tegoż zdania: *Pulchrius multo parari, quam Creari Nobilem* Poetowie, naypierwey S. Grzegorz Nazianzeński, tak Enkomizuie *Nobilitatem.*

- - *Diceris Auratis Patribus esse satus*

Tenże sam Swięty Infułat, aby Szlachta w nadzieię swoiey Zacności Szlacheckiey,

ckiey, Niższey Kondycyi Osobami nie posponowali, radzi uważać *primam Originem* Adama, y Ewy Szlachty, y nie Szlachty Rodzicow, mowiąc.

Si Pater est Adam, cunctorum Mater & Ewa,
Omnes nonne sumus Nobilitate Pares?
Qui malus hic Servus, quisquis bonus, hic mihi Liber.

Horatius zaś mowi: *Fortes creantur, Fortibus & bonis.*

Juvenalis w Satyrach: *Tota licet veteres exornent undique Ceræ*
Atria, Nobilitas sola est atque Unica Virtus.
Et Genus & Proavos, & quæ non fecimus ipsi,
Vix ea nostra puto, mowi Owidiusz.
Atria Pisonum stabant cum Stemmate toto. Juvenalis.

Ale *Miserum est aliorum incumbere Famæ*, lepiey swoią wesprzeć się mocną cnotą, y cnotliwemi Akcyami. Ztąd Seneka mowi: *Non facit Nobilem Atrium plenum fumosis Imaginibus: Nemo in nostram gloriam vixit: Animus facit Nobilem, cui ex quacunque Fortuna licet surgere.*

ZNAKI SZLACHECTWA STAROZYTNE.

U RZYMIANOW samey Szlachcie tylko od Censorow pozwolony był *usus* Koni, a tak *ab equo Equites* nazwali się według *Warrona*. U tychże Rzymianow *Nobilium Natalium* znakiem były *LARIA*, to iest Antykamery, albo Przedpokoie *ad instar* Kaplic; gdzie Bożkowie y Zacnych Antenatow Portrety chowane były, w dni Solenne wszystkim wystawiane y adornowane *ad oculum*, iako też y na Aktach Pogrzebowych, *Domesticorum* prezentowane, według *Polibiusza* y innych. Zwały się *Ceræ*, iż z Wosku ulane były, y kolorem ufarbowane: były tylko te Portrety po ramiona. Ktorzy zaś byli za iaki kryminał kondemnowani, *Honore Statuarum privabantur*. Te Portrety częścią dla zacności, częścią dla naśladowania, ludzkim były wystawione oczom, iako świadczy *Valerius Maximus*, mowiący: *Ut eorum virtutes Posteri non solum legerent, sed etiam imitarentur.*

Też same Portrety na Pogrzebach Krewnych stawiali, a przed progiem, wystawiali *Trophæa*, to iest: rożne z Nieprzyiacioł zawoiowanych *Insignia*, Miecze, Tarcze, Szyszaki, Zbroie, Wozy tryumfalne, *Rostra*, to iest Pyski od Okrętow, *Navali Bello* wziętych, według *Alexandra ab Alexandro lib. 5 cap. 24*, Egypcyanie Krwi Szlacheckiey, Sępowych skrzydeł przed obyściem swoim zażywali A Galatowie Łukow krwawych, y Głow trupich u drzwi zawieszonych; U Kartagińczykow Annibal tak Szlachtę Nobilituie: *Qui hostem ferit, ille mihi*

hi

hi Carthaginensis erit. U Grekow Szlachetne Familie, Rezydencye swoie y bramy otwarte mieli ku publicznym drogom, iako swiadczy *Poggius, in libro de Nobilitate.*

U Polakow *Signum* SZLACHECTWA było, *Szabli* dobywać pod czas Ewangelii na Mszy Swiętey od czasow Mieczysława I. *Item* mieć Czuprynę *adinstar* Korony y Stołę nosić: Dwory także y Rezydencye Szlachty Polskiey, tym *distingvuntur*, że winowayce do nich umknąwszy, maią te *pro Asylis*, z kąd gwałtem wyciągnieni bydź nie mogą, chyba aresztowani, według Konstytucyi *Anno* 1588. Szlachetne też Domy, Pałace, &c. to wystawionemi, to malowanemi na Fácyatach y Bramach, *ádornantur* Herbami dla dystynkcyi, u tychże Szlachetnych Polakow.

ZNAKI SZLACHECTWA były też na samym Ciele y Osobach, czasem y na Stroiu Tak Brytańskie Nacye, *GELONI*, *AGATYRSOWIE*, Szlachectwo swoie błękitnym znaczyli kolorem: nim sobie farbuiąc Twarze y Ciało, według *Alexandra ab Alexandro.* Ciż Brytańczykowie, y Hollandowie na Ramieniach Blizny y Piętna formowali sobie, według *Lipsiusza THRACES*, Zacność swoię farbowaniem twarzy, czarnym oznáymiali swiatu kolorem, według namienionego *Alexandra. ATENCZYKOWIE, INDOWIE: PERSOWIE* noszeniem złotych zausznic wyznawali Szlachetne urodzenie swoie: Tenże *Alexander*, *Insuper* ciż Atteńczykowie nosili Konika złotego na czapkach. *U CHINCZYKOW*, kto w złoty pas y czápkę z piorami się ustroił, ten Szlachetny, według *Filippa Pigafetty* w opisaniu Afryki. *ARCADES* Starożytni (bo mieli się za kreowanych na Swiecie, ieszcze *ante Lunam*, dla tego po Grecku *Prosolenes* rzeczeni, albo *Proseleni*] Miesiączka u nog noszeniem siebie pokazywali Szlachetnemi. *LIBTICZYKOWIE* w Afryce Szlachetni chodzili w Szacie Zołnierskiey, a Chłopi w skorach Zwierzęcych: RZYMIANIE Szlachetney Kondycyi nosili Szatę ciásną, *Angustus Clavus* nazwaną: *Senatorii* zaś *Ordinis* Osoby nosili *latum clavum*, albo *Laticlavium*, to iest obszerną suknię, według *Paterkula: Item* Senatorscy Synowie nosili złotą Bullę; albo Pukiel nakształt serca uformowaną, a Synowie prostey kondycyi, nosili rzemień na szyi, według *Makrobiusza, Prætexta Toga*, zwierzchnia Suknia, u Rzymianow była, (iako się *supra* namieniło) także dla Szlachetney Krwi dystynkcyi, iako też Złoty Pierścień, Miesiączka noszenie u obuwia czarnego. Kto był z liczby sto Senatorow Rzymskich, od Romulusa kreowanych, *denotabat* go litera C. to iest *Centum. Alexander ab Alexandro lib.* 5. *cap.* 18 NIEMCY Szlachetney Kondycyi opięto mieli *in usu* suknię, a Pospolstwo nosiło buchowatszą, przestrzeńszą. TURECKA Nacya koloru Zielonego: POLSKA Czerwonego *Antiquitas* zażywała: a tak *à Signis insignis* Człowiek Krwią nazywał się.

SZLA

SZLACHECKA KREW, *distingvitur* KLEYNOTAMI HERBOWNEMI

u Wszystkich Polityczych Narodow,

HERB u Polakow zowie się od słowka Łacińskiego *HERBA*, to iest Ziela, iż Starożytni Rzymianie w Przysionkach Rezydencyi swoich, Portrety z Wosku ulanę Antenatow swoich, Święta zielem wieńczyli, rożnym według *Pliniusza lib:* 35 *y Alexandra ab alexandro. STEMMA* zaś uformowało się od Greckiego terminu *Stephin*, to iest Korona, Wieniec, ktore także *ex Herbis*, to iest z Ziol pletą y wiią, z tąd po Polsku *STEMMA* wytłumaczyli HERB, iako wywodzi *Kalepin* w Dikcyonarzu 11. Językow. *STEMMATA* tedy albo HERBY według *Andrzeia Anciuta*, są Znaki, Znamiona, ktoremi Szlachetni od Nieszlachetnych rożnią się.

Origo HERBOW wzieła się od Hebrayczykow; według Pisma Świętego *Num*: 2. że tam koło Przybytku Pańskiego 12. Pokolenia Oboz uszykowawszy, mieli cztery przyncypalne Chorągwie, według Tradycyi Hebrayskiey, według też *Andrzeia Mazyusza*, *y Willopanda* tego były koloru którego były kamienie, *in Rationali* u Arcy Kapłana, znaczącze te pryncypalne Pokolenia: a oprocz kolorow, miały *insuper* takie znamiona na sobie, naprzykład Chorągiew Pokolenia JUDY miała Znamie LWA Pokolenia RUBENOWEGO, Znamie OSOBA LUDZKA, Pokolenia EFRAIM, Znamię WOŁA, Pokolenia DANOWEGO, *Insigne* ORZEŁ &c.

Po Piśmie Swiętym, Inni *Inventionem* HERBOW przypisuią Hiszpanom, Inni Anglikom, Inni Hunnom, Inni Karolowi Wielkiemu Cesarzowi, y Fryderykowi Barbaroffie. Machabeyczykowie też przygrobach swoich Oręża zawieszali 1. *Machab.* 13. Do Polski, HERBOW *usum* zda się bydź wnosicielem *LECHUS* pierwszy Polski Monarcha, ktory się (*teste Paprocki*) CIOŁKIEM pieczętował, z racyi tey, że gdy LECH do Polski wszedł, wtenczas *in Taurum*, albo w Byka *ingressus Sol:* a potym znalazłszy ORŁA białego gniazdo, na mieyscu gdzie Gniezno, uczynił Herbu Ciołka w Orła białego kommutacyę.

Usus HERBOW pozwolony Woiewodztwu Sieradzkiemu *ex Privilegio*, aby w Kontraktach, Testamentach czerwonego zażywali Wosku. *Tandem* całemu Stanowi Rycerskiemu takimże Woskiem Zacność swoie pozwolono *denotare*, iako świadczy *Alexander Paprocki*, pod Herbem *Trzygłow*, Mieszczanom dany Przywiley, publiczne Instrumenta Zielonym pieczętowac Woskiem, według tegoż *Paprockiego*. *Tandem* z Przywileiu *KAZIMIERZA JAGELLOWICZA*, Miasto Gdańsk, Elbląg, Toruń, poczeli czerwonego zażywać Wosku w pieczętowaniu swoich rożnych Instrumentow.

HER-

HERBY zowią się inaczey *ARMA*, z tey racyi, że Zołnierze Proffessyę swoię Swiatu oznaymuiąc, rynsztunkiem się pieczętowali, *partim* też, iż na Tarczach malowane nosili Oręże, lub wyrznięte. Ztąd dotychczas na znak Ryc erskiey Proffessyi. nad Herbami dawaią *Galeas*; *alias* Szyszaki, *vulgo* Hełmy od Włoskiego terminu *Elmo*, lub Niemieckiego *Helm* także Szyszak znaczącego. *CLENODIA* zaś albo RODOWITE Kleynoty, zowią się od Pierścieniow, Sygnetow, ktorych zażywali Starożytni y teraznieysi, do pieczętowània z Herbami swemi.

TARCZE *albo* POLA HERBOWNE.

TARCZE, albo Pola na HERBY bywaią w tryanguł, w kwadranguł. y okrągłey formy. TARCZA okrągła zowie się *Scutum*, albo *Parma*, ztąd y pieniądze *Scuta*, *vulgo* Szkudy z Włoska, ktorych zażywała na woynie Kawalerya. PUKLERZ także okrągłey formy, bez żadnego angułu, zowie się *Ancile*, iakie za *Numy Pompiliusza* Krola Rzymskiego spadło z Nieba *in remedium* Powietrza, y z Wieszczkow interpretacyi, znaczyło *Æviternum Imperium* w tey Nacyi, ktoraby ten Poklerz konserwowała wiecznie. Więc *Pompiliusz* w Kościele Marka Bożka, złożył go, y dwunastu Kapłanow, *Salios* postanowił, takież Puklerze nosić im każąc, według *Owidiusza*.

FRANCUZOW zaś z Nieba trzy spuszczone LILIE na Herbowny by *cederent* Kleynot, Miasto trzech Bufonow, *olim* za HERB mianych; *Item* Chorągiew *AureaFlamma*, albo Złoty Płomień nazwana, z materyi iedwabney złotem tkaney, w Kościele S. Dyonizego konserwowana; a to na obronę y Tarczę Francuzom, przeciw Niewiernym: Lecz że też y na Ghrześcian podtymże woiowali znakiem, zniknęła ta Chorągiew Złotego Płomienia, y inna potym na to mieysce uformowana, według Historykow.

FORMY kwadratowey TARCZE zowią się *Tessera* po Grecku, toiest kwadrzaste. *CLIPEI*, byli TARCZE, z rzeźbą iaką na sobie, od słowka *olypios*, to iest rzeźba nazwana.

UMBO iest sama na Tarczy wypukłość. *PELTA* była Tarcza formy pol Xiężycowey, iako wywodzi *Bartholomæus Cassanæus in Cathalogo Gloriæ Mundi.*

w HERBACH KOLORY co ZNACZĄ?

POLA HERBOWNE albo Złotym, albo Srebrnym, lub temi siedmiu Kolorami, to iest Zołtym, Białym, Błękitnym, Czerwonym, Zielonym, Purpurowym, Carnym bywaią dystyngwowane.

1. *ZŁOTY* Kolor, y *ZOŁTY* znáczy Swiatłość, bo *Aurum ab Aura* to iest od przezroczystego powietrza, według *Isidora* zowie się Iest Kolorem Minerałow, znaczy, *diem Solis*, albo Niedzielę, znaczy też Mądrość, Stateczność,

ni wodą, ni ogniem, ni ziemią, ni powietrzem zwyciężoną. *Bartholomæus Cassanæus.* Ten Kolor ieżeli nie kolorami, ale sztychem, albo atramentem wyrażasz, porob na Tarczy kropki, tedy przez to wyrazisz Złoty Kolor.

2. SREBRNY Kolor y BIAŁY iedney są *qualitatis*, znaczy Srebro, *Naturalium Notitiam*, *item* Wodę, Wiktoryę, Tryumfy, *calculum approbantem* w rzuczaniu Losow, *item* Niewinność, szczerość. Znaki Woienne z Srebra, dla większego blasku zażywane były, iako swiadczy *Plinius*. Znaczy Dziecinny y młody wiek od 7 do 15 lat. Znaczy też Niedzielę & *Diem lunæ*, *alias* Poniedziałek: *Idem Author.* Ieżeli ten Kolor piorem, albo sztychem wybiiasz, zostaw białe nie nasiekiwane, ani nakrapiane pole, to iest dno po Herbem.

3. CZERWONY Kolor znamionuie ogień nad inne Szlachetnieysze Elementa, komparuie się z Karbunkułem, znaczy smiałość, wysokość, iasność, Wiek Męski, znaczy *Diem Martis*, to iest Wtorek. Na Zodiaku figuruie Barana, Lwa; Strzelca. Trzy te wyliczone Kolory Oblubienica u Oblubieńca upatrzyła: *Dilectus meus candidus*, (o to Srebrny) & *rubicundus*, (o to Czerwony) *Caput cujus, aurum optimum* (o to złoty kolor) *Sub nomine* Czerwonego Koloru zawieraią się Krwawy, Szafranowy, Złotawy, Szafirowy, Rudy. Jezli chcesz atramentem, albo sztychem go wyrazić ciągni liniyki proste z gory na doł.

4. NIEBIESKI albo BŁĘKITNY Kolor. po Czerwonym nad inne Szlachetnieyszy, denotuiący powietrze przezroczyste, Chłopięce lata, Piękność, Czystość; Pokoy, Swiętość, Nabożeństwo Znaczy Iowisza. Niebo, Sprawiedliwość, Rożność: komparuie się z Szafirem. Niebieski, lub Błękitny Kolor piorem wyrażaiąc, day Liniyki poprzyk iak szczeble u drabiny gęstę.

5 CZARNY Kolor, daie się też w Herbach; znaczy co złego, smutną scenę, znaczy Diament. Melancholię, Prostotę. y śmierć. Między Planetami, symbolizuie Saturna, między Kardynalnemi Cnotami, *Prudentiam*, między Dniami tygodnia. znáczy *Diem Veneris*, *alias* Piątek: między Metallami Zelazo, a między Elementami Ziemię. Czarny Kolor sztychem, lub piorem wyrażaiąc, daią się linie z gory na doł y znowu poprzek iak kratkę.

6. ZIELONY Kolor mniey Szlachetny, przecież znaczy Płonki Drzewa, Pola, Łąki, Wesołość. Młodość, Szmaragd kamień, Znamienuie Honor, Przyiaźń, Służbę, Miłość. znaczy Zywe Srebro. Miedzy Dniami znaczy *Diem Jovis alias* Czwartek. Zielony Kolor piorem wyrażaiąc, daią się linię na ukoś od rogu gornego prawego, do rogu dolnego lewego.

7 PURPUROWY Kolor zmieszany z szesciu wyliczonych Kołorow. Po Łacinie *Purpura* zowie się *à Puritate Lucis.* Iest to Ryba z ktorey żywcy sok wypuściwszy farbuią Szkarłaty. Naypierwszy się ustroił Krol Rzymski w Purpurę

Tul-

Tullius Hostilius, a po nim zażywali *Principes*, teraz *corrupta sæcula sine regula*, y Chłopu się stroic nie bronią, byle go stało. Purpurowy Kolor wyrażaiąc na Tarczy piorem, ciągni linie od rogu lewego gornego na ukoś, do dolnego prawego rogu.

Tak dobierano Kolorow, gdy komu dawano HERB: to iest uważano ieżeli krew rozlewał Nieprzyiacielską Krwawe pod HERB dawano Pola; ieżeli chciano *præmiare* Swiętobliwość, Pobożność, dawano na Polu Niebieskim: ieżeli kto był dla Oyczyzny Hoynym, *in Scuto Purpureo* Herb mu iaki nadawano. OKOLSKI trzy naypryncypalnieysze specyfikuie Kolory, albo Pola, to iest: Zwyciężcom dawano BIAŁY, Biiącym się *KRWAWY*, Tryumfuiącym *ZŁOTY*.

HERBY POLSKIE zrożnych racyi pobrali swoie nazwiska, albo pierwszych Fundatorow Familii, uaprzykład *PERSZTEN* HERB od Persztena *Princípe Familiæ*: albo od Rzeczy za HERB wziętey, naprzykład *KRZYZ*, *ROZA*, *KOSA*, *GRABIE*, *KORAB*, *LEW*, *KON*, albo od osobliwego przypadku, iako to *JELITA*, że Zołnierzowi Saryuszowi Jelita albo wnętrzności na Woynie trzema Kopiami wypuszczone, ża HERB Kopie. dane, Jelita nazwane: *ZŁOTOGOLĘNCZYK* dla uciętey Nogi. Inne HERBY wzieły denominacyę z Języka to Słowieńskiego, naprzykład *DRUZYNA*; co znaczy mnogość ludzi: *STRZEMIŁ WA* od słowka *Strzeń*: *STARZA* od Starości y dawności: *LELIWA MIESIAC*: to od Niemieckiego terminu naprzykład *HABDANCK*, to iest *Deogratias*, to od Francuskiego ięzyka, naprzykład *LEWART*, to iest *Lampart*. Ponazywane też od mieysca na ktorym są konserowane, naprzykład PRUS HERB, *alias* pułtora Krzyża, że w Prusiech: PILAWA od Pilawy: GOZDAWA, albo trzy Lilie od Wsi Gozdawa Krystyna Szlachcica, Inne od Osob, ktorym nadane, naprzykład GODZIEMBA, że Zołnierzowi Godziembie dane: OSTOIA Ostoi, KROMER Kromerowi, KOSCIESZA, że Zołnierzowi Kościeszy dana. Inne nabyte są *virtute Bellica*, y za iaką to ZŁOTO GOLĘCZYK, *alias* Noga ucięta, iż Ryczerz Nogę uciął sobie okowany wraz z Xiążęciem, aby Xiążęcia wolnym uczynił z więżienia. Inne *STEMMATA Hæreditaria*, w Domu zacnym konserwowane. Inne od Papieżow, Cesarzow, Krolow, Xiążąt *in præmium* Męstwa, Cnot znacznych, y Akcyi nadane: Inne w Oyczyźnie urodzone. Inne z Cudzych wniesione Kraiow, naprzykład KONCZYC, *alias* Herb MNISZCHOW *KOZY Dzikie y ROZE* SZEMBEKOW: *LISZKA* Swiata Sferę piastuiąca, PREBENDOWSKICH Inne *SEMMATA* są *Primitiva*, to iest z innych nieskładane, *v. g. PRUS imó alias* Pułtora Krzyża. Inne są *STEMMATA Derivativa*, to iest, gdy do pierwszego iakiego HERBU, iaki się HERB drugi przyłączy, naprzykład *PRUS 2do.* to iest do Pułtora Krzyża namienionego dwie KOSY przydawszy.

Y to rzecz chwalebna wiedzieć o SZLACHECTWIE w Polszcze, co ich za Prerogatywy y Przywileie.

1. E *Equestris Ordo* ieſt *Seminarium* Poſłow Ziemſkich na Seym, Deputatow, na Trybunał. 2, Jeſt *Seminarium* Senatu, gdyż każdy Szlachcic ieſt *Capax* Senatorſkiey Godności. 3. Jeſt *Seminarium Regum*, bo co Szlachic, to *Elector & Eligendus*, y Elektem y Elektorem bydź może, iako *patuit* w MICHALE WISZNIOWIECKIM, y JANIE III SOBIESKIM. 4. Szlachic ma na Poddanych ſwoich *Jus vitæ & necis* z Przywileiow Kazimierza Wielkiego, y Władyſława Jagiełła. 5. Wolnemi ſą od Podatku *Poradle* rzeczonego, albo *Regale*, *alias* z Pola pewney płacy do ſkarbu Krolewſkiego. Na co Przywileie Ludwika, y Zygmonta I. *extant*. 6. Dobra Szlacheckie ſą uwolnione od ſtanowiſk Zołnierſkich z wielu Konſtytucyi. 7. Szlachty Dobra *ſteriliter* ſchodzące nie Krol, ale Powinowaci biorą aż *ad octavum gradum* z Konſtytucyi Zygmonta III. 8. Wolność od Myt y Ceł, byle *probent Juramentem*, że własne ſwoie prowadzą towary, nie na przedaſz, lecz dla ſiebie 9. *Jus Fodinarum alias* wolne na gruntach ſwoich kopanie Minerałow, naprzykład ,Soli z Konſtytucyi Stefana Krola 1576. *Ex Pactis conventis* Michała, y Jana III. Krolow 10 Ma Szlachcic Polſki *Privilegiũ* aby *non captivetur, niſi jure victus* z Konſtytucyi Jagiełła, y Kazimierza, Jagiełłowicza Krolow, chybaby na ciężkim był złapany kryminale, na przykład Kradzieży, Rozboyſtwie, &c. 11 Samey Szlachcie w Polſzcze wolny *aditus* do Biſkupſtwa, Opactwa, Kanonii y do Senatorſkiey Godności, a to z Przywileiem JANA Albrachta, Alexandra Zygmonta I, Zygmonta Auguſta, Zygmonta III. *Nulla tamen regula ſine exceptione*, bo wielu z podłey Kondycyi w pierwſzych Infułach *eluxerunt*, ſzczęścia lub cnot *Suffragio*. 12. Szlachcić Zaboyca nie gardłem, lecz workiem płacić powinien życie zabitego, chybaby *pars Læſa* była *implacabilis*, tedy *oculus pro oculo*, *dens pro dente*, głowa za głowę iść muſi. 13. Sama Szlachta może mieć, trzymać *Bona terrestria Hæreditaria aut obligatorio modo*, y niektorych Miaſt Radzce iako to Krakowa, Wilna, Lwowa. Jedyna rzecz ieſt tyle Przywileiami nadaney Szlachcie *oneroſa*, Poſpolite Ruſzenie, na ktore *proprio ſumptu* iść powinni wſzyſcy. *Tot libertatum* w Polſzcze dla Szlachty ieſt Matką S. RLLIGIA do ktorey Monarchowie *alliciendo* Niewiernych Poddanych, rożne nadali Wolności: Że wolna też ieſt w Polſzcze Krolow Elekcya, y co Szlachcić, to Elektor, dlatego Konkurrenci o Koronę Polſką, też Szlachtę ſobie dewinkuiąc, kaptuiąc, rożne im y takie ponadawali Przywileie, iakich żadna na Swiecie nie ma Nacya.

ILLEGITIMI, albo iak ich zowią teraz *QUESITI*, *ad Jura Nobilitatis* nie ſą przypuſzczeni, według Konſtytucyi lat 1578. 1633. Inni ſą Szlachtą *Nativi*.

tivitate, rodząc się z Szlachetnych Antenátow y Rodzicow, bo *præstantius est Nobilem esse natum, quam factum.* Inni *Nobilitatione* przychodzą do Prerogatyw Szlachectwa, ale nie zaraz do Honorow *admittuntur*, y nie wszelkich Wolności odbieraią *beneficium*; gdyż często muszą iakie *subire* Oyczyzny *Nova Onera*, aż do trzeciey generaciy umartwieni, chybaby *merita* wielkie, *capacitas* Osoby, *&* *Lex* była *dispensatrix:* iako *patet* z Konstytucyi *Anni* 1676. A Radzce Krakowscy y Wileńscy tym samym że *Consularem* na Osobach swoich maią *Dignitatem*, iuż Szlachectwa są darowani Prerogatywą, według Przywileiu danego Wileńskiemu Magistratowi Roku 1568 *u Olizarewicza.*

Te SZLACHTĘ *de* Nowo kreowaną GRZYMUŁTOWSKI Woiewoda Poznański nazywa *SCARTABELLOS* y inni Politycy toż czynią; że te słowko *Scartabellus* ma *originem* od słowa *Scartmos* co znaczy z Greckiego Zołnierza pieszego, albo też rzyskiego Iezdcę na Woynie; Inni *deducunt* od słow Łacińskich *Scara* to iest Chorągiew, *Bellans* Woiuiąca, niby *Scarabellans;* innych zdanie iest, że ten termin skoncypowany na wyrażenie Nowey Szlachty y Bellatorow, z chłopskiey kondycyi kreowanych, niby z Karty *bellans*, toiest z Prawa na Szlachectwo sobie danego woiuiący, y ią gdy im *imparitatem* zadaią często prezentuiący. Innych *tandem* opinia, iako to *Szczerbica*, że *Startabelli* są to Szlachta pod Prawem Mieyskim żyiąca. Zgoła dawny to w Polszcze termin, ieszcze za Kazimierza Wielkiego. kładzie się *distincte ante Scultetes*, albo *Sculptetos*, toiest przed Sołtysami Wybrańcami, y przed *Cmetones*, toiest Kmieciami.

KLEYNOT SZLACHECTWA trzema *amittitur* rzeczami; *imo.* Popełniwszy iaki exceß, iako to, ieżeliby kto z Szlachty nie Szlachcica do swego przyiął Herbu, Imienia, Familii, świadectwo na to złożył; taki od Szlachectwa Prerogatyw odpada, według Konstytucyi *Anni* 1633 2*do* Ieżel by bawił się Kupiectwem, Rzemiosłem nie wyzwolonym *vg* Szewstwem, Kowalstwem. *Januszewski, Herburt, Starowolski.* 3*tio* Przez przyięcie Mieyskiego stanu [*excepto* w Krakowie y Wilnie, gdzie *Consules Nobilitantur*) chybaby z formálnego to uczynił ubostwa Szlachcić, mogłby łatwo do Kleynotu Szlachectwa *redire*, maiąc w tey mierze *favorabilem Constitutionem* Anni 1676.

W Polszcze dwa Gradusy. *GRADUS* Niższy, toiest sama tylko bez żadnych tytułow Szlachta, od Miast, Wiosek. Zamkow, nazwana, do tychże Miast, Wiosek, Zamkow syllabę *wski* albo *ski*, albo *cki* przydawszy, naprzykład do słowka *Koniecpole* przyłożywszy *ski*, będzie *Kolniecpolski*, a tak to co się miało mowić *per substantiva: Pan Koniecpola*, mowi się *per substantivum & adjectivum Pán Koniecpolski.*

Inna SZLACHTA *more* Cudzoziemcow kładzie Imie swoie, a potym do słow-

słowka Dobr swoich przydaie słowo *De*, albe *In*, w Łacinie, w Polszczyznie zaś przydaią Z. naprzykład *Dominus de Gorka*, albo Pan z Gorki: *Dominus in Felsztyn*, Pan z Felsztynu: Podobnym sposobem piszą się *in Tęczyn*, *y Ostrorog Hæredes*, albo *Comites*.

Drugi SZLACHTY GRADUS WYZSZY. *alias titulata Nobilitas*, iako to *Duces*, *Principes*, *Xiążęta*, Margrabiowie, *vulgo* Margraffowie, *Comites* Komesowie, po Polsku Hrabiowie, po Niemiecku Graffowie; *Barones*, Baronowie. *Duces*, toiest Większi Xiążęta niż *Principes*; w Polszcze ci tylko byli, ktorzy w Mazoszu *Orti*, od Synow Konrada Brata Leszka Białego, Monarchy Polskiego. Ci *tandem defecerunt* y Xięstwo Mazowieckie Koronie przywrocone, W Prusach y Xięstwie Litewskim wiele było Xiążąt Litewskich y Ruskich, według *Koiałowicza*. Z ktorych *præcipui* byli Słuccy, Kijowscy, Włodzimirscy, Haliccy: Niektorzy *Clarescunt* podziś dzień *Natalium*, *Virtutum & Honorum Splendore*, iako to: WISZNIOWIECCY, CZARTORYSCY, CZETWERTYNSCY, WORONIECCY. Xiążąt Słuckich *Successores* J. J. O. O. X.X RADZIWIŁŁOWIE: Xiążęta Ostrogscy *extincti* w ostatnim ALEXANDRZE JANUSZU, iako też Xiążęta Rożyńscy, Koreccy, Olszańscy Zbarawscy, tylke *stant magni Nominis Umbræ*, iako czytam w Okolskim *in Orbe Polono*.

Inni Xiążęta z Kraiow Cudzoziemskich, osobliwie z Moskwy do Polski się wyniosłszy, tu *sedes suas fixerunt retentis titulis*, iako OGINSCY, MASSALSCY, POŁUBINSCY, Kniaziami *morè* Rosyiskich Nacyi zwani. Nie ktorzy zaś Xiążęta są w Polszcze od Cesarzow kreowani, iako to *Xiążęta* RADZIWIŁŁOWIE wzieli ten Tytuł w Osobie MIKOŁAIA RADZIWIŁA Woiewody Wileńskiego, od Maximiliana I. Cesarżá, według *Kojałowicza*. Potym całey Familii RADZIWIŁOWSKIEGO Imienia Karol V. Cesarz Rzymski konferował *Anno Domini* 1547 Tytuł *Principum Sacri Romani Imperii*. a to *in gratiam BARBARY RADZIWIŁŁOWNY* Krolowy Polskiey, Zony Zygmonta Augusta Krola Polskiego, co Rzecz Pospolita konfirmowała. Takiegoż *Principis Imperii* dostąpił Tytułu *JERZY OSSOLINSKI*, iuz się dawno pisząc *Komesem na Tęczynie*; y pisał się *Xiążęciem na Ossolinie*, Roku 1633 do Urbana VIII Papieża będąc Posłem. Tenże tytuł znowu Roku 1637 od Ferdynanda II. Cesarza nadany temuż *OSSOLINSKIEMU Teste Okolski*.

MARCHIONES, *alias* Margrabiow po Polsku, po Niemiecku *Mar Graffow*, w Polszcze *Nativos* nigdy nie bywało, lecz z Cudzoziemskich kráiow tu zaszłych osiadłych, lub kreowanych od Papieżow y Cesarzow, wenerowano y miano *pro talibus*. Tak ZYGMONT z Myrowa MYSZKOWSKI Marszałek Wielki Koronny, od Wincentego Gonzagi, Xiążęcia Mantuańskiego do Familii przyięty, Gonza-

gow

gow Przydomek Domowi swemu przynioslszy, od Klemensa VIII. Papieża Margrabią kreowany.

COMITES albo HRABIOWIE, *vulgo GRAFFOWIE* iedni zdaią się bydź *nativi* w Polszcze, z Lechem tu zaszli, Inni *in illo sæculo rudi, & minus scrupuloso,* aby co czynili *legitimè*, Podobno sami słysząc, że u Włochow, Hiszpanow, Francuzow, Niemcow wiele tych tytułow, oni też Miasta, Wsie zakładaiąc, pisali się *Komesami* na nich. Drudzy zaś od Cudzoziemskich kreowani Monarchow, tych zażywali tytułow, albo z niemi tu z Cudzych zaszli krajow, iako to STARZOWIE, zwali się *Magni Comites*, albo HRABIOWIE *in Perignia*: HRABIOWIE na Panigrodzie: HRABIOWIE na Ostrorogu: HRABIOWIE, na Szydłowcu, na Leśznie: HRABIOWIE, na Tęczynie, na Tarnowie: HRABIOWIE *de Gora*, HRABIOWIE *de Wierzbna*, HRABIOWIE *de Czarnkow*. RADZIEIOWSCY *na Radziejowicach*, WIELOPOLSCI *na Pieskowey Skale*, OGINSCY *na Dobrownie*, OPALINSCY *na Bninie*, SAPIECHOWIE *na Bychowie* piszą się HRABIAMI; *titulò Hereditariô*. Okolski świadczy, że też Monarchowie Polscy, toiest Bolesław Krzywoust, Hrabię *na Skrzynnie* PIOTRA DUNINA kreował, a Władysław Jagiełło Krol Polski JANA GRANOWSKIEGO uczynił Hrabią na *Pilce*, maiąc za sobą Pilecką, ale to podobną Krolow tych powagą w *Imperium* te otrzymali Tytuły namienieni Jch Mość, a tu w Polszcze od Krolow konfirmowani tylko.

Innych Komesow albo Hrabiow Cesarze kreowali, iako to ANDRZEY Hrabia na *Tęczynie* kreowany Roku 1527 od Karola V. Cesarza według *Paprockiego y Okolskiego*: A ieszcze dawniey bo Roku 1473 RAFAŁ LESZCZYNSKI uczyniony Komesem Swiętego Państwa Rzymskiego; ŁUKASZ *de Gorka* Hrabią kreowany od Maximiliana I. HIERONIM CHODKIEWICZ także od Cesarza, podczas swoiey Legacyi otrzymał tytuł Hrabi na *Szkłowie y Myszy*, ktorego tytułu potym zażywali SIENIAWSCY: Ferdynand II. Cesarz, Gaspara Ernesta, y Gerharda Brata DENHOFFOW Komesami *S. R. Imperii* poczynił.

BARO u Cudzoziemcow, iest *titulus Honoris*, znaczy Pana Wolnego, *alias* wolę maiącego postąpic na Hrabstwo y mieć *certas possessiones*. WPolszcze bierze się w dawnych Listach y Uniwersałach Krolewskich za Panow Polskich. Jeżeli iednak Polacy Tytułu zażywali tego, to JAN CHODKIEWICZ pisząc się BARONEM *in Szkłow y Bychow*: FIRLEIOWIE BARONAMI *in Ogrodziniec*, tedy go mieli od Cesarzow Rzymskich. Ci wszyscy toiest MARGRAFFOWIE, GRAFFOWIE, BARONOWIE zazywaią nad Herbami Koron, alę dystyngwowanych od Krolewskich y Szlacheckich.

Sciem-

Sciendum zaś generalnie, iż Krolowie Polscy, lubo *omni Libertate* ozdobili *Polonam Gentem*, nigdy nie maią *usum*, ani na to *legem*, Xiążąt, Margrabiow, Hrabiow, Baronow kreowania, bo te wszystkie są *Exotici tituli:* maią tylko sobie *Jus* od Rzeczy Pospolitey dane *præsentandi* Arcy Biskupow, Biskupow, *creandi* Woiewodow, Kasztelanow, Ministrow, Officyalistow, Starostow, Woytow, tak w Koronie, iako w Wielkim Xięstwie Litewskim *& annexis Provinciis.*

Sciendum ido że *Exoticis titulis* iako naywiekszym czym złym brzydzą się Polacy *Sensatiores*, y ktorzy Ambicyą ową nie są nadęci, *Non sum sicut Cæteri. Patet* w następuiących Polakach. Zygmuntowi I. z wizytą w Węgrzech u Brata swego Władysława będącemu, y do Widnia od Maximiliana Cesarza zaproszonemu, wiele assystowało Polskich Senatorow, ktorych gdy tenże Cesarz to Xiążęcemi, to Hrabiow chciał *decorare* tytułami, podziękowali sołennie za respekt Pański, dosyć maiąc na swoich Oyczystych Honorach, a Cudzoziemskiemi boiąc się uiąc swemu Monarsze Maiestatu y wpaść w suspicyę iakowey z Postronną Potencyą kointelligencyi, według *Fredra w Historyi Henryka.* JAN ZAMOYSKI Kanclerz y Hetman Wielki Koronny, nad ktorego *non surrexit major*, od Posła Hiszpańskiego maiąc sobie konferowany tytuł Xiążęcia y Order Złotego Runa, niechciał akceptować, *Teste Firley.* Toż uczynił FIRLEY w ten czas że tytułu *Comitis* nie przyiął. JAN STANISŁAW SAPIEHA Marszałek Wielkiego Xięstwa Litewskiego, gdy mu *in Charactere* Posła w Widniu będącemu, Xiążęcy Państwa Rzymskiego konferowano tytuł, z wielką podziękował modestyą, iako swiadczy *Xiadz Sarbiewski w Pogrzebowym Iego Kazaniu*, Tych *exemplo*, a bardziey *Æqualitatis Amore* STANISŁAW JABŁONOWSKI Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny ofiarowanego Tytułu *Principis Imperii* od Leopolda Cesarza po Wiedeńskiey wygraney, *in præmium Heroici animi* nie przyiął. Y Wnucy Jego Rodzeni J W. JABŁONOWSCY Woiewoda Rawski, Starosta Czeheryński, Starosta Buski, Starosta Kowelski od Dziada swego *non degeneres*, maiąc wiele okazyi *w Imperium* y w Francyi *Tytulis coruscare decoris*, o nie *amore æqualitatis* nie konkurrowali. *Tandem fugientes* ugonił z Honorem Nayiaśnieyszy KAROL VII. Cesarz dziśieyszy Rzymski z Sobieskiey Krolowny Polskiey zrodzony, bliski Ich Mościow przez *BETHUNOW y MARKIEZOW d' Ark'm* Krewney Tytuł *Principum Imperii* Roku 1743 konferował, a prawie *per vim obtrusit modestis.* A takim respektem tak wielkiego Monarchy a ktoby lekce ważył? *Crimen humanitatis esset.* Ile kiedy w Oyczyznie Zasług wielkich Dziada Ich

Hetma-

Hetmana *pro Bono publico* ná zdrowiu y Fortunie *exinaniti* nie pamiętney, *nec Honorati condignè, nec prorsus præmiati* są do tychczas ciż Ich Mość *Primi excelsa Proles* Swiecą tym *alieni soles*, ktorym *Domestici nolunt*: czym *præfati* Ich Mość *nec intumescunt, nec exardescunt*, chocby od kogo Xiążęcego nie odbierali Tytułu. Niektorzy zaś áby się u Monarchow nie pokazali respektow *Contemptores*, przyięli ofiarowane Tytuły, poty niemi się cieszący, poki w Oyczyste nie powrocili progi, ále tam *ut scenicam post theatra* złożyli *Personam*, iako uczynił *MIKOŁAY MNISZECH*, sam *cum Familia* od Cesarzą kreowany Hrabią ná *Konczycach*, nigdy tego nie zażywał Tytułu, *Testis Okolski*. A co *magis mirandum*, że Ich Mość PP. *POŁUBINSCY, OGINSCY, MASALSCY*, *titulo* Kniaziow *non utuntur*, choć *Nativo, non quæsito*.

Ciż *ab exteris titulati*, nie mogą Oyczystym Honoratom *præripere palmam* w Sessyach: Urzędnicy Koronni y Ziemsci, im zawsze mogą *praire*, chyba by iedyna Ludzkość y dobrą mániera inaczey *svaderet*, iáko probuie *exemplis* Maciey Dargolski w Xiędze *de Titulata Nobilitate*: Przecieżby dystyngwowanych przez Monarchow potrzeba *distingvere*.

Taka *Titulata Nobilitas*, ieżeli *toleratur* od Patriotow w Polszcze, ma *omnem Æqualitatem* obserwować, y mieć się iakoby *membrum* Stanu Rycerskiego: Nie ma pretendować áby ich osobliwie Kancellarya Koronna, Ziemska, y Grodzka Exotycznych tytułow *compellatione* honorowała; Na co *allegantur* Konstytucye 1638. 1641 1675. *Annorum*.

SZLACHETNEGO Człeka te bydź powinny *Qualitates*, aby nie samą się zászczycał Krwie zacnością, bo *perit omnis in illo Gentis honor, cujus Laus est in Origine sola*; ktory zákopciałemi chce *in clarescere* Antenatow Portretámi, a sam ani iskierki przydaie *ad Splendorem*: prowadzi *Genus* od Arkadesow, maiących się za dawnieyszych, niżeli na swiecie Xiężyc, á Cnoty, Rozumu, Nauki, poloru, *nec micam* w nim upatrzysz, á na coż tey Zacności *jactantia*?

Zaczym *Ornant* SZLACHCICA *Arma & Literæ*: błysk Oręża: to Jaśnie Oświecony Tytuł na Szlachetney Osobie: Rany, Blizny ná Ciele, opalona *astu belli* Cera, to *ceræ illustres*. Z tey racyi ánimuiąc Bellatorow Annibal (iako namieniłem) mowił: *Qui Hostem feriet, ille mihi Carthaginensis erit*: Głowa Laurem Mądrości Uwieńczona, to Zacna y Znaczna. Ztąd Alfons Aragoński Xięgę z Mieczem skolligowawszy, dał *Epigraphen* nad niemi: *His nititur Orbis*: Serce y Nauka to Kolumny Zacnych Domow, nie Posągi Dziadow, Naddziadow. *Ars & Mars* niech zdobią Szlachcica, będzie *Nobilissimus*; Ktory tytuł Waleryanowi Młodszemu Cesarzowi dany około

Mm Roku

Roku 263. potym Sewerowi y Maximinowi Cesarzom przypisany. Komu ten tytuł *Nobilissimi* przyznany, miał iuz iakąś y Godnością Cesarską partycypacyą: Mogł Purpurową nosić *Szatę* ze złotym galonem y wyżey nad Rządcow Prowincyi siedzieć, według *Rozyma lib*: 2. Nauka Szlachciowi iest gradusem do Honorow, ktorą maiący, *qui non novit ascendere, ruere cœpit.* Karol Wielki Cesarz dla exercytowania Młodzi, Paryską fundował Akadamię Roku 791. sam potym wziol na Examen Studentow uboższych, do nich peroruiąc; *Vos Mandato meo obsecuti omni mente & cogitatione in literas incubuistis? Erigam & extollam vos, Honoribusq; & Opibus augebo*, iako świadczy *Aventinus.*

Pod Imieniem LITERATOW zdobiących *REM-PUBLICAM* zawieraią się TEOLOGOWIE, JURYSCI, byle mieli należytą *Juris prudentiæ scientiam.* rozum dobry, rozsądek wielki y statek, wszystko sumiennym rozumem *tanquam Lidyo Lapide* probuiący, z tych liczby był S. IWO Jurysta. Ktorzy zaś tych nie maią predykatow, gadać, y wyiadać, brać, a wziąwszy grać tylko umieiący; na te *fluctuantes* stronę, na ktorą przeważa Złoto, tacy zowią się u Łacinnikow *Rabulæ Forenses*, to iest Warcholy, *Vilissima capita, Forensia pecora. Canes Curiales, Togati Vultures, veneles animæ.* O tych to Warcholach łakomych, nie sumiennych Gadáczach, napisał Tacitus: *Publicæ mercis nil tàm venale, quam Advocatorum perfidia:* O takichże u Kolumelli *extat* powieść: *Sine Causidicis satis felices olim fuere futuræq; sunt Urbes*: Taka iest Censura złych Jurystow, ále dobrych nie tyka się, o ktorych Ja *reverenter sentio.*

Do LITERATOW należą MEDICY, życia Ludzkiego po BOGU *Reparatores*, ktorych sam CHRYSTUS nie gani u *Mateusza cap*: 9. mowiący: *iis, qui malè habent, opus est Medicô.* Y Ukoronowane głowy nie mieli *pro dedecore* Medicyną zabawić się, iako to Salomon o Ziołach wiele piszący, *Teste Josepho.* U Rzymianow koło Kościoła *Salutis, aliás* Zycia albo zdrowia, Kościoł był Flory Bogini kwiatow, *Alexander ab Alexandro MITRIDATES* Krol; Autor Lekarstwa *Mytridaticy* na truciznę. Przed innemi dawać mieysce MEDYKOWI *Homerus* radzi: *Vir Medicus multis anteferendus erit.* Hyppokratesowi Starożytni wystawiali Statuę z napisem: *Deo Vitæ*: *ANTONINUS* Cesarz doświadczywszy na sobie doskonałego MEDYKA GALENA, rzekł: że *Antoninus Imperator Romanorum, Galenus Morborum. Lampridius.* Wszelka tedy Ozdoba y Podpora Rzeczy-Pospolitey doskonali MEDYCY, nie za kilkadziesiąt Czerwonych w Akademiach *promoti*, bo ci kupili sobie Prawo zabiiac Ludzi; trzebaby ich pierwey ná Examen niż do Pacyentow

zapra-

zapraszać: Nie każdy co z Prawdy przybył, Doktor. Nie ieden Cudzoziemiec będąc Mendykiem, czyni się Mędykiem: Często są to Grobarze nie doskonali Lekarze, liczą do worka, nie leczą chorych; Są to *Charontes* Przewoźnicy z życia do śmiertelności. Takich Babylończykowie precż wygnali od siebie, *Teste Herodoto lib:* 1. Rzym 60. lat ich nie miał, á przecie Głowa Swiátá nie bolała: Puszczali Rzymianom Krew Nieprzyiaciele, y czynili nayzdrowszemi; wzaiemnie Rzymianie pili Nieprzyiacielską, y mieli *pro Poculo Sanitatis*, Maiu zażywali *Majora audendo*. O Niedoskonałych Medykach nastepuiące w Autorach czytam censury, bo doskonałych y same Pismo Swięte każe szanować *Eccl:* 38. *Honora Medicum propter necessitatem, etenim illum creavit Altissimus: á DEO est enim omnis Medela*, á te są nastęPuiące: *Soli Medico, soliq; advocato sine pæna mortis occidere fas est.*

MĘDRZEC ieden Stary od Idioty Medyká ádmirowany: *Senex factus es!* Odpowiedział: *Quia te Medicô non sum usus. Hadrianus* Cesarz z tym się zegnaiąc Swiatem, zawołał z żalem: *Turba Medicorum Cæsarem perdidit*, iako świadczy *Dio*.

Po śmierci Cesarzow Tureckich często zabiiaią Medykow, że *in vita* nie utrzymali Monarchy swego przez sekreta Medicyny, *Teste Starowolski*. Ktore Lekarstwo Nayskutecznieysze? Odpowiada Pòëta,

Empta solet carè, multum medicina juvare,
Cumq; datur gratis, nil confert utilitatis;

Trzech Ludzi iest, ktorym źle, Kiedy nie iest źle Bliźniemu: Pierwszy Zazdrosny, ktory się puka, kiedy szczęśliwy nie ma nieszczęścia: Drugi Grobarz, gdy nie ma kogo grzebać. Trzeci Medyk, kiedy nie ma kogo leczyć; zząd napisał Ieden;

Res misera Medicus est, cui nunquam bene est,
Nisi malè sit, quam plurimis.

U *Horniusza* naałych Medykow kwestya: kto ma mieć precedencyę czy Medycy; czy prawni? Odpowieda że Prawni, bo *Fur preit, Carnifex sequitur*. Medycy y Liczą y Leczą według wiersza:

Pharmaca das Ægroto, æger tibi porrigit aurum,
Tu morbum curas illius, ille tuum.

Zaczym każdy Medyk ma sluchać Pòëty perswazyi dla siebie chwalebney:
Hippocrates fias, fiasque Machàone major,
Kto się bez Doktorow obeyść chce, ma *has leges* obserwować:
Si tibi deficiant Medici, Medici tibi fiant hæc tria:
Mens hilaris, requies: moderata diæta.

SZKOŁA SALERNITANSKA daie też swoię Receptę dla konserwacyi zdrowia, radząc na Wiosnę nie wiele, w Lecie mniey, w *Zimie ilé się chce potraw zażywać*, mowiąc:

Temporibus veris, Modicum prandere juberis,
Sed calor æstatis dapibus nocet immoderatis.
De mensa sume, quantum vis, tempore brumæ.

Taż Szkoła ma za zdrowe rzeczy Jayca świeże: Wina czerwone, polewkę tłustą, podbitą mąką przednią pszenną:

Ova recentia. Vina rubentia, pingvia Jura,
Cum simila pura, naturæ sunt valitura.

Między Regułami teyże Szkoły Salernitańskiey, y to *svadetur* po obiedzie:

Post Pisces Nux sit, post Carnes, Caseus adsit.

Bo Orzech Włoski suchey natury wilgoć Rybną suszy, á Ser Mięsne Potrawy *ad fundum ventriculi* popycha.

Po Gruszkach radzi zażyć Winá y Orzechow Włoskich ná prezerwatywę od trucizny, mowiąc:

Adde Pyro potum, Nux est Medicina Veneno.

Teyże Szkoły iest przestroga, áby dwoch rzeczy zbytecznie nie záżywać, toiest Será y Węgorza, chyba byś starym Winem to oboie zalał w sobie:

Caseus est nequam, nam digerit omnia, se quàm,
Caseus Angvilla mortis Cibus ille, vel illá,
Ni bibas & rebibas, & rebibendo bibas.

Kto się upiie Winem, niech klin wybiie klinem, według Wierszá:

Si nocturna tibi noceat potatio Vini,
Hoc tu mane bibas vinum, & fiet medicina.

Ale to tylko ci czynić powinni, ktorych *Deus venter est*; á Katolik dobry powinien *mortificare membra sua super terram*.

Do LITERATOW nayslusznicy náleżą FILOZOFOWIE: *FILOZOFIA* bowiem iest *Virtutum indagatrix, Vitiorum expultrix* w rzeczy, á w Imieniu *Amor Scientiæ*, według Grekow. *Erasmus* mowi: *Quid Philosophia quàm vita Lex?* Cicero zaś: *Philosophia omnium Mater Artium*. Ptolemeusz Kardynał *è Societate Jesu* pięknie o Filozofii powiedział: *Ad loquendum, adeloquendum, imò advivendum, Opus est Philosophia*. Bierze się tu Filozofia generalnie zá Mądrość uniwersalną, za pięknych cnot naturalnych sciencyę, zá marności Swiátowych kontempt, za Racyocynáling w káżdey dyskursow materyi sciencyę. FILOZOFAMI przedtym zwano Mądrych, y Swiátem pospomiających, iakim był *Diogenes* w beczce iak w pałacach siedzący, Drzewami

wami iak Dworem licznym w swoiey otoczony imaginacyi. *Kleantes* Lampę czyli kagauiec, u ktorey czytał, za skarby poczytał; Alfons Krol Arag. ński do ubostwa przyszedł, Mądrość nad Krolestwo preferuiąc. Rzymiánie trzema rzeczami *Orbis Domitores & Domini*. to iest *Fide*, w dochowaniu słowá, *Exercitatione, & Scientia*, iako mowi *Policratus*. Wszystkim Monarchom w Swiecie to *optandum*.

Filip krol Macedoński Fortunę ádorował swoię, iż w te mu czasy urodził się Alexander, w ktore *Aristoteles* Xiąże Filozofow mogł bydź Pedágogiem iego. Tego Mędrca ktoś się spytał, coby z Filozofii miał za profit? Odpowiedział pięknie, że ten: *Ut ea nullo imperante faciam, quæ vulgus facit metu Legum*, iako świadczy *Laertius*. *Julius Capitolinus* mowi: *Florent Civitates, si Philosophi imperant, aut imperatores Philosophantur*.

A máłaż Ozdoba Rzeczow. Pospolitych *ORATORES*, ktorzy *movent & delectant*: Grzmią po Exedrach *Tulliuszowie, Demostenesowie*; lecz miło takich słuchać piorunow *verba non verbera* rzucaiących. Nie iednego związe *Hercules Gallicanus dicendi nexu*: Nie iednego záchęcił piękną Eloquencyą do Woyny Alexander Wielki. W Pokoiu Náuka rekreuie, w boju siły reparuie y serca zwątlałe. Nie raz iuż przegrańcy bliska potyczkę, Wodzow piękna otrzymywała perora. Konstantyn Wielki byłby patrzył ná krwie rozlánie Woyska swego, gdyby był sam nie wylał *fluenta* wyborney mowy do Rycerstwa, iako o nim świadczy *Wiktor*. *CYNEASZ* więcey mową, niżeli *Bellatores*, Orężem, Miast záwoiował, perswaduiąc poddánie się. Zwyczaynie ORATOR, *Ille regit dictis animos, & pectora mulcet*. Y POETOW *in REPUBLICA* bywał nie mały szacunek, ktorzy *sub specie* fabuł, wiele údáią prawdy, piękną Wierszow harmonią *acuunt* Ludzkie y swoie dowcipy; Częstokroć zbawienne y zdrowe inspiruią reflexyę, uczą dobrego życia, ná złe nástępuiąc obyczaie, iáko uczynił *Juvenalis*, *vitia* Rzymianow przez swoią Satyrę, to iest censurę obyczaiow wexuiący, z tym się oświadczywszy: *Quis vetat ridendo dicere verum*? Poetow *munus* wyraził *Horatius*:

Aut prodesse volunt, aut delectare Poëtæ;
Aut simul & jucunda volunt, & idonea vitæ
Dicere . . . .

Ztąd byli estymowani Rymotworcy, Wierszopisy u Kreza Krola Lydow *Pindarus*, u Scipiona Afrykana *Ennius*, u Alexandra *Homerus*, u Augusta Cesarzá *Virgilius*, u Mecenasa *Horatius* u Gracyana *Ausonius*, w Rzymie y w Polszcze *Kazimierz Sarbiewski*, *Jezuita Laureatus* Wiekow świeżych Wierszopis.

LITERATOW czynią SZKOŁY AKADEMIE, ktore *in REPUBLICA* naybardziey powinny *florere*. wktorychby nie tylko w Náukach Ludzkie *ingenia*, iako nayfundamentalniey y naydoskonaley były ćwiczone, ale też *Genii* w Cnotach, w Maxymach, w Swiętey Religii byli *cultissimi*, á ták wielki Rzeczy-Pospolitey z takowych Nàuk będzie Awantaż, iako radzi Cicero: *Qui non rectè erudiunt & instituunt Liberos, non solum Liberis sed etiam Reipublicæ faciunt injuriam*: Dobre rzucić w młode geniusze *Semina*, á zápewnie żniwo dla Oyczyzny będzie znaczne; Młode Szczepy dobrze uchodzone, mocne planty będą *ad stabiliendas Respublicas*: A tego spodziewac się potrzebá od doskonałych Preceptorow, á ci sami, áby w Sciencyách byli *Fundamentaliste*, w Cnotach *exemplares*; w rygorze, pilności y pracy *indeficientes*, *optimam methodum & facilem* obserwuiący *in docendo*. W DYSCYPUŁACH záś *requiritur* Posłuszeństwo, Attencya, Pilność, *Capacitas* á przytym Professorom wdzięczność y obserwancya, iáko mowi *Aristoteles*: *Præceptoribus, qui veram Sapientiam nobis impertiunt, non potest reddi præmium æquivalens*, *ANTONINUS* Cesarz Pedagogow swoich Portrety złote u swoich miał pokoiach: Cesarze Tureccy Przed niemi powstaią, *tantæ Authoritatis* Osoby, iako czytam w *Rykoście*.

AKADEMIA, o ktorey dopiero namienitem. iest mieysce wszelkich Náuk Wyzwolonych, od Monarchow Krolow wolnych Xiążąt Duchownych y Swieckich erygowáne. náznaczone, uprzywilijowáne.

AKADEMIA wzięła Imie od *AKADEMA* albo *HEKADEMA* Bohatyra, ktory własny swoy gront pod Atenámi ná publiczne darował Szkoły; Muzom poświęcił, y od swego Imienia Akádemią nazwać kazał: według Autorow *Pauzaniusza* y *Laërciusza*. Innym się zdáie, że Akademii dał imie y początek *CADMUS* u Grekow *Hermes* zwány, ktory do náuk politycznych ludzi przyprowadził w prostocie y ślepocie zostaiących. Ten *CADMUS* Zamek w Tebách fundował y Szkołe *CADMIA*, álbo *CADMEA* nazwaną, gdzie y Obywátele *Cadmei* rzeczeni, ktorych *Argiwow* Nacya, gdy *ex suis* wypędziła *sedibus*, przenieśli się do Aten, y swoiemi oświecali Náukami. *Kadmię*, czyli *kadmeę* Szkołę iaką w Oyczyźnie swoiey mieli, záłożyli, ktora potym akcentem y zwyczaiem Afrykańskich y Libiyskich Obywatelow z przydatkiem Litery *A*, *ACADMEA*, álbo *ACADMIA* nazwali, *tandem successu temporis* AKADEMIA rzeczona, *á Cadmio Fundatore* álbo *á Cadmis Invectoribus* Mądrości y Nauk do Aten, iáko Czytam w Autorach. Inni rozumieią że AKADEMIA wzięłá te Imie swoie od pozycyi, y znáczy z Greckiego, że iest *Procul à turba hominum*, álbo też *ab effectu*, że iest niby *Acies*

& Me-

& *Medicina* dla Ludzi; iż ich ostrzy rozumy, y leczy defekta Duszy. Jakożkolwiek bądź *certum*, że od *Platona* poczęła *clarescere*, ktory żył przed CHRYSTUSEM láty 348.

AKADEMIA y *UNIVERSITAS* tym się dystyngwuią u *Bessolda* Autora, że *in Universitate*, *universas* uczą *Artes*, w Akademii nie wszystkich.

Fundowáć AKADEMIE niemoże żaden, tylko *Summus magistratus*, od nikogo nie dependuiący, właśnie máiący Jurisdykcyę, to iest *Summus Pontifex*, *aliàs* Biskup Rzymski; Cesarz Rzymski, Krolowie, Xiążęta, *Ecclesiastici & Politici*. Maią Akademie *locum* tylko w Europie *in Gentibus Politicis*, nie w Azyatyckich; Afrykańskich grubych Narodach, zkąd wszystkie *exulant Scientiæ*, áni też u Moskwy; gdzie wysokich nie pretenduią Náuk. *Teste Vindelino*; áby nowych scyssyi, álbo Wiar nie mieli okazyi, y nie byli Mądrzeyszemi nád swego Jednowładcę, maiąc go za Naymędrszego w rzeczach do Religii náleżących; *Interpretem & Decisorem*; iednak miasto Akademii, maią Szkoły w Kijowie dosyć sławne, ále naywiększey nie maiące Ozdoby, *Unionem* z Rzymskim Kościołem.

SPECYFIKACYA AKADEMII
Wszystkich w Swiecie z *Windelina*, *Lochnera*, *Nidendorffá*, *Pikcinella*, y innych Autorow odemnie zebranych, z adnotacyą Roku ktorego iest fundowana ktora, y co w ktorey osobliwego.

W AFRYCE w Mieście Alexandryi otworzona była *Universitas* przed Chrystusem lat 330. ktorey tam teraz *nec vestigium*.

W HISZPANII, LUZYTANII AKADEMIE są *sequentes*.

SALMATYCENSKA fundowana Roku 1404. przez Alfonsa VIII. Krola od Marcina V. Papieża potwierdzona, Intraty máiąca 30. tysięcy Czerwonych Złotych, nad inne Przywileiámi nádána od Papieżow y Krolow. Professor lat 20. uczący tytułuie się *Illustris*, y może przez *Substituta* dawać Lekcyę. Tuteyszy *Licentiatus*, nád Doktorow áktualnych innych Akádemii *præfertur*; Professorow tu iest 80. Kollegiow 24. AKADEMIA ta miewała po siedm tysięcy Studentow, *Teste Marinæo*.

KONIMBRYCENSKA od Jána III Krola Luzitanii fundowana, a według innych od Dionizego VI. Krola Portugalskiego Roku 1279. ktorą od Pozycyi y nauk perfekcyi zowią *Amænissimam & Clarissimam*.

TOLETANSKA wzieła *initium* od Francisżká Alwará Roku 1518.

HISZPALSKA powstała Roku Pańskiego 990.
GRANATENSKA 1518. KOMPLUTENSKA Roku 1515 Inne są Eboracenśkie, Walisoletanśka, Ofsumenśka, Walentinenśka, Sigwenzanśka, Cesar Augustańska, Ośkańska, Lorydańska, Tarrekonenśka, Barcellonenśka; wszystkich 16.

We WŁOSZECH.

JEst AKADEMII 13. *Princeps* dla mieysca y dawności iest *RZYMSKA AKADEMIA*, fundowana przed Narodzeniem Pańskim laty 700. potym od Papieżow obobliwie Urbana *IV*. restaurowana, ktorą S. Tomasz od tegoż Urbana wokowany, swemi ubogacił y usziachcił Xięgami, teraz się zowie *Academia Sapientiæ*.

BONONSKA *bonorum Studiorum Mater* nazwana, wzięła fundamenta od Teodozyusza II. Cesarza Roku 447 w *Diploma* Cesarskim *Fons omnium Scientiarum* utytułowana: Naybardziey u gy *Jurisprudentiam*.

TYCZYNSKA albo Papienśka fundowana od Karola Wielkiego Cesarza Roku 791 po Paryskiey, od Urbana IV. Klemensa VI Eugeniusza IV. Urbana V. uprzywilejow na. Teologiczna Nauka tu kwitnie naybardziey, gdzie Doktorowie Juramentem się obliguią *non promovere ad Doctoratum* niegodnych. Tyczyn zowie się teraz *Papia*, niby *Patria* dobrych Ludzi; albo *Patria pia*, od Nauk pobożnych.

PATAVIANA, to iest Padewska Akademia powstała Roku 791. od Wielkiego Karola *erecta*, międzay Włoskiemi naysławnieysza, Ateńskim Areopagiem, *alias* Trybunałem, *Jurisperitorum Corona*, *omnium Literarum emporium* albo Składem nazwana. Dwoch ma Rektorow, iednego Medycyny y Filozofii, drugiego innych Scyencyi. Ogrod wspaniały rozlicznych Ziol, Kwiatow ma przy sobie, aby Medycyny uczący się Dyscypułowie, brali zaraz z lekcyi *Speculativam*, z Ziol *practicam* w Medicynie *Scientiam*.

PIZANSKA AKADEMIA fundowana Roku 1339 od Wawrzyńca *Medicea* restaurowana Roku 1487 Do tey *Aldus Manutius* Rzymianin sławny Typograf Xiąg 80. tysięcy legował Testamentem.

SENENSKA wzięła początek Roku 1330 według innych Roku 1380. Ferrarieńska Roku 122. Firmieńska 1330. Maceratenśka 1549. Peruzyńska albo Peruska 1290. Salernitańska 1095. Tauryneńska 14 5. Neapolitańska *Musarum Delicium*. Wirgiliusza, Horatiusza, Klaudiana, Petrarchy *Mater & Formatrix*, restaurowana Roku 1139. ME-

MEDIOLANSKA bardzo Starożytna, gdyż tam S. Barnabas Apostoł był Doktorem według Alexandrá V. Papieża świadectwa. Wsławili ią dwa Swiata Luminarze S. Ambroży, y S. Augustyn. KALARYSKA *w Kalaris* Mieście Sardyńskim, PANORMITANSKA w Sycylii.

O Włoskich AKADEMIACH *notandum*, że maią swoie *ANTONOMASTICAS denominationes* z pewnych cyrkumstancyi; iako to, iż niektorzy tam Akademicy wyrażaiąc, iż Naukę czerpaią *ex Mari Studiorum* y ią znowu wylewaią na swoich Dyscypułow, y Audytorow, namalowali Obłok z morza ciągnący humory y wapory: z Inskrypcyą; *Reddit agmine dulci*, z tąd z racyi tych humorow, wzieli denominacyę *HUMORYSTÆ*,

AKADEMICY Seny Miasta w Hetrurii *vulgo* Toskanii wzieli sobie za Symbolum *Cucurbitam*, *alias* Harbus, albo Dynię dziurawą z Inskrypcyą: *Meliora latent*, schowaniem y złożeniem Mądrości, przez to swoią rozumieiąc AKADEMIĘ, dla tego wzięli przezwisko *Intro Nati*; Pośrzod Urodzeni:

AKADEMII FLORENCKIEY, że iest *Symbolum* Sito z Otrębami, dawszy Lemma: *Florem tritici meliorem secernit*, nazwani tameczni Akademicy *Furfurarii*, Otrębnicy.

PERUZYNSCY AKADEMICY, że wzieli sobie *pro Tessera* Zorawiow kamyki noszących, gdy lecą, y gdy w nocy się wartuią, przydawszy Lemma *Vel cum pondere*, to lest lubo z ciężarem, przeciez lataią: Ztey racyi nazwano ich *Insensatos*, czyli że *non sentiunt* prac, czyli że ich za nierozumnych poczytaią.

AKADEMIA MEDIOLANSKA Koło, wielu Wiaderkami wodę ciągnące z rzeki ma za znamie, z daną Inskrypcyą: *Una omnes*; toiest iż iak te koło iedno wszystkie ciągnie wiaderka, tak my wszyscy na to składamy się y usiłuiemy, abyśmy *propinemus* innym *scientias*.

FERRARIENSKIEY AKADEMII iest *Symbolum* Prasa Drukarska z napisem: *Premat dum imprimat*, chcąc wyrazić, że niech nas Praca ciśnie iak prasa, byleśmy wytłoczyli Naukę w Głowach swoich Uczniow, dano za to tamecznym Professorum, *Epithetum*; *Intrepidi*. Nieustraszeni pracą &c. O czym *Sylvester Petro Sancta* w Xięgach Symbolow Heroicznych, *y Filip Piccinellus*.

AKADEMIA BRIXIENSKA zowie się *Errantium*, ze ma *pro Symbolo* Xiężyc z Napisem: *Non errat errando*

RZYMSCY AKADEMICY zowią się *Uniformes* od Lemma danego nad Zelazem pod młotami leżącym: *Dant vulnera formam*: Inni *Concordes* że nad Pektorałem, Klepsydrą, y Kompasem maią napis: *Tendimus una*,

AKADEMIE w FRANCYI

NAyſławnieyſza Paryſka od Karola Wielkiego Roku 791 fundowana zperſwaźyi Preceptora iego *Alkuina*, Dyſcypuła Wielebnego Bedy: dwoch albowiem ze Szkocyi z Kupcami do Francyi zapłyneło Mnichow wołaiących: *Si qui eſt avidus Sapientiæ, veniat ad nos, & accipiat eam.* Krol wokowawſzy ich, pytał czegoby za Mądrość pretendowali? Odpowiedzieli, trzech rzeczy: Mieyſca zgodnego, Duſz dowcipnych, Wiktu z okryciem. Więc *Alkuina* iednego z nich w Paryżu zoſtawił, drugiego do Włoch do Miaſta *Ticinum vulgo Papii* poſłał, y na tych mieyſcach pofundowawſzy Akademie, ich uczynił Profeſſorami pierwſzemi.

Z tey AKADEMII na Swiat wielcy wychodzili Teologowie, tak dalece że przez lat 400 powiada *Poſſevinus* o Teologach, z inney AKADEMII nie ſłychać było. Tam naſzych Polakow poſyłano na *Studia*, iako to Sw: STANISŁAWA SZCZEPANOWSKIEGO Biſkupa Krakowſkiego. Trzecią część Miaſta Paryſkiego zaieła AKADEMIA: Nazwana potym *Sorbona*, albo *Sorbonia* od ſławnego Doktora *Roberta Sorbonius* rzeczonego, ktory tam *Sorbonicum Collegium* fundował Roku 1253, Do wielkiey przyprowádzona perfekcyi od S. Ludwika *Annô Domini* 1239 od Franciſzka I Roku 1530 *tandem* od Ludwika Wielkiego *alias* XIV. Wieku 17. Francuſcy Krolowie tę AKADEMIE zowią *Filiam* Rektor na Aktach publicznych Nuncyuſzom y Kardynałom prym bierze. Ta pierwſza juramentem ſię obligowała *tuéri Immaculatam Conceptionem Anno Domini* 1497. Nie przyimuią tu *ad Collegium Doctorum aliter ſentientes.* Ma Doktorow Teologii 80.

TOLOSSANSKA po Paryſkiey bierze mieyſce, fundowana Wieku ośmego, ſławna *ob Jurisprudentiam*, ktorą tam y w Swięto dyktuią wyiąwſzy Swięto Nayſwiętſzey Panny, Apoſtołow, y Niedzielę, z takim konkurſem Dyſcypułow, że dociſnąć ſię trudno.

MONTPESSULANSKA fundowana Roku 1196.

AURELIANENSKA fundacya Filippa Pięknego Krola Francuſkiego R: 1302.

ANDEGAWENSKA od Ludwika II tamecznego Xiążęcia Roku 1361 albo 1396.

AWENIONENSKA Roku 1390. *BITURICENSKA* około Roku 1300.

BURDIGALENSKA Roku. 1441 *PINTANSKA* Roku 1431.

W NIEMCZECH całych, wſzyſtkich liczono nie dawno AKADEMII 25 potym rachowano 29 zktorych Luterſkich 15 Reformackich *alias* Kalwińſkich 4 Katolickich 10 *Tandem* teraz *recentiſſimè* AKADEMII *y Univerſitates* w Niemczech liczą 47 *In párticulari* o Niemieckich mowiący te ſą.

WIDENSKA w Auſtryi fundowana od Fryderyka II. Ceſarza Roku 1236

czyli

czyli 1239 Renowowana od Albrachta III. Arcy Xiążęcia Roku 1363; drudzy piszą że od Rudolfa IV. od Urbana VII potwierdzona. Przed Rektorem tuteyszym cztery *Sciptones*, albo laski noszą *in publico*.

PRAGSKA AKADEMIA wzieła *initium* Roku 1360 od Karola IV w ktorey przed buntami Hussytow Heretykow samych Cudzoziemcow Studentow bywało po 40 tysięcy.

BAZYLIENSKA w Szawayczárach fundowana od Piusa II Papieża Roku 1459.

KOLONIENSKA nad Renem Roku 1388 czyli 1392 w ktorey niegdy uczyli *Albertus Magnus*, S. *Tomasz z Akwiunu*, *Joannes Duns-Scotus*. Ta *Agri Domini pussima cultrix* od Leona X. nazwana. Hozyusz Kardynał napisał, że to. Kolonieńskiey Akademii *zelo* przyznać, iż reszta Niemieckich Kraiow nad Renem od Kátolickiey Wiary nie odstąpiła.

ERFORDIENSKA fundowana Roku 650 od Dagoberta Krola Francuskiego, bardzo przedtym sławna, w ktorey *Eobanus Hæssus* 1500 miał Auditorow, potym dla swawoli y rospusty Studentow, *miserrimè* zruynowana.

LIPSKA fundowana od Friderika Elektora Saskiego Roku 1409,

MOGUNSKA *surrexit* Roku 1481. *Dietera* Arcy-Biskupa Munificencyą.

HEIDELBERGENSKA *in Palatinatu Rheni* fundowana od Rudolfa II. Roku 1346 od Urbana VI. rownęmi z Paryską nadana Przywileiami y Prerogatywami, Trzy ozdoby osobliwe tey Akademii, 1. *Doctrina excellens*. 2. *Ordo singularis*. 3. *Diligentia Maxima*.

MECHLINIENSKA w całym przedtym Swiecie sławna, w ktotey czasu iednego 9 było Krolewiczow, 24: Xiążąt, 29 Graffow iednego Roku na nauce. *Lochner*.

KROLEWIECKA w Prusach Brándeburskich fundowana od Albrachta Margrabiego Brandeburskiego Roku 1544.

WYTTEMBERSKA w Saxonii 1502 od Fryderyka II Elektora Saskiego. Trewerska około Roku 1392.

ARGENTINENSKA, albo Strażburska w Alsacyi fundowana Roku 1560 od Maximiliana II y Ferdynanda II Cesarzow. *& Privilegiis* nadana.

INGOLSTADIENSKA w Bawaryi fundowana Roku 1410 bardziey rosprzeniona od Ludwika Elektora Bawarskiego Roku 1459 Frankofurtska nad Odrą rzeką od Joachima Elektora Bawarskiego, y od Albrachta Kardynała, Mogunckiego Elektora Brata iego Roku 1506 fundowana.

FULDENSKA w Buchonii fundowana *recentissimè* Roku 1735 Innych Niemieckich nie specyfikuię dla krotkości.

w Wielkiey Brytannii, *to iest* Anglii, Szkocyi, Hibernii *te są* AKADEMIE

PANGORIENSKA w Xięstwie *Wallii*, do Anglii náleżącym fundowaną

KANTABRIGENSKA w Anglii od Lucyusza Krola fundowana Roku Pańskiego 170. Przymnożona od Sigiberta Piusa Roku 630 O tey Akademii piszą niektorzy, że ią *Cantaber*, czyli *Cantabrus* Krol, z Oyczyzny wygnany, do Brytannii się udał, y tam przed Narodzeniem Pańskim laty 375 założył tę Akademię; *Floruerunt* tu *Venerabilis Beda*, *Alcuinus*, *Thomas Morus*.

OXONIENSKA, *vulgo* Oxondorffwska w Anglii fundowana od *Alfreda* Krola Roku 875 Było tu Studentow Roku 1209 trzy tysiące, ktorzy wraz poszli precz z Profesforami, z racyi trzech Studentow obwieszonych niewinnie z roskazu Krola. AKADEMIA ta Oxonieńska, albo Oxondorffwska ma 18 *Collegia*: Ma Przywiley posyłać Deputatow swoich ná Parlament Angielski.

EBORACENSKA w Anglii *fundata* Roku Pańskiego 761 *Sanct Andreana*, albo Swięto-Andrzejowska, *altàs* Mieście S. Andrzeia fundowana od Jakoba po wyściu z więzienia Roku 1411.

EDENBURGENSKA w Szkocyi Roku 1480. DUBLINENSKA w Hibernii fundowana Roku Pańskiego 1320 w D A N I I.

HAFFNENSKA fundowana Roku Pańskiego 1539 od Friderika.

w S Z W E C Y I

UPSALENSKA AKADEMIA sławna od Roku 1540 wstawili ią *Jacobus Ziglerus*, y *Olaus Magnus*.

w P O L S Z C Z E

KRAKOWSKA AKADEMIA fundowana od Krola Kazimierza II *aliàs* Wielkiego Roku 1361 czyli też 1364 potwierdzona od Urbana V. *Teste Cromero*. Ta Akademia ma trzy *Collegiá*: Pierwsze iest Wielkie, albo *Universitas*, gdzie Teologow y Filozofow 20. Drugie *Collegium* Mnieysze, gdzie Artystow 13 Kwestye podaiących y solwuiących. Trzecie *Collegium Juristarum*, gdzie 7. Mistrzow daią Lekcye Jurydyczne.

WILENSKA AKADEMIA fundowana od Waleryana Szuszkowskiego Biskupa Wileńskiego Roku 1570 approbowana od Grzegorza XIII, Roku 1579.

ZAMOYSKA fundowana około Roku 1589 przez Jana Zamoyskiego Hetmana Wielkiego Koronnego.

W AMERYCE, *álbo w Nowym Swiecie, lub w Indyach Zachodnich*. in Ditionibus Regis Catholicis, aliàs *Hiszpańskiego*, *te sławne* hoc sæculo AKADEMIE

MEXIKANSKA *Universitas* w Mieście *Mexicum* Stolicy Krolestwa Mexikańskiego od Filipa II Krola Hiszpańskiego fundowana Roku 1614.

GRATIMALENSKA od Filipa IV. Krola Hiszpańskiego fundowana R: 1628.

LIMANSKA w Mieście *Lima*, Krolestwie *Perwanskim* fundowana Roku Pańskiego 1614.

KWI-

KWITOANSKA od Filipá II fundowana Roku Pańſkiego 1586.

S. DOMINIKA, *alias* w Mieście S. Dominika w Ameryce od Filipa II. Krola Hiſzpańſkiego Roku 1558.

W AZYI pod Tureckim, Perſkim, Mogolſkim iarzmem ięczącey, *nec vestigium* Szkoł iakich Łacińſkich y Politycznych; oprocz że w Indyi Orientalney na Peninſule Komorynie między Gangeſem w Kroleſtwie *Decan* ieſt Akademia ſławna GOANSKA, *aliàs* w Mieście *Goa* do Luzytanow należącym. Wſzyſtkich AKADEMII z Ateńſką, Alexandryiſką, Goańſką po całym Swiecie naliczyłem 120 kilka, z Autorow dawnieyſzych y ſwieżſzych, kto wie więcey, iemu *non invideo*

Tak w Akademiach, iako *in Univerſitatibus* bydź powinni *Omnium artium, Scientiarum, Facultatum Variarum* PROFESSOROWIE y *DOCTORES*, to ieſt GRAMATICI, RHETORES, LOGICI, MATHEMATICI, PHYSICI, ETHICI, POLITICI, HISTORICI, THEOLOGI, JURIS-CONSULTI, MEDICI.

W Paryżu prym bierze FILOZOFIA, dlatego też Rektor *Doctor Philoſophii*,

Te PROFESSOROW *Ordines*, dzielą ſię na cztery *Collegia*, to ieſt na *Collegium Theologicum*, 2 *Juridicum*, 3 *Medicum*, 4 *Philoſophicum.*

OFFICIALES w Akademiach ſą REKTOR, Głowa Akademii, Biſkupom mieyſcem *præcedens;* bo *Principis*, toieſt Ceſarza, albo Krola, albo Xiażęcia reprezentuie Oſobę; Ktoby tego iakim affrontował ſpoſobem, u Juryſtow karany *Capitis pœnâ* bydź powinien. Nie może bydź *Perpetuus*, żeby do Lekcyi nie miał prepedycyi y dyſtrakcyi. Jego *munus* Studentow *in album* konnotować, ſądzić *Subjectos.* REKTOR Padewſkiey Akádemii, iak Wenecki Senator chodzi w Purpurze, może też *aurea uti Stola*; po ſkończoney funkcyi, do Orderu bywa przyięty S. Marká, złotym udarowany łancuchem. REKTOR Boņońſkiey Akademii ma moc *abſolvendi* od Exkommuniki.

Drugi OFFICYALISTA w Akademiach ieſt KANCLERZ, ktorym *ordinariè & paſſim*, bywa Biſkup *Ordinarius Loci*, y ieſt niby Namieſtnik y *Legatus* Oyca Swiętego czuwaiący, aby niegodni nie byli promowowani *ad Doctoratus.* U niego powinny ſię konſerwować *Privilegia; Diplomata, &c,*

Trzeci OFFICYALISTA Akademicki ieſt *DECANUS.* Każde *Collegium* ma ſwego Dziekana: ktory pierwſze w Kollegium ma mieyſce; może *Collegas convocare*, pytać o zdanie w podanych iakich kweſtyach dać ſwoie Sentencyę, y ie podpiſać, zapieczętować, y Kandydatow *gradum* pretenduiących podawać.

Inne *Inferiora officia* ſą 1. *Notarius*, wſzyſtkie akta Akademii pilno konnotuiący, ztąd *à notando Notarius*; w Protokoł wpiſuiący odbiera przyętym Juramenta, Liſty, y Teſtymonia, imieniem Akademii piſuie.

2. PE-

2. PEDELLUS *ex vi* samego Imienia iest niby *Cursor*, że iest u Rektora *à pedibus*, toiest na zawołaniu, y wszędzie gdzie potrzeba bieganiu, y iego roskazow wykonaniu; inaczey się zowie *Stator Academicus* Sługa Akademii zowie się też *Bidellus*, 3. Jest *Custos archivorum*, 4. *Syndicus*, 5. *Quæstor*, albo Podskarbi.

Są też *Gradus* w Akademiach, przez ktore Mądre *Scandunt Subiecta*. Tych iest 4. *Baccalaureatus*, *Magisterium*, *Licentia*, *Doctoratus*. *Baccalaureus* zowie się od słow *Baccalauri*, *aliàs* od Bobka Laurowego, że przedtym Kandydatom na ten gradus dawano gałązki z Bobkami y liście z Laurowego drzewa, srebrem ozdobione, albo też *à bajulandis baculis* nazwani. Innym *visum* żeby się zwać powinnni *Bacularii*, iż podaniem lasek tego gradusu godni osądzeni.

2. *Magisterium* y Magister biorą *originem* ztąd, że kto *Magis, ter, doctus datur* ten tytuł tym, ktorzy Kurs Filozoficzny *gloriose* zakończywszy, przez *Examen serium* godnemi Lauru *judicantur*; y bydź Magistrami, albo Doktorami Filozofii aktualnemi mogą, iezli ich ochota każe,

3. *Licentiatus Gradus*, iest dla tego, ktory ma *licentiam* postąpić *ad Doctoratûs Gradum*, będąc mu doskonałą rowny nauką, przez wszystkie Examina, dawszy *specimen* fundamentalney Erudycyi swoiey; na tych tedy Examinach przy Publiczney Solennizacyi, wzieli *licentiam ascendendi ad Doctoratum*. Zgoła wszystkie iuż maią sobie konferowane *Insignia*, oprocz Biretu y tytułu Doktorá.

4. Czwarty *tandem* Gradus *Promotionis* w akademiach iest *Doctoratus à docendo*, á ten dla Literatow naywyższy, ktory się daie tylko w Akdemiach Teologiczney, Jurydyczney y Medyckiey Nauki doskonale umieiętnym, aby byli Teologii, *utriusq; Juris* y Medyckiey *Doctores*, tudzież mieli *authoritatem* na takiż Gradus innych *promovendi & docendi*, iezliby chcieli. *Insignia* Doktorow *Pileus ruber*, Wolność znaczący, *annulus*, *Libri traditio*, *Epomis*.

Do Akadamii należą BIBLIOTEKI. Mądrym potrzebne, bo umarli, *alias* Księgi, są nasi *magistri*: Nie ztąd inąd Historya, krora iest *testis temporum* bydź może, tylko z Ksiąg w ktorych molem bydź potrzeba, iezli nie chcesz bydź mułem nie uczonym.

In Libris vivas ut sis studiosior inde,

BIBLIOTEKI w SWIECIE SŁAWNE.

1: PERGAMSKA, *aliàs* w Mieście Azyatyckim *Pergamus*, do ktorey zebrał Ksiąg *Eumenes* Krol, Syn *Attalusa* na 2 kroć stotysięcy, a te na skorach kazał pisać: Ztąd do pisania taka *materies* zażywana *Pergamena*, toiest Pargamin, nazwała się od miasta *Pergamus*. *Teste Plutarcho*. 2. PTOLOMEUSZA, wktorey liczono Ksiąg dwakroć stotysięcy Ta spalona od Juliusza Cesarza, *Teste Zonara*

nara. 3. ALEXANDRYISKA BIBLIOTEKA miała w sobie Ksiąg cztery kroć stotysięcy, według *Oroziusza*, potym miała na 7. kroć 100 tysięcy. *Amianus, Marcellinus*. 4, KONSTANTEGO Wielkiego w Carogrodzie miała 120 tysięcy Ksiąg. Za Bazyliszka Cesarza miała na 6. kroć stotysięcy Ksiąg: miała y kiszkę Smoka, na ktorey złotemi literami napisane były *Poëmata Homera Poëty*. Ale ta z wielką Literatow szkodą zgorzała, według *Zonary*, *y Cedrena*. Przy tey BIBLIOTECE był Preceptor, ktorego zwano *Æconomicum Domicilium*, maiący pod sobą 12 Dyscypułow, ktorych zwano *Hyppodidascali*, według *Piotra Gylla*. 5. *GORDIANA* Cesarza liczyła w sobie Ksiąg na sześć kroć stotysięcy.

Sławne y te BIBLIOTEKI *olim*: *Atenska*, *Antyocheńska*, *Hyponeńska*. Nieszpetne bydź miało mądrości *Armarium*, MUZ *reclinatorium u Triphona Bibliopoli*, do ktorego *Martialis* odsyła aby się tam wspomoc: *Non habeo*, *sed habet Bibliopola Triphon*. Teraznieyszych Wiekow BIBLIOTEKI sławne 1, *Watykańska*, 2. *S. Marka w Wenecyi*, 3. *Krolewska w Paryżu*, 4. *Florencka*, 5. *Fuldeńska*, 6. *Erfordienska*, 7. *Wideńska*, 8. *Bawarska*, 9 *Warszawska*.

Bogatemi we wszystkie potrzeby *Victûs & Amictûs & honestatis & Voluptatis* czyli *RES PUBLICAS* NEGOCIACYE, albo *COMMERCIA*, *alias* HANDLE wielkie generalne, ktore nie szpecą y Zacnych Osob, osobliwie w Cudzych Kraiach, w Włoszech, Hiszpanii, w Belgium, w Anglii, Hollandyii, Luzytanii; gdzie z całego Swiata bogactwa y *Commoditates* Okrętami sprowadzaią, y wszystkie ogołem zbywaią Kupcom, *tolerabili & justo* kontentniąc się *pretio*. Od tych zaś nabywaiący, iuż *veram Mercaturam exercent*, za Kramami siedząc, łockiem mierząc, y często *injustum* wydzieraiąc *pretium*

Nie należy iednak Politykom y w tych Rzeczach Pospolitych zbytecznie y ustawicznie bawić się NEGOCIACYĄ, aby nie stracić estymy, przy towarach, nie czyniąc *venalem famam*, iako Genueńska czyni Rzecz Pospolita, o ktorey napisał *Hornius*: *Hæc Res-Publica majoris momenti est apud Mercatores, quàm apud Politicos;* bo częściey tam ładowne obaczysz Okręty, niż Woienne: Częściey zasiadaiących w Bursie Kupieckiey, niżeli *in Consilio Bellico*, dlatego od dawney odpadła Potencyi.

OMNIS Generis doskonały RZEMIESLNIK iest podporą Rzeczy-pospolitey, a naywięcey *Agricultura*: ktorym tytułem y samego BOGA Oyca uczcił Syn Boski: *Pater meus Agricula est*. Pierwszy Rodzic nasz Adam z Ziemi, około też ziemi aby robił, z Boskiego ordynowany Wyroku *In sudore vultus tui vesceris Pane*. Zastonił Oyca od pracy Abel, pierwszy na Swiecie *Agricola*, *in terræ gleba*, szukaiąc chleba: Nie gniewa się *Alma Mater* Ziemia, na tego, ktory iey żelazem pługowym porze *viscera*, owszem rękompensuie *fru-*

Ctu

ctu centesimo, Nie szpeci to y Zacnego, ktory *u Horacyusza*; *Paterna rura bobus exercet suis*: Słodkie ten zbiera owoce, ktory gorzko pracuie *u Owidiusza*: *Tempus in agrorum cura consumere dulce est*. Nie Mars, lecz *Ceres* Bogini Urodzaiow bogaci ubogich Oraczow, u *Wirgiliusza in Georgicis*:

Quibus ipsa, procul discordibus Armis.
Fundit humo facilem, victum justissima tellus:

Gospodarnego Oracza wychwala professyę Krasomowca Rzymski *Cicero*: *Nihil est Agricultura melius, nihil uberius, nihil dulcius, libero homine dignius*. W tey professyi *celebres* byli: *Hercules*, *Cyrus*, *Dioclecianus*, *Attalus*, *Masinissa*, *Scipio*: Ztąd *Fabii* od Bobu, *Pisones* od Grochu, iż oni te nasienia ziemi *concredendo*, niemi *famem & famam nutrierunt*. U Rzymianow według *Wegecyusza*: *Idem Bellator*, *idem Agricola*: *genera tantùm mutabat armorum*, bo za istyk Kopie, za kroie brał Szable. *Quinctius Cincinnatus* za pługiem chodzi, a tu w też tropy za nim Honor; Istyk porzucić, a wziąć *Dictaturam* kazano, *Teste Vegetio*. Zbytne iednak w Gospodarstwie zanurzenie, *vitiat* Zacnego Człeka, bo wszelkiey polityki y maniery talent zakopuie w ziemi, y zasłuży na censurę: *Vivit privatus, ut ruri natus*. Pożyczać się często, ale nie zaprzedać w niewolą Gospodarską należy Politykowi.

INCREMENTUM alias PRZYMNOZENIE Rzeczy Pospolitey ma mieć *locum* u Republikantow Dobro kochaiących Pospolite. Pierwsze takie *Incrementum*, albo Przymnożenie, dzieie się *per COLONIAS*, to iest nadawánie Nowych Osiedlisk y Woli; Takich *Colonias* uczynili sobie 163. Rzymianie. Drugie *Incrementum per ARMA* naśladuiąc Starożytnych Hiszpanow; u ktorych Oręże milsze y droższe, niż krew własna. Temi ieśli nie rosprzestrzeniać granic, to przynaymniey *in toto & tuto* utrzymać należy

Trzecie *Incrementum* ZAMKI, ktoremi Zagranicznych Nieprzyiacioł impet, wewnętrznych rebellię utrzymać może *Res-Publica*. Hiszpańscy, y Włoscy *Principes*, *Magistratus*, przy Miastach funduią Zámki, A te mocnym trzeba opatrzyć *Praesidium*, lecz wszystkich w niey *Gazas*, *alias* Skarby, bogactwa w kupę komportować y zamykać *periculosum*. Tak Miasto *Arbella* Daryuszowych wszystkich będąc splendorow depozytem, Alexandra Wielkiego było zbogaceniem, ktory z tamtąd cztery tysiące wziął talentow, według Historykow.

Piąte *Incrementum* może bydź przez Murow y Baszt koło Miast fundowanie, áby Miasto exkursyom Nieprzyiacielskim y Łotrowskim nie było *meta ad sagittam* y łatwo káżdego czasu iak w polu przystępne. 2. Wszelkim Zwierzętom samá naturá ten instynkt daie, że życie swoie salwuiąc, bespieczniey-

szych

szych szukaią mieysc y Jaskiń, dopieroż rozumne Człowiek Stworzenie. 3. Dać Nieprzyiaciołom *repressalia* łatwiey przy Murach, niż na gołym polu, y tak przy całości fortun żyć wpokoiu miłym. 4. Piękny Miastom Ornament y Magnificencyę daią Mury y Baszty; 5 Nierozumny by to był *preceder*, tam się zastaniać piersiami z swoią zgubą, gdzie można kamieniem y cegłą z swoią całością, lub z mnieyszą szkodą. 6. Sami Zydowscy Krolowie pewnie z instynktu Ducha Bożego, iako to *Assa*, *Josaphat*, *Ezechiasz*, Mury, Baszty, obrony murowali, iak swiadczą Księgi Krolewskie; Hiszpani Zachodnich, Luzytani Wschodnich nie utrzymaliby byli Indyi, gdyby się nie Zamkami oparli potężnemi.

M*ACHIAVEL* zaś dysswaduie, aby w Zamki się y Mury nie fundować. *1mo* Ze gnuśności w Obywatelach są okazyą, gdyż w Murach, nie w czuyności y siłach dufaią własnych. *2do* Ze cale maią się Obywatele za bespiecznych, lekce ważąc Nieprzyiacielem. *3tio.* Ze tak czasu Pokoiu, iako y Woyny nie małey potrzeba expensy na utrzymanie Murow z wielkim Skarbu wyniszczeniem. *4to* Choćby naymocnieysze były Bastyony, iednak tych Wiekow, ktorych *nihil non expugnabile*, Minom y Działom, muszą *cedere*. *5to.* Ze w cięszkim czesto bywaią oblężeniu z cięszką szkodą oblężonych. *6to.* Ze dostawszy Fortecy Nieprzyiaciel, cięszko ztamtąd ruszony bywa, y długo *in visceribus* zabawi się maiąc *securum portum* dla siebie.

AGESILAUS pokazuiącemu Mury mocne koło Miasta, y pytaiącemu czyli byli kształtne, odpowiedział: *Pulchri per Jovem* (prze Bog, *sed in quibus Mulieres habitent, non Viri;* Daiąc na *intende*, że Płci Białey, nie Męskiey Murow potrzeba, ktorzy się piersiami zastaniać maią.

SPARTANSKIE Miasto nie miało Murow, bo miało Rycerzow. Ztąd *Lykurga* gdy spytano, czemuby *Sparta* była niezwyciężona, y niedobyta: Odpowiedział; *Quia non lateribûs, sed viris cincta est.*

Naywiększe *Rerum Publicarum Incrementum*, BOGACTWA, ktore się zowią *Nervi Rei-Publicæ*, że iak żyłami ruszaią się, y swoie *exercent officia* ciała nasze, tak Rzecz Pospolita Pieniądzami wszystko może dostatnemi; niemi się wzmaga y wspomaga. Piękne na to u Grekow iest przystowie: *Argenteis hastis pugna, & vinces omnia.* Co samo *Baldus* przyznaie Poeta:

Aurum bella gerit, mucronibus imperat Aurum:
Aurum ventosis vela dat æquoribus.

Filip Krol Macedoński mawiał: *Nullam prorsus Arcem videri inexpugnabilem, in quam onustus auro asellus intromitti non possit?*

Temu też to Krolowi *Oracula* Bożkow, taki dały respons:

Omnia tu vinces, fuerint si argentea tela,

Do zbogacenia Skárbu pospolitego pomagaią naywięcey Złote, Srebrne *Gory*, Cłá, Kontrybucyę. doskonała Ekonomika, *Parsimonia*, bo ta *magnum vectigal* byle nie było *ex sordidis rebus* iako był postanowił *Urinariū Vespasianus* Cesarz, co *denotat* sprosne łakomstwo Monarchy. albo ostatni niedostatek. *Boni Principis est tondere, non deglubere pecus.* Czego że Rzymscy Monarchowie *Kaligula y Heliogabalus* nie mieli w obserwie, w cięszkiey u Poddanych byli abominacyi. Alexandrowi Wielkiemu nie podobał się Ogrodnik, że z korzeniem wyrywáł iarzynę. Nie iest to dyskretny y miłosierny Pan, ktory tak skrzydeł przycina, że odrość nie mogą.

KUCIE álbo BICIE MONETY należy *ad REM-PUBLICAM*, y iey samey te *Jus competit*, innym *per communicationem*, wraz z przestrzeganiem, aby *pondere & pretiô* była *justa*. *MONETA ex vi* imienia swego, zowie się że *monet* przyszłe wieki, o naszych zwyczaiach, albo opubliczney Cenie. *Nummus* zaś czyli *Numus* z Greckiego znaczy Prawo, iż Prawem, Pieniędzy walor ustanowiony. Naypierwszy w Rzymie bić kazał Monetę *Numa* Krol Rzymski Ztąd Pieniądze *Numi*, albo *Nummi* od iego Imiemia. Pierwszá była Srebrna *Roku* od Stworzenia Swiata 3785. *Złota* MONETA R. od Stworzenia Swiata 3847 nastała.

PECUNIA zaś zowie się od formy Portretu, Obrazu wybitego na Monecie, ktory bywał Bydlęcia u Ateńczykow, z tey racyi MONETA zwała się *BOS*: Zkąd urosło przysłowie: *Bos in lingva*, kiedy kto wziół korrupcyę, y milczał gdy mowić trzeba było, a tak *à Pecude Pecunia*. Teraz Portret lub Hieroglifik, lub *Symbolum* daią na MONECIE tego, ktorego iest MONETA. Zowią się też Pieniądze *Opes*, że *Opem ferunt*, zowią się *Facultates*, że przynoszą *Facilitatem* w nabyciu y dostąpieniu wszystkiego.

JUS KUCIA MONETY osobliwie Złotey, dawnych czasow liczono *inter Regalia*, *alias* między Krolem przyzwoite Prawa, albo *Summo Magistratui*. Krolow Francuskich bardzo dawna prerogatywa, *Złotą* y Srebrną bić Monetę: Materya na Monetę *ordinariè* Złoto, Srebro, Miedź, z ktorey naywięcey y nayczęściey robiła Pieniądze *Antiquitas*, iako *patet* z imienia *ÆS* generalnie, każdą Monetę znaczącego u Łacinnikow, racyę mieli, aby do zbierania tak podłego metalu nie mieli appetytu. W Brytannii za Juliusza Cesarza Pierścienie Miedziane robiono miasto Monety, pod pewną wagą, iako sam tenże Juliusz *in Commentariis* swiadczy. W Prowincyi Indyiskiey *Caraian* z Porcellany formuią Monetę. *Teste Marco Polo* w Księdze 2. A zaś w Krolestwie *Cambulu* robiono z liścia drzewa Morwy białey, iako tenże *Polus* swiadczy Autor. W Afryce w Krolestwie *Tebut*, Perłową Macicę uchwalono za Monetę, *Leonius*. W Indyi choć w Złoto bogatey, z Papieru robiono Monetę, *Teste Majolo.* W Mu-

rzyń-

rzyńskim Państwie w Prowincyi *Angugui* Soli Lodowatey miasto Pieniędzy zażywaią, *Franciscus Alvares.* Ztąd podobno urosła Polska mowa: *Trzeba tę rzecz dobrze osolić*, alias *zapłacić*. Friderik Cesarz Roku 1241 podczas Włoskiey wyprawy, Monetę ze Skory dla niedostatku Złota y Srebra formować dla Woyska kazał, z iedney strony Orła, z drugiey swoy Portret wybiiaiąc, aby podłey Monecie, Cesarska Osoba przydała *pretium*, *Nauclerus*, *S. Antonius*.

FILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są SEYMY, albo PUBLICZNE OBRADY. SEYM Łacińskim zowie się terminem *COMITIA*, *à coëundo* albo *Comeündo*, *alias* od Schadzki Pospolstwa, albo Stanow. Przedtym u Rzymianow były konwokowane przez Trębacza, *in Campo Martio extra* Rzymu. Te SEYMY były troiakie, *Comitia Curiata*, że na *Curias*, albo *Classes* podzieleni Rzymianie swoie dawali *Suffragia*: Drugie *Comitia Tributa*, iż się składali *ex tribubus*, *alias* z Pokolenia, y swoie dawali kryski. Trzecie *Centuriata*, iż przez *Centurias* swoie komportowali zdanie ku Dobru Pospolitemu. Na tych trzech SEYMACH, według *Cicerona* Prawa były formowane, Przywileie dawane, Wygnania Dekrety pisane: Kapitalna Sentencya na Obywatela Rzymskiego na tych-że tylko mogła bydź ferowana. Za Wolności Rzymianow pierwszey Prawo SEYMOW było przy Pospolstwie: Juliusz Cesarz tym Prawem podzielił się; Tyberyusz Cesarz całe te Prawo pospolstwa odebrawszy, sobie y Senatowi utrzymał. Te są Starożytne SEYMY. Teraznieysze nayprzyncypalnieysze *w Imperium* y w Krolestwach, mianowicie Polskim, y w Rzeczach Pospolitych. O SEYMACH Polskich w Geografii traktuię Polskiey, tu *sileo*.

W IMPERIUM FORMA SEYMOWANIA, takim *expeditur* porządkiem. Naprzod wiedzieć należy, że *Summa Imperii* dwoiako się dzieli: na Cesarza y na *Ordines*. Te same *Ordines* dzielą się na *Classes*, z ktorych Pierwsza iest 9 Elektorow, Druga Xiążąt, Hrabiow, Baronow, Prałatow. Trzecia Wolnych *Imperii* Miast także *cum suffragio* staiących. Szlachcie przedtym *suus* był *standi locus* na SEYMACH *Imperii*, teraz *nullus*. Te *Ordines* na SEYMIE stanąwszy *materiam deliberandi* maią to cokolwiek *concernit* dobro całego Państwa Rzymskiego, czyli to *in materia* Woyny, czyli Pokoiu, czyli innych zachodzących *Majoris Momenti* cyrkumstancyach. Przystępuiąc do samego SEYMOWANIA (*puta* na SEYMIE Generalnym) ta obserwowana była *Methodus* od Tobiasza Paurmeistera *circumscripta*.

Naprzod Posłowie Xiążąt y Stanow u Xięcia Elektora Mogunckiego iako u Arcy Kanclerza *Imperii* swoie *in Album* składaią Imiona y listy oddaią Kredencyalne. 2*do* Cesarz w naylicznieyszey y pompatyczney assystencyi na Pałac idzie *in præcedentia* Xięcia Saskiego Elektora Miecz niesącego. 3*tio* Osiada

Cesarz Majestat wyższy nad Elektorskie: Na niższym troche mieyscu po prawey ręce Elektor Moguncki, a po nim Koloneński, naprzeciw Cesarza zasiada Trewerski. Po lewey Cesarzá stronie *occupant* mieysce Krol Czeski, *Elector Palatinus*, Elektor Saski, Elektor Brandeburski, Elektor Hannowerski &c: Inni Xiążęta niżey iednym gradusem od Elektorow, a dwiema od Cesarskiego niższe maią swoie oblokowane *subsellia*, pięknie adornowane; na ktorych końcu siedzą Arcy Biskupi, Postowie Domu Austryackiego, y Burgunckiego: á na lewey stronie reszta Xiążąt maiących *prærogativam sessionis*. 4*to*. Po zagaioney Sessyi ieden z Xiążąt od Maiestatu Cesarskiego dziękuie Stanom, że raczyli na zbawienne obrad Dzieło *comparare*. Też podziękowanie *compendiose* czyni sam Cesarz, do zobopolney Konsultacyi, wszystkich animuiąc 5*to* Sekretarz Propozycye y punkta *deliberandi* podaie, czytaiąc z Kartelusza: ná końcu ktorych Stany wstaią y krotką z sobą uczyniwszy Konferencyę y rozhowor, Majestatowi odpowiadaią Cesarskiemu przez Elektora Moguncklego: Ze słuszne iak widziemy są *motiva* do Seymowania: dziękuią Cesarzowi Jego Mości za pilną o koło Interessow *Imperii* pieczołowitość: Supplikuią Jego Pańskiego Majestatowi, aby propozycyi czytanych mieli *Copias* 6*to* Znowu Cesarz czyni podziękowanie *Statibus*, zalecaiąc punktow podanych rostrząśnienie y na nie replikę. 7*mo* W tym Cesarz *cum pompa* do swego, á Elektorowie do swoich wracaią się Pałacow. 8*vo*. Dzień *determinatur* od Elektora Moguncklego, ktorego znowu ma bydź Sessya. 9*no*. Jak przyidzie do deliberacyi, wszyscy według swoiey preeminencyi daią *Suffragia* 10*mo*. *Tandem* finalna następuie decyzya y konkluzya; ieżeli *trium Classium*, albo dwoch większa liczba na iednę zgodzi się Sentencyę, wtenczas z strony Stanow rzecz skończona iest; a ieżeliby każda *Classis* swoie trzymała zdanie, daley postąpić nie można; bo tu nie Osob, ale *Classium* przewyższa *numerus*, W ten czas poty zobu stron takiemi *certatur* racyami, poki ta, albo druga nie będzie przekonana strona, albo wszyscy na iedno się nie zgodzą.

Bywaią też w *Imperium* SEYMY Partykularne, toiest Jedna *Pars Statuum* swoie ma deliberacyę, iako to bywa SEYM Elektorski *in Materia* obrania Rzymskiego Krola, ktore *Jus* do całego Elektorskiego należy *Collegium*. Drugi SEYM Partykularny bywał za Maximiliana I Cesarza *Conventus Regimenti* z dwudziestu złożony Osob, Imieniem Senatu całego *Imperium*, maiący moc poznanie wszelkich skarg poddanych, uchwalenia Woyny przeciw Turkom, ale ten *Conventus*, albo SEYM, czyli Kongres Deputatow Roku. 1555 postanowiony z Kommisarza Cesarskiego, sześciu Elektorow, Xiążąt czterech, Miast dwoch Wolnych y z niektorykh Xiążąt, Biskupow, Hrabiow, ktorzy do *Frankofortu* nad *Menem* rzeką przybywszy, przez Elektora Moguncklego w *Album* wpisani bywáią; tam

przez Cesarskiego Kommissarza *materias deliberandi* proponowane *in scripto* maią, y na dwie się dzielą *Classes*, albo Izby Elektorow y Xiążąt; w tych dopiero IZBACH *virtim* swoie daią *Suffragia*. Ten *Conventus* zwykł bywać na uspokoienie cięszkiego zamieszania w *Imperium*. Bywa też *Conventus Circulorum*, toiest kiedy ktory *Circulus*, naprzykład albo *Austriacus*, albo *Saxonicus*, albo *Bavaricus* swoy ma Partykularny Kongres, *ratione* obrania Wodzow, Postow, y Konsyliarzow, y te corocznie lub częściey *pro exigentia* potrzeby agituią się w *Imperium*.

Należą *ad REM PUBLICAM FÆDERA alias* PRZYMIERZA, ktore są *Munimenta extranea* RZECZY POSPOLITYCH, *alias* zobopolne z Nacyą iaką *Allianse*, *in ordine* do zobopolnego siebie bronienia, pod pewnemi zawarte kondycyami. Ceremonie czynienia tych *Alliansow*, rożne u rożnych Nacyi, u niektorych wzaiemnie krwi napoiem traktowanie się: u Ormianow z ręki prawey iey upuściwszy, u Niemcow z Czoła, u innych biciem bydła, osobliwie świni Bożkom na Ofiarę, co u Rzymianow y Grekow było *in praxi*; ztąd *Ferire Fædus*, od bicia: Chleba y Soli podaniem: gdzie indziey rąk sobie podaniem przy zachodzącey *in forma* pewnych słow przysiędze, z obu stron sukurs sobie przyrzekali; co tych czasow iest *in usu*. W zawieraniu *FÆDERUM* przezornie uważać należy; aby iedney ieśli bydź może byli *Fœderati Religii*, *alias* z cale odmienną Wiarą, iakaś dissydencya umysłow y serc. Druga z ktoremi zawiera *Gens* iaka *Fœdera*, nie maią bydź słabsi wpotencyi, bo nie wiele wesprze ściana walą-ca się, ani trzcina słaba Muru. Skonfederowany Narod, bydź powinien bliski y pograniczny: *alias* niż byś się sukursu od odległego doczekał, nieprzyiaciołom poszedłbyś *in prædam*. Zaczym Hiszpan z Rossyą, Polak z Anglią *Fœdera ob tantam distantiam* czynić nie powinien, bo *quis inde fructus*?

Quæritur *czyli się godzi z Niewiernemi naprzykład z Turkami, albo Heretykami PRZYMIERZA zawierać?*

JEdni odpowiadaią *affirmativè*, probuiąc rożnemi przykładami. *AZA* Krol Żydowski zaciągnoł na sukurs *Banadada* Krola Syryiskiego, przeciwko Krolowi Izràèlskiemu. *2. Paralip.* 16 Karol V. Cesarz toż uczynił y wiele Monarchow Chrześciańskich w Woysku swoim rożney Sekty maiąc ludzi. Sama natura nie broni wszelkich sposobow do bronienia siebie, mowią Jurystowie. Sam Pan BOG wiele razy karząc lud Izràèlski, Niewiernych zażywał Narodow, iako *patet* świadomemu Pisma. Inni twierdzą, że *secluso scandalo* mogą Prawowierni, Niewiernych zażywać na pomoc, y z niemi zawierać *Allianse*, osobliwie *in extrema necessitate*, żadnego ztąd Swiętey Religii, niespodziewaiąc się *detrimentum*. Inni *cum distinctione resolvunt*, powiadaiąc; że ieżeli *FÆDERA* z Nie-

wier-

wiernemi iedynie *ineuntur*, aby Niewierni Wiernych, *& è converso* nie zaczepiali, lecz w dobrym żyli sąsiedztwie, takie *licita*; ktore zaś są nie tylko dla przyiazney harmonii, ale też *ad resistendum* takiemu Nieprzyiacielowi, albo *ad offendendum*, takie są *illicita*.

Drudzy trzymaią *Sententiam Negativam*, że cale z Turkami, Heretykami, Prawowierni *Alliansow* zawierać nie maią, temi swe zdánie popieraiąc racyami: Zydom z Egypcyanami nawet ieść się niegodziło, dopieroż *in Societatem Belli* ich *vocare*. Wiele iest przykładow w Piśmie Swiętym ukaranych żydow za takowe Przymierzá z Niewiernemi, bo te *expressè* w Kśięgach *Deuteronomii* zakazał BOG *cap. 7. v. 2. Non inibis cum eis Fædus, nec misereberis eorum*. Machabeyczykowie dobre brali od BOGA plagi, że z Rzymianami zawarli *Fædera*. Z Niewiernemi czy może bydź serce y affektow iedność, bo *Similitudo morum*, iest *conciliatio Amorum*; co bydź nie może między Katolikami, a Turczynem, lub Heretykiem. Fatalne Paleologom *Aliansе* z Turczynem, kiedy tak śliczne *Imperium* Greckie utracili. Francisżek Krol Francuski ostatnim wyzionął y wyznał Duchem: *Perii, heu perii, quod volui esse fæderatus ei, qui Hostis est Christiani Nominis*.

BECANUS Author, nie radzi wchodzić w Przymierze z Heretykami dla trzech racyi: *1mo Propter periculum perversionis*, toiest aby z niemi przestaiąc, Katolickiey nie odstąpili Wiary. *2do*. Unikaiąc zgorszenia; widząc bowiem nie ieden zawarte z Heretykami przyiaźni, nie dobre w sobie czuią sentymenta. *3tio*. Dla zdrady ich, gdyż samego zdradzili BOGA, (po ludzku mowiąc) w swoich Herezyarchach, iako to Luter, ktory *Vota* Zakonne połamał czystości dla Katarzyny *Borry*, przysiągłszy *publicè* podczás promocyi swoiey na Doktorstwo Teologii w Akademii Witemberskiey, że miał Wiary S. Katolickiey *strenuè* bronić aż do śmierci, a sam ią *oppugnavit*, y od niey odstąpił. Toć z odstępcami od BOGA, nieprzystoi przystępować *ad Societatem Armorum*. Ale Monarchowie wtym nie skrupulizuią, choć by powinni. Na nieprzyiacioł Niewiernych, Sukursu także u Niewierney szukać Nacyi, nie broni tenże *Becanus* z innemi Autorami.

Należy iednak Juramentu dobrowolnego, zachodzącego *w Allianсach* y Paktach dochować. Czego że Władysław Jagiellończyk Krol Polski y Węgierski około Roku 1444 nie obserwował, lecz złamał Jurament z Amuratem Cesarzem, 30 tysięcy stracił Chrześciańskiego Woyska, y sam z Julianem Kardynałem zginął. Ottokar Krol Czeski za takież Wiarołomstwo z Rudolfem Habspurgskim cale z nisiony y z wycięzony. Słusznie tedy perswaduie S. Augustyn do Bonifacyusza pisząc: *Fides quando promittitur, etiam Hostibus est servanda*. Y te *inter Fædera impropriè talia* powinny się mieścić, iako to *Clientelare*, kiedy ktora *Respubli-*

publica 2 Potężną zawiera Przymierze protekcyonalne, z ktorego Kondycye ieżeli nie będą opisane *cautè*, nastąpuią Inwazye, *alias* y opanowanie. 2. *Fœdus improprium Miserabile inter victum & Victorem*, 3. *Hæreditarium*, kiedy między Panami takie *intercedit pactum*, aby po zeyściu iednego Familii, ta, alboowá *succedat* na iáki tytuł, albo possessyą.

Referuią się do RZECZY-POSPOLITEY Sposoby ADMINISTROWANIA, ktorych liczą Politycy trzy: 1*mus* *MONARCHICUS*,*alias* Jednowładcy naydawnieyszy na Swiecie y Naturalny, aby wszyscy od iednego, iak członki od głowy byli rządzeni. Jedna Pszczołami w ulu rządzi Matka; Jedno bydle prowadzi inne; Jeden Zuraw leci przodem wodz innych, Jeden Planet Rządzca Słońce: toć y Krolestwom tego życzyć potrzeba *Pacis interest, omnem potestatem ad unum conferri*, mowi *Tacitus*.

2dus *Status ARISTOCRATICUS*, w ktorym Senatorowie sami innym *certa lege præsunt*. Ten Stan y Sposob rządzenia bardzo iest piękny y chwalebny, gdzie trybem Pszczołek *mellificant in unum* wszyscy.

3tius *Status DEMOCRATICUS*, *alias* Rząd Pospolstwa, od ktorego wszystkie w iakiey Rzeczy-Pospolitey dependuią dyspozycye publiczne.

Tu właśne mieysce dyszkurowania o MONARCHII Rzymskiey, o iey rozdzieleniu na dwie Imperia, Wschodnie y Zachodnie przez Konstantego Wielkiego, o upadku Zachodniego CESARSTWA, y podniesieniu przez Karola Wielkiego, o przeniesieniu do NIEMCOW; ale otym *sub Titulo*: Majestat deszępny niżey . trocha wiele mowiwszy. tu pauzuie, ani iedney rzeczy nie piszę dwa razy. Tamże traktuię o Cesarzu, Elekcyi, Koronacyi, o ELEKTORACH y ich prerogatywach, y o innych Członkach *Imperii* o Honorach rożnych; toć tu supersseduię, ale że też *LIBERÆ Imperii Civitates, tertiam Classem* w Państwie Rzymskim *constituunt*, o ktorych tam mało co namieniłem, tu krociusieńko o tychże *edissero* Miastach.

LIBERARUM Civitatum, albo Wolnych Miast było przedtym w Imperium 225, teraz ich ledwie Część trzecia rachuie się, iako to *Augusta*, *Aquisgranum*, *Colonia Lubeka*, *Norimberga*, *Frankofurt*, nad Menem rzeką. *Spira* vulgo *Speyr*, *Trewer* &c.

W Imperium Rzymsko-Niemieckim iedne są *simpliciter* WOLNE, Cesarzowi tylko podległe y KAMERZE iego, *alias* Imperialnemu Trybunałowi, maiąc tę u siebie Iurysdykcyę, ktorą maią Xiążęta, Hrabiowie, *in suis Dominiis*. Inne są Miasta *LIBERÆ PROVINCIALES* Xiążętow, lub Panom Duchownym, lub Swieckim, *ex parte* tylko *et certa lege* podległe, a *de cætero* wolne sobie.

Wolności te nadał Miastom według iednych Otto III, Cesarz *Miraculum*

mundi

mundi rzeczony; według drugich Karol IV Cesarz, z ktorych czyli tamten, czyli ten (bo się Authorowie nie zgadzaią) postanowił, *SEPTEMVIRATUM*, albo Siedmiu Elektorow, napisał *Auream Bullam*, w ten czas; że y Miasta Sławnieysze w Niemczech, nadał wolnością. Ich osobliwie *próprie* Cesarskich *Privilegia* są i: dependencia od samego tylko Cesarza y iego korony. 2do. *Jus Sessionis* na Seymach walnych *Imperii*, y dawania Suffragiow. 3tio iurisdykcyę swoią maią iako Xiążęta.

Z okazyi tych Miast, sit suquens notitia y o innych w Swiecie Miastach.

NOWA MAPPA

STAROZYTNYCH MIAST Y NOWYCH, ZNACZNYCH w CAŁYM SWIECIE, ex ruderibus & Authoribus *tu odemnie adrysowanych.*

NIe wyliczam MIAST wszystkich na Swiecie, bo te niezliczone, lecz tylko albo bardzo Starożytne, albo bardzo Osobliwe, takie tu w moich mieszczę ATENACH; z ktorych *Tempus edax rerum* wiele pożarł, a resztę Mulow w Księgach zostawił *ad rodendum*, ále co się w mądre dostanie Foliały, *Nulla rapiet sub nube vetustas.* W Geografii moiey pod tytułem *Nowy Starego Swiata Peregrynant*, Miast wiele wspomniałem, y opisałem, tu też same, ale *accuratiùs attingo*, drugie rysuię z gruntu.

MIASTO po Łacinie zowie się *URBS*, a te słowo wzieło początek od terminu *Urbum*, toiest Nasad u Pługa, iż przedtym maiąc zakładać Miasto, pługiem wyznaczono obszerność y wielkość iego: *Varro* zaś twierdzi, że się zowie *ab Orbe*, od okrągłości, że tymże pługiem Cyrkularne *Spatium* wymierzano na założenie Miasta *Communitatem* zawieraiącą mieysce; *Oppidum* więcey zawiera niż *Vicus* Obywatelow, *Urbs* naywięcey.

MIASTO zakładać należy na powietrzu zdrowym, mieyscu gładkim, łatwym do wyiścia y weyścia, przy wodach zdrowych, gruntach urodzaynych. *Spatium* niema bydź bardzo wielkie, bo ciężko obronić y ufortyfikować, nie blisko morza: niema też bydź nazbyt odległe od morza y rzek, gdyż z defluitacyi y kupiectwa naywięcey bogaco się wszystkie Miasta.

CIVITAS zaś znaczy Obywatelow, albo Magistrat iakiego Miasta, ztąd mowi się: *Civitas Gedanensis*, a nie *Urbs* supplikowała do Krola, *quanquam* y tak by było dobrze *per metonymiam*, kładąc *continens Pro contento*, *Urbs & Urbani*, iest *quid locale*, á *Cives* zaś iest *totum morale*, ktore może *abesse* od mieysca *retento nomine* Miasta. Tak *Romani* zowią się, albo *Gedanenses* choć do wsi, lub gdzie daleko odiadą. A tak w miastach za Obywatelow wszystkich: Głową iest Magistrat; Oczyma są Ludzie godni w owym Zgromadzeniu; Uszyma: są ci, ktorzy są Magistratowi z obedyencyą, Rękami y Ramieniem: są Ludzie

Woien-

Woienni, obronie Rzeczy Pospolitey destynowani. Sercem są Konsyliarze: Nogami Oracze: Szyią przez ktorą Głowa z członkami się łączy, iest Miłość wzaiemna Obywatelow, według *Plutarcha*

PAGUS albo Wieś, iest dawnieysza, niż Miasto, iest to pierwsza *societas* naturalna na Swiecie, ná iednym mieyscu osiadaiąca przy zrzodle; ztąd z Greckiego y Doryckiego *Pagi* znaczy zrzodło; dokąd dla ochłody ludzie się skupiaiąc, *Pagos alias* Wsi poczynili.

MIASTO náypierwsze w Swiecie założył w Krainie *Eden* Kaim Zaboyca Brata Abla, aby się gdzie miał schronić, ále *sceleri nullibi tuta latebra:* wszędzie *Carnifex* ściga *conscientia.* Tám bybył iak na Wolnym zabity polu, tylko BOG mu dał żelazny list: *Omnis qui Occiderit Cain, Septuplum punietur.* Te Miasto nazwał *HENOCHIAM* od Syna Henocha. Są niektorzy twierdzący, że ta *Henochia* była pod gorą *Kaukazem*, gdyż y Obywatelow *Caucasios* wspomina *Stephanus Author*, ktorzy przedtym *Henochii* zwani, a Kraina ich *Henochia.*

MIASTA przedtym niektore były Ucieczkami Winowaycom, y miały *Jus Asyli.* Było takich Miast 6. *Numerorum* 35 *Sex erunt infugitivorum Auxilia seperata*, a to dla tych iedynie, ktorzyby Zaboystwo niechcący kazualne popełnili. *Qui percusserit proximum suum nesciens*, naprzykład spadnieniem z drzewa siekiery na drugiego, *Deutoronomii* 19. Imiona Miast tych Jozûé wylicza *Josûé cap.* 20-te: *CEDES* albo *CADES*, *vulgo SISIS*, *SICHEM CARYATHARBE*, albo *HEBRON*, *BEZOR*, *RAMOTH*, *GAULON.* Inni iednak *voluntarii transgressores*, tam nie mieli protekcyi, bo *Lex publica* uczy: *Beneficium legis non meretur, qui contra eam deliquit.* Romulus Rzym zakładaiąc, aby był uczynił *Populosam Urbem*, otworzył *Asylum*, toiest dał Zbiegom wszelkim y *Sceleratom* w Mieście Ucieczkę y Protekcyę.

MIASTA niektore są, ktore poszły *in Anathema* y wieczną niepamięć Zruynowawszy ie *Victores*, aby nigdy nie mogły głowy podnieść z ruiny, y gruntá ich *sterilescant*, solą posypowali: ztąd *Urbes Salsæ* albo *Salitæ* nazywały się takowe.

Były w *Imperium Urbes HANSEATICÆ* álbo Ligę z sobą maiące po nad Morzem Baltyckim leżące, od odnogi Morskiey *Sinus Finnicus* nazwaney, áż do końca Renu rzeki oblokowane, respektem handlow y zobopolnego siebie obronienia od iakich Woiennych impetycyi, aggrawacyi, mianowicie od Hunnow. Nazwane *Hanseaticæ Urbes* od słowka *Ansa*, toiest Ucho, że iak za ucho naczynie, tak się takowe przez *Allianse* skonfederowane Miasta siebie trzymały, przy Approbacyi Károla IV Cesarza; albo też nazwane od Niemieckich słow *Han see*, toiest od Morza, iż te Miasta skonfederowane *passim* są nad Morzem, y wielkiemi rzekami; álbo od słowka *Hand*, toiest Ręka, iż *Fœdera* zawieraią

 się

się podaniem ręki, y dzieią się *stipulatione manûs*. Ták się Skonfederowawszy wiele y wielkie Woyny prowadzili z Nieprzyiaznemi Potencyami. Było cztery *Classes* tych Miast, iedne należały do pryncypalnego Miasta *Lubeca*, drugie do *Kolonii*, trzecie do *Brunswika*, czwarte do *Gdańska*. Te cztery trzymały *primatum* między *Hanseatycznemi*. Wszystkich było *modo præmisso* Skolligowanych 146. W samey Polszcze ich było kilka, iako to Gdańsk, Chełmno Elbląg, Krolewiec, Toruń, Rewel, Ryga. Ale te *Fædus dissolutum* za Karola V. Cesarza y potencya umnieyszona około Wieku 16. Kwitną z tych ieszcze *Lubeca*, *Hamborg*, *Brema*, *&c.* Y to nie zawadzi wiedzieć *CURIOSO*, że wiele w Swiecie Miast iest, ktore *AUGUSTÆ* zowią się, toiest Wielkie, wspaniałe Miasto albo od Cesarza fundowane, ktorym się *Augusta* przydaie, iako to *Augusta Vindelicorum*, *Augusta Cæsaris in Hispania*, álbo *Cæsárea Augusta Augusta Galliæ*, *Augusta Emerita* w Luzytanii, pospolicie zowie się *Merida* dla zasłużonych Augusta Cesarza Żołnierzow, założone Miasto: *Augusta Gemella* także w Hiszpanii, *Teste Plinio*: w Aragonii *Augusta Cæsarea vulgo Saragosa*, *Pax Augusta*, *vulgo Badajos* w Estemadurze Hiszpańskiey Prowincyi: *Augusta vulgo Agosta* w Sycylii w Włoszech w Xięstwie *Piemont*: *Augustá Taurinorum vulgò Torino*: *Augusta Prætoriæ*, *vulgò Aosta* Miasto w tymże Xięstwie w Włoszech. w Francyi w Prowincyi Akwitanii *Augusta Asciorum*, teraz *Aux*: *Augusta Svessionum*, *vulgo Seissons* w Powiecie Paryskim: *Augusta Tricastinorum* w Delfinacie: *Augusta Treverorum vulgo Trier*, Stolica Elekrora Trewirskiego, *olim* w Francyi, teraz *in Imperio* w Niższych Niemczech. W Niemczech *augusta Eburorum* w Biskupstwie Leodyeńskim po Łacinie *Lèodium*: w Xięstwie Luxemburskim *augusta Romanduorum vulgo Luxemburg*: *augusta Veramandùorum* Miasto w Pikardyi, *vulgo S. Quintin*; albo *S.* Kwintyna Męczennika: *Augusta Rauracorum* w Niemczech dzisieysza *Bazilea ex ruderibus Augustæ* erygowana. W Azyi też w Prowincyi *Cilicii Stephanus* wspomina Miasto *Augustæ*: *Augustodunum vulgo Autun* w Burgundyi, w Prowincyi Francuskiey: *Aquæ Augustæ*, *vulgo Dax acqus* w Akwitanii Miasto. Jest też *Braccara Augusta*, *vulgo Braga* w Luzytanii.

Grecy swoim Miastom uformowawszy Imie, przydawâli te *agnomen Polis*, toiest Miasto, *v. g. Heliopolis*, Słońca Miasto, *Neapolis* Nowe Miasto, *Constantinopolis* Konstantynowe Miasto, *Adrianopolis* Adryanowe Miasto, *Claudiopolis*, *Leopolis*, *Cracopolis*, Krakusowe Miasto.

Niemcy *secuti* Grekow, przydaią do Imienia Miast, w ktorych iest Zamek te słowko *Burg*, co znaczy Kasztel, Zamek; naprzykład *Alterburg*, *Magdeburg*: *Homburg Rotemburg*, *Meklemburg*, *Mersemburg Wissemburg*, y inne bez liczby. Gdzie zaś iest Gora w Mieście, przydaią do Imiona Miasta takiego

ten

ten termin *Berg*, Gora, *vg. Minsterberg. Amberg*, *Wirtemberg*, *Rheinberg*, *Ravensberg*, *&c.* Innym też Miastom te *adjungunt* kompellacyę *Stadt*, *Stait*, naprzykład *Neustätt*, *Karolstatt*, *Rudelstatt*, *arnstatt*, *&c.*

Były w AzyiKraie setną liczbę wyrażaiące; naprzykład *Kreta*, *vulgo Kandya*, że sto Miast w sobie zawierała, zwała się *Hecatompolis*, toiest Stogrod, albo Sto-Miast Kraina. Znowu *Hecatompolis*, *Laconica* zwała się Lakonia Prowincya na Peninsule *Morei*, także od stu Miast, ktorych Głową było Miasto *Lacedemon*, albo *Sparta*. A zaś *Hecatompylos*, toiest Sto-Bramne *Epitheton*, dawano Miastu Egypskiemu *Thebom*, gdzie sto bram znaydowało się; zwali tedy to Miasto Sto Bramnym, iak mowi *Juvenalis*: *atque vetus Thebe centum iacet obruta portis*. Było tegoż Imienia Miasto w Persyi według zdania *Stefana* Autora Krainę maiącą Miast 10 w sobie; tâka była w Syryi, blisko Judzkiey Ziemi nazwali Grecy; albo *Grecos imitati* inne Narody *Decapolis*, toiest Dziesiąciu Miast Kray, albo Dziesięciogrod. Miasta *olim* na cały Swiat sławne były: *Memphis*, koło teraznieyszego Kairu, *Thebæ y Heliopolis* Słońca Miasto, Rzym, *Syracusæ* w Sycylii, *Carthago*: Naywiększe w Swiecie *Ninive*, bo *trium dierum itinere* rościągnione. *Tandem* wyliczam Miasta znacznieysze w Swiecie, Starożytnością, Woyną, Obywatelami sławne; bo mniey znacznych iest bez liczby. W samych Niemczech pryncypalnieyszych regestruią Miast 204.

ARBELA było Miasto w Persyi, gdzie Daryusz Krol Perski od Wielkiego Alexandra Macedona zniesiony *ad internecionem*.

ALEXANDRIA, lubo opisana w Egypskim Peregrynancie, to o niey *addendum*, że przedtym zwała się *aman*, *No*, toiest Miasto wielkie. Probuię tego z Jeremiâsza Proroka *cap.* 46 *versu* 25 gdzie mowi BOG: *Visitabo super tumulum*; A Hebrayski text *sonat*: *Visitabo Amon No*, toiest Miasto, ktore się zowie *No*, *alias Multa*, toiest wielkie, Ludne, Osiadłe. Tak się nazywa od *Nanum y Ezechiela* Prorokow. *Tandem* te Miâsto zruynowane przez Nabuchodonozora, gdy z Egyptem goście szedł, y po wielkiey zruynował części. Alexander Wielki reparował go, przed Pańskim Narodzeniem 331 y od swego nazwał Imienia. Mil 20 wokrągu zawierało swoim, według *Diodora Sycylityczyka*. Zwali te Miasto Starożytni Obywatele *Diospolium*, toiest *Jovis Urbem* ieszcze przed Alexandra czasami. Tu Alexander Wielki pochowany, *Teste Curtio*: Tu LXII. Tłumaczow osobno zawartych Pismo Swięte tłumaczyli, tak zgodnie, iak iednym piorem.

ATHENÆ Miasto Starożytne w Achaii Prowincyi po nad lądem *Akcią*, albo *Attyką* nazwanym, leżące. Fundował te Miâsto *Cecrops*, Cekropią ztąd

Pp2 rze-

rzeczone. Miało imiona *Mopsia*, *Jonia*, *tandem Athenæ* od minerwy nazwało się. Bydź musiało wielkie, gdy na pięć podzielone Powiatow. Było te Miasto *Artium bonarum inventrix*, *Philosophorum & Oratorum Mater*, *Poëtarum Alumna*. Mieli Atteńczykowie przedtym Walecznych swoich Krolow, ieszcze przed Narodzeniem CHRYSTUSOWYM 1558 lat. Po Krolach byli tu Rządcami *Archontes*, toiest *Principes* nazwani: Nastali potym Wodzowie, potym Senatorowie; Dalszych czasow Atteńczykowie rządzili się *Statu Democratico*, toiest Pospolstwa rządami. *Tandem* po rożnych Rzeczy-Pospolitey mutacyach, po dziwnych to Wolności, to Niewoli, to Politycznych, to Tyrańskich Rządow cierpieli *Crises*, stoiąc lat 1525 od *Sylli* Rzymskiego zwyciężeni. Rzymianom Wolności swoie y mądre Rządy oddali: naostatek Turkom. Woien Atteńskich przez tyle Wiekow *seriem* a kto wypisze regestr? ktore *utroq; Marte gesserunt*, to *Victores*, to *Victi*; iako *patet* czytaiącemu *Justina*. Ludne to było za Demetryusza Rządcy Miasta, kiedy samych tylko Gospodarzow miało Dwakroć sto Dziesięć tysięcy Cudzoziemcow, Zon, Dzieci, Poddanych nierachuiąc. *Teste Athnæo*. Dwie rzeczy u Atteńczykow sławne; AKADEMIA, y AREOPAGUS. Akademia była o tysiąc krokow od Aten Stolicy Atteńczykow, mieysce lásem zaroste. od *Akadema* Bohatyra tak nazwane; gdzie ow *Divinus Plato*, *Sapientiæ Antistes*: dawał Filozowskiey nauki Swiatu Lekcyę, na ktore mnostwo Dyscypułow zbierało się. A tak poszło *in usum* Szkoły Publiczne nazywać wszędzie Akademiami. Tam tedy mieysce niższe do deambulacyi Spekulizantow służące zwało się Akademią. a Filozofowie idący za Platonem Akademicy; á zaś wyższe mieysce zwało się *Lycæum*, wktorym uczył *Aristoteles* przechodząc się przez Krużganek pełny sztuk Malarskich *Peripatèum* nazwany, gdzie chodzący y dysputuiący Filozofowie *Peripatetici* są rzeczeni. Koło *Lycæum* była *Stòá*, toiest Krużganek gdzie *Zeno* Filozof Dawał Lekcyę Dyscypułom, od tego mieysca *Stòá* Stoikami nazwanym, *Zenonii* przedtym rzeczonym. Druga rzecz Atteńczykow Wiékom podała w estymacyą AREOPAGUS, toiest Sprawiedliwy, y na cały Swiat zawołany Trybunał. *Cathedra Veritatis*: Dokąd z całego Swiata, nawet od Rzymianow (*Teste Gellio*) podawane *ad discutiendum* Sprawy zawichłane, O tym Trybunale mowi Cicero: *Quo nihil constantius, nihil severius, nihil fortius*: Fundatorem tey Sprawiedliwości *Cekrops* Krol Ateński: *Solon* zaś *Legislator* Ateński, postanowił, aby ci tam byli Sędziami, ktorzy wprzod by byli *Archontes*, toiest Xiążętami, Rządcami Rzeczy-Pospolitey; *Erant hi omnium rerum Speculatores ac Custodes*, mowi: *Plutarchus*: Nie ci wokowani co w Kancellaryi umieią Pozew napisać, ale co *Rem-Publicam* iuż rządzili. Wy-

roki

roki ich byli iak Boskie, mowi *Aristides.* Byli bardzo Sprawiedliwi y *rigorosi.* Ci Sędziowie od mieysca Sądow Areopagu, *Areopagitæ* nazwani, nigdy w dzień, zawsze wnocy ciemney sądzący, aby Osob nie widząc, tylko *meritum* ich proponowane sobie wiedząc, dekret proporcyonalny *delicto* ferowali. Tu *Sokrates*, że nowych Bożkow Ateńczykom podawał do weneracyi 281, Sentencyami na śmierć przez Areopagitow potępiony. W Trybunale tym były Statuy Deastrow bez rąk, bez oczu y uszu, na znak, że tu ani korrupcyi nie biorą ani stuchaią kwerel, ani się respektem uwodzą. Z tych liczby był S. Dyonizyusz Areopagita, podczas Męki CHRYSTUSOWEY Zacmienie extraordynaryine admiruiący. Coby zaś same słowko *AREOPAGUS, quo ad etymon* znaczyło, tu wykładam: Znaczy z Greckiego Marsa Wioskę, albo Ulicę, Powiat, że w Atenach Mieście na 5. Powiatow podzielonym, ieden Powiat zwał się *hoc nomine AREOPAGUS*, a ten sam Powiat dla tego te wzioł kompellacyę, że tam był Marsa Bożka Woien Kościoł, w ktorym się te surowe agitowały Sądy. A tak znaczyło *Areopagus* iedno, co Powiat Marsa Bożka. Ateńczykowie mieli *pluralitatem Deorum;* między temi mieli też Ołtarz *IGNOTO DEO* erygowany, ktory S. Paweł Apostoł uyrzawszy, wytłumaczył im, aby w CHRYSTUSA, ktory im był *Ignotus DEUS Homô* uwierzyli, mowiąc *Actorum* 17. *Quod ergo ignorantes Colitis, hoc ego annuntio vobis.* Tessalskie *Oraculum*, albo Bałwan przez Diabła w Tessalii rzekł, że *Lacedæmon* sławná Lacedemończykow Stolica upadnie, ieżeli się *Leutricam cladem* nie ustrzeże, a zaś Ateny powstaną Walecznemi dziełami, ktore *Oraculum* takowe było.

Belligera Urbs, nunquam non fortunata Minervæ,
Post mala post & tristia multa gravesque labores,
Tanquam Aquila ætherea, præpes sub nube volabis.

Jakoż *restant* też Ateny pod Imieniem *Setine* w Achaii nie dawno ArcyBiskupstwo; á teraz Xięstwo *Athen* nazwane, podobno *ex ruderibus* wskrzeszone Starych Aten; gdyż Machomet II. Cesarz Turecki ie z ziemią zrownał Roku 1452. *Teste Szentywani*, ścieląc sobie drogę do Konstantynopola, wkrotce potym wziętego, toiest Roku 1453. Jest przecież y teraz Mieszkańcow na 15 tysięcy. Są *rudera* Kościoła Apollinowego, y Sali *Prynateum*, gdzie 50. Senatorow zasiadało *de Bono Publico* niegdy deliberuiących. Dość że iest to pisać o Starożytnych ATENACH: *Quoties in extremum discrimen, Athenæ venerunt,? à Persis exustæ, à Lacedæmoniis oppressæ, ac spoliatæ menibus à Philippo fractæ, à Mythridate occisæ, à Sylla propemodum deletæ,* mowi *Ludovicus Vives.*

AQUIS-

AQUISGRANUM, inaczey *Aka*, albo *Aken*, *Acken*, nazwane Miasto w Niemczech od GRANA Neronowego Brata, y od Wod ciepłych tamże podczas zakładania znalezionych, albo też od *Granea*. albo *Granna*, to iest Apollina w wielu mieyscach w Niemczech weneruwanego. Zruynowane przez Hunnow; Karol Wiek restaurował, Państwa Niemieckiego *constituendo* Stolicę: Według Złotey Bulli Karola IV. Cesarza, Krola Rzymskiego, tam pierwsza bywała Koronacya Koroną zelazną. Tam niektore Cesarskie *INSIGNIA* zostaią reponowane, iako to MIECZ Karola Wielkiego blaierem y tokiem Perskiey Szlabli: Księga z Ewangeliami złotemi pisana literami w Grobie Karola Wielkiego znaleziona. Jest to *Libera Imperialis Civitas* w Dyecezyi Leodyeńskiey.

AUGUSTA VINDELICORUM, *vulgo* Augspurg, toiest Augusta Cesarza Miasto, Stolica Swewii: gdzie zá Miastem na Renie rzecze iest Most literę S. wyrażaiący, na czterdziestu siedmiu Filarach stoiący. a każdá Arkadá, albo przesklepienie między filarami, iest na stop *plus minus* 22 albo 23. Cały Miasta Prowent na iego obraca się konserwacyę. O Miastach Imieniem *Augusta* nazwanych, namieniłem tu zaraz zaczynaiąc o Miastach dyskurs.

BABYLON w Prowincyi Babylońskiey, albo Chaldeyskiey, między Eufratem y Tygrysem Rzekami, od *Semiramidy y Ninusa* fundowane *Josephus* Autor twierdzi, a z nim *Euzebiusz y Marcellinus*, że od Wnukow Nòégo, á od Semiramidy tylko restaurowane; Naywiększe było w Azyi *olim* Miasto y iey Stolica Jedni temu Miasto obszerności na stay 400 przypisuią; co uczyni około 50 tysięcy krokow, toiest 50 mil Włoskich, có uczyni Polskich puł 13 mili. Krorzy temu Miastu mnieyszą przypisuią obszerność, twierdzą, że go było *circum circa* na 360 stay. *Curtius* Autor pisze, że miało stay 368 *Strabo*, że 385 *Dio Cassius*, że 400 spełna, *Orosius*, że 470. *Herodotus*, że 450 *Diodorus*, *Solinus S. Hieronim* twierdzi, że każdą kwadraturą miało po 50 tysiecy krokow, co uczyni dwa kroć stotysięcy krokow. *Aristoteles* zapomniawszy się, że Filozof ma bydź *veridicus & prudens*, napisał, że Babylon tak wielkie było Miasto, iak cała Moreá teraznieysza Peninsuła: y kiedy go wziął Nieprzyiaciel, dalsze części Miasta otym się nie zaraz dowiedziały. *Klitarchus* y inni u Kirchera swiadczą że co dnia przez rok Mury stawiano, y co dnia iedne stay wymurowano, toć było Muru stay 365 bo tyle dni w Roku Naylepiey Litera Pańska czyni expressyę tey wielkości, że Krol Baltazar z Naczynia piiąc Kościoła Salomonowego, ani wiedział o tym, że Cyrus Krol Perski Rzekę Eufrates, przez Miasto Babylon

ply-

płynącą na kanały roskopawszy, suchym dnem wszedł w Miasto. *Teste Xenophonte, & Herodoto*, Baltazara trupem położył, y wszystkich *convivantes*, Miasto po części zruynował, spalił, koniec uczynił Monarchii Babylońskiey, a początek Perskiey y Medow. *Jeremiæ cap. 50 Danielis cap. 5.* Musiało bydź extraordynaryinie wielkie, kiedy kanały kopano, Woysko wprowadzono, á Krol o tym nie wiedział. Obywatelow samego Pospolstwa było 600 tysięcy, *Teste Plinio.* Murow było na łokci 50 według *Strabona y Diodora*, y to *probabilius*, á *Curtius* twierdzi, że na sto, a *Ctesias* że na 20 łokci były wysokie; *Klitarchus* zaś twierdzi, że były wysokie na stop 366. Grubość Murow była na stop 32 według *Kurciusza, y Strabona*, na stop 50 według *Pliniusza, á Herodotus y Orosius*, y swieży *Aldus* twierdzą, że szerokości Murow było łokci na stop 50 *Apollonius* trzyma, że na ieden morg, to iest na stop 100. *Curtius* nálepiey wyraża: *Quadrigæ inter se concurrentes sine periculo commeare dicuntur.* Na Murach było Wież, albo *Baszt* 250 według innych 300.

A te Mury z Cegieł *in Bitumine*, toiest w Kleiu Żydowskim dziwney lepkości, ani wilgoci, ani Słońca nie apprehenduiącym sadzone y oblewane były, ktorego *Bitumen* w tamtych kraiach miasto wapna zażywaią bez komparacyi nad wapno lepszego, Forma Miasta była *Teste Plinio*, Orła gdy rościągnie skrzydła; srodkiem szła rzeka owa Rayska *Euphrates*; Miasto na dwie dzieląca części. Przez rzekę szedł Most kamienny łączący Miasta części, na stop 30 szeroki, na 5 stay, toiest na 625 krokow długi. Na oboch końcach tego Mostu były Pałace przy Pyramydach, ieden z nich od Wschodu Słońca o czterech Murach okrągło idących, według *Diodora*. Bram miało te Miasto 100 wszystkich. Była to Stolica MONARCHII Assyryiskiey, albo Chaldeyskiey. Od zawoiowania przez Cyrusa; *sensim* z Dekretu Naywyższego Pana iako mieysce Scelerow, w Potencyi, Murach, y Bogactwach dufaiące, Izráelitow opprymuiące, *Superba Babylon* zawsze *audiens*, cale zruynowane, przez rożne Potencye, osobliwie przez Alexandra Wielkiego, to przez Seleucyusza Krola, ktory wbliskości o mil 10 założy wszy Seleucię Miasto, ,y *Ktesiphon*, tamte *exhausit*, y wyproznił z Obywátelow, Eufrates rzeka podmuliła resztę. A tak według Proroka *Jerem: cap: 5 versu 51. Erit Babilon in tumulos, habitatio Draconum*, y Izaiasza cap: 13. *Non habitabitur usq; in finem & requiescẽt ibi Bestiæ.* Leżą dziś na kilka mil rudera, nad Eufratem y Tygrem rzekami *ad Spectaculum & Miraculum*, swiadki wielkości, y wyniostości Starego Miásta Babylonu, iako swiadczy *Oculatus Testis Petrus à Valle.* Od ktorych ruin uszedłszy dzień drogi, Nowe Miasto

sto Babylon, na piękney mieyſca pozycyi ſtoi *ex ruderibus* Starego Babylonu erygowane, wielkością Bononii, ¦nazwiſkiem BAGADAT, od piękności Ogrodow uformowanym, ktorego Fundatorem bydź twierdzą *Almanſora Abphigiafar* dwudzieſtego trzeciego *Kaliſę*, *alias* Rządce Swieckiego y Duchownego razem.

Ieſzcze Starożytny Babylon pyſznił ſię *Hortis Penſilibus*, toieſt OGRODAMI, niby na powietrzu wiſzącemi, na polach rownych Babylońſkich od *Semiramidy* Krolowy bogatey, prożney y dowcipney zinwentowane y fundowane. *Była* to wielka y dziwna Machina w kwadrat wymurowana o trzech Kolumn kontygnacyach, każda Kwadratura, albo ſtrona Struktury była długa na cztery *jugera*, toieſt Morgi, iedne *jugerum*, albo Mogr u *Tertulliana* czyniło ſtop 200. Cztery takich Morg uczyni 800 ſtopa wſzyſtkie cztery ſtrony brały *ſpatium*, na ſtop 3200. Pierwſza Kontygnacya, Arkadziſto *circumcirca* zaſklepiona ſtała *in ſuperficie* Ziemi, druga Kontygnacya ſzła z kolumn od dołu na ſklepieniu pierwſzego piętra ſtoiąca, w gorze Arkady maiąca, *alias* zaſklepionie, na tym piętrze ſtało trzecie piętro wyſokie na 50 łokci, na tym dopiero była *ſuperfices*, álbo rowny plac y pole drzewami ulice wyrażaiącemi, wyſadzone kwaterami, Altankami, Fontannami przyozdobione: Filary albo ſłupy z Cegły y kleiu Zydowſkiego *propriè* mowiąc *ex Bitumine* murowane przez całe trzy Kontygnacye ciągnęły ſię, dziwnie grube, ziemią naſypane, aby drzewom w ſobie na wierzchu ſadzonym wilgoć aż *à fundo* źniemi kommunikowały: Na wierzchnie piątto były piękne akommodowane graduſy, á przy nich drugie kręcone przez ktore wodę z Eufrata rzeki na wierzch noſzono dla zioł, y drzewek polewania. Tak opiſuią te WISZĄCE OGRODY *Diodorus*, *Strabo*, a z ſwieżſzych *Majolus*, y *Kircher in Turri Babel*.

Była też w poſrodku Babylonii Wieża *OCTOZONIA*, toieſt o Ośmiu Kontygnacyach, co raz węzey do gory zmykana z uſtępami od *Semiramidy* y *Ninuſa* erygowana. Na wierzchu Wieży był Kościoł Beluſowi Bożkowi *alias* Jowiſzowi dedykowany, ztąd też Aſtronomowie ſwoie Aſtronomiczne czynili ſpekulizacye. O tey *Herodotus* piſze, ta między Siedm Cudow Swiata od Pogan policzona: ale cale inna od Wieży Babylońſkiey, o ktorey pod Tytułem DUBITANTIUS mowiłem, że WIEZA BABYLONSKA NEMRODOWA była w polu, nie daleko od Miaſta, wyſoka na 5174 krokow, według *Iſidora, lib: 15 cap, 1.* według Swiętego *Hieronima* na cztery tyſiące krokow.

BISNAGAR, ieſt Miaſto Stołeczne Kroleſtwa BISNAGAR, w Indyi na Penin-

Peninsule Komorynie, obszerne bardzo 7 mil maiące w cyrcumferencyi, trzema opasany murami nad morzem.

CTESIPHON, Miasto Starożytne pod Seleucyą Miastem w Partyi: albo raczey Przedmieście Seleucyi, gdzie była rezydencya *Regum Parthorum* Było to podwoyne Miasto, dlatego też od Grekow *Dipolis* nazwane, a od Arabow *Medaim* z tąż dwu Miast signifikacyą. Miały te obie Miasta y Biskupa swego S: Symeona, ktorego *Martyrologium Romanum* dnia 21 *Aprilis* wspomina: zowiąc go *Episcopum Seleuciae & Ctesiphontis*. Przy tych Miastach są potężne *rudera* na 140 krokow długie, wielkiego Pałacu Krolow *Parthorum*. po wielkiey części dobrze rekognoskowane. Zowią te ruiny *Ayvan-Kesra*, toiest przybytek Cesarzow, inaczey *Diwan Alcherus*, pierwsza rezydencya Partow, á potym Rzymianow, *Teste Kirchero*.

CARTHAGO, po Grecku *Carhedon* w Afryce, naysławnieysze Miasto, opisałem *fusè* w Peregrynancie Afryki, tu przydaię, że założona przed Narodzeniem Chrystusowym 1233. Za woyny trzeciey Kartaginczykow z Rzymianami (co się zowie *Bellô tertiô Punico*) W samey Kartaginie liczono ludzi 70 tysięcy. Kartagińczykow *Izaiasz cap.* 23 nazywa *Tarsis* mowiąc: *Ululate Naves Maris*, a w Hebrayskim iest *Naves Tarsis*. LXX Tłumaczow wykłada: *Naves Carthaginis*. CARTHAGO *Nova*, *vulgo Carthagena*, iest Miasto w Hiszpanii od Kartagińczykow Afrykańskich dopiero namienionych założone, potym od Wandalow, Gothow z ziemią zrownane, od *FILIPPA* II. Hiszpańskiego Krola restaurowanego Roku 1570.

CORINTHUS, *vulgo Coranto* zwane od *Korynta* Krola, założone przed Chrystusem lat 152 na Peloponeńsie Peninsule, albo Morei, sławne Miasto *olim* Krolow maiące, nad dwoiakim leżące Morzem, ztąd *Bimaris Corinthus* od Poetow nazwane. Potencya Koryntyanow do tego przyszła *culmen apprehensionis* u Cudzoziemcow, że Rzymianow *Gentium Dominos* nie lękała się, Nazywała się przedtym *Corcyra*, potym *Ephyre*, *tandem Corinthus*. Ztąd Miedź naywyśmienitsza na Swiat wychodziła *ÆS Corinthiacum* nazwana, do złota przez *Pliniusza* skomparowana, a ta z Złota, Srebra iest zmieszana, gdy Korynt Miasto gorzało, y wszystko topiło się; Struktura Pałacow, Budynkow Koryntska naypięknieysza: Zkąd Architekci biorąc *normam inter Ordines* Architektury, kładą *formam Corinthiacam*, *Teste Vitruvio*. Ztąd wiele na Swiat wyszło Mędrcow, iako to *Periander* Koryntcki, między Greckich Mędrcow policzony: *Cicero* z tey racyi te Miasto nazywa *totius Graeciae Lumen*. Obywatele tuteysi naturalni z Antenatow zwali się *Corinthii*, Ktorzy zaś tam rezydowali dla iakich negocyacyi, zwali się *Corinthienses*, Rzymianie

 widząc

widząc *crescentem in dies* Korynthianow *Potentiam*, y ią maiąc *suspectam*, a przytym afront *contra Jus Gentium* ponosząc od nich, iż Posłow Rzymskich *sordibus* polali *Teste Strabone*; uradzili w Senacie iey umnieyszyć, albo cale zgładzić. Więc dany NUMMIUSZOWI ordynans aby woynę Korynthianom wypowiedział. Ten obległ Korynt, dostał, spalił, y z Ziemią zrownał; A tak *impavidos Romanos* te iuz *non feriebant ruinae*, upadła z Miastem *metuendi ratio*. Do tych to Korynthian Doktor Narodow List pisał Paweł Swięty. Są tu Kościoła Wenery *rudera* Kolumn 8. Są znaki Pałacu Białogłowskiego 1000 ich obeymuiąc, *olim Dissolutio*: albo Rospusta zwanego, dla nierządnych Białychgłow, gdzie też była sławna *Lais*, Niewolnica Wenery; ktora dla *extraordynaryiney* pięknośći wiele zwabiła Grekow, ale tym tylko przychylna y powolna, ktorzy wiele złota talentow dáli: ztąd powiedziano, *non cujusvis hominis esse adire Corinthum*. *Demostenes Orator* Grecki nic u niey niewskorał elokwencyą, tylko trzeba było brząknąć dziesiątkiem tysięcy *drahmow* złota: Zaczym iey rzekł: *Non emo decem millibus drahmarum paenitentiam*, *Teste Propertio*.

CANTOON, Miasto Chińskie, większe niż Lisibona w Luzytanii, ztąd cudowne, że tam Monarchá dla iedyney sprawiedliwości y bespieczeństwa sto tysięcy Ministrow y Żołnierzow trzyma. *Melchior Nugnes*. Podobno to iedno z Kantonem Miastem.

CAMBALU w Krolestwie Katayskim, albo Kitayskim, ktore iedno z Chińskim *Imperium putatur*, Stolica Wielkiego *CHAMA*, albo Hana, tak wielka, że w okrągu swoim, zamyka 5 mil Niemieckich, o dwunastu Bramach, y tyleż Przedmieściach. Niektorzy twierdzą, że się dzieli na dwie części, obie murem opasane w cyrkumferencyi, ktorego iest Mil Włoskich 100, to iest naszych 25. Niektorzy rozumieią, że to iest Miasto *Xuntien*, albo *Peking* w Chinach, gdyż cokolwiek Geografowie y Peregrynanci *narrant o Cambalu* to wszystko służy Miastu *Peking*, á co o *Pekingu*, to *quadrat* Miastu *Cambalu*.

CANTON albo *KANTAN*, *vulgo Quancheu* Miasto stołeczne w Chinach Australnych w Krolestwie *Quatung*, w Okrąg iest na cztery mile, z Portem y dwoma Kasztelami. Podobno to iednoż iest co *Cantoon* Miasto y w Chinach także.

CAMBAYA Miasto wielkie w Indyi w Państwie Mogola prawie naywiększe z Miast tamecznych pospolicie *Kayrem Jndyiskim* nazwane od wielkości y ozdoby, gdzie iest na pagorku *Kampanel* rezydencya Krolow, siedmiu opasana murami, iako swiadczy *Gluverius* w swoiey Geografii.

DEL-

DELPHI Miasto *w Boecyi* nie daleko *Parnassu* Gory, gdzie było sławne całemu Swiatu *Oraculum* Apollina Bożka, *alias* Statua iego, mocą Szatańską po wielkich ofiarach Pogańskich odpowiedzi daiącą, ktorá potym, gdy SŁOWO Przedwieczne, Wcieliło się, o nim słowa ostatnie wydała, na wieki zamilknąwszy, spadła y skruszyła się, co obszerniey opisałem o Bożkach traktuiąc, *sub Titulo: Niemych Bałwanow głośne Echo.*

ECBATANA Miasto w Syryi, *strictius* biorąc w Medyi, było Stolicą *Regum Medorum*, wybudowane; czyli też tylko Murem opasane od *Arphaxada* Krola Medow; gdyż *Diodorus* swiadczy: że te Miasto przedtym ieszcze tysiąc trzysta latami, toiest przed *Semiramidą* Krolową stáło iuż zbudowane, y że tam po zfundowaney Babylonii, taż *Semiramis* Krolowa Pałace piękne dla swey przeiażdżki, y wodę o 12 stay przekopawszy, Gorę *Orontem* do Miasta *ECBATANY* sprowadziła. Jednakże Litera Pańska *Judith cap. 1mo*, *Arphaxadowi* przypisuie fundacyę tego Miasta: *Et ipse ædificavit Civitatem potentissimam, quam appellavit ECBATANIS.* Były Mury iego z kwadratowego ciosowego kamienia, szerokie na łokci siedmdziesiąt, wysokie na łokci trzydzieści. Wieże zaś, czyli Baszty wysokie były na łokci 100 Nabuchodonozor Krol Assyryiski namienionego Arphaxada Krola zwyciężywszy, y Miasto tę ECBATANĘ wziąwszy, wniwecz go obrocił.

Te Miasto, czyli *ex ruderibus* iego inne powstawszy, nazwane iest *TAURIS*, pierwsze w Perskim *Imperium* po *Hiszpanach* Mieście, na cztery mile potężne w cyrkumferencyi, według *Kuweriusza.* Teraz tam liczą na 6 kroć stotysięcy Domatorow oprocz Goscinnych.

EPHESUS, iest to Miasto Stołeczne, bardzo sławne Wiekow dawnych w mnieyszey Azyi, *alias* Anatolii, wielkiey Dianie poswięcone, mieysce wielkich superstycyi, aż do czasu Swiętego Pawła, ktory błędy ztamtąd *eliminavit.* Z tego Miasta ow *Divinus Plato*, według niektorych y *Pytagoras* Filozofowie wyszli na Swiat. *Lysimachus* to Miasto nazwał był Imieniem Zony swoiey *ARSINOE;* ale po ich śmierci, dawne sobie przywłaszczyło imie. Tam Cudowny był Koscioł Diany Bogini 200 lat od całey fundowany Azyi, ktory obacz między Cudami Swiata, toiest pod Tytułem: *Wiek żywy, czynił Dziwy.*

FRANCOFURTUM vulgo FRANKFURT Miasto na granicy Frankonii *Imperialis Civitas & Libera*, nad *Menem* albo *Meynem* rzeką dzielącą Miasto na dwie części. Zowie się od *Frankow* y tego słowka *Furt*, toiest Brod, niby Frankow przebrnienie, iż Frankowie z Karolem Wielkim idąc na Sa-

sow tę rzekę przebrnęli. Jest destynowane na Elekcyę y Koronacyę Cesarzow Rzymsko Niemieckich; dlatego też nad inne Miasta *Privilegiis multis* od wielu Cesarzow udarowane. Jako to ieśliby dwoch obrano *in scissione* Cesarzow, ma ieden drugiego na Polu czekać pod *Frankofurtem*, ktory pole otrzyma, ten też Koronę Cesarską, *& tota sopita quæstio.* ELEKCYA záś y Koronacya Cesarska namieniona, że między Akatolikami bywa, nie z pompą y apparencyą *olim* obserwowaną *peragitur*: bo w Kościele Nayświętszey Panny iest destynowana długa a ciasna Kaplica, bez żadnych Ornamentow przy Ołtarzu ubogim, y tam iest *Conclave Electionis* Cesarza. W Drugiey Kaplicy tegoż Kościoła, Ołtarz z Krucyfixem maiącey, iest *Locus Coronationis* Cesarza, gdzie także *nulla Maiestas* mieysca, lub *tantæ Majestatis* tam kreuią Monarchę. Jarmarki tu z całey Europy Kupcami wstawione &c.

FESSA Stolica Krolestwa FEZ, albo FESSY w Afryce tak obszerna, że w niey *Boter* 80 tysięcy liczy Domow, tak bogata w budynki, y ozdobna. Má znacznieyszych w sobie Meczetow 50, *Minoris structuræ & Magnificentiæ* koło 600.

GEDANUM Dantzig nazwane od Gotow y Danow albo Duńczykow Rybakow, po nad Wistę, gdzie w Baltyckie wpada Morze, mieszkaiących: gdzie ryb y bursztynu bawiąc się łowieniem, budki w Domy, Szałasze w Pałace zamienili. Zrazu była to Wioska, od Przemysława Monarchy Polskiego w Miasto zamieniona; Roku 1295. *Teste Szentywani.* Murem się obwodzić, y dobrze fortyfikować poczęło Roku 1343. *Teste eodem.* Może też bydź, że Gdańsk nazwany tym słowkiem *Gedanum*, od słowa *Sinus*, *Godanus*, toiest od bliskiey odnogi Morskiey tego imienia. Inaczey też Miasto zowią *Dantiscum.* Było to Miasto Hanseatycznych *capitalis Urbs* przed Karolem V. Cesarzem, ktory te *Hansas*, czyli ligi, iak Wielki Alexander *Nodum Gordium*, rościoł y zepsował,

HERBIPOLIS, albo *Erebipolis*, po Niemiecku *Wurtzburg*, niby *Erebzburg* Zgoła po Łacinie y Niemieckim ięzykiem *sonat* Piekielne Miasto, od Pogan nazwane, że tam Kościoł był *EREBA* Bożka Piekielnego, albo *Plutona.* Tám iest w Gorze jáskinia wielká, gdzie *Liber Pater*, toiest *Bacchus* Bożek był wenerowany. Biskup *Herbipoleński* albo *Wurtzburgski* ma *Jus Gladii* ile iest Xiążeciem Frankonii Ztąd też gdy Celebruie, Miecz dobyty bywa piastowany od Osoby nato destynowaney. Ztąd tam mowią pospolicie o tym Biskupie:

Herbipolensis Stola, Ense judicat sola.

Szpital tuteyszy wielkością Miastu się rowna, we wszystko prowidowany.

HI-

HISPAHAN, iest Stołeczne Miasto w Perskim *Imperium*, w Prowincyi *Arack*, albo *Parthii*, *sonat* zPerskiego ięzyka Puł Swiata od wielkości, z trzema Przedmieściami. Ma całey cyrkumferencyi mil 7. nad rzeką *Senderud*, dzielącą Miasto na części.

HENOCHIA naypiewsze w Swiecie Miasto w Krainie *Eden* fundowane przez Kaina *Bratoboycę* Roku po Sworzeniu Swiata 150.

HIEROSOLIMA Miasto założone w Palestynie *Roku* po Stworzeniu Swiata 1841. Opasane Murem *Anno Mundi* 3043 maiące w cyrkumferencyi stay 33. *Denovo* wymurowane po zburzeniu przez Babylończykow od *Nehemiasza* Roku *ab Orbe condito* 3609 restaurowane po zruynowaniu przez Tytusa od *Eliusza Hadriana*, odtąd *ÆLI* zwane, Roku Pańskiego 135. Ale Grobem Pańskim naybardziey ozdobione, gdy tam Konstantyn Wielki nie mały y wspaniały erygował Dom Boży, Roku Chrystusowego 326. Wiele pięknych rzeczy o tym Mieście *vide* tu w Peregrynancie Jerozolimskim.

JLIUM Miasto w Troi bardzo Starożytne Poetow Wierszopistwem wsławione Swiatu, w mnieyszey Azyi, albo Anatolii *Urbs florentissima*, w Prowincyi Frygii, *TROADA* przedtym niż zawoiowane przez *Phryges* zwaney, założone przez *Dardana* Dardanią ztąd, od *Teukra* Teukryą zwane, a potym od *Julsa* rozprzestrzenione *de novo*, *JLIUM* od niego rzeczone, Roku po Stworzeniu Swiata 2600 według *Kirchera*, według *Euzebiusza* za *Aoda* Sędziego Ludu Bożego, ktorego czas Sęstwa z rokiem namienionym zda się zgadzać. Stało nad rzeką *Scamandrus*. Cięszkie *Crises* na te Miasto były; pierwsza kiedy za *Laomedonta* było od Herkulesa z gruntu zruynowane, druga za *Priama* Krola, kiedy od *Parysa* dla Heleny Krolewny, po dziesięciu-letnym oblężeniu, *tándem* dobyte, zruynowane, y to *non Marte*, *sed Arte*, nieiakiego *Sinona* Greka, według innych od *Epeá* Panopeùszowego Syna, ktory z *Ulyssesem* ná tęż oblężenie *Jlium*, albo Troj przybywszy, z inwentował Machinę *ad formam* Konia, w nim wybornych zamknąwszy Rycerzow, *sub specie* Nabożeństwa na Ofiarę *Pallady* Bogini u Troianow wymogł, aby był wprowadzony w Miasto przed iey Kościoł. Co gdy uczynili Troiańczykowie, w nocy Rycerze w koniu utaieni, wiadomemi sobie wyszedłszy drzwiczkami, *Jlium* zapalili. Natym Koniu *sub specie* Nabożeństwa zdradzieckim, taka była inskrypcya: *Danai Minervæ Jliadi Dono*, toiest Grecy Minerwie *Jliackiey ofiarują z daru*. Inni rozumieią, że to nie był koń *Arte* formowany, ale natura *Architectante* była Gora bliska Miasta *ad instar* Konia, za ktorą utaieni Grecy wypadli, y zapalili *Jlium*. *Pliniusz* zaś *lib.* 7 mniema, że to była Machi-

na formą końską elaborowana, mury łamiąca. Koń ten zwał się *Dureus*, Zamek w *Jlium* zwał się *Pergama*. O Troji *Wirgiliusz* mowi *Quis Trojæ nesciat Urbem?* Miasta tego Potencyę, Bogactwa, dziesięciu letnią Grekom rezystencyę tak wspomina *Owidiusz*

- - - Sic Magna fuit censuque Virisque
Perque decem potuit tantum dare Sangvinis Annos,
Nunc humilis veteris tantummodo Troja ruinas,
Et pro Divitiis tumulos ostentat Avorum.

Z tego pożaru; *Anchizesa* zgrzybiałego *Eneasz* wyniosł na ramionach, a potym y sam się wywiozł do Włoch, y tam pierwszym został Krolem *Latinorum*, Te *Incendium*, y ostatnia zguba *Jlium*, albo Troj padła *in Annum* po Stworzeniu Swiata 2800 we dwieście lat po założeniu przez *Troasa*, czyli też *Ilusa:* A tak od *excidium* Troj pewnie lat blisko trzech tysięcy *ad nostra tempora* upływa. *Tandem* od mieysca tego na stay 30, Nowe *Jlium* założone. *Teste Cluverio*, ale y z tego y tamtego, obaliny same nad *Skamandrem* leżą rzeką Tu zaraz *edisce* Czytelniku, że Troia była to cała Kraina, a *Jlium* iey Stolica; *tandem* poszło *in usum* osobliwie u Poetow, ktorym *omnia licent*, dla gładkości wiersza, że za *Jlium* Miasto, kładą całe Krolestwo Troję. Okazya zguby y upadku *Jlium* czyni Troj utracenie Bozkow, osobliwie *Pallady*, ktore przed ruiną ukradzione, *Peritura Troia perdidit prima Deos.*

KIIOW założony od *Kiw*, albo *Kija*, Xiążęcia Ruskiego, Roku Pańskiego 861. Była to *Sedes* Monarchow Ruskich od Bolesława Smiałego wzięta, przy chwalebney z Rusi Wiktoryi; potym *variante Fortuna vices suas*, od Polski oderwany tenże Kijow, pod Rossyiskim iarzmem ięczy.

LACEDÆMON Miasto, *vide SPARTA* tuż między Miastami, bo to iedno iest.

LACHIN Miasto w Azyi głęboko iest tak obszerne, że od weyścia aż do wyiścia idąc ma chodu na trzy dni: w całey cyrkumferencyi swoiey, ma mil Włoskich 180 iako swiadczy Xięgá *de Rebus Sinicis cap. 23.*

MAGDEBURG Miasto w Saxonii nazwane od Zamku y od Panien, albo *à Gratiis tribus*, ktore tam na Wozku siedzące złotym, od Pogaństwa wenerowane; od Krola Wielkiego iako superstycya nierozumna zruynowane. *Olim* Stolica Longobardow od Karola Wielkiego *Witychindowi* Ochrzczonemu y Krolem Saskim kreowanemu dane, od Hunnow zruynowane, znowu restaurowane, Miasto *Olim* Anseatyczne, odebrało od Poety pochwałę:

Salve Urbs pace potens, Salve clarissima Bellô,
Nomine Parthenôpen referens; Lacedæmona factis, &c.

MECHÆ Stolicę Arabii, Kolebki Urodzenia Machometa; opisałem w Peregrynancie Azyatyckim, dokąd Cię zapraszam Czytelniku.

MOGUNTIA Miasto Stołeczne Arcy-Biskupa y *Elektora* Moguncklego, w Niemczech Starożytne, w ktorym *Papinus* na Krolestwo *innctus* Roku Pańskiego 750. Za *Arnolda* Arcy-Biskupa zabicie przez Mieszczan, *ex Decreto* Friderika Barbossy Cesarza *in rapinam* pozwolone. *Authores* zaboystwa *pœna colli* ukarani: sami Rzeźnicy, że swego Arcy-Pasterza bronili, wielkie nadane sobie maią *Privilegia*. Leżało Miasto zruynowane lat 36, aż go Otto IV. Cesarz restaurował. Teraz *in Imperio* trzyma *primatum* między Miastami.

MEMPHIS vulgo Kayr, albo Alkair, Arabskim ięzykiem nazwane Miasto, Krolow Egypskich Stolica, zabobonow gniazdo; gdzie *Apisa* albo *Serapisa* Bożka w Wołowy postaci naywiększy był *Cultus*: tam Cuda Swiata Pyramidy, Krolow Groby. Nazwali też byli te Miasto Egypską Babylonią. *Ludovicus Romanus* Pisze w Księdze Nawigacyi, że większe nad Paryż pięć razy: Xiąże *Mikołay* Radziwiłł regestruie tam Obywatelow na siedm kroć stotysięcy. Więcey o tym Mieście *Curiositatum vide* w moim tu Egypskim Peregrynancie.

MEXICUM w Ameryce, albo w Nowym Swiecie, w Krolestwie Mexykańskim Miasto Stołeczne, sto dwadzieścia tysięcy Domow y Pałacow w sobie maiące, według *Kortezyusza*. Taki tam był ieden Kościoł, że się na nim 500 Domow pomieścić mogło: Tam rezyduie *Vice-Rex* y Arcy Biskup Mexykański.

MEACUM vulgo Meaco Stołeczne Miasto Japonii, albo *Niphonu* Insuły bardzo przedtym wielkie, 21 mil maiące w okrągu, teraz ledwie trzecia go część została, domowemi Insulanow zruynowane Woynami.

NUMANTIA Miasto Starożytne w Hispanii. Tarrakoneńskiey, *alias* w Celtyberyi, Rzymianow potężnych nie apprehendowało. Blisko 20 lat *cum Populo Romano* wiodło Woynę, całe lat 14 cięszkie ichże wytrzymało oblężenie, nie maiąc ludzi Woiennych nad 4000, a temi 14 tysięcy pokonało Rzymskiego Woyska. Będąc *tandem* w cięszkim oblężeniu *Scipiona*, głodem przymuszeni, nie *Scipionowi*, lecz ogniowi *sese dederunt*; gdyż wszystko swoie, potym siebie samych na ogień rzucili. Z ziemią potym zrownał

wnał też Miaſto *Scipio*, ztąd *Numantinus* przezwany, *Teſte Floro*. Zowie ſię te Miaſto *Almaſan* czaſow teraznieyſzych, *TeſteCluverio*.

NINIVE, *vulgo* MUSUL nayWiękſze w Swięcie *olim* Miaſto, w tey części Aſſyryi leżące, ktorą teraz Turcy zowią *Diarbeck*, albo Mezopotamią. *NINIVE* ſamym Imieniem *denotat Nini Nave*, toieſt Ninuſa mieſzkanie Monarchy Aſſyryiſkiego, iako *Serariuſ y Cornelius à Lapide* wykładsią; albo też *Ninuſa* pięknosć, według *Hieronyma y Pagnina*; gdyż było dziwnie piękne Miaſto, Stolica Monarchii Aſſyryiſkiey, nie nad Eufratem rzeką, według *Diodora*, ale nad Tygryſem, według zdania *Ptolomeuſza*, *Pliniuſza y Herodota* leżąca. Założył te Miaſto, od niektorych *inter Mundi Miracula* policzone *Ninus*, od ſwego też Imienia *NINIVE*, albo *NINAM* utytułowane, dawſzy ulice tak długie, że trzech dni czaſu do ich przeyścia potrzeba było, iako *Jonaſz* ſwiadczy Prorok *Jonæ cap.* 3 *Ninive erat Civitas Magna trium dierum;* toieſt że *ab uno extremo in aliud*, *directa via*, albo biorąc *diametraliter*, według *Sancheza* y innych; co ieſt *plusquam certum* y Piſmu Swiętemu *conformius*: *Aben Eſar*: *S. Hieronym*, *Haymo*, *y Remigius* twierdzą, że na całego Miaſta w cyrkuł obeyście trzeba było trzech dni: *Theophilactus* zaś *Liranus*, *Vatablus* rozumieią, że na obeyście wſzyſtkich ulic Miaſta, trzeba było czaſu trzydniowego. Ale tu Litera Pańſka *expreſsè* mowi o wielkości oſobliwey, ktorą y Swieccy Autorowie tak opiſuią: *Diodorus Siculus* ſwiadczy, że w cyrkumferencyi Murow Miaſta było na ſtay 480 toieſt na mil 60 Włoſkich naſzych 15, długość Miaſta była na ſtay 101, ſzerokość na ſtay 90, wyſokość Murow na ſtop 100, ſzerokość taka, że trzy poiazdy zmieścić ſię obok mogły. Wież albo Baſzt na Murach było 1500 z ktorych wiele było na ſtop 200 wyſokich. *Ptolomeusz y Strabo* piſzą, że większe było niż Babylon y inne Miaſto. Forma Miaſta była czworograniaſta, y troche podługowata. Za Jonaſza w Niniwie Mieście było więcey niżeli 120 tyſięcy Niemowląt ſamych, iako ſwiadczy Litera Pańſka *Jonæ* 4 *verſ*: 11 a Doroſłych pewnie bydź muſiało (*teſte Hornio*) ſześć kroć ſtotyſięcy, iakoż tak *cenſendum* o tak wielkim Mieście. Miało te Miaſto bydź zgubione za Sardanapála Monarchy, Niewieściucha, wielu Pańſtw Pana. á ſcelerow Niewolnika Lecz *ad prædicationem Jonaſza*, pokutuiącego z Niniwitami, konſerwowane, ale *poſt relapſum* Krola w takież iak y pierwſze były nieprawości, przez Babylończykow y Medow cięſzkò zruynowane. W ten czas Sardanapal potężny wpoſrzod Miaſta ſtos ognia nanieciwſzy, Skarby y Metreſy wprzod, potym ſiebie na ſtos rzucił, *in hoc ſe tantum Virum præſtans*, záwſze *alias* Niewieściuch kądzielą ſię bawiący. Naoſtatek od Nabuchodonozora

nozora Starszego Chaldeyczyka, y od Cyaraxa Medeyczyka wzięte podczas dobrey chwili Niniwitow w murach ufaiących, *Teste Diodoro Siculo*, całe y z gruntu zruynowane, *cum translatione Imperii Monarchici* do Chaldeyczykow, iako w wielu czytam Autorach y Tłumaczach Swiętego Textu. Po zruynowaniu NINIWY, inne Miasto *ex ruderibus* tamtego fundowane nad Tybrem rzeką, z Zamkiem znacznym *nomine novo Musul* od Turkow nazwane, od Babylonii teraznieyszey, *vulgò Bagadat* leżące *in spatio* trzydniowey podroży, *Taste Kirchero*.

NANKING, czyli *MANKIN* w Chinach w Krolestwie *Nanking*, y w całey Azyi naywiększe Miasto, Ludnieysze y bogatsze od PEKINGA. Tu *Imperator* Chinski częściey rezyduie, bo iest w Chinach Południowych, mieyscu bespiecznieyszym nad pozycyę PEKINGU. ktory blisko granic Nieprzyiacioł będąc, Cesarza w sobie rezyduiącego, zawsze *intra metum* trzymało, z racyi bliskiey wielkiey Tartaryi.

OXYRYNCHUS Miasto w *Thebaidzie* w Afryce, tak było Ludne, że *per totam Civitatem multo plura Monasteria, quam Domus videbantur*. Wszelki Kont peten Zakonnikow, przy bramach umyślnie stali na to wysadzeni, áby podrożnych *prævenissent* w ich potrzebach. Biskup tameczny tym *gloriabatur*, że miał 10 tysięcy Mnichow, 20 tysięcy Panien Zakonnych, a wszyscy byli dobrzy Katolicy. *Vitæ Patrum*.

PEKING, według innych *QUINSAI*, albo *XANTUNG*, albo *XANTIEN*, Miasto *olim* Tartaryi Pułnocney, w kroleftwie teraznieyszym *XUNTIEN* w Chinach, ktore *KATAYA*, albo *KITAY* bydź wielu mniemaią. iako y PEKING, maią za Tatarskie Miasto *CAMBALU*, gdyż *Situs* y wielkość bydź iednym pokazuią, y *Authoritas* Pisarzow. Jakożkolwiek bądź ten PEKING iest wielkie w kwadrat Miasto, nad Kanałem wielkim z rzeki *Hoang* prowadzonym leżące, według *Majolusa*. Tym kanałem na dwie Miasta podzielona, iedno iest w okrągu na 24. mil Włoskich, drugiego iest na mil 40. takichże: obie Murem opasane- biorącym *in ambitu* 100. Włoskich, naszych 25. *Marcus Polus*, y *Cluverius*, *Ortelius*, *Lipsius* samych Mostow w tym Mieście liczą murowanych 12. tysięcy: Niektore tak wysokie, że statki z masztami podniesionemi, po pod nie, mogą podchodzić. Drogi albo Ulicy przednicy iest na mil 38. szerokości na krokow 40. Jezioro w Mieście iest na 7 mil Niemieckich obszerne, Dwie Insuły, na tych dwa *Imperatora* Pałace. *Præsidium* Zołnierskiego iest tam zawsze na 30. tysięcy. Woyska do boiu bydź może dwa kroć sto tysięcy w tymże Mieście; domow samych trzykroć sto tysięcy; wzdłuż przez Miasto y Przedmieścia idąc, trzy-

dniowego potrzeba czasu, iako świadczą Xięgi *de rebus Sinicis* Zgoła iest to, Stolica Starodawna Chińskiego *Imperatora*, ale częstsza w NANKINGU, iakom dopiero namienił; gdyż tam Większa od Nieprzyiacioł *securitas.*

PARISIOS, vulgò Paryż, opisałem w Peregrynancie Francuskim. Byli to *Populi Parisii*, a Miasto Stołeczne *LUTETIA*, potym poszło *in usum* kłaść Imie *Populi* albo Nacyi, za Miasto.

TOMAM ad minimum jota okryslilem, z kilkudziesiąt Autorow w Peregrynancie włoskim, tam Cię zapraszam *ad videndum* Czytelniku.

SAMARIA Miasto w Syryi nazwane od gory *Sameron*, a ta sama gora tak zwana od nie iakiego *Samer* Pana gruntu. Tę y grunt Krol Izraelski *AMRI* za dwa talenta Srebra, to iest za dwa tysiące czerwonych złotych od namienionego nabywszy Dziedzica *Somer*, czyli *Semer* zwanego, fundował Miasto SAMARIĘ, laty przed Narodzeniem Chrystusowym 923. Było to wielkiego Bałwochwalstwa gniazdo, gdzie *prætextu tum veri DEI* wziąwszy superstycyę od *Roboama* Krola, Cielca Złotego wenerowali, y wszelkiey Religii *exercitium* promowowali; dlatego też *Salmazar* Krol Assyryiski z gruntu te zruynował Miasto, w Niewolę iednych zabrawszy, drugich rozegnawszy Obywatelow: Lecz iakokolwiek ieszcze *subsistentem* cale zruynował *Hircanus* Zydowski Biskup. *Tandem* Herodes Askalenita, *Teste Josepho, & Adrichomio*, dawnym Miasto przywrocił ozdobom, murem obszernym na 20. stay opasał, pięknemi, ukształcił Pałacami, a przy tym Kościoł na 90. stop wymurował Imieniowi Augusta Cesarza, owszem Miasto same, nowym *honoravit* Imieniem *SEBASTE*, to iest *AUGUSTA*, ale tey *Augusty*, *Augusti* teraz *cineres*, bo same widać obaliny. Obywatele tuteysi, Zydom byli naynieprzyiaźnieysi: Nawet Dom Bozy u siebie wielkim erygowali sumptem, Domowi Boskiemu w Jeruzalem, *murum contra murum* na gore *Garizim* założyli, *Teste Josepho*; co dało nowey kwestyi *ansam*, na ktorym mieyscu *verus, DEUS* był *adorandus*, czy w Samaryi, czy w Jeruzalem?

SAGUNTUS, albo *SAGUNTUM* Hiszpańskie Miasto Rzymianom tak przyiazne, że kiedy go Annibal wodz Kartaginy cięszkim nacifkał obłęzeniem; złoto, srebro, sprzęty na ogień, niektorzy y Osoby swoie rzucali, głodem przymuszeni; Drudzy mężnie się potykaiąc polegli. Annibal z samych murow tryumfował, ie obaliwszy *Teste Livio*. Tak cięszkiey na Miasto klęski był prognostyk, że Dziecie urodziwszy się, nazad w Macierzyńskie wrociło się wnętrzności, iako pisze *Eutropius*. Teraz tylko *rudera* Miasta tego widać, a przy obalinach y z obalin iego ufundowało się Miasto *Morviedro*, to iest *Muri veteres* w Krolestwie Walencyi.

SPAR-

SPARTA Miasto y Stolica Rzeczy-Pospolitey Spartańskiey, albo Lacedemońskiey na Insule Morei *olim* Peloponesie w Krainie Achaii, w Powiecie Lakonii założone, przed Zbawcy Swiata Narodzeniem laty 1714. przez *Spartana*, przedtym *Lacedæmon* zwane, od *Lacedæmona* Krola *Lycurgus* Prawodawca pięknemi y chwalebnemi tę Rzecz-Pospolitą wyperfekcyonował Prawami, tak dalece, że inne *Res-publicæ* ie sobie miały za *Normam*. Thebayczykowie dla Praw wysłali tam Filozofa, aby w należyte był ufundował *Legum instituta* ztamtąd Oyczyznę swoią. Wielcy zawsze bywali *Bellatores*, kiedy sześć set wybornych Kawalerow Lakonow pod manudukcyą *Leónidesa* Hetmana na wielkie Woyska Xerxesa Krola *ad Thermopylas* porwawszy się kilkadziesiąt tysięcy znieśli, sześć kroć stotysięcy rozproszyli, *Teste Osoria*, lubo sami też *in glorioso certamine* poginęli. Panowali tu *longa serie Heraclidæ, Agidæ, Procridæ*, na ostatek Rzymianie. Murow Miasto SPARTA nigdy nie miało: Serce bitnego y walecznego Narodu, to *Murus Atheneus*: iedno rozumieiący Spartany, to mocne parkany; więcey w piersiach, niż w Ammunicyach ufali, a te zawsze niezłamane. *Sparta muris caruit, quia non caruit Bellatoribus.* *AGESILAUS* spytany, czemu Spartańska tak kwitnęła Rzecz-Pospolita? Odpowiedział: *Quia Spartani & Imperare sciunt, & parere*, iako świadczy *Stobæus*. Do Miasta tego pewnych tylko dni, nie zawsze wnijść godziło się. Było tu wiele Kościołow, prawie każdey Passyi poświęconych, iako to *Pudori, Timori Somno, Invidiæ, Morti, Famæ*, Ludzi też za Bogow y Boginię szanowano, Są po dziś dzień tam *rudera* Kościołow *Herkulesa, Heleny, Wenery, Pryama, Parysa, Kassandry, Agamemnona, Menelausa, Klitemnestry: Oresta. &c.* Wszystko z Marmuru, ktorego tam iest abundancya. Są też nie ktore Nadgrobki Wodzow Spartańskich, iakoto *Pauzaniusza, Leonidesa: &c.* Spartańczykowie czyli Lacedemończykowie rosłych tylko respektowali: Krola nawet detronizuiąc, że małą poiął Zonę, Piaństwo miano za wielki exces: Na Woynie z tyłu ranionego nie grzebli, że plecy nie piersi nadstawiał, *aliás* uciekał. Teraz na mieyscu Starożytney SPARTY, iest Miasto *MIZITRA* z Kasztelem.

SUCHEU Handlowne bardzo Chinskie Miasto w Prowincyi *Ninking* 5. millionow czerwonych złotych czyniące Cesarzowi Chińskiemu samego myta.

SOPHIA, nie Swięta, ale Miasto Stołeczne w Bulgaryi *olim BULGAR* zwane, a ieszcze dawniey SARDICUM, gdzie było *Concilium Sardicense*, z trzystu Biskupow Zachodnich zebrane Roku 347.

SIRAS, albo *SCHIRAS* w Perskim Państwie, w prowincyi *Faristan* iest Miasto wielkie, na pięć mil Niemieckich, ktore się ufundowało, *ex corruptione alterius*, to iest z ruin Miasta Starożytnego *PERSOPOLIS*, ktore upiwszy się Alexander Wielki Demoliować kazał, *Teste Strabone.*

STAMBUL, albo Konstantynopol, czyli Carogrod masz opisany odemnie w Peregrynancie Europeyskim.

SIAM Stolica Krolestwa *SIAM*, Ktore masz opisane w peregrynantach.

TROJA vide Jlium tuż między Miastami opisane.

THEBE, albo *THEBÆ* w Egypcie Miasto założone przed Narodzeniem Chrystusowym laty 1550, tak obszerne, że 5. razy nad Paryż było większe, według *Ottolinsa* Samych Męzczyzn zgodnych do Woyny naliczył w nim *Tacitus in Annalibus* siedm kroć sto tysięcy. Było go w cyrkumferencyi sto 40 stay; Założone od *Busiridesa* okrutnego Krola, iako pisze *Herodotus*. Bram do niego było 100 wszystkich, z ząd też THEBY te nazwane *HECATOMPYLES*, to iest Sto-Bramne miasto, y *DIOSPOLIS* Bożkow Miasto. Trzęsieniem Ziemi obalone Roku od Stworzenia Swiata 4026. Baią Poëtowie że *Amphion* głowny Muzyk, graiąc na piszczałce, same skały pobudził w tany, ktore się na iedne z szedłszy mieysce, były materyałem ná ufundowanie THEBOW, według *Horaciusza* Poëty mowiąc:

Dictus & Amphion Thebanæ conditor Arcis,
Saxa movere sono testudinis, & prece blanda.

Ale to rozumieć potrzeba nie o Egypskich THEBACH, lecz o drugich w Boécyi Prowincyi *Septapylos* od 7. Bram nazwanych, ani o trzecich THEBACH, ktore były w *Cylicyi*, Krainie teraz Włoyskiey. Z ktorych trzech nayslawniey sze były Egypskie o ktorych tu dyskurs; ktore taką były na Arkadach sztuką murowane, że po pod Miasto mogł całe prowadzić Woyska, á Miasto ich nie czuło. Też same Alexander Wielki zruynował, *Phryne* nierządna Osoba wielkiemi skarbami z nierządu zebranemi znowu go restaurowała, pod tą kondycyą, aby na tablicach marmurowych te iey napisano *Elogium: Alexander destruxit, Phryne Meretrix extruxit*, iako świadczy *Athenæus lib: 5. cap: 11.* Dzisieyszych czasow Miasto te nazwanę *GIRGIO*, nad Nilem rzeką leży odmiennym całe imieniem starego.

TREVERIS albo *Trebilis*, *vulgò Trier* prawie nay starożytnieysze w Europie Miasto w Gallii nad *Mozellą* ktore *Trebeta* albo *Treba* Xiążę założył y nazwał, będąc od Macochy swoiey *Semiramidy* relegowany z Azyi

z pod

z pod Babylonu, morza, rzeki przebywszy, aż się nad *Renem* rzeką oparł, y tam Miasto te z fundował, *Treverim*, albo *Treberim* od swego Imienia *Treba* nazwawszy, za czasow ieszcze Abrahama Patryarchy, przed Narodzeniem Pańskim laty 2240. przed założenim Rzymu laty 1300, według *Eneasza Sylwiusza y Munstera, lib: 2. Cosmographiæ.* Łacinnicy te Miasta nazywaią *Augustam Trevirorum*, że tam *Populi Treviri* przedtym mieszkali, *Treverim* Miasto maiac za *Stolicę*, albo gniazdo swoie, a teraz iest *Sedes* Arcy-Biskupa y Elektora Trewirskiego. W tym Mieście na wygnaniu byli *Paulinus, Priscillianus, Athanasius.* Wiarę S. tam zaniosł *Maternus* za Wielkiego Karola, Konstantyn Wielki tu wspaniały fundował Pałac, dla swoich Rezydentow, albo Starostow. O tym Mieście wiersz *extat: Ante Romam Treviris stetit Annis mille trecentis.*

WENECYĘ należycie piorem tobie Czytelniku odrysowałem w Włoskim Peregrynancie, tam *effusus* przy Morzu y kanałach *Calamus*, tu się drugi raz zatępiać niechce, ani zatapiać, gdyż tam *informaberis.*

VIENNA, vulgò Vien, albo Widen, Miasto sławne w Arcy-Xięstwie Austriackim, między schodzącemi się Dunaiem y Wienną rzekami, nazwana od Rzeki *Viennus*, albo *Vienna*: Te Miasto lepszą formą y murami ozdobione Roku Pańskiego 700. Wieża przy Kościele S. STEFANA murowana lat 60. niezmierney wysokości y proporcyi osobliwey, skończona Roku 1400. Zwało się to Miasto przedtym *Vindibona, y Juliobona, Fabiona, Castra Flaviana.* Stoi na rowninie, na niczym mu nie schodzi. Tureckiego Xiężyca rogow *Arietes*, nie raz go bodły, nie przebodły.

Druga *VIENNA* iest w Francyi w Prowincyi Delfinacie *vulgò Vienne*, Po Łacinie *Vienna, Allobrogum*, albo *Vienna Galliæ, ad distinctionem* od Widnia Austryackiego. Inne wszystkie w całym Swiecie sławne, w Peregrynantach *fundamentaliter* opisawszy, tu *cramben non repeto*, ale z tychże samych MIAST idę na WOYNĘ: Zlustrowawszy Miasta w Swiecie całym, *olim* wielkiey opieraiące się potencyi, zdami się że *connexè in materia Belli* mogę dyszkurować.

RZECZY-POSPOLITE bez WOYNY bydź nie mogą, w ktorey *elucet ADMINISTRATIO* RZECZY-POSPOLITEY & *MILITARIS*, albo *in Sago.* WOYNA *ordinatur* ku obronie RZECZY-POSPOLITEY, ku zemście Nieprzyiaciol Oyczyzny. WOYNA po Łacinie *Bellum*, od słowka *Bellus*, albo *Bellum*, to iest piękna rzecz *ironicè* mowiąc. bo *dulce Bellum inexpertis.*

Niekto-

Niektorzy wykład tego słowa *Bellum* wywodzą od słowa *Bellua*, toiest Bestya, że bardziey Bestyom, niżeli Ludziom Woyna przystoi. *Bellum* y *Prælium* zdadzą się iedno u Grammatykow, á przecie iest *quid diversum*: bo *Bellum* znaczy czas niechęci między stronami, albo też całe *Corpus* woiuiącey Potencyi, á zaś *Prælium*, *Pugna*, *Conflictus*, są niby *Partes* owego Korpusu, potyczki aktualne maiącego. Tak o Starożytnych powiedziano Rzymianach, że *multis Bellis superati, sed Prælio nunquam*. Tak Troiańczykow z Grekami lat dziesięć Woyna iedna trwała, á wiele było potyczek. U Rzymianow podczás każdey Woyny *JANUSA* Bożka *Bifrontis* Kościoł o dwoch drzwiach otwierano, iż pod czas Woyny z Sabinami, ztamtąd wylana rzeka, Nieprzyiacioł zalała, drugich rospędziła, á podczas zaś pokoiu tenże Kościoł był zawarty.

WOYNĘ u Katolikow wypowiedzieć *ex justis causis* godzi się, lub na obronę Religii, lub granic Państwá swego, iako *patet* z niezliczonych Pismá S. przykładow. *Anabaptistæ* Heretycy y *Sociniani* maią za wielki grzech u Chrześcian Woynę, racyę daiąc, iż Chrześciańskiemu Człekowi łagodność, dobroć, nie okrucieństwo przystoi: że Woyna iest zbiorem y stekiem wszelkiey nieprawości: że CHRYSTUS ią zakazał, mowiąc Piotrowi: *Absconde Gladium in vaginam*. Ale ta ich nierozumna y błędna nauka refutuie się *sequentibus*. Swięty Ambroży *Sermone* 66. pięknie dystyngwuie, ktora godziwa Woyna: *Non est delictum militare, sed propter prædam dimicare peccatum est*. Nie byli by na Woynach Anieli biiący *Sennacheriba*: Nie woiował by był Moyżesz, Jozue, Gedeon, Samson, Krolowie Judeyscy, áni Machabeyczykowie, ani Swięty Jakob Apostoł na Saracenow, gdyby grzechem była Woyna sprawiedliwa. Swięty Augustyn ślicznie do tey mowi materyi: *Pacem debet habere voluntas, Bellum necessitas: Vincere parat, qui Fidem vindicat*. *S. Ambrosius* do Tracyana: *Imperatoria acies stat non Armis, sed causis*, mowi *Theodosius* Cesarz u *Mariusza Bemby*.

WOYNY podnoszone nie małą bydź z Ambicyi, ktora według *Salustiusza*, wielu woien Matka: *Ambitio una & vetus causa bellandi est*. Szukanie prożney chwały, szuka okazyi Woyny: W ten czas naywiększą chwałę bydź rozumieią *Ambitiosi*, gdy naywiększe Państw granice plądruią y przywłaszczaią sobie. Alexander Wielki ámbicyą, nie Potrzebą *Helluo Regnorum*: Tenże *Ambitus* Pompejusza Cesarza, Kaiá Mariusza, Antoniusza, Mitridatesa wzbudziły *ad bellandum*.

ŁAKOMSTWO nienasycone tę Woynę wypowiada, nie tak chwały iak

ły iak złota pragnące: Nie pyta ta *insatiabilis Bellua* z kim woiować, ale kto bogatszy. Tę *Semiramidę* na Indow, *Sennacheryba* na Ezechiasza, *Krassa* na Partow, *Cyrusa* na Messagetow, *Xerxesa* na Grekow, *Annibala* na Rzymianow pobudziła y Turkow na Złote Węgierskiego Krolestwa Jabłko. Od S. Augustyna Woien wyliczone *extant motiva: Nocendi Cupiditas, ulciscendi Crudelitas &c. feritas rebellandi, Libido dominandi.* Na niesprawiedliwych Bellatorow censura od Wierszopisa zostawiona:

Arma amens cupio, nec sat rationis in Armis.

Na Woynę długiego potrzeba y dobrego przygotowania: *Dici apparendum & Bellum ut vincas celeriùs,* mowi *Quintilianus.* Fabiusz długo się gotował na Woynę, ale prędko zbierał *Victrices Lauros.* Pierwey należy w głowie swoiey, w domu, niż na Polu Marsowym uszykować Oboz, według rady *Terneciusa: Omnia priùs experiri verbis, quàm Armis Sapientem decet.* Trzeba też pomiarkować, żebyś będąc słabym w siły Woienne, nie był *unus contra omnes,* gdyż częstokroć się trafia, że *Hinc movet Euphrates, illinc Germania Bellum,* mowi *Virgilius.* Trzeba tu y wielkich y wszelkich exercycyow, gdyż tu zaraz *pœna sequitur errorem:* Zawsze to obserwować, *Tempore pacis Bello providendum.* Umieiętności y śmiałości pierwey, y serca nabrać, niżeli stanąć *in Arena Martis.* Męznie się potykać, nie sromotnie umykać *addiscendum:* Koń, Broń: ow ćwiczony, te polerowne, mocne: Mała kwota z polorem *victrix,* a wielka bez umieiętności *victa* bywa, iako mowi *Vegetius; Exercitata paucitas ad Victoriam promptior est, quàm rudis & indocta multitudo, expedita semper ad cædem.*

Dalsze WOIENNE *APPARATUS* są PIENIĄDZE, *aliàs* regularna Woysku płaca, bez ktorey Woyska są *Latrocinia; Kurkas* nie *Turcos* upatruią niepłatni Zołnierze: Jeść chcą chleb, nie pić krew Nieprzyiacielską: w Oborze nie w Obozie szukać niepłatnego Zołnierza: między Wołami, nie między Wałami znaydziesz głodnego. Pierwey zblednieie z głodu, niż od spoyrzenia na Nieprzyiaciela: Cudze Krowy, Barany, Jałowice z niedostatku pobrane, bardziey ściskaią na sumieniu, niżeli zbroia Zołnierza, A tych akcyi *conscius* czyli śmiało poydzie na śmierć? Wołałby przy Konfessyonale, niżeli na Wale siebie widzieć. Pięknie napisał Poëta o Pieniądzach, że te są Zeglarzem szczęśliwym, bez ktorego żegluga fatalna;

Vita Hominum Pelagus, Regina Pecunia Nauta,
Navigat infelix, qui caret hujus Ope.

Dalszey Woyny *Apparatus* są PROWIANTY, w ktore że *Kambizes* nie był opatrzony, losy rzucać musiał, y każdego dziesiątego zabiiać na wyżywienie drugich w Woysku swoim. Tuż należą wszelkie RYNSZTUNKI Zołnierskie, Armata, Woienne Machiny, ktore Wiekow Starożytnych iakie były, iuż opisałem *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, gdzie *de Imperio* traktuię *Romano.* Ale rzecz naypotrzebnieysza na Woynie WODZ umieiętny, szczęśliwy, wspaniałego serca, *Authoritate & Amore* w Woysku *pollens*, *Curciusz* mowi: *Militaris Turba sine Duce, est Corpus sine Spiritu.* A *Tacitus* napisał: *plus est in Duce, quam in toto Exercitu.* *DEMADES* Woysko Alexandra wielkiego tak polerowne, ieno umarł Alexander, przykomperował do Olbrzyma *Cyclopu*, ale ślepego: *GABRIAS* Wodz Ateński mawiał: *Se malle exercitum Cervorum Duce Leone, quàm Exercitum Leonum Duce Cervo.* Niech Woysko iak Jeleń, lub Zaiąc będzie płochego serca, utrzyma ich swoim Heroizmem Lwiego serca Hetman: Łamie Alexander wielki zsiadszy z konia drogę Lodowatą idąc do Persii, wlot cały, Oboz toż czyni. A dopieroż gdy na Nieprzyiacioł naciera śmiało, każdy albo swoie życie, albo Nieprzyiaciela położyć *paratissimus.* Pięknie chwali Katona *Lukan* Wierszopis, że on swoim przykładem, bardziey Woysko zachęcił, niż trąbą do potyczki tryumfalney:

Ipse manu sua pila gerens præcedit anheli
Militis ante pedes, monstrat tolerare labores,
Non jubet. - - - - - - -

U *Liwiusza* Historyka piękny *Fortitudinis* w Wodzu przykład mowiącego: *Facta, non dicta mea, vos Milites sequi volo, non disciplinam modo, sed exemplum etiam, a me petere.* HETMAN nie ma bydż Delikatny, Puchu, Poduszek pretenduiący: *Arena Martis*, to Materac iego, poduszka Czuyność: zimna, gorąca, głodu, pragnienia, ma bydź *patientissimus*, iako *Scipio, Annibal, Metellus*, y nie dawnych czasow Karol XII. Krol Szwedzki, Nie pięknie zakączyli *gloriosa ,facta* Alexander, że w Azyatyckich zanurzał się delicyach, a Annibal w Kapuańskich w Włoszech. Złamiesz krzemień, kośić, y kamień nie poduszcze, nie mogąc na kamieniu: Tak Bohatyrow *in mollitie* łamią się Animusze, *Marte.* Nie powinien bydź prętki y na Fortunę się spuszczaiący Hetman: Fabius że *Cunctator*, *Victor:* Ani się sam na oczywiste exponować niebespieczeństwo: Głową iest, a tę straciwszy, Woysko iest tułubem, y całe *agit Acephalum.* Nigdy idąc do potyczki poalterowaney nie ma mieć miny, trybem Alexandra, co ieżeli nie pewny

wiktoryi

wiktoryi znakiem, przynaymiey excytarzem będzie Bellatorow. Zbladła Xiężyca *facies* deszczu, a w Hetmanie krwi rozlania bywa prognostykiem. Ma bydź Wodz daleki od korrupcyi, żelazem iak Strus, nie złotem iák Midas niech żyie; nie pieniędzy, lecz chwały będzie appetyczny: Oyczyzny miłość *non Munera*, niech ma przed Oczyma. *Epaminondy* Wodza Thebańskiego pamiętny chwalebney akcyi, ktory od Artaxerxesa wiele złota ofiarowanego maiąc, *Auro notandum* dał replikę: *Orbis divitias accipere nolo, pro Patriæ charitate.* Samego Krola, lub Wodza prezencya, wiele Woysku dodaie serca: *Testis spectatorq;, virtutis & ignaviæ cujusq; adest*, mowi *Livius*. Tak Dariusz na wozie, Alexander na koniu byli *Spectatores* odważnych Bellatorow: swoią Prezencyą animowanych. *Brabantyni* iuż zwyciężeni, Xiążęcia swego w kolebce zachęceni obecnością, zostali *Victores*. *Eumenes* chorego siebie do Batalii wyniesć kazał, y przydał serca upadłym. Ta iednak prezencya podczas Batalii HETMANA, ma bydź od wszelkiego niebespieczeństwa w Obozie obwarowana; y sposoby salwowaniasię zawczasu obmyślone, ktorych że podobno *Metellus* nie miał, pod czas potyczki nieznaydował się w Obozie, o co Censorowany odpowiedział: *Est militum non Imperatorum in Acie mori.* Cicero w Wodzu tych pretenduie przymiotow *in Laudibus* Pompejusza: *Ego enim existimo in Summo Imperatore quatuor has res esse oportere, scilicet Scientiam rei militaris, Virtutem, Authoritatem & Felicitatem.*

ZOŁNIERZ bydz powinien nie delikacik, na wszystkie niewygody gotowy y zwyczayny: nie twarzy, lecz serca pięknego; *Forma Virum neglecta decet.* Niech będzie straszydło, prędzey ucieczе Nieprzyiaciel: Na Amazonki to, z piękną iść było potrzeba twarzą, bo *pictis bellantur Amazones Armis*. Marsowatych twarzy do Marsa potrzeba. Nie stroiem lecz orężem świecić pięknie na woynie. *Seneka* mowi: *Miles fortior è confragoso venit*, toiest: nie zgładysza gładszy Zołnierz, ktorego nie muszki, ale ciosy twarz ozdobiły; ktorego garb od pracy, nie piękny Stanik kształci; ktorego ręce popadane gnoim końskim y prochem, a nie mydłem śmierdzą Nie lubi Mars Łosich, tylko zbroyne rękawice, ani delikatnych koszulek, tylko żelazny Pancerz y zbroie. *Kato* od roli *in Arenam Martis* brać radzi: *Ex Agricolis, & Viri fortissimi, & Milites strenuissimi gignuntur.* Nie żal im ginąć, bożadnych nieznaią roskoszy; Nie Dobra, nie Folwarki, nie cudne Dworki, iak u Szlachty *retardant*; umrzeć chwalebnie, niż żyć mizernie gotowi Oraczę. Zachodne y Pułnocne Narody zdrowszey konstytucyi do Woyny, niżeli od Wschodnich y Południowych kraiow mieszkańcy, gdzie dla gorąca mdleysze siły. *Vegecius* po *Zołnierzu* pretenduie, aby był w młodym wieku, oka

czuynego, karku prostego, pierśisty, pleczysty, w palcach silny, brzucha małego, rąk niezbyt krotkich, subtelnych łytek, Nog suchych a żyłowatych.

Czy Roslych, czyli Miernych Ludzi brać do Woyny? *Marius* brał na Woyne Ludzi, ktorych było po sześć stop, to iest miernego wzrostu *Pyrrus* Popiscy albo Rekrutuiącemu dał Ordynans: *Tu grandes elige, ego fortes reddam*, iako świadczy *Frontinus*. Ale *Vegetius de re Militari* traktuiący, radzi: *Utilius est fortes Milites esse, quam grandes.* Wszakże *Corpore parvus erat Tydeus sed viribus ingens.* O Wielkim Alexandrże *extat* Wiersz: *Magnus Alexander, corpore parvus erat.* Spartańczyk ieden kaleka y wzrostu małego szedł na Woynę; pytaiącemu pocoby tam iść miał y sił y wzrostu będąc małego? Odpowiedział: *Choć tym Oyczyznie uczynię przysługę, że na mnie Nieprzyiaciel miecza przytępi swego.*

A co po Olbrzymie na Woynie, chyba żeby *cum majori sonitu ruat*; y większe trupem zasłonił *Spatium*? Golą Goliatow z życia maleńcy Dawidowie; Łatwiey trafić do Wołu, niż do Wołowego Oczka Ptaszka: Są tacy *patentior meta ad ictum*: Taż Gigasa, co y Pigmeyczyka położy kula: nie więcey życia w większym Człeku, więcey chyba krwie, ale ta iednego tylko uciesży Annibala. *O! quam pulchrum spectaculum.* Za naszey pamięci nie pożarł Krolestw Prusak swemi Olbrzymami, lepszy Cel mieli Austryacy do wielkich Korpusow. Przynieśli ci Olbrzymi Potop, lecz krwawy dla siebie, bo *Magnorum magna ruina.* Pokoiow Monarszyńskich z Olbrzymow Parada, nie woienny zaszczyt; niech zasłaniaią sobą Majestat Krolow, gdy na Woynie nie mogą. Zaczym niech będzie y mały Zołnierz, byle wielkiego serca.

ZOŁNIERZOW *GENERA* są *ORDINARII*, *SUBSIDIARII*, toiest na *Subsidium*, Sukurs broni, *Stationarii*, na pewnym stoiący mieyscu: *Praesidiarii, Praetoriani, aliàs* Gwardyacy, albo *Custodes Máiestatis*. Te *genus* Woyska August Cesarz postanowił, a Konstantyn Wielki zniosł podczas zubożałego Skarbu. Bajazet I. Cesarz Turecki; znowu tęż restaurował Milicyę, nazwawszy Janczarami, ktorzy tam są *Robur Militiae*; a miecz na karki Cesarzow swoich. Inni są *EQUITES*, *aliàs* Kawalerya, iako w Polszcze Husarze, Pancerni, Letkie albo Wołoskie Znaki; o ktorey *Milicyi* pisze *Tacitus Equestrium Virium proprium citò parare, citò cedere victoriam.* Inni *PEDITES*, albo Piechota, *Gemeine.* Tę samą Milicyę nad Kawaleryę preferuie *Tacit*, *Plus penes Peditem videtur esse roboris.* *Wegecyusz* twierdzi, że więcey w niey siły, a mniey na nią kosztu: *Et major Peditum numerus, sumptu & impensa minore nutritur.* Starożytna *MILITIA*, iak się dzieli na *Legiones*, *Co*

hortes

hortes, *Manipulos*, y wiele ktora *Species* miała Ludzi, opisałem *sub titulo MAIESTAT DOSTĘPNY.* Teraznieysza *MILITIA* Cudzoziemska *constat* z Regimentow. Konny Regiment miewa Ludzi 1000. ktory się na dziesięć Kornetow albo Chorągwi dzieli, Pieszy Regiment miewa po dwa, po trzy, po cztery tysiące Ludzi, a Chorągiew miewa po 200. y po 300. Ludzi.

Tuż do Woyska należy DISCIPLINA MILITARIS, y iest naywiększym Ornamentem Zołnierza, o ktorey mowi *Valerius Maximus*: *Praecipuum decus & stabilimentum Imperii esse, Militaris Disciplinae tenacissimum vinculum.* Bellizaryusz Hetman Justiniana zerwanie Jabłka zakazał cudzego, głowę za Jabłka biorąc. Aurelianus rygor zaleca Rotmistrzowi: *Nemo Pullum rapiat alienum, uvam nullus auferat, Segetem nemo deterat, oleum, sal, lignum nemo exigat, annonâ suâ contentus sit.* Maią bydź zawsze utrzymani w granicach Modestyi, Czystości, Trzeźwości, Posłuszeństwa, Czuyności: Z Beczek trunki rzadko, z Nieprzyiacioł krew zawsze toczyć obligowani, żeby uszli censury *Babusiusza* mowiącego: *Haec sola nunc est vitâ Militis, malè vivere, & benè bibere.* Nie miło poyść tym na Woynę, ktorzy w Domu *Bacchanalia vivunt.* Nie prędko się porwie, obroci ten, ktory się zależał na Leży, wypasł *in Statione*, przykuł affektem do iakiey Amazyi, ktorego censuruie S. Augustyn: *Valde turpè est, ut quem non vincit homo, vincat libido, & obruatur vinô, qui non vincitur ferrô.* Nie piękne Herkulesowi przypisano *Elogium*: *Leaenam non potuit, potuit domare Leaenam* toiest pokonał Lwicę, a nie mogł Nierządnicę. Jakoż Bachusa Niewolnik, nie będzie iuż należyty *cultor Martis.* Nie milczy choć *Tacitus* w tey materyi: *Fortissimus in ipso discrimine exercitus, qui ante discrimen modestissimus.* Kto w Pokoiu nie iest *sub ferula*, podczas Woyny nie da się powodowąć *in Virga ferrea*, ani też stanie *sub palma victoriae.* ÆMILIUS PAULUS trzy rzeczy *pro Disciplina* zaleca Zołnierzom; *CORPUS* chyże, silne, *ARMA* sposobne, *ANIMUM* do prędkich ordynansow wykonania *promptum.* *EXCESSIVI* Zołnierze *pro ratione delicti* karani: *1mo. Fustigatione, aliàs* Winney Macice rozgą, Officyer ich uderzał, drudzy kiymi bili, lub kamieńmi. *2do.* Krwi puszczeniem, z ktorym y życie wypłyneło. *3tio.* Przez exautoryzacyą y Abszeyt. Inne były Zołnierskie *ignominiae*, to iest że za pszenicę Jęczmień dawano, albo Zołd zatrzymano, albo wszatę ubierano Białogłowską, teraz na drzewianą sadzaią Kobyłę. Jnne karania były na życiu za wielkie Kryminały przez Szubinice, Miecz, Ukamienowanie, rozgami na śmierć zabicie, na Miecze gołe napędzeniem. *Czasem* też całe Woysko, albo część iego karana bywa *per Decimationem, Vigesimationem, Centesi-*

testimationem, to iest dziesiątego, dwudziestego, setnego na śmierć destynuiąc' Odważnym *gloriosè & victoriosè* zasłużonym Bellatorom dawano *Præmia* Korony rożne, misterne, y bogate; ktore opisałem wyżey między Woyskowemi terminami.

ZOŁD ZOŁNIERZOM *juste debetur*, aby ci, ktorzy *largi* w krwie swoiey wylaniu, hoyne od RZECZY-POSPOLITEY odbierali *præmia*: bo *spes præmii, laboris solatium.* Ztąd *Cassiodorus* napisał: *Pecunia est nervus Belli, ferri lima est Aurum, ferrum hebescit, quod aurum non exacuit.* Swięty Cyryllus Hierosobymitanus mowi: *Miles expectans præmium, alacris est ad Bellum.*

O BATALII, albo samey POTYCZCE, masz doskonałą informacyę w Architekturze Woienney, tam się życzę powrocić. Tu Przydaię: Niżeli *in Arena Martis* rękami y bronią potykać się przyidzie, pierwey przez *CONSILIA BELLICA* uczyń *certament* w głowie, w sekretnym mieyscu *sub Dio, & DEO.* Z wielkiey experiencyi Ludźmi, osobliwie Weteranami, certuy racyami, niż zaczniesz żelázem; gdyż z perswazyi wielkiego Polityka *Lipsiusza: Sine Consiliis Omnis Bellorum apparatus est fumus, omnes Viri funus.* Kuperssy śmiertelne, nie Laury niezwiędłe ten zbiera, kto woiuie *sine Consiliis*; a te *sub rosa* bydź powinny, *ne tu erubescas*; tak utaione, żeby o niey y twoia nie wiedziała koszula, ktorą *Metellus* na spalenie dekretuie, ieżeli o iego cokolwiek wiedziała radach. Z takowych bowiem KONSILIOW ten *fructus*, że okazye, *aliàs* Pogodę y łatwość uderzenia znaydziesz na Nieprzyiaciela: a ta więcey *juvat*, niżeli naywiększá Potencya, według *Wegecyusza:* Łatwiey o radę, niż o Woyska gromadę.

Zbytniego bespieczenstwa przez *CONSILIA* uydziesz, gdyż według *Wellejusza: Nemo celeriùs opprimitur, quàm qui nihil timet. Et frequentissimum initium calamitatis securitas.* Naradzisz się, kiedy y gdzie masz się potykać z Nieprzyiacielem: *Quô Stratagemate* masz na niego uderzyć, ktore byle nie było *cum perfidia*, albo z łamaniem iakiego Juramentu *Licitum*, według S. Augustyna: *Cum justum bellum suscipitur, ut apertè pugnet quis, aut ex insidiis, nihil interest.* Lacedemończykowie sztuką Woienną pokonawszy Nieprzyiaciela, Bożkom ofiarowali Woła, gdy *aperto Marte*, tedy Koguta.

Otrzymawszy Wiktoryę, BOGU ią, nie sobie przypisawszy, Miecz schować, *Clementiam Victis* pokazać należy: *Ea enim* (mowi *Æmilius Probus*

bus) ducenda est præclara Victoria, in qua plus est Clementiæ: quàm crudelitatis. Lwa imitować tu należy: *Magannimo satis est prostrasse Leoni.* Alexander zwycięzca na Froncymer Daryuszow z ludzkością grzeczny, takiż na Porusa Krola Indyiskiego: Cyrus na Krezusa wszelkiey użył Klemencyi: Filip Macedo na Ateńczykow, od *Meton* Miasta Obywatelow lubo wystrzelone iedno miał oko, drugie łaskawe obrocił na nich, pokoy im dawszy proszącym. *Theodoricus* Krol Ostrogotow mowi: *Illa mihi feliciter bella pervenerunt, quæ moderato fine peracta sunt*; Tu prawdziwie *sui Victoria indicat Regem.* Nie przystoi zaś Zwycięzcy bydź Tyranem, iakiemi byli *Sequentes Sosostres* czterech Krolow do Woza zaprzągł: *Tomerlanes* Han Tatarski Bajazetesa Cesarza Tureckiego w klatce po Azyi woził, po nim na konia wsiadał: *Adonibezek* Tyran siedmdziesięciu Krolom zwyciężonym od siebie palce u nog y u rąk poucinawszy, pod swoim stołem okruszyny ięzykiem zbierać kazał, *Judic: cap: 1mo.* Bazyli II. Cesarz 15. tysięcy Niewolnikom oczy powybierać kazał. Ludwik Sforcya Xiąże Medyolański w klatce żelazney umarł. Zydzi w Babylonii lat 70. siedzieli. Salmanazar dziesięć Pokolenia Zydow zabrawszy, nigdy ich nie wrocił Oyczyznie. Tego się boiąc, woleli ginąć wielu. Obywatele Miasta Numancyi, aby się Rzymianom Oblęzcom nie dostali, Zelazem, Ogniem, Trucizną się pogubili. *Azdrubala* Zona gdy *Carthago* oblężona była, z Dziećmi się na ogień rzuciła. Kleopatra Zmiię do piersi przysadziła. Sardanapal y Amri Krol Jzraélski na ogień obsessy, poskakali naniecony. Wanda Xiężna Polska, częścią na ofiarę Bogom, częścią obawiaiąc się Niemcow, choć zwyciężonych, żeby nie rewanżowali, w Wisłę pod Krakowem rzuciła się.

WOYNY KONIEC POKOY, *aliàs* Woyna Matką iest Pokoiu, a ta częstokroć Słoniowey Natury, ledwo czasem w lat dziesięć urodzi, *hunc partum multo sangvine partum.* Nie mało potu na gorącach, krwi w potyczkach wylać potrzeba, niżeli *Pacis Oliva* wyrośnie komu: między grzmotami perły, *& inter bellorum fulmina* rodzi się, *animorum unio*: Po grzmotach Woiennych następuie w Państwach y Sercach pogoda. Ztąd mowi *Cicero: Ita Bellum suscipiatur, ut nihil aliud, quàm pax quæsita videatur. Pax bello paratur,* mowi *Epaminondas.*

WOYNA częstokroć Państwa *in flore* konserwuie: Poki Rzymianie *in Arena Martis,* poty *Gentium Domini*: Lecz iak *Janus* zawarł *januas* a otworzone wrotá proznowaniu y prozności, zaraz *ferrum rubigo, militem*

consumpsit otium, na operach przestawać poczeli, zawsze przedtym *in Corpore belli*, *Theatra* nie *Trophæa* erygowali, á tym czasem *Gentes subactæ* iarzmo z siebie zrzucić, a w nie zaprzągać Rzymianow poczeli. Napisano o BELGIUM: *Belgium eris victrix bello, sed pace peribis.* O wielu służy Monarchiom, ktore siedząc *sub olea pacis*, Laurow zwycięskich krwią polewać zaniedbywaią: Słodyczą delektuią się Pokoiu, *interim inter hæc mella* rodzą się dla nich krwawe *bella*. *Valerius Maximus* o Rzymianach mowi: *Sæpe negotium nomine horridum, Civitatis Romanæ mores in suo sinu constituit: blandæ appellationis QUIES plurimis vitiis respersit.* To iest strasżne *Nagotium* w całości, a słodkie *otium* w niecnotach y ruinie Rzymianow trzymało. *In particulari* mowiąc: Polacy Imie y Sławę od Pola wzieli, nie od Pokoiu: Poki pod Niebem stali *Sarmatæ Bellatores*; Laurem zwycięskim okryci byli, straszni Wschodowi y Pułnocy; gdy teraz *Domatores*, tylko ich własne Szpiklerze, Kurniki, Obory, inne Domowe znaią kąty: Wszyszakach się gołębie wywodzą, w Misiurkach Sery suszą, Szable w pługowe przerobili kroie, a na głowie nieczęsaney wiechec siana, albo kłosy z gumna bywaią, gdzie dawnych czasow wykwitali Laury. Wiele kop zboża do gumna, nie wiele trupow złożył w Mogile dyszkuruie teraźnieyszy Polak: Wiele kop zbił na pułmiarek, nie wiele Nieprzyiacioł wybił szczyci się w kompaniach: o Polu sprawnym, a nie o Polu Marsowym pytay go: gdzie tyki na łące, nie gdzie żelazne słupy starzy lokowali Antenaci, prędzey ci powie: bo *de bobus narrat Arator*; a gdyby był Zołnierzem, wyliczałby rany, kompanie, potyczki. A tego niepoloru zaniechanie tak potrzebnego, Woyny w Polszcze iest okazyą y zaniedbane *exercitia* Woienne. Pewnieby Kijow stał za kiy bolesny Starym Polakom: Smoleńsk czerniłby ich Imie, że w cudzych zostaią rękach, a w ich *Tituli non Vituli*; á teraźnieysi *Lechiadæ*, że Oręża wziąć, dopieroż *avulsa* odiąć nie potrafią, łatwo to toleruią. Ztąd nie piękną Polakom *Barclaius* przypiął łatkę: *Gens Generosa, sed otiosa*, *Vivunt privati, ut ruri nati.* Rzym głowa Swiata, poki w Szyszaku, poty w Laurze, poki Woyska wyprowadzał na pole, poty Tryumfy wprowadzał wiekopomne. *Magnitudinem Populi Romani adversis propè rebus, admirabiliorem, quàm secundis esse*, mowi *Liviusz*. *CATO* wielkiey Godności y Sprawiedliwości Człek, perswadował Rzymianom, aby Kartaginy Stolicy Afrykańskiey y Penow iey Obywatelow oraz Panow nie zgładzali, *Ne Romani otio & torpore langvescant* Innych rada była: *Væ Romæ, si Carthago steterit*, iako świadczy *Paulus Manutius*. Ale Katona lepsza była rada: gdyby byli Kartaginy nie ruynowali, Woyną by po dziś dzień stali Rzymianie, w prożnowaniu nie zale-

żeli

żeli pola. *Kleomenesa* Krola Spartańskiego pytano czemu by Argiwow Nacyi cale nie zgładził łatwo mogący, Odpowiedział: *Ne desint, qui juvenes nostros exerceant,* iako *Plutarchus* świadczy.

RZECZY-POSPOLITEY co iest RUINĄ

NAywyższy Architekt Swiata BOG, tak Fundamenta Państwom iak Miny zasadza: Jemu właściwa rzecz *struere, destruere*: Jak Koronie przypisano, tak Krolestwom przypisz: *Faber cudit, DEUS ludit, imponendo, deponendo,* to *primum & generale eversivum*: ktoremu, ani Ammunicye, ani wielkie *Præsidia*, niezwyciężone Fortyfikacye nie mogą *resistere* bez Min, Armat, Bomb Krolestwa, *Respublicæ*, Miasta z ziemią rowniaią, ieno Nay-wyższego Rządczy *Sic volo, sic jubeo* zaydzie ordynans, Jako mowi Daniel: *Ipse transfert Regna, & constituit Reges.* Na co *plusquam Christiane* mowi Filozof Rzymski Seneka: *Perpetua illa in omnibus rebus Lex est, ut ad summa perducta, rursus ad infimum velociùs, quam ascenderunt, relabantur.*

Po BOGU, ktory *ludit in Orbe terrarum*, iak piłką rzuca y zrzuca *de culmine* ,szczęśliwe Krolestwa, te są *EVERSIVA RERUM-PUBLICARUM.* 1mo: SPRAWIEDLIWOSC należyta ukrzywdzonym nie administrowana. Tak Pokolenie BENIAMIN wykorzeniło nie co innego, tylko że Gabaonitow nie wydali tych, ktorzy Lewity Zonie sromotny gwałt uczynili, *Judic.* 19, w ruinę poszło Miasto sławne *CORYNTHUS*, nie karząc swoich Obywatelow tych, ktorzy Posłow Rzymskich afrontowali, leiąc na nich *fæces.* Widział się Rzym w płomieniach wznieconych od Francuzow, że za porwanie Zony *Aruntowi* Hetruskiey Nacyi Człekowi, Sprawiedliwości nie uczynili: Hetruskowie tedy z Francuzami uczynili ligę, ogniem na Rzymie pomścili się. Drugie *EVERSIVUM* iest NIEZGODA, FAKCYE, NIECHĘCI, ktore że między Naywyższemi Judzkiemi były Biskupami, Judzkie Państwo do ruiny przyprowadziły; gdyż przez to Krolow Assyryiskich, potym Rzymianow zwabili do siebie. Grecką Monarchię Wielki ufundował Alexander, a tego wiele Sukcessorow, gdy z sobą walczyli, obalili. Wschodnie *Imperium* nigdyby nie było *in Occasu* nieszczęść, ani Tureckiemu Xiężycowi nie upadło *in adorationem*, gdyby Panowie Greccy zostawali byli *in unione*, y w iedney Serc harmonii, a co większa *in Unione Fidei.* POLSKA nasza Korona byłaby bogata y wielkiego u Swiata szacunku, gdyby iey nieschodziło na kleynocie *Unionis.* NIEZGODA, cieżki to u nas *Carnifex* ćwiertuie serca, a te ćwierci nie tylko z wstydem LECHA POTOM-

KOW

KOW, ale im bliſkie *accelerant fatum*: bo *Fiunt de uno Regno, duo Corpora*, mowi *Juſtinus*. Cięſzki y Wielkiemu Alexandrowi do przecięcia *Nodus Gordius*, bo bardzo zaplątany. y w iedno ſpleciony *Corpus*: *Silura* Tatara Synowie, po iedyncem łatwo łamali Strzały, ale całego nie mogli Tuzina bo *Vis unita valet*. Pięknie na perlę wyryſowanemu przypiſano Króleſtwu *per luſum in verbis*: *Tám dìù Regnum, quám dìù unio*; bo ſtłukſzy *unionem*, zepſowało ſię y Króleſtwo. Trzecia racya *EVERTENS RES PUBLICAS* AMBICYA, albo zbyteczna CHCIWOSC Panowania, ktora *ab origine mundi* Ludzkie zaraziła ſerca, ktorey żaden Herkules nie naznaczył granic: *Non plus ultra*: żadna Abundancya nie naſyciła appetytu. Nie miał Swiat takiego Podkomorzego, ktoryby AMBICYI opiſał granice: Nie ma *centrum* łakome ſerce: Beczka to *Danaidow*, albo *Belidow* Bogiń, w ktore gdy choć co wpłynie, wypłynie.

Aſſidue repetunt, quas perdunt Belides, undas.

Ta żarłoczna Beſtya Ambicya Rzymſką pożarła *Democratiam*, *aliás* Poſpolſtwa Rządy, na Oſobach Kraſſa, Juliuſza Ceſarza, Pompejuſza; ktorym ſię chciało y Pánami y bogaczami zoſtać ·ielkiemi. Taż Alexandra Wielkiego y Grekow ozionęła y na Wſchodnich potężnych Państw zachęciła ruinę; iako o nim napiſał Pòëta:

Pellæo juveni, unus non ſuffìcit orbis, to ieſt Alexandrowi, urodzonemu w Macedońſkim Mieście *PELLA* nazwanym. Ale czym powſtała Grecka Monarchia, tymże upadła; bo znowu gdy wielu chciało panować, nie ſiebie utrzymali na Państwach, lecz nowych znaleźli Panow, *aliás Romanam Gentem*. Rzymianie Potym dla nienaſyconego appetytu *habendi habenas*, wielom włożyli Prowincyom, lecz nie ſwoiey chciwości. Gotowy Wandalow, gdy ani Hiſzpańſki naſycił *Tagus*, ani Włoſki *Tyber*, áni Afrykańſkie Morza ugaſiły; aliści co chciwością opanowali ſwoią, chciwością drugich utracili; bo za obſzerne Państwa, kącikiem Swiata, to ieſt *Wandalią* y *Gothią* ukarani, tam na zawſze oſadzeni.

Czwarta przyczyna upadku wielkich Króleſtw ABDIKACYA, Co ieſt wpośrodku Morza rzucić wioſła, popalić żagle, utopić Sternika, w poiedynku związać ręce broń wydarłſzy, tonącemu umknąć ręki, w ciemnościach błądzącemu odebrać latarnię, wyłupić oczy, a nie dać Powodzerza. Wczeſne iednak *extra periculum* Państwa, wolne ſą y praktykowane ABDYKACYE przy zachodzącym *Statuum Regni* końcie ſię. Tak Dioklecyan Państwa Rzymſkiego złożywſzy *Faſces*, przy włáney roli, Sędziwych

y ży-

y życia terminalnych doczekał momentow w Nikomedyi; *Attalus* od Purpury Krolewskiey, do kwiatow poszedł ogrodowych za Berło motykę wziąwszy, z Krola zostawszy Ogrodnikiem. *Timoteon* Wodz Koryntow złożywszy Rządy, w Syrakuzach Mieście,prywatne *in dulcedine pacis* prowadził życie, swemi *expost* passyami,,nie Koryntow siłami Kommenduiący. KAROL V. Cesarz Rzymski, *& pace & bello*, Karolowi Wielkiemu *comparandus*: złożył *Imperium*, o Niebie, nie Ziemi potym myślący, u Swiętego JUSTA w Hiszpanii żyiąc *in Justitia & Sanctitate*. Do czego mu *praivit* ieszcze Lotaryusz Cesarz Wnuk Wielkiego Karola. *Exemplo* iego y nasz Jan Kazimierz Krol Polski, widząc Rzecz-Pospolitą nieżliczonemi *pressam calamitatibus*, z nich ią wyprowadziwszy, dopiero żeby dłużey dla niey nie był *Manipulus Sterilis*,solenną uczynił Abdykacyę, w Klasztorze się zamknąwszy. *Simeles* Wodz Adryana Cesarza, złożywszy funkcyę swoię z pozwoleniem Cesarskim, siedm lat na prywatnym swoim przepędził gruncie, te tylko lata za swoie poczytaiąc życie. *Teste Tympio*.

Piąta racya do ruiny *RES-PUBLICAS* przywodząca, WYŁAMYWANIE się z poddaństwa, z Jurysdykcyi, posłuszeństwa, Praw exekucyi. Nie mało tacy Belialowie, to iest *sine jugo*: pomagaią do zguby, z siebie zrzucaiąc Jarzmo Praw, wrzucaią *RES-PUBLICAS*. Tu należy TYRANNIA RELIGII, to iest wzięcie wolności, *in rebus Fidei*, przymuszaiąc, nie zapraszaiąc do Wiary, Orężem nie racyami konwinkuiąc, *verberibus non verbis* do Zbawiennego napędzaiąc Zrzodła: Ciemnym więzieniem, *non Lumine veritatis* konwinkuiąc: Nie DUCHA Swiętego pomocy, lecz Swieckiey mocy do tego zażywaiąc. Co zapewnie Państwa do ciężkiey przyprowadza ruiny, niechcą cierpić Tyrana, ktory chce panować *conscientiis*. Widziemy to w Niemieckim Państwie, iż za Karola V. Cesarza, ciężkie były rewolucye. We Francyi za Henryka IV. w Austryi za Maximiliana II. w Polszcze za Stefana Batorego, wielkie *dissidia*, Serc niechęci z racyi Religii y poty *Bellum Religionis* trwało w Europie ledwie nie całey, poki *Libertas* Religii nie była dana. Teraz tedy *tolerantur* w wielu Państwach Sekty, *non alio fine*, tylko aby Duch Nayświętszy *inspiret Spiraculum vitæ*. Prawda że Ferdinandus Regnant Hiszpański, Ludwik XIV. Koronat Francuski, kiedy do Swiętey Wiary nie mogli *compellere*, *resoluti expellere* upartych. Wielka CHRYSTUSOWI krzywda w Duszach się dzieie, że w Japonii *nec Umbram* Katolikow tameczne nowe cierpią Prawa: Nie z mnieyszą w Anglii, że wszystkim Wiarom *Liberum* dano *Exercitium*, samym *negatum* Katolikom, co temu Państwu kiedyż tedyż *causabit ruinam*.

Szoste *EVERSIVUM* Państw BALWOCHWALSTWO, wtych Krolestwach, gdzie Prawdziwego BOGA konserwowana była znaiomość. Salomon, że *in gratiam* swoich Bogiń, *alias* Metres, Bożkom kłaniał się, y na ich w Państwie swoim pozwolił *cultum*, zaraz po śmierci iego z iednego Izraelskiego dwie się stało Krolestw, Judzkie y Izraelskie: Dwanaście Pokolenia poroźniło się y rozerwało. W Samaryi Stolicy *Israelitici Dominii*, że Bałwonow *cultus floruit*, zwiądł honor tego Krolestwa przez Salmazara: Na co Izaiasz napisał: *Gentes & Regnum quæ non servient tibi, peribunt.*

Siodma racya, ktora *subruit RES-PUBLICAS VENUS*, albo nie pohamawana *carnalitas* w Prawowiernych; Bogini ta z Morskiey zrodzona piany, *flaxa* tych czyni *Regna*, ktore zawsze pod tą *moravtur* Planetą, *versantur in periculo.* Niech będą nayślicznieysze Narody, strzałą swoią wystrzela Kupidyn: Niech będą Kamienne Wyspy Krety, iak od kreta zostaną podkopane; że ogień nie czysty Swiat opanował, Uniwersalny Potop gasić musiał. SODOMA y GOMORRA, iż pierwey pożądliwości zaieli się ogniem nieczystym, zgorzały siarczystym. Ze Izraelitowie na Puszczy nie Pustelnicy, lecz Zalotnicy, że Bożkowi *Beelphegor* czynią z Nieczystości swoiey ofiary, że z Corkami Moabitow na sprosną oddali się akcyą, 24. tysiące zgineło swywolnikow. *Principes populi* wisieć musieli, patrzyć na Słońce, ktoremi patrzyli na niewstyd, *Numer.* 25. Całe *Beniamina* zgładzone Pokolenie za Cnoty, y życia wydarcie Lewity Zonie, *Judic*: 20. Troiańska Stolica *Ilium* zrownana z ziemią, á kto ruiny Autorem? Heleny y Paryża rozgorzałe miłością serca, sprawiły pożary y tak pożarły Troię. Cyrus zruynował *Jonię*, bo sprosność tam popełniona była mu podżogą. Głowa Swiata Rzym w Krolewskiey chodziła Koronie, poki Tarkwiniusz w Wianku pośćiwości; lecz iak Lukrecya mu cudza Zona słodnieć poczęła, gorżko y cięszko było Rzymianom cierpieć Krola Zalotnika: A tak *Armavit Patriæ justos in bella furores.* Lukrecyi zgwałcona Cnota, świadczy *Ovidyusz.* Odrąd w Rzymie aby lepiey Cnocie było *consultum*, rządzili *Consules*: Bolesław Smiały, że nazbyt śmiało na Kupidyna nacierał strzały, Polakom był utracił Koronę, á Zycie Stanisławowi. Pod imieniem Wenery mogą się wszystkie znaydować *Scelera*, ktore nie omylnie kwitnące obalaią Państwa: Słuchaymy Hieronyma Dalmackich Kraiow *Oraculum*: *Nostris peccatis Barbari fortes fiunt, nostris peccatis Romanus superatur exercitus*, a tym samym idą w ruinę Państwa.

Osmą *originem* upadku *de Alto Culmine* honoru y szczęścia RZECZE-

CZYPOSPOLITEY przynoszą ZBYTKI extraordynaryine. Babylon Swiata *Miraculum* stało się igrzyskiem y *theatrum* nieszczęścia, za zbytnią roskosz: Bogactwa y Potencia zbytnie mu w sobie ufać kazały, á zaś obfitość, swawole, Bankiety, stroie, napoie, gdy nazbyt kosztowne, w małey cenie zostawiły Babylonię y całą Azyę. Bałtazar wpośrodku Babylonii gdy hulał z *Satrapami*, Gości Medow y Persow miał nie proszonych; on Puhary, a Nieprzyiaciel wysuszał *Euphratem* rzekę: Krol huczno y buczno bankietuie się, á *Medus* dla niego gorzki, sztucznie wpada w Bebilonię, potym na Pałać, gdzie Krola życie y Monarchię kończy Bábylońską. *Annibal* straszny Rzymianom, poki *in campo*, nie w Kampanii roskoszney Włoskiey Krainie: ieno tam sam y Woysko w delicye opływać poczeło, z Bellatorow stali się Niewieściuchami. SYBARYTOWIE we Włoszech roskoszni, że y Konie przyuczyli do Muzyki y tańcow: gdy im przyszło bić się z *Krotoniatámi*, skakać tylko, a potym płakać umieli, z życia y z Państwa wyzuci od Krotoniatow. Jedna zimowa Konsystencya Annibala zgorszyła, według Seneki: *Una Annibalem hyberna solverunt, &c. Armis vicit, vitiis victus est*, Nie każdemu to napiszą na grobie Bellatorowi, co Scypionowi Afrykańskiemu: *Maxima cunctarum victoria, victa Voluptas.*

Dziewiąte MAGISTRATOW albo RZĄDOW *EVERSIVUM* WOYNY DOMOWE, ktore prędzey naywiększe y potężne ruynuią państwa, niżeli *externa Bella*: więcey umiera Ludzi od żołądkowych affekcyi, niżeli potwierzchownych: Więcey gore Pałacow, budynkow od własnego komina, niżeli od gościnnego ognia: więcey biorą domowi złodzieie, niżeli obcy Ludzie: Prędzey wewnętrzne zabiiaią trucizny, niżeli mieczem zadane po wierzchu rany. Slicznie o tym Krasomowca Rzymski Cicero: *Omnia sunt in bellis Civilibus misera, sed nihil miserius, quám ipsa victoria.* Nieprzystoi, áni pięknie, Miecz uwiiac Laurem, ktory się Braterską krwią ufarbował: *Turpe est Civile vincere bello.* Lubo bardzo Starożytne Rzymskie mury, przecież nie przystoyne, że w nie miasto wapna, krew Braterską mieszano: *Faterno primi maduerunt sangvine muri.* Jaszczurki to są, nie Synowie, ktorzy własney Matki Oyczyzny ziadaią wnętrznosci, ktorzy się bogacą zobopolnym siebie darciem: przeciw naturze exces popełnia, kto na siebie obraca Oręże.

WOIEN Domowych dwie u *Lipsiusza* zrzodła. *FATUM, aliás* BOG dopuszczaiący za grzechy Domowe niezgody. Drugie *LUXUS*, bo nie ieden przez rospustę, y zbytki *exhaustus*, y iak nitka wyciągniony, staie się liną ciągnącą Oyczyznę *ad ruinam*: Chce to na Matce Oyczyznie powe-

tować, co mu przeciwne fortunie Rospusta, Mococha wydarła. Ioni chcą na wysokim Honorow *consistere* stopniu, y innych poniżaiąc, gradusy sobie *ad altiora* buduiąc, z upadku innych: Są to Puchacze y Sowy, które w ten czas wesoło chcą latać, gdy *Occasus* nastąpi drugich.

Ostatnie *tandem* (*in compendio* mowiąc) Okazye Ruin w RZECZACH POSPOLITYCH są *PRODITIONES*, *alias* Kommunikacye Sekretow Oyczyzny postronnym Nieprzyiaciołom, KONIURACYE na Rzecz-Pospolitą, KONWERSYA, toiest Zamiana Rzeczy pospolitey winakszą formę: Naprzykład ARYSTOKRACYI wielu-rządney przez Zacnych, w Monarchię, albo DEMOKRACYĘ, toiest w Rząd Pospolstwa; Monarchii *aliàs* Iednowładztwa w Tyrannią. Ruynuią się mnieysze *Res-publicæ* przez cięszkie OGNIE, iako *CORYNTHUS, CARTHAGO, ATHENÆ, THEBÆ, SPARTA*, *item* przez cięszkie trzęsienie ziemi, iako podczas śmierci Chrystusowey, kiedy dwanaście Miast iedney obaliło się nocy, między niemi *Ephesus* według *Pliniusza, S. Antonina*: *item* przez cięszkie powodzi, y wylanie morza: Tak oprucz Potopu cały Swiat *in diebus Noê* zalewaiącego, we Flandryi Roku Pańskiego 1000, wiele tysięcy Ludzi wodą zalanych: we Fryzyi więcey niżeli na 100 tysięcy: w Zeelandyi na 15 tysięcy z Miastami y wsiami zginęło. Przez cięzkie Powietrze nie mało ubyło *in Regnis* Ludzi. Około Roku 1125: iest zdanie Kronikarzow, że prawie trzecia część Ludzi Powietrzem y głodem wytracona. Roku 851. w Niemczech taki głod panował, że Matki Dzieci swoie, a Dzieci Rodzicow iedli.

Czas też sam zowie się *Fatalis Rerum-Publicarum PERIODUS*, á ta nieszczęśliwa *PERIODUS*, częstokroć w lat 500. albo w 700. przypada, y iest Państwom Klimakteryczna. Ták Krolestwo Zydowskie, zacząwszy od Saula pierwszego Krola, trwało aż do Sedecyasza ostatniego lat 500. od wyścia Zydow z Niewoli Babylońskiey, aż do ruiny ostatniey przez Tytusa także stała *Res Judaica* lat 500. Spartańska Rzecz-Pospolita od Lykurga, aż do Ewersora Alexandra Wielkiego tylez lat. Rzymska DEMOKRACYA od wypędzenia z Rzymu Krolow aż do Augusta Cesarza lat 500. zawiera się Periodem: Od Augusta Fundatora Monarchii Rzymskiey, aż do Augustula, czyli Momila, na ktorym upadła, także lat 500. W Polszcze Dom Piasteyski, panował od Piasta zacząwszy Roku 842. aż do Roku 1333. *Fatalem Periodum* znalazł 591 na Osobie Kazimierza Wielkiego ostatniego z Piastow Familii. Domowi Austryackiemu na Tronie Cesarskim także Pięćsetny tylko bez 33. lat stał się terminalnym, bo Rudolf Austryak Cesarzem został Roku 1273. á Karol VI. ostatni Austryak umarł R. 1740.

W Lat

W Lat Siedmset druga *PERYODUS* fatalna RZECZOM-POSPOLITYM praktykowała się na Rzymskiey, ktora od czasow tych, kiedy naybardziey kwitnela, aż do czasow, wktorych od Gotow zwątlona y osłabiona stała lat 700. Od *Założenia* Rzymu, aż do Woyny Domowey Juliusza, y Pompejusza upłyneło lat 700. Tyleż lat y Spartańska *in flore* była Rzecz-Pospolita. Czemuby zaś te czasu terminy dwa specyfikowane nieszczęśliwe Państwom bydź miały, daie racyę *Kackermanus* z innemi, że w tych dwoch czasu wymiarach, szosta niby Ludzka ubiega y upływa generacya, ktora co raz słabsza y bardzo wiele odtacza się y oddala od sił, y Męstwa swoich Antenatow, ktorzy te *Imperium*, *Regnum*, albo Rzecz-Pospolitę fundowali, reparowali, albo wsparli. Jakoż y Ciała w Czwartey y Piątey generacyi są daleko mdleysze, słabsze, delikatnieysze.

Ruin RZECZOWPOSPOLITYCH częstokroć bywaią iakie z Ziemi albo z Nieba Znaki y Prognostyki, *alias* albo Ziemi trzęsienie, albo Komety, iako mowi *Herodotus*: *Cum DEUS puniturus est Gentem, vel Urbem, prodigiis id priùs solet significare.*

Naysławnieysze w Swiecie *RES-PUBLICÆ* były SPARTANSKA, inaczey Lacedemońska, lub Lakońska zwana. *Druga* ATENSKA. Trzecia RZYMSKA, wszystkich Rzeczow Pospolitych *Norma & Exemplar.* Ktorekolwiek *Gentes*, chciały sobie *Copiae* dobrych mieć Rządow, na te obracały Oczy Oryginały, z tych *compendia* formowały, iakie *florent* po dziś dzień WENECKA, HOLLENDERSKA, albo *Belgium Fæderatum*, SZWAYCARSKA, albo HELWECKA, GENUENSKA, ktore wszystkie *sub Titulo PEREGRINANT* opisałem, tam Cię zapraszam Zacny CZYTELNIKU, teraz idę *ad IMPERIA & REGNA.*



TYTUŁ JEDENASTY, tey XIĘGI.

MAJESTAT DOSTĘPNY,

TRONY y KORONY z bliſka ZLUSTROWANE,

albo

SCYENCYA ô MONARCHIACH, IMPERIACH dawnych RZYMSKIM y GRECKIM, tudzieſz iego upadku, y teraznieyſzym IMPERIUM RZYMSKO-NIEMIECKIM; O naſtępowaniu roznych od początku Swiata KROLESTW w całym Swiecie, tudzieſz ô RZADACH ich, y o wſzyſtkim tym, co te Majeſtaty y Trony zdobiło y utrzymywało compendiosè & fundamentaliter *DISZKURUIACA.*

ô MONARCHIACH SWIATA KROTKIE SCIENDA.

NAprzod *ſciendum*, że na Swięcie było cztery MONARCHII nie razem ſtoiących, bo by to nie była Monarchia, ktora z Imienia ſamego *ſonat unius Imperium*, albo Jednowładztwo, Samoderſtwo; ale ſobie *Succedebant*, iedna z Nog, druga na Nogi powſtała: *Corruptio unius*, była *generatio alterius*; iak Fenix, z popiołow iedney, druga ſię rodziła.

PIERWSZA MONARCHIA, *Imperium Monarchicum* ieszcze przed Krolmi na Swiecie Kreowanemi, według *Salluſtiuſza*: *In terris Nomen Imperii primum fuit*: á te było *ASSYRIORUM*, inaczey Babylońſkie *Imperium* od *NINUSA* Wnuka Nemrodowego, czyli też od ſamego Nemroda fundowane Roku od Stworzenia 1789. a według *Tirina* 1862. trwaiące lat 646. od 37. Panow rządzone *ſucceſſivè*. Aſſyryiſkim nazwany od *Aſſyra*, *aliàs* *Ninuſa*; Babylońſkie od Babylonu Miaſta Stołecznego.

DRUGA MONARCHIA, albo *Imperium Monarchicum* Medow y Perſow od *Arbaceſa*, czyli od *Cyruſa* zaczęte Roku od Stworzenia Swiata 3435. trwała lat według *Tirina* 207. według innych 208. na ktorym 10. albo 12. Monarchow *Suceeſſivè* ſobie naſtąpiło; Oſtatni Monarcha *Darius Codomannus*

mannus, od Alexandra Wielkiego zwyciężony, życia *mortalitati*, a Monarchii Grekom ustępuiący.

TRZECIA MONARCHIA, albo *Imperium Monarchicum* było GREKOW, zaczęte od Alexandra Wielkiego po zwyciężonym Daryuszu y Persach Roku od Stworzenia Swiata 3730; według innych dawniey 3680. według zaś ieszcze innych 2641. Trwało lat 300 *in Successoribus* Alexandra, ktorzy te *Imperium* między siebie poszarpawszy, osłabili: ktorzy iednak *ex recta Linea* szli Alexandra Wielkiego, było ich czternastu, aż do Kleopatry Amazyi Antoniusza *Triumwira* Rzymskiego, ktora widząc go z desperacyi ginącego, ona też siebie otruwszy (by w ręce Zwycięzcy Augusta Rzymskiego nie poszła) Grecką Monarchię zakończyła, bo tey Rzymianie stali się Panami od owego czasu.

CZWARTA MONARCHIA, albo *Romanum Imperium* poczęła się od Cesarza Augusta po zeszłey Kleopatrze Roku od Stworzenia Swiata 3921. albo też 3974. albo 3900. od Założenia Rzymu 724. albo 709, Tá *in flore* była *sub Regimine* iednego Jednowładcy, maiąc 47. Cesarzow *successivè* następuiących, aż do Walentyniana y Walensa Braci, ktorzy się Rzymską podzielili Monarchią: Pierwszy Wschodnim, Drugi Zachodnim nazwawszy się Cesarzami. Tę iednak *divisionem Imperii*, Honoryuszowi y Arkadyuszowi przypisuią Autorowie, co iest *certius*.

Tu *non scandaliseris* Zacny Czytelniku, że lata kładę nie iednakowe, bo kilkunastu *vertendo* Autorow, widzę ich w tym *discrepantes*, przecież w swoiey Chronologii *in Authoritate* każdego wspartych; ich tedy nie poprawuię, bom nie iest *Discipulus supra Magistros*; iak oni *incertam faciunt sagittam*, wielką iednak maią *probabilitatem*, tak y ia, *certam non tango metam*, przecież nie błądzę, kiedy idę za niemi, za przewodniczkę maiąc *probabilitatem*.

Przed ufundowaniem MONARCHII Rzymskiey, Rzymianow były rożne *gradus* lat, toiest pierwsze lata, *aliàs INFANTIA* 345. albo też 244. lat trwaiąca, *sub Regimine absoluto*, siedm Krolow, toiest 1. *Romulusa* Fundatora Rzymu, przed Chrystusa przyściem 735. 2. *Numę Pompiliusza*. 3. *Tulla Hostiliusa*, 4. *Ankusa Marciusa*, 5. *Tarkwiniusza Starego*, 6. *Serwiusza Tulla*, 7. *Tarkwiniusza pyszne go*. Drugi *gradus* lat Rzymianow *ADOLESCENTIA spatio* czasu 244 ocyrkloña, ktora po detronizowaniu Tarkwiniusza Pysznego Krola, za gwałt czystey Lukrecyi uczyniony, KONSULOW sobie kreowała, *Aristocraticè* się rządząc, przez nich prawie całemu panowała-

wała Swiatu, przy nich była *Summa Imperii, Insignia Fasces, cum securibus Curules*; Napisane Prawa *Duodecim Tabularum*. W ten czas wielcy *floruerunt* w Rzymie Ludzie *Horatius, Mutius Scevola, Curtius, Manilius Torquatus, Camillus. Decius, Fabritius; &c.* Trzeci lat *gradus JUVENTUS, spatio* 262. lat zawarła od pierwszey Woyny z *Penami* albo Kartagińczykami, aż do śmierci Augusta Cesarza trwaiąca. W te czasy wiele Rzymska dokazała Potencya, kiedy trzy potężne Woyny *Bella Punica*, toiest z Kartagińczykami toczyła nie bez swoiey klęski ktorą wsławione Iezioro: *Thrasimenus y Cannæ* gdzie nie mało krwie rozlano, Zawoiowana Sardynia, Macedonia, Dalmacya; zruynowane Miasta Rzymowi nieprzyiazne *Carthago, Corynthus, Numantia*. Uskromieni y zwyciężeni Cymbrowie, Ligurowie, Francuzi, Hiszpani: Uspokoione domowe niechęci y Sedycye Grachow Braci, *Apuleiana, Drusiana, Catilinaria*. Czwarty lat Rzymianow *gradus* był *ÆTAS ingravescens*, co trwało lat 213. od śmierci Augusta Cesarza: aż do Galliena Cesarza, ktorego czasu Rzymianie iuż *Statu Monarchico*, bardziey niż *Aristocratico* rządzili się: po Woynach odpoczywali, *Spectaculis non Triumphis* bawiąc się: Chrześciańską krew, nie Adwersarzow Rzymskich rozlewaiąc, *Otio non negotio* w szukaniu nowych, albo konserwowaniu Państw zawoiowanych bawiąc się. Ztąd wiele Prowincyi od Rzymskiego oderwało się *Imperium*. Za tego Monarchy pierwszego Rzymskiego, toiest Augusta Cesarza Roku 42. Narodził się *Rex Regum*, Monarcha Swiata CHRYSTUS, a za Tyberyusza umarł, *Za* tych lat y czasow *Status Monarchici* w Rzymie Mądrość y Nauki zakwitły iak w Kwietniu, doscigły iak w Auguście, bo za Augusta, y innych z iego Familii. Wyszli za tegoż na Swiat swemi Poetycznemi Pedesami sławni całemu Swiatu POETOWIE *Owidiusz, Persius, Lucanus, Martialis, Statius*, Wylecieli Historycznym piorem *Livius, Tacitus, Dio, Svetonius, Florus, Plutarchus, Pausanius, Strabo, Justinus, Valerius Maximus*: Wypłynęli swoim Euryppem FILOZOFOWIE *Plinius, Seneca, Patroclus, Plutarchus, Quintilianus, Ptolomæus, Gellus*: Zaiaśniał *Galenus* Medyk; *Labeo, Ulpianus, Pipinianus* Jurystowie. Piąte lata, albo *gradus* lat Rzymianow wzrostu, *SENECTUS*, trwaiąca lat 214. od *Galiena*, aż do *Augustula*, pod ktorym *Imperium* Zachodnie od *Herulow, Gotow, Longobardow* przez 300 lat aż do Karola Wielkiego wexowane y obarczone było. Na początku Panowania Konstantyna Wielkiego iedyna była MONARCHIA Rzymska *Sedem* maiąc Rzym; potym *Auctoritate* iego rozdzielona na dwoie *Imperio*, Wschodnie y Zachodnie. Orzeł o dwoch głowach *Aquila biceps* dana *pro Insigni* Konstancyuszowi Konstantyna Synowi naznaczone *Imperium Orientis* ze Stolicą

Konstan-

Konstantynopolem, *olim Bizantium*: Konstantemu zaś y Konstantynowi Braci iego dostało się Państwo Zachodnie z Stolicą Rzymem. Ten pierwszy Rzymskiey MONARCHII podział stał się Roku Pańskiego 339.

IMPERIUM Zachodnie iak od Augusta Cesarza swoy wzięło początek y powstanie, tak na Augustulusie znalazło koniec y upadek; kiedy go *Odoacer* Krol Herulow *Victor*, przymusił do złożenia Monarchii, trwaiącey lat 500. A tak Rzym y Włochy przez lat 300. *sub potenti dominatû* byli Herulow, Gotow, Longobardow. Jedyne było iuż czasow onych *Imperium* Wschodnie, á tu na Zachodzie tylko iego *vestigium*, kiedy przecie w Rawennie Mieście Włoskim *ad repræsentandam aliqualem speciem* Państwa Rzymskiego fundowany *EXARCHATUS*, toiest *Vicariatus* Cesarza, przez lat 156 *fortissimè* utrzymany, potym do Rzymskich Biskupow *devolutus Annô Domini* 743. Inni inaczey ROZERWANIE *IMPERIUM* Rzymskiego opisuią w następuiący sposob.

ROZERWANIE albo PODZIAŁ PANSTWA RZYMSKIEGO albo CESARSTWA, stał się na dwoie *Imperia* za Walentyniana y Walensa Braci, według *Musantiusa in Face Chronologica*; ale pewniey że za Synow *Theodozyusza* Wielkiego, toiest za Arkadiusza y Honoryusza *Annô Domini* 395. Arkadyusz bowiem wziął Wschodnie *Imperium* ze Stolicą *Bizantium*, *Nova Roma* y Konstantynopolem od Konstantyna Wielkiego, a *Stambulem*, toiest Wielkim Miastem od Turkow nazwane. Te *Imperium* zacząwszy od Arkadyusa, *floruit* przez lat 1058. aż w Konstantynie XII. czyli XV. Paleologu *defloruit*, będąc zawoiowane przez Machometa II. Cesarza Tureckiego *A. D.* 1453. Oderwane było od tego *Imperium* około Roku 1099. Krolestwo Jerozolimskie, przez *Godefrida Bulloniusza*, w Osobie iego y Sukcessorach Krolach Jerozolimskich potężnie utrzymywane, więcey niż lat 88. toiest do roku Pańskiego 1187 *Tandem* od Tureckiego Zawoiu, zawoiowanym się uznaie. Honoryusz zaś Brat Arkadyusza, wziął *Imperium* Zachodnie, z Stolicą *Rzymem*, po ktorego panowaniu też Państwo iść poczęło *in rapinam*, to od *Alaryka* Krola Gotow, to od *Attyli* Krola Hunnow *Flagellum Dei*, nazwanego, to od *Genseryka* Krola Wandalow. Oderwana Afryka przez *Wandalow*, Hiszpania *Wizigottow* albo *Westrogottow*, to iest Zachodnich Gotow, Gallia przez *Frankow*, Brytania przez *Piktonow y Anglo Saxonow*, Włochy przez *Herulow y Ostrogotow*, toiest Wschodnich Gotow, ktorzy tam panowali lat 92. Po nich we Włoszech; nastąpili Longobardowie, panuiący tam lat 305. aż do Karola Wielkiego o koło Roku 800. Tu admiruy, że August fundował *Imperium* Rzymskie, á

Auguſtulus go ſtracił *in Occidente*, Konſtantyn zaś Wielki fundował na Wſchodzie, á też ſame utracił Konſtantyn Paleolog, albo *Conſtantinulus*. Ten Karol Wielki Syn Pipina *Imperium* Zachodniego wſkrzeſił *Majeſtatem*, będąc bowiem Krolem kreowany Frankow, Nacyi pochodzącey z Niemcow, á Gallow zwyciężaiącey, Francyi za Gallię Imie dáiącey, do Korony ſwoiey Francuſkiey *Swewię*, *Bawaryę Saxonię*, *Pannònię*, *Dacye*, *Iſtryę*, *Hibernię*, *y Dalmacyę Armis* przyłączył, całe Włoſkie Państwo, od Gor *Alpes* aż do Kalabryi pod ſię podbił, wybiwſzy Longobardow: y tak *Imperium* upadłe powſtało, y przez tego Niemiecko Francuſkiey Nacyi *Principem* do Niemcow przenieſione: ktory Roku Panowania ſwego 33. *IMPERATOR AUGUSTUS* przywitany.

Tu zaraz chciey *erudiri*, że te *Cognomentum AUGUSTUS* dane było pierwſzy raz Oktawianowi Ceſarzowi dla chwalebnych Rządow Rzeczy-Poſpolitey, y dlatego *Dominus & Princeps* zwać ſię niechciał: Albo też *ab Augurio*. *Lampadius* zaś trzyma, że Ceſarzom daią to Imię *AUGUSTUS*, *ab Augendo & Aucto Imperio*: U Grekow znaczy *Summè Venerabilem*. *CÆSAR* zaś nie było to *nomen Officii*, ale Familii Ceſarzow, iako to był *Julius Cæſar* tak rzeczony,, że *Ceſô Uterô* Matki na Swiat wyſzedł, czyli iego Antenat; ktorego albo *á ceſarie*, toieſt od włoſow, że z niemi urodził ſię albo *á Cæſiis oculis*, od Modrych Oczu, albo też od Syryackiego ſłowa. *Cæſar*, znaczącego Tarczę; albo od zabicia Słonia, ktory ięzykiem Maurytańſkim zowie ſię *Cæſar*: Albo *à cæſis tot populis*, gdyz według *Pliniuſza* położył Oſob 93100. Jednakże teraz poſzło *in uſum Imperatorem Romanum*, nazywać *CÆSAREM*, iż iego ieſt Sukceſſorem. *IMPERATOR* zaś według tegoż *Lampadiuſza* zowie ſię *ab Imperando*, że *exercitùi cum Imperio præeſt*. *Cajus Julius Cæſar* wymogł *in Senatu*, że mu przed Imieniem, ten dawany tytuł, piſząc *Imperator Cajus Julius Cæſar*; co iego *ſecuti Succeſſores*. Zgoła ná Koniu y na Tronie roſkazuiący ieſt *IMPERATOR*, tu Berłem, tam Mieczem ſzermuiący. U Rzymianow zwał ſię też Hetman *Imperator Exercitûs*.

Czemuby zaś zwało ſię *SACRUM IMPERIUM*, SWIĘTE PANSTWO RZYMSKIE, racya ta, że u Łacinnikow rzecz iaka wielka, zowie ſię *SACRUM*, naprzykład *Sacra Fames*, wielki głod. Druga racya, że w zaczętym Państwie Rzymſkim *aliàs* Czwartey MONARCHII Zbawiciel Nayświętſzy Narodził ſię. Trzecia racya, że w *Imperium* Rzymſkim ieſt nayWybornieyſza y naypobożnieyſza cząſtka Kościoła woiuiącego. Czwarta racya, że inſze *IMPERIA* y MONARCHIE od początku Swiata nie były

Prawo-

Prawowierne; a zaś *Imperium* teraznieysze *Romanum* iest *Swiętą* Chrześciańską Wiarą oświecone y Oświęcone.

Tak od Karola Wielkiego Francuzow Krola, fundowane Cesarstwo, a raczey z upadku podniesione, przez Krolow Francuskich było rządzone przez lat 112. Po Ludwiku zaś IV. bezpotomnie zeszłym, przeniosło się do Niemcow, przez Konrada I. Xiążęcia Frankonii, przez Sasow, Bawarow y Swewow, aż do Roku 1290 Administrowane. Potym po uspokoioney kontrowersyi *Gwelfow y Gebellinow* we Włoszech, DOMOWI AUSTRYACKIEMU w Osobie RUDOLFA I. Hrabię Habspurskiego, Cesarska Korona dostała się Roku 1265. czyli też 1273. Między iednak Austryakami y z innych Familii, Osoby, *Clavum Imperii* trzymali do Roku 1430. od ktorego Roku aż do Roku 1740. Austryacy panowali, wktorym ostatni Karol VI. Cesarz *sinè prole mascula* zszedłszy, zostawił *Campum* Elektorom, obrania Nowey Głowy do Cesarskiey Korony z inney Familii, iakoż ią obrali Nayiaśnieyszego Elektora Bawarskiego KAROLA VII. ALBERTA KAJETANA z TERESY SOBIESKIEY Krolewny Polskiey zrodzonego, Roku 1741.

Tego Państwa Rzymskiego zacząwszy od Panowania Augusta Cesarza, aż do Trajana, *aliàs* w czwartym gradusie lat, kiedy była *Ætas ingravescens*, toiest poważne lata y Stan *Rzeczy-Pospolitey*, o czym wyżey namieniłem, Granic OBSZERNOSC, a piękniey mowiąc *AMPLITUDO ROMANI JMPERII* była taka z wielu Autorow: Od Wschodu Słońca był granicą *Euphrates* rzeka, od Południa Nilowe zrzodła, puste mieysca Afrykańskie y Gora *Atlas*, od Zachodu Morze Ocean, od Pułnocy Ren y Dunay. Przybyły za Klaudyusza Brytańskie Insuły, toiest Anglia, Szkocya, Hybernia; za Trajana na Wschodzie Arabia, Armenia, od Pułnocy Dacya, toiest dzisieysza Wołoszczyzna, Multany, Siedmigrodzka Ziemia. W Azyi Rzymskie były Prowincye *Colchicka* Kraina, *Iberia*, *Albania*, *Pontus*, *Bosphorus*, *Cappadocia*, *Galatia*, *Bithynia*, *Syria*, *Arabia*, *Palæstina*, *Cilicia*, *Pamphilia*, *Lydia*, y cała Azya Mnieysza, *aliàs Anatolia*. W Afryce mieli Rzymianie *Egypt*, *Cyrenaikę*, *Maurytanię*; *Getulę*, *Afrykę* tak *propriè* zwaną, *Numidyą*. W Europie Włoską Ziemię. Hiszpanią, Francyą, Niemieckie Państwo, *Recyę*, *Noryk*, *Illyryk*; *Macedonią*, *Epyr*, *Grecyą*, *Tracyą*, *vulgò Romanią*, *Mesią*, *Pannonią*, *Dacyą*. Te Prowincye Rzymskie *olim* były *sui Juris* Krolestwą, w tych potym znaczne trzymane Rzymskie *Præsidia*. Zgoła mieli Rzymianie Prowincyi wszystkich, gdy byli *in flore* na Wschodzie 59. na Zachodzie 64.

wſzyſtkich *ſummatim* 123. Zgoła długość *Imperii* na ten czas była na 3000 mil, ſzerokość na mil 1500. *Nicephorus* na ten czas y inni *Authores* na regeſtrowali za Auguſta Ceſarza Ludu w Państwie Rzymſkim *Dwieście 60 millionow, trzykroć ſześćdzieſiąt tyſięcy*. Ludu zbroynego, bitnego na Morzu y Lądzie *Czterykroć ſto tyſięcy*, oprocz Prezydyow po Miaſtach y fortecach, Prowincyach, ktorych tak rozłożonych rachowano *Dwakroć pięćdzieſiąt tyſięcy*: Na *Præſidium* ſamego Rzymu było 26 tyſięcy, potym aukcyowano 60 tyſięcy: Na Okrętach trzymali Woyſka 100. *tyſięcy*. *Agarthias Author* wſzyſtkiego Woyſka naliczył Rzymſkiego *Sześćkroć* 45. *tyſięcy*. Pięknie Poëta obſzerność Rzymſkiego Państwa y Rzymu krotko opiſał:

Gentibus eſt aliis tellus data limite certo,
Romanæ ſpatium eſt URBIS & Orbis idem.

Jowiſz naywyżſzy Bożek poyźrzawſzy na Swiat, nic nie widział, coby nie było Rzymſkiego, iako mowi *Owidiuſz* o nim:

Nil niſi Romanum, quod videatur habet,

STOLICA *IMPERII* była na on czas RZYM od *Romuluſa* fundowany bardzo dawno, bo po Uniwerſalnym Potopie w lat 681. przed Chryſtuſowym Narodzeniem na lat 735. O ktorym mowi S Hieronym: *Roma autem fortitudinis nomen eſt apud Græcos, ac ſublimitatis apud Hebræos*. Od wſzytkich generalnie Rzym zwany *Orbis caput*, że nim rządził. *Septicollis*, że na ſiedmiu fundowany gorach. Za Weſpazianá było Rzymu w cyrkumferencyi na 13. tyſięcy dwieście krokow, toieſt na mil Włoſkich 13. z przydatkiem, według *Pliniuſza*. Za Aureliuſza rozprzeſtrzeniony RZYM na 30 tyſięcy krokow toieſt napuł oſmey mili naſzey, według *Opiſka*. Od Tarkwiniuſza opaſany murem. Była tu *Colluvies* Wielkich Ludzi, Bellatorow y Politykow *Seminarium*, Artyſtow y uczonych *Alma mater*. O tym Rzymie ia piſzę wiele *raritatum & Curioſitatum* w Peregrynancie, tu więcey nie mowię.

BOGACTWA RZYMU & IMPERII ROMANI *STAROZYTNYCH CZASOW*.

SAme Intraty od Inwekty, ktore zwali *Portorium alias* bramne, drugie *Portorium*, toieſt od Portu, przewozu, bardzo wielkie były. Sama Azya corocznie Cła płaciła 20. tyſięcy Talentow. Egypt y Francya 30. millionow, Zgoła 150. millionow takowe Intraty do Skarbu Rzymianom importowały.

Za

Za Augusta Cesarza narachowano, iakom iuż namienił Osob w Całym Państwie tak obszernym 260 millionow 360 tysięcy. Ieżeli każdy dał po złotemu, iak wielka do Skarbu Rzymskiego Summa? Zwyciężone narody, dobyte Miasta, Fortece, dawały *Aurum coronarium*, *aliàs* Zwycięskie zrazu Korony, ale potym tych Rzymianie wiele iuż maiąc, same Złoto y pieniądze od Zwyciężonych bierali. P. *Scipio* do Skarbu z Hispanii przyprowadził Srebra 14344. Grzywien, toiest *Philippæos*. 143420. Tenże sam z KARTAGINY Miasta dostawszy go orężem, przyprowadził do Rzymu 133000 Srebra grzywien. Pompeiusz odniosszy z Mitrydatesa Krola wiktoryę *in Oriente*, wniosł do Skarbu Rzymianow 20 tysięcy Talętow, oprocz tego woysku Zwycięskiemu rozdawszy Donatywy 16 tysięcy Talentow. Co uczyni 9 *millionow sześćkroć sto tysięcy Philippæos*. A Iulius Cesarz (Pisze *Swetonius*) postanowił *etiam sordidum lucrum*, Prowent z Uryny od Człeka, konia, mułá; od każdego po Srebrniku, mnieyszą kwotą od bydląt mnieyszych. Exaktorow kreował do odbierania tey Summy *Focarios* nazwanych, á sam Prowent *Chrysargirum* denominował. Okazyą do tego Podatku dały Naczynia, Beczki, Dzbanki, Konwie, stoiące *publicè* dla zbierania Uryny, á potym przedawania Farbierzom. Polityczniey szy postanowił Trybut *Heliogabalus* Cesarz, przez ktory ochędostwo do Rzymu wprowadził, a wypędził od służących prożnowanie, bo kazano im nazbierać Paięczyn samych Dziesięć tysięcy funtow. Znać y ztąd Bogactwa Rzymianow, że ten niemiany za bogatego, ktory Pułku całego roczną intratą nie mogłby trzymać y żywić. *Lucullus* Rzymianin *Xerxes Togatus* nazwany od Cicerona, 15. tysięcy, przyiąc y utraktować potrafił Gosci, a takich było w Rzymie 20 tysięcy Obywatelow, ktorzy bogactwy certowali z Namienionym *Lukullem*. *Franciscus Albertinus*. Ztak wielkich Bogactw Rzymianie na *Capitolium*, toiest Zamku y Pałacu, *aliàs* na *Theatrum Consilii* y wszelkiey publiki, pozłociste dali dachy, drzwi złotemi oprawili blachami; Na co *Domicianus* wydał 7 Millionow, ktore *Stilico* pieniędzy będąc potrzebny obdzieraiąc, napadł na drzwiach, na fatalne słowa: *Infelici Regi servantur*: iakoż nieszczęśliwie potym zakończył życie. Wystawiali kosztowne Fabryki, aby się ich Swiatu roskazuiąca mogła pomieścić *Majestas*; y marnotrawna chlubá. *Scaurus* za swego Budowniсtwa, (Honor to był y funkcya *Ædilitas*:) wystawił *Theatrum* o 6 trzystu sześćdziesiąt kolumnach, Osm kroć sto tysięcy obeymuiące Ludzi. CIEPLICE albo ŁAZNIE były iak Prowincye, mowi *Ammianus*. ŁAZNIE Antoninowe miały Ław 1600 marmurowych, á Dioklecianowe miały Ław 3200. *Amphiteatrum* Pompeiusza było tak wielkie, że w sobie 99000.

Ludzi obieło. Y inne Cudowne *Opera Romana* ſwiadkiem ſą Wielkiego y Wſpaniałego Geniuſzu y niezmiernych bogactw.

RZYMU Wiecznosć, Stałość albo *Diuturnitatem* ſwemu Pańſtwu obiecywali Rzymianie, y *Plútarchus* im pochlebny mowiący: *Cum Fortuna alata ſit ac vaga, & modo Aſſyrios, Medos, Perſas Macedones, Cartaginenſes luſtraverit eosdemq; reliquerit, videtur ad Tyberim alas poſuiſſe, volubilem globum reliquiſſe, & Urbem, quaſi perpetim inhabitatura, intraſſe.* STAREGO Rzymu y NOWEGO dam *Topografię* albo ciekawe y oſobliwe opiſanie, w *PEREGRYNANCIE NOWYM, aliàs* iak o Włoſkim będę traktował Kraiu, tu ſo *enarro*, co *Populi Romani* y Monarchii tameczney *commendat Majeſtatem.*

HERB całego *IMPERIUM* był ORZEŁ Dwogłowny: innym ſię zdaie że to ſą dwa ORŁY złożone do kupy, ktorych pierſi, głowy. po ſkrzydle iednym y ſponie widać, dwie *IMPERIA* Wſchodnie y Zachodnie denotuiąc. Dawnieyſzych zaś czaſow *ſtante Conſulatu* za HERB były te Litery S. P. Q. R. to ieſt *SENATUS POPULUSQUE ROMANUS.*

RZYMIANAMI ſię ci tylko zwali, ktorzy ſię w Rzymie ſz Zacney krwie rodzili, a Swiatem rządzili: Ktorzy zaś tam rezydowali tylko, kramu nie Senatu, Szalki nie Szabli pilnuiący, zwali ſię *ROMANENSES*: A ktorzy w ſłodkim pokoiu, o woynie tylko ſłyſząc na niey nie bywaiąc mieſzkali, zwali ſię *QUIRITES.* Zrazu byli *Romani* na *Patricios Plebejos* podzieleni: potym na *Tribus, aliàs* Pokolenia, ktorych było 35, potym *In Curias;* potym zaś na *Claſſes & Centurias*: potym na trzy Stany, Senatorſki Kawalerſki, y *Plebeiuſzow*; potym na *Optimates*, niby Wybornych Panow y *Populares* toieſt na Lud poſpolity y na Szlachtę.

Zacne tu były Familie y rozrodzone: Samych Fabiuſzow nad Rzeką Kremoną zgineło 300. przeciwko Hetruſkom woiuiących.

Trecentos Fabios abſtulit una dies.

Ieden z nich w kolebce ucalawſzy Dziecięciem, roſkrzewił też Familię: zkąd napiſano:

Non omnes Fabios abſtulit una dies.

O SENACIE, KONSULACH y INNYCH HONORACH Rzymſkiey Rzeczy-Poſpolitey, kiedy była ta *Res Publica in Adoleſcentia, & in Statu ARISTOCRATICO.*

WAteńſki y Rzymſki wniść Senat & *in Conſeſſum Deorum* iedno było. *Cyneaſz* Poſeł *Pyrruſa*, obaczywſzy iego *Majeſtatem*, nazwał *Senatum Regum.* Pierwſzy *Romulus* poſtanowił SENAT, od powagi nazwany *PATRES*

TERS, á od lat poważnych albo *à Senio SENATORES*; á tych było ná ten czas sto w Senacie. Synowie Senatorow zwali się *Patricii*. Po wypędzonych z Rzymu Krolach za gwałt Lukrecyi, *Brutus Consul*, widząc Senat ogołocony z Senatorow, pierwszych z Kawaleryi promowował na tę Godność, z tąd *Patres Conscripti* nazwanych. Od tego czasu, Stan Kawalerski iak *Principes Iuventutis*, byli *Seminarium* Senatu; z nich kreowani *Patres*, z nich *CONSULES*, *IMPERATORES*. Przy Senatorach była *Summa Imperii* po zniesionych Krolach. Byli troiakiego rodzaiu: iedni *Patricii*, drudzy *Conscripti*, trzeci *Pedarii*, że niby *pedibus ibant* za zdaniem drugich, albo że pieszo nie na Wozkach *alias Curulibus* iak *Consules* do Senatu przybywali. *Patricii*, iedni byli *Maximi* iako to *CONSULES*; *PRÆTORES*; *CENSORES*; Inni *Minores* Mnieyszych funkcyi y Urzędow, iako to Strażnicy, Rotmistrze &c. Byli tam *Duum-Viri Capitales*, Głownych Excessow Sędziowie, według *Sallustiusa*: *Duum Viri Classis reficiendæ*, Urzędnicy do Okrętow reparowania: *Duum-Viri Nocturni*, Strażnicy Nocni Rzymu: *Trium-Viri Coloniæ deducendæ*, Osadczy Nowych Kraiow. Miast: *Quinque-Viri Mensarii* albo *Monetales*, ktorzy według *Liviusza* mieli dozor Stołow *in publico*, kiedy na nie zrzucono pieniądze *pro subsidio* Woyski *in defectu* Skarbu. Postanowieni też byli *Trium-Viri REI PUBLICÆ constituendæ*, aby ią w lepsze wprawili rządy. Ale zniesieni wkrotce iako fatalni: *Duum Viri Sacrorum* przełożeni nad rzeczami Nabożeństwu służącemi. Nastali też byli *Septem-Viri Epulonum*, *moderamen* w bankietach przestrzegaiący: Kreowani byli *Decem-Viri*: iako mię wielu informuie Autorow, á ia Ciebie Czytelniku.

CONSULES á consilio zwani, Głowa Rzymskiego Senatu y RZECZY-POSPOLITEY. *Cicero* ten Urząd Wielki, nazywa *Regium Imperium*, gdyż po wyprzysiężonych y wypędzonych Krolach z Rzymu, *successit* z Krolewskiemi Prerogatywami. *CONSULES* byli z Władzą, Mocą y Powagą Krolow w Domu y na woynie *cum plenô Jurê*. Kreowani Roku po założeniu Rzymu 244 *vel* 344. Z początku dwoch ich było z doroczną władzą kreowanych. *Ut divisô Imperio, si alter malus esse voluisset, alter eum coërceret*, mowi *Eutropius*. Do nich Rządy Państwa, Prowincyi, Kommenda Woyska, *Authoritas* złożenia publicznych Obrad, albo Seymu, Praw stanowienie, Audiencya, Cudzoziemskich Posłow y ich expedycya, Woyny wypowiadać, Pokoy zawierać y Przymierza, Excessow powściągnienie, Kryminałow ukaranie: Słowem *Jus vitæ & necis* mieli w ręku na Patriotow; A że ich ta *absoluta potestas* zdała się wolności bydź szkodząca, tym okryślona Prawem, aby szła od nich Prowokacya albo Apellacya do Pospolstwa, iako wyższego *subsellium*: y żeby *Tribuni*, swo-

się zánosili Interpozycyę, do nich, Imieniem Pospulstwa. Wszystkie inne Dygnitarstwa były pod ich zwierzchnoscią, oprucz *Trybunos-Plebis.*

Competentiam lat ta Godność Konsulow dawnieyszych czasow potrzebowała 42, potym 25. według *Diona.* Kreowano ich zawsze na początku *Januarii*, przy solennym na Prawa Iuramencie: ktorego ten był tenor: *Videant CONSULES, ne quid detrimenti Res Publica acciperet.* Z Kapitolium do Senatu z należytym honorem odprowadzeni bywali, aby tam Togę na się wzięli, *Jovi Capitolino* ofiary z wołow uczynili, w ręku Konsula rezygnuiącego przysięgę czyniący: toż po skończonym swoim honorze czynić powtornie *tenebantur*, że nic przeciw Prawu nie wykroczyli na funkcyi. Za Juliusza Cesarza nie roczne ale mieśięczne lub dwu albo trzy mieśięczne było *Officium Consulis*; ale za Konstantyna znowu corocznie, aby innym tą krotkość dała *Campum bene merendi in Republica.* A co większa, mowi *Eutropius: Ne diuturnitate insolescerent, & Civiles semper essent, qui post Annum scirent privatos futuros.*

INSIGNIA KONSULOW BYŁY DWANASCIE FASCES, *alias* Laski brzozowe w Snopek złożone misternie (*tanta raritas* Brzozy była we Włoszech;) związane, á z końca iednego, Topor wyglądaiący. Te *Insignia* noszono *olim* przed Krolmi Rzymskiemi, potym przed KONSULEM idącym *in publicum. cum assistentia* dwunastu Liktorow, toiest Ministrow do Sprawiedliwości y Exekucyi służących, dla postrachu innych: á swoiey powagi.

DRUGIE INSIGNE *CURULIS*, Krzesło poważne na kułkach, często z kości słoniowey toczące się, ktorym dla powagi y odległości mieysca KONSULOWIE nie tak zaniesieni iako zatoczeni do Senatu bywali.

TRZECIE INSIGNE TOGA, inaczey *Palmata*, Suknia Senatorska *tempore pacis* służąca.

CZWARTE INSIGNE było *SCIPIO*, albo Berło z kości słoniowey, ktore *Insigne sub Principibus* zniesione. Te *FASCES* namienione, bywały na przemiany w domu KONSULOW, u iednego Mieśiąc, u drugiego drugi Mieśiąc zostaiąc. A Ten KONSUL od ktorego te *INSIGNIA* przeniesione bywały, *interim* miał inne swoiey powagi distinkcyę, toiest, że przed nim chodzili *Lictores*, kredensował ieden *cum accenso, alias* z pochodnią, czyli ogniem idący, iako *Dio Cassius* pisze y *Dionisius*. Tu z okazyi KONSULOW *edisce* Czytelniku, iż często w Rzymskich Historyach takie się kładą terminy: *CONSS. L. Æmilio Paulo, & M. Livio*, co się ma tak czytać: *Consulibus Livio Æmilio & M. Livio factum aliquid*, iż za Konsulow tych dwoch, Co się stało. *CONSS. Augusto Cæsare XII. & Sulla II. Natus Christus:* że za Konsulow Augusta Cesarza dwunasty raz Konsulem obranego, a za *Sulli* drugi raz Konsulem kreowanego narodził się

Zba-

Zbawiciel Swiata. *Secundo*, chwalebna rzecz wiedzieć, że ile razy kadencya *Consulatûs*, albo Senatorstwa, na ktorego przypadła Osobę, tyle krysek dodawano mu między tytułami; iako to 3tio. 4to. 5to. *CONSUL:* aby iego *merita* w Oyczyznie y do Honorow wielká *Capacitas* przez nieraz powtorzoną spadaiącą na siebie Godność, u potomnych czasow y Patriotow była w konsyderacyi, y admiracyi. Naypierwsi byli *Consules* w Rzymie *L. Iunius Brutus* tak zwany, niby *Brutum*, że się niby głupim bydlęciem czynił, obawiaiąc się Tarkwiniusza pysznego tyrannii, ale tego detronizowawszy uczynił, się *CONSULEM*: Zginoł na woynie pod *Regillos* Ieziorem, od Białygłow cały rok płakany, że się za ich honor uiął w Osobie Lukrecyi zgwałconey przez Tarkwiniusza. Kollega iego był *alias Consul* drugi *L. Tarquinius Côllatinus*, ale nie długo tym się cieszący honorem, że był imienia Tárkwiniusza [Krola, a bardziey tyrana zrodzony. *Teste Livio L 1mo.*

CONSULES mieli też swoich *PROCONSULES*, niby swoich Substitutow.

PRÆTORES, druga u Rzymian po Konsulach Preeminencya.

PRÆTOR nazwany *a præeundo*, albo że *præest* innym, według wykładu *Warrona*. Honor ten Rzymski Polskim nie może się wyrazić terminem. Nie iest to Woyt, ani Prezydent, ani Hetman, bo to wszystko coś niższego od wysokich Honorow Rzymskich. Iest ieden Rządca lub Sędzia wielki, Są to Kolledzy Konsulow, z temisz co y konsulowie kreowani Ceremoniami. Też same maiący *Insignia*, z tą tylko dystinkcyą, że 6 przed niemi chodziło *Lictores*, toiest Katow. Ich funkcya była Ofiar, y Sądow doglądać: Rzymskiemu Pospolstwu reprezentować Widowiska, Ceremonie Ofiar czynić w domach przez Zony swoie ku czci Bogini *Bony*, y prywatne *in Civilibus* sądzić sprawy, a czasem kryminalne; co nie dway *Urbanus y Peregrinus*, ale y inni koledzy ich *PRÆTORES* roztrząsnoć *juridice* powinni byli. Zrazu był tylko ieden *Prætor Urbanus* (Mieyski] drugi potym mu kollega przydany *Peregrinus* Cudzoziemski, *extra* Rzymu swoią funkcyę sprawować obligowany. Było ich potym sześciu; dwoch w Rzymie, a czterech w Prowincyach przez Los sobie naznaczonych; potym do osmnastu ich liczba przyszła, z racyi przybywaiących Prowincyi, ale *imminutò Imperiò* Prawem Walentyniana y Marcyana trzech tylko było kreowanych.

ÆDILES BUDOWNICZOWIE, iacy w Litwie teraz są *propriè* od budowania nazwiska maiący, gdyż ich pryncypalna była funkcya Kościołów, Pałacow, Murow, Publicznych Struktur, y wszelkich fabryk mieć superintendencyę. Do nich należała ostrożność koło ognia, Pogrzeby, Marynarze, Nierządow uprzątnienie, Łazni konserwacya, prowadzenie W od, Kloak, ochędo-

stwo, wszelkich *victualium*, rzeczy przedaynych taxa. Zgoła byli to *Procuratores* Rzymscy a Tribunow, albo Obrońcow Pospolstwa Pomocnicy Powinni byli własnym kosztem wystawić Igrzyska, examinować materye na przysze Opery: rekompensę ustanawiać zasłużonym y rozdawać: Iedni byli *ÆDILES CURULES*, że Krzesła toczącego się zażywali: y to ich było Godności *Insigne*. Inni się *Cereales* nazywali, od Cerery, *alias* prokurowania chleba, mięsa, wina y wszelkich żywności, dla tak osiadłego Rzymu.

TRYBUNI Obrońcy Pospolstwa, Tarcza y zasłona iego od Oppressyi y Potencyi Rzymskiego Magistratu y Senatu: ktorego rygoru nie mogąc znieść Lud Pospolity, na gorę wyszedł *Palatinus* rzeczoną, poty nie chcący ztamtąd zstąpić, aż ten Honor y Tytuł TRYBUNA *alias* Protektora ich kreowany, ktoryby wiolencyi Pospolstwu czynić zabraniał Senatowi, Dekreta iego niesprawiedliwe kassuiąc, albo mityguiąc, swoie za Ludem wnosząc interpozycyę, krotką a skuteczną prozbą: *VETO*. Kreowani byli od Pospolstwa tylko samego. Ztąd *a Tribubus*, niby od Pokolenia nazwani TRIBUNI, albo też *a Tribus* od trzech Stanow rzeczeni, iż te ich obierali; na Woynę expedyuiąc. Za panowania *Romulusa* było toż Imie, ale odmienna funkcya, zowiących się *Tribuni Celerum*, niby Rotmistrze Kawaleryi. Potym byli *Tribuni-Plebis*, a ci dway zrazu, potym dziesiąciu. Powaga ich, a bardziey *Licentia* z przed Senatu y Ratusza, gdzie swoie mieli Krzesła, do Senatu ich wprowadziła, tam Senat konwokować, rospuszczać, Prawa stanowić, mieć Sądy, ważyli się. Ale ta *Licentia* zbyteczna znowu powagą y Prawem Senatu okryślona, ucięte piora wysoko lataiące. Iedyna zostawiona Prerogatywa im *genuina* za Pospolstwem Interpozycya. Dla tego drzwi unich w dzień y w nocy otwarte, aby każdemu wolno było zanieść *querelas*, według *Plutarcha*, Na iednę godzinę z Rzymu wychylić się nie mogli. *Teste Dione.*

QUÆSTORES, PODSKARBIOWIE, POBORCY, ostatni między Urzędnikami Rzymskiemi, nazwani *a quærendo*, od szukania, wybierania sum pieniężnych. Kreowani *in Libera Republica* z początku dway, odbieraiący z samego tylko Rzymu Prowenta, ie w Skarbcu *in Æde Saturni* składaiąc. Ale że Skarby Rzymskie rosły, w Rzymie y *extra* Rzymu *expendendi*, ieszcze dwoch kreowano, aby na woynie KASSĘ mieli, zostaiąc przy boku Konsulow. Urosła ich liczba do ośmiu, potym do dwudziestu, na ostatek do czterdziestu dla odbierania Sum Cłowych z licznych Rzymskich Prowincyi, y do szafowania Skarbu, do chowania Chorągwi złotych y srebrnych, do przedania Łupow woiennych, do spieniężenia rzeczy po Zołnierzach pozostałych, co że

czy:

czyniono *ſub Haſta* pod zatkniętą kopią, zowie ſię *ſubhaſtatio.* Był też ieden Ceſarſki Podſkarbi *CANDIDATUS PRINCIPIS*, albo *Quæſtor Augu-ſti* tytułowany. Ten do tey przyſzedł za Konſtantyna Prerogatywy, że ſię *Quæſtor Palatii* nazywał, niby Podſkarbi Nadworny, Serce Monarchy y pieniądze u ſiebie maiący, y wiele mogący. Dana mu moc Prawa y Dekreta promulgować, na Supliki y prozby odpiſywać, odpowiedzi dawać; prawie ſtał ſię *Cuſtos Legis*, iako Kanclerz teraz.

DICTATOR, Godność wielka w Rzymſkim Magiſtracie, ale extraordynaryina. Nazwany *Dictator a dicendo*, że go KONSUL *dicebat*, według *Warrona*, *alias* nominował, albo że wſzyſcy ſłuchaiący, od iego mowy y wyrokow dependowali. Inaczey nazwany *Magiſter Populi*, a tym ſamym *apprehenſibilis.* W ten czas kreowany, kiedy 60 Narodow na Rzym ſię ſprzyſięgło. Poſtanowiony przeciwko Nieprzyiacioł imprezie, á domowym Licencyom, aby wielowładną to oboie utrzymał potencyą. Powinien był mieyſce determinować na Seym y Kongres, Igrzyſka, albo Opery roſporządzić, Senatu całego czytać Katalog, na czas krotki mieć ordynans do uſpokoienia domowych tumultow y irrupcyi Nieprzyiacioł. Zgoła w Senacie y w paracie Woiennym wielką miał *Authoritatem:* Woyſko regeſtrować, nim Kommendować, woiować, wſzyſtko według zdania ſwego, *etiam* Senatu nie dokładaiąc ſię czynić, *Teſte Dyoniſio:* Mieć Animadwerſyę na złe akcye Patriotow, y na nie Miecza zażyć *præcluſa appellatione*, według *Dionizyuſza Halikarnaſſa.* Sam tylko go KONSUL, y to w nocy nieſpodzianie z rady Senatu nominował. Czas panowania y władzy iego Sześcio-Mieſięczny, a czaſem do roku prorogowany, dla publicznych intereſſow; A ta krotkość ich funkcyi była hamulcem dla nich. Mocy iego y Powagi znaki były XXIV, *FASCES*, z tyleż Toporami nieſione przed nim, ztąd *Liviuſz* napiſał: *Edictum Dictatoris pro Numine ſemper obſervatum. Słuchać tam był każdy ſkory, widząc topory.* Dwoch prawie KONSULOW, cała władza na niego zlana. Drugi Muſztuk wyuzdaney ich Potencyi był, że zá Włoſką granicę z władzą Imperatorſką wynijść mu ſię niegodziło; aby *extra* oczu Patriotow, nowych rzeczy nie ważył ſię knować. Trzeci hamulec, że mu na koniá wſiąść cale nie godziło ſię, chyba na Woynę idącemu, aby pycha iego była utemperowana, widzącego ſię bydź *in Æqualitate* z Poſpolſtwem. Miał ſwego Koadjutora *Magiſtrum Æquitum*, z Radnych Panow obranego, według ſwego upodobania: Ktory z tąż z nim powagą, y mocą, *Inſignia* maiący *Pretextam*, *Curulem* y ſześć *Lictores.*

Lat 490 ta Godność *DICTATORIS* trwała u Rzymianow, aż do

SULLI, albo SYLLI z Familii *Scipionow*, Rzymianina zacnego, a drugiego *Juliuſza*, Zięcia *Pompejuſzowego*, y piorem y żelazem Walecznego, ktorzy na Oſobach ſwoich mieć chcieli, nie roczną ale *perpetuam Dictaturam*, co było domowey Woyny długoletniey, wiele krwie rozlewaiącęy *Seminarium*. Ci oba Prawa Rzymſkie za nic mieć poczeli, Tyrańſtwem ſiebie y chwalebne Rządy Rzymianow mażąc. Ten *Julius* na wyſoki *gradus* pochwał wybił ſię był, pięć razy KONSULEM będąc; Francuzow, Niemcow, Brytańſkie Inſuły zwyciężył: Czym bawiący ſię, kiedy na Seymie, albo Radzie publiczney Rzymſkiey, nie miał na ſię względu, na Oyczyznę obrocił Oręże, Włoſkie zawoiował Prowincye, *Pompejuſza* wypędził, potym go *w Teſſalii* na Farſalyiſkich polach pokonał, ktory ſię aż do Egyptu ucieczką ſalwował, tam zdradą zabity: w Egypcie *Ptolomeuſza*, w Afryce *Scipiona y Jubę* znioſł zwycięſkim Orężem. Zabity w Senacie od *Bruta Kaſſiuſa* y innych ſprzyſiężonych. 23 ran ponioſłſzy. Po śmierci iego ferowane Prawo, *in perpetuum* znoſzące *Dictaturam* iako fatalną Rzymianom, *Cicero* y *Dio Authores*.

Po zabiciu iego dwie były w Senacie partye: iedna Amneſtyi pretendująca, ktorą promowował *Cicero*; Druga Sprawiedliwości na Zaboycow, y ta *prævaluit* ſtrona, na ktorey będąc *Auguſtus Ceſarz* Wnuk *Oktawiuſza* Senatorá, z *Antoniuſzem y Lepidem*, złożywſzy niechęci, a zawarſzy *Amicitiæ fœdus*, poſtanowili *Trium-Viratum*, albo Troy-Męſką Godność, albo Ligę, Adwerſarzow ſwoich na wygnanie dekretowali, *Cicerona* wygluzowali z życia. Nietrwała ta Godność czyli Liga *Trium-Viratus* była, bo niezgoda między niemi urodziwſzy ſię, *Auguſtus* Kollegę ſwego *Lepida* znioſł, *Antoniuſza* pod *Actius Promontorium* w Epyrze napadłſzy, wodną zwyciężył go bitwą, y uciekaiącego do Egyptu ścigał, w Alexandryi obległ, gdzie ſię ſam zabił y Zona *Kleopatra* śmierć ſobie zadała. *Auguſt* tedy Tryumfator, Egypt wformę Rzymſkiey obrocił Prowincyi, nazwany *Perpetuus Dictator*, & *Pater Patriæ*, że wſzyſtko uſpokoił: Jedni go *Romuluſem*, że *Imperium* fundował, tytułować, drudzy *Auguſta* Imieniem, coś Boſkiego brzmiącym, nazwać uchwálili, *Teſte Floro*.

CENSORES, obyczaiow przeſtrzegacze. Pomp *Moderatores*, Fortun Taxarze, kreowani po założeniu Rzymu Roku 311. *Inſignia* ich też co y KONSULOW, oprucz *lictores*. Zrazu co ſześć mieſiący, potym co Rok, *tandem* co pięć lat byli obierani z Radnych Panow. Obſerwowano, aby ieden dwa razy na tey niebył godności y funkcyi, Poſpolſtwu nieznośney; y żeby żadnego niemiał ſwego Subſtytuta, według *Liwiuſza y Plutarcha*.

Bywało ich zrazu po dwoch iako y Konsulow. Ich te było *munus*, tak publiczne Rzeczy-Pospolitey Dobra, Fortunę, Skarby; iako y prywatne Patriotow inwentować, popisować; *Lustrum condere*, toiest co pięć lat lud Rzymski konwokować, ich oczyszczać pewnemi ceremoniami, Pospolstwo na *Centurias*, álbo setne Roty podzielić, o Expensach do Ofiar służących myślec, Cła Arędować, Prawa po Prowincyach názwane *Censorias* stanowić, Fabryki publiczne w swoim mieć dozorze. *Livius*, *Cicero Plutarchus*. *Mores* zaś ucząc y poprawuiąc ciż *CENSORES*, mogli z Senatu, kogo ruszyć, y wygluzować, co się tą sekretną działo Ceremonią, że CENSOR czytaiąc Katalog Senatorow, owego o złę akcyą notowanego ominoł, a tym samym iuż z Senatu wygluzował: *Item* Konia odebrać, co było Kawalerow karaniem.

POTENTIA *in Armis* RZYMSKIEY MONARCHII
z *Lipsiusza y Wegecyusza*

ARMA nazwane *ab Armo*, toiest od Łopadki ramienia, iż nanim dzwigać potrzeba było Oręże. Ramienia tedy mocnego, serca odważnego, Oreża zgodnego do Woyny potrzeba było; to wszystko u Rzymianow znaydziesz. Z tamtąd *normam* Rządow *Rerum-Publicarum*, z tamtąd *Artem bellandi* Swiat brał, a ty bierz ò tym *notitiam*.

ORĘZE Rzymianow było *1mo*. ENSIS, GLADIUS, toiest Miecz ordynaryiny, przy ktorym *Hastati*, *alias* Kopiynicy chodzili. *2do* Puginały, *Paramerium* albo *Parazonium* po Grecku nazwane, *alias* od Pasa na Udach wiszący; Inaczey ten Puginał Hiszpańską zwali bronią *3tio Hastæ*, álbo Kopie do rzucania. *4to Parmæ* albo *Clypei* toiest Tarcze Okrągłe od okrągłości y rowności nazwane, *alias* od słowa *par* rowność znaczącego się: była z drzewa, skorą pokryta. *5to Galea*, Hełm albo Szyszak, ze skory Wołowey, Psiey, Kozley, Wilczey, Lisiey, albo wełny zrobiona u Letnich znakow *Velites* nazwanych. *6to Cassis* Przyłbicia żelazna. *7mo. Scutum*, toiest Pawęza, Tarcza z rzemienia formowana formą owalną *à Secando* toiest od przecinania, albo *ab excutiendo* od odrzucania, odbicia. Na tych Tarczach *Pòëtæ* y Rzymianie miewali rożne *Signa* y Figury, Bogow, Ludzi, Bestyi, służące do przestrachu Szykow Nieprzyiacielskich. Polerownieysi rysowali Cesarzow, Wodzow, Rotmistrzow, pod ktoremi Woynę służyli, zdobili rubinami, rożnemi kleynotami. *Extra* Rzymu w Grecyi te mody obserwowali, że Delfiny Morskie ryby na Tarczach wyrabiali, iako to uczynił *Ulysses*, podobno życząc sobie pływać po krwi Nieprzyiacielskiey: *Alcibiades* ná Tarczy ze Złota y Słoniowey kości miał Kupidynà, daiąc znać, że iak innych Kupidyn do Amorow, tak iego *ad*

Arma zapalał: *Lycurgus* wyrobić kazał na Tarczy *Tridentem*, instrument trzyzębny: *Spartanus* ieden Muchę, o co był krytykowany, że to uczynił, by go iak Muchy nie postrzegł w bitwie Nieprzyiaciel, na co odpowiedział: *Imo ut cognoscar; usq; enim eo accendo, ut cernere cominùs possint signi mei modum* 8vo, *LORICA* albo Zbroia z Niemiecka *Kirisier*. 9no. *SECURIS*, albo *Bipennis* Siekiera, *à propriè* Zołnierskim terminem *Halabarda;* zowie się tez *Amazonia*, że ią Amazonki Heroiny na Woynach zażywali. 10mo *Species* Oręża *CONTUS*, Koncerz, albo Kopia długa, dzida, ktorą w ręcz z bliska na Woynie bito się. 11mo *JACULUM*, *TELUM*, *SPICULUM*, Pocisk, u Rzymian *PILUM* zwane, małą maią dystynkcyę, prawie są *Synonimicæ voces* iedną rzecz znaczące w wielu słowach. 12mo *ARCUS*, Łuk *Sagittæ* Strzały; nie od Rzymianow, ale od Partow, Medow, Ormianow, *in toto Oriente*, potym od Sarmackich Narodow y Kretensow zażywane na Woynach. *PHARETRA* zaś albo Saydak y *CORYTUS*, *alias* Kołczan, są instrumenta na chowanie Łuka y Strzał. 13tio *FUNDA*, Proca, że *fundit lapidem* nazwaná, do rzucania kamieni służąca, iakich na *Baleares* Insułach Hiszpańskiego Morza zażywano, *etiam* dzieciom poty ieść nie daiąc, pokiby z procy do chleba od Matki wystawionego nie trafili.

WOYSKA RZYMSKIEGO KOORDYNACYA y POPIS, albo *MEMBRA* KORPUSU.

INni byli *PEDITES* albo Piechota; ci sami inni byli *VELITES*, co iest *Levis Armaturæ*, Letcy w leciech y rynsztunku, drudzy *HASTATI* z Kopiami Młodzianie, Wyrostkowie: Inni *Principes*, Zołnierze przodkowi, *Frons* Woyska; niby pierwsza Straż: Inni byli *Triarii*, w trzecim szyku lokowani, tył trzymaiący, inaczey *Piloni à pilis* od Pocisków, Spisow y Rohatyn rzeczeni Owszem cały ten ordynek *Pilus* się nazywał u Rzymianow.

Ta PIECHOTA przez Setnikow albo Rotmistrzow, na 10 części dzielona była: Ktore części zwano *Manipulos*, albo Roty; a te *Manipuli*, albo Roty dzieliły się ná *COHORTES*, *alias* na Chorągwie, a z Chorągwi formowała się *Legio*, *in Legione* było *Centurias*, albo Sotcow 60, *Manipulos* albo Rot 30, *Cohortes* 10.

MANIPULUS tedy albo *Phalanx*, *vulgo* Szwadron, z Włoskiego *Squadrone*, w Woysku Rzymskim była pewna y znaczna diwizya Woyska, pod iednym znakiem y Kommendą idąca, ktory znak był *Siana Snopek* na Kopii wysokiey, y ztąd od Snopka tego, taż diwizya nazwana *Minipulus* a z pod tey diwizyi Ludzie *Manipulares*, toiest iednego znaku, oczym Owidiusz *in Fastis*,

Pertica

Pertica suspensos portabat longa Maniplos,
Inde Manipularis, nomina Miles habet.

LEGIO zaś, albo Pułk, Regiment, *à Lectû*, albo *delectû, alias* wyboru Ludzi nazwany u Łacinnikow, inkludował w sobie 10. Chorągwi: á *Manipulos* 30 z instytucyi Romulusa Krola Rzymskiego liczyła wsobie 3000 Ludu bitnego: Za Konsulow rządu 4000. Na Woynie Rzymian z Annibalem na 5000, Zołnierza Pułk ieden zawierał: A kiedy Scipio do Afryki zapłynął, 6000 liczył w Pułku Bellatorow.

COHORS Chorągiew, niby *Cohærens*, że w kupie się trzymać powinna, albo *Concors*, niby iedno rozumieiąca cząstka Woyska. Z Greckiego ięzyka znaczy *Septum, Clausum*, iż powinna byłá bydź záwarta, wkupie stoiąca, ściśniona. Była czasem *Quinquagenaria* 50 Ludzi wsobie maiąca, *vulgo* pięćdziesiąt konna: czasem *Sexcenaria*. Sześćset Zołnierza inkluduiąca. *Paulus Venetius de re Militari* piszący twierdzi, iż Chorągiew zwała się *Murus*. *Tacitus* ią nazwał *Numerum*, a lepiey by *Humerum*. *Paulus Diaconus* Historyk *Virtutes*. Chorągiew w sobie zawiera *Manipulos 3.*

TURMA Poczet, imie maiąc od słowa *terna*, że Rzymianie *olim* na trzy *Tribus* albo *Classes* y Pokolenia byli podzieleni, z ktorych po 10 Kawaleryi *Romulus* brał na Woynę. *TURMA* tedy albo Szwadron służy Kawaleryi, *CATERVA* Pułk, Rota, termin Piechocie służący.

CASTRA niby *Casta*, Oboz, że u Rzymianow y Zonom w Obożie znaydować się nie godziło. Znaczy całe Woysko na iakim oblokowane miescu, a gdy idzie, zowie się *EXERCITUS ab Exercitio*, że tam się w męstwie y sztukach Woiennych exercytuią: inaczey tytułuie się *Agmen*. W Marsu tedy albo ciągu nazywa się *Woysko*, kiedy do Batalii uszykowane stoi zowie się *Acies*, Szyk, uszykowany Oboz. Co miał Kommendę *super Legione* albo nad Pułkiem, zwał się *Dux* albo *Princeps*, albo *primus Centurio*, zwał się y *Primipilus*, Rotmistrz, Pułkownik. *Tribuni Militum* byli, ktorzy nad kommenderowanemi y popisanemi *ex Tribubus*, albo trzech *Classes* Rzymianow, mieli kommendę. *Insigne* ich Pierścień złoty, iako też y Kawalerow, ktorzy bez zbroi piersi gołe nieśli *pro Salute Patriæ*. Zołnierzow prostych *Insigne* było Pierścień żelázny. Ciż sami *Tribuni* iedni byli *Laticlavii*, z Senatorow kreowani; Drudzy *Augusti-Clavii* z Kawalerow obrani. *Imperator Exercitus*, zwał się Woyska całego Wodz Generalny, iako y teraz; ktory nie tylko Woyska prowadzić był powinien, ale też mieć *Auspicia*, *Auguria*, dozor Wieszczbiarstwa ztąd *Augustus Imperator, ab Augurio* zwany, *à Imperium*, *Auspicium* nazywa *Tacitus*. *IMPERATOR* ieżeli innemu zdał Kommendę nad Woyskiem,

ſkiem, ſam obligowany był *in Augurali*, toieſt w Kaplicy przed Pałacem, lub Namiotem erygowaney czynić *Auguria*, czyli *Auſpicia*, toieſt przy Ofierze Pogańſkiey zapatrywać ſię na Ptactwo, co lotem znaczyły, a tak ſię zwały *Alites*; albo głoſem y świergotaniem, a tak zwały *Oſcines*; Woyſku do Batalii idącemu obiecowały wygraną, albo przegraną. O ptakach bowiem trzymali, że ſą tłumacze woli y myśli Bogow y Sekretow. Potym w domu y na gorach *ad hunc finem* Ofiary czyniono, y *Auſpicia* przed ruſzeniem Woyſka *in Campum Martialem*. O czym że *fusè* mowiło ſię wyżey, rożne terminy explikuiąc y znowu ſię mowi niżey pod tytułem ROZIAZD na PTACTWO, *alias de Avibus Auguralibus* traktuiąc, tu, żebym o iedney materyi wiele razy nie mowił, *manum de tabula moveo*; to iednak ieſzcze przydaię, że z tych Ptakow *Imperatores*, toieſt Wielcy Wodzowie Woyſk Rżymſkich *omnia fauſta vel infauſta* brali dla ſiebie. Y tak Puhacza głos w Rzymie ſłzyſzany wyprognoſtykował Rzymianow zgubę pod *Numancyą* Miaſtem.

ZNAKI WOIENE były DWOIAKIE:

Jedne zwały ſię *SIGNA MUTA*, *alias* Nieme, toieſt Chorągwie: Drugie *Signa VOCALIA*, toieſt Trąby. Kotły, Haſta.

ZNAKI Nieme zinwentowane ſą dlâ dyſtyngwowania Pułkow, dla ruſzenia albo wytchnienia Woyſka: gdzie bowiem te były ruſzone, albo utkwione, tam ſię Woyſko ruſzyło, albo lokowało.

Pierwſzy znak *AQUILA*, Orzeł złoty, lub ſrebrny na drzewcu z otwartemi ſiedzący ſkrzydłami. Był to znak całego Pułku.

Drugi znak *MANIPULUS*, Wiązanka albo Snopek Siana, znak *Manipuli*, albo Roty, czyli znaczney Woyſka dywizyi.

Trzeci znak *HASTA*, albo Kopia z krzyżownicą z ręką na wierżchołku, od krzyżownicy wiſiały ucha, albo kołka, na ktorych obrazy były Wilkow, Minotaurow, toieſt Ludobykow, Koni, *item* Bożkow, iako to Marſa, Romuluſa &c. A Chorązowe tych Znakow zwali ſię *Imaginiferi*, *Imaginarii*. Były to znaki Piechoty Auguſt Ceſarz na Kopii wyſokiey kazał przed Woyſkiem noſić Gałkę wielką, albo *SKOFIE* denotuiąc, że Okrąg Swiata pod iego poſzedł *Imperium*; nazwali ten Znak *TUFAN*, iakiego Turcy zażywaią, Końſkie pod *Skofią* zawieſzaiąc Ogony, *vulgo* Buńczuk; maią y Polacy *in uſu* ale pięknieyſzym kſztałtem, Struſie piora Miaſto Ogonow daiąc u Buńczukow.

Czwarty Znak *DRACO* albo SMOK z otwartą paſzczą y zębami wyſzczerzonemi, z otwartemi ſkrzydłami na wyſokim drzewcu. Całe *Corpus* iego było haftowane z iedwabiow, naturalny kolor Smoka reprezentuiących, głowa

ze

ze srebra, długość y grubość proporcyonalna tey bestyi, według *Swidasa.* Czasem tak był ten Smok akkomodowany, że głos z siebie przerażaiący wydawał, według *Klaudiana.* Było to *Signum* Assyryiczykow, Indow, Scytow, Dakow, *tandem*, naśladuiących cudzą modę Rzymian, aby y na powietrzu Nieprzyiaciołom dodali strachu. *Signiferi* albo Chorążowie za utracenie Chorągwi rozgami byli bici, ucięciem głowy karani, &c.

INNE były ZNAKI GŁOSNE; nie NIEME w WOYSKU RZYMSKIM, ktore tu się opisuią.

JAko to Trąby od Hetruskow zinwentowane, *Classicum* nazwane, że *Classes* albo Okręty *olim* głosem trąb ściągane w kupę bywały. TRĘBACZE zwali się *BUCCINATORES*, *ÆNEATORES* od Miedziánych Trąb. Animowali się wzaiemnym do batalii wrzeszczeniem, co y teraz. Turcy y Tatarzy naybardziey obserwuią. Taki krzyk częściey wiktoryę, niż aktualna wręcz bitwa przyniosła, *Teste Catone asserente*: *Verba plusquam gládium & voces, quam manum hostes territare, & in fugam vertere.* MACEDONCZYKOWIE, PERSOWIE y GRECY przed Batalią pewną spiewali Pieśń Marsowi Bożkowi Woyny, *Congressivum*, toiest potyczkową zowiąc; drugą po wygraney Batalii wyśpiewywali Apollinowi, *Victorialem*, albo Zwycięską Pieśnią denominuiąc.

KOTŁOW zaś ani BĘBNOW Rzymianie nie zażywali, tylko *Barbaræ Gentes*, y Bałwochwalnicy na Ofiarach *Cybeli y Bacchusa*, *Teste Bacherio.* Znak przed następuiącą batalią był Szata *RUSSEA*, albo Szkarłatna na Gałce Namiotu Hetmańskiego, znacząca przyszłe krwie rozlanie.

TESSERA HASŁO, PAROL był *in usu*, iak y teraz, tym tylko dystyngwowany, że przed tym na Tablicy pisany bywał *ad Oculum* całego Woyska; teraz uszom sekretnie *concreditur.* Takie było Hasło Rzymianow na Woynie Afrykańskiey: *Felicitas. BRUTUS* dał Woysku Hasło: *Libertas.* Juliusz Cesarz za Hasło miał: *Venus Genitrix.* Augustus Cesarz miał Hasło: *Apollo*,

MACHINY STAROZYTNE miasto Armat zażywane te były. Naprzod to słowko *MACHINA* iest Greckie, znaczące inwencyę rozumnę. Łacinnicy zowią *Ingenium*, Obrot, Wymysł; a ci co taki mąią dowcip y wymysł, nazwani *Ingeniarii vulgo* Indzinierowie, albo Architekci. Nie było przedtym ARMAT, albo Dział w Swiecie, lubo są dokumenta, że ich, y inney Strzelby Chińczykowie bardzo dawno, bo zaraz Roku 85. po Narodzeniu Pańskim zażywali, od Krola *Witey* Czarno Xiężnika z informacyi Czarta z inwentowanych, z mosiądzu y żelaza zrobionych, iako *constat* z Relacyi *Andreæ de Aquirre* Prowincyała S. Augustyna Zakonu, na *Philippowych* Insułach będą-

cego. O czym Europa nie maiąc przez długi czas z Chińczykami kommunikacyi, nie wiedziała; aż dopiero *Bartholdus Niger* albo Szwartz Niemiec, Zakonnik, *Chymicus* PROCH z inwentował *Annô Domini* 1330 y Strzelbę. Sposob zaś wyrychtowania albo wymierzenia do mety z inwentował *Bartholomæus Coleonus* z Miasta *Bergoma.*

Wyliczam te y zgruntu opisuię MACHINY WOIENNE. *imo ARIES*, Baran, Taran. Była to Machina bardzo długie y grube drzewo iak Tram, Balka, albo Maszt, na stop 80 a czasem *120.* na końcu maiąca głowę Baranią, żelazną, bardzo ważną; ktore drzewo tak zakute na końcu, Woyskowi Ludzie na rękach ku murowi nieśli, y rozegnawszy się ie, tłukli, y znowu się nazad odstąpiwszy z wielkim impetem rozegnáni Mur Fortecy iakiey rozbiiali. *Paulus Vegetius* zaś twierdzi, że te drzewo miało nakońcu potężny Hak *Falx*, albo Kosa nazwany, ktorym oderzywszy w Mur, zaraz kamienie wyrywali *Bellatores.* Nazwali zaś *Arietem*, lub Baranem, albo od twardości owego końcá zakowanego, albo że iak *B*aran z drugiemi się trykſaiąc, nazad się cofa. Innemi Imionami zwali tę Machinę *Tetudinem*, Zołwiem, iż głowę ową czyli koniec zakowany to wykazuie, to znowu umyka podczas Szturmu; zwali tenże Instrument *Carcamusas*, to *Cancros*, iż iak rak nazad się cofa. Tęż Machinę *Paulus Diaconus* Historyk nazwał *Exterminatorium*, Niszczący, Gubiący Instrument.

2. *VINEA*, SZOPA Woienna, *à Vimine*, od Łozy albo prętow y wici nazwana gdyż to była Machina nakształ Szopy zrobiona, z prętow y z wici, dach maiąca, surową skorą y kocami pokryta. Sciany także z wici y chrostu były; ktorą Machinę Ludzie Woyskowi (wnią się schroniwszy) ku Murom toczyli na walcach, lub kołkach; a tak z gory nic się nie obawiaiąc, Mury łamali. Długa była na stop 16, wysoka na stop 8.

3. *TESTUDO* ZOŁW, albo Szopa Woienna, nakształt Zołwia wyrobiona. Tę Machinę formowali Ludzie Woienni z samych siebie; toiest tak się uszykowali, y z sobą wraz ściſneli, Tarczami z wierzchu y po bokach ukrywszy, że Zołwia postać reprezentuiąc, y chod powolny, do Murow się zbliżáli drábinami na mur wstępowali, podobną czasem drugą Machinę w puł Murow nad sobą formuiąc

4 *PLUTEUS*, także Szopa Woienna, na trzech kołach, na wszystkie strony *Mobilis*, z ktorey na Mury y na strony z proc rzucać kamieńmi, pociski miotać, Strzały wypuszczać, drabiny do Murow pzystawiać, wybornie mogł Attakuiący Zołnierz.

5. *MUSCULI* były to także Szopy pomnieyſze, ktoremi się zastaniali

Sztur-

Szturmuiący, aby wygodnie bez ſzwanku ſwego foſſy koło Murow kamieniem, ziemią drzewem, taraſem zaſypywać, aby przez zrownane, z ziemią foſſy, mogli byli do murow zbliżyć ſię.

6. *TURRES AMBULATORIÆ*, Wieże pomoſtowe, chodzeniu ſłużące, na kołach ſię toczące, wyſokie, według proporcyi Morow, do ktorych ie zbliżyć potrzeba, maiąca na ſpodzie Taran Mur kruſzący, w poſrzodku Moſt ná bałkach, *Exeſtrá alias* Wzwod nazwany, z ktorego był na Mury dobry *Aſcenſus:* Na wierzchołku zaś tych Wież, lokowani byli Ludzie, Strzały, Pociſki, Kamienie, zwierzchu na Oblęzcow puſzczaiący; Oblęczy *viciſſim* na też Wieże rzucali ognie, częſto z ludźmi ie zapalaiąc.

7. *TOLLENO* albo *TOLLENNO* Zuraw Woienny; formą tego zrobiony, iakiego teraz do ſtudni zażywaią. Było potężne na mocnym ſłupie drzewo iak Szala ważące ſię końcami, na iednym końcu z deſzczek było zrobione na Zołnierzow mieyſce, ktore do gory ku wierzchołku Murow kantowało ſię, kiedy drugi koniec potężnemi ſznurami ludzie na to w liczney kwocie kommenderowani na doł ważyli; tak podnieſieni zrownawſzy ſię z murami, na nie obronną ręką wſtępowali, iako piſze *Vegetius lib. IV. Stratagematum.*

8. *CATAPULTA*, 9 *BALLISTA:* było to oboie Kuſze Woienne, *alias* takie do woiowania Inſtrumenta, że z nich potężne Pociſki, Strzały, Kamienie puſzczali na Nieprzyiacioł. Inne Inſtrumenta Woienne opuſzczam, ile *minoris momenti.*

Zażywała na Woynach Starożytnosć Wielbłądow, iako to *URSILIANI y MACETES* w Afryce, iż ſą bez napoiu długo trwaiący y drog piaſkami zaſypanych pámiętni Zażywała Wozow Kolami uarmowanych, *QUADRIGAS FALCATAS* nazwanych, na roſproſzenie wielkie *Corpuſu* Woyſka; iakich zażywano na woynie *Antiocha y Mitridateſa;* przeciwko ktorym Rzymianie *oppoſuerunt Tribulos* ciernie, czoſnki, albo Rogatki. Straſzyli Słoniami wpotyczce, maiącemi Machiny na ſobie, a w tych zbroynego Zołnierza lokowawſzy, w Woyſko Nieprzyiacielſkie wpędzali, ktorzy rzeczy nowością, ciała wielkością y oſobliwością rykiem ſwoim mieſzali ſzyki, albo do ucieczki przyprowadzali. *Pyrrhus* Krol wyprowadził ich nie mało przeciw Rzymianom *w Lukanii*, potym *Annibal* w Afryce. Krol *Antiochus* na Wſchodnie, *Jugurtha* w Numidyi, według *Wegeciuſza.* Dodawały Rzymianom Sercá uſtawiczne Woienne *Exercitia y Spectaculo*, na ktorych uczyli ſię *contemptum vitæ*, iakie były *GLADIATORUM* toieſt SZERMIERZOW, albo Poiedynkuiących, że wocząch cáłego Rzymu na teatrach publicznych dla ukontentowania oka wiele par z ſobą *arte* wycwiczonych, lub dekretowanych poiedynkowało. To *Spectacu-*

lum nazywało się *Munus*, że było niby prezentem y podarunkiem dla Ludu Rzymskiego, tudziesz że *ex Munere*, toiest *Officio*, te igrzyska bydź były powinny od Aktorow na to deputowanych, *MUNERATORES* nazwanych. Czasow dawnieyszych na Aktach Pogrzebowych ich zażywano, prywatnie zrazu, potym publicznie, pod tytułem iakiego Nabożeństwa, iż mniemała Starożytność, że Dusze Zmarłych na tamtym Swiecie będące, krwie Ofiarą kontentuią się y błagaią iako Ofiarą naymileyszą; dla tego na Aktach pogrzebwwych zrazu zabiiano Niewolnikow, potym ci *GLADIATORES* od Hetruskow *Originem* maiący, á w Rzymie od Juliusza Cesarza postanowieni krwie swoiey rozlaniem, *parentabant*. Podobało się potym od smutnych Pogrzebow, na wesołe *Theatra* te przenieść Jgrzyska. Rożney tam kondycyi byli: Jedni *Coacti*, iako to Słudzy, Niewolnicy, na śmierć dekretowani: Drudzy *Voluntarii*, inaczey *Auctorati*, dobrowolnie naięci będąc. KALIGULA Cesarz razem wystawił tych *Gladiatores* z Kawaleryi; 26 NERO 40, VITELLIUS 60. Rzymskiey Kawaleryi na to ordynował. To *Munus*, *alias* Igrzysko Szermierskie powinni byli *ex Officio exhibere ÆDILES; alias* Budowniczowie Rzymscy, *PRÆTORES*, *QUÆSTORES* Poborcy, Konsulowie, Kapłani ich Pogańscy, *ARCARII* albo Podskarbiowie, y Cesarze, a to czynili w pewne Festyny, toiest dni urodzenia swego, poświęcenia, publicznych dokończonych Struktur, podczas Tryumfow, dawali po 320· par ludzi zgodnych do Szermierstwa, po 500 par. AUGUST *tandem* Cesarz publicznym postanowił edyktem, żeby dwa razy ná rok takowe były *Spectacula*, po 60 par Szermierzow na nie destynuiąc. KONSTANTYN zaś Wielki Cesarz tych *Gladiatores*, iako Pogańską Ceremonię, Tyranom nie Chrześcianom przyzwoitą, Bestyom bardziey krwie appetycznym, niż ludziom kwadruiącą, po całym poznosił Swiecie; ktora 600 lat była *in usu* u Rzymian *in Ethnicismo* zaślepionych. Miłe były te bitnemu Rzymskiemu Narodowi krwawe sceny y *Theatra* w pokoiu, bo też nie szpetne były w boiu swoiey y cudzey krwie *fluenta*, ktore im zacząwszy od *Romulusa* aż do *Bellizaryusza* 350 *TRIUMPHOS* przyniosły, *ex Calculo Szentywaniego*, wystawiły *ARCUS Triumphales*, *alias* Bramy Tryumfalne o trzech weściach w Rzymie *sumptuosissimè* erygowanych; iakich tam było trzydzieści sześć. Ten TRYUMF takową dział się Ceremonią. Jeżeli *Imperium* sobie ktory Zacny Rzymianin *à Populo Romano* powierzone z pochwałą *Romanæ Gentis* administrował odwagi, zwycięstwem, chwalebnemi adornował akcyami, tedy do Rzymu powracaiącemu, takowy, *Honoris ergò* czyniony *ritus*. Wszytek Senat ku Bramie *obviam* wychodził, wieżdzaiącemu kredensuiąc. Prowadzono potym *Spolia*, *alias* Łupy na Woynie wzięte Nieprzyiaciołom w Złocie, w Srebrze, Kleynotach: Niesione deli-

delineowane Miasta, albo Prowincye zwyciężone na tablicách: Prowadzono Słonie. Za temi następowali Krolowie, Wodzowie na woynie wzięci *Victi & Vincti*: Tak prowadzono *Perseusza* Krola Macedońskiego, *Gentyiiusza* Krola Jllirykow, *Jugurtę* Krola Numidow, *Narsesa* Krola Persow z Zoną, Siostrami, y Dziećmi, *Zenobię* Krolowę Palmireow, *Attalusa* Krola Pergamow, gdzie mu po skończoney Tryumfu solennizacyi za złamanie wiary ucinano rękę *morè Romanorum* na takich *practicatô*. Potym *IMPERATOR* na poczwornym Tryumfalnym Wozie złotym, lub z kości Słoniowey, Laurowym ukoronowany Wieńcem, takąż piastuiący roszczkę w prawey ręce, wiezdzał *cum Plausu Orbis & Urbis*, w Togę ubrany Tryumfálną. Przed nim ieden z rozgą Oliwną *victis insultans*. Zeby zaś pamiętał, iż *Fortuna inconstans*, y tym nie wynosił się Tryumfem, Kat z nim był na Tryumfalnym Wozie z Koroną złotą, *admonendo*, że dziś *in triumpho* wieziony, iutro na marach niesiony bydź możesz, *Fortunâ tuâ abutens & honore*. Przywiązywano do woza Tryumfalnego Dzwonek y Bicz; na znak, że go na grzbiecie ukarzą, álbo na gárdle, ieżeli iakie na niego zawinie *Fatum*. Za nim POSŁOWIE y TRIBUNI na Koniach iechali, a Woysko pieszo w Laurowych Wieńcach z akklamacyami y śpiewaniem wesołym. Tą pompą przez Rzym *IMPERATOR* przez Bramę y Most Tryumfalny rożnemi Bestyami wprowadzony, *Camillus* wieżdżał na Wozie Tryumfalnym 4. Końmi białemi: *Pompejusz* 4 Słoniami: *Màrcus Antonius* 4 Lwami: *Nero* 4 Hermofradytami. *Heliogabal* 4. Tygrysami: *Aurelius* 4 Jeleniami: *Firmius* 6 Strusiami. Przez Most Tryumfalny niegodziło się wieżdzać, tylko Zwycięzcom: iest on do tych czas, ale bardzo zruynowany tyle lat y rożnych rewolucyi *malevolentiâ* Wiechawszy *hoc pompàtica gressu* Tryumfator do Kapitolium, tam woła na Ofiarę, a Laurowy z głowy swoiey Wieniec na skronie Jowisza oddawał. Czynili Zabobonni Arcy-Popi Ofiary Jowiszowi, Junonie, Marsowi: toiest Woła z pozłoconemi rogami: Konwokowano potym *Signo militarî* odważnieyszych Kawalerow na iedne mieysce, gdzie z publicznego *Suggestu*, wychwalono odważne akcye *Heroismum* y do podobnych na zawsze animowano Akcyi. Oprocz Tryumfu, na Wozie Tryumfalnym była druga *Species* Tryumfu *OVATIO* Buianie, kiedy *Victor* piesz był wprowadzony przez Pospolstwo y kawaleryę w Koronie z drzewa *Myrti* forwowane do Kapitolium, (gdzie Owce ofiarowane) z tąd *ab Ove Sacrificata, Ovatio*. *Tandem* rozdawano Bellatorom, odważnym Junakom, proporcyonalne *Præmia*, iakoto Korony, Rostruchany, Tace, *Numismata*; płacono zasługi, &c. Dawano Łáncuchy, Rządziki, Konie, Kopie, *Armillas*, *alias* Narámienniki.

Te Korony ktore *Victoribus* rozdawano, były wielorakie: *Imperatorowi*

Tryumfuiącemu według *Gelliusa* dawana była Laurowá, żeby *gloria* iego *virescat in ævum*. Druga *Obsidionalis* z trawy y liścia, po oblężeniu y dobyciu Miasta od Oblęzcow dana bywała. Trzecia *Civica* z dębowego liścia y gałązek za zachowanie y obronienie Syna Oyczyzny, przez Patriotę. Te nad złote Korony preferowano: *tanti erat Civem servare*, mowi *Pliniusz*. Czwarta była *Muralis* złota, Baszty na wierzchu reprezentuiąca, tym dostaiąca się, ktorzy pierwsi na Mury wstąpili Nieprzyiacielskie: Czego że dokazał *Godefridus Bullonius* Xiążę, złotą Koronowány Koroną, ale iey nie akceptował, bo tam CHRYSTUS Cierniową uwieńczony. Piąta była *Vallaris* złota, za wzięcie Wału, Bellatorum naznaczona. Szosta *Castrensis* Obozowa, uderzaiącym na Oboz dawana. Siodma *Ovalis*, *ab ovando*, wesoło certuiącym y tryumfuiącym w gonitwach y biegach, robiona bywała zdrzewa Myrtowego. Tą y *Spectatores* gonitw byli Koronowani. Osma *tandem* była *Navalis*, Złota, lub Laurowa za Morskie prace, Wiktorye, y Dzieła konferowana, nakształt łodzi y Okrętu uformowana. Kładą niektorzy Dziewiątą *Oliagneam* Oliwną, daną za Pokoiu utrzymanie, uczynienie. &c.

SERIES KROCIUSIENKA

CESARZOW purè *RZYMSKICH y GRECKICH niektorych tylko z krociusienką Annotácyą Zycia y Dikteriow ich z AUTOROW ROZNYCH.*

JEdnych iedni *Authores* kładą, drugich drudzy opuszczaią, że byli Intruzami w Scyssyi kreowani. Zaczym Czytelnik niech mi to za error nie imputuie, że y Ja czasem za niemi idę, czasem ich odbiegam.

Tu kładę *Præliminare*, że Rzymska Monarchia w ten czas się zaczeła, gdy *Rex Regum Messias*, toiest *Unctus Domini* przyiść miał. W ten czas bowiem Prorocy przyiście iego obiecywali, kiedy Swiata całego ieden miał bydź Monarcha, albo Jednowładca; co się też stało, bo po zwyciężonych tyle Krolach, Wielkich Wodzach, po nabytych tyle Prowincyach *Jurè Belli*, ná siebie obrocili Oręże Rzymianie; to *Grachowie*, to *Sylla y Marius*: Opanowało trzech potężnych Senat Rzymski; *M. Grassus*, *Julius Cæsar y Cnejus Pompejus*, Juliusz y Pompejusz, o to certowali, ktoremuby z nich *Imperium* przyznane. Pierwszy z nich opanował *Armis* Włochy, Pompejusza ruszył z Senatu, z nim krwawą stoczywszy bitwę na Polach Farsalyiskich, do ucieczki Egypskiey go przymusił, gdzie od *Ptolomeusza* koniec życia odniosł. A tak Juliusz Cesarz uspokoiwszy swoich Emulusow, uczynił się *Perpetuum Dictatorem*; ale y ten 23 ran od *Brutusa y Kassiusa* z przysiężonych w Senacie odniosszy, nie Panowanie Rzymskie, ale życie nieśmiertelne zaczoł: kiedy był przestrzeżony, aby

się

się strzegł zdrady; Odpowiedział: *Atqui satius est insidias subire semel, quàm cavere semper.* Wielki to był Woiennik y Piorem y Mieczem *ex Utroq; Cæsar: Scripserat eadem calamô, quæ gesserat Ense.* Aż po nim pierwszym Monarchą Rzymskim uczyniony Oktawiusz Cesarz August *Imperator:*

1. *OCTAVIUS Cæsar Augustus* Pierwszy Cesarz obszernie panuiący, tak dalece, że *Divisum Imperium, cum Jove Cæsar bàbet:* Ovidius. *Augustus Janum clausit post bella quietus,* mowi *Ursinus Velius.* Dikterium iego albo Symbolum: *Romam Lateritiam accepi, marmoream relinquo.* Za tego panowania Roku 41 Narodził się Pan Panuiących BOG Człowiek, *Teste Baronio.*

2. *TIBERIUSZ,* ktory był *Artium Politicarum peritissimus, Seja* albo *Sejana* nieiakiego wywyższył, y znowu poniżył na podziw. Za niego CHRYSTUS Pan umęczony, za co Piłat pozwany w Sukience Chrystusowey kilka razy się salwował, *tandem* iey zapomniawszy z Urzędu złożony, że Zbawcę Swiata y Nauczyciela niewinnie żydom pozwolił exekwować, według Autorow. CHRYSTUSA Pana między Bogi swoie chciał policzyć, ale bez Senatu nieśmiał, *Baronius.* Mawiał gdy mu drzyć Poddanych perswadowano: *Melius est tondere, quàm deglubere,* a ieszczeby lepiey strzedz, niżeli strzyc Poddanych Panom; Ten według *Thesaura: Vultu amabat, hamabat manu,* taki był obłudnik.

3. *CALIGULA monstrum* między ludźmi z okrucieństwa. Życzył sobie aby *Populus Romanus unam cervicem haberet,* żeby za iednym zamachem razem wszystkich wyciął. Ná co mu *Populus Romanus* odpowiedział: *At tu unam Cervicem habes, nos autem manus multas.* Był to Pan *Aurum Imperii, non Laurum Amans.* Konia swego Rzymskim uczynił Senatorem. Kazał się czcić za Boga. Obrzydziwszy go sobie Rzymianie, ran 30 mu zadali,

4. *TIBERIUS Claudius Drusus,* wielki głupiec y Tyran, dlatego struty. *Dictum* iego było: *Generis Virtus Nobilitas.* Kładą między temi niektorzy *Klaudiusa Domiciusa* Cesarza, inni nie komputuią.

5. *NERO* ostatni z Familii Augusta Cesarza, zrazu wielkiey dobroci Pan. Dekret podpisuiąc mowił: *Utinam non nossem literas.* Potym *Princeps* Tyranow kiedy Preceptora swego Senekę w wannie krwi puszczeniem umorzył, Matkę Agrypinę zabił, pruł, szukał tego mieysca, gdzie się takie zawiązało y wylęgło *Monstrum.* Rzym spalił, graiąc na Lutni przy idącym w perzynę Mieście, potym sam siebie zabił, iáko swiadczy *Ursinus Velius.*

Qui Matrem ferrô, Romam qui perdidit igni,
Impius ipse suo se ferit ense NERO:

Mawiał chwaląc Lutnistow, bo nim y sam był: *Artem quævis terra alit:* Gdy ginoł,

ginął: siebie przebiwszy rzekł, *Quantus artifex pereó* także siebie chwaląc z muzyki. Gruby to był *Bassus*, a przy nim wszyscy na kwintę spuścili. Czarnoxiężnikow zbierał, estymował, z niemi przestawał, sam Czartow; Xiąże.

6. SERGIUS SULPITIUS *Galba* Cesarz od Woyska obrany, krotko panuiący, o ktorym *Thesaurus* mowi: Ze *Roma* czyli *Fortuna*, *Ut Sceptrum caperes*, *visa fugare fuit*.

7. SYLVIUS OTTO, krotkiego życia Pan: *Solum fecit Nobile*, *quod periit*, mowi o nim *Ausonius*.

8. AULUS VITELLINUS, tę odebrał od *Thesaura* pochwałę: *Diis auferens quod scortis daret*. Krotkie y iego panowanie, á *Dicterium* takie było: *Bonus odor hostis*, *melior Civis occisi*. Do Tybru rzeki hakiem pociągniony.

9. FLAVIUS VESPASIANUS po zniesionych o Tron Emululach, zgodnie obrany: *Salvus ad Imperium evasit*, *non invasit: Dignitatem Imperio dedit*, *non accepit*, według *Thesaura*. Był to *Pátriæ verus Parens*, bo Syn. Jedne *vitium* łakomstwa go maże, bo zuryny intrata. *Dictum* iego było umieraiącego: *Imperatorem stantem mori oportet*.

10. TITUS VESPASIANUS Syn Flawiusza: *Delicium Orbis* nazwany' ktory z tey Gory, gdzie Pan CHRYSTUS płakał, dobył Jorozolimy, Zydow krzyżował. Miasto wałami y murem nagle obwiodł, do ucieczki *præcludendo* sposob: Głodem wymorzył Zydow sto piętnaście tysięcy 80 poimanych było 97 tysięcy, a pomarłych y pobitych było Jedenascie kroć stotysięcy, iako swiadczy *Jesephus Judæus*, *y Baronius*. *Dictum* iego było: *Non oportet quemquam à conspectu Principis tristem discedere*. Jeżeli ktorego dnia komu nie wyswiadczył dobrodzieystwa, mawiał: *Amici diem perdidimus*. Kościoł Pokoiu zaczął w Rzymie, w nim Srebro Jerozolimskiego Kościoła lokuiąc. W tym tylko *reprehensibilis* Pan, że Filozofow wygnał z Rzymu,

11. FLAVIUS DOMITIANUS, w publicznych Skryptach, pisał się Bogiem *Dominus & Deus noster sic jubet*. Zwał się y Pallady Synem, słysząc od Jozefa Zydowina, że Krol Swiata miał się narodzić z Panny, iako *Svetonius y Baronius* swiadczą. Biciem Much w Pokoiu bawił się, za co od *Thesaura* censurowany: *Hostibus Musca*, *Muscis hostis fuit*.

12. NERVA *Coccejus*, w Starości obrany Cesarzem mawiał: *Mens bona Regnum possidet*.

13. VULPIUS *Traianus*, ktoremu przydano *Epithetum Optimus*, zkąd poszło Monarchow czynić akklamacye: *Sis felicior Augustó; melior Trajanó*. Symbolum tego Cesarza było: *Qualis Rex*, *talis Grex*. *Comis hic in Cives*

Tra-

Trajanus, at Hostibus Asper, Velius o nim mowi. Pierwszy to był Cesarz Cudzoziemiec od *Nerwy* przysposobiony.

14. ÆLIUS HADRIANUS, od Trajana przysposobiony, rebellii Zydowskiey poskromiciel, y na mieyscu Jeruzalem Miasta *Ælii* pod swoim Imieniem Fundator; Pogaństwem go napełniwszy, na Bramie dawszy marmurowego Wieprza na wstręt Zydom; na Kalwaryi zbudował słupy Wenery y Jowisza, w Betleem Adonidesa na wzgardę Chrześcianom. Szkocyę od Anglii murem 80 tysięcy krokow długim separował. Inni tego muru prowadzenie Sewerusowi Cesarzowi przypisuią, co iest pewniey, według *Diona*. *Dictum* iego było: *Non mihi, sed Populo*.

15. ANTONINUS dla Cnot chwalebnych *Pius & Pater Patriæ* nazwany, od Hadryana przysposobiony, ktory mawiał: *Melius est servare unum, quam occidere mille*.

16 MARCUS AURELIUS, nazwiskiem Filozof, siedmiu Pułkami, 77 tysięcy Markomannow zniosł, a to pomocą Zołnierzow Chrześcian, ktorzy Woysku swemu, pięć dni bez wody w skałach obleżonemu deszcz, a Woysku Nieprzyiacielskiemu grad ognisty uprosili, za to potym wielu nadani Przywileiami od Cesarza; *Baronius Author*. Symbolum iego było: *Regni Clementia Custos*. Ten sobie wzioł za Kollegę *Imperii L. Verum* mawiaiącego: *Nil obiter*.

17. AURELIUS Cesarz *Commodus*, Antonina Syn odrodny wszystkich złych Akcyi Ociec, *Scurra, Gladiator, non Imperator*. Rzym zwać kazał *Commodianam* od swego Imienia.

18 ÆLIUS *Pertinax* tak nazwany, że z uporem przyiął Cesarstwo. Z Kucharskiego Syna przez *gradus Militiæ* do tey przyszedł godności, ktorego Hasło było: *Militemus*. Był Professorem Grammatyki.

19 DIDIUS *Julianus*, wdarł się na Cesarstwo, krotko się nim cieszący.

20. SEPTIMIUS *Severus*, od Senatu obrany surowy, ale zdrowy Rzeczy Pospolitey, o ktorym to mowiono: *Aut illum Nasci non debuisse, aut non Mori*. Temu to przypisuią Szkocyi od Anglii przez mur seperacyę. Często mawiał w życiu swoim: *Laboremus*, a konaiącego słowa były *Cuncta fui, sed nihil mihi prodest*.

21. ANTONINUS KARAKALLA odrodek od Sewera Oyca, Bratoboyca, sam też zginoł Makryna zdradą. *Dictum* iego było: *Omnis in ferro Salus*.

22. OPILIUS MACRINUS z Kollegą dziewięciu letnym Synem *Diadumenem* Cesarz, od Woyska zabity. Hasło iego było *Ferendum ac Sperandum*.

23. *MARC: AURELIUS Antoninus Heliogabalus*, wielu Imion, a jeszcze więcey Niecnot Cesarz: *Quo nunquam neq; turpe magis neq; tristius ullum*

Monstrum, Romano sedit in Imperio. Zabity z Matką w transycie, y w Tyber wrzucony. Hasło iego było: *Suus sibi quisq; Hæres optimus.*

24. ALEXANDER SEVERUS, ze wszystkich przymiotow chwalebny Pan, zgodą wszystkich obrany, Pobożny, y Odważny O nim tak *Micyllus: Nomen Alexandri & fortia facta sequens.* Jego Hasło było: *Quod tibi, hoc alteri.*

25. JULIUS MAXIMINUS *THRAX* z Pastucha y Zołnierza Cesarz, Niezwyciężony Woiownik, a potym Tyran. O nim *Micyllus. Hic Thrax obscuro factus de Milite Cæsar.* Mawiał często: *Quò major, hoc laboriosior.*

26. ANTONINUS GORDIANUS w Namiocie zabity, mawiaiący: *Omnis vita, supplicium.*

27. GORDIANUS II mawiał: *Pro Patria mori pulchrum*

28. MAXIMUS PUPIENUS *y CÆLIUS BALBINUS* Cesarze, *intrusi.*

29. GORDIANUS Młodszy, Zwycięzca Persow, ktory mawiał: *Princeps miser, quem latet veritas.*

30. JULIUS PHILIPPUS Arabczyk od Woyska zabity, mawiał. *Malitia Regno idonea.*

31. PHILIPPUS Arabczyk z Oyca Herszta Rozboynikow urodzony, mawiał: *Multanec apta.*

32. DECIUS TRAIANUS od Woyska obrany prześladownik Chrześcian, od Scytow na Woynie zabity, ktory miał za Hasło: *Apex Magistratus Authoritas.*

33. GALLUS y VOLUSIANUS Ociec y Syn Cesarze.

34. VALERIANUS siedmdziesiąt letni Cesarz, od *Sapora* Krola Persow na Woynie wzięty, był podnożkiem iemu, na konia siadaiącemu, potym ze skory odarty, solą posypany.

35. GALLIENUS Syn Waleryana ze wszystkich Niewieściuchow y Leniuchow Leniuch, ktory nie Rządow Państwa Rzymskiego, ale Nierządu pilnował, dla tego od sprzysiężonych Wodzow zabity, dawszy okazyą że 30 Tyranow powstało na Rzymianow. Mawiał, a nie obserwował: *Prope ad summum, propè ad exitium.*

36. FLAVIUS KLAUDIUS od Senatu nazwany *Augustus,* mawiał: *Rex, viva lex.*

37. VALERIUS AURELIANUS, w *Mezyi* z podłych *Rodzicow,* sprzyianiem Woyska obrany, upadaiącego *Imperium* Filar, Tyranow Oppressor, grubych Narodow Zwycięzca, *Zenobii* Waleczney Wschodniey Krolowey, *in triumpho* przed Wozem wprowadziciel, ktorego Hasło było: *Quo major, eô placabilior.*

38. CLAUDIUS TACITUS *Vir sui Nominis*, bo tylko milczący y Modest. *Tacita* Czytelnik, sześć Miesięcy Panuiący, ktorego było *Effatum*: *Sibi bonus aliis malus*. *Florianus* Brat iego po nim panował dwa Miesiące.

39. AURELIANUS PROBUS Pokoiem y Woyną sławny; za ktorego Frankowie wpadłszy w Gallię, Francuskie fundowali Krolestwo. O nim napisał *Velius*: *Totum Romanis subiecit Legibus Orbem*.

40. CARUS z *Karynem y Numerianem* Synami Panuiący, Piorunem zabity. *Karyna* było Hasło: *Esto, quod àudis*,

41 DIOCLETIANUS, ktory *Maximiliana*, *Konstancyusza Chlora*, wziąwszy sobie za Kollegow Państwa Rzymskiego, iedne windykował, drugie utrzymał Prowincye Rzymskie, potym abdykowawszy, zabawką Ogrodową dokończył życia, ale to pewniey, że się sam zabił, iako wielu zaboyca y Tyran, ktory mawiał: *Nil difficiliùs, quam bene Imperare*.

42. CONSTANTINUS CHLORUS, ktory mawiał: *Virtus dum patitur, vincit*. Wzioł sobie za Kollegę Państwa *Valerium Maximilianum*, za Hasło maiącego: *Tutum Silentii Præmium*.

43. 44 45. Po Konstancyusie y Koledze iego nastąpili na Państwo VALERIUS *Maximus*, VALERIUS *Severus*, ktory mawiał: *Semen Ecclesiæ*, *sanguis Piorum*: y VALERIUS *Licinius* z prostey kondycyi Cesarz, ktory mawiał: *Pestis Reipublicæ literæ*.

46. FLAVIUS CONSTANTINUS od Wielkich dzieł nazwany *Magnus*, Syn Konstancyusza *Chlora*, dla uwolnienia *Imperii* od Tyranow, na Tron zaproszony *Hic Helenâ Natus*, *pulchro cognomine Mágnus*, *Eoas gentes rexit & Hesperias*, toiest że Wschodnie y Zachodnie fundował Cesarstwo, Orła z dwiema głowami, dwoie Państwa Symbolizuiącego wzioł sobie za *Insigne*. Pierwszy z Cesarzow Chrześcianin, od Sylwestra Papieża Ochrzczony, y od wrzodow po całym ciele uzdrowiony; ktoremu Rzym Stolicę swoię na Apostolską Stolicę, y Pałac swoy na Kościoł wiecznemi czasy darował. Bałwany z Kapitolium wyrzucił, Wiarę Swiętą wszędzie kazał opowiadać, Kościoły erygować niewiernych wyganiać *in Pagos alias* do wsi, ząd *Pagani* od wsi nazwani, nie wierzący po Chrześciańsku. Zakończył życie swoie z racyi otrucia, iako powiadaią *Annô Domini* 337 Hasło iego: *Immedicabile Vulnus*, *ense recidendum*. Przy Pałacu swoim w Konstantynopolu wystawił bardzo bogatą Figurę; Zydom, aby Chrześcianie nie służyli zakazał,

47. Ten KONSTANTINUS zostawił trzech Synow Konstantyna Młodszego, ktorego Hasło było: *Difficilia quæ pulchra*.

48. Drugiego KONSTANSA mawiaiącego: *Crescente Superbiâ*, *decrescit Fortuna*

49. Trzeciego KONSTANCIUSZA, ktory mawiał: *Patiens sit Principis Auris*. Ci trzey na troie podzieliwszy Państwo Rzymskie, panowali niezgodnie.

50. Po nich nastąpił *JULIANUS Apostata*, Wiarę Chrześciańską zgruntu rugował, w Wannie z krwie bydlęcey kompaiący się, aby Chrzest Swięty (na wieki nie zmazany) z siebie był spłokał, ztąd Bałwanom się kłaniaiący. Lecz w krotce na Perskiey Woynie śmiertelnie zraniony od iakieysi Osoby, ktorą iedni maią za Anioła, *Caesarius* zaś pisze, że to był S Merkuryusz. ktory za Modlitwą S, Bazylego Biskupa, a roskazem Nayświętszey Panny nad Eufratem, Mieczem swoim zabił go; iakoż Miecz krwawy znaleziony przy grobie S. Merkuryusza. Ginąc ten Cesarz, czyli od Anielskiey, czyli od Merkuryusza ręki wołał: *Vicisti, Galilaee, vicisti*, Zginoł Roku 363.

51 JOVIANUS, albo *Jovinianus* od Woyska *Augustus* nazwany, ktory miał za Hasło: *Scopus vitae Christus*

52. VALENTINIANUS y VALENS Bracia; Walentiniana *dictum* było: *Princeps Servator, Justus*. Walens został Arryanem, mawiał: *Alienus ab ira, alienus à justitia*.

53. GRATIANUS po Walentinianie od Hetmana swego zabity, ktorego Hasło było: *Non quàm diu, sed quam bene*.

54. VALETINIANUS II. Syn wkrotce w nocy uduszony.

55. THEODOZYUSZ Wielki, ktory uspokoiwszy Tyranow, pięknie Państwem rządził, mawiał, *Eripere telum, non dare irato decet*. Ten Cesarstwa podzielił na Synow: WSCHODNIE dał *Imperium* Arkadyuszowi, ZACHODNIE Honoryuszowi *Annô Domini* 395. Od tego czasu dwie *Imperia* w Swiecie, Wschodnie y Zachodnie.

ZACHODNI CESARZE

56 HONORIUSZ Syn Teodozyusza Wielkiego Cesarz Zachodni. Stolicę w Rzymie maiący Za tego Panowania Gothowie Rzym opanowali pod Wodzem ich y Krolem *Alarikiem*, ktorzy Cesarstwo Zachodnie osłabili, inne grube Narody zgorszywszy; bo Afrykę *Waldalowie*, Hiszpanię *West-Gothowie*, Gallię *Frankowie*, Brytannię *Piktonowie y Anglosasi*, *Hunni* Pan-

WSCHODNI CESARZE.

1. ARKADIUS Syn Teodozyusza Wielkiego, Cesarz Wschodni albo Grecki, Stolicę maiący *w Bizantium*, *alias* w Konstantynopolu, *Nova Roma* od Konstantyna Wielkiego nazwanym. Jego *Symbolum Summa cadunt subito*.

2. TEODOZYUSZ zginoł na polowaniu; ktorego *Symbolum*: *Tempori parendum*.

nonie

Cesarstwo upadłe Zachodnie

nonię opanowali. Honoriusza tego Hasło było: *Malè partū, malèdisperit.*
57. WALENTINIANUS III.
58. MACIMUS *Avitus* tytularny Cesarz, bez Fortuny y potencyi.
59. MAI ORANUS *titulum absq; vitulo* noszący.
60. SEVERUS, ale nie wiem na kogo, bo bez Państwa y Woyska.
61. OLIBRIUS.
62. GLICERIUS.
63. JULIUS NEPOS.
64. ROMULUS Momylus Augustulus Ostatni Cesarz Zachodni z przymusu *Odoakra* Krola Herulow abdykuiący, Pierwszy *Romulus* Rzymskie Krolestwo zfundowat, ten utracił. August *Imperium erexit*, *Augustulus* temuż Państwu uczynił koniec. Bez siły y szczęścia prędki upadek.

Po upadku tego Zachodniego *Imperium* panowali KROLOWIE RZYMSCY GOTTOWIE *sequenti serie* 1. *Alaricus Herulus*, 2. *Theodoricus*, 3. *Athalaricus*, 4: *Theodatus*, 5. *Vinges*, 6. *Hildoaldus*, 7. *Alaricus*, 8 *Totilas*, 9 *Tejas*. Ci wszyscy byli Gottowie, *alias* z Gotow Nacyi Szwedzkiey, tam panuiący lat 92.

Nastąpili LONGOBARDOWIE Nacya Włoska, *originaliter*, z Pułnocnego Kraiu tu osiadła, od długich brod tak rzeszona, 1. *Albo*

CESARZE WSCHODNI.

3. MARCIANUS dobry Katolik S. Pulcheryi Mąż, Miłośnik Pokoiu, u ktorego Hasło: *Pax bello potior.*
4. LEO Muz niżeli Bellony *Amantior*, dla tego Zołd Zołnierski, na uczonych chciał obrocić.
5. LEO II z ZENONEM
6. ZENO *Isauricus* sam panuie: Jego Hasło: *Malo nodo, malus cuneus. Basiliscus* Państwo chciał mu wydrzeć
7. ZENO II ramiona sobie pogryzszy, żywcem pogrzebiony.
8. ANASTAZYUSZ I Katolik, potym *Eutichesa* nauki Sektarz, piorunem zabity, lubo się podczas grzmotow krył. Miał Proroctwo że od ognia miał zginąć, dla tego wiele na Pałacu Fontan porobił, *Theophanes.* Jego Hasło: *Militum Venenum, blanda oratio.*
9. JUSTINUS pierwszy z Wschodnich Cesarzow od Biskupa Rzymskiego Cesarskie maiący *Insignia.*
10. JUSTINIANUS I. zawoiowanych Prowincyi *Vindicator*, Praw Fundator, ktore wielką pracą *Tribonianus* napisane. Ten pierwszy od Narodzenia CHRYSTUSOWEGO edyktem swoim kazał lata pisać. W Poście Wielkim aż trzeciego dnia iadały to rzodkiew; Wina nie kosztuiąc. *Teste Procopio.* Wiele

doka-

Cesarstwo upadle Zachodnie

1. *Alboinus*, 2. *Alepho*, 3. *Athari us*, 4. *Agilulphus*, 5. *Adalvaldus*, 6. *Ariovaldus*, 7. *Rotharis*, 8. *Rodoaldus*, 9. *Antipertus I Godobertus y Bertharius*, Bracia, 10 *Grimoaldus*, 11. *Gabribaldus*, 12 *Betharitus*, 13. *Cauipettus*, 14. *Lucipertus*, 15. *Rogumpertus*, 16. *Antipertts*, II czyli *Aripertus*, 17. *Anspardus*, 18. *Luitprandus*, 19. *Hilprandus* wraz z *Luitprandem*, 20, *Rachisius*, 21. *Aistalphus*, 22. *Desiderius* z Bratem *Agaldisem*, ostatni Krol z Rodu Longobardow. Ta Na cya Rzymianom panowała we 22 Regnantach lat 205, a według innych Chronologii, lat 324 aż do Karola Wielkiego Krola Francuskiego, ktòry perswazyą Leona III. Papieża, czyli Adryana, tudziesz mizernym stanem Państwa wzruszony, LONGOBARDOW y Krola ich *Desideriusza* zwyciężył y wzioł: Krolem został LONGOBARDOW y Cesarzem *Anno Domini* 800. Solennie będąc od tegoż Leona III. Koronowany, czyli od Adryana Ten pierwszy był *Atlasem* upadłego ZACHODNIEGO Cesarza, ktore *erexit*, Tyranow y Oppressorow pokonawszy.

Od tego KAROLA Wielkiego już się zaczynaią CESARZE RZYMSKO-NIEMIECCY, ktorych *seriem* ci dam trochę niżey. A tu tylko już o Wschodnich albo Greckich y Tureckich czytay

CESARZE WSCHODNI.

dokazywał przez Belizaryusza Wodza; wszędzie prawie tryumfuiącego. Kościoł *Sophiæ*, toiest Przedwieczney Mądrości BOGA w Konstantynopolu wystawił, spezą 18 Millionow. Posag mu nadawszy 365 Przedmieść, y tysiąc Klerykow postanowił. Jego Hasło: *Summum Jus, summa injuria.*

11 JUSTINUS Młodszy, ktorego Hasło: *Libertas res inæstimabilis.* Barzo był szczęśliwy y datny.

12 MAURICIUSZ I. Grek, za ktorego Turcy ziawili się o ktorym *Velius: Victus Avaritiâ est, totum qui vicerat Orbem.*

13 TIBERIUS CONSTANTINUS, od Zofii Cesarzowey strofowany o zbytnie na ubogich sypanie Jałmużny, odpowiedział w ten sens: *Ze w Skarbie nie ubędzie pieniędzy, kto ie szafuie dla nędzy*, Hasło iego było: *Stirps pauperum, Thesaurus Divitum.*

14 PHOCAS Tyran, ktorego Hasło: *Fortunam citiùs reperias, quam retineas.*

15 HERAKLIUSZ, za ktorego Persowie z Jeruzalem drogie Drzewo Krzyża S. unieśli, z ktoremi lat 7 Woynę prowadził, zawsze Obraz Chrystusow przed Woyskiem do Batalii niełąc. Sześć z nich odniosł Wiktoryi, y Drzewo Krzyża S. ktore nie w bogatych Sukniach (bo mu się Brama zamkneła) ale w ubogich na ramie-

niu

niu wniosł do Jeruzalem; w ten czas cudem otwartą maiąc bramę. Zaniego nastał MACHOMET Zwodziciel, o ktorym obszernie iak o Wierze będę tráktował. Hasło iego: *Mali Principis, malus exitus.*

16. KONSTANTIN IV. Cesarz Grecki za Hasło maiący: *Quod cito fit, cito perit.* Struty od Macochy Martyny,

17. KONSTANS II. z Martyną Matką, ktorey ięzyk, a iemu nos urznięto: *Hæc lingua, hic nasô truncati turpiter ambo,* mowi *Micillus.*

18. KONSTANTYN V. *Pagonatus* Cesarz Wschodni,

19. JUSTINIANUS II miał za hasło *Multi nimium, nemo satis,*

20. LEONTIUS do Klasztoru wtrącony, ktorego *Symbolum: Pulchra est concordia, cordis & oris.*

21 JUSTINIANUS II znowu panuie.

22. PHILIPPICUS *Bardanet,* za Hasło maiący: *Fortuna cito repôscit, quæ dedit.*

23. ANASTAZYUSZ II.

24. THEODOZYUSZ III ktorego Hasło: *Patientia remedium malorum.*

25. LEO III *Isauricus,* Syn Konstantego, z Obrazu zdartą ukoronowany Koroną, według *Welinsza,* ktory nauczony od nieiakiego *Bezer* konfidenta Obrazoborstwa, ktore Zyd ieden Czarownik w Fenicyi y Syryi na palenie y psowanie Obrazow w domach y Kosciołach iuż był rozsiał, on też toż czynił, y swoim Cesarskim edyktem wszystkim toż czynić roskazał; na zburzenie Obrazow, á to Roku 722. Lecz *Concilium* Nicenskie *Annó Domini* 838 złożone, kazało Obrazy szanować, ale tylko *Cultu Reverentiali non Latriæ,* *Dicterium* tego Cesarza było: *Occulti inimici, pessimi.*

26. CONSTANTINUS VI *Copronymus,* toiest Smierdzący, że Chrzest S. gnoiowym plugastwem chciał z siebie zmazać. Hasło iego: *Quid sine pectore Corpus?*

27. LEO IV za Hasło maiący. *Quo Fortuna, si non uteris?*

28. KONSTANTYN VII z Ireną za niego w dzieciń-stwie panuiącą; ktoremu potym doroslemu oczy wyiąć kazała, sama też detronizowana

29. NICEPHORUS, ktory z Cesarzem Rzymsko Niemieckim Karolem Wielkim pewne poczynił Kapitulacye y Braterską zawarł przyiaźń, umowiwszy się przez Legacyę, aby Oba się zwali: *Augusti & Fratres.* Zginąwszy na Woynie Bulgarow; im głowę swoię dal za Czarę do napoiow.

30. IRENE sama panuie Heroina, Sarácenom haracz płacąca.

31. MICHAŁ I, *Curopalates* Pan zaięczego serca, Zięć Nicefora, nieszczęśliwy, dla tego abdykuiący.

32. LEO V, *Armenus* Teofilakta Syna Michałowego okastrowawszy, z Matką na wygnanie dekretuie. Był człek ostry y wielkiey industryi.

33. MICHAŁ II, *Balbus, alias* Bel-

Bełkot, z podłego urodzenia. Miał Emulufa fwego Tomafza, ktory fię Konftantynem czynił y Cefarzem chciał uczynić, ale nie doftąpił tego; bo nogi y ręce mu po ucinano. Dalmatowie Jarzmo pod nim zrzucili.

34. THEOFIL Sprawiedliwy y Surowy, czyfty y podściwy, w tym ladaiaki, że Obrazy burzył Swiętych, Saracenow Zwycięzca, od nich też zwyciężony: Niewolnikow od nich ani prozbą, ani Summą mogąc wyzwolić, z aprehenfyi nic nie iedząc, tylko wodę piiąc, wpadł w dyfenteryą śmiertelną.

35. MICHAL III w dziecinnym obrany wieku (dlatego Teodora za niego panowała) poki nie doroft łat fpofobnych. Ta Obrazow czczenie y Bifkupow przywrociła. Był nie doskonałego rozumu ten Cefarz, piiańftwa, cielefności, y gry pilnuiący; dlatego wiele Pańftw tracący, Saracenom fię doftaiących. Nawet fukńie Monarfzyńfkie przedawał, tak zubożał niepomiarkowánym życiem. Od Bazylego Macedona Hetmana fwego zabity, że Flifowi też Godność Hetmańfką, dáł był Cefarz.

36. BAZYLIUSZ Macedończyk podłego rodu, z Niewolnika za rekommendacyą Medyka, na Dwor Michała Cefarza, á potym na Tron Cefarfki *promotus*. Extraordynaryiney fiły Człek. Utracone przez Antecefsora Summy, edyktem do fkarbu przywrocił: z Saracenami, Kretenfami, y Rufią woiował, a zawarfzy Pokoy, Wiary S, przyięcia był im Autorem. Tego Orzeł w polu od Matki połcżonego, zaftaniał od Słońca, *Tefte Cedreno*,

37. LEO Mądry, albo Filozof, w utrzymaniu Pańftwa y fwoiey całości czuyny. Kościołow budowaniem zabawny. Sycylię y *Lemmum* utracił, doftaiące fię Saracenom. Wiele Kfiąg wydał, Mow 204 wrożnych materyach: Kazań 33. *Olim* od Papugi wyzwolony z więzienia.

38. ALEXANDER Brat Leoná, Pan iednoroczny w iedzeniu dla niewftrzemięźliwości y Wenufie: obżarty na konia wfiadaiący, żyłę w fobie urwał, z krwi płynieniem, wypłynął na port wieczności.

39. KONSTANTYN XIII fiedmioletnie dziecie, przez Matkę y Wodzow Fokę y Romana rządzący, Na Gorze *Olympus* w Kláfztorze Mnichem zoftáwfzy, umieraiący.

40. ROMAN Młodfzy, złośny, okrutny, nieczyfty, przecież z Saracenow *Triumphator*.

41. *NICEPHORUS PHOCAS*, wielki Woiownik, wielką część Azyi y Syryi odebrał. Łąkomftwo iego nie nafycone iak *Dolium Danaidum*. Poddanych Zdzierca, z tey racyi od *Jana Zemifki* z pomocą *Teofanii* Zony, wpokoiu zabity.

42. JAN I. ZIEMISKA, z Saracenami y Rufią, Tracyę puftofzącemi

Wo-

Woiownik. Manicheyczykow fautor ktorych z Azyi do Europy sprowadzonych, w Mieście *Philippopolis* lokował, struty. Pierwszy Pieniądze bił z Portretem Zbawcy Swiata, z napisem: *Rex Regum. Victor* Tatarow, Bulgarow. Turkow, do Carogroda na Wozie tryumfalnym Obraz Nayświętszey Panny wiozł, sam iechał za wozem.

43. *BASILIUS Porphirogenius y Constantinus* Bracia, Synowie Romana Młodszego. Ten Bazyli Bulgarow, do Państwa Greckiego przyłączył, zawoiowawszy ich przez *Nicephora Urana*, y nabrawszy Niewolnika 15 tysięcy: im oczy wyłupiwszy, w każdey setney Rocie zostawiwszy Przewodnika o iednym oku, tak do Oyczyzny puścił Panował chciwy, chytry, y *infamis*. Nazwany *Bulgarodone*, toiest Bulgarow Burzyciel.

44. KONSTANTYN Brat Bazylego, Karnálista, Prozniak, Tyran, Corki miał z Heleny *Eudocię, Teodorę, Zoę*.

45. *ROMANUS* III *Argyrus*, poiąwszy *Zoę* za Zonę, Konstantyna Corkę, z nią Następca na Cesarstwo. Mądry Człek y wielkiey experiencyi, szesćdziesiąt lat maiący, tę *Zoę* iat 50 maiącą ale iakby w 18 leciech na Nierząd skwapliwą, *dum non satiat*, siebie *sauciat* na duszy, z podściwego stawszy się łakomym zbieraczem y zdziercą. Saracenow pokonawszy, od teyże *Zoi* Zony w puchlinę z trucizny wprowadzony, á potym w Wannie, od iey Zalotnika zanurzeniem głowy w wodzie, utopiony.

46. *MICHAEL* IV. *Paphago. Zoi* Zalotnik, potym Mąż y Cesarz od niey uczyniony, Łaskawy y Sprawiedliwy, Nieprzyiaciołom straszny; osobliwie Saracenom y Arabom, ich *Victor*. W Manasterze dokonał życia, Michała *Kalaphatesa*, dezygnowawszy Sukcessorem.

47. *MICHAEL Calaphates*, chytry, niestateczny, Poddanym obmierzły, oczu wyłupieniem ukarany. Więc za niego *Zoe y Teodora* Siostry panowały.

48. *CONSTANTINUS* X. *Monomachus, alias* Szermierz; od *Zoi* owey zgrzybiałey, ale *in carnalitatem proclivi* przybrany, wszystek dla swego y Zony niepowściągliwey, gustu ukontentowania konsekrował się. Nie Literat, ale Literatow kochaiący, WoynęDomową y z Postronnemi prowadził, z Rusią y Bosnami: Skarbu Państw Szafarz rozrzutny y ubożyciel. Za tego TURCY powstali, Saracenow w Persyi y Babylonii oppressorowie, y do Azyi wtargnąwszy Greckich sił ostabiciele.

49. TEODORA Siostra *Zoi*.

50. *MICHAEL* VI. *Stratioticus* z Carogrodu, ale, że choć stary, Matrony, nie Synow Bellony estymował, posponowany, co dało okazyę obraniu innego. Gdy mu perswadowáno abdykacyę, pytał Patryarchy, co go rekompensá za złożenie czeka?

ka? Odpowiedziano: Kroleſtwo Niebieſkie; wlot złożył Purpurę.

51. *ISAACIUS Comnenus*, Węgrow y Bosniow Zwycięſca, czyli na Kaduk, czyli na *caſum* z konia umarł; czyli też w Morzu, poluiąc, za wieprzem zapędzony (podobno iakimſi widowiſkiem oſzukany) w tymże Morzu utonoł.

52. KONSTANTYN XI *DUCAS* ſprawiedliwy, Bogoboyny, ale chciwy pieniędzy zbieracz; ktoremi ſię zbogacić tylko myślił, zapomniawſzy bronic *Imperium* od Turkow, aż pod Konſtantynopol zbliżaiących ſię. Naſtąpiło ziemi trzęſienie zruiną *Cyzyku*.

53. EUDOXIA Zona iego, dwom Synom *Minorennibus* przyſięgą obowiązana, przez Męża *Imperium* dochować, *Romana Diogeneſa* Mężem y Ceſarzem uczyniła. Ten *Eudoxyę* od rządow oddaliwſzy, ſam był Monarchą, zrazu Turkow zwycięſkim, potym zwyciężonym; y wziętym od *AXAN Sułtana*, *tandem* wypuſzczonym, ale zperſwázyi *Eudoxyi* wyłupieniem Oczu przywitany od Michała Syna Duki na Ceſarſtwo promowowanego, od niey y od Carogrodczanow.

54. *MICHAEL Parapinacius*, niby Korcowy nazwany, iż za tego panowania, korzec zbożá był drogi dla głodu. Był hoynym, y w wielu Kunſztach biegłym, *non in Arte* Panowania: gdyż był Niewieściuchem, dlaczego Kraie koło *Pontu*, Turkom ſię doſtały, tam Kroleſtwo *Turkomanni* funduiącym. Przytym Nacya *Honetow*, *alias* Słowieńſka od Kroacyi, aż o Stambuł ſię rabunkiem oparła: wiele Domowych naſtąpiło woien: więc Kaptur Mnichowſki za Ceſarſką obrał Koronę.

55. *ALEXIUS I. Comnenus*, *Iſaacius Andronicus*, Bracia, y Sioſtr ich Mężowie, uczynili dyſpozycyą Pańſtwa Rzymſkiego, aby wſzyſtkim im pewne prowenta z reſzty Ceſarſtwá były co rocznie dane, a przy Alexym, aby był Tytuł Ceſarza, ktory ſłabe maiąc ſiły y Skarb, ſtał ſię zdzierczą y Monety fałſzerzem, miedzianą za Złotą y Srebrną kuiąc, a złotą od Poddanych biorąc. Był chytry, łakomy, na woynie nieſzczęśliwy; od *Normannow* zbity, od Turkow kilku Inſuł wzięciem zubożony. Panował lat 37. Zonę miał *Irenę*, Synow *Jana*, *Andronika*, *Izacyuſza*, Corki, *Maryę*, *Teodorę*, *Eudocyę*.

57. *CALO JOANNES*, Fortuny, Męſtwa, y ſzczęścia więcey od Oyca Alexego maiący: Kiedy w Azyi Turkom dał odpor, w Europie Scytom; Tatarow z Tracyi y Macedonii wypędził, Hunnow zbił. Z Niemieckiemi Ceſarzami zawarł przymierze Umarł na palec od ſtrzały trucizną napoioney fatalną. Miał cztérech Synow.

58. MANUEL *Comnenus*, Konrada Swewa Ceſarza Rzymſko-Niemieckic-

ckiego Powinowaty, z nim na woynie *Swiętą* przeciwko Saracenom idący; gdzie wiele woyska zdradą Grekow wytruto, wapno w mąkę sypiących woiował z Turkami, Persami, Węgrami, ale nie zawsze *Victor* Ciekawością rozumu wielkiego, nie pokoiu *Author*, 38. lát panowawszy, w Klasztorze się zamknął,

59. *ALEXIUS Comnenus*, w dziecinnym wieku Bratu Stryiecznemu *Andronikowi* w Opiekę oddany, od niegoż uduszony, y w ołowianey skrzynce w Morze wrzucony.

60. *ANDRONICUS Comnenus* chytry, okrutny, to życie, to oczy Poddanym wydzieraiący. Zkąd tumult y spisek uczyniwszy Poddani, przy manudukcyi *Izacyusza Anioła*, złapali go, ucięciem ręki y Oka wyłupieniem, y na Wielbląda twarzą do ogona wsadzeniem, tak prowadząc go po ulicach, y przez Pospolstwo, klukami ciała szarpaniem, śmiertelnie ukarali okrutnika.

61. *ISACIUS Anioł* od Carogrodzkich Obywatelow na Tronie osadzony, z Sycyliyczykami, Wołochami, Multanami woiownik, nie co szczęśliwy, dla boiazni Poddanych, stał się Tyranem, za co od Brata oślepiony, do smrodliwego wtrącony więzienia.

62. *ALEXIUS, Anioł*, roskoszy nie granic pilnuiący, od Scytow y Wołochow zaczepiany.

63. *ALEXIUS* Młodszy, boiazliwy y leniwy, dlatego przeciwko Francuzom y Wenetom *Substitus* Mikołay *Kanabus*. Po nich oboch *Alexius Ducas Murzuphilus* Cesarstwo opanował. Przeciwko *Baldwina* Flandryi Komesa woiuiąc, zegnany z Pola, ktorego ścigaiąc aż pod Konstantynopol Wenetowie, pod Wodzem *Dandalem*, y Miasto w Oblężeniu trzymaiąc, przywiedli tegoż *Alexego Dukę*, że się Okrętem salwował, przecież na Insule *Peleponesus* schwytany, do Konstantynopola przyprowadzony, po wyłupieniu Oczu, z wysokiey Wieży zrzucony. Konstantynopol tedy od 4 kroć stotysięcy broniony, opanowawszy Wenetowie y Francuzi *Annô Domini* 1204 postanowili *Quindecim Viratum*, toiest Pietnaście Mężow z Panow Zacnych y Znacznych, aby ci byli Elektorami Cesárza. Ci kreowani, obrali *Baldwina Komesa Flandryi*, a tak Cesarstwo Greckie do Francuzow przeniesioné.

Odtąd Cesarzami byli *LATINI* z ZACHODNICH NACYI CESARZE *hac serie* Panowali lat 50 czyli więcey, nie maiąc nad 3000 ludzi. Pierwszy *Balduinus*. Drugi *Henryk*. Trzeci *Piotr Antisiodorensis*, Czwarty po *Interregnum Robertus*, Piąty *Jan* III. Szosty *Baldvinus* II.

Ci w KONSTANTYNOPOLU gdy panuią, Grecy niechcąc utracić tytułu *Imperii*, sobie też kreowali Cesarzow *w Nicei*, w Mieście Bitynii, toiest

toieſt *Teodora Laſkaris Janа Dukę Watacyuſza, Teodora Laſkaris* II. A wypędziwſzy Łacinnikow przez lat 50 panuiących *Annô Domini* 1261 znowu do ſwego przyſzli *Imperium*, bo pó ſześciu Ceſarzach Łacinſkich (nie rachuiąc w Bitynii kreowanych) znowu CESARZE z GRECKIEY Nacyi panowali w Konſtantynopolu *ſequenti ſerie.*

70. *MICHAEL Palèologus* VIII. odebrał Konſtantynopol, Obraz Nayſwiętſzey Panny *Hodegitriæ*, toieſt wprowadzicielki wprzod wprowadzaiąc, Unię trzymał z Łacińſkim Kościołem.

71. *ANDRONICUS Paleologus*, Schyzmatyk, wielu Państw utratca, od Turkow, Tatarow, od Saracenow opanowanych.

72. *ANDRONICUS* III. Młodſzy, *Paleologus*, na wydartym *Andronikowi*, Tronie nieſzczęśliwy, dlatego do Włoch udawſzy ſię, Katolikiem dobrym był y Kſięgi *de Unione Ecclesiæ* popiſał; umierał Biſkupem.

73. JAN IV *Paleologus Minorennis*, dla tego za niego *Kantakuzen* panował.

74. JAN V. *Cantacuzenus* dał Corkę Teodorę Chrześciankę za *Urchana* Krola Tureckiego Mahometanina; w Klaſztorze życia dokończył. Po *Kantakuzenie* znowu ow Jan IV *Paleologus* panuiący, od Turkow przyciśniony, Rzymu o ſukurs proſił, Unię y Akademii trzech erekcyą daklaruiąc, dla Łacinnikow; ale nie rychłe były, dla rożnych woien poſiłki.

75. MANUEL *Paleologus*, także przyciśniony, aż do Francyi ſię udał, Krola zatrudnionego Woyną Angielſką proſił o Sukurs, nie odebrał. Salwowany Carogrod, w ten czas *Obſidentium* głodem, y *Tamerlánesem* Turkow biiącym. Tych czaſow Potencya Turkow, coráz większa roſła y Bogactwa za panowania *w Turkomannii*, w nich Kroleſtwie *Urchana*, *Amurata I. Bozaieteſa* I. Krolow Tureckich, (bo ſię Ceſarzami uczynili aż po wzięciu Konſtantynopola) y za *Murzy Mahometa I. Amurateſa* II. Oycá *Mahometa* II. Ukrocił był cuglow *Bajazateſa* I. *Tamerlanes* Wodź Tatarſki w klatce go żelazney wożąc, po nim na konia wſiadaiąc.

76. JAN VI. *Paleologus*, ktory także poſiłkow pretenduiąc u Łacinnikow, Unię promowował. Za co od Synodu Schyzmatykow pod Jeruzalem złożonego wyklęty, umarł *improlis.*

78, KONSTANTYN oſtatni *Paleologus*, ieden ze czterech Braci Ceſarzem proklamowany, Unii z Kościołem Łacińſkim Promotor, ſam na *Concilium* Florenckim *præſens*. Za iego Panowania Machomet II obległ Konſtantynopol. Obiecał mu Konſtantyn Haracz, ale Mahomet Carogrodu pretendował, daiąc mu Inſu-

lę

się Mereę, lecz Konstantyn wolał zginąć Cesarzem. Jakoż Mahomet wziół Konstantynopol, Konstantyn zbroią y Saracenami umocniony, żkilkunastu Kawalerami do ostatniego bronił się y zginął. Między trupami znaleziony, z Obuwia Fiałkowego y Orłow haftowanych poznany, *splendidè* z roskazu Mahometá pochowany. Po wzięciu, zaiadłość Turkow więcey niż na 40 tysięcy rożney kondycyi y stanu Ludzi wygubiła, w niewolę wzięła więcey niż na 60 tysięcy. Trzy dni Mahomet pozwolił rabować Stolicę Grekow y Skarbow.

A tak CESARSTWO GRECKIE pięknie kwitnące, za chytrośc y niestateczności po tyle razy przyiętey y poprzysiężoney Unii, stoiące 600 kilkadziesiąt lat, Mahometanom dostało się, a wszelki splendor Państwa Orientalnego, przy Xiężycu zbladł Tureckim; Noc okropną po południu przeszłey Preeminencyi, y po Zachodzie szczęścia swego, czuie y opłakuie: Ni Wiary, ni Nauk tam się wydaie się magnificencya, wszystko Grubiański Narod, grubym okrył płaszczem, ale od dzdzu Niewolniczey oppressyi nie zastonił.

Po Cesarzach tedy Greckich ab Annô *395 aż do Roku 1453 (ktorych było wszystkich aż do Konstantyna ostatniego 78 czyli więcey) nastąpili Cesarze Machometani, Tureckiey Nacyi y potencyi tu specyfikowani.*

CESARZE TURECCY.

POTYM KONSTANTYNOPOLITANSCY.

I. OTTOMAN z Tatárem ieden Zołnierz y Rozboynik dobry; Po gorach Kappadocyi z kompanią takąż zasiadaiąc, życiom y Fortunom Ludzkim *inhinabat:* Zkąd zbogacony, y w ludzi przysposobiony, *aperto Marte* wiele Chrześciańskich opanował Krain, w Bitynii w Mieście *Pruzie* założył Stolicę, umarł Roku 1326.

2. ORCHANES Ottomana Syn, pobiwszy Braci, panował, y granic sobie rozboiem przyczyniał. Miał za sobą Teodorę Chrześciankę Corkę Jana Kantakuzena Greckiego Cesarza. Zyć przestał *Anno Domini* 1357.

3. AMURATES Syn Orchana. Pierwszy ten 60 tysięcy woyska Morzem wprowadził do Europy, *Kallipol*, *Adrianopol* odebrał &c. O Serbii gdy zamyśla, od Despoty Łazarza zabity *Anno Domini* 1388.

4. BAIAZETES *Amuratesa* Syn Bratoboyca, *Tessalii*, *Macedonii*, *Attiki*, *Serbii*, *Bośnii y Bulgarii*, Xiążęcia Zwycięsca. Ośm lat Carogrod trzymał w Oblężeniu: Zkąd Krol Węgierski *Zygmunt*, chcąc go odpędzić, klęskę odniosł. Zaczym znowu trzy-letnim Carogrod trapił Oblężeniem, aż go

Han

Han Tatarski Azyę Ogniem y Mieczem plondruiący, ztamtąd ruszył. Z Tamerlanem potkał się w Bitynii, ale nieszczęśliwie, będąc od niego zwyciężony, wzięty; wklatce zawarty żelazney, w kaydanach złotych wożony po Azyi *in ludibrium*, potym na wolność wypuszczony. Umarł *Anno Domini* 1397.

5. MACHOMETES I zabiwszy dwoch Braci, obrocił złość na Państwa, Macedonią od Rzymskiego oderwał *Imperium*, Wołoszczyznę na haracz obrocił, w Adryanopolu założył Stolicę. Umarł *Anno Domini* 1422:

6. AMURATES II. Machometa Syn, Tessalonikę Wenetom Cypr. Epyt powydzierał; Windysława Krola Węgierskiego y Polskiego, y Juliana Kardynała, pod Warną pokonał. Z Jerzym Kastryotą, *vulgo Skanderbergiem* Xiążęciem Epyru sławnie się potykał.

7. MACHOMET II wielki Woiownik, chytry, Frant, Polityk, Astrolog, Uczony, zawoiował 2 Cesarstwa, nabył 12 obszernych Krolestw, Prowincyi 20 Miast 200. Umiał oprocz Tureckiego. 5 ięzykow, Grecki, Łaciński, Arabski, Chaldeyski, Perski, wielkie *vitium* maiący, że *Ateusz* nie BOGA, lecz iedynę Fortunę adoruiący, lubo był *Christianismo imbutus*, powodem Babki swoiey Xiężniczki Serbskiey. Konstantynopol obległ, maiąc Woyska 3. kroć stotysięcy. *Tandem* po 57 dniach oblężania, dobył go *Anno Domini* 1453 we Wtorek po SS. TROYCY o godzinie 9. 29. Maja. Y tak Cesarstwo Oryentalne Greckie, uczynił Państwem Tureckim,

8. BAIAZETES II. Cesarz Turecki Wenetom wzioł *Naupactum*, *Meron*, *Dyrrachium*, *Białogrod*, *&c.*

9. SELIMUS, ktory mawiał: *Nihil jucundius est in vita, quàm sublato Proximorum metu regnare.* Miał *Symbolum* puł Xiężyca z inskrypcyą: *Redibo plenior*, toiest, że tey nie zupełności, Krolestw zawoiowaniem dopełnię. Aż do Afryki zaszedł, Egypt wzioł, *Taurin* Persom wydarł.

10. SOLIMANUS Oblęzca Wiednia, miał *pro Symbolo* Lichtarz ze czterema konarami, albo rogami, na ktorych 4. Swiece założone, ale trzy tylko goreiące, y Inskrypcyą: *DEUS dabit*, toiest da BOG, że będąc Panem trzech Części Swiáta, y Czwartey dostąpię. Wzioł Belgrad Fortecę Chrześciańską, Budę, Strygon, Rhodum, Tunet w Afryce, Maltę, y Wiedeń attakował. Mawiał o Chrześcianach: *Ze są Smocy z wielu Głowami, a iednym Ogonem, Ja zaś prawi iestem o iedney Głowie, a wielu Ogonach.* Toiest że Absolut iestem, przy siłach licznych. Máwiał: *Sicut in Cælo unus DEUS, ita in terris unus Solimanus colendus.*

11. SELIM II. Cypr wzioł Wenetom, *Chio* Insułę, *Tunet*, &c. Okręty swoie zabrane przez Wenetow, przyrownał do korony goloney, znowu rosnącey.

cey, á Cypr im wydarty przykomparował do ręki uciętey, nigdy nieobrastaiącey.

11. AMURATES III. czterech Braci *ambitu dominandi*, zaboyca:

13. MACHOMETES III. Oyca y Bratoboyca, Wener Niewolnik, Taurynu złotem nie żelazem dostąpił.

14. ACHMETES nic osobliwego nie uczynił, tylko Syna Dwunastoletniego zostáwił na Pánstwo.

15. OSMAN z Azyi y Europy 6 kroć sto tysięcy Woyska skupiwszy, przyszedł pod Chocim, gdzie stotysięcy ludzi straciwszy, uczynił z Polakami Pokoy, nazad się powrocił.

16. MUSTAFA z więzienia na Tron *sublevatus*, y znowu inkarcerowany.

17. AMURAT IV. Brat Osmana we 40 tysiącach Polakow attakuiący, przez Stanisława Zołkiewskiego odpędzony.

18. MECHMET IV z Ruski zrodzony, wydał Kśiążkę po Arábsku animuiącą Bissurmanow na wygubienie Chrześcian. Wzioł Węgrom Waradin *Anno Domini* 1665, Kamieniec Polakom *Anno* 1672. Ten Wideń attakuiąc *die* 17 *7bris Anno Domini* 1683 od Cesarskich y od JANA III. SOBIESKIEGO odegnany, *cum magna strage*. W więzieniu umarł *detronisatus*,

16. ACHMETES II. Brat Solima III. *Volens non Valens* przeciwko Leopoldowi Cesárzowi.

20. MUSTAFA II Syn Machometa IV z Eugeniuszem nieszczęśliwy *Bellator*, Kamieńca Polakom *restitutor*.

21. ACHMETES III. Brat Mustáfy, Moreę Wenetom odebrał, Cesarzowi zaś Belgrad przez Traktaty.

22. MACHMUT teraz Panuiący urodzony 1696 Insi inaczey ich cytuią, wolno ich *sequi* zdanie y wartować Autorow.

TURECKIE IMPERIUM lubo ma *amplissimas Possessionss* w EUROPIE, tu o nim tylko naminiłem, maiąc traktować w AZYI, o innych AZYATYCKICH Pánstwach *instituendo* dyskurs: *Interim* zstępuię do CESARZOW RZYMSKO NIEMIECKICH.

IMPERIUM teraznieysze RZYMSKO-NIEMIECKIE.

Quò ad Membra & Circulos.

Tudziesz o Jego Translacyi, o Elekcyi, Koronacyi, Insigniach, *de Juribus* CESARZOW tychże.

RZYMSKO-NIEMIECKIM zwać się poczeło *post Translationem* przez Karola Wielkiego do NIEMCOW. Czemuby zaś Rzymskim y Niemieckim wraz zwane, a nie Niemięckim tylko, iak MONARCHIA Assyryiska przeniosłszy się

do

do Perſow, iuż PERSKĄ y MEDSKĄ tylko, nie Aſſyiſką zwała ſię; a Perſka do Grekow przenioſtſzy ſię, iuż GRECKĄ tylko tytułowá ſię, nie PERSO-GRECKĄ? Racyę tę znayduię w Polıtykach; że Prorocy *diuturnitatem* Rzymſkiey nie Niemieckiey obiecywali MONARCHII. *2do:* Ze od Rzymianow *Gentium Dominis* wzieło *initium*. *3tio.* Ze od Rzymianow tylko przenieſione do Niemcow, nie będąc *datum* przez Niemcow, ale im *delatum*, zawſze *retento nomine*, *4to*. Zadnego *IMPERIUM* nad te nie było ſławnieyſzego, czyli *Potentiam*, czyli Rządy weźmieſz na konſyderacyą. *5to Inſignia* też ſame co były przedtym u Rzymian. *6to.* Też wſzyſtkie Prerogatywy. *7mo.* W prawach y Konſtytucyach zawſze ſię Rzymſkim piſze. *8vo.* Ze Rzym był zawſze *Urbs Gentium Domina.* A co większa Swiętey Wiary Rzymſkiey trzymaiąc ſię y iey broniąc, Imie RZYMU, trzymać y utrzymywać powinno.

Ta TRANSLACYA *IMPERII* do Niemcow ſtała ſię przez KAROLA Wielkiego Krola Francuſkiego *Anno Domini* 800. za Leona III. Papieża, ktoremu że niezbożna ręka Fakcyantow oczy była wyłupiła, ięzyk urznęła, BOG mu to cudownie przywrocił a KAROL za ten deſpekt Namieſtnika CHRYSTUSOWEGO ſię uiął, przybył do Rzymu, y tam na Feſt Narodzonego Pa na Swiata, w Prezencyi Duchowieńſtwa y Senatu Rzymſkiego, od tegoż Papieża Imperialną uwieńczony Koroną, przy Solenney akklamacyi Rzymu całego wołaiącego *Carolo Auguſto, à DEO Coronato, Magno, Pacifico, Imperatori Vita & Victoria*. W tym NICEFOR Orientalny albo Grecki Ceſarz przyiazni zawiera *Fœdera* z Karolem, ſtaię ſię rozgraniczenie *IMPERIORUM* wieczne, aby co ieſt niżey Neapolu, to było Pańſtwem Oryentalnym, a co z tey ſtrony od Zachodu, to było Zachodnich Ceſarzow.

CZŁONKI y *CLASSES* tegoż RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

GEORGIUS SCHONBORNERUS Filozof, Juryſta, Hiſtoryk, a Jego *Commentator* FRIDERICUS VENDELINUS, dzieli *IMPERIUM* RZYMSKO-NIEMIECKIE na 7. *CLASSES*, niby przedziały y Kontygnacyę. toieſt na ELEKTOROW, ARCY-BISKUPOW, BISKUPOW, *Principes POLITICOS*, na PRAŁATOW, KOMESOW, albo HRABIOW, *vulgo* GRAFFOW, BARONOW, na Miaſta Wolne. Inni *Authores* też ſame *CLASSES* nazywaią MEMBRA *IMPERII ROMANI*; Całe zaś *IMPERIUM* nazywaią *CORPUS*.

Naypierwſze *MEMBRUM* całym Ciałem rządzące GŁOWA CESARZ Rzymſki, *ſemper Auguſtus, Summus Princeps*, Monarcha Rzymſko-Niemiecki, od ELEKTOROW, *concordibus Suffragiis* obrany, lat maiący ieżeli bydź może nie mniey od 25 lat. OTTO III. Dziecięciem nominowany na Tron Ceſarſki: HENRYK III. we 12 leciech HENRYK IV, w oſmym roku: FRYDE-

RYK II. w 20. WACŁAW w 15 KAROL V w 19 leciech, do Ceſarſkiey dobiegli Korony, *Lege diſpenſante, & Electoribus*

ELEKCYA CESARZA *peragitur* przez *Collegium* Elektorow z Konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karolá IV. *w Frankforcie* nad *Menus* rzeką, dokąd ciż Elektorowie *in Comitatu* nie więcey nad 200 Ludzi Rycerſkich powinni *adeſſe*, lub przez ſię, lub przez *Plenipotentiarios* na SEYM *ELECTIONIS*, będąc zapraſzani Uniwerſałem Arcy Biſkupa Moguncкiego, iako Dziekana *Collegii Electoralis*, y Dyrektora. Gdzie *Congregati* DUCHA S. wezwawſzy na pomoc, ſolenny czynią Jurament w rękach Arcy Biſkupa Moguncкiego Elektora, że nic *præjudicioſum* Wierze, Prawom y Elekcyi *Rei Chriſtianæ politicæ* czynić nie będą. Ażeby Elekcya ta nie była *ſub Armis* traktowana, *alias* nie były *Armata Comitia*, Magiſtrat Frankfortcki nie potrzebnych ludzi y kup, oprocz ſamych Elektorow, nie ma w puſzczać *in Locum Electionis*, według teyże Złotey Bulli Karola IV. Przedtym nie było mieyſce na Elekcye Prawem opiſane y determinowane. Dla tego *Henryk* II obrany w Moguncyi, *Henryk* III. w Akwisgranie, *Henryk*, IV. pod Triburyą, *Henryk* V. w Kolinii, *Lotaryuſz* II w Moguncyi. Jeżeli zas po poſtanowioney Bulli Złotey na innym mieyſcu kiedy trafiła ſię Elekcya, dla ſłuſznych iakich racyi, tę *Collegium* Elektorſkie miało *pro rata*. *Olim* iak *w CONCLAVE* Kardynalſkim obieraiącym Oyca Swiętego, tak na Elekcyi Monarchy Rzymſkiego *ELECTORES* nie iedzeniem, *alias* bardzo pomiarkowaną byli martwieni dyetą, ieżeli *Electionem* Ceſarza dla iakich prywat odwłoczyli.

SUFFRAGIA na Ceſarza naypierwſzy daie Arcy-Biſkup Moguncki ELEKTOR *qua* Dziekan *Collegii Electoralis;* potym inni Elektorowie według ſwoiey precedencyi. Po Elekcyi ſkończoney, naſtępuie JURAMENT *Neo-Electa* Ceſarza na pewne *Capita*, albo KAPITULACYE, iak w Polſzcze na *Pacta Conventa*, toieſt: Ze Wiary Katolickiey Rzymſkiey będzie Obrońcą. Sprawiedliwość rowną dla wſzyſtkich czynić będzie: Ze złotą *Bullę*, Przywileie Stanow *Imperii* w całości zachowa: Ze wolną Elekcyę Elektorom zoſtawi: Ze *Imperii* nie Dziedzicem, ale Protektorem, Dyſpozytorem, y Obrońcą zwać ſię y mieć będzie: Ze u Oyca Swiętego, aby co przeciwko dawnym Paktom y poſtanowieniom nie działo ſię zapobiegać będzie: Ze na Seymy, czyli Kongreſſy Elektorow w Intereſſach Ceſarſtwá, pozwalać będzie: że Godność y Funkcyę *Imperii* tylko Patriotom Zacnym, będzie konferował: Ze Expedycye Liſtowne Niemieckim tylko y Łacińſkim będzie wydawał ięzykiem: Ze wſzyſtkim Stanom *Imperii* miłość y Protekcyą świadczyć będzie, y wſzyſtkich Praw mieć konſerwacyę.

A że tu o Bulli Złotey wzmianka, ią opiſuię: *Bulla Aurea* nie co innego ieſt, tylko Liſt, álbo *Diploma*, albo Sextern 24 kart pargaminowych maiący *in quarto*; gdzie ſą Konſtytucye Páńſtwa Rrzymſkiego napiſane przez Karola IV. Ceſarza; gdzie Elekcya, Koronacya Ceſarza, Porządek *Romani Imperii* opiſany. Jeſt to Fundament, Forteca y Mur Pokoiu w *Imperium*: Jeſt to *Lex Imperii fundamentalis*, inaczey ſię zowie *Lex CAROLINA*. Zowie ſię zaś *BULLA AUREA* niby Pukiel złoty, albo Puſzka złota, że przy tym Sexternie albo Kſiążce Pargaminowey, ieſt Pieczęć złota iak puſzka przywieſzona: Na wierzchu zaś ieſt Portret Autora Bulli tey KAROLA IV. piaſtuiącego Berło y Miecz. *Aſſervatur* ta BULLA w Frankforcie nad *Menem* rzeką, gdzie Ceſarzow obieraią y Koronuią.

KORONACYA CESARZA dawnych czaſow troiaką Koroną y na trzech mieyſcach była expedyowana. Pierwſzą odbierał KORONĘ w *Aquiſgranie* Mieście, od Karola Wielkiego ufortyfikowanym, od Arcy Biſkupa Kolońſkiego Elektora; Zelazną mowię Koroną, nie cale, ale blachę żelazną na wierzchu ſwoim maiącą, na znak, że żelazem Wiary, y Páńſtwa bronić Ceſarz obligowany, *à rebelles* ſurowo karać.

Drugą KORONĘ wkładano Ceſarzowi Srebrną w Medyolanie, ktorą czynił ceremonię Biſkup Medyolańſki *in Signum Serenitatis & Splendoris* w tak wyſokiey preeminencyi.

Trzecią *tandem* KORONĄ Złotą znaczącą rożne Cnoty Ceſarza, ktorych ieſt złoto Hieroglifikiem, był Koronowany w Rzymie od Oyca Swiętego, co Rzymſką zwano Expedycyą. Dokąd nie mniey, ani więcey nad 20 tyſięcy Piechoty, a 4 tyſiące Kawaleryi nie miało aſſyſtować Woyſkowych Ludzi Ceſarzowi *proprio ſumptu*.

Teraźnieyſzych czaſow KORONACYA w Frankforcie nad *Menem* rzeką. *vulgo* Meynem wſzyſtka ſię kończy, y to iedną tylko Koroną, ktora z opiſania *Majoluſa* bardzo ſię dyſtyngwuie od Krolewſkich Koron y Mitr Xiążęcych, żę w ſobie formalnie zawiera Infułę Biſkupią Staro Zakonną, wynikaiącą z Korony proſtey, z należytą proporcyą wyſokości y oſtrości, tak dałece, że dobrze wpatrzywſzy ſię, y to rozenanym okiem, tę Mitrę Biſkupią upatrzy: Otworzyſtość tey Infuły nie idzie od Uſzu iak u Biſkupow, ale od Czoła, ktorą cyrkuł lub obręcz złota wierzchem Korony idąca zamyka, a na cyrkule ſtoi Swiat z Krzyżykiem ſubtelnie uformowany. A to na ten znak, aby y Caſarz znał ſię za Pomazańca Pańſkiego, iak Biſkupi, że y on ieſt Paſterzem, tyle Poddanych powierzonych ſobie.

CEREMONIE Staroświeckiey KORONACYI Ceſarzow y Krolow obſzer-

nie opiſuie *Majolus:* Ja *breviter enarro.* Ze ELEKT Ceſarz niżeli w Włoſkie nogą wſtąpił Kraie, od Papieſkich Postow był witany, y do Przyſięgi animowany, iako Wiarę, Oyca Swiętego, Rzym ma bronić y utrzymywać. Potym do Rzymu przez Bramę S. Anioła był wprowadzony, z Chorągwią S. Jerzego, a drugą z Orłami *in aſſiſtentia Cleri,* Postow rożnych, Monarchow, Senatorow, Rzymſkich, Woyſka, y Marſzałka Ceſarſkiego Miecz nioſącego Potym pod Baldachymem wchodził, lub wiezdzał Ceſarz, a Podſkarbi rzucał Monetę: Przed Bazyliką S. Piotra ſiedzącego Oyca S. *Pontificaliter* uſtroionego na Tronie, z Kardynałami adorował, wprzod nogi, potym rękę, *tandem* twarz całuiąc iego, znaczne ze złota ofiaruiąc Prezenta. Na KORONACYĄ u S. Piotra w wielkiey Kaplicy dwa Trony zbudowane były, dla Ceſarza y Ceſarzowey. Przy przyściu Oyca S. do Kościoła, prowadzony był Ceſarz od Kardynałow Diakonow, y Prałatow: Tam na Wiarę S. y obronę iey y Rzymu przyſięgał *Coronandus,* od Kanonikow S. Piotra, za Kollegę y Brata bywał przyięty. Sſzedł potym do Bramy Srebrney Ceſarſki Dwor, Xiążęta y Panowie, tam czekaiący z dwoma Kardynałami Ceſarza: Tam pewną nad Ceſarzem ieden z dwoch przerzeczonych Kardynałow czytał Modlitwę. Poſkończoney tey Modlitwie wchodził Ceſarz wpoſrodku dwoch Kardynałow Diakonow, a przed nim dway Kardynali Biſkupi. Przyſzedłſzy do Kaplicy S. Grzegorza tam ſię w Sandały, w Tunicellę y Paludament ubierał, á Kardynał nad tak ubranym czytał pewną Modlitwę. Szli potym wſzyſcy, modlił ſię, á Kardynali na ſwoich Tronach uſiedli, Litanię do wſzyſtkich Swiętych były recytowane przez Diakonow y Preſbyterow klęczących. Potym pierwſzy z Kardynałow Biſkupow ubrány w Kapę y Mitrę prowadził Ceſarza do S. Maurycego Ołtarza, gdzie go S. Oleiem Kardynał Biſkup (dla diſtynkcyi od Oyca S. ktory u Ołtarza S. Piotra zwykł *inungi*) namazywał na ramieniu prawym, y między łopatkami. Taż CEREMONIA z Ceſarzową *peragebatur.* Potym Kardynali poſtępowali ku Ołtarzowi S. Piotra, tam *dato Oſculo* Oycu S. aſſyſtowali mu Mſzą Swiętą zaczynaiącemu. Po uczynioney incenſacyi Ołtarza, znowu drugie Oyca S. *Oſculum* w pierſi y w twarz czynią Ceſarz y Kardynali. *INSIGNIA* tym czaſem, toieſt Korona, Miecz, Berło y Jabłko, na Ołtarzu były lokowane, ktore Ociec S. uſiadłſzy po ſkończonym we Mſzy Graduale, przychodzącemu Ceſarzowi z ſwego *Suggeſtu* y klęczącemu, podany z Ołtarza Miecz, wyięty z pochew, oddawał mowiąc *Accipe Gladium &c.* W pochew pòtym włożony do boku przypaſował mowiąc: *Accingere gladió tuô ſuper femur tuum potentiſſimè, & attende, quia Sancti non in gladiô, ſed per fidem vicerunt regna.* Wſtawał potym Ceſarz, trzy razy machnął Mieczem

iako Zołnierz S. Piotra, Miecznikowi go ſwemu oddawał: potym klęknąwſzy Jabłko złote w prawą, a Berło w lewą odbierał rękę od Oyca S. przy formie pewnych ſłow, daiących mu moc y dyrekcyą; potym odbierał Koronę przy ſłow tych mowieniu: *Accipe ſignum gloriæ.* Ceſarz Nogi ucałowawſzy Oyca S. na ſwoy ſzedł Tron po prawey ręce Oyca S. ſobie wyſtawiony Zaraz potym *ſubſecuta* Ceſarzowey Koronacya z włożeniem Korony na iey głowę, ktora zaraz na ſwoie mieyſce była odprowadzona. Podczas *Offertorium* we Mſzy, Ceſarz y Ceſarzowa ſzli z Offertą ſwoią, złoto nieſąc Oycowi S. Sam Ceſarz iako Subdiakon podawał Oycu S. celebruiącemu Kielich, Patynę, Wodę do Mſzy. Po Kommunii Oyca S. na Tronie uczynioney, Ceſarzowi y Ceſarzowey, dawał Kommunią, przynieſioną z Ołtarza, po ktorey Ceſarz w twarz, Ceſarzowa w rękę Oyca S. całowáli; potym *Vinum purificationis* pili z rąk Diakona. Po ſkończoney Mſzy, y ſolenney Benedykcyi y promulgacyi Odpuſtow, Ociec S. ieżeli była Niedziela *Lætare*, Rożę złotą benedykował, wręku noſił; ieżeli inny czas, Ceſarza wziąwſzy za rękę prowadził; ktory wſiadaiącemu Oycu S. na konia, ſtrzemię trzymał, potym wziąwſzy za wędzidło kilka krokow prowadził: Ociec S. do ſwego Pałacu iachál; a Ceſarz wſiadłſzy na konia *in aſſiſtentia* Kardynałow, Prałatow, Xiążąt; przy podnieſionych 12 Chorągwiach przez 12 *Curſores* nieſionych, przy Chorągwi *Populi Romani*, przy Chorągwi *Imperii*, przy Chorągwi Papieſkiey, przy Chorągwi Kościoła Bożego y Krzyża. Szło potym 12 Rumakow w rzędach z bogatym ſiedzeniem. Czterech Szlachty w karmazynowych Biretach, czyli Czápkach &c potym Subdiakonowie z Krzyżem Pápieſkim y Kapeluſzem, po nich Diakonowie w Kapeſzach z Latarniami iachali przed Nayśw: SAKRAMENTEM, ktory wieziono na białym bogato ſtroynym Romaku z dzwonkiem, pod Baldachimem, przez Obywatelow Rzymſkich nieſionym, przy idących po bokach 12 Aſſyſtentach w komżach z pochodniami. Xiążęta y Elektorowie ſzli przed Kardynałami, Syn albo Brat Ceſarſki ſzedł miedzy niedawno kreowanemi *vulgo Juniores Cardinales*, Krołowie między Kardynałami Biſkupami. Tak przychodzącey Pompie Kapituła Lateraneńſkiego *occurebat* Kościoła, witaiąc *cum plauſu & hônore* Ceſarza tudzieſz podaiąc Krzyz y Relikwie SS. do pocałowania, przy incenſacyi. Prowadzony był do Kościoła ſpiewaiąc *Te DEUM Laudamus*; klęknąwſzy przy Faldyſtorzu na krotką Modlitwę, wſtawał; do Ołtarza przyſtępuiąc Wielkiego cáłuiąc go; a włożywſzy Koronę na głowę, za Kanonika Laterańſkiego y Brata, od tameczych był przyięty Kanonikow, ktorzy potym ſzli do niego *ad Oſculum pacis*. Ceſarz po ſkończonych Ceremoniach, u ſiebie *lautiſſimè* częſtował, Kawalerow kreował, *&c.* O czym *Majolus* y *Tractatus Sacrarum Ceremoniarum S. R. E.* Teraz

Teraz że Swiat ſpoważniał, wiele Herezya poſkandalizowała, Monarchowie też Ukoronowaney głowy niechcą ſchylić przed Głową Naywyżſzą, te Ceremonie w Rzymie *Coronandi* Ceſarzow uſtały, ile przy konſtytucyi *Aureæ Bullæ* Karola IV. Ceſerzá, Frankfort nie Rzym na ten naznaczaiąc Ceremoniał; gdzie teraz Arcy-Biſkupi Elektorowie, z Swieckiemi Elektorami, nie owe Starożytną Ceremonię, lecz *ad normam* Pontyfikału. Nie ztaką S. Religii Katolickiey exáltacyi, ani zpompą *tantæ Majeſtati* przyzwoitą, iakom wſpomiuál opiſuiąc Frankfort Miaſto pod tytułem *NOWA MAPPA*.

INSIGNIA albo *CLENODIA* CESARZOW *ſą ſequentia.*

I. KORONA złota z iednym żelaznym na wierzchu cyrkułem, wewnątrz niby Infułę inkluduiąca, iakom iuż opiſał. *Aſſervatur* w Norymberdze, wraz z Pierscieniem Károla Wielkiego, z Berłem, Mieczem, Albą, Stułą, Kapą, Sandałami, *2do* MIECZ znaczący złych ukaranie, dobrych obronę: Miecz Karola Wielkiego z Paſem Rycerſkim ieſt w konſerwacyi w Akwisgranie Mieście. *3tio.* SCEPTRUM albo Berło Monarſzyńſkiey Godności znak, w Norymberdze aſſerwowane. *4to.* ZŁOTE JABŁKO, Swiata Panowánie denotuiące *5to.* PALUDAMENT Maieſtatu Ceſarſkiego *Inſigne. Aquisgranum* Miaſto Inſtrumenta do Koronacyi ſłużące w ſobie konſerwuie, przytym *Szkatułę* z Relikwiami y Kśięgę Ewangeliczną, złotemi literami piſaną. Podczas Koronacyi, ktore *INSIGNE*, ktory oddaie Elektor, pod Elektorami okryślę, w krotkości słow, tu inną rzecz potrzebną *inſero connexè* idącą.

JURA IMPERATORIS ROMANO-GERMANICI ſummatim zebrane.

1mo Kreuie Krolow, iako świeżo kreował *Leopoldus* Ceſarz Krola Pruſkiego Frideryka I. Hrabiow *vulgò* Graffow, Margrábiow *vulgò* Margraffow Langraffow, *Principes; Duces, Archiduces, Comites, Palatinos*, Kawalerow, Ma Prawo Nobilitować, bo ſam *omnis Dignitatis & Nobilitatis fons eſt*, według *Prawa*.

2do Kreuie w rożnych Scyencyach, Naukach, Doktorow.

3tio: Rozdawca ieſt *Feudorum*, toieſt Lennych Praw w Pańſtwie Rzymſkim; Nadaie *Inveſtituras* na Xięſtwo Duchownym przez Berło, Swieckim przez Miecz.

4to. Rozdaie *Inſignia*, w leciech młodych dyſpenſuie, y w rożnych defektach.

5to. Nadaie Prawo do kucia Monety, do erygowania Akademii, Ceł, Poczt, Jarmarkow, Handlow, Morſkich, y Lądowych.

6to. Roſporządza *Dicaſteria*, toieſt Trybunały. Pierwſzy z tych ieſt Dworſki Ceſarſki, na ktorym lub ſam Ceſarz, lub Imieniem iego ktory Xiąże *Imperii*

perii deputowany prezyduie. Po Niemiecku zowie się ten Trybunał *Kayzerlich Resch Hoff Rat Gericht.* Ma swoich Konsyliarzow Trybunał ten 18 z ktorych 12 Katolikow, a 6. Akatolikow. Ztąd idzie appellacya do Cesarza Drugi Ttybunał nazwany *Camera Imperialis Werzlariæ* przedtym *Spirensis*, po Niemiecku *Hòès Kammer Gericht;* na ktorym Sędzia zasiada z Prezydentami dwoma, iednym Katolikiem, a drugim Akatolikiem, z Assessorami 50 z oboch Religii. Postanowiony iest ten Trybunał na Seymie w Wormacyi od Maximiliana I *cum consensu Ordinum Imperii Anno Domini* 1495 a to dla mnogości Spraw, ktorym Trybunał albo Sąd Dworski Cesarski wydołać nie mogł. Były te *Judicia* zrazu *Ambulatoria*, y niby *Vagabunda* po rożnych mieyscach; *tandem* w SPIRZE im mieysce dezygnowane, a po zgorzeniu tey, do *Werzolarii Anno Domini* 1690 przeniesione. Jest ieszcze Trybunał Dworski *Hoff Gericht*, *w Rotwile* Sędziego maiący z trzynastu Assessorami, ale od tego po wszystkich idzie appellacya:

7mo. Może Cesarz Woyny wypowiadać, Pokoiu zawierać Pakta.

8vo. Ma *Jus restituendi famam*, y Legitymowania Osob z łoża nieprawego zrodzonych.

9no. Te *Jus* nayosobliwsze w Cesarzu y prawie *Summum summi Imperii, Leges dare non accipere*, według *Karriusa:* Co iedno iest mieć *potestatem Legibus solutam.* Nic iednak nie może, coby Proawom Boskim, Prawu *Imperii* y Prawu Pospolitemu mogło *derogare*. CESARZ Prawa iakie chociaż stanowi, iednak nie sam *absolutè indepēdēter* od innych, ale z konsensem Stanow *Imperii.*

CESARZ że był przez lat kilka set Arcy Xiążęciem Austryackim, te nadał temuż Domowi Przywileie; że nie był podległy *Justitiæ Imperii*, nie dependuiący od Sądow y Kamer, albo Naywyższych Trybunałow Państwa Rzymskiego: że byli zawsze Austryacy Konsiliarze urodzeni Cesarza: ze *Investituram* brali na koniu: Purpurę albo Paludament nosili Krolewski, y Arcy-Xiążęcą Mitrę: Te *Jus* czyli *in toto*, służy Nayiaśnieyszym Austryackim Domom, *non disputo*, po ześciu płci Męskiey.

CESARZE *de Domo Austriaca*, ile byli Krolami Węgierskiemi, cokolwiek między Adryatyckim a Czarnym Morzem leży, wyiąwszy od Turkow wydarte *Ditiones*, tego wszystkiego byli Panami: Jle byli Krolami Czeskiemi, byli Elektorami *Imperii;* ktore Czeskie Berło wraz z Węgierską Koroną, *Albertus* II z Elżbietą Jedynaczką Corką Zygmunta Krola Węgierskiego, wziąwszy Ligę Małżeńską, w Dom wniosł Austryacki Maciey, Ferdynand, y inni Cesarze Austryacy potwierdzili, resztę *Armis*, wygubiwszy Hussytow y Taborytow, swemu podbili Państwu. Ze *tandem* Cesarz

sarz Rzymski oraz iest Krolem Rzymskim, tedy Syna Starszego ieszcze żyiąc zwykł tym nominować tytułem, *praevia Electione*, a tym samym ten *Rex Romanorum*, iest *Successor* na Cesarstwo, iest *Coadjutor Imperii*, y *Vicarius Perpetuus*: w niebytności Cesarza, iego moc y powagę reprezentuie, zowie się *Augustus*, w Herbie nosi Orła, ale tylko o iedney głowie.

CESARZ Rzymski *in temporalibus* nikogo nie uznaie wyższego nad siebie, oprocz BOGA y Miecza, ktory gdy piastuie w ręku, wyższy iest nad głową iego: Ztąd Alfons Krol Aragoński powiedział: *Nos Reges omnes, reverentiam debemus Imperatori, tanquam Summo Regi, qui est Caput, & Dux Regum.*

SERIEM CESARZOW po opisaniu całego *Imperium* położę, tym czasem idę do dalszych Członkow Państwa Rzymskiego.

ELEKTOROWIE Swiętego PANSTWA RZYMSKIEGO y Ich OFFICIA.

ELECTOR ab eligendo, że obiera zgodne *Subjectum* do Korony Cesarskiey, nazwany. ELEKTOROW siedmiu, *alias SEPTEM VIRATUM* postanowił OTTO III. Cesarz Rzymski; żyiąc *circa Annum* 1002 od wspaniałego rozumu od wielkości dzieł nazwany *Miraculum Mundi*. A to uczynił z instynktu *WIGILISA* Arcy Biskupa Moguńckiego: co Grzegorz V. Papież potwierdził, znosząc interessuiących się wszystkich prawie Europy Panow do Elekcyi Cesarza: ktora często była *cruenta, violenta*, bo *sub Armis* traktowana: *cavendo*, aby ci tylko obierali Monarchę, ktorzyby Elektorskie *Sceptra gerant*, iako *constans* Autorow swiadectwo twierdzi, *alias Bellarmina, Krantziusza, Platiny*, y *Jakuba Micylla*, piszącego w Księdze *Icones Imperatorum* te *formalia*.

Hic SEPTEM instituit PROCERES, qui Lege, creato
Theutonicoque Duci SCEPTRA gerenda darent.

Tegoż *SEPTEM VIRATUM* albo Siedmiu Elektorow dawno postanowionych opisał Wierszem Poeta następuiącym:

Moguntinus, Trevirensis, Coloniensis;
Quilibet Imperii sit Cancellarius horum;
Et Palatinus Dapifer, tum Dux Portitor Ensis,
Marchio Praepositus Camerae, Pincerna Bohemus,
Hi statuunt Dominum, cunctis per saecula Summum.

Praecedentiam Elektorow Duchownych te oznaymuią Wierszyki:

Treviris Aetate, sed rerum proprietate.
Gaudet Agrippa, sed honore Moguntia prima:

Te postanowienie Elektorow przypisuią niektorzy Rudolfowi pierwszemu: Inni Friderykowi *Barbossie, alias* Brodatemu: Inni Karolowi IV. ale *sine funda-*

da-

damento: Inni *tandem* twierdzą, że *conſvetudine* ten *SEPTEM-VIRATUS* wprowadzony.

ELEKTOROW ieſt trzech Duchownych naſtępuiących.

1. ARCYBISKUP y ELEKTOR MOGUNCKI, między Duchownemi Pierwſzy, ARCY KANCLERZ przez Państwo Niemieckie, DIREKTOR y DZIEKAN *COLLEGII ELECTORALIS*, ſiedzący po prawey ſtronie na Seymie *Electionis* Ceſarza, y *Archivum* Ceſarſkie u ſiebie konſerwuiący. Ten (*Teſte Kwiatkiewicz*) namazywał Ceſarza mowiący: *Conſecrare te dignetur Omnipotens DEUS in Regem Romanorum, qui David per manum Saulis inungi juſſit ſuper Populum Hebræorum.* Ma 12 Biſkupow *Suffraganeos* pod ſobą.

2. ARCY-BISKUP TREWIRSKI ELEKTOR, Naywyżſzy KANCLERZ przez Francyą, ſiedzący na przeciw Tronu Ceſarſkiego, ktory według tegoż *Kwiatkiewicza* na Ceſarza ręce kładł, te mowiąc formalia: *Deſcendat ſuper te Spiritus Sapientiæ, intellectûs, Scientiæ, Pietatis, Fortitudinis, Conſilii, repleariſq; Spiritu timoris Domini.*

3. ARCY-BISKUP KOLONENSKI, ELEKTOR, ARCY-KANCLERZ *per Italiam*, ſiedzący po lewey ſtronie Ceſarza, ktorego Koronuie y na Tronie oſadza, mowiący: *Super Tronum Sedis glorioſe ſedeas, & judicium & juſtitiam in terra facias.* Teraz tenże Ceſarzowi Koronę na głowę kładzie.

Olim *Czterech, teraz Sześciu Swieckich naſtępuiących ieſt ELEKTOROW.*

4. KROL CZESKI ELEKTOR; Pierwſzy między Swieckiemi Elektorami ARCY CZESNIK Państwa Rzymſkiego, po Koronacyi pierwſzy Kielich albo Czaſzę podaiący Ceſarzowi, ktory *olim* Koronę z pozwoleniem Kolonenſkiego Arcy Biſkupa Elektora, na głowę ſkładał Ceſarſką, przy ſłowach; *Accipe Diadema Splendidum, ut ſis virtuoſis actibus coruſcus in terris, quatenus Coronam æternæ felicitatis, habere merearis in Cælis.* Teraz to ſam Arcy-Biſkup y Elektor Kolonenſki czyni w ſwoiey Dyecezyi, albo Trewirſki w ſwoiey, ieżeliby tam *quo caſu* była Koronacya.

5. XIĄZE BAWARSKI, ELEKTOR, ARCY STOLNIK, albo Naywyżſzy STOLNIK *IMPERII* na Solennych Aktach przed Ceſarzem Jabłko złote piaſtuiący, WIKARYUSZ Państwa Rzymſkiego w kraiach Bawarſkich.

6. XIĄZE SASKI ELEKTOR, Naywyżſzy MIECZNIK y MARSZAŁEK S. Państwa Rzymſkiego, noſzący goły Miecz Ceſarſki, Namieśnik *Imperii* w Saſkim Państwie, ktory na Koronacyi Miecz podaie Ceſarzowi mowiąc: *Accipe Sceptrum Regium ut rebelles potenter affligas, Benevolos in tranquilla pace gubernes*, *Teſte Kwiatkiewicz.*

7. KROL

7. KROL PRUSKI MARGRABIA, *vulgo* MARGRAFF Brandeburſki, Naywyżſzy PODKOMORZY Państwa Rzymſkiego, noſzący Berło złote przed Ceſarzem, ktory *olim* Pierścień podawał Ceſarzowi mowiący: *Accipe Signaculum Monarchiæ, ut Romanum Imperium in ſuo vigore conſerves.*

8. *PALATINUS RHENI* ELEKTOR, Xiąże Neuburſki Naywyżſzy PODSKARBI *Imperii*, noſił *olim* Jabłko złote przed Ceſarzem, ktoremu do rąk oddaiąc mawiał: *Accipe globum Sphæricum, ut omnes terræ Nationes Romano ſubjicias Imperio:* Teraz Koronę noſi przed Ceſarzem.

9. ELEKTOR Hannowerſki z Domu Xiążąt Brunſzwickich, CHORĄZY Państwa Rzymſkiego *Anno Domini* 1692 kreowany od Leopolda I. Ceſarza, Inweſtyturę bierący *Anno Domini* 1710. Jeſt te Xięſtwo y *Electoratus* w Saxonii Dolney, mnieyſze trzy w ſobie inkluduiące, toieſt *Celleńſkie, Kalembergſkie, y Grubenhageńſkie;* Stolica *Hannovera.* Teraz tym Elektorem ieſt Krol Angielſki.

ELEKTOROW ta ieſt Prerogatywa: *1mo* Ze ſą *Sereniſſimi* iak Krolowie, ktorym mieyſca nie uſtępuią nigdy, ani ich Poſłom. *2do.* Xiążęta *Palatinus Rheni* y Saſki *Electores, vacante Throno Imperii,* ſą WIKARYUSZAMI Ceſarza, wiele mogący, *exceptis nonnullis.* *3tio.* Za życia zaś Ceſarza, Elektor *Palatinus Rheni* ieſt *JUDEX*, przed ktorym *convenitur*, y ſam Ceſárz, bo tak ſam poſtanowił, *Teſte Vendelino*, a to w intereſſach pieniężnych; *ratione* zaś złych Rządow Państwa Rzymſkiego, podpada kognicyi całego Kollegium Elektorſkiego. *4to* Y tę maią Prerogatywę, że iak wſadzaią zgodnego, tak niegodnego z ſadzaią z Tronu Ceſarza, *accedente ſupremo Capite* Kościoła Bożego. Pokazali to w złożeniu z Tronu Władyſława Ceſarza *Annó Domini* 1376 iako świadczy tenże *Wendelinus.* *5to.* Y na Elektorow nie poślednia Prerogatywa, że *per Legatos* mogą publicznym zádośyć uczynić funkcyom, toieſt przez Baronow y Komeſow, według Konſtytucyi złotey Bulli. Dlatego zaś *impar Numerus* Elektorow, żeby gdy ſię dwie części ná dwoch Kandydatow do Korony Ceſarſkiey zgodzą, ten *ſuper Numerarius*, albo zbywaiącey od rowney liczby, ſwoie *Votum* dał, na iednego z owych dwoch, ktore *Jus olim* Czeſkiemu *competebat* Krolowi y Elektorowi,

KONTYNUACYA Dalſzych CZLONKOW & *CLASSIUM* SWIĘTEGO PANSTWA RZYMSKIEGO.

OSoby, ktore maią wchodzić między *CLASSES y MEMBRA & STATUM* Państwa Rzymſkiego wylicza *MATRICULA*, toieſt Księga regeſtruiąca, wyliczaiąca, niby Metryka Imion, Godności, Funkcyi, Precedencyi, Oſob nale-

żących do Stanow *Imperii*, do publicznych Obrad, do Wolności, Prerogatywy y Przywileiow S. Pańſtwa Rzymſkiego przypuſzczonych. Tę *MATRICULAM*, albo Metrykę, czyli *Album*, napiſały Stany *Imperii* za Zygmunta Ceſarza *Annô Domini* 1431. Inni twierdzą, że za Fryderyka III. Roku 1465 ktorey to Metryki wiele razy potym była odmiana akcydentalna

Po ELEKTORACH idą XIĄZĘTA, iedni DUCHOWNI, drudzy SWIECCY.

DUchowni ſą ARCY-BISKUPI, BISKUPI, OPACI, XIENIE, Krzeſło y Wotum maiące na Seymach S. Pańſtwa Rzymſkiego. Arcy-Biſkupow y Biſkupow *MATRICULA*, toieſt Metryka, albo *R*egeſtr Fryderyka III. Ceſarza wylicza 100 z ktorych wiele ſię Sekularyzowało, toieſt w Xięſtwa Swieckie zamieniło z okazyi Herezyi. Tu *notandum*, że Arcy Biſkupi y Biſkupi maią też tytuły Xiążąt Swieckich, albo *Duces*, *Principes*.

OPATOW też, toieſt Pralatow, lub Starſzych nad Mnichámi, między Xiążętami Swiętego Pańſtwa Rzymſkiego policzonych, liczą cztery pryncypalnieyſzych, toieſt *Fuldenſkiego*, *Kampidunenſkiego*, *Weiſſenburgenſkiego*, *Murbaceńſkiego*. Ci y inni kilku, piſzą ſię *Principes Sacri Romani Imperii*. Wſzyſtkich z Proboſzczami ieſt ich 12. Ciż ſami bywaią *Magiſtri Ordinis Theutonici*, albo *Ordinis Marianorum*: bywaią *Priores* Kawalerow Maltańſkich w Niemczech ſię znayduiących. Ci wſzyſcy wraz iedno tylko na Seymach maią *Suffragium*, *Teſte Friderico Wendelino*,

XIENIE nie ktore *Principes* S. Pańſtwa Rzymſkiego wchodzą *w Statum*, tegoż Pańſtwa, iako to XIENI Buchowińſka, Eſſenſka, &c. Liczy ich Kſięga *Reſpublica Germanica* dwanaście. Wſzyſtkich OPATOW, XIEN, PROBOSZCZOW, tytuł Xiążęcia Rzymſkiego, lub Xiężny maiących, wylicza *Matricula* 158.

SWIECCY XIĄZĘTA S. PANSTWA RZYMSKIEGO.

NAprzod wiedzieć potrzeba, że XIĄZE po *Ł*acinie *PRINCEPS* zowie ſię, ktory Krolewſkiey Godności partycypuie nie iáko. Ztąd y Ceſarze zwali ſię *Principes*, Krolewicze także. *Generaliſſimè* znaczy tego, ktory ieſt Pierwſzy, niby *Primo incipiens*: w Woyſku Rzymſkim *PRINCIPES* ci ſię zwali, *qui à Principio gladiis pugnabant*, według *Lipſiuſza*.

ARCY-XIĄZĘTA AUSTRYACCY; albo Rakuzcy po Elektorach naypierwſi, dla wyſokiey ſwoiey Godności. Tytuł ten Arcy-Xiążąt pierwſzy raz nadał Domowi Auſtryackiemu Fryderyk III. Ceſarz *Anno Domini* 1440, albo też Albracht Rudolfa Syn, od Oyca tak wyſokim ubłogoſławiony tytułem. Tych ARCY XIĄZĄT od Rudolfa I. Hrabi Habſzpurſkiego Ceſarzem Rzymſko-Niemieckim

mieckim *Annó Domini* 1273 obranego, ieſt dwoiaka Linia, ktora ſię *eo modo* uformowała, idący od tego Rudolfa I Filip Hiſzpańſki y Sycyliyſkiy Krol, *olim* Xiąże Auſtryi, (bo aż potym Arcy Xiążętami nazwani Auſtryacy) a Maximiliana I, Syn, dwoch zoſtawił Synow Ceſarzow Karola V. y Ferdynanda I dwoiakiey Linii Auſtryackiey Autorow: bo od Karola V, idą Krolowie Hiſzpańſcy, y zowią ſię *Linea Burgundica*: od Ferdynanda I. zſtępuią ARCYXIĄZĘTA Auſtryaccy, y zowią ſię *Lineá propriè Auſtriaca*, Tron Ceſarſki oſiadaiąca aż do Karola VI. *Annó Domini* 1740 zmarłego. Auſtryackich Arcy-Xiążąt ſą oſobliwe Przywileie: że nowe Cła w ſwoim ſtanowić mogą Państwie; Szlachtę y Baronow kreować, Herby dawać; Apellacye od ich Sądow do Kamer Ceſarſkich iść nie mogą: Inweſtyturę albo Inſtallacyę *na* Xięſtwo nie biorą *extra* Państwa ſwego, áni o nię iak inni proſzą, ale ią z nakrytą głową w ſwoich granicach ſiedzący na koniu odbieraią: Co im dano iako *emeritis* na Tronie Ceſarſkim przez lat 470 w ſzeſnaſtu Ceſarzach Auſtryackich od *Roku* 1273 aż do Roku 1740.

DUCES Xiążęta *genuine* Wodzowie, po Łacinie *Duces* że *ducunt*, wodzą Woyſka, Powiat, według poſtanowienia Ottona Ceſarza, ktorych kreowano zaraz ſtanowiąc PORZĄDEK Stanow *Imperii* czterech Brunſzwickiego, Bawarſkiego, Szwabſkiego y Lotaryńſkiego. Przedtym była ta Godność Perſonalna, iedney Oſobie ſłużąca, potym ſtała ſię *Hæreditaria* całey Familii ſłużąca, *alicui Communitati;* Poſſeſyom, Dobrom *præbens Ducatum*, *alias* niemi rządząc, roſkazuiąc. Hiſzpańſcy Krolowie y terás *Duces* kreuią; ale ten tytuł *S*ukceſſorom ich nie ſłuży, ieżeliby Prawem Krol nie ponowił y pozwolił nowym. *MATRICULA*, albo Metryka *Imperii* takich *Duces* liczy 72, *Duces Bavariæ* na dwie podzielili ſię Linie, iedni ſą właśnie *Duces Bavariæ*, zowią ſię *Linea Bavarica;* drudzy *Palatini*, y zowią ſię *Linea Palatina*. Ta Linia idzie od Ruperta Ceſarza *Annó Domini* 1410 zmarłego. Tamta od Ludwika Ceſarza nazwiſkiem BAWARCZYK *Annó Domini* 1347 zeſzłego.

MARCHIONES, po Polſku Margrabiowie; po Niemiecku Margraffowie, ſą to Granic Państwa Rzymſkiego Strażnicy, za czaſow Henryka *Aucupis*, to ieſt Łowczym albo Myśliwym zwanego, Roku 920 poſtanowieni; lub ieſzcze od Karola Wielkiego, ochraniaiąc granic *Imperii* od Morawczykow, Sarmatow, Węgrow, Polakow, Czechow, Wenedow, Obotrytow: Tych *MARCHIONES* albo Margraffow, *propiè*, Państwa Rzymſkiego ieſt czterech, 1. Brandeburſki, 2. Miſneńſki, 3. Badeńſki, 4. Morawſki. *MARCHIO* zowie ſię od ſłowa *Marchia*, uformowanego z ſłowa Niemieckiego *Marck*, toieſt *Granica;* iż na granicach byli Rzymſkich dla ſtrzeżenia ich, lokowani od Rzymianow; ztąd innym

nym zowią ſię Imieniem *Duces Limitanei*. Inni wywodzą *originem* słowa *Marchii*, od słowa Greckiego *Nomarchia*, znaczącego Prowincyę. *MARTICULA*, czyli *Album Imperii* rachuie *MARCHIONES*, *alias* Margraffow 20 wſzyſtkich.

LANTGRAVII, LANTGRAFFOWIE ſą niby Powiatu y Kraiu iakiego SĘDZIOWIE; *Lant* bowiem Kray znaczy, a *Graff* albo *Grave*, znaczy Sędziego, zkąd urosło słowo iedno *Lant-Grave*, albo *Lantgraff*. Takich *propriè Imperii* Lantgraffami nazwanych ieſt 4. Turyńſki, Haſſyiſki, Alſacki, Lichtembergſki Lantgraffowie: a ci ſą Xiążętami; Inni ſą *non Principes*, ktorych *MATRICULA* 13 rachuie. Mieć powinien *BARONATUS* cztery.

COMITES, albo Komeſowie, lub Hrabiowie, *vulgo* Graffowie, według *Lohnera à comitando*, *alias* od aſſyſtencyi Monarſze nazwáni, a w Niemieckim ięzyku od słowa *Gravè*, toieſt *Judex*. Byli to Magiſtratow Pomocnicy y Posłowie, przy ktorych ſię wiązali y ie *comitabantur*, ztąd nazwani *COMITES* Teraz zaś *Honoris non oneris titulus*. Przedtym *Palatini Comites* byli Pokoiowi, czyli Nadworni Ceſarſcy Sędziowie po Niemiecku *Pfaltz Graff*, z tąż ſignifikacyą w zawoiowanych Prowincyach Sądy odprawuiący. *MATRICULA* tyle razy namieniona liczy KOMESOW albo GRAFFOW w *Imperium* 281. Między temi ieſt 29 *Principes* wyſokiey Godności. Są ieſzcze *COMITES Palatini Literati* nazwani, że *per Literas*, *alias per Diploma* od Ceſarza, lub Pápieża kreowani, maią od tychże moc poſtanowienia Piſarzow, Legitymowania z łoża niegodziwego urodzonych, Koronowania Poetow, Doktorowania, &c.

Tuż należą BURGRABIOWIE, przedtym Prowincyi, Ziemi albo Kraiu Sędziowie, teráz tęż funkcyą w Fortecach y Zamkach maią, *ex vi nominis* znaczą Zamkowego Sędziego. Takich ma *Imperium* według Regeſtru *Imperii* 19, a między niemi z Xiążęcą Godnością y Preeminencyą czterech: toieſt Norymberſki, Magdeburſki, Zorbelleńſki, Miſneńſki Burgrabiowie.

BARONES przedtym Wodzom na Woynie dáwać byli powinni *Conſilia*; pierwſi po Komeſach. Kreuią ich z Kawalerow, a Kawalerow albo *Equites Auratos* ze Szlachty znaczney, Herbownych, maiących *honeſtam ſuſtentationem*, y *actu* żeby byli *Bellatores* na kilku Kampaniach odważni widziani, Kreowania albo Paſſowania Kawalerow nie inny ſpoſob, tylko troiakim plecy przez Miecz dotknieciem, mowiąc: *Ego te facio Equitem in Nomine DEI, & S. Gregorii ad fideliter conſervandam Fidem, Juſtitiam, Eccleſiam, viduas ac pupillos, &c.*

Coby zaś *BARO* z Imienia znaczył, nie zgadzaią ſię Autorowie, rożni rożnie wykładaiąc. Jedni od Greckiego terminu *Baros*, toieſt poważny, rzezki, ſilny wywodzą. Inni twierdzą, że ſię maią zwać *Parones*, iż ſą rowni Hrábiom, nie *Barones*, Inni ieſzcze wywodzą od Hebrayſkiego słowa *Parach*, znaczącego odkry-

odkrywanie; ogołocenie; w Chaldeyſkim y Syryiſkim ięzyku znaczy zemſtę, nagrodę, wolnego człeka. Co ſamo zda ſię wyrażać Niemiecki termin *Frey-Herr*, Wolny Pan; albo też od drugiego ſłowa Hebrayſkiego *Bar*, toieſt Syn; albo *Bara*, toieſt Obrał, Kreował; iakoż Baronowie ſą obrani, kreowani. Nazywaią ich *communiter Liberos Barones*, dlatego, że im wolno na Hrabſtwo poſtąpić. Polſkie Konſtytucye Panow Baronami nazywaią, iż ſą w Wolnym Narodzie Panami. *MATRICULA*, albo *Album* Państwa Rzymſkiego liczy Baronow 313 Podczas kreowania ich Monarchowie y *Principes* podaią im Chorągiew.

Dalſze Państwa Rzymſkiego Członki ſą Wolne *Imperii* Miaſta maiące *Seſſionem* na Seymie *Imperii poſt Principes cum voto*; z ktorych iedne cale y zupełnie ſą Wolne, wyięte zpod Juriſdykcyi Xiążąt y Panow, *immediatè* od Ceſarza y Kamery Imperyalney, *àlias* od Trybunału Ceſarſkiego dependuiące, też maiący Jurysdykcyę w ſwoich Powiatach, ktore Xiążęta, Hrabiowie, Baronowie w ſwoich Prowincyach, a tak im ſłuży *Superioritas Territorialis*, ktore maią *Limitatam Jurisdictionem*, y od Ceſarza dependuiącą y od Xiążąt y Panom owych grontow, na ktorych ſtoią. Wſzyſtkich tych Miaſt Wolnych Ceſarſkich y Prowincyalnych dawnieyſzych liczono czaſow 225 teraz mnieyſza ich liczba. Y to *notandum*, że też Miaſta wolne uczynili ſobie Przymierze, albo Ligę nie rozerwaną, ktore nazwali *Fœdus Hanſeaticum*; a ſame Miaſta taką Ligę trzymaiące nazwały ſię *Hanſeaticæ*, co uczyniły, broniąc ſię od Hunnow y innych Nieprzyiacioł, *partim* dla handlu beſpiecznego na Morzu y rzekach. Co te *Fœdus vi vocis. ſonat*, wyłożyłem wyżey pod tytułem *NOWA MAPPA MIAST*. Miaſta te Anſeatyczne tak ſię były Morſką Potencyą, y Kointelliencyą z ſobą wſtawiły, a przytym bogactwem, że y Potężni Monarchowie przyiazni ich Pretendowali, a doſtąpiwſzy, z niey profitowali. Ich medyacyą wielkie Monarchow uſpokoione niepokoie, złożone niechęci. Karol V Ceſarz uiął tym Miaſtom potencyi: ktore miały ſwoie cztery *Claſſis*: a każda *Claſſis* miała Miaſto Stołeczne, do ktorego pewny *numerus* Miaſt brzegowych ſię referował: iako to *Claſſis Lubecenſis* od Miaſta Lubecku w Holſacyi Stolicy y głowy wſzyſtkich Anſeatycznych, z racyi pozycyi wpoſrodku ich wſzyſtkich. Druga *Claſſis Colonienſis*, trzecia *Brunſvicenſis*, czwarta *Dantiſcana*. Wſpominam tu te niektore Miaſta ſławnieyſze, iako to *Hamburg*, *Szczecin*, *Wiſmar*, *Munſter*, *Luneburg*, *Brunſwik*, *Bremę*, *Magdeburg*, *Hannowerę*, *Gdańſk*, *Rygę &c. &c.* Zgoła liczą ich iedni 146. drudzy *probabilius* 66. Teraz ta liga mocna obrociła ſię w nic, a prawie w nic.

CIRCULI RZYMSKO NIEMIECKIEGO PANSTWA.

PRimo: CIRCULUS tu ſię bierze za GROMADĘ LUDZI pewnemi grani-

cami opiſanych, albo za Ziemię, za Kray pograniczony, po Niemiecku *Kraiſz*, albo *Kraiſſe*. Bierze ſię y za Pierścień, iż iako w pierścieniu ieſt należyta w okrągłości proporcya, tak *Imperium* podzielone piękną granic Symmetryą y cyrkumferencyą, dobry porządek y ozdobę Pańſtwu przynosi Rzymſkiemu. Nic tedy innego nie ſą te *CIRCULI* w *Imperium*, tylko koordynacya wſzyſtkich Kraiow Niemieckich na pewny wymiar Xięſtw, Ziemi, Miaſt Wolnych; &c.

CIRCULOS poſtanowił y wymierzył Maxymilián I. Ceſarz w Kolonii Mieście *Anno Domini* 1512 a Karol V. Ceſarz w Norymberdze *Anno Domini* 1522 ſolennie potwierdził. Każdy *CIRCULUS* zawiera w ſobie trzy Stany Duchowne, toieſt Arcy-Biſkupow, Opatow: Xienie, y tych, ktorzy ſię w owey Kraiu cyrkumferencyi znayduią. Drugi Stan Swiecki, toieſt Xiążąt, Hrabiow, Baronow, Burgrabiow, Szlachtę &c. Lubo nie wſzyſtkie teraz *CIRCULI* maią Duchownych, bo wydarła ich Herezya, lub Sekularyzowała. Trzeci Stan Miaſt wolnych Imperyalnych, *alias* uprzywileiowanych. Każdy z tych Cyrkułow miał ſwego Dyrektora: Każdy *CIRCULUS* może ſobie wodza obrać, lub z między ſiebie, lub z innego Cyrkułu: Mogą mieć ſwoie Kongreſſy albo Seymiki, niby Goſpodarſkie, *ratione* publicznego intereſſu, *item* podatkowania, pokoiu utrzymania &c. Te wſzyſtkie *CIRCULI* ſą wpiſane *w Album* albo *w Mátriculam Imperii*.

Tych *CIRCULOS* ma Pańſtwo Rzymſkie Dzieſięć. Pierwſzy AUSTRYACKI z Czechami od Pułnocy, z Węgrami od Wſchodu, z Morzem Adryatyckim od Południa, z Szwaycarami od Zachodu, graniczący. W ktorym ſię inkludowało Arcy-Xięſtwo Auſtryackie, Xięſtwa Styryi, Karyntyi, Karnioli, Hrabſtwo Tyrolu, Arcy-Biſkupſtwo Trydenckie, Biſkupſtwo Bryxyeńſkie &c. Miaſt kilka wolnych Imperyalnych, iako to Konſtancya, Freyburg, Wirtemburg; &c.

Drugi CIRCULUS BURGUNDICUS, ktorego Dyrektorem bywał Ceſarz, *qua* Krol Hiſzpańſki, a Pan *Belgium* Auſtryackiego, *alias* pewney części *w Belgium* do Auſtryakow należącey. Od tey części ſię tytułuie *Circulus Burgundicus*, choć Burgundya od *Imperium* oderwana. Tu XIĘSTWA ſię inkluduią Brábańckie, Limburſkie, Luxemburſkie, &c. Margrabſtwo Antwerpſkie, Flandryi Hrabſtwo, Tetrarchia Bruxeleyſka, Kaſztellania Gandaweńſka, *vulgo Quartier von Gent, &c.*

Trzeci CIRCULUS ELECTORALIS nad Renem rzeką, nazwany ELECTORALIS, że wſzyſcy trzey Duchowni Elektorowie, tam maią ſwoie Arcy-Biſkupſtwa y Elektorſtwa, a czwarty Swiecki Xiąże Elektor *Palatinus*; toieſt Moguncki, Trewirſki; Kolonieńſki Arcy Biſkupi Elektorowie z ſwemi obſzernemi Arcy-Dyecezyami, Xięſtwami y Miaſtami, tam *dominantur*. Tego Cyrkułu ſą Dyrektorami Arcy-Biſkup Moguncki, y *Palatinus* Elektorowie. Czwar-

Czwarty CIRCULUS BAVARICUS, zoſtaiący pod dyrekcyą Xiążęcia Bawarſkiego y Arcy-Biſkupa Salisburſkiego. Inkluduie ten Cyrkuł w ſobie 20 Członkow, toieſt Arcy Biſkupa Salisburſkiego, Biſkupow 4, Opatow 5. Elektorſtwo y Xięſtwo Bawarſkie obſzerne; Xięſtwo Neuburſkie, Miaſto Imperialne Ratysbonę, albo Regensburg, Moguncyą, *vulgo Mentz*, *Koln*, *Trewir*, *&c.*

Piąty CIRCULUS FRANCONICUS, wpośrodku Niemieckiego Państwa iako ſerce: ktorego Dyrektorowie ſą Biſkup Bambergeńſki y Margraff Brandeburſki, raz z Linii Kulmbaceńſkiey, drugi raz z Linii Onolsbaceńſkiey Margrabiow. Członkow w tym Cyrkule liczą na 24. Toieſt Arcy-Biſkupſtwo Bambergſkie, Biſkupſtw innych dwie, Powiat Mergenteymeńſki Wielkiego Miſtrza Krzyżakow, Margrabſtwo Brandeburſko Onolsbaceńſkie y Brandeburſko Kolmbaceńſkie, Hrabſtw znacznych dziewięć, Miaſt Imperialnych wolnych 4. iako to Norymberg z ſwoim Powiatem, Rotemburg, &c.

Szoſty CIRCULUS SVEVICUS, albo Szwabſki, maiący dwoch Dyrektorow ſwoich, Biſkupa Konſtancyeńſkiego, y Xiążęcia Wirtemberſkiego. Ten CIRCULUS ieſt bogaty w Członki ſwoie, maiąc ich 44, toieſt Konſtancyeńſkiego, y Auguſtańſkiego Biſkupow, Opactw 21 rożnych Zakonow, a między niemi 6. Xień Panieńſkich *Principum Imperii* poſſeſſye, Margrabſtwo Badenſkie, Hrabſtw kilkanaście, Miaſt Imperyalnych wolnych 6 koło 30, między niemi iako perły *Auguſta Vindelicorum*, toieſt *Augsburg*. *Ulma* obronne Miaſto, &c.

Siodmy CIRCULUS RHENANUS *Superior*, albo wyżſzy nad Renem ztey y z tamtey ſtrony, nad tąż leżący rzeką: ktorego Dyrektorami ſą Biſkup Wormaceńſki, y *Palatinus Sponheimenſis*. Na oboch ſtronach Renu rzeki ma Członkow na 26 toieſt Argentyneńſkiego, Wormaceńſkiego, Spireńſkiego, Bażylieńſkiego, Biſkupow; Xięſtwo Lotaryńſkie, Xięſtwo Sabaudyi, Hrabſtw wiele, Opactwo Fuldeńſkie; Miaſta Imperialne Argentynę *vulgo* Strasburg, Spirę, Wormacyę, Frankfort nad *Menem*, mieyſce Seymow Elekcyi y Koronacyi Ceſarzow, Werzlaryę, gdzie Imperialna teraz ſądzi ſię Kámera, *alias* Generalny Państwa Rzymſkiego Trybunał.

Oſmy CIRCULUS WESTPHALICUS, albo *Rhenanus Inferior*, niżey leżący, ktorego Dyrektorami ſą Biſkup Monaſteryeńſki, y Xiąże Juliaceńſki: Ma Członkow w ſobie ten *Circulus* 32 toieſt Biſkupſtw 6. Opactw 3. Xięſtw kilka, iáko to *Cliviæ*, *Juliæ*, *Montium*, Hrabſtw koło 18, Miaſt Imperiálnych kilka, między ktoremi *princeps Aquisgranum*.

Dziewiąty CIRCULUS SAXONICUS *inferior*, Niżſzey albo Dolney Saxonii, ktorego *olim* Dyrektorami bywali Bremeńſki, y Magdeburſki Arcy Biſkupi, *alternantes*, [teraz Swieccy) y Elektor Xiąże *Brunſvicco Luneburgico*,

Han-

Hannowerski. Ma teň *circulus Membra*, albo Cząstek około 25 to iest Arcy-Biskupstw dwie teraz Sekularyzowanych, Magdeburskie y Bremeńskie, Biskupstw 6 także Sekularyzowanych, *alias* w Swieckie Xięstwa zamienionych, iako to Lubeckie, *Xięstw* więcey niżeli 10. Hrabstw kilka, Miast Wolnych Imperialnych kilka, iako to Hamburg, Bremę, Lubekę; &c.

Dziesiąty CIRCULUS SAXONICUS *Superior*, albo Gorney Saxonii, ktorego Direktorami są Saski, y Brandeburski Elektorowie. Jnkluduie w sobie Członkow o koło 30 iako to *Electoratum* nad Elbą rzeką, y Salą, Biskupstwo *olim* Misneńskie, teraz Margrabstwo *Misnii*, y innych Biskupstw dwa, w Swieckiey Administracyi zostaiących: Xięstw ośm Saskich, iako to *Saxonico Gothanum, Saxonico-Eisenacensem, &c.* Elektorstwo Brandeburskie między *Elbą, Hawelą, Odrą* rzekami; ktore się dzieli na Starą *Marchiam*, albo Margrabstwo, na średnią, y *Novam Marchiam*, koło Granic Polskich, gdzie także Xięstw kilka.

Pod temi Cyrkułami inkludowane rożne Państwa, Elektorstwa, Xięstwa, Margrabstwa, Hrabstwa, opisałem *w Nowym Peregrynancie Starego Swiata*, mianowicie traktuiąc *o Germanii.* Tu o CESARZACH RZYMSKO NIEMIECKICH przychodzi *agendi locus.*

SERIES CESARZOW RZYMSKO NIEMIECKICH z Autorow rożnych

PO upadłym Zachodnim *Imperium*, to przez *Gothow*, to przez *Hunnow*, to *Herulow*, to *Longobardow*, y tak kilka set lat w ruinie trwaiącym, powstał z Francuskiego Narodu *ATLAS* do podzwignienia tegoż IMPERIUM upadłego KAROL Wielki Krol Francuski, ktory CESARSTWO Zachodnie od wiecznego zachodu windykował, od Rzymianow przeniost go do Niemcow, sam będąc *origine* z tegoż Narodu pochodzący, gdyż Frankowie Niemiecką będąc Nacyą, Gallię osiadłszy, w Francyą zamienili, według *Kluweryusza*, y innych Autorow. A tak od tego czasu RZYMSKO-NIEMIECKIE zwać się poczeło IMPERIUM. Inni zaś trzymaią, że aż OTTO III *SAXO* przy Approbacyi Grzegorza V. Papieża przeniost *Electionem* Cesarzow, do Panow Niemieckich *Anno Domini* 998

1. KAROL Wielki Krol Francuski, urodził się Roku Pańskiego 742 w Zamku *Calzberg*, albo we Wsi *Ingelheim*, Syn *Pipina* Krola Francuskiego. Na samych Sasow, dla rozkrzewienia Wiary, miał wypraw Woiennych 24 za *Wityckinda* Xiążęcia Saskiego; Ich *tandem Victor* y Apostoł, *totius Occidentis Pacificator*, Zwycięszcá Saracenow w Hiszpanii,Longobardow w Włoszech Rzym oppry-

opprymuiących. *Dezyderiuſza* ich Krola wziąwſzy w niewolą. Od Leona III. Papieża iako Wſkrzeſiciel Zachodniego Ceſarſtwa y Obrońca Kościoła Swiętego, w dzień Narodzenia Pańſkiego na Ceſarza Rzymſko-Niemieckiego *cum ſolenni pompa* w Rzymie ukoronowany *Annô Domini* 800. *Irena* Ceſarzowa Grecka mieć go Mężem pretendowała. *Nicephorus* zaś Ceſarz Grecki, przez Legacyą Przymierze y Braterſką przyiaźń z nim zawarł; Oboch Ceſarſtw ſtała ſię poſtanowiona Cyrkumſkrypcya: Oba Ceſarze Bracią y *Auguſti* nazwali ſię: Ktore *Fœdus* Michał Syn Nicefora potwierdził y ponowił. Od Patryarchy Jerozolimſkiego przyſłane Klucze Grobu Pańſkiego y od Miaſta Jerozolimy z Chorągwią. Z Rzymu zaś od Oyca S. przyſłane Klucze S. Piotra z Chorągwią Rzymu Miaſta; przytym dana Licencya y Prawo konferowania Biſkupſtw *in Imperio* będących, ktorych 8 fundował w Niżſzey Saxonii, y 24. Opactw, to ieſt tyle, ile liter w Alfabecie, każdemu Klaſztorowi dawſzy Imie od litery Abiecadła A. B C. iako ſwiadczy *Joannes Villanus*. Akademii erygował 4. Paryſką, poſtanowiwſzy Profeſſorow *Rabona*, *Alcuina*, *Scota*, *&c.* potym *Pádewſką*, *Oſnaburſką*, *Tyczynſką*. Był perfekt w Łacińſkim y Greckim ięzyku, w Dyalektyce, y Prawach Kościelnych; ktore *Scientias hauſit* z Pawła Pizana, y Alkuina. Wiatrom ſwoie podawał nazwiſka. Miał Hetmana Walecznego *Rolanda* Sieſtrzeńca. Był to Monarcha Wſpaniały, Silny, Ciekawy, Dowcipny, Poważny, Mądry, Szczęśliwy; a co naywiękſza Pobożny. Ufundowawſzy Czwartą Monarchią, po nieśmiertelnych dziełach, dług śmiertelności w *Akwiſgranie* Mieście zapłacił *Annô Domini* 814, Panowawſzy lat 13, a żywſzy 73. *Symbolum* albo Haſło iego było *Chriſtus regnat*, *Chriſtus vincit*, *Chriſtus triumphat*.

2. LUDWIK I. Pobożny Syn Karola, od Stefana V. Papieża ukoronowany, y *Auguſtus* nazwany, 29 Kościołow, y Klaſztorow niemało pofundował. Słowakow y Serbow zwyciężył, Saracenow z Włoch wypędził, Lotaryuſza, Ludwika y Karola Łyſego Synow zoſtawił, zakończył życie *Annô Domini* 840 lat maiąc 62. Haſło iego było: *Omnium rerum viciſſitudo*.

3. LOTARYUSZ I. Syn Ludwika przeſzłego, ktory z podziału Oyca będąc nie kontent, wſzyſtko ſobie uzurpował, za co Bracia Woynę przeciwko niemu podnieśli tak cięſzką, że w dwoch batáliach 100 tyſięcy Ludzi zginęło. Więc na nowy dział 120 Mężow, albo Przyiacioł wyſadzonę od każdego Brata po 40. Oſob, ktorzy Lotaryuſzowi z tytułem *Imperatoris* Włoſkie Páńſtwo y Lotaryngią od niego nazwaną: Ludwikowi Niemieckie Pańſtwo: Karolowi Francuſkie przez dział naznaczyli. *Tandem* ten Ceſarz *Prumenſki* Klaſztor nad Ceſarſkie Paláce preferował, w nim ſię zamknąwſzy, podzieliwſzy *imperium* na trzech Synow Ludwika, Lotaryuſza y Karola. Za niego z głodu Rodzice dzieci, a dzieci Rodzicow iedli. Umarł *Annô Domini* 859. Mawiał: *Ubi mel*, *ibi fel*.

4. LUDWIK II. Syn Lotaryuſza, Normannow w Francyi, Saracenow w Włoſzech Zwycięſca, Pan Pobożny, Łaſkawy, Sprawiedliwy, Uczony, *Pater pupillorum* nazwany, umarł w Medyolanie Roku Pańſkiego 874. Miał za Háſło *Par ſit fortuna labori.*

5. KAROL Łyſy Ludwika I. Syn w Rzymie ukoronowany od Jana VIII Papieża, wſzyſtkich Literatow *Mecœnas*, na Kościoły y Klaſztory hoyny, od *Sedecyaſza* Medyka ſwego żyda ſtruty R. P. 877, maiący za Haſło: *Juſtitiam injuſtitia parit.*

6. LUDWIK III *Balbus, alias* Bełkot, Karola, przeſzłego Syn; ukoronowany od tegoż Jana Papieża, rok tylko panuiący, Mieſięcy 6, proſtego ſerca, ſpokoyny, Sprawiedliwy, ſkończył życie R. P. 879. Haſło miał: *Nemo placet omnibus.*

7. KAROL III. *Craſſus alias* Gruby, Ludwika I czyli II. Syn, rozerwanych Prowincyi *Imperii* do kupy *Aggregator*, Normannow Zwycięſca y Oświeciciel. Umarł bez dzietny, przed śmiercią rezygnowawſzy Ceſarſtwo *Annô Domini* 888. Haſło miał: *Os garrulum intricat omnia.*

8. *ARNOLPHUS* Ludwika Starego Niemieckiego Krola Wnuk, Xiążę Frankonii. Panowáł lat 12, ale nie ſpokoynie dla emulacyi Włochow, korony Ceſarſkiey pretenduiących. *Symbolum* iego było: *Facilis deſcenſus Averni*, Za, y po panowaniu iego *Rudolphus Gvîdo, Ludovicus, Lampertus, Berengarius* Włoſi Ceſarzami byli.

9. LUDWIK IV. Arnolfa Syn w Dziecinſtwie kreowany, 18. Roku Wieku ſwego, przez śmierć detronizowany. Oſtátni Karola Wielkiego Familii Potomek, miał za Haſło: *Multorum manus, paucorum Conſilium.* Na tym Linia Karola Wielkiego zgaſła, panuiąca na Tronie Ceſarſkim lat 112, czyli więcey.

10. KONRAD I. Frankow y Haſſyi Xiąże Ceſarzem obrany, Mądry Pan, Arnulfa Barwarſkiego Krola, y Burharda Swewii Xiążęcia Orężem y Dobrocią pokonał. Po ſiedmiu leciech panowánia Tronu uſtąpił dobrowolnie Adwerſarzowi ſwemu Henrykowi *Auceps* rzeczonemu, nawet mu *Inſignia* Ceſarſkie poſtáwſzy. Haſło iego było: *Dum Fortuna blanditur, fallit* Umarł R. 119.

11. HENRYK I *Auceps* (Myśliwy od guſtu w myśliſtwie) Xiąże Saſki, Dalmatow, Czechow, Normannow, Duńczykow, Obotritow Zwycięſcá, *Pacificator* Niemcow, dlatego *Pater Patriæ* od wſzyſtkich rzeczony. *Marchiona* albo Margrabię Brandeburſkiego kreował, ktoryby był Strażnikiem granic *Imperii* przeciwko *Henetow y Obotritow* Narodow pułnocnych. Drugiego Margrabiego *Miſneńſkiego y Luſackiego, cum eodem officio*, dla obrony granic *Imperii* od Czechow. *Belli & pacis actibus* ſławny. Umarł na apople-

xyą, *Annô Domini* 936. Jemu *Symbolum* ſłużące było: *Piger ad pœnas, ad præmia velux.*

12. OTTO albo Otho I. Henryka I. Syn *Magnus*, w Akwiſgranie, a potym wRzymie od Jana *XII* Papieża ſolennie ukoronowany, *Pater Patriæ* nazwany. Ciężkie woyny prowadził z Czechami, Węgrami, Niemcami, Francuzami, Duńczykami, Słowákami, Włochami, Grekami, za zdradę, iż *Theopaniæ* Synowi iego za żonę obiecawſzy, na mieyſcu weſelowi naznaczonym, ludzi Ceſarſkich pobili, za co zemſtę mieli inną Kampanią urznięciem noſow, iako nie rzetelny Narod, a *Teofania* Ceſarzowna, poſtaremu Synowi iego za żonę doſtała ſię Europy *Pacificator*, a Karola Wielkiego Sławy Wſkrzeſiciel, ośmiu Biſkupſtw Fundator. Lat 37 panowawſzy, *w Memlebii* Mieście Turyngii życie zakończył w Klaſztorze *Annô Domini* 973, pochowany *w Magdeburgu* w Kościele S. Maurycego. Haſło iego było: *Aut Mors, aut vita.*

13. OTHO II Ottona I. Syn w Rzymie ukoronowany, *Harolda* Krola Duńſkiego pokonał, y przymuſił do haraczu. Uſpokoił Henryka Xiążęcia Bawaryii, Kalabryą y Apulią Grekom odebrał, za poſag po *Teofanii* Zonie ſwoiey Greczynce, Grekow y Saracenow, ktorzy ich poſiłkowali pobiwſzy, ale drugą batalią od nich tak znieſiony, że ledwie ſam ięzykiem Greckim umianym ſalwował ſię. Więc wkrotce zebrawſzy liczną bitnego ludu kwotę, uderzył na Saracenow, na głowę poraziwſzy, zkąd nazwany *Pallida Mors Saracenorum.* Dano mu *Epithetum*: *Sangvinarius* (krwie rozlewca) że Zdraycow, Fakcyantow w Rzymię na traktament zaproſiwſzy, pokatował, nie traktował, żelazem śmiertelnym nakarmił iak Struſiow. Słowákow w Saxonią wkraczaiących, 30 tyſięcy ſiedm ſet zknioſł, lat maiący 39, w Rzymie *in ipſo flore & ſpe victoriarum* życie miał ſkrocone, podobno ſtrzałą trucizną napoioną Saraceńſką zarażony, czyli *diarrhea*, toieſt dyſſenteryą umorzony Roku P. 983 *Symbolum* iego: *Cum hominibus pacem, cum vitiis bellum.* Dał do Kościoła Krzyż ſzczero-złoty ważący 600 funtow z Inſkrypcyą:

Auri ſexcentas Crux hæc habet aurea minas.

14. OTTO III. Syn Ottona II. w Rzymie obrany, w Akwiſgranie Koronowany, nazwany *Miraculum*, albo *Mirabilia Mundi*; Duńczykow, Słowakow, Czechow uſkromił. *Kreſcenciuſza* Senatorà Rzymſkiégo, ktory y Oyca S Grzegorza V. z Stolicy ważył ſię rugować, po oblężeniu Rzymu, znioſł, uciekaiącego ſchwytał, na podłym bydlęciu twarzą do ogona obrociwſzy, po Mieście wodzić, potym z 12 Adherentami powieſzáć kazał. Poſtanowił *Septem-Viratum*, toieſt ſiedmiu Elektorow *Imperii* z Niemieckiey Nacyi, z wielkim nie ukontentowaniem Rzymianow y Włochow, że całe *Imperium* do Niemcow

przenieſione, aby ci, nie inni do obierania Ceſarza *Jus* mieli, co Grzegorz tenże *pro perpetua Lege* potwierdził *Annô Domini* 998. Nawiedził w Gnieźnie w Polſzcze Grob S. Woyciecha, Koronę Bolesławowi Krolewſką, do tychczas Xiążęciu przyniosł *Muneris loco*. W leciech 30 umarł, rękawicami zarażony od Zony owego *Kreſcencyuſza*, bez potomny *Annô Domini* 1002. Hasło iego było: *Vis unita valet.*

15. HENRYK II. Xiąże Bawaryi, ze krwi iednak Saſow, Formą *ELECTIONIS*, od Ottona III postanowioną obrany, od *Wigiliſa* Kołodzieyczyka Moguncktego Arycy Biſkupa y Elektora, ná tę pamiątkę Koło w Herbie *cum Succeſſoribus* noſzącego z pokory, w Akwiſgranie ukoronowany, a potym w Medyolanie, *tandem* w Rzymie od Benedykta VII czyli VIII. Adwerſarzow ſwoich Woyną y dobrocią ugłaſkał, Grekow, Sarácęnow z Kalabryi y Apulii wypędził, Window, Słowakow od Wiary odſtępuiących, Polakow, Czechow uſpokoił. Miał za Zonę S. Kunegundę *Virginem Virgo*, ktora złą iego o ſobie ſuſpicyą wyperſwadowała chodzeniem gołemi nogami po roſpalonych lemieſzach. Prawie tyſiąc Kosciołow to wyſtawił, to reparował, to nadał, oſobliwie *Bamburgeńſki*, ktory iego ſtaraniem ſam obecny Papież Benedykt VIII Konſekrował, wſzyſtkie Lenne Prawa, aby od Biſkupa tamecznego, Elektorom były dawane, postanowił; aby też Katedra *immediate* Biſkupom Rzymſkim podległa, y miała *Jura* Arcy Biſkupow y Palliuſz, mieyſce po Arcy-Biſkupach *Imperii* pierwſze. Był Apostołem Węgrow, ich do Wiary S. przyprowadziwſzy, dawſzy S. Stefanowi Krolowi Ich *Goſelę* Siostrę ſwoię za Zonę. Z tych racyi *Sanctus* rzeczony, bo też w Katalog Swietych z Zoną Kunegundą wpiſany przez Eugeniuſza III. *Anno Domini* 1152. Nazwany był y *Claudus*, że nogę ſobie wywinoł, z muru ſię ſpuſzczaiąc na Woynie w Włoſzech. Cudami ſłynie, pogrzebiony z Swiętą Kunegundą *w Bamberdze Annô Domini* 1024. Hasło iego: *Ne quid nimis*. Saſkiey Familii na Tronie Ceſarſkim iako *improlis* bo *Caſtus* z Zoną *finem impoſuit.*

16 KONRAD II. Hermanna Frankonii Xiążęcia, tyczącego ſię Karola Wielkiego Familii Syn, *Salicus* rzeczony, iż według *Ammiana* Autora Frankonia przedtym zwała ſię *Salia*, a Obywatele *Salii*, od rzeki *Sala*. W tego Oſobie *Imperii* Godność znowu do Frankow od Saſow przenieſiona. W Akwiſgranie, w Medyolanie, potym trzecią Koroną w Rzymie od Jana XX. Papieża ukoronowany. Stefana Krola Węgierſkiego Pretendenta Korony Bawarſkiey aż do Budy ścigał, zniosł, *ad pacem petendam* przymuſił. Burgundyą do Korony Ceſarſkiey inkorporował, Longobardow uſpokoił, y Normannow. *W Traiekcie*, albo *Ultrychcie w Belgium* nagłą umarł śmiercią, pogrzebiony *w Spirze*, w Kościele

ściele Nayśw: Panny na swoiey fundacyi wraz z Zoną *Gisilą*, Synem, Wnukiem, y Prawnukiem, według Nagrobka: *Filius hic, Pater hic, Avus hic, Proavus jacet istbic.* Hasło miał swoie: *Omnium mores, tuos inprimis observa.*

17. *HENRICUS* III *Niger* Konrada II. Syn, ukoronowany w Rzymie od Klemensa II. Papieża, Czechow y Węgrow Zwycięsca, kontrowersyi trzech Pretendentow Papiestwa *Compositor*: Prawa danego Cesarzom Karolowi Wielkiemu y Ottonowi I. od Papieżow nadanego *circa Electionem* Papieża poniekąd zaniechanego *Recuperator.* Wielkiey Pan Pobożności, nigdy Purpury y Cesarskich Insygniow nie biorący, poki by sumnienia pokutą y dyscypliną nie oczyścił. Dużym chleba kawałkiem udławił się, czy też z apprehensyi, że Słowacy y Lusatowie Woysko iego znieśli. Umarł *Annô Domini* 1056. Na iego Osobie *Potentia Imperii* przez Karola Wielkiego wskrzeszona, a przez Ottonow zmocniona, upadła. Hasło iego: *Qui litem aufert, execrationem in Benedictionem mutat.*

18. HENRYK IV. Stary od długiego, bo 50 lat panowania, dla dystynkcyi Syna tegoż Imienia rzeczony. W Roku 6 Wieku swego Cesarzem od Oyca dezygnowany *Consensu Ordinum Imperii*: Miał w życiu swoim 62 Batalii, wielkiego serca, Woiownik, Mowca, Hoyny, Dobr Duchownych na złe zażył, przedawał, *scandalose* żyiący, z Grzegorzem VII Papieżem woiował. O złe życie od niego pozwany, nie stawił się, dlatego wyklęty. W tym w Niemczech *Rudolfa Swewa*, albo Xiążęcia Swewii Cesarzem obrano, ktoremu Papież Koronę posłał z inskrypcyą:

Petra dedit Petro, Petrus Diadema Rudolpho.

To iest, że Opoka CHRYSTUS, Opoce Piotrowi, y iego Namiesnikom dał moc, y Piotr y iego Namiesnik Rudolfowi tąż mocą daie Koronę Cesarską. Henryk Rudolfa zwyciężywszy, składa *Concilium w Brixii* Bawarskim Mieście, Biskupow konwokowawszy, Grzegorza składa *Anno Domini* 1080 z Papiestwa, Raweńskiego kreuie Biskupa *Wigberta* Papieżem Klemensem III Znowu w Lotaringii oboch Batalia, gdzie Rudolf rekę z palmą zwycięską stracił, będąc zwyciężony z tey umieraiący okazyi. Po śmierci Emulusa swego Rzymu dobył Henryk, spustoszył, Koscioły SS Piotra y Pawła zrabował, w Zamku *S. Angeli* obległ Grzegorza, ledwo się salwuiącego aż do Normannow, gdzie życie y swoie skończył oppressyę. Na mieysce Rudolfa zmarłego, a Henryka wyklętego, w Niemczech *Hermanna* Xiążęcia Lucemburskiego Cesarzem kreuią; tego złożywszy, znowu *Elberta* obrali, zktorym Henryk, woiuiąc, to *Victor*, to *Victus.* Osiadszy Apostolską Stolicę *Paschalis* II pozywa do Rzymu Cesarza, niepostusznego wyklina, w krotce potym na Seymie Moguntckim, Dekretem detronizuie publicznym, ze wszystkich Stroiow y insigniow obnaża. Y tak

z ap-

z apprehensyi umarł w *Leodium*, w takim ubostwie, że Biskupa Wormackiego prosił o Prebendę. Inni twierdzą, że od Syna w więzienie wtrącony, tam życia dokonał, *Annô Domini* 1106 panowawszy lat 50. Ciało iak wyklętego leżało na Katafalku kamiennym za Kościołem 5 lat, aż od klątwy uwolnione, do *Ratysbony* przeniesione, *splendide* pochowane. *Symbolum* iego było: *Multi multa sciunt, se autem nemo.*

19. HENRYK V. Młodszy Syn przeszłego, od Paschalisa ukoronowany, potym z nim się kłocący, z Sasami rebelluiącemi woiuiąc, raz tryumf, drugi raz klęskę odniosł: Zginęło z obu stron na 50000 ludzi. Raz z Polakami poniekąd dla siebie szczęśliwie woiował, pokoy czyniąc, o ktoren postanemu Skarbkowi Polakowi wielkie prezentował skarby, mowiąc: *Hic thesaurus Polonos perdomabit.* Poseł pierścień rzucaiący między skarby rzekł; *Aurum, auro addimus.* Cesarz *reposuit Habedank*, toiest *Deo Gratias*, ztąd Skarbkowie *Habdankow* maią Przydomek. Drugi raz tenże Monarcha z Polakami woiował, ale *infelici* dla siebie *successu*, bo trupami od psow iedzonemi o mile od Wrocławia zasławszy Pole, Psiemu polu dał Imie, do tychczas, według *Kromera*. Umarł w *Traiekcie*, *vulgo Ultrycht* bezdzietny, ostatni z Frankońskiey Familii *Annô Domini* 1125 w *Spirze* pogrzebiony. Hasło miał: *Mortem appetere malum, timere peius.*

20. LOTARYUSZ II Saski Xiąże y Elektor w Akwisgranie, potym w Rzymie od Innocentego I ukoronowany, Moderat, spokoyny, iak *Salomon*, w Sprawiedliwości iak *Justinianus*. *Rogeriusza* Komesa *Sicilii* wypędził z Apulii, y Kampanii. Prawo Rzymianow y Szkoły prawie przez 500 lat od grubych Narodow zagrzebane wydobył. Prawo, *Justiniana partum* znalaszy w Apulii, te *Pisanczykom* darował, zostaiące w Bibliotece *Medicorum* podziś dzień, W *Bononii* naypierwey kazał *Leges* tłumaczyć, *alias* uczyć *Juris prudentiam Anno Domini* 1139, z tąd *Lucerna Juris & Instaurator Legum Romanarum* nazwany. Komparuią go Hystorycy Konstantynowi, Karolowi, y Ottonom Wielkim. Z racyi starości, licząc koło 100 lat umarł, powracaiąc z Włoch blisko *Tridentu Annô Domini* 1138 panuiąc lat 12, pogrzebiony w Mieście *Cæsarea Lotharia* z takim Nagrobkiem.

Exuitur membris, heu trina luce Decembris,
Ecclesiæ gemitus, illius est obitus.

Jego Hasło było: *Audi & alteram partem*

21. KONRAD III Xiąże *Swewii* albo *Szwabii* Henryka V. Siestrzeniec, miał wyprawę do Syryi z perswazyi S. Bernarda *Annô Domini* 1147. *Fryderyka Swewa*, *Welfa Bawarczyka*, y Krola Angielskiego maiąc *Socios Expeditionis.*

nis. Tam trzy lata ſtrawiwſzy, ludzi zgubiwſzy, ie potrute maiąc zdradą Grekow za *Manuela* Ceſarza Orientalnego wapno wmąkę ſypiących, wrocił ſię nie wſkorawſzy nic. Fakcye *Gwelfow y Gibellinow* w Włoſzech uſpokoił; od własnego ſtruty Doktora *Annô Domini* 1152. Jego *Symbolum: Pauca cum aliis, tecum multa.*

22. FRYDERYK I. *Barboſſa* albo *Enobarbus*, Rudo-brody Xiąże Swewii, Konrada III. Synowiec, reſztę iſkrzącey ſię niechęci *Gwelfow* y *Gibellinow* iako do nich należący, pomedyował. Prym innym brał Męſtwem, Rozumem, Pobożnością, a między niezgodnemi Panami, czynieniem Pokoiu y Przyiaźni. Medyolańczykow rebellię pohamował, znowu rebellizuiących po wzięciu Medyolanu ſkarał ruiną Murow, y Fortun rabunkiem, Miaſto pługiem orząc, y ſolą ſieiąc na wieczne *Anathema*. Ku Alexandrowi III. Papieżowi wielką maiąc niechęć, Rzym obległ, z ktorego do Wenecyi ſalwował ſię Papież: dokąd gdy go Ceſarz ścigał, przez *Ottona* Syna, tenże *Otto* od Wenetow ſchwytany. Co widząc Ceſarz *Barboſſa*, w traktaty z Papieżem y Wenetami wkracza, w Przedſionku *S.* Marka w Wenecyi pod nogi Alexandra Papieża rzuca ſię mowiącego: *Super Aſpidem & Baſiliſcum ambulabis*: Ceſarz rzekł: *Non tibi ſed Petro*: a Papież: *& mihi & Petro*. Naſtąpiła medyácya. Wziąwſzy tam Krzyż S poſzedł na Woynę Ceſarz Swiętą, przeciw Saracenom. Dopomagali Swiętey Ligi Filip Krol Francuſki, y *Richardus* Krolewicz Angielſki. *Saladina* Woyſko z *Cilicii y Armenii* wypędził. Drudzy piſzą, że 300000. Woyſka iego zniosł, maiąc poſiłek od S. Jerzego Pułk biały, Anglik wziął *Cyprum*. Ceſarz w okazyi ſpociwſzy ſię w *Armenii* w rzece *Serra* kąpiąc ſię, wpadł w śmiertelną ſłabość, pochowany w Tyrze, czyli w Antyochii *Annô Domini* 1190. Haſło miał: *Qui neſcit diſſimulare, neſcit regnare.*

23. HENRYK VI *Aſper* (Oſtry, Surowy) Xiąże Swewii albo Szwabii, Fryderyka I Syn, Saracenow Zwycięſca, Sycylię ſobie podbił, tamże umarł *Annô Domini* 1198, ktorego Haſło było: *Qui neſcit tacere, neſcit loqui.*

24. FILIP II. Brat Henryka VI z Ottonem Brunſzwickim także za Ceſarza obranym od drugiey Partyi, woiuie, znoſi, potym Corkę ſwoię daie w Ligę Małżeńſką. Na łożku w lekarſtwie, przy krwie puſzczeniu, więcey mu krwi Otto puginałem y Ducha wypuścił *Annô Domini* 1280. *Symbolum* iego było: *Satius recurrere, quàm male currere.*

25. OTTO IV. Xiąże Brunſzwicki, od Innocentego III ukoronowany, w Rzymie, wyklęty potym za inwazyą Sycylii. Inny kreowany Ceſarz Fryderyk Krol Sycylii. Otto z Anglikiem, Fryderyk z Francuzem czynią *Allianſe*, o Tron ſię dobiiaiąc. *Tandem* dyshonorem zakończył życie, od wſzyſtkich odſtąpiony *Annô Domini* 1218.

26,

26. FRYDERYK II, Henryka VI. Syn, Krol Sycylii ukoronowany w Akwisgranie, potym w Rzymie od Honoryusza III. Mężny, Mądry, Szczęśliwy wielu umieiętny ięzykow, *Jolantę* iedynaczkę Krola Jerozolimskiego poiął Corkę: Zcząd Sycyliyski Krol, pisał się Jerozolimskim iako Sukcessor, *Teste Nauciero*, Longobardow y Medyolańczykow *Compositor*, przeciw Parmie, Wiktoryi Miasta *Fundator*. Z Saracenami szczęśliwe maiąc potyczki, Miast wiele, y samę wziął Jerozolimę, tam Krolem ukoronowany, przy Grobie Pańskim. Z Honoryuszem III. Grzegorzem IX. Innocentym IV. Papieżami wielkie miał kollizye, kilká razy od nich wyklęty. *HENRYK Lancgraff* Xiąże *Hassyi* Cesarzem obrany, *Rex pontificius* rzeczony, po ktorym strutym znowu *Gwillelmus* Hollandyi Hrabia *Imperatorem* kreowany. W tym *Fryderik* II. Cesarz do Apulii powrociwszy, tam struty, w *Panormie* pochowany *Annô Domini* 1250. Hásło iego było: *Minarum strepitus, Asinorum crepitus.*

27. KONRAD IV. ktorego *Symbolum*: *Sapientis est, cum optime possit, nolle nocere*. Po nim nastąpił Syn *Conradinus*, ktory zabity od Krola Sycylii Karola. Potym *Richardus* Krola Angielskiego Syn, to Alfons Krol Kastelli: Zgoła nie panowanie, ale w takiey Scyssyi Państwa Rzymskiego było formalne *Interregnum* lat 25 trwaiące. *Tandem* szczęśliwie.

28. *RUDOLPHUS* I. Hrabia Habszpurski, Burgundow y Helwetow ieszcze przed Cesarstwem chwalebny Zwycięsca. Domu Austryackiego przez długie swoiey Panowanie na Tronie Cesarskim Familii *Beatificator*, Pobożny y serca wspaniałego Cesarz, zgodnemi Elektorow głosami obrany, w Akwisgranie Cesarską odebrał Koronę *Annô Domini* 1273. Podczas Koronacyi, gdy mu Elektorowie Jurament składać mieli, a Berło nie było nadorędziu, porwał Krucyfix z perorą: *Hoc signum, in quo genus humanum, & nos redempti sumus: Hôc ego Sceptrô in omnes mihi & Imperio infidos utar*. Był Pokoiu przez solenne Legacye z Monarchami *Cultor*, wszystkim przystępny, wielkiey Łaskawości, wielu Klasztorow to *Fundator*, to *Restaurator*, to *dotator*, Rebellizantow powskromił. *Ottokara* Krola Czeskiego na Seym do *Norymbergi* wokowanego, á niestaiącego, Wiedeń obległszy dostał, pokoiu dawszy mu kondycyę; áby Czechy y Morawę uznał za *Beneficium* Cesarskie nie swoie Krolestwa; aby Austryi, Styryi, Karyntyi ustąpił Cesarzowi. Czego nie dochowuiąc *Ottokar* Krol Czeski, zwyciężony, zabity; Czechy Wacławowi Synowi iego dane, oraz z *Juttą* Corką Cesarską. Od tego czasu Korona ta do Komesow albo Hrabiow Habszpurskich poczeła należyć, Domowi Austryackiemu *cedens in titulum*. Romandyolę y Rawennę *Exarchatum*, *alias olim* Stolicę Namiesnikow Greckich dał Biskupom Rzymskim. Za niego *Sikulowie* Francuzow u siebie cierpieć nie mogąc,

mogąc, uczynili *Condictamen* z Piotrem Krolem Aragońskim, aby 30 Marca, gdy na Nieszpor zadzwonią, na Francuzow napadli; y tak się stało: poległo 8000 Francuzow, wnętrzności Matek rościnane, płod wydarty z żywota, o skały rozbiiany. Dwie godziny tyle złego zrobiły. Ztąd *proverbium*: *Vesperæ Siculæ*. Odtąd Piotr Aragończyk Sycylii był Gubernatorem. Rudolf panowawszy lat 18 *gloriosè*, a żywszy 74, *Religiosè Annô Domini* 1291 w *Spirze* pogrzebiony, maiący *pro Symbolo*: *Melius bene Imperare, quàm Imperium ampliare*. Drugie Hasło iego było: *Severum & immitem fuisse me aliquando pænituit, lenem & placabilem nunquam.*

29. *ADOLPHUS* Hrabia Nassowii *intermedius* między Austryakámi, wzgardzony, iż przeciw powadze swoiey, za 100 tysięcy Czerwonych naięty był od *Edwarda* Krola Angielskiego, przeciw Francuzom, za ktorą Summę Turingii nabył, od niesprawiedliwego *Jurisdatora*; z tąd krwawa Woyna, a interessow *Imperii* zaniedbanie; dlatego przez Seym Moguncki złożony, *à Albertus* albo Albracht I. Austryak na iego *substitutus* mieysce, z ktorym emuluiąc, przez Woynę zginął *Adolphus* R. 1298, maiący *Tesseram*: *Festina lentè*.

30. *ALBERTUS* albo Albracht I. *Xiąże* Austryi Syn Rudolfa I. w Frankforcie Elekt, w Akwisgranie Koronat, od Bonifacego VIII. Papieża, za zabicie Adolfa, nie uprosił Korony z Rzymu, według *Marcina Polaka* Autora. Z Bawarczykami, Hollandami, Czechami, Węgrami, Szwaycarami *Triumphator semper Victor*. Troiakich estymował Ludzi: *Damy podściwe*, *Kapłanow pobożnych*, *Kawalerow odważnych*. Trucizny pozbył utratą oka. Z tąd *Rex Monocolus* rzeczony. Od Jana Synowca do Czechow idący, na przeprawie *Renu* y od innych przenaiętych zabity *Annô Domini* 1308 Hasło iego: *Quod optimum, jucundissimum*. Kładą niektorzy po Albrachcie I. Austryaka. Henryka VII *Lucemburskiego*, w Rzymie trzeci raz Koronowanego, w Kommunii od Zakonnika strutego: leży w *Pizach*. Jego Hasło było: *Calix vitæ, Calix mortis.*

31. FRYDERYK II. Austryak Albrachta I. Syn, w Scyssyi Elektorow w *Bonnie*, przeciwko Ludwikowi V. Bawarczykowi ukoronowany, od niego schwytany, trzy lata trzymany w więzieniu, *tandem* wypuszczony; z tytułem Cesarza umieraiący, maiący Hasło *Morte beata, nihil beatiùs*.

32. LUDWIK V. Bawarczyk od drugiey połowy Elektorow obrany, w Akwisgranie, w Medyolánie y Rzymie ukoronowany; z kąd powracaiąc, zastał Karola IV. Cesarzem. Trucizny daney gdy przez polowanie zbywá, od Niedzwiedzia z konia zdarty, z okazyi stłuczenia się, umarł w *Monachium A. D* 1347 Miał za Hasło: *Sola bona quæ honesta*.

33. KAROL IV. Jana Krolá Czeskiego Syn, z Familii *Luxemburskiey*,

Henryka VII. Wnuk, w Medyolanie y Rzymie Koroną ozdobiony; ZŁOTEY BULLI, *alias* Prawa y Konſtytucyi *w Imperium Author*, Pragſkiey Akademii Fundator, Pragi Ozdobiciel, wielkiego rozumu, nauki pełen, y wielu umiejętny ięzykow; Wacława Sukceſſorem *Imperii* naznaczywſzy, zakończył życie *Annô Domini* 1378, lat 32 panowawſzy: Haſto iego było: *Optimum, alienâ inſaniâ frui*. Malował y Ryſia śmiałego z inſkrypcyą: *Nullius occurſus*.

34. WACŁAW Karola IV. Syn, Ceſarzem od Oyca naznaczony, ktoremu za takie życie, takie dano *Epitheta*: *Iners ignavus, Luxurioſus, Crudelis*. Zowią go *Sardanapalem* Hiſtorycy dlażycia rozwiozłego, Matki zaboyca, podczas Chrztu S. Ceremonii wodę oſzpecił, a podczas Koronacyi Ołtarz *ſuô excremento*. Dwa razy do więzienia wtrącony, dwa rázy ſalwowany, ale cale *incorrigibilis in vitiis*, od Elektorow z Ceſarſtwa złożony; z apprehenſyi, że iuż Huſſytowie Senat Pragſki wybiwſzy, y do Zamku ſię brali, nagłą uſtołu umarł śmiercią *Anno Domini* 1419 lat 21 panowawſzy. Jego Haſto *Moroſophi, Moriônes peſſimi:* To ieſt że na puł głupi, w błáznowániu nie dobry, albo też że Głupiec Błaznem bydź nie może, bo y do tego trzeba rozumu y obrotu. Za Panowania y Abdykacyi tego Niewieściucha Ceſarza, Scyſſya była między Elektorami, iedni obrali *JODOKA* Margrabię Morawii, ſześciu Mieſięcznego Pána, Drudzy *EDWARDA* III, Krola Angielſkiego. Od innych obrany FRYDERYK *Surowy* Margraff Miſneńſki, od innych *GUNTHERUS Szwartburczyk*. Inni obrali na mieyſce Wacława, *FRIDERYKA* Brunświckiego Xiążęcia, inni *RUPERTA Palatinum*, leſzcze za życia Wacława Ceſarza. Ten tedy

35. *RUPERTUS* lubo w całey Europie Woienne zaiełγ ſię pożary, Niemieckie Pańſtwo utrzymał w pokoiu, w Woiennych exercycyach y w rozumie *excellens*, lat 10 panowawſzy życiá dokonał *A. D.* 1410. Haſto iego było; *Miſera res, digna eſt miſericordia*.

36. ZYGMUNT Wacława Brat, Krol Czeſki zgodą Elektorow obrany, trzemá na mieyſcach ordynaryinych ozdobiony Koronami, *Concilium* Konſtancyeńſkiego Protektor, a Czechow od Herezyi *Huſſa* Oczyściciel. Za niego *ex decreto* tegoż *Concilium*, *Jan Hus* na tymże ſpalony y drugi *Hieronym Pragſki* Zkąd ieſzcze cięższa przez Huſſytow, niż była zaieła ſię Woyna, z oppreſſyą Katolikow, gwałceniem Klaſztorow, ruiną Kościołow, ſiedmiu Senatorow Pragſkich oknami wyrzuceniem. Obrali ſobie Wodzem Huſſytowie *Jana Zyſkę*, dobrego Zołnierza, ale złego Chrześcianina, ktory w okazyach obie wyſtrzelone maiąc oczy, Wodzem bydź nie przeſtał; Ceſarzá znioſł, y znowu znacznemi to Elektorow, to Krola Angielſkiego poſiłkami Ceſarza wſparł, iego ſamym ſtrachem do ucieczki przymuſił, znaczną zdobycz z niegoż ſamego wziąwſzy.

Za-

Założył *Zyſka* Miaſto *Thabor*, ztąd *Thaboritæ* Huſſytowie nazwali ſię. Umieraiąc, ſkorą ſwoią bęben obić kazał, aby iak żywy, tak umarły był pobudką ſwoim, a poſtrachem Nieprzyiacioł. Po nim kreowany Wodzem *Prckop*. Znowu Ceſarz 40 tyſięcy maiąc Woyſka, ruſzył ſię na Czechow, ale y nie widząc Huſſytow, wielką zdobycz im odbiegłſzy, wrocił ſię nazad. Na oſtatek po *Concilium* Bazylieńſkim, Huſſytom ſerca y ſił upadać poczeło, gdyż od Szlachty odſtąpieni, częſto od nich porażeni. Odtąd Czechy *vinctas manus* dali, y na wierność przyſięgli Ceſarzowi; od Klątwy na tymże *Concilium* rozgrzeſzeni przez Poſta Papieſkiego. Ceſarz ten maiąc ſobie od Bazylii 4000. Czerwonych z Więgier przyſłanych, iedney nocy, że go zeſnu wybili, myślącego na co ich obrocić, rozdał Wodzom, y Konſyliarzom ſwoim mowiący: *Hi Nummi Hoſtes, & carnifices ſunt, qui mihi ſomnum hac nocte eripuerunt: Vos igitur eos accipite, inter vos dividite.* Na oſtatek Zięcia ſwego Albrachta Auſtryaka, Sukceſſorem ſwoim na Ceſarſtwo nominowawſzy, umarł *Morte Sanctorum* w Znoymie *Anno Domini* 1437 lat maiąc 70. Haſło iego: *Sic cedunt munera fatis,*

CESARZE *purè de Domo* AUSTRIACA.

37. ALBRACHT II. *Honorificus*, Zygmunta Zięć, Auſtryak w Frankforcie obrany, Krolem proklamowany, Huſſytow uśmierzył, *Amurateſa* Ceſarza Tureckiego z granic Państwa Węgierſkiego wyſworowawſzy, gdy nazad do Auſtryi powracał, wgorącu melonem ſię chłodząc, śmierci dał ſobie okazyę y krotkiego panowania. Umarł w Mieście *Alba Regalis, vulgo Stuhlweiſſemburg*, nie zupełne dwie lecie panuiąc *Annô Domini* 1439. *Symbolum* iego: *Amicus optima vitæ poſſeſſio.* Mowiono o nim, że *Monacho quàm Principi ſimilior*; od Modeſtyi y Nabożeńſtwa,

38 FRYDERYK IV. *Pacificus*, Xiąże Auſtryacki, w Frankforcie obrany, w Akwiſgranie, a potym w Rzymie od Mikołaia V. Papieża Koronowany według dawnego *Coronationis* Ceremoniału; Fabiuſzowi niż Scypionowi podobnieyſzy, bo wſzyſtko powoli nic nagle nie czyniący: 26 Woiennych zapałow ugaſiwſzy z rożnemi Adwerſarzami, w rząd dobry przez 12 Seymow w prowadziwſzy Państwo Rzymſkie, y całą Niemiecką do pokoiu przyprowadziwſzy Nacyę, Węgierſką Koronę *Macieiowi Korwinowi* oddał, ktorą ſię on na Węgierſkie ukoronował Kroleſtwo; z niepomiarkowanego melonu iedzenia, do gangreny y nogi ucięcia, a z tąd do śmierci dał ſobie przyczynę, *Annô Domini* 1493 pochowany w Wiedniu. Haſło iego było: *Rerum irrecuperabilium, felix oblivio.* Zyczył ſobie w życiu tego, aby Sędziowie w przedſionku Izby Sądowey ſkładali *ſimulationem & diſſimulationem.*

39. MAXIMILIAN I. Friderika IV. Syn 9 lat od urodzenia Niemy, po-

tym nad Tulliuſzow wymownieyſzy, ſiedm doſkonale umieiący ięzykow, *cum ſtupore & guſtu* ſłuchaiących, Xiężniczkę Burguńſką za Zonę y z nią wziol Burgundyą. Czaſow tamtych drugi *Auguſtus*, Literatow miłosnik, Trybynału dla prędſzey doſtąpienia ſprawiedliwości *ſub nomine Cameræ Imperialis* przez Seym Wormacki potwierdzonego *Fundator*, z Flándrami, Belgami, Szwaycarami, z Czechami, Turkami woynę prowadził Zwycięſca. Był Pan datny, Dzieł ſwoich Woiennych drugi Iuliuſz *Connotator*, Biblioteki Wideńſkiey pryncypalny *Fundator*. Był bardzo Sprawiedliwy; ile razy na mieyſce złoczyńcom erygowane natráfił, mawiał: *Salve Juſtitia*: Ku końcowi życia Trunnę dla ſiebie zrobioną wſzędzie miał przed oczyma y śmierć, w ktorey złożony po śmierci, w *Neoſtadium* w Auſtryi pochowany, *Annô Domini* 1519, panował lat 26. Haſło iego było: *Tene menſuram, & reſpice finem*. Za iego *Annô Domini* 1499, Krzyſztof *Columbus* Genueńczyk od Inſuły *Gades* puścił ſię na Zachod Słońca, trzema Okrętami maiąc ludzi 200. Roku zaś 1497. Iego zachęcony przykładem *Americus Veſpucius* cztery maiąc Okręty, Nowy Swiat zluſtrował. Teńże Roku 1502 pod Imieniem Emmanuela Krola Luzytańſkiego wſzyſtkie Porty, Inſuły, w Afryce y Indyi opanował, Krolow poczynił hołdownikami, o Port, Kalekucki ſię oparł, drogę nową orworzywſzy do Indyi.

40. KAROL V. Auſtryak, Maximiliana Wnuk, w Akwiſgránie, potym w Bononii od Klemenſa VIII. Papieża ukoronowany. Wielkiego Serca, Męſtwa y Szczęścia Monarcha, w Hiſzpanii, w Włoſzech, w Niemczech, w *Belgium*, w Czechach, y Dalmacyi miał ſzczęśliwych 29 Batalii, a trzydzieſtą z Solimanem Tureckim Ceſarzem. Przytym zawoiowane *Tunetum y Corthago* w Afryce, 18 Krolow w Ameryce. Za iego panowania *Ferdinand Magellanes* pod Ceſarſkim Imieniem *Annô Domini* 1520, podioł ſię Nawigacyi, ktorą zapłynąwſzy do Ameryki, nie tylko na Wſchod, ale y na Zachod Słońcá nową otworzył Zeglugę. *Navarchus* albo Admirał, y Rządca Okrętow był Jan Sebaſtyan *à Camo*, ktory w Herbie ſwoim Okrąg Swiata wyrznąwſzy, dał Lemma: *Primus circumdediſti me*, że on drogę do zluſtrowania Swiata całego otworzył: Okręt zaś zwał ſię *Victoria*. Za tegoż Panowania *Annô Domini* 1521 na Wormackim *Imperii* Seymie, Luter ſwoie proponował *Dogmata*, odebrawſzy ich naganę. W Spirze zaś *Annô Domini* 1529, Lutrzy zanieśli Proteſtácyę, ztąd *Proteſtantes* nazwani. Złożony potym Seym w *Auguſcie* Mieście dla uſpokoienia kontrowerſyi *circa Fidem*: przybyli na Seym *Jan* Saſki z *Melantktonem* Doktorem Luterſkim, y *Jerzy* Brandeburſki, Elektorowie, *Jan Frideryk* Saſki, *Erneſt* Brunświcki, *Franciſzek* Luneburſki Xiążęta, y inni *Majoris Notæ*, iako też Norymberſkie y Reutylińſkie Miaſta z Konfederowani. Proponowano 17 Artykułow

Nauki

Nauki Luterskiey zaczęto od Kazań, ale te do Kościoła, nie do Seymu za należące osądzono, milczeć kazano. Wysadzono kilka naywybornieyszych Teologow, ktorzy refutacyę napisawszy, Lutrom przeczytali. Przybyło więcey Xiążąt, Miast zkonfederowanych, *Protestantium* rezolwowanych, Orężem bronić Nauki swoiey. *Interim* że Woyna Turecka nad karkiem wisiała, uczyniony z Protestantami pokoy *ad Concilium futurum*, y że żadna strona Woyny *Religionis causâ* wszczynać nie miała. Napisany *hanc in rem* Dekret *Annô Domini* 1532 w Norymberdze od Augusty Miasta *Augustana Confessio* nazwany. Roku potym 1548. Woyna z Protestantami nastąpiła *Schalcaldium Bellum* nazwana; na ktorey zwyciężeni *Protestantes*. Przez Pokoy Passawieński dana *Libertas Religionis*, co się stało aż *sub Ferdinando* I. *Tandem* Karol wielu Laurami ukoronowany, a interessami *Imperii* skołatany, szukaiąc odpoczynku, Ferdynandowi Bratu Rządy *Imperii* zdawszy, udał się do Hiszpanii, tam w Klasztorze S. Justa *juste & pie* w dzień y w nocy modląc się, co dnia Kommunikuiąc, we dwie lecie umarł Roku 1558, lat maiąc swoich 58. a Panowania 37. Hasło iego było: *Nulla Victoria, sine Clementia.* Załował, że się dobrze nie uczył łaciny, z Turkami y Maurami woiuiąc nie bez straty swoich, poniechał woynę: mowiąc, *Malò unum Christianum servare, quàm mille Turcas, aut Pœnos* (Kartagińczykow) *trucidare.* W Paryżu słysząc witaiących *encomia*, rzekł: *Ze to Lekcya dla mnie, żebym był takim.* Na Monecie bić kazał dwie Kolumny Herkulesowe pod Koroną, *cum Epigraphe*: *Plus ultra*, że aż za Insułę *Gades*, albo Kolumny Herkulesowe *Non Plùs ultra* roskazuiące, on swoie granice rozszerzył, do Indyi Zachodniey dobiwszy się

41. FERDINAND I. nazwiskiem *Pius* Austryak, Arcy-Xiąże Austryi, Karola V, Brat, Węgierski y Czeski Krol obrany w Kolonii, przy zachodzącey Elekrora Saskiego Protestacyi, że *contra Bullam Auream*, Koronowany w Akwisgranie. Właciwie był *perfectissimus*, wielki Legista, w Historyi biegły, Mądrych Estymator, przyiemny, łagodny, pomiarkowany. Za niego Dekret wyszedł *Annô Domini* 1555, aby ani Xiążęciu, ani Komesowi, ani Miastu Wolnemu *w Imperium* Woyny nie wypowiadać z racyi *Religii*: Co potym *Annô Domini* 1559 Seym *Imperii* w Auguście potwierdził, Bratu swemu Karolowi V. taki sprawił Pogrzeb, iakiego Swiat nie widział po tamte czasy. Otrzymał *Diploma* od Piusa IV. Papieża, aby Państwom Austryackim pod dwiema godziło się Kommunikować Osobami. Do przyięcia *Concilium* Trydeńskiego od wielu Państw y Prowincyi, Autor, naypodleyszemu przystępny. Na Katarrową umarł affekcyę *Annô Domini* 1564. Zył lat 60 czyli 64, panował lat 7. Hasło iego było: *Fiat Justitia, ne pereat Mundus.*

42. MA-

42. MAXIMILIAN II. Ferdynanda I. Syn, Rzymſkim, Czeſkim Krolem koronowany *Annô Domini* 1562 a Węgierſkim 1563. Uczonych Uczciciel, tak dalece, że Dwor iego Akademią mogł ſię nazwać, a Pokoy Kościołem od Nabożeńſtwa. Umiał ięzykow *perfectè* ośm, *Pacis quàm belli ſtudioſior Æmulus* to był Stefana Batorego do Korony Polſkiey, ale w Scyſſyi Polakow od Fortuny Woienney y od Partyi ſwoiey odſtąpiony. Urazy ſwoie na upływaiącey notował wodzie. Woiował z Solimanem Ceſarzem Tureckim z uſzczerbkiem lub nie wielkim Pańſtw ſwoich. Miał zá ſobą Maryę Corkę Ceſarza Karola V. Stryia ſwego, Ceſarza Synowicę, Ceſarza Zonę, Ceſarza Matkę, *quot titulorum* Oſobę? Z nią zoſtawił Swiatu Latorośli 10 *Superſtites*, a ſześciu zmarłych. Na ſerca palpitacyą co raz nowych affekcyi Matkę, lat 20 chorowáł, z teyże okazyi umárł w Ratysbonie na Seymie na S. Maximiliana *Annô Domini* 1576, panuiąc lat 12. Znaleziono koło ſerca wodniſtey materyi po śmierci dwie menſury. Na Turkow armuiąc ſię, zażył *Symbolum* Orła ukoronowanego dwu głownego, ſzponami Turecki Xiężyc za końce trzymaiącego, z inſkrypcyą: *Comminuam aut extinguam.* Drugie miał *Symbolum* takiegoż Orła, w iedney Miecz, w drugiey ſzponie Roſzczkę Oliwną trzymaiącego, *cum Epigraphe*: *In tempore utrumq;*. Haſło iego było. *Dominus providebit.*

43. *RUDOLPHUS* II. Auſtryak, Maximiliana II. Syn, w Ratysbonie Ceſárzem kreowany, iuż przedtym Rzymſkim, Węgierſkim, Czeſkim będąc Krolem. Za Oyca iego w Auſtryi, a za niego w Ratysbonie y Kołonii Luterſkim trybem przez Predykantow *Auguſtanæ Confeſſionis*, Sekta Luterſka publikowana, dla zbiegow wielkiey liczby z *Belgium* tam ſię uciekaiących; czemu *obſtare*, Dekret Anteceſſorow iego pozwalaiący tey Sekcie *Libertatem*, zabronił mu. *Amurateſa y Mahometa* Ceſarzow Tureckich, Węgierſkę graſſuiących Krainę y buntuiących, *Victor* wypędził. Był to Monarcha *in Cælibatu* żyiący, *Librorum quàm Liberorum Amantior.* W wſzelkiey Nauce oſobliwie Matematyczney w wielu ięzykach doſkonały, Dobrodziey Literatow. Przez Solenną Legacyę od Krola Hiſzpańſkiego do Orderu ZŁOTEGO RUNA przyięty *Annô Domini* 1590. Za niego extraordynaryina była poſucha, zkad wielka drogość, a ieſzcze większa wina była abundancya, a przedtym lat 50 toieſt *Annô Domini* 1540 takie gorąca y upały były, że laſy w Czechach gorzały Rok ten zwał ſię *ANNUS FERVIDUS*, *Symbolum* ten Ceſarz miał Woz poczworny, cztery Cnoty Kardynalne denotuiący, z napiſem *Sic ad aſtra*. Drugie *Symbolum*: *Omnia ex voluntate DEI.* Dokończył życia w Pradze *Annô Domini* 1612 panuiąc lat 36.

44. *MATHIAS* I: Auſtryak, Maximiliana II. Syn, Rudolfa II. Brat, w Frankforcie nad *Menem* rzeką ukoronowany, niezgod *Pacificator*, iedności między

dzy Panami *Imperii* z racyi nowey Sekty nieżgodnych *Promotor*; Sprawiedliwość Swięta, aby *exactè* była obſerwowana, ſtarał ſię. Dane mu *Epithetum*, że był *Mitiſſimus*. Umarł w Wiedniu *Annô Domini* 1619. Hasło iego było: *Amat victoria Curam*.

45. *FERDINAND* II Ferdynandá I. Wnuk, z Karola Syna iego Auſtryak, ukoronowany w Frankforcie, nie uſtraſzonego ſerca Monarcha, Francuzom, Anglikom, Szwedom, Duńczykom, Wenetom, Hollandſkiey y Szwayczarſkiey Rzeczy-Poſpolitey, Sabaudyi, y Siedmigrodzkim *Xiążętom*, Panom *Saxonici Circuli*, Czechom rebellizuiącym, wſzyſtkim prawie Proteſtantom *w Imperium*, y Miaſtom w Paryżu na ſiebie ſkonfederowanym, mężnie, cierpliwie, chwalebnie, z hańbą wſzyſtkich, wkontr ſtawaiący. Po tych tak ciężkich Woynach Syna Ferdynanda nominowawſzy na Tron Sukceſſorem, śmiertelności dług zapłacił *Annô Domini* 1637. *Symbolum* miał, dwie Palmy przez Koronę idące, z napiſem: *Legitimè certantibus*.

46 *FERDINAND* III. Ferdynanda II. Syn, Jmienia Tronu, y Cnot Oycowſkich Sukceſſor, wielkiego rozumu y Pobożności Monarcha; za niego y iego ſtaraniem Pokoy Monaſteryeńſki zakonkludowany *Annô Domini* 1648 dawſzy *Proteſtantibus Libertatem Religionis*, wpokoiu dokończył życia w Wiedniu *Annô Domini* 1654 lat pánowawſzy 20. *Symbolum* miał dwie Szalki, od Krucyfixa wiſzące, z napiſem: *Pietate & Juſtitia*. Kolumny *in honorem* Niepokalanego Poczęcia Nayśw: Panny w Wiedniu *Fundator*.

47. *LEOPOLDUS* I. Auſtryak, Ferdynanda III Syn, a Czwartego *Brat*, w Frankforcie obrany y Koroną ozdobiony, Pokoiem y Woyną, ślicznemi rządami y Cnot chwalebnych *ſuffragiô Magnus*, owſzem *Maximus* od Swiata nazwany. Pobożności y regularności extraordynaryiney Pan; Turkow znieſieniem pod Wiedniem *Annô Domini* 1683 z pomocą Polakow, Lotaryńczykow y innych, Swiatu *notiſſimus*. Pokoy Ryńswicki utrzymał, y całego *Imperium* całość iak nowy Swiata *Atlas*, żaietych Woien w Europie cały *Extinctor*, w Hiszpanii, w Włoſzech, Niemczech, nie uſtraſzony Woiownik: Serca iego y Tryumfow dowodami, nie tak iak wodami płyną y ſtyną *Padus*, *Dunay*, *Ren*, *Moſa y Skaldis* Rzeki. Trzy razy ſwoy obchodził Maryaſz z Elżbietą Tereſſą, Filippa IV. Krola Hiſzpańſkiego Corką, z ſwoią Sieſtrzenicą, z ktorą 4 miał Dzieci. Drugi Maryaſz y Klaudyą Felicytatą Arcy Xiążęcia Auſtryackiego Corką. Trzecie Małżeńſtwo z Eleonorą Magdaleną Tereſſą, Gwilelma *Comitis Palatini Rheni* Wdową, z ktorą miał Jozefa Krola Rzymſkiego y Węgierſkiego, potym Ceſarza. Drugiego Syna miał Karola VI, po Jozefie zmarłym Ceſarzu Bracie Ceſarza, á wprzod Hiſzpańſkim Krolem *ſub Nomine* Karola III obranego. Ubłogo-

błogosławiony był y trzema Corkami Austryackiemi, 1. Maryą Elżbietą, 2. Maryą Anną Krolową Luzytańską, 3. Maryą Magdaleną Jozefą. Zgoła piętnaście razy był Oycem szczęśliwym. W Językach, Niemieckim, Łacińskim, Francuskim, Hiszpańskim y Włoskim, nad to we wszystkich Scyencyach, osobliwie Matematycznych doskonały, a przytym *in Arte Musica*, Mądrych wielki Uczciciel, *Kircbera* Jezuity z daleka y bliska, do Wiednia go z Rzymu sprowadziwszy z dystynkcyą *Æstimator*, kilku Akademii *Fundator*, Elektora Brandeburskiego Krolem uczynił Pruskim *Annô Domini* 1702. Elektora Hannowerskiego Nowego potwierdził *Anno Domini* 1692 ktory potym *Investitus Anno Domini* 1710. Po tylu nieśmiertelnych czynach, sam się śmiertelnym pokazał *Anno Domini* 1705 w Wiedniu. Spowiedź czyniąc, tytułu Cesarskiego dawać sobie nie kazał, tylko Imie Leopolda; całuiąc nie raz Krucyfix, z affektem y do serca przytulaiąc mowił: *A te Sceptrum & Coronas accepi, ad tuos pedes hodie iterum lubens, depono.* Uczyniwszy pożegnanie Cesarzowey, Jozefowi Krolowi Rzymskiemu obecnemu Klemencyę y Pobożność Matkę, Brata y Zonę polecił, od Kardynała *Kollonitchiusa* ostatnią na drogę wieczności wziął Benedykcyą. Ostatnie słowa iego były: *Memento mei Domine &c. Consummatum est.* Ciało pogrzebione przy Oycu Ferdynandzie III. Serce u OO Augustyanow, Wnętrzności u S. Stefana *cum visceribus* Ferdynanda Oyca. Oprocz Imienia *LEOPOLDUS* ten Cesarz miał Imion 5 toiest *Ignacy, Baltazar, Franciszek, Jozef, y Felicyan*, a dzieła wielkie dały mu siodme Imie *Maximi*. To *singulare* o tym Monarsze, że po Auguście Fundatorze *Imperii Romani*, y po Fryderyku IV. Austryaku, ktory panował lat 53. *Leopoldus* panował naydłużey z Cesarzow Rzymskich y Rzymsko Niemieckich, toiest lat 47. Żył lat 65 *Symbolum* iego było Swiat pod Koroną, na Mieczu y Berle z okiem, wsparty, z napisem: *Consiliô & Industriâ.* Nie *hyperbolicè*, alę *aptissimè* służyło mu te *Symbolum*: Oliwna rozga z między Oręża wyrastaiąca *cum Lemmate*: *Mediis crescebat in Armis*, Z nim stanęły Traktaty Tureckie w Karłowiczu w Sklawonii A. D. 1699.

48. *JOSEPHUS* I. Leopolda I. Syn, w młodym wieku Weterana Zołnierza wypełniaiący odwagę y umieiętność. Za życia Oyca Rzymskim ukoronowany Krolem: Oblężeniem dwoiakim y dobyciem *Landawii* Fortecy Francuskiey Swiatu *inclaruit*. Po szczęśliwey Jego okazyi w Brabancyi, Miast 13 iuż po Oycu Cesarzem ukoronowanemu, padło *in adorationem*, á czternasty Medyolan. Potym *in medio Victoriarum & Vitæ* lata maiąc CHRYSTUSOWE w Roku 6 panowania, osypany nie raz kulami a żyiący, od ospy choroby, śmiertelności oblig wykonał w Wiedniu A. D. 1711, Na Pogrzebie iego nad Urną y Fámą była inskrypcya: *A Fovea ad gloriam*. Miał *pro Symbolo* Miecz z okiem

na

na końcu, czyli Berło Oliwną gałązką obwinione z inskrypcyą: *Amore & timore*.

49 KAROL VI. Leopolda I, Syn, Brat Jozefa I. w Frankforcie ukoronowany, wielkiey experyencyi Monarcha, ostatni Austryak, bo *improlis*, Karola Wielkiego, Karola IV Karola V. Imie y akcye w Osobie swoiey wyrażaiący. Turkow pod Belgradem y Temiswarem przez *Generalissimum* nieśmiertelney sławy Wodza, Eugeniusza *Victor* chwalebny. Staneły za niego sławne Traktaty Passarowiceńskie. Zostawiwszy po sobie Corek 2. Teressę Xiężną Toskańską, albo Floreńcką, y Leonorę Wilhelminę, a Syna żadnego, umarł *Annô Domini* 1740, panowawszy lat 30. *Symbolum* iego było: *Constantiâ & Fortitudinê*. Na iego Osobie Austryakow Wielka, Swiętobliwa, Szczęśliwa Linia Męska ustała, panuiąca *ab Annô* 1273, *ad Annum* 1740, co uczyni lat 467, Zgoła od Rudolfa I. Hrabi Habszpurskiego; aż do Karola VI. było Cesarzow *de Domo Austriaca* 16.

Wszystkich Cęsarzow od Karola Wielkiego zacząwszy Rzymsko-Niemieckich rachuią iedni 49 drudzy 58.

Panowali tedy na Tronie Cesarskim to Francuzi w Familii Karola Wielkiego, to Włosi, to Sasi, w czterech Ottonách y dwoch Henrykach y Lotaryuszu drugim, to w Swewach, to Bawarczykach. Naydłużey *Clavum Imperii* trzymali Austryakowie *utinam sine fine*. *Tandem* znowu Nayiáśnieysza Familia *BAVARICA* na Cesarskim zaiaśniała Tronie, kiedy Nayiaśnieyszy *Xiąże* Jegomość ELEKTOR Bawarski, Naywyższy STOLNIK *Imperii* KAROL ALBERT KAIETAN z Teresy Sobieskiey Krolowny Polskiey *Annô Domini* 1697 zrodzony, Cesarzem, po długiey *Collegii Electoralis* deliberacyi, aby się byli długo nadelektowali Kollegą y Konfidentem, y potym umieli *Amare & Adorare in Maiestate* Osobę Jego, obrany szczęśliwie *ad vota omium*. Obrało go tedy *Serenissimum Collegium* Elektorskie zgodnemi Wotami w Frankforcie y ukoronowało *Annô Domini* 1742, wraz z Nayiaśnieyszą AUGUSTĄ MARYĄ AMELIĄ, Jozefa Cesarza Corką, Siostrą Rodzoną Nayiaśnieyszey MARYI JOZEFY Krolowy Polskiey.

Otoż masz *IMPERIUM* Rzymskie Stare y iego do Niemcow TRANSLACYĘ, zkąd się RZYMSKO-NIEMIECKIE orodziło *IMPERIUM*. Drugie Greckie opisałem, z ktorego Ottomańskie *in Oriente* uformowało się. Inne zaś *Imperia* nie tak sławne y wzięte, toiest Moskiewskie, *vulgo* Rossyiskie, Chińskie, Japońskie, Abyssyńskie, opisałem w Nowym moim Peregrynancie, tam się doczytasz o nich Czytelniku.

Tandem od Maiestatow CESARSKICH idę do KROLESTW.

TRONY y KORONY
z bliska zlustrowane *cum suis adjunctis*

TRzeba wiedzieć y wierzyć, że *ab Origine Mundi*, aż do Potopu Uniwersalnego, Adama pierwszego Narodu Ludzkiego *Protoparentis* Sukcessorowie, *REMPUBLICAM* rządzili y mieli nad innemi *Superioritatem* KROLESTWO, ieżeli iakie było, tedy panowania granica tylko, iak wielkie Miasta y gruntow ich Cyrkumferencya. Bardziey to byli Krolicy, *Rectores, & Gubernatores, non Reges.* Kaim pierwszy HENOCHIĘ Miasto na Imie Syna swego założywszy, żądał się w nim Krolować. Dość że aż do Roku 2039 po stworzeniu Swiata, żadney o KROLACH nie masz wzmianki, y u żydow od tegoż samego Roku, aż do Roku 2979. Rzeczy-Pospolitey mieli *Administrationem PATRIARCHÆ*, albo Arcy Oycowie, iako to ABRAHAM, JZAAK, JAKOB, &c. Przy ktorych było *Jus Imperii.* Po nich nastali *Duces*, MOYZESZ y JOZUE; potych Sędziowie, *Annô Domini* 2584, iako to *JOZUE, OTHONIEL, AOD, DEBBORA*, Matrona pod Palmowym Drzewem Sądy odprawuiąca. Wszystkich Sędziow liczą *Authores*, za Pismem *y probabiliorem secuti sententiam*, aż do SAMUELA 15. Nakoniec nastąpili na Swiecie *REGES legitimi*, Oleiem namazani y ztąd *Christi*, toiest *uncti* rzeczeni Roku od Stworzenia Swiata 2962, ktorych BOG pozwolił kreować, ale z wielkim swoim dysgustem y gniewem, że nad Krola Nieba y Ziemie BOGA Nieśmiertelnego, *Creatorem & Rectorem Universi*, Człeka preferowali y pretendowali nad sobą za KROLA y PANA, mowiąc do Samuela: *Constitue nobis Regem, ut judicet nos, sicut & Universæ habent Nationes.* A tak nastali *Reges, à rectè agendo & bene regendo* nazwani u Zydow.

Tę expostulacyą Ludu Izraelskiego doniosł Prorok Samuel BOGU, a BOG Kommis wykonania ich *desideriorum* dał mu: *Audi vocem Populi in omnibus, quæ loquuntur tibi.* Ale zaraz przydaie swoie BOG nie ukontentowanie: *Non enim te abiecerunt sed me, ne regem super eos.* Od tego tedy czásu Izraelitowie Krolow mieli Saula, Dawida, Salomona, Roboama, *successivè* panuiących. Zá Roboáma Krolestwo rozdzielone ná Krolow JUDZKICH, ktorych od Roboama, aż do Iechoniasza w Niewolą Babylońską siedmdźiesiątletnią wźiętego, rachuią 19. y ná Krolow IZRAELSKICH, ktorych iest *Numerus* 20. Krolestwo te trwaiące lat 255.. za scelerackie życie y Bałwochwalstwo upadło. Po uwolnieniu Zydow z Niewoli Babylońskiey uczynionym przez *Cyrusa* Perskiego Monarchę, znowu tylko Wodzowie *Administrabant Rempublicam Judæorum*, y ciż sami byli Kapłanami, albo Biskupami, iako to *Zorobabel*, od kto-

ktorego zacząwszy, aż do *Oniasza* III. Wodza y Biskupa, było ich 15. *Successivè*. Po nich nastąpił *Turbatus Status* w Zydowskim Państwie, ktorego byli Autorami *JASON* intruz na Xięstwo y Biskupstwo, potym *MENELAUS*, *LYSIMACHUS*, *ALCIMUS* także *Turbatores* pospolitego pokoiu. *Tandem* nastali *MACHABEI*, toiest *Silni*, inaczey *AISIDÆI*, toiest *Swięci*, na ostatek *corruptè* rzeczeni *ASSAMONÆI*, także razem Wodzowie y Biskupi. Po nich znowu KROLOWIE nastąpili *in temporalibus & Spirituálibus* maiąc władzę, *alias* Berłem y Pastorałem rządząc w Zydowskiey Nacyi, iako to *Aristobulus*, *Alexander*, *Hircanus II.* *Aristobulus II* od Pompeiusza zawoiowany, odesłany do Rzymu, znowu *Hircanus* konsensem Rzymu, ale tylko *Pontifex non Rex*, bo *Judæa* Rzymską uczyniona Prowincyą: ztąd Swiecki Rząd *Judææ* przez Rzymianow oddany Antipatrowi *cum titulo Judææ Procuratoris*. Po nim nastąpił *Herodes* I. *Ascalonita*, pierwszy Cudzoziemiec, ztytułem żydowskiey ziemi *Tetrarchy*, toiest Wielkiego Pana, ktory sobie u Rzymianow y Krolewskiego nabył tytułu, nosząc go na swoiey Osobie lat koło 30, za ktorego *REX REGUM* CHRYSTUS narodził się.

Te są *initia* KROLEWSKIEGO tytułu *legitimi in Orbem Terrarum* od BOGA pozwolonego, ale y Pogańskie Narody ieszcze przed żydami daleko dawniey przedtym KROLAMI swoich Rządcow nazywali, iako *patet* z słow allegowanych 1, *Regum cap.* 8 *Sicut & Universæ habent Nationes*, *intellige* Krolow. Jakoż *extra Populum Israeliticum* wkrotce po Potopie Uniwersalnym ufundował sobie w Babylonii *NEMROD* (po Pogańsku *BELUS*) Krolestwo y Monarchię, ktora innych trzy, toiest; Perską, Grecką y Rzymską Sukcessorki swoie porodziła y zostawiła. *Hac universali stante Monarchia*, *alios* za panowania Jednego, potężnego JEDNOWŁADCY, były w *Swiecię*; osobliwie w Grecyi Krolestwa małe y Rzeczy Pospolite, ktorych *seriem* tu kładę krociusieńko.

Pierwsze Krolestwo *SICINIORUM* od *Syciona* Krola nazwane, przedtym *Ægialia*, na Insule *Peloponesus* fundowane, Roku od Stworzenia Swiata 1890, ktorego Krol 1. *Agiesilaus* 2. *Europs* Europy Nazwiciel &c. Stało Krolestwo pod Krolmi 23, y Kapłanami 33, aż do Roku od Stworzenia Swiatą 2800, w ktorym samym Roku *defecit*,

Drugie Krolestwo *ARGORUM* zaczęte *Annô Mundi* 2197, ktorego Krol 1. *Inachus*, y Sukcessorowie iego *Inachidæ* nazwani, potym *Danaidæ*, od Danausza, ktorych Krol *Argus*, dla wielkich rozumu przymiotow *Centoculus*, toiest Sto ocznym nazwany, stało *ad Annum Mundi* 2742. pod Krolmi 15 *tandem* do *Mycenow* przeniesione, znowu od 14. Krolow rządzone.

Trzecie Krolestwo *ATHÆNARUM* Roku od Stworzenia Swiata 2446, początek biorące, ktorego Krolowie 16. *Cecropidæ* od Krolą *Cecrops* rze-

czeni. Po Krolach 16 *Successivè* pánuiących *signanter* po *Kodrze* ostatnim Krolu, za całość Oyczyzny w stroiu Mendyka od *Peloponensesow* ubitym, nastąpili *Archontes perpetui*, *alias* Rządczy dożywotni, a tych ieden po drugim było 13. Ciż sami *Archontes*, byli tylko *Decennales*, potym Roczni; *Tandem Alcibiades* Wodz Ateński postánowił 400. Mężow *Rectores* Rzeczy-Pospolitey, czyli Senatorow. Opanował był Ateny *Lysimachus* Lacedemoński Wodz, po ktorym 30. Tyrannow trapiło Oyczyznę, ktorych wygładziwszy, rządzili się Ateńczykowie *Státu Democratico*, *alias* Rządem Pospolstwa: poddali się potym *Kassandrowi* Macedońskiemu Krolowi, potym znowu do Wolności przyszli Na ostatek od *Sylli* Rzymskiego zwyciężeni, Rzymianom hołdować musieli, iuż swoich Rządcow *Archontes* nie maiąc. Stały tedy Ateny to *sub Nomine* Krolestwa, to Xięstwa, y Rzeczy-Pospolitey *ab Annô Mundi* 2446, aż *ad Annum Mundi* 3969 przez lat 1525, teraz Turczynowi *parent*.

Czwarte Krolestwo erygowało się w Grecyi *LACEDEMONSKIE*, od *LACEDEMONA* nazwane, albo LAKONCZYKOW, Roku od Stworzenia Swiata 2570, od Krola *LELEX*, ktore miało Krolow *Successivè* 70. Miało razem po dwoch Krolow *ab Anno Mundi* 2951 toiest iedni szli od Potomka *Eurystenesa*, na Imie *Agis*, y ci się zwali *Agidæ*; drudzy szli *ex Linea recte Proklusa*, y zwali się *Proclidæ*, y tych pierwey ustała Familia, potym y Agidow w lat 100. Po tych Familiach *Agesipolis Lycurgus*, po tych *Machanidas*, *y Nabis* Tyranni: Na ostatek *Achæorum* Rzeczy Pospolitey: Lacedemońska poddała się, w krorce Rzymianom. *Duratio*. Lacedemońskiego Państwa *ab Anno Mundi* 2951, *ad Annum Mundi* 4000 *circiter*.

Piąte Krolestwo nastąpiło w Grecyi *CORINTHIORUM*, w Mieście *CORINTHUS* potężnym y Rzymianom strasznym, *w Achaii* erygowane, inaczey *Achæorum* nazwane *Regnum Anno Mundi* 2645. Pierwszy tam panował *Siziphus* od ktorego inni, Krolowie *Siziphidæ* nazwani, potym *Heraclidæ*, po nich *Bacchiadæ* od *Bacchis* Krola *descendentes*. Rachuią tu Krolow 16 *inclusive* z *Periandrem* Tyrannem. Postanowieni tu byli y *Prytanes*, Magistrat z roczną władzą. *Celebrant* Historye te Krolestwo *ab Anno Mundi* 2645 do Roku 3427. *CORINTHUS* Miasto od Poetow nazwane *Bimaris*, że nad dwoma leżało Morzami, w nich *confidens* y w bogactwach, Rzymu stawało *in contra*, Posłow iego posponuiąc; Za co przez *L. Mummium* oblężone, dobyte, spalone, z ziemią zrownane, ale *Achæi* ieszcze potym *resistebant* Nieprzyiaciołom.

Szoste *Regnum* w Grecyi MACEDONSKIE *exordia* swoie *Anno Mundi* 3240 przyznaiące; ktoremu Krol *Caranus Heraclida* dał początek, po nim nastąpił *Cænus*: Krolow tu 22 panowało aż do Filippa Alexandrowego Oyca, ale *anonymi* drudzy liczą 40. Po Filippie nastąpił *Latro Regnorum* Alexander

Wiel-

Wielki, po nim *Arideus Cassander, Filip II. Antipater, Alexander II. Dimitr Poliocertes, Pyrrchus, Lysimachus, Meleacer, Antipater, Sosthenes, Antigonus, Gonatas, Dimitr II. Antigonus Tutor, Filip III. Perseus*, od Pawła Emiliusza Rzymskiego zwyciężony, a tak Macedonia *Romana facta Provincia Anno Mundi* 3887. Stało tedy Państwo te pod Krolmi czterdziestu, lat 647.

KROLESTWA y RZECZY-POSPOLITE *EXTRA GRÆCIAM*

Pierwsze y naydawnieysze po Babylonii Krolestwo EGYPTSKIE, ktore zaczeło się *ante Christum* 2007. Pierwszy Krol *Menes*, inaczey *JUPITER AMMON*, ktorego Sukcessorowie iedni w Mieście *Memphis*, drudzy w Mieście *Thebæ Ægiptiæ* Stolicę pozakładali dwie KROLESTWA funduiąc, *Memphickie, vulgo* Kairskie y *Thebánskie. PHARAO Mencheres* iest Autor nazwania Krolow Egypskich wszystkich tym Imieniem; Ten był rowieśnik Abrahama *ab Anno Mundi* 2115 panuiący. Rządzili tu Krolowie *Pastores*, Byli Egypscy Krolowie y tacy, ktorzy całym rządzili Egyptem, iako to *Amenophis, Sechenchis*, inaczey *Sesac*, po Azyi obszerne maiący *Dominia*. Persowie potym panowali w Egypcie przez *Kambyzesa* zawoiowanym, y znowu *Indigenæ*, potym znowu Persowie aż do Wielkiego Alexandra; po ktorym (y iego licząc) panowało Krolow *Nomine* Ptolomeuszow aż do Kleopatry ostatniey 14, ktorego czasu Egypt od Augusta Cesarza zawoiowány; począł bydź *Juris Romani*. Stało te Krolestwo aż do Roku po Stworzeniu Swiata 4024.

Drugie Krolestwo *SINARUM* albo *CHIN* fundowane od Krola *FOJUS* Imieniem Roku przed Narodzieniem Chrystusa 2952.

Trzecie JAPONSKIE Krolestwo *evasit in Imperium* Roku 1548. Pierwszy *Imperator* CUBOSAMAN. Przedtym Japonia podzielona była na wiele Krolestw.

Czwarte Krolestwo IEROZOLIMSKIE od *Godefryda Bulloniusza* erygowane Roku 1099. Upadło 1186, ktorym się iednak pisze Krol Hiszpański.

Piąte Tatarow Panowanie w Azyi poczeło się przed Narodzeniem Pańskim 2345,

Szoste Krolestwo *extra* Grecyi KRETENSKIE, na Insule *Creta* od KRETESA Krola rzeczoney: po nim Krol *JUPITER*, potym *JUPITER Taurus*, ktory wzioł *Armis* Europę, z tąd fabuła urosła, że Byk Europę Pannę porwał, potym *Neptunus y Pluto*: Po nich *Minos* II. Ariadny Ociec, &c,

Siodme Krolestwo powstało *HIBERNII* przez *Slaviusa Anno Mundi* 2281.

Osme *Regnum* DARDANIÆ, od *Dardana* Krola *Anno Mundi* 2584 fundowane, potym od Krola *Tros*, Troiańskim nazwane, gdzie *Ilus* panuiąc,

Ilium

Ilium Miasto, *communiter* Troją nazwane erygował. Ostatni Krol *Priamus*, za ktorego zruynowane *Ilium* albo Troja. O tym Mieście masz w Mappie Miast.

Dziewiąte Krolestwo *LATIUM* albo *Aborigium* od *Janusa Anno Mundi* 2722 fundamenta maiąc. Po nim panował *Saturnus*, z Ktorey od Synow wygnany, ktory że tam *latuit*, *Latium* nazwane, czyli też *à Latino Rege*, Po Saturnie panowali *Faunus*, *Latinus*, *Æneas*, *Ascanius*, *Sylvius*, *Posthumus*, *Æneas Sylvius*, *Latinus II Alba Sylvius*, *Capetus*, *Capys*, *Calpetus*, *Tyberinus*, od ktorego Tyber rzeka wzieła Imie, *Aremulus Agrippa*, *Allapius*, albo *Aremulus Sylvius*, *Aventinus Aventino* gorze w Rzymie Imie daiący, tam pochowany, *Procas*, *Amulius*, *Numitor*, *Tandem Romulus* Rzymu y Rzymskich Krolow Autor, *Anno Mundi* 3310 przed Chrystusem 753. Po nim Krolowali *Numa Pompilius*, *Tullius Hostilius*, *Ancus*, *Martius*, *Tarquinius*, Stary *Capitolii* Fundator, *Tarquinius* Pyszny ostatni. Po nim *CONSULES tandem* Cesarze, Czwartey Monarchii Rzymskiey *Fundatores*, ktora nastała *Anno Mundi* 3972. przed Narodzeniem Chrystusa Pana, ktory się Narodził *Anno Mundi* 4000 *iuxta non nullorum Sententiam*, lubo *alii aliter*. Stało tedy *Regnum Latinum*, a potym *Romanum ab Anno Mundi* 2722, *ad Annum Mundi* 3972. lat 1250. A zaś *Imperium Romanum* zaczęte od Augusta Cesarza przed Narodzeniem Pańskim laty 41, trwało na Osobach 60 Cesarzow, aż na Augustulusię *Momylu* upadło, stawszy lat blisko 500, w lat *circiter* 300 znowu wskrzeszone przez Krola Wielkiego, pierwey do Frankow, potym do Niemcow przeniesione, odtąd *Imperium Romano Germanicum* zwane, stoi *ab Anno restaurationis* 800, iuż lat 900 kilkadziesiąt.

Dziesiąte *Regnum extra* Grecyi erygowało się *TIRIORUM* Roku od Stworzenia Swiata 2984, ktorego Krol pierwszy *Abibalus*, drugi *Hiramus* Dawida Krola Przyiaciel, &c.

Jedenaste *Regnum* a raczey trzy Krolestwa razem opanowane w Europie przez *Sibdageta*, toiest SZWEDZKIE, NORWERGSKIE, GOTCKIE, *Anno Mundi* 2940.

Dwunaste erygowało się Krolestwo DUNSKIE, w ktorym *DANUS* panuiąc *ab Anno Mundi* 2983 dał Imie DANII.

Trzynaste Krolestwo powstało *CELTOW y RHODIOW* w Hiszpanii, *quô Annô*, *non constat*. CELTOW Imie obszerne w Europie.

Czternaste *Regnum*, potym *Respublica* CARTHAGO *Anno Mundi* 3166 od DIDONY Tyryiskiey Krolowy fundowane, *successu temporis* Morzem y Lądem potężna, *Imperium* Swiata affektuiąca.

Pietna-

Pietnaſte Kroleſtwo *LIDORUM* bardzo bogate, od *Gigeſa* erygowane *Roku* po Stworzeniu Swiata 3340, upádło *Anno Mundi* 3510 po zawoiowaniu KREZUSA Krola ich wielkiego bogacza przez Cyruſa Perſkiego Monarchę.

Szeſnaſte *Regnum* w też czaſy *Arganteius* fundował w Hiſzpanii, a Siedmnaſte CELTOW y BITURIGOW w Francyi fundowali wprzod *CELTES* Krol *coætaneus* Oſydyreſa Krola Egypſkiego, potym *Ambigatus*.

Ośmnaſte *Regnum KARTAGINCZYKOWIE* w Hiſzpanii *erexerunt Anno Mundi* 3556.

Dziewietnaſte *Regnum SICYLYISKIE* wzieło *initium* od Tyrannow Syrakuzańſkich *Anno Mundi*. Naybardziey tu z Okrucieńſtwa dwa Dionizyuſzowie Starſzy y Młodſzy *celebrantur:* przecież nie raz *in Libertatem* wychodzące też KROLESTWO, y teraz ſtoi.

Dwudzieſte SZKOTOW Kroleſtwo *erexit Forguſias* Roku po Stworzeniu Swiata 3634.

Dwudzieſte pierwſze, Dwudzieſte drugie, Dwudzieſte trzecie PONTUS, BITINIA, ARMENIA, po ześciu Wielkiego Alexandra erygowały ſię Kroleſtwa.

Dwudzieſte Czwarte wprzod Xięſtwo, potym Kroleſtwo powſtáło PERGAMA *Anno Mundi* 3789, gdzie pánowali Attaluſowie, Eumeneſowie; *Tandem* Attalus III. Rzymianom legował ſwoie Kroleſtwo Pergamſkie.

Dwudzieſte Piąte erygowało ſię *Regnum* PARTHORUM okrutnego Narodu y Rzymianom ſtraſznego. kiedy *ORODES* Krol *Craſſum Romanum* cięſzką znioſł klęſką, y nakarmił konfuzyą, złoto leiąc weń roſtopione *cum exprobratione* łakomſtwá iego, Panował tu pierwſzy *Arſaces*, od ktorego *Arſacidarum* Familia *deſcendit*. Powſtało te Kroleſtwo *Anno Mundi* 3808. Wspominaią tu Krolow 12 iako to Mitridateſow dwoch, Theridateſa, &c.

Dwudzieſte Szoſte HISZPANSKIE Kroleſtwo długo Rzymſką było Prowincyą: potym od Gotow y Wandalow, trzy Kroleſtwa miało erygowane w ſobie. Potym ie Maurowie y Saraceni na 12 Kroleſtw byli poſzarpali. *Tandem* iedno *Regnum evaſit* około Roku 1492 przez Ferdinanda V. y Izabelle, oprocz Luzytańſkiego oſobnego.

Dwudzieſte Siodme FRANCYA *ſub Nomine GALLIÆ* była Rzymſką Prowincyą, potym ſobie kreowała Krola *Faramunda*, Roku Pańſkiego 420 Od tego czaſu *Regnum*.

Dwudzieſte Oſme SZWEDZKIE Kroleſtwo, niżey Roku od Stworzenia Swiata 2960, ktorey Korony pierwſzy *Geſtator Magogus* z Scytyi, Wnuk Nóego Syn Jafeta, iako czytam w Hiſtorykach.

Dwudzieſte

Dwudzieste Dziewiąte NAWARRY Krolestwo nastało Roku P. 724 przez *Garzia{s}za Ximene{s}a.*

Trzydzieste Pierwsze LUZYTANSKIE za Garcyi Roku Pańskiego 1020.

Trzydzieste Drugie NORWERGSKIE Krolestwo Roku Pańskiego 998.

Trzydzieste Trzecie WĘGIERSKIE, *olim Hunnorum* od S. Stefana Roku 1000. Przedtym się zwało *Pannonią* Rzymską Prowincyą.

Trzydzieste Czwarte CZESKIE z *Xięstwa* Krolestwo Roku Pańskiego 1086 za Władysława Krola.

Trzydzieste Piąte SŁOWIENSKIE Krolestwo w Illiryku R. P. 589, Krol pierwszy Słowieński Swewładus.

Trzydzieste *Szoste* BRYTANNII Wielkiey Krolestwo Roku Pańskiego 837, ktorego pierwszym Krolem *Egbertus*, po złączonych w iedne Krolestwo siedmiu Krolestwach.

Trzydzieste Siodme CYPR Rrolestwo wzieło *principium* od Rycharda Krola Angielskiego Roku 1181, Wzięte od Turkow R. P. 1571 im y teraz *paret.*

Trzydzieste Osme AUSTRYA z Marchii albo Margrabstwa *evasit* Xięstwo Roku P. 1161 potym Arcy-Xięstwem Roku 1440.

Trzydzieste Dziewiąte SARACENOW Krolestwo Roku 617, fundowało się.

Czterdzieste LONGOBARDOW Krolestwo wzieło początek w Włoszech Roku 568, za Krola Alboniusza.

Czterdzieste Pierwsze GOTOW Krolestwo w Włoszech poczeło się Roku 476. Pierwszy Krol *Oduacer Herulus.*

Czterdzieste Drugie Krolestwo POLSKIE Roku P. 1001 za Bolesława Chrabrego, przedtym było Xięstwem od R. 550.

IMPERIUM Rzymskie R. przed Chrystusem 47 powstało.

IMPERIUM Tureckie R. Pańskiego 1298. Za *Osmana Gazi* umocnione R. 1300 do Konstantynopola przeniesione R. 1453 przez Mahometa II.

IMPERIUM Orientis albo Greckie od Arkadyusza R. 395.

IMPERIUM Occidentis wskrzeszone od Karola Wielkiego Roku P. 800.

IMPERIUM Trapezuntckie Roku Pańskiego 1203.

W Europie KROLESTWA naypierwsze *erexerunt* Potomkowie Jafeta, ktoremu Scythia y Europa przez dział dostała się.

SEMA *posteritas* osiadła Palestynę, *alias* Ziemię Swietą obiecaną y Państwa Wschodnie Indye, y tam *erexit Regna.*

CHAMA Potomkom Afryká, Egypt dostały się, gdzie Krolestwá pofundowali.

Inne KROLESTWA y *RESPUBLICÆ* tu nie specyfikowane, erygowały się po Narodzeniu *Regis Regum* w ten czas naybardziey, gdy się *Romanum Imperium* nachyliło. Zaczym ktore Krolestwo *quo Anno Christi* postwało, wtychże

Krolestw

Krolestw Deskrypcyi opisałem *sub titulo* NOWY PEREGRYNANT, dokąd idź Czytelniku.

Teraz *QUOTUPLEX REGNUM?* wszczynam kwestyą.

WEdług *Aristotelesa* Xiążęcia Filozofow, *Lib 3tio Politicorum cap:* 14 y 15 iest PIĘCIORAKIE *REGNUM*. Pierwsze *HEROICUM*, ktore od Rzeczy Pospolitey, Bellatorum wielkim, *& pace & bello* sławnym było konserowane; ktorych potym od dzieł wielkości, między Bożkow komputowali, *Heroes* zowiąc, iáko to *Saturna* Krola *Italii*, *Jupitra* albo Jowisza Krola *Krety*. Moc takowych Krolow nie była zupełna, ale tylko w Prawie do Ofiar y Nabożeństw się regulującym, w Prawie Woien y rozsądzeniu Spraw politycznych nie kryminalnych ufundowana; ktore sądzili *prævió iuramentô*, a czasem bez iuramentu przez podniesienie Berła.

Drugie *Regnum* było BARBARICUM, ktorym rządzone były grube y Niewolnicze Azyatyckie Narody, Tatarzy, Persowie, Indowie, Chińczykowie, Japończykowie, w Afryce Abyssyi, w Ameryce *Chilenses*, y Moskiewski Narod w Sarmacyi Europeyskiey.

Trzecie *Regnum*, albo *Species Regni* iest *ÆTYMNETICUM*, ze wszystkich *Species absolutissimum*, *rigorosum*, ale nie wieczne y długie, lecz na czas krotki w wielkich Oyczyzny potrzebach zgodnemu powierzone, *alias* była to kommendy *absoluta potestas* na Woynach. Takie *Imperium* było u Rzymianow przy Dyktatorach roczną władzę maiących, ktorą że Juliusz Cesarz uczynił sobie *perpetuam*, zaszkodził Rzymianom.

Czwarta *Species Regni*, *Regnum LACONICUM*, u Lacedemonczykow maiące swoie mieysce y *exercitium:* Gdzie dwoch razem panowało Regnantow, z zaênych y pewnych obranych Familii; ktorych tam dwie *longa serie* panowało, iedna *Agidarum*, druga *Proclidarum*. Ci obay podczas Pokoiu tylko mieli prerogatywy, na traktamentach pierwsze mieysce, dwie porcye specyalniesze; a nie obecnym do rezydencyi potraw y Wina posyłanie: pierwsze Ofiary, skory zbydeł ofiarowanych, na Operach y komedyach prezydencya, dwoch obieranie *Pithiow;* toiest Wrożycielow, *alias* Postow y Badaczow expedyowanych do Miasta *Delphow:* dla poradzenia się *Delphicum Oraculum*, iako świadczy *Herodotus*. Ciż Lakońscy Krolowie mieli podczas Woyny *absolutam potestatem*, *Teste Aristotele*.

Piąty *tandem* rodzay *Regnorum*, iest *proprie* REGNUM iedney zgodney Osoby *certis aut multis Legibus* obligowaney rządzić drugiemi, nie tylko *præesse*, ale *adesse* wszystkim Krolestwá swego potrzebom, Awantażom y całości. A te *Regnum* naylepsze, gdy iest *Monarchicum* od Jednego, nie od wielu rządzone,

dzone, bo *Thorus, y Thronus non ferunt Socium:* wſzák na całym Swiecie iak *Phæbus unus,* tak *Princeps unus, cunctis Regnis opportunus.*

Znowu *Subdivitur Regnum* troiako: Na *Regnum Hæreditarium:* gdzie Oſoby Dziedzicznym panuią Prawem: Na *Regnum Succeſſivum,* albo *Monarchiam, Succeſſivam;* a ta ieſt dwoiaka, Pierwſza COGNATICA, ktora pozwala Męſzczyznom y Białogłowom wſobie panować, byle były Oſoby pokrewieńſtwem z kolligowane, iaka Sukceſſya ma mieyſce w Anglii, Szwecyi, gdzie *uterq; Sexûs capax:*Korony. Druga *Succeſſio* AGNATICA, ktora *admittit* do Tronu Powinowatych po Oycu, według *Horniuſza;* dlatego Białogłowy *excludit* od panowania, iako to w Francyi, gdzie ta *Species* Sukceſſyi, a przytym *Lex Salica,* ie od Korony exkluduie.

Tertio Subdividitur na *REGNUM LIBERUM,* gdzie ieſt *Libera Electio Regum,* iako u nas w Polſzcze.

Zgoła wſzyſtkie *in Orbe terrarum* REGNA, albo ſię rządzą *Statu Monarchico,* toieſt przez Jednego; albo *Statu Ariſtocratico;* gdzie ieden iak Głowa, drudzy iak *Membra* z nim rządzą: ieżeli zaś Senatorowie tylko *adminiſtrant,* już toieſt *Reſpublica, non Regnum,* iako w Wenecyi. Albo rząd Kroleſtw ieſt *per Statum Democraticum,* toieſt przez Krola y Parlament, ale ſię iuż mowi *Statu Monarchico Democratico* rządzone *Regnum;* gdzie po Krolu Parlament, toieſt Panowie Zacni, Szlachta, Kupcy, Poddani wchodzą w rządy. Naſze Kroleſtwo Polſkie że od Krola, Senatu & *Equeſtri Ordine regitur,* ieſt *Regnum Monarchico-Ariſtocraticum.* Inne Kroleſtwa, iako to Angielſkie zda ſię bydź *Monarchico-Ariſtocratico-Democraticum,* gdzie Krol, *Optimates,* Szlachta, Kupcy, Poſpolſtwo *componunt Statum.* Rzymianie Starożytni rządzili ſię *Statu Ariſtocratico-Democratico,* gdzie Senatorowie rządzili, a Poſpolſtwo miało przy ſobie *Majeſtatis Jura.*

KROLOW, iako też y *REGIAM Poteſtatem* maiących ſą te INSIGNIA

Pierwſze *Diadema,* przedtym była CHUSTKA biała, albo Nałęcz, ktorą Krolow y Krolew głowy zawięzywano, teraz Korony zamiaſt tych Chuſtek zażywaią *retento Nomine Diadematis.*

Drugie *Inſigne* KRZYZ, nad Koroną, a czaſem w ręku, *iuxta Gentis conſvetudinem,*

Trzecie *Inſigne* PIERSCIEN ktorego podaniem Alexander Wielki *Efeſtiona* uczynił *Supremum.*

Czwarte *Signum FASCES Virgarum,* albo Snopek Rozek Brzozowych związany, a między niemi Topor utkwiony; ktore *Signum* przed Krolami Rzymſkiemi, á potym Konſulámi noſili *Lictores* albo Kaci: O-

czym

Oczym czytay tu *in Opere meo* pod Cesarzami Rzymskiemi.

Piąte *Insigne* opisuie *Justinus HASTAM*, *alias* Kopią, albo Włocznią, ktorą Krolom za Koronę y Berło dawano, oblig na nich niby *tacitè* wkładaiąc, na Woynie *sudare*, *non sedere* na Tronie.

Szoste *Insigne* PURPURA, Szkarłat, samym Krolom, y Wice Krolom właściwy stroy, dezygnuiący Maiestat y moc na życie ludzkie. Inni tego koloru zażywać nie powinni.

Siodme *TRABEA Signum*, y to była Szata na spodzie pod Purpurą spinana.

Osme *Signum CIDARIS*, *TYARA*, Zawoy Perski, błękitną chustką przewiązany.

Dziewiąte *Insigne* było *CAMPAGUS*, pewne Obowie dla Krolow y Xiążąt nakształt Sandałow. Rzymianie obowie swoie zdobili Miesiączkami.

Dziesiąte *SCEPTRUM* u wszystkich Krolow, ale nie iedną formą iest *in usu*.

Jedenaste *Insigne* było OGIEN, ktory przed Perskiemi Krolami, a potym Rzymianami *ad terrorem* noszono.

Nota y to o Krolach, że niektorych Narodow Monarchowie, wzieli sobie *commune Nomen*, wszystkim ich Regnantom służące: iako to Egypscy zwali się po Hebraysku *Pharaones*, co znaczy Krola. Ciż sami potym nazwani *Ptolomæi*, co także *sonat* Krolow, u Syryiczykow *Antiochi*, u Partow *Arsacidæ*, u Filistynow *Abimelechowie*: U Rzymianow *Cæsares y Augusti*, u Francuzow *Ludovici*, zowią się do tych czas: u Turkow *Sołtani*, toiest Wielcy Panowie: u Tatarow *Chamowie*, albo *Hanowie*, u Persow teraz zowią się Krolowie *Sophi*: u Maurytánow *Serophti*: u Persow dawnych zwali się *Xerxes*, toiest *Bellatores*, potym *Artaxerxes*: u Murzynow zaś każda Krolowá zwała się *Candace*: u Egypcyanow zwali się Krolowe *Cleopatræ*, według *Pliniusza*, *Strabona*, *Euzebiusza &c*. Y to do Krolestw *annectendum*, że Starsi Synowie *in Absolutis Regnis* Oycu *succedunt*, ale za życia Oyca ieżeli *fatiscedunt*, czy ich Synowie, czyli Stryiowie, na Tron *præferendi*, wielka kontrowersya *agitatur* między Mądremi, u Szkotow Stryi, *alias* Brat Pierworodnego, a nie Syn iego do Korony *promovebatur*, toż się u *Nortmannow*, *Arabow* Starych, y *Longobardow*, praktykowało. W Anglii zaś, Hiszpanii y Moskwie Wnuk panował, a nie Syn zmarłego Pierworodnego. *In Imperio*, *longa praxi introductum*, że Syn Pierworodny iest *Delphionatu* Xięstwa Dziedzic, od *Humberta eâ conditione* danego: Hiszpańskich Monarchow *Primogeniti* zowią się *Infantes Aragoniæ*, *Castiliæ*, toiest Niemowlątka, że *vivente Patre Rege* milczeć, nie wdawać się w rządy Państwa powinni. Angielski *Primogenitus*, *Princeps Valliæ*: Moskiew-

ſki *Primogenitus*, ieſt Xiążęciem Ieroſtawſkim. *&c.* Y to *notandum*, że niektorzy Katolicy Krolowie uznaiąc ſię Naywyżſzego Krola, *Regis Regum* prochem, Stolicy Apoſtolſkiey uczynili ſię Hołdownikámi, toieſt *Vaſallos & Fiduciarios* Takich wylicza *Bodinus lib: de Republica*, mowiąc: *Extant etiam in Archivis & publicis Actis Curiæ Romanæ Regum Vaſallorum Nomina hoc ordine poſita: Reges Neapolis, Siciliæ, Arragoniæ, Sardiniæ, Hieroſolymorum, Angliæ, Hiberniæ, Hungariæ.* Ztąd Grzegorz VII. Papież piſząc do Salomona Krolá Węgierſkiego mowi: *Regnum Hungariæ Sacro Sanctæ Romanæ Eccleſiæ proprium eſt, à Rege Stephano olim B. Petro cum omni jure, poteſtate oblatum ac devotè traditum.* Z tey racyi Krol Neapolitańſki obligowany ieſt co rok Biſkupowi Rzymſkiemu ſiedm tyſięcy czerwonych złotych y konia białego *in recognitionem* poſyłać.

BIAŁOGŁOWY *non excluduntur* od Tronow: zaraz w Raiu *apprehenderunt Pomum*, toć mogą Złote piaſtowáć iabłko: przy ktorych wielu Państw złote ſię toczyły wieki lubo nie zewſzyſtkim do Panowania ſpoſobne ſądzi Matrony, dla ſił ſłabości y Okrucieństwa. *Tacitus* mowiący: *Non imbecillis tantum, impar laboribus hic ſexûs, Jedſi licentia adſit, ſevus & ambitioſus* Xiąże Filozofow *Ariſtoteles* płci Białey obligacyę wyraża: *Mas imperare, Fæmina parere Nata eſt*, *Pliniuſz* Panegiryſta, *ſubjectionis* na nie wkłada honor, *non præeminentiæ*, napiſawſzy: *Sufficiat Fæminis obſequii gloria.* Przecież tych nie apprehenduiąc przeſtrog, niektore Monarchie, Kornety ukoronowały. U Scytow, Cymbrow, Brytannow, *Heroiſmus* BIAŁEGŁOWY poczyniły Heroinami. Spartańſkie DAMY *Pyrruſowi* mężnie ſię oparły, toż uczyniły Brytańſkie, *Teſte Tacito*: MATRONY *Argivæ*, *alias* Nacyi *Argivum*, Kleomeneſowi Spartańſkiemu Krolowi dały *repreſſalia*: Sławna Monarchini *SEMIRAMIS* u Aſſyryiczykow, Babylońſkich Murow Fundatorka, między Cuda Swiata policzonych: U Arabow y Syryow *ZENOBIA*: u Egypcyanow *KLEOPATRA*: u Scytow *THOMYRIS* Krolowa, Cyruſa Krola Perſkiego *Victrix*, Głowę iego uciętą we krwi ludzkiey nurzaiąca *cum inſultatione: Sangvinem ſitiſti Filii & meum, Sangvinem bibe*: U Grekow *IRENE*: u Anglikow *ELZBIETA y ANNA* nie dawno: w Polſzcze JADWIGA za Oyca Ludwika Krola Węgierſkiego y Polſkiego panuiąca: W Moſkwie dawno OLHA, teraz świeżo ANNA IWANOWNA. Dopieroż u Amazonek w Scytyi BIAŁEGŁOWY *longâ ſeriê* panowały, iako to *MARTHESIA*, *LAMPEDO*, ktore wielką część Europy ſobie podbiły były; *ORISTHIA* na Woynie Troiańſkiey *ſtrenuiſſima*, *MENOLIPPE*, *HIPPOLITE*, y inne Bellony, Heroiny na karkach Nieprzyiacielſkich żelazem wyryte, piorem moim tylko *tanguntur, non reteguntur* z grobow, żeby z tamtąd nie porwałą ſię *Seges clypeata Virorum*, tych Mężyc odważnych. Kwe-

Kwestye tu potrzebne, toiest; czy Cudzoziemca, czy Patryotę promowować na Trony, czy Młodych, czy Zacnych, czy podłych, rezolwowałem traktuiąc tu o RZECZY-POSPOLITEY, *sub titulo*, SZKOŁA POLITYKI, gdzie *informaberis curiose Lector.*

TYTUŁ DWUNASTY, tey XIĘGI.

C Z W O R O iak J E D N O.

albo

CZTERY SWIATA ELEMENTA,

Toiest.

1. *OGIEN, ktory iest Element Ciepły y Suchy*, 2. *POWIETRZE Element Ciepły y Wilgotny*, 3. *WODA Element Zimny y Mokry*, 4. *ZIEMIA Element Zimny y Suchy. O tych ktociusienko.*

PIERWSZY EKEMENT OGNIA,

O OGNIU traktuiąc nie zapalam Ja Egypskich Pharusow, ani Troiańskich Pożarow: Nie wzniecam Etneyskich płomieni, ani Fenixowych stosow: *Non subjicio* Oczom Czytelnika *fatuos ignes*, bo o tym wszystkim na swoich mieyscach tu w tym *Opusculum* traktuię. Nie wchodzę *w Arcana* Fizyki, ale tylko niektore iskierski OGNIA *excutiam illuminaturus* Czytelnika.

OGNIA Autorem BOG, nie *Prometeusz*, ktory (baią Poetowie) ukradł z Nieba, y za to do Skały *Kaukazu* na wieki przykowany. *Pliniusz* Naturalista świadczy, że na Insule *Delos*, OGIEN wynalazł *Protogonus*, tarciem drzewa o drzewo. *Laercyusz* pisze: *Fulmen detulit in terras mortalibus ignem.* Egypcyanie wszystkiey Zabobonności *Patres*, wierzyli, że OGIEN iest *Bellua animata*, wszystko pożeraiąca. *Lapones* Narod Septemtryonalny ślub biorą, Ogień krzesząc z krzemienia, wierząc, że OGIEN iest Autorem życia, a krzemień *Symbolum* wieczności, albo długiego życia. *Scaliger.* OGIEN ma do siebie, że zawsze do gory dąży figurą pyramidalną, toiest z dołu szeroką, ku gorze wąską y ostrą. Trzyma *Aristoteles* że Salamandra Jaszczurka, żyie Ogniem, iako *ordinario cibo*, ale Szkoła Konimbryceńska neguie. Może w Ogniu dla zbyt zimney natury pobyć chwilę, y iego przygasić, lecz ogrzana, musi się palić, iako inne *combustibilia*: Nie żyie tedy Ogniem, ale żywi sobą Ogień, zrazu gasi, a potym wznieca.

OGIEN y WODA ludzkiey kompanii y towarzystwa Autorami zdadzą się bydź, gdyż w zimnie do OGNIA, w gorącu y pragnieniu do WODY schodzili się ludzie, a tak znaiomość, y *Societatem* zawarli. *Vitruvius*, *Vindelinus.*

nus. OGNIOWI BOG dał przeciw naturze *efficaciam*, że na Modlitwę Eliászá wodę zapalił, na zapalenie Ofiar. 4. *Regum cap*, 18. A znowu w piecu Babylońskim *vim* tę naturalną, wziął mu, że trzem Młodzianow ochłodą stał się.

OGIEN Starożytni Poganie BOGU przyzwoitą szanowali Ceremonią; owszem za BOGA mieli. Rzymianie ustawicznie w Kościele Bogini *WESTY*, dla nieyże Ogień niecili, Panny *Vestales eô fine* postanowiwszy, aby *perpetuum ignem* w dzień y w nocy konserwowały, wierząc, że *Custos Imperii flamma* Ruskie kraie *in Paganismo* niżeli *Nobilior flamma* DUCH Nayświętszy ich serca oświecił y ogrzał, OGIEN za BOGA y Piorun wenerowali, według Historykow. W Anglii w Kościele Minerwy toż sięhdziało.

Quæritur: OGIEN Piekielny, a Materyálny nász czym się rożnią? Jest *communissima Sententia* OO Swiętych, że iest *eiusdem speciei*, z tą dystynkcyą, że Piekielny nie ma iásności w sobie, że dana Piekielnemu moc od BOGA, aby y Ducha pálił: Ze nigdy nie gaśnie, iak nász zwyczayny Ogień: Ze nie potrzebuie podniety, *alias* słomy, drew: Ze nie w iednym iest gradusie gorącości iak nász, ale iednego mniey, drugiego więcey *pro ratione culparum* piecze y pali. Tak SS Grzegorz, Augustyn, Chryzostom, Tomasz, nauczaią. Tenże OGIEN Piekielny od OGNIA Czyscowego tym się rożni: że OGIEN Czyscowy iest doczesny, co do skutku czyszczenia: Ze Czyscowy czyści Dusze, pięknieysze czyni: tamten ciemny, ten iásny: Ze Czyscowy podczas dnia Sądnego będzie natężony, aby srogością swoią długie karanie Dusz w czasie krotkim powetował.

Jest też *IGNIS GRÆCUS* osobliwy, tak rzeczony od Greka Inwentora; inaczey się nazywa *IGNIS MARINUS*, od Woyny Morskiey. *Zonaras* Autor twierdzi, że wynalezcą tego iest *Amulius* Rzymianin. *Segeberta* zaś zdanie, że *Gallinichus Gallimachus*, czyli *Gallinicius* Architekt od Miasta *Heliopolu* Syryiskiego do Rzymian uszedł, y tu OGIEN ten z inwentowáł, ktorym Rzymianie Saracenow palili Okręty. Jestto taka kompozycya dziwna tego OGNIA, że od wody się zaymuie, do wszelkiey Ignie y chwyta się materyi, miedź, kamienie trawiący. Ten sam wieloraki iest, ieden ktory oleiem, drugi ktory octem tylko, trzeci ktory niczym ugasić nie da się. *INGOR* Krol Ruski Konstantynopol obległ był w wielkiey liczbie Okrętow za Romana Greckiego Cesarza; ale ten Monarcha Grecki, Greckiego zażył kunsztu, toiest OGNIA owego, nim *Ingora* popalił Okrety, *Teste Segeberto* Roku 936.

VIVES u Jonstona cudowne o OGNIU wspominá Historye, że Grob znaleziono, w ktorym Swieca paliła się lat *1500*, ktorey dotknąwszy się, w subtelny bardzo proszek się rozsypałá, *Szentywani clarius* toż samo podobno

pisze

pisze, że za Pawła III. Papieża w Rzymie w Grobie Tullioli, napisanym, *Tulliolæ Filiæ meæ*, Swieca znaleziona, pułtora tysiąca lat goreiąca, za dotknięciem zgaszona Roku 1401 za Henryka Cesarza Oracż blisko Tybru w Rzymie znalazł straszney wielkości trupa, *supponebatur*, że *Pallantesa* Syna *Ewandrowego*, przy ktorym także Swieca paliła się, blisko dwoch tysięcy lat, iako Chronologom koniekturować godziło się.

DRUGI ELEMENT POWIETRZE

JTu nie nadymam się *EOLUSA* wiatrami, nie latam z *Ikarusem* po Powietrzu, żebym z Czytelnikiem w iakiey nie utonął trudności. Lecz iak Powietrzem *spiro*, tak *spero*, że prożności wszelkich unikaiąc, (bo tu bąkow po Powietrzu nie strzelam) lecż *Seria*, y *Curiosa sectando*, Czytelniká *recreabo* moiego, krociusieńkie namieniaiąc o POWIETRZU *scienda*. *MONOCODIATA* albo Ptak Rayski, *ex sensu* Naturalistow, żyie POWIETRZEM, iak mu przypisał Symbolista: *Spiritu vivimus*. Jest to Ptak bárdzo szczupłego ciałka, wielu pierzem przybrany, z długim Ogonem, małym pyszczkiem. Znayduie się na Insułach Moluckich w Indyii, nigdy na drzewie, na ziemi, na gorze, na skale nie widany, bo też nog nie ma; lecz na czystym zawsze buiaiący Powietrzu: a co większa tam się niesący, y wysiadaiący dzieci na grzbiecie pary swoiey, iako *Majolus* probuie z Autorow, y *Lochner. Mundus Symbolicus*, ktory mu przydał inskrypcyą: *Terræ commercia nescit*. Zycie swoie skończywszy, dopiero spada na ziemię, *curiosis* do rąk się dostáie, iakiego y mnie dostało się widzieć.

Jest też Zwierzątko *CHAMÆLEON alias* Jaszczurka, także Powietrzem żyiąca, ktorą (innych nie cytuiąc Autorow) Xiąże Mikołay Radziwił na swoich piastował rękach, opisał *calamo* w Peregrynacyi; a ten ieden stanie *pro mille testibus*. Jest też pewna *Species* Ryb *LOLIGO*, ktora w Morskich fluktach nabuiawszy się, na powietrznym Horyzoncie buiaiąc, zdrowego zażywa Powietrza, y znowu do wodnych wraca się delicyi.

POWIETRZE na Gorach *Olympu y Athos*, dziwnie, czyli gęste, czyli subtelne, że tam ludzie *curiositate ducti* aż gębką się sekunduią, z niey Powietrze w siebie ciągnąc, pod gorą nabrane, czyli też Powietrze gorne, ale gąbką nieiako przecedzone y przerzedzone, iako o tych Gorach naczytałem się osobliwie w *Jonstonie* cytuiącym *pro se* S. Augustyna. *Cardanus* swiadczy, że w Medyolanie Roku 1524 tak nie zdrowe było Powietrze, że przez noc na dwor chleb świeży wystawiony zapleśniał, y robaki miał w sobie. Filip Krol Macedoński z Woyskiem przez pewne przechodził Skały z wielką ruiną ludzi ecących iak stoma: *Aristoteles* Filozof, podniosłszy wysoko Zwierciadło, przyłzyny upatruiąc, uyżrzał Smokow w iaskini, ktorzy na siebie dychaiąc, zarazliwe uczynili Powietrze, *Libavius y Jonstonus*. Na-

Na zarazliwe POWIETRZE trzy słowá, iako trzy Recepty doświadczyła experyencya, toieſt *MOX*, żeby zaraz z mieyſca wynieść ſię zarażonego: *LONGE*, żeby daleko ſię wynieść: *TARDE*, aby nie rychło ſię powrocić, aż wyczyści ſię z infekcyi Aerya. Co pięknie wyrazil Poeta, mowiąc:

Hæc tria tabificam, pellunt adverbia Peſtem.
MOX, LONGE, TARDE, *Cæde, Recede, Redi.*

Quæritur: czy ma POWJETRZE w ſobie iaką wagę? Odpowiada R*ICCIOLUS* głowny Matematyk, że POWJETRZE nie ieſt bez ciężaru. Doſzedł tego włáſną experyencyą: Zważył na ſprawiedliwych ſzalkach pęcherz ſuchy, ktory ważył 4 ſkrupuły y 4 grana, napełniwſzy go wiatrem, ważył 4 ſkrupuły y 6 gran. A tak dociekł, że w owym pęcherzu zawarta Aerya ważyła grana 2.

TRZECI ELEMENT ZIEMI.

NA tym Elemencie że żyię, po nim obſzerniey piorowi, ieżeli nie latać, to czołgać ſię pozwalam. Nie ſzperam wnętrzności ZIEMI, bom nie *Ziemny* kret, ani ciekawy *Kircher*, będę iednak *Enceladem* ruſzaiącym GORY Swiata oſobliwſze, nie Niebo attakuiąc z Olbrzymami, ale *ignorantiam* o nich Czytelnika: Nie kopam Minerałow, ani drogich Kámieni, Drzewek, Zioł, Kwiatow, o tym ná ſwoich mieyſcach iuż wiele popiſawſzy; ale co *in ſuperficie* ZIEMI znayduię, toieſt GORY o tym *agam* krotko.

O GORACH ZNACZNYCH SCYENCYA.

BYła ta w Pogańſkiey Starożytnych Filozofow Głowie opinia, ale *erronea*, że *ex Athomis tumuere Montes*, iakoby proſzki lataiące po powietrzu, lub Aeryi, lub Słońca kooperacyą, lub *Arcana vi loci*, na iednym mieyſcu oſiadaiące, gory poformowały. Czemu innych nie przywodząc racyi, ſama experyencya falſz zadaie, kiedy żadney gory y pagorka, a nawet kępiny z proſzkow uformowaney nie widziemy. Takaż to prawda, iak owa w Ezopie, że rozgłoſzono, iakoby gory miały rodzić: Ludzi mnoſtwo nazbiegało ſię, chcąc widzieć gorny y durny płod, aliści zgory potężney, wylazła Myſzka śmiechu wielkiego racya, na co napiſano:

Parturiunt Montes, naſcetur ridiculus Mus.

Pewniey tedy, bo Piſmu Swiętemu, y zdrowemu rozumowi *conformius*, że GORY były *ab Origine Mundi* wraz z Elementem Ziemi ſtworzone od Pana BOGA, y ſą *Terræ Tumor*, y nierowność Koniec kreowania ich według Mądrych y mego błahego zdania, aby były nie tylko *refugium Herinaceis* (Jeżom) ale też rozumnemu Stworzeniu Człekowi przed Nieprzyiacielem *reclinatorium*. Są tedy GORY iako Wały, *Antemurały* Państw y Kroleſtw, Miaſt: ſą

Kopce

Kopce granic *signaq; Metallia, non plus ultra* Cudzoziemcom zapisuiące. Nie może nikt mowić, że GORY. Woda Potopu Generalnego poformowała, gdyż wyraźnie Litera Pańska *Genesis* 7. mowi, że woda *Opertiq; sunt omnes Montes, Altior fuit aqua super Montes* Korab też odpoczął na GORZE ARARAT, ktora nie uformowała się z namułow, piaskow, *alias* pod ciężarem Korabia osiadłaby, rozsypałaby się, iako świeże y mokre *Opus* Takiemi GORAMI iako Kasztelami, Palestyna zastoniła się to GORĄ SYNAI y HOREB rozłożonemi, to KARMELEM, Armenia GORĄ ARARAT & GORDIANIS MONTIBUS: Jeruzalem GORĄ *SION* zastania się, Włoskie Państwo GORAMI *ALPES*, Hiszpańskie PYRENEYSKIEMI, Polska od Węgier zastawiona *Carpatiis Montibûs* ktore to TATRAMI, to BESKIDAMI Podgorskie zowią Kraie. Racya druga być może kreowania GOR aby były przeciw Wichrom walnym, y potężnym wiatrom odporem, y odbiiaiącą metą; *alias* Wieże, Struktury, Lasy *in perpetua planicie* wytrzymaćby nie mogły, więc im *Montes oppositi*, daią mocne *repressalia*. Aby też były Miastom, Obozom za strażnice, z ktorych zdradliwego Nieprzyiaciela irrupcye z daleka widząc, mogły sobie *consulere*. GOR wszystkich na Swiecie liczby opisywać nie myślę, tylko naypryncypalnieysze Zaczynam od GORY ARARAT.

ARARAT Gora, albo *ARATH*, w Armenii zdaie się bydź w Swiecie całym naywyższa ponieważ na niey Korab Nòégo po Potopie zakończonym osiadł, y stanął, gdy wody opadać poczęły. Widać ią za mil ośm iadącym, GORA tá, a raczey Gory długą rościągnione linią *Ptolomeusz* Geograf nazywa *Gordianis*; Zgoła długim przeciągiem przez rożne przerzyna się Kraie rożne też bierze nazwiska od nich. Czyli się iakie Korabiu Nòégo na tey GORZE Relikwie znayduią, traktowałem to pod Tytułem *DUBITANTIUS*. Przy początkach tey GORY co raz *in altum* powstaiącey, iest Klasztor *Najchevan*, Rezydencya Ormiańskiego Patryarchy y Biblioteka sławna, w Starożytne Księgi bogata.

ALPES są GORY Włoskie, Państwo te od Niemieckiego Państwa iak Murem otaczaiące. Rzeczone od Sabińskiego słowa *Alpom*, co iedno znaczy, co u Łacinnikow *Album*, *alias* od bieleiących się śniegow ustawnie na nich leżących Imie swoie biorą: albo od Francuskiego Starożytnego ięzyka, w ktorym *Alpes sonat* wysokie gory. *Cælius* Autor długość im przypisuie na sto tysięcy krokow, toiest na sto mil Włoskich a naszych 25. Przez te Annibal Wodz Kartaginy z Woyskiem licznym przekopawszy sobie w nich octem polewanych przeście, stanął w Włoszech, tym strasznieyszy, im nigdy niespodziewany, cale ztąd źle sobie ominuiących, że poydą *sub jugum* tego, ktory *Montium juga* łamać

 potra-

potrafił. Maią też *ALPES* swoie rożne nazwiska od Kraiow po między nie ciągnąc się, iako to MARITIMÆ *ALPES*, od brzegow Morskich bliskich; w innych mieyscach: *GRAIÆ, PENNINÆ,RHETICÆ* od Rhecyi Prowincyi, *TRIDENTINÆ*, że wiszą nad Trydeńskim Miastem, *NORICÆ, CARNICÆ, PANNONICÆ*, inaczey *JUTIÆ*. Zatemi Gorami leżące Narody, zowią Włosi *Transalpinos*. Oprocz tego że są Włoskim Murem ALPES, są też *Fodinami* Krzyształu, według *Pliniusza*, ktory *ex monte* iego z śniegow y lodow długo w rowach leżących rodzi się; czemu iednak *contradicitur*;gdyż Krzyształ iest *Nativum Fossile*, y z Rodzaiu kamieni, *ex succô purissimô*, w ziemi zimnem zatwardziałey, według *Agrikoli y Kirchera*.

APENNINUS GORA, iest to czyli Głowa, czyli *Membrum* Gor Alpes w Włoszech, do nich będąc przyłączona, dziwney wysokości, ciągiem puł *Xiężyca*, srzodkiem Włoch idąca. Inaczey się zowie *u Liwiusza PHÆNINUS*, *Serwiusz* go zowie y pisze *APÆNINUS*, niby *ô Pænis* że *Pæni*, toiest Kartagińczykowie z Annibalem przekuli go, y przeszli do Włoch. Obywetele koło tey GORY się znayduiący, zowią sie *Apennicolæ*, albo *Apenninicolæ*.

ANDES są GORY niewyrażoney wysokości w Nowym *Swiecie*, toiest w Ameryce, w Krolestwie *CHILE*, długim ciągiem leżą. Ciężkie zimno czyniące pobliskim Obywatelom: cały Kray zastaniaią od *Parakwryi* y Ziemi *Magellanskiey* Po pod nie mieszkaią Okrutni y Niezwyciężeni ARAUCI, Hiszpanom nieprzyiaźni y dokuczaiący. Z tych GOR iest 14 ktore ustawicznym goreią płomieniem Co *cáusat* tam trzęsienie Ziemi. Roku 1646. wiele cale się zapadło y znikneło GOR tych, ktore się zowią ANDES.

ATLAS GORA w Maurytanii Krainie Afrykańskiey, od *Atlasa* Krola Maurow nazwana, inaczey ANCHIA rzeczona, takiey wysokosci, iż nigdy wierzchołku oko nie widziało ludzkie, bo *caput inter nubila condit*, zawsze wlecie y w zimie chmurami okryta Co dało Poetom baiecznym okazyą, że *Atlas* iest człek *Deaster*, barkami swoiemi dzwigaiący Niebo: Innym, że Krol wgory zaniesiony spoyrzeniem na głowe *Gorgony* na Tarczy *u Perseusza* wyobrażoney: Innych *tandem* zdanie naypodobnieysze do Wiary, że *Atlas* był Astrolog, ktory wysoką *Sciencyą* swoią o Sferze y Gwiazdach prawie zdawał się *Antiquitati* Niebotycznym, z tąd y Gorę tą ATLAS chmur y obłokow niby dotykaiącą Atlasem nazwali.

ATHOS, albo ATHON, teraz *Mons Sanctus* zowie się, między Macedonią, y Tracyą. *vulgo* Romanią stoiąca GORA na Peniusule Morza Greckiego, do Insuły *Lemnon* rzucaiąca umbrę na 25 albo na 45 mil na Morze, na pułtorasta mil maiąca w cyrkumferencyi swoiey. Miała *Antiquitùs* konnexyą z Lą-

dem

dem, ktory *Xerxes* Krol Perſki roſkopał y przerwał, *Euryp* Rzekę tamtendy puściwſzy, tak ſzeroko, że dwa Galery obok przeyść tamtendy mogą. Z tąd *Juvenalis* nazwał *Velificatum*, toieſt Zeglowną Gorę, bo przez nie zrobiono drogę wodzie y Statkom. Dwie rzeczy dziwne na niey: Zaiącow wielkie mnoſtwo, iako mowi *Owidiuſz*: *Quot Lepores in Atho, quot Apes paſcuntur in Hybla*: Druga że toż co *y Olympus* Gora ma do ſiebie, żelitery na wierzchu iey napiſawſzy na piaſku, wiatrem ani deſzczem nie będą zgluzowane, co oczywiście *probat*, że *regionem* wiatrow y deſzczow ta Gora *ſuperat* wyſokością. Są teraz na niey Klaſztory Oycow Bazylianow w liczbie 24 dobrze ufortyfikowane, dla exkurſyi Rozboynikow, w ktorych ieſt więcey niż 6 tyſięcy Zakonnikow, ale ſię Turkom opłacaią, co Mieſiąc tyſiąc bitych Talerow daiąc Ceſarzowi Tureckiemu Daniny. Dawnych wiekow na naywyżſzym wierzchołku tey Gory było Miaſto *Acroton*, albo *Acrochaton*, gdzie krotſze życie ludzie mieli, niżeli w dolnych Miaſtach: *Pomponius Mela*.

ÆTNA Gora w Sycylii Ogień z ſiebie wybuchaiąca, teraz poſpolicie zowie ſię *Monte Gibello*, albo *contracte Montgibello*, ſtoiąca nad Miaſtem *Katana* przy Morzu Sycyliyſkim, okrągła, z wolna z ſiebie oſtry wierzch formuiąca, z inną gorą nie maiąca ligi. Koło dołu ieſt iey w okrągu na krokow ſtotyſięcy, to ieſt mil Włoſkich ſtò. Od *Katany* ieſt nayprzyſtępnieyſza, y łatwieyſza dla idących, 30 tyſięcy krokow maiąc, tym *aſcenſem* do wierzchołku, co uczyni puł oſmy mili Niemieckiey. Po pod Gorę ieſt wiele Miaſt *Katanenſkiemi Ogradami* nazwanych. Kray ieſt oſtry, kamieniſty, toieſt pełen kamieni przepalonych, wyrzuconych z ETNY podczás trafiaiącego ſię *Incendium*. Te kamienie od Obywatelow *XARAS* nazwane, tłuſtego ſą przymiotu, od deſzczu y Słońca w popioł ſię rozſypuią, y grunt *Katanenſki* dziwnie czynią żyzny. Wiele Zrzodeł z Gory wypada. Roku 1669, ogniſta rzeka wylała ſię na mil dwie Włoſkich ſzeroka, głęboka na łokci 6. Wpoſrzod Gory ieſt las gęſty, na weyrzeniu ſtraſzny, gdzie śladu ludzkiego, ani wody kropli nie znaydzieſz, tylko ſtrumyki ogniſte, gdzie w lecie y w zimie śniegi nieginące leżą. To mieyſce przebywſzy; znowu ſię inne prezentuie, *Dorſum Aſini* nazwane, y to przeſzedłſzy, trzeba iść dwie mili na Pagorek, a nanim dolina ſucha bez wody, śniegiem tylko chłodząca tam wſtępuiących. *Tandem* wyſzedłſzy na ſam wierzchołek ETNY, ieſt rownina piaſkami uſypana, bez kamieni, roſpadlinami poryſowana, z ktorych mały dymek dobywa ſię. Na śrzodku wierzchołka ieſt wielkie OKNO *propriè CRATER*, Otchłań, y Komin, obſzerny na krokow wkoło cztery tyſiące, według *Solina*, a *Kluweryuſza* na 20 ſtay. Te Okno na doł coraz wężſzym ſię zdaie, z ktorego przez *interſtitia*, albo przeſtaiąc, wybuchaią

ognie, ściany *w Orificium* tym są wychełtane, y osmalone, siarczystą massą niby natarte, a z tych ścian, nieiakie pokazuią się meaty ogniste. Po zaięciu płomieni, y znowu ugaszeniu, słychać iak wrzące przy ogniu garki, iako zlustrowali *personaliter Thomas Fazellus*, y *Petrus Bembus* Roku 1541 O czym *Fazellus Decade* 1. *Sicularum Rerum*, Swieższy ieszcze *Kireher Soc: JESU* wielki *Naturalium Scrutator*, ktory ośmnaście *Incendia ÆTNÆ* rożnych lat trafiające się wylicza z Autorow, ostatnie kładąc Roku 1650. Siodme z tych *Incendium* nayztraszneysze wspomina zá Juliusza Cesarza, śmierć iego prognostykuiące, że aż Morze bliskie gorące było y prawie ogniste, gdyż Okręty popaliło, y Ryby wszystkie wygubiło. Racye tych ogniow extraordynaryinych wynayduie *Trogus lib:* 4, że Sycylia iest wszystka *Cavernosa*, toiest Lochowata, *Fistulosa*, toiest podziurkowana, podziemne meaty, a przytym wiele Siarczystey y tłustey kleiowatey materyi maiąca; ktoremi wiatr się wkrada, y po onych podziemnych meatach przechodząc się, y wyścia wolnego nie znayduiąc, siarczyste zapala materye. Ja rozumiem, że táż materya, od Słońca operacyi zatliwa się, a wiatr rozdmuchuie, a tak *his concurrentibus* zaymuie wielki pożar, ktory z ETNY nieraz ogniste daleko wystrzela kamienie. Podobne *Incendia* ma też WEZUWIUSZ Gora, o ktorey niżey Ile razy zbytnim ETNA zaymie się pożarem ze szkodą Miasta *Katany*, zaraz S. Agaty tam leżącey Relikwie nosząc w Processyi, tłumią go y przygaszaią. ETNA, ani WEZUWIUSZ y żadna Gora Ognista, nie iest Oknem Piekielnym, iak prości wierzą; bo otym ani Pismo Swięte, ani OO Swięci nie piszą; ktorzy Piekłu mieysce naznaczaią *in centro terræ*.

CAUCASUS Gora w stronie Pułnocney Azyi, wysoka na mil 12 Niemieckich Indyę dzieląca od Scytyi albo Tartaryi, ktorey wierzchołki są poprzerywane y podzielone. Jest to część, albo Corka GOR *TAURUS* nazwanych, długim szlakiem rościągnionych, ktore GORY *TAURUS* naywiększe w Swiecie, rożne biorą Imiona od mieysc y Narodow. Tu się zowią *Imaus*, tu *Paropamysus*, tu *Circius*, tu *Orates*, tu *Niphates*, *&c* a na samym końcu *Caucasus*. Wierzchołki *Caucasu* są śniegami ustawicznie okryte. Koło początku tych GOR lasy, zioła iadowite, ku truciu służące y czarom, Sępow mnostwo Zpod tey GORY, wiele dzikich Narodow wyszło na ruinę Swiata iako to Tatarowie, Turcy,*&c*. Do skały GORY Kaukazu baią Poétcwie, że Jowisz za Ogień z Nieba ukradziony, kazał *Tycyusza* przykować, y Orła przypuścić, aby wnętrzności iego, osobliwie wątrobę ziadał ustawicznie. GORA ta wysokości extráordynaryiney, według Geografii Arabskiey nigdy nie dostępna dla śniegow wielkości, y mgły gęstey: A ieżeliby kto tam *Omni conatu* zaszedł, iuż się więcey nie wrocił,

cił. od bestyi tam poszarpany, albo od ludzi za tą GORĄ mieszkaiących złapany: gdyż tam o ludziach Chrześcianach wspomina táż Geografia. *Joannes* zaś *Gruberus* pisze, że *CAUCASUS* cale żadnemu Zwierzęciu nie przystępny, bo Aeryą bardzo subtelną oddechu broni, albo iakiegoś ziela odorem zabiia, *Paweł Wenet* twierdzi, że tam żadney nie masz Ptaszyny, dla niedostatku pożywienia, y że nie masz żadnego Zwierzęcia dla zimna: Gdzie Ogień naniecony ani iasny, ani gorzeje.

CHIMÆRA Gora *w Lycyi vulgo Aldinelli* osobliwa, ogień z siebie wybychaiąca, na ktorey wierzchołku Lwow rezydencya, wpośrzodku Koz, a od dołu Wężow: Ztąd skomponowano figment, że *Chimera* iest *Monstrosum animal*, o Lwiey Głowie, Brzuchu Kozim, a ogonie Wężowym, Ztąd *Owidiusz* napisał:

Quoquæ CHYMÆRA jugo, mediis in partibus Hircum,
Pectus & ora Lèo, caudam serpentis habebat.

Do tego *Monstrum* prożną Miłość Mądrzy komparuią, ktora *à capite*, toiest zrazu mocna iako Lew, wpośrodku Kozła nieczystością kontentuie się, a koniec amorow iadem Wężowym kończy się

CARPATUS Gora w Sarmacyi Europeyskiey, *vulgo* KARPAT, od Niemcow nazwana *MONS NIVIS*, od śniegow ustawicznie leżących na niey, po Węgiersku TARCZAL, od łysego wierzchołku; Słowieńskie Narody zowią ią TATRAMI, że ku Tártaryi nadana. Dzieli Polskę od Węgier bardzo długim przeciągiem. Wierzchołku GOR tych w iednych mieyscach na mil 20, według *Neugabawera* widać, w innych o mil 30. Obfituie wzłoto samorodnie, w Magnesy, Krzyształy, Dyamenty, według *Szentywaniego item* w rożne Zwierzęta, iako to Kozy dzikie, Jarząbki. Zgoła iest *compendium* wszelkich Metallow, Zrzodeł, Cieplic, albo wod zdrowych; Oczym obszerniey naminiłem Polskie opisuiąc GORY.

CALPE na ostatniey Hiszpanii granicy, nad Morzem Ciasnym stoiąca, bardzo wysoka GORA, przeciwko tey Gorze w Maurytanii, iest druga *ABILA*, podobna do *CALPE*: krore obie są *adinstar* Kolumn; iakoż Starożytnośc te obie GORY miała za Kolumny Herkulesowe. Są iednak Geografowie, ktorzy twierdzą, że były oprocz tych Gor Murowane *Columnæ Herculis*, czyli z Metalu iakiego uformowane w tamtym Kraiu, na Insule *Gades*, albo *Cadix*, ktorych Kolumn podziś dzień zostaią *vestigia*

HELICON PARNASSUS w Boecii Prowincyi leżące GORY, Muzom poświęcone. PARNASSUS iest o dwoch wierzchołkach, ztąd *Parnassus Bicollis*, albo *Bicornis* rzeczony. Jeden wierzchołek CYRRHA zowie się, poświęcony Apollinowi Bożkowi Poetow, Muz Kapelmaystrowi: Drugi wierzchołek

NISA

NISA, konsekrowany Bachusowi Bożkowie Państwa. Ale co tam ten Deaster między Muzami czyni? Mądremi, y Poeatami podobno dla tego, że *Nisi potius erit, nemo Poeta fuit?* Tuż bliska GORA *CYTHERON*, także Apollinowi y Muzom poświęcona. Pod temiż GORAMI, są dwie Zrzodła, zpod PARNASSU wypada iedno *CASTALIA*, drugie *AGANIPPE*, wypływaiące z pod GORY HELIKONU, ktore (iak baią Rymotworcy) za uderzeniem ziemi Pegaza skrzydlastego Konia *Bellere Fonta* kopytem, wytrysneło, ztąd po Grecku *Hypocrene*, toiest Końskie Zrzodło, a po Łacinie *Caballinus*, názwało się. Obie te Zrzodła Poetycznym Deastrom poświęcone.

HEKLA, álbo *HAGLE*, *vulgo HECKLE* iest GORA na *Islandyi* Insule na Oceanie Pułnocnym, między *Norwegią y Groenlandią* do Danii należącą; z ktorey iak z Etny w Sycylii, y z Wezuwiusza w Kampanii, ogniste płomienie wybuchaią zwielkim łoskotem y hukiem, y niby wyciem. Co uważaiący prości ludzie, trzymaią, że tam Dusze sobie naznaczone ponoszą karania: Z kądby na Lutrow tam mieszkaiących mogła bydź konwikcya. *Georgius Bruin in Theatro Mundi.* Z GORY tey osobliwsze wypada Zrzodło, ktore wszelkie *corpora* w kamienie zamienia, tak świadczy *Baterus*, Roku 1588 takie huki y trzaski wydały wybuchaiące z HEKLI ognie, że ich za mil 80 słychać było, iakoby z Armat strzelanie. *Jonstonus.* Y w tey GORZE, iako w innych te pożary *causat* siarczysta materya, iakoż blisko HEKLI, pełne Okręty Siarki nabieraią, według *Suryusza* pod Rokiem 1537.

OLYMPUS, bardzo wydatna y prawie Niebotyczna GORA w Tessalii Prowincyi Greckiey, ku stronie Macedonii; Ztąd że prawie w Obłokach wierzchołkiem opiera się tá GORA, Poetowie Niebo nazwali *Olympum*. Ma to do siebie, że zawsze iasna iest, nigdy nie zachmurzona, dlatego się zowie *Olympus*, niby *totus limpidus*. Druga, że na wierzchołku GORY tey zostawiwszy Pismo iakie na piasku napisane, y za lat kilka nie zgluzowane zástaniesz, bo tam wiatry nie panuią; co się y *ATHOS* Gorze praktykuie. Na wierzchu OLYMPU Poganie mieli Ołtarz, co rok czynili Ofiary, według *Solina*. Cztery tego Imienia GOR rachuią Geografowie, iednę te GORĘ naywyższą *w Tessalii*, druga na *Cyprze* trzecią *w Mysii*, czwartą w Murzyńskim Państwie w Afryce Bierze się też to słowko *Olympus* zą każdą Gorę wyższą w iakieykolwiek Krainie. *Olim* na tę Gorę gdy dla Ofiary wstępowali, gębką się zatykali, aby oddychać lepiey mogli. *Jonstonus.*

PICUS Gora iest na Insule *TENERIFFIE*, iedney z Fortunnych, albo Kanaryiskich Insuł w Afryce na Morzu Atlantskim: O tey GORZE *certum est ż Suriusza sub Annô* 1500, że iest wszystka bardzo skalista, ostro y wysoko wstaiąca,

iąca, ogień z siebie wybuchaiąca, przyswieca żegluiącym iak Latarnia, wysoka na ośm, albo dziewięc mil Niemieckich, iako ią ciekawi zmierzyli; ale za swego życia pisze *Kircher*: że trzęsieniem ziemi zapadła się, a natychmiast Jezioro tak obszerne, iak Gora była, wyniknęło. Wiátru tam nigdy nie bywało: Litery też napisane, nie tykane od niego bywały, *Teste Hornio*. *Alio nomine* od Insuły zwała się *Teneryffa*.

PYRENÆI są Gory ciągnące się od Morza *Mediterranu*, albo Srodko-Ziemnego, do Morza Kantabryiskiego, ktore Hiszpanią od Francyi dzielą. Nazwali się tym Imieniem od Greckiego słowa *Pyros*, toiest Stos Ognisty, Ogień, iż te Gory lasami bardzo zarosłe. Pasterze ie zapaliwszy, wszystkie spalili lasy, według *Diodora*. Innych zdanie iest, że od Ogniow Piorunowych, ktore tam często biią, nazwały się namienione Gory, toiest *Pyra Pyranei*. *PARNAS* opisałem iuż pod Gorą HELIKON.

RIPHÆI Montes leżą w ostatnich Kráiach y granicach Scytyi od Pułnocy, nazwane od wiania gwałtownych tam wiatrow, ustawicznemi okryte śniegami: Koło tey Gory mieszkaiący Obywatele wielkiey są prostoty, chleba nie znaią, Zwierzyną się żywią, skorami odziewaią.

SINAI, *vulgo* S. Katarzyny GORA, znaczy z Hebrayskiego *Rubum*, Ciernie, iż cierniem żarosła. Jest w Arabii *Skalistey*, na ktorey BOG Wszechmocny dał Prawo przez ręce Moyżesza. Leży od Wschodu Słońca, GORA zaś HOREB iest tamtey część Zachodnia. Tam S. Katarzyna pochowana przez Aniołow, z tey racyi y Gora S. *Catharinæ* nazwana.

TAURUS są Gory naywiększey rościągłości w Swiecie, ktore od *Pamfiliskiego* Morza przy Insułach *Helidońskich* począwszy się, przez rożne y niezliczone Narody, od Zachodu na Wschod, coraz inszych, kilkanaście biorąc Imion od Kraiow pod sobą leżących, niby Podgorskich: iako to *Imaus*, *Paropamisus &c. Gragus*, *Sarpedon*, a w wielu mieyscach *suo nomine TAURUS*, ciągnie się na Wschod Słońca aż do Scytyiskich ostatnich granic, y Indyiskich poczynaiących się, prawie tak długo, iak cała AZYA ciągną się y dzielą całą AZYĘ na części dwie, iednę Pułnocną, ktora się zowie *ASIA intra Taurum*, drugą Południową, a ta się tytułuie *ASIA extra Taurum*. Kończy *tandem* od Indyi te GORY *TAURUS*, GORA *CAUCASUS*, od wszystkich wierzchołkow Taurusowych naywyższa, Scytię od Indyi separuiąca. *CAUCASUS* bierze się często za całą Gorę TAURUS, a tego *Caucasum* opisałem *accuratè sub litera C*. tu między Gorami.

VESUVIUS inaczey *VESEVUS* Gorá w Włoszech w Prowincyi Kampanii, Krolestwa Neapolitańskiego, blisko Miasta *Noli*, *vulgo Montedi Somma* Y tę

GORĘ

GORĘ wewnętrzne ogniste máterye nie raz Swiatu zaświeciły; uczynili goreiącą: a częściey kurzącą się tylko. *Zonaras* opisuiąc życie *Tituśa* Cesarza, wspomina, że popioły z tey Gory aż do Konstantynopola y do Trypolu Miasta Libii w Afryce leciały *cum stupore* Obywatelow. W ten czas wody w bliskim wrzały Morzu, z czego się powarzyły Ryby, Ptastwo dla dymow y gorącey Aeryi poduśiło się. Miasta bliskie *Herculaneum*, *y Pompejanum* kamieńmi y popiołem z Obywatelami precz zasypane. A co większa iak pisze *Dio Cassius*, że *Pliniusz* Starszy, żyiący około Roku Pańskiego 72, Naturalney Historyi Autor, będąc Admirałem na ten czas, gdy dotego zaięcia y ognia strasznego, łodką zbliżywszy się, upatruie przyczyn, kamieni y popiołow mnostwem przytłuczony, dymem uduszony, z wielką *Reipublicæ Literatæ* szkodą; iako *Pliniusz* Młodszy, Wnuk iego opisał w Liście do *Tacita* Koło Gory tey wszystkie Pola dziwney są żyzności, co sprawuią popioły tłuste: Na samym wierzchołku rownina iest prożna, Roku Pańskiego 1638. *Atanazy Kircher Soc: JESU* wielki rzeczy skrytych Badacz zlustrował *personaliter* y zawołał: O *altitudo divitiarum Sapientiæ & Sciẽtiæ Dei.* Leży ta Gora od Neapolu Miasta o puł trzeciey mili Polskiey.

Tuż o GORACH *in Communi* Osobliwości *enarrantur*.

NA GORACH bardzo wysokich, osobliwie w Pułnocnych Kraiach śniegi się znayduią, iako to w Szwecyi, *Doffrinis Montes* wiecznemi są obsypane śniegami; na ktorych *quo casu* śniegu bryłka ruszywszy się, tocząc się na doł śniegu co raz więcey ná się nabieraiąc, takie potężne formuie bałwany y bryły, że bliskie zawala Wsie y Miasta, iako swiadczy *Olaus Magnus lib:* 3. *cap.* 13. Ale to większy cud natury, że GORY Ogniste, iako to ETNA, powielu mieyscach niższych śniegami są okryte; tu prawdziwie początki gory, *principia tepent*, dla zrzodeł gorących wypadaiących, *media frigent*, bo w puł gory śniegi, iakom wyraził pod Etną.

TIMOLUS, albo *TMOLUS* Gora w bogatey Lidyi w Azyi, miała na samym wierzchołku plác nie mały *Temsin*, gdzie ludzie żyli po 150 lat, według *Pliniusza y Eliana.*

Y to o GORACH *admirandum*, iż w głębokiey Indyi są Gory y Skały Magnesowe; ktorędy ieżyli płyną Okręty żelazami zbiiane, bywaią w samym biegu od owych Skał Magnesowych zatrzymane. Czego doświadczywszy *per experientiam* Marynarze tameczni, cale żelaza nie daią koło Statkow Morskich, ktorzyby radzi *Ocyores Euro* Swiat żeglować. Pisze otym *Vives*, *Majolus*, *Szentywani*. *Pliniusz* zaś świadczy, że taka Gora iest nad rzeką *Indus*, taż to má bydź sama z namienionemi. GORY także Kaspiyskie maiąc *virtutem Magneticam*

ticam, bo strzały z żelezcami z rąk Tátarow wydzieraią; więc oni bez żelaza ie tamtędy noszą, iako *Vincenciusz* z Autorow świadczy.

Zapadaią się częstokroć Gory, iako to *Cybotus* Gorá bardzo wysoka z Miastem *Eurite y Sypilus w Magnesii. O Wezuwiuszu, Strangalusie, Awentynie, y Palatynie* Gorach świadczy *Kircher*, że w połowie swoiey wysokości umnieyszone: co sprawuią burze, wiatry, y trzęsienie ziemi, y wod podchodzących impet.

Quæritur *czy tak trzeba trzymać o wysokości Gor, iako alleguią* Geografowie? *Naprzykład o Gorze* Kaukazie *napisał* Szentywani, *że ma wysokości mil* 12 *NIEMIECKICH.*

ODpowiadam, że Gory nie stoią iak słupy prosto, ale idą *Pyramidicâ figurâ* do gory, toiest z dołu szeroko, co raz wążey w gorze; y w tym sensie może bydź, że tyle mil biorą wysokości. Naymnieyszy Pagorek, naprzykład wysoki na Kopią iednę od spodu do gory, idąc na niego, y co raz wstępuiąc, wyniesie na kilka Kopii. *ERATOSTHENES* Matematycznych instrumentow pomocą dociekł, że naywyższe Gory w Swiecie *in linea perpendiculari*, dziesięć stay nie przechodzą, ktore staie cwierci mili Niemieckiey niedochodzą. *OLYMPUM* Gorę *Xenagoras* zmierzył także *perpendiculariter*, toiest wprost biorąc, y nie wyższą znalazł nad dziesięć stay. Swieżsi Matematycy, iakoto *Galilæus* twierdzi, że nie masz na Swiecie nawet z naywyższych Gor tak wysokiey, ktoraby wprost mierzona na milę była Włoską wysoko. Drugi *Hevelius* trzyma, że Gory *etiam primæ magnitudinis* w Swiecie *perpendiculariter* zmierzone, nie przechodzą Niemieckiey mili, co iest rzecz pewna.

Wiele też iest GOR Ogień wybuchaiących, ktore zowią VULCANOS *LACINNICI*?

ODpowiadam, że w całym Swiecie iest ich dosyć. *Szentywani* Autor naliczył Gor Ognistych 53. *Kircher* zaś, *Maffæus*, *y Varenius* regestruią ich w cáłym Swiecie więcey niżeli 100. Jákoto w samey Ameryce około mieysc złotych Minerałow, w Krolestwach *Peru y Chile* więcey ich iest nad 30, co ogień wybuchaią. W Azyi więcey także niżeli 30, osobliwie koło Insuły *Java*, koło Insuł *Timoris*, koło *Malukcenskich* Insuł Gora *Ternatenska*, koło Insuły *Bandanas*, Gora *Gonapi*, koło Insuł *Maurych* w Japonii na Insule *Tandaja*, w kraiu *dos Papous*. W Afryce takich się Gor goreiących rachuie nad 20. W Europie nie masz nad 8, iakoto ETNA, WEZUWIUSZ, HEKLA, iakom iuż ie opisał. &c. W Chińskim Państwie są osobliwe Gory, ktore tam obacz pod tytułem PEREGRYNANT.

CZWARTY ELEMENT WODA

NIe rzucam tu sieci na Syreny, y Wieloryby, bo gdzie indziey te uczyniłem łowkę, nie weneruię Bożkow Morskich *Neptunow* y *Thetydes*, bom nie ba-

ieczny *Owidiusz*. Lecz umoczywszy pioro w Czerwonym y Czarnym Morzu, MORZA *Species*, RZEK w całym Swiecie osobliwych, ZRZODEŁ dziwnych (baieczne rzeczy y mniey ciekawe opuszczaiąc) opiszę ci Czytelnku, *veriora & Cultiora secutus*, z kąd fundamentalney notycyi weźniesz *affluentiam*.

GŁĘBOKOSC MORZU ordynaryiną przypisuią dwie mili u MUNSTERA. Z rozkazu JULIUSZA Cesarzá, wszystkie prawie mierzono głębokości Morskie, y doszli, że naygłębsze iest na 16. stay, toiest na dwa tysiące krokow, co czyni mil dwie Włoskich, puł mili Naszey. Za panowania Juliana Cesarza tak Morze wylało, że w Alexandryi Mieście statki wodne po dachach pływały. MORZE *Pelagus* nazwane *propriè*, ma w niektorych mnieyscach głębokości na 30 stay, co uczyni 4. *tysiące* krokow. Koło *Taprobany* Insuły, *vulgo Sumatry* w Indyi tak głębokie Morze, że kotwica gruntu dostać nie może, według *Solina*. W Szwecyi koło Miasta *Ulmy*, czyli *Szt kolma*, tudzież w Norwergii, sznurem długim z ołowiem przywiązanym szukano dna w Morzu, a nie znaleziono, iako swiadczy *Olaus Magnus*. *Boter* iednak o tymże twierdzi Morzu, że iest na 400 łokci głębokie.

MORZE, osobliwie OCEAN, ma *fluxum & refluxum*, toiest że się daleko wylewa, y znowu zemknie, zaleie brzegi, y znowu tak się zmyka, że na dnie zostawi Okręty; iako się często trafia w Anglii pod Miastem *Bryštol*; Co y Rzeka *Euryppus* ma do siebie, ktora siedm razy na dzień ieden *reciprocat*, podnosi się y opada. Osobliwe też MORZE iest *MARE LACTEUM*, ktore przypisuią Indyanom *Petrus Martyr*. y *Andreas Curtalius*, twierdząc, że go iest na wzdłuż na trzykroć stotysięcy krokow. Na MORZU Norwergskim, iest *Vorago* na trzy, a według *Wareniusza* na trzynaście mil, ktora Okręty z wielkim szumem porwawszy, sześć godzin pożera, y trzyma w sobie, a przez drugie sześć godzin wyrzuca skołatane y pogruchotane. *Priscianus* Autor MORZA *Species* wylicza 30, gdyż tylo Juliusz Cesarz po całym Swiecie na ten czas znaiomym, uczyniwszy indagacyą, náliczył, iako swiadczą Historycy, osobliwie *Bergomas*. Teraz ich więcey upatrzyli Geografowie swieżsi. Generalne iest MORZE OCEAN, ktore od czterech części Swiata Kardynalnych, zabiera swoie *Epitheta* y nazwiska. Od Wschodu bowiem OCEAN zowie się *EOUS*, toiest *Wschodni*; od Zachodu niżey Europy y Afryki płynący zowie się OCEAN *Zachodni*, od Południa koło teyże krążący Afryki denominuie się OCEAN *Notius*, albo *Australny*, *alias* Południowy. Od Pułnocy koło Europy y Azyi rozlany OCEAN zowie się *Pułnocny* Tenże sam Pułnocny OCEAN, że płynie koło *Germanii*, zowie się *Germanicus*, że koło Sarmacyi, *Sarmaticus*, że koło Tartaryi, *Tartaricus*. Owszem od Pułnocy rożnie się nazywa MORZE to *Hyperboreum*, od ludzi *olim* tam mieszkaiących *Hyperboreyczykow*, to *Cronium*

albo

albo *Saturnium*, że tam zimny *Saturnus* Planeta panuie: Czasem się zowie *Mare Concretum*, *Glaciale*, *Pigrum*, *Mortuum*, *Amalchium*, *Morimanusa*, toiest Lodowate, Martwe Morze, że od brzegow zamarza. Wschodni OCEAN zowie się ieszcze *Sericus*. od *Serchi* Kraiu, *Sinicus*, od *Siny* albo *Chiny* Państwa, *Hippadis vulgo Archipelagus S. Lazari*. Południowy OCEAN zowie się *Jndicus*, a gdzie w niego wpada *Ganges* rzeka, zowie się *Gangeticus*, a ieszcze z świeższey denominacyi *Sinus Bengalensis*, toiest *Golfo*, álbo Odnoga Bengaleńska od Miasta *Bengala*: Od Persyi zowie się Perskim MORZEM, od Arabii, *Arabskim*; Ktore Południowe MORZA dopiero wspomniane iednym nazywaią się imieniem, po Grecku *Ærythræum*, po Łacinie *Mare Rubrum*, od reperkussyi Słońca czerwono się pokazuiącey, to od Miniy farbuiącey wodę. OCEAN tenże płynąc na Zachod, nazywa się *Oceanus Æthiopicus*, potym Morzem Atlantckim. od Gory *Atlas*, potym OCEANEM Francuskim, Kantabryiskim od *Kantabryi*, Akwitańskim od *Akwitanii*, Brytańskim od *Brytannii* Insuły, *Hybernicus* od Hybernii, *Caledonicus* od Káledonii, toiest teraznieyszey Szkocyi, *Niemiecki* od Niemcow. Swieższe wieki inne OCEANOWI dali imiema, toiest wszystkie OCEANU części, między Azyą, Ameryką, y Ziemią Australną, albo Magellońską, Hiszpani nazwali *Mar del Zur* toiest Morze Południowe, inaczey *Mare pacificum* od spokoynych fluktow: Części OCEANU między Ameryką, Europą, Afryką, aż do Linii Ekwinokcyalney zowią *Mar del Nort*, toiest Morze Pułnocne: Między Ameryką, Afryką, y Australną Ziemią mianuią *Mar di Ethiopia*, Morzem Murzyńskim: OCEAN część maiący między Afryką, Azyą y Australną Ziemią zowią *Mar d' india*, Morzem Indyiskim.

ODNOG OCEANU *proprie SINUS* rzeczonych iest 6 według Starey supputacyi. Pierwszá ODNOGA *Sinus Godanus* od *Tacita Mare Svevicum*, od Mieszkańcow Swewow *vulgo* Szwabow nazwany; teraz się Baltyckim zowie Morzem, po Niemiecku *die Ostzee*. Druga ODNOGA srzodkiem, przez Europę, Afrykę, Azyą, aż do Jeziora Meotyckiego się rościągaiąca, ztąd *Mediterraneum Mare*, toiest Srodko-Ziemnym, albo *Internum* rzeczona. Trzecia ODNOGA koło Persyi idzie, ztąd Perską ODNOGĄ zowie się. Czwarta ODNOGA Arabska, Arabskim Morzem, od płynienia koło Arabii nazwała się, inaczey się zowie Morzem Czerwonym, Morzem *di Mecca*, toiest Morzem koło Mechy, gdzie Pseudo Prorok Machomet urodził się, tytułuie się. Piąta ODNOGA *Sinus Caspius* od Kaspiow Nacyi, inaczey *Hircanus* od Hirkanow Obywatelow, pospolicie teraz zowie się *Már di Sala* od Miasta *Sala*, Moskwa go zowie *Chwaleńskie Morze*. Szosta ODNOGA iest *Sinus Californice* w Ameryce.

MORZE *MEDITERRANEUM*, albo *Internum* ieſt Srodko Ziemne, Wewętrzne, z tey racyi nazwane, iż OCEAN Atlańſki od Zachodu Słońca *per Fretum*, toieſt Ciaſne Morze, wpadłſzy między Gory *Kalpy*, od Hiſzpanii ſtoiącey, y *Abyli* od Afryki, ie rozdzielił, ktore Herkuleſowemi nazwano Kolumnami, że ſię aż tam Męſtwem oparł; tam tedy mowię OCEAN wpadłſzy, między Europą, Afryką. y Azyą, rozlewa ſię, dlatego od ſrzodka tych Części Swiata, Srodko Ziemnym nazwany, a przy weściu iego w te Części Swiata, zowie ſię *Fretum Gaditanum*, od Inſuł *Gades* bliſkich, *vulgo Cadix;* albo też *Fretum Herculeum*, że Herkules z Afryki do Hiſzpanii tam tym ſię Ciaſnym Morzem przebrał. To Morze *MEDITERRANEUM* od Krain pobrało *Epitheta* y ſwoie Imienia *Ibericum*, albo *Hiſpanicum* od Hiſzpanii, *Balearium* od Inſuł *Baleares*, Narboneńſkie od Prowincyi *Narbony*, Toſkańſkie od *Toſkanii*, inaczey *Tyrrhenum*, *Infernum*, *Mare Liguſticum* od Liguryi, *Corſicum* od Korſyki, *Sarduum* od Sardynii, *Siculum* od Sycylii, od Krety *vulgo* Kandyi *Creticum*, od Cypru *Cyprium* &c. Zgoła między Sycylią, Włochami y Grecyą to Morze zowie ſię *Jonicum Mare*: między Włochami y Illirykiem, zowie ſię *Sinus Adriaticus*, Odnoga Adryatycká od *Adrii* Miaſta. Zowie ſię y *Superum*, że wyżſze reſpektem Morza Toſkańſkiego, ktore że niżey leży, zowie ſię *Infernum Mare*. Znowu Adryatyckie Morze nazywa ſię *Illyricum* od Illiryku Kraiu, *Dalmaticum*, *Liburnicum*, od Kraiow *hujus Nominis*. Między *Peloponeſſem* Peninſułą y *Achaią* ieſt Odnoga *Corinthicus Sinus*, od Miaſta *Koryntbu*. Między Grecyą, Kretą *vulgo* Kandyą Inſułą, y Azyą ieſt Morze *Ægeum*, toieſt Greckie, teraz *Archi-Pelagus*, niby Arcy-Morze dla wielu Inſuł rzeczone, Toż Morze, że ſię ciaſnym meatem po między Azyą y Europę wlewa, między ziemię formuiąc łono albo Odnogę, znowu nowych nabiera nazwiſk: Pierwſze Ciaſności przebywaiąc, zowie ſię *Helleſpontus*, toieſt *Helli* Morze, że tam *Helle Acamanta* Krola *Tebow*, Corka utoneła, nie ſzerſze nad ſiedm ſtay, toieſt bliſko cwierć mili naſzey. Na tym Morzu Wąſkim *Xerxes* Krol Perſki z Okrętow Moſt uformowawſzy, Woyſko tranſportował, maiąc z Grekami woiować. Tominąwſzy *ſpatium* obſzerniey płynie, y ta obſzerność zowie ſię *Propontis* niby *Porta Ponti*, Weście y Brama Morza, y tym ſię zowie imieniem poty, poki idzie ſzeroko, a gdzie ſię znowu ściſka y wąſko płynie, nazywa ſię *Boſphorus Thracius*, *alias* Ciaſne Morze w Tracyi. Nie máſz go nad 5. ſtay, ktorędy Daryuſz Ociec Xerxeſa Woyſka przeprowadził. Znowu ta Ciaſność Morza rozſzerza ſię, y zowie ſię *Pontus Euxinus* Czarne Morze, ktore wiele mil upłynąwſzy, znowu łuku formę czyniąc, łączy ſię z Kanałem Meotyckiego Jeziora, ktory Kanał, albo Wąſkość Morza, znowu ſię zowie *Boſphorus Cimmerius* od Cymmeryow Obywá-

telow;

telow; ktorego *Bosphoru* według *Piiniusza* ieſt krokow 1500. A tak między *Bosphorem* Trackim y *Bosphorem* Cimmeryckim, rachuią *Martianus* y *Polybius* mil 500 *intellige* Włoſkich, naſzych 125. Te ma Imiona *Mare Internum*, albo *Mediterraneum* w Europie; w Azyą zaś wpadłſzy, zowie ſię *Ægeum*, *alias* Greckie, to *Carium* od Karyi Kraiu, *Rhodium* od *Rhodus* Inſuły, *Pamphilium* od Pamfilii, *Cilicium* od Cylicyi, *Syriacum* od Syryi, *Cyprium* od Cypru, *Phænicum* od Fenicyi, *Judaicum* od Judzkiey Ziemi, *Ægyptiacum* od Egyptu, *Lybicum* od Lybii, *Africum* od Afryki, *Numidicum* od Numidyi, *Mauritanum* od Máurytanii. Te ſą *Species* y Części Morza *Mediterranu*, co czytay z uwagą Czytelniku & *erudire*, abyś Geograficzne rozumiał Kſięgi, nie ſzukaiąc po Kna-piuſzach, co to znaczy *Propontus*, *Bosphoris*, bom tu wyraził dla twego poięcia.

MORZA czynią też wieczne czaſem ſeparacye y rozwody Prowincyi iednych od drugich Prowincyi, iako to Morze Sycyliyſkie Sycylią, ktora iedno była *continens* ze Włochami, oderwało od nich: *Cypr* od Syryi, *Azya* od Europy, *Eubeę* od Bòécyi, *Atlasa* Gorę od Eubei, *Afrykę* od Hiſzpanii tam Gor *Calpe*, y *Atlasa* rozerwawſzy ligę, iako piſze *Pliniusz*. *Pharus* także Inſuła w Egypcie z latarnią, była przedtym wpoſrzodku Morza, a teraz z ziemią *per Isthmum* ma konnexyą, ktory *Isthmus*, albo Ziemia czyniąca konnexyą, z namułow uformowała ſię Nilowych.

Czaſem też MORZE rożne Miaſta, Wſie, grunta, Obywatelow zalewa. Tak w Fryzyi Roku 1218. Morze zalało 100 tyſięcy ludzi, piſze *Naucleras*. Do tych czas podczas ſpokoyney chwili na Morzu wierzchołki Wież y Murow widać z zatopionych Miaſt. Za powtornym Morza wylaniem w teyże Fryzyi Roku 1187 zgineło ludzi 80, tyſięcy. *Majolus* y *Kircher in Arca Noë*. W Włoſzech przy lądzie Toſkańſkim, nie daleko *Livorno*, toieſt Portu Liworneńſkiego całe Miaſto Morzem zalane, iáko do tych czas wydaiące ſię w Wodzie znaki oglądał ſam namieniony *Kircher*, Roku 1534. Także też pod Miaſtem *Centum Cellæ*, *vulgo Civita-Vechia* y koło S. Sewera Miaſta, widać wiele obalin w Morzu, w ktorych Drzwi, Okna, Arkuſy *distinctissimè* wydaią ſię Ciekawym. Przeciwko *Puteolum* Miaſtu *vulgo Pozzolo*, na ſamym łonie y ſrzodku niegdy ſławnego Miaſta *Bajæ* zatopionego, ieſzcze Domow dobrym porządkiem Ulic uſzykowanych na dnie Morſkim pokazuią ſię znaki iako tenże *Oculatus Testis* ſwiadczy *Kircher*. Było to nie podłe Miaſto, kiedy napiſał *Horaciusz*: *Nullus in Orbe locus, Baiis prælucet Amœnis* Piękne tam były Struktury, zdrowa Aerya, y pozycya dla diwertymentu Rzymianow, teraz dla Linow y Karpi *Latibula*. Dobrze wyráził *Owidiusz*, te Wod nieſzczęśliwe exundacye ruynuiące wiele.

Quod fuit campus, vallem decursus aquarum
Fecit, & eluvie mons est deductus in æquor, *Quæ-*

Quæritur czy wszystkie iuż na Morzu poznane Kraie?

ODpowiadam, nie wszystkie: Naprzod *Terra Australis* od Południa iest *incognita*, ktorey troche *Magellanes* zlustrowawszy, od siebie *MAGELLANICAM* nazwawszy, daley życia swego niechciał *huic confidere monstro*. Od Pułnocy także *Terra Polaris*, albo *Arctoa* iest *incognita*, bo ieszcze nie zlustrowana zupełnie, lubo tám odkryte nie dawno *Groenlandia*, *Spitzberga*, albo *Neuland*, *Islandia*, *Nova Zemla*, w ktorych Lud ubogi rybami żyie y zwierzyną, skorą się odziewa Znalezione świeżo Morze Hyperboreyskie, y dwie *Freta*, albo Ciasne Morza *Waygats* y *Davids*. Anglikowie, Belgowie, y Hollandowie w Nawigacyach w Swiecie naydoskonalsi, *Heroicis Ausibus*, puszczali się na Pułnocne Morze, nowych szukaiąc Kraiow, toiest do Tartaryi, Chin, Japonii *viam aperiendo*, y swey ciekawości *satisfacturi*; ale częścią straszn̄emi nawałnościami, częścią zimnami wniwecz obroceni nieznośnemi, inni *infectis rebus* do Anglii powrocili, inni *tandem amplius non visi*, będąc albo Morzem pochłonieni, albo od iakich ludzi gdzie na Insule będących pochwytani. Tentowano tego szczęścia za Henryka VII, y Edwarda VI. Krolow Angielskich, ale *invanum laboratum*. Roku przecież 1587. *Jan Davids* przez Ciasne przebił się Morze y nazwał go *Fretum Davidis*, *supra* wspomniane: Potym *Jerzy Weymouth* Roku 1602 Odnogę Morską *Lum Lez Inlet* nazwaną. W Roku 1740. Kapitan *Spanborg* także na Morzu Septemtryonalnym znalazł Insuł 143, iako *constat* z Gazet Cudzoziemskich.

INSUŁY są *MARIS INSOLENTIS METÆ*

INSUŁY iedne są od początku Swiata, drugie z Morza wynikneły, *alias* z ziemie pokazały się, albo z namułow Morskich, albo z Gor obalonych, w kupę zsypanych, albo też Morze inne sobie poczyniwszy kanały, drogi y granice inne zrobiwszy, *Alveos* dawne suche bez wody zostawuią. *Pliniusza* y *Strabona* takież zdanie twierdzących, że *Capria*, *Leucetia*, *Delos*, *Rhodus*, Swiatu pokazały się, przedtym nie widane, co sprawuie trzęsienie ziemi.

O INSUŁACH to może się mowić, co o Gwiazdach mowi Text Swięty: *Numera Stellas, si potes!* tak wiele ich iest w Europie, Azyi, Afryce, Ameryce, *alias* na Morzach: te Częci Swiata oblewaiących, albo pomiędzy nie rozlanych: ktore co do liczby y wielkości opisałem *exacte* w Peregrynancię, w Drugiey Połowie tey Księgi.

O INSUŁACH y to *non PRÆTEREUNDUM*.

NA Insule *FERRO* iedney z Fortunnych albo Kanaryiskich deszcz nigdy nie pada; ale ma drzewa dosyć nie znaiomego z szerokim liściem, nád ktoremi chmurki przechodzące się, wilgoć y rosę tak obfitą zostawuią, że Obywatele ie

zbiera-

zbieraiąc w naczynia, grunta dla urodzaiu nią polewaią, *Jonstonus in Thaumatographia.* Na tychże Kanaryiskich Insułach zawsze w Marcu y Kwietniu żniwa, dla Aeryi dobrego temperamentu. Cudowne Insuły są w Włoszech na rzece *Nimphaeus, Saltuares, alias* Skaczące, Tańcuiące, że na naymnieysze nog pląsanie, y one się zdadzą pląsać y ruszać, *Teste Plinio.*

INSUŁA *AREN* od S. Brondana poświęcona, ma do siebie, że na niey Ciała ludzkie ani grzebią, ani też gniią leżące pod Niebem: gdzie Synowie, Wnucy, Prawnucy, swoich Oycow; Dziadow, Pradziadow, *longa serie* wyliczaią y widzą. *Giraldus.* Na Insule Brytańskiey *SANCTA*, ta iest osobliwsza własność, że Matrony lubo tam płod wsobie poczuią, rodzić tam nie mogą iako nie raz probowano, y do śmierci dano okazyą, tam do rodzenia przytrzymuiąc, aż na inną Insułę przeniesione, dopiero *fructum ventris* wydaią na Swiat. Tenże *Giraldus apud Norembergium.*

W Nowym Swiecie przyległa Insuła Prowincyi *Eigvatán*, ma Obywatelow same Białogłowy, ktore prawo obserwuiąc *Crescite & multiplicamini*, za granicą szukaią czasow pewnych Męszczyn. Jeżli Syn się urodzi, precz go wyrzucaią; ieżeli Corka, konserwuią. *Corthesius in Relatione.* Opodobney Insule na rzece koło Gor Kaspiyskich, od Morza Kaspiyskiego nazwanych *Vincentius* wspomina, gdzie samych Białygłow na dwakroć sto tysięcy było. Koło Insuły zaś *ZOKOTERY* iest innych dwie Insułek, z ktorych na iedney same Matrony, na drugiey Męszczyzny, w Marcu, Kwietniu, y Maju się nawiedzaiący zobopolnie. *Nicolaus de Comitibus, y Paulus Venetus.*

W Rzymie też Insuła *S. Bartholomaei* teraz zwana, od Kościoła Jego, osobliwym urosła sposobem; Kiedy *Tarkwiniusz Pyszny* Krol Rzymski, Czystą Lukrecyą uczynił nieczystą *per violentiam*, *Brutus* z Senatem zniosłszy się, detronizował go, *Mobilia* iego w Tyber rzekę rzucić kazał, osobliwie Zboże, z czego urosła ta Insuła *TYBERINA*, iako świadczy *Livius Dec.* 1. 1 2 Wiele o Insułach pisze *Majolus*, ale teraznieyszy wiek, że tylko naywybornieyszemi rzeczami delektuie się, ia też gustowi się akommoduiąc, co w *Kircherze, Szentywanim, Jonstonie* czytam, y *Niderndorffie*, to ieszcze *cribrando* Tobie *Candide Lector* tu podałem.

FLUVIORUM CUNÆ seu FONTES PRIMI.
alias Scyencya ciekawa

O RZEKACH w Swiecie OSOBLIWYCH y WIELKICH.

KRople Morskie regestrować, a wszystkie Rzeki, Rzeczki, Strumyczki, wyliwać, ie ocyrklować *& primos fontes*, albo *origines* ich wyszukiwać, mam za iedno. Trzebaby się stać Rybą *cum magno oculo*, aby to rozumnie zlustro-

wać

wać, albo ową rybą *Sepia*, toieſt Inkauſtem, albo Kałamarzem nazwaną, aby naymnieyſze RZEK *Species* opiſać. Zaczym *celebriora Celebrabo*, głośne Swiátu ogłoſzę, o małych mało, albo nic nie wſpominaiąc.

Naprzod wiedzieć należy, że *FLUMEN* albo *FLUVIUS* zowie ſię cieką-ca Woda, na ktorey dla obſzerności y głębokości Statki iść mogą. *AMNIS* zowie ſię mnieyſza Rzeka: *RIVI* ſą Strumienie, *alias* Rzeczki zwielu Zrzodeł ſię rodzące, *TORRENTES* Potoki, ſą Wody, ktore ſię z nawalnych żbieraią deſzczow, wkrotce wyſychaią.

ANAS niby Kaczka, Nurek, inaczey *Quadiana* Rzeką ieſt wHiſzpanii, ktora koło Miaſta *Medelinu* pod ziemię kryie ſię, y znowu za mil ośm z pod ziemi ſię pokazuie; koło *Emeriti* dwoma Kanałami wpada w Morze. Podobnym kſztałtem Rzeka Afrykańſka *NIGER* kryie ſię y zapada pod gory *NUBII*, a z inney ſtrony tychże gor wypływa. Toż czyni Rzeka *ALPHEUS* *w Achaii* Greckiey Prowincyi; aż w Sycylii na brzegu Miaſta *Syrakuzy* pokazuiąca ſię.

TYGRYS Rzeka wielka w Gorę *TAURUS* kryie ſię. y znowu z drugiey wypada ſtrony. Także *JOR y DANES* Rzeka do kupy ſię, zebrawſzy, pod ziemię zapadaią, y znowu Swiatu pokazuią ſię.

ALBIS vulgo ELB po *RENIE* naywiękſza w Niemczech Rzeka, ktora z Gor Szląſkich wypada *REBENZAL* zwanych, y z doliny *Teuffels-Grund*, przez Czechy y Saxonie obie, płynie aż pod *Hamburg*, z tamtąd wiele poformowawſzy Inſuł, wpada w OCEAN Niemiecki.

AMAZONUM Rzeka, albo *Orelchana* od Krainy *Amazonum* w Ameryce wzieła imie, a początek ſwoy z Gor *Andes* Kroleſtwa Peruańſkiego. Według iednych upływa od Wſchodu na Zachod mil 4000, według rzetelnieyſzych, iako to *Piotra Hiſzpańſkiego* 1500, a według ieſzcze ſwieżſzych Relacyi 1600. Szerokość iey gdzie iuż wpada w Morze, ieſt na mil Niemieckich 150. Zda ſię bydź Morzem wielu Rzekami zebranym, przez cały Kray *Amazonum* w Ameryce płynąc.

BORISTHENES, Dniepr, albo Niepr Rzeka Scytyiſka, po Dunaiu naywiękſza. Początek ſwoy bierze w Moſkwie, koło wioſki *Dneperſka*: Woda iego przyiemna y bardzo czyſta: w lecie wodę zda ſię miec błękitnego koloru, według *Athenenſza*: wpada w Rzekę *Hypanis*; exhalacyi y mgły żadney nad nim nie widać, *Teste Plinio*. Ma ta Rzeka ſwoie Katarakty, albo *Catadupas*, *alias* zwyſokich ſkał ſpadek, po 13 graduſach po Ruſku *Porohy* zwanych, że iak po rogach na doł ſię leie, z wielkim za mil trzy ſłyſzanym ſzumem: Za temi Progami Kozacy Zaporoſcy Na brzegach tey Rzeki ſtały Ołtarze Alexandrowi Wielkiemu y Ceſarzowi Auguſtowi erygowane. Minąwſzy te Progi ſwoie, dzieli ſię na

wiele

wiele Rzeczek 70. Inſułek formuiąc. *Tandem* 300 mil przez Białą Ruś y Ukrainę upłynąwſzy Niemieckich, przez Odnogę Morſką *Carcinas* w Czarne wiewa ſię Morze. Jeſt to Rzeka w wielu mieyſcách *Navigabilis*, w wielu obſzerność Morza reprezentuie.

CLITUMNUS Rzeka w Włoſzech w Prowincyi *Umbrii in Agro Faliſco*, wołow piiących wodę ſwoię białemi czyni, *Teſte Plinio lib.* 3. Tey Rzece Poganie na ofiarę białych Wołow dawali. *CEPHISUS* zaś w *Boecyi* Owce białe czyni, *Jonſtonus*.

DANUBIUS Dunay Rzeká w Niemczech, ieſt to *Princeps Fluviorum* w Europie, będąc naywiękſzą. Wzioł Imie od słowa Teutońſkiego, albo Niemieckie *Done*, albo *Donaw*, co znaczy Szum Wody; z tey racyi y teraz tymże ięzykiem zowie ſię *DONAW;* albo też nazwał ſię od Narodow *Duni* rzeczonych po nad ſiebie mieſzkaiących, Innym zowie ſię Imieniem *ISTER*, od *Iſtra* Krola według *Beroſa* Autora. ZRZODŁO pierwſze Dunaia ieſt pod Gorami *Rhecyi* Kraiu, bliſko *Don Eſchingen* w Hrabſtwie *Firſtemberſkim*: Zkąd począwſzy ſię od Zachodu Słońca, na Wſchod ſwoy kurs obrociwſzy, Szwabią, Bawaryą, Auſtryą, Węgry, Serbią, Bulgaryą, Wołochy, Multany, będąc co raz byſtrzeyſzy y głębſzy, przepłynąwſzy mil 900. Rzek 60 w ſiebie zabrawſzy, tak znacznych że połowa z nich do Nawigacyi ſpoſobne, ſiedmiu kanałami, *Oſtiis*, 10 mil *ſpatium* biorącemi, w Czarnym zanurza ſię Morzu. Za Wiedniem o trzy mile od Miaſteczka *Maſchaus*, wpoſrzodku Dunaiu, teſt Skała, DUNAY dwoiąca, *Paſſus Mortis* nazwana, iż tam wiele życiem y fortuną nieſzczęśliwego doznaią mieyſca. RZEKĘ tę *Owidiuſz* od dwoch Imion, toieſt *ISTER y DANUBIUS*, nazywa *Binominem: Sat vetus Urbs ripæ vicina binominis Iſtri.* O teyże Rzece DUNAIU ieſt w Niemczech przyſłowie, od Poety Wierſzem wyrażone, że ieſt Zoną, á REN iey Mężem

Iſter cunctorum Fluviorum jure vocatur
Conjunx, cui Rhenus jure Maritus erit.

EUPHRATES od rozweſelenia, iż pola chłodzi, ożywia, rodzaynemi czyni, nazwany od Grekow. Jeſt to Rzeka Azyatycka w Mezopotamii, iedna z tych ktore (*teſte Scriptura*) wychodzą z Raiu. Zrzodła pierwſze *Euphrateſa* zdadzą ſię teraz bydź z *Niſata* Gory Armenii, a przy tych początkach ſwoich nazywa ſię *Pyxirates*, a tak pod Gorę *Taurus* zapadłſzy, y po pod nią wypłynąwſzy, na drugiey ſtronie pokazuie ſię y ma Imie *OMIRA; tandem* EUFRATES *Ordinariè* Obywatele tameczni nazywaią go *FRAT*, a Turcy *MORAT SU* Ztamtąd płynąc lewym ſkrzydłem Mezopotamii, prawym Syryi, Arabyi, Babylonii brzegow tyka ſię, y ná wiele dzieli ſię Kanałow, z ktorych iednym Kanałem

Seleucya Miasto, y *Tygrysa* Rzekę domierza, [z nim się łącząc) drugim kanałem *Regius* nazwanym przez Babylonią płynie, w obszerne Chaldeyskie Bagniska na mil 12 szerokie, rozlewa się, a z tych przedtym prosto w Morze wpadał, potym od Nacyi po nad siebie mieszkaiących nieiako na poł oblewanie obrocony z Tygrem razem płynie. Wzbiera y ta Rzeka iak *Nilus*, y Mezopotamskie polawszy grunta, rodzayniemi czyni: *Tandem* wpada w Morze Perskie. Tę Rzekę *Cyrus* Krol Perski innemi obrociwszy Nurtami, wziął Babylonią. Za panowania *Antichristi* będzie wysuszona, według Księgi 16 *Apocalipsis versu* 12 iako *Ribera & à Lapide* z innemi interpretuią, aby tak Chrześcianie na Antychrystyanow mogli uderzyć *sublatis obstaculis* wody. *Origo prima* Eufratesa, Nilusa, Gangesa, Tygrysa, iest w Raiu, według attestacyi Litery Pańskiey, teraz *alii Fontes* ich pokazuią się, czemu? *vide in DUBITANTIO*, tu w moiey Księdze, gdzie o Raiu traktuię.

GANGES według *Arriana* Autora naywiększa z Rzek Azyatyckich w Indyi Rzeka, przez całą płynąca Indyą, złote z sobą niosąc piaski: tak iak *Nil* bliskie *fœcundat* Kraie y brzegi. Litera Pańska y Grecy nazywaią ią *PHISON*, inni *CANTAN*. Iedni o pierwszych GANGESA Zrzodłach *dubitant;* drudzy mniemaią, iż z Gor Scytyi wypada, albo z Gory *Imaus*, albo *Kaukazu* w Indyi. RZEK innych 30, w siebie nabiera (lubo *Pliniusz* tylko 19 wspomina] w iednych mieyscach na 20 Włoskich mil miewa swoiey szerokości, gdzie nayważszy, tam mil 8 Włoskich, 2. Niemieckich zabiera *spatiô;* gdzie naymiałkszy, y łatwy do przebycia, na stop 100 ma głębokości. GANGES wziął Imie od Krola *Gangiesa*, według *Berosa*. Uważa *Lucanus*, iż ta Rzeka sama w świecie płynie przeciwko Wschodu Słońca: *Ostia nascenti solvit contraria Phœbo*. Płynie mil 120 potym wpada w Odnogę Morza, przy Krolestwie *Bengala* w Azyi.

GARUMNA vulgò La Goronne iest bardzo bystra Rzeka w Francyi, z Gor Pyreneyskich wypadaiąca, mil 300 ubiegłszy; w Oceanie Zachodnim *metam* biegu znayduie swego.

HYDASPES Rzeka Indyiska, przez Persow y Medow płynie Kraie, potym z *Indusem* bierze ligę, w Indyiskie wpáda Morze *septem ostiis*. Nazwisko tó *venit* mu od *Hidáspa* Krola Medow.

HOANG iest Rzeka sławna w Chinach, od Złotych wod Zołtą Rzeką, albo żołtą wodą, od piaskow żołtych po łacinie *Croceus* nazwana, Rzeki *Vansu* Odnoga.

IBERUS vulgo Ebro Hiszpańska Rzeka, duża, żeglowna. Początek swoy bierze w *Kantabrii* z między gor Pyreneyskich y *Idubedy* nie daleko Miasteczka *Juliobriga*, 450 mil wymierzywszy biegiem swoim przez *Nawarrę Aragonią*,

Katalonią, dwiema Kanałami *w Mediterraneum* albo Srzodko Ziemne wpada Morze. Od Rzeki tey *Iberus*, cała Hi∫zpania nazwała ∫ię była *IBERIA*; Obywatelow tych *Iberow* znaczna część o∫iadł∫zy w Azyi koło Morza Ka∫piy∫kiego *w Kolchidzie*, zrazu *Iberi*, potym *Geordii* & *Albani* ∫ię nazwali.

INDUS, *vulgo Hynd*, *Duil*, *Indor*, *Cäercede*, Rzeka Orientalna nazywa ∫ię w Indyi, temu Kraiowi Imie daiąca. Zrzodło iego pierw∫ze ie∫t przy *Imaus* Gorze, czyli też z wierzchołku iednego *Paropamy∫us* Gory *Kaukazu*, ktory z pięciu Strumieni ∫ię formuie, ztąk też *Peniab*, niby Pięciu Krynic Rzeka nazywa ∫ię. Bierze w ∫iebie Rzek według *Kluweriu∫za* 20, według innych 60 Strumykow 90 *Tandem* w Indyi∫kie *Septem O∫tiis* wlewa ∫ię Morze. Ta Rzeka y *Hyda∫pes* druga Wielkiemu Alexandrowi były *terminales*, & *non plus ultra* w Indyi. Nigdzie nie ie∫t ∫zer∫zy nad ∫tay 50, nie głęb∫zy nad 15 krokow, *Te∫te Cluverio*. O tey Rzece *Herodotus lib: imo* rzecz *narrat* o∫obliw∫zą, że *Cyrus* Krol Per∫ki idąc ku Babylonii, gdy w niey Konia naykochań∫zego białego *ca∫ualiter* utopiw∫zy, rozgniewany, Rzekę na 160. kanałow ro∫kopał, łatwo całe nád tym ∫trawiw∫zy, tak dalece, że przebrnąc ią mogł każdy; z tamtąd *movit gre∫∫um* do Babylonii.

LYNCESTIS Rzeka o∫obliwa w Macedonii, ktorey woda uchodzi za Wino, bo tak nią iak prawdziwym upiie ∫ię Winem, według świadectwa *Pliniu∫za* y *Owidiu∫za* mowiącego.

Quam quicunque parum moderato gurgite traxit,
Haud aliter titubat, ac ∫i mera vina bibi∫∫et.

To ie∫t: Kto wod *Lyncestis* rzeki piie ∫porą czarę.
Z nog ∫ię wali, iakby pił wino głowne ∫tare.

W całym Swiecie naywięk∫ze Frokodylow gniazdo y Hyppotamow ie∫t *NILUS* Rzeka Egyp∫ka, *cui exordium nil*, albo *nihil* u *Herodota*, po Hebray∫ku *GICHON*, według LXX toie∫t *Septuaginta* Tłumaczow *GEHON*, iedna z Rzek *de medio Paradi∫i* wypadaących. Po łacinie *NILUS* od *Nileu∫a* Krola wzioł Imie, albo od błota, lub námułu, ktory żyznym czyni Krole∫two Egyp∫kie. *Bero∫us* nazwał go OCEANEM: Murzyni go zowią *ANKARITA MIRAT SCHAMUTAWI*, toie∫t Zrzodło wod Niebie∫kich: Arabczykowie zowią żywotem ziemi, y *ABBALIVIS*, toie∫t Oycem Rzek Starożytni nie mogąc pierw∫zych NILUSA dociec Zrzodeł zwali go Rzeką z Nieba ∫pu∫zczoną, albo płynącą. Grecy nazywali *JOVIS DONUM, DEORUM LACHRYMAM, VENAM PARADISI, DEORUM SEMEN, MARITUM ISIDIS*, toie∫t Bogini *I∫idy* Mężem. Od Południa na Pułnoc płynie, *contra naturalem* innych Rzek *cur∫um*, co ie∫t znakiem, że od ∫wego pierw∫zego Zrzodła Ray∫kiego, bardzo ∫krytemi wypada

pada drogami. *Starożytnych* zdanie Geografow było, że ta Rzeka wypływa z gory Niżſzey Maurytanii, z Jeziora *NILIDES* zwanego, w bliſkości Morza Oceanu, z kturego Jeziora przez *ſpatium* kilka dniowey drogi kryie ſię, potym ſię pokazuie w Maurytanii Cezaryeńſkiey, *vulgo Dara* zwaney, z tamtąd piąſzczyſtemi grontami y puſtemi przez Ziemi *ſpatium* dni 20 do prześcia ſiebie potrzebuiącey, przebrawſzy ſię, bliſko Murzyńſkiey Nacyi wypada obſzernym Zrzodłem. Ztamtąd śrzodkiem Murzyńſkiey płynąc Ziemi, Afrykę od *Ethiopii* ſeparuiąc, niektore formuie Inſuły, iako to *Meroen olim* ludne Kroleſtwo; dopiero wodami wielu podſycony, poty to *Aſtobores*, to *Aſtuſapes* zwany, *tandem* ſię NILEM zwać poczyna, na ſiedm ſię dzieli *Oſtia*, albo Kanałow, *Septem-geminus*, albo *Septemfluus*, dlatego nazwany od Poetow, y temi Kanałami wpada w Murzyńſkie Morze. Kanałow Imiona te ſą. *u Pliniuſza*, 1. *Canopicus*, 2, *Belbiticus*, 3 *Sebenniticus*, 4. *Pharnaticus*, 5 *Mendeſicus*, 6: *Taniticus*, 7. *Peluſiaticus*. Tenże NILUS w Egypt Niżſzy w lewą y prawą rękę rozſzyrzywſy ſię, oblewa y obeymuie figurą litery Greckiey *Delty*, gdzie ieſt Miaſto tegoż Imienia. Owſzem cały Egypt Starożytni zwali *Deltą*. Tak Starodawni mniemali, *de Origine* NILU. *Juba* Krol Maurytańſki poſyłał na wyſzukanie iego pierwſzego Zrzodła, y dociekł, że wypływa zgor Mnieyſzey Maurytanii, *Teſte Plinio*. *NERO* dwoch także *eô fine* expedyował *Centurionow*, ktorży głęboko ſię w Murzyńſkie Państwa zapędziwſzy, przynieśli relácyą, że z dwoch ſkał ſpada NILUS, *Teſte Seneca*. Expedyowali *Seſoſtris* y *Philadelphus* Krolowie Egypſcy: Poſyłał *Kambizes* Krol Perſki, *Alexander* Krol Mecedońſki, *Juliuſz* Ceſarz, ale nie dociekli. *Recentiores* zaś *firmiter* trzymali, że NIL wypada w Afryce *ex Montibus Lunæ*, iako świadczy *Petrus Alvarez* Luzytan. *Ferdinandus Lopez* twierdził, że z Jeziora potężnego *Zaire*, albo *Zambre*, toieſt *NILIDESA antiqui Nominis*. *Tandem ad fundum* prawdy przyſzli na to wyſadzeni od *Imperatora* Abyſſyńſkiego, że wypływa z dwoch Zrzodeł NILUS rowniny iedney *Sakała*, albo *Sagala* nazwaney, między dwiemá gorami leżącey w Kroleſtwie *Goyam* do Ceſarza Abyſſyńſkiego należącym; ktore mieyſce ieſt od Miaſta *Gondar* Stołecznego Abyſſyńſkiego Państwa, *in ſpatio* trzydniowego chodu. *Ze* Zrzodeł tych dwoma Strumieniami znaczny wymiar ziemi upłynąwſzy, formuie Iezioro *Dembea*, albo *Bedo*. Co ſamo że tak ieſt, *noviſſimè* potwierdził Xiądz *Piotr Paez*, albo *Paiz Soc: JESU* Roku Pańſkiego 1618 2. *Aprilis in præſentia* ſamego Abyſſyńſkiego Ceſarza, twierdzący, że te dwie Zrzodła, ſą na Padołach obſzernych, gorami gęſtemi otoczonych, na wierzchołku gory iedney, rowney, y płytkiey, drzewem rzadko zaroſłey, iedno na wierzchu okrągłe, obſzerne na pułtory ſtopy tylko, lecz głębokości niezmierney z o-

rifici-

rificium ſwego nie wylewaiące ſię *extra*: A na rzucenie z tamtąd kamienia pod gorą wypada drugie Zrzodło, z ktorych na Rzekę rozlewa ſię; w krotce potym innemi poſiłkowany Rzekami wylewa ſię w Jezioro na mil 30 długości, a 14 ſzerokości *Bedo* zwanego, z ktorego wypadłſzy znowu długi okrąg ziemi opłynąwſzy, bliſko ſwoich Zrzodeł pierwſzych znayduie ſię; znowu w bok ſtrzeliwſzy przez ſtraſzne y niedoſtępne *præcipitia* y ſkaliſte mieyſca, iakom iuż wyżey namienił, śrzodkiem Murzyńſkiego Państwa przebiia ſię, potym przez Egypſkie przepłynąwſzy Kroleſtwo, w nim *Meroen* uformowawſzy Inſułę, w Morze *Mediterraneum* ſiedmiu Nurtami wyżey ſpecyfikowanemi wpada. Dwa Nurty z tych *Canopicus y Peluſiaticus* ſą naywiękſzym ſtatkom żeglowne. Tę Rzekę Egypcyanie za BOGA mieli; a Oracze na Niebo nie patrzyli nigdy, *Teſte Seneca*, bo z NILU ziemię oblewaiącego mieli *plenum cornucopiæ*. Naywiękſza obſzerność tey Rzeki ieſt na mil 8. y w tych ſzerokości mieyſcách, nie co głęboka (*intellige*, kiedy nie wylewa y nie wzbiera:) Exundacya iego polom Egypſkim *auream* przynoſząca *ſegetem*, trwa po dni 40. Całey drogi NILUSA *lineâ rectâ* biorąc od Południa na Wſchod mil Włoſkich 2200. Więcey o NILU maſz w Egypcie y w Rzekach Rayſkich *in DUBITANTIO* tu w moiey Kſiędze w Dyſkurſie o Raiu. O wielkości tey Rzeki mowi *Lucanus: Nullis parvum licuit te Nile videre.* O żyzności ktorą Egypt napełnia, z tegoż Autora może ſię mowić, że tamecznym Obywatelom

Satis eſt Populis fluviuſque Cereſque.

NIGER vulgo Nyar ieſt Rzeka iak drugi *NIL* w Afryce z Jeziora Czarnego, koło Jeziora *Zambre* wychodzi: o ktorym ieſt mniemanie, że przez podziemny meat ze Zrzodła NILUSA wypáda; czego ieſt probą, że w tenże czas ſam roku, ktorego y NIL Rzeka wylewa, y także ma gęſto w ſobie Krokodylow y Hyppotamow, albo koni wodnych, y tyleż mil upływa, ile NIL, y tyleż Kanałami, toieſt ſiedmiu, wpada w Atlańckie Morze.

PACTOLUS, po Grecku *Chryſorrhoas*, toieſt złotemi piaſkami płynąca Rzeka, w *Lydii* Krainie Azyatyckiey, ktora z Gory *Tmolus* bierze ſwoie początki. O tey Rzece baią Wierſzopiſi, że *Midas* dotknięciem wſzyſtko w złoto obracaiący, tu ſię umywſzy, złotemi ią napełnił piaſkami. *Deſpumat rutilas, dives Pactolus arenas*, mowi *Claudianus*.

PADUS vulgo PO; od Grekow *Eridanus* nazwany, inaczey *PHAETONTIS FLUVIUS*, Jaſna Swiata Rzeka, bo *Faetonta* Syna Febuſowego upádkiem z Nieba obiaśniona Z łona *Vezuli*, albo *Vezus* wierzchołka iednego Gor Alpeńſkich płynąca. Imie wzieła od drzewá *Pades* po Francuſku zwanego, ktorego tam wiele *ad primos fontes* tey Rzeki znayduie ſię, według *Metrodora*. ERIDANEM

zaś

zaś nazwany, z racyi zatopionego w nim *Faetonta*, ktorego przed tym fatalnym kazusem Imie było *ERIDANUS*. Iest ta *Princeps* rzek wszystkich Włoskich dla wielkości, á raczey mowiąc z *Wirgiliuszem: Fluvius Regnator Aquarum*. Bierze w siebie rzek więcey niżeli 30. y Iezior nie mało wielkich. Upłynąwszy od pierwszych zrzodeł swoich mil Włoskich 350, *tandem* siedmiu Nurtami w Adryatyckie wlewa się Morze.

PARAQUEY inaczey *Argenteus*, od srebrnych piasków, iest Rzeka niezmierney wielkości w Ameryce Australney, *vulgo* w Prowincyi *Paraquey*, nazwana ięzykiem Hiszpańskim od tychże Srebrnych Piasków *Rio de la plata*. Płynie śrzodkiem namienioney Prowincyi na mil 500, potym w Morze Australne, tak obszernym weściem wpada że bierze *spatium* na mil 50.

RHENUS vulgo Rhein, druga *ordine* wielkości po Dunaiu w Niemczech Rzeka, Francuzow y Niemcow separuiąca, wypada z gor *Alpes* nie daleko Batáwu, *vulgo Grizones*, z trzech zrzodeł: dlatego też respektem pozycyi tych zrzodeł, zowie się *Anterior*, *Medius*, y *Posterior Rhenus*. Iest Rzeka żeglowna wyiąwszy niektore, to ciasne, to skaliste mieysca, to katarakty albo spadziste *defluxus*. Ma ta Rzeka trzy rogi, albo kanały, ktoremi to w *Mosę* rzekę, to w Morze Batawow, *alias* Hollenderskie wpada. Za czasow *Wirgiliusza* był tylko *Bicornis Fluvius*, dwoma Kanałami do swoich met ciekący, trzeci potym uczynił Kanał, z Morzem czyniąc kommunikacyą *Drusus* Rzymski przeciw Niemcom woiuiący. Blisko *Schaffusium* wielkie ma Katarakty, *alias* Progi y spadek ze skał, wysoki na stop 75 z wielkim szumem y hałasem.

RHODANUS, teraz *La Rosne* wielka w Francyi rzeka, od *Rhody* mieysca, mieszkania niegdy *RHODOW* Nacyi, według *Pliniusza*: Rodzi się w gorach *Alpes*, mianowicie w Gorze S. Gotarda, z wierzchołka *Sumpron*, ktora przebywszy Jezioro *Lemanus*, przez Francyą płynie na Zachod, a koło *Lugdunu* Francuskiego z *Ararem* łączy się rzeką, *tandem* cał y drogi upłynąwszy 360 mil, kilka Nurtami w Morze Srzodko Ziemne swoy wylewa ciężar. *Notandum* o tey rzecze, że iest *rapidissimi cursus*, *alias* bystro ciekąca, a łączy się z *Ararem*, albo *La Saone* rzeką Francuską ktora *è contra* iest *cursus tardissimi*. Obie te rzeki *Claudianus* krotko wspomniał: *Quos Rhodanus velox, Araris quos tardior ambit*.

SABBATICUS Rzeka czy *datur*, napisałem to *in Dubitantio*, tu *in opere meo*.

TYGRIS vulgo Tigil, Rayska rzeka w Azyi, z Jezyka Medow Strzałę *denotans*, dlá bardzo lotnego swego biegu. Pierwsze Zrzodło iego pokazuie się w Armenii na bardzo rownym y widocznym mieyscu. Przebywszy Jezioro *Artuzę*, z taką [według *Strabona*] bystroscią że ni wody, ni ryb z wodą y rybami Jeziernemi nie zmieszawszy, w Gorę *Taurus* na swey drodze stoiącą kryje

ie się, a zdrugiey ieyże pokazuie się strony; mało co oddaliwszy się, przez Jezioro *Thesbites* przeszedłszy, w podziemne kryie się mgaty y kanały; ktoremi upadłszy mil 25 (naszych 6. y ćwierć) znowu na Swiat wyryna. Nabrawszy w siebie w Armenii y Assyryi rzek nie mało, też Assyryą y Mezopotamią rozgranicza; na dwa *tandem* Kanały rozdzieliwszy się, iednym ku *Seleucyi*, drugim ku *Ktezyfoncie* Miastom, udawszy się, Insułę formuie nie małą, potym znowu z szedłszy się, na tym Kongressie *Pastsytygris* zowie się. Na ostatek w Chaldeyskie wlewa się Ieziora czyli *Bagniska*; z tych się wydobywszy, z Eufratem łączy się rzeką, a tak w kompánii w Perskiego Morza przepadaią Odnodze, dwiema wlewaiąc się weściami po łacinie *Ostiis* na mil 12 szerokości bierącemi.

TIBERIS, *THYBERIS*, *vulgo Tevere* od *Tiberina* Krola Albańskiego, według *Liviusza* Historyka Rzymskiego nazwana rzeka, naysławnieysza w Włoszech, z racyi że się ten Krol tam utopił, a przed tą awanturą y nazwiskiem, zwała się *ALBULA*. *à Serwiusz* Autor dowodzi, że *TYBRIS* ma się zwać od *Tibra* Krola Hetruskow, nad tą zabitego rzeką. Zrzodła pierwsze tey rzeki z *APENNINU* na granicach *Areatinow* wypływaią. Taż rzeka, aby się *Majestuosior* Głowie Swiata Rzymowi prezentowała, przez niego płynąc, 42 rzek ma z sobą w Assystencyi; ktore ią aż do Hetruskiego konwoiuią Morza, przez dwoiakie weście, *decimo quinto ab Urbe Lapide*, toiest 15 tysięcy krokow od Rzymu; Przy weścu TYBRA w Morze, *Ancus Martius* założył Miasto *OSTIA*, álbo *Ostia Tiberina* zwane, ktorego Miasta Biskup, zawsze Kardynał *Ostieński* iest *Decanus Collegii Cardinalitii*. Po tę *Ostię* Miasto *ex multorum sententia* Rzymu obszerność opierała się. Tak był wielki przedtym!

TAGUS vulgo Tajo w Luzytanii rzeka z Nowey Kastylii przez Luzytanią płynie, złote niesąc piaski, o czym wspomina *Claudianus*: *Tempestas pretiosa Tagi*. *Origo* rzeki z wierzchołka Gor *Orospedæ*. Wpada w Ocean pod *Lisy*, *bona* Stolicą Luzytanii. *Pliniusz* baie (*ex fama*) że klacze koło tey rzek. *vento concipiunt*, y konie rodzą dziwnie prędkie, ale nad trzy nie żyiące latai Taż iest rzeka, y powietrze tam do tych czas, a o takiey niesłychać generacyi.

TANAIS, po Turecku *Don*, po Tatarsku *Tolis*, iest Rzeka Scytyi, albo Tartaryi Mnieyszey, Azyą od Europy separuiąca, ostatnia Europy granica, y amorow *Owidiusza*: *Ad Tanaim fugias usque, sequetur Amor.* Płynie od Pułnocy na Południe, według zdania *Strabona*: Przez Scytyą y Sarmacyą przepłynąwszy w Meotyckie wpada Jezioro.

THAMES vulgo Tems, Rzeka Angielska duża, z dwoch strumieni *THAMES* y *ISIS* uformowana, po pod *London* płynąca, na ktorey cudowney struktury y wielkości most, iakom w Angielskim opisał Peregrynancie. Wpada w kanał Morza Niemieckiego.

VAN-

VANSU Rzeka nie mała w Chinach od *Trigauciusza* opisana, ktora od Obywatelow tamecznych *FILIUS MARIS* wzieła Imie, iako to samo *vocabulum VANSU sonat*. Szerokość iey na mil 3 potężnych. Niżeli w Ocean wpada orientalny, 9 tysięcy mil płynie.

WISŁĘ Polską y inne rzeki, opisałem w Peregrynancie, Nie milion rzek opuściłem zostaiących *in prædicamento*, tylko wziołem przedsiewzięcie *meliora & majora secernere* y ciekawsze rzeczy podać Swiatu: Uryańskie tylko wyrzucać perły, a nie Kałakuckie Aporty nie Leśnice; dlatego w mnieyszych rzekach ani piora zmaczam, mowiąc do ciebie z *Owidiuszem* Czytelniku, że te tylko: *FLUMINA Magna vides, parvis ex Fontibus orta.*

JESZCZE dla ERUDYCYI KŁADA się RZEKI PIEKIELNE y JEZIORA niektore

TE RZEKI PIEKIELNE Pogan ślepota, a Poetow dowcip y *Energia* dziwnie wstawiła *miscendo mirabilia & risibilia* do rzeczy ktore *existunt in natura*, y są prawdziwemi, wiele baiecznych przypieła kommentow, y ie podała *in discrimen* powątpiewania. Nad czym wielu potym Mądrych *desudarunt*, baieczne wykładaiąc imaginacye y pradwę emunduiąc z fałszu.

Táki iest *STYX* rzeka w Arkadyi, w Krainie *Morei* Peninsuły, z kamieni płynąca, wodą swoią wszelkie Zwierzęta zabiiaiąca, żelazo, stal y rdze ziadaiąca, wszelkie naczynia zbytnim swoim psuie zimnem, w iednym kopycie końskim może bydź konserwowana. Tą wodą od *Antipatra* poczęstowany Alexander, śmierć połknął, iako nie ktorzy supponuią. Poetowie swoię tey rzece przypieli baykę. Ze toiest PIEKIELNA RZEKA, w takiey u Bożkow obserwie, że ktoby z Bogow na imie iey iaki uczynił Jurament, a nie dotrzymał przysięgi, od Bostwa na lat 100 był odsądzony. *y NECTAR*, toiest Niebieskiego Napoiu, albo Bożkow trunku z odorem pić nie mogł. Bierze się tedy za same Piekło u Poetow, *STYGIUS* zaś *Epithetum* daie się Plutonowi y Cerberowi. *STYX* tłumaczy się: *Nienawidzę; wzdrygam się.*

COCITUS z *Styxa* namienionego płynąca, *apud Inferos* rzeka, z Greckiego *sonat Gemere & Lamentari:* o ktorey *Virgilius:*

Cociti stagna alta vides, Stygiamque Paludem.

ACHERON rzeka także Piekielna, tłumaczy się z Greckiego *Sine Gaudio*, albo też że samemi płynie boleściami. Inni *fabulantur*, że *ACHERON* iest Piekielny Przewoznik Mieysce tey rzeki *Strabo* naznacza w Włoszech koło *Avernus* Jeziora w Kampánii, nie daleko Miasta *Bajæ* Starożytnego, ktore Jezioro

olim

olim Pogańſtwo miało za drzwi, czyli okno Piekielne, dla exhalacyi z tamtąd ſmrodliwey, ptactwo przelatuiące zabiiaiącey.

LETHE, co ſię tłumaczy zapomnienie, ieſt także rzeka Piekielna, z ktorey według Poetycznych kommentow, wody ſię napiwſzy, wſzyſtkich zapomina rzecy przeſzłych Duſza. Twierdzili bowiem Poganie, że Duſza z Ciałem ſię roſtawſzy, a przez te rzekę przebywſzy, wſzyſtkich mizeryi, głodu, chorob, uboſtwa zapomina, y niby na nowy rodzi ſię żywot, we wſzyſtką pomyślność, zdrowie, bogactwa obfituiąc: Ztąd iak my Prawowierni mamy Niebo za Port wſzelkich ſzczęśliwości y Błogoſławieńſtwa wiecznego, tak oni mieli *ELISIOS CAMPOS*, gdzie wieczna wioſna, oko rekreuiąca pozycya, ziemia wſzelkie wydaie bez pracy pożytki, wonnych kwiatow pełno; gdzie Jowiſz Sprawiedliwe oſadza Duſze: Zimy tam żadzey, ſłoty, gorąca, pragnienia, głodu, woien, zdrad, zwadek nie maſz, lecz *perpetua quies*, Pokoy, Weſele. Co Poganie z Kſiąg Prawowiernych y ſłyſzenia *hauſerunt*, ſwoich do tego przymieſzawſzy baiecznych przypraw.

J E Z I O R A O S O B L I W S Z E

JEZIOR ieſt wiele, ależe albo małe, albo choć wielkie, lecz mało co o nich Mądrzy piſzą, Ja o niektorych tylko wſpomnę.

W EUROPIE *MÆOTIS*, Meotyckie JEZIORO w Scytyi, albo Tartaryi Mnieyzey, w Pułnocnych Kraiach, *Boſphorem*, *alias* Ciaſnym Morzem, Cymmeryiſkim od Czarnego przedzielone Morza, cięſzkiey zimy zamarzaiące: w ktore wiele rzek, oſobliwie *Tanais*, *vulgo Don*, wpada. Wzioł Imie od Narodu mieſzkáiącego *in circuitu ſuô*, ktory ſię zwał *MÆOTÆ*.

Item w Europie w Finlandyi ſławne JEZIORA *ONEGA*, długie na mil 40, ſzerokie na mil 30. Drugie *LAGODA*, wzdłuż na mil 30, wſzerz na tyleż, z ktorego *Newa* rzeka wypada w Morſką Odnogę *Finnicus* zwaną, koło Peterburga.

Tuż JEZIORO takież w Europie ieſt *TRASIMENUS* nie tak od wielkości, iako *à magna Romanorum clade* głośne Swiatu, w Powiecie Peruzyńſkim w Włoſzech; gdżie *Annibal* Wodz Kartagińſki znioſł Konſula *Flaminiuſza*, y Woyſka 23 tyſiące, a ſześć tyſięcy zabrał w Niewolą. *Liwiuſz* zaś *y Eutropiuſz* świadczy, że tylko pułtora tyſiąca znioſł Rzymſkiego Woyſka Annibal; ale by to nie wielka była *clades*, lecz ták należy Rzymianom piſać o ſwoich Patryorach, *minuere cladem, & augere laudem.*

W AZYI oſobliwe y wielkie JEZIORO *ASPALTITES*, na 70 mil rościągnione, Martwym Morzem nazwane, do ktorego wpada rzeka Jordan, opiſałemią traktuiąc, o Ziemi Zydowſkiey, *& de Bitumine*, ktore ſię w tym rodzi Jeziorze.

W AFRYCE potężne ieſt JEZIORO *ZAIRE*, albo *ZEMBRE*, długością mil 150 zabieraiące ziemi, w ktore *Nil* wpada, y znowu wypada, wiele ziem y Krolеſtw luſtruiący, niż w Morze wpada *Mediterraneum*.

W AMERYCE Południowey *TYTIKAKA* ieſt JEZIORO *in circuitu* 80 mil zaymuiące. Drugie w Ameryce Pułnocney Imieniem *PENTILIMNIS* JEZIORO, z pięciu Jezior uformowane, z ktorego wielka rzeka *S. Laurentii* wypada. Ale tu naywiękſze Jezioro *PARIMA* na mil 300 długie, ſzerokie na 100

Oſobliwſze JEZIORO *GELUCHALAT* ieſt w *Georgii* Prowincyi *vulgo Gurgiſtan* w Azyi, na mil Włoſkich 100 obſzerne. Z ktorego Klaſztor S Leonarda w Wielki Poſt rybami żywił ſię *non ſine miraculo*: cały rok rybki niewidowano, aż ſię na dzień Popielca pokazawſzy, do Wielkiey ſłużyły Soboty; na Wielkanoc znowu uſtępowały precz od owego Klaſztoru, aż do Popielcu nie były widziane, iako piſze *Marcus Polus lib: 1. cap. 5*.

Nie bez admiracyi, y to czytam y piſzę z *Bokaciuſza*, że JEZIORO *AVECIGUS*, w Kraiu *Awriga*, żegluiących po ſobie ludzi, a co nieprzyſtoynego dyſzkuruiących czuiąc, zaraz mętnym ſię ſtaie burzliwe wzbudza wały, y o wielkie żegluiących przyprawia utonienia niebeſpieczeńſtwo.

W AFRYKANSKIM Kraiu, ktory *olim Troglodytæ* oſiedli, a teraz ſą *Bordoa y Berno* Krolеſtwa, ieſt *JUBA* JEZIORO, Szalonym názwane, ktore co dzień raz ieſt gorzkie, drugi raz ſłone, trzeci raz ſłodkie, *Teſtibus Plinio, & Majolo*.

ZRZODŁA OSOBLIWSZE w SWIECIE.

ZRZODEŁ *Originem* iedni bydź twierdzą z Waporow podziemnych, zimnem w wodę obroconych, Drudzy z Sniegow, deſzczow, podziemnemi na doł płynących meatami: ale to naypewniey, że z Morza y wielkich rzek, Jezior maią ſwoie początki, *alias* gdyby deſzcze, śniegi nie padały, uſchłyby Zrzodła, ktore ſą *perennes*. Ze zaś ná wyſokich naycześciey gorach, ZRZODŁA ſię znayduią, to pochodzi, że albo podziemne *Spiritus*, ię na wierzch wypychaią, albo też, ze ią Gwiazdy, y Słońce do gory *vi attractivâ* ciągną; albo też że ziemia na gorach od Słońca y wiatrem wyſuſzona, naturalnie wilgoci pretenduiąc, iak gębką z Morza y rzek wodę ciągnie w ſiebie; to też nawałnościami Morſkiemi napędzona woda przez kanały podziemne, iak z ſikawki ſtemplem popędzona, ná wyſokie pnie ſię mieyſca. Ognie też podziemne do tey elewacyi nie mało pomagaią. Sam cięźar tak wielkiego Morza, iak praſa ciśnie ziemię, a ta z ſiebie wyciſka Zrzodła. Ze zaś choć z Morza Zrzodła *originem* maią, przecież nie ſłone; racya ieſt, że idąc przez tyle mil, przez wnętrzności ziemſkie, ſłoność tracą, y zdrowia, albo zarazy nabieraią, od ziemi

zdro-

zdrowych, albo zaraźliwych, przez ktorą płyną: wiele ZRZODEŁ baiecznych, albo mniey ciekawych, albo od innych *fuse* opisanych nie wspominam, co osobliwsze *enarro in sequentibus.*

CLITORIUS Zrzodło w Arkadyi tey iest własności, że kto z niego piie wodę, wielką ma do wina abominacyą, iako piszą Naturalistowie, *à Owidiusz* wyraził Wierszem:

Clitorio quicunque sitim, de fonte levavit, Vina fugit &c.

Na polu Lugduńskim w Francyi koło Miasta S. *Baldomana* iest także ZRZODŁO *FORTIS* nazwane, ktore *supplet defectum* wina poblisikim Obywatelom, tak zdrowego, że kto go piie, bez lekarskich recept może się obyść: oczym pisze *Kircher in Mundo Subterraneo.*

ZRZODŁA *Veneris & Cupidinis* znayduią się, z ktorych kto piie, zapały czuie w sobie nieczyste. Cud: woda zapala szpetne pożary! *Varro, Theophrastus, Kircher.*

W Hibernii w Krainie *Konnachii* iest ZRZODŁO wszelkim rzeczom żyiącym fatalne, samemu Człowiekowi zdrowe, iako świadczy *Ortelliusz.*

Na Insule *LOGUCA* nazwaney, piszą *Petrus Martyr, y Eusebius Nierembergius,* że iest pewna woda, ktora ludziom zastarzałym Młodość przywraca. Doświadczył tego ieden zgrzybiały, ktory się tam udawszy, przez pewny czas przemieszkał, tę wodę piiąc, nią się kąpiąc, myiąc, z czego sił y wigoru nabrał, y odmłodniał, do domu się powrociwszy, Zonę poiął, dzieci spłodził: Widział go swoiemi Oczyma *Piotr Martyr* namieniony.

W SARDYNII Insule są dziwne ZRZODŁA Złodzieiow wydaiące: kto się czuie do rzeczy kradzionych, przytuliwszy oczy do wody wzrok traci, kto niewinny bystrzeyszego nabiera widzenia. *Solinus.*

W UMBRII w Włoszech nie daleko *Narnii* Miasta *vulgo Narni*, iest ZRZODŁO, ktore tylko się wten czas z pod ziemi pokaże, kiedy Włochom głod prognostykuie, iako świadczy *Leander.*

W STYRYI *X*ięstwie należącym do Austryi, tak wielkie od wod pewnych Białogłowom rosną wola, że dzieciom daiąc piersi, wola owe iak sakwy na plecy zarzucaią. *Ortellius in Illirico.* Toż się dzieie w Polszcze po pod Beskidy.

W CYRENAICE Prowincyi *vulgo BERCHANIE* w Afryce, iest Krynica, *FONS SOLIS,* ktorey woda o pułnocy wrząca, z pułnocy letnia, przy Słońca wschodzie zimna, a ku południowi tak ziębnieie, że w Południe samo, zamarza y ścina się. Im zimnieysza słodsza, im ciepleysza gorzkości ma więcey w sobie, *Teste Jonstono in sua Thaumatographia.*

W Prowincyi Ludguńskiey *vulgo LION*, w Mieście *Claromantium vulgo*

Clermont, ZRZODŁO się znayduie, wszystko w kamienie obracaiace. Z tego wodę bliscy Zakonnicy w Ogrod sprowadziwszy, wszystkie drzewa y frukta w kamień obrocone maią.

ZGEHON Zrzodła *w Frigii*, kto się napiie, łzy obfite wylewa z Oczu swoich. Iest wiele Zrzodeł, Oley miasto wody z siebie wydaiących, osobliwie na granicach Georgianow w Azyi; gdzie iako *Marcus Polus* świadczy, z Zrzodła iednego w naczynia biorą na Wielblądy y z niego robią lampy y kaganki. W Nowym Swiecie, *alias* w Ameryce, na brzegach Insuły *Cabaque*, tak wiele ze Zrzodeł wypływa tłustości, że na mil 4. Polskich tłustość po Morzu stoi, wchodząca *in Medicinæ usum*, *Ovetan⸗s y Piotr Hszpanski*.

Na Fortunnych *vùlgo* Kanaryiskich Insułach iest iedno zrzodło, z ktorego kto się napiie, w śmiertelny śmiech wpada, ale ieno z drugiego weźnie wody pobliskiego zrzodła, zaraz się uleczy na tenże śmiech, *Teste Mela*.

W Kroleſtwie *KAMBAIA* w Indyi Orientalney, na ostátniey Xiężyca Kwadrze, Zrzodła też mnieyszeią; a gdy Xiężyca przybywa w ten czas y Woda *augetur* w Zrzodłach, iako pisze *Ludovicus Barthema de Rebus Indiæ*. Takież Zrzodła w Gorach w Polszcze wyżey Krosna, koło Wsi *Jeżaniec*, czyli *Iwonicz* znayduią się *cum incremento* Miesiąca przybywaiące, *cum decremento* ubywaiące, *Teste Zyzkowski*. Toż Zrzodło zbliżywszy do niego świecę zapaloną, zaymuie się iak gorzałka, a to z rácyi stoiącey na wierzchu siarczystey y tłustey materyi, y nie zaraz, chyba po dobrym wody skłoceniu gaśnie. Takież Zrzodła od ognia zaymuiące się są koło Wsi w *Głowienka y Turaszowka* nie daleko Krakowa według tegoż *Zylkowskiego*. Wyżey *Sącza* osobliwe tenże Autor wspomina wody, że iak ich kto z między skał nábierze y wyniesie z tamtego mieysca cyrkumferencyi, zaraz grzmoty, pioruny, deszcze powstaią cudowne.

W HIBERNII w Prowincyi *Momonii*, takowych iest przymiotow Zrzodło, że byle się iego wody dotknął Człowiek, z Nieba pogodnego czyni zachmurzone y deszcz wielki sprowadza. *Cæsius in Mineralogia*. Racya iest że woda pomieszana, wapory z siebie wilgotne wydaie, a z tych rodzą się chmury deszcze, y inne *Meteora*.

Cudowne też ZRZODLA płynely 1*mo* za Benedykta VII. Pápieża w Lotaryngii, iedne czyste *alias*, w krwawe się zamieniło, całemu Swiatu głod y powietrze prognostykuiące. *Teste Nauclero*. 2*do* za Jana XII. Papieża *w Genui* w Włoszech krwawe płyneło Zrzodło, y krwi rozlanie przez Saracenow Genueńczykom, a w całych Włoszech przez Hunnow wyznaczyło, *Teste Vincentio*.

THER-

THERMÆ, albo CIEPLICE, ŁAZNIE y Wody Kąpiącym się Zdrowe

CIEPLICE *ordinariè* od ciepłych Wod biorą denominacyą: Ciepłe zaś Wody sprawuie albo ogień podziemny, albo siarczysta materya *in fundo* ich będąca, albo też, że od tychże Minerałow exhalacye ciepłe, temisz dobywaiąc się meatami, ktoremi y Woda, ią zagrzewaią sobą. WODY te często maią *vim medendi*, odor z siebie lub miły, lub przykry wydaią, y smak winny: Czego oboyga iest okazyą Sol, Salitra, Hałun, Siarka, *item* Złoto, Srebro, y inne Metalle, albo w żyłach, albo *in fundo* Cieplic się znayduiące.

CIEPLIC tych w Europie samey *Kircher* wiele wylicza *in Mundo Subterraneo*, toiest w Luzytanii 8, w Hiszpanii 40, w Francyi 45 w Włoszech 86 w Węgrzech y bliskich mieyscach 9; *w Illyricum 16*, w Niemczech 120, z ktorych doskonalsze y doświadczeńsze w Austryi, *Badeńskie* Wody, w Czechach *Carolinæ*, w Saxonii *Spielbergenskie*, w Margrabstwie Badeńskim *Badeńskie*, w Hercynii *Cellenskie*, w Helwecyi *alias* w Szwayczarach *Piperinæ*, inaczey *Kurieńskie*, ze Złotey, Siarczystey, Zelazney, Saletrzaney mixtury utemperowane, na wszel, kie choroby skuteczne, ktore (rzecz cudowna) Dnia 3. Maja w Swięto Znalezienia S. Krzyża przybywaią, y znowu 14 *7bris* na Podwyższenie S. Krzyża ubywáią, y cale wysychaią. W Tyrolu są sławne Wody *Bruzenskie*, w Bawary *Abacenskie*; były nie poślednie *Thermæ Antoninæ*, *Diocletiani* w Rzymie, ktore w Rzymskim opisałem PEREGRYNANCIE.

TYTUŁ TRZYNASTY, tey XIĘGI.

NOWY ZWIERZYNIEC

WYBORNYCH tylko y Osobliwych ZWIERZAT PEŁNY,

Alias

SCYENCYA ô ZWIERZĘTACH PRYNCYPALNYCH.

SCiendû naprzod że ZWIERZĘTA iedne są Dzikie, w Knieiach, w Lasach, w polach dzikich się kryiące. Drugie są domowe albo Swoyskie: Trzecie w Wodzie y na Ziemi czasami przebywaiące *AMPHIBIA* zwane, iako Wydra. Czwarte w Ziemi się chowaiące, y inne rożne od Naturalistow konsyderowane, y rożne dystyngwowane. Ale Ja tym głowy Czytelnikowi nie mozoląc, co tylko w kilkuna-

kunaſtu Naturaliſtach oſobliwego ó ZWIERZĘTACH nauczyłem ſię, iemu też *Communico*. Nie wyliczam *Species* wſzyſtkich ZWIERZĄT, ani ich natury explikuię, bom nie *Ariſtoteles*, ani *Pliniuſz*, ani *Solinus* ale *Studioſus Curioſitatis*. Co tylko *mirandum* w Zwierzętach oſobliwych, ó tym mi *tractandum* w teraznieyſzym dyſkurſie & *non enumerandum* wſzyſtkich *Species* onych z *Aldrowandem*, *Geſnerem*, *Geſą*, ktorzy wyliczaią *Species* 130 ZWIERZĄT.

ARMADILLUS po Łacinie, *Armadillo* po Hiſzpańſku, ieſt Jeż uzbroiony Kiryſyer, po całym ciele łuſką mocną, iak Karaceną uzbroiony, na podobieńſtwo Jaszczurki pochodzący, uſzy maiący y pyſk iak u Wieprza. Zdá ſię z Jeża y Zołwia *quid compoſitum*. Miał w ſwoiey Bibliotece *Kircher* takie Zwierzątko dla ciekawych ukontentowania.

JOSEPHUS Jezuita piſzący w *Brazylii Annô Domini* 1560 iakiegoś opiſuie ZWIERZA *anonimè*, ktory iak JEŻ bardzo wielkiemi uzbroiony kolcami, ktore byle ſię dotchnęły ludzkiego Ciała, ſame w nie lgną *ſine impulſu*. Zażywaią tych kolcow do przebicia u zu Białegłowy, dla przypięcia kulczykow.

BOBR po Łacinie *Caſtor Fiber* w wodzie y na ziemi żyiący Zwierz *alias Animal Amphibium*. Straſzna ieſt beſtya dla długich y oſtrych zębow, ktoremi y drzewa iak ſi kierą przecina. Przednie ma nogi do pśich, y do gęsich podobne: Ogon iak u ryby łuſką okryty, ktory zawſze w wodzie trzyma, ſam na brzegu, albo w brzegu ſiedzący. Dla tego gniazdo ſwoie miewa niżſze, wyżſze, naywyżſze nad wodą, niby *pro incremento vel decremento* wody ſpuſzcza ſię ku wodzie, albo podnoſi zawſze ogonowi ſwemu wygodę czyniąc; ktory u Ludzi ieſt *in eſu & uſu* w Poſt Wielki, *Olaus Magnus*, *Albertus Magnus*. Ma to do ſiebie ten Zwierz, że *in periculo* zoſtaiąc życia, od myśliwych obſaczony, *Teſticulos ſuos, alias Naturalia* zębami ucina ſobie y odrzuca, czuiąc *naturali inſtinctu*, że naybardziey dla tych bywa łowiony. Co oprocz Naturaliſtow wſpomina Mowca Rzymſki *Juliuſz in Seauro*: *Redimunt ſe eâ parte corporis, propter quàm maximè expetuntur*. *Juvenalis* toż ſamo wſpomina *Satyra* 12 *Qui ſe Eunuchum ipſe facit, cupiens evadere damna*. Te *Teſticuli* ſą dziwnie nieznośnego odoru, nazywaią ſię u Medykow *Caſtoreum* (Bobrowy Stroy) znayduią ſię po nad Wiſłą, *item* na Wołyniu, na Ruſi, w Mazowſzu, w Pruſach, w Litwie, y na Poliſiu, *według Polſkich Hiſtorykow*.

CATOPIEBA, albo CATOBLEPHON w Afryce nad Nilem Zwierz ſię znayduiący, zielem żyiący, truciznę maiący w ſobie, do byka podobny, tak wzrokiem zábiia, iako y Bazyliſzek. Co czuiąc ſympatycznie, y przez naturalny inſtynkt, inne Zwierzęta, ucieczką ſię ſalwuią, z dáleka złego omiiaiąc towarzyſtwa. Na co on też oſobliwey zażywa ſztuki, oczy zanurza w ziemię, aby wzrokiem

ſwoim

swoim fatalnym tak nie odrażał od siebie Zwierząt, żeby cale ich w bliskości siebie nie maiąc, *in victualibus* nie był ukrzywdzony. *Ælianus, Mela, Plinius*, *Ludovicus Vives*, *Albertus Mag: testantur.*

CHAMELEON iest Zwierzątko Cudzoziemskie, w Afryce się znayduie, między Czworo-Nozne Zwierzęta od *Jonstona* policzone, podobne postacią do iaszczurki. Naywięcey tych Zwierząt żywi Insuła Indyi Wschodniey *Soquotra* rzeczona. Nie kąsa, pyska nie ma, tylko dziureczkę iak ziarno, ktorą powietrze w siebie ciągnie, y nim żyię. Ieszcze powolnieyszy daleko nad żołwia wchodzeniu, bo ledwo na łokieć przez dzień uczołga się. Kolor na sobie odmienia często, taki na siebie biorąc, do iakiego się zbliża. Czerwoney iednak maści y żołtey nigdy na siebie nie bierze. Oczy ma okrągłe, wypukłe, ktoremi na iaki kolor poyrzy, za pacierz ná sobie reprezentuie makuły ordynaryinie nigdy nie odmieniaiąc, ktore są po nim czarniawe. Widział ich trzy Xiąże Mikołay Radziwił będący w Jeruzalem y na swoich piastował rękach, zdiąwszy iedno z Oliwnego drzewa, (na ktorym się ordynaryinie bawią) y tak go w Listkach swoiey Peregrynacyi opisał, iakom namienił. *Cardanus eadem formalia* o nim pisze, przydaiąc, że obrociwszy się ku Słońcu, promienie Słoneczne zda się połykac, y wiatr w siebie ciągnąć, Przeciwko Węża iadowi się armuie, zdzbło pewne w szczupłym trzymaiąc pyseczku,

CERIGONUS zwierz w Brazylii Nowego Swiata Prowincyi, ma dwie Kalecie pod brzuchem, w ktorych przed niebespieczeństwem unosi dzieci, *Teste B tero.* Ten to sam ma bydź Zwierz *w Wirginii* tamże w Nowym Swiecie, głowę maiący Wieprza, ogon Szczura, tylki iak kot, z torbą dla dzieci noszenia pod brzuchem, zowie się *OPASSOM*, iako świadczy *Atlas Contractus.*

CORCOBADUS Zwierz Ameryki Pułnocney, wielkim garbem od Woła dystyngwowany, iako y włosami y grzywą, ktoremi po całym ciele okryty, straszny, y szpetny na weyźrzeniu z rodzaiu Wołow. Szpetność swoię wielu wetuie pożytkami, krew swoię daiący na napoy, mięso na potrawę, rogi na kubki, włosy na futro, skorę na pokrycie chałup y budek, na rzemienie, obowie, na stroy, kości na Oręże, żyły na strony y nici, gnoy do podniety y konserwacyi ognia, iako *testatur Kircher in Arca Noë.*

CYNOCEPHALUS, po Polsku *genuine* PSIGŁOW, iest Zwierz w Egypskich Puszczach, nakształt Człeka, ale głowę psią maiący, iakich y Xiąże Radziwił z tamtych był wywiozł Kraiow. To ma do siebie podziwienia godne, że co godzinę, puszcza urynę, od godziny do godziny to czyniąc 24 razy. Dla tego Egypcyanie na Kompasach y Zegarach go rysuią, iako godziny *denotantem*: Czasem bywała ta bestya za ciekącą Klepsydrę. Także też czuie natu-

ral-

ralnie *Conjunctionem Solis cum Luna*, w ten czas w cale wzrok tracąc, Samiec w tedy nic nie iada, głowę w ziemię w nurzywszy; y dla tey samey experyencyi w domach chowany bywa. *Jonstonus. Trismegistus* pisze o iakimsi Zwierzęciu 12 razy urynę puszczaiącym *paribus omnino intervallis*. Podobno iednasz to *Species* Zwierzęcia z CYNOCEFALEM dopiero tu opisanym.

HYÆNA wielkością Wilka Zwierz, takąż z Wilkiem szerść maiący. Zyie nay więcey trupami, z grobow wygrzebanemi. Podczas Pełni Miesiąca cieniem swoim na Psy iakieś puszcza zdrętwienie; y zadumienie, tak, że niememi staią się, według *Æliana*, a potym idą im *in prædam*. Myśliwi gniazdo iego upátrzywszy, biią w bębny, ktorey on miłey sobie słuchaiąc rezonancyi, sznurami z iamy bywa wyciągniony. *Lèo Africanus* pisze, że *utroq; sexu*, natura tego udarowała, świádczy y *Aristoteles* toż samo *ex vulgi opinione*, wspomina y *Plinius*. *Clemens* zaś *Alexandrinus* explikuiący *Aristotelesa*, rozumie, że nie iest to dwoiáki *Sexûs*, ále iakieś tylko *circa pudendum Virile* podobieństwo *alterius Sexûs*, *sine nullo tamen usu*. Głos Ludzki y rożnych Zwierząt zmyśla sobie, iako też y *CROCUTA* z *Hyeny y Lani* zrodzona, a tym głosem co raz daley Człeka wywabiwszy w lasy, pożera. Z Rysiem ma wrodzone *odium*, tak dalece, że skory blisko siebie powiesiwszy z Rysia, szerść opada, *Teste Plinio*.

JELEN pewny rodzay robactwa cierpiąc wewnętrzościach, Wężow iedzeniem salwuie się, ktore tchem swoim silnym z iam wyciąga. Potym wgłęboką zabrnąwszy wodę, tegoż iadu pozbywa, przez oczy łzy wylewaiąc w kamień *BEZOAR* zamienianią się, naprzeciwko wszelkiey trucźinie *præsentissimum remedium*. Jeżeliby zaś JELEN Wężow się obiadłszy nie wypłakawszy się pił, napoy iego byłby mu śmiertelny, według *Gesnera*. Tenże *senio confectus*, rogi roni, y traci, w ten czas kryiąc się ze wstydu w Knieiach. Innych zaś zdanie, że co rok na wiosnę rogi gubi, a inne mu rosną. Jeżeli iednak będzie Kastrowany, rogow nie straci, y bywa niezmierney wielkości, Jeżeliby zaś *kastracya* uprzedziła czas ten, kiedy im rogi rość poczynaią, będą *perpetuo* bez rogow (*Aristoteles*,) iacy są w Nowym Swiecie, *Teste Josepho Jesuita* W Pewney tamże Prowincyi, iak bydło ię do domu gonią, doią, nabiał zbieraią, wielką z tąd maiąc intratę, *Petrus Hispalensis*. W Chinach także znayduią się bez rogow JELENIE, maiące przeciw pępka iakiś guz, tak pachnący, iako *Moschus* lub Zybet, *alias* Pizmo. Rogi miewaią o trzydziestu sześciu konarach iako świadczy *Cellarius*, opisuiąc Polskę, twierdząc, że Xiąże Pruski taxował takiego 500 złotych. Prawego rogu nigdy nie znaleziono zgubionego, *supponunt* Autorowie, że go *ob vim medicam* JELENIE grzebią, co się nie zdaie *vero simile*. Rzekę iaką przebywaiąc, też rogi ieden drugiemu na tyle grzbietu wspiera,

wízy-

wszyscy za iednym płynący. Jest *Animal timidum* iak zaiąc: ztąd powiedziano: *Fortior est exercitus Leporum Duce Leone, quàm exercitus Leonum, Duce Cervo.* Dzieci swoie zaraz ieszcze małe w biegu w saltach y rowow przeskakiwaniu exercytuią, według *Pliniusza lib: 8vo.* Łania rodzi *fulminante Cælo,* o czym y Pismo S. wspomina: *Vox Domini præparantis cervos.* Co tłumaczy S. Hieronim *Vox Domini obstetricans cervas.* Choć tak rosły Zwierz, często Orłom idzie *in prædam,* upatrzywszy bowiem go Orzeł na przestronych mieyscach chodzącego, swoie urosi skrzydła, w prochu albo piasku się uwala, potym znienacka, usiadłszy na rogi, proch ten otrzepuie, oczy mu zaprószaiąc; JELEN w tym zaćmieniu prędko biegaiąc, na rowy, skały, drzewa natrafiwszy, zabiia się, lub kaleczy, do śmierci sposobi, a tym samym *in alimentum* Orłowi y drobnieyszemu ptactwu. *Tympius.* Jest to Zwierz *ad omnes humanos usus* wchodzący, y potrzebny, Mięso na stoł, skora na stroy, rogi dla zdrowia ratowania, tłustość do smarowania. Postrzelony JELEN, do Dyptanu bieży, szukaiący *remedium.* Zyią po sto lat y więcey, iako się pokazało z łańcuchow od Alexandra Wielkiego nań włożonych, *Testibûs Solinô & Pliniô. Aristoteles* pisze, że JELEN czasu iednego znaleziony, ktoremu wiecha z między rogow wyrosła. SS. Idziego y Onufrego Łania mlekiem swoim karmiła. Karol Krol Francuski złowił w sieci JELENIA z obrożą, od Juliusza, czyli też od Augusta Cesarzow na szyię włożoną z inskrypcyą: *H c me Cæsar donavit. Gvagvinus lib 9.* Po Roku napisanym miarkowano, że żył lat więcey niżeli 1000. Podczas wesela Nayiaśnieyszego AUGUSTA III. Krola Polskiego, z MARYĄ Jozefa Cesarza Rzymskiego Corką, *quo ad pompam & sumptum* ledwo w Europie praktykowanego, w Dreźnie, niezmierną liczbę ze Zwierzyńca JELENIOW *w Elbę* rzekę nagnano było, gdzie Kawalerowie y Damy z batow strzelaiąc do nich, miłe, ale też y *cruentum* uczynili *spectaculum.* Mnogość tam ich wielka, ále nawet w szkodzie zastawszy, zabić ktorego, iest *capitale;* Roku 1625 JELEN złowiony, z ktorego mięso ważyło 625 funtow.

JEDNOROZEC iaki iest, y czyli znayduie się *in rerum natura?* masz *candide Lector* ciekawy bardzo o tym dyskurs, *sub titulo Dubitantius,* w tey tu Księdze na początku.

KON iaki iest, każdy widzi. Iedne są *Thracii,* toiest Tureckie, drugie Hiszpańskie, inne *Samogitici,* Zmudy. Albańskie, Poddunáyskie; *Frisii* Frizy, Angielskie, Bachmaty Tatarskie, y Czerkieskie, Arabskie, Neapolitańskie, Asturskie &c. *SYBARITOWIE* Nacya Włoska dawnych czasow w roskoszach utopieni, y koni do głosu trąb Woiennych pląsać uczyli, podczas częstych Trakramentow tey zażywaiąc krotofili. O czym *Krotoniatow*, Nacya wiedząc,

Woynę im wypowiedziała, na nich nie broni, y zbroi, ale trąb zażywszy, Konie pod niemi do tańcu y pomieszania szykow przyprowadzili, *hoc stratagemate Victores*, *Diodorus*, *Ælianus*, *Solinus*, *y Tympius testes*. W Polszcze Naszey rzecz pamięci godna y podziwienia dawnieyszych czasow stała się, co *maraculo adscribendum*, że koń przedany od Pana *Przebysława Srzeniawity*, Panu iednemu do Węgier, potym w lat trzy do przeszłego Pana się powrocił, stado koni z sobą przyprowadziwszy. *Paprocki*. Y to w Polszcze *contigit*, że *Stefana* CZARNIECKIEGO *Prodigium Fortitudinis*, Woiewodę Ruskiego, niedaleko Dubna w Sokołowce Wiosce na Wołyniu znagła osłabionego, y u chłopa leżącego, koń iego kochany, ktory go wyniosł z okazyi wielu, czuiąc Pana słabego, nic ieść niechciał, ziemię nogami kopiąc, wzdychaiąc. A gdy śmierć Pana nastąpiła, na ziemię się rzucił, prawie ięcząc, *Teste Kochowski*. *EQVUS SEJANUS* był fatalny, ztąd poszedł *in Proverbium*, kiedy co *continuo* nieszczęśliwego iest: Bo *Sejus* Pan iego stracony: *Dolabella* kupiwszy go, na nim zabity w Syryi: *Cassius* go wziąwszy w zdobyczy, mizernie na Woynie zginął: *Antonius* go dostawszy *Victor*, zwyciężony, potym sromotną umarł śmiercią. U PROBUSA Cesarza na stayni był tak dzielny Rumak y skory, że w iednym dniu 100 mil ubiegał, *supponendum* Włoskich, co na Niemieckie y Polskie redukuiąc, uczyni mil 25. *Lobner in Bibliotheca*. KONIE Wielbłądow *Antipathicè* nie nawidzą: Dla tego *Cyrus* z *Krzezusem* woiuiąc, przeciw Kawaleryi Konney, Wielbłądow uszykował, *Teste Herodoto*. JULIUSZ Cesarz natrzy dni przed swoią śmiercią konia płaczącego zastał. *BUCEPHALUS* Alexandra Wielkiego *à Asturco* Cesarza Konie od nikogo nie osiedzone, tylko od Panow własnych. Luzytańskie klacze *vento concipiunt*, ale taki płod nie żyie nad trzy lata: *Varro*, *Columella*, *Plinius*, *Augustinus*, *Ludovicus Vives*. Y to o Koniach *mirabile*, w Francyi Roku 1705 Koń z grzywą aż do ziemi kupiony dla *Delfina* zá 50 *Luidorow* w Wersalu. W tymże Roku cudowny był Koń, czyli tak wycwiczony, czyli Czarno Księstwa *arte imbutus* (co iest pewniey) że przez obręcze na powietrzu przeskakiwał, przełaził, na spytanie y pokazanie sobie Zegarka od Maystra, nogą stuknął tyle razy, ile godzin *index* na Zegarku prezentowanym pokazywał, raz zadem, drugi raz przodem przysiadał: Kłaniał się, kładł. wino z kieliszka wypiiał, co za walor karty kopyta uderzeniem oznaymywał, iak pieś siadał. Magister iego był *Jerzy Kunstich*, z Miasteczka *Jeveven*, w Hrabstwie *Oldenburskim* w Brandeburgii. Była klacz taka u Szlachcica Polskiego ktora listy rożne y drobiazgi na sobie do konfidenta sama nosiła, respons przynoszząca, nikomu złowić się niedaiąca. Na Rusi zaś był Koń 36 lat żyiący, 27 lat pracuiący, resztę życia w Domu Pana wdzięcznego zasług iego kontynuiący.

iący. O czym Historya *Naturalis Curiosa Regni Poloniæ* świadczy. Figlarz iedeo Konia wycwiczył tańcować, na zadzie siadać, nalewkę do umywania trzymać. *Scaliger.* Słyszałem z relacyi pewney to, że ś. p. Imść P. *PREBENDOWSKI* Podskarbi W. K wieżdżał na Generalstwo WielkoPolskie blisko przed śmiercią swoią, na tym koniu, na ktorym ieszcze ś. p. Nayiaśn: AUGUST II. wieżdzał na Koronacyą do Krakowa. Czas oboch tych wiązdow miarkuiąc, y lata Konia, musiał ich mieć blisko 40.

KON Morski po Łacinie *Hyppotamus, animal, amphibiũ* albo Wodą y Lądem Zwierz bawiący się. Nayczęstsza iego *w Nilu* rzece rezydencya, przy brzegach Afryki Południowey, y na Insułach Philippinach, w Chinach, w Czerwonym Morzu, w Indyi Południowey, w Kraiu *Solafala* Jest Inwentorem *Phlebotomii* albo krwi puszczenia; gdy bowiem iaką cierpi affekcyą, idzie na ostro kończyste trzciny, niemi brzuch sobie kaleczy, krwie płynieniem zdrowiu swemu *succurrendo*: Co uważaiąc Symbolista, napisał nad nim: *Doleat, ut valeat.* Inny przypisał: *Emit sibi vulnere vitam.* Iest Zwierz ciała składem do Brytána Angielskiego podobny, głowę iednak końską maiący, gruby bardzo w sobie y otyły, w wodzie rybami, na lądzie tráwą żyie. Skora na nim bez szerści, ale dziwnie twarda y gruba, w samym tylko ogonie ma włosy, iak trzcina grube, świecące się iak rogowe, z ktorych wyrábiaią pierścionki, y naszyi nosidła przeciwko paralizowey affekcyi: z Zębow zaś formuią Krzyżyki y Paciorki, *alias* Koronki, tego ubiwszy. Paná iednego Malabarskiego, gdy Luzytańczykowie zabili, krew żadną nie puściła się raną: Gdy go z sukień obnażono, na szyi sztuka zęba znaleziona wisząca, krwie płynienia z ran nie dopuszczaiąca, co ieno odięto, krew z ran luneła się obficie Zimney konstytncyi takowe bydź maią zęby. Autorem tey relacyi iest *Pater Boym*, a z niego *Kircher in China.*

KROKODYL Zwierz Wodno Ziemny, na czterech chodzący y pływaiący nogach, *Nilu, Indusa, Gangesa, item Kuamy, Nigra* Rzek wielkich Obywatel, iako też w Rzece *Marta* w Nowey Hiszpanii, w Perwańskich Jeziorach, na Insułach *Molukkach*, na *Philippinach*, na oboch *Jawach* Insułach, wielka ich znayduie się liczba, tak dalece, że gdyby Ludzka ich nie gubiła *industria*, y przezorność, o nowey z tamtych Kraiow trzebaby pomyślić transmigracyi. Jest Zwierz ten podobny do Jaszczurki postacią, po całym ciele skorupą, a raczey twardą łuską odziany, iak Karaceną; Języka z natury nie ma, czyli też iego *nullum usum*, *Teste Plinio.* Wielkości iest extraordynaryiney, znalezioney nie ieden długi ná stop 50, inne na łokci 22 według *Plinius*za: *(refert: quamdiu vivit.* W wzroście tedy swoim, nie ma *cõnsistentiam*, y pewnego od natury naznaczonego terminu, *Seneka* o tym napisał *Naturalium lib;* 4. że iest *fugax animali*

audaci, audacissimum timido. Zyie mięsem, co rok dni 60 nic nie ie, iedno iaie wielkości tylkiey, iak gęsie pokłada. *NIL* Rzeka iak opadnie, w błocku się nakształt Wieprzow nurzaią, zbliżaiących się Ludzi ogona uderzeniem zabiiaią. Taxa postanowiona 10. Czerwonych ze Skarbu publicznego, ktoby do Miasta przyprowadził zabitego. Łzy Krokodyla, są życia periody; płaczą nad Człeka, lub innego Zwierzęcia głową, by z rospadnioney mozgiem posilić się mogli, co wyraził Symbolista: *Plorat & devorat.* Y to w nim osobliwa rzecz, że szczękę wierzchnią iak Kaczka, nie spodnią, podnosi. Ma wielką sympatyą z Ptakiem Krolikiem, po łacinie *Trochylus* nazwanym, bo mu w pysk otwarty w latuie, żeby z mięsiwa chędożył; ktorego łechceniem zasypia Krokodyl, á *Ichneamon* (Wydra Egypska) iak otwartą bramą paszczą, wewnątrz w niego wpáda, wnętrzności kaleczy, y tak wielką bestyę trupem ściele. O tym wszystkim piszą, *Strabo, Solinus, Plinius, Jonstonus, Ravisius, Kircher.* Zyią Krokodyle lat 60 iako *Herodotus, Plinius, Ælianus* świadczy. Nigdy się nie czyszczą, nawet y mieysca na to nie maią z natury, *Teste Ovetano.* Ale się *excrementa* obracaią *in Substantiam aliti*, toiest w nichże samych, iak się dzieie w drzewach. Iest Zwierz łatwo od Ludzi ugłaskány, *est animal docile.* TENTIRITES Nacya po nad *Nil* mieszkaiąca, Morza przebywaią na nie usiadłszy, *Strabo.* Opat *Pachomius* y S. *Helenus* na nich swoie odprawowali drogi, iako świádczą *Sacri Scriptores.*

LEW Krolem iest Zwierząt; z natury swoiey bardzo się lęka ognia, i koguta pieiącego; dla czego od Symbolisty odebrał *Lemma* takowe: *Magnos, vana fugant.* Snem złożony, oczy ma zawsze nie zupełnie zawarte, za to *pro Symbolo* czuyności wzięty u Mądrych. Do gniewu się animuie ogonem. Człekowi rzucaiącemu się na ziemię nie czyni wiolencyi *Satis est magnanimo prostrasse Leoni.* Łup swoy, nie doiadłszy go, będąc iuż syty, żeby inne nie iadły Zwierzęta, iakimsi chuchnącym zaraża dechem y wonią, *Teste Æliano.* Raz tylko w życiu płod wydaie, *Teste Herodoto;* Urodziwszy Lwięta, przez całe trzy dni śpiące, potym rykiem swoim budzi, według *Gelliusza* Autora. Z legowiska swego, czyli gniazda wychodząc, ślady swoie zasypuie, aby do Dzieci iego po śládach kto nie tráfił. Lwicę *post coitum* z Lampartem, wiatrem czuie Samiec *adulteratam;* więc ona *facti conscia* w wodzie się kompa, Samca oszukuie. Ma też y tę *proprietatem*, Głowę mu uwinąwszy, złości y okrucieństwá zapomina, według *Pliniusza, alias mitescit in Umbris. S. Gerazimowi* Pustelnikowi, że Osta zabił, sam z rozkazu Swiętego, wszystkie mu pełnił posługi. Naypierwszy *Hanno* Kartagineński, Lwa ugłaskał, a zaś *Marcus Antoninus* do poiazdu zaprzągł, do iarzma przyzwyczaił, Toż uczynił *Pompejus.* Poetow zaś imaginacya Lwy

do

do Woza tryumfalnego *Cybeli* Matki Bogow zaprzęgła, iakom w Poiazdach Bożkow opisał. Kto się tłustością nasmaruie Lwią, *meretur gratiam apud Principes. Teste Ravisio.* Rodzą się Lwy w Afryce naybardziey, osobliwie w Lybii: w Syryi znayduią się czarne. *Ravisius.*

LAMPART po Łacinie *Leopardus*, to tylko ma do siebie, że Zwierz iest wielkiey prędkości, y to, iż ieżeli za pierwszym y drugim susem nie ułowi sobie łupu, iuż go więcey nie ściga. Dla tego mu przypisano: *Aut cito, aut nunquam.*

LIS, LISZKA, iest *Symbolum* chytrości; często rościągnowszy się na ziemi, udaią się za zdechłe, *interim* ptactwo iako to Wrony, Kruki, na ścierw appetyczne, zlatuią się, chcąc tego w sobie pochować trupa; w tym Liszka ie łowi, dusi, pożywa. *Piccinellus in Mundo Symbolico. Albertus* zaś *Magnus, Olaus Magnus y Jonstonus* świadczą o Liszcze, że ta od pchłow cierpiąc persekucye, wziąwszy w pysk źbło, albo słomkę, w wodzie nurzy się powoli, *interim* pchły co raz na suche umykaią mieysce; a kiedy siebie całą zanurza, złażą się na owę słomkę, ktorą ona razem puszcza w wodę: sama na brzeg od nich umykaiąc. Jeżeli to prawdziwa experyencya, wielką Lisa *denotat* industryę & *solertiā. Judicū c:* 15 Samson nałowiwszy Liszek 300 im do ogonow nawiązawszy rospalonych głowni, na pniu stoiące popalił Zboża Filistyńczykow, Boskich, y swoich adwersarzow. JANOWI III. Krolowi Polskiemu na Rusi rezyduiącemu przyniesiono rzecz admiracyi godną, Szczupaka zębami Lisa zażartego. y tak wraz z Lisem przyniesionego; co się stało, kiedy Lis pił wodę, Szczupak go swemi uchwycił zębami, *interim* od chłopa to widzącego oba złowieni. *Historia Naturalis curiosa Poloniæ.*

ŁOS po Łacinie *Alce*, wysokością y grubością iest proporcyą Konia pomiernego, y w ciele będącego, grzywy długiey y gęstey, maści albo szerści popielatey, ktorą mieni pewnych czasow. Głos wydaie iak Dziecie płaczące. Samce rogi maią troche mnieysze od Jelenich, y w konarach płaskie. Jest Zwierz większy od Jelenia, y bardziey kosmaty, znayduie się w Litewskich y Moskiewskich Knieiach, w Małey Polszcze, na Pokuciu, na Zmudzi, w Prusach, w Kurlandyi. Kopyto iego ma w sobie *singulare remedium,* przeciwko *Epilepsii,* albo złey chorobie y Kurczowi: Ale między Wniebowzięciem y Narodzeniem Nayświętszey Panny MARYI żeby Kopyta były Łosiowi zdzierane, *alias* nie maią *optatam efficaciam,* co troche zdaie się *redolere vanam observantiam.* Od bydlęcego kopyta *dignoscitur* tarciem o sukno, ieżeli odor wydaie, znać że iest Łosie Kopyto.

MORS po Moskiewsku *Smert*, iest Zwierz Ziemno-Wodny, strasznie ryczący, na brzegi, gory po nad Morzem zębami się iak dzika Koza rogami winduiący

iący y wieszaiący, Obywatelom fatalna bestya. Ten iey wstęp na gory rzucaniem kamieni przeszadzaią Obywatele, z kości iey robią trzonki do Nożow, rękoieści do Szpad, y Szabel. O czym Księga *Respublica Moschovitica.*

MUMERUS iest Zwierz osobliwy w Lybii, *Teste Lochnero*, ktory łup swoy, albo pożywienie, zawsze na iedenaście dzieli części, dziesięć ziada, iedenastą na dalszy czas rezerwuie.

NIEDZWIEDZ *quâ formâ*, napatrzemy się Polacy. Naywięcey ich od *Klewania* Dobr JJ. OO. Xiążąt CZARTORYISKICH wychodzi, ktore tańcowaniem y rożnych sztuk reprezentacyą Ludzkie rekreuią oko. Jest wielu opinia, że Niedzwiedzica płod swoy wydaie, *ad instar* sztuki mięsa bez należytey członkow organizacyi, potym lizaniem swoim, do należytey przyprowadza organizacyi y postaci, co y przez racye y przez docieczenie, że się rzecz ma inaczey, przez Mądrych doświadczono. O czym tu w moiey Księdze *vide sub titulo DUBITANTIUS.* To iednak *certum* z *Platyny y Tylkowskiego*, że kilka niedziel nic nie iedzą ani piią, tylko łapy liżą y są przednie, bárdzo w tenczas na siebie nabieraiąc tłustości; humorem podobno przez żyłki z ciała wszystkiego w łapy spadaiącym, posilaiąc się. Bywaią y snem długim y twardym złożeni, a to *in Februario.* Racya snu tego, że humory dla zimna nie mogąc *per poros* wychodzić, idą wszystkie do głowy, y snu twardego y długiego staią się okazyą. Bywaią białe w Moskwie, *w Lapponii* wyżey Moskwy, w Morzu ryby łowią, głęboko się puszczaiąc, o czym *Olâus y Krantzius* Autorowie y wielkiey powagi *Albertus Magnus*, Wielkość ich bywa extraordynaryina, iako się pokazało w skorze długiey łokci 5, ofiarowaney Maxymilianowi Cesarzowi przez kogoś z Litwy. *Vadianus*, *Aldrowandus*, *y Gesnerus Spectator. Ars* łowienia ich iest: Miod z mocną przyprawić gorzałką, y nastawić na zdradę albo klatkę z mocnego zbudować drzewa, Ul postawić z miodem w klatce dokąd gdy wchodzi, sam sobą drzwi obala *artificiose* zawieszone, y tak w słodkim miodzie, gorzkiey skosztuie śmierci. Rzecz w NIEDZWIEDZIACH admiracyi godna, że w nim co rok, Nerka przybywa. Ile tedy ma lat, tyle Nerek w sobie, iak grono winne zrosłych. Na *Rusi* ieden z ciekawych w Niedźwiedziu naliczył Nerek takich 140. Drugi w innym narachował Nerek 160. Trzeci *tandem* 170 z kąd się daie widzieć, że *pro ratione* Nerek, co rok się rodzących, nie ieden wiek ci żyli Niedzwiedzie od Ciekawych exenterowani. SWIDRIGEL Xiąże Litewski tak miał łaskáwą Niedzwiedzicę, że z rąk Xiążęcia posilona, do lasa chodziłá, y znowu do swego wracała się Karmiciela, bo *Lambunt feræ manus, è quibus aluntur.* Nie tak Ludzie, ktorzy od Dobrodzieiow, *dum accipiunt*, *deci-*

piunt.

piunt. SAXO Grammaticus rzecz dziwną enarrat, że Pannę iednę w Szwecyi na polu Niedzwiedź porwawszy, y w lasy zaprowadziwszy, imprægnavit. Syn się urodził, casu od Myśliwych w Kniei z Matką znaleziony, poymany, Imieniem Ulfo czyli Ulno nadany. S. Florenciusza na Puszczy nie daleko Nursyi Niedzwiedź pięć Owieczek pasał y strzegł iako nayczuynieyszy Pasterz, ie w pole goniąc, do domu przyganiaiąc; iako świadczy S. Gregorius Dialogorum lib. 3. cap. 15.

OSIEŁ piiąc, głęboko pyska nie zanurza w wodę, by sobie wielkich nie zamaczał uszu, według Kardana. Jest Lenistwa y gnusności oraz stupiditatis Symbolum. Przecież Kairskie są z większą od naszych Europeyskich poiętnością, kiedy ieden był Słuchaczem y Dyscypułem Ammoniusza Filozofa, według Wolaterrana y Swidasa. Na Gorze Martes nad Czerwonym Morzem tak ćwiczonego mieli OSŁA Pustelnicy, że do Ogroda ich o sześć mil Włoskich chodząc co dzień, y we drzwi do Dozorcy Ogrodu stukaiąc, iarzyną od niego onerowany, wracał się do Klasztoru, Teste Sophronio. Litera Pańska świadczy w Księgach Numerorum 22. że Oślica Baalama przemowiła articulata voce do Pana swego iadącego, gdzie mu Pan BOG nie kazał: Quid feci tibi? cur me percutis? A to mowiła mocą Anielską, formuiącą ięzyk y sposobiącą do Ludzkiey mowi. W Xięstwie Hetruryi, lub Florencyi, Osieł często swego oszukuie Gospodarza y siebie, albowiem obiadłszy się ziela Cicuta, alias Swinia Wesz nazwanego, ieszcze głupszym staie się y prawie zdechłym. Gospodarze tedy często gdy iuż do połowy z nich skorę zdeymuią, widzą cud zmartwychwstaiących Osłow, ale znowu zdychaiących z bolu z okazyi obdarcia skory, Mathiolus Autor. W Indyi OSŁY są o iednym rogu, iako też w Scytyi, ktore rogi tę własność maią do siebie, że Wodę z rzeki Styx nazwaney, wszelkie naczynia nawet żelazne penetruiącą, strzymuią. Takie rogi Alexander Wielki maiąc sobie za prezent ofiarowane, iako rzecz osobliwą do Delfow odesłał na Ofiarę Apollinow, według Eliana. Też rogi osobliwą przeciwko truciźnie maią dzielność. Idem. Temi to osłami rogatemi zwiedzieni Auctores, śmieli asserere, że się znayduie Jednorożec w Indyiskich Kraiach, ktorego y w całym nie masz Swiecie secundum Recentiores. Skora Osłow dziwnie mocna na obowie.

OWCE cichości y niewinności Symbola całemu suppono wiadome Swiatu. Angielskich naydelikatnieysza Wełna, bo tylko z rosą się pasące po gorach delikatną okrytych trawą, dlatego z tameczney Wełny naydelikatnieysze Sukna. OWCE Mięsem, Mlekiem, Wełną, Skorą świata fruktyfikuiące. W Perwańskim Krolestwie Nowego Swiata, są Owce dzikie, leśne, wołom wielkością podobne, wełny białey. Tak iak Mułow tameczni Obywatele, do dźwigania

cięża-

ciężarow przyuczaią, iako pisze *Josephus Jesuita* z Brazylii *Annó Domini* 1560. Azyatyckie, Afrykańskie tak wielkie y szerokie maią ogony, że ie na kołkach wożą, *accedente inventione* Obywatelow, aby tych delicyi słołowych ladaiako nie poniewierały. W Murzyńskim Mieście *Asiot*, widział *Leonius* Autor *de rebus Africanis* piszący Ogon tameczney Owcy 80 funtow ważący, a czasem 150. Tamże w Murzyńskim Państwie wełny na sobie nie maią, tylko szerść, nakształt Wielbłądzey, *Teste Æliano*. Afrykańskie co czwarty dzień tylko piią. *Teste Plinio*. Gdy południowy wiatr wieie, Owce rodzą Baranki, (co y w Kozach *observatum*) ieżeli wiatr pułnocny, w ten czas iagniczki, *Teste Aristoteles*. Arabskie Owce bywaią długie na łokci trzy, według *Herodota*: Nasze też Polskie Owce na Podolu y Ukrainie maią Ogony troche szerokie, ale y te są z Krain Azyatyckich do nas imputowane.

PIES z wielu cnot swoich *notandus*, niech też do mego przyidzie Zwierzyńca. A żeby innych niestraszył Zwierząt, zwyczaynym *nie rusz* terminem, uspokaiam go. Naywiększi są w Brytanii *w Molossii* Krainie Egiptu, *w Kalifornii* w Nowym Swiecie. Naymnieysze z Malty Insuły *Melitenses* zwani; teyże szczupłości są y *Bonońskie*. Są PSOW niezliczone *Species* y Cnoty: w Indyi są bardzo złe y okrutne, z tey racyi; że się z Matek rodzą z Tygrysami *co tum* maiących, na to umyślnie do drzewa przywiązanych, według *Eliana* Autora. Też same bardzo rodzą się wielkie iako zważył *Marcus Polus* Peregrynant. Iest Pies *Symbolum* wierności y wdzięczności, ktory do Pana przywiązany, zawsze *gressum comitatur herilem*. W Krainie Tartaryi *Ussibur* nazywaney, do wozkow bywaią zaprzężeni, iak Konie ciągnący, *Teste Jonstono*. Jeden tak był wyćwiczony, że na rozkaz Francisszka Xiążęcia *Mantui*, sług iego przyprowadził, tych ktorych potrzeba było. *Gabelinus* świadczy, że *w Bruxelli* Pies do iatek rzeźniczych pieniądze zaniosłszy, mięso na kuchnię przynosił domową, na drodze nie dostępny.

U nas zaś w Polszcze gdy Toruń od Szwedow był obłężony, Pies listy do Wsi odległey nosił, między szerścią długą ukryte, wykradłszy się kanałem z Miasta, y znowu przynosił respons. *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniæ*. *Plutarchus de solertia Animalium* pisząc, dziwny dowod wierności y miłości Psa ku Panu opisuie: Ze *Pyrrhus* Krol przy drodze napadł Psa *casu*, Pana zabitego pilnuiącego, trzy dni dla pożywienia nie odchodzącego, kazał Ciało pochować, Psa do swego wzioł pokoiu. W krotkim czasie, gdy Woysko Krol lustruie, Pies wiatrem poczuwszy Zaboycow Pana swego w Woysku, z wielkim impetem, szczekaniem, uiadaniem, skoczył na nich, szarpiąc ich y kąsaiąc. Krol ich kazał wziąć na konfessaty, wyznali swoie *facinus*, y ro-

wną

wną excessowi odnieśli kárę. Rzecz podobną *Scaliger* Autor o Psie wspomina. Jak Dworzanina Krolewskiego w polu zabitego y zagrzebionego nie odstępował w mogile. Do Dworu *fame stimulane* Pies tenże gdy chodził, smutną bardzo pokazuiąc minę, wzbudził ciekawość w niektorych, aby za nim w pole idącym szli, gdzie świeżą postrzegłszy mogiłę, odkopuią, poznaią Pana, *honestiori* chowaią *loco*. PSA wsziąwszy z sobą, ktory Zaboycę Pána na Dworze Krolewskim, ile razy widział, uiadaniem y szczekaniem wydawał go *sceleris reum*. Więc pozwany, u Sądu się broniący, od Psa insyguiącego, prawie zatłumiony. Y tak z woli Krola na poiedynek ze Psem dekretowany, od niego poszarpany. Co w Sali Krolewskiego Pałacu, *ad vivum* Malarska wyraziłá ręka. Szkockie PSY tey są cnoty, że złodzieia postrzegłszy, za nim przez wody y przepaści ścigaią, poty prześladuiąc, poki rzeczy wziętey nie porzucą, albo sami w ręce nie wpadną ludzi, *Teste Gesnero*. W Peruzie Mieście dowcipny Rymotworca, Psu, na Złodzieiow uiadaiącemu, a dla Zalotnikow Pani swoiey milczącemu, taki Nagrobek napisał:

Latrabam ad Fures, sed Amantum furta tacebam,
Sic placui Domino, sic placui Dominæ.

Co tak swoim Oyczystym *genuine* wyrażam Wierszem:

Szczekałem, gdy szedł Złodziey; gdy Gamrat, milczałem,
Panu się głosem, Pani milczkiem podobałem.

AKTEONA Kawalera osobliwa była Psiarnia, ktory, że nie ostrożnie na kąpiącą się napadł *Dianę*, od niey zamieniony w Jelenia, y od Psow własnych w tey posturze poszarpany, według Poety:

Inscius Actæon vidit sinè Veste Dianam,
Præda suis canibus, non minùs ille fuit.

Ktorą Fabułę do prawdy *detorquendo*, y moralnie explikuiąc Politycy, tłumaczą, że iak *AKTEON*, tak y zbytecznie Myśliwi, y wielkie Myślistwo maiący, wniwecz się obracaią. Mowić się tedy może, że ich własne Psy ziadły. *W Hispanioli* Nowego Swiata Insule, Psy szczekać nie umieli, *Teste Ovetano*. Y ro osobliwsza Psow prerogatywa, że na Ziemi, w Morzu y między Gwiazdami znayduią się, według Poety następuiącego Wierszyka

Latrat in Æde Canis, nat in Æquore, fulget in Astris.

Z Psiarni Akteona wyprowadzam Ci *propter Eruditionem* Psow wszystkich, abyś Psow swoich z Erudycyi wziętemi umiał zwać Imionami, nie *Łyskiem*, *Kurtą*, *Kasztanem*, *Bosym*, *Kruczkiem*, każdemu *obviis Nominibus*: dopieroż nie nazyway Psa *Wezyrem*, *Sołtanem*, bo te Imiona są Ludziom Znacznym służące: nie zwiy *Boruchem*, bo *Baruch* iest S. Prorok.

PSOW Osobliwe Denominacye od Poetow skoncypowane z Autorow wytłumaczone co do Etymon.

Melampus. toiest Czarno-Nogi
Ichnobates, Wiatrem ścigaiący,
Pamphagus, toiest Zarłok.
Oribasus, Po gorach lataiący.
Aellus, Dziwnie rączy, lecący.
Thëus, Chyży.
Harpalos, Zarłoczny.
Melaneus, Jelenie młode łamiący.
Lelaps, Impetyczny.
Theron, Srogi, nieugłaskany,
Pteleras, Iako skrzydło lotny.
Dorcëus, Ostrowidz, Bystrooki.
Ladon, Nad Ladem ręką urodzony.
Lëucon, Białawy, Białasy,
Absolus, Czarny, Kruczek.
Lacon, toiest Spartański.
Harpya, Okrutna żarłoczna *Suka*.
Labros, Natarczywy, Impetyczny.
Agläodos, Biało Zęby.
Hylactor, Szczekacz.
Lampyrus, Biało ogona
Podecus Prętko Nogi.
Pöemenis, Stroż od bydła.
Nabe, Charcica do Myślistwa zgodna
Agre, Łowiąca.
Lache, Kosmatá.
Licisca, z Wilka y Suki Charcica.

Jeden Myśliwy Chartom y Charcicom sześciu, te piękne dał denominacye.
MURZYN, UWIŁ. WIENIEC, PANNA, WARKOCZ, SPLETŁA.

RYS po Łacinie *Panthera* albo *Pardolis*, także ucentkowany, iako Tygrys. Dziwnie przyiemnym odorem wszystkie do siebie wabi Zwierzęta, zwabionemi się pasie, *allicit ut perimat*. Tak Swiata roskosz. Myśliwi łowią go, wino nastawiwszy, ktorym upiły, idzie im *in prædam*. Perskie Rysie są nayprzednieysze, Polskie podleysze. Zwierz ten Człekowi dziwnie nieprzyiazny, na same wyobrażenie Człeka na papierze złość wywieraiący, *Teste S. Basilio*. Raz w życiu płod Samica wydaie. Czuiąc się szczenną, *claustrum naturæ* rozdziera, chcąc się prędzey pozbyć płodu. A tak *matricem* zepsowawszy, staie się *incapax* dalszego rodzenia, *Teste Isidoro*.

ROSOMAK to ma tylko w sobie *notandum*, że iest Zwierz żarłoczny, z tąd po łacinie *GULO* rzeczony. Obiadłszy się, idzie między podwoyne gałęzie, tam się *per vim* poty ciśnie, poki żołądka obepchanego, ową nie wyprozni wiolencyą, y znowu na nowe obżartości swoiey czyni zadosyć. *Scaliger* go nazywa *Vulturem quadrupedem*, Sępem czwornożnym, albo Sępem chodzącym, bo także wiatrem, naydaley uczuie ścierw, do ukontentowania swego żarłoctwá. W Moskwie'y w Litwie znayduie się. Szpetna bestya, ale piękne z niego y mocne Kołpaki, zacne częstokroć zdobią głowy.

RANGIFER, albo *RONGIFER*, po Polsku *Ronifer*, iest Zwierz duży-

podo-

podobny do Jelenia, znayduiący się w Krainie *Lappii*, na Połnocy leżącey, z Mcskwą, Szwecyą, Danią gręniczącey; Jest extraordynaryiney prędkości, kiedy *in spatio* 24 godzin *includendo* popas iego, ubieży mil Niemieckich 150. Tameczni Obywatele tym Zwierzęciem rogatym, wszystkie swoie odprawuią drogi, do iarzma go przyuczywszy. O czym *Olaus Magnus*, *Albertus Magnus*, *Kircher*, *Jacobus Zieglerus*. Maią *Lapones* pewne *genus* poiazdu nakształt łodzi, ale słuszniey Sankami nażwać się mogącey, do ktorey zaprzągłszy tego RANIFERA, posniegach wielkich: zwierzchu zaskorupiałych tęgością mrozow tamecznych, wożą się, o wszem y Towary futrzane, tak wywożą, maiąc ich *abundantiam*, gdyż nie czym inszym, tylko zwierzyną żyią y rybą. W tym biegu RANIFER zgłodzony staie iak wryty *statis temporibus*, kopytami śilno śnieg łamie y grzebie, trawę letnią śniegiem okrytą odkrywa, popas sobie czyniąc; posiliwszy się, zaczętą kontynuie drogę.

SUHAK, Zwierz prędkości wielkiey y dzikości, do dzikiey podobny Kozy, rogami uarmowany od natury. To w nim tylko rzecz osobliwa, że pasąc się nazad się pomyka, pysk włocząc po ziemi, *alias* ieść nie mogący. Ztąd podobno SUHAKIEM nazwany, że sunie pysk, czyli też Tatarskim terminem; bo z tamtąd do Polski swoy rodzay wprowadził. Bystrego iest wzroku; z daleka tedy widząc zdradę, drugich towarzyszow świstem do ucieczki animuie.

SOBOL Zwierz nie wielki, ale wielkich Panow y Bogaczow stroiący swym futrem, y ogrzewaiący. Forma iego iak Kuny, ale nie taki szacunek. Nay więcey ich znaduie się w *Syberii* Prowincyi Moskiewskiey, gdzie ie Strzelcy, bardzo w tym ćwiczeni, w sam nos z łuku trafiaią, *alias* gdzie indziey trafiwszy, oszpeciliby futro. Wszystkie te futra na Skarb samego idą Imperatora: *quo fine* tam Gubernator w Stolicy *Tebolsko* temu *invigilat*; y ie do siebie zbierá.

SIMIA Małpa, Koczkodan, bardzo dowcipne Stworzenie, łapkami, iak Człek rękoma wszystko robiące. Czasu iednego widząc iak Mamká kąpała Dzieci w niebytności iey, wpadłszy do domu, Dziecię toż same w Wanience położywszy, ukropem polała, sparzyła, według *Eliana*.

Wielką ma antypatyą, albo wrodzoną nienawiść z Zołwiem. Łowią ie tym kształtem. Upatrzywszy mieysce, gdzie się znayduią, idzie tam Człowiek, y usiadłszy, ręce y nogi sobie pląta, mocnemi sznurami, potym sznury zostawiwszy odchodzi. Małpy Ludzkich akcyi imitatorki, sobie też krępuią nogi y łapki, a tak idą *in prædam* Myśliwych. Na Insule Indyiskiey *Zeilan* Ząb Małpy za Boga wenerowano, *quanta stultitia! Rer: Sinicarum p.* 4 *c.* 20. Dzieci swoie na łapach przednich, iak na rękach piastuiąc, tak ściskaią z miłości, że duszą, *Teste. Plinio*

SŁON po Łacinie *Elephas*, z Zwierząt naywiększy. Przypisuią mu Naturaliſtowie *prudentiam*: *Elephantô bellvarum nulla prudentior*. Lat dziesięć płod swoy nosi, ale też duży Swiatu wydaie: *Decennio parit, sed partum grandem*. Ták czynił *Fabius Cunctator*, y dlatego tak nazwany. Imputuią mu *Naturaliſtæ*, że Nowemu kłania się Mieſiącowi, wprzod się w wodzie obmywszy: Za co mu dał *Epigraphen* Symboliſta: *Ut purus adorem*. *Chryſtophorus Acoſta* Indyi Wſchodniey *Luſtrator*, w Mieście *Kochin*, w Króleſtwie *Malabar*, widział iáko Gubernator Miaſta, Słoniowi Nawę od lądu kazał odepchnąć na wodę. Słoń ufatygowany będąc rożnemi poſługami, zrazu był przytrudny, y nie ochoczy, potym ſłowy Gubernatora ugłaſkany, aby te Luzytańſkiemu Krolowi uczynił przysługę, wyrzekłszy te ſłowa Językiem Malabarſkim: *Hoo*, *Hoo*, toieſt *Volo*, *Volo*, uczynił z ochotą co kazano. Przypisuią mu *docilitatem*, poiętość wielką we wszyſtkim. Pismo nawet poymuie, y swoim nosem długim albo trąbą *genuinè* mowiąc *Probiſcide* pisze. Czasu pewnego (*Teſte Plinio*) Słoń te ſłowa napisał: *Ipſe ego hæc ſcripſi & ſpolia Celtica dicavi*. Doſtaią ich *Troglodite* w Afryce dla swego iedzenia y profitu tym sposobem; kopią iamy, w te naganiaią Słoniow, oczy potym wykalaią, tak zaślepionych zabiiaią. *Geſnerus ex Ariſtotele & Æliano*. Trąby swoiey Słoń zażywa iako ręki, wszyſtko nią mogący zrobić, rościągnąć, ſkurczyć, na wszyſtkie nakierować ſtrony, zdiąć, podnieść, położyć. Tey trąby długość ieſt znaczna, od głowy grubsza, ku końcowi cieńsza. Oczy ma bardzo subtelne, ale byſtre, ięzyk dziwnie máły, a wiercu kość znaczney wielkości, ktorą widziawszy *Aldrovandus*, Swiatu oznaymił. Kości y Zęby ktore bywaią długie na siedm piędzi, grube na dwie, według *Jonſtona*, idą *in uſum* rożnych Rzemieślnikow; rożne *Artefacta* z nich formuiących. W Murzyńſkim Państwie z nich koły do płotow robią, *Teſte Plinio*. Płod gdy na Swiat wydaie, ieſt ták duży, iak trzyletni woł. Lat żyie według *Ariſtotelesa* 120, czasem 200, według innych Autorow lat 300 *pro temperamento* natury, iako y Ludzie, iedni więcey, drudzy mniey lat życia liczą. Wielkość Słonia ieſt extraordynáryina, bo bywaią roſte na łokci 10 *ex ſenſu Eliana y Kardana*, grube na łokci 5. Indyiſkie większe od Afrykańſkich wieże y 32 Ludzi noszące na sobie, *Teſte Ludovico Barthmanno*. Co się wydaie y z Zębow ważączych funtow 325. Indyiſkie wysokie są na łokci dziewięć, grube na pięć, *Teſte Æliano*. Prożney chwały są bárdzo appetyczni, y nią się delektuią. Odoru myszego; dopieroż samych Myszow cierpić nie mogą. Spią ſtoiący, *alias* z trudnością by wſtać mogli, nie łatwe maiąc w nogach do zgięcia junktury. *Nátale ſolum* Słoniow ieſt Afryka, Indya, Mauritania, *Æthyopia* albo Murzyńſka Ziemia, y Ziemia Troglodytow, ktorzy

prawie

prawie tylko ich Mięsem żyią, z drzewa na nie cicho y sztucznie spuszczaiąc się y zabiiaiąc. Kartagińczykowie mieli Słoniow stayń 530 według *Appiana Alexandryiskiego*. Wszystkie Narody ku Afryce leżące y w głębokiey Azyi Słoniow naywięcey na Woynie zażywali, iako *patet* z Pisma S. y z *Kurciusza y Justina Historykow*. Erygowano bowiem na nich Machyny *Turres* nazwane, y tam Ludzi zbroynych y bitnych lokowali, y tak *w Corpus* Woyska Nieprzyiacielskiego puszczali *cum magna strage Hostium*. Za Tyberyusza Słoniow 12. w Rzymie *in Theatro publico* w Szyderskie, albo Komedyańskie przybranych Suknie, na głos y skinienie Magistra swego; koło z siebie formowali, według taktu Muzyki nogi szykowali. Na łożach albo tapczanach na to preparowanych, pokładszy się, do stołow siadali zastawionach, z wielką modestyą iedząc y piiąc *cum admiratione & voluptate* Spektatorow, według *Lipsiusza* świadectwa. Jest Zwierz pełen łaskawości, bo gdy *Bacchus* Krol Indyiski 30 Słoniow z irrytowanych, na 30 Ludzi wypuścił, by byli ich poszarpali, nietykali ich, *Teste Plinio*. *Cardanus* Medyk sławny widział na Dworze Máryi Krolowy Czeskiey Corki Karola V. Cesarza Rzymskiego Słonia lat na ten czas 13 maiącego, ktory Magistra y Jezdcę swego, tak iak Człek we wszystkim rozumiał, w siadaiącemu na się, nie iako nogę troche schylał y uginał, y podnosił. Laskę iak upuścił, trąbą swoią, iak ręką podawał. Gdy się iego schował Dozorca, a kazał mu kto żeby szukał go, z wielką szperał pilnością, znalazłszy, wielkich pociech dawał dowody. Gości zacnych na przednie klęknąwszy nogi schyleniem głowy mile witał, miasto komplementu, iakieś wydaiąc ryczenie. Zkąd *patet*, że przecież w nogach maią junkury, *alias motum progressivum* nie mogliby czynić. Na gorę iaką wchodząc, ziemi się chwytaią trąbą swoią, albo też podpieraią, iako laską. Żyie liściem z drzewa, sianem, melonami, w Indyi trzciną cukrową, *Teste Kirchero*. Piią y wino dobre, a wody za iednym razem po 7. wypiiaią korcow, według *Aristotelesa*. Spiący tak rzadko oddycha, że *inter spatium* odetchnienia, trzydzieści słow może wymowić, *Teste Gellio*. Krol *Syam* na ostentacyą Maiestatu swego, ma przysobie Słoniow 200 według *Botera*. Krol ieden Indyiski na Woynie miał ich 40000, *Teste Ravisio*. Nie mało wygubią Słoniow, y ich kości *Kongensom y Luzytanom* wyprzedadzą Ludzie *Mimos* zwani, albo *Backebacke*, małego bardzo wzrostu, a głowy wielkiey, koło zrzodeł *Nilu* rzeki, w Afryce *actu* mieszkaiący w lasach y Słonie strzałami biiący: Mięso pożywaią, a kości y zęby przedaią *Jagom*, a ci namienionym *Kongensom y Luzytanom*, iako wywodzi *Vossius*. To pewnieysza może bydź, niżeli, żeby z Zurawiami woynę mieli Pigmeyczykowie, co iest *fabulosum*. Zeby zaś Słonie mieli nogi *inflexibiles*, toiest w kolanach

lanach nie zginaiące się, to fałsz, bo *Oculatus Testis* J. W. Imśc: P. JAN JABŁONOWSKI Woiewoda Ruski *w Londynie* w Anglii patrzył na Słonia klęczącego, kładącego się, y wstaiącego, iako w swoiey Rękopisney świadczy Peregrynacyi. Xiądz także *Kircher in China* świadczy, że Słonie *Mogola* adoruią pod czas igrzysk uklękaniem; czego by nie uczynili, nie zginaiące się maiąc kolana.

TYGRYS Indyi, Partyi, Persyi, Hirkanii, Armenii y Krainy koło *Kaukazu* Gory Obywatel, wielkiey srogości Zwierz, wielkością do Chárta miernego, formą do Kota podobny, cętki czarne po sobie maiący, sam będąc iasno płowy, wiatru nayczuynieyszego między Zwierzętami. Gdy iest głodny, dziwney iest rączości y prędkości, a syty powolny. Szerść koło pyska iadu pełna dla tego nigdy nie piią stoiącey wody, tylko prędko bieżącey, ani przeciw wodzie, aby włosy koło pyska będące, iemusz samemu nie były fatalne, *Teste Kirchero*. Mysliwi dzieci ich zabrawszy, aby od drapieżnych Rodzicow goniących ucaleli, ten wynaleźli sekret, kawałki potłuczonych śladami swemi rzucać zwierciadeł, na ktore Tygrysy napadaiąc, y widząc siebie reprezentowanych w zwierciedle, tym czasem rozumieiąc, że to ich dzieci, *retardantur*, a Myśliwi spiesznym uchodzą krokiem. Nad Tygrysem tak się wzwierciedle oszukuiącym napisał Symbolista Inskrypcyą: *Fallit imago sui.* *A Lipsius* napisał: *Juventus spretis melioribûs, vana amplectitur.*

WIELBLĄD po Łacinie *Camelus*, iaki iest, żywy iednym, drugim malowany bywa *obiectum* w oczach Jest bardzo swoiey pamiętny urazy, y po długim czasie na swoim pastwiący się Adwersarzu. Nigdy czystey nie piie wody, aż ią pierwey nogą zámęci y pokłoci: Zkąd od Symbolisty piiący odniosł *Lemma. Turbida placet.* Racyę daią Fizycy, żeby swego nie widział w czystey wodzie garbu. Rodzą się w Arabii z podwoynym garbem, a *w Baktryanis* o iednym. Dziwnie długo mogą cierpieć pragnienia. W Afryce, Lybii, Arabii do dni 15 żyć mogą bez napoiu. Ale ten łatwo czyni, kto musi, *ob defectum* wody słodkiey, Rzek, Studni, Krynic w Lybii *Sarry* nazwaney; o czym *naturali instinctu* wiedząc WIELBBLĄDY, kiedy Kupieckie ná sobie maią dzwigać towary, na dni kilka, lub kilkanaście dobrze się opiią, y na mieyscach wody nie maiących, wodą w sobie będącą zachładzaią się. Więcey rzekę z *Botera*, że Kupcy ieżeliby im wody nie stało, ktorą na Wielblądach prowadzą *ad commodum sui*, tedy Wielblądow zabiiaią, wodą we wnętrznościach się znayduiącą, w ostatnim niebespieczeństwie życia salwuią się. Jeden Kupiec za czarę wody, dał 10 tysięcy, ale y on piiący, y tamten przedaiący, ieden od wody, drugi od pieniedzy na tamten Swiat puścili się na peregrynacyą, iako *Joannes Leo* świadkiem. U Turkow w osobliwey są obserwancyi, iż na nich swoie do

Mechy

Mechy Alkorany prowadzą. Gdy na nie kładą iakie paki y ciężary, w ten czas przyklękaią. Czuiąc proporcyonalne siłom swoim *onera*, wstaią z niemi, ieżeli zaś *excedunt pondera vires*, wstać niechcą poty, pokiby w ciężarach nie uczuli *levamen*. Do czego z młodu ich uczą, obciążaiąc ich kamieńmi, aby z niemi stali, lub chodzili przez dni 15 albo 20. Łamią ich z młodu do klękania, pić nie daią po dni kilka, przyszłym sposobiąc niewygodom: Dziwnie z natury delektuią się koncentem Muzycznym; Na wielu mieyscach przyuczone bywaią do tańcu tym sekretem. Rospalą pawiment w mieyscu obszernym, tam prowadzą WIELBŁĄDOW, ktore gorącem przypieczone maiąc nogi, ie podnoszą, *interim* na iakich Muzycznych instrumentach, Kotłach, Tułumbasach, lub Trąbach, pewny iuż y ieden graią kurant, poty to czyniąc, poki się WIELBŁĄD będąc *Animal docile* nie przyzwyczai pląsać; że potym na każdym mieyscu słysząc Muzykę, obawiaiąc się, żeby mu nog znowu pawiment nie parzył, podnosi ie, *ad musicos sonos & tonos*. Kiedy też w długiey drodze ustaią, nie kiiem, lecz Muzyką do kontynuacyi dalszey drogi bywaią animowani przez swoich dozorcow: *cum Matre non coeunt*. A ieżeli przez swoich dozorcow do tego bywaią przymuszeni, na nich złość swoię wywieraią. Zyią po sto lat, *Teste Plinio*. *W Nubii Dromedarii*, *alias* mnieysze WIELBŁĄDY o iednym garbie, ubiegaią na dzień 25 mil. *Z Mechy* do *Kairu* za dni 15 przez ich spieszny bieg bywá Poczta: ieden Murzyn bieży na iednym pięć dni, drugi na drugim pięć dni, trzeci na trzecim pięć dni, y znowu się powracaią tymże sposobem Kuryerowie, sami Daktylami w drodze posileni z sobą ie maiąc, *alias* by w Pustey Arabii z głodu pomarli, a WIELBŁĄDY syte są, w domu na pięć dni naiadłszy się, *Teste Duce Radziwiłło*.

CAMELOPARDUS zaś, albo Wielbłądo-Ryś tak wielki y wysoki iest, że mu po pod brzuch Rycerz ná koniu rosłym wyiedzie, nie schylaiąc się.

WYDRA Egypska po Łacinie *Ichneumon*, inaczey *Mus Pharàonis*, albo *Ægyptiacus*. Bardzo iest śmiała, na Konia, Wielbłąda, Słonia odważnie porywaiąca się, Krokodyłowi w pysk otwarty śpiącemu wpadłszy, we wnętrznościach ruinę y śmierć przynosząca. Ogon ma okrągły, długi, pysk iak u Wieprza, Oczy bystre, Uszy wynioste. Znayduie się w Egypcie, szerścią obrosta gęstą.

WAKKA, nie Krowa, ale pewne *genus* Zwierząt, bardzo prędkie o iednym rogu w Chińskim znayduie się Państwie. Na dzień ieden ubieży trzy tysiące stay. Obywatele tameczni maią go za Jednorożca, *Kirchero Teste*.

WIEPRZE w Murzyńskim Państwie znayduią się rogate, iako pisze *Agatharchides y Ælianus*. Inni piszą, że o czterech znayduią się rogach, *Teste Majolo*. W Perskim Państwie WIEPRZE dzikie wielkością Wołową rewnai-

wnaią się, według *Marka Polusa*, ktory świadczy, że ząb ieden trzonowy z takich WIEPRZOW, czyli Kieł, ważył 14 funtow.

WOŁ nie długo *in Theatro* moich zabawi Aten, to o nim tylko wspominaiących, że *Bello secundo Punico alias* z Kartagińczykami WOŁ w Rzymie przemowił: *Cave tibi Roma*, *Ravisius*. Za Kalista III Papieża we Włoszech WOŁ się o dwoch urodził głowach, *Bonfinius* Autor. WOŁY zaś Indyiskie są o dwoch y trzech rogach, według *Solina*, o iednostaynych iak konie kopytach.

WIKL tę ma o sobie mowienia *materiam*, że iest Zwierz żarłoczny, szkodliwy. Żeby silnego mogł uchodzić konia, ziemi się obżera, dopiero z impetem zá gardło chwyta konia, poty trzymaiąc, poki Koń z nim ziemią obciężonym nie ufatyguie się, y nie padnie. Dopiero záiadłszy go, ziemię z siebie wyrzuca, *per vomitum*, a Końskim się mięsem dobrze napycha. *Albertus Magnus*. Myśliwi czynili relacyą, że WILCY w lasach maią *exercitia* siły swoiey, toiest pniaki, kłody biorą w pyski z niemi przez grube drzewa czynią salty, a tak wyćwiczeni, tegoż dokazuią na dzikich prosiętach, a potym Wieprzach, Baranach, Cielętach. Gora *Olympus*, Insuła *Kreta y Sardinia* áni widziała, chyba malowanego, albo z kąd inąd zawiezionego WILKA. *Kambrya* także Kraina Angielska nigdy ich nie ma. *Teste Ortelio*. Pisze *Cellius z Pliniusza* podobno, że konie tropy iego czuiąc, w nieiakie wpadaią zdrętwienie y zapomnienie, daley niechcąc postąpić Jeżeliby się zaś Barania y Wilcza na iakim instrumencie znaydowała strona, albo Kocieł, lub Bęben ieden skorą Owczą, drugi Wilczą były okryte, tedy strona Owcza żadney nie wydaie rezonancyi, a Kocieł, lub Bęben z Owczey skory zaraz się przy rezonancyi Wilczey skory popuká y spada, tak iest Antypatyczna nienawiść. *Albertus Magnus lib. 2. de Lupo*, *Alciatus*. WILCZYCA *Romulusa y Rema* Bliźniąkow swemi wykarmiła piersiami: Ktorych z Synowicy swoiey zrodzonych *Amulius*, Dziada ich *Numitora*, a Brata swego z Krolestwa Albańskiego dziedzicznego wygnawszy, kazał w Tybrze z Matką potopić. Exekutor Dekretu używszy Klemencyi, do lasow Bliźnięta zaniosł, nie do wody, gdzie ich Wilczyca wykarmiła *Romulusa* Rzymu Fundatora, a *Rema* Braterskiego Emulusa, za to też zabitego. To czyli *inter veras Historias*, czyli *fabulas reponendum*, *non disputo*, ale tym czasem cuda *enarro* o WILKACH. Ze Edmunda S. Krola Angielskiego uciętą od Pogan głowę, y między ciernie wrzuconą WILK wziowszy między łapy od drápieżnych pilnował Zwierząt. *Ado apud Surium*. Blisko *Nilu* Rzeki WILCZYCA do Celki Pustelniczey przychodziła, u drzwi czekaiąc po wieczerzy odrobin ze stołu, ktore z rąk Pustelnika iadła, ręce lizała, iako świadczą

Vitæ

Vitæ Patrum. Czasu pownego WILK Zołnierzowi na warcie drzymiącemu broń z ręki wyrwał. Nie mały y to cud, kiedy na Paryż Miasto napadłszy wiele Wilkow, Ludzi pożarli osm kroć stotysięcy, *Teste Gagvino lib: imo, & Majolo.* Zaczym dla odwrocenia tey plagi Bożey, w Swiecie *vix* styszaney, postanowił Supplikacye *S. Mamertus* Biskup Wienneński, spiewáiąc Litanie o Wszystkich Swiętych *Processionaliter* koło Miasta chodząc. Zkąd się *origo* takieyże Ceremonii wzieła w Kościele Bożym na dni Krzyżowe, y podziś dzień *servatur*, na oddalenie wszelkiego złego, a uproszenie *omnis boni.* A potym w Paryżu *Lex Lata* żeby znaczne miał *præmium*, ktoby Wilka prezentował zabitego, *Teste Gagvino.* Y to o WILKACH *annotandum*, że dziwnie się lęka, widząc iskry z krzemienia w nocy wykrzesane. Ludzi wiele w Polszcze y w Litwie, y w przyległych Prowincyách po kilku, po kilkunastu Wilkom, ile kupą chodzącym, koło Gromnic, idzie albo na pokarm głodnym, albo *in rapinam & lanienam* zaiadłym, y rozbestwionym. Iest uparta opinia między prostym Ludem, że nie ktorzy Ludzie staią się *Lycanthrópi*, toiest wpostać Wilkow zamienieni, zowiąc ich Polskim terminem WILKOŁAKI, co iest daleko od prawdy, oprocz że *Arte Magica,* może Człekowi bydź dana figura iakiey Bestyi, y to tylko oczom Ludzkim tak się prezentuiąca, *non substantialiter.* Dopieroż cudem Pana BOGA bez żadney kontrowersyi, inne postaci mogą bydź na wyobrażeniu Człeka, iako się stało z Nabuchodonozorem w Woła zamienionym, z Terydatesem Krolem w Wieprza transfigurowanym. Maią y to do siebie WILCY niektorzy, że wężow iedzą, ale też ich Człeka, albo czegokolwiek żyiącego ukąszenie, iest prawie nie uleczone, y często fatalne, Y to *notandum*, że *Lupus* wieloraki. bo *Lupus in terris* Wilk, *Lupus in aquis* Szczupak, *Lupus in Astris* Gwiazda.

ZUBR po Łacinie *Bison* Niektorzy Naturalistowie Wołem leśnym, dzikim nazywaią go. Znayduie się w lasach bliskich Litewskich, y w Kaledońskich, y na Ukrainie, *Teste Crassinio*, y w Moskiewskich Puszczach. Z Ludźmi żadnego cierpieć nie może towarzystwa, nawet drzewa tego unika, ktorego Człek się dotknie. Tak iest szerokiego czoła, że dwoch, a czasem y trzech Ludzi między rogami iego, iak w krześle siedzieć może; siły iest extraordynaryiney, kiedy Jezdca y Konia, rogami podniosszy, nim rzuca, *Teste Jonstono*, Skory ich tak są obszerne, że 15 Ludzi leżyć y spać na nich z wygodą może, *Teste Majolo.* W Szkocyi ZUBRY, tak są wolności kochaiący, że będąc złowieni, z żalu y smutku: nic ni ieść, ni pić niechcą, zdychaią. Iako według *Solina*, *vix captu possibilis*, y nigdy iest nie ugłaskany.

Zwierz dziwny w *Pervacum* y w *Brasilii* Kraiach Nowego Swiata znay-

duie się do Lisa podobny, przednie Małpy maiąc nogi y zadnie, uszy maiąc gołe, iak Niedoperze. Pod brzuchem maią ze skory worek, albo torbę, w ktorą, zostaiąc w iakim niebespieczeństwie, Dzieci swoie chowa, z niemi na inne przenosi się mieysce. *Summarium Rerum Sinicarum y Alvarus Nunez* świadczą. Inne ZWIERZĘTA po Indyach, Afrykach, y Nowym Swiecie znayduiące się, że mniey osobliwości Czytelnikowi memu przynieść mogą, zostawuię po Knieiach, Gorach, Lasach; dopieroż o Domowych, ktore oczy na Podworzach, Oborach, Pastwiskach; apetyt zaś nasycaią na Stołach, nic mowic niechcę, bo *Curiôsitati non garrulitati incumbo.*

Teraz proponuię niektore Kwestye tu służące o Zwierzętach.

Czy wszystkie Zwierzęta były w Korabiu Nôégo?

Odpowiada Ciekawy y Mądry *Kircher in Arca Nôé*, że następuiące Zwierzęta nie pewna rzecz, aby się znaydowały.

1. Muł, bo iest *Animal spurium*, z Konia y Oślicy.
2. *Camelopardus*, toiest Wielbłądo Ryś, z Wielbłąda y Rysiá.
3. *Tragelaphus* albo *Hirco-Cervus*, *alias* Kozo-Jelen, z Kozy y Jelenia.
4. *Hyppelaphus*, *Equi-Cervus*. Jelen brodaty, z Konia y Łani, niby Konio Jelen.
5. *Hyppardium* Konioryś, *ex Equo & Pardo.*
6. *Leopardus* Lworyś, z Lwa y Rysia.
7. *Allopecopithicum* Lisomałpa, z Lisa y Małpy.
8. *Leocrocuta*, ze Lwa y Hyeny,

Y inne Zwierzęta w Cudzych Kraiach od Autorow opisane, ponieważ się zdaią bydź *Imperfecta Animalia*, a bardziey *Monstra y Hybrides*, toiest zrodzone z Natur rożnych między Fabuły Poetyczne odsyła ie *Kircher*, nie do Korabiu zagania Noego; *Tirinus* także *in Commentariis* od Korabiu takowe exkluduie *Animalia*.

ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne, albo na Wodzie y Ziemi żyiące po Łacinie Amphibia, *czy były w Korabiu Nôégo, ponieważ im woda szkodzić nie mogła?*

TAkie ZWIERZĘTA Wodo Ziemne y Ziemno Wodne (bo to iedno) są *Hypotâmus*, toiest Koń Morski, Krokodyl, Wydra, Bobr, *Zolw*, *Phoca*, to iest Ciele albo Pies Morski. A te czyli były podczas uniwersalnego Poto-

pu w Korabiu Nòégo? Odpowiada *Oleaster*, że te Zwierzętá były, gniazda swoie miały po bokach y przyścianach Korabiu. Inni trzymaią, że nie brane były do Korabiu, lecz w wodzie zostawione, iako y ryby, gdyż im wody szkodzić nie mogły. Ale moim zdaniem kilka Miesięcy w wodzie *continuo* będąc, były by te Zwierzęta *in statu violento*, bo ich natura iest, iak na ziemi zostawać nie ustawicznie, tak y w wodzie nie zawsze, ale *de utroq;* partycypować *elemento*. *Kircher* trzyma, że były w Arce, od Nòégo tak oblokowane, że ich náturze wszelka y pomyslna *commoditas* była przysposobiona, y ta pewna sentencya na powadze tak Mądrego wsparta Autora.

Czyli ZWIERZĘTA były ab Origine Mundi *na Insułach zamorskich, czy po Potopie tam importowane?*

TRudno mowić, bo się nie godzi, żeby miały bydź od początku Swiata ná tamtych mieysćach konserwowane, gdyż cały Swiat zalały Potopu generalnego Wody, nic nie excypuiąc: *Consumptaq; est omnis caro, quæ movebatur super terram Gene: cap. 7.* Nad naywyższe Swiata gory, woda wyższa była 15 łokciami, gdzieszby *Animalia* Ziemskie y Powietrzne mogły *subsistere*? Ale na te kwestyą, nie inna, tylko ta może *formari* rezolucya: Ze na Insuły od Europy, Azyi, Afryki odległe, jakoto do Ameryki Południowey y Pułnocney, Zwierzęta po Potopie rozmnożone, *per Continentes*, toiest przez Ziemię zaszły, coraz daley zachodząc y rozradzaiąc się. Albo też na Insułę *Atlantidę*, wielkiey obszerności w Morzu Oceanie, dostawszy się, tak z Europy y Afryki, do Ameryki dostały się, y tam rozmnożyły, niżeli tę Insułę Morze Ocean iuż po Potopie uczynił *incommunicabilem* z Azyą, Afryką, Europą, iako *patet* z *Platona*, *&c.* Albo też płynący z Insuł na Insuły, lub Istmy, tameczne napełniły Kraie, lub też przez Zegluiących, Morskiemi statkami tamtym przestane Kraiom, iako racyocynuie *Kircher*.

Ktore Zwierzęta Swiatu Całemu Imperánt?

PIękną ktoś *u Tympiusza* Autora miał kogitacyą, że troie Zwierząt, a ieszcze nie żywych, całemu roskazuią Swiatu, toiest CIELE, GĘS, PSZCZOŁA. Z Cielęcia bowiem robią *Pargamin*, z Gęsi *Pioro*. Na Pargaminie piszą Mandaty, Uniwersały, *Diplomata*, Prawa, Przywileie, Dekreta, Listy, a to wszystko piszą Piorem Gęsim. Dopiero dla wiekszey u Swiata wagi y powagi, dla kredytu, Pieczętuią Woskiem, PSZCZOŁKI robotą. Idzie zatym, że te

troie Zwierząt, nieiako Swiatem władną, kiedy z nich formowane Instrumenta, a te Rządow w Swiecie naylepsych są conservativa, & imperativa, są też executiva woli, ktoreykolwiek Jurisdykcyi y Zwierzchności.

Ktore Animalia *Swiat Bogacą?*

ODpówiadám *ex Mente* wielu Autorow, że te troie: *LYNX*, toiest OSTROWIDZ bystrego wzroku Zwierz, z rodzaiu Wilkow w Luzytanii, w Polszcze, w Litwie, na Rusi się znayduiący, żyiący drapiestwem, ktore wywiera na rożne Zwierzęta, zdradą na nie z drzewa skacząc. Tego tedy Zwierza URYNA w drogi zamienia się Kamień, mocy Bursztynowey, na nerkowe potrzebny affekcye, według *Solina*. Drugi Zwierz *MOSCUS*, alto *ZYBETTUS vulgo* PIZMO odorem swoim Swiatu służący, z ktorego w samey *Lisbonie* na rok Szlachcie niektorym intraty przychodzi na 1500. Czerwonych, *Testibus Grannata Aloysio*. Trzeci *tandem revera* cały Swiat bogaci *BOMBYX*, *alias*. Jedwab robiący Robak, na cały Swiat szacunek pracy swoiey, wydaiący, stroiący, bogacący, ktory *vel viscera donat.*

Jak wiele Species *Zwierząt było w Koraliu* Noego?

SCIENDUM, że Ziemskich Zwierząt *Species Aria*, *Gesnerus y Aldrowandus* Autorowie *Curiositatis Studiossimi* wyliczaią 150, nie inkluduiąc w tę liczbę Wężow y po ziemi czołgaiących się Zwierząt, ktorych *Pererius* Autor *Species* 25 rachuie. Co wszystko do kupy z summowawszy, wyniesie wszystkich Zwierząt *Species* 175. Te uczyniwszy Zwierząt komputacye, mogło by się domowić, że te wszystkie *Species* 175 były w Korabiu, ale *Sensatiorum* iest zdanie, że tylko *Perfecta Animalia* z iednego rodzaiu, *ex Masculo & Faemina* zrodzone tam się znaydowały; a zaś *Amphibia*, toiest to na wodzie, to na lądzie żyiące, y te co się rodzą z zgniłości, z korrupcyi, *y Hybrides*, *alias* zpomieszania rożnego rodzaiu Zwierząt płodzące się, naprzykład Muł z Konia y Oślicy zrodzony, do Korabiu Nóego nie były przyięte, według zdania *Tirina* za powszechnym zdaniem Autorow idącego. *Amphibia* iednak *Kircher* z Arki nie exkluduie, iakom wyżey namienił.

Czy chwalebna Rzecz Polowanie?

GDyby się spytać grobowych Marmurow, nie ieden by zawołał z tamtąd, że goniąc Zwierza, śmierć ugonił. Niż dobiegł do harapu, trafił do grobu. Nie ieden gdy za Zwierzem rzesko skacze, *Atropos* go troczy. Czy

małe

mało karki, nogi, ręce połamali w polu, wielu zażyło *divertimentu* z życia do wieczności. Czy ieden *Saliens in montibus, transiliens colles*, poszedł pod Smycz nie ubłaganey Libityni? Gończy to Pies, natarczywy Brytan *Lachesis*, uczyni cię *Akteonem, & prædam suis Canibus*: Fatalny to Doieżdżacz *Atropos, & ecce equus pallidus, & qui sedebat super eum, nomen illi Mors.* Jesli gdzie, pewnie na łowach łowi naywięcey, iako z wielu *patet* Historyi. ERASMUS częstego nie chwali polowania: *Qui bestias sæpe insectantur, bestialem animum induunt* KECKERMANNUS Myśliwemu daie definicyą: *Una bestia, sedens super bestiam, & insequens aliam bestiam.* S. Hieronim *in Psalm*: 90 mowi: *venator erat Esau quia peccator erat. Fulko* Krol Jerozolimski goniąc za Zaiącem, z konia szwankował, do grobu, nie do harapu dobiegł, *Teste Fulgoso.* Ludwik *Bavarus* Cesarz, także na polowaniu, nad miarę biegaiąc, wpádł w Apoplexyą śmiertelną, iako pisze *Krantzius Saxoniæ lib*: 9. Kazimierz Wielki Krol Polski szczuiąc Jelenia, dał sobie okazyą do krotkiego życia, szwankuiąc z Konia. Ieden Perski Krol za Smycz Chartow sobie darowaną całą Judzką Ziemię Karolowi Wielkiemu darował, *Aventinus lib*: 4. *Annal. Bobemiæ.*

Czemu niektore Zwierzęta chude?

SCIENDUM, że prawie wszystkie *Animalia Carnivora*, toiest Mięsem żyiące są chudey konstytucyi, iakoto między Czworonożnemi LEW, WILK, LIS; między Ptastwem ORZEŁ, SĘP, JASTRZĄB, BOCIAN, CZAPLA, *&c.* Między Rybami SZCZUPAK, *&c.* Racya chudości iest, że te Zwierzętá niżeli dostaną dla siebie pożywienia *alias* mięsa, głodu się nacierpią, albo ieżeli dostaną zwierzyny, tedy ta czasem małą iest dla ich żarłoctwa porcyą; albo w strachu swoim naturalnym, a Ludzkiey ostrożności nie naiadłszy się *sufficienter*, od swego uciekaią łupu. Y tak Sęp się naczeka y nalata, niż dostanie ścierwa; ktore że iest *in statu corruptionis*, nie ma należytey nutrycyi: WILK nachodzi się po polach, niż zagryzie wieprza, byka, ciele, barana: CZAPLA nastoi się w wodzie z nosem iak z wędą, niż rybki będą: A tak kto *Vorax, nunquam Satur. E contra* ktore żyią nie mięsem, lecz korzeniem, fruktem, zbożem, leguminą, do wielkiey przychodzą sytości, y gust przynoszą iedzącemu; iako iest DZIK, WOŁ, KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS, WYZ, KARP, &c &c.

Czym Zwierzęta żyły w Korabiu Noego?

ODpowiadam, że wszystkie miały swoiey naturze służące *Victualia*, według Textu Swiętego *Gen*: 6. *Tolles igitur tecum ex omnibus escis, quæ mandi*

di possunt, & congregabis apud te, & erunt tibi, quàm illis in escam. Ktore trawą, liściem, sianem żyią, miały trawę, liscie, siano w Korabiu od Nòégo złożone; ktore są *Carnivora, alias* mięsem żyiące, iako to ORŁY, JASTRZĘBY, miały wsadzach y koycach gołębie, kury, kurczęta; Wilkom były zgotowane barany; na ktorych sto, według *Pereriusza* Autora demonstracyi, każdemu osmą część baránu daiąc, trzeba było Baranow co dnia 12 y puł; á na rok cały, ktory ma dni 355 trzebaby Baronow 45622. Nòé też dla siebie, Synow, y Synowych musiał wziąć nie mało Zwierząt (*supposito* że był *esus carnium* przed y podczas Potopu) Dla Zwierząt też *Amphibia* zwanych, *alias* raz na lądzie, drugi raz na wodzie żyiących *supposito*, że tam były według wielu Autorow, trzeba było y wodnego pożywienia, *alias* ryb suchych, y lądowego, toiest korzenia, trawy, liścia, ziół.



TYTUŁ CZTERNASTY, tey XIĘGI

REPTILIA, albo GAD,

RZECZY CZOŁGAIĄCE się po ZIEMI, mianowicie WĘZE cudowne.

NIe wyliczam tu z Naturalistami mnostwa GADU, tylko ktore wielkie, y *admirationem* Czytelnikowi przynoszą, tu *enucleabo* z Autorow. Naprzod *sciendum*, że *REPTILIUM Gesnerus*, y *Aldrovandus* wyliczaią *Species* 30, z ktorych te znacznieysze.

AMPHISBENA, iest Wąż potężny, o dwoch głowach, iedney na mieyscu ordynaryinym, drugiey u ogona; a tak *pro libitu* tych głow, wprzod y wzad czołga się. Znaczy Człeka, nie zupełnie rezolwowanego. Według *Piniusza y Eliana*, te dwie głowy, znaczą dwoiaką płeć, toiest Samca y Samicy.

BAZYLISZEK, po Łacinie *Basiliscus, Regulus*, iest rodzay Węzow osobliwych, według *Solina* rodzący się w Egypcie, ktory iadem swoim drzewa suszy, dopieroż rzeczy żyiące, y czuiące, toiest Ludzi, Zwierzęta. Forma iego iest nakształt Koguta, Białe makuły iak koronę noszący, lub też

podo-

podobny do Indyka. Ogon ma Węża zakręcony do gory, na dwoch chodzi nogach, pod skrzydłami żołty. Wzrokiem swoim zabiia patrzących na pysk swoy, głowę, oczy, ale nie na resztę ciała: Zwierciadła przed oczy iego stawieniem, ginie, nań spoyrzawszy, gdyż tak *dolor ipsius in caput ejus.* Niektorzy twierdzą z Naturalistow, że BAZYLISZEK ieżeli pierwszy na zwierza spoyzrzy, zabiia go, ale ieżeli pierwey od zwierzęcia będzie zoczony, ginąc musi. *Delrio* iednak y *Kircher cum recentioribus* dowodnie probuią, że nie Oczyma ten Wąż zabiia iadowitemi, ale będąc pełen iadu ciężkiego, bliskie zaraża powietrze, a te zaraża *Subjecta & Objecta capacia.* Znayduią się *Authores* świeżsi, iakoto *Delrio &c.* ktorzy niepozwalaią na te generalne zdanie, żeby miał siebie w Zwierciedle zabiiac BAZYLISZEK, bo te *qualitates* iadowite, nie mogą bydź iemu szkodzące, bo konnaturalne, z nim zrodzone, y w nim zawsze będące, *alias* y bez zwierciadła by go zabiiały. *Genesim* iego żaden należycie nie opisał Autor; Iedni rozumieią, że to iest *monstrosus partus casu* się rodzący, nie z nasienia: Drudzy mniemaią, że z iaia Koguciego, iakoby w starości dziewięć lat maiąc, zniesie się, w gnoy koński z wstydu zakopuie iaie, ktore ciepłem płod ten straszny Swiatu wydaie, co iest *ridiculum* u Mądrych. Naturalne *odium* ma ten Wąż z Łasicą y Rutą, dlatego te zwierżątka w pysk biorą rutę iako oręże nań mocne á tak od iadu BAZYLISZKA bespiecznemi zostaią. Wiámę samą też wsadziwszy Adwersarkę iego, ginąc musi, według *Solina.* Za LEONA IV. Papieża w Rzymie się był wylągł, bardzo Obywátelom tamecznym fatalny, iako świadczy *Platina.* Podobny Roku 1587 w Warszamie u nas wylągł się w piwnicy śmieciem y obalinami zarzuczoney y zániedbaney u iednego Miecznika, w ktorey chłopcy, gdy ze swywoli ieden przed drugim kryli się, dwoch padło nagle, a trzecia służebnica ich szukaiąca. Gospodyni Dzieci szukaiąc, topostrzegła, krzyk uczyniła; trupow SENATOR ieden wywleczonych widząc y słysząc relacyą o ich śmierci, domyślił się, że to BAZYLISZKA Węża ma bydź sprawa Uradzono w krotce Człeka, nazwiskiem *Jana Pareusza* na śmierć dekretowanego tam wpuścić, ktory zwierciadłami y skorą uzbroiwszy się a oczy maszką, ręce orężem y pochodnią, do owey puścił się piwnicy: gdzie kąty lustruiąc, aż w drugiey piwniczce zawaloney znalazł tego zaboycę, śmiercią zabitego, w dziurze murowey, wyniosł *ad spectaculum* wszystkim, iako świadczy *Chwałkowski in Singularibus Poloniæ* z czterma innemi Autorami. Z natury boi się koguta, dlatego w Afryce miasto Oręża na tego Nieprzyiáciela, noszą Kurow podrożni.

SMOK iest także z Wężow rodzaiu; gdy Wąż w mieysću ukrytym, wy-

go-

godnym przez długość lat, do wielkiego przyidzie wzrostu, nawet y skrzydła maiący, nie z pior *more* Ptakow, ale z błonek y skory iak niedoperz. *Natale solum* daie mu *Pliniusz* Murzyńską Ziemię. *Ex mente Kirchera* rodzą się SMOCY iako y inne *Monstra* z pomieszania nasienia *circa coitum*. Gdzie Orłow y Sępow wiele, tam mało tych strasznych bestyi, *Teste Kirchero*. *DRACO* u Grekow nazwany od widzenia bystrego y czuynego. Ten, iż iest ciała silnego y długoletniego, a co większa Szatan w postaci Węża oszukał Adama y Ewę, Bostwo mu błędni przypisuią Poganie. Tenże sam u Starożytnych był *Symbolum Sapientiæ*, *Prudentiæ*, y Proroctwa, według *Karola Paschaliusza*. Oddawano mu pod straż Pałace, Budynki, *Oracula* Bożkow, Skarby, *Adyta*, toiest mieysca skryte Kościołow, samym Kapłanom przystępne, Bohatyrow w Kolibkach, iakoto *Herkulesa y Nerona*; Kolchickiemu SMOKOWI oddane w czuyność złote Runo. Rzymianie też na uspokoienie powietrza, WĘZA Epidauryiskiego do Rzymu introdukowawszy, wenerowali go, iakoby *ÆSCULAPIUM*, *alias* Miasta Rzymu Lekarza, iako swiadczy *Waleriusz*. Były też y Swiątnice a raczey Bałwochwalnice u Pogan nazwiskiem *DRACONARIA*, toiest SMOKOWI Bożkowi poświęcone. Owszem (*quod dolendum*) Chrześcianie znaydowali się *Ophitæ* Imieniem, ktorzy SMOKA na mieyscu CHRYSTUSA Pana wenerowali y karmili, *według Epifaniusza*, *Teodoreta*, *Augustyna*, ale z taką Wiarą y Deastrem wyklęci. Około Damaszku w Syryi tak wielki znaydował się SMOK, że Jezdca z koniem połykał. Było go stop 140, iako sam widział *Possidonius*, a napisał *Fulgosus*. O nie małym SMOKU pisze y *Pliniusz*, ktorego było stop 120, w ktorego wnętrznościach Dziecie Ludzkie znaléziono. Roku 1345 za Klemensa VI. Papieża na Insule *Rhodus*, na ten czas do Kawalerow Jerozolimskich, *vulgo* Maltańskich należącey, nie daleko Kościoła Swiętego Stefana wylągł się w skale straszliwy SMOK, zrazu kogo napadł pożeraiący, potym uchwaloną porcyą od Obywatelow sustentowany. Mieysce nazwáne owo było *Mal passo*, gdzie iadem y pożarciem niemało ginęło Ludu, aż Mistrza *Ordinis* zaszła dyspozycya, aby się nikt tamtędy nie prezentował, ani irrytował bestyi. W tym Franciszek *Deodadus de Gozon*, Kawaler na on czas Rhodyiski, pod pretextem wyiechania do Oyczyzny, wziął Licencyą albo *Ferlop*, dowcipnego wynalazł Maystra, ktory SMOKA owego (wprzod iego całą zlustrowawszy proporcyą) zdrzewa wyrobił, skorą y malowaniem *ad vivum* udał, y uczynił ruchomym na sprężynach, do tego SMOKA Artyficyalnego, ow Kawaler Konia, Brytana y siebie przyuczył Powrociwszy się nazad, polecaiąc się S. JANOWI *Ordinis* Patronowi y Swiętemu STEFANOWI *Tutelari loci*, uderzył na żywą bestyą iak na ową Artyficyalną, wioczną gardło przebiwszy, przy pomocy Brytana głowę ucioł,

Victor

Victor SMOKA, Obywatelow od ruiny *Vindex*, a dla siebie chwały nieśmiertelney *Author*, y na Mistrzostwo wielkie w 4 lata po *Elionie de Villa-Nova Successor*, iako świadczy *Bosius libro 2.* W Powiecie *Borneńskim* w Szwayczarskiey Ziemi Roku 712. Bracia *Syltram y Baltram* Xiążęta *Luxemburskie*, polując w Kaiei straszney po między skalistemi gorami, na strasznego trafili Smoka, ktory *Beltrama* pożarł. á *Syntram* od Assystentow posiłkowany, po długiey utarczce, włocznią zabił bestyą, z żywota żywego ieszcze wydarł Brata: gdzie na pamiątkę salwowanego życia. Kościoł S Małgorzacie, ktora też Smoka Krzyżem S zabiła wymurowali. Niżeli Ludzie mieszkać poczęli *w Sylwanii* straszny się tam wywiodł był *Smok*, nie daleko Wsi *Weyla*, tak na ludzi y bydło okrutny, y żarłoczny, że Obywatele ztamtąd wynieść się musieli; wieś od odeścia swego *Odeweyla*, toiest *Pusta Wsia* nazwawszy. Był natenczas w więzieniu znaczny Kawaler *Winkelried*, obwiniony za Zaboystwo, śmierci godzien; ten pod kondycyą darowania sobie życia, odważył się uchodzić przed bestyą; więc z konsensem Jurisdykcyi, snopek ciernia zrobiwszy, y na miecza koniec wsadziwszy, gdy bestya paszczę otworzyła żarłoczną, on snopek w nią wrzucił, y bawiącą się tym kąskiem niestrawnym, w słabym mieyscu ugodził, zabił. Gdy miecz *Victor* prezentuie, krwi kropla iadowita na iego gołe padła ciało, śmierci mu wkrotce następuiącey dała okazyą, *Kircher in Mundo Subterraneo.* Bednarz ieden z Miasta *Lucerna* w Helwecyi poszedłszy do lasa dla obręczow, tam zbłądził, y obnocował się. Na rozświtaniu szuka drogi, á że ieszcze ciemno było, w iakiś błotnisty doł wpada, y w mdłość. Jeno się dobrze rozwidniało, widzi, że w iamie iakieyś skalistey iak w studni zostaie, czyni od strachu Bogu v Matce iego śluby. W tym do iednego z lochow pobocznich udaie się kąta, napada na straszne SMOKI, tam w cięższym strachu ponawia *Vota.* Bestye go ogonami poczęty sciskać, przecież bez lezyi. Tam sześć całych mieszkał Miesięcy, to iest od dnia 6 *Nowembra*, aż do dnia 10 Kwietnia, posilaiąc się lizaniem skał, sok słony wydaiących, ktorym y SMOCY się posilali. Jeno miiać poczęło *Æquinoctium Wiosnowe*, y ciepleysza czuć się dała *Aura*, Smocy skrzydeł wachlowaniem z iaskini oney wylecieli; co Bednarz widząc drugiego, za ogon się uchwycił, na brzeg wyleciał, BOGU wdzięczny, Ornat bogaty [na ktorym ta Historya włoczkową wyszyta robotą] dał do Kościoła S *Leodegariusza.* Wkrotce y sam duszę BOGU oddał, zepsowany maiąc żołądek: *Cysatus.* Alexander wielki przez iedne dzikie idąc mieysca, nad iedną doliną, wielką miał w Woysku ruinę, gdyż ludzi wiele nagle padło: Obecny w Woysku *Aristoteles*, na wysokich drągach zwierciadła wystawić kazał,

y wlot dociekł racyi, zkąd owe śmiertelne było mieysce. Widział bowiem w zwierciadłach, że w owey dolinie Smocy straszni z swych legowisk wysiedłszy, wzaiemnie ucierali się y Aeryą zarazili iadem. *Leslaus* iAutor pisze pod Rokiem 1588, że w Szkocyi Smok się znaydował, długi na stop 120. Wiadomy *Exteris* dopieroż Lecha Synom SMOK w Krakowskiey skale Wawelu, za Krakusa Monarchy wypłodzony, ktory po Przedmiesciach ludzi, bydło, chwytał, pożerał, á ieszcze zarażał więcey iadowitym tchem swoim. Krakowianie *Majori damno per minus* zabiegaiąc, uchwalili co dzień temuż dawać pewney godziny żarłokowi po troie bydląt. Ale y tey szkodzie Krakus Xiąże *occurrendo*, zinwentował sposob, aby cielęcia skorę świeżą napchawszy saletrą, smołą, y siarką, ie przed dziurą iaskini owey położono; co głodny postrzegłszy Smok, połknął, wkrotce rozgrzana w nim gorącem naturalnym siarka, niewypowiedziane pragnienie wznieciła, ktore gdy wodą z bliskiey gasi Wisły, rospukł się, *iako świadczą Kronikarze Polscy y Aldrovandus*. W Bibliotece Carogrodzkiey była kiszka Smocza, na stop 120 długa, na ktorey Wiersze *Homera* Poety pisane były literami złotemi, według *Zonara*. Do Alexandryi Miasta za *Ptolomeusza* II Krola Egypskiego przyprowadzono Smoka żywego, ktorego wzdłuż było łokci 30 *Fulgosus*.

W *Makrze* koło Jordanu rzeki, tak srogi znaydował się Smok, że dway Jezdzcy na koniu, ieden siedzący z iedney strony, drugi z drugiey strony koło niego, widzieć siebie nie mogli. Łuska na nim iako tarcza wielka, *Teste Strabone*. Tenże świadczy, że w Jndyi widywano Smokow na 80 łokci, a czasem na 140 długich.

WĘŻE osobliwe są *in Orbe terrarum*. Na Insule *Taprobanie* w Indyi, znayduie się Wężow rodzay dziwny, że iest kwadrangularney formy, z każdey strony po iedney głowie z okiem, toiest na wschod *Słońca*, Południe, Zachod, y na Pułnoc patrzące, ktorędy iedna zamyśli, y czołga się głowa, tędy drugie; y całe ciało, według świadectwa *Diodora Sycyliyskiego y Locbnera*.

Czytam *in Annalibus Kwiatkiewicza*, iż w Afryce u *Nigrytow* Nacyi iest *species* Wężow dziwnie iadowitych, zabiiaiących, od ktorych żeby tak wiele ludzi y innych nie ginęło zwierząt, sama natura pod gardłem dała mu torbeczkę z kamykiem, czyli kostką, ktora kołatanie czyniąc, gdy dokąd, albo zkąd lezie, ludzi do strzeżenia się y chronienia przestrzega. O podobnym Wężu nazwiskiem Brazyliyskim *vulgo BON JUNINGO* piszą, *Jozef Jezuita*, z Brazylii Roku 1560, *y Piętr Hißpalski*, że iest w Nowym

wym Swiecie, ktory w ogonie nosi także dzwonek, czyli klepadło albo kołatkę; iadu iest dziwnego, bo za ukąszeniem człeka, wszystkie tętwieią y odpadaią ukąszonego zmysły, widzenie, słyszenie, powonienie, czucie, y we dwudziestu czterech godzinach, z tego rugu ią świata. O nim to samym podobno pisze *Piso* o oboch traktuiący Indyach, nazywaiąc go *BOIGNACU* á po Indyisku *Liboya*, ktoremu *inest periculum ab invalido*, bo od mrowek w pysk włażących ginie. W Prowincyi Chińskiey Imieniem *QUAMSI*, Węże są na 30 stop Geometrycznych, albo na 10 lasek Mierniczych nazwiskiem *GENTO*, grube na dziesięć dłoni z pazorami, albo szponami niby Sokoła. Zyią Niedzwiedziami, Lwami, na ktorych w nocy wypadaią. Na ludzi z drzewa się rzucaią, ściskaniem zabiiaią, na ogonie się wsparszy do gory iako słupy wstaią. Obywatele tameczni w piasku kryią ostre oszczepy żelazne, lub haki, na ktorych z iaskiń wyłażąc swoich, Igną y wnętrznąści przerzynaią swoie, *interim* Iudzie na to pilnuiący, po kątach ukryci wypadaią, dobiiaią. Mięso iego iedzą, żołć drogo przedaią, gdyż lekarstwem iest na ukąszenie od psa wściekłego, Białogłowom cięszko rodzącym, y na oczy, iako swiadczą *Paulus Venetus*, *Flora Chińska y Kircher.* Podczas Woyny z *Penami, alias* Kartaginczykami, co się zwało *Punicum Bellum*, przy rzece *Bragada* w Afryce Wąż znaleziony no stop maiący, ktorego *Atilius Regulus* Konsul z całym Woyskiem attakował, z Kusz woiennych, Skora iego y szczęka aż do woyny *Numantyńskiey* w *Rzymie* w Kościele wisiały. *Plinius lib: 8 cap: 14.* Na Ukrainie też podobne znayduią się Węże Połozy w Stepách, albo polach pustych na 10 łokci wielkie, bez nog do gory się wzdzieraią, á potym rzucaiący na ludzi y zwierzęta, lub goniący na pożarcie. W Afryce Morskie Węże tak są roste y silne, że galery wywracaią, zabiiaią ludzi, według *Aristotelesa.* W Norwegii są bardzo wielkie, że na stop 100, albo 200 rosciągnione, na żegluiących z ruiną ich wypadaiące, *Olaus Magnus u Jonstona* swiadczy. W Szwecyi w Jeziorze *Mos* nazwanym, widziany bywa Wąż długi na łokci 56 zawsze coś fatalnego tamtey Koronie obiecuiący, ile razy się pokaże. W Hiszpanioli Nowego Swiata Insule, Węże są na stop 20. Na Insule *Kubie* na stop 30. w Brazylii tak wielkie, że Jelenie połykaią. Węże iayca niosą: tyle w sobie maią kości, albo ziober, ile dni ma Miesiąc, toiest 30. Z Wężow Medycy preparuią Teryakę, albo Dryakiew; ztąd Symbolista przy Węzu namalowawszy Dryakwi puszkę dał napis: *è malo bonum.* Zdanie Naturalistow, że od śliny czczego zdycha człeka. Wąż się za ogon trzymaiący zwiniony w cyrkuł, iest *Symbolum* Wieczności, przydawszy *Lemma: Finis ab Origine pendet.* Albo też *In*

me redeo. Od Węžow Przedwieczna Mądrość każe się uczyć mądrości, Ktore w niebespieczeństwie głowy kryią, o resztę ciała mniey dbaiąc. Piiąc z zrzodła, żądło zostawuią na brzegu, lub kamieniu, napiwszy się, znowu ie biorą, *Teste Plinio.* Odnawiaią się corocznie, toiest z starey lenią się skory, cisnąć się przez ciasne skaliste szpary, według *Natural stow y S Augustyna* Wiele Nacyi Węża za Bożka wenerowało. Na *Zmudzi* Litewskiey Prowincyi, gruby lud Węża iakiegoś o czterech nogach Boskim czcił honorem *GIVOYTES* nazywaiąc. Pewnych czasow karmili go, na to preparowanemi potrawami, osobliwie mlekiem. Ieżeli temu grubemu Ludowi iaka trafiła się niepomyślność, na swoie to składali winę, że Węża domowego Bożka *condignè* nie utraktowali, iako świadczy *Gwagnin y Liber Baro.* Do tych Węžow dziwnych, *revocandus* y ten, ktory się rodzi w *Gangiesie* rzece od *Jonstona VERMIS INDICUS* zwany (lubo są tegoż imienia robacy w ciele Ludzkim się rodzące, *w Gwinei w Ormusie*) ma oskrzele dwa, na łokci 60 długi, koloru błękitnego, dwiemá uarmowany zębami, na łokieć długiemi, iednym w dolney, drugim w wierzchney szczęce. Słonie do wody przychodzące pyskiem porwawszy za nogę, w wodę wciąga, w błocie się kryie, w nocy na brzeg dla pożywienia wychodząc. Łowią go tameczni Obywatele tym fortelem: Do łańcucha żelaznego hak, albo wędę przywięzuią, łańcuch kłakami, lub przędziwem obwiiaiąc, aby go nie przeciął, na hak ten zakładaią Barana, w puszczaią w rzekę Tym kunsztem złowiwszy y wyciągnąwszy na brzeg, dobrze przygotowani y uarmowani w liczbie kilkudziesiąt, zabiiaią, na Słońcu zostawuią na dni 30, aby tak gorącem dystyluiąc się, tłustość z siebie zabita sączyła bestya; ktorą do szczętu wysączywszy, ścierw porzucaią, á tłustością ową albo tronem ogień niecą y rospalaią, *Testibus Æliano & Jonstono.*

DIPSAS iest Wąż mały ale wielkiego iadu, inaczey *Situla* nazwany, ktory ukąsiwszy człeka, nie wypowiedziane w nim *causat* pragnienie. Wrzeszczy iákby od ognia był pieczony, im więcey záś piie, tym więcey pragnie, á ztąd rospuka się. *Lucianus y Kircher.*

CERASTES, albo *Cornutus* iest wąż rogaty, od ktorego kto ukąszony iest, ciężkie świerzbienie cierpi, wpada w szaleństwo.

HEMORRHOIS iest Wąż, ktory ukąsiwszy, krwie płynienie nie pohamowane sprawuie, śmiercią się zastanawiaiące: *Rodzi* go Ameryka. gdzie z deszczem spada.

JACULUS iest Wąż Strzelec, ktory się zwiiaiąc, iak z łuku strza-

ftrzałę, fiebie pufzcza na ludzi y zwierzęta, ie fobą opafuiąc, zaiadaiąc, dufząc.

PTYAS Plwaczek, Wąż famą śliną zabiiaiący ludzi y zwierzęta, naturalne gafząc ciepło, fzaleńftwo, paraliż, Apoplexyą fprowadzaiąc.

SEPS Padalec ieft tak welkiego iadu, że kto iamę iego nadepce nie oftrożnie, nagłą pada śmiercią, taką zgniliznę, członkow rozfypanie nagle przynofi. Ztąd o nim napifał *Lucanus:*

Offaque diffolvens, cum corpore tabificus Seps.

SCYTALE Wąż wielu upftrzony kolorami, na ktore z ciekawością y zadumieniem zapatruiących fię, nieuleczonym zabiia iadem. W zimie fię leni, *alias* odmienia fkorę.

ASPIS Zmiia, ktorey iad ieft nad wfzyftkie gadu ukąfzenie naygorfzy, nieugoiony, chyba ucięciem członka. Ztąd *Morfus Afpidis* mowi fię, gdy co ieft *irreparabile.* Rodzi fię w Lybii y Egypcie. Jeft to oftrożna beftya, ofobliwie *Palamnis* nazwana z famego zdania Dawida w Pfalmie 57, że flyfząc przymawianie, fzepty, wrożki, czarnokfiężnika, czarownika, iedno ucho ku ziemi przytuli, drugie nakrywa ogonem. *Furor illis fecundum fimilitudinem Serpentis: ficut Afpidis furdæ obturantis aures fuas,quæ non exaudiet vocem incantantium,* iako tłumaczą S *Auguftyn, Theodoretus,Eutymius, Piccinellus,* świadczy, że od Zmii ukąfzeni, bez bolu umieraią; dlatego y Kleopatra Krolowa oftatnia Egypfka, ten rodzay trucizny, w zgładzeniu fiebie z świata nad inne preferowała. Tyeże Zmii *Vipera* inaczey zwaney przypifuią, że pod balfamowym drzewkiem (*Tefte Paufania*] iad traci: *Perdit ob pabula virus.* Pli -, iad fwoy zoftawuie,płod iey z żywota wyrżyna fię, Matkę zabiiaiąc *in talionem,* bo ona famca *in coitu* ukąfzeniem głowy zabiia, iako Symbolifta napifał: *Dum parit, perit.* *Bodinus* iednak dociekł w tym *falfitatem,* y inni. Na ukąfzenie iey naylepfze z nieyże famey *remedium,* idące na Dryakiew. *Jozef Jezuita* pifze z Brazylii Roku 1560, że tam ukąfzenie iedne Węża, drugim leczy fię ukąfzeniem. Tak *SCORPIONA,* toieft Niedzwiadka ftartego profzek, na iegoż włafne pomaga ukąfzenie: á tak iednaż rzecz *Vulnus opemque ger t. Qui vivus lædit, morte medetur.*

BOA Wąż wielki, Krowodoy, albo Krowofys, wyfyfaiący, iakiey ieft wielkości, widział Rzym cały, za Panowania Klaudyufza Cefarza, gdy na gorze Watykańfkiey zabity, miał w fwoich wnętrznościach dziecie ludzkie pożarte, według *Pliniufza.* Ale może y Wołu połknąć; ztąd

BOA

BOA à bove nazwany, *ex mente Majolusa*. Nie mniey dziwna ieſt Gadu *Species TARANTULA* od Miaſta *Tarenta* w Włoſzech, inaczey *Phalangium*, albo Pſtra Jaſzczurka, iak tarant, kolorami z natury ukſztałcona, powierzchownie, á we wnątrz iad okrutny noſi, od ktorego ludzie śmieią ſię, płaczą, wrzeſzczą. Na ukąſzenie naylepſze y doświadczone *remedium* w tym punkcie na Trąbie, albo Arfie granie, ktore zarazę odpędza. Na co *Dydak Saavedra* napiſał *Epigraphen*: *Sub Luce Lues*. Iony: *Stellato ſub corpore Virus*.

Fatalna Rzymowi za S Grzegorza Wielkiego była exundacya Rzeki Tybru, gdyż z tego wylewku, *Lues* naſtąpiła, bo Wężow mnoſtwo y Smok iak balek wypłodził ſię. Gad ten w Morze w *Medyterran* gdy wyprowadzono, ſłonemi wyginął wodami, lecz wprzod z ścierwa ich ſtraſzne było powietrze, z wielką Rzymu ruiną, *według Autorow*, mianowicie *Grzegorza Turonſkiego*. *AMYKLA* Miaſto od Wężow zgładzone, *teſte Plinio*.

W Teſſalii liczba Wężow wielka, ale nie mnieyſza Bocianow ich pożercow. Z Gory *Garganus* Obywatelow także wyrugowali Węże, na inne oſiedliſka, według *Leandra*.

Tandem *iadem nie bawiąc ſię iako* Mitrydates, *ani gadem iako* Herkules, *pioro otrzepawſzy z zarazy, maczam go w Atramencie, do inney idąc materyi*.

NIEKTORE *SCIENDA de INSECTIS & EXSANGVIBUS*.

INSECTA Naturaliſtowie zowią niedoſkonałemi, małe Zwierzęta, krwi w ſobie nie maiące, iedne lataiące, drugie po ziemi y w ziemi żyiace, inne *partim* na ziemi, *partim* na powietrzu przebywaiące, iako to PSZCZOŁY, MUCHY, SZARANCZA, PAIĄKI, *BOMBYCES*, *alias* Jedwab robiące robaczki, *CANTHARIDES*, albo MUCHY Hiſzpańſkie zielone, złoto, świetne, KONIKI, *CICINDELÆ*, albo *NOCTICULÆ*, toieſt robaczki koło S Jana w nocy iak ogień świecące ſię, SLIMAKI, MROWKI, *SCARABÆI Cornuti*, toieſt JELONKI, *URSULI*, NIEDZWIADKI, OSY, BĄKI, SZERSZENIE, PCHŁY, y MOTYLE &c.

PSZCZOŁY, aby ſię *Arte* mogły mnożyć, Konſtantyna Ceſarza Florencki nauczył Biſkup tego ſekretu. Wziąć woła Mieſięcy 30 maiącego, chudego, ale przecież mięſiſtego, y zaprowadzić do iakiego zawartego mieyſca, tam go kiymi bez rozlania krwi poty bić, poki nie zabiie, wſzelkie meaty ſzmatą y ſmołą, naymnieyſze owego mieyſca dobrze pozabiiać, y

ſzpary

szpary, położyż owego wołu zabitego na wielu ziela *Thymus alias* dzięcielinowym, *vulgo* Tymianem zwanego. W trzy niedziele zewsząd owe mieysca otworzyć dla nabrania nowey aeryi. Odtąd znowu za niedziel iedenaście znaydziesz mieysce owe Pszczoł pełne. Matki się rodzą z mozgu, albo też z szpiku w kości pacierzowey, *teste Jonstono.* Wiele na świecie do Fortuny przychodzi z Pszczołek: z trupow ich, ożywia szczęście nie iednemu: *Alieno ex funere vitam.* Paiąk y Pszczoła z kwiatu biorą z napisem: *Colligit hæc virus, colligit illa favum.* Pszczoła gdy żądło w ciało puszcza, sama ginie: ztąd *Saawedra* dał napis nad nią: *Dum ferio, pereo.* Są to czyste zwierzęta, *sine coitu* mnożące się. W Krainie *Pontus* Pszczoły białe, *teste Plinio,* a w Nowym Swiecie bez żądła, *teste Lochnero.*

O MUCHACH wiadomych każdemu, nie należy mi tu mowić, iednak wspomnę dla erudycyi. Dawid według fikcyi Hebrayczykow pytał się BOGA, na coby głupich Paiąka y muchę stworzył? Dał mu P. BOG replikę: Ze gdybyś się Dawidzie sam nie stał był głupim przed Krolem *Achis,* byłbyś poymany. Mucha cię z oczywistego wyprowadziła niebespieczeństwa, gdyś do Obozu przyszedł Saulowego, y tam gdy wszyscy twardo spali, a tyś miecz wziął Saulow, a nogą zaplątałeś się między Saula y Abnera wraz śpiących, ia zesłałem Muchę, ktora kąsać poczęła Abnera, a on swoię nogę umykaiąc, twoię uplątaną uwolnił. Paiąk cię w iaskini zasłonił paięczyną, gdy cię Saul szukał; o czym *Tostatus y Jonstonus.* Muchy *Megareńczykow* swoią molestyą z osiedlisk ruszyli swoich, według *Eliana.* W Hiszpanioli pewny rodzay iest Much *COCCINUS* zwanych, ktorych oczy iák świece. Wielu Obywatelow tamecznych oświecaią stoły: Podrożnym także są miasto latarni, owszem sznury z nich robią, na szyi sobie wieszaią w nocy, y na cztery tysiące krokow, *alias* na milę Polską y Niemiecką widzeni bywaią, *teste Lochnero.*

BOMBYCES, albo Jedwabniczki, niegdy samym Indyanom z naiomi, zanieśli potym z Indyi ich Mnisi pewni do Caregrodu, potym do *Seres* Obywatelow Perskich, gdzie wielka koło nich *industria* y robota *auget* bogactw tàmecznych; zkąd też iedwab *Sericum* nazwany. Snuie z siebie iak Paiąk delikatną nić, y zwiia też same iak na kłębek *adinstar* formy iaia kurzego, we wnątrz sam siebie zamyka; a tak te *Opus* wystawiwszy, *sibi funera texit,* Sukcessorom kolebkę, Ludziom iedwab, *Aliis Sericum, sibi construit urnam,* gdyż się ztąd zawięzuie motyl lataiący, ktory nowego płodu Jedwabniczkow iest Autorem, bo ten znowu ikrę puszcza, á z tey Robaczek się zawięzuie żyiący morowym liściem. Zbieraią tę kłębuszki, w ktore się oni

uwiia-

uwiiaią, w ciepłą rzucaią wodę, a tak z wątka swego, odebrane bywaią, Jedwab światu *providendo.*

O MROWKACH Mistrzyniach naszych, od ktorych pracy uczyć się mamy z wyroku DUCHA S *Proverbiorum 6: vade ad formicam o piger, & considera vias ejus, & disce Sapientiam*, tę miey *eruditionem*. W Suzie *olim* Mieście Perskim na Rynku *Avianus* nazwanym, Mrowka była, ktora co dzień po funcie ziadała mięsa, iako świadczy *Rhasis* y *Jonstonus*.

Czy były REPTILIA *w korabiu Noego?*

Odpowiadam, że Zwierzęta *ex putri materiá*, albo z zgnilizny mnożące się nie były, iako to Gliści, Pchły, bo te mogą zawsze *genus suum reparare*, choć wyginą: gdziekolwiek się co zepsuie, zginie, wlot tam robactwo zrodzi się. *Nierembergius* Autor w Historyi Naturalney mniema, że tych Zwierząt Pan BOG nie stworzył, ale ich iest Matką korrupcya, albo zgnilizna.

Między ktoremi zwierzętami Antipathia, *albo* Sympathia, alias *Nienawiść; albo skłonność wrodżona?*

Między Psami, á Sarnami y zaiącami: między wilkami, kozą y owcą; między koniem, y Gryfem ieżeli *datur*. Delfin, *alias* świnia Morska, nie lubi Wieloryba, Słoń myszy y koguta, barana; Smok Słonia, Wielbłąd Konia, *Rinoceros* albo Nosorożec Słonia. Jelenie z węzami, mrowki *cum sori cibus*, toiest z myszami polnemi, Orzeł z smokiem y Jeleniem. Skorpion z Pstremi iaszczurkami, Salamandra z Zołwiem, iastrząb z Gołębiem, Wilk z ieżem, kot ze Psem, Pszczoła z iaskołką, *Ichneumon*, albo wydra Egypska z krokodylem. Pies nie lubi Hyeny, niedzwiedz psa. Koniom szkodzi mięso, gnoy y kompania świń. Lwa wszystkie nie nawidzą zwierzęta, nawet skorą lwią inney dotknąwszy się skory, włos zaraz z niey opada: Lew stracha się piania koguciego. Jastrząb przeciwny Chamelentowi, Małpa Zołwiowi, Zołw kuropetwie iż iedno z nich czyste, drugie nieczyste. *E contra* lubią się sympatycznie Pawy z gołębiami, kawki z wronami, Synogarlice z papugami, kosy y kwiczoły, owce y kozy, *Trochylus* albo krulik ptak z krokodylem, *Sargus* ryba z kozą. Tuż *adjungo* y innych rzeczy iako to *Plantarum alias* drzewek, zioł, kwiatow sympatyą y antypatyą. Tak kapusta y laurowe drzewo szkodzą winu; *Hedera* albo bluszcz wszystkie suszy drzewa koło nich obwiiaiąc się: Dąb orzecha Włoskiego nie lubi, tak dale-

dalece, że iedno przy drugim usycha. Ziele *Cicuta* (świniá wesz] że ma w sobie truciznę, przeciwną rucie, pomocney na truciznę: Oliwa szkodzi Ogorkom, *Orobanche*, toiest gęsia wyka, albo zaraza ziele, szkodzi ogrodninie. O czym *Ravisius* y *Joannes Báptista Porta in Phisiognomia* ku końcowi.

Ktore Zwierzęta Powietrzne, Wodne, Ziemskie Ludziom usługiwały.

S ELIASZOWI z Krola *Achaba* kuchni, Kruk nosił pożywienie; SS ANTONIEMU y Pawłowi Pustelnikom y *ERASMUSOWI* na Puszczy chleb także Kruk: *Romulusa y Rema* wykarmiła wilczyca, *Semiramidę* Krolowę Babylońską Gołębica; *Brutusowi* oblężonemu Gołąb listow *latorem*; S NORBERTA Arcy Biskupa owce pasł wilk: S HELENUSOWI zfatygowanemu Osieł dziki aż na mieysce zaniosł rzeczy na sobie. Tenże S y drugi PAROCHIMIUSZ Opat na Krokodylu przepływali rzeki. *Cyrusa* Krola suka wykarmiła, *według Troga*: *Kamillę* Krolowę Wolskow klaczy mlekiem wykarmiono, Pszczoły S Ambrożemu w ustach plast miodu zrobiły w dziecińswie; *KORBINIANOWI* Biskupowi do Rzymu idącemu niedźwiedź ziadłszy osła, sam iego ciężary nosił: *DIDYMUS* po wężach bez obrażenia deptał S FILIP Apostoł rozkazał smokowi, aby się do swoiey wrocił iaskini, y zaraz usłuchał *S ZOZYMOWI* Opatowi był posłuszny Lew: *EUSTORGIUSZA* wilk słuchaiąc, dał się do woza zaprządz, ciągnął iak koń. S IDZIEGO karmiła Łania y S ONUFREGO.

TYTUŁ PIĘTNASTY TEY XIĘGI

ROZIAZD

NA OSOBLIWE tylko Rzucony PTACTWO, Lub KLATKA POWIETRZNEGO ZWIERZA, *albo SCIENCIA o PTAKACH niektorych.*

PTACTWA wszystkiego taż *origo*, ktorá iest y ryb, toiest Element wody, iako świadczy Litera Pańska *Genesis cap*: 1 *Producant aquæ Reptile animæ viventis & Volatile*, Toż trzymaią Oycowie Swięci *Augustyn*, Ppp *Ambrozy*,

Ambrozy, Bazyli, iako też *Eucherius, Rupertus, Damascenus, Hieronymus, Magister*, y *Scholastici. Cajetanus* zaś y *Catharinus* nauczaią, że z ziemi PTACTWO BOG ſtworzył, ale pierwſza ſentencya, że Piſmu S *conformis* pewnieyſza. Trzeba wiedzieć y to, że *Ornithologi, alias* Authorowie o PTACTWIE piſzący, wyliczaią *Species* PTACTWA 150.

BOCIANOM miłość ku Rodzicom przypiſuią Naturaliſtowie, ſtarych noſząc na grzbiecie ſwoim, a czaſem z ognia wynoſząc. Oni świat z gadu y iadu wielkiego czyſzczą: zdadzą ſię bydź wynalezcami *purgationis per clysterem*, gdyż w żołądkach czuiąc zatwardzenie, noſa włożeniem w naturalne *orificium*, ſobie *ſuccurrunt:* Małżeńſkiey wiary uczą ludzi, gdyż w złym uczynku notowaną ſamicę, ſamcy ſami y innych ſprowadziwſzy Bocianow, ciężkim biciem na nię uderzaią, y mſzczą ſię *pro violata fide*. Anglia ich nie ma, Teſſalia aż nazbyt, *ita diſponente Cælo* dla wielkości wężow, gdzie zabić Bociana, było ſiebie na śmierć nagotować, *według Prawa tamecznego, teſte Plinio.*

BĄK, BABA, po Łacinie *Onocrotalus, Truo*, nakſztałt Łabęcia, ale pyſka odmiennego, bo długiego, czerwonego, na końcu zagiętego. Wole ma iako ſakwę, w ktorą ryby połknione chowa. W Kraiu Aſtrachańſkim Obywatele umyślnie z maleńka chowaią ten Ptakow rodzay w domu, y nim iak ſakiem ryby łowią; toieſt puſzczaią na wodę, ieno ſię obłowi, z gardła owego mu wyciſkaią ieſzcze żywe, y ie iedzą ſami. Znayduie ſię w Polſzcze, w Litwie, y na Wołyniu. Głos oſobliwy wydaie, pyſk ſwoy w wodę albo w błoto zanurzywſzy, czaſem koło trzcinki obwinąwſzy, *według experiencyi.*

BERENICHIA, albo *Bernicla, Barlianthe, Berneſta*, lub *arborea*, ieſt ptak w Brytanii, ktorego ta *mirabilis Geneſis*. Gdy ſoſnowe drzewo tłuſte po wodzie pływaiąc zgniie, y mchem obrośnie, robak ſię iakiś rodzi, a z niego Ptak wielkością do Gęſi podobny, iako świadczą *Olaus Magnus, Alexander ab Alexandro, Boëtius, Geſnerus, Alexander Gallovidianus*, Kilkeńſkiego Kościoła Paſterz, *Jonſtonus Vincentius, Orjellius*. W Hibernii te Ptactwo, y w poſt iedli Obywatele, ale *Innocentius* III zakazał *in Concilio Lateranenſi.*

DROZD, albo Kwiczoł *Turdus* u Starożytnych, oſobliwie u Rzymianow *in menſarum* poſzedł *delicias*, iako też y Zaiąc, według Poety.

Inter Aves Turdus, ſi quis me Judice certet,
Inter Quadrupedes, gloria prima Lepus.

DRAICA

DRAICA Ptak u *Eliana*, dzieci wywiodłszy y wykarmiwszy, o swoie życie całe zaczyna niedbać, y tak ginie. Wiele takich Rodzicow, ktorzy mizernie chodzą, iedzą, paraduią, maiąc fortunę, aby ią dzieciom zostawili, albo Sukcessorom, alęż przecie: *Et Personarum prima vocatur Ego.*

GOŁĘBIE są bez żołci według wielu opinii, częstokroć do nożek przywiązane maiąc listy, ie zanosiły Korrespondentom, iako to *Brutus* będąc w oblężeniu, przez Gołębicę *internuntias literas*, napisał do Konsulow Rzymskich, *teste Plinio.* O nich napisał *Ælianus: Columbis ex avibus maxima est pudicitia.* S Bazyli świadczy, że Gołąb balsamem, lub inną pachnącą nasmarowany maścią, y tak wypuszczony, innych odorem tym, do gołębnika zwabi Gołębi. Xiążąt Lotaryńskich podziś dzień iest *Insigne* trzy Gołębie na Tarczy iedną przeszyte strzałą, (inni Sokołami zowią) ktore *Godfred* Bulłońśki Xiążę strzeliwszy na wieżę Dawidową w dobywaniu Jerozolimy, razem postrzelił, iak oświadczy *Claudius Paradinus, in Symbolis Heroum.* Gołębica Noemu znać dała, że wody opadły, rosczkę oliwną w pysku niosąc, *Lemma* od Symbolisty wziąwszy, *Divinæ nuntia pacis.* Gołębia Machomet wyćwiczonego miał, ktory mu z ucha przyleciawszy iadał, ktorego bydź DUCHEM S. ten Pseudo Prorok prostym wyperswadował. *OLHA* Carowa Moskiewska *Drewliańskie* spaliła Miasto, ogień do nog Gołębi przywiązawszy, iako *Sigismundus Baro* pisze *in Russia.*

GRYFY czyli są na świecie, dałem racye *pro* y *contra* pod tytułem *Dubitantius*, wolno tam ktorą chcieć *amplecti sententiam.*

GĘSI tę do siebie maią cnotę, że są bardzo czuyne, czasem lepsze nad psow straże. Dały tego probę, kiedy czuiąc Francuzow pod *Kapitolium* Rzymskie cicho podchodzących, krzykiem swoim *Manliusza* y ludzi na straży będących obudziły, y Rzym obroniły, iako świadczy *Ælianus.* Z tey racyi Symbolista Gęsi przypisał: *Bene loquitur, quia opportunè. Martialis* o niey napisał, com dopiero namienił:

Hæc servavit avis Tarpei, Templa Tonantis.

Od tego czasu, iak Gęś obroniła *Kapitolium*, corocznie w dzień ten, Gęś noszono w Lektyce ustroioną za czuyność, a psa wieszano za ospałość, iako świadczy *Plutarchus libro de Romanorum Fortuna.*

PHÆNIX albo Ptak iedyny na świecie, czyli *in Commentis* żyie, długi moy dyskurs pod tytułem *DUBITANTIUS*, o tym racyocynuie, tam się obroć okiem Czytelniku.

FLAMENCOS iest Ptak na Insułach Kapowerde w Afryce, duży iak Bocian, ktory mięso ma białe, a piora czerwonego koloru iak ogień.

JASTRZĄB po Łacinie *Accipiter* od chwytania y łakomstwu a nazwany, w Inflanciech, w Prusach, na Rusi y innych połnocnych Kraiach częsty, ale w Syryi, Persyi, Grecyi, Krecie y Afryce rzadki, *według Aldrowanda*. Łatwy iest do unoszenia u Myśliwych. Ludzkim brzydzi się trupem, *według Jonstona*. Chleba się naiadłszy zdycha, dlatego dał mu *Engelgrave* Kaznodzieia inskrypcyą: *Huic panis solet esse venenum*. Serca innych Ptakow nie iada, *według Pliniusza y Aristotelesa*. Ztąd *Phytagoras alludendo* do tey Ptaka natury, powiedział: *Cor ne edito*. *Pliniusz* Jastrzębiow wylicza *species* 16.

JASKUŁKA, *Hirundo*, á według Poetow *Progne*, iakoby *Pragne*. Białogłowa za zaboystwo Syna, na pokutę od Bożkow skazana, aby w Jaskułkę się zamieniwszy, nayczęściey po pod dymnemi dachami sobie gniazda wiiąc, *luat delictum*. Wylatuią na Wiosnę około *Æquinoctium* Wiosnowego, a zaś około *Æquinoctium* Jesiennego pozczepiawszy się za nożki y skrzydełka, w kłębek się zwinąwszy, w wodzie zanurzaią, y tam zamieraią; do ciepła przyniesione y rozgrzane ruszaią się y lataią, iako X *Rzączyński* z czterma świadkami osobnemi probuie, *In Historia Naturli Curiosa Regni Poloniæ*, á przed nim napisał *Olaus Magnus*. Z natury swoiey *præsentiunt* następuiącą budynkow ruinę, dlatego ztamtąd wynoszą się. *Hadyagus* Krol Duński, mszcząc się zaboystwa Oyca swego, nałapawszy Jaskułek z *Duny* Miasta, do nog ich hubki zapalone nawiązał, tak puścił: one pod dachy *Duneńskie*, do gniazd swoich poleciawszy, Miasto spaliły, *iako świadczy Krantzius w Historyi Wandalskiey*. Serca Jaskułek z Cynamonem zażywaiąc, pamięci się y rozumu przyczynia, *według Jonstona*. Dzieciom one swoim ślepym, wzrok zielem *Helidonią* przywracaią, *według Naturalistow*.

KUROPATWY, w *Paflagonii* o dwoch sercach znayduią się, *według Aula Gelliusza*, ale to nie był *ordinarius & naturalis*, ale *monstrosus partus*; á tak *casus* nie ma *reputari* za rzecz zawsze taką. Cudze iayca znalazłszy, pod siebie podkłada, wysiaduie *ex mente* S Augustyna mowiącego: *Perdix Diabolus est, congregat, quæ non peperit*. Nie maią między sobą Kuropatwy *coitum*; ale z poyźrenia, albo tchnienia samcowego niosą się, *według Aristotelesa y Pliniusza*. *Odoricus u Jonstona* świadczy, iż widział człeka iednego (pewnie czarownika) około Trapezuntu, ktory więcey nad 4000 Kuropatw z sobą prowadził: do Zamku *Thanega* on iachał, albo szedł, kuropatwy leciały, z nim popasuiącym, odpoczywały, iak kurczęta koło niego się tuląc. Ile mu

potrzeba

potrzeba było w drodze tey Zwierzyny, tyle brał y iadł, resztę na swoie odprowadził mieysca. Senator ieden Polski na Akcie weselnym, aby Gości był *ad satietatem* ukontentował, 4 tysiące miał kuropatw. Drugie Wesele było w Grodnie, podczas walnego Seymu, na ktorym także na stoł poszło tey Zwierzyny 3500, iako świadczy *Rzączyński in Historia naturali Curiosa Regni Poloniæ*.

KROLIK po Łacinie *Regulus*, albo *Trochilus*, Ptak bardzo maleńki, ktorego do pieczenia zatknąwszy nie wypatroszonego, na rożenek laskowy, świeżo wycięty, sam się przy ogniu obraca, byle był na soszkach rowno na wadze położony. *Albertus Magnus y Scotus* świadczą. *Kircher* to obracanie się przypisuie laskowemu drzewu od ognia kurczącemu się, y ruszaiącemu; tudzież Krolika nie naturze, ale szczupłości, ktora że letka, obracaniu się nie przeszkadza. Zowie się; choć naymnieyszy z Ptakow, Krolem ich, dlatego, że y orła samego nie apprehenduie, bo ten na tak mały łup nielakmiłby się, ani też mogłby ułowić. Z Krokodylem ma wielką sympatyę w pysk mu otwarty gdy leży, lub spi, wlatuie, zęby z mięsa terebi, czyści, y żadney za tę przysługę od bestyi nie odbieraiący lezyi, iako świadzą, *Naturalistowie*.

KURY w Egypcie nie siedzą na iaycach, tylko się extraordynaryinie niesą, a iayca ich w piecach słomianych, gliną oblepionych, ku Słońcu okienkiem obroconych w piasku położone bywaią, a tak operacyą Słońca same wykluią się kurczęta, iako świadczy *Xiąże Mikołay Radziwiłł*. W Mieście *Furch* tamże *in Oriente* Kury są miasto pierza wełną obrosłe: takież są w *Quelinchu* Kraiu wielkiego *Mogola*, albo *Mogora*, iako pisze *Paulus Venetus lib: 2 cap: 68*. W takimże pierzu delikatnym do wełny podobnym Kury są w Chinach w Krolestwie *Suchen*, według *Kirchera*.

KRUK w Marcu się niesie y dzieci wywodzi: z tey podobno racyi, bardzo mocny y długo żyiący, ztąd Starożytność Panom życzyła *& distinctioribus Personis: Vince Corvos Annis, Cives animis, Hostes armis*. O Kruczych dzieciach porzuconych od Rodzicow sama świadczy litera Pańska w Jobie *cap: 38 Quis præparat corvo escam suam, quando pulli ejus clamant ad DEUM?* y w Psalmie 146 *Qui dat jumentis escam ipsorum, & pullis corvorum invocantibus eum*. Ktore mieysca tak się maią rozumieć: że Kruk według *Aristotelesa*, *Pliniusza* y *Eliana* Autorow, z natury będąc zaiadłym y zapamiętałym zaniedbywa dzieci swoie w gnieździe; a *S* Chryzostom przydaie, że Kruk widząc ie rosnące, y w ciała y w żarłoczność, gdy też iuż mogą poniekąd latać z gnia-

zda

zda wyrzuca; te żadnego nie maiąc pożywienia, krzyczą; w tym Boska Prowidencya, iakieś do nich zbliża muszki, lataiące koło ich pyskow, iako też spuszcza rosę, a tak żywią się, niżeli do lotu zgodne będą. Swięci zaś Grzegorz, Tomasz y *Liranus* twierdzą (lubo tego zdania w nowszych nie czytał Autorach nigdy *Valesius*) że Kruczęta pierwszych 7 dni będąc białemi niby odrodzonemi od czarnych Rodzicow, dlatego opuszczone bywaią od nich, ale nie od Boskiey Opatrzności. Jest to Ptak złodzieyskiey natury, wszystko co znayduie chowaiący, y często chowany niespodzianą czyni szkodę, potrzebnego co y drogiego gdzie zagrzebawszy: *Nesciens congregat ea.* Poięty iest bardzo Ludzkiey mowy. W Rzymie gadać *articulatè* nauczony, Augusta Cesarza z *Akcyackiey* woyny z Wiktoryą *reducem* temi witał słowy: *AVE CÆSAR VICTOR.* Dał za niego tenże Cesarz tyle, ile uczyni 500 *Philippikow.* Pogrzeb mu solenny sprawił, *teste Plinio.* Jeden Konrada Kucharza gdy mu się ieść chciało, bardzo wyraźnym wołał głosem, *teste Jonstono.* S Eliasza y Pawłá Pustelnika karmił, S Wincentego Męczennika Ciała pilnował od bestyi. O Kruku baią Poetowie, że go *Apollo* za wielomowstwo, y zbytne szczebietánie z białego iakim był przedtym, w czarnego obrocił: co wierszem wyraził Sulmoński Wierszopis:

Nam fuit hæc quondam Niveis Argentea pennis
Ales, ut æquaret, totas sine labe Columbas;
Lingva fuit damno, lingva faciente loquaci,
Qui color albus erat, nunc est contrarius albo.

ALFONS Krol Sycyliyski miał Kruka białego, *według Jonstona*, ktory sekret podaie, aby wszystkie takie były; toiest iayca ich mozgiem kocim smarować, pod kurę białą na zimnym mieyscu podkładaiąc. Ale y za moiey pamięci Roku 1739 w Gwozdcu Dobrach Jmści Pana KALINOWSKIEGO Starosty Winnickiego zastrzelony biały Kruk, y w Bibliotece wraz z czarnym wilkiem y wierszem następuiącym zawieszony:

Ille ego Gwozdcensis Corvus lustrator eremi,
Penna cui niveo, tincta colore fuit.
Tertius Augustus Regni tunc Sceptra tenebat,
Trajectus plumbi grandine quando fui.
Obstupuit præsens, veniens mirabitur ætas,
Quod plumis Cygnus, corpore Corvus eram.

Symbolista cześka zmarłym ludziom uymuiącego honor, wyrażaiąc, namalował

malował Krukow wiele koło Indzkiego ciała, ie ſzarpiących, *cum lemmate: Procul ſi viveret.*

KUKUŁKA *Cuculus, Coccyx,* od kukania, *novâ compoſitâ voce* nazwana, wſzędzie oprocz Nowego Swiata y, Murzyńſkiego *Imperium* znayduiąca ſię: Dla zimna naturalnego, czyli niecierpliwości, ſama na ſwoich nie ſiedzi iaycach, ale ukradkiem w gniezdzie Grzywacza, Piegzy po Łacinie *Currucæ,* albo Wilgi, *według Aldrovanda,* lub też Skowronka, Słowika, Gila, ich iayca wypiwszy. *teste Jonſtono.* Młode gdy iuż ſą w pierzu Kukułki, nayſmacznieyſzą ſą zwierzyną *u Pliniuſza y Aryſtotelesa.*

KROGULEC, po Łacinie *Niſus,* ma do ſiebie, że wieczorem iaką złowi Ptaſzynę, ią w ſzponach przez noc trzyma dla ogrzania ſiebie, nazaiutrz *beneficii memor* puſzcza na wolność; potym iuż iey choć ſię trafi nie tykaiąc; *teste Alberto Magno.* Cudby to był natury, y *Symbolum* wdzięczności.

LAGANA albo *Laghane,* w Krainie Indyiſkiey, *Zubul* rzeczony, ieſt Ptak w nieprzyiaźni, z wielorybem żyiący, ktory tylko co paſzczę otworzy ſwoię, ten Ptak aż do wnętrzności iego wdziera ſię, ſerce y wnętrzności iego pożera, y śmierć przynoſi, iako dočieczono w exenterowanym wielekroć Wielorybie; *teſtibus Pigafettâ, Petrô Hiſpalenſi & Szentywani.*

ŁABĘC iaki ieſt, ciekawe na ſtawach w Polſzcze napatrzy ſię oko: ale czy prawda, że *canunt ſua funera Cygni,* o tym *ſub titulo DUBITANTIUS* dałem *ratiocinium.* Jeſt powierzchu zbytniey białości, ale też mięſo iego pod piorami czarne, iakom ſam doświadczył iedząc.

MONOCODIATA, alias Avis DEI, Avis Paradiſi, Ptak ſamym żyiący powietrzem na Moluckich Inſułach, wielkością Synogarlicy, ciałka małego, w piora bogatego, długiego ogona, bez nog, miaſto nich, ſkrzydeł zażywaiący, a według drugich bez ſkrzydeł, nigdy za życia na ziemi nie widziany, aż po śmierci, *według Pigafetty, Melchiora, Lopeſa, y Jonſtona;* ztąd *Camerarius* mu przypiſał: *Terræ commertia neſcit.* Inny: *Spiritu vivimus,* Inny: *Vitamque relinquo ſub Aſtris.* Samica nieſie ſię ſamcowi na grzbiecie dołkowatym *ad eum finem* z natury tak formowanym, y tam wyſiaduie dzieci brzuſzek maiąca zapadły, aby *partum ſuum* wygodnie okryć mogła. Samca ſnem zmorzona, na grzbiecie ſamca przeſypia ſię, wzaiemnie też ſamiec, tymże ſpoſobem na grzbiecie ſamicy ſnu zażywa, *teste Lochnero.*

NIEDOPERZ ieſt iakieś *compoſitum* z Ptaka, bo lata, y z zwierzęcia ziemnego, *alias* z myſzy, do ktorey dziwnie pyſkiem, uſzyma, ciałkiem podobny, ſkrzydła ma iak z pęcherzá, a w nich nożki, y ogon, a przy tym ma pierſi rodzi

si; rodzi bowiem iako ziemne zwierzęta, nie iayca niesie, piersiami y połowem karmi, w nocy lata, na zimę zamiera. W Indyi tak są wielkie, że człeka ieden zabić może, *teste Jonstono.* Jest według *Ezopa* Neutralistą, to iest Ptakom y bestyom ziemskim *pro exigentia* czasu się akkomoduiącym. W Prowincyi *Xensi* w Chinach Niedoperze tak wielkie iak gęsi, y kury, ktorych za wielki specyał tameczni zażywaią Obywatele; mięso ich nad kurze preferuiąc, *teste Kirchero in China illustrata.* W Państwie *Mogola* w Prowincyi *Casmir,* bardzo są wielkie iak koty. Indyanie także po pustyniach mieszkaiący, niemi żyią, gdzie od wielkości zowią się kotami lataiącemi, *Idem.* Na ich ukąszenie medycyna popioł gorący iest *remedium.*

ORZEŁ iest Krol Ptakow nie dla wielkości, ale dla wysokiego wzbiiania się. Z natury w Słońce niezmrużone lubi zanurzyć oko: czego orlęta ieżeliby nie czynili, łzy puszczaiąc z oczu, wyrzuca, iako *partum degenerem, teste Aristotele.* Probuie ich, ku Słońcu ie obracaiąc, lub lecąc z lecącemi. Starością osłabiałe czuiąc siły, *reparat juventutem,* toiest w dzień gorący rosparzywszy się, w zimne wielkim pędem wpada źrzodło po trzykroć, z pior starych wyleni się, a tak z pierzem nowym, nowego nabiera wigoru, *iako swiadczy S Hieronim, y Albertus Magnus.* Gniazda sobie wiie na mieyscach niedostępnych, skalistych, gdzie mu *Lemma* przydano: *Hic procul à curis.* Zołwie bierze do gory, podniosszy rozbiia na skałach, z inskrypcyą: *Elevat ut allidat.* Tak BOG y Monarchowie czynią, *imponunt, deponunt.* Orzeł gdy nie doiśda y głod ponosi, białości nabiera, *według Pliniusza:* dlatego wziął napis białawy Orzeł: *ab inedia candor.* Tak Post Katolicki w kandorze niewinności konserwuie duszę. *AQUILA,* ma do siebie, że *non capit muscas.* Piorunow się nie boi, iest *Jovis Ministra.* Wody nie piie iako inne żarłoczne Ptactwa, krew maiąc *pro potu.* W starości iednak dla zbyt zagiętego nosa, mięsa ieść nie mogąc, napoiem się wody posila, *teste Jonstono.* Na pogrzebie *Izabelli* Xiężny Parmeńskiey Orzeł wymalowany gniazdo y pęta rzucaiący z napisem: *Nec nidus, nec nodus,* toiest. że ani zacny Dom, ani Kolligacye y fortuna utrzymuią *Volantem & volentem ad DEUM animam.* Według proporcyi wielkości, iest *animal voracissimum.* W iednym gnieździe iego 30 kaczek, 100 gęsi, 40 zaiącow, bez liczby ryb znaleziono, *według swiadectwa Gesnera, y Aldrovanda Kirchera, Alberta.* Xiądz *Jan Cysatus Soc: Jesu Helvetiam,* toiest Szwaycarską opisuiąc ziemię, sam *personaliter* chciał mieysca ilustrować wstąpił na wierzchołek iedney niedostępney gory, tam znalazł otchłań, albo doł iak kocieł, gdzie na dnie był dąb drzewo z gniazdem nakształt gniazd bocianowych, w nim troie Orląt; pod

drzewem

drzewem widział mnostwo głow dzieci ludzkich, zaiącow, Psow, ryb, Baranow, koz, kości y głowy. Przylatuią Orzeł z Orlicą, ktorey od pyska, do końca ogona, na wzdłuż było stop 7, skrzydła rozciągnione brały na łokci 12. Piora wielkie były na łokieć, *teste Kirchero*. Z Jeleniami swoię Orzeł toczy woynę, prochu zażywszy bez kuli, *alias* w prochu suchym się y piasku nurząc, z tym prochem, *według Pliniusza*, na Jelenie usiada rogi, proch strzepuie, a piasek w oczy Jeleniowi leci; z czego niciako zaślepiony, na skałach, drzewach, rowach, szwank odnosi, y staie się połowem. Orłem wiele Państw y Prowincyi, to białym, to czarnym *insigniuntur*.

PAW trzy rzeczy ma w sobie osobliwsze, *stroy Anielski* z pior pięknych; *głos diabelski*, bo bardzo kraykliwy, nieprzyiemny; *chod złodzieyski*, iż cicho chodzi, y nogi swoie szpetne kryie, iak złodziey ślady. Paw się nadyma z napiłem: *Fastus inest pulchris*. Gdy go kto chwali, ogon rozpuszcza, *teste Ovidio*. *Laudatas ostendit Junonia pennas*. Zowie się *Junonia*, że Junonie Bogini poświęcony u *Poetow*.

PELIKAN z taką iako *Symbolistowie* wystawiaią naturą, czyli iest na świecie? dałem *scientiam* tu *in DUBITANTIO*, tam *informaberis* Czytelniku.

PEGNINUS, albo Gęś Magellańska, ktora iako człek wzdartą do gory staturą; prosto chodzi, skrzydła krotkie bardzo maiąc. Iest to rodzay gęsi, ale dla tamecznego *Clima* poniekąd odmienney figury, y formy. Znayduie się nad Morzem Magellańskim w Nowym Swiecie, albo Ameryce.

PUHACZ od puhania strasznego w nocy rzeczony, po Łacinie *BUBO*; iest Ptak wielki żarłoczny, gnieździ się y wywodzi na skałach. Z iaia kluie się y wychodzi ogonem nie głową, *według Pliniusza*. Iest Ptak niby zle ominuiący y feralny, ieszcze z tradycyi Starożytnych wiekow, co u Kátolikow pachnie superstycyą.

PAPUGA z Indyi do Europy wyniesiona, piorami przyiemnego koloru, poiętnością, sztuk rożnych reprezentacyą, innemu ptactwu *palmam praeripiens*. Szczękę wierzchnią nie spodnią otwiera. Pokarm nożką iak ręką do pyska przynosi. Prędko głos ludzki poymuiąca, ktorey Symbolista dał napis: *Homo voce, & pectore brutum*. Kardynał *Ascanius* miał iednę, ktora nauczona po Łacinie, cały skład Apostolski, to iest *Credo* mowiła bez *erroru*, iako *Caelius Rhodiginus* świadczy. Henryka VIII Krola Angielskiego Papuga wpadłszy w morze, ratunku wołała, 20 funtow złota, czyli srebra obiecuiąc; wyratowana, cztery srebrniki dać kazała. Papuga Leona Syna Bazylego Macedona Cesarza, w więzienie *ex suspicione*, iakoby Oyca zabić

 chciał,

chciał, wtrąconego wybawiła, wołaiąc żałoſnym głoſem: *O Leo! O Leo!* iako Greccy piſzą Hiſtorycy.

RUCH ieſt Ptak na Inſule *Madagaſcar vulgo, S* Wawrzyńca w Afryce, od *Pawła Weneta* znaleziony, ktory z Orłem ma wielkie w poſtáci podobieńſtwo, ale wielkość extraordynaryiną, gdyż Słonia do gory podnieſie, potym go dla ſwego paſtwiſka rozbiie. Wielkiemu Chamowi Tatarſkiemu poſłani w tamten Kray Rewizorowie y Szpiegi ſkrzydło przynieśli iedno, obſzerne na 40 dłoni, grube na 2 łokcie. *Marcus Polus lib: 3 cap: 35.*

SROKI ſą *dociles* ięzyka ludzkiego y rożnych głoſow. Też w Brazylii większe pyſki maią, niż ſą ſame, nad ktoremi *Lemma: Minor ore ſuo.* Wiele świat takich ma ſzczebiotow, ktorzy gębę większą od całego rozumnego y utemperowanego człeka maią.

SOKOACIES Ptak w Ziemi Saraceńſkiey, zacząwſzy od Niedzieli Męki Pańſkiey, ani lata, ani śpiewa, lecz iak nie żywy na krzyż ſkrzydła rosciągnąwſzy, tak do drzewa ſię przypoi. Podczas zaćmienia, ſerce mu ſtrętwieie, oczy iak błonkami zaydą, *teſte Camerario.*

SEMENDA Ptak w dalſzey Indyi widziany od Mikołaia *de Comitibus*, takiey całe natury, iaką Fenixowi przypiſuią, toieſt, że umiera, y z popiołow życie zabiera: *Ex funere vitam.*

SĘP po Łacinie *Vultur*, ścierwa y wiele iedzenia appetyczny Ptak, za wiele mil czuiący trupa, y na mieyſca batalii leżący, aby ſię tam napaſł. *Ælianus* o nich piſze w te słowa: *Vultures omnes fœminæ ſunt.* Zdanie wielu było, że *Vento concipiunt*: SS. Bazylii y Ambroży Sępom płeć ſamic daią, ale *Albertus Magnus* przez experyencyą doſzedł, że *commiſcentur, alias* ſpołkę maią *in ordine ad partum.* Zyią po ſto lat y więcey. Jayca nieſą, Słońcem ſię delektuią z natury, na wſchodzące y zachodzące wnurzone maiąc oczy, według *Jonſtona*: Na gorach *Alpes* ſwoie maią *ſedes* y żyrowiſka.

STRUS po Łacinie *Struthio Camelus*, od Grekow *ironicè Paſſerculus* nazwany, dla oſobliwey y cudney wielkości: garbem, ciała wielkoscią, kopytkiem podwoynym, albo rácicą, długą ſzyią, do zwierzęcia Wielbłąda y czworonożnych bydląt możeſz go przykomparować; konſyderuiąc zaś, że ieſt w pierzu, iayca nieſie, ſkrzydłami opatrzony, w komput Ptakow go policzyſz. A lubo ma te ſkrzydła, dla wielkości ciała, nie lata niemi, bo małe, tylko długiemi biega po ziemi nogami, wachlowaniem ſkrzydeł, chybkości ſobie dodaiąc. Niebeſpieczeńſtwo iakie widząc, głowę tylko między chroſty kryie, o reſztę ciała mniey dbaiąc, tak ieſt nierozumne ſtworzenie, á głuche do tego. Tak ieſt wielka machina, że Jezdca na koniu przechodzi.

wyſo-

wysokością. Jaiec niesie 80, funtow 15 ważących, bardzo twárdych, ale na nich nie siedzi, tylko w piasek zagrzebawszy, Słońca operacyi wypłodzenie dzieci zostawuie. Lubo niektorych iest opinia, że się w nich *fœtus* formuie z patrzenia nań Strusia, iako świadczy *Hugo Cardinalis*. Wszelkie ie zboże bez braku, cokolwiek mu kto da, wszystko to pożera, nawet y żelazo, nie dla pokarmu podobno, ale na lekarstwo, ktore należycie strawi, iako *per experientiam* dociekł *Kircher* na Insule Malcie. Znayduie się w Afryce koło Egyptu, w Arabii, gdzie Obywatele do kupy ich wiele nagnawszy, biią y łowią tłumem. *Piora*, skrzydła, y ie same przedaiąc rożnym Kupcom, iako świadczy Xiąże *Mikołay Radziwiłł* Peregrynant. Łowią ich y w Lybii dalszey, *vulgo Zaara* nazwaney, gdzie Obywatele za piora y za iaia ich bierą pieniądze, y sami żyią ich iaiami, iako też szarańczą.

WRONA po Łacinie *Cornix* iest długo żyiący Ptak. *Hesiodus* temu rodzaiowi 9 naszych wiekow przypisuie. *Martes* Krol Egypski miał taką Wronę, czyli Gawrona, ktory listy nosił iak Kuryer, do Korrespondentow, *teste Æliano lib: 6 cap: 7.*

WROBLOW takie było mnostwo w Medyi Krainie Azyatyckiey, że Obywatele, ich znieść importunii, y żarłoctwa w ziadaniu zboża nie mogąc, innych szukali *sedes*, iako świadczy *Diodorus Siculus* Tarpobany, *vulgo Summatri* Insuły w Indyi Obywatele, gdy się puszczaią na Morze, tam z sobą WROBLOW biorą, nazad się puszczaiąc, wypuszczaią ich, aby byli do domu przewodnikami, gdyż *virtutem & usum* Magnesa nie znaią, *Acosta*. WROBLE białe w Wielkiey Polszcze, Litwie, y Prusach raz widziane.

ZURAW czuyności *Symbolum*, gdy snu zażywa, na iedney stoi nodze: gdy wielu iest w kupie, poiedynczem straż trzymaią: zawsze kiedy lecą, wodza iednego maią: a tak *una dirigit omnes*. Przez gorę *Taurus* w Cylicyi gdy przelatuią, wielkich Orłow tam się obawiaiąc, kamyki biorą w pyski, aby cicho, niebespieczne przebyli mieysca; czemu iednak *Recentiores* kontradykuią, maiąc to *pro fabula*, iako y to, że Zurawie z Pigmeyczykami nad brzegami NILU Woynę toczą, gdyż tamtych Kraiow *Oculati Lustratores*, tego nie widzieli, co *finxit Antiquitas*. Lotem swoim wyrażaią litery Greckie *Lambda*, toiest L, albo Y Ipsylon. Na ten lot zapatrzywszy się *Palamedes*, te litery namienione w Greckim zinwentował Alfabecie. Zurawie *erudite* zowią się *Ibyci ultores*, że gdy *Ibyka* Poetę zabiiano, nadlecieli y krzyczeli Zurawie, wkrotce potym uyrzawszy ich lecących zaboycy, żartem do siebie rzekli: Oto lecą *Ibyci ultores*; á tak *capti* od słyszących *in verbo*, wzięci na

ci na konfessaty, wyznali *facinus*, że byli Zaboycami *Ibyka*.

ZOŁTACZEK po Łacinie *Charadrius*, z tey racyi dziwny, że gdy wesołym na chorego człeka patrzy okiem, zdrowia melioracyą y życie obiecuie; lecz wyciągnionemi w siebie z pacyenta humorami; znaczną przynosi w zdrowiu sobie szkodę; a tak według *Lukarina: sanat vicemque subit.*

ZIMORODEK *Alcyon*, albo *Alcedo*, większy od wrobla Ptak, z granatowa szafirowy z wierzchu, z podspodu ponsowo białawy, przy wodach się bawiący, ktory te ma od Nieba *beneficium* pozwolone sobie, że gdy gniazdeczko z kości rybich na Morzu, lub inney wodzie uwiwszy, na niesie się, y dzieci wysiaduie; wtenczas przez dni 14 w zimie, wszystkie Morskie ustaią fale, *pacem aperit undis*, iako piszą *Ælianus, Plinius, SS Bazyli, Izydor, y Albertus Magnus.*

INNE DZIWNE PTACTWA po SWIECIE.

ŁUCIDA Ptaszek Hercynenskich Lasow Obywatel, według *Pliniusza*, ktory tak świetne z kolorow ma piora, że ciemne lasy widnemi czyni, y iaśnie oświeconemi.

W Ameryce iest Ptaszek, ktorego właśnie zowią *Avem Americanam*, tak wielki, iak świerszcz, a iest zbiorem wszystkich kolorow, iako świadczy *Bissilius Argonauta* w Ameryce.

REGILLUS, albo *Passer muscatus*, tak iest opisany od *Kardaná* w Księdze *De subtilitate*, że iest nie większy nad osę, albo szerszenia, skrzydła ma złotawe y zielone, rożnego koloru, pyszczek ma iak szpilkę subtelny; dość że sam z gniazdem nie więcey waży nad 24 gran.

DICERON, albo *Dicæon*, iest Ptaszek w Indyi, ktorego na ziarnó iaglane exkrementu, gdyby kto położył w napoiu w wieczor, letką zaraz poległby śmiercią. Same zaś mięso iest smaczną ludzką potrawą y lekarstwem, iako *Ælianus* świadczy.

Na *Taprobanie* Insule w Indyi, są pewne tak wyćwiczone Ptaki, że ludzkie dzieci na powietrze wysoko podnoszą, y na ziemię bez żadney spuszczaią lezyi, iako pisze *Ramusius*.

Pintadellus iest Ptaszyna w Nowym świecie, ktory iak nasz Polski *REMIZ* na wierzchołku drzewa nad wodą zwisłego, gniezdzi się, unikaiąc niebespieczeństwa od Kotow, *teste Ovetano.*

W Bra-

W Brazylii iest osobliwy Ptak, ktory z gniazda nie wylatuie swego, ale inne Ptactwo iak do Krola lecą swego, y iemu przynoszą pożywienie, *teste Lochnero.* W Chinach są Ptaki Krolewskiemi zwane, samcowi Imie *Fum*, samicy *Hoam*, dziwney piękności, głową podobne do Smoka, ogonem do koguta, nogami do Zołwia. Mnożą się na gorach blisko *Pekina* Miasta. O tym Ptaku Chińskie tak *decantant* wiersze, że adumbruie, *Humeris virtutes, alis justitiam, lumbis obedientiam, reliquo corpore fidelitatem, Kircher.* Tego Ptaka *effigies* malowane, na sukniach *Imperatora, Mandarinow, Kolaòw. Idem.* Koło *Mexiku* iest wrobel *Vitulinus*, mało co większy od Pszczoły wielkiey: żyie rosą samą. W Pazdzierniku do listku drzewa ze spodu uczepiwszy się, tak obumarły, aż do Kwietnia konserwuie się; po tym czasie lata. Nazwany inaczey Wrobel wskrzeszony, *Cadanus, Lycosthenes, Jostonus.* Tegoż rodzaiu, czyli inna *Species*, Ptak iest ze wszystkich naymnieyszy w Brazylii, także samą żyiący rosą, iako pisze *Josephus Jesuita* Roku 1560. *Quid simile* y u nas na Rusi iest Ptaszek dziwnie maleńki, ktorego zowią *passim* Wołowym Oczkiem. W Prowincyi *Suchien* w Chinach iest Ptaszek maleńki nazwiskiem *Tunchonfung*, ktory się z kwiatu *Tunchon* rodzi, rożne na sobie maiący kolory, poty tylko żyiący, poki y kwiat nie zgaśnie. Skrzydła gdy rospościera, *advivum* kwiat ten, z ktorego się rodzi reprezentuie. Czemu kontradykuie wielki Naturalista *Kircher*, aby *vegetabilis naturæ gradus*, mogł *ad gradum superiorem sensitivum* postąpić, y sobie nie proporcyonalny *effekt* wydać: lecz twierdzi, że chyba Ptaszek iakiś, na tym kwiecie iak w gniazdeczku niesie się y wywodzi, co iest *probabilius.*

PTACTWO *Ludzkiego, lub innego głosu poiętne.*

PAPUGA, KRUK, SROKA gadaią. SZPAKA, SŁOWIKA po Grecku y po Łacinie w Rzymie słyszał sam *Piliniusz.* SZPAK ieden był nauczony słow: *Cave à malo consortio*; ten gdy uciekł z klatki, y wpadł w sieci, widząc drugich od Ptasznika duszonych, zawołał: *Cave à malo Consortio*; czym się wykupił od śmierci, iako *Engelgrave* świadczy. *ANTHUS, alias* KONIK Ptak, *advivum* rżanie wyraża Koni: Ptak *ASINA* w Brazylii Osłow imituie w głosie.

PTA-

PTACTWO, ktore iaką ARTEM wynalazło?

Odpowiadaią Autorowie, że Grammatykom przysłużyli się Zurawie, gdy dwie litery *Lambda* y Y Ipsylon lotem swoim do Alfabetu Greckiego przydali, a raczey *Polemedes* z uważania lotu ich, iakom namienił wyżey. *Słowik*, *Skowronek*, Kanarek koncentu Muzycznego, Poetyki y Retoryki (ktore się na pięknych słow wyborze funduią) niby są Autorami. Ekonomiki nauczyły SROKI, KUKUŁKI na zimę prząta iące *Victualia*: Pracy nauczyli ludzi malarstwa z rożnych swoich kolorow na piorkach: Budowniczego kunsztu, albo *Architecturam Militarem* przeiął świat z Jaskułek gniazda lepiących: Woiennych kunsztow, toiest Straży, Podsłuchow, chodzenia Pułkami, dały informacyą Zurawie; też same z długich nosow dały inwencyą do Trąb Woiennych: GOŁĘBIE nas nauczyli Korrespondencyi, listy nosząc: Gęsi Pisania, pior dodaiąc; Sposob pływania wzięliśmy od Kań na powietrzu skrzydeł rosciągnieniem *in æquilibrio* się zawieszaiących: Kraiow poznania nauczaią Tabrobańskie wroble, na Morzu puszczone, y do domu trafiaiące, ktoremi Marynarze swoy miarkuią obrot, y powrot, w tamtym Kraiu.

PTACTWO Wieszcze po Łacinie AVES AUGURALES.

Starożytni, ile *Paganizmem* zarażeni Ludzie, żadney nie poczynali sprawy, poki z Ptakow głosu, albo lotu, śpiewania nie wzieli prognostyku. Przyiaciołom *BONAS AVES*, Nieprzyiaciołom *MALAS AVES* życząc; zkąd urosło: *Bonis Avibûs*, albo *Felicibûs Auspiciis*, toiest Fortunnie, Szczęśliwie co zacząć, albo skończyć. *BONÆ AVES*, były, ktore lotem, śpiewaniem, pokazaniem się, co dobrego obiecowały wierzącym. Takie są, Orzeł z prawego boku nadlataiący: KRUK od Wschodu Słońca z krakaniem wesołym lecący, iako też *Sęp*, *Gołąb*, *według Homera*; *BUTEO*, *alias* Jastrząb, albo Rarog, Kogut pieiący, Sokoł, *Dzięcioł* na południe, albo na pułnoc lewiruiący, Wrony, albo Gawrony z lewego boku nadlatuiący. Te szczęśliwe Ptactwo od Poetow wzięło *Epitheta*, że są *Albæ*, *Dexteræ*, *Felices*, *Lætæ*. Orła na Oboz Nieprzyiacielski lecącego widząc *Aristander*, iesczcze *ante pugnam* obiecywał sobie *triumphum*, iakoż w rzeczy samey pokazał *eventus*. *Tarkwiniuszowi Pysznemu* z głowy czapkę porwawszy Orzeł, y do gory podniosłszy, potym znowu na głowę włożywszy, Rzymskiego Kro-

go Krolestwa był prognostykiem. Sępow 12 pokazawszy się Romulusowi, *durationem* Rzymskiego mu obiecywały Państwa.

AVES MALÆ, ktore lotem, piskiem, śpiewaniem, co fatalnego, albo niepomyślnego obiecowały, od Poetow *Diræ, Ferales, Nigræ, Lævæ, Tristes, Funestæ* nazwane, iakie były: Kania, Sowa, Jaskułka, Kokosz, Puhacz, tak lotem, iako głosem coś nieszczęśliwego prognostykuiące, *olim* Pogaństwu, nie nam Katolikom, ktorzy temu wierzyć nie mamy, tylko wiedzieć dla erudycyi. Y tak Jaskułki Daryuszowi na Scytow idącemu przez gęste przed Woyskiem latanie, na Chorągwi siadanie, były złym prognostykiem, iako sam pokazał skutek, *teste Majolo*. Sowa iednak nie wszystkim fatalna, bo lecąca wiktoryę wyznáczyła niegdy: W flętę gdy piszczy, pogodę obiecuie. *Pyrrusa* iednak Krola ná *Argiwow* idącego nie ukonsolowała, bo usiadłszy na Kopii, przegraney była prognostykiem. Puhacz lubo *Herodowi Agryppie* Zydowskie wyprorokował Krolestwo, ale nie wszystkim iest pomyślney fortuny Wieszczkiem, owszem upadku iakiego. Do Rzymu wleciawszy, y tam tetryczny głos wydawszy, klęskę Rzymianom pod *Mumancyą* w Hiszpanii wyprorokował. Zkąd słusznie *NASO* napisał:

Ignavus Bubo, dirum mortalibus Omen.

KTORE PTACTWA są SMACZNA ZWIERZYNA?

Te Ptactwo między stołow policz specyały:
Pierwszy Drozd, czyli Kwiczoł, Rzymian gust nie mały.
Kuropatwa, Jarząbek, Bekas y Bażanty,
Cietrzew, nie zły zwierz tłusty, co go noszą banty.



TYTUŁ

TYTUŁ SZESNASTY, Tey KIĘGI

MATNIA na RYBY DOSTATNIA,

WOR na RYB WYBOR,

SADZAWKA Ryb Morskich y Rzecznych PEŁNA, lub

O WODNYCH ZWIERZĘTACH NATURALNA SCYENCYA.

Po Ptactwie kładę RYBY, bo to oboie z iednego wodnego kreowane od BOGA Elementu. Napływałem się po rożnych Autorach, com osobliwszego między RYBAMI Morskiemi y Rzecznemi ułowił, tobie ofiaruię Czytelniku. Z WYDRĄ y SZCZUKĄ ich nie pożeram, lecz wybieram dla Ciebie co lepszego do zadziwienia, nie iedzenia.

RYB wszystkich *species* S: Hieronim wylicza z *Oppiana* uczonego Poety *Cilickiego* 153. Co musi bydź nie omylną prawdą; bo powiedziano przez Ewangelistę S: JANA w Rozdziale 21 w wierszu 11, że z mandatu roskazuiącego wiatrom y burzom PANA: *Simon Petrus traxit rete in terram, plenum magnis Piscibus Centum quinquaginta tribus.* Tyle tedy rodzaiow iest RYB, ktore też allegorycznie y Duchownie według *Ruperta Opata*, trzy Stany Osob *denotant*. Liczba sto znaczy Osoby w Stanie Małżeńskim żyiące, ktorych iest náywięcey w morzu Swiata tego; 50 znaczy Wdowy *in continentia* żyiące. Liczba 3 naymnieysza, naymniey znaczy w Panieństwie żyiących. Przed Dniem Sądnym gdy Morza w krew, się obrocą, RYBY w nich wyzdychaią. Rzeczne iednak RYBY, że takiey plagi mieć nie będą, maią się konserwować *ex mente Lessiusa y Korneliusza à Lapide, in Caput 16 Apocalipsis.* Potop Uniwersalny RYB nie zalał; bo woda ich iest naturalny Element, ktora RYB konserwacya znaczyła CHRYSTUSOWYCH Prawowiernych,

nych, przez wodę Chrztu Swiętego, *abluendos & conservandos*, według nauki S: Augustyna *de Admirabilibus Scripturæ*. RYBY żadnego nie daią głosu, *ob defectum pulmonis arteriæ* y gardła, według *Aristotelesa*. Ztąd mowią o ludziach cichych: *Mutus sicut piscis*. NERO Cesarz złote sięci zarzucał na Ryby, według *Trankwilla* Autora; Ja *Sepiæ Piscis more* Atrament wylewam. Po łacinie ie kładę, bo Polacy daleko od Morza, Morskich Ryb nazwać nie umieią. Jednak ktore maią Polską, denominacyą *non prætermittam* ich po Polsku nazwać.

ANGVILLA iest Węgorz morski, ktory w *Gangiesie* Indyiskim na stop 30 znayduie się. Jest to samiec: samica się zaś zowie *MURÆNA*, takiey formy y długości, z podobieństwem do węża. Wychodzi na ląd często dla świeżego powietrza, łowią ich wprzod zakłociwszy wodę. Ta *MURÆNA*, albo samica węgorz była u Rzymianow *in deliciis*. Wielkiey iest łaskawości Ryba, y łatwa do chowania y ugłaskania. Z tey racyi *Crassus* Konsul Rzymski tak iednę polubił sobie, że z ręku swych karmił, drogim ozdobił noszeniem. Gdy zdechła, łez na iey pogrzeb nie żałował, chodził w żałobie, a *Domicjusza* przez to do śmiechu przywiodł. Lecz *Crassus* odpowiedział mu *crasse*: *Ego bestiæ mortem luxi, tu ne trium quidem uxorum*, bo trzy żony maiąc, na żadney nie płakał pogrzebie, według *Eliana*.

AMIRON Ryba tey iest natury, gdy człek na nią patrzy, upiie się, y gniewem zapali; gdy zaś iey pożywa, z piianego trzeźwym, z gniewliwego łagodnym się staie. *Vincentius* w Historyi Naturalney, y *Æsculapius* świadczą.

AURATA, albo *Orata* od Owidyusza *Chrysophris* nazwana Ryba, toiest Złotnik, od złotego koloru, ktora na Nowiu Xiężyca koloru białego, na schodzie czarnego nabiera.

ACUS Igielnica Ryba dziwnie twardą ma na sobie łuskę, iayca niesie, według *Hyppolita Salwiana*, ktore nosi pod wnętrznościami swemi na mieyscu od natury naznaczonym, ale to pewniey, że się wyrzy-

wyrzyna płod z żywota iey. Złowić ią cięſzko, bo ſieć oſtremi przecina ſkrzelami, albo grzbietem.

AQUILA ORZEŁ Ryba, ogona ſwego piorem y Rybom y człekowi fatalna, raniwſzy, według *Hyppolita, Salwiana.*

AROTANUS, Ryba rzeki *Arotan* na Inſule *Zeilan*, ktora ſię złowić dopuſzcza, ale Rybołowca w febrę wprowadza cziężką poty trapiącą, poki tey Ryby na wodę nie wypuści. *Nicolaus de Comitibus.*

ASELLUS, toieſt STOKFISZ, Ryba morſka, ſerce maiąca w żołądku, według *Eliana.* Suſzą y wywożą ią do rożnych kraiow, tłuką go pierwey, w ługu moczą, nim na ſtoł dadzą.

ANTACÆUS, HUSO, EXOSSIS zowie ſię WYZ Ryba Dnieprowa, bez kości, wielka, ktorą do Miaſt Ruſkich, oſobliwie do Lwowa, potężnemi prowadzą ſaniami na Poſt Wielki, á ztamtąd do innych kraiow Polſkich poſyłaią.

CALIONYMUS, inaczey *URANOSCOPUS*, albo *Hemærocæta* Niebowid, Aſtronom, że oko ku Niebu w głowie ma obrocone; ktoremu dał napis Symboliſta: *Ad Sydera vultus: Nil præter Cælum.* *Galenus* Medyk o tey mowi Rybie: *URANOSCOPUS piſcis vel invitus Cælum ſemper aſpicit.* W dzień tylko ſypia, á całą noc po morzu buia, żarłoczność ſwoię kontentuiąc połowem ryb.

CITHARÆDUS, alias Lutniſta Ryba, że ma po ſobie prąſzki y żyły od głowy, do ogona idące, właśnie iak u Lutni ſtrony, ztąd Lutniſtą nazwana.

BALÆNA, albo *CETE*, Wieloryb Xiążę y Krol Ryb dla wielkości extraordynaryiney; oſobliwie w morzu Indyiſkim, gdzie na cztery Morgi, według *Pliniuſza, alias* na 960 ſtop znayduią ſię. Bywaią pięć razy większe od Słonia, według *Eliana.* W Oceanie bywaią wielkie na ſtop 200, koło *Groënlandii.* W rzecze *Scaldis* pod Antwerpią na 18 ſtop. Ogon ſam ſzerokości miał ſtop 14 od oka do pyſka ſtop 16, ſzczęka na 6 ſtop, ząb naydłuższy na 6 wiekich palcow, *Jonſtonus in Thaumatographia.* Na Inſule *Sumatrze*

w Indyi

w Indyi są iak Wyspy wielkie. Wielkość iego pokazuie się z cudu *Maklowiusza* Biskupa Brytańskiego, ktory gdy czasu iednego do Insuły *Jvan* przypłynoł, y uyzrzawszy sposobny do Celebrowania Ofiary Pańskiey pagorek, nań z swoią wyszedł Assystencyą. Gdy Mszą S: tam Celebruie, y iuż *Pater Noster* ku końcowi Mszy mowi, czyli śpiewa, ow mniemany pagorek, á w rzeczy samey WIELORYB dziwnie wielki, trawą obrosły, ruszać się poczoł. Co słuchaiący Mszy S: postrzegłszy, uciekać poczeli, á Swięty Celebrant zatrzymał ich, dobrą im czyniąc nadzieię; iakoż bestya do końca Ofiary iuż się nie ruszaiąc przetrwała: Było przytomnych tego cudu Mężow 180, iako świadczy *Segebertus* y *Vincentius*. Beczki im Fliśi rzucaią, aby się bawiąc, żeglugi nie tamowały. Iak ich łowią, y gdzie? opisałem w NOWYM PEREGRYNANCIE o Danii y Szwecyi traktuiąc, tam się obroć *curiosè Lector*. *Albertus Magnus* świadczy, że widział tak wieką RYBĘ, że same dołki oczu 20 ludzi obiąć mogły. Toż potwierdza *Olaus Magnus*, referuiąc, że 12 stop obszerne były dołki oczow. Na Odnodze morskiey *Orotigna*, znaleziono Rybę: ktorey głowa sama wzwyż na stop 15, reszta zaś ciała, wzwyż, *alias* od ziemi ku gorze stop miała 30 *teste Lohnero*. Za Justiniana Cesarza, WIELORYB złowiony, Carogrodczanom przez lat 50 naprzykrzony, ktorego było wzdłuż łokci 30 wszerz 10 *teste Zonara*. *Olaus* widział WIELORYBA, na stop 300 długiego.

BRITANNICUS Ryba, ktora koło, czyli pierścień nośi na głowie, człeka do siebie wabi, iakiś mu prezentuie affekt y przychylność, tak nic się złego nie spodziewaiącego pożera, *Albertus Magnus*.

CUCULUS Kukułka Ryba, ztąd tak nazwana, że skrzelami trąc, głos wydaie kukułki.

CROCODILUS zda się bydź y Ryba, y Zwierz ziemski, *alias* iest *Animal Amphibium*, o nim tedy mowiłem między Zwierzętami Ziemskiemi, tam cię odsyłam Czytelniku, tu drugi raz nie pisząc.

CANIS MAXIMUS, iest Ryba potężna, ktora po 4000 funtow

czasem waży, koło *Massyi* w brzuchu iey zbroynego znaleziono człeka, według *Pliniusza*. W strachu dzieci połyka, iak strach ominie wyrzuca żywe z siebie, *teste Ravisio*.

DIES Rybka iednego dnia się urodzi, urośnie, zamrze, według *Albertusa* Wielkiego.

DELPHINUS, *Delphin*, albo Swinia morska, według *Ateneusza* y *Aristotelesa* żołci nie ma, dlatego pełen łagodności. Sami się *in suo genere* dziwnie lubią. Gdy pod *Karyą* Miastem iednego złowiono, drugich przybyła gromada bronić towarzysza, aż go wypuszczono nazad w wodę, *teste Jonstono*. Naybardziew lubi, gdy go kto Szymona woła imieniem, spiewaniem, świstaniem, y muzyką dziwnie się delektuie; co ieno usłyszy na Okręcie, zaraz się w wielkiey innych komitywie zbliża do niego. Zyie *ex mente Aristotelesa* 130 lat. Iest Zwierz z wodnych y ziemnych naprędszy. Gdy chce zasypiać, po wierzchu wody pływa, zadrzymawszy, na dno morskie zwolna się spuszcza, tam sobą odno uderzeniem obudzony, znowu na wierzch wody wypływa, wypłynąwszy zasypia, y znowu na doł puszczony, tymże sposobem ocuca się, a tak *in motu* zażywa *quietem*. Swięty *Martininus*, gdy przed Niewiastą na złą rzecz sollicytuiącą uciekł, y na morze się puszczał, koło *Cezaryi* w Palestynie dwoch przybywszy DELFINOW, na brzeg go przenieśli bespiecznie, iako świadczy *Metaphrastes*.

FATINUS, albo *Fasten* Ryba, ktora w gardle swoim, wody morskie, czyni słodkiemi, potym ie wypuszcza, aby inne do siebie zwabiła Rybki, á te pożera, według *Pliniusza* y *Wincencyusza*. Tak świat z swoiemi czyni Sekwitami! *Allicit, ut devoret.*

ECHINUS Jeż Ryba, kolcami iak ziemski uarmowany, ktorego na kawałki porąbawszy, á w morze wrzuciwszy, znowu się zrasta y żyie. Namalowany był na pogrzebie Margraffa *de Villa* z inskrypcyą: *Et discerptus, instauratur.*

ENSIS, albo *Gladius*, lub *Xiphias*, po Włosku *Pesce Spada*, toiest Mieczyk, Ostropysk Ryba, że pysk ma ostro-kończysty, z oboch

szczęk

szczęk iak Miecz, ktorym sieci przecina, Okręty dziurawi. Wieloryba iednak y tak uarmowána boi się, zaraz swoie oręże pyskowe w piasek zanurzaiąc; á tak Wieloryb przezeń przepływa, bez lezyi siebie y iego. Naywiększe są w morzu Indyiskim, *teste Jovio.*

GLAUCUS Modrzeniec, w niebespieczeństwie dzieci swoie połyka, *cessante metu*, znowu ich wyrzuca z siebie, *teste Æliano. Oppianus* zaś u *Hyppolita Salwiana* przydaie, iż podczas tey boiaźni, same dzieci czasem *per loca secreta* do wnętrzności wdzieraią się Macierzyńskich, y znowu niby się rodzą.

GALLUS Marinus, Kur Morski, iest Ryba czarna z białemi cętkami, piora maiąc aż do ogona, pysk żabi. *Conservatur* w pokoiach Pańskich, na wieżach Miasto wietrznika, dla pokazania, zkąd wiatr ma wiać; gdyż w tę stronę pysk sympatycznie kieruie: Ztąd tę Rybę *Kircher* zowie *Æolium Magnetem*, Wietrznym Magnesem.

HARENGI, albo *Haleces*, Sledzie, są Rybki samą wodą żyiące bez kiszek, według *Pleniusza.* W nocy ido światła idą śladami, koło Jesiennego *Æquinoctium:* z igraszki do gory obracaią się brzuchami, z ktorych iak od ognia światłość widać na morzu, właśnie iakby błyskało morze. Sposob y mieysce łowienia ich opisałem tu w PEREGRYNANCIE NOWYM traktuiąc o Norwergii.

HYPPOTAMUS albo Koń Morski iest *Animal Amphibium*, toiest na lądzie y w morzu Zwierz żyiący; ktorego Oyczyzna, y staynia *Nil* rzeka: ktory iaką w sobie czuiąc słabość, o trzciny ostre morskie rani się, krew puszczaiąc. Ten to Zwierz iest Autorem y inwentorem krwie puszczania, zkąd mu przydał *Apollo* Symboliczny napis: *Doleat, ut valeat. Ex vulnere salus.* O tym *Solinus, Plinius, Albertus Magnus testantur.* Obszerniey go opisałem między Zwierzętami ziemnemi, pod tytułem NOWY ZWIERZYNIEC, boto Zwierz iest *ex Amphibiis, alias* y do ziemskich, y do wodnych Zwierząt należący.

LUCERNA, inaczey *Milvus*, Swietłuszka Ryba, ktora ięzyk o-

gnisty

gnisty iak pochodnię pokazuie w nocy, pływaiąc po morzu, *teste Plinio*, á tak *lingva Nomen dedit.*

LUNA, toiest Xiężyc Ryba, iż płynąc swemi piorami, albo oskrzelami prędkiemi y wielkiemi, niby puł Miesiąca reprezentuie, według *Eliana*. Jest też y *STELLA* Ryba, albo Gwiazda, formę gwiazdy promienistey w pływaniu pokazuiąca, *teste Plinio.*

LEO, albo Lew Ryba, że ma ogon długi iak u Lwa, ktorą za Leona IV Papieża do Rzymu przywieziono dla widzenia y admirowania, *Vincentius* y *Bergomas.*

LEPUS iest Ryba obrosła, prędka dziwnie, do Zaiąca ziemskiego podobna, szerść ma kolącą. Ma w sobie truciznę, czasem samym poyzrzeniem zaraża.

LUCIUS Szczuka, Szczupak, inaczey *Lupus Fluviatilis*, ktory y swemu nie przepuszczą rodzaiowi, takiey iest żarłoczności, *propriis nec parcit Alumnis.* Długość wieku Szczuki z tey *patet* Historyi: że Fryderik II Cesarz Rzymski ręką swoią koło *Hailbrum, vulgo Hailbrunny* Miasta Szwabii, do stawu, czyli sadzawki nowey wpuściwszy iednego, włożywszy w przod na kark iego obręcz miedzianą z Greckim napisem takim: *Ego sum ille piscis huic stagno omnium primus impositus Friderici II manu die 5 8bris Annô 1230.* Konfrontowano czas wpuszczenia Szczuki, z czasem znalezienia, admirowano, że żył lat 267 iako pisze *Gesnerus, Jonstonus*, y inni. Janowi III Krolowi Polskiemu *sæculis deplorando*, Szczukę z Liszką w pysku przyniesino, ktorą złowił piiącą przy brzegu; świadczy *Rzączyński in Historia Naturali Curiosa. Reg: Pol:* Raniony Szczupak, trze się o Lina y iego kleiowatym humorem leczy się; ztąd ma z nim iakąś przyiaźń y *Consortium.* W Anglii iest zwyczay, że Szczupaka kupuiąc, brzuch rozrzynaią, patrząc ieżeli tłusty, potym ieżeli nie będzie do upodobania Kupcowi, nazad w wodę puszczaią między Liny, *apertura* zrasta się, *teste Jonstono.*

MONACHUS Mnich Ryba, á raczey *Monstrum* Morskie, kaptur Mnichow reprezentuiący, y twarz ludzką, w Norwergskim Oceanie

anie złowiony, według świadectwa *Gaspara Schotta*; ktoremu napis Symbolista przypisał: *Habitum, non virtutem.* *Olaus Magnus* o tey pisze Rybie, że ci ktorzy ią łowili y dotykali, iakieś rąk strętwienie czuli, wypuściwszy ią, dopiero przychodzli do siebie; oprocz tego, drugie iest niebespieczeństwo, że mnostwo takowychże ryb do Okrętow przypłynąwszy, cięszki wydaią szum, y nań biią.

Tuż inne Morskie kładę *Monstra.* Roku 1531 według drugich 1525 w Morzu Baltyckim w Prusiech, złowiona Ryba, Człeka, á ieszcze Biskupa w Infule y stroiu należycie reprezentuiąca, Zygmuntowi I Krolowi Polskiemu ofiarowana, według *Aldrowanda* y *Gesnera*, ktora nie ktoremi znakami pokazywała Krolowi, iż do morza przywrocona bydź pragnęła, do ktorego przyniesiona, wlot się weń rzuciła, iako świadczy *Rondeletius.* *Lobner* iednak pisze, że trzy dni przeżywszy, zdechła. U *Majolusa* zaś *Authores* twierdzą, że koło Miasta *Elepochum* w Norwegii te złowiono *Monstrum*, y przerzeczonemu dane Regnantowi. Niedalekie od pierwszych, *Monstrum* morskie *Specie* Białogłowy Roku 1403 w Hollandyi około *Harlemu* Miasta w Jeziorze złowione, tam z Morza zapędzone nurtami, ktore dało się wszaty ustroić, mlekiem y chlebem żyiąc, nauczyło się prząść y posługować, przed Krucyfixem klęczyć; á przecież lubo wiele lat żyło, mowy nie przeielo ludzkiey. Te *Monstra* *Antiquitas* zwała SYRENAMI, o ktorych traktowałem *sub titulo*: *DUBITANTIUS*, tam o nich dalszy uczyniłem dyskurs, czy są *dabiles.*

LIBELLA, alias Szalka, Srzodwaga Ryba, iż głowę ma na oba boki rościągnioną iak szałki, albo iarzmo wołowe, z opisania *Hyppolita Salwiana.*

MANATI Ryba w rzekach Hiszpanioli Insuły poławiaiąca się. Iest głowy niby wołey, nogi ma długie na stop 14, albo 15, grube na dłoni osm. Ledwie para wołow uciągnie ią na wozie. Iest łatwa do poięcia, ale też pamiętna urazy. Krol tameczny Imieniem *Caramatexi* malenką złowiwszy, trzymał w Jeziorze *Guaynabo*

przez

przez lat 26 tak laskawą y przyswoioną, że z rąk iadala, na zawolanie *Mato*, toiest *Magnifice*, przyplywala do brzegu, owszem aż do Palacu czolgala się, y znowu nazad *in assistentia* ludzi dziwuiących się przyspiewuiących [bo się spiewaniem delektowala) do ieziora odprowadzona bywala. Jeździć na sobie pozwalala, czasem po dziesiąciu ludzi z brzegu na brzeg transportowala. Hiszpan ieden chcąc sprobować iak twarda na tey rybie skora, strzelil do niey z luku, czyli też rzucil pociskiem y ranil, odtąd y na zawolanie iuż nie przyplywala, ale iak woda zebrala z ieziora owego *Gvaynalo* w rzekę *Haybońską*, á z tey w morze wyniesla się. *Franciscus Lopes*, y *Jonstonus*.

MONOCEROS, *alias* iednorożec Ryba, ieden rog w czole nosząca, iako świadczy *Vincentius*, *Albertus Magnus*. Tey to ryby *è sensu multorum* Rog iest po skarbcach Krolow, Xiążąt, w Bibliotekach, Aptekach, ktory udaią za rog Jednorożca zwierzęcia ziemskiego, cale nie znayduiącego się *in rerum natura*, iakom na początku Ksiegi wyprobowal.

OSTREÆ Ostrygi w Indyiskim morzu, tak wielkie, że iedney samo mięso waży fontow 25, iako świadczy *Antonius Pigafetta*. Plci nie maią żadney, *nec Maris*, *nec Fœminæ*, *si credibile*.

ORBIS Okrąg Ryba iest iak Sfera okrągla, wielka, ktorey nie iedzą, ale *ad hunc usum* sluży, że skorę z niey *tomentô*, toiest barwicą wypchawszy, w cudze kraie *raritatis ergo* posylaią; ktorą powiesiwszy, na tę obraca się stronę, z ktorey wiatr ma wiać, iako pisze *Hypolitus Salvianus*.

PHOCA, *Bocas*, *Vitulus Marinus*, Ciele morskie, albo Pies morski, wielkością do cielęcia, albo psa podobna Ryba; skorę ma na sobie twardą, szerścią obroslą, zęby wielkie nakształt piły żelazney akkommodowane od natury, nog 4 nakształt gęsich, glowę malą, krotką. Wyrzuca się na brzeg morski, y tam twardym snem zlożona bywa y chrapi. Co wyrazil *Martialis*: *Dormitis nimium glires*, *Vitulię*; *Marini*. Gdy naywiększe na morzu szumy y nawal-

nawalności, ich nie czuiąc, skały się uchwyciwszy, mocno spi, y we śnie ryk wydaie, zkąd Cielęciem, albo Wołem nazwana. Jest to Zwierz człekowi przychylny z natury. Jeden Matacz, albo Szarletan miał psa morskiego ćwiczonego, ktorego z sobą dla zysku wszędzie prowadził, ktory na wspomnienie imion Chrześciańskich wesołą miną iakąś wyrażał znaki, szmer czynił: na wspomnienie Turczyna y Heretyka milczał, iako sam widział *Aldrowandus*. Naturalistow starożytnych, osobliwie *Pliniusza* o nim zdanie, że Piorun na nich nigdy nie biie, dlatego z skory ich Cesarze sobie namioty formować kazali: Co iednak *Recentiores* neguią, składaiąc to na ostrożność bestyi, ktora naymnieyszą grzmotow czuiąc apparencyą, aż na dnie morskim opiera się; gdzie *tuta & tota* zostaie. To też *mirabile* w tey Rybie, że z Morzem ma sympatyą, *alias* skora iey gdziekolwiek się znayduie, korrespon-duie z morską konstytucyą, z burzącym się włosy do gory podnosi, z spokoynym pokłada, według *Pliniusza*.

PASTINACA, *Trigon*, Plaszczka Ryba, nakształt Niedoperza, oskrzele maiąca. Ogon na końcu nosi bardzo zaostrzony, ktorym wszystkim na umor szkodzi Rybom, drzewa samym dotknięciem suszy, dopieroż szkodzi człekowi; bo według *Dioskorydesa* od niego zadane rany, nie wywikłanych chorob y bolow bywaią przyczyną, osobliwie szaleństwa, niemocy, strętwienia ciała, zaćmienia wzroku. Z tym wszystkim iest wyśmienitego gustu ryba, ktorey głowę, oskrzele y ogon uciąwszy, zażywaią za specyał, iako piszą *Aristoteles*, *Plinius*, *Oppianus*, *Salvianus*. Symbolista nad tuszem, albo śrzodkiem ciała, y nad ogonem tey ryby napisał *Lemma*: *Hâc nutrio, hâc noceo.* Lowią tę Rybę spiewaniem, albo graniem, według *Eliana*, á tak *dat funera lusus*

POLYPUS, Wielonog Morski, iest nakształt Paiąka murowego, o wielkich nogach. Zyią *Conchyliis*, toiest pławami, ktore gdy się otwieraią dla rosy w siebie brania, w ten punkt kamyki wpuszczaią w otwarte owe *orificia*, te nie mogąc domkow swoich

 zamknąć

zamknąć, tak się staią WIELONOGOW pastwiskiem. Czasem też swemi nogami ściskaiąc, też pławy namienione, ie zgniotszy, pożywaią. Ma do siebie, że iakimsi przyiemnym odorem drugie do siebie wabi rybki, y ie swoim czyni łupem. Podczas morskich nawałności y innych niebespieczeństw, potężnie skał morskich, drzew, y innych rzeczy trzyma się, y sposobem innym nie da się oderwać, tylko słodką wodą, *alias* rzeczną polany, według *Pieriusa*.

PHYSITER, albo *Physeter*, Sikawka Ryba, ktore iak kolumna przed Okrętami podnosi się, iak sikawka, albo fontanna na Okręty wodę leie, aby tak mogła bydź do rozbicia Okrętu okazyą, y do pożywienia siebie prowizorką. Dlatego *obviando malis* trąbami y armat hukiem odpędzona bywa. Tak wielka, że ią 30 par wołow ledwie wyciągną. Perfumy robią z tey ryby, *Arabraca* nazwane; *Solinus, Olaus, Albertus Magnus testantur*.

POMPYLUS Przynawet, albo Prowadziciel Ryba od swoiey własności tak rzeczona, że koło Okrętow zbłąkanych, zawsze pływa *& quidem* ieżeli przodem płynie, dalszą znamienuie drogę, ieżeli z zadu za Okrętem, myślić każe o *regressie*, albo rzucić kotwicę.

PURPURA, albo *Murex* iest Ryba z rodzaiu *Conchliorum*, albo *Ostrearum*, Pławow, Ostrygow, w oryentalnych kraiach wielkości osobliwey, w Eyropeyskich subtelney. Tę Rybę Rybacy kamykiem uderzaią, w tym ona przez womit sok z siebie wypuszcza *Ostrum* nazwany, ktorym sukna farbuią, Purpurą odtąd nazwane, na ustroienie Monarszyńskich, Xiążęcych, Senatorskich Osob. Przedtym sami tylko Krolowie na *Paludamenta* zażywali Purpury, y *Consules* Rzymscy, iako Krolow Następcy, Krolewską *Majestatem* maiący. Ztąd mowi *Wirgiliusz: Purpura Regum*, y *Papinius*: *Cultusq; Insignia Regum Purpureos*. Do tey krwi, albo soku mieszano *Speciem* drzewka *Coccus* nazwiskiem, toiest Szarłatowego dla wyższego koloru, ktore y same do farbowania iest *sufficiens*. A tak z tey

explikacyi *patet*, że Purpura zowie się inaczey *Murex*, inaczey *Ostrum*, *tandem Coccus*. *Excellebant tincturâ*, albo farbowaniem *olim Sidon* y *Tyrus* Miasta w Fenicyi: *Melibæa* Miasto w Lakonii, *Getuli* w Afryce. Ztąd PURPURA ma *Epitheta* piękne, *Sydonia*, *Tyria*, *Getula*, iako mię uczy *P. Baccherius in Flavissis Pöéticis*. Ná Insule Indyiskiey *Jamboli*, naywięcey PURPUR Ryb y z nich soku, w ktorych też y Perły wielkiego szacunku nie raz známlezione. Raz znaleziona na Insule tameczney *Delle Perle* ztąd nazwaney, Perła iak orzech Włoski, zapłacona summą 1200 czerwonych złotych. *Petrus Hispalensis*, *Ovetanus*. Na pogrzebie Margrábiego *Gwidona Villæ* w obleżeniu *Kremony* Roku 1648 zabitego, w *Ferrarii* chowanego, namalowany Brytan, ktory PURPURĘ Rybę záiadłszy, pysk sobie nią záfarbował, z inskrypcyą: *Ex nece triumphus*.

O REMORZE, inaczey *Echeneis* zwaney, czyli iest na świecie, długi dałem dyskurs pod Tytułem *DUBITANTIUS*; tam *redi* Czytelniku.

RANA Egypska Zaba, widząc się w niebespieczeństwie od węża wodnego, ktory nań zawsze czuwa, chwyta w pysek poprzek kiiek, á tak *industriâ*, *non vî* od niego ucaleie.

REVERSUS Indicus do Węgorza podobna Ryba, ktora w tyle głowy skorę ma nakształt torby, worka. Trzymaią tę Rybę Marynarze na krawędzi Okrętu w wodzie zánurzoną cokolwiek; *alias* zarazby na powietrzu zdechła. Jak z oczą Rybę wielką, lub Zołwia, spuszczaią Rybę tę na sznurze, ona iak strzała na łup uderza, owę skorzaną narzuca torbą, y tak ściska potężnie połow, że odiąć nie można, áż ią sznurem owym na brzeg wyciągną, gdzie powietrza cierpieć nie mogąc, połow swoy puszcza y oddaie Marynarzom, *teste Jonstono*.

SCOLOPENDRA Sto-Nog Morski, ma do siebie, że na hak złowiony, albo wędę, y wnętrzności wyrzuca z siebie, aby się fatalnego pozbył kąsku, á potym zbywszy się go, wnętrzności w siebie wciąga bez żadney zdrowia swego lezyi. *Philippus Piccinellus*.

Też samę naturę Rybie *VULPECULA*, albo Liszka nazwaney y innym przypisuie *Hyppolitus Salvianus.*

SARGUS Kozo-Lub Ryba, ktora po nád brzeg chodząc postrzegłszy kozę, do niey wyskakuie, cudowną sympatyą, nawet samą iey delektuiąc się umbrą. Rybacy o tey wiedząc Ryby naturze, w kozie stroią się skory, y tak zwodzą. Ztąd pięknie napisał *Alciatus*, że tę Rybę wyraża *Inamorat*, á Koza reprezentuie Amazonkę, albo *Inamoratkę* często zle cuchniącą trybem Koz. Co tak wyraził wierszem:

Capra refert Scortum, similis sit Sargus Amanti,
Qui miser obscœno, captus amore perit.

SERRA Piła Ryba wielka, wierzchołkiem grzbietu ma grzywę albo grzebień mocny, y nakształt piły zębatey ostry, ktorym statki piłuie morskie, aby się tym obłowiła sposobem, iako o nim *Olaus Magnus* y *Albertus Magnus* piszą.

SEPIA Kałamarz cudowney figury Ryba, coś nakształt Raka nogámi y głową, właśnie iakby z torby kto puł nożyc otwartych Krawieckich pokazał. Zowie się KAŁAMARZEM, że Sieci, albo Niewod postrzegłszy, pusczca z siebie iakiś czarny likwor y iuchę, á tak w owey zamęconey wodzie iest *invisibilis*. Jayca niesie sklejone do kupy iak winne grono, *Aristoteles* y *Salvianus.*

THYMUS, THYMALUS, THYNNUS, TUNCZYK Ryba iest piękney figury, smaku bardzo przyiemnego; tego iest odoru ktorego miod przaśny, w głowie bowiem samey ma odor *Thymi* zielą, *alias* Dzięcielnika. Na niego żadnych nie trzeba zastawiać ponęt, tylko komarow, á tak małą rzeczą, wielki ułowisz specyał. *Salvianus.*

TESTEUS Ryba, ktora zatwardzoną morskiemi wodami czuiąc na sobie skorę, szuka rzeczney słodkiey wody, gdzie miększey nabywszy skory, do morza wraca się, y znowu twardą widząc swoię barwę, słodkich wod pragnie. *Albertus Magnus.*

TORPEDO DRĘTWIK Ryba, iakiąś dziwną *qulitatem* y *propri-*

prietatem w sobie maiąca, że Rybakom ſtrętwienie iakieś przynosi: náwet sieci iakąś zaraża złością, dopieroż ryby inne, ktore iak wryte ſtanąwszy, iey się ſtaią łupem. Jeſt dziwnie powoli pływaiąca ryba, y prawie nayleniwsza, á nayprędszego Głowaczá uchodzi, co czyni w błocie się zataiwszy, *Ariſtoteles, Plinius, Oppianus, Salianus.*

TACHIN ieſt w rzece iedney w Prowincyi *Lukomoryi* Moſkiewſkiey należącey do *Samogedii* Ryba, ktora ma oczy, ręce, gębę ludzką y głowę, iako świadczy Księgą *Respublica Moschovitica.*

TESTUDO, toieſt ZOŁW, inaczey *Domi-porta*, że *domum portat*, ztąd mu Symboliſta przypisał; *Omnia mecum porto.* Inny przypisał: *In parvo sed meo.* Bardzo powoli po ziemi czołga się, iak pták iayca pokładá, w piaſku morſkim zagrzebuie, ktore *operatione Solis* płod wydaią. Na Insule *Morus* nazwaney Oceanu Wschodniego, znaleziono iaiec żołwich wielkości iak gęsie zágrzebanych pięć set, iáko *Baltazar Dias* z Malaki piszący Roku Pańſkiego 1556 świadczy. W Gangiesie tak są roſłe, że beczki z nich formuią dwudzieſtogarcowe, *teste Æliano.* Wielkości są extraordyiney Cudzoziemſkie. Ná Insule *Tarprobana* z iednego ſkorupa ieſt dachem całego domoſtwa, *teste Plinio.* W Czerwonym morzu wielkością swoią wygodne, bo łodzie ze ſkorup ich formuią Zeglarze, kilká razem siedzący. Tylkiesz są y ziemſkie na puſtych w *Lybii* mieyscach. W Afryce podrożny, długą ufatygowany drogą, chcąc w nocy odpocząć sobie w polu, rozumieiąc, że ieſt mogiła, lub págorek, albo kamień, obnocował się na żołwiu: Rano obudził się y widzi, że to żołw, nie mogiła, ktory go przez noc uwiozł na sobie trzy tysiące krokow, *alias* trzy mile Włoſkie, *Leo Africanus lib*: 9. Na Insule *Kuba* w Nowym Swiecie iednego Zołwia dziesięć ludzi wyciągnąć nie mogą z wody, *teste Ovetano.* Tamże ieden żołw pięć Osob na grzbiecie swoim trzyma y z niemi idzie, nie czuiąc ciężaru. W Chinach żołwie są tak wielkie, że iak ſkała zdaią się zdaleka. Tamże w Prowincyi *Honnan* maią żołwie ſkrzydła u nog, ale te

ale te ieszcze bardziey *impediunt* im *gressum*, osobliwie podczas wilgotney chwili.

UMBRINA, *UMBRA* ORZEŁ morski, czarnego koloru Ryba, y ztąd UMBRĄ rzeczona, albo też, że tak prędko upływa, iakoby Umbrę rzuciła na oczy, według *Warrona*.

Zgoła co Ziemia y Powietrze ma na sobie Zwierząt, to morze ma w sobie, albo podobnego, albo takim imieniem nazwanego *ex placito* Ludzi. Są tedy y w Morzu *Loligines*, albo *Voligines*, *Milvi*, niby Kanie, *Hirundines* Jaskułki, ktore lataią po powietrzu y pływaią w wodzie, y są Rybami: Są *Turdi*, toiest DROZDY, *Merulæ* KOSY, PAWY morskie, *Lupi* SZCZUKI, *Lepores* ZAIACE od prędkiego pływania.

Tandem nota, że między Zwierzętami są *Amphibia*, toiest na ziemi y na lądzie żyiące, iakoto BOBR, ZOŁW, CIELE morskie, *HYPPOTAMUS* KON morski, KROKODYL, ale ta bestya *non est in esu*, choć bywa *in usu*. Te *Amphibia* wolno ieść w Wielki Post *Ecclesia permittente*, gdyż to wszystko do Ryb *revocatur*. Nakoniec z owym Rybakiem, co sieć na Ryby zarzuciwszy, Skarb wyciągnął, y rzekł: *Sufficit hæc piscatio*, y ia toż mowię kończąc dyskurs o Rybach.

TYTUŁ SIEDMNASTY, Tey KSIĘGI

WSKRZESZONA DODONA,

De NOVO

WSZCZEPIONA HERCINIA,

Toiest

OSOBLIWYCH DRZEW, DRZEWEK, ZIOŁ Opisanie z wielu Naturalistow.

LASOW sławnych w Swiecie, to *DODONY*, w ktorey według Pòétow *Vocales* były *Arbores*, to *HERCYNII* wielkiego w Europie

pie LASU zażyłem tu Imion do utytułowania materyi terazniey-ſzey, gdyż w niey o DRZEWACH, y DRZEWKACH krotki *exordior* dyſkrus, ich *Raritates & Mirabilia* opiſuiąc memu Czytelnikowi. *Ante omnia* tu infurmuię Czytelnika, że w świecie nay-większe Laſy w Afryce *Tebaickie*, w Europie *Arduenna*, *vulgo: Foreſt Dardaine*, Las w Francyi na 500 mil Włoſkich *patens* według Kommentarzow *Juliuſza Ceſarza:* Drugi *Hercyńſki* w Niemczech, ktorego ledwie za dni 60 przeydzieſz wzdłuż, á wſzerz ledwie za dni 9. *Idem.*

A SIGNO CRUCIS naypierwey zaczynam. W Japonii gdy Swiętą ſzczepiono Wiarę, dziwne ścięte Drzewo, w ktorego ſrzodku Krzyżá znak znaleziony. *Prænotandum* o Drzewach y Drzewkach, że według *Clima*, albo pozycyi kraiu odmieniaią ſię; *ſub zona torrida* liściem, ſkurą od naſzych rożniąc ſię: Z Indyi przywoźne cale ſię w Europie zdaią mienić. Cynamon od Luzytańczyka ſadzony, odrodził ſię w Laurowe Drzewo, Pieprz w Bluſzcz, Gwozdziki w Kaſztan; Brzoſkwiny w Perſyi *natali ſuo loco*, ſą trucizną, á u nas ſmaczny frukt y zdrowy, iako wywodzi *Kircher*.

ANONYMUS ieſt Drzewo bez imienia, inaczey ſię zowie *Arbor Pudica*, wſtydliwe drzewo, nie wielkie przy ziemi, albo *Noli me tangere*, ktore gdy ſię do niego człek, lub inny zwierz zbliża, liſtki ſwoie nieiako ſtula y zawiera; á iak tylko oddali ſię człek, lub zwierz, znowu ſię roſkłada. Temu Drzewu dowcipny przypiſał Symboliſta: *Non aſpiciat me viſus hominis.*

Drugie podobne temu Drzewo *ARBOR Triſtis*, albo *Melancholica*, według *Duranda*, ktore tylko w ciemney nocy kwiat ſwoy wydaie, á przy wſchodzącym kryie ſię Słońcu, Symbolizuiąc ukryte pokornego ſerca cnoty.

W KROLESTWIE *MALABAR* ieſt Drzewko, ktorego dotknąwſzy ſię ręką, ſtarzeie ſię zaraz, odiąwſzy rękę, odnawia ſię y młodnieie, iako świadczy *Acoſta* y *Jonſtonus.*

W KROLESTWIE Mexykańſkim, takie ſię znayduie Drze-

wo,

wo, ktore gałęzisto rozrosłszy się, temisz opiera się na ziemi gałęziami, ktore iakby były flancowane przyiąwszy się w ziemi, nowe wypuszczaią drzewka, ktore podobnemi gałęziami znowu na ziemie poległszy, nowe wydaią szczepy, y tak iako Arkusy, albo bramy *perpetuo* formuią z siebie, *Jonstonus.* W SZLASKU Roku 1664 Drzewko iakieś na wierzchu Kościoła w oliwne się zamieniło drzewo *Mutationem Religionis* w owym kraiu prognostykuiąc, według *Jonstona.*

Do *LAODICEI* gdy Xerxes Krol zawitał, Jaworowe drzewo w oliwne mieniło się, *Idem.*

Grubość y wysokość drzewa cudowna znayduie się w Jndii dla zyżney, tłustey y mokrey ziemi, *&* *temperium Cæli*, gdzie z tey racyi drzewa wierzchołka, strzałą nie przestrzeli z łuku tęgiego wypuszczoną, według *Pliniusza.* W Chinach w Prowincyi *Chechiang*, koło Miasta *Sungiang*, Sosnę ośm ludzi obiąć ledwie mogą, w łubie zdartym 38 ludzi zmieści się, *Kircher.* Na iednym błotnistym w Indyi Jeziorze, rosną drzewa iak na stałey ziemi, tak grube, iż ośmiu ludzi rościągnionemi rękami obiąć ie nie mogą. Obywatele tameczni w takich wydrążonych drzewach iak w chałupach mieszkaią; w iednym Krolik Indyiski *Abebeiba*, z swoim pomieścił się Majestatem, iako świadczy *Petrus Martyr u Kartageny.* W Nowym świecie teyże wielkości znayduią się drzewa, w ktorych Obywatele swoie maią chałupy, iako namieniony Autor y *Ovetanus* świadczą. Owszem w tymże Nowym Swiecie na Insule *Ceiba*, według dopiero cytowanych Autorow, tak są ogromne drzewa, że 14 ludzi ledwo rościągnąwszy ręce obiąć ie mogą. Na gorze Etnie na mieyscu *Castagne* widział *Kircher* łub z Kasztana drzewa, w ktorym się owiec trzoda schowała y zamknęła. W lesie Hercyńskim wysokością swoią drzewa 140 stop dochodzą. W Brazylyi tak grube, że 16 chłopow rościągnionemi ledwie obeymą rękami. Na Fortunnych Insułach na 144 krokow wysokie rosną drzewa, *teste Plinio.* W Licynii był Jawor blisko źrzodła, w ktorym

w ktorym wygniłym *Licinius Mutianus* Konsul w kompanii 22. Osob traktował się solennie, Było tey *Concavitatis* na stop 81 *według Pliniusza*. W Hiszpanioli Jaworowe Liście iest długie na stop 12, szerokie na stop 3. *Ovetanus testatur*. W KROLESTWIE *MALABAR*, w Mieście *Cáel*, liście DRZEWA na łokci sześć, ktore ná Papier idzie *Incolis* dla gładkości, y letkości, Na Hirkańskich w Azyi Nizinach iest DRZEWO *OCCHI*, z ktorego gałęzi z rana miod kapie: W Hiszpanii z pewnego DRZEWA gałąź uciąwszy, mleko płynie, *według Strabona*. W KROLESTWIE *KALEKUT* w Indyi iest pewne DRZEWO (*MELAPOLANGE* zowie go *Ludovicus Barthema*, traktuiąc o Indyi) o czterech tylko, albo 5. listkach, ale tak wielkich, że Człeka od gorąca Słonecznego, y od dzdzu zasłoni wygodnie: te są na Drzewie tym miasto gałęzi liście. W MEXYKU znayduie się DRZEWO *MAGVEIS*, z ktorego pnia sok płynie do picia przyiemny, y upiiaiący, Kora uchodzi za przędziwo: same Drzewo suche zdaie się na igły y szpilki. *Masenius ex Majolo*. W KROLESTWIE GRANATENSKIM, teraz Prowincyi Hiszpańskiey, było DRZEWO Jabłka cudowne rodzące, ktore iak kto chciał roskroił, zawsze wyobrażenie Pana JEZUSA Ukrzyżowanego zupełne się reprezentowało, iako pisze *Nider lib: 4 cap. 6.* W Mieście *CIANGA CATAY* Brzoskwiny 2 funty ważą, a w *Quinsay* Mieście Gruszki 10 przeważaią funtow. *Marcus Polus*. Nie opodal od *Maláki* iest pewne DRZEWO o wielu korzeniach, *consequenter*, o wielu też gałęziach rozrosłych, na wszystkie strony, w ktorym to *mirandum*, iż gałęzie na Wschod Słońca nadáne, są na truciznę *remedium*, a od Zachodu, są cięszką trucizną, iako świadczy Księga *de Rebus Sinicis*.

BAARAS od *Syreniusza* Medyka wytłumaczony Płomyk, ináczey się zowie *AGLAOPHONDES*. u Elmna *CYNOSPASTUS*. Jest to Ziele pod Jerozolimą od strony Pułnocney na Dolinie *Baaras* zwaney, rodzące się *olim*, według *Jozefa Zydowina lib: 7. cap. 27, de Excidio Hierosolymæ*. Jest barwy płomienisto ogniowey: swieci wieczorem tylko, iako Zwierzęca Gwiazda: gdy kto zbliżá się do niego, zniknie; chyba *antecedente*, płci białey *Lotió* było polane, dopiero dało się wziąć, ale biorącemu śmiertelne. Zaczym przez psa do niego przywiązanie bywało wyrwane, ktory też zaraz zdychać musiał: ale odtąd iuż te DRZEWKO, czyli ZIELE nie szkodzi. Nadto według *Jozefa* tegoż, Czartow z opętanych wypędzało Zydow dotknięciem samym; na pniu zaś stoiąc, śmierć dotykaiącym przynosiło; czytam to w *Sereniusza* Zielniku, w *Jonstonie*, toż pisze *Zonaras y Maseniusz*. Teraz o nim *non constat*, znać że ruinami Jerozolimy zawalone mowi *Syreniusz*.

BALSAM z Arabskiego *Jonat Dominus Olei*; iest DRZEWO zawsze zielone, na dwa łokcie wysokie, ktorym w Kairze zasadzony Ogrod, y Indyiskie

Kraie y gory Syryi. Inſtrumencikiem z Drzewa twardego, albo z kości zrobionym, ſkorę tylko náciąwſzy, nie tykáiąc ſamego Drzewá, ſok *ad inſtar* tez puſzcza z ſiebie, tak powoli, że ledwo przez dzień koncha napełni ſię. DRZEWA ſamego tykać inſtrumentem nie trzeba, ani też żelazem, bo z oboch racyi uſycha. Jeſt BALSAM pomocny na rany, iako przypiſał Symboliſta: *Vulnus opem. Aliis mea plaga medetur.* Węże podtym DRZEWEM ſwoie tracą iady; ktoby go nad miarę zażył ſzaleńſtwo w ſobie *cauſabit*, według *Jonſtona*: Matrony tylko one co ſię to po śmierci Mężow na śmierć ofiarowały, z BALSAMU nabierały ſerca, a raczey waryacyi, dlatego na śmierć ſzły ochocze. Piſze *Burchardus* w Opiſaniu Ziemi Swiętey, *Avicenna y Dioſcorides*, że między Babylonem y Heliopolem Miaſtami, był Ogrod BALSAMOWY, ktory ieżeliby z zrzodła, w ktorym Nayświętſza PANNA kompała Pana JEZUSA, nie był polany, wyſychał.

BARANEC bliſko *Iwigny* nad Morzem Kaſpiyſkim *w Tartaryi*, DRZEWO połacinie *AGNUS SCYTICUS*, że *adinſtar* Baranka rośnie, głowę, nogi, wełne liściem y gałązkami reprezentuiące, obroſte iak Baranek, w śrzodku ma mięſo iak w Raku, ieſt extraordynaryiney ſłodyczy. DRZEWO ſame náciąwſzy, ſok krwawy z ſiebie ſączy, iako czytam *w Jonſtonie z Skaligera* wiádomym. Zarłoczne beſtye dla mięſa go ziadaią.

CEDR Drzewo wyſoko, prościuſienko, gładko, bez ſękow rośnie, zawſze zielone, gory lubiące twarde, pachnące bardzo, do iałowcowego podobne Drzewa. Ma do ſiebie, że nigdy nie polega ſkazitelności, ztąd ieſt *Immortalitatis* y wiecznego Imienia *Symbolum*. Miłe pod nim wczaſy, gorące ſiedzenie, y ochłoda. Rośnie według *Teofraſta* w Cylicyi, w Syryi, gdzie ſą grube na łokci 4 y więcey. Według drugich w Afryce, na Krecie y Cyprze. Text Swięty naywięcey o CEDRZE na gorze Libanu wſpomina, gdzie nayprzedniey-ſze były, y do tych czas ciekawi Peregrynanci ieſzcze oglądaią 23. Cedrow ztych, ktorych Salomon na Dom Boży ſcinać y wozić kazał, Frukt na tym Drzewie ieden zchodzi, drugi naſtępuie. Wyſokie te Drzewo na ſtop połtoráſta. Na Inſule Kubie w Ameryce tak grube, że bacik z iednego zrobiwſzy, 50. Oſob zmieſci ſię na nim. Są y w Polſzcze na Pokuciu koło Perehyńſka, Słotwiny, po gorach Drzewa wyſokie, zawſze zielone, proſte, ktore Cedrami zowią, iako ſwiadczy Knap *in Theſauro*. Oleiek z Cedrowego Drzewa, ciała prezerwuie od korrupcyi: Skrzynia z niego zrobiona, do ſtolat y więcey w ſobie bez zepſowania może konſerwować rzeczy, *Teſte Ariſtotele*.

COCCUS ieſt Drzewo Indyiſkie *adinſtar* Palmy, rodzące orzechy, z ktorego wiele profitu: bo z łupin robią garnuſzki, dzbanki, łyſzki; z Owocu Oliwę, chleb: ze ſkory popadaney ſączy ſię likwor nakſztałt wina; między ko-

rą zaś y drzewem są iakieś włokna iak z przędziwa, ktore obywatele przędą y robią materye, Drzewo same idzie na budynki, liście na dachy.

CISOWE Drzewo, po Łacinie *Taxus*, w Arkadyi iest trucizną ludziom, czemu iednak *occurritur* zabiciem gozdzia w drzewo. Umbra nawet Drzewa tego iest szkodliwa spiącym pod sobą, sen śmiertelny przynosi, *według Owetana.*

CACHI Drzewo iest w Krolestwie *Malabar*, ktore iedno tylko rodzi iabłko na samym pniu, nie nagałęziach, ale tak potężne, że go ledwie ieden chłop podniesie z ziemi. Zawiera w sobie w separowanych komorkach ieden frukt na 300 iabłek naszych, iako *Swiadczy Nicolaus de Comitibus, Jonstonus, Majolus.*

CUKROWE trzciny swiatu suppeditant Cukier, ktore powierzchownie są podobne do trzciny wewnątrz są mięsiste, ciężkie, ktore tłuc y kilka razy warzyć potrzeba, aż zbieleią, y potym w głowy akommodować formą, na to zrobioną. Drugi cukier robią w Egipcie y Arabii z soku ziela *Tigala* zwanego, inaczey *Gemma saccari, Teste Jonstono.*

CYPRYS iest to Drzewo fatalne, trzykroć na rok rodząc, w Styczniu, Maju, Wrześniu, z tego drzewa była statuá Jowisza w Kapitolium Rzymskim, trwaiąca więcey, niżeli lat 200. *Teste Ioanne de Carthagena.*

DĄB porządkiem Alfabetu pierwszy swemi, *expatiatur* gałęziami, według Pospolstwa *opinii* lat 100 rosnący, 100 *in plenitudine* stoiący, lat trzecie 100 do korrupcyi się zabieraiący. Dość że *durando sæcula vincit.* Pruskich kraiow Obywatele w Mieście Romowe, Dęba za Bożka wenerowali, iako Pruscy swiadczą Historycy. Nie opodal od Welaw Miasta Prus Brandeburskich, byłá wioska *Oppen*, gdzie się w Ogrodzie tak obszerny w pniu samym Dąb znaydował, że go 27 łokci było grubości, tak dalece, że Xiąże Pruski Woyciech w nim wytrupieszałym obrucił się na koniu, z Fryderikiem Synem swoim, Roku 1595, iako świádczy Harcknoch, ale będąc porysowany wyrzynaniem Imion Osob tam gościnnych uschło, y za czasem zgniło też ogromne drzewo.

DATURA Drzewo w Indii Orientalney, ktorego *particulam* złodzieie rzucaią w potrawę tym, ktorych chcą okraść, zażywszy bowiem tey recepty, śmieią się tylko, od siebie na godzin 24 odchodzą, y wszystko z domu zabrać pozwalaią, *teste Sarcia & Ionstono.*

JESION po Łacinie *FRAXINUS* ktore daie się łupać na deszczki; z tey racyi, y że contra *Venena pollet*, idzie stolarzom na stoły. Nie rozwiia się na wiosnę, poki węże z swoich iam niewynidą, ani pierwey list opáda, aż się węże pokryią. Sama nawet umbra *certo generi* wężów bardzo przeciwna, według

Ttt2

dług *Pliniusza* dopieroż drzewa samego antipatycznie nie lubią, tak dalece, że gdyby gałęzią Iesionową węża kto obłożył w koło, prędzeyby przez ogień się przeliść odważył, niżeli przez tę zaponę, iako doświadczył *Paræus*. Idą *in usum* Medycyny, osobliwie na truciznę pączki z drzewa tego, iako też utłuczone liście, ktore do świeżych przykładaią ran, albo sokiem zapuszczaią; aże czasem szable, szpady, bywaią napuszczone iadem, żeby *Contraria contrariis pellantur*, tego iesionowego zażywaią drzewa.

JABŁON powinna bydź *Maledicta arbor*, *Adam primus homo damnavit secula pomô*. Prawdać że iest mądrych kontrowersya, czyli to Iabłoń, czyli inna Drzew *species* była, ktorey BOG tykać w Raiu niekazał pod Smierci rigorem. Iedni trzymaią, że cale Jabłon była, probuiąc *ex Canticorum capite* 8. ℣ 5. *Sub Arbore Malo suscitavi te, ibi corrupta est Mater tua, ibi violata genitrix tua &c.* Jnni zaś mniemaią, iako to *Isidorus Pelusiota y Theodoretus*, że to było Figowe Drzewo. Inni *tandem sentiunt*, że nie była *Species* Drzew iabłka rodzących, toiest ani Iabłoń, Cytr, ani Pomarańcza, ani Morela, ani Broskwinia, ale iakiś rodzay osobliwy, od wyliczonych distyngwowany; *alias* gdy by ich takich wiele było w Rayskim Ogrodzie, toby Adam z Ewą nie tykaiąc zakazanego *in individuô* drzewa, mogliby byli gustu dociec na podobnych, a tak pokusnika oszukać, a BOGA nie obrazić, iako raciocynuią *Salianus*, *Cornelius a lapide y Tirinus*. JABŁKA też SODOMSKIE na pozor piękne wewnętrz pełne prochu y popiołu, czyli się znayduią y gdzie? dałem o tym rezolucyą z Autorow pod tytułem *Dubitantius*, traktuiąc o Lota żonie.

JAWOR w cudzych kraiach cudowney iest wielkości, dla miłey umbry, ktorą czyni wielkim y gęstym liściem. *Cardanus* świadczy, że *Xerxes* właśnie w tym drzewie, dziwnie się był roskochał idąc, na Woynę, niby żegnaiąc go dzień cały zabawił pod nim, straż kollokował, drogim noszeniem, łańcuchem y kleynotami gałęzie Iawora tegoż stroił, iak Damę iaką.

LAURUS Laurowe albo Bobkowe Drzewo zawsze zielone, iako o nim napisał *Propertius libr*: 3. *Æternum servans fronde virente Decus*. Zimy y piorunow nie apprehenduiące, Tryumfatorskich głow y uczonych Ornament, dla tego *dicata triumphis* według *Pliniusza*: Tiberius Cesarz ile razy widział Niebo do grzmotu się zabieraiące, wieniec na głowę brał laurowy, iako pisze *Faresbariensis*

LESZCZYNA po Łacinie *Corylus* z tey racyi do Moich wchodzi Aten, iż Metallici albo Gornicy, koło Złota, Srebra, y innych minerałow chodzący, wierzą iakoby z laskowey rozgi zrobione widełka, naturalną Sympatyą tam się nachylaią, gdzie takie kryią się Mineraly, Kruszce y Skarby; ale *Kircher* przez

własne

właśne doświadczenie, w tym uznał *falsitatem*; à *Schottus*, *Honoratus* y *Caesius* Autorowie racyami neguią, y maią *pro re superstitiosa*. Oczym Ia także traktuię tu pod tytułem *Dubitantius*, dokąd cię odsyłam Czytelniku.

MORUS albo Morwa Drzewo po wszystkich na ostatku kwitnie drzewach, ztąd nazwane *Prudentissima Arbor*.

MODRZEW Drzewo po Łacinie *Larix*, do Topoli, Iodły podobne, ale zliścia opada, z Cedrem się może komparować, że zgnilizny nie czuie. Onim trzymała *Antiquitas*, że Ognia nie apprehenduie, probuiąc, *exemplo*, że koło miasta Gezgobii, wieży nie mogł spalić Juliusza Cesarz, iako Swiadczy Naturalista *Plinusz*, iż z tego była budowana Drzewa; ale Ludzka experiencya, dociekła że choć nie rychło, a przecież spali się. *Pliniusz* widział na stop 120 wysoką Modrzew.

OLIWNE Drzewo, iest tak Sympatyczne z Myrtowym Drzewem iako Myrtowe z Pomogranatem. Ieżeliby Oliwnemu drzewu kozy uczyniły lezią, albo drzewianym a nie żelaznym instrumentem, uczyniona była incyzya, usycha, bo *Vulnere non verbere gaudet*. Z Dębem ma antypatyą blisko niego będąc, cale zniszczeie. Ieżeliby Panna Oliwne sadziła drzewa, buynieysze rosną według *Lemma*: *Dat Virgo Vigorem*. Hedera albo Bluszcz toż drzewszy koło niego się obwinąwszy; *Mala fœdera perdunt*. w MAGARZE Mieście Greckim na rynku długo Oliwne stało drzewo, na ktorym *Bellatores* - odważni Rycerze swoie zawieszali *Arma*; Za czasem rozrastaiąc się drzewo owy korą okryło *arma*, tak dalece, że tam cale zarosłe y wrosłe stało się potym dla Megarensow fatalnym drzewem, gdyż w tenczas upadek Miastu temu obiecywały *Oracula*, kiedy Oliwa porodzi *Arma*: iakoż zarosłe żelasne groty y szyszaki znaleźli, iako *Plinusz* y *Jonstonus* swiadczą.

PALMOWE Drzewo iest *Symbolum patientiæ*, z tey racyi, iż nakładszy na gałęzie iego naywięcey kamieni, drzewa, ugina się, nie łamie: *Inclinata resurgit*. Są y roku Hieroglifikiem *u Pieriusa*, iż na każdym Nowiu miesiąca latorośl z siebie wydaie; skutkow zdrowych liczą w niey Lekarze 360, iako swiadczy *Kwiatkiewicz*. Jest zawsze zielonością przyiemne. Iest Płci dwoiakiey Samiec y Samica, ktora nie rodzi ieżeli *in vicinia* nie ma Samca. w Egypcie tak ie sadzą, ażeby wiatr od Samcow wiał, y piasek rzucał na Samicę, iako swiadczy *Pontanus*. Trafiło się, że samiec był posadzony *w Brundusium*, a Samica w Hidruncie Miastach kalabryiskich w Włoszech blisko siebie: iednak poty samica nie rodziła, aż wyrosłszy, mogła widzieć y bydź widzianą od samca, *teste Jonstono*: a z tey racyi też drzewo może bydź *Symbolum Casti conjugii*, albo szczerey przyiaźni. Palmy tę takim sadzą sposobem: Wziąwszy Daktylow

120 albo 30 ie w dołku w ziemi ułożą pyramidalną, toieſt zdołu ku gorze co raz wąższą figurę, tak żeby oſtatni daktyl zawierſzył, a tak Palma zeydzie y daktyle rodzi *& quidem* od Roku trzeciego do ſtu lat. Z iednego Drzewa beczka będzie owocu; ktory przebrawſzy, podleyſzy do Europy poſyłaią z Egyptu *teſte Duce Radziwiłło.*

PIEPRZOWE Drzewo w Malabar y w Chinach y innych mieyſcach roſnie iak Orzech Włoſki; Owoc wydaie iak groch koloru ſzarego, czerwone żyłki maiący: iak doſtoi, zrzuca łuſczkę z ſiebie, y wydaie ziarko czarne, zápachu nieznośnego. Suſzą go na końcu y przedaią.

PATER *Noſter* ieſt Drzewo w Hiſpanioli Nowego Swiata kraiu, ktorego ſok z ſukna wyprowadzá makuły, *Ovetanus.*

SZAFRAN w zimie tyko zielone pokazuie liſtki, nie wlecie, iakopiſze *Mathiolus* o nim, według *Pliniuſza* y wſzyſtkich prawie Naturaliſtow, lubi żeby korzenie iego deptać, y ztąd obſitſzy rodzi ſię. Ztąd wierz o nim napiſany,

Pulchrior ut creſcat, teritur Crocus, o furor ingens?
Lætior ut poſſis ſurgere, velle premi.

Ma do ſiebie, że człeka rozweſela, do ſmiechu nakłania. Kupiec ieden *u Jonſtona* nazbyt go zażywaiąc, w ſmiech, a potym w śmiertelną zapadł chorobę, Maſztalerz ieden na dwoch ſzafranu workach zaſnowſzy, więcey iuż nie wſtał. *Jdē.*

SETIM Drzewo wſpomina Litera Pańſka *Exodi* 25 nie raz ktore ſię rodziło na puſzczy Sinai, na mieyſcu *Setim* nazwanym, ktore z opiſania S. Hieronima podobne ieſt do drzewa ordynaryinego naſzego *Spina alba alias* głog albo Bodłak rzeczonego; ieſt dziwney twardości, oſobliwey letkości, a co większa żadney nie podległe korrupcyi. Z tego Drzewa BOG roſkazał Arkę Pańſką y inne porobić naczynia *Exodi 25* mowiąc, *Arcam de Lignis Setim compingito, &c. & Menſam &c. Facies & vectes, de lignis Setim.*

TRZCINY tak ſię znayduią wielkie, że *fidem* zdadzą ſię *ſuperare* w nowey Hiſzpanii na Inſule *Gilolo* ſą grubſze, niżeli Goleń ludzka według *Owotana*: w Pegu Kroleſtwie Indyiſkim tak grube, iak człowiek popas. według *Ludwika Barthemy.* Niedaleko Iawy większey Inſuły, ieſt Trzcina, wyſoka na krokow 50. Na brzegach Gangieſu rzeki, ták ſą grube, że ledwie człek oboma obeymie rękami, dlatego z iedney wygodne robią łodzie do ryb łowienia, iako ſwiadczy *Nicolaus à Comitibus*, w Tunchinie ták wielkie trzciny, że z każdego kolanka baryły robią, iako piſze *Philippus Marinus y Kircher.*

THE, ktore u nas HERBA The zowią, Ieſt Drzewo Iapońſkie, Chińſkie wyſokie, tak grube, że ledwie go oſob dwie obeymie. Poſadziwſzy go, aż w lat 3 wypuſzcza z ſiebie liſtki, ktorę w Maiu y w Kwietniu z bieraią, kiedy ſą nay-

bareziey soczyste y żołte. Nazbierawszy trzymaią ie długo nad parą wody w rzącey, potym na deki żelazne gorące kładą, aby wyschły. Naylepsze *THE* znayduie się blisko Miasta *Hoicheu* tamże w Chinach. Skutki tego zielaże głowy letkość sprawuie, grube humory tłumi, żołądek posila, od kamienia prezerwuie, y nań leczy, głowy bol usmierza, torsye uspokaia, ociężałość oddala, krew zastanawia, na wrzody leczy.

WINNA MACICA, iest długo *corruptionis expres.* Statua Jowisza w Mieście Populonii z Winney Macicy nie ieden Wiek przetrwała Na wierzch Kościoła Diany Efeskiey, z iedney winney Macicy Cypryiskiey zrobiona była drabina, według *Ionstona*, Czemu się dziwować nie potrzeba, kiedy w Mauritanii y Karmanii grona winne na dwa łokcie wielkie znayduią się, toć muszą y Winne Macice albo Drzewka bydź mocne y duże. Nie małe y to grono rodziło się w ziemi Chananeyskiey, gdy go dwoch Mężow ledwo uniesło. *Numerorum cap* 13. *Pliniusz y Serarius* świadczą, że się y tak wielkie znayduią grona, że woz iedno napełnić może. W Afryce, w Mieście Tagodast w Haskorze kosteczki albo iądra, winne tak są wielkie, iak kurze iaia według *Leoniusza.* Na Insule Madorze na Morzu Atlantckim iagody Winne dłuższe nad cztery dłonie, według *Kadamustiusza.* WINA przyścigaią, y zbierane bywaią w Hiszpanioli y Afrykańskich kráiach w Marcu y Kwietniu: w Chaxumum Mieście Murzyńskim zbieraią *in Ianuario* iako świadczy *Franciscus Alvarez.* W Nowym Swiecie w Mieście *Sancti Dominici* Wino bywa doyzrzałe na same Boże Narodzenie: *Ovetanus*, aby tak wielkiego Pana y Goscia, było czym przyiąć *condigne.* WINA Egypskie lubo w gorącey krainie oziembiaią y są zimne według *Makrobiusza.* a zaś w Kampanii (*vulgó* Szampańskie) y na Krecie Insule bardzo gorące, W Arkadii wina Matrony czynią płodnemi, á Męszczyznom przynoszą szaleństwo, *Teste Plinio.* Isac. *in Diætis lib:* 3 mowi: *Vinum bonum dat nutrimentum Corpori, Sanitatem reddit, & custodit si accipiatur ut oportet: &c. ingenium subtilius reddit, &c. Calefacit Corpora frigida, infrigidat Calida &c.* S. Augustyn o Winie napisał *Vinum Deus nobis ad Lætitiam cordis, non ad ebrietatem donavit.* Swiatowi Ludzie tak o Winie sentiunt: *Et nisi potus erit, nemo Poeta fuit.* Inny napisał: *Nascitur ex Baccho Palla, sex Pallade Bacchus.*

XAQUA iest Drzewo w Hiszpanioli krainie Nowego Swiata, z ktorego czysta y biaława łączy się wodá, ktorą czego tylko dotkniesz, szczernieie do dni 20, potym ta zniknie makuła. *Owetanus.* Taka iest roskosz Swiatowa, ktora ledwo *tangit*, *tingit*, makułę przynosząc Duszy.

LISCIE nie opada z Lauru, Oliwy, Palmy, Myrtu, Cypressu, Jodły, z Ce-

dru

dru, Iałowcu, Cisu. Zgnilizny nie czuią Cyprys, Cedr, Setim, Heban Bukszpan, Oliwa, Iałowiec, Modrzew, Cis.

Ktore Drzewo ktoremu Deastrowi starożytność poświęciła? napisałem *Substituto.* Iaka Wiara, taka Ofiara,&c.

Maią też Drzewa swoie *Inimicitias & Amicitias* z innemi: Iako to Winney Macicy szkodzi Oliwne y Figowe Drzewo, y kapusta blisko sadzona: Oliwa nie lubi blisko się ogorkow: *Ulmus* zaś Drzewo *alias* Brzost blisko wina będąc, kontentuie go. Myrtowiec Drzewo w kompanii z Pomagranatem wonnieyszym iest, owszem oboie buyno się rozrastaią, y wesoło, według *Kardana.*

ZIOŁ iesżcze niektorych tu przydaię Admiranda.

HELIDONIA albo *Helidonium, alias* Iaskulcze ziele, ktorym iaskułki ślepo narodzone, dotknięciem do wzroku przywodzą według *Pliniusza*, ztąd ma cnotę *Medendi* affekcye oczu: kwitnie gdy się Iaskułki pokazuią, a gaśnie aż odlatuią. *Teste Syrenio.*

ROSICZKA ziele od Medykow *Ros Solis* zwane, to *Rorides*, to *Rosella*, nie znaiome *Dioskorydesowi*, ani *Galenowi* starym Medykom, świeżym dopiero wiadome z dziwnych y dzielnych effektow. Większe niż na dwie dłoni na mieyscach wilgotnych y piaszczystych rosnące; listeczki ma *adinstar* łyżeczek, kwiatki białe. Alchimistowie komparuią go słońcu w niektorych skutkach, osobliwie: że rozgrzewa y suszy: gdyż nań słońce swoie promienie z osobliwą puszcza influencyą. Iest złożone z cztereych elementow: Co iest złoto między kruszcami, to Rosiczka między ziołami *ex mente Syreniusza.* Skutki ziela tego cudowne: Płod martwy wyprowadza, od kaduka prezerwuie, szatany w opętanych ucisza. Wczym podobne to ziele do cnot Banzara ziela: rany świeże *in spatio dni* 10 ściąga, goi: długoletnim czyni noszącego; Na truciznę przez usta daną, iest ratunkiem wielkim; Naczynia same strute, w łożeniem w nie ziela tego pryskaią, a ieżeli są kruszcowe, likwor w się wlany wrzącym czyni: Czarom effekt odbiera. &c.

O ZIELU KONITRUD *Vulgus* trzyma, że przy nim konie stanąwszy, tak się pocą, iak by na nich kto biegał; ale raczey ztąd Konitrudem nazwane, że go konie tak łakomo y smaczno iedzą, że się aż utrudzą. Zowie się inaczey *Gratia Dei*, a po włosku *Stanca di Cavallo* niby stanie, zatrzymanie konia.

ROIOWNIK Medyckim terminem *Melissa, Apiastrū, Cytrago*, ziele oprocz rożnych skutkow, ule nim smaruiąc, do roienia pszczoł pomaga, aby z ulow nieuciekały broni, *teste Syrenio.*

WYTRYCH albo Klucz, Podkownik, Otwieracz, ziele, Zielnikow termi-

nem

nem *Hediſarum equinum. Lunaria Major, Securidaca Montana, Solea equina,* ſmaku gorſzkiego, w Maiu kwitnące, na mieyſcach gorzyſtych y kamieniſtych y chudych, roſnie na Podolu. Má tę moc z żelazem Antypatyczną, że podkowy koniom oddziera, pęta otwiera żelazne, y kłodki, według *Syreniuſza,*

BETONIKA po Polſku *Bukwica,* ináczey ią zowią *Veronicam, Herbam Sacram;* Roſnie w Laſach, na łąkach, Mieyſcach trawiſtych, cieniſtych, chłodnych. Natury ieſt rozgrzewaiącey, Mocy oſobliwey przeciw wężom; ktore tym otoczywſzy zielem, ztamtąd nie wynidą, kąſaiąc ſię wzaiemnie y zabiiaiąc, według *Pliniuſza y Dioſcorideſa.* Głowę y Mozg ſamym zapachem poſiła: na paraliſz, kaduk y *Zołtą* niemoc pomaga, y na Suchoty, z wodą piiąc, od upicia tego dnia prezerwuie, Wzrok czyści. W ktorym ſię Domu znayduie Betonika, tam czary ſzkodzić nie mogą według *Pliniuſza.* Wiele o Cnotách Betoniki popiſał *Muſa Attonius* Medyk Auguſta Ceſarza, zowiąc ią Ludzkich Duſz y Ciał ſtrożem. Włoſi kiedy kogo chcą pochwalić, mowią: *Tu hai plu virtu chenon ha La Betonica,* toieſt: Maſz więcey Cnot, niżeli ma Betonika.

CARDUUS BENEDICTUS, *Carduus Sanctus.* po Polſku zaś Bernardynek, Turecki czubek, Oſet Włoſki, Czubek, ieſt natury gorſzkiey, dla tego gorącey, ſuſzącey, otwieraiącey. Pomaga na Powietrze piiąc go w trunku, na iad y truciznę, bolenie głowy, na zawrot głowy, na bol oczu Sok wypuſzczáiąc, Pamięć oſtrzy; krew poleruie, Febry pędzi, rany do trzech dni leczy, ſerce mdłe pośila, poty wzbudza, Piekielny Ogień gaśi.

KOFFE *vulgo KAFFE* albo Kawa ieſt pewna *Species Bobu* w Egypcie y Arabii, ktorą Arabowie *Bon* nazywaią. Podobną kaffę ma teraz Hollandia, pewnie z Egyptu y Arábii ſpoſob iey ſiania przeiąwſzy y przewioſłſzy do ſiebie. Piią ten trunek prawie wſzyſtkie Orientalne y Europeyſkie nacye. Skutek tego Napoiu, że głowę wolną czyni od waporow żołądkowych, ſen odbiera, wiatry roſpędza, w żołądku ſprawuie konkokcyą *ex mente* Szentywaniego y innych.

THE Herba ieſt z Drzewa, ktore opiſałem między Drzewami.

TIUTIUN po Łacinie *Tabacum* inaczey *Herba Nicotiana,* ieſt także wſzędzie *in uſu,* ktory potrzebá ſiać iak roſadę, ſadzić iak kapuſtę, y podlewać, iak uroſnie paſenkowac, toieſt nie dać ſię rozraſtać na wiele latorośli, *alias* byłyby małe Liſtki, potym liſtki obrywać, w ſłomie ięczmienney ſuchey chować poki ſię nieuleżą *alias* żołknieią; potym na ſznury nawlekać, y w chłodzie nie na Słońcu, pod dachem ſuſzyć, ſkładać. Skutek iego ten: że Mozg chędoży, humory z ciała wyprowadza, powoli ſuſzy Człeka, od zarazy broni powietrzney. O nim czytam w Ebarardzie Waſſembergiuſza *In ſcena Vitæ humanæ* takie elogium.

Uuu *NUL-*

NULLA salutifero præstantior Herba Tabaco,
OSZAŁWII y RUCIE exstat wiersz u Medykow:
Salvia cum Ruta, faciunt tibi pocula tuta.

RODODAPHNE, po Polsku Płochowieć, iest Ziele, ktore Człekowi iednemu tylko iest na trucizne *remedium*, a dla wszystkich Zwierząt trucizną według *Pliniusza y Dyomoridesa.*

DYPTAN iest owo Ziele, do ktorego Jeleń postrzelony ucieka y iego zażywszy, rany leczy, postrzały pozbywa. *teste Plinio.*

Na INSULE *CYPRUS* iest Ziele Flabia zwane, ktore zerznąwszy, sok krwawy z siebie wydaie ciepły: tym kto się posmaruie, *in amorem rapitur. Mon-dognetus in vita Aurelii.*

VIVA Ziele iest w Brazylii, na zbliżanie do siebie Człeka, kryie się y zamyka, a gdy odchodzi, znowu się rozkwita iako pisze *Ioseph* z Brazylii *AD:* 1560.

W Sardynii iest Ziele SARDONIA albo *Ranunculus*, ktorego kto skosztuie, w wielki śmiech wpada, potym w członkow pokręcenie y śmierć *Leander.* Chiny maią osobliwe Zioła, ktore obacz pod Chinskim Imperium, w Peregrynancie Azyatyckim.

TYTUŁ OSMNASTY, tey KSIĘGI.

FLORY PIĘKNOWONNY BUKIET,

OZDOBNY z wyboru Kwiecia INSPEKT; *NOWA FLORENCIA SWIATA,*
Alias Kwiatow niektorych Legenda Osobliwa.

NIe wyliczam *Species* niezliczonych kwiatow, ktorychem się po rożnych naczytał Autorach: Dziwnieysze tylko po moich rozsypię Atenach, Uczoną Czytelnika ukoronuię Głowę: Pszczoły trybem, ktore mnie y Czytelnikowi slodsze, oblecę, y *succum* wyciągnę, aby moia licha *dulcescat* praca. Niech na mnie *flenda Flora fleat*, że nie zewszystkich kwiatow iey *vincio Coronam.* Kwiatow *Regna y Sedes* sławne były Starożytnym GORA HIMETTUS w Attyce, *Hybla* Gora w Sycilii, iak Pszczoł tak Kwiatow y Zioł stolice. Nayprzednieysze Swiatu Kwiaty dawało Miasto Pestum w Lukanii Włoskiey krainie, dwa kroć na rok *ob Cæli clementiam*, toiest w Maju y Maiku; zkąd po dziś dzień *Pæstani flores* u Łacinnikow *celebrantur.*

AMARANT Kwiat, choć się zdaie iuż opadać y usychać, byle wodą był skropiony, znowu się odnawia y ożywia; ztey racyi wzioł od symbolisty Lemma: *At Lachrimis mea vita vivet.* Egipcyanie, komu długiego życzyli przy godności życia, Wieniec z tego na Głowę wkładali Kwiatu *Radau.*

ANE-

ANEMONE iest Kwiat dziwnie delikatny, za naymnieyszego wiatru po-wianiem zaraz opadaiący, z tąd pospolicie zwany *Flos venti*, albo *Flos Adonidis*, iakoby według baiecznych Poétow zekrwi Adonidesa od wieprza zabitego, urodzony.

CORONA *IMPERIALIS* Kwiat wysoko rosnący, fiałkowego koloru, Cesarską Koronę wswoim rozkwitaniu wyrażaiący: dlatego dano mu inskrypcyą: *Ipsa sibi Sertum*: *Rex idem, sertum est & Diadema sibi.*

FILIUS Ante PATREM iest Kwiat, ktory niżeli liście y kwiat wypuści, owoc naypierwey wydaie, iako swiadczy *Passetus*.

GRANADILLA albo *Flos Passionis* dopiero za Pawła V. Papieża do Rzymu z Indii przywieziony kwiatek, w rozkwitaniu swoim wiele instrumentow Męki Pańskiey reprezentuiący, iako go wierszem pięknie odmálował *Gvido Vannius* w te słowa:

Spinea serta refert, hastam, speciemque Columnæ,
Ingentes Clavos, verbera, vincla, Crucem &c.

Nad tym Kwiatem napisał Lemma Symbolista: *Divini scena doloris.*

SŁONECZNIK, po Łacinie *Heliotropium*, inaczey *Solisequium*, albo *Flos Solis*, z natury swoiey zawsze za Słońcem się kieruie, ktoremu *Carolus Rancatus* dał Lemma: *Solo affixus, non desero Solem.* Inny dał inskrypcyą *ludendo in verbo: Soli & semper.* Inny *Si respicias aspicio, si despicis aspicio.* Tak cierpliwy katolik z Bogiem postępować powinien. Inny przypisał: *Ubi amor, ibi Oculi*, Inny napisał, *Vertor ut vertitur.* Inny: *Hoc Lumine vivo.* Podobny Słonecznikowi w naturze iest Kwiat *Selenitropos*, toiest Xiężycowy kwiat, także ku Xiężycowi się obracaiacy według Naturalistow.

HYACINT Kwiat ma do siebie, że Litery A I wyraża gdy się rozkwita, co dáło okazyą baykom Poetycznym że Ajax Kawáler, w ten się kwiat zamienił.

LILIA iest *Rex Florum* że wysoko rośnie, kándorem y odorem miła iest każdemu: ztąd od Symbolisty wzieła Lemma *Meruit candore Coronam.* Pszczoły do siebie wabi sympatycznie, węże y wszelkie odpędza rzeczy iadowite. Lilie Herbowne Francuskie od Aniołow im przyniesione są, aby niemi *perpetuo glorientur* tameczni Monarchowie, czego niemaią inni, iako świadczy *Nicolaus Causinus.*

MIRACULUM *Hispanicum* iest pewna Kwiatow *species*, ktorą przesadziwszy, cale inaksza od pierwszego kwiat z siebie wydaie prawie iest *satione flos alter*, iako swiadczy *Philippus Piccinellus.*

ROZA *Florum Regina*, to ma osobliwego, że przesadzona piekniey pachnie między cebulą zaś sadzona przyiemnieyszy wydaie Odor. Z Natury swoiey

Scarabeo toiest chrząscowi, ieleńkowi y krowce fatalna, gdy roży zakosztowawszy, śmiercią przepłaca. Ztąd urosło przysłowie: *Scarabæo rosa mors.* Swięty Bazyli świadczy, że przed upadkiem Adama roże były bez kolcow.

Inne *Miracula* Kwiatow, zostawuię, aptekarzom y medykom, ktorych niezliczone opisuią skutki. Osnagareńskich Krolow trzebá by się o kwiatow *mirabilia* spytać, bo z nich mieli wielki Prowent. Maią Chiny osobliwe kwiaty, te obacz w Peregrynancie w Chinach.

TYTUŁ DZIEWIETNASTY Tey KSIĘGI.

DROGICH SZKATUŁA KAMIENI

Albo

JUBILER doskonáły osobliwych KAMIENI, *Moc, Cnoty y ich raritates Explikuiący.*

NIe wyliczam tu niezliczonego Regestru Kamieni y Kleynotow, chcąc aby moiey Księgi był *omnis Lapis pretiosus operimentum,* lecz obawiaiąc się niemi *obrui*, znacznieysze y droższe dobywam *de Thesauris* Autorow, porządek obserwuiąc alfabetu, *Cardanus* redukuie Kamienie do pięciu Species, toiest na *Gemmam, Marmor, Cotem, silicem, Saxum. Ex mente* tegoż Autora y drogie Kamienie *senium patiuntur* y iakąś śmierć swoię maią. Tak *Herculèus Lapis*, toiest Magnes, nie dozorem y nie ochędostwem koło siebie *vim* traci *trahendi.*

ACHATEK, po Łacinie *Achates*, rożnego koloru znayduiący się, osobliwie Indyiski, rożne figury, częstokroć to drzewa, to rzek, skał reprezentuiący. Inny iest Siciliyski, czarny złotemi żyłkami posladrowany; Inny Kreteyski z krety insuły, Inny Arabski, Cypryiski, Murzyński, a ten *purè* czarny. Do ognia go przytknąwszy, miły Myrrowy wydaie Odor, iako mu przypisał *Symbolista*: *Dum flagrat, fragrat.* Co służy *in Laudem* cierpliwym y Seraficznego dla Boga serca Ludziom. Pomaga na ukąszenie węża, broni od pioronow, siły wzmacniá, burze odwraca, przez iakąś antypatyą, w usta wzięty pragnienie gasi, *teste Solino & Plinio.* U Pyrrusa Krola Egyptu według Solina Autora był Achatek dziewięć Muz z Insigniami y Apollina wyrażaiący. W Skarbcu S. Marka w Wenecyi iest Achatek, głowę ukoronowaną reprezentuiący, iako świadczy *Leánder. Ambrosinus* piszący o Kamieniach wspomina, że widział Achatek z Xiężycem y kołami Niebieskiemi.

AMETYST po Łacinie y Grecku *Amethistus*, znaczy z Greckiego *sine*

vino, że wina czerwonego ma kolor, choć iest *sine vino*; albo też iedno *sonat* co te słowa: *non inebrians*, gdyż natura tego kamienia człeka prezerwować może od upicia się Ieśtkoloru fiał kowego, purpurowego, rożowego. *Gemmam veris* nazywa ten Kamień *Pliniusz*, iż oczem kolor iego przyiemny. Ma wsobie iak Bursztyn moc ciągnienia. *Rucus* onim swiadczy, iż noszących szczęśliwemi czyni y czuynemi.

ASBEST albo *Amianthus*, iest to Kamień według Pliniusza w gorach Arkadyi rodzący się, tak miętki, że się da prząść y płotna z siebie robić, z zpłotna Obrusy, koszule, Szaty; ktore zabrukane, nie praczki ani wody, lecz ognia potrzebuią; w ktory wrzuciwszy wypaliwszy się, czyste zostaią. Z tąd Symbolista szacie asbestowey przypisał: *Purgor non uror*; *Kircher* zaś twierdzi, że to nie Kamień idzie na przędzę, ale iakiś na nim mech y obrosłość, ktora wybornie daie się prząść: y przydaie, że się takowe kamienie w Krolestwie Tatarskim *Taniu* znayduią Krolom Szaty, z takowego płotna szyto, y w te, gdy ich Ciało na stos pogrzebowy iść miało, uwiiano, aby szatą ową okryte w popioły mocą ognia obrocone, nie rozsypało się po między węgle, ale *in toto* do grobow było rezerwowane, *teste Ionstono*. Lampy z tey robione materyi, *perpetuò* goreią, według *Solina*, *Pliniusza*, *Izydora*. W Kościele pewnym Wenery pod Niebem kaganiec z Ametystu y Oliwy preparowany, ani wiatrem, ani deszczem był ugaszony, według świadectwa *Izydora*. Może ten Kamień Symbolizować albo potempieńcow, ktorzy palą się y ná dalsze *servantur* męki; albo cierpiących dla BOGA, ktorzy *purgantur afflictionibus*. Sam widziałem nakształt bibuły kawałek asbestu, ktory do ognia przytkinony, był iak ogień, odięty od ognia wlot znowu cały iak bibuła.

BEZOAR iest słowo Hebrayskie, *sonat* iedno co y te słowa *veneni Dominus*, że kamień ten przeciwko wszelkim *pollet* truciznom. *Ionstonus* z Autorow *genesim* iego tak wywodzi, że Jeleń w kraiach Orientalnych staremi przyciśniony Laty, aby odmłodniał nieco, węże z iam ducha w siebie ciągnieniem nad iamą wyciąga y pożera *in copiá*, potym w wodę iaką głęboką wstąpiwszy, poty stoi, poki aż ten iad złzami nie wyidzie przez oczy Ztych łez Kamien się formuie, y zaraz od pilnuiących na to, wzięty bywa. Tenże twierdzi, znowu o innym sposobie, że Jelen lat życia maiąc sto, iakiś humor z Oczu wypuszcza, ktory mu iako sopel pod oczymá, do kości przywiera, y dziwnie twardnieie, extraordynaryiną wsobie maiąc letkość. Innych *tandem* zdanie & *quidem* pozornieysze, że ten kamień, rodzi się w żołądku Koz Perskich, Indyiskich y Moluckich y w Peru. Cnota iego ta naychwalebnieysza, że wszelką wyprowadza truciznę, y na nie pomága. Co pochodzi z Ziol lekarskich, ktoremi namieniowne żyią Kozy. Kamień ten składa się z warstw iako Cybula z łupin, iednę war-

sztwę

sztwę zdarszy, druga następuie iaśnieysza, co raz od wierzchnich: w pośrzodku iest iak dęty, prochu teyże substancyi z kamieniem pełny.

BERYL po łacinie *Berillus*, koloru zieleniawo błękitnego, według Bôéciusza, albo Modrobladey, albo oliwkowey maści. Indyiski naydroższy dla przezroczystości. Ku Słońcu obrocony, tak reperkussyą Słońca pali, iako *vitra ustiva*. Na affekcye pomaga katarowe, na trąd: woda w ktorey by był moczony, wielce pomaga oczom: Matrony ciężarne prezerwuie od poronienia: Na Woynie animuie biiących się według Bôéciusza.

CHRYZOLIT, złotawym iaśnieie y ognistym kolorem: ztąd *Chrizolitus* z Greckiego znaczy *Aureum numerum*, po Hebraysku zowie się *Thorsis*, toiest morski kamień. Cnota tego kamienia, według Rueusá, y Kardana, że duszność z piersi ruguie, y wszelką odetchnienia cięszkość, nocne odpędza strachy, według Piotra Berchoryusza, złych Duchow odpędza y melancholie. Blisko ognia położony, ogień przyciąga do siebie *vi arcana* według tegoż Autora y Izydora mowiącego: *Rapacissimus ignium*. Orientalny iest twardszy y rodzi się w Indyi, Arabii, y Murzyńskim Państwie. Europeyski iest miększy, ktorego *natale solum* Niemieckie kraie.

COBRA *de Capelos* z Luzytańskiego ięzyka, wąż kosmaty, tak názwany Kamień z racyi, że niby od końca iednego ma czapeczkę albo peruczkę. Kamień ten znaleziony od Brachmanow w Indyi, ieden naturalny, rodzący się w wężach, drugi artyficialny z rożnych *Species* iadowitych bestyi, osobliwie z wężow, robiony, na ukąszenie od żmii *praestantissimum remedium*. Iest koloru modro-bladego. Ma do siebie, że na mieyscu od żmii ukąszone przyłożony, iad wyciąga wsiebie, wyciągnąwszy y prawie opiwszy się iak piiawka, odpada; w ten czas w mleko ma bydź wrzucony, tedy wszystkiego tam pozbywa iadu y trucizny, a mleko stanie się żołtym. Sam Atanaży Kircher tey cnoty kamienia przerzeczonego był spektatorem na psie od żmii ukąszonym, iako swiadczy *in China Illustráta*.

DYAMENT, że wszystkich kamieni naywyśmięnitszy, owszem *Rex Gemmarum* twardy, przeźroczysty. Matka iego Indiá, rodząca go w skałach y wziemnych wnętrznościach, ktory z subtelney, czystey y letkiey formuie się materyi, z innych minerałow myxturą nie zmieszaney, w skałę lub inne mieysca podziemne schodzącey się. Indyiskie są *primae Classis* y naydroższe. Inne są Arabskie, Mecedońskie, Egypskie ale te ciemnieysze nad inne Cypryiskie. &c. Wszyscy prawie starożytni Naturalistowie, iako to *Solinus y Plinius* przypisuią Dyamentom iakąś twardość że ani młotom na kowadle, ani ogniom ustępuią. Ztąd Symbolistowie biorą go za *Symbolum* iakowey trwałości, y stateczności,

Lem-

Lemmata przypisuiąc: *Nec ferro, nec igne: Semper idem*, Pliniusz twierdzi, że innym sposobem nie może bydź Dyament zmollifikowany, tylko wkoziey namoczony krwi, toż samo przyznaie *Isidorus, Veteres secutus;* ztey racyi *Symbolista* przypisał nad tak macerowanym Dyamentem: *Cruore dissolvor.* Ale teraznieysi dociekli Naturalistowie, że Dyament w subtelny może się zetrzeć proszek w mozdzierzu, iako też długim paleniem w wapno się obraca, iako wywodzi *Autor Le Grand. Kiesslingius Autor* w Fizyce Experientalney dowodzi, że krwią kozła cale zmiękczony bydź nie może. Ale według Agrykoli *de natura Fossilium* traktuiącego, rznięty y polerowany bywa, z trocin, opiłkow właśnych, a tak *suo se robore vincit*, Trociny Dyamentu *ad omnes Celaturas* innych idą kamieni, nie tylko do polerowania, iego samego; za ieden skrupuł opiłkow albo trocin iego dać potrzeba 6 koronatow złotych *ex mente Kardeno.* Docieczono y tego, że Dyament nie iest trucizną, gdyż wielu niewolnikow, *teste Jonstono* nim sobie zażytym mizernego ukrocić chciało życia, ale cale im to nie szkodziło; owszem *teste* Medykow *experientia* iest Dyament Lekarstwem. Ma do siebie ten kamień, że przy Magnesie położony, *vim activam* Magnesowi uymuie, że żelaza ciągnąć do siebie nie może, według świadectwa Swiętego Augustyna, ztąd *Epigraphen* przydano takowey konjunkcyi: *Vis altera vetat. Bodinus* świadczy, że tarciem rozgrzany do drugiego przytknięty z nim się łączy y klei. Niektorych Autorow iest zdanie, że Dyamenty inne też mnieysze rodzą dyamenciki z siebie, iako świadczy *Rueus*, y *Anselmus Boecius* Ferdynanda II. Cesarza, skarbcu kleynotowego Dozorca; probuiąc tego, że Pani iedna Herwereńska, z Domu Luxemburskiego idąca, dwa miała Dyamenty Dziedziczne, ktore inne z siebie drugie wydawały Dyamenty, iáko ciekawe doiekły oczy. *Majolus* też twierdzi, że Dyamenty *pariunt ova.* Cesarz Turecki za ieden Dyament wyliczył 50 tysięcy, *teste Ionstono.* Według Kardana wielkość iego rzadko przechodzi Uncią; W Antwerpii iest ieden Uncyą ważący bez skrupułu, taxowany *sexagies sestertiô*, toiest 150 tysięcy koronatow. W skarbie Xiążąt Florenckich, iest Dyament szeroki iak palec, ktorego taxuią Milion Pięć kroć stotysięcy szkutow: co uczyni Polskich Pietnaście Millionow, Tawernier go taxuie 2608305. Mogol wielki nosi Dyament podczas publiki iak perłę przedrylowany, duży iak iaie kurze, iako widział Fainez; Táwernier go taxuie Iedenaście Millionow siedn kroć dwadzieścia y trzy tysiące, dwadzieścia y ośm tynfow. Adam Weber Kanonik Regularny, Dom Austryakow przykomparował do Dyamentu, à Europę do Pierścienia, takie napisawszy Epigramma. *Annulus Europa est, Adamas Domus Austria; Gemma Europam melior condecorare nequit!*

U Ma-

U Majolusa Dyament to sprawuie, *Et noctis Lemures & somnia vana repellit.*

DIACOSTIDES Kámień wielkich y przedziwnych cnot, drugi *DIADOCHUS*; oba to do siebie maią, że dotknięciem trupa, albo w usta iego włożeniem, te cnoty tracą, iako swiadczą Piotr Berchoryusz *Belvacensis. Arnoldus* y inni Iubilerowie. Te konsideruiąc Symbolista ich naturę, daie im inskrypcyą: *Perit tacto cadavere virtus.* Kamień ten według Berchoryusza wiele pomaga czarnoksiężnikom y czarownikom: Co ieden wyraził wierszem: *Nec Lapis est alius, qui fortius evôcet umbras.*

HYACYNT Kamień koloru niebieskiego, iako o nim napisał S. Hieronim: *Radiat colore Cælesti*, á Symbolista: *Fulget imagine Cæli.* Rznięty y polerowny bydź nie może inaczey, tylko dyamentem, dla extraordynaryiney twardości swoiey według S. Izydora. Ma cnotę takową, że zły humor y melancholią oddala od człeka, na powietrzną chorobę pomaga, na zarazę y trucizną ciało umacnia, sen sprawuie, według Rueusza z Niebem sympatyzuie, z pogodnym iest wesołego koloru, z zachmurzonym nie wesołego, y nieiako poci się, y niby płacze, *teste Solino.*

GAGATEK powiadaią, że iest przeciwny szatańskiey mocy.

HEXECONTALITHON, iest Kamień 60 kamieni rożnych kolory reprezentuiący według *Solina.* Rodzi się w Lybii u *Troglodytow* według swiadectwa Izydora. Inaczey nazywa się: *Unio 60 elegantiorum*

IASPIS albo IASPID Kamień zielony; częstokroć przeźroczysty, czasem purpurowy modroblady, wielu bywa kolorow: *Lucarinus* trzy mu pryncypalne daie kolory, z napisem: *Unus sed tricolor.* Znayduie się *in superficie* ziemi, nie kryiąc szacunku swego *in Visceribus* oneyże. Utwierdza żołądek, krew zatrzymuie naturalną zimnością, febry, puchliny, kamienie, kaduk albo złą chorobę odpędza od człeka według *Epifaniusza, Hieronima, Dioskoridesa.* O tym kamieniu zdanie takie Naturalistow: *Phantasmata noxia pellit.*

KRZYSZTAŁ Kamień sześciowęgielny, cnotę leczącą w sobie inkluduie według *Pliniusza, Teofrasta, Kardana, Mattiola.* Starożytnych wielu było zdanie generalne, że się rodzi z Sniegow y Lodow długo leżących, mrozem ściśnie szkim zatwardzonych: Ale y ztamtych *Solinus*, z świeższych zaś *Cardanus, Mathiolus, y Agricola*, tamtey zprzeciwiaią się sentencyi, gdyż *Alabanda* w Azyi y Cypr Insuła, Egypt y Meroe Insuła rameczna w krzyształ obfituią, choć tam extraordynaryine są gorąca, sniegom y lodom przeciwne. Druga, że lod topnieie od Ognia y Słońca, a krzyształ nigdy; że lod po wierzchu wody pływa a Krzyształ tonie na dno: Lod ognia nie daie krzesany, a Krzyształ daie. Doczono też, że lody po dołach y rozpadlinach Gor *Alpes* po kilku set lat leżące,

lodem się przy cieple pokazały; nie krzyształem. Jest tedy Krzyształ sok subtelny, czysty, zimnem w ziemi zatwardzony, *ex mente Agricolæ*, albo bardzo z czystey Lodowatey Soli, *ex mente Kirchera*. Pomaga na cholerę, dissenterią, na kaduk, na zawrot głowy, na umdlewanie, na kamień, na truciznę arszenikową. *Livia Augusta* Dzban krzyształowy 50 funtow ważący, dała do Kościoła w Kapitolium Rzymskim *in Anathema*. Indyiski krzyształ naylepszy, według SS. Bazylego, Augustyna, y Polityka Seneki. Leander twierdzi, że się w Włoszech pod Etną gorą znayduie: Inni twierdzą, że też w Tartáryi, *item* koło morza Gotckiego według Olausa, osobliwie że koło Miasta Ostrogotckiego imieniem Suderkòéping, albo Suderkopii.

KALCEDON po Łacinie *Chalcedonius*. od Chalcedonu, gdzie się znayduie imię bierze: w skałach brzegowych się rodzący; kolor ma Karbunkułu albo Rubina. Od ognia się nigdy nie zagrzeie, w ciemności wydaie swiatło. Jest symbolum gorącey miłości Chrystusa Pana według *Justina, Cyrilla, Nazianzena*.

KORAL iest Drzewko w Morzu pewny rodzay, bez liścia rosnącego: ktore ledwo co z wody na wiatr wyciągną, koloru swego Koralowego y twardości nabywa kamienney. W wielu skarbcach Monarchow Xiążąt y Panow całe iego *conservatur* Drzewko *raritatis gratiâ*. W Częstochowie widziałem z Drzewka Koralowego całą misternie wyrobioną Monstrancyą z Krakowa (iak mi *relatum*) *ob hospitalitatem* tam reponowaną. Piszą *Naturalistæ*, że są Koralowe drzewka czerwone y białe, ale te drugie *nulli usui* zdadzą się, że dziur w sobie maią wiele. Czerwonego iest cnota: krew zastanawiać, czarty pędzić y burze, żołądka leczyć affekcye y boleści serca. Zawiesiwszy go kawałek w sadzie, czyni rodzayne drzewa, y starłszy, między zboże wmieszawszy podczas sieyby, plenność przynosi, a burze y grady oddala. Dziecięciu ieno się urodzi, dawszy w usta utartego przed skosztowaniem pokarmu, na całe go życie od bolu głowy prezerwuie. U Maiolusa o koralu takie *judicium*.

Umbras Dæmoniacas & Thessala monstra repellit.

Toiest: że czartow y czary czarnoxięstwa odpędza.

KARBUNKUŁ, ognistego koloru switnego y płomienistego, zgoła iak węgiel lśni się rospalony. Ma pierwsze mieysce między Purpurowemi Kamieniami. *Cornelius à Lapide* swiadczy, że Karbunkuł naydroższy między kleynotami, twierdząc, że ieden ważący iednę Drahmę, wart iest 60 tysięcy Czerwonych złotych, za co by kupił 4. Dyamenty takoweyże wagi. *Izydor, Alkazar, Kircher* twierdzą, iż Karbunkuł od Rubina, tylkò się Imieniem rożni, że ieden oboch kamieni iest rodzay, ktory iednak pięknieyszy y przedni rubin, karbunkułem zwać się powinien *per excellentiam* według wielu

Www zdania

zdania. Dadyánus Xiążę Kolchicki, Solimanowi Cesarzowi w prezencie offiarował z Karbunkułu Misę, czyli tacę takiey iasności, że w nocy przy niey 200. Ludzi iak wpołudnie ieść wygodnie mogło, iako świadczą *Busbequius y Hornius*.

MAGNES Kamień nazwany iest albo od swego pierwszego wynalascy *Magnes* rzeczonego, ktory na gorze *Ida* gdy pasł bydło, a miał obuwie żelaznemi nabite cwiekami, tudziesz kiy zakowany, *casu* na ten trafiwszy Kamień, przez Sympatyą Magnesa y żelaza, ani laski, ani nog oderwać niemogł, y o tey skrytey Kamienia naturze dał Swiatu *notitiam*, według *Pliniusza*. Inni mniemaią, że wziął imie od miasta *Magnesia* w Ionii. *Tandem* twierdzą, że od wielkiey dzielności rzeczony *Magnes*, niby *magnus*. Zowią go inaczey *Heraclium*, *Herculeum Lapidem*. Iest maści żelazney, z tey racyi z żelazem sympatyzuiący według Izydora. Dwie rzeczy w nim są godne admiracyi, że na *Polum Arcticum y Antarcticum* zawsze się obraca. Druga że znatury do siebie ciągnie żelazo. Rodzi się w Indyi w Murzyńskim Państwie, w Macedonii, w Beocyi, w Hiszpanii, w Włoszech, Niemczech, Szwecyi, w Norwergii, w Czechach, koło rudy żelazney, owszem między rudą częstokroć. Gory Kaspiyskie także w Magnes obsituią, dlatego strzały że są z żelescami, Tatarom wydzieraią, więc z daleka od nich bywaią, albo bez zelescow maią strzały, *Vincentius*. W Indyi są Magnesowe na morzu skały, ktore tamtędy okręty żelazem kowane ciągną do siebie *cum discrimine*: dlatego świadomi y ostrożni do statkow żelaznych ćwiekow y gozdzi nie zażywaią, tylko kołkami zbiiaią drewnianemi, *teste Szentywani*, a przed nim o tym S. Augustyn y *Wives* napisał y *Majolus*. Moc ciągnienia żelaza do siebia Magnes traci, Dyament, albo czosnek koło niego lokowawszy według *Pliniusza*, *y S. Augustyna*, albo żywe srebro, *Paracelsus*. W Alexandryi w Kościele Serapidesa Bożka statua Słońca zawieszona wisiała na Magnesach w suffície Kościoła osadzonych według *Rufina Akwileienskego*. Ciało ale *certius* że Cząstki Kości niezbożnego Machometa w Trunnie żelazney złożone, wiszą, także na Magnesach w Meczecie w mieście Medynie *vulgo Talnabi* w Arabii szczęśliwey, iako w wielu czytam Autorach. U Xiążęcia Florenckiego iest Magnes Oryentalny iak Kula wyrobiony, gruby *in diametro* na Łokieć; Ten to Podobno sam, ktory żelazo 60 funtow ważące trzyma na powietrzu; tamże Francuz ieden w swoiey Peregrynacyi pisze, że o mil 6. Francuskich od Stambułu iest *Fodina Magnetis*, w ktorą się spuszczał, y przydaie, że w samym Stambule przedaią go w kilku mieyscach.

O Magnesie *notanda occurrunt* takowe, *digna scitu*. *Primo* że leżące na kupie tracą *Activitatem suam*, tak w kierowaniu się *ad Polos*, iako też wcią-

gnieniu

gnieniu do siebie żelaza. *Secundo* Magnes *porosus* toiest pełen dziurek iák gębka y zmięszany z inną materyą, nie iest tak dobry, iak ten, ktory iest gęsty iak ulany. *Tertio* Proba Magnesow ktory lepszy ta iest *in praxi*; wziąc *limaturam ferri Chalybis*, albo opiłkow stalowych ślusarskich, Magnesy w nie w łożyć, ktory znich nabrawszy opiłkow, będzie iąk Jeż kosmaty, ten naylepszy. *Quarto.* Wielkich Magnesow probuią wielu rozwiązánemi Kluczami, kiedy tedy ciągnie do siebie ieden Klucz, do tego przyday drugi, trzeci, czwarty &c, a tak ieżeli wszystkie będą zawieszone, dobroć Magnesa pokażą. *Quinto* Może złożyć ieden z kilku byle zachować *collocationem debitam polorum inter se amicorùm*; czego tym docieczesz sposobem: Potrząśniy oba Magnesy opiłkami żelaznemi, y gdzie się opiłki podnoszą na Magnesie, toiest *in polo*, przymykáć pomalu to mieysce do podobnego opiłkami na drugim Magnesie: Aieżeliby te *Capillamenta* albo naieżone opiłki na iednym albo na obu Magnesach umykały się na stronę, iakby na nie wiatr dmuchnął, znakiem iest *inimicitiæ inter polos*; a ieżeli *Capillamenta* będą się do siebie brać, iest znak *amicitiæ inter polos*; takie dopiero możesz związać do kupy *ad conservandas vires.* O ktorym sekrecie wielu nie wiedząc, w kupie *contrariorum* chowaią Magnesy, y cnotę im wydzieraią. *Sexto.* Może się poznać *bonitas* Magnesu, ztąd, kiedy przy kompasie Magnesowym blisko, naprzykład na 5, albo sześć łokci trzymaiąc Magnes, *Acus magnetica* w kompasie do niego obraca się *motu celerrimo*, y ktorędy powrocisz Magnesem, y *Acus* za nim obraca się. Magnesowi to przypisać *jure merito* należy, że Swiat znaleziony Nowy; że tyle Insuł, tyle Morza, Odnog zlustrowali teraznieysi Marynarze. Starożytnych czasow była terminem żeglugi *Ultima Thule:* Po Promontoryach, skałach, gorach *navigentes* miarkowali się w dzień patrząc na Słońca wschod y zachod: w nocy zaś na gwiazdy obracaiąc oczy, y bieg swoy na Morzach. Iedna ich Przewodniczka nocna była Cynosura, *Stella Polaris, alias* Zeglarska Gwiazda, na ktorą iak słonecznik na Słonce *direxerunt oculos:* ale iak gor, skał namienionych *ictu oculi* nie doyrzeli, Gwiazdę też ową chmurami mieli zakrytą, z drogi y od drogiego *erraverunt* Zycia; *non requiem portumq; tenebant*, dlatego na wielki Ocean nigdy się nie puszczali. Tandem *dispositione mirabili* Boga Prowidencyi, wynaleziona *Pixis nautica* albo kompas żeglarski natartą maiący iglicę, albo *Index* magnesem, ktora się zawsze *ad polos* albo na pułnoc y południe kieruie w dzień y wnocy, w pogodę y flotę, na morzu y lądzie, y zawsze Marynarzow do zamierzonych *dirigit* kresow, wła-

snie iakby mowiła: *me duce carpe viam*. Znaleziony ten kompas dopiero Roku Pańskiego 1302 przez *Flaviusza à Gloria*, w Mieście Włoskim Amalfi, w Kampanii iako swiadczy *Panormitanus* następuiącemi słowy.

Prima dedit nobis usum Magnetis Amalphis.

Inni zaś iakoto Włosi przypisuią inwencyą tego Kompassu *Marco Paulo Veneto* sławnemu Peregrynantowi: Francuzi Ianowi nazwiskiem *Gira* albo *Goias* niektorzy Autorem czynią tey inwencyi Arystotelesa dawnych ieszcze czasow. Ktokolwiek znalazł, że dowcipnie y dobrze *invenit gloriam coram oculis omnium*.

Notandum y to, że *Acus Magnetica* nie na wszystkich mieyscach obraca się na pułnoc y południe według Matematykow, *signanter* Kaspra *Schotta*, *consequenter* nie należycie pokazuie *Lineam meridionalem*, ale z linii tey na południe albo pułnoc nie co *declinat*; w Europie nadaie się *ad ortum*, bo tu więcy ziemi, niżeli na Zachodzie: gdzie na samey tylko Insule *de Corvo*, albo krukowey, iedney z Insuł Azores albo Flandryskich w Afryce nazwanych, a nadrugiey Insule *Iava* mnieyszey, Hiszpani y Holandowie zważyli, że cale *acus Magnetica* z Linii *Meridionalney* na żadną nie schyla się stronę, lecz trzyma *rectilinium*: dlatego Matematycy na mieyscach przerzeczonych lokuią Cyrkuł *Primum Meridianum*. Na Morzá także Atlanckiego srzodku, taż *acus* swoiey na żadnę stronę nie ma deklinacyi: iako swiadczą mądrzy morscy Peregrynanci, *Pater Faillandier* płynący do Indyi Oryentalney Roku 1711 y *Milliet de Chales* w Księdze drugiey Nawigacyi. Na innych Oceana częściach *acus Magnetica* tę uniwersalną obserwuie regułę, że się obraca do Lądu, albo Ziemi, nayblizszey w owey sytuacyi, albo obszernieyszey, osobliwie w tych kraiach, gdzie żelazne lub Magnesowe znayduią się gory.

Zgoła iest to cudowny Kamień, iakby żyiąca y *rationalis* była *Creatura*, tak wielkiemi swiątu przysługuie się Cnotami: słusznie od Bodina tak pochwalony: *In tota rerum natura nihil est admirabilius Magnete, esq; usus ejus plane Divinus.* Filip Krol Francuski gdy Normann wie dobywali Miasta Francuskiego y iuż blisko był korony zwycięskiey, na odsiecz przyszedł, woysko na iedney uszykował gorze, wielki magnes podnieść kazał, ktory magnes wlot broń z ręku iednego wydarł Normanczyka. Co widząc Normanczykowie, iedni w rozsypkę, drudzy wniewolą poszli: zkąd powiedzia-

no o tym Krolu: *Philippus utitur in bello Dexterâ Magneticâ, in Pace aureâ.* Radau.

MARMUR wieloraki ieſt, y gdzie ſię znayduie? tu opiſałem niżey pod tytułem: Co kray, co innego mu day.

ONYX to ma do ſiebie, *In ſomno Lemures, & triſtia cuncta figurat.*

ORLI *Kamien*, Łacińſkim ięzykiem zowie ſię *Ætites* we wnątrz dziurawy, inny kamyk imieniem *Callimum* w ſobie zawieraiący, a czaſem piaſek, ziemię, wodę. Znayduie ſię w Perſyi naywięcey nad morzem, y gdzie indziey na gorach, ſkałach y Kamieniach; ktory Orłowie do ſwego biorą gniazda częścią prezerwuiąc ſwoie Dzieci od iakiey beſtyi y zarazy według *Pieriuſza*, częścią też: aby iayca wgniazdzie gdy nanich ſiedzą, od zbytecznego gorąca były prezerwowane. Wiele rzeczy zabobonnych mu przypiſuią: że złodzieiow wydaie, przyſzłe oznaymuie rzeczy: że nayſmacznieyſzego połknąć niemoże kąſka, kto go ma przy ſobie, poki nie oddali od ſiebie: co wſzyſtko ieſt *ſuperſtitioſum*; ale to *certum* z doświadczenia Medykow, iż rodzącym pomaga Matronom, do łatwieyſzego porodzenia, lecz długo do ciała nie ma bydź przywiązány, bo płod traci, niepłodność Matronom przynoſi, tak dalece, że te onim prawdziwe *Lemma: Fetum ſervatq; necatq;* Zeby zaś do iedzenia był przeſzkodą, chyba z tey racyi bydź może, że kiedy kto mniema ſię za ſtrutego, zażywſzy na ten czas Orlego Kamienia, potrawy połknąć nie może, a tym ſamym docieczę, że ieſt *in diſcrimine* życia, & *in cautione* ratowania ſiebie, iako approbuie *Arnoldus de Saxonia Libro de virtute Lapidum.*

PERŁA po łacinie *Margarita*, ale *non Gemma*, bo *Gemma* u Naturaliſtow znaczy każdy drogi Kamień, rzádki y oſobliwy, ani też może ſię *proprie* zwać *Unio* gdyż ten termin według Maſeniuſza wykładu znaczy Kamień ſzacowny, ktory ſię ſam tylko bez drugich znayduie gdzie, niby *unicus*. Atoli u Poetow y Oratorow, żeby uſtawicznie niekładli tego terminu *Margarita*, kładą też *Uni*, *Gemma*. Pereł *geneſim antiquitas* przypiſuie roſie, iakoby pewnego czaſu, Konchy albo perłowe otwieraiąc ſię Macice, biorą roſę Niebieſką y zniey *concipiunt* Perły *teſte Ovidio.* Ztąd Symboliſtowie nad Konchami w Morzu z roſy perły rodzącemi przypiſuią to, co Wenerze Auzoniuſz, że ona z I wiſza Oyca, a z piany Morſkiey Mátki urodziła ſię: *Nata ſalo; ſuſceptá ſolo, Patre edita Cælo;* przypiſuią y to: *Cælo facunda parente:* Tey ſentencyi popieraią *Pliniuſz*, *Solinus*, *Alkazar*, ſwoią powagą: Kontradykuie im *Aldrovandus*, twierdząc, że Koncha głęboko leżąc w Morzu, ani zroſą, ani z Słońcem mogły by miec *communicationem*, a zatym *nullum in-*

fluxum

fluxum, y swoie wydaie zdanie, że tak perły się zawiązuią w Konsze, iak iaie w Kurze. Toż twierdzą Indyanie, Insuły *Cacabui* obywatele, dowodząc experyencyą, iż te Perły, ktore bliższe *orificium* w Konchach, są większe. Pereł wielkość nie bywa większa według Kardana y Aldrowanda, nad iaie Kurze, a czasem Gęsie; bywaią iak bobu ziarno, iak oliwki, orzechy laskowe, iaia Synogarlicy. Koło Insuły Borneo, gęsiemu rownaią się iaiu, *teste Ionsto-no*. Ktore wielkości osobliwey, Monarchow zdobią skarby, dla admiracyi pokazane ciekawym. W Hiszpanii w skarbcu y unas w Polszcze w Częstochowskim skarbcu, Perły są iak Gruszki. Oyczyste Kraie rodzące Perły są: Morze Indyiskie, Morze Perskie, *Promontorium Comorim* w Indyi. *Zeila* Insuła, Chiny, Nowy swiat, (ale tameczne ciemne) Ocean Brytański, Skocya, Szwecya, Finlandia: znayduią się w Anglii, Danii, Norwergii, ale mniey szacowne. A nie tylko Morza wydaią *hunc pretiosum partum*, ale też rzeki Czeskie od Morza odległe y Sląsk, *item* Biała Ruś według Tylkowskiego wpewnym ie miewa ieziorze.

SZAFIR od Łacinnikow *Saphyrus* zwany, iest Kamień Niebieskiey maści, albo Ultromarynu niby Niebo gwiazdziste imituiący, przezroczysty. Ma moc na utwierdzenie serca, zaostrzenia wzroku, odpędzenia melancholi, boiazni y kwartany febry, przeciwko truciźnie. Według Alkazara kommentuiącego na Rozdział 21. *Apocalypsis*, Człeka do nabożeństwa, stateczności, pokoiu, y pohamowania passyi nachyla y wiedzie: według Filozofow właśnie Monarchom, Xiążętom, Panom, bárdzo iest *conveniens*, ten Kamień. Jest Symbolum *Cœlestis spei*, Bostwá, y generacyi Boskiey, toiest Słowa od Oyca według Albertusa Wielkiego *y Tirina in Commentariis*.

SARDONIX Kamień, iest *speeies* Onyxow, figurę y Kolor Ludzkiego maiący pazura; tak nazwany, bo się rumienieie iak Sardyus; bieleie iako Onyx; niby tedy *composite* się mowi Sardonyx według Solina, Pliniusza, Izydora. Trzy w nim wydaią się Kolory, na spodzie czarny, w pośrzodku biały, na wierzchu Purpurowy według opisania Izydora. Rzymianie tego samego kamienia do Sygnetow y pieczęci zażywali, że się cale nie chwyta wosku. Polikrates Wodz y Tyran Insuły Samos, Fortuny długo stateczney, iedyny y pierwszy przykład, miał Pierścień z Onyxu, ktory umyślnie wrzucił w morze, aby cokolwiek w życiu miał nieszczęśliwości; ale y ten w Rybię znalaś Kucharz. Tandem tenże Tyran nie rychło, ale dobrze, *inconstantiam* doznał Fortuny, od Oronta Perskiego złowiony, na Krzyż wbity: *testibus Strabone & Herodoto*. Ma do siebie ten Kamień, że do Oczu applikowany,

szko-

szkodliwe wyprowadza humory, wyniosły tłumi umysł według Rueusza, a wesołość przynosi.

SARDIUS albo Sarda od Sardynii Kraiu zwany według Boéciusza, Solina; iest koloru purpurowego y ognistego, a raczey ciała Ludzkiego; dlatego *alio Nomine* zowie się *Carnerina, à corrupte Cornerina.* Rodzi się w pośrzodku Kamienia, rany cięte leczy według Episaniusza, krew zatrzymuie według Boécyusza, radość pobudza według Abulensa, serca dodaie według Dioskoridesa, y dowcip ostrzy, Zwierzętom strasżny.

SZMARAG, Aspisa według Teofrasta *proles*, podobną zielonością świtły, owszem czystey oliwy reprezentuie kolor, a światłością błyskawicę. Wzrok Ludzki bardzo *recreat* y naprawia: zwierciadła bardzo świtnemi czyni: Iest zbytnie twardy, y gorzkiego smaku według Epifaniusza. Naylepsze Smaragi Scytyiskie. Według Albertusa Wielkiego, uśmierza żądze, sprawy szatańskie oddala, broni od Kaduka, pamięć zaostrza, na ukąszenie psa wściekłego iako też na truciznę, Kamień, trądy, zażywszy utartego. U Nerona Cesarza tak był wielki Szmarag, że w nim iak w zwierciedle patrzył się na igrzyska szermierskie. Teofrast swiadczy, że widział Szmarag na łokci 4 długi, szeroki na trzy, ktory *teste Plinio*, Krol Babiloński Egypskiemu w prezencie przysłał. Fryderykowi Cesarzowi Sołtan przysłał Dzban z Balsamem ze Szmaragu *Krantzius.* W Egipcie w Kościele Jowisza ze czterech Szmaragow był obeliszek *teste Masenio.* W tym Kamieniu to nad wszystko *notandum*, ze *Veneris impatiens*, iako się pokazało, że Krol ieden Węgierski maiąc go w pierścieniu, gdy się nie przystoynym zabawiał y delektował ściskaniem, na trzy części rospadł się według Pieryusza, ztąd mu symbolista przydał inskrypcyą: *Cyprio diffringitur æstu.*

SAGDA, albo Sagada iest Kamień w Chaldeyskiey znaleziony Krainie, trzy cudowne maiący własności. 1. Czuiąc statek przechodzący z dna wypływa do gory. 2 Statku się tak chwyta mocno, że aż drzewa część opanowaną odciąć potrzeba. 3. Ze gniazdo swoie Oyczyste rzucaiąc, do statkow y naw, na to się zdaie chwytać, aby do innych Kraiow tak zapłynął, iako onim *Solinus, y Izydor* swiadczą.

SELENITES, Księżniczny Kamień, iż Miesiąca obraz reprezentuie, *alias* według iego odmiany codziennie się mieniący, iako swiadczy *Pliniusz*: Ztąd mu *Lemma* przypisano, *Das tuo vollo depentes* toiest *à Tuo vultu pendeo.*

TOPAZ, z Arabskiego *sonat* znalezienie, iż na Insule *Chytis* w Arabii od zbieraiących ziele znaleziony. Pliniusz zaś twierdzi, że od Insuły

imie-

imieniem Topazium rzeczony, albo też od słowa Hebrayskiego Pax, toiest Złoto, że się z złotego y zielonego składa Koloru Strabo twierdzi, że iest do promienia słonecznego podobny maścią. Przy Słońcu iasnym, dziwnie iásnieie. W wodę wrzącą wrzuciwszy go, w lot z letnieie, wrzeć y wybiegać niebędzie, *teste Ruco.* Ma moc wielką na Lunatyczne affekcye, na száleństwo, na żądze ciała, na usmierzenie gniewu, ná oddalenie złego humoru, krew zastanawia, glisty morzy iako swiadczy *Abulensis, Berchorius, Vincentius, Alcazar.* Ztego Kamienia Arsinoi żonie Protomeuiza Filadelfa na 4. Łokcie wystawiona Statua *teste Plinio.*

TURKUS, po łacinie *Turcois,* ktory od Pana iednego noszony w pierścieniu, za żywota iego wesoły prezentował Kolor, a tylko co Pan z tym się pożegnał światem, niby Panu *condolens* smutną, figurę pokazywał, y spadał się: ale po Akcie pogrzebowym y Fortunie Nieboszczyka dysponowaney, innemu dostał się Panu, znowu wesołość y całość miał przywroconą, *Teste Ruto & Ionstono.*

TRIOPHTALMOS iest drogi Kamień, trzyoczny, *alias* trzy oka reprezentuiący Ludzkie, a iednym swiatłem są Isniące według *Piiniusza.* S. Grzegorz Názyanzeński, nazywa ten Kamień *Lux una triplici Luce collucens.* Może SS. Troycy *assimiliari* w tłumaczeniu Jey.

ZABI KAMIEN, po łacinie *Bufonius,* inaczey *Gretterianus,* iż go *Berchtoldus Gretterus* Bednarz znalast Roku 1473 27. Junii mieszkaiący na on czas w Hopstachium, Ten do lasa idąc po drzewo na obręcze do beczek, usłyszał kszykanie wężow koło iednego strumienia, zbliżył się, aliści znayduie żmiy y żab ziemnych kupę zaiadaiących się, nie śmiał natrzeć, ale mieysce naznaczył owo. Drugi raz dnia tegoż nadszedł, toż samo zastał *spectaculum;* aż dnia trzeciego iuż zastał owę kupę rozlazłą y zabitą żabę ziemną wielką; tuż zaraz znalast Kamien, otarszy y ochędożywszy, zaniost do domu, ktory w domu Gretterow był konserwowany, y wielom pożyczany, ale wziąwszy zastaw 50 albo sto złotych *valoris.* Ma moc na wyciągnienie iadu, trucizny, na czary, na powietrze, puchlinę, iako piszą *Crusius y Ionstonus.* Coś podobnego czytam w Kardanie piszącym, że się Kamień iakiś znaydował na kształt klina, *alias* figury kliniasto-podługowatey z końcem utłuczonym, ktory węża wyrażał na sobie, iakby umyślnie był wymalowany zdołu bladawy, ale cale nie przezroczysty. Darował go był znalazca Albertusowi Wielkiemu, twierdząc, że na 500 wężow koło niego widział wiiących się w Swewii *vulgo* Szwabii, ktorych pobiwszy, ten kamień wziął, o ktorym

trzyma

trzyma Kardan, że do niego Węże náturalną maią sympatyą, y ich ciągnie do siebie.

Inne Kamienie mniey osobliwości maiące bez alfabetu kruciusienko kładę, iako to *Chrysoprasus* toiest złoty por, że iest złotego y porowego *alias* zielonego Koloru, Oczom pomaga, wesołość przynosi, czyni Człeka hoynym, według Boécyusza,

CHERNITES Kamień ciało zmarłych w całości Konserwuiący; *è contra SARCOPHAGUS* toiest Ciała albo trupożerca Kamień, albo Grob pożeraiący, że *in spatio* 24 dni oprocz zębow, trupow trawi według Pliniusza, znayduiący się w Assonie Troady Krainy. *Hæmatites* Krwawnik, na krwie zatrzymanie pomocny. *Lydius lapis*, toiest Probierski *Garatronicus*, iest kamień, ktorego *Orientales* zażywaią na rękoieści do szabel, dla cnoty iego osobliwszey, iż sił y odwagi dodaie Bellatorom. *Achilles* maiąc go przy sobie, zawsze *victor*, a nie maiąc go *victus*. Iest rudy, żołtemi posladrowány żyłkami. *Orphanus* Sierota ták zwany, że tylko ieden znaleziony y ten w Koronie Monarchy *splendebat* Rzymskiego. *Panthera* albo Ryś od wielu Kolorow y cnot wieiorakich tak nazwany: z rana *ad Solis ortum* nań poyrzaywszy, cały dzień sprawuie szczęśliwy; co iest *Superstitio*. *Hydrynus* Kamień węża wodnego, truciznę z człeka wyprowadzaiący, pomaga na puchlinę, y wielość humorow. Innych Kamieni ktorych Czarownicy, Czarnoxiężnicy do swoich zażywaią operacyi, nie wspominam, abym do pożaru nieprzydawał słomy, do Ognia Oleiu, *alias*, abym zgorszonemu Swiatu nie przyczynił zgorszenia.

Kircher *in Mundo Subterraneo* pisze, iż się znayduie Kamyk charakterami alfabetu A. B. C. od natury popisany: pisze y to, iż *Magninus* Kawaler y *Patritius* Rzymski, na Kamień *Helotropium*, albo Słonecznik cztery na sobie pasami Elementa wyrażaiący, *alias* na iednym pasie idzie kolor złoty, a ten znaczy element Ognia, na drugim szafirowy Kolor, a ten znaczy element powietrza, na trzecim Kolor błękitny, znaczący żywioł wody, na czwartym Kolor czarny *denotans elementum* ziemi. W Tyczynie *vulgo Pawii* w Włoszech w Klasztorze Kartuzyanow widział *Ambrosinus* na marmurze *naturalissimè* wyrażonego Pana JEZUSA ukrzyżowanego w Koronie cierniowey. Takiż drugi widział w Wenecyi na marmurze w Kościele S. Ierzego. W Hiszpanii nie daleko Kompostelli na skale *ad vivum* natura wyformowała Obraz Swiętego Iakuba Apostoła, *Teste Kirchero*. W Szwayczarskiey Prowincyi między Gorą Gottes-Vald znaleziony Kamień iak Wąż,

albo powroz zwiniony, w ktorego frzodku Obraz był Nayświętfzey Panny. *Idem.* W Kaplicy Nayświętfzey Panny u Swiętego Piotra w Rzymie po prawey ftronie ieft Konterfekt bardzo fztucznie y kfztałtnie uformowany *natura artifice,* Nayświętfzy Panny Loretańfkiey z Synem w Koronie, Aniołami otoczoney. *Idem* W Ziemi Saraceńfkiey nie daleko Miafta Septy w zrzodle znayduią fię Kamyki, ze flowami od natury wyrażonemi: *Ave Maria;* drugie *Gratia plena:* trzecie *Dominus tecum,* *tefte Kwiatkiewicz.* Belgowie Kamień maią iako węgiel ktorego też miafto drew zażywaią z Ziemi wykopuiąc, *tefte Majolo.* W Nowym Swiecie ofobliwie koło Weżynu w Brazylii, tak fą twarde y oftre Kamienie, że ich miafto fiekir y oręża zażywaią, Rzemieśnicy miafto fwoich inftrumentow, iako pifze *Antonius Pigafetta.* Tákiefz fą na Hifzpanioli Infule, ktoremi łodzie iak fiekierami albo cieślicami wyrabiáią y dłubaią, *Petrus Hifpalenfis y Ovetanus.* W Egypcie tak fą wielkie Kamienie, że ieden kamień obrobiony w kwadrat, każdą ftroną ma 40. Łokci, z ktorego Kościoł był wykowany w frzodku, *Tefte Herodoto.* W Murzyńfkim Páńftwie w Saxuinie ieft Kościoł S. Maryi z Syonu z iednego Kamienia cały. Iedna tam Kamienna ieft tablicá zamiaft Ołtarza, fztorcem ftoiąca, wyfoka ná Łokci 64, fzeroka na łokci 6, gruba na ftop 6, iako pifze *Alvarez de rebus Æthiopiæ.* W Włofzech także pod Rawenną z iednego Kamienia był Grob na kfztałt Kościoła, Teodorikowi Krolowi Gottow wykowany, z ktorego teraz Kościoł, *Sanctæ Mariæ rotundæ* nazwany uformowany ieft. W Kościele Diany Efefkiey, był Kamień *Lapis Fortunæ,* ktorego dotknięciem wfzyftko fię zamieniało w złoto. Niemałego podziwienia godne Kamienie owe w Indyi Ludzi przy fobie ftoiących y na fię patrzących w Admiracyą y niemotę podaiące: Na ktore Alexander wielki tam natrafiwfzy, y te widząc na woyfku fwoim fkutki, Kościoł z nich wymurował *Admirationi,* do ktorego ktokolwiek wfzedł wpodziwienie y niemotę wpadał, a wyfzedłfzy do fiebie przychodził, iako fwiadczy Aryftoteles. Margraff Badeńfki w Skarbie fwoim takowy z reweren-cyą Konferwuie Kamień, że na wfzyftkie ftrony obracaiąc, Ukrzyżowanego Chryftufa Pana reprezentuie Konterfekt, iako fwiadczy *Autor Nider.* Gyges Krol Lydow z ofobliwym Kamieniem miał Sygnet, ktorego *beneficio* wfzyftkich widział, a od nikogo nie był widziany, y tak pod tą pokrywką *latuit adulter* y innych exceffow *patrator,* według Cycerona. W Chinach w Prowincyi Huquang po pod gorę Xeyen po defzczach znayduią fię Kamienie *ad vivum* lafkutki, ktorym iednego nie dostaie życia.

Kir-

Kircher *in Chyna racyocynuie*, że to formalne były iaskułki, w skalistych rospadlinach chowaiące się, y tam *succu Lapidifico* w kamień obrocone; potym nawalnemi z tamtąd wymulone wodami. Tamże w Prowincyi Xensi iest Kamień bardzo drogi u Chińczykow, ktory naturalnie *Ebases* albo Mutacye, *alias* Now y Ostatnią kwadrę Xieżyca na sobie rzetelnie reprezentuie, iako swiadczy *Kircher*, ktory mniema, że to iest *species* kamienia *Taleus* albo *specularis* nazwanego, ktory będąc przezroczysty *ad instar* zwierciadła, namienione odmiany *adumbrat* Xiężyca. W Helwecyi albo Szwayczarach na gorze Piłatowey Gospodarz kosząc ieden siano, *ex opposito* uyzrał wielkiego smoka, ktory z siebie iakis wypuszczał likwor, tym widowiskiem zrazu przestraszony, potym się osmieliwszy zbliżył się, znalazł krew stygłą; y zgęsłą, a wniey Kamień ktory po dziś dzień w Lucernie Mieście chowany, rożne leczy choroby. *Cysatus*, y *Kircher*.



TYTUŁ DWUDZIESTY 1ey KSIĘGI

WIEK SIWY CZYNIŁ DZIWY,

albo

SCYENCYA o SIEDMIU CUDACH SWIATA,

Oraz o rożnych Dziełach Przedziwnych.

Wiekow Starożytnych było co admirować, kiedy czyli bogactwa wielkie *iactando*, czyli industryą y imienia nieśmiertelność przyszłym

zostawuiąc czasom, *mirabilia* powystáwiali *Opera.* Zgorszyli się z Niemroda Potomka Nòego, ktory *motivo celebrandi sui nominis coram Gentibus,* wieżę Babel, toiest *confusionem* wybudował. Pogáństwo tedy co od Prawowiernych słyszało, albo u nich widziało, to u siebie *superando,* albo przynaymniey *adæquando,* wystawiło. Wiele takich Dzieł, struktur, *Magnificorum operum* Swiatu wystawiło, ktorym wiek młodszy dziwuiąc się, nazwał *Miracula,* inaczey *Mirabilia, Præstantissima Opera Mundi.* Inne dano nazwisko Cudom tym: *Hebdomas,* iż tu *septenarius numerus* wchodzi, iak w tygodniu 7 dni, ktorych siedm też naliczyli, toiest 1. *Jovem Olimpium,* 2. Kościoł Dyany Efeskiey, 3. Mausoleum albo Grob Mausolusa, 4. Pyramidy Egypskie, 5. Mury Babilońskie, 6. Wieżę Pharus, 7. Kolos albo statuę Słońca u Rodiow. Inni *Authores* inne specifikuią *Opera Mirabilia* zá te. Kilkunastu o tym czytałem Autorow: iedni w opisaniu tych Dzieł dziwnych *concordant,* drudzy *discrepant.* Ia *certiorem secutus sententiam,* starych Autorow tu Ci te SIEDM CUDOW SWIATA odrysuię piorem.

Pierwszy Cud Swiata J U P I T E R *Olympius* ktory nie co innego był, tylko Statua *stupendæ Mágnitudinis* y misterney roboty Dzieło, z słoniowey Kości wyrobione, a według drugich, z Porfiru cudowną robotą od Fidiasa Ateńskiego Skulptora, w Kościele Miasta *Olimpia* zwanego niedaleko Olimpu gory w *Grecyi* wystawione. *Papinius* zaś Autor trzyma, że to był Kościoł Jowiszowi cudowney struktury y piękności. *Jovis Ælei Cælum imitata Domus;* gdzie ku czci iego Hercules postanowił był gonitwy, co pięć lat się agituiące, trwaiące pięciu dni *spatiô,* Tam Młodź Grecka w polu exercitowała się w biegu, skoku, passowaniu się. *Victor* Oliwną Koronowany bywał Koroną y do Oyczyzny nie bramą, lecz wyłamanym w murze ingressem, na wozie Tryumfalnym wieżdżał.

DRUGI CUD SWIATA Liczą KOSCIOŁ DIANY BOGINI w Efezie Mieście Azyatyckim w Prowincyi Ionij, ktory cała Azya Lat 220 *incredibili sumptu* fundowała, pod fundamenta węglow y wełny nakładszy, bo na błocie. Długość Kościoła była na stop 425, szerokość na stop 220. Kolumn wysokich na stop 60 w nim wystawili Krolowie 127. Każdy po iedney. Statua Jowisza byłá w tym Kościele Cyprysowa; Gradusy z Winney macicy z Cypru Insuły, gdzie wielka iest iak Drzewo, y naytwardsza. Statua Diany z Cedru *teste Vitruvio,* a według Xenofonta, ze Złota, według innych z drzewa innego. Gorzał Kościoł 7 razy zawsze reparowany. Láty 336 przed

Naro-

Narodzeniem Chrystusa Pana tey nocy gdy Alexandra Wielkiego *Olimpias* powiła, zgorzał ostatni raz *funditus*. Architektem był Ktesifon *teste Plinio lib* 36. Ten Kościoł nie iaki *Herostratus* Efeski Obywatel bardzo prywatny y podły, gdy innego niemiał sposobu Swiatu *inclarescere*, własnemi zapalił rękami, aby go *flamma in fama* uczyniła w świecie iasnym y nieśmiertelnym, *Teste Strabone lib*: 14.

TRZECIE MIRABILE OPUS Swiata rachuie *Antiquitas MAUSOLEUM*, *alias* Grob, ktory dziwnie wielki, wspaniały, drogi wybudowała Mężowi swemu Mausolo Krolowi Karii Artemisia Krolowa Halikarnaska, y łez y złota nie żałuiąca, aby śmiertelne skropiła y ubogaciła popioły. Ze nie uboga była w żale, w bogatym pokazała grobie. Wysokość struktury była na łokci 25, opasany Kolumnami 26, w całey circumferencyi obeymował stop 400 a według Kirchera 411. Na wierzchołku Grobu był woż poczworny, niby na cztery części swiata iść maiącego żalu Hieroglifik. Na ostatek żeby ieszcze *splendidius* śmiertelne zwłoki odpoczywały, ich część wypiła w trunku. Architektow te Dzieło czterech miało: od Wschodu *Scopas*, od pułnocy *Briax*, od Południa *Timoteusz*, od Zachodu *Leocares*, doglądali Fabryki. Skończywszy te Dzieło Artemisia, życie zakończyła swoie. A tak *Mausolæi Dives Fortuna sepulchri*,

Mortis ab extrema conditione vacat. Martialis.

Są *rudera* tego Grobu ieszcze pod Miastem *Halicarnasso* zwanym *funditus* zruynowanym.

CZWARTY CUD Swiata PYRAMIDY EGYPSKIE, *alias* struktury Kamienne, niezmierney wielkości, z dołu szerokie, ku gorze kończasto idące. W Mieście Memphis, w Egipcie o ćwierć mili od teraznieyszego Kairu, na milę od Nilusa, przez Krolow Egipskich, czyli na Groby dla siebie wspaniałe, czyli od Iozefa Wice-Reja Egyptu na zsypowanie zboża ná czas głodu posundowane, iak niektorzy mniemaią, probuiąc tego Nomenklaturą; gdy *Pyres*, od ktorego słowo *Pyramis*; znaczy pszenicę. Inni twierdzą, że te erigowane ku czci ogniá Bożka, ktory goreiąc Pyrámidalną teiest od dołu szeroką, do wierzchu ostrą wyraża figurę, iako ich zdanie opisuie S. Grzegorz Nazyanzeński *in Monódia*. Trzy w Mieście *Memphis* namienionym Krol Chemmis albo Cleobus wystawił Przybyła potym czwarta Czworograniasta każdą stroną od ziemi, maiąc szerokości extraordynaryiney według Diodora Siciliyskiego. Stòią na skałach,

w ská-

w skałach, Pieczarach ugruntowane *pro sepultura*, murowane są Lat 20 z kamieni Arabskich; Ludzi robiących było koło nich sześć kroć sześćdziesiąt tysięcy. Na sam czosnek, cebulę, syr dla robotnikow 15 tysięcy talentow wydano *Teste Stephano*, Swieży y Mądro-ciekawy Peregrynant Xiążę Mikołay Krzysztof Radziwiłł Woiewoda, Wileński, potym Marszałek Litewski *Oculatus Testis* na mieyscu Starożytnego Miasta *Memphis*, przez ktore Nil rzeka olim płyneła napatrzył się Pyramid, pobalsanych na 4 mile spatium biorących, swemi ruinami. Było ich tam 17. Trzy dotych czas sławne *in toto* stoiące, mało nie o milę od Nilu rzeki. Iedna Rhodopy nierządney, piękna, wysoka na łokci 60 albo 70 summą z nierządu zebraną od niey wystawiona *Teste Plinio*. Na niey głowa Kamienna z szyią tęyże Rhodopy. Na te *introitus* czyli piaskiem zasypany, czyli umyślnie ukryty. Druga iest od tey daleko większa. Trzecia okrutnie wielka w zwyż 300 łokci maiąca, po ktorey y ze dworu iak po wschodach w stępować może, tak są wstępy Kamieni obszerne, a wewnątrz wschody na gorę szerokie, y sklepienia wielorakie: w ktorym Groby Krolow były, gdzie y teraz iakieś *spectatur* Ciało, a pod Pyramidami obszerne groby pełne Mumii *alias* Ciał od kilku tysięcy lat *in unctione* Mirry Konserwowane w całości. Ta naywiększa, na wierzchu ma *planitiem* kwadratową, y obszerność znaczą, bo każdy bok albo kray Muru Pyramidy mierząc, iest na łokci 10, to wszystkie boki y kraie uczynią łokci 40. Trzeba tam iść na wierzch z pułtory godziny. Kamień każdy w murze iest kwadratowy szeroki y długi na łokci 3, a wysoki na łokci pułtora. Wspomina Szentywani, że pierwszy autor Pyramidy był Chemus Krol, ktorą trzykroć sto 60 tysięcy Ludzi murowało przez lat dwadzieścia.

PIĄTE *præstantissimum Opus* między Cuda Swiatá reiestrowane MURY BABILONSKIE w Assyrii, czyli od Ninusa, czyli od Seramidy Krolowey y Heroiny, [co *certius*) czyli od potomkow Nôégo według Iozefa, Eusebiusza y *Marcellina* Autorow fundowane z cegieł, do ktorych miasto wapna *Bitumen* toiest Kleiu żydowskiego, *alias* massy tłustey, kliiowatey na ieziorze Aspaltydes rodzącey się zażywaiąc, ktore na wysokość miały stop 220 a według Klitarcha u Kircherá stop 365 na szerokość 50, tak dalece, że dwie Karyt razem wygodnie miiać się mogło, y iść podle siebie; a srodkiem Eufrates rzeka płyneła. Rzemieślnikow robiło koło nich trzy kroć sto tysięcy. Pozycya murow była *ad instar* Orła, gdy w Locie rozciągnie skrzydła; *Teste Plinio*. Bram Miasto miało sto Miedzianych. Wież albo Baszt

300. Cała murow cyrkumferencya zawierała 60 tyśięcy Krokow toieſt 60 mil Włoſkich, a Niemieckich 15. Inni piſzą, że okrągu Miaſtà było ſtay 360. Inni że 363 toieſt tylo ſtay, ile dni w Roku; Każdego dnia iedno ſtaie zmurowawſzy, za rok cały wſzyſtkie zákończywſzy mury. Iedni twierdzą, że te dzieło *in ſpatio* lat 12 ſtanęło. Miaſtu tak mocnemu przydaiąc więkſzą *Majeſtatem Semiramis*, Fundowała HORTOS *Penſiles*, *alias* Ogrody niby Wiſzące na powietrzu, bardziey niż ſame Babylońſkie Miaſto godne między Cuda policzenia. Ten ogrod nad rzeką Eufrates, czyli nad brzegiem w polu Babylońſkim był wyſtáwiony o kilku piętrach, formą kwadratową, każdy bok tey kwadratury, wynoſił morg cztery, toieſt ſtop 800, bo ieden Morg według *Kwintilyana* czyni ſtop 220. Piątr iedne na drugim wiele miały te ogrody; Piątra wſpierały ſię na obſzernych kolumnách, od ziemi idących z Cegły y z Bituminu murowanych aż do wierzchu ziemią naſypanych, aby drzewa w nich ſadzone miały wigor ſwoy od żywey ziemi, po między kolumny były ſklepienia y Arkady, y na każdym záſklepieniu *ſpatia* prożne. Naywiękſze ſtupy były na łokci 50 według Diodora na ktorych był formalny ogrod na rowninie, na wierzchu oſtatniego ſklepienia, ziemią naſypanego z Drzew, ulic, zioł, kwater, dźiwnie ozdobiony y akommodowany. Dokąd po wſpaniałych gráduſach, to kręconych wſchodach, iak na gorę wyſoką iść potrzeba było, y wodę noſić na wierzch z Eufrateſu dla zioł y Drzewek polewania, według Straboną. W ſamym Mieście był moſt przez Rzekę Eufrates, na 625 krokow długi, na 30 ſzeroki od Semiramidy, czyli też od Nitokra fundowany, o czym *Diodorus*. Przy końcach Moſtu dziwnie wſpaniałe Krolewſkie były Pałace. O Babilonie Mieście maſz więcey *ſub titulo Mappa* Nowa.

SZOSTY CUD SWIATA *TURRIS PHARIA*, toieſt Wieża albo Latarnia Morſka, oraz ſtrażnica na Inſule *Pharos* między Nilem rzeką w Egypſkim Kroleſtwie, nie daleko Alexandrii, dziwney wyſokości, piękności y inwencyi, dla wygody żeglarzow, w Nocy ná wſzyſtkie ſtrony ſwiatło toieſt Latarnie y kagańce maiącá. Wymurowana z białego Marmuru na ſkale ſumptem Ośmiu ſet talentow od Ptolomeuſza Filadelfa Krola Egypſkiego. Architektem był Soſtratus *Gnidius*. Przećiwko tey wieży Alexander Wielki, Alexandrią założył Miaſto, niemogąc ná ſamey Inſule zákładáć dla ſzczupłości mieyſca. Teraz miaſto tey Wieży *Pharos*, ieſt Káſztel mocny Turecki, y mieyſce handlowne albo ſkład.

SIODME SWIATA MIRABILE *Opus Coloſſus SOLIS*, albo STA-

TUA.

TUA SŁONCA na Insule *Rhodus*, w Mieście Rhodos od obywatelow Rodiyskich, *Kolossensami* od Kolossa tegoż nazwanych, sakryfikowana; z tey podobno racyi, że choćby naychmurnieyszy dzień był ktory, Słońce przecież tam zawsze widziane było, według *Plinius*za. Statua ta wysoka była na łokci 70; robił ią sławny statuaryusz *Chares Lindius* lat 12. Taxowano ią Talentow 300, same palce u Osoby były tylkie, kilkie są całe ordynaryine Posągi. Sołtan Egypski zruynowawszy to *Opus*, czyli nadruynowáne zastawszy, miedzi tyle nabrał, że 900. Wielbłądow nią obciążył. Iakoż rzecz pewna, że w lat 56 te Dzieło y Dziwo po swoim zbudowaniu trzesieniem ziemi obalone. Nad to dziwne dzieło Swiata Poeta *Martialis* Miedzianą Statuę *Domiciana* Cesarza preferuie, mowiąc;

Quæ Rhodium vincere gaudet opus.

Inni na mieysce niektorych Cudow, inne kładą, wyliczone opuszczaiąc, iako to *Thebas Ægyptias* Miasto Egypskie od *Busiridesa* fundowane nad Nilem, teraz *Girgio* nazwane, o stu Bramach według *Homera;* ztąd stobramnym po Grecku *Hecatompylos* rzeczone. W okrągu swoim mil zawierało 17. Po pod Miasto były podziemne Lochy, czyli pieczary, tak obszerne, że woysko całe prowadzić mogł wygodnie, o ktorym y obywatele nie wiedzieli. Mur był wysoki na stop 70, szeroki na stop 24 według *Diodora*. Na przedmieścu było stayni 100, z ktorych każdá Koni sto obiąc mogła. Zruynował te by Alexander Wielki, nazwawszy *Diospolim*. Są inne Teby w Boecyi nietak sławne.

Inni ieszcze tu komputuią *Capitolium* Rzymskie, ktore zakładaiąc sto tysięcy, według drugich czterykroć stotysięcy czerwonych złotych expensowano:

Inni kładą CYRUSA Krola Medow Pałac złoty *alias* miasto wapna w złoto sadzone maiący Cegły y kamienie.

Nad te wszystkie Dzieła y Struktury *preferuie* Poeta Rzymski AMPHITHEATRUM od Wespaśiána zaczęte, od Tytusa Syna, Cesarzow Rzymskich zakonczone mowiąc:

Omnis Cæsareo cedat Labor Amphi-Theatro,
Unum pro cunctis, fama loquatur Opus.

Co tak Polską wyrażam Poezyą:

Wielkie Dzieła na stronę przed Dziełem Cesarzá,
By wszem Iedne prym brało, ta mu dana Szarza.

INNE CUDOWNE w SWIECIE DZIEŁA, y niby NOWE SWIATA *MIRACULA.*

W Pekinie Mieście Chińskim Stołecznym opisuie *X* Atanazy Kircher, Dzwon osobliwy. Ten iest wysoki na łokci 12, cyrkumferencya, albo szerokość wewnętrzna w koło na łokci 10 y calow 8, grubość na calow 9, cyrkumferencya krys iest na łokci 39 y calow 6, waży funtow 120 tysięcy. Ulany ten Dzwon od Monarchy Chińskiego Ium imieniem, R. Pańskiego 1403.

W Niemczech w Mieście ERFORDII *vulgo Erfurt*, iest także Dzwon nieźmierney wielkości, wysoki na łokci 7 z okładem. Grubość na calow 6 z okładem, w okrągłości swoiey w krysach ma łokci 26 z okładem, waży funtow 25 tysięcy czterysta. Do tych Dzwonow Katalogu Dzwon Paryski MARIA imieniem może się referować, także wielki, opisany przezemnie tu w moim Peregrynancie, traktuiąc o Francyi.

DZWON Moralny niech tu należy *RAMIRIUS* Krol Hiszpański Panow y Rządcow Hiszpańskich mniey sobie życzliwych kazał na machinie okrągłey *ad formam* Dzwona powieszać: Na to *spectaculum* zaprosił Senatorow; a że w nim serca nie dostawało, Pryncypała w pośrzodku zawiesić kazał, a tak na świat cały Dzwon ten uczynił głośnym, *Nadazy.*

Tamże w Hiszpanii w Dyecezyi Cesar-Augustańskiey w Miasteczku *Vililla* Dzwon iest *Campana miraculorum* nazwany, ktory przez kilka Miesięcy niżli iakie nieszczęście na Chrześcian padnie, sam dzwoni. *Varius* y *Engelgrave* świadczą.

MOSTY PRZEDZIWNE w SWIECIE

W Chinach liczą wielkich y znacznych Mostow na 10 tysięcy. Mnieyszych bez liczby, bo w samym Mieście *Quinsai* (iedno to co Pakwing rozumieią Autorowie) iest Mostow murowanych 25 tysięcy. Naysławnieyszy tam Most LOYANG w Prowincyi Fokien, długi na prętow mierniczych 360, szeroki na pułtora pręta takiegoż, kosztuiący 4 milliony czerwonych złotych, *Atlás Sinicus.* Drugi most *Tiensem* w Prowincyi Chińskiey *Queicheu* z iednostaynego Kamienia *DEO Authore* prawie wystawiony, albo strumie-

niem przez gorę kamienną biegącym wylizany, długi na prętow 20, szeroki na dwa pręty nad strumieniem *Tangi*. Trzeci w Prowincyi Xensi o iedney arkadzie, albo zasklepieniu od gory do gory rosciągniony, nad rzeką *Croceus*, długi na łokci 400, szeroki na łokci 50, iako świadczy *Kircher in China*. W Francyi Most *Le Gardon*, *alias* na rzece Gardon, blisko Nemayzy, iest o trzech piątrach od gory do gory, pierwsze piątro o czterech arkadach, przez ktore wozami ieżdżą. Drugie piątro o 12 arkadach, tamtędy końmi ieżdżą. Trzecia *tandem* kontygnacya o 36 arkadach, ktorędy wodę prowadzą kanałem, *Kircher oculatus testatur*. *Melchior Nugnez* świadczy, że w Chinach mostow wiele iest, ktore są długie na dwa tysiące krokow, toiest na puł mile Polskie.

LONDYNSKI Most w Anglii na rzece *Thamesis* o 30 arkadach, na ktorym wspaniałe Kupcow Rezydencye, kramy y ustawiczne jarmarki, a śrzodkiem idzie ulica. Most Drezdeński na rzece Elbie [po Łacinie *Albis*] o 24 arkadach, długi na 800 krokow. Pragski długi iest na krokow 450.

Barcynoneński Most [czyli grobla] w Hiszpanii na 750 krokow długi.

Ratisboński *vulgo* Regenspurgski w Imperium na Dunaiu rzece od Trajana Cesarza z ciosowych kamieni o 20 arkadach zbudowany, na Filarach na stop 140 wysokich, leżących fundamentow nie rachuiąc, szerokich na stop 60 Filar od Filara na stop 70 odległy. Długi był na krokow 901. *Dio w Trajanie y Sabellicus*. Po wielkiey części *Adrianus* go zruynował, lecz znowu reparowany za Henryka V Cesarza Roku 1115. Ma na sobie trzy wieże, toiest na końcach y w pośrzodku po iedney.

XERXES Krol na siedm stay Most w Azyi w kilku godzinach z Okrętow zbudował do siebie spoionych *Herodotus lib: 5 cap:* Kaligula Cesarz dwoiakim ordynkiem Okręty Łańcuchami powiązawszy, na Morzu między Baiami y Puteolami na trzy tysiące sześć set krokow Most uformował, toiest na mile Polską bez czterystá krokow, *Svetonius*.

PRAGSKI Most na Moldawie rzece długi iest na 842 krokow, szeroki, że cztery wozy obok razem idące obiąć może, z ciesanego cały murowany kamienia. Mantuański w Włoszech iest długi na tysiąc krokow, Wenecki Marmurowy nazwiskiem RIALTO, albo *Rivi alti* iest o iednym zasklepieniu na 70 krokow przeciągniony, kosztuiący dwa kroć 50 tysięcy czerwonych złotych.

W LUGDUNIE Hollenderskim, rachuią Mostow 145. W Amsterdamie kamiennych znacznieyszych 223. W Wenecyi 400 na ciasnym Morzu *Hellespontus* zwanym do Europy z Azyi XERXES czyniąc sobie drogę, w kilku

godzinach

godzinach Mostow dwa z płaskich okrętow, każdy z trzech set statkow zbudował, mocnemi balkami złączonych, do brzegu łańcuchami przywiązanych y 300 kotwicami utwierdzonych. Ztąd Bayka u Poetow urosła, że Xerxes w kaydany wziął Hellespont, bo łańcuchami przywiązał, y że dał kiymi, rozumieiąc przez to owe balki. *Herodotus.*

KOSCIOŁY, PAŁACE,
Przedziwne y inne Dzieła.

Kościoł Jerozolimski opisałem w Peregrynancie traktuiąc o Jeruzalem.

W Mexykum był tak wielki, że 500 Domow mogł w nim wybudować. Wież koło siebie miał 400 wysokich. *Majolus y Lochner.*

W Szwecyi w Mieście *Upsal* tak był bogaty Kościoł, że posadzka, ściany, dach, złotemi pokryte blachami; nadto cały Kościoł złotym Łańcuchem był opasany dużym.

W *Rawennie* Mieście Kościoł cały iednostaynym zasklepiony kamieniem. Co obszerniey masz opisane, w deskrypcyi Włoskich Kraiow, w Peregrynancie nowym moim.

W Egypcie *AMASIS* Krol Bożnicę, albo Bałwochwalnicę Bogini Minerwie z iednostaynego wyrobił kamienia, dwa tysiące Ludzi do tego zażywszy. A co większa, że ten kamień prowadził do Miasta *SAIS* z Miasta *ELEPHANTINA* na 20 dni drogi według *Herodota* odległego. Zewnątrz tego kamienia było na łokci 21, długi na 14, wysoki na 8 łokci.

Kościoł Ambiański w Francyi naywiększy y naypięknieyszy, przez lat 50 *sine pausa* murowany, adornowany; skończony *tandem* Roku Zbawienia ludzkiego 1270.

Ulmeński Kościoł w Niemczech dziwnie wspaniały, sto lat fundowany, toiest od Roku 1377, do Roku 1477. Ale tym wszystkim bogactwem y Architekturą, *praeripuit palmam.*

Kościoł S. Piotra *in Vaticano Monte*, w Rzymie 48 millionow kosztuiący, ieszcze w Ołtarzach do należytey nie przyprowadzony perfekcyi iako świadczy Księga *Templum Vaticanum.*

ESCURIAL w Hiszpanii, toiest Klasztor y Kościoł S. Wawrzyńca *Mirabile Opus* od Filippa II Krola erygowane, opisane odemnie *fusiùs* w Peregrynancie, wiele bardzo kosztuie.

AUGUST Cesarz na ozdobę Bałwochwalnicy *Jovis Capitolini* w Rzym-

ſkim Kapitolium, ſzeſnaście tyſięcy grzywien złota wydał *teſte Svetonio*, toieſt według redukcyi *Marnawiciuſza Boſneńſkiego* Biſkupa, Olim kroć ſto tyſięcy, ośmdzieſiąt y ośm tyſięcy, ośmſet ośmdzieſiąt y dziewięć czerwonych złotych, bez dwoch złotych tylko: co uczyni ośmnaście millionow Polſkich. Dał tamże, tenże Ceſarz Kleynotow za million dwa kroć pięćdzieſiąt tyſięcy ſzkutow. Ten Kościoł Jowiſza zaczął był *Tarquinius* fundować, a *Conſules* Rzymſcy dokonczyli. 22 Talentow tyſięcy wydawſzy na Fabrykę, *Herodotus, Plinius.*

KOSCIOŁ Neptuna Bożka, według Platona świadectwa był złotemi obity blachami po ścianach aż po dach.

Bałwochwalnica Serapideſa Bożka w Egypcie była po ścianach murowanych, złotem wſzyſtka okryta, a te ſrebrnemi blachami zaſłonione, a ſrebrne miedzianemi, *Ruffinus.*

Kościoł Pakwińſki w Chinach, ſzczerym okryty złotem.

Konſtantynopolitańſki Kościoł SOPHII, toieſt Przedwieczney Mądrości *Juſtinianus* Ceſarz Grecki erygował ſumptem wielkim. Poſagu zapiſał Swiątnicy Pańſkiey 365 Przedmieść, toieſt tyle, ile dni w Roku, y 100 Klerykow poſtanowił ku czci nieuſtaiącey BOGA. Za Prokopiuſza było w ſkarbie tego Kościoła 40 tyſięcy funtow w ſrebrney monecie.

W Murzyńſkim Pańſtwie na mieyſcu *ARGO* nazwanym, ieſt Kościoł N Panny z iednoſtaynego wykowany kamienia, wyrabiane dwoiakim ordynkiem idące kolumny, ławy, Ołtarze, Kaplice, okna, drzwi, iako świadczy *Alvares Rerum Æthiopicarum cap*: 44. W Ameryce w Mieście *CUZCO* ściany w Kościołach z złota. Pałace, Ogrody z złota także.

W Króleſtwie Biſnagar w Indyi Wſchodniey, ieſt Kościoł, u ktorego 4 tyſiące żołnierza zawſze ſtoi na ſzelwachu; *de rebus Sinicis* Kſięga świadczy.

W Cyzyku Mieście, na Inſule tegoż imienia, by K ścioł, w ktorym każde kamienie ſpoienie złotym drutem opalowano, według Pliniuſza; ale trzęſieniem ziemi to ſię zruynowało drogie dzieło; gdzie były kolumny na cztery ſążnie grube, wyſokie na 50 łokci, *teſte Zonara.*

Inne ieſzcze dzieła dziwne: w Nowym Swiecie z ſamego ſrebra ulawſzy Działo *Columba* nazwane Karolowi Ceſarzowi przyſłano do Hiſzpanii: tak to było drogie y *Mirabile Opus*, że go taxowano 49 tyſięcy czerwonych złotych, iako świadczy *Surius* Roku 1524.

Należy *inter mirabilia opera* y to, że Kappocyuſz Seneńſki Obywatel na obu rąk paznokciach *expreſſiſſimè* y *diſtinctè* Taiemnice Męki Chryſtuſowey, rzeczy, dzieie y oſobę odryſował, iako świadczy *Landinus.*

Kanał

Kanał w Francyi dziwnie wielką pracą y kosztem rznięty z dyspozycyi Ludwika XIV, od morza Medyterranu przez rzekę Francuzką, aż do zachodniego Oceanu, pewnie *Herculeo labore.*

Wersal Ogrod Krolow Francuzkich, nowy Ray, *Locus deliciarum*, iak wielkich sumptow, tak nie małego *divertimentu* Dzieło, wiszącym Semiramidy Ogrodom skomparowane, albo preferowane bydź może.

Kolumny w Wiedniu, iedna TROYCY Przenayświętszey, na stop 56, od Leopolda I Cesarza erygowana: Druga Niepokalanie Poczętey Pannie MARYI, piękną inwencyą za Ferdynanda III erygowána, obie z marmuru z Kolossem Słońca Rhodyiskim godne skomparowania, bo *Deo Soli Justitiæ & Electæ ut Sol* dedykowane.

W Nowym świecie w Mieście *TASCALTECAL* iest Wież samych 400, iako świadczy *Cortesius.* W Chinach zaś w Mieście *NANGHEU* w Prowincyi Kiekiang iest Wież 4 z porcellany robionych.

W Mieście *ODIA vulgo* Siam, w Krolestwie Siam w Indyi, Pałac iest po ścianach y dachách cyną wszystek obity, á wewnątrz złotem: dokąd nikomu oprocz Posłow ingressu nie pozwalaią. *Ferdinandus Mendez* R 1554.

Płynąc do Ormuzu do Goi Miasta Indyiskiego nie daleko od Bazzain, iest Miasto w gorze skalistey wykute, w ktorym ulice, studnie, ktorych iest sto z kamienia wyrobione, nie murowane, ani ognia, ani trzęsienia ziemi apprehenduiące, iáko pisze *Gaspar Jezuita Anno* 1513.

Na gorach Perwańskiego Krolestwa w Ameryce, to rzecz dziwna, że na nich od Miasta *CUZO,* czyli *CUZCO;* iest droga z kamieni marmurowych na wapno sadzonych usłana, szeroka na sto 25, długa na mil 600 Hiszpańskich, koło ktorych, idą z tey y z owey strony iakieś izby, Sale zruynowane, iako pisze *Petrus Hispalensis.* Na co, y od kogo fundowane po gorach te drogi, *non constat Curiosis.*

Luitprandus Tycyneński *vulgo* Papieński Diakon od Berengariusza Poseł R. 950, w Konstantynopolu na Pokoiach Cesarskich oprocz bogactw, to admirował nie pomału, że blisko Tronu drzewo misternie z miedzi uformowane było pozłociste z rozłożystemi gałęziami, na ktorych rożne *species* Ptactwa sztucznie wyrabiane były naturalne głosy imituiące: Tron osiadał y podnosił się. Siedzenie koło niego było od złotych Lewkow strzeżone, iáko sam *Luitprandus* w Księdze szostey pisze o tym.

W *CAMBALU* Mieście Chińskim (ktore cale iedno *putátur* co y *Pekwin*) w Pałacu Imperatorskim M *Polus* złote dachy widział, y 24 kolumn szczerozłotych; same drzewo w złoto oprawne, z ktorego gałązek sznury pe-

rel

rel Uryańskich wisiały, y z złota wyrabiane węże. W tymże Pałacu siedmiu murami opasanym, w kwadrat murowanewi, Rzymu prawie *spatium* zabieraiącym iest tak wiele Pokoiow, że za dzień ledwo zlustruiesz. Cztery Sale znacznieysze, iedna z tych z dołu y od gory miedzią, druga srebrem, trzecia złotem, y szmelcem, czwarta drogiemi Perłami y kamieniami adornowana: Tron Słoniowy, perłowy lśniący się dla większey okazałości, w nocy tylko przy pochodniach Imperator Tron zasiada, daiąc audyencyą, ale coż po tych bogactwach, kiedy wstępuie do pokoiu formą węża wyrobionego, y tak okienkiem w piersiach wężowych widzi Posłow, od nich ledwo przez szkło widziany. Teraz ten Maiestat trochę odmienny: Rezydencya z Miasta *CAMBALU* czyli Pakwinu dla exkursyi Tatarskiey do Nankwinu przeniesiona, *suppono* z skarbami; gdzie teraz większe ieszcze bogactwa.

DOMUS Portatilis osobliwa. Gdy Franciszek Francuzki, y Henryk Angielski Krolowie, na granicy Morynow mieli swoie *colloquium*, Krol Francuzki wspaniałemi popisował się namiotami, Angielski zaś ruchomym Pałacem wiele Pokoiow, przednim malowaniem, y złotem adornowanych, reprezentuiącym szczycił się, ktory *pro libitu* w momencie złożony, y rozebrany mogł bydź, tak wszystkie części iego od Architektow, ślusarzow pięknie akkomodowane były, iako świadczy Jowiusz Historyk.

Ieszcze większe *Miraculum naturæ & artis* wynalazły *ingenia* septemtrionalnych Nacyi, kiedy z lodu iak z marmuru Pałace wystawiaią *in Januario*, łupaiąc bryłami lody, obrabiaią pod linią, hybluią, forneruią, po tym iak z kamienia muruią, wodą polewaiąc na ciężkim mrozie, a tak lody z lodami zmarzaią się. Takie Pałace *in gratiam* Francuzkiego Posła Monarchini Rossyiska prezentowała nie dawno *in præsentia* Jmci Pana Hondorffa Generała Adjutanta od Polski *Internuntii* ale takie Dzieła są tylko zimnych Miesięcy *Domicilia*; oczu ludzkich *spectacula*; rozumow y inwencyi *Exercitia*. W Moskwie zaś w Mieście Stołecznym w Grudniu, po dwa tysiące Domow drzewianych buduią na lodzie zamarzłey rzeki Moskwa zwaney, dla kupcow Orientalnych na iarmark. Sołtan Babyloński R. 1232. Cesarzowi Rzymskiemu Fryderykowi II, Saracenow zwyciężcy y Jerozolimy, posłał Namiot osobliwey inwencyi, że w nim Słońce, Miesiąc, sztucznie uformowane, obroty swoie odprawowały, dnia y nocy, godziny reprezentuią. Taxowane to Dzieło, 50 tysięcy czerwonych złotych, *Triphonius in Chronico.*

KALIGULA Cesarz Rzymski z cedrowych deszczek Okręty budował, z kości słoniowey tył uformowawszy, złotem y drogiemi ozdobił kamieniami, były tak wielkie, iż na nich Ogrody były rożnym wysadzone drzewem *Majolus.*

ARCHIMEDES Syrakuzański, takie był wynalazł Mátematyczne instrumenta, że okrętami ktorych wielka ludzi siła ruszyć nie mogła, ktorędy chciał dyrygował. Sferę zinwentował szklaną, na niey wszystkie obroty kkommodował Niebieskich Luminarzow, Słońca, Xiężyca, *errantium Syderum, alias* gwiazd ruchomych, w biegu prędkich, iako o nim świadczą *Manutius, Cicero, y Claudianus*, mowiący:

- - - - Jurá Poli, Regnumque Deorum
Ecce Syracusis transtulit arte Senex.

W Hannonii Francuzkiey *vulgo* Hennegaw, w Mieście Kameraku *vulgo Cambray* iest Zegar na Ratuszu, przy każdey godzinie wygrawaiący iaki koncert, skazuie godziny, dni, roki, bieg Słońca, y Miesiąca; a *immediatè* przed biciem godziny, osoby się do dzwona zbliżaią reprezentuiące Mękę Pańską, y każda z nich uderza młotem wybiiaiąc godzinę taką, iaka iest.

Podobne Dzieło dziwne ma Miasto Argentina, albo Strazburg w Holsacyi Francuzom przez Ransztacki Traktat, oddany, gdzie w Katedralnym Kościele w Ołtarzu iest Zegar, inwencyą powiadaią Mikołaia Kopernika sławnego Polskiego Matemátyka wymyślony, ktory także godziny, dni, Miesiące, rok, bieg Słońca, Miesiąca Lunacye y znaki reprezentuie. Gdy godzinę ma bić zegar, kogut skrzydłami trzepie, Chrystus Zmartwychwstaiący za śmiercią goni, godziny wybiia uciekaiąc. Idzie w komputtych dziwnych inwencyi. Zegar Pragski, ktory opisałem traktuiąc o Czechach w Peregrynancie. W Wenecyi, Bononii, y wielu Miastach Flandryiskich, są cudowne Zegary, iż gdy godzinę ma bić pierwszą, na koniu osoby poiedynczem z młotami, tyle razy w cymbał zegarowy *alias* w dzwon biią, ile godzin iest na ow czas dnia, czyli nocy.

Wozy z żaglami zinwentowano na Insułach Filippowych w Indyi Pomorskiey; takież w Chinach. Tych wozow zażywaią na gładkich drogach y podczas wiatru, ktory pędzi żagle y miłą bez uciemiężenia bydląt sprawuią podroż. O czym Księga *de rebus Sinicis y Boterus.*

Organy srebrne, miedziane, szklane były w Weneyi, według Leandra. Neapolitański zaś Orgarmistrz, z alabastru uformował Organy piękney rezonancyi, Teodorykowi Xiążęciu Mantuy darowane, *teste præfatô Leandro.*

Sławne w Swiecie Dzieło LABYRINTHUS Egypski z kamienia ciosowego wszystek, pod zasklepieniem cały na separacye y wymiary, iak Egypt na Prowincye *Nomos* zwane podzielony, 16 miał Pałacow. *Mela* pisze że 12 każdy miał innym nazwany imieniem, z marmuru murowany. Kościoły miał w sobie wszystkich Bogow Egypskich, wiele pyramid pięknych: drog zaplątanych

tanych

tanych miał dosyć: ktoremi bez błędu iść nikt nie potrafił, chyba bardzo umieiętny. Sale do Bankietow służące bardzo wysokie: na Krużganki wstępować trzeba było 90 gradusami. Weśrzodku były kolumny porfirowe, Posągi Bogow, statuy Krolow. Pałace tak były akkommodowane niektore, że drzwi otwieraiąc, grzmoty się reprezentowały: Wiele było ulic ciemnych. Była tam kolumna z szmaragu Serapidesowi Bożkowi erygowana na łokci 9 wysoka. Drzewa tam nie było żadnego, tylko *solâ artefacta*. Fundowany ten Labyrint na Jeziorze *Mæridis*, maiący w cyrkumferencyi swoiey stay 3600. Jeden tylko do Labyrintu był ingres. Oprocz tego naysławnieyszego, Labyrintow było trzy innych, iako Kreteński na Insule Krecie od Dedala budowany, ktorego podziemne dotychczas są zakrętne drogi y lochy, iako widział *Curiosissimus* Xiąże Mikołay Radziwiłł Peregrynant. Te Lochy niektorzy maią nie za Labyrint, ale za doły, w ktorych łupaią kamienie. Drugi na Insule *Lemnus*, y trzeci w Włoszech od Porseny Krola Hetruskow, pod Miastem Klusium, w kwadrat murowany, w każdey kwadraturze stop 30 maiąc, a w wyzokości 50, w śrzodku Labyrint, zaplątane máiący drogi. Nad tym całym mieyscem w kwadrat idącym y zasklepionym, było pięć Pyramid, cztery w rogach, piąta na srzodku od dołu szeroka na stop 75, wysoka na 150. Na samym wierzchołku okrąg świata miedziany. U każdey Pyramidy na łańcuchach wiszące dzwonki, od wiatru poruszone, dzwięk wydaiące *Varro* y *Pliniusz*.

Koło Miasta Neostadium w Szwabii dolney, iest Lipa tak gruba, że iey mierzą łokci 13. Gałęzie iey 100 słupami podparte *Henricus Niderndoff Soc: JESU*.

Alexandrowi wielkiemu Grob w Alexandryi z szkła wszystek *mirabili opere* Ptolomeusz wystawić kazał, *teste Strabone*: Pchłę w Kairze Mieście Egypskim dowcipny Rzemieślnik w złoty okował łańcuch, hoyną za to od tameecznych opatrzony nadgrodą *Leonius in rebus Africanis*. Myrmecides sławny Rzemieślnik woz poczworny z słoniowey wyrobił kości, tak subtelny, że go mucha zakryła skrzydłem: Okręt zaś z podobną wyrobił subtelnością, pszczoły skrzydłem zakryty. *Plinius lib: 7*. Krol Perski Aaron Karolowi wielkiemu Cesarzowi Roku P. 807 przysłał Zegar mosiężny *adinstar* Klepsydry, w ktorym było kulek 12 co godzina spadaiących, w dzwonek na dole preparowany, biiących. Tyleż było Rycerzow, ktorzy przez dwanaście wyszedłszy nie zamkniętych okien, ie za sobą zamykali co godzina, iako świadczą *Nauclerus*, *Gvagninus*, *Krantzius*.

Koło Krainy Margiańskiey Antiochus Krol dał mur, iednym ciągiem pro-

prowadzony 1500 stay, toiest na mil 200 Włoskich, *teste Strabone*. Cesarz Adryan na Brytannii Insule Rzymianow od dzikich y grubych natenczas Narodow Brytańskich separuiąc, ciągnął mur na mil 80 Włoskich, toiest naszych 20 *Spartianus*. Tamże *Severus* Cesarz od morza do morza wystawił mur na mil 130 Włoskich. *Orosius y Eusebius*. *Anastasius* Cesarz Grecki od morza, aż do Selibrii, murem się ogrodził przeciw Mysom, Bulgarom, y Tatarom, częste czyniących exkursye. *Zonaras*. Chińskie Mury od Tartaryi wielkiey, tak są rościągnione, że za cały Miesiąc od końca do końca ich nie zeydzie, gdyż się rościągaią na mil 500, według świeższych na 300 mil Niemieckich, maiące wież 3000. Drogi Chińskie *merentur admirationem*, wszystkie kamieniem usłane. Te co idą od Południa na *Pułnoc*, maią Pałace, Austerye dla Podrożnych y dla samego Krola, koni dla Kuryerow bywa w Gospodach po dwakroć sto tysięcy, a samych kuryerow po czterysta.

Wielkiego Chama w Mieście Xanda był zwierzyniec według Polusa świadka w cyrkuł murowany, na mil Włoskich 16 á Niemieckich y Polskich cztery, pełny *omnis generis* zwierząt, w ktorym był Pałac ruchomy y przenoszony, z mieysca na mieysce.

W Włoszech zaś około *Ticinum vulgo Papii* obmurował Mediolański Xiąże *Galiatius*, *Mirabile opus* Zwierzyniec, kwadrángularną formą na krokow 20 tysięcy, toiest mil 20 Włoskich, a naszych 5 w ktorym, w swoich murowanych separacyach y przegrodach, czworonożne y drapieżne konserwowane, y kosztem wielkim karmione były zwierzęta; przy tym też zaraz klasztor wspaniały Kartuzyanow na milę Włoską biorący *spatium*, Kosciol ołowiem pokryty, kaplice z słoniowey kości. *Leander y Majolus*.

WIEZA Kremoneńska w Włoszech dziwney wysokości *in Proverbium* poszła, y w katalog *Mirabilium Jtaliæ*: *una Turris in Cremona*. Wystawili ią Gwelfowie Roku 1290.

ARGENTINENSKA *vulgo* Strażburgska, w Alsacyi, od fundamentow, aż do samey kopuły z kwadratowego murowana Kamienia, wysoka na stop 564 sama gałka zdaie się mała, a przecie w niey sześć ludzi wygodnie siedzieć mogą. Zaczętą ią stawiać Roku 1371, budowana bez żadney interrupcyi lat 28, *Vindelinus*. Wiedeńska przy Kościele S Stefana murowana lat 60, zaczęta Roku 1340. Hildeschemieńska albo Hildeziańska Wieża w *niższey Saxonii* iest złotem szczerym pokryta. Wenecka przy Kościele S *Marka* na stop 260 wysoka, *teste Baronio!* W Mieście *Marocie* w Afryce iest wieża Krolewskiey fundácyi; u dołu gruba na stop 200, wyższa na stop 200, ma na sobie 7 Sal, do ktorych chodzą obszernemi gradusami. Na samym wierzchu iest

rownina, na ktorev stoi Pyramida od ziemi gruba na stop 50, wysoka na stop 30, na samym Pyramidy zawierszeniu na żelaznym sztybrze iak na rożnie potężne Sfery, albo galki trzy srebrne. *Leonius in rebus Africanis.*

DALSZE IESZCZE *MIRABILIA* z HISTORYKOW

Złoty Homera y Herkulesa Łańcuch dziwnie bogaty.

Alexandra wielkiego Iabłko z Państw zawoiowanych złota ulane, y konserwowane w skarbcu iego.

Fenelli nieiakiey złote iabłko w drogie oprawne kleynoty.

Pompeiusza Biblioteka pereł pełna, Zegar y statua.

Złota tysiąc talentow ważąca Winna Macica z gronami, z drogich kamieni formowanemi, y inne Salomonowego Kościoła bogactwa. Topione Perły Kleopatry. Diament Berenicy, Korona Krola Tyru z naydroższych kleynotow, S Zofii stoł, złota Pygmaliona oliwa z fruktami szmaragowemi.

Złote Xuna Chińskiego Monarchy Niebo y świat. *Causinus in Symbolis* y Ksiąszka *Diurnum Divini Amoris,* w dedykacyi.

IMPOSSIBILIA niektore.

Zda mi się, że będzie to *connexè post Mundi Mirabilia,* położyć *IMPOSSIBILIA*, toiest takie rzeczy, ktore naturalnemi stać się nigdy nie mogą siłami, ktore Starożytność Pogańska miała za rzecz nigdy niepodobną, aby się kiedy stały iako u Filozofow są: *Esse & non esse eodem instanti.* Tetedy są takie.

1 *Danaidum* albo *Belidum urnas implere. Danaides* bowiem Danaa Corki (50 ich było) a Bela wnuki, za zaboystwo cięszkie Mężow, do piekła skazane, beczkę dziurawą nalewaią y nigdy nalać niemogą.

2 *Herculi Clavam extorquere,* to drugie niepodobieństwo, naprzod, że Herkules był silny; druga, że iego Buława była ostroszękata, niedotkliwa, ostro nabita.

3 *Sysiphi saxum sistere* toiest: ten Kamień, ktory on na gorę ieno wyniesie, znowu nazad leci, zatrzymać w impecie niepodobna.

4 *Jovi Fulmen eripere.*

5 Rzeszotem czerpać wodę.

6 Sycylię Insułę od Włoch oderwaną morzem, znowu przyłączyć y iednę uczynić *continentem.*

7 Promoteusza od skały Kaukasu oderwać, tam *in pœnam* od Bożkow przykutego.

8 *Apenninum* gorę Włoską przenieść

nieść do Grecyi.

9 Zołwiem powolnym zaiąca albo sarnę ugonić.

10 Delfin ryba przywyknie do lasu.

11 Słońce zeydzie od Zachodu.

12 Pługiem Niebiosa orać.

13 Wilk paść będzie owce, albo przed owcami będzie uciekać.

14 Rzeki do źrzodeł swoich wrócą się.

15 Morze przelać, albo wyczerpać.

16 *Desinet esse prius contrarius ignibus humor,*

Atque eadem Regio vesper & Ortus erit.

17 *Homero subtrahere versum.*

18 O iednym *Venusinus* napisał: *Delphinum Sylvis, appingit fluctibus Aprum.*

To wszystko zdaie się y iest u ludzi za *Impossibile.*

TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY TEY KIĘGI.

MAŁEGO SWIATA WIELKIE CUDA

Toiest O LUDZIACH MIRABILIA

Człowiek u Grekow zowie się *Microcosmus*, toiest Mały świat; że co w Wielkiey świata admiruiemy Fabryce, to w małey człeka znayduiemy strukturze. Mały iest, ale wielkiego Architekta BOGA Dzieło, ktory ani w świata tworzeniu więcey, ani w formowaniu człeka mniey pracuiący mniey Wszechmocny, mniey Mądry: Lecz *in utroq; Omnipotens, Mirabilis.* Swiat wielki ma Luminarze; świat mały człowiek ma dwie oczy: świat y człowieka cztery składaią *elementa*, y czynią *sibi similes.* Ten tedy mały świat człowiek *enarret* następuiące o sobie *Mirabilia.* Tych iakom się naczytał w Jonstonie, Rawisiuszu, Berchoriuszu, Majolusie,

lusie, Horniuszu, Lohnerze y innych, tak *sine invidia* memu *communicabo* Czytelnikowi.

OLBRZYMI y PIGMEYCZYKOWIE, ci małego nazbyt, tamci extraordynaryinego wzrostu byli Monstra, iakom opisał *sub titulo Dubitantius*, tu o nich *sileo*.

LONGÆVI albo DŁUGO ZYIĄCY.

Naydłuszego życia człowiek Matusal, bo lat 969 żył, iako świadczy Księga Rodzaiu; Ale letnieysi są Enoch, ktory przeniesiony do Raiu Roku po stworzeniu świata circiter 984 Eliasz zaś wzięty Roku *post Mundum conditum* 3108 to iuż oba żyią po kilka tysięcy lat. Nestor żył wiekow trzy, ztąd *Trisectis*, albo *trium saeculorum* nazwany Człowiek, ztąd życzyć możesz komu *Nestoreos Annos & Mathusalemia saecla*. *Xenophilus* Muzyk u Pliniusza nigdy nie chorując, żył lat 105 *Sibylla Cumana* iedna z Pogańskich Prorokiń, żyła lat 700 do czasow Owidiuszowych, *ex post* tyle lat, ile prochu żyć maiąca, *ex Voto* tegoż Autora:

- - - - - *Nam jam mihi saecula septem*
Acta vides, superest numeros ut pulveris aequem

Trithonus u Poëtow także długo letni. Na Insule Tabrobanie w Indii po 150 lat, Cyrnii po 140 Epiorum Nacya po 200, w Indii Brachman ieden znaleziony, ktory żył lat 300, *Seros* Nacya żyie po lat 300 według Luciana. S: Servatius żył lat 373.

Dawid Biskup w Szkocyi żył lat 170 *teste Olao*. W Pułnocnych Kraiach wiele takich, ktorzy długie liczą wieki życia swego, zracyi zimna. W Brazilii Prowincyi Nowego Swiata, w ziemi *Verzino* żyią lat po 140 iako zważył *Antonius Pigafetta* Autor. Za Luciusza II Papieża był w Francyi nie iaki *Joannes à temporibus* tak nazwany, iż żył lat 300, y był powiadaią *Armiger, alias* Miecznikiem Károla Wielkiego Cesarza, iako świadczą *Vincenciusz* y *Nauclerus* w swoich Księgach. W Ariminium *vulgo Rimini* w Włoszech za Wespaziana Cesarza, znaleziony Męszczyzna żyiący lat 150 y Białogłowa ktora miała 177. *Dando* nie iaki w Jllyriku liczył

lat ſobie 500 u Pliniuſza. W Indyi, w krainie *Bengala* ieden z tamecznych obywatelow żył lat 350 długie referuiący wiekow ſwoich kroniki: Zęby mu roſły dwa razy: Broda oſiwiawſzy zczarniała, iako ſwiadczy Piotr Maffeuſz y *Jonſtonus*.

Galenus Medyk Trajana y Antonina żył lat 140 *teste Gengell*. Na Gorze Timolus albo *Tmolus* żyią ludzie po 150 lat, według Eliana y Pliniuſza.

W Polſzcze, znacznych lat dożył Piaſt Monarcha Polſki żyiący lat 120, według Herburta, Sarnickiego, Gwagnina. Władysław Jagiełło Krol Polſki mało co ſto lat nie dożył. Mikołay I y Mikołay II Xiążęta Radziwiłłowie trunku wody zażywaiący, o koło ſtu lat żyli, *teste Starowolſki*. Zakonnica Anna Teppel lat żyła 130, według Tylkowſkiego. Sreński Woiewoda Mazowiecki Herbu Dolęga przeżył lat 140, iako świadczy Paprocki.

MULTIPARÆ, FÆCUNDÆ, alias WIELUDZIETNE OSOBY

ADAM miał Synow 33, Nombe Heroina Chalcydycka w Eubei ſto ſynow miała z Mężem, ztąd przyſłowie: *Tanquam Chalcidica nobis perperit Uxor; Dictionarium Historicum*. Egypſka Matrona według Aryſtotelesa y Gelliuſza Autora, pięcioro razem porodziła dzieci. Lamiſiuſza Longobardow Krola Matka, dziewięcioro iednym powiła razem ſukceſſorow. *Sigibertus* w Kronikach. Małgorzata Florenciuſza Hrabi Hollandyi razem wydała na świat 365, toieſt ile dni w roku dzieci, *Ludovicus Vives, Jonſtonus*. Machialda Hrabina z Hennebergu za Fryderika II Ceſarza razem powiła 1500 dziatek. *Aventinus lib: 17*. W Afryce Bonifaciuſz z Teklą ſpłodzili 12 ſynow, ktorzy wſzyſcy Męczeńſką odnieśli Koronę, iak Martyrologium świadczy. Holdanus Krol Szwedzki 12 miał Braci iako Szwedzka ſwiadczy Hiſtorya.

Silurus Tatar miał ſynow 80 podobno *illegitimos, à 12 legitimos*; poniewaſz umieraiąc y do iedności ich animuiąc dał im 12 ſtrzał

razem,

razem, aby łamali, czego że niedokazali, poiedney łamać kazał, nauczaiąc: Ze będąc *in unione*, nie będą *Vincibiles*, á rozerwani *vincentur*.

Hierotimus Krol Perski miał synow 600, *teste Jonstono*.

Origentorix Szlachetny, y bogaty Pan w Helwecyi, *alias* w Szwayczarach, na 10 tysięcy Osob z siebie rozmnożył iednego, iako Juliusz Cesarz pisze *in Commentariis*.

W Hiszpanii była Wioska o stu Domach, z iednego starca rozmnożonych iako pisze *Ludovicus Vives*.

Krol Gilolo albo Gibolo na Moluckich Insułach sześciu set synow był Oycem, ktorzy wszyscy żyli, y iemu assistowali, według swiadectwa Antoniego Pigafetty y Majolusa.

Ziamba, Indii Wschodniey Krol spłodził 325 synow, iako pisze *Marcus Polus lib*: 3. *cap*: 6. Inny támże miał 650 synow.

Tiraquellus Francuz wodę tylko piiący miał dzieci 30, á ksiąg napisał *sine numero*; o ktorych syn powiedział: *że gdyby był moy Ociec wodą wsobie nie gasił ognie, księgami y synami był by swiat napełnił*. Matuzanna *Mexicanus* w Ameryce miał 150 żon, razem brzemiennych, iako świadczy *Torquomada*. W Afryce Krol Mulei Achmet nie dawno zmarły, zostawił synow 120. Selim Soltan nazwiskiem Sanghosz toiest Piiak Cesarz, w Kościele S: Sophii w Konstantynopolu ze sto synami pochowany *Rikot*.

Artaxerxes 115 miał synow *intellige ex vago concubinatu*; pobił ich 50, *teste Sabellio*.

Albertus Magnus świadczy, że w Niemczech iedna Matrona 150 wydała na swiat potomkow, dobrze *organizatos* wielkich na palec mizynny. O drugiey tamże pisze, że co rok po pięcioro bliźniąt rodziła przez lat 10; narodziła tedy *hoc spatio* wszystkich 50. Priamus Krol Troiański z Hekuby miał synow 19, *illegitimos* zaś 31. Artaxerxes 106. W Anglii ieden zostawił 367 Potomkow, iako *Jonstonus* y *Hornius* swiadczą. W Polszcze Małgorzata Wirzbiłławа Hrabi żona, razem porodziła w Krakowskim we Wsi

Nakło

Nakło żywych synow 36, za Bolesława Pudyka Roku 1270, według kilkunastu Kronikarzow Polskich.

Nieiaka Czechna razem 60 dzieci porodziła, według Miechowity. Golańczewska Kasztelanowa Nakielska *eodem partu* 12 powiła synow; z ktorych ieden tylko się koserwował Maciey Golańczewski Biskup Wrocławski *teste Cromero*. Olgerdus Xiążę Litewski miał synow 12 z Xiężniczki Twerskiey *teste Miechowita*. Konrad Xiąże Mazowiecki 106 miał synow, *teste Jonstono*.

EXTRAORDINARYINEY PAMIĘCI OSOBY

SIMONIDES uczy *artem Memoriæ*. Cyrus y Scipio imiona żołnierzow całego Woyska swego pamiętali.

KARMIDES Greczyn wszystkie tytuły Ksiąg pamiętał w Bibliotece, *teste Plinio*: MITRIDATES Krol 22 *perfectè* umiał ięzykow, *teste Gellio*, Zołnierza po imieniu wołał każdego. Temistokles rad by był dostać lekarstwa na uięcie zbytniey pamięci, iako *Cicero* o nim świadczy. *PORTIUS LATRO*, co napisał, zaraz się tegoż nauczył. Muretus pisze, że znał z tak dobrą pamięcią człeka, ktory 33 tysiące słow porządkiem recytował, y znowu ie wspak mowił. Cyneasz Poseł Pyrrusa do Rzymu wszytkiego Pospolstwa zgromadzenie w Senacie po imieniu witał. *Joannes Doctus* y *Servulus Mendyk* całe Pismo Swięte na pamięc umieli, iako też *Ferdinandus à Corduba*. Simplicius, Wirgiliusza y Cycerona, zpamięci repetował porządnie. Adrianus y Juliusz Cesarz, wielkiey pamięci *perhibentur*.

NIEPAMIĘTLIWI.

Messala Corvinus swego zapomniał imienia w chorobie, według Autorow. Atticus Heroda Sofisty syn, mizernego Abiecadła poiąć nie mogł. Orbilus Benewentański, w starości odpadł od pamięci.

NOCTAMBULI *alias* PONOCNICY, LUNATYCY.

Nie rozumiey Czytelniku złodzieiow, ktorzy *more* niedopyrzow ſzukaią w nocy, ani nocnych Graſſantow, ktorzy iak krucy nocni ſzukaią zakazanego ścierwa: Lecz *Noctambuli* znaczą ſię u Naturaliſtow, ludzie taką affekcyę cierpiący, że przez ſen chodzą y iakie *operantur* Akcye. Inaczey ſię zowią *Lunatici*, że ſą *affectionibus* Xiężyca podlegli: ieſzcze innym zowią ſię imieniem *Somnabuli*, że ſię weśnie porywaią, robią co. Tak młodzian ieden broń wziąwſzy na okno wſiadłſzy iak na konia, zacinał go pod ſobą; oczym ſwiadczy *Jonſtonus*. Inny maiąc pragnienie, do ſtudni ſię ſpiący ſpuścił, tam zimney dotknąwſzy ſię wody porwał ſię ze ſnu, *Idem*. *Horstius* także piſze, iakoby ieden Lunatyk wyſzedł na wieżę, wroble tam wybierał z gniazda, wrocił ſię zdrow y cały. W Paryżu nieiaki z innym ſię powadziwſzy, wziąwſzy ſzpadę, przez Sekwanę przepłynoł rzekę, tam ſwego zabił adwerſarza, *Jonſtonus*.

EDONES, WIELOIEDCY.

Maximus Ceſarz codziennie ziadał 4 funty mięſa, wypiiał ſam na ſiebie ośm garcy wina, według Kapitolina Autora.

Maximilianowi Ceſarzowi darowany był Olbrzym Polak Roku 1511; ten co dzień ſurowe ziadał cielę, á ieſzcze ſwego nie napaſał appetytu, *testibus Suriô, Kircherô, Schottô*.

Phagon *Faworyt* Aureliana Ceſarza, codziennie ſurowego ziadał wieprza, u ſtołu ſto bułek chleba, ſkopa, y proſię, á wypiiał beczkę wina, *teſte Vopiſco*.

Swidrigel Xiąże Litewſki zawſze ſześć godzin ſiadał u ſtołu, 130 iadał potraw, według Sylwiuſza.

Timokreon Rodyiſki muſiał wiele ieść, pić y gadać, gdy mu takie na piſane *Epitaphium*.

Multa bibens & multa vorans, mala multaq; dicens,
Ipſe viris, jaceo Thimocreon Rhodius.

Bohdan

Bohdan na Dworze Xiążęcia Ostrogskiego Bazylego Woiewody Kijowskiego na śniadanie, ziadał czwiartkę skopa, pieczoną gęś, parę kurcząt, pieczenię wołową, syr, dwa chleby, trzy garce wypiiał miodu. Na obiedzie 12 sztuk mięsa, cielenciny, baraniny, wieprzowiny, nie mało, kapłona, gęś, prosie, trzy pieczenie, wołową, baranią, cielęcą, wina y miodu 4 garce, oprucz piwa, gorzałki. Iadał smacznо y wieczerzę. *Jączyński Soc: JESU, in Manuscriptis.*

KTORYM TRUCIZNA NIESZKODZIŁA

Trucizna Lekarstwem była Mitrydatesowi, ktory z dziecinnych lat truiących zażywaiąc rzeczy po trochu, tak naturę przysposobił do nich, że żadne mu umyślnie preparowane nie tylko nie szkodziło trucie, ale też żony zarażał y powietrze dla ptactwa, swoim tchnieniem.

Profecit Mitridates epotô sæpe venenô,
Toxica ne possent, sæva nocere sibi.

Porus Krol Indyiski umyślnie iadał truciznę y iady, aby innych zarażał, *Jonstonus.* Albertus Magnus świadczy, że w Kolonii *vulgo* Auszpurgu niewiasta iedna paiąki za naywiększy iadała specyał. W Kraiu Hellespontus *Ophyogenes* Obywatele wężami żyią. Murzyni po nad Hydaspes rzeką mieszkaiący Skorpionow y żmiy iad do napoyiow mieszali. Psyllowie Obywatele Lybii wężow iedząc, tchem swoim iadowitym wężow zabiiaią, według Warrona. Marsowie też takiemi żyią potrawami, według Pliniusza y Strabona.

EXTRAORDYNARYINEY MOCY OSOBY

Samson wielkiey siły, *Herkules*, *Polydamas* na Lwa się porwał, sam go bezbronny uchodził, wòz w biegu zatrzymał, woła porwał y podniosł, kamień wiszący, gdy chciał utrzymać, nimże ubity, *teste Pausonia.*

Milo Krotoniates wielkiemi popifał fię filami; zrazu ciele, potym byczka, na oftatek woła podnofzący. Drzewo rozdarte od gory chcąc rozedrzeć do oftatku, nim fcifniony, zginoł. Z Polakow filni byli Zygmunt I Krol Polfki; łamał bowiem końfkie podkowy żelazne, potężne przerywał fznury, tuziny kart grackich, według Kromera y Starowolfkiego. Podobnych był fił Nayjaśnieyfzy AUGUST II Krol Polfki, ktory iadąc na Koronacyę do Krakowa, Roftruchan frebrny zgniot, iak wofkowy, według Diariufza. Dymitr Xiąże Wifniowiecki trzy dni w Stambule wifzący na haku, ftrzelił z łuku dobrze, ledwo co Cefarza fpektatora nie zabiwfzy, iako Siemek *in Cive bono* świadczy. Prokop Sieniáwfki Marfzałek W. K. pofzuftne Karety z gory rofpędzone zatrzymał, porwawfzy zá koło; konie, woły, za iednym zamachem fzablą przecinał, w oczach Krolewfkich. Kwiatkiewicz. STANISŁAW Ciolek Woiewoda Mazowiecki w dziecinnym wieku dwoch, iednego na iedney drugiego na drugiey ręce młodzianow piaftował. Drzewo ktorego 20 chłopow podnieść nie mogło, fam podniofł y zaniofł do młyna. Dzwon na wieże od 40 ludzi nie podniefiony, zaniofł. Dwie końfkie złożywfzy podkowy wraz, łamał. Szabel 12 podniofł razem do gory za końce wziowfzy iedną ręką, iako Bielfki fwiadczy w Kronikach. Zołnierz Godzięba fofnę wyrwał cifkaiąc za nieprzyiacielem Morawczykiem, *teste Okolfki*; Woyciech Brudzińfki zbroynych Hufarzow fześciu, do gory podnofił *Paprocki y Bielfki*. Marcin Brzozowfki z Ziemi Goftyńfkiey z beczką piwa pełną tańcował. *Paprocki pod Herbem* Bylina.

Tomafz Olędzki Kafztelan Zakroczymfki 5 Talerow bitych ieden na drugi położonych fzablą przecinał. *Tannerus*. Cymburga Xiężniczka Mazowiecka Zona Ernefta Xiążęcia Auftryackiego, Matka Ferdynanda III Cefarza palcem iednym lafkowe orzechy y Włofkie ftukła, gwozdź zabiła w fcianę. *Kwiatkiewicz in Annalibus*. Podobnych fił była Elżbieta Xiążęcia Szczecińfkiego

Corka

Corka Karola W. Cesarza Zona, końskie kopyta rozrywała, ostrza u siekier, tasakow, brzytew, nożow, iak karty zawiiała, iako swiadczą *Benessius* y *Baldinus*. Naywięcey silnych Polska miewa Nacya, z racyi zimney aerii, iakoteż *ex copia Nervorum* w ciele.

AGILITATE albo CHYBKOSCIĄ SŁAWNI.

Tiletas nie iaki, że bardzo był letki, tedy żeby go wicher niepodnosił, ołowiane u nog nosił kule. *Polymnester Melesius* zaiąca ugonił nie iednego pieszo dla igraszki. Filonides 25 mil Włoskich ubieżał w zamierzonym sobie krotkim czasie, *Jonstonus*. U Pliniusza dziewięcio letni chłopiec mil Włoskich pieszą 75 ubiegł, co wyniesie Polskich puł dziewietnastey mili. Laudatur *ex Agilitate* y Kamilla Wolskow Krolowa. W Polszcze Woyciech Łochocki Czesnik Dobrzyński zbroie na się wziąwszy, konie rącze wybiegał: *Paprocki* w Herbarzu. Jan Jordan w oczach Alexandra Krola szybę Wielickiey żupy w zbroi przeskakiwał. Tenże świadczy *Paprocki*.

RELIGIOSI alias Pobożni Religii *Promotores*

ENOS pierwszy *invocavit Nomen Domini*, toiest *solennem cultum* postanowił czczenia P. BOGA. Numa Pompiliusz Krol Rzymski: Perikles wstępuiąc na Exedrę perory, wprzod Bogow *adorator*, niżeli Orator. Alexander Wielki, codziennie to, y we wszystkich obserwował akcyach: *ab Jove, manum move*. Sylla na woynach iakiegoś Deastra miał obrazek, *in periculo* go caluiący. Chrześcian nie wspominam *Religiosissimos*, bo Martyrologia, Annales y Zywoty o nich mowią.

OYCZYZNY AMATORES.

KODRUS Ateński Krol dowiedziawszy się, że *Peloponenses* nie będą panować, ieżeli Krola nieprzyiacielskiego zabiią. Więc

on *Amore Patriæ* przebrał się w stroy prostego żołnierza, na pierwszym zginoł ogniu, á nie dał Peloponensom *imperare*. Themistokles y to miłośnik Oyczyzny. Kurciusz w rospadnioną ziemię w Rzymie *pro salute Patriæ* wskoczył. *SCIPIO Africanus Epaminondas* włocznią na woynie przebity, ztąd wesoło umieraiący Zołnierz za Oyczyznę, że *Stetit Victoria ejus Casu*. Lysander *Athlicus Regulus* Konsul Rzymski *Coriolanus* Rzymianin: Kleomenes Wodz Spartański: *P. Rutillus* wygnany z Rzymu, bądąc sollicitowany, aby woynę wypowiedział Oyczyznie, odpowiedział: *Se Civium Salutem pluris facere, quàm reditum suum*. M Márius Konsul Rzymski wo snie przestrzeżony, iż w tenczas Cymbrow będzie *Victor*, kiedy Corki swoiey Kalfurnii Bożkom *Immolator*. Co uczyniwszy, został zwycięźcą *Plutarchus: Spartius* y *Bulides*. Lacedemonczykowie, że ich Oyczyzna *contra Jus Gentium* pobiła Xerxesa Posłow, y za to była skarana powietrzem, *avertendo hoc malum Patriæ*, sami się w oczach Xerxesa nożami pozabiiali w rekompensę Posłow.

KTORZY STATUAS MERUERUNT.

Demetriusz Falereusz Wodz Ateński za piękne rządy 360 miedzianemi *statuami* uwenerowany od Ateńczykow, ktore potym w czymsi go notowawszy obalili, na co on pięknie: *At Virtutem, non everterunt, cujus gratiâ, eas erexerunt. Laërtius Klembrota* syn od Lacedemończyka sobie erygowaną miał statuę. *Demostenesowi* Ateńczykowi po smierci wystawili Posąg z inskrypcyą: *Si pares ingenio Demosthenes vires habuisset, nunquam Græciæ dominatus fuisset Macedo. Plutarchus*. M Porcyusowi Katonowi *ex Senatûs Decreto* w Kościele wystawiona, za przywrocenie dobrych obyczaiow Rzymianom. *Idem*. Abym nie zliczonych nie wyliczał Kolumn y Posągow, tu tylko kładę ZYGMUNTOWI III Krolowi Polskiemu w Warszawie od Władysława IV Syna, że statuę wystawio-

stawio-

ſtawiono. W Paryżu zaś Ludwikowi Wielkiemu *Magno ſumptu & decore* także niedawno erygowana.

W MIŁOSCI MAŁŻENSKIEY ZNACZNI

Pyramus, Thysbe; Hermon, Orpheus aż w Piekle ſzukaiący *Euridicen*; Alceſtis, aby Admetus Mąż żył, zgineła *ex conſilio Oraculi*; zkąd *Iuvenalis*: *Spectarunt ſubeuntem fata mariti Alceſtim*. Artemiſia Mauſoluſa, tak przepyſznym uczciła grobem, *Mauſoleum* rzeczonym, że między cuda ſwiata policzony; iakoż *Magnum miraculum, tantus Amor*. Prochy iego wypiła ſmiertelne. *Dariuſz* Krol Perſki dziwnie kochał żonę ſwoię w obozie lamentuiący: mniemaiąc, że Zonę Alexander Wielki zabić kazał. Hepſiokratea Mitridetaſowi Mężowi na woynie była Adjutorką, warkocz oſtrzygła, ſzyſzak na głowę włożyła. *Strozza*. Porcya Katona Corka, ſłyſząc o zginieniu Brutuſa Męża, węgle połykaiąc, udūſiła ſię.

UCZENI, y ÆSTIMATORES Uczonych.

Plato *Divinus* nazwany, *ſapientiæ Antiſtes* rzeczony od Pliniuſza, *Totius Græciæ facile doctiſſimus*, rzeczony od Cicerona: ktoremu uczeń Ariſtoteles ſtatuę wyſtawił z inſkrypcyą: *Hic eſt, quem probi omnes deberent imitari & commendare*. Mercurius Triſmegiſtus: Ariſtoteles: Alexander Wielki, ná woynie Dariuſzowey ſzkatułę z Apteką w drogie oprawną kleynoty wziąwſzy, z niey *Medicamenta* wyrzucił, á złożył drugi ſkarb Homera kſięgę *Plinius*. Zenona Filozofa tak reſpektowali Ateńczykowie, że Klucze od Miaſta w iego ſkładali rękach; tą go uwięńczyli Koroną: taka należy czapka uczoney głowie; *Lauritius*. Auguſt Ceſarz Alexandryi Miaſtu, dla trzech przepuścił racyi; dla imienia Alexandra Fundatora, dla piękności tegoż Miaſta, y dla Arriuſza Filozofa Alexandryiſkiego, *Plutarchus*. Nie dla Ariuſza Hereziarchy, daleko po nim żyiącego, *flumine & flamine* godnego. Anaxagoras zacną Dziedziczną poniechał fortunę, aby w Filozoficznych był

wol-

wolnieyszy zabawach, *Valerius Maximus*. Mononymus zmyślił szaleństwo, aby tak na wolność puszczonym będąc udał się do Diogenesa, *Laërtius*. Kleantes, ktorego y kaganiec drogo po śmierci zapłacono. Ferdynand Krol, wielką summę wyłożył na Retorow, Filozofow, Teologow, Medykow. O Homera uczonego siedm Miast z sobą certowało, toiest Smyrna, Ctesiphon, Salamin, Chius, Argos, Athenæ, Rhodus, świadczy *Cicero*. Elżbieta Krolowa Angielska *Orbis Miraculum*, dla rozumu *Jonstonus l. 9. c. 1.* Mądrym *Annumerandi* Prosper Fagnanus, ktory ociemniawszy, kilka Tomow na *Ius Canonicum* skoncypował. *Joannes Baptista Agnensis*, ślepym będąc przez dwa roki 600 Anagrammatow napisał z tych słow: *Ave MARIA Gratia plena Dominus tecum.*

NA LITERATOW Łaskawi y hoyni byli.

Ptolemeusz Krol Egypski: Dioniziusz Krol Siciliyski: Octavianus Augustus Cesarz Rzymski. Lucullus Mecænas. Z Cesarzow, oprocz wspomnianego Augusta: Wespazian, Adrian, *Antonius Pius, Alexander Severus*, Trajanus, Konstantyn Wielki, Teodoziusz, Mauriciusz. Andronik Komnenus, Otto III, Karol IV y Zygmunt. *Leopoldus* I. Z Papieżow Mikołay V, Eugeniusz IV Leo II, Leo X. Z Krolow Alfons Aragoński y Ferdynand Siciliyski, Krolowie, byli y mądrzy y mądrych respektuiący.

TU NALEZA *SEPTEM GRÆCIÆ SAPIENTES.*

Pierwszy Cleobolus Lyndius, toiest z Miasta Lyndus, na Insule *Rhodus*, czyli też z Lyndus Miasta drugiego w Doryckiey krainie *oriundus*, w Egypcie w Filozoficzney ćwiczoney nauce, urodą y sił extraordynaryinych zaleceniem sławny. Zmiędzy wielu iego Mądrych Dikteriow te kładę Czytelnikowi *Illi reprehensionem vitiorum non attingunt, qui secundum Virtutem vivum*, spytany czego by się wystrzegać na woynie? odpowiedział: *Amicorum quidem invidiam, inimicorum autem insidias.* I to iego *dictum* u Laercyusza: *Modus optima regula.*

Drugi

Drugi Mędrzec Grecki Chilon Lacedæmonius, toieſt z Lacedemonu *origine*, tamże mieſzkaiący Filozof, z racyi wielkiey konſolacyi, że Syn 'iego na Olympiyſkich gonitwach otrzymał wiktorię, padł, y umarł. Solennym pogrzebem y żalem cała go uwenerowała Grecya, *teſte Plinio*. Trzy iego powieści w Kościele Delfickim zawieſzone y poświęcone Apollinowi były następuiące: *Noſce te ipſum; Nihil nimium cupias; Comes æris alieni, atq; litis eſt miſeria*.

Trzeci Sapient Periander Corinthius, toieſt Koryntu Miaſta Achaii Krol; choć Mędrzec, przecieſz wielki Tyran, zawſze Woyſkowemi otoczony ludźmi dla beſpieczeńſtwa życia, na Woynie oſobliwie, na Morzu bawiący ſię, naybardziey prożniakow obawiaiący ſię ſpytany: czemu będąc Mądry w tyrannii kochał ſię defekcie? odpowiedział: *Et ſponte & invitum cedere, periculoſum. Dictum* iego: *Iram compeſce*. Diogenes y Swidas o nim piſzą.

Czwarty Mędrzec PITTACUS Mitylenæus, toieſt z Mitylene Miaſta na Inſule Lesbus żyiący, za Krezuſa Krola bogatego: Podczas woyny Mityleńczykow ſwoich Patryotow z Ateńczykami ſam na poiedynek Wodza Ateńſkiego Trynona wyzwał; ſieć ſkrytą nąń zarzuciwſzy pokonał go. Nauczał, że w Kościele Fortuny ieſt drabina, po ktorey iedni *aſcendunt* na Fortuny y Honory, drudzy *deſcendunt* w mizeryę. Powieść iemu ta *adſcribitur*: *Providere, ne caſus veniant; ſi forte venerint, æquô animô tolerare*.

Piąty Sapient *Solon* Athenienſis Prawodawca y Filozof Ateńſkiey Rzeczy-Poſpolitey, żyiący za Tarkwiniuſza ſtarego Krola Rzymſkiego; takich Praw uſtanowiciel, że Senat y poſpolſtwo poty nie zgodne, w dobrą wprowadził harmonię: Drakona Legislatora nieznoſne po części znioſł Prawo. Oyczyzna iego była Salamine Inſuła, przeciwko Aten. Uchodząc przed Tyranem do Egyptu, z tamtąd na Cypr Inſułę zapędził ſię, *tandem* do Krezuſa bogacza: ktoremu zoſtawił naukę: *Ante ſupremum Vitæ diem*

nemi-

neminem Beatum esse judicandum. Umarł na Insule Cyprus, lat maiąc 80. Testamentem obligował, aby prochy iego smiertelne w Salaminie Oyczyznie rozsypane były, á nie dostały się Ateńczykom, ktorzy mu przysięgli, iadącemu na peregrynacyę, że poty Prawa iego obserwować będą, poki się nie powroci; On tedy wieczne Praw swoich życząc, od nich *observantiam*, na wieki wrocić się nie chciał do nich, nawet y w popiołach. Bawił się ten y handlem, tak wielki Mędrzec, bo owych wiekow ta nie szpetna była proffesya, według Plutarcha. Nagrobek iego u Cicerona taki *extat:*

Mors mea ne careat fletu, linquamus Amicis
Mærorem, ut celebrent Funera cum lachrymis.

Powieść tego Mędrca ta iest: *Nemo est ante Cineres Beatus dicendus.*

Szosty Mędrzec Grecki Bias Prienæus Filozof, toiest z Miasta Jonickiego Prine zwanego *oriundus*, z Obywatelow swoich *Princeps.* Gdy Priene Oyczyzna iego nieprzyiaciołom poszła *in rapinam* y zapalona, á wszyscy swoie unosili bogactwa, on nic nie biorąc, oto strofowany, odpowiedział: *Omnia bona mecum porto.*

Siodmy Sapient Grecki Thales Milesius, toiest z Miasta *Miletus* w Jonii *pace & bello* sławnego prowadzący originem Filozof, u Grekow pierwszy Geometrii *inventor*, natury *Scrutator*, Astronom, wszystkich obrotow Niebieskich, Roku, y wiatrow *Observator*, z pragnienia zmarły, Olympiade 58 *Dicterium* iego *extat inter alia; Sapientissimum est tempus: Id enim alia invenit, alia inveniet.*

Tych samych Mędrcow, y ich *dicta attingendo* wyraża wiersz u Jozefa Langiusza *in* Polyanthea następuiący:

Verba loquor soptem Sepientum nomen & Urbem,
Optima Mensura est Cleobolus Lyndius infit. Toiest *inquit*
Inque cavâ Chilon, memet Lacedæmone nosce,
Et Periander agens, iræ moderare Corinthi.
Nil nimis est penitus qui Pittacus ex Mitilene,
Cerne Solon vitæ finem, Sacris in Athenis.
Turba Bias Prienæ genitus, canit ampla malorum,
Miletoq; Thales ortus, vadimonia linque.

DAMY

DAMY MĄDRE.

DEborá Sędzina Ludu Bożego, *quæ ſedebat & judicabat Populum.* Katarzyna Alexandryiſká ſo. Kraſomowcow Filozofow *Victrix.* *Minerva,* dla tego *pro Dea Sapientiæ* miáná Erinna Poetria ſławná Wierſzopiſka: Korinna Epigrammatow y Elegiow, *alias* z konceptem y żáłoſnych wierſzow kompozytorka: *S*apho ná Inſule *Leſbus*, rożnych wierſzow kompozytorka: Aſpaſia Mileſia uczoná Dama, Filozofka, y Oratorka, Sokrateſa y Perikleſa Orátorá Miſtrzyni, á potym od Lekcyi *ad Lectum* poſzła, Zoną tegoż Perikleſa zoſtáwſzy *Plutarchus in Pericle.* Zenocia w náukách y języku Łacinſkim, Greckim, Egyptſkim *ante eruditos,* w Męſtwie *ante Viros,* Krolowa *Palmyrorum,* w Syryi Sapora Krola Perſkiego *Victrix*, od Aureliána Ceſarza Rzymſkiego *Victa*, w Tryumfie prowádzona do Rzymu y ſłuſznie, áby *in Orbis Capite* tá mądrá znaydowała ſię *Pallas*: Diotyma Filozofka, *S*okrateſa po Aſpaſii *Magiſtra*: Fabiola Romana w Piśmie Swiętym biegła, od Swiętego Hieronyma eſtymowaná: Proloa Adolfa Pro-Konſula Zona, wiele ná chwałę Chryſtuſa piſząca, *teſtę Baronio ſub Anno* 393. Eudocya, Teodozyuſza młodſzego Ceſarza Greckiego Zona, Woynę Perſką wierſzem opiſała. *Iſora Uvarrola* Weroneńſká Panna we Włoſzech Filozofka, z Mikołáiem V. z Piuſem II korreſponduiącá, Dialogu Kompozytorka: Kaſsandra Wenecką Dama miaſto kądzieli kſięgę, miáſto wrzeciona pioro, miaſto igły, ſtylem ſię bawiła, *Politanus.* Eſpi Boecyuſza Zona uczoná: Amala Sionta Alarika Krola Matka, w Greckiey, Łacińſkiey nauce doſkonała, według Platiny: Sylvia, Ruffina Konſula Sioſtra, Zakonnica, nie iednego tyſiąca wierſzow *Lectrix*, nie iednego Authora po ſiedm rázy przeczytáwſzy: Cornelia Matka Grachow, wiele pięknych y mądrych Liſtow Authoriſſa, według Cicerona: Roſuitta Niemieckiey Nácyi *P*anna, dzieł Ottona I. Ceſarza Wierſzopiſka.

KTORZY WIELE KSIĄG POPISALI?

ORigenes nieſpracowanego rozumu Człek, napiſał ſześć tyſięcy kſiąg według *Ruffina.* Hieronym S. twierdzi, że tylko dwa tyſiące napiſał. *Salomon* o przypowieściach napiſał kſiąg 3000. o Pieniách zaś 5000. Oprocz Kſiąg *de Natura Rerum*, ktore Nábiozardan Chaldeyczyk ſpálił *Ioſepho &*

Sixto Bibliothecario Testibus. Merkuriusz Trismegistus zostawił świátu pisánia swego ksiąg Trzydzieśći y sześć tysięcy, pięć set dwadzieścia y pięć, według Jámblica y Sixta wspomianego. Theophrastus napisał 300. Ksiąg: Chrisippus 700. u Rawiusza. Aristoteles 50. ksiąg *de Nátura* napisał, *Plinius*.

GODNI PEDAGOGOWIE, GODNYCH OSOB.

AUzoniusz był Pedagogiem, álbo Preceptorem Graciana Cesárza, Arseniusz Arkadiusza y Honoriusza Cesarzow: Aristoteles y Leonides Alexandra Wielkiego, Chiron Achillesa, Demosthenes Cyneusza sławnego Possa, Seneka Nerona, Sokrates Platona, Plutarchus Trajána Cesarza. Possidoniusz y Milo Cycerona, Panormitánus Alfonsa Krola Aragońskiego, Wiktoryn Hieronyma, Plato Aristotelesa, Cassiodorus Teodorika Gottow, Antistenes Diogenesa; Anatoliusz Teodoliusza Cesarza, Aristodemus Synow Pompeiusza Wielkiego, Patroniusz Virgiliusza, Orbiliusz Horaciusza, Xenofon Cyrusá Krolá Palemon Persiusza, Apollodorus Augusta Cesárza, Laktanciusz Firmianus Synow Konstantyna Wielkiego, Quintilian Wnukow Domycyána Cesarza; Sokrates Alcibiadesa: Theofrastus Dimitra Faleriusza: Anaximenes Anaxagory: Pamphilus Apellesa; Magister całego świata Chrystus.

KTORZY *MAGNA TENTARUNT*.

PIerwszy Nemrod, ktory Niebotyczną chciał wymurować Wieżę, a wymurowáł *Babel*, toiest *Confusionem*. Xerxes Azyą złączył z Europą zmostem z Okrętow uformowanym. Swięty Augustyn BOGA chciał poiąć, ále go Dziecie morze w dołek przelewáiące przestrzegło, áby ták głęboko nie szperał Nekus Krol Egypski Nil Rzekę do Morza Czerwonego prowádząc, dwanaście tysięcy stracił ludzi. Demetriusz Saliasz, Cesarz Kaligulá y Nero, prożno się kusili przekopać Isthmum. Seleucus Nicanor chciał *Bosphorum Cimmerium*, to iest ciasne Morze z Kaspiyskim złączyć Morzem, ále niżeli się wziął do tych zamysłow, zabity od Ptolomeusza. Bez skutku życzyli sobie Troiánus Eufratem rzekę w Tygrys rzekę sprowádzić, Karol Wielki Dunay y Ren złączyć, Károl IV. Mołáwe y Dunay, Ludwik Wielki Mediterrán z Akwitáńskim, przez Kanał rznięty lat 20.

MALENCY WZROSTEM, WIELCY SIŁAMI y ROZUMEM.

Corpore parvus erat, Thideus, sed viribus ingens. Ludovicus Granatensis, Cornelius á Lapide malenki ná kamieniu stoiący, áby był *visibilis*, ále *scripsit ingentia.* Karol V. Cesarz, Filip II. w mądrości *incomparabiles*, choć małego wzrostu: *Vladislaus Łokietek* Monarcha Polski *Vir Cubitalis*, ále Olbrzymowego sercá.

KTORZY *CONTRA JUS NATURÆ* BRALI SIĘ?

RUben z Belą powtorną Zoną Jákubá Oycá swego. Ammon z Thamarą Siostrą swoią. Judas z Thamarą. Antiochus Sedetes z Kleopatrą Bratową swoią. Herod Antipas z Herodyadą, tákże Bratową. Semiramida z Synem. Nero Cesarz Rzymski Oktáwią Siostrę swoię poiął zá Zonę. Persowie brali się z naybliższemi swemi według Plutarcha. Assyryczyiczykowie, Egypcyánie, Indowie, Murzyni, Medowie, czasem y Rzymianie; iáko świadczą o y ch Nacyách *Lucinus, Herodotus, Curtius, Plinius, Diodorus Siculus. Tacitus* Alexander *ab Alexandro.*

BELLICOSI álbo KAWALERSKIEGO SERCA LUDZIE.

MOyżesz, Jozue, Dawid, Machabæi. Ná woynie Thebaickiey Thydeus, Amphioraus: Ná woynie Trajanskiey Hector, Æneas, Achilles, Ajax, Jason, Hercules, Theseus, Pyrrhus, Annibal, Alexander Mácedoński Krol: z Rzymianow *celebrantur Scevola, Cocles, Sicinius, Dentatus,* sto dwadzieściá ośm rázy bił się w Batá iách, 45. rázy ránione, 160 Koron odniosł. Camillus, Manlius, Torquatus, Scipiones, Decii, Merelli, Fábii; ktorych wyliczá *Claudianus.*

His ego non Decios pulchros, fortesque Metellos,
Prætulerim, non qui Pœnum domuere ferocem,
Scipiadas, Gallisque genus fatale Camillos.

Jan Huniades 30. potyczek miał z Turkami: Scanderbeg dwudziestu dwiema z Turkow wiktoryami wsławiony: Epaminondas Wodz Tebański wielki *Bellator.* W Polszcze Koreccy, Wiśniowieccy, Czarnieccy; Koniecpolscy, Zołkiewscy, Chodkiewiczowie, Potoccy; z świeżych Jabłonowski Hetman, dla Oyczyzny *Fortunæ prodigus ipse suæ.*

DAMY HEROICZNE.

JUdith, Tryumfatorka Holoferna: Amazonki, osobliwie Penthesilea ich Krolowa: Tomiris Krolowa Tatarow: Zenobia Palmyrenow Krolowa mądra y odważna, *tandem* od Aureliana Cesarza zwyciężona, wiedziona w Tryumfie do Rzymu; O co gdy Aurelianowi przymawiano, że z baby tryumfował, odpowiedział. *Nihil me pudet de Fæmina triumphasse, quæ virtute plusquam virili sit prædita.* Za Libusy Xiężny Czeskiey, nowe nastały Amazonki w Czechach, stroiu Męskiego, oręża, konia zażywaiące, Mężow własnych zabiiaiąc. Naywiększa ich Pryncypałka była *Ulasta,* ktora że przeciw Przemysławowi Czeskiemu rebellizowała, z swoim Babilońskim to iest babskim Woyskiem zniesziona. *Kamilla* Wolskow we Włoszech Krolowa Turnusowi na Eneasza znaczne dała posiłki, według Wirgiliusza:

Hoc super advenit, Volsca de Gente Camilla.

SCISLEY PRZYIAZNI *OBSERVATORES.*

HErkules y Tezeusz nierozerwani Kompani, *Ferarum Domitores.* Pylades y Orestes tak spoieni affektem, że ieden za drugiego na śmierć byli *parati.* Tezeusz tak kochał Piritousza, że za nim według Owidiusza, do piekielnych spuścił się umbr. *Perithoum Theseus stygias comitatus ad umbras,* Achilles y Patroclus: Achates, Eneasz nierozerwani kompani: Kastor y Pollux bliźniaki z Ledy Synowie Jowisza: Pollux nieśmiertelności maiąc *donum,* nim się z Kastorem Bratem podzielił, y tak to ten, to ow zamiera, co dało okazyą Astronomom *asserendi,* że Gwiazdy są dwie na Niebie, *Castor y Pollux,* z ktorych gdy iedna zachodzi, druga wschodzi: Alexander Wielki tak kochał Efestyona, że na Pogrzebie iego wiele poobalał Baszt, rumakow y pieszego żołnierza pobił, 10 tysięcy Talentow wysypał na Pogrzeb *teste Plutarcho,*

Bru-

Brutus y Terenciusz; ktory widząc Brutusa ná zgubę szukanego, Imie sobie Brutusa przywłaszczył, áby był zginął zá niego; lecz nieobronił od Antoniusza. Asmit gdy umarł, Asmund przysięgły przyiáciel iego chciał z nim w iednym grobie pochowáć się, *Saxo Grammaticus*.

S. SPRAWIEDLIWOSC OBSERWUIACY.

ARistides nie skorumpowany u Ateńczykow, nic cudzego nie prágnący: *Hermes* Egyptski więcey płacił, niż zá towar zaczyniono. *Aristofanes* Messeński towarzyszow pobił *pro violata Virginitate*. August Cesarz nigdy woyny nie zaczynał, wprzod *causas belli* nie trutynuiąc, czy były słuszne: Alexander Severus Cesarz, żádney nie decydował spráwy, bez dwudziestu Iurystow mądrych, y wielkiey experyencyi ludzi.

KTORE DAMY ZA MĘSZCZYZN SIĘ UDAŁY.

THeodora Antiocheńská u S. Ambrożego, drugá Theodora Koryntyaczka u Palladiusza z domu nierządnego, w stroiu męskim uchodziły. Eugenia, Eufrozyna, Apollinaris, Pelagia, Antonina, Marina, Anastazya, Patricia, Poppula u Grzegorza Turońskiego, Jachelina u Tomásza *de Cantiprato*, Hildegondis u Radera: ktore wszystkie z instynktu Ducha S. dla konserwowania się w Panieństwie, w stroiu Męskim między Mnichami utaiły się. Joanna Anglikow z Francyi wypędziłá, uzbroiwszy się po Rycersku. *Tirinus*.

Z PIĘKNOSCI ZALECENI SWIATU.

ADonis dla urody ukochany od Wenery: Demokles Młodzian Ateński od wszystkich nazwany *Pulcher*, *teste Plutarcho*. Bacchus y Apollo nigdy się niestarzeiący, urodziwi: Kastor y Pollux Ledy Synowie ksztaltni: Narcissus, Hyacinthus: Endimion Luny z urody Amazyusz, z Nieba do niego zstępuiącey, *captus amore Lunæ*: Atys Młodzian: Nireus z Grekow naypięknieyszy od *Homera* pochwálony; iednak nieuwolniony od śmierci, *teste Propertio*.

Nirea non facies, non vis exemit Achillem.

Venus

Venus y Diana Proſperpina, wſzyſtkie Nimfy Boginie Wod y Łąk, Pol, należą do Regeſtru pięknych. Helenę chwáli Paris u Owidiuſza: *Nullaque de facie, neſcia Terra tuâ eſt.* Możeſz urodę pochwalić z Properciuſzem mowiąc: że chyba Apelleſa Portrety takie ſą: *Qualis Apellæis eſt color in tabulis.*

SZPETNE OSOBY.

PRoteuſz Wulkána y Minerwy Syn, dla ſzpetności w ogień ſię rzucił u Owidiuſza: *Des tua ſuccenſæ membra cremanda Pyræ*: Terſites cud ſzpetności: Wenuſtia Niewiaſta, o trzech zębach, czoła pomarſzczonego, uſt wypukłych, ſzerokich, otworzyſtych, u Marcialiſza.

BOGACTWEM SŁAWNI.

KRezus Krol Lydow z rácyi Bogactw miał ſię zá nayſzczęśliwſzego z Ludzi, *Divitis audita eſt, cui non opulentia Cræſi? Ovid:* Midas Krol Frigii z dar Bachuſa u ſiebie goſzczącego, czego ſię dotknoł, w złoto ſię obracało: z tąd Papinus życzy iednemu:

Vive Midægazis, & Lydo ditior auro.

L. Cæcilius miał w gotowiźnie 11. Milionow, w gruntách 5, Millionow. Było takich ná ośm kroć ſto tyſięcy Rzymianow, ktorzy roczną intratą Pułk cały wyżywić mogli. Z tych liczby *Lucullus* Rzymianin 25000. Ludzi *magnificentiſſimè* mogł utraktowáć; á było takich ná 20. tyſięcy Rzymianow, ktorzy z Lukullem bogactwami mogli certowáć. *Pytus* Bityńſki Dariuſzowi Krolowi złoty Jáwor darował: Woyſka iego ſiedmkroć ſto tyſięcy ſolennie utraktował. Antiochus Krol *Syrii* prowádząc Woyſko ná Rzymianow, złote tarcze y kopie podawał żołnierzom: Spytał ſię Annibala, ieżeli tym y tákim Woyſkiem będzie z ſatysfakcyą dla Rzymianow? Odpowiedział: *Satisfactura, etſi avariſſimi eſſent Romani.* Z Rzymianow Bogaci: *Lucius Sylla, Lucinus Mecænas*: Kraſsus mawiał: że ten nie má ſię poczytáć zá bogácza, ktoryby roczną intratą Woyſka niewyżywił, co uczynić on ſam był *capax*, Z Roli ſamey co Rok 5. millionow maiąc. Alexandrá Wielkiego, tákie były ſkarby y bogactwa, że 40. tiſięcy Mułow potrzebowały do wożenia ſiebie *teſte Curtio*, KALIGULA chlebami y rybami ze złota ulanemi traktował, według *Fulgoſa l. 9.* KLEOPATRA do Sycylii wokowana od Antoniuſza ná Rzekę

Cygnus

Cygnus pod Sycylią, cudną puściłá się pompą: Okręt był o żaglách z purpury prawdziwey; Liny iedwábne, wiosła srebrem polewane: Sama pod umbrellą siedziała złotą, otoczoná Froncymerem w złoto stroynym, inne Damy ná lądzie złotemi trvbularzami czyniły iey turyfikacyą, iák Bogini. Tam solennym od Antoniuszá czczoná bankietem, pretęduiąc lepszym utraktowáć Antoniusza, tylko że on niepozwolił. Tam perłę z ucha wyiąwszy, wypiłá w trunku, *teste Plinio*. Przymawiano temu kongressowi Kleopatry z Antoniuszem, mowiąc *teste Fulgoso*. *Venus ad Bacchum profecta*. Nácye bogate były zawsze *Persæ*, *Babilonii*, *Indi*, *Seres*, *Arabes*, teraz *Americani*, o ktorych mowi *ACOSTA*: *America Metallorum ditissima.*

ŁAKOMI ZBYTECZNIE.

JUdász zdrayca złota appetyczny, Towar miał nieoszácowany, á przedał tánio. *Achilles* Ciáło Hektora przedał Priámowi, według Wirgiliusza: *Exanimumque auro, corpus vendebat Achillis.* *Dariusz* łákomcá y po grobách szukał złota, tam *Semiramidy* przeczytáwszy Nagrobek táki: *Quicunque Regum post me futurorum pecuniâ indiguerit, reclusô conditoriô sumat inde quidquid visum fuerit.* Otworzył ten grob, nic nieznalazł, ieno Lekcye dla siebie: *Nisi malus fores, & avarus, mortuorum loculos non moveres*, Herodotus. ACHÆUS Krol Lydow nowe ná Poddanych w kłádáiąc podatki, od nich nad *Paktolem* rzeką złoto-płynną, głową ná doł obieszony. Łákomy był y *Krezus* y *Krassus*, złotem w gárdło láLaym, od nieprzyiácioł násycony Partow: Łakomi *Heliogabalus*, *Kaligula*, &c.

UBODZY NĘDZNI.

JRUS, álbo *Hyrus* ták był Człek ubogi ná świecie, że przysłowiu zostawił mieysce: *Iro pauperior*. HECALE strásznie ubogá Baba, nád ktorą że nikt uboższy bydź niemoże, *extat proverbium*: *Nunquam Hecale fies.* O tych oboygu Poeta:

Cur nemo est Hecalen, nulla est quæ cæperit Irum?
Nempe quod alter egens, altera pauper erat.

Cordus y to był ubogi, ná wozku z cáłym Domem y Fortuną mieszczący się, według wiersza:

Tota Domus Codri Rhedâ componitur unâ.

Xeno-

Xenocrates Filozof bogactwy pospąnował, áż ná zbyt, ktoremu gdy Wielki Alexander 30. Talentow złota przysłał, nazad ie odesłał mowiąc: *Regibus non Philosophis opus esse pecuniâ.* teste *Svida.* Podobnego był sentymentu *Diogenes* Filozof, od Alexandra nie złota, ále odsłonienia od słońcá pretenduiący. Tákiegoż sentymentu był o bogáctwách *Kuriusz* Rzymianin ubogość noszący, rzepę sam sobie warzący, z glinianego naczynia iedzący; gdy mu Posłowie od Samnitow złota wiele ofiarowali, rzekł: *Malo hæc de fictilibus comesse, & aurum habentibus imperare.*

SUROWI, TETRYCY, MARSOWACI, NIGDY SIĘ NIE SMIEJACY.

ANAXAGORAS Klazomeński Filozof, *Cato*, *Crassu*, *Xenocrates. Marius*, Alexander Wielki, *Heraclitus* Filozof Efeski wszystko ná świecie zá mizeryę poczytuiąc, plakáł zawsze z Domu wychodząc.

SMIESZNI.

DEMOKRIT wszystko zá śmiech y nic do rzeczy poczytuiąc, śmiáł się ustawicznie. *Chilo Lacedemonius*, z pociechy, że Syn *Victor* został ná Olympiyskich igrzyskách, nágle umarł. *Filemon* Poeta widząc osła Figi iedzącego, umarł ze śmiechu. Inni to Chrisipowi przypisuią.

NAGŁA SMIERCIA ZGŁADZENI.

OProcz dopiero námienionych *Hilona* y *Filemona*, *Anakreon* Poeta winną udáwił się iágodą piiąc: *Attila* Krol Hunnow ná swoim weselu nagle umarł, idąc *ad thalamum*, poszedł *ad tumulum*; tákąż śmiercią LADISŁAW Neapolitáński Krol: BAZILIUSZ MACEDO Cesarz Grecki, ná łowách od Jelenia zginął: LUDWIK V. Cesarz, apoplexyą ná polowániu umarł: Albrachta Cesarza Siestrzeniec Xiążę Saski ná Koronácyi Cesarza uduszony od mnostwa Ludu w Akwisgránie: Alexander Wielki *Victor* Azyi, *victus veneno* w Babilonie. *Bibulus* Bonus z tryumfem wieżdżaiący do Rzymu, spadnieniem gonta zdachu zabity, *M. Aurelio teste.* ANASTAZYUSZ Cesarz, od piorona zabity,

zabity, *Ravisius*. LUCIA Aureliusza Cesarza Siostra, z dziecięciem, ktore karmiła ciesząc się, szpilką od niego zakłotá w pierśi, umárła, iáko świadczy *Mandegnetus*. ASKLEPIUSZ Medyk, Wielkiego Pompeiusza Brat, przez lat 20, gdy wszystkie opłynął Morza, ná nich zdrowy, w domu ze studni zimney siągaiąc wody, w nią wpadł, tam pragnienie y życie zagasił, iáko świadczy *Aurelius*. BALDUS Jurystow GŁOWA, z pieskiem maleńkim igráiąc, od niego ukąszony ná wardze, we cztery Miesiące wpadł w ściekliznę, á z tego w grob, *Mathiolus*.

OKRUCIENSTWEM *INFAMES*.

TRákowie Scytiyski Narod, *Getæ*, *Sauromatæ*, toiest Jaszczurczych oczu, Scytowie, Geloni, Massagetowie, Bisaltowie, Getulowie, Numidowie, Maurowie, Sicyliyscy Krolowie, Tyranni, o ktorych Kurciusz *Tyrannorum*, Siciliâ, *nulla terra feracior*. BUZYRIS Krol Egypski Gości zabiiał ná Ofiárę Jowiszowi: *Falaris* Sicyliyski Tyran, Ludzi piekł w Wole miedzianym, od Perilla inwentowanym: *Terodamas* álbo *Teromedon* Krol, *vulgò* Han Tatarski, krwią ludzką Lwy poiący: *Diomedes* záś Krol Trácyi, konie krwią napawał: ATREUSZ Krol *Argivorum*, czyli Mycenow, Tyestesa Synow pobił, y mięsem ich tegoż Tyestesa Oyca karmił: *Scyron* Rozboynik nogi sobie umywać kazał, ápotym ze skały ie zrzucał w morze: *Prokrustus* álbo *Prokrustes* drugi Rozboynik w Attyce Gości na łożko zaprosiwszy, ieżeli byli dłużsi od łożka, nog im przycinał, ieśli krotśi, náciągał: Trzeci Łotr był *Scinis*, ktory drzewa zginał do kupy wierzchołkami, y do nich Ludzi przywięzuiąc, pusczał, y ták się rozdzierali. *Fineusz* Synom oczy powydzierał ná rozkaz żony, zá to też od wszy ziedzony. *Nero* Mátki, Seneki Preceptora, y innych wielu zaboyca. *Dirce*, *Medea*, *Achilles*, Ciáło Hektora koło murow włoczył: *Hipomenes* Ateński, Corkę záłáwszy ná złym uczynku, dał koniom zieść głodnym; z tąd przysłowie: *Magis impius Hypomene*. Tullia wozem y końmi Ciało Oyca tretowała. *Tiberiusz*, *Klaudiusz*, *Kaligula*, okrutni Cesarze, z ktorych ostatni kázał Ludzi zabiiać, áby ich konaiących widział. DIOKLECIAN, Chrześcian po 17. tysięcy ná śmierć destynował. WITOLD Xiąże Litewski Ludzi w Niedźwiedze kázał obszywáć skory, y ták psom dáwáć ná poszarpánie.

Z KRASOMOWSTWA ZACNI.

W Poetycznych Fabułach byli Krasomowcy *Ulysses* y *Nestor*: Ten *Ulysses* oręże Achillesowe, piękną wymową u Sędziow pozyskał, ktore Ajaxowi *ex dono* náleżeli: *Tulit arma disertus*. W Historyách záś sławni *Oratores* byli, Demostenes *Princeps Oratorum Græciæ*: M. Tullius Cicero Mowcow Xiążę Rzymskich, Perikles, miodopłynny Ambroży, y Bernard, Złotousty Chryzostom, &c.

CZYSTOSCI CNOTA ZALECENI.

Josephus uterque Starego y Nowego Testamentu, Zuzanna, Lucia, Cecilia, Kunegunda, Salomea, Agnes. S. Benedykt ná ciernìu; S. Franciszek ná Śniegu żądzą gasili: S. Kázimierz, z Prawowiernych. Z niewiernych zaś *celebrantur*; *Hippolitus* od Fedry tentowany, nie złamany: *Bellerophon*; *Pallas*, y *Diana*, obie bez Męża; nie tykáne: *Penelepe* Ulyssesá Zoná, lat 20 *in absentia* Męża czysta, lubo tentowáná od zalotnikow: Nie ták iák owa u Marcialisza, ktorá z razu iak *Penelepe* trzymała się w podciwosci, potym z Heleną szpetną skalála się akcyą. *Penelepe venit, abiit Helena.* LUKRECYA Rzymianka, Zona Kollátyna od Sextá Tarqwiniusza pysznego *vim passa*, sama siebie zabiła nożem, y Rzymianow tym pobudziła do detronizowánia Krolow: *Armavit Patriæ justos in bella furores.* *Daphne* z niewinności *Celebris* u Owidiuszá: *Nec quid Hymen, quid amor, quid sint connubia curat.* Czysty *Democles*, *Cyane* Syrakuzáńská, Oyca przy Ołtarzu zabiiaiącá, zá wydartą sobie cnotę; toż uczyniła *Medullina* Rzymianka u Plutarcha: *Hippo* Dáma Grecká, áby od Flisow niebyłá naruszoná, w morze wskoczyła, iáko *Valerius Maximus* świádczy. *Melanio* żył w lasách, ztąd przysłowie: *Melanione castior.* *Xenocrates* Filozof y od Fryny nierządnicy nie zwiedziony, mowiącey: *Se non à Viro, sed à statua venire* u Waleriuszá: *Spurina* Młodzian dziwney piękności, áby urodą swoią był płci białey nie ranił, twarz swoię zranił całą. *Eodem Valerio teste.*

PODŁYCH ELEWACYA.

SAUL Oślic szukaiący, *in Regem inunctus*: DAWID Krol z Pásterza Owiec: Demosthenes *Princeps Oratorum Græciæ*, był Syn Kowalski, potym sam *an-*

tens

veus animorum malleus. *Agathocles* Krol Sycyliyski z Garcarza Oyca, ná tę pamiątkę ná gliniánym iadaiący naczyniu, *teste Ovidio.* Telephanes ze Złotnika Krol Lydow: Ptolomeusz Krol Egypski, z prostego żołnierza: Mandę nieiaki, z Szypra lub Przewoźnika, został Rządcą Páństwa, y dał przysłowiu okázyę: *Fuit & Mandroni ficulna Navis*: *Amasis* Krol Egypski, z podłego rodu: *Tullus Hostilius* Krol Rzymski z Pastucha, *teste Livio*: Máryusz 7. rázy Konsul z podłego urodzenia: Dioklecyan Pisarski Syn, á potym Rzymski Monarcha: *Justinus Thrax* z świnopasa Cesarz, *teste Zonara*: Kołodziey Kruświcki Piast, Monarchą został Polskim: Przemysław I ze Złotnika *Princeps aureus* tákże Polski: Mikołay V. Papież z Medyká. PIUS II. z ubogich Rodzicow, Rządca Kościoła Bożego. Więcey *ex humili conditione* wywyższonych opisałem tu *de Re publica* traktuiąc, *sub quæstione*: Czyli tacy *admittendi ad regimen Magistratûs.*

PYCHA y WYNIOSŁOŚCIĄ NADĘCI.

PYsznych *Coriphæûs*, *Antesignanus*, álbo Herszt, Lucyfer pyszny Anioł; po nim *Nemrod* Wieży Babilońskiey Fundator, á naywiększy będzie Antichryst. *Myxus* Diány Ofiaroczyńca, samego siebie panegiryzował: *Sesostris* Krol Egypski, zwyciężonych Krolow zaprzągł do woza: *Adonibezec* Krol Bezeku, 70. Krolom poucinał palce u rąk y u nog, y ták im kázał lizać pod stołem swoim okruszyny, iako świadczy Historya *Judicum cap*: 1. Sam też ták od Izraelitow pod Wodzem *Judæ*, był traktowany: *Tamerlanes* Han Tatarski Boiazetesa Sołtána Tureckiego w złotych kaydanách y klatce woził po Azyi. Perski Krol *Sapor*, ták się pisał do Konstantina, według Marcellina: *Rex Regum Sapor, Princeps Syderum, Frater Solis & Lunæ, Constantino Fratri salutem.* *Attyla* Krol Hunnow, dawał sobie tytuł: *Attyla Mundizi Filius, & Magni Nimrod Nepos, Engadiæ natus, Divina benignitate Hunnorum, Medorum, Gothorum, ac Danorum Rex, metus Orbis, Deique Flagellum*, iáko pisze o nim *Munsterus* w Kosmografii. Abyssynski *Imperator* po dziś dzień pysznego záżywá tytułu, zowiąc się *Columnam Fidei, Ortum ex stirpe Juda, Filium Davidis, Filium Salomonis, Filium ex Semine Jacob, Filium manus Mariæ, &c.* iáko świadczy *Jansson in Atlante contracto.* Sołtan ieden u Drexeliusza *in Prodromo Æternitatis*, táki sobie dáwał tytuł: *Salamander Omnipotens ante Carthaginem, Dominus Jordanis, Dominus Orientis, Dominus* Bethleem, *Dominus Paradisi, Præfectus Inferni, Maximus Imperator Constantinopoleos, Dominus Aridæ ficûs; Dominus, quo Sol & Luna meant, Protector primi Ioannis Sacerdotis, Imperator, Rex Regum, Dominus Christianorum, Judæorum, Turcarum, Amicus*

Deorum, &c. Nie zmnieyszą arrogancyą y dumą Alexander Wielki pisał List do Sklawow znayduiący się w Czeskich Kronikach! *Nos Alexander Jovis supremi Deorum Filius in Cælo, & Philippi Regis Macedonum, una manu Orientem, altera Occidentem tangens, á Meridie ad Septemtrionem imperans, Triumphator, Conculcatorq; Regnorum Medi, Persici Syriæ; Græci, Babiloniæ &c. teste Curtio.* Zawsze się nazywał *Jovis Filium* *Demetrius Antigona* Macedońskiego Krola Syn, Posłom przez lat dwie nie dał audiencyi, potym ich bez żadney puścił expedycyi: *Domicianus* Cesarz delektował się tytułem: *Domini & Dei* według Euzebiusza: Statuy złote y srebrne w Kapitolium stawiąc sobie rozkazał, Miesiąc *September* Germánikiem *October* Domicyánem ponazywał, iż w iednym urodzony, w drugim ná Tron wsadzony zostal: *Nero* chciał też *Æternitati* swoie podáć imię, y podał tyrannią. Rzym był nazwał *Neropolim*, Kwiecień Miesiąc Neronem: ále te obie imiona niesława y *odium* ku temu Monarsze zmazała; *Hanno* Kartagiński ptakow nauczywszy tych słow: *Deus est Hanno*, puszczał ná powietrze: *Menekrates* Medyk, od kurácyi żádney nie pretendował rekompensy, tylko áby *Patientes* zwali go Jowiszem, á siebie sługami iego. *Herostratus* wielkiey nikczemności człowiek, áby ieżeli nie z chwalebney, przynaymniey z naganney ákcyi uczynił w świecie *Nomen suum celebre*, Kościoł Diany Efeskiey dwieścio-letne cáłey Azyi Dzieło zapálił, sam *dignus flammis*, iáko pisze o nim *Gelliusz*: Annibal po wygraney we Włoszech *ad Cannas* wiktoryi, z Obywatelami y nie gádał, tylko przez Tłumaczow. Augustus się zwáć BOGIEM, *teste Lipsio*: Kaligula Cesarz u Swetoniusza Autora, te sobie kazał dáwać tytuły: *Pius Castrorum Filius, Exercitum Pater, Optimus Maximusq; Cæsar.* KOMMODUS Cesarz, kontentował się temi kompellacyami: *Amazonius, Invictus, Felix, Pius, Herculeus, Superans, &c.* Krol Perski Szach-Nadyr *Kulikan*, zá świeżey pamięci koło Roku 1740. pokonawszy Mogola, bic kázał monetę z temi słowy: *Szach Nadyr urodził się ná to, aby był Krolem świata.* Mogol też zwyciężony, dał mu tytuł: *Szach-Nadyr Krol Krolow, Krol czasu, ucieczka Machometanow, Modelusz Bohatyrow Następca Alexandra.*

PRAWODAWCY ZNACZNI.

MOYZESZ Prawodawca Ludu Bożego, *Ceres* Bogini iák oránia, ták życia wydała Práwa według Owidiusza: *Prima dedit leges, &c.* Włochow swoiemi *instituit* Prawami. *Saturnus* od Jowisza wygnány z Krolestwa, aż

we Włoszech u Janusa *Latens. Genus in le Latinum* nazywaiąc: MINOS Krol Kreteński, także *Legislator*: U Atheńczykow *Solon*, ieden z liczby siedmiu Mędrcow: U Lacedemończykow *Lykurgus*: w cáłey Europie *Justinianus*: *Draco* Ateński Prawodawca przed Solonem zá wszystkie kryminały, nawet y zá gnuśność, ná gardle postanowił karanie: zkąd powiedział *Demades*: *Draconem non atramento, sed sangvine Leges scripsisse*, iáko świadczy *Gellius*.

TU NALEŻY JURIS CIVILIS COMMENTATOR

INsignis Bartholus de Saxo Ferrato w Roku wieku swego dwudziestym, *Juris Doctor* w Bononii, we Włoszech, ktora iest *Bonarum Artium Mater, omnis Nutricula Juris.* Umarł w Perusium Roku Pańskiego 1355.

MATEMATYCY, to iest ASTROLOGOWIE, ASTRONOMOWIE, GEOMETROWIE, &c.

BAbilończykowie Astrologii *Inventores*, Egypcyánie *Anaximander, Thales Milesius*: *Atlas in siderum scientia perfectissimus*, dlatego Nieba Piastunem *creditus*. *Endimion*, *Conon* Matematyk, *Lipparchus*, *Ptolomeus*, *Archimedes*, *Architas*, *Euklides*, *Berosus* Astrolog Chaldeyski, ktory od Ateńczykow w Szkole publiczną miał Statuę erigowaną z ięzykiem złotym, *teste Plinio*. *Ex Recentioribus*, *Clavius*, y inni odemnie cytowáni tu w Matematyce. Tuż należą PEREGRYNANCI *Chardinus*, *Thevenotus*, *Paulus Venetus*, *Tavernier*, *Montanus*, *Zeilerus*, *Radzivilius*.

MEDYCY SŁAWNI.

APOLLO *Princeps* Medykow, *Repertor Opis* ziołami Pacyentow kuruiący, z tey rácyi *Medicina* zowie się *Ars Apollinea*, iáko sam *inducitur* u Owidiusza diszkuruiący:

Inventum Medicina meum est, Opiferq; per Orbem
Dicor, & Herbarum, subjecta potentia nobis.

Æsculapius także *arte medendi* sławny, pierwszy Plastru *Inventor*, między Bogi od pogaństwa policzony, ná Epidaurze wenerowany. Idą w komput tych Medykow y ci nastęruiący:

Nunc aderant pariter Podalyrius atq; Melampus,
Phillirides, Chiron, Pæoniusque Senex.

Hippokrates ták doskonały Medyk, że mu Statuę wystawiono z Inscripcyą: DEO

vitæ

vita Machaon Brat Polidariusza, Synowie Eskulapiusza, Paeon też był Lekarz Plutona ranionego, Machaon, Hippokrates, Cornelius, Celsus, Hermogenes, Galenus, Dioscorus, Averròès dictus Stimulus Medicorum. Theophrastus, z świeżych Hoffmanus.

MUZYCZNA HARMONIA GŁOSNI.

ORpheus, melodią piszczałki swoiey, czyli też lutni, nie tylko Ludzi, ále lásy do skoku animuiący: Amphion także graniem ná Tebow Miasta założenie, kamienie zwołuiący, dla tego rzeczony: Thebanæ Conditor Arcis. Arion Poeta Lyricus y Lutnista, unikaiący niebiespieczeństwa od Marynárzow, w Morze skoczył gráiąc y śpiewaiąc, z tamtąd od Delfina ryby ná grzbiecie ná ląd wyniesiony.

SCULPTORES y SNYCERZE SŁAWNI z MARMURU, DRZEWA, KAMIENIA ROBIĄCY.

Fidiasz Ateńczyk Tokarskiego kunsztu wynalezca, Ars Phidiatica z tąd nazwanego: Dzieła iego Minerwa w Atenách y Jowisz Olympiyski, y Ryby, o ktorych Martialis: Adde aquam natabunt: Polykletus miedziane dzieła kształtnie robiący: Praxiteles z Marmuru: Lysippus Sculptor wyśmienity, od ktorego samego rzniętym, iák od Apellesa tylko malowanym mogł bydz Alexandar Wielki, według Horaciusza: Scopas y to niepośledni Sculptor, Myron, Myrmecides, Mentor, u Pliniusza.

MALARZE WYSMIENICI.

APELLES Princeps Malarzow, od ktorego samego tylko Alexander Wielki był malowany. Opus iego nayflawnieysze Venus z Morza się rodzącá. Parrhasius y Zeuxis, tamten iágodámi Ptákow, á ten zasłoną malowaną samego Zeuxesa oszukał, teste Plinio. Protogenes sławny Malarz, ktory psu naturálnie z pyska padaiącey piany nie mogąc wymalowáć, rzucił gębkę, ad vivum się wyrazila, fecitque in pictura naturam, mowi Pliniusz. Jego malowánie widząc Demetriusz Krol ná murach, Rhodum nie spálił, lubo generálnie miány pro Expugnatore, według Pliniusza. Malarze świeżsi, doskonali ci są: Timomachus, Bizantinus, Laurentinus, Annibal, Carratius, Jactius, Dellus Ucellus, Mantegna, Massacius, Bellinus, Bonarota, Raphael Urbinas, Augusti: Ludovicus, Canotius sławny y w grobie, gdzie mu napisano:

Umbris Parrhasium, picturâ aquavit Apellem,
Formis Lysippum, Marmore Praxitelem, &c.

IN-

INWENTOROWIE ROZNYCH w Swiecie KUNSZTOW.

Nie wszystko *cum nascente mundo* zdaie się bydz *natum*, lecz *provectiori sæculo crevit ingenium* mowi *Emmanuel Thesaurus*, a przed nim ukoronowany powiedział Prorok: *dies diem docet*. Były prawda Adamowi Ludzkiego plemienia *Protoparenti* wlane *Scientiæ*, lecz umbrą potym przyćmione grzechową, ktore przecież przez Osoby roznych wiekow *per reminiscentias* wydaią się światu; mogące się zwać nowemi, bo nam niewiadomemi. Co mądrze *Ecclesiastes* deciduie *cap.* 1. *Quid est, quid fuit? ipsum quod futurum est. Quid est quod factum est, ipsum quod faciendum est. Nil sub Sole novum, nec valet, quisquam dicere: Ecce hoc recens est.* Z tym wszystkim ktokolwiek, cokolwiek; zá nászey pamięci ná świat wydaie, *Author & Inventor reputatur*; bo przez niego tá sama *reminiscentia* Ludziom *propalatur*; á że nam nieznaioma; *censetur nova*, bo nowym akkomodowana kształtem. Iák Phæbus ná Niebie; *non novus, sed noviter*, bo po Zachodzie wschodzi; niby *de novo* światu. Tym pierwszy raz widziany, ktorzy przed wschodem iego dopiero *in Lucem nati*.

CI TEDY SA *INVENTORES* ROZNYCH RZECZY.

Nieba y Ziemi Stworca y *Inventor* BOG; *Qui ex nihilo creavit omnia*.

Sukni *Inventor* Adam; uwiwszy z liścia, potym z Futra Baraniego *Genesis* 3.

Gospodárstwa około Ziemi y pasz. nia Owiec pierwszy *Inventor* Abel.

Miast budowania wynalezca Enoch, *Enochię* założywszy. *Gen*: 4.

Pierwszy CZCI BOSKIEY przez pewne Ceremonie *ENOS*, dla tego o nim Text Swięty mowi: że *Primus invocavit Nomen Domini*; ktory Text Hebrayská ták wykłáda wersya: *Tunc cæpit invocare Nomen Domini Tetragrammaton*, to iest *quatuor Literarum*.

Woyny wynalezca Kaima *Posteritas*, y *Ninus* Monarcha Assyriyski.

Namioty wynalazł Jabel. *Gen* 4.

Muzyki Autor Jubal *Gen*: 4. á wyperfekcyonował *Guido Aretinus* Zakonu S. Benedykta, potym Kardynał z Miasta Aretum *oriundus*, R. P. 1204.

Kunsztu Kowalskiego, *Inventor* Tubalkaim, *Gen*: 4. y Cyklopowie w Sicylii.

Astrologii y Pisma Hebrayskiego, *Inventores* Synowie Seta, *teste Szemtywani*.

Kaznodzieiow *Protoparens* w Starym Zakonie NOE, Prorocy, Ekklezyástik, á w Nowym, HRYSTUS, y Apostołowie, osobliwie S. Piotr, ktory iednym Kazaniem trzy tysiące Auditorow nawrocił.

Plugu

Płngu wynaleźcá NOE po Potopie, bo przedtym kopáno tylko ziemię; y *Triptolem* drugi Ziemi spráwca.

Bałwochwalstwa Autor *Chus*, Syn Cháma y Thare Abrahama Ociec z krety Bałwánow *Fabricator*.

Adam od BOGA oświecony, pierwszy Nauk y Pisma *Inventor*.

Starego Pisma, álbo Charakterow *Moyżesz*, Syriyskiego y Chaldeyskiego *Abraham*; Nowego zás po niewoli Babylońskiey Pisma *Esdras* Inwentorowie,

Egypskiego Pisma Merkuriusz *Thoit*, *Isis* Krolowa, y *Memnon* Wynáleźce: Greckiego Pisma Inwentor *Linus Thebanus*, drugi *Cecrops Diphyes*, *id est bilingvis*, że po Grecku y Egypsku umieiący. Trzeci *KADMUS*, *Simonides* záś, *Melicus*, y *Epicharmus Siculus* y *Palamedes* Liter do Alphabetu więcey przydali.

Łacińskich Liter *Inventor Evander* Karmenty Syn, y Nikostrata Karmenta iego Matka: *Damaratus* Hetruskich Liter wynaleźca: Ormiańskiego Pisma wynaleźca *Jan Chrizostom*: Gockich Liter Autor *Wulphilos* Biskup: Illyryckiego álbo Słowińskiego Charakteru *S. Cyril*, a przed nim *S. Hieronym* zaczął.

Włoczkowey y wyszywaney roboty Wynalezce *Frygowie*, z tąd się mowi: *Opus Phrygio* co szytego.

Ná Pieszczałce grania sposob wynalazł nie iáki *Pan*. Bożek Pástuchow.

Koło Chleba chodzenia nauczyłá *Ceres*, z tąd Chleb *Dona Cereris*, po Słowieńsku *Caryna* zowie się.

Aristeus Inventor zbierania miodu od Pszczołek noszonego.

APOLLO wymyślił Medycynę, iákom wyżey námienił,

Koło Przędzy chodzenia nauczyła *Arachne* y Egypcyánie Atenczykowie: *Talus* Młodzian z inwentował Piłę tracką: Statkow Morskich *Inventores*, *Noe*, *Jason*, *Typhis*: Wina wynalezcy *Noe* y *Bacchus*: *Zoroastes* Krol Baktryanow, Czarnoksięstwo wynalazł.

Anaximander wymyślił Sferę, Zegar słoneczny, inni przypisuią Niemcom Roku 1530. Zegar zaś idący imputuią Gerbertowi Arcy Biskupowi Raweńskiemu; dáwniey przed rokiem námienionym; ktory potym Roku 999. został Papieżem Sylwester II. zwanym: Inni Boecyuszowi przyznaią, że ná Wieży Ticyńskiey go wystawił: Klepsydrę wodną, potym w piáseczną zamienioną, z inwentował *Scipio Nasica* przed Pańskim Narodzeniem laty 159.

Pamięci *Artificium* z inwentował *Symonides*; áby te rzeczy, ktorych chcemy pamiętáć, ná pewnych lokowáć mieyscach, ná przykład, kto ma mieć wielką Orácyą, może Exordium ná iákiey lokowáć gorze, Propozycyę ná Brámie, Probácyę ná Wieży, &c.

Okrętu *Inventor NOE*, według *Beroza*, gdyż to pierwszy był statek Morski:

ſki: *Cretenſes* Neptunowi: *Pliniuſz* Danauſowi albo Jazonowi: *Klemens* Atlaſowi, *Tertulianus* Minerwie przypiſuią Státkow Morſkich Inwencyą.

NUMA Czci Bogow u Rzymianow promotor.

Obrotow Xiężycá pierwſzy Obſervator *Endymion.*

Traſon zinwentował Mury około Miaſt.

Dedal ieſt Inwentorem Cieśielſtwą.

Minerwa wynalázła *Artes.*

W Starym Zakonie S. ELIASZ, á w Nowym S. PAWEŁ Pierwſzy Puſtelnik, życia Puſtelniczego *Inventores* y *Authores.*

Mnichow Zycia S. ANTONI, HILARION, BAZYLI byli Autorami.

Perillus wynalezca miedziąnego Woła, ná dręczanie w nim Ludzi zawartych, przez palenie pod nim ognia: ále też w nim pierwſzy ſpalony: *Docuitque ſuum mugire Juvencum.*

Dipelus pierwſzy wymyślił Rzeźbę y wybiiánie ná Marmurze.

Servius Krol Rzymſki podał świátu, áby ná monecie iákie Cechy y Portrety wybiiáne były y Bydlęta, ztąd *á pecude pecunia.*

Szyſzaku, Kopii, Mieeza *Authores* Lacedemonczykowie.

Dobywania Fortec przez machinę *Teſtudinem*, álbo Zołwia woiennego *Artemon Clazomenius:* A záś przez máchinę *Arietem*, *álbo* Tarána, ná kſztałt Barana, wymyślił *Epæus.*

Belgowie wynalezli wozy, koláſki, ale przed Belgami, po Eliáſza Woz ognisty záiechał od BOGA przyſłany: *Phœbus* y *Phaeton* wozem po Niebie świátu wozili świátło: Frygom inni przypiſuią Wozow inwencyą.

Tańcow *Inventores* Izraelitowie, gdy Cielcá ádorowali ſkokiem, wtenczas, kiedy Moyżeſz po Boſkie ná Gorę *Sinai* poſzedł Przykazanie.

Tymele, ſkoki wymyśliła ſceniczne, zá Domiciána Ceſarza, tegoż Monarchę ſwoiemi kontentuiącá ſkokami.

Kunſzt Malarſki wynaleziony w lat 200. po świata potopie, *teſte Salianô.*

Wynalezca Ognia ieſt *Prometeuſz*, ktory z krzemienia wykrzełał, á według Poetow z Nieba ukradſzy, ná Ziemię przynioſł. Drudzy *ignis inventum* przypiſuią *Achateſovi*, ále ten był *ab Origine mundi.*

Igrzyſk Olympiyſkich ieſt Inwentorem *Hercules* Syn Alkmeny, Roku po ſtworzeniu Swiata 2836. ktore zaniedbane *Iphitus* wſkrzeſił Roku od ſtworzenia 3178. od ktorego czaſu *Olympiades* poczęli ſię rachowáć. Inni Igrzyſk *Inventores* Lydowie.

Miedziany Trąby Inwentorem *Pyſeus Tyrchenus* według *Pliniuſza.*

Phidon Argius, wynalazł wági y miáry u Grekow: *item* Sydonczykowie. Szkła giętkiego temperament zá Tyberiusza Cesarza znaleziono, ále *Inventor* z inwęcyą swoią zgubiony z Dekretu tegoż Cesarza; áby złotu y srebru nie ubyło stymy, według *Pliniusza*.

Usum złotey Korony pierwszy postanowił Konstantyn Wielki poprzenieśieniu Stolice Cesarskiey do Carogrodu, *teste Szet ywani*; gdyż przed tym Laurowá była *in usu*.

Typografii, álbo sposobu drukowánia Xiąg, są pierwsi *Inventores Chinczykowie* około Roku 1000. iáko Peregrynanci y Księga *de Rebus Sinicis* świadczy. W Europie zás tenże sposob Drukowánia wynalazł *Jan Gutembergus* Niemiec w Mieście Argentynie *vulgo* w Strazburgu, według Wolaterrana y Polydora Wirgiliusza. Inni zás, iáko to *Georgius Bruin* wywodzi, że tá *Ars* wynaleziona w Mieście *Harlem* Holenderskim przez Jana *Faustusa*, álbo *Faustiusa* Roku 1440. czyli też 1452. Inwentor umarszy, *Successores* iego tę inwencyą iego przenieśli do Moguncyi, y tam poczeli *exercere*. O tey chwalebney Inwencyi *extat* Wiersz Kompana uczonego.

Imprimit Illa die, quantum non scribitur Anno.

Tęż pochwalono Inwencyę *hoc Epigrammate*:

Quæ doctos latuit Græcos Italosque peritos,
Ars nova Germano, venit ab ingenio.

Są y insze o tey Drukárni Wiersze u *Bergomy*. z ktorych pierwszy y średni kładę:

O felix nostris memoranda impressio Sæclis
Nunc parvò doctus quilibet esse potest.

Pierwsze *Opera* tym inwentowanym *de novo* drukiem są światu podane S. Augustyna *de Civitate DEI*, y Laktancyusz.

Papieru *Origo* ztąd *habetur*: Pierwszych wiekow pisywáno ná Liściu Palmowym, álbo ná korze drzewianey, osobliwie brzozowey, y zwali to kartą albo Phylurą, z kąd do tych czas arkusz Papieru zowie się *Philura*; iáko to y teraz w Mieście Malabarskim *Kael* ná listkách pewnego piszą drzewa, iáko też w Hiszpanioli w Nowym świecie. Publiczne Księgi y Pisma Pisali ná Tablicách ołowianych. Prywátne zás ná płotnianych, ktore Tablice nazywáno *Pugillares*, *á pungendo*, to iest od sztychowánia y rysowáuia Pisma ná nich. Były też Tablice drzewiane woskiem oblewane, *Codicilli Cerati*, ná ktorych ostrym pisano Instrumentem *vulgo* grábsztychem żelaznym, *stylus* nazwanym, co dało okázyę, że modelusz pisania, stylem nazywáią. Ci, ktorzy takowe Tablice do kogo odwozili, álbo odnosili, zwali się *Tabellarii*. Księgi zás wielkie zwali się *Codices á Caudice*, to iest od Pniáka, álbo odziomka, że

ka, że nim Księgi okryte bywały. *Iandem* po fundowaney czyli restaurowaney przez Alexandra Wielkiego Alexandryi, Papieru dopiero początł się *usus* w ten sposob: Znayduie się tam ná mokrych mieyscách błotnistych koło *Nilu* sit gruby rosnący, ktoren zowią *Papierem*, ktory wyciąwszy, y od obuch końcow obrownáwszy, skorę álbo korę z niego zdzieraią, kartą nazywaiąc, od Miasta Tyriyskiego *CHARTA* nazwanego, koło ktorego sit námieniony naywięcey się rodzi, iáko świadczy *Pancerollus*. Teraźnieyszy záś Papier *retento nomine* dopiero opisanego Alexandryiskiego Papieru, robią z płotna cienkiego, à grubszy z grubszego. Co *imputatur* nie iákiemu *Fanniuszowi* w Rzymie.

Pargaminu zás z tąd *Origo & materies. Eumenes* nie iáki skorek cielęcych zażywaiąc do pisania, Authorem iest Pargaminu, nazwanego po Łacinie *Pargamena*, iż w Mieście *Pergamus*, pierwszy *usus* iego zaczął się. Ináczey zowie się *Membrana*, że *Membra* cielęce pokrywá, *teste Pancerollo*.

Dzwonow wynaleźcá iest *Paulinus* Biskup Nolański R. P. 400. ktore nazwáno *Campanas* od *Kampanii* Kráiny y *Nolas* od Miasta *Noli*, gdzie są inwentowane. Ich zażywánie do wyznaczenia czasu *Officiorum Divinorum* postanowił Fabianus Papież *R*. P. 604 á u Gregow nastało, aż w *Roku* 800.

Tubi Phonotechnici, to iest Trąby ciche szeptánie głośnym krzykiem y Tubálnym czyniącey, Inwentorem, kto iest, *non constat*.

Tubum Opticum, álbo Perspektywę wymyślił nie iáki *Lippersein* Zelandczyk w Holenderskiey Rzeczy-Pospolitey, Roku 1609.

Prochu y strzelby Inwentorem iest *Bertholdus Szwartz*, po Łácinie *Niger*, Mnich Fryburgeński *Anno* 1378. álbo 1330. *idq; tali casu*: Będąc Chimistą, siárkę słtuki y saletrę w Moździerzu, á potym nakrył nie dobrze kamieniem; tedy gdy szedł z ogniem, iskra w padła w namieniony Moździerz, ową zapaliła materyę, że aż kámień odleciał do gory od impetu, á ták *casus fecit artem*; bo toż samo probuiąc, z Moździerzow naypierwey strzelánia wynalazł sposob, do saletry y siárki przydáwszy węgła. Znaleziona potym Rura żelazná, ktorą nabiiáno tą materyą y kamykami miasto kul, y strzelano. A ták z tąd *successu temporis* rożná zinwentowaná strzelba, *Vitam*, *necemq; ferens*. Pierwsi Wenetowie przeciw Genueńczykom, tego prochu inwencyi probowáli, *teste Polydoro*. Pierwszy iednak Auszpurg zażywał strzelby, *teste Szent ywani*.

Artem dirigendi, álbo strzelania do celu z strzelby opisaney wynalazł *Bartholomæus Coleonus*, *Bergomas*. *Zonaras*, strzelby inwencyę przypisuie *Amuliuszowi*. Piotr Hiszpaleński świadczy, że podczas Woyny Tunetanow z Alfonsem, był *usus* strzelby; ponieważ z Okrętow leciały Tunetańskich kule ogniste, y huk strzelby był słyszány wielki, co bez prochu bydź nie mogło.

Krantzius tákże w Historyi Wandalskiey świadczy, że Roku 1280. Krzysztof Krol Duński potkáwszy się z nieprzyiacielem, z strzelby zginął. Księga *de Rebus Sinicis* świadczy, że w Chinách bardzo dawno prochu y strzelby był *usus*, wymyślone potym ognie artificialne z prochu strzelbnego to *Offensivi*, to *Defensivi*, iáko to Bomby, Miny, to *ignes festivi*, *alias* Ráce y Fayrwerki.

Ad instar tey strzelby prochowey Ludzká ciekawość znalazła *Pneumaticum Sclopetum*, to iest, wietrzną strzelbę, ktorą trzeba pompowáć, *alias* wiatrem nabiiáć. Widziałem ią sam y nabiiałem, ále nie wiem kto, y kiedy, gdzie z inwentował.

Kompas wodny, álbo Morski, *Pixidem Nauticam* po Łacinie zwany wynalazł *Flavius á Gloria Melfensis*: w Kampanii Roku 1303. ktorym się Marynárze ná Morzu dyryguią w dzień y w nocy ná naywiększych Morzách. Przed tą zaś Inwencyą, Zeglarze *Stellam Polarem*, to iest Gwiázdę Zeglarską mieli zá direktorkę drog swoich ná morzu: Lecz ilekroć tá od chmur zakrytá była, błądzili, y byli w niebespieczeństwie życia. Z tey rácyi ná wielkie morze Ocean niepuszczali się nigdy.

THEOLOGIĄ zaczął explikowáć w Alexandryi *Pantenus*, potym Klemens Alexandryiski, *tandem Origenes*.

Theologiam Scholasticam pierwszy rozporządził *Damascen*, po nim *Petrus Lombardus* Biskup y Doktor Paryski, *Magister Scientiarum* nazwany *Antonomasticè*, ktory sentencye Oycow Swiętych rożne pozbierał, około Roku 1100. Tego Lombarda Magistra explikowali potym, S. Tomász Doktor Anielski *R. P.* 1254. y dał pozcątek *Scholæ Thomisticæ*. Drugi explikował *Joannes Duns Scotus* zakonu S. Francíszka *Minorum*, od ktorego bierze *Originem Schola Scotistica* zmarłego R. P. 1308.

BIBLIĄ Swiętą podzielił ná Rozdziáły Stephan Kantuariénski Biskup około Roku 1228. Od siedmdziesięciu Tłomaczow przez *Ptolomeusza* Krola Egypskiego wysadzonych, stało się tłomaczenie zgodne tegoż Pisma Swiętego, Roku od stworzenia świata według iednych 3837 według drugich Roku 3719. Teyże Biblii *vulgata editio* wydaná od S. Hieronima koło Roku 370.

Driákiew wynalazł *Andromachus* Kretenski Medyk Roku 50.

Arytmetykę wynaleźli *Phænicenses* Národ Azyatycki.

Nowego Swiatá Inwentor Krzysztof *Columbus* Roku 1493.

Trunku KOFFEC, *vulgo* CAFEE wymyślili Arabowie y Turcy z Bobu Arabskiego, álbo Egypskiego *Bon* nazwanego, ktorá Caffa teraz y w Hollandyi rodzi się przy ciekawości y Industryi tamecznych Obywatelow.

ETY-

ETYKI, to iest Moralney Filozofii. Autor był *Socrates*.

Korrespondencyi Sekretney przez Cyfry, piewszy był Autor *Juliusz* Cesarz.

Sztucznie *circumvenire* Nieprzyiáciela, y w nocy nastraszyć wynalazł *Pan* Imieniem, z tąd też *Panicus timor* iest *in Proverbio*.

Minow álbo Podkopow woiennych, pierwszy Autor *Franciszek Jeorzy* Seneński, á prochem nauczył *Varrus* zapáláć.

Sposob kowánia koni wynalazł LESZEK Xiąże Polski Roku 997.

Sposob ná Morzách y Rzekách żeglowánia wynalazł *Noe*, *Neptun*, Kartaginczykowie, Tyriyczykowie, Fenicensowie, Rhodyiczykowie.

ÆS Corynthium, álbo Miedź Koryncká, wzieła *Originem* od spalenia *Koryntu* Bogatego Miasta; Złote bowiem, srebrne y miedziane *in incendio* potopione Statuy y Ornamenta, w iednę się pozlewały Massę, dały inwencye takiego temperamentu y materyi Miedź robić.

Fœderum, álbo zawieránia przymierza y pokoiow, *Inventor Merkuriusz*.

Psow do szczwania układali y uczyli *Dioskorowie* pierwsi, y *Akteon* sławny u Owidiusza. Myślistwa z Ptákiem *usus* nastał według iednych zá Konstantyna, według drugich zá Teodozyusza Starszego.

ŁUKA *Inventor Cadmus* Feniceński; Tenże wynalazł Złoto pod Gorą *Pangæus*. Pierścień *Prometeusz* wynalazł.

Golenia brody *Inventor* pierwszy *Korses* zá wieku Alexandra Wielkiego. Do Rzymu Barbirze zawitali z Sycylii, po założeniu Rzymu Roku 454. gdyż przed tym z brodami y długiemi włosami *Gens Romana* chodziła, z ktorych codziennie golić się począł *Scipio Africanus*.

Zęby wyrywác nauczył *Eskulapiusz*.

Kosę wynalezli *Trakowie*. Siekierę *Amazonki*. Sita y Rzeszotá *Francuzi*.

Procy *Inventores BALEARES Insulani*, iesć Dzieciom poty nie daiąc, pokiby nie trafili chleba z procy ná mecie położonego.

Organy wynalezione około Roku 757. od Konstantyna *Kopronyma* Orientálnego Cesarza, *Pipinowi* Krolowi Francuskiemu posłane, *teste Musantio ex Sigiberto*.

Okularow *usum*, czyli wynalazł, czyli pokázał Alexander *Spina* Dominikán wieku 13.

Sztychowania Obrazow ná blasze, y wybiiánia ná pápierze lub materyi wynalazł sposob Tomasz *Finigverra* Złotnik Florencki wieku 14.

DAL-

DALSZE *MIRANDA* O LUDZIACH
ALBO NA POSTRACH LUDZI UCZYNIONE.

ZA Damaza Papieża, w Rzymie znaydował się Męszczyzna po 20. Zonách ślubnych wdowiec; w też czasy y Wdowa po 22. Mężách owdowiała. Ci oboie pobrali się z wielką Rzymu expektácyą, ktore ktorego przeżyie. Umarła sama, á sam ná pogrzebie z roskazu Rzymu z Palmą w ręku, z Laurem ná głowie, szedł zá Ciálem. *Facie ad Lætitiam non lachrymas composita*, iż wiktorem został tyle Mężow Wiktorki Zony. *Majolus ex S. Hieronymo*.

Swiętá MARYA Egypcyaka z nierządu nazbieráwszy 40. tysięcy Dukátow, ie ná stosie zpaliła ogniem, sama iuż będąc ogniem Boskiey Miłości zapaloná, *&* *studio melioris vitæ* Oczym *Vitæ Patrum.*

Ciáło Alexandra Wielkiego, było temperamentu takiego, że zawsze z siebie odor wydawało Balsamu, *teste Jonstono.*

Przy ostatnich Indyi Granicách. są Ludzie około Gangesu zrzodeł, Astonomi ná cáłym ciele kosmaci, samym tyło powietrzem żyiący, y wąchániem pewnych ziol, korzenia Owocow, iáko pisze *Megasthenes* y *Pliniusz.*

Zá czasu S. Augustyna ieden Człek 40. dni nie iadł, áni pił: Za Klotariusza Cesarza, Panienka iedna lat 15. żádney nie kosztowała potrawy. Inná lat 18. iáko pisze *Rondeletius.* Petrarcha u Horniusza wspominá, że dni 40. w Wenecyi żył Człowiek *sine esu & potu.* We wsi *Entuel*, Panienka trzy lata Chlebem Anielskim tylko żyła. *Vincentio teste.*

Mikołay Underwaldenczyk w Helwecyi około Roku 1400. pięcioro z Zoną spłodziwszy Dzieci, życie zaczął osobne przez dni 15. áni Pokarmu, áni nápoiu nie kosztuiąc, *Jonstonus.* S. Katarzyna Seneńská, od Popielcu do w Niebowstąpienia Pańskiego, samym Ciałem *Domini vitæ* żyła, iáko iey świadczy żyeie.

Antoni nie iáki *Benzus*, maiąc lat 34. w piersiách ták wiele miewał pokarmu, że Dziecię karmić mogł, *teste Cardano.* Owszem ledwo nie wszyscy w Nowym świecie tym od natury obdarzeni, *Jonstonus.*

W Agendiku we Francyi, w Prowincyi Senoneńskiey, Matrona noszące brzemie lat 28. kamień porodziła, ktory tam *miraculi causâ præsentatur. Thuamus lib:* 7. 6.

Gdy *Comes Mansfeldus* miał ciemny wzrok, nátura mu kompensowała, że samym uięciem, biały y czarny rozeznał kolor, iáko świadczy *Reckermannus.*

HAMAR nie iáki Saracen ślepy Wodz Karawany, *vulgo Szur Emir* u Tur-

Turkow, samym odorem poznáwał, ná iákim zostáwał mieyscu, według Leona Afrykáńskiego.

Tomasz *Szweygier*, wszystko nogami robił, to iest iadł, pił, piora temperował, Kśięgi przewracáł, pisał Litery. *Author Postchius.*

Georgius Pictorius pisze, że sam widział Hiszpana ciemnego, pięknie włoczkową robotą szyiącego, z łuku do mety dobrze trafiaiącego.

W *Ingolstadzie* Mieście Bawárskim, Jerzy *Stengelius* widział Roku 1628. y napisał w Kśiędze swoiey *de Monstris*, że tam Człek w Konwikcie się znaydował, ramion y rąk niemaiący, ále palcami u nog grał ná Organách, w karty, dzbán utrzymał y nalewał trunek, pisał wybornie, nić w igłę nawlokł, prządł cienko, &c.

ARCADES, pewny przepływaiąc *Staw*, w Wilkow się zamieniali posturę, y z niemi w lasach przez lat 9 żyli, mięsa iednak ludzkiego nie iedząc; po skonczonym czasie, przez tenże staw przepłynąwszy, do ludzkiey postaci y domu wracali się, *S. Augustyn z Warrona lib: 18. de Civitate DEI. cap: 17.*

Georgius Castriota od Turkow *Scanderbek*, to iest *Alexander Pan* nazwany, z urodzenia ná lewym ramieniu miał miecz wyrażony. *Pontanus lib: 2.* Był wielkiey siły, wzdłuż człeka przecinaiący. Matka iego sen miała, iákoby porodziła węża, cáły Epyr zasłaniaiącego, á głowę w granice Tureckiego Páństwa wyciągaiącego, pożeraiąc ich, ogon zás w Chrześciańskich Páństwách trzymaiącego *Jonstonus.*

JAN FRYDERIK Elektor Saski, ná plecách Krzyż złoty miał *perfecte* wykonterfektowany *Jonstonus.*

JAKUB Wielkiey Brytanii Regnant, Lwa, Miecz y Koronę ná ciele swoim miał wyrážone. *Camerarius.*

O Austryackiey Familii piszą *Felix* y *Jonstonus*, że Krzyża formę włosami wyráżá.

Georgius Epirota wielki Woiownik, z umarłey Matki swoiey, gdy ciáło nieśiono do grobu, urodził się, y Ciáło niosących płáczem przestraszył niespodziánym. *Jonstonus.*

Aristomenes Messonius, wielki Woiownik Lacedomończykow, po śmierci exenterowany, serce miał obrosłe, kosmate, *in signum* Lwiey siły y odwági. *Valerius Maximus.*

LEONIDES Krol Lácedemoński Xerxesa *Antagonista* y *Æmulus, ad Thermopbylas* stráż maiąc, zginął; Xerxes serce mu kázał wyiąć, znalazł włosami obrosłe. *Plutarchus.*

ANAXAGORAS Clazomenius. Astronom, prognostyk wydał, że kàmień z Nieba

z Nieba wielki upaść miał, *secutus eventus*, bo iák Woz spadł kámień w Trácyi przy Rzece *Agos* osmalony. *teste Plinio.*

SOKRATES, nigdy w życiu nie śmiał się, twárz maiąc áni wesołą, ani smutną. Teyże natury *KRASSUS*. *E contra*, ustawicznie śmieiącemi się byli: *Zenophontus*, ktory gdy śmiech hamował, w ten czas się śmiał bardziey. Drugi *Democritus ridens.*

L: Siccinus álbo *Sicinius Dentatus*, *Antonomastice* zá wielkie Dzieła Heroiczne, *Romanus Achilles* nazwany, 120. wsławił się potyczkami: Łancuchami darowany 83. *Armillis* 160. Koron odniosł *Murales*, to *Civicas*, to złotych 28.

Theagenes Thasius, ná gonitwách Olympiyskich 140. odniosł Koron zwycięskich, według Pauzaniusza: *Una Theagenem Corona non satiat.*

Manlius Capitolinus ran 33. *adverso corpore* odniosł, toiest z przodu, i z tyłu żadney, bo nigdy z potyczki nie umykał *teste Plinio.* Piersi nadstáwiał, nie tył dáwał: Wolał śmierć mieć przed oczyma, niż zá plecyma. Pliniusz rzuciwszy moralizácye, *Felicitas cui præcipua fuerit, non est humani judicii, tandem* przecież znalazł ná świecie táką Osobę, ná ktorą *omnis felicitatis* upatrzył *compendium*, mowiąc: *Una Fœmina Lacedæmonica Lampedo ita felix reperitur, quæ Regis Filia, Regis Uxor, Regis Mater fuit. Plinius lib: 7. cap: 41.*

Táką drugą Polska adorowała ná Tronie swoim ELEONORĘ Krola MICHAŁA KORYBUTA Zone, ktorá była 12. Cesarzow Pomtomka, Ferdynanda III. Corka, Leopolda Wielkiego Siostra, pięć językow umieiąca *perfecte*, iáko czytam w Kronikách Polskich.

Falereusz, według innych *Fereusz* lub *Rufinus*, ná wrzod nieugoiony opuszczony od Medykow, sam śmierci szukáiąc poszedł ná Woynę, ránę odniosł w piersiách, á w niey lekarstwo ná wrzod, *teste Plinio.*

Gdy Xiążę *Mantui* Powinowatego swego, z konjurácyą ná siebie miał podeyrzanego, wtrącić go kázał do więzienia, tam ze strachu osiwiał przez noc iednę, co mu dało *calculum* do uwolnienia, iáko świadczy *Scaliger.*

Zá Teodozyusza Cesarza, urodził się chłopiec po pępek z należytą proporcyą, wyżey záś, ná dwuch ludzi był rozdzielony, gdy ieden z nich iadł drugi niechciał, wadzili się z sobą: ieden umarł, y drugi po nim dnia czwartego poszedł; o iednych nogách, w iednę też poszli drogę: iáko świadczy *Sigibertus.*

ERYK Krol Szwedzki, ktorędy obrucił kapelusz, z tamtąd wiatr wiác zaczynał.

We Szwecyi, Panna porwaną była od Niedźwiedzia, y do iámy zaprowádzo-

wadzoná, z nim miała Dziecię ludzkiey poſtaci, ale ſzerścią obroſłe, ktoremu dáno imię *Urſus. Saxo, Joannes Magnus, Jonſtonus.*

W Rzymie incarcerowánego Oyca ſtarego, y ná umorzenie głodem dekretowanego, Corka uproſiwſzy ſobie do niego akces, w przod zrewidowána, że ani oręża, àni pożywienia nie nieſie, przez krátę Oyca pierſiami iák Dziecię żywiła. *Plinius lib: 7. y Solinus cap: 6.* A ták, ktora była przed tym Corą, ſtała mu ſię Matką.

Medardus Biſkup Nowiodunenſki, *Gildanus* czyli *Ghildadus* Biſkup Rotomageńſki, Bracia Bliźniáki, iednego dnia urodzeni, iednego dnia nà Biſkupſtwo konſekrowani, iednego dnia pomarli, iednego dnia w Katalog Swiętych wpiſani. *Majolus.*

Franciſzka *Bandina* Opata, wſzyſtkie Ewenta ná liczbę dziewiątą przypadały, bo 19. dnia Grudnia urodzony, dnia tegoż umarł; lat też miał 29. w Roku Pańſkim 1579. umierał, iáko świadczy Nagrobek iego w Rzymie u S. Sylweſtra, *teſte Majolo.*

Dzień dwudzieſty czwarty dla KAROLA V. Ceſarza, we wſzyſtkie *Eventa* był dziwny; bo tego dnia urodził ſię, to ieſt 24. *Februarii*, tego dnia zwyciężył Francuza, tego dnia Koronowany. *Idem.*

GRZEGORZ XI. Papież, liczbę ſiodmą miał dla ſiebie faworytálną, gdyż zoſtał Kardynałem lat maiąc 17. Ná tey Godności lat 27. przepędziwſzy, zoſtał Papieżem; ſiodmy z Papieżow w Awenionie miał Stolicę (tam Papieże *ob hoſtilitatem* mieſzkali) Obrány od 17. Kardynátow: Dnia ſiodmego po Elekcyi Koronowany: Do Rzymu przenioſł Stolicę, ktorey tam niebyło lat 70. dla perſekucyi: Lat 7. żył ná Papieſtwie: Obrany Roku 1370. Przenioſł ſię z Awenionu, w ktorym ſiedm ulic, ſiedm Pałácow, ſiedm Parafii, ſiedm Kollegia, ſiedm Klaſztorow, á przenioſł ſię do Rzymu, ktory ieſt Siedmiogorny, *teſte Majolo.*

W Senácie Rzymſkim, pokàzało ſię Liter 12. P. P. P. S. S. S. R. R. R. F. F. F. wokowany Wielebny Beda, áby wytłumaczył, on też ták interpretował: *Patres Patriæ Præfecti, Sapientiâ Senum Sublata, Regnum Romanum Ruit, Ferro, Flamma, Fame.* Zá táką interpretácyą, oczy mu wyłupiono. *Schola curioſitatis.* Ale *nefas eſt credere*, bo Wielebny Beda Benedyktyn z Anglii *nunquam pedem movit.* Był ciemny, ále z czytánia y piſania, nie z rácyi allegowaney. Głośnáby to była tyrannia ták Swiętego y Mądrego Człeka. Umarł Roku 735. w ktory czas *Roma* iuż była *Chriſtiana.* Perſekucyi nie było, bo oſtatnia Aureliáná ſkonczyła ſię Roku 286. Chyba to inny ktory *interpres* ná táki u Rzymianow przyſzedł deſpekt, dáwniey przed Wielebnym Bedą *ſtante Paganiſmo.*

W *Pizach* Mieście Włoſkim, Matrona zapatruiąc ſię często ná Obraz S.

Jana Chrzciciela Wielbłądzą przepaſanego ſkorą, porodziła Corkę całą kosmatą. *Hornius.*

Y to *Mirabile* nie máłe, że Kroliki w Hiſzpánii podkopali y obalili Miaſto, w Teſſalii Krety, we Francyi záś Záby; chyba ten im dał tę moc *debilibus, qui potens eſt & Sanctum Nomen ejus.*

Panienka 9. lat maiąca w Europie *concepit*, á w dzieſiątym roku porodziła, iáko świadczy *Albertus Magnus*, *S. Antoninus Florencki.* y *Majolus.*

Midajowi, *Platonowi* w dziecinnym wieku ſpiącemu ná dworze, pſzczoły miodu w uſtá nánoſiły, iáko Starożytni świadczą.

S. Ambrożemu plaſtr miodu zrobiły, z tąd *Mellifluus*, *teſte Paulino Nolano.*

W Woyſku Xerxeſa ná Grekow gotowym, Klácz zaiąca ozrzebiłá, *infauſtum* dla Perſow *omen*, gdyż iak zaięczego ſercá umykáć muſieli, od 4. tyſięcy Grekow rozproſzeni. *Teſte Herodoto.*

Bellô ſecundô Punicô, *aliás* pod czas drugiey Woyny Rzymianow z Penámi, to ieſt Kartaginczykami, zá Wodza Annibala, Woł przemowił: *Cave tibi Roma. Livius & Raviſius.*

Przed śmiercią Kaliguli Ceſarza, Jowiſza Bałwan w Rzymie bardzo ſię rozśmiáł. *Idem.*

Zá KONSULOW Rzymſkich M. Aciliuſza y Porciuſza, z Nieba deſzcz krwawy y mleko pádło; á zá Marciuſza y *Sext* Juliuſza, ná polu Mutyneńſkim gory ſię zbiegaiąc, uderzały o ſiebie, z wielką ruiną Miaſt, wſi pobliſkich; z tey kollizyi, rzeki y wody wypadały. *Raviſius ex Authoribus.*

TARCZA ogniſtá od záchodu ná Wſchod iſkrzącá ſię leciała po Niebie zá L. Waleriuſza y Maryuſza Konſulow Rzymſkich. *Idem.*

Ják ſię Woyna Rzymianow z Marſami Nácyą, we Włoſzech zaczynała, Matrona *Ancippe* powiła Słonia. *Idem.*

ROBERTUS Krol Francuſki, że bliſką zá Zonę poiął krewnę, tym od BOGA ukárany, że mu powiła *Syna* z głową y ſzyią gęśią. *Petrus Damiani.*

Teridates Krol Ormiáńſki od S. Grzegorza tamecznego, w wieprza zámieniony, według Metafraſta 30. *7bris.*

Nabuchodonozor, w wołu u Daniela Proroka *cap.* 4 W tákiey (*nota*) transmutácyi *exſtat ratio humana*, *non men. beſtialis*, według zdánia Swiętego Auguſtyna.

LEO I. czyli dla erroru w poświęcániu Kapłanow, czyli dla pocáłowánia ręki od białygłowy, uciął ią ſobie, ále zá modlitwą ludzi, cudownie mu przyroſłá.

Zá Marcina V. Papieżá, *ad inſtar* Niedzwiedźia, Mátká dziecie powiłá,

łá, dlatego z Edyktu tegoż Oyca S. wſzędzie w Rzymie Obrazy y rzeźby Niedzwiedziow popſowane, áby Imáginácyom podobnym nie były w Matronâch okázyą. *Bergomas Author.*

Zá Alexandra VI. Matrona *ex coitu cum cane*, pſiey poſtaci płod z ſiebie wydała, zá co publiczną w Rzymie uczyniła pokutę. *Teſte Volaterrano.*

Zá Mikołáia III. Papieża, w Konſtancieńſkiey Dieceẓyi, Niewiaſta Lwá porodziła. *Appendix ad Vincentium* świádczy.

W Rzymie Miotła ſuchá zákwitła, *denotans* niegodnych promocyę. *Ammianus.*

We Francyi Wilk żołnierzowi ná ſzelwachu drżymiącemu ſzpadę wyciągnoł z pochew, według *Rawizyuſza.*

W Sicylii, dwie Tarcze krwawy pot wydały z ſiebie. *Idem.*

Jeden Homera Kſięgę *Iliadem* nazwaną, to ieſt o Woynie Iliáckiey albo Trojáńſkiey, ták ſubtelnie napiſał, że ią w Orzechu zawarł, *Plinius.*

DEMETRIUS Krol, miał wierzchnią ſuknią, álbo Paludament, ná ktorey Niebo, Gwiazdy, y 12. Znákow Zodiacznych wyhaftowanych było. *Atheneus lib: 12.*

Ná Inſule *Aradum* w Fenicii w Kościele Pogańſkim były Kolumny ze ſzkła, niezmierney wielkości y Fidiáſza rozne Dzietá, ktore chcąc widzieć S. Piotr, umyślnie wyboczył, iáko *Klemens* y *Nicephorus* świadczą.

KAROL V. Ceſarz, miał Sygnet ná pálcu, w ktorym miſterny był Zegárek inkludowany, ktory miaſto dzwonka, młoteczkiem w palec bił Ceſarza, ná każdą godzinę.

Albertus Magnus, ták miſternie ná ſzrubách z należytą kompozycyą Organow wyrobił Człeka, że ſię ruſzał, y S. Tomáſza *articulata voce* przywitał: *Salve Thoma.* Czym przeſtraſzony Tomáſz, potłukł ſtátuę; co mu *Albertus Magnus* wymawiał: *Opus 30 Annorum deſtruxiſti. Majolus.*

MNOSTWO LUDU ROZNEGO.

NIe czynię tu Komputu y Regeſtru wſzyſtkich ná świecie Ludzi, bom nie Auguſt Ceſarz: *Exiit edictum à Ceſare Auguſto, ut conſcriberetur univerſus Orbis.* Lecz tylko, gdzie w Hiſtoryách wyczytałem liczną kupę Ludu; iáko ſam zdziwiłem ſię, ták rozumiem, w admirácyę wprowádzę Czytelnika, że przed oczyma iego ſtanie *Seges clypeata Virorum.*

Ricciolus ſławny Matematyk, w ſwoiey Geografii liczy Ludzi w Azyi 500. Millionow, w Afryce 100. Millionow, w Europie 100. Millionow, w Ameryce 200. Millionow.

Rzym zá Klaudiuſza Ceſarza, miał ſamych tylko Obywatelow 7. Millionow.

Ninus Beluſa, alias *Nemroda*, to ieſt Tyrana Babilońſkiego Monarchy Syn, chcąc ſwoie *dilatare Imperium*, z Sąſiadami prowádził Woynę, oſobliwie z Zoroáſtem Krolem Baktryáńſkim, ná ktorą wyprowádził pieſzego Million, ſiedm kroć ſto tyſięcy; konnego dwa kroć ſto y dzieſięć tyſięcy, wozow koſami nábitych, dzieſięć tyſięcy, ſześć ſet według Diodora *lib:* 2. y Juſtyna *lib*: 1. A tym Woyſkiem całą ſobie podbił Azyę, z Babilonu do *Ninive* przenioſł Stolicę *Imperii*.

SIBARITÆ we Włoſzech Národ, nà Krotoniatow wyprowàdzili Woyſká trzykroć ſto tyſięcy. *Herodotus*.

Za Weſpazyána Ceſarza w Rzymie, powietrzem nâ ieden dzień po 20. tyſięcy Ludzi trupem leciało.

Jozafat Krol ná plàc wyprowádził Woyſka ſto 60. tyſięcy.

Xerxes przeciwko Grekom, iáko piſze *Herodatus*, y z temi co byli ná Okrętách, y z Auxiliarnemi miał Milion 43. tyſiące wſzyſtkich Ludzi: Okrętow rożnych miał ſześć kroć ſto tyſięcy; dość, że niemi całe Morze *Heleſpont* okrył, y Azyę z Europą złączył moſtem z Okrętow uformowanym. Inni piſzą, że miał Woyſka Million 7. kroć ſto tyſięcy: Ná Leonideſa Lacedemońſkiego Krola, 6. kroć ſto tyſięcy miał Woyſka, ále *victus*, według *Oroziuſza*.

Attyla Krol Hunnow, zebrał Woyſka ná Włochow, Niemcow, Francuzow, ſiedm kroć ſto tyſięcy.

TAMERLANES Terror Orientis Han Tatarſki, miał Piechoty 4. kroć, a Jazdy 6. kroć ſto tyſięcy, y Bajazeteſa Ceſarza Tureckiego znioſł tą potencyą, położywſzy 140. tyſięcy R. 1402.

Zá Genſeryka y Huneryka Krolow Wandalſkich Arianizmem zárażonych, ſamych Biſkupow y Kapłanow wygnáno 4956.

W *Mexiku* Mieście Stołecznym Mexikáńſkiego Kroleſtwa w Americe, częſtokroć ná dzień tyſiąc Ludzi zabiiáno ná Ofiárę Czartom, *teſte Surio in Comme: A.* D. 1558.

Ná Pogrzebie Witelliuſza Ceſarza, pięć kroć ſto tyſięcy zabito Ludzi, z świadectwa S. Antonina Florentſkiego.

W Mieście *Odia*, ieſt Obywatelow 400. tyſięcy, Bellatorow wyſtawi 50. tyſięcy. *Boter*.

Zá *Probuſa* Ceſarza, w iedney okázyi padło Niemcow 3. kroć ſto tyſięcy: Zá Aureliána Ceſarza, Barbarow poległo pięć kroć ſto tyſięcy, według Hiſtorykow.

Zá

Zá AUGUSTA Cesarza, w Rzymie liczono Obywatelow, cztery Milliony, 60. tysięcy.

W Indii *Lorinus* naliczył 5 tysięcy Miast, á w każdym po 9. tysięcy Obywatelow lokuie; rácyę tego mnostwa Ludu daie, *że nunquam à natali solo recesserunt*, iák inne Narody, że álbo rugowane, álbo same sobie innych szukały *sedes*.

Lipsiusz Autor uczony, w Judskim Państwie rożnemi czasami pobitych ná Woynie Ludzi nasummował Million dwa kroć 40. tysięcy: *Quanta clades!*

Ná Woynie Domowey, trzey Synowie Ludowiká pobożnego w pierwszey potyczce 100. tysięcy ludzi stracili. *Vindelinus.*

Ná Alexandra Wielkiego Dariusz Krol Perski wyprowádził Woyska 6. kroć sto tysięcy, *teste Ravisio.* Tylež przed tym ná Ateńczykow. *teste Orosio.*

JULIUSZ Cesarz pięć maiąc Batáliy, Million, sto 92. tysięcy nieprzyiácioł ná polu położył.

MITRIDATES Krol *Pontu*, miał woiennego Ludu sto dziesięć tysięcy.

CYRUS Krol Perski y Medow, zebráwszy Woyska dwa kroć sto tysięcy, y przebywszy Rzekę *Araxem* do Scytyi, tàm, ták ná głowę zbity został, że *nuntius tantæ cladis* nie został się: Krol sam ucięciem głowy od Krolowy *Tomiris*, od niey w naczyniu krwi pełnym zanurzeniem tyranizowany.

Ná Woynę pierwszą Kruciáty, *aliás* ná wyzwolenie Ziemy Swiętey pod Wodzem Gotfrydem Xiążęciem *Bullionu*, Woyska Chrześciańskiego *proprio sumptu* ná Woynę idącego, było trzy kroc sto tysięcy.

ALFONS Krol Kastelli. Saracenow zbił cztery kroć 50. tysięcy. *Raymundus.*

TITUS wziąwszy Jeruzalem Stolicę Zydowskiey Ziemi, Million, sto tysięcy głodem y mieczem wygubił Zydow, około sta tysięcy wzioł w niewolę, iáko swiadczy *Josephus Zydowin* y *Baronius sub Anno 70.*

KLAUDIUSZ Cesarz, przez kilká potyczek, Gottow zbił trzy kroć 15. tysięcy, 2. tysiące Okrętow zátopił.

Gdy Saraceni z Hiszpánami bili się, tam sprowádzeni od Roderyka, z obu stron legło Ludzi 7. kroć sto tysięcy. *Anno* 713.

Alphonsus Castus, zbił Saracenow 7 kroć sto tysięcy.

Saracenow 6. kroć sto tysięcy z Miramolinem Wodzem ich padło od Alfonsa, Piotra, Sanciusza Krolow *A. D.* 1272.

MOSKWA Turkow zniosła sześć kroć sto tysięcy R. 2560. *Teste Joanne Musantio in Face Chronologica.*

Prazyuszow Starożytney w Indyi Nácyi, nád wszystkie tameczne *Populos* naybitnieyszey, ktorey Stolica była *Polymbotra*, czyli *Polymbrota*; Kro

mie-

miewał Piechoty po 6. kroć ſto tyſięcy, Kawaleryi po 30. tyſięcy, Słoniow po 8. tyſięcy. *Solinus c.* 53.

Murzynſka Krolowa *Kandaces*, zbroynych Ludzi miała 150. tyſięcy. Krolowa iedna Amazonek przeciw Wielkiemu Alexandrowi według *Juſtyna*, wyprowadziła Białychgłow 3. kroć ſto tyſięcy.

Za Oktawiáną Auguſta, *Lepidus* miał Flottę o tyſiąc Okrętow á 80. tyſięcy Galerow wyprawił z Afryki ná przeciwko Pompeiuſzá.

Gottowie záś puſtoſząc *Illyryk* y *Epir*, mieli ná Adryátyckim Morzu dwa tyſiące Okrętow, *teſte Nauclero*,

Zá Honoriuſza Ceſarza, gdy *Alarykus* Rzym puſtoſzył, w Afryce Flottę 3. tyſiące ſiedmdzieſiąt Okrętow maiącą, ná przeciwko iemu zgotowáno, z swiadectwa *Sygiberta* y *Genebarda*.

Dunczykowie pod Miaſtem ſwoim *Schlewick*, zgotowali byli Flottę tyſiąc ſiedm ſet Okrętow, iáko świadczy *Saxo Grammaticus*.

Krol *Kambay* w Indyi imieniem *Badury*, wyprowádził Woyſka przeciw Mogolowi *Anno* 1538. Kawaleryi 150000. Piechoty 5. kroć ſto tyſięcy. Armat śpiżowych 200. z ktorych 4. po ſto wołow prowadziło, Słoniow 200. dźwigaiących, 500. beczek złota y ſrebra ná Woyſkowych.

W Kościele Salomonowym ſłużyło BOGU Kapłanow 24. tyſiące; Inni piſzą, że 44. tyſiące.

W Klaſztorze S. Makarego, było Mnichow 1400.

W Wimbruńſkim w *Britanii* Klaſztorze, było Mniſzek 500.

We Francyi w Klaſztorze S. Kolumbána Lexowieńſkim było Mnichow 600 pod Opatem Euſtáchiuſzem, *teſte Scoto*.

Pod Serapionem Opatem, było Mnichow 10. tyſięcy w Egypcie, iáko świadczą *Vitæ Patrum*.

W *Nitryi* o 40. mil Włoſkich od Alexandryi, liczono 500. Klaſztorow, á w każdym było po 5. tyſięcy Mnichow: co uczyni we wſzyſtkich Kláſztorách dwa kroć 50. tyſięcy Oſob. Coby tam Hábity y porcye koſztowáć mogły, gdyby nie w proſtym ſtroiu chodzili, á po wielkiey części żyli korzonkami! Też *Vitæ Patrum* świadczą.

W Nowym Swiecie, to ieſt w Ameryce, ná Inſule S. Dominika, ráchuią Obywatelow Million, pięć kroć ſto tyſięcy. Ná Proceſsyách, lub innych Supplikácyách tamże, biią ſię rozgami po ſto tyſięcy Oſob, *teſte Majolo*.

Znaleziono *in Archivis* KAROLA Ceſarza, że ieden pewny Kapłan, ochrzcił Ludzi ſiedm kroć ſto tyſięcy: Inny trzy kroć ſto tyſięcy, Trzeci ſto tyſięcy.

W Anglii

W Anglii w Klaztorze *Banchor* vulgò *Bangor*, ták wiele było Mnichow, że ich ná siedm częśći podżielono, każdemu wydziałowi osobnego dano Superiorá, w każdym podziale nie mniey było nad 300. Mnichow, ktorzy wszyscy wynoszą ná dwá tyśiące sto Osob z prácy rąk swoich żyiących, iáko świadczy Wielebny BEDA.

Xiąże Mikołay RADZIWIŁ świadczy w swoiey Peregrynácyi Jerozolimskiey, że Konwent S. Sabby w Palestynie miał Mnichow 5000, teraz tylko ledwie 30. ich śię znayduie, w komorkách w skále wykopanych mieszkaiących.

W Brabanckim Xięstwie w Mieśćie Mechlinium *vulgò* Mechelem Arcy-Biskupim, Zákonnic bywá po 1500. á czasem po 1600. Kośćioł iest pod Tytulem S. Alexego, iáko świadczy *Gvicciardinus*.

OXYRYNCHUM Miasto Thebaidy, Kráiny Afrykáńskiey, samemi zágęszczone było Klasztorami: Mnichow w nim było dziesięć tyśięcy, Mniszek 20. tyśięcy. *Vitæ Patrum*.

W Pánstwie Murzyńskim pod Patryarchą *Abaną* Markiem, 800 było Kánonikow w Kollegiácie, z świadectwa *Alwáreza*.

Ná iedney Gorze w Japonii, Pogáńskich Zakonnikow w czystośći żyiących 30000. było, według relácyi *Ramuzyusza*.

Tamże w Prowincyi *Bandon*, podobney sekty było Osob 2800. *Mendez Author*.

Ná Pogrzebie S. Marcina Turonenskiego Biskupa, było Mnichow 2000. według świadectwa *Sulpiciusza*.

W Mieśćie *Scythis* nazwanym w Egypcie, we czterech Klasztorách żyło Mnichow 3500. Liśćiem Palmowym miasto sukien śię okrywáiących, rosę przed wschodem Słońcá zbieraną piiących, *ob defectum* w tam tym kraiu wody, według *Sofroniusza*.

Do teyże wielośći Ludzi mowiąc zá naszey pamięci R. 1739. Szách-Nadyr *Kulikan* Krol Perski, ná Mogola miał Jázdy 80 tyśięcy, Piechoty 20. tyśięcy, Armaty 250 sztuk. A MOGOL miał lubo nie exercitowaney Jázdy, dwa kroć sto tyśięcy, Piechoty pięć kroć sto tyśięcy, Słoniow 5000. Armaty sztuk 8000. Woyska stracił ná 100, tyśięcy.



TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI TEY KIĘGI

CO KRAY, INNA MU WŁASNOSC DAY;

alias

SCYENCYA o WŁASNOSCIACH ROZNYCH KRAJOW

Y co się w ktorym znayduie, lub potrzebnego, lub dziwnego y osobliwego.

Nie iedna na świecie Kraiow pozycya, toć y nie iedne ziemi *Beneficium*. Innym *Tellus* łaskawą stała się Matką, innym Macochą: Jednym przedniego nadała złota, drugim błota aż nazbyt: Francuzom *Lutetiam*, Włochow *Florentiam* dała. Tu się hoyną w sypaniu Pereł, Dyamentow, owdzie nie użyteczną prezentuie, że y szkiełek, y głazow nie dała prostych. Tam nieśmiertelne na gorach *attolluntur* Cedry, á gdzie indziey śmiertelne Cyprysy. Inne Kraie się stoletnemi chlubią dębami, á inne *spinis & tribulis*: Na ieden się Horyzont *Sol Pater*, łaskawym patrzy okiem, y czyni *fœcundum*, na inny zyzem poziera, *alias* nie zyznym okiem. Nad Hiszpańskiego Monarchy kapeluszem nie zachodzi Słońce nigdy, á Islandom y Laponom nie świeci po puł roku: Orłom, Ostrowidzom, iest miłym objektem, Cymmeriyskiey Nacyi y Sowom fatalnym; tamtych czyści oczy, á tych czyni *lippientes*. Zgoła: *Non omnis fert omnia tellus.*

Hic segetes, illic veniunt felicius uvæ: mowi Poëta Virg:
India mittit ebur, molles dant Thura Sabæi.

W ZŁOTO, ktore się u Chymikow zowie *SOL*, y w SREBRO, ktore u tychże nazywa się *LUNA*, te obfituią Kraie. Naprzod *sciendum* generalnie, że w gorących Kraiach, iakoto

sub

sub Zona torrida rodzi się *in copia* Złoto; w zimnych zaś Srebro; dlatego w AZYI India ma naywięcey złota y Arabia wyśmienitego. W AFRYCE, *Imperium* Abyssyńskie albo Murzyńskie má dosyć tego Minerału: Krol *Monomotapa* tameczny, iest w złoto tak bogaty, że się pisze *Rex Auri*. Tamże w *Gwinei*, iest wiele gor złoto rodzących: *item* w Krolestwach *Congo*, *Angoli*, na Insułach Sondyckich, *Sumatrze*, *Jawie Borneo*, y na Filippińskich. W Nowym Swiecie albo Ameryce, osobliwie w Krolestwach tamecznych Mexykańskim, Perwańskim, Chileńskim, iest go moc nieznośna, y bardzo przednie; ktore swieżo kopane, iest miętkie, lecz wiatrem obwiane, twardości nabiera. W Mieście *Cuzko*, Krolestwa *Peru* albo Perwańskiego, gdy Hiszpani go opanowali, znaleźli Kościoł Słońcu z złota wystawiony, Pałace y inne Kościoły blachą złotą wszędzie obite, posadzki złotem sadzone. Koło Miasta *Kwito* w tymże Krolestwie, iest więcey złota, niżeli ziemi. Dość, że *ad expressionem* bogactw tamecznych powiedziano: że grunta tameczne ze złota od Architekta świata założone. W Gorach Amerykańskich *Potosi*, iest złota wiele, á srebra naywięcey, gdzie co dzień 20 tysięcy Gornikow pracuiąc, po 400 gradusach do lochow albo okien spuszczaią się. *Japonia*, *Chiny*, y Hercyńskie gory w Niemczech, srebra maią w sobie dosyć. W *Goslardzie* Mieście Saskim, od Ottona otworzone *Aurifodinæ*, y w Mieście *Freiberg*. Ma dosyć złota Hiszpania, kiedy *teste Roderico*, pługiem bryły wyoruią złota.

Nie uboga y Szwecya *olim* bywała w złoto, podobno od Gottow y Wandalow, po całym świecie rabowanemi, wspomożona bogactwy, kiedy Upsalski Kościoł posadzkę, kolumny, ściany, dach złotemi miał obite blachami, y złotym wszystek opasany łańcuchem, iako *Jan* y *Olaus* Arcy-Biskupi świadczą o tym. W Węgrzech pod Miastem *Krenicz*, wielka moc znayduie się złota y srebra. Okno iest do tey Gory mineralowey szerokie na stop 6, głębokie na stop 2400, ktorym co 4 godziny Gornikow

po pułtora sta spuszcza się: po wyściu czterech godzin, znowu świeżych tam spuszczaią, *alias* dłużeyby tam robić nie mogli, dla zbytnie duszącey exhalacyi, plucom, mozgowi, y sercu szkodzącey, bo pełney arszenikowych, Merkuriuszowych, y solnych przymiotow; z czego ledwo ktory z Gornikow do lat przeżyie 50. Oprocz okna owego, są inne tam weyścia, iak na miny kopane, ktoremi tam idąc, z razu czuć nieznośne zimno, potym letnią aeryą, *tandem* zbliżywszy się do mineralow, cale gorącą. Są też tam rury niby kanały, albo oddechy, niby do piwnic, ktoremi aeryę zdrową z dworu wpuszczaią, *alias* za kwadrans godziny, Fodyny byłyby dla Gornikow grobami. Zażywaią też tu kompasu Magnesowego, ktory żyły złote, srebrne, y inne minerały wydaią Gornikom. W Saxonii około *Snebergi*, srebrne znayduią się gory, Nayiaśnieyszego bogacące ELEKTORA Saskiego, nalezione *Annô Domini* 1476. W ktorych za Woyciecha Elektora, tak wielka znaleziona bryła srebra, że na teyże, iak na stole w samych Fodynach iedząc, rzekł: *Fridericus Imperator Potens & Dives est, hodie tamen ejusmodi mensam non habet.* Jeszcze y te mieysca w złoto bogate *celebrantur* od Autorow starożytnych. Dalmacya, gdzie codziennie za panowania *Nerona* po 5000 grzywien wykopywano złota: U Dardow Nacyi Indiyskiey, niezmierna złota abundancya znaydowała się y srebra, iako też Italia *Aurô plurima fluxit*, y Tracya. *Laorion* mieysce w Attyce mnogością srebra sławne; ztąd mowiono pospolicie: *Noctuæ Laureoticæ*, toiest wiele pieniędzy. *Dathus* Miasto, potym *Philippi* nazwane w Tracyi, złote miało mineraly, tak dalece, że ztąd urosło *Proverbium*: *Dathus Bonorum*; ktore służy, wyrażaiąc iaką gdzie obfitość. *SETOW* Nacya Indyiska, Chryzow y Argyrow w srebrne bogate Minerały u Pliniusza. Jest srebra dosyć w Państwie Monomotapy w *Mozambique*, na Insule Bronbońskiey w Afryce. Rzeki złotem płynące *Tagus* y *Iberus* w Hiszpanii: *Padus* w Włoszech: *Hermus* w Tracyi, *Pactolus* w Azyi, *Ganges* y *Hydaspes* w Indyi; w ktorych

rych rzekach złote z wodą przewracaią ſię piaſki, iako o Taguſię mowi *Claudianus*: *Tempeſtas pretioſa Tagi. Toloſſa* Miaſto Francuſkie dziwnie wiele w ſobie miało złota, tak dalece, że ſam z ztamtąd Kwintus Cæpio Konſul Rzymſki ſamego złota iedynaście tyſięcy grzywień, ſrebra ſto tyſięcy grzywien w Kościele zrabował, ktorych bogactw ktokolwiek ſię tykał, nieznośnym bolem udręczony, życie zakończył.

Spytano iednego: czemuby złoto było blade? Odpowiedział: *Quia plurimos habet inſidiatores. Voſſius* pyta ſię: czemu *Aurum & Argentum Numero plurali non declinantur*: y odpowiada? *Nil enim plurali magis indiget, quam metalla*; cenſuruie przez to łakomcow. Zywe ſrebro Chimickim terminem Merkuryuſz, rodzi ſię w Nowym Swiecie w Kroleſtwie Perwańſkim, w Hiſzpanii, Karintii, w Forum Iulii, w Chinach w Prowincyi Queicheu. MIEDZ u Chimikow *Venus*, była *olim* ſławna w Mieście Corinthus w Achaii, zktorego naywyśmienitſze były naczynia, *Temeza* Miaſto, *Cyprus* Inſuły: *Dodonia* Miaſto *Moloſſow*, z wielkim dzwiękiem miała miedź ſwoię; ztąd mowiono: *Ære Dodonæo loquacior*, na wielomownych. Naywięcey miedzi w Szwecyi, w Gorze *Komperberg teſte Varenio*, y w Węgrzech. Zelaza ledwo nie w całym Swiecie ieſt doſtatek, oprocz Indii, gdzie *ob ſui defectum*, droższe nad złoto; ztąd koło Inſuły Zabor zá 14 grzywien żelaza dano 250 grzywien złota, według Antoniego Pigafetty. Naylepſze ieſt żelazo w Azyi Damaſceńſkie, Perſkie, Chińſkie, Japońſkie: w Europie Hiſzpańſkie, Włoſkie, Niwernieńſkie, w Francyi, w Niemczech, y w Noryku koło *Alpes* gor. Cynę zalecaią Japońſką, Chińſką, Indyiſką: w Europie Angielſką, oſobliwie Kroénwalſką: Chymici ten Metal zowią *Jupiter*.

Olowiu Chimickim terminem *Saturnus* zwanego ma doſyć Europa, y inne zimne kraie, w Indii ſię też nie znayduie.

SEKRET poznania gdzie ſię METALOW żyły y wſzelkich

MINERAŁOW w ziemi znayduią, z *AGRIKOLI* y *KARDANA* Autorow.

1mo. Mieyſca ktore ſą *Cunæ* Minerałow, ſrzonem y ſniegiem nigdy nieſą pokryte y zapadłe: bo go, ieno padnie, wapory wychodzące ciepłe ſtrawiaią y ſtracą. *2do* Liście ziol, trawy, y drzewa nad temi mieyſcami roſnących na Wioſnę bywaią niby Niekieſkie y blade á ſame gałązki czarniawe, zrácyi waporow wychodzących. *3tio* Jeżeli gory lub kamienie lub ziemia na mieyſcu Minerałow albo kruzcow ſą zielone, *denotant* tam będącą Miedź: ieżeli czarne, tedy tam ſrebro y złoto; ieśli blade tedy Olow y żelazo, ieżeli żołto blade, śniade, tedy koperwas; ieśli popielato ciemne, ſiarkę znamienuią. *4to* Jeśli w gorach utaione znayduią ſię Kruzce, kamienia potarſzy z owego mieyſca, ſiarczyſty wydaie odor. *5to* Na takich mieyſcach ważnieyſza ziemia ſię znayduie, niżeli gdzie indziey. *6to* Jeśli wody odor y kolor oſobliwſzy maią, albo iakie okruſzynki, niby opiłki z ſobą nieſą. *7mo* Roſpadliny w gorach ſą to uſta ogłaſzaiące *latens Metallum*, ktoremi wychodzą exhalacye. *8vo* Częſtokroć z mieyſc owych z materyi ſiarczyſtey zaięte ognie w nocy wybuchaią. *9no* Mieyſca Minerały w ſobie maiące ſą nie płodne, ſuche, nie urodzayne, bo wſzytkie wilgotności do wzroſtu y pomnożenia ſię potrzebne, w ziemi ukryte do ſiebie ciągną metalle.

DROGICH KAMIENI Matką te ſą Krainy: Naprzod INDIA Wſchodnia y Zachodnia: Dyamentow w ziemi y w ſkałach rodzących ſię ieſt Fodyna; Krolestwo Golgonda na Peninſule Indiyſkiey Komorinie, y w Kroleſtwie Pegu oſobliwie w Maragonie w Brazylii.

PERŁY ſię znayduią naypięknieyſze y naydroźſze w Państwach Orientalnych, y te ſą daleko lepſze od Europeyſkich: toieſt Hiſzpańſkich, Węgierſkich, Tyrolſkich; y Perſkie morze, ie wydaie ſwiatu, *item* Indiyſkie, Japonia, Ganges y Piſkaria: *item* Ocean Britańſki, Szkocya, Szwecya, Finlandia: naypodleyſze,

Anglia

Anglia, Dania, Norwegia. Perły te nie z rosy się rodzą, iako wierzyla *Antiquitas* y Pòëtowie; ale *ex sensu* Aldrowanda mnożą się tak iako w kurze iaia, w nerkach kamień. Perły duże w zausznicach Kleopatry dziwnie drogie; iedna od niey starta, y od Antoniusza wypita, tyle ważącą, ile Krolestwo ktore, iako wyznala: *Antoni Regnum bibisti.* Druga na dwie rozdzielona, do Rzymu zaslana, y do uszu Wenery w *Panteonie* Kościele Bogow akkomodowana. Taxowana dwa kroć sto pięddziesiąt tysięcy. *Plinius, Macrobius.*

RUBINOW gniazdo, Krolestwo *Awa* y *Peru* w Indyi, y *Ceylan* Insula.

Rodzi TURKUSY Persia, SZMARAGI Perwańskie Krolestwo w Ameryce; Krol *Pegu* w Indii z Dyamentow, Karbunkulow, Szafirow, ma intraty roczney 60 Millionow. Jest dosyć Kleynotow drogich w *Hile*, w *Kongo*, w Państwie *Mogola.*

MARMURY, na wielu rodzą się mieyscach; naybardziey *laudantur* Frygiyskie, Tebayskie, toiest krwawy y purpurowy: *PARIUM* z Insuly Greckiego Morza *Paros*, á ten iest białego albo perłowego koloru, bierze się zá wielką białość. Spartański, albo Lakoński marmur iest zielony, pod *Sparta* Miastem: *Numidicum Marmor*, iest złotawy, w *Numidii* się znayduiący: Inny Egypski *Porphirites* albo *Purpurites:* inny *Ophites* Wężowych centkow: *Basaltes* żelaznego koloru. W Włoszech sławny Mármur Tyburtyński, ktorym Włoskie *nitent* Fabryki. Niemieckie kraie, maią wyśmienite marmury w Salisburskich, Saskich, Nassowickich Gorach, ktore się wyliczonym mogą w dobroci y perfekcyi skomparować. Polska ma też Marmur pod Solcem, Kunowem, Czarnokozienicami.

ALABASTR rodzi się w Indyi, w Tebach Egypskich, w Damaszku w Mieście *Syrii*, y po rożnych Kraiach świata.

W SOL bogata Polska, osobliwie Mała Polska, Podgorze, *Rossia* koło Kaspiyskiego morza, Gory Perskie, Azya Mnieysza, *Ormus*

Ormus Insuła, y *Peru* Krolestwo, Tyrol, y Siedmigrodzka Ziemia, według *Vareniusza*. W Hiszpanii, w *Alpes* Gorach, koło *Iberu* Gory Solne, ktorych ile ułupasz tyle narośnie, *testibus Catone, Aulo, Gellio*.

PIEPRZ rodzi się w *Malabar*, w *Kochischinie*, w *Kolekut*, y na Sundyckich Insułach.

BALSAM, rodzi się na Syriyskich Gorach, w Krolestwie Mexykańskim, w Nowym Swiecie, w Arabii koło *Mechy*.

W MIOD obfite Kraie *Hybla* Gora Siciliyska, *Hymettus* Gora w Attyce, w *Mellarii*, w Mieście Hiszpańskim, w *Kalabrii*, na Fortunnych Insułach, w Polszcze, osobliwie na Rusi, Wołyniu, Podolu, Ukrainie. Ztąd Poetowie mnogość iaką wyrażaiąc, mowią: *Quod Apes pascuntur in Hybla: Quod parit Hybla favos, &c.*

SŁONIOW y Kości Słoniowe światu *suppeditant* Azya, India, gdzie mnogość Słoniow, Afryka, mianowicie Maurytania, koło *Sali* Miasta, Troglodytowie niemi żyią: *Korsella* Miasto w Afryce, Murzyńskie Państwo y Lybia; Indiyski Krol, miewał na woynie 40 tysięcy Słoniow, Krolestwo *Syam* w Indyi, gdzie się y biały Słoń znayduie, od ktorego Krol pisze się *Albi Elephantis Dominus*.

W PURPURĘ stroią świat te Kraie; Afryka, Baja, Getulia, *Focis* Kray, Sydon, Assyria, Tarentum. Jest to Farba z Ryby Purpurą zwaney, iakom opisał między Rybami.

W KADZIDŁO y inne Odoramenta obfite Kraie Arabia, osobliwie Sabæa, Hybla, Liban, Persya, Assyriá, Indiá, Armenia, Panchaja. Zgoła tam wiele zapachow, gdzie wiele gorąca; y suchości znayduie się.

W CHLEB obfite Kraie te są: Insuły Indiyskie *Celebes*. Afryka, mianowicie tameczne Krolestwo Egypt, Libia, Koroma Miasto Tessaliyskie, *Gargarus*, Chaldæa, Palestyna, Anatolia, Kampania szczęśliwa w Włoszech, Polska, Węgry ztąd *Martialis* mowi: *Possideat messes Lybicas Hermumq;* Sicilia *olim Romani Imperii Horreum*

reum zwala się dla urodzaiow wielkich, gdzie *Ceres* Bogini *usum frugum* nauczyła według Pòétow; Aroa Miasto Achaii wzięło imie *ab Aro*: Tuż Włochy, Hiszpanię, Sardinię policz dla żywności y chleba obfitości.

CUKROWA słodyczą słodzi *Amaritudines* świata India, Arabia, Ameryka, Chaldea, Bengala Krolestwo w Indii. Robią go z pewnych trzcin, ktore potężnie warzą, prasami wyciskaią, y w piramidalne wylewaią formy; á gdyby zaraz sok ten niebył warzony, w ocet się zamienia, słodycz traci; o czym *fusius* ná innym mieyscu.

WINEM Swiat poią Gora *Tmolus*, albo *Timolus* w Lydii; Gory *Falernus, Massicus* y *Gaurus primæ notæ* rodzą w Kampanii wino: w teyże krainie w Mieście *Calenum*, w *Fundzie* Mieście Włoskim; zkąd *Vinum Fundanum*: Gaulon Gora Kalabryiska y, ta w te *dona Bacchi* nie uboga: *Metymna* Miasto na Lesbos Insule Greckiey: Nie poślednie Wina bywały w ziemi Chananeyskiey, ktorych iedno grono dwoch Mężow obciążyło niosących: *Tarsus* albo *Tarsis* Kray Cylycii także nie ubogi w Wino: Maretis Kraina część Egyptu ma go dosyć. *Alba* Miasto Włoskie w toż *abundat*. Ale teraz w Europie nayprzednieysze są Węgierskie, mianowicie Tokayskie; Inne Wina w Europie są sławne Tarrakońskie w Hiszpanii, Burguńskie, Kampańskie *vulgo* Szampańskie w Francyi, ale nie są *Primæ notæ*.

Zaprawia potrawy, y rozwesela świat szafranem Korykus Gora, Olympus, y Tmolus w Cylycii.

W Zwierza wszelakiego *abundant* te Kraie: same Krolestwo Siam w Indii Orientalney, ma dosyć Tygrysow, Niedzwiedziow, Wołow dzikich, Nosorozcow.

India ma Woły zarowno z końmi biegaiące.

Psow mnogość iest na Kanaryi Insule iedney *ex Fortunatis Insulis*: w Molossyi kraiu Epyrskim: zkąd Molossy wielkie Psy y piękne: w Spartanie, na Insule Melicie, albo Malcie, maleńkie pieski; w Britanii Brytany wielkie y ziadłe psy. IN-

INDIA ma ONAGROS, toiest dzikich Osłow z iednym rogiem, ktore *imperitis rerum* zdaią się bydź Iednorozcami.

NIEDZWIEDZIOW wydaie światu białych MYSIA iadem zabiiaiących: Moskwa po nad pułnocnym morzem, ale niewiem czy z taką złością: Ordynaryinych, ale wielkich Litewskie y Moskiewskie lasy maią dosyć: maią Ruskie, y Wołyńskie kraie.

W WĘZE y Gad obfituią Insula Ofiusza od Lacinikow *Colubraria*; toiest Wężowa Insula nazwana, dla ktorych taż Insula nie mieszkalna: Maurytania w Afryce, y Lybia: Synuessa Miasto w Kampanii: Cynisis rzeka między dwiema Syrtes, ktoremi Kandei Ludzie nad odnogą morza Arabskiego żyli iako *ordinariô cibô*, *teste Plinio*: W Indii, tak strasżney wielkości węże, że wolow, koni pożeraią.

W rzece *Bragada*, Wąż znaydował się długi na stop 120.

SMOKAMI straszna Massyliska, w Afryce kraina, Indyia y Murzyńska ziemia, osobliwie *circa Colonias Afacharum*, tameczney Nacyi, *teste Plinio*. JASZCZURKI, w Arabii na dwa łokcie: Na Nyzie Gorze Indiyskiey, na 24 łokcie, w Kaprarii Insule Fortunney iest ich dosyć.

KROKODYLE rodzą się w Nilu, gdzie wielkie bywaią na stop 20 kilka, w Indusie rzece, w Bamborze rzece Maurytańskiey, według *Pliniusza*.

ŚNIEGOW naywięcey *etiam* podczas gorącego Lata nie ginących, maią te mieysca: *Taurus* Gora, *Ostrys*, *Rhodope*. Scytiyskie Kraie, Ryfeyskie Gory, Tatry albo Karpackie Gory, *Alpes* Włoskie, *Kaukazus* Gora, Iślandia, Insuła Laponia.

DRZEW wszelakich iest dosyć na Fortunnych Insułach tak wysokich, że 144 stopami ledwobyś zmierzył; á w Indii, że ledwiebyś z łuku dostrzelił wierzchołkow, *teste Plinio*.

DRZEWA osobliwe, iakoto Cedry, na *Lyban* Gora Fenicenska, z ktorego Kościoł Salomonow adornowany, á Pałac wybudowany: Egypt y Syria, gdzie z świadectwa Pliniusza, *ob defectum*

fectum Jedliny, Cedrowe robią Okręty: Wiele Cedrowego drzewa maią Chiny y Japonia, z ktorego wspaniałe *nitent* Pałace.

CYPRYSY są w Indii, w Frygii na Gorze *Lyceus*, w Arkadyi w Mieście *Cyparissu* około Delfow, *teste Pomponio*.

LAUROWE Drzewa rodzą się na Gorach Olympie, Parnasie, Heraklei, w Focidzie &c.

FENIXOW, ieżeli *dantur in rerum natura*, lokuią wszyscy Starożytni *Scriptores* w Arabii, iako *in natali solo*.

PTAKOW innych *Regnum* Fortunne Insuły, *Peneusz* Rzeka w Tessalii. PAPUGI znayduią się w Indii, w Murzyńskim Państwie, w Luzytanii.

Insuła Hispaniola w Nowym Swiecie ma Psow, ktore nigdy nieszczekaią, ani skomlą pobici, według *Owetana in Summa Historiarü*. W Arábii zaś szczęśliwey na Insule *Sygaron*, psy ani się pokáżą, á tam ziawione zdychaią.

W Hibernii, Zrzodło iest wszystkim Zwierzętom fatalne, wodę z siebie piiącym, samemu Człekowi bardzo zdrowe według *Orteliusza*. Sardyńskie Zrzodła, ztąd *mirabiles*, że podeyrzaney o złodzieystwo osobie, oczy pomaczawszy, oślepnie, a niewinnym wzrok się klaryfikuie, iako *Solinus y Isidorus* swiadczą.

Na Insule *Melicie vulgo Malcie*, od bytności tam S. Pawła Apostoła, iako też w Britanii, na Wyspie *Athanatos*, w Sardynii, wąż nigdy nie postanie: iako piszą *Isidorus*, *Vincentius y Majolus* Autorowie. Z Narwy rzeki z Litwy wypâdaiącey, wąż cierpieć nie może wody, lecz tylko go wiatr z tamtąd zaleci, z kszykaniem umyka wielkim, iako *Długosz y Kromer* swiadczy.

Na Insule Hiszpańskiey *Ebusus* vulgò *Ivica*, żaden także iadowity zwierz żyć nie może, *teste Cluverio*,

W Nowym świecie, Pszczoły żądeł nie maią, *teste Lohnero*,

Na Wyspie Krecie, oko ludzkie nie widziało Sowy, dokąd przywożone dla experyencyi, żyć tam nie mogły, według *Pliniusza*. A zaś w Athenach tam ich *Sedes y Regnum*;

Na *Kumanie* Nowego Swiata Insule, tak są mocne Paięczyny, że ledwie Człek mocny ie rozerwać może, według świadectwa Piotra Hispaleńskiego. Na Hispanioli, paiąki iak piłki Studentskie, *Lochnero teste*.

W Georgiańskiey Prowincyi, *vulgo* Gordistan, Zrzodła miasto wody, oley z siebie wydaią, ktory w naczyniach na Wielbłądach *in copia* wywożą z tamtąd na lampy y kaganki, y do Medycyny, według *Marka Polusa*. Podobne Zrzodła są w Kampanii Włoskiey Prowincyi, y w Szkocyi około Edinburga, według *Orteliusza*. Przy brzegach Insuły *Cubague* w Nowym świecie, albo w Ameryce, także pachnącym y do medycyny służącym płyną oleiem, ktory na wodzie

 na kro-

na krokow 12 tysięcy Morza bliskiego stoi, według Owetana y Piotra Hiszpańskiego.

W Idumei Zrzodło iest imieniem *Job*, cztery razy na rok odmieniaiące kolor, toiest trzy Miesiące ma kolor mętny, błotnisty; trzy Miesięce kolor krwawy, trzy Miesiące zielony; a trzy kolor czysty y przezroczysty, według *Isidora lib*: 13 *cap*. 13.

Gora *Tilarus*, ma sto zrzodeł na sobie, *teste Majolo*,

Na rowninach Krolestwa *Peru* w Nowym Swiecie, Deszcz nie pada, ale *supplet vicem* iego Mgła extraordynaryina na ziemię spadaiąca, według świadectwa *Akosty*. Na Kanaryiskich także Insułach, mianowicie na iedney *Ferro* nazwaney. Deszczowa niebywa ochłoda, ale chmurki drzewo pewne wielkich listow otaczaią, ná nich dosyć czyniąc wilgoci, ktorą Obywatele w naczynia strząsnąwszy, grunta polewaią, *teste Ionstono*. W Egypcie zaś deszczow rzadko padaiących, nagradza *defectum* Nil rzeka, ztąd za BOGA tam szanowana. Koło Babylonii w Suzyańskiey y Syraceńskiey Krainach, nigdy deszcz nie pada, dlatego tam domy bez dachow według *Strabona*.

Afryki *proprietas*, że *monstra parit*, a to ob *defectum* Wod, ktore ieżeli się gdzie znayduią, *tam ingens numerus* zwierząt y bestyi schodzi się, y tam z sobą *coëundo*, cudowne & *monstrosos* wydaiący *pártus*.

W Ameryce w Prowincyi Kalifornii, woły y krowy tákie na sobie noszą garby, iak Wielbłądy, *teste Niderndorff Soc*: *JESU*.

Na Taurykańskiey Peninsule *vulgo* w Krymie wspomina Pliniusz, iż w Mieście *Parasinus*, była taka ziemia, ktora do ran applikowana, goiącym stawała się plastrem,

W Albanii Dzieci rodzą się z dzieciństwa zaraz siwe, *Idem*.

Z Insuł naypięknieysza w Swiecie *ob beneficium Cæli & Soli* Ceylon, abo Zeylon w Indyi. Naybogatsze *Sundicæ* tamże dla handlow, Naywiększa Peninsuła. *Kalifornia* w Nowym świecie, wzdłuż mil 400 wszerz 60. Nayzimnieysza *Islandia* w Pułnocnych kraiach.

LASY Afrykańskie pełne Palmowego Drzewa, ktore rodzą Daktyle pokarm obfity ordynaryiny dla tamecznych Obywatelow, a dla nas kupiony.

OGRODY Oliwne má Azya, Afryka, y Europa w Hiszpanii, Luzytanii, Francyi, y w Włoszech.

Na Itace Insule Morza Ionickiego, nigdy się nie znayduie Zaiąc, nawet tam zawieziony żyć nie może, dlá iakieyś antypatyczney własności, według *Pliniusza*,

Wyspep *Kreta y Olympus* Gora, nigdy wilkow nie maią, według *Pliniusza*, szczęśliwa bez nich Anglia cała y Sardynia.

W Hiber-

W Hibernii części wielkiey Britanii, szkodzący zwierz nie znayduie się, ani Paiąk, ani Zaba, owszem zkąd indąd tam zaniesione zdychaią.

Na Gorze *Latmus* w Krainie Karii leżącey, Skorpiony albo Niedzwiadki, Obywatelow ani tykaią, a gościnnych zabiiaią Ludzi, *teste Aristotele lib:*8. *c.* 59.

W Murzyńskim Państwie w Krainie *Barra*, Dzwony są kamienne, iako pisze, *Alvarez y Orteliusz.*

Na *AZORES* Insulach Afrykańskich, Muchy nie znaydziesz żadney: w Anglii koniki nie znayduią się. Kukułki nie słyszano nigdy w Ameryce y Murzyńskim Państwie: Brzezina w Włoszech *tantæ raritatis*, że *in Fasces ob raritatem sui* poszła Rzymiánom.

Gora *Tmolus* albo *Timolus* w Lydii Kraiu Azyatyckim z iedney strony miewała Obywatelow po pułtora sta lat żyiących według *Pliniusza.*

Na Insule Hiszpanioli w Nowym świecie, *Columbus* widział, że na Początku *Februarii*, siano, zboże, a na końcu Marca, zbierano: Owszem w Nowey Hiszpanii całey, iako też w Urabie Nowego świata, *Æquinoctium* ustawiczne, trży razy na Rok sieią y zbieraią. Melony, Ogorki, Dynie, za 20 dni przychodzą do perfekcyi, a Kapusta, Cwikła, Sałatá zá dni 30 *Author Petrus Martyr:* W Indii Wschodniey dwa razy na rok iest lato. a zima iedna między temi latami, dlatego tam dwa razy żniwa na rok bywaią. U Chinczykow zaś koło kraiu Kantaon trzy razy na rok *Nugnez.*

Ziemia Insuły Cypru żadnego nie ścierpi trupa; bo w dzień pogrzebionego, w nocy z swoich wyrzuca wnętrzności; pierwszego Erika Krola Duńskiego, z Ierozolimskiey podroży tam zapędzonego y zmarłego przyieła, *Jonstonus.*

W Państwie Murzyńskim w Krolestwie Angola, tak są wielkie kamienie iednostayne, że z nich Kościoły, Pałace, wykowac może. Jest tám potężny Kościoł y Klasztor Zakonnikow z iednego wykowane kamienia, iako świadczy *Franciscus Alvarez cap.* 25,

Takież są kamienie w Krolestwie *Congo*, według Autora *Lopes.*

W Zelandyi w niższych Niemcach, żadnego niemasz drzewa, Węża ani iadowitey bestyi, według Ortelliusza,

W Krainie Kanchiow żadnego nie masz bydlęcia, ani drzewa, ani Wody, samą tylko wodą deszczową tameczni żyią Obywatele; iako swiadczy Pliniusz *Oculatus testis.*

O Kráinie Egypskiey iedney, pisze Kadamustyusz, że tám dla zbytniego gorąca żadnego Czworonożnego Zwierzęcia nie masz: y owszem w całey Afryce żadnego nie masz Kozła, Ielenia, Niedzwiedzia,

W Tessalii iest pełno iádowitey bestyi, według *Aristotelesa y Pliniusza,*

ale też żeby z nich tamta była Kraina uwolniona, BOSKA Prowidencya aż nazbyt Bocianow czyszczących tam dała.

W Paflagonii Krainie, mnieyszey Azyi według *Pliniusza y Gelliusza*, o dwoch sercach rodzą się przepiorki, ale to *non o dinarius* lecz *monstrosus partus*.

Na Insule *Seriphus* Greckiego Morza, iedney z Cyklackich, żaby się z nay-duią, żadnego nie maiące głosu, iesli iednak do inszey będą przeniesione Krainy, daią się słyszeć *Plinius*.

W Laponii Krainie pułnocney nie masz swoyskiego Ptactwa albo domowego, toiest Kur, Gęsi, Indykow, kaczek, a to dlá nieznośnego zimna.

Na Wyspie Minoryce w Hiszpanii w Mieście Jamnono Zydzi nie mieszkali, iż wszystko chorowali, y Pioruny na nich bili: a węże tam beż iadu.

W Magonie zaś są węże szkodliwe y Zydzi się konserwowali, poki ich nie wygnano. *Severus Episcopus.*

Nie daleko Kolonii, gdzie iest Klasztor Panieński S. Urszuli, Cmentarz tameczny Umarłych nie przyimuie: nawet Dzieci po chrzcie zmarłe, tam wdzień pochowane, w nocy wyrzuca z admiracyą Obywatelow, y Lindana o tym piszącego.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY KSIĘGI

SŁONCE między UMBRAMI IASNE, LILIA między CIERNIEM, SZKOPUŁ między FLUKTAMI, *albo* WIARA SWIĘTA KATOLICKA.

Między tyle Niedowiarstw y Herezyi insultami (ktore się tu wyliczaią) mocno STOIACA.

Nie daię Ia tu o Wierze Swiętey nauki iakiey Teologiczney, ani katechismu, tylko nie ktore *Necessaria y curiosa* do teyże Wiary się reguluiące Swiatu podaię. Ta wiará Swięta w Starym Testamencie pod ciemnemi ukryta figurami, Zydom była *in umbra*, potym Chrześcianom, *in Claritate* iest podana, podziś dzień między tyle persekucyami stoiąca: Przez Prorokow obiecana, potym w kilka tysięcy lat przez CHRYSTUSA Pana Słowo Wcielone, prawdziwego Messiasza, Krola Prorokow Swiatu obiawiona, przez SS. Apostołow Swiatu ogłoszona całemu. Bez tey, y oprocz tey WIARY żaden zbawiony bydź nie może, bo *sine Fide, impossibile est, placere DEO*, według Doktora Narodow Pawła,

Nie

Nie ieſt Szlachetna Duſza, ktora Chryſtuſowego nie ma Herbu, toieſt Krzyża: nie należy *ad Fidelium Cætum*, kto ieſt bez krzyżowey cechy. Kto nie ſtoiſz ſtale, na Piotrowey ſkale, ſtoiſz ná lodzie: Nie zgadnieſz, kiedy upadnieſz, kto nie na opoce wſpieraſz ſię: kto w Łodce nie płynie Piotrowey, iuż utonął *in profundo Inferni*. Piotrowi, nie Ariuſzowi, nie Lutrowi, nie Kálwinowi oddane od Nieba Klucze: *Tibi trado Claves Regni Cælorum*. Niech trzymaią Politicy y Libertini, że Człek w każdey Wierze może bydź zbawiony, ale ci wſzyſcy *errant* aż do Piekła, ktorzy tak *putant*, gdyż wyraźne ſą ſłowa S. Pawłá do Efezow: że ieſt *Una Fides, unum Baptiſma*. Xiąże Apoſtołow, a Głowa Kościoła S. Piotr *in Actis Apoſtolorum cap*: 4 toż *ſentit*, mowiąc: *Non eſt in aliquo alio Salus*. HASŁO Wiary naſzey: *Chriſtianus* albo *Chriſtiana ſum*, iako wołali w mękach Swięty Diakonus Męczennik, y S. Blandina. HERB naſz Chrześciańſki Katolicki Krzyż Chryſtuſow, iak u Zydow na czole dla diſtinkcyi od Egypcyanow znak był TAU nakſztałt krzyża wyrażony. Obligacya naſza *juſtê & pie vivere; incedere in omnibus mandatis, & juſtificationibus Domini, ſine querela* naśládu ąc CHRYSTUSA PANA Wodza Naſzego; *alias ſine cauſa Chriſtiánus ſûm, ſi CHRISTUM nón ſequor*. Ninac zaś ſię nie zda, zwać ſię Chrześcianinem, a żyć Poganinem; CHRYSTUSA nośić na czole, a ſzatana w ſercu, iako mowi Piotr Damianus; *Quid prodéſt; ſi quis Catholice credat, & gentiliter vivat*. Wiarę tedy ożywiay uczynkami, bo bez tych umarła, *& è contra* uczynki dobre dobrą uſtroy Wiarą; tak chyba udatnemi uczyniſz w oczach Boſkich. Zgoła bądź *ex utroq; Cæſar*, Wierz, y bierz przed ſię czynić dobrze a tak *qualia factá; talia fata*, czekaią ciebie *poſt agonem*: Odbierzeſz *Coronam juſtitiæ*, ale po ſprawiedliwego życia twego gonitwach.

Czy obligowani Chrześcianie obſerwować Ceremonie Starozakonne Zydowſkie?

ODpowiada na to S. Łukaſza, *cap*: 16 że nie: *Lex & Prophetæ uſq; ad Joannem*. W tey materyi wſzczeła ſię była kontrowerſya w Antiochii, y aż do S. Piotra ſię wytoczyła w Aktach w Rozdziale 15, ktorą ſolwował, że Zakon ſtary był iarzmo, ani od Oycow, ani od nas udzwignione; zaczym Chrześcian nie obliguiące. Paweł też Doktor Narodow w liście do Rzymian *cap*: 6. mowi: *Quid ergo peccabimus, quoniam non ſumus ſub lege, ſed ſub gratia? abſit*. W tymże *dubium* odpowiada Galatom *cap*: 3. *Lex Pædagogus noſter fuit in Chriſto; at ubi venit Fides, jam non ſumus ſub Pedagogo*. Nie ieſteśmy tedy obligowani ſtarego Teſtamentu obſerwować Ceremonie, naprzykład Obrzezanie, Wielkanoc Zydowſkim trybem, obſerwancye w potráwach, w ſtroiu. Jednakże

że powinniśmy w całości zachować Przykazania Boſkie, bo ſą *Juris Naturalis & Divini*, iako poſpolita Teologow uczy ſentencya.

Czy wſzędzie Wiara Swięta opowiadana, kiedy; y przez kogo?

NAypierwſi Swiata *Doctores* w Nowym Teſtamencie byli Swięci Apoſtołowie od ſamego CHRYSTUSA na to wyſadzeni: *Ecce Ego mitto Vos, &c. Ite in Orbem terrarum, &c.* ktorzy Symbolum albo ſkład Wiary Swiętey, toieſt *Credo* ułożywſzy, ſwiatu ie opowiadali.

Pierwſzy S. PIOTR Xiąże Apoſtolſkie iednę założył Katedrę w Antiochii Roku P. 37, 22. Februarii; potym w Rzymie czyniąc ią *primam ſedem* R. P. 43, 18. Januarii. Ztąd do Hiſzpanii przebrawſzy ſię, y tam S. Kwadra iednego z ſiedmdzieſiąciu dwoch Apoſtolſkich Dyſcypułow, na Biſkupiey zoſtawiwſzy godności, ktoryby y bliſkim Francuzom y Niemcom Wiary Swiętey podał ſwiatło, udał ſię do Afryki, Egyptu: ztamtąd *redux* Roku P. 51. Męczeńſką ukoronowany koroną, na krzyżu do gory nogami zawieſzony.

Drugi S. JAN Ewangeliſta w Azyi Mnieyſzey *alias* Anatolii, Wiarę Swiętą ogłoſił około Roku 101 Był w Oleiu ſmażony, na Inſułę *Pathmos* wygnany.

Trzeci S. ANDRZEY nawrocił Scytyę Europeyſką, Tracyą; ukrzyżowany w Achaii Roku 6?, 30. *Novembr:* Ruś go ma za ſwego Apoſtoła.

Czwarty S. FILIP przez głęboką Azyę, oſobliwie przez Scytyę Azyatycką, głoſił znaiomość BOGA, w Hierapulu umęczony krzyżową śmiercią Roku Pańſkiego 52, 1. *Maji.*

Piąty S. TOMASZ opowiadał Ewangelią Chryſtuſową Partom, Medom, Hirkanom, Baktrianom, Indianom, dalſzym Brachmanom Indyiſkim, w Kalaminie włocznią przebity Roku. 73, 21. Decembra.

Szoſty S. BARTŁOMIEY predykował w Armenii, Albanii głębſzey, Indii, ze ſkory odarty od Aſtyaxa Roku 73, 24. Sierpnia.

Siodmy S. MACIEY Murzyńſkiey Nacyi Wiarę opowiadaiąc, w Judzkiey Ziemi ſiekierą czyli halabardą ścięty Roku Pańſkiego 62 24. *Febr:*

Oſmy S. MATEUSZ Apoſtoł y Ewangeliſta, w teyże Murzyńſkiey Ziemi prácuiąc około Duſz nawrocenia, tamże ścięty ſiekierą R. P. 41, 21 Septembra.

Dziewiąty S. SZYMON *Chananeuſz*, przez Mezopotamią, Perſią, Egypt Libię, y bliżſzym Afrykanom Chryſtuſa opowiadał, piłą przerznięty w Perſii, Roku Pańſkiego 63, 28. Pazdziernika.

Dzieſiąty S. JUDASZ TADEUSZ w Arabii, Idumei, Egypcie, y Perſii krzewiąc Wiarę, Farbierſkim kijem zabity Roku 59.

Jedenaſty S. JAKUB *Większy* Hiſzpanow na ow czas Pogán, Apoſtoł około

koło Roku 46, zkąd do Jerozolimy powrociwszy, na samę Wielkanoc Roku 41. ścięty z rozkazu Heroda Agrippy.

Dwunasty JAKUB *Mnieyszy* nazwiskiem *Justus* Biskup Jerozolimski, Zydom opowiawiadał Wiarę S. od nich też z Kościelnego ganku strącony Roku 62 wieku swego 96, 25 Lipca.

S. PAWEŁ lubo iest Apostołem, iednak iest *extra numerum*, dwunastu Apostołow, dębąc *Doctor Gentium* toiest Narodow Pogańskich Oświeciciel, ścięty w Rzymie Roku 67, 29. Czerwca.

Tęż Wiarę S. krzewili siedmdziesiąt y dwoch Uczniow Apostolskich na swiat cały rozesłanych, ktorych tu dla krotkości nie kładę. Promowowali tenże Zbawienny interes Monarchowie, osobliwie Kalor Wielki, Hiszpańscy Krolowie, ktorzy *in Occidente* na 70 tysięcy wystawili Kościołow. Iakub Krol ku czci Mátki Boskiey, 2. tysiące wystawił Kościołow, *teste Scribanio*.

Potwierdzili tę Wiarę Swiętą SS. Męczennicy, skropili Krwie Męczeńskiey powodzią iako złotym deszczem, aby się pomnażała. *Scribanius Author*, znaki Kościoła Swiętego opisuiący, mowi: *Plures in nova lege cæsi Martyres, quàm pecudes in veteri.* Sam S. Krzysztof Pogaństwa BOGU pozyskał podczas Męczeństwa swego 48 tysięcy, iako swiadczy S. Ambroży w życiu iego

Jedenaście Persekucyi wycierpiał Kościoł Chrystusow; zawsze odnosząc *Palmam patientiæ* między ogniem y młotami staiąc się *Aurum Electum*.

Pierwsza persekucya, była za Nerona Cesarza zaczęta Roku 64 trwaiąca do smierci iego; podczas ktorey Chrześcian do bestyi przywięzywali, psami szczuli, na krzyż wbiiali, palili. Gołe osoby woskiem y tłustością oblepiano, smarowano, y tak na pal wbiwszy, iako swiece w nocy po mieście palono, według swiadectwa *Tacita*, *Svetoniusza*, *Juvenalisza*, a z nich *Baroniusza* Kardynała *sub A. 66*.

Druga persekucya zaczeła się za Domicyana Roku 90 trwała lat 6.

Trzecia, poczeła się za Trajana Roku 97 trwała lat 19.

Czwarta, zaczeła się za Adriana Roku: 118, y za Atoniusza Piusa, ktora trwałá lat 36.

Piąta persekucya zaczeła się za Aureliusza y Werusa R 161, trwaiąca lat 16.

Szosta, zaczeła się za Sewera Roku 193, trwała lat 18.

Siodma, zaczeła się za Maximina Roku 235, trwaiąca lat 3.

Osma, okrutna zaczeła się za Deciusza Roku 249, trwaiąca lat 5.

Dziewiąta, zaczeła się za Waleriusza y Galliena Roku 257, trwała lat 3.

Jedenasta ze wszystkich nayokrutnieysza Persekucya za Diokleciana y Máximiniana zaczeła się Roku 285, trwaiąca aż do Konstantego Wielkięgo Za

tego

tego Maximiniana tyráńſkiego Ceſarza na igrzyſkach na mieyſcu *Circulus Maximus* w Rzymie nazwanym, reprezentowanych, wołali, Poganie na Ceſarza dwanaście razy powtarzaiąc: *Chriſtiani non ſint: Chriſtiani non ſint &c*, iedenaście razy repetuiąc znowu te *formalia: Chriſtiani tollantur*, Za tychże Ceſarzow, tracono Chrześcián co Mieſiąc po 17 tyſięcy przez lat dzieſięć, iako ſwiadczą *Euſebius, Baroniuſz*. Przez ktory czas wſzyſtkich pomordowanych ſkomputowawſzy, wynieſie na dwa milliony, 40 tyſięcy. Tym Męczennikom wyliczonym, ieżeliby *cultum publicum* naznaczył Kościoł Boży, co dzień by przypadło obſerwować więcey; niż 30 tyſięcy Swiętych, iako miarkuie y redukuie *Genebrardus*,

Pod czas tych perſekucyi y po nich, ſamych Papieżow do Papieſkich Koron, męczenſką przydali ſobie, poległſzy ich dla Chryſtuſa od Pogan wliczbie 32. Samego dnia 26. *Aprilis*, Kościoł Boży weneruie krwią Męczeńſką wpiſanych w *Rubrum* 17 tyſięcy. Dnia 29 Maia ſwiadkami wiary zoſtało w Umbrii w Włoſzech na 1525. Oſob. D 22. Junii zamordowano Chrześcian 11 tyſięcy 480, z ktorych 10 tyſięcy ſamą krzyżową śmiercią zamęczono: co tam wycięto nakrzyże drzewa, żelaza wyrobiono na gwozdzie! Dnia 9 Julii. zamordowano 10 tyſięcy dwieście trzy Oſob. Dnia 21, *Octobr*: z Swiętą Urſzulą 11 tyſięcy Panien razem zamęczyli wNiemczech Hunnowie, napadłſzy na nie z Brytanoii płynące do Amoryku Kraiu Francuſkiego, potym mnieyſzą Brytanią nazwanego, aby tám żołnierzom od Maxyma Tyrana lokowanym, mogły bydź Zonami, według *Bedy y Sygeberta. Engelgrave, Kromabchiuſz, Mireuſz*, świadczą, że razem z temi iedenaſtą tyſięcy Dziewic, pomęczono na 30 tyſięcy Chrześcian. Kardynał Gurceńſki *in Diplomate Anni 1504*, rachuie na 40 tyſięcy Męczennikow *incluſive* z Pannámi.

W Hiſzpanii Roku 834 Saraceni zamordowali Mnichow 200, *teſte Szentyvani*. W Nikomedii na ſame Boże Narodzenie 20 tyſięcy Chrześcian z Kościołem ſpaliło Pogańſtwo około Roku 273. W ſamym Egypcie za perſekucyi Dioklecyana Ceſarza poległo Chrescian *in victimámChriſti* 144 tyſięcy, iak wiele ſtaneło *Teſtes* Wiary Swiętey? Co bowiem *Martyr*, to *teſtis*, bo tak te ſłowko wykłada ſię z Greckiego. S Hieronim według Drexeliuſza, Swiętych Męczennikow na cały Rok dzieląc (wktorym ieſt dni 365) powiada, że na każdy dzień co raz innych Swiętych Zołnierzow Chryſtuſowych przypadnie po pięć tyſięcy, z ktorey iego ſuppozycyi y ſupputacyi, *infertur*, że Swiętych Atletow Chryſtuſowych bydź ma million, ośm kroć dwadzieścia y pięć tyſięcy. Coż ieſt Zołnierzow Chryſtuſowych nie regeſtrowanych w *Martyrologium*, po czaſach S Hieronyma pomordowanych? *Numera ſtellas ſi potes*. S. Grzegorz Wielki woła: *Totum mundum Fratres aſpicite: Martyribus plenus eſt*. Z ziemi

mi w Rzymie nie wilgoć, ale krewbyś wycisnął? Tyber mogłby bydź od krwi Męczeńskiey Rubikonem, albo Morzem czerwonym,

TUZ KŁADĘ INSTRUMENTA MĘCZENSTWA Rożne

Prudentius ie wylicza następuiącemi słowy;
Huic abscinde caput, Crux illum tollat in auras, &c.
Hos rape præcipites & vinctos conjice in ignem
Sit Pyra, quæ multos deuoret una reos &c. (*Pyra*, toiest stos ognisty.)
Intereasque feris dilaniatus equis &c.
Mors Christianis ludus est. mowi tenże,

Pierwsza katowania Species *Equuleus,alias* proba Tortury,wyciągaiącey Ciało, instrument dla drapania y czesania żelaznemi drapaczkami, albo paznokciami.

Druga *species Ungulæ*, toiest paznokty, pazory żelazne iak u drapieżnych bestyi, ktoremi wyciągnione Ciała Męczenników drapano y szarpano okrutnie

Trzecia *species Candentes Laminæ*, toiest rospalone w ogniu blachy, ktoremi SS Męczennikow ściskano boki, łytki &c.

Czwarta *species Plumbatæ*, toiest Basałyki, *alias* kul ołowianych ná końcu sznura nawiązanie, ktoremi Męczennikow po Ciele, osobliwie w kark bito.

Piąta *species Scorpio*, toiest kiy ostro sękaty, żelaznemi nabity gwozdziámi, albo rzemienne pasy ostremi nasadzone żelazami do bicia. Tym instrumentem Roboam Syn Salomona Krolem zostawszy Judzkim, poddanych swoich zamyślał chłostać, mowiąc 2. *Paralipom cáp: 10. Pater meus cæcidit vos flagellis, ego vero cædam vos scorpionibûs.*

Szosta *species* tyrańsтwa *Lectus molestus*, albo *Pænosus* inaczey *Grabatum*, *alias* Łoże tyrańskie, skorupami, szkłem tłuczonym, krzemieniami, cierniem usłane; na ktorym Męczennikow nagich po dni kilka trapiono, obracano, według Prudenciusza, ktory ten instrument nazywa nowym tyrańsтwa rodzaiem.

Siodma *species Aculeus, Saccus Coriaceus*, toiest wor skorzany, w ktory Rzymianie Starożytni oraz zpsem, kogutem, wężem, małpą, Męczennika, lub. winowaycę zászywszy, w wodę rzucili.

Osma *species*, Krzyż albo szubienica. Dziewiąta *species* Miecz. Dziesiąta *species* Ogień. Jedenasta *species* w Morzu, w wodzie utopić. Dwunasta *species* mąk, w łodź dziurawą wsadziwszy, puścić bez wiosła, żaglow: iak Swiętych Maxyma, Martę, Magdalenę na Morze puszczono, ale ich sterujące Niebo z Judzkiey Ziemi do Francuskiey zaprowadziło. Trzynasta *species* okrucieństwa, wrzucić nago między Lwy, Tygrysy, Lamparty na pożarcie: co się na Amsiteatrach Rzymskich nayczęściey praktykowało z ukontentowaniem Spektatora, *Se-*

Hhhh necus

natûs Populiq; Romani. Czternaſta *ſpecies*, końmi rozſzarpać, toieſt do rąk, do nog cztery konie byſtre uwiązawſzy, y ie zaciąwſzy; ktore w rożne biegąc ſtrony, na częśći rozrywáli ciało. Tákiemi S. Hyppolit Męczennik do Nieba zaiechał końmi. Zgoła, u Pogan nie inne były o Chrześcianach głoſy, tylko *Chriſtiani ad Leonem, Chriſtiani ad beſtias*, według Tertulliana.

Jak Swięta Religia wzięła Chrześciańſka incrementum?

NAprzod w AZYATYCKICH Kraiach, Wiara Swięta rożnemi czaſy przez rożnych Mężow Apoſtolſkich krzewiona ieſt. WINDII, ſzczepił ią S. Tomaſz Apoſtoł, y potwierdził krwią Męczeńſką: Potym S. Franciſzek Xawery *Societatis JESU*, tamże ręką ſwoią ochrził Pogan więcey niżeli million. W Pańſtwie Japońſkim y pobliſkich Inſułach rzucili fundamentá prawdziwey Religii *Melchior Carnerus, Sebaſtianus Morales, Ludovicus Cerquiera*. W Mnieyſzey AZYI albo NATOLII, zaiaśniało ſwiatło Wiary S. przez rożnych Miſſionarzow, y tamecznych Panow y Kapłanow, ale go Turecki dużo przytłumił *Xiężyc*, przecież y tak błyſzczy ſię, choć *in ſcintillis*.

W SYRII gdzie ieſt Jeruzalem, ſą OO. Bernardyni przy Grobie Pańſkim w Betleem, w Nazaret, gdzie od czaſow Apoſtolſkich, lub w wielkich perſekucyach konſerwuie ſię *Chriſtianiſmus*.

Byli ledwie nie wſzyſcy przed tym, a teraz po wielkiey częśći Chrześcianie w Alexandretcie, w Alexandryi, Damaſzku, w Alepie, gdzie dla Katolikow ſą Franciſzkanie, Kapucyni, Karmelici, Jezuici. Na Gorze KARMELU, ieſt Klaſztor z Kościołem Nayśw: Pánny *ſub cura* OO. Karmelitow. Na Gorze LIBANU y cyrkumferencyi ſto-milney, ieſt Patryarcha S. Antoniego, maiący Biſkupow y Opatow, pod ſobą Chrześcian Maronitow, ale Schizmą zarażonych.

W GEORGII ſą OO. Kapucyni, w Albanii Georgiańſkiey Prowincyi, ſą OO. Dominikanie, częſto przez Perſow z tamtąd wygnani. *W Kamanis* pracuią OO. Auguſtianie y Kapucyni *W Turkomannii alias Armenii* Więkſzey było przed tym Arcy Biſkupow koło 19. Biſkupow koło 87 y teráz ieſt Patryarcha Ormiańſki. Po Miáſtach tamecznych, znayduią ſię Operariuſzowie *in Vinea Chriſti* OO. Kapucyni, Jezuici. W Mieście *Nachtczyvan*, (gdzie *Sedes* Patryarchy) goſzczą rożni Zakonnicy.

W Mezopotamii vulgo Diarbeck, w Mieście *Muſul, alias* w Stárożytnym *Ninive:* Jakobitom Katolikom OO. Kapucyni uſługuią. W Mieście *Bagdat* (*olim Babylon*) ieſt Biſkup Katolicki, ktoremu prac Apoſtolſkich dopomagaſą OO. Auguſtianie y Kapucini. W Mieście *Balzara*, gdzie *Eufrat* Rzeka wpada w Morze Perſkie, Kupcom ádminiſtruią Sakramenta OO. Karmelici; Ká-

pucy;

pucyni y gościnni Missionarze. W PERSII, iest Miast y Miasteczek na 45, w ktorych Obywatelow Chrześcian nie mało. W samey Stolicy Perskiey *Hispahan*, rożne Zakony maią swoie rezydencye *sub titulo Legationis:* iako to OO. Augustianie *sub titulo* Luzitańskiego, Kapucini y Jezuici Francuskiego, Krolow, Karmelici Papieskiego Postá tam *tolerantur*, sekretnie *Catholicissimum* promowuiąc. W Miastach *Ekbatana vulgo Touris w Schiras olim Persepolu*, są Karmelici, Kapucyni, Jezuici, ktorzy na Portach Perskich *ad Portum Æternitâtis* pracą swoią Dusze *transvehunt*. W Prowincyi *Curdistan* między Armenią y Persią leżącey, po gorach błąkaią się Chrześcianie nazwani *Jezedim*, toiest Uczniowie Jezusowi, Katolicy, Matki Boskiey wielcy Czciciele, a to przy kooperacyi OO. Kapucynow y Jezuitow. W INCOSTA albo w Indii między Gangesem leżącey, w Państwie Wielkiego MOGOLA, albo Mogora, była Wiara Sw: ufundowana przez S. Tomasza, lecz gdy znowu wygasła, znowu przez *Societatem JESU* roznieconá, osobliwie przez X Rudolfa Akwawiwę w Stolicy Mogolskiey *Agra* wzieła *incrementum*. Dokąd OO. Karmelici przybyli *Socii laboris* z wielkim Dusz pożytkiem, tak dalece że w Roku 1667 w *Agrze* Stolicy 25 tysięcy samych liczono Chrześcian. W Mieście *Daky* y Krolestwie *Bendola* w Indii na 20 tysięcy regestruią Chrześcian, koło ktorych Pasterską czuyność ma Biskup S. Tomásza z Jezuitami y Augustinianami. W Mieście *Tatta* Mogolskim, OO Karmelici; w Mieście *Suratte* OO Kapucini; w Mieście *Indulkan*, Kapłani Kongregacyi S. Neriusza, z Apostolskim Wikariuszem pracuią; w Mieście *Diu* teraz do Luzytanow należącym pracuią około Dusz OO. Augustyanie, Dominikanie, Franciszkanie, Jezuici. W Krolestwie Indyiskim *Dekan* w Stolicy *Goa* do Luzitànow należącey, iest *Vice-Rex* Katolik, Arcy Biskup Trybunał Inkwizycyonalny, Seminarium Mężow Apostolskich, gdzie przez OO Augustyanow, Dominikanow, Franciszkanow, Karmelitow, Jezuitow, pięknie kwitnie Katolicka Religiá. W Krolestwach *Colconga, Bisnegor, Narsinga* w Krainie *Koromandelii*; Wiary S. rzucone *Semina* przez Missionarzow. W samey Piskarii liczono Chrześcian po dwakroć sto tysięcy, po sto 30 tysięcy. W Krainie Malabarskiey, lubo Poganie są Krolowie, przecież y tam S. Xawery 140 fundował Kościołow. Roku 1607 liczono tam Chrześcian 130 tysięcy. Teraz ich tam mniey, bo Hollandowie maiący tam *possessiones suas*; o zysk fortunny, a nie o duszny ubiiaią się, że są Akatolicy, nie maią *zelum Catholicum;* iednak tu są Missionarze OO. Jezuici. Za Gangiesem Rzeką w Krolestwie *Pegu*, opowiadana Wiara prawdziwa, y Roku 1597 ufundowana była nie zle, ale dla ciężkich Woien nie utrzymana, iednak nie zaniedbana.

Do Krolestwa SIAM, ieszcze Wieku szesnastego wprowadzona S. RELI-

GIA, ale przez Anglikow y Hollandow zachwiáła się, przecież w Stolicy *Siam*, wiele Familii Katolickich konserwuie się, tylko że nowym edyktem Krola tamecznego Roku 1718 zakázana iest *Prædicatio Evangelii* pod gardłem. W ktorych iednak mieyscach Luzytani są Panami, tam iest *Liberum Exercitium Religionis* przez OO. Dominikanow y Jezuitow

W Krolestwie *TUNCKIN* od Roku 1620 ktorego X. Alexander *de Rhodos* Jezuitą z Towarzyszami nawrocił Pogan na 30 tysięcy do Chrystusa, po dziś dzień krzewi się Religia, na 200. Kościołow y Oratoriorum tam maiące, y bardzo nabożnych, y statecznych Katolikow.

W Krolestwie Kochmeninskim; także od Roku 1624 do czasow Naszych, konserwuie się znaiomość, y cześć Chrystusowa, lubo Hollandowie są poniekąd na przeszkodzie.

W Państwie Chińskim, dawno Swięta Chrystusowa ogłoszona Ewangelia: Potym znowu rozżarzona y rozszerzona przez OO. Missionarzow *Soc: JESU* to iest przez X. Michała Rogeriusza A. D. 1572 przez Mateusza Rikciusza Matematyka, przez Adama *Scballa* Kolończyka nie pośledniego *in Mathematicis & Fidei rebus*, ktorego staraniem w Pekinie Stolicy Kościoł Chrześciański stanął. *in spatio* lat 14 więcey niż 100, tysięcy Chrzest S. przyieło. Nastąpili potym rożni rożnych Zakonnych Nacyi Mężowie Apostolscy, ktorych pracą Chinskie Państwo miało Chrześcian sto dwadzieścia sześć tysięcy 880. Kościołow rożnych Zakonow 215 znać daią dwa wspániałe Kościoły *w Pekinie* starożytne, że tam BOG prawdziwy miał *cultum suum*, kiedy na iednego Kościoła Faciatach po Chinsku czytaią napis: *Altus, & Supremus Cæli Dominus: Cæli Supremi Domini Templum, Cæli Supremi Domini Aula.* Na drugich Kościoła Faciatách *legitur, Supremus Terræ Dominus. Supremi Terræ Domini Domus*, iako świadczy *Josephus Juventius Soc: JESU*. Terazniey szy *Imperator* Chinski *Anno* 1735 panuiący Imieniem *Kien Long*, toiest Niebieska na ziemi szczęśliwość (takie y tym podobne formuią Imiona Nowym Elektom) *favet* Chrześcianom byle tylko *controversia* między Katolickiemi ustała Sapientami, ich skandalizuiąca.

Do TARTARII Wielkiey A, D, 1245 przez Laurentego Zakonnika Reguły S. Francifszka zaniesiona Religia, kiedy y sam Cham Kublay Swiętą przyiął Wiarę. Roku potym 1278 1280 1335 1391 przez tegoż Zakonu Kapłanow, Wiara Swięta pomnożona trwała, lecz wielu Pogańskiemi zarażona zabobonami.

Na Insułach Azyatyckich w Japonii S. Franciszek Xawery ufundował Wiarę A. D. 1549 od ktorego Roku do Roku 1610 Chrzest Sw: przyieło Obywatelow sześć kroć 77 tysięcy 909 a między niemi sześć Krolow, 4 Krolewicow &c. Lecz *Evectus* na Tron Japoński Taicosama z berłem wziął Miecz na Chrześci-

an, oprocz Osob Krolewſkiey Familii Chryſtuſa wyznaiących, Auguſtinianow 3. Dominikanow 17 Franciſzkanow 20. Jezuitow, 126 rożnemi zamęczył torturami. Rożney płci y ſtanu na 600 Osob wygubiono innych wygnano około Roku 1658. Teraz tam pod gardłem Chrześcianom zakazany akces, chybaby kto odważył ſię ich Bożka Amidę adorować, na ſobie noſić ich ſekty *Inſigne*, a Krzyż podeptać Chryſtuſow, A to kto ſię odważy ucyynić?

Na Inſułach *Marianæ* nazwanych, Swiatło Religii Chryſtuſowey Roku 1665 przez X. Ludwika *de S, Victore Soc: JESU* zaiaſniało, długiemi Pogan inſultami tłumione, przecież po dziś dzień nie zgaſzone; gdzie Kościoły, Szkoły erigowane, młode zaraz geniuſze Obywatelow zbawiennemi *imbuunt* maxymami

Na Inſułach *Philippinæ*, na Imie Filippa II Krola Hiſzpańſkiego rzeczonych, przez Magellaneſa A D 1520 znalezionych, Wiara S. kwitnie Katolicka, ale nie na wſzyſtkich, Dzieſięć tyſięcy tych liczą Inſuł. Z tych 50 Hiſzpanom parieruie. *Luzon* z tych naywiększa, kt rey Stolica *Manilha*, gdzie Arcy Biſkup z trzema Biſkupami, ſześć Zakonow, Akademia, Seminarium, y Klaſztor Panieńſki, tey Inſule y Stolicy, w Wierze Swiętey choć na Morzu nie daią *fluctuare & nutare*. Owszem na wszyſtkich 50 Inſułach Hiſzpańſkich ſą Auguſtianie, Dominikanie, Franciſzkanie, Jezuici, z ktorych ſamych było Miſſionarzow *ad prædicandum Evangelium* 60 Roku 1680.

Na *Molukceńſkich* Inſułach, gdy ie opanowali Luzitanie y Hiſzpani, S. Franciſzek Xawery zaſiał *Semina* zbawienia, na kilka kroć ſto tyſięcy Obywatelow BOGU pozyſkawſzy. Lecz Hollandowie też Inſuły Hiſzpanom *vi armorum* wydarłſzy, razem wydarli y nadzieię krzewienia dalſzego tam Wiary Swiętéy. Ci bowiem będąc Akatolikami, nie maią w ſobie *Zelum* o Ludzkie zbawienie, wolą handlować, niż Apoſtołować, do wagi y miary bardziey, niż do Wiary ochotnieyſi. Na Inſułach Sondickich, Machometańſka utrzymuie ſię Religia; a Chrześcianom ieśli ſtał ſię *aditus*, był z życia *exitus*, gdyż zaraz mordowano.

Ná Wyſpie *CEYLAN*, między Orientalnemi naypięknieyſzey y naybogatſzey, poki Luzytanom hołdowała, w Wierze też Swiętey opływała zá pracą Miſſionarzow Soc: JESU, ále gdy Hollandom przez woynę doſtała ſię, iſkierkom w płomień wybuchnąć nie dopuſzczaią, y tak gásnąć muſzą, albo iuż wygaſły.

W AFRYKANSKICH Kraiach, RELIGII Chrześciańſkiey takowe było *incrementum*. Czarni w Afryce prawda Obywatele, ale Chrztu S. wodą obmyci iuż dáwno, byle nie byli *ſues ad volutabrum*. Prym tu ma *Imperator* Abyſſinſki Chrzescianin, lecz Schizmą Grecką y Dioſkora herezyą zárażony. Wiara Swięta tam przez Eunucha Krolowy *Kandacis* zanieſiona. Wiele tam ieſt y

pra-

prawdziwych Katolikow. Kroleſtwu Tungitańſkiemu zanieśli znaiomość BOGA XX Jan Nunnius, y Ludwik Konſalvius Roku 1548. Kroleſtwu CONGO, X. Jerzy *Waſkwez*, X. Alfons *Mendez* przez ieden Rok 1628 odwiodł Murzynow od Schizmy do Swiętey z Rzymem Unii więcey niżeli ſto tyſięcy.

W Kroleſtwie ANGOLI, Wiara S, zaiaśniała Roku 1558 1560 *W Imperium* MONOMATAPA, zbawienna opowiedziana Nauka przez X. Konſalwa Sylweirę około Roku 1561 Teraz na tym Dworze Machometanizmem, a ieſzcze bardziey Paganizmem zárażonym obmierzła Chrześciańſka Wiara, przecież *in gratiam* Luzytanow *tolerarur*, grube Pogańſtwo y gęſte gory, te Páńſtwo zamknęły p rzed Miſſionarzami.

W EGYPCIE dwie tylko Miaſta *Kayry Alexandrya* maią Katolikow. *W Kayrze* Francuzi, Wenetowie, Genuenczykowie dla negocyacyi tam bawiący ſię, maią ſwych Konſulow, y Protektorow Kupieckich, dla ktorych wygody OO Kapucyni, Bernardyni, Jezuici, tam ſwoie przy Kościołach maią rezydencye. *W Alexandryi* tákże ieſt wiele Katolikow Kupcow, Myranarzow, Rrzemieślnikow. W BARBARII, przed Wandalami y Gottami, tych Kraiow Inwazorami byli Katolicy pod rządem Arcy-Biſkupá Kartagińſkiego, Teráz tam *Machometaniſmus* rozpoſtrzył ſię obſzernie; przecieſz *w Algierze*, *Tunedzie*, *Trypolu*, cierpi, ile Kupieckiey kondycyi. Ieſt nie mało y Niewolnikow Chrześciańſkich w więzieniach y na galerach. W Mauritanii *alias* Zachodniey Barbaryi, ſą poniekąd Katolicy, oſobliwie w Kroleſtwie *Feſſy Marocbium* y w Portach Hiſzpańſkich.

W Kroleſtwie GWINEI, światło Wiary Swiętey żaiaśniało Roku 1606 przez X. Baltazara Bareyra *Soc*: *JESU*. Lecz iak te Páńſtwo od Luzytanow do Anglikow, Hollandow, Duńczykow, Szwedow, przenioſło ſię *jure armorum*, Winnica Chryſtuſowa tam laſem zaraſta, lubo ią Luzytani dobrzy Katolicy tam przez *Tractatus Pacis* tolerowani przez Miſſionarzow ſprawuią y czyſzczą. W Krainie KAFRARU od Zachodu, żadnego niemaſz *Veſtigium Chriſtianitatis*: od Wſchodu przecieſz na Inſule *Zofala*, ciż namienieni Luzytáni y *w Nongola* Mieście trzymaią *Præſidium* Katolickie: W Krainie ZANGVEBAR Krolik w Murzyńſkich, około Roku 1485 1498 ſtaraniem Luzytanow, po części Panow tamecznych *Catholiciſmus* zakwitnoł przez OO. Auguſtianow y Dominikanow. Po dziś dzień w Miaſtach *Barraboa*. *w Kiwlmance*, y innych, ieſt Chrześcian znaczna liczba, *ſub cura* namienionych Zakonnikow *W Nigritanii* przez Luzytanow BOGA znaiomość zaiaśniała Roku 1492.

Na Wyſpie naywiękſzey z Afrykańſkich około Roku 1594 ieden Dominikan promienie Swiatła zbawiennego rozrzucił; lecz gruby Narod prędko ie zatłumił, y znaku nie zoſtawił. Wyſep *Burbonii*, pod protekcyą Francuzow w Mia

w Miaſtach y wielu innych mieyſcach, ma wielu Katolikow y *Præſidſa* Katolickie Francuſkie. Inſuła S. Tomaſza, gdzie też ieſt Biſkup tegoż Imienia, pod Luzytanami Katolikami, Katolicka. Inſuły *HESPERIDES vulgo Virid s* od *Cabo Verde* Portu nazwane, Katolicką trzymaią Wiarę. Tęż ſamę obſerwuią na Inſułach Fortunnych, albo Kanaryiſkich: Na innych Inſułach *de novo* przez Luzytanow albo Hiſzpanow znalezionych, Imienia Chryſtuſowego *viget* adoracya y znaiomość, iako to na Inſułach *Madera*, na Inſule *S.* Ducha,

W AMERYKAŃSKICH Kraiach, *tali ſucceſſu* Wiara Swięta rozſzerzona. W Ameryce Roku 1492 przez Krzyſztofa Kolumba Genueńczyka znalezioney, a od Ameryka Weſpuciuſza Floreńczyka po więkſzey części odkrytey, Wiara była y Ofiara cudowna, Bałwochwalſka Czartow nawet adoruiąca, Czarnokſięſką cała zarazona nauką Obywatelow tamecznych nie Wiary, ale akcyi ludzkich uczyć było potrzeba, z laſow y gor do wſi *de novo* erygowanych, y iako Dzieci iakich czączkami iákiemi wywabiać: rzemioſła, kunſztow uczyć, dopiero Wiary Swiętey; tak proſty y dziki był Narod. *Certum* iednak z relacyi Amerykanow, iż z Azyi, od Indii Orientalney S. Tomaſz Apoſtoł tam Wiarę Chrześciańſką zanioſł był; gdyż w Kroleſtwie *Peru* ſą *veſtigia* z Piſmem S. Tomaſza, ktòre zwano *Zuma* albo *Thume*. Druga: dotychczas ieſt w Brazylii gościniec z Braſilii do Gwairanii idący gładki, ubity, ſwieży, lubo z obu ſtron iego ziołami zaroſła ieſt ziemia; tym, powiadaią Amerykani z tradycyi S, Tomaſz Apoſtoł chodził. Trzeci dokument z Krzyża cudownego Karabukceńſkiego w całym Perwanſkim Kroleſtwie ſławnego, ktory Xiądz *Sarmientus* w Jeziorze *Titiacus* znalazł, z drzewa Brizeliowego zrobiony: co ſamo pokazuie, że ten Krzyż S. Tomaſz z Brazilii do *Peruvium* zanioſł, gdyż w *Peruvium* Brizeliowego nie maſz drzewa. Krzyż ten oprocz niezliczonych cudow, y ten ma przy ſobie od BOGA przywiązany, że lubo go udzielaią po partykule, całe go nie ubywa Nieraz od Pogańſtwa w ogień rzucany, w wodzie moczony, w ziemi był gnoiony, zawſze ieſt cały.

Naprzod tedy w Amerykańſkim Kroleſtwie *vulgo* Nowey Hiſzpanii, przez Zakonnikow S Franciſzka Roku 1517 znaiomość BOGA prawdziwego zanieſiona, potym przez OO Dominikanow y Jezuitow. Za temi zawitali tam OO, Trynitarze, Karmelici, Kapucyni, Bracia Miłoſierni.

NOWA FRANCYA, albo *KANADA*, w niedowiarſtwie obiaſniona A. D. 1504 od Francuzow. Krzewienie iednak tam Wiary S, nie obeſzło ſię bez polania krwią Męczeńſką nowych ſzczepow, ktore teraz piękne owoce cnot y zelozyi wydaią Niebu. W FLORYDZIE, *floret Chriſtianitas*, ale w ſtronie tylko Zachodniey Hiſzpańſkiey, gdzie indziey od Pogan y od Anglikow *impedita & impetita.*

KALI-

KALIFORNIA *supponitur*, że na całym świecie naywiększa Insuła, bo na 360 mil długa, szeroka na mil 100 nie zlustrowana należycie dla gor niedostępnych y dzikich Obywatelow, przecież wniektorych Kraiach ugłaskanych świętą Missionarzow industryą y do Wiary przywiedzionych.]

W BRAZILII świątła Ewangelicznego rzucone promienie Roku 1501 przez Hollandow przyćmione przez wygnanie Kapłanow z Stolicy *Salvador* y innych Miast, ale znowu taż Prowincya do Luzytanow dawnych iey Panow przywrocona, nie tak Bryzelią iako Religią świątu *commendatur*. W Krolestwie Amerykańskim PERU albo Perwańskim zasadził Wiary Swiętey szczepy X. Wincenty *Walwerde* Dominikan Roku 1530. Tam potym zawitali OO. Bernardyni Roku 1536, z ktorych Franciszek *Solanus* został Swiętym. Po nim Augustinianie, Jezuici, wszyscy z znacznym Dusz profitem.

W Krolestwie CHILE, pracą Apustolską OO. Dominikanow, Bernardynow, Jezuitow, znayduie się rozkrzewiona Katolicka Religia, iako też y w *Parakwarii*.

W Ziemi PATAGONOW álbo wielkich ludzi, *Terra Mallana* zwaney, do tych czas ani *vestigium* Wiary Swiętey pokazuie się dla ludzi dzikich, okrutnych, y kraiow prawie niezmieszkanych dla Naszyńców, ale y tam promienie zaiaśniały były na zbawienie, y znowu dla allegowanych dopiero racyi, ugasły.

W EUROPEYSKICH Państwach y Kraiach te Swiętey Wiary były *fortunati Progressus*, We wszystkich prawie Krolestwach [wyiąwszy od Turkow zawoiowane) Swiętey Chrystusowey Religii wykwitaią *Cornucopiæ*, Krzyża Swiętego *attollitur honos:* Lubo to Schizmatykow, to Lutrow, to Kalwinow sektą w Europie zarażone członki, dla tego wyklęte, przecież Chrzczonych Chrystusa wyznaiących, y iego trzymaiących maxymy y Ewangelie: Między temi błędnemi zdaniami iako skała między fluktami Katolicka Religia *pure Romana* pryncypalne Europeyskie *occupat* Krolestwa, iako to Włochy, Portugallię: Hiszpanię, Francyę, Czechy, Austryą, Bawaryę, *Palatinatum Rheni*, trzy Elektoraty Moguncki, Trewerski, Koloniénski, Polskę, Litwę, y wiele innych Xięstw, Prowincyi. W niektorych Europeyskich Prowincyach, iest Religia Katolicka y Luterska, iako to w Frankonii, Szwábskiey Ziemi, Alsacyi, Westfalii, Szląsku, w Turindze, w Prusach Brandeburskich y Polskich, w Inflanciech Polskich, Szwedzkich, Moskiewskich.

W niektorych Kraiach Europy, iest Religia Katolická y Kalwinska, *alias* w Helwecyi, toiest Szwáyczarach, w Recyi, Sabaudii, w Julii, w Kliwii, y *w Montium* Xięstwach. W innych Kraiach iest mixtura Religii Katolickiey, Luterskiey y Greckiey Schizmy, iako to poniekąd w Polszcze, w Litwie, w Węgrzech; (gdzie też są relikwie piekielne *Arianismi*) w Siedmigrodzkiey Ziemi, na Rusi Czerwoney, na Ukrainie, Wołoszczyznie, Ziemi Multańskiey. W Pań

W Páństwách następuiących, Katolická Wiára y Schizma má mieysce, to iest w Sklawonii, w Dalmacyi, ná *Morei* Insule, ná Epirze, ná Korsyce Wyspách. W następuiących Kraiách, są Katolicy, Schizmatycy, Machometáni, *alias* w Bosnii, Bulgarii, *Serbii*, Mezyi, *Románii*, *olim* Trácyi, Moldawii, Multanii, w Xęstwie S. Saby, ná Insułách Morza *Archypelagu.*

W Krolestwie zás Duńskim, w Xięstwie Holsackim, w Krolestwách Norwergskim, Szwedzkim, w Frizii Orientalney, w Hassii, w oboch Saxoniách (wyiąwszy Osoby y Dwor Nayiaśnieyszego Monarchy Polskiego Naszego, ELEKTORA Saskiego) sama Luterská Sekta mà *locum standi & ruendi*, ieżeli *Dominus non suppusuerit manum suam.*

W następuiących kraiách, toiest w Macedonii, Tessalii, Achaii Tartaryi Mnieyszey, w Moskwie, Białey Rusi, *Rusi* Tatarskiey, są *Schizmatycy* y Machometáni.

W Auglii, Szkocyi, Hibernii, Hollandii, *Zelandii*, Frizii Zachodniey, iest Sekta Kalwińská pryncypálná y rożnych Herezyi, iák wodą są oblánitameczni Obywatele, ták też *bibunt iniquitatem* błędow *sicut aquam*: mieszkáią po Insułách, á niechcą *attendere ad Petram*, *de qua excisi sunt.*

PROMOTORES y *ZELATORES* WIARY Swiętey byli y są ARCY-BISKUPI, BISKUPI, ktorym od Pána BOGA zlecône *munus pascere Verbô & Exemplô. Vos Spiritus Sanctus posuit Episcopos regere Ecclesiam DEI*, *Act*: 20. Jákoż *EPISCOPUS* z Greckiego według *Gavanta*, znáczy *Speculatorem*, *alias* Strážnika, Podstrzegacza, áby żyiąc *sine nota*, Kościoł swoy nauką, przykładem, żarliwością krzewili y podpierali. Tych wyliczył pracowicie *Szentywani* Autor nie dáwnô, á ieszcze świeżey Henryk *Niderndorf Soc: JESU*; z ktorych iá lub innym porządkiem, tu krociusienko wykłádám, Imion nie kłádąc, tylko ich *numerum ob brevitatem.*

EUROPEYSCY ARCYBISKUPI y BISKUPI.

WŁoskie Páństwo naybłogosławieńsze w Swiecie, Stolicę Wikáriusza Chrystusowego BISKUPA Rzymskiego, Patryarchę *Æcumenicum*, Biskupa Biskupow, Pasterza Pasterzow maiące; ktorego *Sedes ordinaria* w Rzymie, *extraordinaria olim* w Awenionie.

Arcy-Biskupow, ktorzy *immediatè* Oycu S. *subsunt* 5. Mediolański, Rawennateński, Akwileieński, Syrakuzáński, Kalarytański.

Biskupow było *immediatè* Jemuż podległych 268. Autor Wiáry Swiętey we Włoszech iest *S.* PIOTR Apostoł, tam goszczący zá Klaudiusza Cesarza Roku Chrystusowego 48.

Inne we Włoszech Państwa, iáko to *Ditiones* Rzeczypospolity Weneckiey máią Patryarchę iednego Weneckiego, drugiego Akwileienskiego, Biskupow 19. *Pedemontium* má Arcy-Biskupa 1 Biskupow 3.

STATUS Mediolański, má Arcy-Biskupa 1. Biskupow 15.

XIĘSTWO Urbinackie, má Arcy-Biskupa 1. Biskupow 6. według innych 7.

ROMANDIOLA, má Arcy-Biskupow 2. Biskupow 18.

HETRURIA, álbo Florentckie Xięstwo, má Arcy Bisk. 3. Biskupow 15.

LIGURIA, má Arcy-Biskupa 1 Biskupow 3.

NEAPOLITANSKIE Krolestwo, má Arcy- Bisk. 21. Biskupow 129.

SYCILIA, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 8.

SARDINIA Insuła, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 6.

KORSYKA Insuła, ma Arcy-Biskupa 1. Biskupow 2.

ILLYRICUM Orientalne, przedtym miało Arcy-Biskupow 10. Prymasow 2. Màcedońskiego, y Achaii, Biskupow 110. Teraz *ILLIRICUM* tyleż má Arcy-Biskupow, lub odmiennych tytułow, iáko to przedtym Sardyceńskiego, teraz *Sophiæ*, Biskupow tylko 47. dla Tureckiey Potencyi y Schizmy. Same Weneckie *Jllyricum* má Arcy Biskupow 6. Biskupow 28.

HISZPANIA, liczy Arcy-Biskupow 8. Biskupow 47. Wiàrę tám roskrzewili SS. Jàkub Apostoł, Ceciliusz, Waleriusz, Leander, Biskupi, y S. Pelágiusz Krol.

LUZYTANIA, má Arcy-Biskupow 3. Biskupow 14. według innych 18.

GALLIA vulgò FRANCYA, má Arcy-Biskupow 10. Biskupow 109.

Oświecona Francya światłem Wiáry przez SS. Łazarza wskrzeszonego od Chrystusa Pána, Maxima, Fotina, Ireneusza, Hilariusza, ktory z Ariánow wielką część wyczyścił Francyi, iáko też przez Klodoweusza Krola nie máłe *Lumen* Wiáry táż wzięła Korona. Zá Ludwiká VIII z *Albingensow* Herezyi przez OO. Dominikánow y Cistersow purgowana, Tá też zá Francìszka I. Henryka IV. Ludwika XIV Krolow, z rożnych tryumfowała Herecykow. Dawnieyszych czasow było tu Arcy-Biskupow 8. Prymasow 2. Biskupow 119. Pierwsza *Conversio* tego Krolestwa *incidit* zá Sewerá Cesarza *Roku* Pańskiego 213. Roku 471. 495.

GERMANIA álbo Niemcy, Wiárą Swiętą oświeceni przez SS. Krescensa, Beátá, Euchariusza, Waleriusza, Materna, Uczniow Apostolskich; w ktorey nienaruszenie trwali, áż do *Roku* 1400. od ktorego czasu zarażáć się poczęli od Jàna *Hussa*, Lutra, Kalwina. Má *Germania* Arcy-Biskupow Elektorow 3. Innych Arcy Biskupow *includendo* Praskiego 7. z ktorych Magdebur-

burski y Bremeński oba w *Saxonii*, *Rigski* w Inflanciech, są sekularyzowani, to iest w Swieckich Xiążąt z Xięży obroceni. Biskupow má Germánia y Czechy 40. z ktorych koło 16. sekularyzowanych, iáko to Halberstadieński w *Saxonii* Niższey, Mindeński w Westfalii.

BELGIUM Hiszpańskie y *FÆDERATUM*, má Arcy-Biskupow 3. z ktorych Ultrajaktenski *vulgò* Utrechtcki sekularyzowany, Biskupow 15. z ktorych kilka sekularyzowanych.

Wielká *BRITANIA*, to iest *Anglia*, *Szkocya*, *Hibernia* Roku 1534. przez Henryka VIII. Krola od Katolickiey Wiáry odpadła, stoiąc w niey lat nie máło, bo od Roku 177. dokąd wprowadzoná według niektorych przez Jozefa z Arimatyi, ále pewniey przez *S.* Luciusza, Etelberta y Egberta, y *S.* Augustyna Opata, potym Arcy-Biskupa Kantuaryiskiego Angielskiego Apostołá. Miała Arcy-Biskupow według innych 8. według drugich 9. Biskupow 100. Teraz iuż sekularyzowanych *&* *Nominales* tylko Arcy-Biskupow tam iest 8. Biskupow tákże *Nominales* 63.

DANIA, má sekularyzowanych teraz Arcy-Biskupow 2. toiest Lundunskiego y Haffneńskiego: Biskupow *Nominales* 7.

NORVEGIA od Roku 1536. *Acatholica* má Arcy-Biskupa 1. Nidrosieńskiego *Nominalem*, y Biskupow tákichże 9.

SVECYA Acatholica, teraz má Arcy-Biskupa *Nominalem* Upsalskiego 1. Biskupow *Nominales* 6.

POLSKA z Wielkim Xięstwem Litewskim y Rusią wzięta, má Arcy-Biskupow *Latini Ritus* dwoch, Gnieznieńskiego oraz Prymasa, y Lwowskiego *Metropolitanum*, Biskupow *Latini Ritûs* 15. Arcybiskupow *Græco Uniti Ritûs* má 3. toiest Kijowskiego cáłey Rusi Metropolitę, Połockiego y Smoleńskiego, oraz Siewierskiego. Biskupow *Græco Uniti Ritûs*, iest koło 13. ktorych po kilká złączonych *ob tenuitatem*.

MOSKWA, w Schizmie Greckiey *insordescens* má swego Patryarchę Moskiewskiego 1. Arcy-Biskupow 8. toiest Astráchańskiego, Kazańskiego, Nowogrodzkiego, Rezáńskiego, Rostowskiego, Susdalskiego, Twerskiego, Tobolskiego.

WĘGRY od Roku Páńskiego 1000. prawowierne, lubo gdzieniegdzie Herezyą Kalwińską, Luterską, Ariańską zarażone, liczą Arcy-Biskupow 2. Strygońskiego y Kołoczeńskiego, Biskupow 9.

AZYATYCCY PATRYARCHOWIE, ARCY-BISKUPI, BISKUPI. Jest 3. Patryarchow, *aliàs* Konstantinopolitáński, ktory w Europie má *Partem* Jurisdikcyi swoiey, áż po Ililrik się opieráiący; Drugi Jerozolimski, trzeci Antiocheński.

PATRIARCHATUS Konstantinopolitáński *olim* Biskupstwo Carogrodzkie, do Patryarchálney podniesiony Godności, od Konciliow I. y II. w Carogrodzie miánych. Tego Jurisdikcya *extenditur* naprzod do Grecyi Europeyskiey, do Grecyi Azyatyckiey, do Prowincyi Pontckich do Scytyi álbo Trácyi. Gdzie wszędzie *stante Unione Ecclesiarum*, y przed Turecką Potencyą, liczono Arcy-Biskupow 44. Biskupow koło 490. Teraz tam iż Schizma wzięła *Dominium*, á ią Turczyn zá łeb, tedy w Greckich Prowincyách y ná Insułách Adryátyckich, y Archipelagu iest Arcy-Biskupow 23. z ktorych iedni są Katolicy, drudzy Schizmatycy: Biskupow tylko 23. Wszystkie te Arcy-Biskupstwa y Biskupstwa rozdaie teraz *in titulum Romanus Pontifex*. Patryarchy tuteyszego *Sedes* iest w Konstantynopolu *vulgò* Stambule. Gdzie też iest Arcy-Biskup Katolicki, od Kongregácyi *de propaganda fide* posłany, *ád solacium* Posłow, Rezydentow od rożnych Monarchow, y dla kupcow katolikow im *in spiritualibus* usługuiący. Patryarcha tuteyszy pisze się ná publicznych Instrumentách: *NN. Miseratione Divinâ Archi-Episcopus Constantinopolitanus & Patriarcha Universalis.*

Drugi tu w Azyi *Patriarchatus* iest *ANTYOCHENSKI* w Syryi pierwszy *originè*, od S. Piotra fundowany Roku P. 36. w Antiochii Mieście *cum titulo Cathedræ*, po ktorey *per hostilitatem* zruynowániu, Damaszek naznaczony ná Stolicę. Należy do Jurisdikcyi iego, pomnieyszych Prowincyi 12. czyli Powiatow. Było tu Arcy-Biskupow oprocz Patryarchy 11. Biskupow 110.

Trzeci *PATRIARCHATUS* w Azyi *Jerozolimski* w Palestinie od S. Jakuba Mnieyszego fundowany *sub titulo* Biskupa Jerozolimskiego, od Concilium Niceńskiego Arcy-Biskupią Godnością *cohonestatus*, potym zá staraniem Justiniána Cesarza, ná Patryarchálnego honoru gradusie taż Arcy-Biskupiá stánęła. Katedra iego Jerozolima. Włádza iego nie dłużey rozciągá się, nad granice Palestiny, Arábii skalistey. Má pod sobą Arcy-Biskupow 5. Biskupow 84.

AFRYKANSKIE *PATRIARCHATUS*, Arcy-Biskupi, y Biskupi.

Patriarcha tu iest Alexandryński, Katedrę maiący w Alexandrii, ktorym był naypierwszy S. Marek Ewangelista około R. 40. Jurisdykcya Patryarchy tutecznego była obszerná w Libii, w Egypskim Krolestwie, w Tebaidzie. Arcy-Biskupow tu liczono oprocz Patryarchow 9. Biskupow 114. Tytuł Patryarchy tego iest ten *NN. DEI Gratiâ Papa & Patriarcha Magnus Alexandriæ, & Arbiter Orbis.* A to z tey rácyi, iż ná Concilium Alexandriyskim o czasie obchodzenia Wielkiey Nocy, kontrowersya decidowaná iest w Katedrze iego.

AMERYKI POŁUDNIOWEY y PUŁNOCNEY Arcy-Biskupi, nie długi napełniaią regestr, gdyż Arcy-Biskupow tam tylko 7. *aliàs* Mexikański, S. Domini-

minika, Limanski *S. Fidei*, *de La Plata*, S. Jakuba, S. Salwatora: Biskupow 32. według innych 36.

Tandem confiteor, że lubo czterech poważnych czytałem Autorow piszących o Duchowney Hierarchii, katalog Arcy-Biskupow y Biskupow wyliczaiących, pewnego nie mogę dáć katalogu, gdyż w stronách Bisurmańskich, Heretyckich, Schismatyckich, wiele ich upadło, álbo cale zniesieni, y tylko są *Titulares & Nominales* Arcy-Biskupi y Biskupi. W iednych mieyscách teraz ich daleko mniey, w niektorych trochę więcey niż było. Iákożkolwiek bądź, naliczyłem ták aktualnych iáko Tytularnych tylko w *AZYI*, *AFRYCE*, *EUROPIE* y *AMERYCE* Arcy-Biskupow koło 516. Biskupow wszystkich *etiam Nominales* koło 1319.

PAPIEZA, Kardynałow, Patryarchow, będziesz czytał dáley. Beneficiow, Plebánii, Kanonii, ieden *Curiosus* naliczył w świecie trzykroć sto tysięcy; ále świeżsi Autorowie więceyby naliczyli, gdyby przysiedzieli fałdow nad Geografami doskonałemi.

O Roskrzewieniu WIARY S. traktuiąc, kładę tu kwestyę: czy iest w świecie teraz iáki *angulus nequam*, gdzieby S. Religii nie słyszane było Echo zbawienne?

Odpowiádám, że tego szczęścia nie miały w AZYI Tartariy Pułnocná, Ziemia *JEDSO* około Japonii, Nowá *GWINEA* około starey leżącá, Nowá Hollandia ná Morzu Australnym. W AFRYCE, choć przy gorách nieznośnych, *non incaluit* BOGA Prawdziwego miłością Obywatelow serce w *Kafrarii* Zachodniey, w Pańswie *Monemugow*, w Ziemi *Nigrorum* po nad rzeką *Niger*. W AMERYCE *KALIFORNIA* Pułnocná, *Kanada*, Kraina *Anian*, Mexikáńskie Kraie od pułnocy, Ziemia Magellanesa, Ziemia *del Fuegos*. W EUROPIE, tylko Laponom Moskiewskim, Duńskim, Szwedzkim, *item* Obywatelom Insuł Morza Lodowatego siedzącym w ciemności niedowiárstwa, á tym samym *in umbra mortis* Swiatło Wiáry Swiętey nie podane, albo też od grubiánow zgaszone. Upewniám, że Moskal grubianin Schizmatyk, Szwed Luter, o tym niepomyślą. Rzymskich chyba Katolikow tá doścигła doczeká się *Messis*, ktorzy ich poprawią *Barbarismum*, y tych Rybákow wsadzą do Piotrowey Łodzi; zwierzyną żyiących Ludzi, nakarmią pastwą Słowa Bożego, y dopomogą po handlách Sobolowych, Nieba dokupić się y Korony Niebieskiey.

RELI-

RELIGIA CHRZESCIANSKO-KATOLICKA
Adornatur przez Swięte ZAKONY,
Ktore tu wyliczám, z przydatkiem wielu rzeczy potrzebnych,
A NAYPIERWEY.

CLERUS Swiecki, álbo PETRYSTOWIE tu maią *locum*. Prym Swieckim daię Xięży, bo Prymasa Apostolskiego PIOTRA Sekwitum; *Principem* im daię *locum*, bo *Principis Apostolorum Succedaneis*, iák czasem, ták mieyscem, *& Authoritate* między wszystkim Duchowieństwem *Principalioribus*. Dáwni są Swieccy Xięża, bo ieszcze w Starym Testamencie figurowani przez Arcy-Kapłanow, Kapłanow, Lewitow. Umbry to były w czerni chodzących Xięży, Figury były nie ráz przez censurę świecką ukrzyżowanych PETRYSTOW. Táż ich iest *Origo & Natalis*, co y Wiáry Chrześciańskiey: *primus Fons* ich, *Fons Vitæ CHRISTUS*; kiedy Kościoła Swiętego rzucone fundamenta, w tedy oni do tey wokowani Fábryki Operariusze, Atlasowi Wiáry Swiętey Piotrowi dani *Hercules Succollatores*. Dwunastu Apostołow, siedmdziesiąt y dwoch Uczniow Chrystusowych y Apostolskich są to Swieckich Xięży *Magistri*, á PIOTR Fundator y Patryarcha. Mocne ich fundamenta, bo ná PIETRZE Opoce, surowa y mocná Jurisdikcya przy Mieczu iego: Szczęśliwá Dusz łowká, gdzie łodka y sieci Piotrowe *favent*. Głowa Swiata ná Apostolskiey Stolicy., á zkąd adorowała *Beatissimos* przez tyle wiekow? szanowała *Eminentissimos*? ieżeli nie z Rewerendy, Biskupie Pastorały, Arcy-Biskupie Krzyże Swiętych Xięży *ornârunt*, *&* *onerârunt* ręce. Hieronymowie, Augustynowie, Ambrożowie, y nie ieden Swiętych y Mądrych Prałátow million *Sæcularem Clerum* uczynił *clarum*. Bruno pierwey Swiecki Xiądz, pierwey Kanonik Remoński, niż Kartuzyan: pierwey Hyacinthus w Krakowskiey kwitnął Kapitule, niżeli w Rożanym S. Dominika páchnął Ogrodzie; przez co dali znáć, że Swieckich *Xięży Status* iest *Gradus*, y Nowicyát do dálszych perfekcyi. *Zywe* w Zywotách Swiętych *exstant* świętobliwości ich dokumenta. Innych *invidia* álbo *incuria* że *præteriit*, w Xięgách Zywota *leguntur* przez wieczność. To Cud, że wszyscy są z nich *in lubrico*, bo ná świecie, ále nie wszyscy *cespitant*, nie wszyscy *fragiles*, choć *lutea vasa portantes. Si cadunt*, *resurgunt* z Piotrem, *fortiores à casu Antæi*: płyną łodką iego, ále rzadko *fluctuant*. Kluczow się iego mocno trzymaią, y drugim podaią, *post lapsum* Niebiescy *Clavigeri*. Wiele w pośrzod ognia iák ametyst goreią, nie zgoreią: iáko Dyament pod młotem *infragiles*. Granicą modestyi *circumclusi*,

choć

choć nie w Klauzurze: BOGA, Biskupow, Podściwość, tych máią nad sobą Gwardiánow: choć *in libertate*, przecięż *non Libertini*. Nie wszyscy są Teologowie, bo *nunquid omnes Doctores?* bo ich *Animarum cura*, á czasem bogatszych *Rura* czynią *distractos*. Często ich *defectus* czasu, Kśiąg, y mądrych Ludzi *absentia*, z ktoremiby *versatio & vexatio daret intellectum*, exkuzuie. Nie wyprawuią Sabatyw, *Menstruas & publicas Disputationes* w Sálach; bo nie Szkoł, ále Wiáry & *modum vivendi* uczą w Kościołách: á ták niektorzy *à simplicibus* nabieraią *simplicitatem*, á tá *Beata*. Przecież gdy, y kiedy tego potrzeba, *Hierarchicum* pięknie *adornant Statum*, y są *Joves Statores*. Zgoła, Xięża Swieccy Pierwszą Stolicę, *Conclave*, Katedry, Kapituły, Akademie, y publiczne *adornant* Ambony; słowem, są *Seminaria* wszelkich Duchownych Godności.

CLERUS ten (*intelligo Latinus*) *obligatur ad Cœlibatum*, álbo nieżenienia się od tyśiąca kilku set lat: bo ieszcze S. Syriciusz I. Papież śiedzący na Papiestwie około Roku 288. *in Occidentali Ecclesia* postanowił, áby *Clerici in Sacris* to iest *Sub Diaconi*, *Diaconi*, y *Presbyteri ab uxoribus abstineant*. A przed tym postanowieniem *in primitiva Ecclesia ob defectum* Xięży, byli *admissi* do Kapłanstwa żonaci, ále *unius uxoris Viri*, *exemplares*, & *quidem* Pannę nie Wdowę zá sobą maiący. Tegoż po Kapłanách pretendował *Pelagius* Papież, *tandem* Grzegorz VII. *ad Sub Diaconatum* nie przypuścił żádnego Kleryka, pokiby *ad servandam castitatem* nie obligował się. *Motiva* do tego były z Pisma S. y z Oycow Swiętych: iáko też z kongruencyi y z przykładu CHRYSTUSA Nayczystszego Kapłana, y Swiętych wielu Apostołow.

Ták 1. *Regum cap: 21. Pollutis carne non licebat edere Panes propositionis*, nie tykáć się rzeczy Swiętych, chodić do Kościoła. S. Paweł 1. *Cor: 7.* napisał: *Bonum est homini Mulierem non tangere*, dopieroż Kapłanowi. Tenże Doktor Tymoteuszowi, á w Osobie iego wszystkim Klerykom perswaduie: *Oportet Episcopum continentem esse.*

S. Augustyn mowi *ad Fratres in Eremo*: *Si Conjugium Sacerdotibus non permittitur, tanto magis fornicatio.* S. Ambroży napisał: *Quomodo potest esse Hortator Viduitatis, qui ipse Conjugia frequentaverit?* Te y inne *Motiva* były do postanowienia *Cœlibatus Clericalis*. Calixtus II. *infra citandus*, Zosimus, Innocentius I. Papieże: *Concilium Ancyranum*, álbo *Ancyritanum* miáne w Azyi Roku 308. zá Marcellina Papieża ieszcze przed Syriciuszem *supra* wspomionym, tych ktorzyby przy poświęceniu ná Diákony, o swoiey ochocie do przyszłego żenienia się nic nie wspomnieli, á po wzięciu Diákonow, chcieli się żenić, odsądzá *à Ministerio Altaris*. Koncilium zás Kartagineńskie miáne w

Afry-

Afryce R. 397. *præſente S. Auguſtino, Canone 2.* mowi: *Omnibus placet, ut Epiſcopi, Presbyteri & Diaconi, vel qui Sacramenta contrectant, pudicitiæ Cuſtodes, etiam ab uxoribus ſe abſtineant, ut quod Apoſtoli docuerunt, & ipſa ſacravit antiquitas, nos quoque cuſtodiamus.* Inne *expoſt* Koncilia, iáko to Moguntckie, Turonenſkie, dopieroż świeżſze *Cælibatum* zálecaią y przykazuią Klerykom. B. Klemens Papież, w krotce po Apoſtołách żyiący, *panâ depoſitionis* kárać kàzał Diákonow po poświęceniu żeniących ſię. Sylweſter Papież ná Synodzie Rzymſkim, á po nim Leo Dekreta poſtanowili, aby Diákoni żyli *in Cælibatu*: Juſtinianus też Ceſarz iáko Duchownych Statutow Exekutor, ſwemi poſtanowił Práwami, áby żon ciż nie brali Diákoni.

Kalixta II. Papieża wyżey namienionego, u Gracyána táki ieſt Dekret: *Presbyteris, Diaconis, Subdiaconis, & Monachis Concubinas habere, ſeu Matrimonia contrahere penitùs interdicimus*: Owſzem takowe Małżeńſtwa rozłączać káże, y *pænitentiam* według SS. Kanonow naznaczáć. Ktory Dekret Innocencyuſz II. Alexander III. Biſkupi Rzymſcy potwierdzili, widząc w Niemczech zá Fryderika Barboſy Ceſarza *Clericos fædè Nuptiis contaminatos.* S. Hieronym *in Apologia pro libris contra Jovinianum* mowi: *Apoſtoli vel Virgines fuerunt, vel poſt Nuptias continentes: Epiſcopi, Presbyteri, Diaconi aut Virgines eliguntur, aut vidui, aut certè poſt Sacerdotium in æternum pudici.*

CLERUS záś *Græcus*, záraz ná Synodzie I. Niceńſkim w Grecyi, *reclamavit*, w Oſobie Pannociuſza Biſkupa wielkiey pobożności, áby Subdiákony y Diákony, *conſequenter* Presbytery bez żon nie byli *ob periculum incontinentiæ.* Potym *in Conventu 6to.* kiedy *Regula vivendi præſcribebatur* Klerikom Greckim, pozwolono mieć Zony Oſobom *in Sacris* zoſtaiącym, *teſte Gratiano.* O czym ſámym iaśnie namienia Stefan Papież *Diſtinctione 13. Aliter ſe Orientalium traditio habet Eccleſiarum, aliter hujus Sanctæ Romanæ Eccleſiæ; nam earum Sacerdotes, Diaconi & Subdiaconi, Matrimonio copulantur; iſtius autem Eccleſiæ vel Occidentalium, nullus Sacerdotum à Subdiacono, uſque ad Epiſcopum, licentiam habet Conjugium ſortiendi.* O tym wſzyſtkim po rożnych naczytałem ſię Authorách, mianowicie *in Enchiridio Franciſci Coſteri Soc: JESU.*

Od SWIECKICH XIĘZY idę do ZAKONNIKOW.

SERIES ZAKONOW
Z ANNOTACYĄ CIEKAWĄ y POTRZEBNĄ.

W Nowym Teſtamencie Zakonnego życia rzucił fundamenta S. JAN Chrzciciel Chryſtuſow, w trzecim roku wieku ſwego ná puſzczę idą-

cy, szarańczą y miodem leśnym żyjący. Ztąd S. Hieronim má go zá pierwszego Wodzá Mnichow y Zakonnikow.

PUSTELNIKOW Formálnych Fundator y Autor iest S. PAWEŁ pierwszy Pustelnik w Tebaidzie Niższey Egyptu Krainie, w iaskini mieszkaiący od lat 15. Całego życia tam przepędził od kruka chlebem co dnia przyniesionym karmiony lat 113. Stroy iego był Liście palmowego drzewa. Zaczął także życie R. P. 253. Zákon iego Eremitow, wprowádzony przez B. Eusebiusza Strygońskiego Kanonika Roku 1215 do Węgier, ktory potym Roku 1317. approbował Jan XII. Papież teste Szentywani. Do Polski z Węgier wprowádzeni ná Jasną Gorę od Władysława Xiążęcia Opolskiego Roku 1382. Swiętych Zákon ten liczy, bardzo wielu znacznych. Regułę obserwuie S. Augustyna. Do R. 1655. miał Generałow 56. Ubogacony Obrazem ná cały świat sławnym Matki Nayświętszey od S. Łukásza w Jeruzalem malowanym, ztamtąd do Carogroda, potym ná Ruś, tandem do Częstochowy przeniesionym.

ANTONI Wielki Pustelnik w Niższey y Wyższey Tebaidzie w Egypcie Lasem wielkim zarosłych wiele pofundował Klasztorow, potym w Armenii, Scytyi. Czarta w rożnych larwách prezentuiącego się sobie, & sui victor przez niespanie. Zył około Roku 324. Lat życia swego przependził 105. Pustelniczego żywota mogą się nazwáć Magistri S. Hilarion, S. Pachomiusz, czwartego wieku Sanctitatis Miracula. Tym idzie w ekwał S. Symeon Słupnik, żyiący około Roku 380. stoiący z umartwienia ná słupie wysokim 40. łokci lat 30. prawdziwy umartwionego Zakonnego życia Obraz, Cælo quàm terræ propior.

Tychże wiekow, toiest Roku 350, czyli 560 zaiaśniał światu S. Bazyli od nauki, świątobliwości, y tryumfow nad Heretykami, Magnus nazwany. Dekret gdy ná wygnánie iego pisał Walens Cesarz Heretyk, pioro atramentu trzykroć nie puściło, Krzesło się zatzęsło, ręka strętwiała Cesarzowi. Zákon iego totum implevit Orientem. Nikt tam nie chodzi w Mitrze Biskupiey, kto pierwey nie nosi Zákonu tego Kaptura, á tym samym Ordo ten iest Seminarium Greckich Biskupow. Co było Swiętych tamże, S. Bazylego i aśnieli promieniami. Ná samey Gorze Athos, vulgo Mons Sanctus, zwaney, iest Klásztorow S. Bazylego Zakonu 24. w ktorych rachuią więcey nad sześć tysięcy Zakonnikow, y byłoby więcey, tylko ich rozboie infestant, lubo iák Zámki maią Klásztory, á ieszcze bardziey Prædo Regnorum Cesarz Turecki, ktory co Miesiąc od nich 1000. Talerow wyciągá trybutu. W Moskwie w samym Wielkim Nowogrodzie iest Klasztorow Bazyliáńskich 70.

Sacra Familia Par Domus Cælo S. Bazylego Wielkiego.

Rodzice y Antenaci.	*Bracia S. Bazylego Wielkiego.*	*Siostry S. Bazylego.*
1. S. Bazyli Ociec, 2. S. Eunelia Matka. 3. S. *Bazyli* Dziad z Oyca. 4. S. Makryna Babka. 5. S. Grzegorz Pradziad z Oyca. 6. Teodora Prababka z Oyca. 7. S. Grzegorz Męczennik Dziad z Matki. 8. S. Elżbieta Babka.	9. *S.* Grzegorz Nysseński. 10. *S.* Piotr Biskup. 11. S Naukracy Brat. 12. *S.* Dymitr Brat. 13. *S.* Paweł Brat. 14. S. Bazyli Brat. 15. *S.* Anastasiusz Brat.	16. S. Euzebia Siostra. 17. S. Makryna Siostra także S Bazylego Wielkiego.

S. AUGUSTYN Hipponeński w Afryce Biskup, Doktor Kościoła Bożego, S. Moniki *& lachrymarum ejus Filius.* Roku P. 388. fundował Zákon Eremitow S. Augustyna. Drugi *Zákon erexit* Kanonikow Regulárnych A. D. 390. Owszem 43. *Zákonow* zá Regułą idą S. Augustyna Wielkiego Patryarchy. nawet sami *Bellatores*, to iest Krzyżácy, y Maltanscy Kawelerowie. Ozdobili *Zákon* Augustynianow S. Gvilhelmus Krew Krolow Francuskich, S. Honoratus Brat Krola Nikomedii, B. Alfons *de Burgia* Xiąże Gandii, Ján Krolewicz Czeski, Wnuk Cesarza Albrychta, Hieronym *de la Croyx* Krolewicz Oromuzii. Liczy *Zákonu* S.-Augustyna Swiętych Kanonizowanych *sexus Virilis* 92. *sexûs Fæmineus* 34. *á in opinione sanctitatis* bez liczby.

SABBAITÆ Zákonnicy nastali od S Sabby Roku 465.

S. BENEDYKTA *Zákon* fundowany *R.* P. 330 według innych 495. Ten S. Patryarcha w Subláku jaskini we Włoszech był lat 3. utaiony, iednemu S. Románowi wiadomy, y od niego karmiony. Po cierniu nago tarzaiąc się, był *Victor* pokus. Truczyznę daną od Braci Krzyżem S. zepsował á złoczyncę skruszył do pokuty. W Kassynie ná mieyscu Apollina Bożká, wystawił Kościoł *Voci clamantis*, to iest S Janowi. Anioł od BOGA posłany doniosł mu o życiu szczęśliwym y śmierci Synow iego. *Grob* iego Nayśw: Panna ze 12. Apostołámi náwiedzała. Są *Authores* twierdzący, że lat 500. á drudzy że 800. z Zákonu Benedykta *S.* Naywyższemi Kościołá Bożego było Głowami, Iákoż z tąd *constat*, że było z Benedyktynow Papieżow według iednych 41. á według drugich 46. à między temi Dykszty, *Luminare Majus*, *Gregorius*

rius Magnus. Wzięli Habit tego Zakonu, złożywszy Paludament Cesarz 21. Cesarzowych 13. Krolow y Krolowych 20. Z Benedyktynow dyspensowanych było Krolmi 14 iáko to w Polszcze Kazimierz Mnich y Ján Kazimierz III. Krolowych z Benedyktynek było 46. Kardynáłow kreowáno z tego Zákonu 200. Patryarchow 50, Arcy-Biskupow 140. według drugich 1600. Biskupow 15000. Autorow, co rożne pisáli Xięgi, było w tym Zákonie ná 15. tysięcy. Ale naywiększá Benedyktynow Ozdobá *à Sanctitate*, kiedy licza Swiętych swoich Kanonizowanych 44. tysiące dwadzieściá y dwie Osob. W samym Kassynie we Włoszech rachuią Swiętych *sui Ordinis* 5555. Męczennikami zostało 900. w Klasztorze Barchonenskim *vulgò* Bargoreyskim w Anglii, w Genuenskim 900. W Anglii po rożnych mieyscách więcey niżeli 100. W Turonie we Francyi Nortmannowie pobili 116. Zgoła, liczą Benedyktynow Swietych rożni *Authores* 5600. Nie małe im *accedit decus* Opat Fuldenski *Ordinis* S. *Benedicti* w Buchonii Xiąż. S. Państwa Rzymskiego, w Niemczech y we Francyi *Caput & Primas Abbatum*, Cesarzowy Rzymskiey Arcy Kanclerz.

KAMALDULOW Zákon, *perpetui stent à Akameir*, wziął początek swoy Roku 1000. według drugich Roku 1018. od Romualda Fundatora, Krwie Xiążęcey y Krolewskiey Longobardow, lat 5. od Czarta ná nogách swoich siedzącego martwiony, całem w postaci krukow y sępow od niegoż strászony. Busktawin Krolewicz Polski Syn Chrabrego, ten sobie obrał Zákon. Obserwowáli tę Regulę SS. Woyciech, Gaudentius, Bonifacyusz Ruski Apostoł, Jan y Benedykt. *Strictè* ten Zákon obserwuią oprocz trzech wotow Zakonnych, trzy obligácye, *Quietem, Silentium, Jejunium*, trzy dni w tygodniu ná chlebie y wodzie tylko przestáiąc.

KARTUZYANOW Zákon od S. Brunona wziął swoie Początki R. 1084. álbo R. 1090. Wprzod Doktor w Paryżu Teologii y Filozofii, potym *Magister* Bogomyslności: Doktora zmarłego strasznym z mar porywániem się, áż do lasow y surowego zapędzony życia, dokąd sześciu sobie przybrał Braci, sam siodmy, iáko *septem miracula mundi* ktorych we śnie pod figurą 7. gwiazd, ná puszcze idących Hugo Biskup widział, á ná iáwie witał. Z Grobu S. Brunená płynie zrzodło, ślepym, głuchym, chorym pomocne. Z tego Zákonu był Urbánus II. Papież: Kardynáłow 3. Arcy Biskupow 14. Biskupow 43 Pisarzow mądrych wyszło 44. Mieszkánia Zákonnikow są ná gorách y skáłách, áby świátu były niedostępne, á bliższe Niebu. A ták *à Cartusiis Montibus* gdzie się naypierwiey lokowali, Kartuzyanami nazwani.

PREMONSTRATENSOW Zakon fundowany iest Roku 1120. według owego wierszyka:

Anno milleno, centeno, bis quoque deno,
Sub Patre Norberto fundatus candidus Ordo.

Fundował go S. Norbertus ná Puszczy *Præmanstratus* nazwaney, od ktorey Zakonowi Imie nadane. Był Magdeburskim Arcy-Biskupem, Regułę złotem pisaną wziął przez sen od S. Augustyna. Zakon ten Innocencyusz III. Papież pochwálił, mowiący: że to iest *Religio mundo celebris, supernis grata Civibus, Æterni Regis habitaculum.* Klemens VIII Papież nazwał *Virorum Fortium y Fidei Propugnatorum Seminarium.* Zdobi ten Zákon S. Gerlak, y inni.

Krotko Opisaná wiadomość o Zakonie TROYCY Przenayświętszey.

Zákon TROYCY Przenayświętszey od wykupienia niewolnikow, od Błogosławionego JANA nazwiskiem Kala, sławnego duchem Prorockim Pustelnika *longè ante sui institutionem* obwieszczony, po trzykroć z Nieba obiawiony, od *SS.* Patryarchow JANA *de Matta* y FELIXA Walezyusza zaczęty, od INNOCENTEGO III. Papieża z osobliwszey woli y dyspozycyi Boskiey potwierdzony, w Francyi wziął swoy początek. Gdy albowiem S. JAN *de Matta* w Falkonie z Szlachetnych y świętobliwych Rodzicow zrodzony zostáwszy Paryskiey Akademii Doktorem, á potym ná Kapłáństwo poświęcony pierwszą Mszę, czyli Prymicye odprawował; widział Anioła w białey szacie y ná piersiách Szkaplerz z niebieskim y czerwonym Krzyżem maiącego, złożonemi ná krzyż rękami dwoch niewolnikow, iednego Maura, drugiego Chrześcianina trzymaiącego. Co widząc, dochodzić począł, że go BOG tym Cudownym objaśnieniem *ad munus* wykupowánia niewolnikow powoływał. Potym pierwszym Zákonu TROYCY Przenayświętszey *de Redemptione Captivorum* obiawieniu, od Anioła do S. FELIXA z Krolewskiey Familii Walezyusza ná puszczy będącego zaprowadzony. Tam gdy nad źrzodłem o Niebieskich rzeczách rozmawiaią, widzą Jelenia iáko śnieg białego maiącego w pośrzodku rogow Krzyż błękitnego y czerwonego koloru wielkim impetem do zrzodła bieżącego. Tym powtornym widokiem obay będąc napomnieni, łatwiey się domyślać poczęli, że ich BOG chciał mieć Fundatorami nowego Zakonu. Wybrawszy się więc w drogę, y przyszedłszy do Rzymu, to wszystko co im obiawiono było INNOCENTEMU III Papieżowi opowiedzieli. Wysłuchał Ociec S niezwyczayney y niepospolitey powieści, á upewniony będąc podobnym, iák S. JAN *de Matta* podczas swoich Prymicyi widokiem

toiest

toiest trzecim przez Anioła w odzieniu białym y krzyż na piersiach maiącego obiawieniem, słusznym JANA y FELIXA prozbom zadosyć czyniąc, Roku 1198. dnia 28. Stycznia, to iest w dzień powtornego Festu *S. Agnieszki* Zakon potwierdził pod Imieniem TROYCY Przenayświętszey od wykupienia Niewolnikow, te *in favorem* nowego Zakonu *posteritati* zostawiwszy słowa: *Hic est Ordo approbatus, non à Sanctis fabricatus, sed à solo summo DEO.* Ten iest Zakon potwierdzony, nie od Swiętych stanowiony, lecz od BOGA samego. Oraz kazał, áby Bracia przyszłego Zakonu táki Hábit nosili, w iákim widział przybranego Anioła. Po Approbácyi Zakonu *sub Regula propria* nowi Fundatorowie JAN y FELIX do Francyi powrucili, y założywszy pierwszy Klasztor w Diecezyi Meldeńskiey ná mieyscu *Cervi frigidi* nazwanym, czyli tam gdzie się im Jeleń pokázał, tego Klásztoru Przełożonym S. JAN *de Matta* S. FELIXA Walezyusza uczynił, sam do Rzymu powrocił, y tam fundácyą wspaniałego Klasztoru *S. Thomæ de Formis* rzeczonego *in Monte Cælio* od INNOCENTEGO III. otrzymał; z tąd tedy po całym świecie począł się rozkrzewiáć TROYCY Przenayświętszey Zákon. A że JAN *de Matta* pierwszy swego Zakonu Fundator był *Sacrarum literarum dexteritate celeberrimus*, dla tego INNOCENTY III. Papież zażywał go *ad expedienda orthodoxæ Religionis negotia*; między ktoremi to *singulare posteritati reliquit*, że zaráźliwą Albigensow herezyą w Francyi wszczętą zgromił, y gruntownemi dysputami pokonał. Máiąc iednak w pamięci osobliwą *sui Instituti rationem*, to iest wykupienie z niewoli Pogáńskich niewolnikow Chrześciańskich, wybrał się z towarzyszami swemi do odległych y dzikich narodow, życiem *ob amorem proximorum* azarduiąc; tam gdy mu do zapłacenia zá niewolnikow pieniędzy niedostawało, y iuż przychodziło, ábo wolności, ábo życia pozbyć, łaskawá ná sługę wiernego Nayświętszá MARYA Panna, tyle mu pieniędzy (*visibiliter* pokázawszy się) podała, ile było potrzeba *ad complementum* zapłacenia. Temi y innemi tu dla szczupłości niewyliczonemi łáskami *cælitus* udarowany JAN S. *de Matta*, nie ták *ætate senili*, iáko *laboribus attritus* Annô 1213. die 17. Decembris w Rzymie w Klasztorze swoim *S. Thomæ de Formis* rzeczonym, życie zakonczył, w życiu y po śmierci cudamy wsławiony.

Niemnieyszych záslug y świątobliwych uczynkow S. FELIX, z pomnożeniem chwáły Bożkiey nowo postanowionego Zakonu rządy odprawował, y iáko był miły y przyięmny BOGU, iasnym to pokázała dowodem Krolowa Nieba Nayświętszá MARYA Panna, kiedy w Habicie Trynitárskim przy liczney Aniołow podobnie przybranych assystencyi o puł nocy (gdy zá sporządzeniem Boskim Bracia zaspali) do choru przyszedłszy z FELIXEM tudzież y Anioła-

mi

mi w wigilią Festu Narodzenia swego Iutrznią odspiewała, á uwiadomiwszy go o godzinie śmierci *cum suo comitatu, disparuit*. Po szczęśliwym zeysciu tych dwoch SS. Patryarchow, miał ten Zakon ozdobę z wielu innych urodzeniem y mądrością sławnych Osob, z ktorych pierwszy B. ROBERT od S. Janá *natione* Anglik, od S. Patryarchy JANA *de Matta* do Zakonu przyięty, ten z iedenastu Zakonnikami do Ziemie S. Morzem zapłynąwszy, gdy iednego poganina Imie Boskie bluźniącego strofował o bluźnerstwo, w sztuki porąbany Męczeńską Koronę odebrał, Po nim S. PIOTR *de Cavillone* w Indyi zamęczony, ten będąc Ducha Prorockiego pełny opowiedział przyście do Indyi wielkiego Apostoła S. FRANCISZKA Xawiera *è Societate JESU*. Bo RUDOLF Rzymianin *Juris Pontificii & Cesarei Doctor* od INNOCENTEGO III. Patryarchą Alexandryiskim naznaczony, w Babilonii *in odium Fidei* zamęczony. Innych záś szczupłość mieysca specyfikowáć niepozwálá. Iak wiele ten Zakon Męczennikow liczy po rożnych świata kraiách *variis temporibus* á osobliwie *in persecutione Anglicaną* dla Boskiey y bliźniego miłości pomęczonych, ktoby się chciał dowiedzieć niech czytá Annales y Kroniki Zakonu tego; Doktorow po rożnych Akademiách, Kardynałow, Biskupow, Wyznawcow SS. Panien Zakonnych świątobliwością y Męczeństwem przed Niebem y światem sławnych liczby znaleść trudno. Co się zaś tycze *principalis Instituti* oprocz niewolnikow od postanowienia Zakonu przez wiele expedycyi z rożnych Prowincyi wykupionych, y dla znaczney liczby nieprzeliczonych, z Polskiey Prowincyi było Redempcyi 13. w ktorych liczy się wykupionych około 500 rożnego stanu y kondycyi niewolnikow. Przy wykupieniu niewolnikow wykupioná też iest y Statua Pana JEZUSA Nazareńskiego z innemi 16 Obrazami z Saraceńskiego Miasta *Mamory*, Roku 1682. y wprowádzoná z solennym applauzem do Madryta stołecznego w Hiszpanii Miasta, y tam w Kościele Trynitárskim Cudami wsławioná iest Originałem; Wiele záś innych y tu w Polszcze ledwie nie po wszystkich Kollegiách y Konwentách Zakonu tegoż łaskami słynących znayduie się. Zakon ten w Hiszpánii przez W. Sługę Bożego JANA od Niepokalanego Poczęcia N. M. P. Roku 1599. Reformowány, od KLEMENSA VIII. potwierdzony; do Polski iest wprowádzony przez s. p. niezwyciężonego JANA III. Krola Polskiego. Roku 1685. *Motivum* wprowádzenia tego pryncipalne te było: áby przez rożne inkursye Synowie Oyczyzny naszey, w Turecką y Tatarską niewolą zábráni zá staràniem Redemptorow tego Zakonu do pierwszey były przywroceni wolności. Ták Zakon Trynitárski po rożnych mieyscách w Polszcze y Litwie za staràniem y promocyą osobliwie przy początku Nayprzewielebnieyszego w Bogu X. (á o-

so-

ſobliwie podczas woyny Wiedeńſkiey) Antoniego *à S. Joanne Baptiſta* WIELHORSKIEGO rozkrzewiony, pomnáżaiąc chwáłę Boſką, służą zbawieniu Duſz Ludzkich, częſte do Turek y Tatarow ná wykupno niewolnikow (*emendicatô peculiô*) czyniąc expedycye *ſui Cæleſtis inſtituti documenta in dies* dáwáć nieprzeſtaią.

CYSTERCOW Zákon od mieyſca *Ciſtercium* nazwany, miał ſwoie fundamenta rzucone Roku 1098. od S. Bernarda, Opata potym Klarewalleńſkiego, á pierwſzą plantę od Stefana niejákiego Reguły S. Benedykta. S. Bernard młodzi z ſobą pociągnął ná żywot Zakonny 30. rázem, á wprzod ſiedmiu Braci ſwoich, ich ottąd *Pater*. Naypierwſzy był ich Klaſztor *Ciſtercium* w Burgundii, teraz Gniázdo Zakonu y *Sedes* Generała. Fundator Zakonu tego *aliàs* S. Bernard od Chryſtuſa traktowany *amplexu* y Krwie z Boku napoiem, á od Matki Nayświętſzey kanárem, z pierſi. áták: *Hinc paſtus à Vulnere hinc lactatus ab Ubere.* Od ſtylu ſłodkiego y od tych podobno napoiow *Mellifluus*. Ná Ramionach ſwoich wſzyſtkie inſtrumenta Męki Pańſkiey dzwigał, iedzenie poczytał zá tortury. Klaſztorow fundował 160. Umieraiąc w Klarewalli w Kampánii Francuſkiey nad Rzeką *Albula*, (gdzie Ciało iego cudami ſłynie) zoſtawił Zakonnikow 700. w ſamey Klarewalli, á według drugich 870. Zakonnikom tym ſamym Matka Nayświętſzá w polu pracuiącym czoła z potu ocierała; nie ráz od Aniołow do Choru budzeni, od nich w Chorze turifikowani. Swiętych *utriuſque ſexûs* regeſtruią ſwoich Kanonizowanych 125. HERB y Sygnet Zakonu, Twárz Nayświętſzey Panny.

KAZNODZIEYSKI Zakon fundowany Roku 1220. od S. Dominika, ktorego noſząc w żywocie Matka, ſen miała, że ſzczenię z pochodnią świat zapalaiącą, porodziła, ná znak że świątobliwością, Kazaniami on y Zakon iego świat zapálą y oświecą. Widziany od Honoriuſza III. Papieża w Kompánii S. Franciſzka Serafickiego, że Laterańeńſki podpierał Kościoł, *Verus Atlas Eccleſiæ*. Widziány y z gwiazdą ná czole ten S. Patryárcha. Honoru MARYI Panny przez Rożaniec *Promotor*. Heretykow Albigenſow *Extinctor*. Dwa ſą Lumináirze wielkie tego Zakonu, S. Tomáſz z Akwinu, *Sol Aquinaticus*, zá ſwe ſkrypta mądre od ſamego Krucyfixa w Neápolu pochwalony: *Bene de me ſcripſiſti Thoma*. Z młodu od kondyſcypułow *Bos* zwany, co ſłyſząc *Albertus Magnus* iego Magiſter mawiał: *Bos hic ſi mugire ceperit, totum mundum boatu ſuo replebit*. Drugi nie mały Luminárz *Albertus Magnus*, wielki natury *Scrutator*, lat 30. ſtatuę *actu* gadaiącą formuiący. Z łáſki Matki Nayświętſzey iák *eloquentiſſimus*, ták też ná publiczney Dyſpucie z iey determinácyi *Silentiarius*. Honor nie mały tego Zakonu, mieć 4. Papieżow *ex ſua Familia*,

toieſt

to iest Innocencyusz áIII. Benedykta XI. Piusa V. Benedykta XIII, z Ursynow, Kardynałow 45. z teraźnieyszemi więcey: Arcy Biskupow 129. Biskupow 762. *Magistros Sacri Palatii* 15. *Insigne* Zakonu Piesek pochodnią swiat zapalaiący.

CELESTYNOW Zakon od S. Piotra Celestyna fundowany R. 1212,

Zakon HIERONIMIANOW, od S. Hieronima, zaczętych, od Piotra Ferdynanda Hiszpána Roku 1373. pod Regułą S Augustyna wznieconych, od Grzegorza XI. potwierdzonych, w Habicie białym á w kápách czarnych y kapturách takichże chodzących, nie we wszystkich Katolickich Páństwach znayduie się. Są tylko we Włoszech, Luzytánii. Byli w Palestynie, w Betleem, zkąd *per hostilitatem* rugowani, á im tam *successerunt* OO. Bernardini. W Krolestwie Hiszpáńskim fundował dla tych Zakonnikow przy Kościele Nayśw: Panny Gwalbelupáńskiego Klasztor Jan I. Krol Kastelli, bardzo bogaty y godzien tego przysłowia: *Kto chce bydź Hrabią, á chce zostać Xiążęciem, niech będzie Mnichem Gwaldelupańskim.* Má Kláśztor ten Winnice swoie, Łąki, Gory w złoto y srebro bogate; Bydła ná 50. tysięcy sztuk. Konserwuie Zakonnikow náymniey 120. Má Aptekę porządną, dwoch Medykow, szpitál dla Pielgrzymow Lazaret, dla chorych. Zgoła, ná 700. Osob codziennie karmi. Wychodzi też ná rok ná expensę wiktową 10. tysięcy Dukatow. Ciż Zakonnicy, drugi maią dziwnie bogaty Klasztor także w Hiszpánii w Eskuriale o trzech kontygnacyách, trzech Refektárzách, o szesnastu podwurzách, z ogrodem wspaniáłym, Apteką. Zakonnikow iest ná 170. Oczym *fusius* Já traktuię w Hiszpańskim Peregrynancie.

Zakon *MINORUM* álbo MINORYTOW *patuit* Swiatu R. 1106 Patryarchą iego y pierwszym Fundatorem iest S. Francißzek Assyski, álbo z Assyżu Miasta Włoskiego, w Umbrii, ináczey *Seraficznym* od miłości BOGA, y od Serafinowey postáci, w ktorey Chrystusa Pana widział, y ná sobie czuł wyobrażonego ná gorze *Alvernus*. W Assyżu pod wielkim Ołtárzem stoi ten *Jupiter Stator* od kilku wiekow, zowią się ci Zakonnicy w Polszcze Franciszkanámi, po innych Kraiach *Conventuales*.

Zakon *MINORUM de Observantia*, także S. Franciszka wziął przed się *exactiorem* Reguł iego *Observantiam* Roku 1415. *Promotore S. Bernardino Sennense*, ktory pierwszy Observant świątobliwoscią zaiaśniał, ile kiedy nad głową iego, o Matce Nayświętszey kazącego, gwiazda iasna pokázała się. Był piękney urody, niewinności Anielskiey, samym Dzieciom swywolnym *in opprehensione* utrzymuiącym się: *Bernardinus adest*. Zakon ten w samey Polszcze má wielu Swiętych, B. Szymona z Lipniey w Krakowie, S. Jana z Dukli w Lwowie, B. Ladysława de Gelnlow w Warszawie, B. Rafała de Proszowice, y Melchizedecha, B. Jana Kapistrána, &c.

Za-

Zakon OO KAPUCYNOW fundowany Roku 1520. według drugich 1525. przez Brata Mateusza Baschiusa. Approbowany od Klemensa VII. Są to w grubych konchách drogie Perły, mają wiele szacunku w wielu Osobách *magnæ Sanctitatis.* Ná Kapitule w Rzymie odprawioney *Anno D.* 1740. spisano Katalog Osob 31 tysięcy pięć set 55.

Zakon *MINORUM strictioris Observantiæ*, álbo REFORMATOW, w Hiszpánii wziął ná się oblig, *strictiùs* Regułę *S.* Patryarchy swego *S.* Franciszka obserwowáć. W czym mu *præivit* S. Piotr z Alkantary Reformator R. P. 1562. zmarły w prezencyi CHRYSTUSA, MARYI y S. JANA Apostoła po życiu w wielkim utrapieniu przepędzonym, po wodách suchą nogą przechodzonych.

Te wszystkie cztery Zakony, Minoritow, *Minorum de Observantia*, Kapucynow, y Reformatow, obserwują Regułę S. Franciszka Assyskiego Patryarchy, y Fundatora swego, iedni *strictè*, drudzy *strictiùs* ią wykonywaiąc. Wszystkie te *gloriantur* S. Bonawenturą Wielkim Kościoła Bożego Doktorem Serafickzym, á drugim Janem Duns Skotem, od subtelności rozumu *Subtilis* rzeczonym, ktory przy Honorze Niepokalanego Poczęcia N. Panny mocno obstáwáł, ná co mu dała iey kamienna Statua nachyleniem głowy Benedykcyą. Leży w Kolonii Roku 1307. zmarły, wieku swego 34. Nie małe *Decus* Alexander *ab Ales*, *Orchanus*: Mądrzy oba Pisarze: nie pośledni Piotr Galatin, Mikołay *Liranus*, oba z Zydow świątobliwi Chrześcianie, y Tłumacze Textu Hebrayskiego. Liczą te Zakony *S*więtych swoich oboiey płci 20. Męczennikow 22. Papieżow z siebie kreowanych czterech, to iest Mikołaia IV. Alexandra V. Sixtusa IV. Sixtusa V. Simon Starowolski Kanonik Krákowski, wylicza z tych Zakonow Kardynałow kreowanych 40. Patryarchow 19. Arcy-Biskupow 65. Biskupow blisko 400. Osobliwe od BOGA Zakony S. Franciszka mają *Privilegia*, ktorych z Autorow roznych naliczył 72 *Pater Boliasius*, iáko to: że S. Franciszek *in utero Matris sanctificatus*; że Chrystusa Pána blizny ran miał ná Ciele swoim: że ták liczny po świecie Zakon BOG żywi iedyną elemozyną: że te mieysce w Niebie otrzymał S. Franciszek pokorny, ktore strácił pyszny Lucyper, *teste S. Bonaventura*, *Patre Maffæo*, *Patre Ruffino*, *Patre Pacifico attestantibus*: że ná dniu sądnym on sam będzie miał Blizny na Ciele swoim, iák y Chrystus Pan: że ten Zakon trwác będzie do skonczenia świata. Y to nie pośledni Przywiley, że ciż Zakonnicy mają w Ziemi *S*więtey mieysca swięte *sub sua custodia* to iest Grob Páński w Jeruzalem, mieysce śmierci Chrystusowey, y Betleem mieysce Narodzenia iego. Tu z okazyi *disce lector*, że *Minores de Observantia* w Polszcze zowią się Bernardyni, á to od pierwszego Kościoła pod Imieniem S. Bernardyna Seneńskiego w Krako-

wie erygowanego, *partim* z tąd, że to on tę naybardziey uczynił Obserwancyę. W cudzych Kraiách zowią się *Observantes*: Generalnie záś zowią się *Patres Franciscani*. *De Tertio Ordine* máſz niżey. HERB Zakonow *S*. Franciszka, iest Kryż wynikaiący z dwoch rąk ná krzyż złożonych.

KARMELITOW Zakon, fundowany od S. Eliaſza Proroka przed Narodzeniem Chrystusowym, á reformowany *ad Legem Christi* po Narodzeniu iego. W Europie poznany R. 1120. według drugich 1201. *Origo* Zakonu tego starożytnego, słusznie *antiquæ Observantiæ* zwanego, tá iest w Autorách. Iest Gora *CARMELUS* w Judzkiey Ziemi w Pokoleniu Issachar nad Morzem *Charmel* długo się ciągnąca, ná ktorey Eliaſz Prorok czysty, bezżenny (iáko S. Hieronimowi y Ambrożemu *constat*) w kontemplacyi rzeczy Niebieskich maiąc wiele Discypułow ktorzy się zwali *Filii Prophetarum*, ztamtąd przechodził się do *Galgalis*, do *Bethel*, do *Jericho*, Klasztory tam swoie wizytuiący, naywięcey iednak mieszkaiący ná Karmelu z Elizeuszem pryncypálnym uczniem swoim. Tam ogniem z Nieba spuszczonym Ofiáry zapálił: 450 Kapłanow Báálowych, to iest Bałwochwalskich pozabiiał: z tey gory 50 żołnierzy dwa rázy Ochoniáſza Krola ogniem Niebieskim popalił, według *Abulensa*. Tę Gorę y mieszkánie od Eliáſza y Elizeusza Swiętych Prorokow poświęcone, Dyscypułowie ich Prawowierni zawsze trzymali y obserwowali; od Karmelu gniázda y rezydencyi swoiey Karmelitami nazwani. A gdy CHRYSTUS Pan ná świat przyszedł, nowy Zakon opowiadaiący, ciż nazwani Dyscypułowie *Carmelitani*, słysząc o przysciu Chrystusa Pana, Nowego *Legislatora* od S. Jana Chrzciciela nie daleko mieszkaiącego, ná Zielone Swiątki, gdy Duch Swięty rożnemi ięzykámi y mądrością napełnił Apostołow, oni też Wiárę *S*więtą Chrystusową przyięli. A zabrawszy affekt do Matki Nayświętszey (widząc Ją ieszcze ná swiecie żyiącą ná ow czas) ná Gorze Karmelu, gdzie Eliáſz widział chmurkę małę wstępuiącą, figuruiącą MARYĘ, wystawili Jey Kaplicę, z wielką Ludu frekwencyą nabożnego, cześć Jey promowuiąc. Od tego czasu *passim* nazywano ich *Fratres B. Mariæ Virginis de Monte Carmelo*, ktory Tytuł Biskupi Rzymscy potym approbowali, *insuper* nadali Odpust tym, ktorzyby ich tak tytułowali. Jeszcze więcey twoy Zakon wsławiaiąc Matka Nayświętszá *suôque cumulans affectu*, *Insigne* dała Zakonowi Sukienkę SzkaPlerza Swiętego przez ręce B. Szymona Anglika. W Europie *ex sola fama* niektorzy słysząc o tym Zakonie, chcieli go zgasić, lecz Honoriuszowi III. Nayświętszá MARYA pokázawszy się w nocy, zaleciła, aby *Institutum* to, y *Instituti Observatores* łaskawie przyiął. Potwierdzili Zakon *cum Insigni* Szkaplerzą, *cum Prærogativis* Oycowie Swięci Jan XXII. Sixtus

xtus IV. Julius II. Klemens VII. B. Pius V. Grzegorz XIII. Klemens VIII. Paweł V. swemi Bullami. Ale pierwey *Ordinem* Albertus Patryarcha Jerozolimski w nowy wprowadził porządek, że starego transformowawszy. Skalistego Karmelu *Lapis Angularis S.* Eliasz Prorok oraz *Proto-Parens*: ktory ognistym wozem wzięty do Raju, iako *Vir Igneus*. Tey Reguły być rozumieią niektorzy S. Jana Chrzciciela, S. Andrzeia Apostoła, Cyrilla Alexandryiskiego, Grzegorza Nazyanzeńskiego, Bazylego Wielkiego; niektorzy Martę; Domicillę, Eustochium. 76 Swiętych ten Zakon aż pod Niebo wynoszą świętością swoią, à mądrością *unus ut mille* Jan Bachonius żyiacy wieku XIV, od rezolucyi *Arcanorum*, *Resolutus Doctor* rzeczony. HERB Zakonu, Gora z trzema gwiazdami. REFORMA tegoż Zakonu stała się R 1562 przez S. Teresę Seraficzney ku Bogu miłości Pannę, ktora rygoru nowego starym przyczyniła Karmelitom, 60 fundowała Klasztorow.

Zakon *MINIMORUM* od S. Franciszka *de Paula* fundowany Roku. 1625.

Zakon TEATYNOW Klerykow Regularnych, wziął swoie początki Roku 1524 od S. Kaietana *Tienea*, od Klemensa VII. approbowany, *in tanto rigore* życia, że ani swego co mieć, ani kwestować nie godzi się, chyba co *ultro* miłosierna offertuie im ręka. Nazwani Teatyni, od Teatyńskiego Biskupa Piotra Karaffy do nich wstępuiącego. S. Fundator ich leży w Neapolu *miraculis clarus*, w Kościele S. Pawła.

Zakonnice NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Nayświętszey Panny, fundowane od Beatryki *de Sylva* Luzytanki, wielkiey Pobożności Damy, ktorey się N. Panna w białym Habicie y w Szkaplerzu błękitnym pokazała. Począł się ten Zakon za Innocentego VIII, approbowany od Juliusza II 17 *Septembris* Roku 1511. Habit noszą biały na znak niewinności pierworodney Nayświętszey Panny, a Płaszcze blamarantowe. Czynią Professyą czczenia y promowowania Niepokalanego Poczęcia Nayświętszey Panny. We wszystkie *Festa simplicia*, oprocz *Dominicas privilegiatas*, mowią Officium albo *Majus*, albo *Minus* o Niepokalanym Poczęciu: Są pod Rządem Zakonu S. Franciszka. Roku 1587 przez rewizyę znaleziono w Hiszpanii y Indyach tych Zakonnic Klasztorow więcey niżeli 40, iako czytam *in Vincentio Antisto*:

Zakon PANIEN *à VISITATIONE B.M.V. alias* WIZYTEK, ktorym napisał Regułę bardzo święta y doskonałą S. Saleziusz Biskup y Xiąże Geneweński *conformiter* do Reguł S. Augustyna Roku 1620.

Zakon Klerykow Regularnych *SOCIETATIS JESU*, dany *in Lucem Gentium* od S. Ignacego Lojoli Hiszpana R. 1534 konfirmowany od Pawła III Papieża Roku 1540. Właśnie na Lutrow y Kalwinow, iako y na innych w ten czas

pullulantes Heretykow dany z Nieba Bicz attakowaney od Akatolikow Religii od BOGA prowidowany fukkurs, Słońce dane na *Xiążęcia* ciemności. Censuruią Heretycy y Pfeudopolitycy tych Zołnierzow Chryftufowych, iakoby *superbum affumpfiffent nomen*, nazwawfzy fię Bracią y kompanią Jezuf wą; ale to nie ftufzna *Cenfura*; bo ieżeli wfzyftkich Chrześcian tym imieniem tytułuie Apoftoł Paweł 1. *Cor* 1 *v.* 9 *Fidelis DEUS eft; per quem vocati eftis in Societatem JESU Chrifti Domini noftri;* dopieroż *jufte & pie viventes* Zakonnicy z fwiatem, ciałem, czartem *belligerantes*, mogą fię nazwać *SOCII JESU*. Drug: że te Imie S. Ignacy dał fwemu Zakonowi, maiąc na to *Revelationem Divinum*, *tefte Kwiatkiewicz in Face*. Było *fæculam rude*, poki Ignacy po świecie nie otworzył *Scientias*, ich *ex profeffione* uczący. Ludzie zimnym byli lodem, aż *ignem jaciens Ignatius Lojola*, te ogrzał wfzędzie, Zakon ten z krzywdą fwoią nazwány *Minima Societas*, ktora fwiatu *exhibet Maxima* w mądrościach. Wieżęby złożył Babilońfką z Kfiąg od nich napifanych. Potop drugi ftałby fię z potow ich uczonych, a raczey Pifkarya z tych pereł. Zadney nie máfz tak przepaściftey głębokości, ktoreyby *profunditate* rozumu nie zgruntowali, *centrū certum* nie znalezli. Trąby *Ignatianæ Militiæ in omnem terrám*, bo do Indii Wfchodniey y Zachodniey *exivit fonus*, gdzie *Vexillum Crucis* utkwią, tam y *trophæa*: Wfzędzie *monftra* fuperftycyi, Herezyi Schizmy *eliminant, illuminant*. Przy mądości ich y koło Dufz żarliwości *quanta* ich świątobliwość? z Kazań, dyfkurfow, życia exemplarnego wnoś fobie każdy, ieślis *Veronenfis, non Zoilus*. A ieżeli ich nie nawiedzifz przez zazdrość, tym famym lubifz ich chwałę, bo według Tulliufza: *Invidia virtute parta, gloria putanda*. Dziewięciu Swiętych ma *SOCIETAS JESU* mocnych Kościoła Bożego Filarow, a *in opinione Sanctitatis* niezliczonych, toieft Ignacego, Francifzka Xawiera, Fráncifzka Borgiafza, Stanifława Kofrkę, Aloyzego Gonzage, Pawła Michi Jana Gotho, Jakuba Chifai, Jana Francifzka Regifa *Honores* choć *fugit SOCIETAS IESU*, przecież przymufzona *ad Purpuram*, maiąc 8. Kardynałow, a między temi *Gemmam: Bellarmina*, wielu Patryarchow, Arcy Bifkupow. Bifkupow. Roku 1727. rachowało fię wfzyftkich Prowincyi *Societatis IESU* 37. Vice Prowincya 1, Domos Profeffas 25 Kollegiow 650. Nowicyatow 54. Rezydencyi 350. Miffyi więcey niż 200. Konwiktow y Seminaryow 161. Ofob wfzyftkich 19876 Z tych Kapłanow 10036 Grzegorz XIII. Papież admirował *in Societate IESU tantam Charitatem & Unionem in Nationum & ingeniorum varietate: tantam in vivida juventute Caftitatem: in multiplici doctrina Demiffionem*. HERB *Societatis IESU* Imie JEZUS z trzema gwozdziami. Tenże Grzegorz XIII. Papież *Ore Beatiffimo* o czterech Fundatorach Zakonnych te napifał *judicium*: *Dominicus eft Aurora DEI, Francifcus Manna DEI, Bruno Terror DEI, Ignatius Ventus DEI, tefte Radau.* KON-

KONGREGACYA *ORATORII* od *S.* Filipa Neriusza fundowana około R. 1570. Wielkiego Miłośnika BOGA.

Zakon *HOSPITALITATIS* albo BONIFRATROW, fundowany przez S. Jana Bożego R. 1571, według drugich Roku ieszcze 1450, Ktorych obligacya koło chorych chodzić, im usługować, w słabościach kurować. *Są* wszyscy Bracia albo Laicy, iednego Kapłana lub więcey *pro necessitate* maiący.

Zakon Klerykow Regularnych Ubogich *MARIJS DEI SCHOLARUM PIARUM* wziął *initium* Roku 621 od Błogosławionego Jozefa Kalasanciusza, approbowany od Grzegorza XV. Roku 1621. Fundamentalnemi naukami Mądrych Ksiąg *acutô* pisanych *stylô.* Ten Zakon ieszcze *meretur* nazwać się *Scholarum Doctarum.*

KAPŁANI MISSIONARZE. albo Kongregacya *Missionis* założona od S. Wincentego *à Paulo* Roku 1626, ktorey *Institutum* Urban VIII Papież approbował Roku 1632: Obligacya iest pierwsza *& summè salutaris Evangelizare Pauperibus Regnum DEI*, prostych, Ubogich uczyć Wiary po Parafiach. Wziął ten Zakon *initium* w Francyi za Ludwika XIII. W Polszcze ich Fundacyę Warszawską uczyniła Ludowika Marya Gonzaga, Krolowa Polska Roku 1651.

KONFRATERNIA lub Kongregacya SIOSTR MIŁOSIERDZIA, y sług ubogich, rzeczona; od tegoż *S.* Wincentego z pomocą Ludwiki *Le Gras* Pobożney Wdowy fundowana około Roku 16[illegible]0 Ktore *passim* Polacy zowią od stroiu Szaremi Siostrami. Obligacya ich koło ubogich chorych chodzić, na Duszy y na Ciele kuruiąc. Początek tych Siostr iest z Francyi.

Zakon WW Panien BENEDYKTYNEK od Ustawiczney Adoracyi Nayświętszego SAKRAMENTU, *vulgo* SAKRAMENTEK, fundowany iest od Przewielebney Panny Katarzyny Mechtyldy *de Bar* Roku 1614. w Lotaryngii, ktora będąc wprzod Zakonnicą Annuncyatek Imie tam maiąc od S. Jana Ewangelisty, przeniosła się do Zakonu S. Benedykta Opata Roku 1638 odtąd Mechtyldą zwána od Adoracyi Nayświętszego Sakramentu, iako wielka ku Niebu Czci Pomnożycielka. Jakoż za Woien Heretyckich około Roku 1629 z wielkim tegoż BOGA Sakramentalnego dzieiących się kontemptem, na repáracyę honoru iego, ż pomocą Anny Austryaki Krolowy Francuskiey uczyniła Instytût ustawiczney Adoracyi Nayświętszego Sakramentu Roku 1653 na sam Fest Zwiastowania N. Panny. Wziąwszy obligacyę na Zakon swoy, w dzień y w nocy BOGA adorować Sakramentálnego codziennie, a dopieroż na Swięto Bożego Ciała z Oktawą, na tłusty, Wielki Czwartek, na wszystkie całego Roku Czwartki, na Swięto Zwiastowania Nayświętszey Panny, na S. Benedykt, y *S.* Scholastykę &c. Approbował te *Institutum* Kardynał Wendemozyński Legat Papieski Roku 1668; konfirmował

Inno-

Innocenty *XI* Papież Roku 1676, ponim Klemens XI Roku 1705, za instancyą Maryi Kazimiry Krolowy Polskiey. Umarła ta świątobliwa Fundatorka w Wilią *Annuntiátionis* Nayśw: Panny R. 1698 lat maiąc 83. Ufundowawszy swego Instytutu (żyiąc) Klasztorow w Europie 9. Leży w Paryżu. Pierwszy ich Klasztor w Paryżu na Przedmieściu S Germaná ná ulicy *Rue Cassete*, Witanie Panien tych Zakonnych iest: *Laudetur Sacro Sanctum & Augustissimum Sacramentum in perpetuum.* Na piersiach y w HERBIE noszą Monstrancyikę.

COMMUNISTÆ albo *CLERICI in commune Viventes*, Bartoszkami od prostakow z prosta nazwani, wzięli *initium* Roku 1640, a konfirmacyą Apostolską Roku 1680; Autorem ich iest *Venerabilis Bartholomæus Holzhauzer* wielkiey pobożności *& exemplaritatis* Kapłan zmarły w Bindzie niżey Moguncyi Roku 1658 20 Maia.

Zakon *PÆNITENTIUM*, S. Francizka albo *Tertius vulgo* Tercyarzow Zakon zakwitnął światu Roku 1600. Jednakże pierwsze iego Fundamenta rzucone od S. Francizka Seraficznego Roku 1221 approbowany od Honoriusza III Grzegorzá IX. Innocencyusza IV R. 1228 od Mikołaia IV: Roku 1289. Wolno w tym Zakonie bydź Swieckim Osobom w Małżeństwie zostaiącym, oboiey płci y każdey kondycyi. Ztąd ozdobiło ten Zakon wiele Osob *Primæ Magnitudinis*, toiest Papieże, Kardynali, Biskupi, Cesarze, Krolowie, Xiążęta. Swiętych y Błogosławionych w tym Zakonie naliczyłem więcey nieżeli 30; iacy są: S Ludwik Krol Francuski, S. Helena Cesarzowa, S. Blanka Matka S. Ludwika, S. Salomea Xiężna Polska, S. Elzeary Xiąże, S. Iwo Jurzysta. Pisze *Polid rus Vergilius lib.* 7 *cap:* 4 że w Weronie Mieście Włoskim do Wenecyii należącym iest Klasztor Zakonnikow osobliwych JEZUATOW, od częstego wspomnienia JEZUS, tak nazwanych. Są to Laicy nie Kapłani, *alias* Bracia *w Senie* Mieście Włoskim *Oriundi*, zrazu od Ubostwa y życia Pobożnego *Viri Apostolici* nazwani; ktorych pierwszym był Fundatorem *Ioannes Columbinus*, Kupiec Seneński. Urbanus Papież ich approbował *Institutum* Habit naznaczywszy Biały, pasy rzemienne, iedni boso, drudzy w sandałach chodzili. Ktorego Roku ten Zakon fundowany, niemogę się doczytać:

WW. KANONICZKI *veniunt* tu *sub Nomine* Zakonu, fundowane od Waltrudy Xiężny Lotaryńskiey; ktorych Kapituła iest w Inderlandzie, w Hrabstwie Hannonii, w Mieście *Mons vulgo Bergen* imieniem. Przyimowane bywaią do nich Damy zacnego tylko Imienia, y Wielkich Domow: Maią swoią Xięnię: Stroy ich *ad modestiá compositus*, y coś do Kanoniczego podobny, z rana Nabożeństwem się bawią w Kościele swoim, po obiedzie mogą konwersacyą y przejażdczką się zabawić. Czas pewny na tey wybywszy dewocyi, mogą iść za Mąż z Fun-

z Fundacyi wypofażone, Poczynaią iasnieć y na Polfkim Niebie te Gwiazdy świetne w Warfzawie, z hoyney Fondacyi J. W. JeyMci Pani Ordynatowy Zamoyfkiey.

TAZ SWIĘTA RELIGIA KATOLICKA
Zdobi fię ORDERAMI Rożnemi.

PO ZAKONACH, tuż kładę ORDERY, gdyż y te fą Zakonami, choć nie tak *stricta Obfervantiæ*. Maią fwoie *Regulas & Leges*, ktoremi Zakonności *merentur* Tytuł. Jakoż od Łacinfkiego ftowa *Ordo*, czyli od Niemieckiego *Orden* znaczących Zakon, zowią fie ORDERAMI. Orderu daie definicye *Tilius* Autor: *Ordo est aculeus ad bene fe in pace & bello gerendum*. Daley mowi *Reges quasi demittunt fuam Majestatem, ut quasi cum strenuis Fraternam ineant necessitatem*. Inwentowane ORDERY rożnych wiekow od rożnych zacnych Ofob, z iakich ofobliwych racyi albo ewentow, naybardziey, animuiąc innych do iakich odważnych akcyi *hoc propofito aut dato præmio*, albo też *pure* dla honoru y dyfty kcyi Ofob.

ORDERU *Infignia*, nofzą to na Łancuchach złotych, a Złoto znaczy *Majestatem Regiam*, ku Krolom *fubjectionem*, bo Krolom Złoto *debetur; denotat Pacem*; a według Celiufza, *Sapientiam & Constantiam*, gdyż Złotu żaden nie fzkodzi element. Też *Infignia* piaftuią na Wftęgach błękitnych, ktory kolor znaczy Wfpaniałość, Politykę, Piękność: u Grekow znaczy żałobę, według Wirgiliufza: *Stant manibus aræ, Caruleis mæstæ vittis*. Znaczy też *Nobilitatem*, ztąd Agathyrfow Nacya na znak Szlachectwa, błękitno fobie twarz farbowali; *teste Alexandro ab Alexandro*. Zażywaią do Orderu Wftąg Purpurowych, znaczących Hoyność, obfitość, wfpaniałość umyftu, odwagę, miłość gorącą, Wftęgi zielone, generalnie znaczą nadzieię, *item* refpekt Monarchow na fwoie *Subjecta y Objecta*, znaczą młodość, wefołość: Białe Wftęgi u Orderow znaczą Kandor, fzczerość ferca, wiktoryę, tryumf: Czarne, znaczą żal, fmutek żałobę: Czerwone, *denominant* element ognia, śmiałość; męfkie latá, iako wywodzi *Bartholomæus Caffanæus*. O tych kolorach czytay tu u mnie, gdzie o Rzeczy Pofpolitey traktuię, że ią *ornat* Szlachectwo, tam *plenius informaberis*.

N przod *fciendum*, co toieft *EQUES, EQUITES*, Kawalerowie? Ambicya y apetyt *habendi* zrodziła na świat Woyny, a Woyna *Bellatores*, a ci ktorzy byli ferca odważnieyfzego, *procrearunt* Kawelerow, *genuine* mowiąc, Jezdzcow dobrych natarczywych. Tych *præmiando* Cnotę; a czafem *invitando ad magnos aufus*, Krolowie y Wodzowie rożnemi adornowali Infigniami, iako to u Macedończykow dawano *Pallia*, Chorągwie, Łancuchy, długie fzaty, *genuine*

Togas

Togas talares: ktorey mody y Azyatyckie chwytały się Narody, a ztamtąd do Rzymu *Gentium Dominos*, tą moda przeniosła się, *à polita Gente* bardziey wypolerowana.

Naypierwszy tedy Romulus, Krol Rzymski swoy ubespieczaiąc Maiestat, 600 kreował Kawalerow *de Populo Romano*, ktorych potym nazwano *Celeres*, od prędkości, y mieli swoich *Tribunos*, albo Rotmistrzow, *INSIGNE* ich było Pierścień, iakich Insigniow Annibal zniosłszy Rzymianow w Włoszech, *ad Cannas*, do Kartaginy zastał pułczwárta korca, iako piszą *Livius*, *Eutropius*, *Florus*. Drugie Kawalerow *INSIGNE*, Suknia Purpurowa złotem haftowana z wąskiemi rękawami *proprie Augustus Clavus* zwana, dla distinkcyi Senatorskiey Purpury *Latus Clavus* od obszerności rzeczoney. Przyszli u Rzymianow do tey godności, że z temi, co się zowią *Quirites*, *alias Dominatores* zácni Rzymianie w pokoiu y w pokoiach siedzący, szli w paragon. Junius Brutus po wypędzonych Krolach Rzymskich w Osobie Tarkwiniusza pysznego *pro violatione Castissimæ Lucretiæ*, 30 wybrał Osob z Kawalerow namienionych, y niemi *Curules alias* Senatorskie Krzesła napełnił. Za Kaia Gracha, Ciż sami z Senatorami pomieszani: na *Amphitheatrum* pod czas igrzysk, distingwowane od innych mieli mieysce, toiest 14 *gradus*, álbo Ławy do siedzenia zwane *Equestria*: Ztąd *sedere in quatuor decim*, iednoż toiest według *Lipsiusza*, co bydź Kawalerem. *Tandem* do tey Kawalerowie przyszli prerogatywy, że między Stanami *Reipublicæ tertium Statum*, iak u nas w Polszcze *Equestris Ordo*, reprezentowali, według *Auzoniusza* krotkiey expressyi:

Martia Roma triplex, Equitatu, Plebe, Senatu,

Perseusz Krol *u Liwiusza* Autora, tak enkomizuie Rzymskich Kawalerow: *Equites enim illi Principes juventutis, Equites Seminarium Senatûs: inde lecti in Patrum numerum, Consules, Imperatores inde creati*. *Hirtius* o Pułkach Kawalerskich mowi: *Vel Cælum diruere illos potuisse*.

De essentia Kawalerowie powinni bydź Szlachta starożytna, ktorym w rożnych Kraiach rożne dawano oprocz wyliczonych, y te *Insignia*: Pasy Rycerskie *Baltheos*, od słowa Gotskiego *Baltha*, toiest śmiały zwane, życząc im, y wmawiaiąc w nich, żeby byli *Virtutibus præcincti*. Pasy te Hiszpani żowią *de Banda*, Francuzi *de la Bande*, albo *de Escarpe*, *alias* Szarpa opasanie.

Zaczasem potym do Miecza generalnego *Insigne* Kawalerskiego, Karol Wielki Cesarz przydał Rękawice, dalsze wieki przyczynili Ostrogi.

Pierwszym Inwentorem y Instituторem ORDEROW, zdaie się bydź Konstantyn Wielki, na Niebie widzący Krzyż z napisem: *In hoc Signo Vinces*, gdy się wybierał na Maxencyusza Tyrana. Więc Krzyżem siebie y Woysko, potym Kościoły ozdobił.

PRE-

PREPARACYA do poczytania w Regeſtr Kawalerow u Francuzow była według *Jana Tyliuſza*, długie nieſpánie, czuwanie, kąpieli ſprawowanie, przez to wyrażaiąc, że czyſtym ſercem y podściwemi ſpoſobámi do Kawalerſkiey Godności przyſtępować mieli, na prac podięcie, y w cnotach ſię ćwiczenie rezolwowani. U Saſow zaś odprawowali *Vigilias*, toieſt przy Kościołach nocowali, na Godność Kawalerſką *elevandi*, Miecz na Ołtarzu położywſzy; ktory Miecz po uczynioney nazaiutrz ſpowiedzi y kommunii, Kapłani pobenedykowawſzy, żołnierzom na ſzyi zawieſzali, proſtych żołnierzow w Kawalerow zamieniaiąc.

Zwyczay *Creandi* albo Paſowania Kawalerow Swiatu *innotuit* wieku iedenaſtego, iako ſwiadczy *Samſovinus apud Saeculi noſtri Sapientiam* J.W.P. Jana Fryderyka Sapiehy Kanclerza WL, ktory tą *peragebatur* ceremonią krociey odemnie zebraną. w Wigilią przyięcia *in Collegium* Kawalerow, ſpowiedź y kommunią Kandydat odprawić *tenebatur*. W dzień páſowania ſwego *in aſſiſtentia* dwoch Kawalerow dawnieyſzych do Tronu Monarchy, iako *Capitis* Orderu przyſtępował, tam przy genuflexyi przyſięgę czynił, iako *Leges Ordinis* będzie obſerwował Dopiero Mieczem od Monarchy, czyli *à Capite Ordinis* był dotknięty z letka *cum hac forma: DEUS te faciat bonum Equitem, & Sanctus N Tutelaris Ordinis.* W tym 7. Panienek Szlachetnych, 7. Radości N. Panny ſymbolizuiących opaſywały go Paſem Rycerſkim, Miecz do boku przypáſuiąc, Czterech potym Kawalerow *in memoriam* czterech Ewangeliſtow, Oſtrogę mu applikowali do nog złotą. Krolowa zatym uiąwſzy go za prawe ramię, a iaka zacna Dama za lewe, prowadziły na ſiedzenie preparowane między Tronami Krolá y Krolowy; tam poſadzonego Krol przepáſywał Łańcuchem ſzczerozłotym. Naſtąpiła Mſza ſolenna, podczas ktorey celebruiący Prałat, czynił do Nowokreowanego Kawalera Exhortacyę: *Sis Magnanimus in adverſitate, ingenuus in Conſangvinitate, largifluus, in honeſtate, egregius in Curialitate, ſtrenuus in virili probitate;* zalecał przytym Wiary S manutenencyą. Herezyom rezyſtencyą, zbytkow unikanie, Wdow y Sierot protekcyę, Kapłanow obſerwancyę, po BOHU Krolowi y Oyczyznie wierność &c. Na oſtatek Krol *Neo-Equitem* ściſkał, y inni Braciá Orderu.

SPECYFIKACYA ORDEROW Znacznieyſzych y oſobliwſzych tylko: o ktorych że *multi multa*, Ja *pauciora enucleabo.*

Wſzyſtkich Orderow wyliczaią dawnych y świeżych, y iuż zgaſłych 165 Ktore ſię *actu* konſerwuią, liczą z Orderem Nowym S. Henryka 26.

S. ANDRZEIA ORDER w Moſkwie od Piotra I. Alexiewicza Imperatora

Rossyiskiego instytuowany, rozumiem na pamiątkę tę, że ten Apostoł naypierwszym był Wiary Sw: w Tracyi, na Rusi y w Moskwie Autorem, według *Bzowiusza y Gagwina.*

ALEXANDRA Newskiego, w Moskwie także postanowiony ORDER od Katarzyny Imperatorki Piotra I. Zony, podczas zaślubin Corki swoiey z Xiążęciem Holsztyńskim Roku 1725. *Insigne* Orderu iest Wstęga czerwona z Krzyżem czerwonym, z potretem Alexandra Newskiego, Cara *olim* Moskiewskiego, nazwanego od *Newy* Rzeki, iż go tam weneruią w Monasterze za Swiętego

ANNUNTIATIONIS, albo Zwiastowania N Panny Order postanowiony w Sabaudii Roku 1355 od Amadeusza VI. Komesa Sabaudii, ktory się konserwuie dotychczas.

AURATI EQUITES Złociści Zołnierze w wielu Państwach znaydowali się od złotych Łańcuchow tak zwani: ktorym też złote dawano Ostrogi, temi *stimulando* ich do cnot & *res magnas.* Takich Krolowie Polscy ná Krakowskim Rynku podczas swoiey Koronacyi kreuią troiakim Mieczem ná ramionach dotknięciém. Takichże Nowokreowani Cesarze Rzymscy, tąż Ceremonią kreuia.

AQUILÆ ALBÆ, albo Orła Białego Order, w Polszcze teraz y w całey Europie kwitnący: ktorego instituсya *primo* Lechowi Pierwszemu Monarsze Polskiemu *imputatur*, ale ten *pro Insigni* Polskiey Nacyi, nie na znak Orderu, *vix* sobie znaiomego, Orła *assumpsit*, *zdo* przypisuią, *sine fundamento*, bo *sine documento* Autorow, Przemysławowi II. Monarsze Polskiemu, ktory tytuł Krolow zaniechany, po zabiciu S. Stanisława, aż wlat 215 *reassumpsit*, w Gnieźnie od Jakuba Swinki Arcy-Biskupa Gnieznieńskiego z Ryxą *Zoną* koronowany. Ten kazał na Pieczęci Koronney wyrazić Orła Białego z Inskrypcyą: *Reddidit ipse ius Victricia Signa Polonis* Z drugiey strony był Portret Krolewski z napisem cyrkularnym *Sigillum Præmislai Ducis Pomeraniæ.* Instytuował ten Order (*ut supponitur*) animuiąc Polakow przeciw Litwie na on czas Wiary iedney y Unii z Polską niemaiącey. Na to słabe są dowody, ale to *plusquam certum*, ile przy zachodzących wielu poważnych Autorow dokumentach, iako to *Morerego y Spernera*, że Władysław *Łokietek* Krol Polski pod czas Aktu weselnego Kazimierza Wielkiego z Anną Giedyminowną Xiężniczką Litewską około Roku 1325 ten Order kreowáł. Znowu w Polszcze *novitatibus* tylko delektuiącey się, poszedł był w niepamięć & *in non usum*, aż Władysław III. Krol Polski *reinstituit* go około Roku 1634 pod Tytułem *Immaculatæ Conceptionis* z piękną imaginacyą, siebie *muniendo.* Polakow *animando* na Woynę z Osmanem Cesarzem Tureckim. *Insigne* było, Krzyż Ośmorog na łańcuchu wiszący złotym, z Orłem Białym na iedney stronie, a na drugiey, z Portretem Nayświętszey Pánny Niepokа-

pokalanie Poczętey pod ktorey Nogami Smok przy Inskrypcyi *Vicisti Vince*, Jakoż dopomogła znieść hardego Turczyna pod Chocimem. Rozdawany był w Kościele pod czas Solenney Mszy Swiętey. Approbował go Urbanus VIII. Roku P. 1634. *Tandem* tego ORDERU trzecia czyli czwarta stała się reinstitucya przez Nayiaśnieyszego AUGUSTA II. Krola Polskiego Roku 1705 w Tykoczynie *stante Bello* ze Szwedem, gdzie Metalle złote, czerwone, szmelcowane do noszenia przy piersiach nadawał z Orłem Białym na iedney stronie dawszy nápis *PRO FIDE, REGE & LEGE*; na drugiey stronie z Literami A R. toiest *Augustus Rex* Roku na ostatek 1705 tenże Monarcha Order ten do tey przyprowadził perfekcyi, w iakiey iest teráz toiest ordynował, aby na modrey wstędze wisiał Osmorog z Białym Orłem, od lewego ramienia szedł na bok prawy. W rogach Krzyża słowa są: *PRO FIDE, REGE, LEGE.* Na Orderze zaś Krolewskim *legitur*: *PRO FIDE, GREGE LEGE.* Orderu tego *Leges* albo Ustawy za Władysława IV. y AUGUSTA II. są takie napisane. Ze z Ustawy Władysława IV. miało tylko bydź Kawalerow 72 na pamiątkę tyleż Uczniow Chrystusowych, teraz regestr nie zawarty, dla tego wiele po Europie Kawalerow Białego Orła. Ze *Magister & Caput Ordinis* sam Krol bydz powinien. Ze Kawalerowie z krwi zacney tylko powinni bydź kreowani: że maią bydź przypuszczani do tego Orderu tylko Synowie Koronni, y Litewscy, y Cudzoziemscy, ale tacy ktorzyby inne złożyli Ordery: że P. BOGU y Matce iego Niepokalanie Poczętey, Kościołowi Swiętemu, Jego Głowie, Krolowi, Rzeczypospolitey, miłość wierność, subiekcyę powinni będą *præstare*: że przeciw Nieprzyiaciołom Wiary Swiętey zdrowie y Fortunę maią azardować: że Insigniow Orderu powinni tylko záżywać w Swięta większe Pána Chrystusa, Matki Nayświętszey, y Swiętych Patronow Polskich: w inne dni sam Krzyż tylko *permittuntur deferre*: Stroy ma bydź wierzchni purpurowy, spodni biały ile u Senatorow Polskich. Ze Kaplica dla Kawalerow *designatur*, gdzie też mieysce *pro sepultura* zmarłych Kawalerow determinowáne, ieżeli gdzie indziey *ratio non svadebit*. że maią mieć swoich OFFICIALISTOW *ex gremio sui* od Krola destynowanych, toiest Kanclerża obligowanego *Acta Ordinis* konnotować, y Podskarbiego, ktory *tenetur Archiva* Orderu u siebie konserwować, mieć karbonę z eleemozyn na wykupno niewolnikow, y na zaratowanie Kawalerow, *casu*, *non culpa suâ* podupadłych, & *in alia pia opera*: że też *Præcedentium & Senium* swoiey kreacyi Kawalerowie będą obserwować: że za Kawalera zmarłego każdy da złotych 30 na Msze Swięte, a sami tyle razy *Salve Regina* za dusze ich reperowac, y ieżeli można, powinni drudzy Kawalerowie asystowi pogrzebowemu *adesse* w żałobie: że *Insignia* Orderu obligowani są we trzy Miesiące

do rąk Kanclerzá *Ordinis*, lub Krolowi samemu oddac po zmarłym Kawalerze *Successores* iego. Jeżeliby zaś Order zginął, tedy summę *æquivalentem* taxie iego odesłać maią. Ze Damy do tego Orderu *non admittantur*, chybaby same były Męzyce, Monarchinie *Virum* reprezentuiące, iaka była Anna *Imperatrix* Rossyiska, dla tego *hujus Ordinis* uhonorowana *Gestamine*.

Káwalerow Białego Orła *inclusive* z Głową ukoronowaną, toiest z Nayiasnieyszym Krolem Jego Mcią AUGUSTEM III. y Nayiaśnieyszemi Krolewiczami, Ich Mciami z Patryotami y Cudzoziemcami Roku 1740 naliczyłem był wszystkich 113; w tym zaś Roku 1754 znayduie się 130.

ALKANTARY Order, obacz pod Orderem *Callatrava*.

AQUILÆ NIGRÆ, albo czarnego ORŁA na Krzyżu zinwentowany od Friderika I. Krola Pruskiego Elektora Brandeburskiego Roku 1701 z napisem: *Suum cuique*. Ktorzy *promoventur* do tego Orderu, idą przez *gradus* Orderu *Generositatis* albo Hoyności. Liczbá Kawalerow nie przechodzi 30 *præter Principes Sangvinis*.

AUREI VELLERIS, toiest Złotego Runa albo Baranka na łancuchu z ogniw uformowanym wiszącego, albo na wstędze ponsowey ile u Osob dystingwowanych, z alluzyą do Runa Gedeona, w Pismie Swiętym wspomnianego *Judic: cap.* 7 raz na suchu zarosżonego, drugi raz na rosie suchego. Z drugą alluzyą do Runa Jazona z Kolchidy przezeń wziętego, aby zda mi się ten Order nosząc, *moneantur* z Gedeonem znosić Wiary S. y Oyczyzny Nieprzyiaciol, a z Jazonem *de Dracone Diabolo* tryumfować. Na tę intencyą *supponitur* Order ten *instituisse* Filip nazwiskiem *Bonus*, Xiąże Burgunski Roku 1430 gdy brał Izabellę Infantkę Portugalską za Zonę. Tego Orderu Kawalerow teraz kreuią Krolowie Hiszpańscy, tey Generozyi swoiey nie maiąc *terminos*, iako naywięcey kreuiąc, a przedtym *definitum* tylko maiąc *numerum*. Byli w tym Orderze iako *Soles in Ariete* Krolowie Polscy Zygmunt I. Zygmunt August, Zygmunt III. Władysław IV. Ján Kazimierz, Michał Wisniowiecki AUGUST II. Nayiaśnieyszy teraźnieszy AUGUST III. Noszą ten Order y Panowie Polscy: Xiąże Teodor Lubomirski Woiewoda Krakowski J. O. Xże Jan Jabłonowski Woiewoda Bracławski. Jest to Order *pure Honoris*, wielkiey powagi, o ktory i sami Monarchowie konkuruią y Cudzoziemscy zacni, Hiszpani zaś że *lucro* bardziey *inhiant*, niż *Honores sectantur*, o Order ten mniey dbaią, gdyż iest bez intraty. O tym Orderze traktuie *fuse Autor Gvillielmus Nennens*,

CALCARIUM albo Ostrogow Złotych, powiadaią, że od Konstantego Wielkiego postanowiony, *ut det stimulos æmula virtus*, konferuie ten Order Ociec S. w Rzymie.

CAL-

CALVARIÆ albo TRUPIEY GŁOWY Order, wziął początek na Sląsku Roku 1652 od Nimroda Xiążęcia Wittemberſkiego dla oboiey płci, potym od Wnuki iego Ludwiki Elżbiety *reinſtitutus*, y z upadku podźwigniony, ſamym Damom teraz tylko ſłużący iakieykolwiek kondycyi y ſtanu, przecięż przykładnego życia. Męſzczyzni tylko ſą Dyrektor y Podſkarbi zgromadzenia. *Inſigne* Orderu, ieſt Trupia Głowa Złota na wſtędze białey, od czarnego guzika wiſząca z Napiſem: *Memento Mori* Zmarłey Kawalerki, inne żyiące noſzą Imie na wſtędze czarney przypięte do wſtęgi Orderowey przez rok cały. Piękny to Order przypominaiący ludziom śmiertelność.

CANIS & GALLI, Pſa y Koguta, wierność y czuyność denotuiących był Order w Francyi Roku 199 poſtanowiony; ale teraz te oboie zwierzęta na podworzach, nie na pierſiach Kawalerſkich daią ſię widzieć, lubo był właśnie ſłużący Order Officyaliſtom *ad vigilantiam* obligniący.

S. CATHARINÆ Order na Gorze *SINAI* w Paleſtynie, gdzie Jey Ciało Swięte przez Aniołow pogrzebione, od Xiążąt fundowany Roku 1067. Znak *Ordinis* ieſt Krzyż Jerozolimſki, *alias* więkſzy, cztery mnieyſzych maiący między kwadratami Krzyża ze dworu. Był konferowany od Klaſztoru Synayſkiego Superiora. Takiż Order znayduie ſię w Moſkwie od Piotra I. Cara poſtanowiony dla Dam ſamych A. 1715. Noſzą *alias* Metal od ramienia prawego pod lewe z Obrazkiem S. Katarzyny na wſtędze białey.

CLAVIS AUREÆ w Niemczech Order poſtanowiony dla Podkomorzych, aby *obſervent & reſerent* Pokoie Monarchow dla Godnych y zgodnych.

CORONÆ REGIÆ, Order poſtanowiony przez Karola Wielkiego Roku 802, ktorą Kawalerowie na barkach noſili z temi ſłowy: *Coronabitur legitime certans*. Ale tey Koronie *impoſita Coronis*, toieſt koniec uczyniony, przecięż by dla piękney inwencyi, y tak znacznego Fundatora, powinienby ſię ten Order konſerwować.

CRUCIS STELLATÆ ORDER, dla Dam od Eleonory Gonzagi Ceſarzowy Roku 1668, poſtanowiony na pamiątkę Drzewa Krzyża Swiętego ucalałego w poſrzod płomienia zgorzałego Pałacu Wiedenſkiego. Wziął Order ten konfirmacyą od Klemenſa IX. Papieża *diſtribuitur* ſamym Damom po rożnych Nacyach. Geſtamen ieſt Krzyż Złoty wpoſrzodku Orła o dwoch głowach. Feſt Orderu ieſt dzień 3. Maia, kiedy y cały Kościoł Znalezienie iego obchodzi Kollatorką y Głową *Ordinis* ieſt Nayiaśnieyſza Ceſarzowa JeyMć Wdowa Elżbieta Chriſtina de Brunſwick Wolfenbutel.

CRUCIFERORUM, toieſt Krzyżakow, albo *Ordinis Theutonici* Order ma *pro Inſigni* Krzyż Czarny, w poſrzodku ktorego ieſt Tarcza malenka z Or-

łem Pruskim. O tych Krzyżakach *copiosa* iest w Historyach *materia*, z ktorych Ja tu *brevissime agam*. Gdy Jeruzalem po zburzeniu przez Titula Rzymskiego, opanowali potym Chrześcianie, y Grob Pański w wielkiey mieli obserwancyi, rządząc się tam przez lat 500 Saraceni w Egypcie panuiący sekty Machometańskiey, toż Miasto Jeruzalem Roku Pańskiego 656 opanowali, lat 463 trzymali; Xiąże w tym Francuski Pobożny y odważny *Godefridus Bullonius* też Stolicę Ziemi Swiętey przez oblężenie odebrał Roku 1099. Pierwszym Jerozolimskim ukoronowany Krolem. Jemu *successit* na Tronie *Baldvinus* Brat iego, za ktorego wielkie było od Saracenow uciśnienie Chrześcian, ktorzy wzieli wielkie y obronne Miasto *Akon* albo *Akonę*, inaczey *Acre y Ptolemois* zwane (nie *Ankonę*, bo ta we Włoszech) leżące w Prowincyi *Fenicyi*, a ztamtąd dziwnie infestowali Prawowiernych Chrystusowych; zaczym Baldwin Krol Jerozolimski od Pan w Chrześciańskich listownie pretendował sukkursu. Zebrani z Włoch, z Francyi, Wenecyi, Niemiec, Longobardii, Saxonii *Bellatores*, przybyło nie mało Dewotow dla Mieysc Swiętych nawiedzenia y oswobodzenia od Nieprzyiacioł niewiernych. Ci naypierwey odebrali *Akonę* albo *Ptolemaidę* R. 1190 ale z wielką klęską swoią, gdyż wiele postrzelonych, nie mało pochorowało się. Wtym znalazło się Ośmi Mężow Niemieckiey Nacyi, *charitate* Bliznich owych chorych uwiedzionych, aby ich *curam* wzieli na siebie. Dano im Klasztor w Akonie S. Iana od Rycerzow *de Rhodis* fundowany, przy nim zmurowany Kościołek y Szpital od Krola Baldwina pod Tytułem Nayświętszey Panny, z owych ośmiu Mężow Theutonow, *alias* Niemcow, iednego kreowawszy Przełożonym Henryka Wapolda. Ten swoią Bracią wyzdrowiałą, y z Rycerzami Bożego Grobu odpor dawał nieprzyiaciołom. Do tego Zakonu wiele Xiążąt, Graffow Szlachty Niemieckiey wiązało się, ktorym Papież Celestyn II, a według drugich Klemens III, ieszcze przed nim na Stolicy Rzymskiey siedzący, dał Zakonowi konfirmacyę R. 1190 *statuendo*, aby się zwali *Fratres Theutonici Xenodochii Herosolymitani B. M. Virginis*; Regułę S. Augustyna im nadaiąc, Obserwy przytym rożne, Przywileie y wolności, *Insigne Ordinis* naznaczaiąc Krzyż Czarny, Co wszystko w Ieruzalem pierwszemu *Magistro Ordinis Henrico Wapold solenniter* oddano. Patryarchowie potym Ierozolimscy, Braci tym, Habit dali Płaszcze białe z Czarnemi Krzyżami z przodu y z tyłu naznaczone dużemi. Z razu było Braci tey inwestytury Szlachty swieckiey albo Laikow 24 a Kapłanow 7, ktorzy Mszę Swiętą celebrować mogli w zbroi, z mieczem przypasanym, na znak, że zawsze *decertare* gotowi byli za Wiarę y Ziemię Swiętą. Brod nie golili, oprocz Xięży, sypiali na strożakach, *alias* worach słomą napchanych, y inne *rigores*, to Regule S. Augustyna, to Ustawom

Henryk

Henryka Wapolda pierwszego Mistrza *conformes*, mieli w obserwie. Między niemi co dwunasty, to był Kapłanem, inni Laicy: *Non admissi* tylko Niemcy do tego Orderu, ztąd po dziś dzień *Ordo Theutonicus* zowie się. MISTRZOW KRZYZACKIEGO Orderu, od Roku 1190 ktorego był Henryk Wapold, aż do R. 1512. ktorego był Mistrzem Woyciech Margraff, y Elektor Brandeburski, było 34. Między temi Ci *Celebriores* następuiący.

HENRYK Wapold ktory na swoiey Kapitule, albo konwokacyi postanowił, aby Brat występny, od iednego tylko był karany Mistrza, tak temperuiąc *paenas*, aby swieccy Ludzie nie wiedzieli o tym. Kreowany Sędzia *ad latus* Magistra, niektore występki mogący ukarać. Liczbę Pacierzy Laikom postanowił. *W Akonie* umarł y pogrzebiony po dziesięciu leciech Mistrzostwá swego. Drugi *in Ordine* Mistrz Otto Kárpen R. 1200 *instituitor* Pieczęci Krzyżackiey, toiest Nayświęt: Panny siedzącey na Osiełku z P. Jezusem prowadzonym od S. Józefa. Za tego w Inflanciech nastali *Fratres Ensiferi*, z Krzyżakami potym złączeni.

Czwarty *in Ordine* Mistrzow, był Hetman Salicen, za Fryderyka II Cesarza R. 1210. Za tego Mistrża gdy Sáraceni Chrześcian y Krzyżakow w Palastynie exagitowali, ztamtąd ich ruguiąc, wten czas też w Prusiech Pogaństwo Polakom ciężkie było, częste czyniąc exkursye y rabunki. Dláczego Konrad Xiąże Mazowiecki widząc, że Krzyżacy naybardziey *eo fine* postánowieni, aby Poganom dawali *repressalia*, prosił Henryka II. Cesarza, y supplikował do Papieża, aby za ich licencyą mogł *Cruciferos* do Prus sprowadzić: do ktorych też w legacyi expedyował Krystyna Biskupa Chełmińskiego, solennie ich zapraszaiąc do Prus, pewne im *possessiones* w Páństwie swoim *declarando*. Naco Rzym, Cesarz y Krzyżacy chętnie pozwolili z Mistrzem Hetmanem Salcą we 20 tysięcach przybyli do Polski. Konrad Xiąże Mażowiecki Gości przywitał Ziemią Chełmińską *ea lege*, aby z Poganami Prusakami walczyli, *convertendo* ich, *aut evertendo*, y żeby ich uspokoiwszy, Ziemię sobie daną *ad usum* nazad Konradowi lub Sukcessorom iago przywrocili. Kraiami zawoiowanemi y łupami z nim się dzielili, Polakow iako Chrześcian nie zaczypiali, owszem im *in necessitate* dawali *subsidium*. *In casu* niedochowania kondycyi tych, odebranie Ziemi założone. Tę ugodę y kontrakt Grzegorz IX. Papież potwierdził. Przydał im potym namieniony Konrad Xiąże Ziemię Dobrzyńską, y Zamek Nieszawa w Ziemi Kuiáwskiey. Biskup też Płocki Gedeon w swoiey Diecezyi Dziesięciny niektore y Wies z Wyspą im nadał. Te postanowienie utaili potym Krzyżacy: tylko się chlubili Bullą Złotą Fryderika II Cesarza, ktorą im potwierdził Dzierżawy Chełmińskiey y Dobrzyńskiey Ziemi; ktore potwierdzenie było Woyny

ny krwawey w Polszcze *incentivum*: Polacy Ziemię chcieli odebrać, iako swoię; a oni *Jus* sobie *prætendebant vigore* Bulli Złotey *captiose & fraudulenter* uczynioney:

Mistrz V. Krzyżacki, był Konrad Xiąże z Durynku R. 1240 za Bolesława Pudyka, Fundator Zamku Toruńskiego, Resenburskiego &c. Za niego *Ensiferi* maiący Mistrza swego w Inflanciech Wolkwinusa, złączyli się z Krzyżakami, do Herbu y Unii przydussczeni *his conditionibus*, aby iuż swego nie mieli *Magistrum*, lecz od Mistrza Generalnego Krzyżackiego dependowali, y na każdą woienną imprezę gotowi byli. Co się pod drugiemi Mistrzami działo, *fuse* Kronikarze piszą Polscy, Ia tu tey *non evolvo* Historyi. Nie opuszczę iednak, co iest *essent aliter* tu potrzebnego *ad eruditionem* Czytelnika.

Mistrz XXII ULRYK z Jungingu obrany R. 1404, ktory dał tę okazyę Władysławowi Jagiełłowi Krolowi Polskiemu: 20 szkut Zboża prowadzonego dla Witolda Xiążęcia Litewskiego Brata Krolewskiego, kazał *violenter* zabrać wziąwszy sobie pretext, że Poganom Litwie daie *Subsidia*. Obruszył się Krol przeciw Krzyżakom, a Brat iego Xiąże Witold, Zmudzką Ziemię odebrał, daną im *in antecessum*, aby byli *Defensores* Kraiow Litewskich Ten ogień Woyny krwią święconą bo Krzyżacką zalano. Jagiełło bowiem Krol wsparty od Brata y Węgrow; Krzyżakow 50 tysiący położył trupem, w niewolą wziął 40 tysięcy, Chorągwi wziął 50. Było ich wszystkich ze wsząd na Polskę ściągnionych 140 tysięcy. Sam Mistrz ze dwieście Kommendatorami poległ *in pœnam* pychy swoiey, że Krolowi przed Batalią dwa Miecze przysłał, ieden iemu, drugi Witoldowi *cum insultatione*, aby się nie trwożył, lecz śmiele potykał. Wiktorya ta stáneła w Swięto *Divisionis Apostolorum*. Od tego czasu Krzyżácy *submissius* się mieli, y co raz ich *mutabat Fortuna Bellica*: choć się kusili na Polakow, iuż nie celebrowali Festu *Exaltationis suæ Crucis*. Dziwnie poczeli byli exorbitować koło Roku 1450 za Mistrza Ludwika Herlisiusa, czyli Ehrlichshausen rospustnie żyiąc. Damy Szlacheckie naieżdzaiąc, przeciwko czystości zbytnie wykraczaiąc, urázili tym Obywatelow Prusakow, ktorzy do Krola Kazimierza Jagellonidy wysłali Posłow, poddaiąc się w protekcyę y Poddaństwo iego wieczne. Zaczym Krol posłał Andrzeia Biskupa Poznańskiego y Jana Konieckiego Kanclerza W. Kor: do Prus: przed ktoremi *Nobilitas* y Miásta poprzysięgli na Poddaństwo y Wierność Polakom. Potym na Seymie Grudziąskim są ziednoczone Ziemie Pruskie, y inkorporowane do Korony Polskiey, gdzie 16 Panow Radnych obrano do Rządu Rzeczy-Pospolitey. Skończyła się *tandem* Woyna z Kryżakami R. 460 z klęską Krzyżakow nie raz zniesionych trwaiąca lat 150 za samego Krolá Kazimierza lat 14, a Ziemie Michałowska, Do-

brzyń-

brzyńska, Pomorska, do Korony Polskiey się wrociły, Malbork odebrany. Mistrzowie potym w Krolewcu na Tumie rezydowali, Krolom Polskim na wierność przysięgaiąc. *Tandem* kreowâny *Magister Ordinis* Krzyżakow Margrabia Brandeburski Siestrzeniec Zygmunta Krola Polskiego Roku 1512, ktory *scandalizatus* od Antecessora swego Fryderyka Xiążęcia Saskiego Mistrza Zakonu tegoż, unikaiącego przysięgi *super Fidelitàtem* Polakom, także juramentû wierności y hołdu uczynić nie chciał, potuchę maiąc, od Cesarza Maximiliana, owszem woynę z Polakami zaczął, zebrawszy Jazdy 10000, Piechoty 4000, z niemi ciągnął pod Gdańsk; ale *arte & Marte exceptus*, przy odsieczy 12 tysięcy Polakow, ktorzy wiktoryę *consequenter* y Miasta niektore od Krzyżakow poodbierali. Y tak Prusy z Duchownych Krzyżackich, w Swieckie Xięstwo Polskie obrociły się R. 1525. Ten Woyciech Margrabia Brandeburski widząc *res suas infaustas*, Krolowi Polskiemu Zygmuntowi w Krakowskim Rynku na Maiestacie siedzącemu solenne złożył *Fidelitatis Juramentum*, Habit Zakonu Krzyżackiego zrzucił, y Xiążęciem Pruskim uczyniony z podaniem Chorągwi z Polskiemi Insigniami. Roku namienionego 1525. Lutrem potym został, ożenił się z Dorotą Krola Duńskiego Siestrą. A tak Zakon Krzyżakow w Prusiech po tyle krzyżach swoich y Polskich *defecit* w Prusiech. *Reliquiæ* iego przeniosły się do Frankonii, gdzie im Waltherus *de Cronberg* Powiatu ustąpił swego Merdentheimskiego na *reclinatorium* y Stolicę *Magistris Ordinis Theutonici*: gdzie swoie miewaią *Capitula*, 12 *circumcirca* w Niemczech maiąc *Commendarias*; iako to Alsacką, Austryacką, Tyrolską, Frankonską, Konfluenską, Biciańską, Westfalską, Lotaryńską *Katolickie*. Hassyiską, Tyrynską, Saską, Ultrychcką, *Akatolickie*. *Magister Ordinis Theutonici*, teraz iest od Roku 1732, Nayiaśnieyszy KLEMENS AUGUST *ex Domo Bavarica* Arcy-Biskup Kolonieński *ELECTOR Imperii*. Brat Nayiaśnieyszego Cesarza JMci KAROLA. VII,

CRUCIATÆ, albo Kawalerow woiuiących o Ziemię Swiętą, było *INSIGNE* Krzyż.

CARMELI Order z Portretem Naysw: Panny *de Monte Carmelo*, iest w Francyi *actu* na Krzyżu Ośmorogu.

CALLATRAVÆ Order, wziął Imie od Stolicy swoiey Kallatrawy w Estramandurze Prowincyi Hiszpańskiey. Drugi także Order *ALCANTARÆ* od Miasta *Alkantara* nad Rzeką *Tagus* w teyże Prowincyi, rzeczony. Te oba Ordery fundowane od Alfonsa XII z donacyą Kawalerom namienionych Dobr, woiować obligowanym, przeciw, Maurom Hiszpanię na on czas pladruiącym. Drugi z tych iest bardzo bogaty. *Ministro Ordinis*, ktorym bywa prawie zawsze sam Krol Hiszpański, albo Infans Hiszpański, importuie trzy kroć sto tysięcy

Nnnn Czer-

Czerwonych Złotych. *INSIGNE* obuch tych Orderow ieſt Krzyż Zielony, Tamże ieſt Order S. JAKUBA Roku 1175 fundowany, dla obrony tych, ktorzy wizytuią Grob S. Jakuba w Kompoſtelli, ktorego znamie także Krzyż, ale Czerwony, *Magiſter Ordinis* ſam Krol. Te wſzyſtkie trzy Ordery z Czwartym *Aurei Velleris* ſą *actu in uſu & Honore* w Hiſzpanii.

S. DUCHA Order w Francyi, ſto Kawalerow przyimuiący od Henryka III. Walezyſza wprzod Polſkiego, potym Francuſkiego Krola erygowány Roku 1578 wdzień Nowego Lata. *INSIGNE* Orderu ieſt Wſtęga błękitna, u Swieckich od prawego ramienia pod lewy bok; u Duchownych zaś na ſzyi wiſząca; od wſtęgi wiſi Krzyż Ośmorog, białym ſzmelcem okładany, na końcach maiący gałeczki, a kąty ſame, Lilie Francuſkie adornuią. Na Krzyżu tym, wydaie ſię Gołąb lecący na doł, *S.* Ducha reprezentuiący. Ná drugiey ſtronie ieſt Portret S. Michała, gdyż tego Imienia Order *cum Ordine S. Spiritûs* ieſt wraz złączony. Dyſtrybuta Orderu bywa przez elekcyą Braci na Zielone Swięta zgromadzonych. *Motivum* takiego Orderu poſtanowienia było, że w Swięto S. Ducha Pocieſzyciela Krolem Polſkim, a potym Francuſkim, *inauguratus* namieniony Henryk III. Magiſter *Ordinis*, ieſt ſam Krol Francuſki: *Admittuntur* do tego Zakonu Monarchowie *extranei*, iako to JAN III. Sobieſki Krol Polſki, z czego malkontenta była Rzecz-Poſpolita, iako y wſzyſtkich Cudzoziemſkich nie bardzo lubi Orderow, iakąś Kawalerom *imputando* z Cudzoziemſkiemi kointelligencyę.

DANEBROG, ieſt Order w Duńſkiey Koronie, ktorego Znamie Krzyż Złoty, w poſrzodku białym inkâuſtem *alias* ſzmelcem, a po kráiach czerwonym nałożony, y w dyamenty adornowany. Od tego *gradus* ieſt do Orderu *Elephantis* albo Słonia.

ELEPHANTIS albo Słonia Order, tamże w Danii R. 1478 od Chryſtiana albo Chryſtierna I. Krola Duńſkiego podczas weſela Jana Syna ſwego z Chryſtiną Xiężniczką Saſką poſtanowiony. Znak Orderu ieſt Słoń w wieże zbroyny, Hieroglifik łaſkawości y Męſtwa, a primario roſtropności, gdyż: *Elephantô belluarũ nulla eſt prudentior.* Do tego Zakonu *aſcenditur* przez Order Danebrog.

S. GEORGII ieſt wiele Orderow, z ktorych ieden w Genui konſerwuie ſię w Włoſzech *alias* Krzyż Czerwony na złotym Łańcuchu. Drugi w Anglii złączony z Orderem *Priſcelidis* álbo Podwiązki, ktory opiſuie ſię pod Literą P. tu między Orderami.

S. HUBERTA goniącego Jelenia, między rogami Krzyż maiącego, ieſt Order *in uſu honorifico in Palatinatu Rheni.*

S. HENRYKA Order świeżo inſtituowany Roku 1736. 7. *Octobris* w Hubertz-

bertzburgu w Saxonii od Nayiaśnieyszego Krola JMci AUGUSTA III. Krolá Polskiego, Elektora Saskiego, dla samych tylko Ludzi Rycerskich, *in Honorem* S. Henryka Cesarza idącego z Domu Xiążąt Saskich. Znamie Orderu iest Krzyż Czerwony z Portretem S. Henryka na wstędze karmazynowey z brzegami białemi, z przeplatanemi Literami AUGUSTUS III *Rex*. Orły też białe wydaią się w kątach, y ta Inskrypcyá: *Pietate & Virtute bellica.* Toiest, że tym ma bydź konferowany, ktorzy Pobożnością y Męstwem, innym *palmam præripiunt*.

KRWIE CHRYSTUSOWEY Order *w Mantui* erygowany od Wincentego Gonzagi *Xiążęcia* Mantuańskiego Roku *1608 ad Venerationem* trzech kropli Krwie Chrystusowych od Longina zebranych, w Mieście *Mantui* z Gębką się konserwuiącey. *Signum Ordinis* iest Monstrancyika, podługowato okrągła od Aniołow trzymana na metalu złotym, z trzema kroplami z Inskrypcyą: *Precz od tego smutek, kto to odbiera.*

S. LUDWIKA Order iest w Francyi ma *pro Insigni* Krzyż o ośmiu rogach z Portretem S. Ludwika Krola Francuskiego.

S. MARKA Order, sławny *in Republica Venetorum*, tym *cedens in honorificum Gestamen*, ktorzy Tureckiemu Xiężycowi ucierać maią rogi. *INSIGNE* Orderu, iest Metal złoty na łańcuchu z wyobrażeniem Lwa skrzydlastego, z Księgą Ewangelii, *tangendo* y Proroctwo S. Ezechiela *cap.* 7. *Ezechielis*, y S. Marka Ewangeliczną funkcyę, ktory tam w Wenecyi w wspaniałym leży Kościele. Koło *Insigne* iest Inskrypcya: *Pax Tibi Marce Evangelista meus.* Iest to *præmium* wielkich y chwalebnych akcyi *in Republica.* Ktorzy do Orderu *acceptantur*, już tym samym maią Indigenat y licencyę lokowania Lwiey paszczęki na Hełmie Herbu swego, co *in maximo* u Wenetow *habetur honore.*

S. MAURYCEGO y ŁAZARZA Order *viget* w Sabaudii, ktorego Znak iest Krzyż biały na Krzyżu czerwonym, przez co się formuie Ośmorog, *alias* Krzyż o ośmiu rogach.

MELITENSIS Ordo, albo MALTANSKI Zákon fundowany iest Roku 1104; ma *Insigne* Krzyż Ośmokątny, albo o rogach ośmiu biały, na znak ośmiu Błogosławieństwa na płaszczach. Noszą y drugi takiż ze złota zawieszony na piersiach, na wstędze czarney, lub ná łancuchu, lub też przez siebie na szerokiey wstędze, Ten Zakon wziął swoie *initia* po odebranym przez Chrześcian od Saracenow Jeruzalem, ktore dla nieoszacowànych Relikwii Grobu Pańskiego, *in posterum* strzegąc od nieprzyiacioł, postanowiono ten Zakon przy Kościele S. Jana *in Jerusalem* pod tytułem *Equitum Sacri Sepulchri*, albo Ryczerzow Bożogrobskich. *Lohner* zaś świadczy, że kiedy Saraceni Roku 1012 wzieli Ziemię Swiętą, Grobu przecież nie tykaiąc Pańskiego, Kupcy Superiorowi y Zakonni-

kom przerzeczonym wyperswadowali, aby erygowali szpital dla Podrożnych, y Kaplicę pod tytułem S. Janá Chrzciciela, tam lokowawszy tych Obrońcow Grobu Bożego, z razu od rezydencyi u S. Jana *Equites S JOANNIS* nazwanych inaczey *HOSPITALARII* od Szpitalu. Obligacya ich była wszelkich Peregrynantow do Mieyśc świętych mieć pod swoią protekcyą, od wszelkich nieprzyiacioł impetycyi czyniąc *securos & immunes.* Gdy potym *Godefridus, Bullonius: y Baldvinus* odebráwszy Saracenom Jerozolimę tamecznemi ieden po drugim byli Krolami, znacznemi tychże Kawalerow nadali Fundacyami y Przywileiami, iako też y inni Monarchowie Chrześciańscy znacznemi ich prowidowali Jałmużnami, ktoremi zapomożeni, lądem, y Morzem *sub Signo* Herbownego swego Krzyża, Niepyzyiaciołom byli strászni. Roku potym 1308 *armata manu* Insułę *Rhodus* na Archipelagu, y innych pięć zawoiowali, dobrą umocnili fortifikacyą. Jak Jeruzalem znowu Chrześcianom wydarli Saraceni *Duce Saladino* R. 1117, Kawalerowie Swięto Iańscy do *Rhodus* swoiey Insuły wynieśli się, y od mieyśca *Rhodii* albo *Rhodisii* zwać się poczęli. A że *nulla diuturna felicitas,* Roku 1522 po puł rocznym oblężeniu, Soliman Cesarz Turecki wziął *Rhodum* Kawalerom tym Rhodyiskim, ztamtąd ich ruguiąc. Ci przenieśli się do Sycilii, gdzie od Roku 1523 do Roku 1529 własnym sustentuiąc się kosztem, od Karola V. Cesarza Rzymskiego Roku 1530 otrzymali tamże w Sycilii Insułę *MALTĘ olim MELITA* zwaną, *Naufragio* S. Pawła sławną; odtąd od *Malty* albo *Melity ORDO MELITENSIS,* albo *EQUITES Melitenses* nazwani, gdzie sobie *successu temporis* znaczne pozakładali Fortece: Iednę *Vallettę* Stolicę Insuły, y swego Mistrza. Drugą S. Małgorzaty; Zamki *S. Erasmi, S. Elmo,* przy tychże Zamkach Porty, a u nich Okręty, Galery. Wokrąg Insuły iest na mil Włoskich 60, wszerz na sześć, wzdłuż na trzy. Otrzymali *hanc Portionem terræ* od Cesarza Karola V. *his conditionibus,* aby zawsze przeciw Turkom, y Rozboynikom Morskim gotowi byli woiować y woiowali, 2. Aby Krola Hiszpańskiego y Oboiey Sycilii, uznawali za Protektora, y na znak wdzięczności co rok Sokoła posyłali, *teste Lohnero.* Maią swego *Supremum Magistrum Ordinis,* ktorym *ab Anno* 1722 był obrany Antonius Manuel *de Vilhena,* ktory ma tam Stolicę w Waletcie, na *Malcie cum Residentibus Nobilioris Notæ* z rożnych Nacyi.

Przysięgaią Ci Kawalerowie na *Vota,* 1. *Castitatis,* aby bez Zon byli, ale często przy dyspensie Rzymskiey składaią Krzyże. 2: *Paupertatis,* aby przy bogactwach mieli się za ubogich w Duchu *& omnia pro communi* całego Zakonu *reputando.* 3. *Obedientiæ,* ktorą *exhibent* Oycu S. y *Magistro sui Ordinis.* Czwarte *Votum* czynią *implicite* wiecznego woiowania z Turczynem: Z tych racyi są *Spirituales:* iakoż Mistrzowi ich daie się tytuł *Eminentiæ, non Celsitudinis:* Bywaią y Kardynali Kawalerami tego Zakonu.

PRI-

PRISCELIDIS albo PODWIĄZKI ORDER w Anglii od Edwarda III Krola Angielskiego fundowany z tey okazyi, że Krol tancuiąc z Hrabianką, albo Graffówną Salisburską swoią Amazyą, Podwiązkę iey rozwiązaną zniosł z ziemi, w złą u przytomnych przez to podany suspicyą: co czuiąc, rzekł *in puncto: Hoi soit qui mai y pense*, toiest: *confundatur, qui malè sentit. INSIGNE* Orderu, iest wstęga z przerzeczonemi słowy błękitna, u lewey nogi wiszącą długa. Do tego Orderu przyłączony Order drugi S. Jerzego, z Znakiem S. Jerzego na wstędze od lewego ramienia wiszącey.

SS. PIOTRA y PAWŁA Order postanowiony Roku 1520 od Leona X Papieża, ktory rozdaie Biskup Rzymski.

SEPULCHRI CHRISTI, albo Bożego Grobu Kawalerowie, fundowani w Palestynie, czyli od Konstantego Wielkiego, czyli też od S. Heleny, czyli ieszcze od S. Jakuba Apostoła Biskupa Ierozolimskiego, czyli potym od Krolow Ierozolimskich Gotfreda, álbo Baldwina, nie masz pewności. *INSIGNE Ordinis*, iest Krzyż zwyczayny większy, a ze dworu w kątach drugie cztery krzyżyki. Alexander VI. siedzący *in Pontificatu* około Roku 1492 Gwardyanowi OO. Bernardynow, oraz Kustoszowi Grobu Bożego, dał prerogatywę, y przywiley *conferendi* ten Order wizytuiącym Grob Pański w Jeruzalem. Tam Xiąże Mikołay Radziwiłł Peregrynant, około Roku 1582. Kawalerem S. Grobu kreowany, y Assystenci Iego Abraham Baro de Dona Slązak, Jerzy Kos, y Michał Konarski Prusacy, Piotr Bylina Polak, Andrzey Skorulski Litwin, iako sam w swoiey swiadczy Peregrynacyi. Order ten Innocencyusz XI. Papież złączył z Orderem Rhodyiskim, *vulgo* Maltańskim.

S. STEFANA Order, iest w Florencyi, ktorego *Insigne* Krzyż Ośmorog.

STELLÆ, toiest Gwiazdy na Krzyżu lokowaney, iest Order w Sycilii. Inne Ordery iuż zgasłe, drugie konserwuiące się, ale mniey w sobie maiące osobliwości y konceptu w inwencyi, a ieszcze mniey taiemnic y admiracyi umyślnie opuszczam, ile kiedy drudzy o nich aż nazbyt popisali.

ORDERY Niektorych KAPITUŁ POLSKICH.

Invaluit zwyczay za wiekow naszych, że też ARCHI KAPITUŁY, y KAPITUŁY niektore w Polszcze dla powagi y dystynkcyi swoiey, a ieszcze bardziey dla reprezentacyi Hierarchii Duchowney, przez ktorą *Reges regnant*. Niechcą też Duchowni ile Swieccy, od Swieckich Osob *Omnia audentibus* bydź uposledzeni, *& Nos aliquod Nomenque Decusque gessimus*. Dla tego inwentuią sobie konceptem dobrym y z konnexyą, Ordery, przy zachodzącey Stolicy Apostolskiey Benedykcyi y Bullach. Właśnie im iako *vere* Duchownym, Znaki *Spiritualitatis* przyzwoite, Noszą Krzyże Chrystusowi Piastuni y Namiestnicy

ſtnicy, Krzyże w ich ręku: bo wſzelkie Benedykcye; a czemuż y na Pierſiach Prałackich bydź nie maią?

GNIEZNIENSKIEY ARCHI KAPITUŁY ieſt Order Krzyż, na ktorego iedney ſtronie ieſt Orzeł Biały Polſki, na ktorego Pierſiach ieſt Portret S. Woyciecha Arcy-Biſkupa Gnieznieńſkiego, Patrona Polſki, Kápituły y Gniezna. Z drugiey ſtrony Krzyża ſą Lilie, znaczące tameczną Kapitułę. Noſzą te Znamie Kanonicy ná złotym łancuchu; Fundowany ten Order przed ſtem lat, ale fatalne na Polſkę *climacteres*, że nie iednego uczyniły Ordernikiem ſmutnego Krzyża, a naybardziey Szwedzka rewolucya *extra Ordinem & Sphæram juſti belli* exorbituiąca, w Gnieznienſkiey Kapitule *cauſavit* zaniechanie tegoż Orderu; lecz znowu ten Fenix zagrzebiony w popiołach *oblivionis & calamitatum*, wybuchnął na ſwiat Roku 1732 za Nową Klemenſa XII. Bullą.

Ad imitationem Kapituły Gnieznieńſkiey, drugá *in Ordine & præcedentia* LWOWSKA ARCHI KAPITUŁA, Roxolańſkiego Horyzontu *Gemma inæſtimabilis, curâ, pretiô notabili; & Fundatione* Jaśnie Wielmożnego, Wielmożnego Ich Mciow Xięży Sámuela *de Głowno* Głowinſkiego Hebrońſkiego Biſkupa, Suffragana, natenczas Kuſtoſza Lwowſkiego, y Antoniego Brześciańſkiego Proboſzcza Lwowſkiego *gloriatur* Orderem od Klemenſa XII Roku 1741 *per Bullam* approbowanego. *INSIGNE* tego Orderu z piękną inwencyą, ieſt Ośmorog, Krzyż złoty biało y błękitno ſzmelcowany; na ktorego z iedney ſtrony ieſt TROYCA Nayſwiętſza, a pod Nią Panna bez zmazy poczęta MARYA Herbowna Kapituły Lwowſkiey, ſtoiącá nad Lwem, Herb Lwowa dezygnuiącym. Na drugiey ſtronie Ośmoroga ieſt Orzeł Biały, Kleynot Sarmackiego Narodu. *Portatur* na złotym łancuchu.

Trzecia KAPITUŁA KRAKOWSKA, dawniey od Lwowſkiey *ſumptu proprio* także ſobie w Rzymie u Klemenſa XII. Papieżá Roku 1732 prokurowała Orderu zażywanie: ktorego znamie na podwoynym złotym wiſzące łancuchu, ieſt Krzyż złoty, na ktorym z iedney ſtrony S. Staniſław Patron Polſki, y Krakowa na Orle białym ſzmelcowanym z złota wyrobiony: z drugiey ſtrony trzy Korony złote, Herbowne Krakowſkiey Kapituły.

Nie wątpię, że w krotce y inne Przeſwietne Kapituły zechcą *æmulari & ęmulari* podobnemi ozdobami: bo *Optimi mortalium ſemper altiſſima cupiunt: Qui non novit aſcendere, ruere cæpit*, mowi *Petiot*.

Y to *non omittendum* dla erudycyi Czytelnika, że Naywyżſi Kościoła Bożego Biſkupi, Miecz ſwięcą oboſieczny na MITRZE położony (czyniąc te Ceremonię w Wigilią Bożego Narodzenia) potym te *Inſignia* Panom Chrześciańſkim *muneris Sacri loco* poſyłaią przez Ablegatow. Przez Miecz ten, y Mi-

trę

trę znaczą *Gladium Spiritûs, & Galeam Salutis*, tudzież animuiąć ich do chwalebnych wiktoryi *de Hostibus Crucis.* Krolowym rozsyłaią Roże benedykowane, *insinuando*, aby *Odore Virtutum* Niebu y ziemi pachneły.

Taki to podobno Miecz święcony PIUS II. Papież Roku 1461. Ludwikowi XI. Karola VIII. Synowi postał z Inskrypcyą na nim położoną, iako czytam *in Annalibus* Kwiatkiewicza, animuiąc go przeciw Ottomańskiey Potencyi.

Exerat in Turcas, Tua me Ludovice furentes
Dexterâ; Grajorum, Sangvinis ultor ero.

Tandem y ta piękna nastała w Kościele Katolickim Ceremonia, iż z Fundacyi Alexandra z Sforcyi Kardynała, Kapituła Watykańska *Złotemi* wieńczy Koronami wszędzie po Swiecie Cudowne Obrazy Matki Nayswiętszey, przy zachodzącey Monarchow, Xiążąt, Panow, y Kapituł instancyi. Tak są pokorowane w Polszcze: Częstochowski Obraz, Sokalski, Podkamieniecki, Leżayski, Łucki, Lwowski; á w Litwie Trocki, Kodeński, *Z*yrowiecki, iakoż *Digna coli REGINA Poli.*

TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY TEY KSIĘGI

T A R A N, ale nie T Y R A N, *V O L E N S non V A L E N S*, MOCNE FALE, ale nic PIOTROWEY SKALE *Albo* PRZECIWNE WIERZE S. CHRZESCIANSKO-KATOLICKIEY BŁĘDY y SEKTY Ją iak złoto POLERUIĄCE

WIERZE *opponitur INFIDELITAS*; iedna cale *Negativa* znáyduiąca się w tych, ktorzy cale nic o Wierze S. nie słyszeli. Druga *Contraria*, ktora Wierze Swiętey, o niey słysząc, sprzeciwia się.

Taká iest *INFIDELITAS, PAGANISMUS*, ktora się sprzeciwia Wierze ieszcze nieprzyiętey. Drugie Niedowiarstwo *JUDAISMUS*, ktore się sprzeciwia Wierze przyiętey w Umbrze y w Figurach, toiest w Starym Testamencie, ktory wszystko to wyraził pod r e kiemi Obrazami y podobieństwem co się w Nowym Testamencie dziać y stać miało, y iuż się spełniło. Tu należy *MACHOMETANISMUS* z Pogańskiey y Zydowskiey Religii *participans.*

Trze-

Trzecia *tandem* *INFIDELITAS* ieſt *HÆRESIS*, ktora przyiąwſzy Wiarę Swiętą rzeczą ſamą, Ją potym attakuie, nową y inną obieraiąc ſobie naukę. Otych *narrabo mirabiliá & riſibilia* bez Tęologiczney trudności.

PAGANISMUS

POGANSKA WIARA, ieſt Czartu Ofiara. Duſzy ná Obraz Boſki ſtworzoney, zawſze naturalne ſwiatło dyktuie: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus illo;* dlatego zawſze bierze ochota y inklinacya iakaś, adorować kogoś, kochać ſercem y mieć nad ſobą iakieś Duchowne *Dominium*. Patrząc na Słońce, Xiężyc, a nie wiedząc, kto ie z tak piękną okraſą, y regularnością ſtworzył, ie za Bogow uznali; ale przy tym świetle, ſą to ślepe Sowy, Puhacze, ktorzy tak *credentes*. Wenerowali Ogień, przecięż ich lodowate y oziębłe były ſerca: Nieieden na ogniu iak Fenix zgorzał *in victimam*, lecz nie wyleciał do wieczney Mety: *Volabo & requieſcam*. Upłyneły rzeki, źrzodła, za Bożkow miane, ázniemi Czcicielom nadgroda. Laiy wycięte, ktore oni mieli za Swięte, a ſwoim Adoratorom zoſtały rozgi, na ukaranie ich błędow,

Przed wielu wiekami, dwoiako dyſtyngwowali ſię Ludzie: Ci, co w BOGA Stworcę Niebá y ziemi wierzyli, zwali ſię *POPULUS DEI*, Izraelitowie, Zydzi, Synagogá *Circumciſi*. Nacye zaś niewyznaiące Stworcę ſwiata, zwały ſię *GENTES*: ztąd y Paweł S. rzeczony *Doctor Gentium*, bo do Pogan był poſłany dla ich oświecenia. Te Narody Niewierne zwały ſię *GENTILES, ETHNICI, INCIRCUMCISI, GENTES, PRÆPUTIATÆ, id eſt habentes præputium*. Ludowi Bożemu nie godziło ſię mieć ſpołeczności z niemi. Za czaſem *tandem* za Konſtantyna Wielkiego, Ci niewierni balwochwalcy nowym nazwiſkiem ſą dyſtyngwowani, *alias* nazwani ſą *PAGANI*; gdy bowiem ten Ceſarz *zeloſiſſimus* na Woynę przeciw Maxencyuſzowi Tyranowi Chrześcian oppreſſorowi wybierał ſię, wydał edykt, áby każdy żołnierż pierwey wziął na ſiebie *Loricam Fidei* z Chrztem Swiętym. Ktorzy tego uczynić niechcieli, dekretował ich *ad Paganitatem*, toieſt abſzeytował z Woyſka do wſiow, a tak od Wſi po Łacinie *Pagus* zwaney, *PAGANI* ſą rzeczeni.

Mieli przy grubych błędach ſwoich ci Poganie, że o nieśmiertelności Duſzy nie dobrze trzymali: Wierzyli: iakoby Duſza przez rzekę *Lethes* przeprawiwſzy ſię po śmierci, na Elizeyſkie weſołe idzie pola, cale zapomniawſzy na rzece *Lethes* wſzyſtkich chorob, uboſtwa, mizeryi. *Thraces* (tam teraz Romania) zawſze przy umarłym weſołości pokazywali, iák na weſelu cieſzyli ſię,

że

że Duſza iego z ciała, a tym ſamym z mizeryi do ſzczęśliwości wſzelkiey przeniosła ſię. Obywatele Kroleſtwa Gwinei w Afryce na pogrzebie Krolow, konie y Dworzan nayceln'ieyſzych zabiiali, aby Duſza zmarłego Krola ich, miała na tamtym świecie paradną aſſyſtencyą Japończykowie co rok w Sierpniu ſtoły ſute w polu y w domu zaſtawiaią, traktuiąc Duſze przechodzące tamtędy do Raiu Amidy Bożka. Z czego oczywiście *pátet*, że Poganie Duſzy nieśmiertelność przypiſywali, po wyściu z ciała, żywot iey przyznaiąc, iako w wielu czytam Autorach.

POGANSTA tego po całym ſwiecie ſtało ſię wielkie *incrementum*. Dzieła rąk ſwoich wenerowali: Kamienie, drzewa kanonizowali. Głupſtwa tego wielki Katalog napiſałem tu *Jub titulo*: *Zła Wiara y Ofiara;* gdzie cię zalecą ſmierdzące kozy y czoſnki, zalęgą ci drogę Węże, Jaſzczurki, czczone za Bogow. Czárt to przeklęty *Simia operum Divinorum*, iako *Princeps mendacii*, nabiwſzy ſobie *ab origine mundi* imaginacyą, ową: *Ero ſimilis Altiſſimo*, takie komponuie monſtra, aby iako BOGU, tak y iemu Lud nierozeznany czynił Ofiary, adoracyą Chcć ſam do *centrum* piekielnego poniżony, przecięż uniżeniem kolana y głowy ludzkiey delektuie ſię. Lubi kadzidło, bo ſmoły piekielney nie miłe mu perfumy. Wſtępował w Statuy, aby był *Jupiter ſtator;* gadał przez nie, wydawał *Oracula* w Delfach y po innych mieyſcach, y miany za Apollina.

CUDA te y *ORACULA* w Bałwanach (ieśli były iakie) kto ma za prawdziwe, godzień, by ſam niemym ſtał ſię Bałwanem: *cum ſtipite evadat ſtupidus;* bo to wſzyſtko Czart czynił *fictè*, z omamieniem zmyſłow mniey rozeznanych. Jeśli iednak Xiąże kłamſtwa Diabeł przez *Oracula* powiedział prawdę iaką, naprzykład o Wcieleniu Boſkim, albo Narodzeniu, uczynił to, bo mu ten roſkazał, ktory go ſkazał do piekła: *Nolens volens*, muſiał paść y poiść *in adorationem* Skruſzył ſię w Delfach na prochy, ale ta ſkrucha więkſzym go potępieńcem nie penitentem uczyniła. Poſzedł z Ołtarza do Piekła, od kadzidła do ſmrodow, od Ofiar wołow, do niewoli wieczney: bodąy y po całym ſwiecie takiey ſię doczekał degradacyi.

Czy ſą ieſzcze gdzie POGANIE?

ODpowiadam, że w Tartaryi Więkſzey, po dzikich polach y gorach Słońce adoruią Obywatele: W Chinach cudownym kłaniaią ſię Deaſtrom, lubo tam ptacą Miſſionarzow iuż nie raz prawdziwego BOGA zanieſiona znaiomość, y gdzie niegdzie konſerwuie ſię: W JAPONII Bałwanow ieſt mnoſtwo wielkie, gdzie Xiąże Bożkow Amida: WAFFRYCE w wielu mieyſcach, oſobliwie

koło Miasta *Osaka*, adoruią samych Czartow *SOQUI* pod postacią Ludzi, *teste Botero*: W AMERYCE w niektorych dzikich kraiach, ieszcze Wiarą *S.* nie illuminowanych Xiąże ciemności ma swoię obserwę.

Lapończykowie *Borealiores*, *alias* bardziey ku pułnocy nadani, kłaniaią się wschodzącemu *Słońcu*: Siamczykowie Boga wyznaią, ale twierdzą, że z ducha y z ciała złożony; przy tym weneruią Bałwany w Pagodach swoich, ktorych tam *du Valia* Autor liczy na 12 tysięcy, Talapaiow zaś, *alias* Ofiarczyńcow na 35, tysięcy. W samey Stolicy tameczney *Juthii*, iest na 300. Bałwochwalnic, z ktorych w iedney na cztery tysiące iest Bożkow. A ztąd łatwo wnieść, że owe Práwo Boskie: *Non habebis Deos alienos coram me*, nie wszędzie obserwuią: Wiele iest Pogaństwa, ślepoty, błędow; o czym wyżey mowiłem obszerniey.

JUDAISMUS
Y ROŻNE *SCIENDA* od POCZĄTKU SWIATA.

RELIGIA STAROZAKONNA ZYDOWSKA, iest Swiatu rowieśniczka: kiedy machinę Swiata, Luminarze, y *Sublunaria* BOG kreował, w ten czas sobie y tę upodobał RELIGIĘ, maiącą trwać do przyścia na świat BOGA Człowieka Messyasza, *alias* CHRYSTUSA Pana. Z Adama y z Ewy wyszli Potomkowie znaiomość BOGA y iego adoracyą. Pierwsza iednak Ofiara BOGU była, sprawiedliwy Abel przy Ofierze bydląt, ofiarowány od Kaima Brátoboycy. Solennemi iednak Ceremoniami BOGA chwalił pierwszy *ENOS*: *Iste cæpit vocare Nomen Domini*: Psálmy, Hymny, *Cantica* do tego służące przez Adama zinwentowane, według *Thalmudystow y Genebrarda*. Pisma także Inwentorem Adama czynią *Swidas* y Hebrayska Szkoła, Syrow y Arabow Księgi. Inni iednak inwencyę tę przypisuią *SETHOWI*, iako to S. Judasz Apostoł w Liście swoim, Augustyn, *Origenes*, y *Tertullianus*; ktorzy po całey karcie z Ksiąg Sethowych cytuią. Ciż Autorowie twierdzą, że w Księgach tych, były Proroctwa o awanturach Patryarchow, o zbrodniach Zydow, o Zbawicielu, y zabiciu iego przez nich, o niewoli Babylońskiey, o liczbie y Imionach gwiazd. Po śmierci Adama żyiącego lat 930, po wzięciu Henocha do Raiu, po ześciu też Sethá, nie słuchaiąc admonicyi Rodzicielskich, Potomkowie pomieszali swoię świętobliwą krew, z krwią niezbożną, toiest Familia sprawiedliwa y bogoboyna Sethowa, z Kainitami, *alias* z Kaima Potomkami zaboystwem zmazanemi; z ktorego Potomstwa porodziły się *Monstra*, wielcy Ludzie, toiest *GIGANTES*, według Textu Swiętego: *Videntes Filii DEI* (*alias* Setha Potomkowie) *Filias*

Hominum (toieſt Kaima Sukceſſorki) *quod eſſent pulchræ, acceperunt ſibi uxores.* Ci *GIGANTES alias* OLBRZYMI, iak wzroſtem, tak rozboiami, tyrannią y rozboiem byli nad innych, a zatym pierwſzą do Potopu Uniwerſalnego okazyą, ktory cały Swiat y Plemie Adamowe (wyiąwſzy Noego iednego na on czas *Juſtum*, Zonę iego, y trzech Synow z Zonami) zalał, Roku po ſtworzeniu Swiata 1656 przed Narodzeniem Chryſtuſa Pana 2348. Rabinow ieſt ſentencya o tych Olbrzymach, że *ex concubitu* Złych Aniołow z Białogłowami te ſię ſtraſzydła porodziły; ale przeciw nim iako błądzącym, ſtoi cała Chrześciańſkich Doktorow Szkoła. Baią y to, że ciż Olbrzymi mieli wzroſtu ſwego na ſto łokci, podpierali ſię całemi Jodłami. Probuią zdania ſwego o takowey ich generacyi z Diabłow, z Kſiąg, ktore ſą *Apocryphi*, przed Potopem piſanych; o ktorych Kſięgach niech mi ſię godzi tu trochę namienić Rzecz ieſt do wierzenia pozorna, że przed potopem ſwiata, wſzyſtkie kwitneły Mądrości y nauki, iako ieſt zgodny *conſenſus* Łacińſkich, Greckich, Hebrayſkich, Chaldeyſkich, Arabſkich, Samarytanſkich, y Egypſkich Autorow. Oczym ſam Text ſwięty namienia *Geneſis cap*: 5 o iakieyſi Kſiędze: *Hic eſt Liber Generationis Adami.* Były tedy rożne przed Potopem opiſane *Artes Liberales*, Filozofia, Prawa niektore, y Proroctwa, Inwencye, iako wſpominaią Rabini: tamże *ſpecificantur* od ſtworzenia, aż do ſkończenia ſwiatá *agenda*. Piſma te doſzły rąk *SETHA*, ktory też 7. Kſiąg *teſte Epiphanio*, napiſał. *SETHA* Potomkowie zinwentowali *Aſtronomiam*, y inne nauki, ktorych zginienia obawiaiąc ſię (bo mieli z tradycyi Adama o dwoch upadkach Swiata, iednym przez Potop Generalny, drugim przez Ogień) te ſciencye na dwoch kolumnach *Kamienney*, *y Ceglaney* wypiſali dla potomnych wiekow, aby, ieżeli kolumná Ceglána roſpłynie ſię od potopu, kamienna dochowała *Scientias*: a ieżeli kamienna ogniem ſkruſzy ſię, ceglana Piſma konſerwowała. *Joſephus* Autor Zydowſki namienia, iż te kolumny w Azyi za iego wieku ſtały. Piotr *Comeſtor* ſwiadczy, że 14 kolumn z namienionemi Sciencyami y Piſmem było wyſtawionych od Chama Syna Noego: z ktorych było 7 miedzianych, a 7 ceglanych, a to podobno *ad imitationem* owych Sethowych ſłupow. *Epiphanius* wſpomina o Kſiędze Adama pod tytułem: *Revelatio Adæ*, gdy nań Pan BOG ſen był przepuścił; wſpomina y S. Auguſtyn *contra Fauſtum* Genealogią Adama y Jego pokutę: ale te Kſięgi *Gelaſius* Pápież poczytał *pro Apocryphis.* Rzecz pewna z Liſtu S. Judy Apoſtolá, że ENOCH przed Potopem piſał Kſięgi, co ſamo S. Auguſtyn *ſentit*, *y Tertulianus*, ale te Kſięgi, Zydzi odrzucili, że oczywiście namieniały o Wcieleniu Syna Boſkiego. S Klemens także namienia, że w Korábiu Noego Kſięgi były ſchowane, aby Potomkom iego po Potopie doſtały ſię. *Tandem* że temi Piſmami Heretycy Sethiani bardzo woiowali, S. Epiphaniuſz ie po-

tępił. Miał też Swiat ieszcze przed Moyżeszem, Zoroastra Czarnoxiężnika Merkuryusza, Trismegista, toiest *ter Magnum*.

CUDA, ktore BOG dla żydow czynił, całemu swiatu są głośne, iako to POTOP Swiat cały zalewaiący, ośm Osob tylko konserwuiąc między tak strásznemi wodami; Manna z Nieba spadaiąca; Sodoma y Gomorrha z innemi Miastami siarczystym ogniem z Nieba spalone; Kolumny ogniste wnocy, w dzień obłoczyste, prowadzące Izraelitow; Arka Pańska nieprzyiacioł y nieuczciciełow swoich zabiiaiąca, odpowiedzi daiąca. Y to cud nie mały, że *in favorem* żydow, Egypt Pan BOG dziesięcią karał plagami, według wiersza:

Sangvis, Rana, Culex, Muscæ, mala Pestis & Ulcus,
Grando, Locusta, Dies nubila, præda necis.

Co tak wierszem wykładam Oyczystey moiey Muzy:

Z krwią Woda, Zaby, Komar, Powietrze y Muchy,
Wrzod, Grad, Szarancza, Ciemność, pobite Dzieciuchy.

MIĘSA przed Potopem swiata czyli zażywali Ludzie, *non constat; pewnieysza* iednak sentencya, że Mięsem swoy kontentowali appetyt; *alias*, czyby się Olbrzymi korzonkami, sałatką, sto łokciowi Ludzie (według Rabinow) wyżywili byli? Czyby też Zwierzętom y Ludziom ziołkami, trawą, korzeniem wystarczyła była ziemia żywności? *Alias* nie mowiłoby Pismo Swięte: *Dominamini Volucribus Cæli, & bestiis terræ*: a to naywiększe *Dominium*, prowadzić na kloc, a potym na stoł. Medykow też Filozofow zdanie, że *plus nutritionis* w Mięsie dla człeka, niż w korżonkach y ziołach, *leguminach*. Łatwiey substancyi mięśney, w substancyą mięśną Człeka zamienić się, y iego *nutrire*. *Kircher* trzyma, że Sethowa Familia pobożna, dla umartwienia, fruktami ziemi żyła: *Posteritas* zaś Kaima, iako rospustnieysza y mięsem, warzywem y ziołami, swoie żarłoctwo napychała.

WINA *usus* bydź musiał także ieszcze przed Potopem Swiata, iáko się wydaie z słow S. Łukasza *cap. 17. In diebus Noë edebant & bibebant, usque in diem, qua intrabát Noë in Arcam*. Jak tedy Noe wszedł do Korabiu z Familią, wziął też z sobą winną macicę, ktorą po Potopie znowu rozkrzewił.

Mieli Zydzi Ogień wieczny y swięty na Ołtarzach zawsze goreiący, za Moyżesza y Aárona na Ofiary spuszczony; o ktorym w Księgach *Levitici cap. 9. Et ecce egressus Ignis à Domino devoravit Holocaustum*. Tego tylko Ognia pilnie konserwowanego należało zażywać do Ofiar Boskich. Ztąd że innym Ogniem zapalali ie Nabad y Abiu Synowie Aarona, Ogień ich spalił Niebieski. Takiż Ogień swięty spuszczony, 2 *Paralip: cap.* 7. gdy Salomon Kościoł poświęcał BOGU. Takiż 3 *Reg: cap:* 18 za Eliasza Proroka, ktorym

palił

palił Ofiary w oczach Kápłanow Pogáńſkich. Konſerwowano ten Ogień aż do Niewoli Babylońſkiey; dokąd Zydzi idąc od Nabuchodonozara zabrani, Ogień ten ſwięty z perſwazyi Jeremiaſza Proroka przez Kapłanow, ukryli w ſtudni ſuchey na dolinie; a wyſzedłſzy z niewoli lat 70 trwaiącey, Nehemiaſz poſłał Wnukow Kapłanow owych, ktorzy byli Ogień w ſtudni ſchowali, ci *non invenerunt Ignem, ſed Aquam craſſam:* ale gdy y tę wodę z roſkazu Nehemiaſza do Ofiar przynieśli y Ofiary kropili, za pokazaniem ſię Słońca z między chmur, Ofiary ſię zaięły od wody owey. Ten Ogień iuż w powtornym Kościele Salomonowym, *alias de novo* reſtaurowanym po zruynowaniu przez Babylończykow, konſerwoáli żydzi aż do zburzenia Jerozolimy przez Tytuſa. Na owym mieyſcu, gdzie Ogień był ſchowany, Krol Perſki Artaxerxes Longomanus wymurował Kościoł 2. *Mahabæorum imo.*

Poſteritas NOEGO za powodem Nemroda ſilnego, Wieżę BABEL wymurowała, *motivô* wſławienia Imienia ſwego: *Celebremus Nomen noſtrum coram Gentibus.* Ta wyſoka była na milę Niemiecką według S. Hieronima: teraz z niey ſame *rudera* wyſokie; iak ktory Pałac Neapolitańſki *extant*, według oczywiſtego ſwiadka Piotra *à Valle* iakom opiſał *ſub titulo: Dubitantius.* Przy Wieży BABEL, toieſt *Confuſio*, ſtała ſię konfuzya, toieſt pohańbienie Jzraelitow, y pomieſzanie ięzykow 72. W Oſobie ſprawiedliwego Człeka HEBER Imieniem, zachowany pierworodny Swiáta Język od Imienia iego Hebrayſkim nazwany, A tak po rozłączeniu ięzykow, rozłączyli ſię Zydzi po Kraiach rożnych całego Swiata.

JAFETA, Syna Noego Potomkowie, zacząwſzy od Medow, Państwa oſiedli, Azyę Pułnocną Europę aż po Herkuleſowe Kolumny, *vulgo Gades* albo *Cadix*, y po Inſuły Brytańſkie. SEMOWA Familia rozſzerzyła Poſſeſſye ſwoie w Paleſtynie w Kraiach Wſchodnich ku Indii. Chamowey Familii doſtały ſię Afrykańſkie Kraie, a tak *Gentes lingva fecit.*

ABRAHAMOWI BOG obiecywał: *Erisque Pater multarum Gentium: Benedicentur in Semine tuo omnes Gentes, Geneſis cap: 22.* Ten z woli Boſkiey wprowadzá *Circumciſionem*, albo Obrzezanie, Roku od Sworzenia Swiata 2125 *Circumcidetur ex vobis omne Maſculinum*, aby było *ſignum diſcretivum & diſtinctivum* LUDU BOZEGO Izraelſkiego od innych.

W Egypcie mieſzkali Zydzi lat 430. Po Puſzczy błąkali ſię lat 40, gdzie ani ſzaty, ani obuwie z nich opadało; Manną z Nieba padaiącą karmieni, y przepiorkami, wodą z gorzkiey w ſłodką poieni, y z ſkały wyprowadzoną.

RZECZĄ POSPOLITĄ w one czaſy ZYDOWSKĄ rządzili Zydzi *ſub ti-*

tulo

sulo *PATRIARCHARUM*; náſtali potym WODZOWIE, potym SĘDZIOWIE na oſtatek KROLOWIE, z ktorych pierwſzy Saul, aż do Roboama y Jeroboama, ktorzy z iednego dwie Kroleſtwa, Izraelſkie y Judzkie kreowali. Wycierpiała RZECZ POSPOLITA *Hebræorum* rożne z dopuſtu Boſkiego plagi, będąc ſześć razy w Niewoli. Pierwſzą Niewolę cierpieli lat 8, pod Chaſanem Krolem Mezopotamii, z ktorey wybawił ich Wodz *Othoniel*, znioſłſzy Chaſana Krola. *Judic.* 3. Druga Niewola byłá ośmnaſto letnia pod Eglonem Krolem Moabitow, z ktorey wyzwoleni przez Aodona Wodza ſwoiey Nacyi. Te obie Niewole były około Roku od Stworzenia Swiata 2631 2669. Trzecią Niewolą uciemiężeni żydzi przez lat 20; Inſtrumentem karzącym ich był Jabin Krol Chanaańſki za grzechy ich, aż Debora Prorokini ſądząc Lud Hebrayſki, wybawiła ich. Czwarty raz ponieśli Niewolę Hebrayczykowie pod Madianitami lat 7 około Roku *à Creatione Mundi* 2768; wten czas ich wybawił Gedeon Wodz Piąta oppreſſya na Hebrayczykow dopuſzczona za Bałwochalſtwo, *Dimiſeruntque Dominum, & non coluerunt eum. Judic,* 10. Za co byli lat 18 w ręku Amonitow y Filiſtynow, aż od Jephtego Wodza wybawieni Ta Niewola *incidit in Annum Mundi.* 2798. Szoſta *tandem* naydłuższa była *Servitus*, bo lat 70 w Babylonii u Chaldeyczykow, w ktorey Krol *Sedecias*, oczy mu wprzod wyłupiwſzy, Dzieci wygubiwſzy, z poddanemi wzięty od Nabuchodonozora Krola Babylońſkiego, JERUZALEM zburzone, ſpalony Kościoł: *Et ſuccendit Domum Domini*, zabrane Naczynia Kościelne, Roku od Stworzenia Swiata 3414. *Tandem* tey Niewoli *impoſuit Coronidem* Krol Perſki; ale *non Coronam*, bo od tego czaſu Zydzi choć powroceni do Jeruzalem, y pozwoloną mieli reſtaurácyę Kościoła y Miaſta, Krolow iuż nie mieli, tylko Wodzow, iako to Zorobabela &c. Potym doſtali ſię Rzymianom Zydzi, będąc przez Pompeiuſza pokonani *circa Annum Mundi* 3991.

Mieli Zydzi ſwoie Sekty, Pierwſzą ESSENOW, albo REHABITOW, od Rehab Autorá Dewotow naydawnieyſzych, y niby Eremitow, na Puſzczy żyiących, ſtroniących od ludzi *ſine Venere & pecunia* obchodzących ſię, żadnego *genus* śmierci nie apprehenduiących. Drugą Sektę mieli *SADDUCÆOS* od Sadoka Pryncypała, albo od ſłowka *Saddikim*, toieſt ſprawiedliwy. Ktorzy wierzyli y trzymali, że Duſza śmiertelna, że ciała nie zmartwychwſtaną, że nie maſz Duchow Anielſkich, ani zapłaty dobrey dla dobrych, ani złey dla złych; żadnych nie przyimowali Tradycyi. Pięć tylko Kſiąg Moyżeſzowych trzymali, Prorokow nie akceptuiąc: Ducha S *negabant.* Za táką ich nauką ſzło wiele Kapłanow, y pierwſzych Panow Zydowſkich. Trzecią mieli Sektę *PHARISÆORUM*, ktorzy ſię nazwali od ſłowa *Pharas*

ras albo *Pareſih*, znaczącego ſeparácyę, albo odłączenie, iż byli od innych Zydow odłączeni. Błędow tych Pryncypał był *SAMMAI*. To wſzyſtko trzymáli, co y *Sadducæi*, do tego przydawáli wiele powierzchownych Ceremonii, ktoremiby ſobie weneracyę, y dobrą opinię ziednali, zgoła byli to *Hypocritæ*. Ciáłá żądzy za grzech nie mieli, duſz *transmigrationem* przyimowali, ochędoſtwo powierzchowne, y umywanie obſerwowali. Y ci to do Jana S Chrzciciela na Puſzczę poſłani byli, pytáiąc: *ſi tu es Chriſtus?* Czwárta Zydowſka była Sekta *HERODIADOW*, tak názwanych od błędu, że Heroda Aſkalonitę, mieli zá Meſſyaſza, w płaceniu trybutu Rzymianom pochlebowali; o nic, tylko o ziemſkie ſtaráli ſię intereſá, według *Jozefa, Origeneſa*, *Hieronyma*.

Piątá náywiękſza Sekta z Zydowſkiey Religii urodzona SAMARYTANOW od *Samárii Stolicy* Jzraelſkich Krolow názwánych; gdzie wiele będąc roſpuſtnych Nacyi, oſobliwie Aſſyryiczykow, wiár, Bálwochwalſtwa, Praw, Obyczaiow dziwnych, zaraziły Sámarytanow, że ſię tego wſyſtkiego chwycili, y ſtali ſię iak *Monſtrum* u Zydow, od ktorych mieli Obrzezowanie, y inne Ceremonie w Piſmie S, mianowicie w pięciu Xięgach opiſane (gdyż innego Piſma nie akceptowali] od rożnych zaś tamecznych gościnnych Narodow, wzięli Bałwanow weneracyę, im ſię kłaniali w mieyſcach práwdziwemu Bogu poświęconych: Czcili mowię *DEUM Cæli & terræ*, á przy tym Bożkow rożnych. Zaczym u wſzyſtkich Sąſiád poſzli w smiech y urąganie, a naybardziey u Zydow, u ktorych w zwyczay było poſzło, człeká wſzyſtkim obmierzłego, Samárytanem nazywać, iako y CHRYSTUSA P. nazywáli. Ci ſię z racyi ſtatyſtyczney czáſem mieli zá Zydow, á czaſem cale zá dalekich od nich. Ci iednak naypierwſi do Chryſtuſá przyſtąpili, iako *patet* z Piſmá S.

Szoſta Sekta między Zydoſtwem była *SCRIBARUM* u Origeneſa *Literarii* zwanych, że Piſmo S. *ad literam* trzymáli. Ciż ſami byli *Legis Doctores*. Siodma Sekta *ESSENI* albo *ESSÆI*, toieſt *Operarij*, Pracownicy że ſami bez ſług pracowali, maiąc zá rzecz nieſumienną y nieſprawiedliwą mieć bliźniego ſwego za niewolnika y prácownika; nie miewali y żon, dlá uniknienia zwádki. O powierzchowne nie dbali ochędoſtwo, w ſzatách białych chodzywali, aż do podarcia ná kawałki. W Sábáſz ogień w domu wygaſili, nawet na *opus naturæ* w tenże dzień nie chodzili; *Fatum admittebant, teſte Epiphanio & Adamo Reiſnero*.

Oſma Sektá Zydowſka zwáła ſię *JUDAITÆ*, od Judy Gau-Lanity; ci ſamego Pená BOGA zwali tylko Panem, nikogo więcey; dlatego Trybutu Rzymiánom dáwać nie chcieli. *Joſephus*.

Między

Między temi wyliczonemi Zydowſkiemi Sektami, zdáie ſię bydź naypierwſzá u nich Sekta KARAIMOW, po Hebrayſku *Karaim* zwanych, toieſt Stary Teſtament *exactè ad literam* obſerwuiących, żadnych explikacyi Piſma S. ani Talmudow nie przyimuiących. Maią ſię za doſkonałych *Legis Moſaicæ Obſervatores*, za Kapłanow z Familii Aarona idących, dlatego u nich chłopi grzebią Chrześciańſcy umarłych, *ne ipſi contaminentur.* Sabaſz tak *ſtrictè* obſerwuią, że ſobie y zapálić nie każą; Corek nie wydaią za żydow; Mięſo iadaią z mlekiem y z maſłem, powiádaiąc, że Zákon Moyżeſzow tylko koziego mięſá z mlekiem y z maſłem zakazuie. Krol też Jan *Hircano* ich ſię chwycił Sekty. Ktorzy zaś Zydzi przyimuią Piſmo S. z explikacyami, ſą Zydami *ſimpliciter*, y zowią ſię *Peruſzim*, toieſt tłumaczenie trzymáiący, iáko ſię uczę z Rabinow, y ich Kſiąg.

Swięta Zydzi obſerwowali, y obſerwuią iedne z rozkazu Boſkiego poſtanowione, drugie od ich Arcy-Kápłanow, *tandem* od Rábinow, iako to WIELKANOC Swięto naywiękſze, ktore ſię zowie *PHASE* po Hebrayſku, inaczey *PESACH*, *tandem* Paſcha, toieſt Przeyście, chodzenie. Tego Swięta obchodzenie *conſiſtebat*, na zabiciu Baranka, álbo *in defectu* iego, kozielka w Marcu, na pieczeniu iego, y ofiarowaniu od wſzyſtkiego ludu przy opaſaniu ſię, obuciu, y trzymaniu láſek w ręku ſwoich na znak podroży, ná ſpieſznym iedzeniu, iáko też na ſmarowaniu podwoiow, albo odźwierza domowego krwią Baranka. Przytym ieść powinni byli *AZYMOS PANES*, toieſt przáśniki, *vulgo* macę, *alias* plácki nie ná kwaſie, ani na drożdżach mieſzone y pieczone. A to wſzyſtko czynić powinni byli w wieczor, w nocy; bo BOG przez Egypt (gdy tam Zydzi byli) chodząc, Ludzie y bydlęta pierworodne y pierwiaſtkowe zabiiáł, y od tego chodzenia *Paſcha* ſię zowie. Gdzie krew w progu widział owego Baranka, miiáł ten Dom· *Nec erit in vobis plaga diſperdens*, zá co wdzięczność wieczna od Boga Zydom przykazana: *Et celebrabitis eam &c. cultu ſempiterno Exodi* 12. Siedm dni tę mácę ieść powinni dzień pierwſzy y oſtatni ſolennie obſerwuiąc; tę *Phaſę*, albo *Paſcha*, odprawili pierwſzy raz Zydzi w Egypcie. Drugie *Phaſe* albo przeyście u Jzraelitow było z Egiptu do ziemi obiecaney Chánaan, *Exodi* 12. Trzecie *Phaſe* było przez Czerwone Morze ſuchą nogą z zalaniem Faraona goniącego, y obozu iego. *Exodi* 14. Do ceremonii w obchodzeniu Wielkieynocy od Boga poſtanowionych, Rabini przydali więcey ſwoich głupich baśni, y ceremoniáłow, ktorych wſzyſtkich *Julius Mauroanus* z Rabina Chrześcianin, y *Joannes Clericatus* Autorowie wyliczaią piętnaście; toieſt w pie-

cze-

czeniu Baranka, w iedzeniu, umywaniu, błogosławieństwie, iedzeniu ziol, w odmawiániu Psalmow, osobliwie owego: *In exitu Israël de Ægypto &c.* zástawiániu stołu, w wypiiániu kieliszkow. Ale tey ceremonii zabiiania Baranka teraz nie wszędzie Zydzi zażywaią, podobno z tey racyi, że my go święciemy ná Wielkanoc, y Chrystusa Paná Báránkiem nazywamy. A nay-większa racya, że sam Bog ták podobno *disponit, ut recedant vetera, nova sint omnia.*

Drugie Swięto obchodzili Zydzi ZIELONE SWIĘTA, na pamiątkę Przykazánia Pańskiego, wziętego ná gorze *Synai* przez Moyżesza; ktorego Swięta, Zydzi obligowani byli z każdey Familii dáć po dwa bochny chleba w Kościele Jerozolimskim, y ie Kapłanom ofiarowáć, iako pierwiastki nowego chleba, y pożytkow ziemi. Ale *antecedenter* 50 dniami przedtym powinni byli snop ieden z nowego zboża *nomine totius Populi* ofiarować podniesiony w gorę przez ręce Kapłana. *Levitici cap:* 23. Jozef zaś Zydowin pisze, że nie sam snop, ale mąka czysta, wysiana, y same czoło z wymłoconego owego snopa, ofiárował Kapłan Bogu. Ze záś snopy były przed Zielonemi Swiętámi, to nie dziwno ma bydź, bo w ziemi Zydowskiey, iako y w Egypcie dwa razy na rok sieią y zbieraią. Inne Swięta Zydowskie. są *Festum TUBARUM*, toiest Trąbki, na pámiątkę Izáaka eliberowánego od zábicia ná ofiárę przez substitucyę Barána, dlatego trąbią na tę Swieto w rog barani. Obchodzą Nowy Rok w Septembrze nászym, trzymáiąc, że Pan BOG swiat stworzył w Septembrze, ponieważ iabłka były w *Raiu* dla Adama y Ewy, iakoby to P. Bog y w Lutym nie mogł tego dokázać? Drugi raz Nowy Rok obserwuią w Marcu z roskázu Moyżeszá: *Mensis iste erit vobis principium Mensium Exodi* 12. Sądny dzień obserwuią z rekoncyliacyą BOGA y nieprzyiacioł, rostrząsaiąc sumnienie swoie mądrzy z pamięci, prosci z Ksiąg máiących długie grzechow Kátalogi. Maią *Festum TABENACULORUM*, Namiotow, *vulgo* Kuczek, *in memoriam* mieszkánia ich ná Puszczy, w námiotach, budkach, sałaszach; á to dni 7 obserwuią. Obchodzą w Lutym Fest wesołości *PHUR*, álbo *PHURIM*, toiest losow, iż na Márdocheusza wybáwienie, a na Amana Instygatora potępienie los padł. Ten Fest z wesołością obchodzą wielką, traktuiąc się *mutuo.* Dawnieyszych czasow te Swięto obchodzili Zydzi, wystawiaiąc krzyże, czyli szubienice, portret Amaná palili; co że było Chrześcianom krzyż weneruiącym *in barbam*, od Honoryuszá, y Teodozyuszá Cesárzow zakazano. Stukánie iednák y hałas w Buznicach swoich czynią, imie Amaná piszą y máżą. Polscy Zydzi celebruią dzień 17 Czerwca, *alias* Post obchodzą ściśły, nawet dzieciom piersi

niedaią, a to na pamiątkę kilku tysięcy Żydow pobitych na Ukrainie przez Chmielnickiego Hetmana Kozackiego. *teste Kochowski.* Y to osobliwa u nich ceremonia *TEKUPHA*, *alias* obchodzenie kropli krwie z Nieba spadaiącey, na moment trwaiącey, ktora wszystko w tęż krew obraca; á ieśli spadnie na potráwy, w truciznę ie obraca; dlatego pilno náczynia w te dni przykrywáią. Przypádá ta *Tekupha*, albo kropla cztery razy na rok, toiest *Tekupha Nizan*, *alias* w Kwietniu, drugi raz w Czerwcu, y zowie się *Tekupha Tammuz*, trzeci raz spadá w Styczniu názwiskiem *Tekupha Schbatab.* Swiąt innych Żydowskich nie opisuię; Sabasz iednak tu wspominám, w ktorego obserwowaniu są tak niektorzy *scrupulosi*, że ieden Żyd ná Okręcie w Sábasz Szyprem niechciał bydź, *alias* dysponowac tylko Okrętem, według *Synezi-usza*; drugi z transyta do niego wpádłszy, wydźwignąć się nie pozwolił, według *Volaterrana*; Inni botow, trzewikow, że były podkute, obuć niechcieli, inni poyść ná *opus naturæ*, inni świecom nosa utrzeć, listu odpieczętować nie ważyli się w dzień Sabaszu, według *Origenesá*, *Jozefa*, *Serariusza.*

MIESIĄCOW IMIONA y PORZĄDEK u ŻYDOW.

Oni Miesiące swoie záczynáią nie známi *à Januario*, ale *à Martio*, bo ten u nich *principium Mensium.* Pierwszy tedy u nich Miesiąc *Nisan* albo *Abib*, toiest nász Marzec: drugi *Jiar*, toiest Kwiecień: trzeci *Harizan*, toiest May: Czwarty *Tammuz*, *alias* Czerwiec: Piąty *Ab*, toiest Lipiec: szosty *Jlul*, po naszemu Sierpień: siodmy *Thisti*, *alias* Wrzesień: Osmy *Marchesuan* toiest Páździernik: dziewiąty *Casleu*, *alias* Listopad: *Thebeth*, toiest Grudzień: Jedenasty *Sebeth*. álbo *Schebath*, *alias* Styczeń: dwunasty *Adar*, Lutemu naszemu korrespondujący.

Żydzi Wiárę Swiętą przyieli *in umbra* tylko, y dotychczas trzymaią, umbrami się za Słońce Prawdy kontentuiąc, *cæci & cæcorum duces*: wyglądaią, nie oglądaią; spodziewáią się, a nigdy się nie doczekaią MESSYASZA, toiest CHRYSTUSA Pana iuż dawno zesłanego, y zamordowánego od ich Antenatow: *mirabilia* o nim baią, Rabinow swoich zwiedzeni bałamuctwem: *in ipsa meridie* práwdy o Jego przyiściu iuż spełnionym, ślepi są przy Prorokow manudukcyi *errantes.*

BŁĘDY ŻYDOW GRUBE te są.

1 TROYCY Nayświętszey nie znaią, áni wyznáwaią. 2 CHRYSTUSA Pána prawdziwego MESSIASZA im przez Prorokow obiecánego, y iuż zesłanego, nie maią za takiego, nie uznáią za Zbawiciela świata, y nowego Zákonu

Zakonu Fundatora: *consequenter* żadney Jego nauki, Ewangelii, Chrztu y Sakramentow nie przyimuiąc, samą cyrkumcyzią się kontentuiąc. Owszem, CHRYSTUSA Paná *blasphemè* nazywaią, według *Majolusa in Tomo III. Jeschay, Nozere*, toiest zwodzicielem ludzi: drudzy zowią *Tholin*, toiest *suspensum*, y ieszcze grubiey, ale niechcę *pias aures offendere*.

3 Nayświętszy SAKRAMENT nazywaią *Lechemthame*, toiest Chlebem nieczystym.

4 Nayświętszą MATKĘ nazywaią raz *Thula*, toiest Kátuwką, albo *Thomoa, alias* we wszystkich niecnotach notowaną. 5 Kościoły Chrześciańskie tytułuą *Moschrst*, albo *Beskisse*, toiest Domem plugastwa, mieyscem Bałwochwalstwa. 6 Xięży zowią *Gallechim*, *alias* łysemi, że korony noszą, y niememi Psámi.

7 Krwie Chrześciáńskiey są bardzo áppetyczni, dlatego wiele po świecie potracili dzieci, iako to Szymoná Trydenckiego, wprzod pomordowáli, potym ukrzyżowáli, *teste Nadasi 24 Martij*. W Anglii w Mieście *Linkolmie* Roku 1255 ośmioletnie dziecię biczowáli, cierniem koronowáli, ukrzyżowáli, żołcią poili, bok przebili. W Noderwiku także w Anglii Roku 1334 małe zamordowane od nich Pacholę; *item* Panienka siedmioletnia Roku 1271 ich tyrannią poległa, iáko czytam *w Kwiatkiewiczu*. *W Pruszczu* Authorze, naliczyłem dzieci pięcioro Chrześciáńskich w sámey Polszcze przez żydowską złość pobitych. Jmć X Radliński Kanonik Grobu Chrystusowego w Xięgze swoiey wylicza siedm Dekretow, to Trybunalskich, to innych ferowanych *post serias inquisitiones* ná żydow, o pobicie dzieci Chrześciańskich. Krew tę niewinną Chrześciańską zowią żydzi *Evecimen*, toiest *Eva peccatum*, iako wyznáie Rabin ochrzczony u *Pruszcza* Autora. Tą krwią chcą spłokać Krew na siebie przeláną CHRYSTUSA Pana Ukrzyżowanego. *Sangvis meus super vos*.

BŁĘDY Inne z TALMUDOW ZYDOWSKICH,
Z rożnych Autorow przeze mnie Zebrane.

Nayprzod *sciendum*, że TALMUD w Hebrayskim *sonat* ięzyku według Deciana, *disciplinam* albo *doctrinam*; w rzeczy samey są zebrane Dekreta Rábinow, tłumaczące Boskie y ludzkie Prawo y Tradycye. Wziął pierwsze swoie fundamenta Talmud od zburzenia Jerozolimy w lat 150, pracą Judy Syná Szymona. Jak znowu upłynęło lat 150, Jan Rábin tę Księgę approbował Tálmudem Jerozolimskim nazwawszy. Trzeci raz Roku 476; zebrana znowu ta Księga od Rábina Assę, y Hama w Babylonie Egypskim,

vulgo Kayr mieszkaiącym, dawszy imie Talmud Babyloński od mieysca *Compilationis.* O Talmuda sentymentach tak trzymaią Zydzi, że wątpić o nich, iest to iedno, co y BOGA się zaprzec, iáko świadczy *Joannes Clericatus utriusque Juris Doctor.* JAN XXII Papież, dáwne na Talmudy *renovando* Dekreta Roku 1319, kazał ie publicznie palić. Rzecz-Pospolita Wenecka niezráchowaną liczbę na ogień Tálmudow dekretowała Roku 1553, iako świadczy *Masquardus.* O tychże Talmudach pisze *Gvalterus in Chronicis* następuiącą *notitiam.* Tálmud Jerozolimski y Babyloński dla nieznośnych na CHRYSTUSA Pana bluźnierstw, iest potępiony, y wyklęty na ostatek skazany na ogień, przez Naywyższych Kościoła Bożego Pásterzow, Grzegorza IX. Innocencyuszá IV, Juliuszá III, Páwła IV, y Klemensá, VIII. Część pierwsza Talmudu zowie się *Misna*, zebrana przez Rabina *Hakkados*, zawieraiącá niektore o Moyżeszu y Prorokach Lekcye. Drugá część *Ghema*, przez Rabina *Johanan* przydana. Te dwie części, że podczas ruiny Jerozolimy nápisane, Jerozolimskim Talmudem názwane. Potym Rabbi *Asa* w Babylonii z wielu Dekretow Rábinow Antecessorow swoich, zebrał wielkie *Volumen*, na wiele Tomow podzielone. Do czego na ostatek Syn iego Rabbi *Mayr* Roku 550 *extremam manum adjecit*; te nazwane Talmud Babyloński, ktorego iako *Regulam* Práw, Zydzi zażywaią, maiąc go *pro corpore Juris.*

JAN Achacy Kmita, Talmudu wylicza także cztery części, inne daiąc im imiona, przydaiąc, że go Zydzi nad Moyżeszowe preferuią Księgi. Pierwszą część kładzie *Keser Moschem*, toiest Gránice: Drugą *Keser Naasym*, toiest Niewiasty: Trzecią część wspomina, *Keser Thensesim*, toiest Swiętości, w ktorey ułożona na Zydow obligacya, trzykroć się modlić co dniá, Panow Chrześciańskich na Zydow nie łaskáwych przeklinać, stoiący, nogi złożywszy, z táką pacyencyą, żeby y węża kąsáiącego nie apprehendować. Czwartą *tandem* część specyfikuie *Jezebor*, toiest Zbawiciel. O tym Tálmudzie ták wiele trzymaią, że według zdania Rabina *Widy*, sam Pan BOG się go uczy. Iaka to *blasphemia*, Niestworzoney Mądrości, ktorá *nondum erant Abyssy*, á ta *concepta erat* !

TABELLA TALMUDYCKICH BASNI,

Przez rożnych Autorow Hebrayski dobrze umieiących język, w Talmudach upatrzone, przeze mnie tu zebrane ad ridendum & videndum *iak błądzą Zydzi.*

1 Rabbi

1 *Rabbi* Wida plecie, że P BOG na dwoch Krzesłach sądzi świat, wstaiąc co ráz z krzesłá Sprawiedliwości, ná krzesło Miłosierdzia.

2 *Ze* Pan BOG igrá z Rybą *Leviathan*, otaczáiącą świat cały, y trzymaiąca się zá ogon.

3 Rabin *Saul* twierdzi, że BOG od zburzenia Jerozolimy nie śmieie się, owszem płácze trzy razy na dzień, widząc mizeryę Zydow. *Iaki cięszki błąd: iakby to P Bog iuż niemogł ani inney kazać zbudować Jerozolimy, y iakby był podległy płaczowi, iak mizerni ludzie strapieni, zdesperowani. Sám chciał to Miasto zgubić za nieprawość, a za cożby miał żałować ten BOG, ktory nie passyami, impetem, ale słusznością y racyą się rządzi.*

4 W Księdze *Keser Moschem*, ktora iest częścią Talmudu, baią, że Pan BOG w tenczas na głowę boleie, gdy Zyd choruie. *Czyżby nie wolał Pan Zyda uzdrowić, niżeli z nim chorować, albo cale nie dopuszczać na niego choroby, żeby y sam nie chorował?*

5 CHRYSTUS (baią) że zbluźnił Talmud, w piekle cierpi męki. *Woleliby w tego uwierzyć Chrystusa, dowiedzieliby się, że zstąpił do Piekłow, aby ich Antenatow SS Patriarchow y Prorokow z Otchłani wyprowadził.*

6 Wszystkie u Zydow słowa są grzechem, oprocz tych, co są przeciw Katolickim Sakramentom, przeciw Nayś: PANNIE y to bluźnierstwo, iest u nich cnotą.

7 Rabbi Eleazar baie, że Adam *bestiis abusus carnaliter*; *nie wiem ktora go Księga Pisma S informuie?*

8 Rabin Awelim tłumacząc one słowa *Masculum & Fæminam fecit eos*, naucza, że Adam miał *utrumque sexum*, dlatego z Raiu wypędzony. Tu Litera Páńska mowi, że Adam męską, á Ewa Białogłowską płeć mieli, á ten Zyd baie, że Adam razem był Męzczyzną y białogłową?

9 Rábbi Oziasz baie, że Ewa z zwodzicielem wężem, iak z mężem *concubuit*.

10 Rabbi Szloma, álbo *Salomon* twierdzi *stultè*, że przed uformowaniem Ewy, Adam miał żonę *Lilis*, albo *Lilith*, ktorą teraz Zydzi maią zá nocną ćmę, straszydło, niby upierzycę strászącą, y szkodzącą Położnicom y Dzieciom; ztąd piszą w domu położnicy, na ścianach w cyrkule, te słowá: *Adam Chava, chye Lilis, machszayfe, L y sechaie*; toiest: *Adamie z Ewą przybądź, a Lilis upierzyca niech ustąpi.* Z tey cermonii Eliasz Theslntes Rábin śmieie się, iako człek uczony

11 Inni *Rabini* świadczą, *teste Kirchero*, że Adam 120 lat żyiąc w abstynencyi małżeńskiey z Ewą, *tandem* od diabłow zwiedziony, z niemi *procreavit*,

avit Lamias, álias Nocnice, ſtráſzydłá, ięzdze, Synow Adama z Ewy ſpłodzonym ſzkodzące w nocy. Inni twierdzą Rabini, że Adam z namienioną Lilis procreavit diábłow ſzkodzących dzieciom, więc ie præſervando, przez dni ośm pilno ſtrzegą od czartow, piſząc owe namienione ſłowa: ale będzie dośc czaſu y po śmierci, áby ich diábli pobráli.

12 Rabbi Eliaſz naucza, że po generalney Reſurrekcyi ciał, BOG przyprawi Swiętym ſkrzydła, żeby látali iak iaſkołki po nad wodami. Nie wielkie by to było dla Swiętych ſzczęście, ktoregoby y teraz żyiący Zyd nie pretendował, wolałby latać po jarmarkach, Wrocławiach, y Gdańſkach, albo za ſtołem z kredkiem y z głowkiem.

13 Rábbi Cheniná uczy, iż w tenczas na świat przyidzie Meſſiaſz, kiedy w głodzie wielkim rybki dla chorego nie doſtanie, y kiedy Krol naſtanie Oppreſſor Zydow. Czyż nie był taki Filip III Krol Hiſzpańſki, ktory Zydow z Państw ſwoim 9 kroć ſto tyſięcy wypędził, a czemuż Meſſiaſz dla nich nie przyſzedł?

14 Rábbi Awelim práwi, że Olbrzym Og Krol Bazanu, Woyſko Jzraelſkie chciał kamieniem przywálić, ktory gdy actu nioſł ná głowie, dudek ptak w nim przekował dziurę, y ſpadł mu na ſzyię, w tym Ogowi Olbrzymowi ząb uroſł wielki, nie dopuſzczáiący zdięcia kámienia z ſzyi; a tak od Moyżeſzá zabity Olbrzym tak wielki, że po kości uſchłey, iako po ziemi Myśliwiec cały dzień gonił za Jeleniem. W Kircherze záś czytam, że ten Og, według Rabinow, Noego ſzukaiąc po wodách potopowych, 15 łokci nad gory wyżſzych, tey wody miał tylko po kolaná. Większe głupſtwo Zydow nad tego Olbrzyma! Nie opuściłby był Moyżeſz opiſać w Księgach Piſma S tak wielkiego monſtrum, ktory tylko wſpomina, że ten Olbrzym miał łoże na łokci 10.

15 Wierzą prościeyſi Zydzi, że Duſze ſą rázem od BOGA ſtworzone, konſerwuiące ſię in corpore Lunæ, że aż po urznięciu pępka, do ciał ordinantur przez zeń, y zaraz zapominálą wſzyſtkiego, dopiero będąc omniſciæ; y co ſię na Niebie y na ziemi. Hauſerunt Zydzi ten błąd z Pogan. Ale niech wiedzą, że BOG w tenczas duſzę kreuie, kiedy w żywocie Matki ieſt Corpus organizatum, y zaraz żyé dziecię zaczyna po kreowaniu, y wlaniu duſzy w owe ciało.

16 Baią Rabini, że Duſza Ablowá wſtąpiłá w Setha, a Sethowa w Moyżeſza.

17 Ze Duſze nieuczonych, nie ſtáną w ciałach ſwoich.

18 Ze BOG pierwſzego dniá nowego Mieſiącá Wrześnią, cały świat ſądzi, iako świádczy z Tálmudow Joannes Clericatus. 19 Ze

19 Ze na Nowiu każdym Mieśiąca przykazał BOG Ofiarę pokory, zá to, iż uiął Xiężycowi świáła.

20 Rábin ieden od czarta do Raju zanieśiony, przyśiągł w tym momencie, iż ztamtąd nie wynidzie: BOG go też tam przytrzymał, aby przyśięgi nie złámał.

21 Baią, że P BOG Anioła pewnego biczem smagał zá nieczystość popełnioną.

22 Ze Dawid nie zgrzeszył cudzołostwem y zabiciem Uryasza. *A za coż tak ciężko pokutował* in cinere & cilicio?

23 Ze Zydzi trzykroć na dzień powinni wyklinać Chrześcian.

24 Ze Zydzi maią od BOGA pozwolenie, aby dobra Chrześcian obrácáli na potrzebę swoią, czyli zdradą, czyli gwałtem, czyli lichwą, czyli złodzieystwem.

25 Ze Dusza z iednego ciáła, do drugiego przechodzi; a ieśli w pierwszym, drugim, y trzecim ciele zgrzeszy, idzie do piekła. Co iest errorem wyklętym od Kościoła Bożego.

26 *Ze* ci Zydzi będą mieli żywot wieczny, (pewniey brzuch napchány) ktorzy przynáymniey trzy razy ná dzień iedzą.

27 Trzymáią, że modlący się ná południe, dostąpi mądrości, a na pułnoc bogactwa.

Zgoła 28 błędow podobnych wylicza *Joannes Clericatus*, z ktorym ci Ja Czytelniku, co większe dopiero wyliczyłem.

MASQVARDUS Autor Talmudycznym błędom, y te przypisuie.

29 Ze BOG stworzył tak wielkiego Adama, że się Nieba dotykał.

30 Ze BOG ieździ na Cherubinach dla zlustrowánia ośmnástu tyśięcy świátow. *Jakby to BOG nie mogł wszędzie widzieć, y wiedzieć* in momento?

31 Liczę Ja y to między Talmudyckie báśnie, co czytam w *Kircherze*, że Rabini uczą, iakoby *Filii Dei*, toiest Aniołowie dobrzy społkuiąc z Corkami Ludzkiemi Olbrzymow byli Oycami. *Jak Anioł* cárnaliter *może grzeszyć, nie maiący ciała*?

32 Jest y to w Tálmudzie, iako słyszę *ex ore* Uczonych Zydow, że Messiasz iest iuż *actu* na świecie w Rzymie, y siedzi tam między ubogiemi porániονemi, ktorzy co dnia rany opatruiąc, wszystkie razem odzieraią plastry-a Messiász z ran swoich po iednemu, żeby na zawołanie Boskie był gotow; y ná wyiście na świát.

33 Jest w Talmudach y tá báyká o Messiaszu, że Kupiec Jerozolimski zdybáł żydá orzącego wołami, ktore do śiebie gadały, y ie Kupiec rozumiał

miał. Jeden woł mowił: Gdyby moy gospodarz mną orzący wiedział, że dziś Titus Cesarz wziął Jeruzalem, toby nie orał. Drugi woł rzekł: Gdyby Pan nasz wiedział, że się dziś Messiasz narodził, nie orałby. Kupiec w ádmiracyi przybył do Jeruzalem, zástał go zburzonym; pytał się o narodzeniu Messiasza, przestroiwszy się, dowiedział się, że żydowka iakaś w tenczás zległa, wszedł do niey, a ta mu powiedziała: że ienom dziecię porodziła, zaraz mi zniknęło. Tę dziecię Zydzi maią za Messiasza; ale czy służą mu Proroctwá, osobliwie te: że *in terra visus est*, ponieważ zniknął, od nikogo nie widziany.

34 Wierzą, że cztery rzeczy P Bog chowa dla żydow po śmierci: 1 *Leviathan* rybę aby nią żyli. 2 *Szorobora* wołá, o ktorym Ja tu dałem *notitiam in Dubitantio.* 3 *Soloch* Czaplę, skrzydłami morza wszystkie zasłaniaiącą. 4 Kufę Wina, ieszcze w sześć dni *Creationis* świata w Pałacu Ráyskim zachowáną

35 Maią sobie za Prawo *strictè* obliguiące te cztery rzeczy z Talmudu. 1 na Wschod Słońca się modlić dla bogactw. 2 W Bożnicy długo modlić się dlá nábycia mądrości. 3 na stolcu długo siedzieć, dlá długiego życia. 4 na Południe głową sypiać, dla mnożenia się synow.

36 Trzymaią za rzecz pewną, (ale nie z Pisma y Rewelacyi) że dziewiąciu ludzi do Raju iest przeniesionych: 1 Kaleb Syn Dawidow. 2 Serach, Corka Assera. 3 Batya, Corka Fará onowa Moyżesza salwuiąca. 4 Elizer, sługa Abrahamow. 5 Sługa Krola Hus. 6 Messiasz. 7 Eliász, 8 Rabin Jozue. 9 Enoch. Tylko dwoch Litera Pańská w Raiu lokuie Enocha *ex Lege naturæ*, drugiego Eliásza *ex Lege scripta*: Niektorych Oycow Swiętych zdanie, lokuie S Jana Ewangelistę *ex Lege Gratiæ*: innych zaś Obywatelow Ráyskich nie masz, toć Zydowskie pełne fálszu y kłamstwa iest zdanie allegowane, o tyle osobach.

37 Maią zá rzecz pewną, że Messiasz iest w Ráiu, do ktorego Szymsze, Haurusz Rabin odpráwił Legácyę, umieiący ięzykow 72, wziąwszy Zydow mądrych kilku w assystencyi, paszportem y informacyą opátrzony od Jozue *Ben-Levi*. Pobrali na siebie [prawią] szaty *Arbakanfes* nazwane, to iest o czterech grani, w ktorych czart kusić ich nie może: wprzod w Dámaszku ten Poseł zakopał się po szyię w piasku, Talmud pisał lat 13; co Sabász barana sobie stworzył, ogniem z nieba spuszczonym pieczonego pożywał. Drogę potym przedsięwziętą kontynuował, Anioła *Hanoves* stráżnika Ráiu zdybał, o miecza pokazánie prosił, y po nim pokazanym do Raiu wskoczył, y ták go opisał; iakoby miał siedm gmachow y *spatia*: Pierwszego Gmachu

złotego

złotego, gdzie mieszkaią Prorocy, iest mil 11 tysięcy; drugiego srebrnego, gdzie mieszkáią Krolowie Zydowscy, iest mil 10 tysięcy; trzeciego z kamieni drogich, gdzie Zydzi mieszkaią pobici w Jeruzalem, iest mil 9 tysięcy; czwartego z porfiru zielonego, w ktorych nowo-obrzezani Zydzi, iest na mil 8 tysięcy. Piątego Gmáchu z Alábastru, gdzie iest beczká Winá, ktore Noe wstáwił, iest potężne *spatium*: szosty gmach z cegły, pusto stoi. Siodmy gmach z Cyprysowego drzewa, w ktorym Messiász mieszka, ktory siedzi z głową záwiązaną, wspárszy się łokciami ná kolanach, ktorego Eliasz konsoluie prętszym na świat wyiściem. Poseł ten czyli osieł, oddał też [baią) prezentá Messiászowi: 1 Koronę złotą Asswerusa Krola, 2 Zegar po Hamanie osobliwy z Historyą wyrysowaną, iako ieden Krol rozgniewawszy się, Słońce zamknął w wieży, ktorey było 200 stay, y nie świeciło dni 15 światu; na Wieży tey była Czápla, skrzydłami morza okrywaiąca. W tym Planet 12 uiąwszy się za *Słońcem*, młot większy od wieży sporządziły, nim dziurę wybiły w wieży, Słońce wypuściły. 3 Prezent oddał tenże *Legatus*, czyli *Lgatus*, siodło Abfolonowe, ktorym wieżdżáć miał na Krolestwo, Oycá detronizowawszy. 4 Upominek przyniosł Perłę iak strusie iaie, ktorą w morzu zgubił Pharao goniący zá *Z*ydami z Egyptu wychodzącemi. 5 Prezent ofiarował Trąbkę z rogu baraná owego, ktorego Abrahám za Syna ofiarował na gorze *Moria*: Oddáł przytym supplikę z Regestrem Zydow wygnanych z Państw Chrześciańskich. Pretendował przy tey áudiencyi Poseł z Socyuszami oglądać Messiaszá, choć przez rogowe okulary, ále nie otrzymáł tego, bo ostrowidzow wzrok im mieć kazáno. Podane mu przez Eliasza propozycye y kwestye następuiące: 1 Ieśli się urodził osieł pstry sto máści maiący, bo na nim ma przyiechać Messiasz. 2 Jeżeli nástał iáki Krol Zydow *oppressor*. 3 Jeżeli poczęli pieniądze ludziom z workow ginąć, (*to się ustawicznie dzieie, bo sami Zydzi kradną*) 4 Jeśli drogość nástała wielka? 5 Ieżeli w morzu y rzekách wodá poczęła się w proch obracać. 6 Czy iest gorące lato, aż do bluźnierstwa BOGA przyprowadzaiące. 7 Ieśli się ktory Izmaelczyk, toiest Saracen, albo Turczyn idący w ięzyk ukąsił? 8 Ieśli rzeká *Sabason*, albo *Sabbaticus* od Wschodu schnąć poczęła, bo tą wysuszoną Pokolenie Dan w Kaspiyskich gorach zátarásowana ma wynieść na świat z Gogiem y Mágogiem Olbrzymami. 9 Ieśliby się ktory znalazł, żeby dziurę w Niebie na pułnoc zaprawił, umyślnie od BOGA zostáwioną, áby kto chce bydź Bogiem, nią wszedł do Nieba. 10 Ieśli iuż są wszystkie dusze od BOGA stworzone, ktore od BOGA przeyźrzane.

Te y inne baśnie, y *absurda* przeciwko Pismu S. popisane, y przez

Rabinow zkoncipowáne, gdy Zydom *obijciuntur*; odpowiadaią, że tego nie masz w Tálmudach. Ale tak należy bronić, żeby się nie było zá co wstydzić. Więcey Ja wierzę mądrym y dobrym Katolikom, *Hæbraicam lingvam ar è* umieiącym, y czytaiącym z ciekawością Księgi ich, niżeli kłamliwym Zydom. Może to iednak bydź *meô judiciô*, że Talmudy tyle razy za bluźnierstwa na Chrystusa y Chrześcian, owszem na same pismo na ogień zkazane, są od tych bluźnierstw purgowane w Katolickich Páństwách; ale *in Oriente*, toiest w Turczech, w Persyi, Arábii, w Afryce, są owe ieszcze pierwsze Ierozolimskie y Babylońskie Exemplarze pełne bluźnierstwa, gdzie się Panowie zle wierzący nie pytáią o Wiarę, tylko o profit z Zydow; także mogą bydź Exemplarze *Tá*lmudyckie w Anglii, Hollándii, gdzie także Heretycy mniey dbaią o rzeczy do Wiary náleżące, kiedy iey odstąpili.

ACHILLES w racye uzbroiony przeciw ZYDOM,

Albo ARGUMENTA kolące im oczy z Pisma S. o TROYCY Przenayświętszey, o Messiaszu, toiest CHRYSTUSIE iuż zesłanym, o odrzuceniu Synagogi, a obraniu Pogan za kochankow swoich, tudziesz o niektorych Sakramentach, o Nowey Ofierze nad starę preferowaney.

Pierwszy Argument na przekonánie Zydow y Saracenow, á utwierdzênie Chrześcian o TROYCY Nayświętszey ten iest. *Genesis cap: versu* 21 mowi BOG Oyciec *numero plurali* do Syna y Ducha S. *Faciamus Hominem ad Imaginem & similitudinem nostram*, iáko wszyscy Oycowie SS. rozumieią, y *R*ábin Sámuel. Nie mowi bowiem BOG, *uczynię* ale *uczyńmy*, co samo trzy wyraźá Osoby TROYCY Swiętey. Drugi Text Pisma S. táKże w Księgach Rodzaiu *cap:* 3 ℣ 22 *Ecce Adam, quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum*. Y tu oczywiście wiele Osob TROYCY Náyświętszey Text wspominá.

Na te allegowáne texty odpowiadaią wykrętni *Zydzi*: że BOG *numero plurali* mowi, poważáiąc się, *authoritatem* sobie czyniąc, iak Monárchowie ziemscy y káżda Zwierzchność, ktorzy także dlá powági, terminow *in numero plurali* záżywaią, náprzykład: *Mandamus, Volumus, Statuimus*. Na ten ich wykręt odpowiedzieć ma Chrześcianin: Czemuż na innych mieyscach Pisma S. owszem zaraz w nástępuiących słowach, *numero singulari* mowi Pan BOG: *Ecce dedi Vobis omnem herbam. Inimicitias ponam inter te &*

mulierem

mulierem. Czemuż nie mowi záwſze z powagą według wás Żydzi, *Ecce dedimus vobis, Inimicitias ponemus*; Ale to racya tey wielkiey liczby w mowie Boſkiey, że ile rázy wielkie dzieło iákie czynił, co do Wiary należą-cego ſtánowił, zaraz inſpirował Taiemnicę TROYCY Swiętey. Odpowiada-ią Zydzi ieſzcze głębiey; że to BOG do Aniołow mowił iuż ſtworzonych *Faciamus quaſi unus de Nobis.* Ale ta explikacyá *non convincit* Chrześcian; bo BOG nie mogł mowić do Aniołow: *Uczyńmy na obraz y podobieńſtwo naſze*, bo Aniołowie nie ſą iedney z Bogiem Iſtoty y Wſzechmocności, *alias* BOG Stworca y Anioł ſtworzenie iednoby było. Smieſzna by też to była mowa, żeby Malarz mowił do ſwego Obrazu *Namaluymy*, Gancżarz do garka *Ulepmy*, Snycerz do ſtatuy: *Wyrznimy*. *Zyd* do pieniędzy: *Handluymy*. Inni Zydzi mowią, że to Pan BOG mowił do ſerca ſwego. Odpowiedzieć na to że BOG ſercá nie ma, bo nie má ciała. Do ſiebie też BOG gadáć niemogł, bo tak tylko czynią ſzaleni, albo dzieci, co Przedwieczney Mądrości nie ſłuży; ale mowił BOG Oyciec do Syna, y do Ducha S. iedney z ſobą Iſtoty, Wſzechmocności.

Drugi Argument o teyże Prawdzie, ieſt *Gen: cap.* 11 gdzie, iak Zydzi Wieżę wymurowali Babylońſką, Pan BOG chcąc tę zruynować Fabrykę niezbożną, mowi do Syna y Ducha S: *Venite igitur deſcendamus, & confundamus ibi linguam.*

Trzecia racya na Zydow, SS TROYCĘ im proponuiąca, ieſt z Kſiąg Rozdziału *cap:* 18 ℣ 2. gdzie iey *Myſterium* pod figurą trzech Aniołow Piſmo S im. y nam podaie, że na dolinie *Mambre*, widział Abrahám trzech Aniołow znaczących TROYCĘ Nayświętſzą. *Apparuerunt ei tres Viri ſtantes prope eum, quos cum vidiſſet cucurrit in occurſum eorum de oſtio Tabernaculi, & adoravit in terram, & dixit: Domine.* Oto oczywiście we trzech Oſobách iedna iſtota, iedno panowánie, ktorym nie mowi *Domini*, ale *Domine*; á potym uznał tam Boſtwo w owych Oſobach, ponieważ uczcił ich ukłonem, ktory ſámemu tylko BOGU przyzwoity; *Dominum Deum ſolum adorabis.* Zydzi na tę racyę odpowiadaią: że ci trzey Mężowie, byli Aniołowie, Michał Oſobę Boſką reprezentuiący grzechow Sodomſkich ſzperacz, y *Præſes Judicii*, Gábryel y Rafał, niby iego Delegaci do exekucyi Dekretu Boſkiego w ukaraniu Sodomy deputowani; y dlatego (mowią Zydzi) Abraham do S Michała iako *Superarbitra*, y Náywyżſzego między trzema Aniołami mowi: *Domine*. Daley mowią Zydzi, że ci Aniołowie nie Boſkie S TROYCY, ale ſwoie Anielſkie reprezentowali Oſoby, ponieważ zaraz tam w naſtępuiącym 19 Rozdziale Kſiąg *Geneſis* Lotowi dwa Aniołowie od o-

wego pierwszego posłani, gdzie ich iuż Lot zowie *Dominos*, nie *Dominum* Na to znowu ma Chrześcianin odpowiedzieć, że tamci trzey Aniołowie, Abrahamowi pokazani iako *Principi Religionis*, reprezentowali trzy Osoby TROYCY SS; a zaś Lotowi pokazani, tylko swoie Osoby Anielskie reprezentowali. Tak Rabin Samuel rozumie; tak cała Wiara Chrześciańska trzymała zawsze y trzyma.

Czwarty Argument też potwierdzaiący prawdę, iest z Psalmu 31 w wierszu 6, od Samuela Rabina pięknie applikowany tey wielkiey Taiemnicy: *Verbô Domini Cœli firmati sunt, & Spiritu oris Ejus, omnis Virtus eorum.* Gdzie oto przez *Verbum*, rozumie Słowo Przedwieczne, toiest Syna Bożego, przez termin *Domini*, tłumaczy Oyca Przedwiecznego; przez *Spiritum Oris*, rozumi Ducha Swiętego.

Piąty Argument o TROYCY Nayświętszey bierze się z Psalmu 109, wiersza 1, gdzie wyraźnie mowi Dawid o Oycu Przedwiecznym mowiącym do Syna swego: *Dixit Dominus Domino meo, sede à Dextris meis.* Zydzi kolący siebie w oczy ten text, tak wykręcaią, że ten Psalm Asaph Prorok skoncypował, indukuiąc Abrahama mowiącego do Dawida; albo rozumi Dawida mowiącego do Ezechiasza Krola, aby osiadł Tron iego. Ale ten wykręt iest przeciw Pismu S. *expressè* dystyngwuiącemu, ktory Psalm iest Asapha Proroka, ktory Dawidow, a ktory ktorego innego Kompozytora. Asapha Psalmy w Biblii *cum expresso nomine* iego, te są te: *Deus Deorum Dominus &c. Quam bonus Israël &c. Ut quid repulistis &c. Confitebimur Tibi Deus &c. Confitebimur Tibi Deus &c. Notus in Judæa Dominus &c. Voce mea ad Dominum clamavi &c. Attendite popule meus &c. Venerunt Gentes &c. Qui regis Israël &c. Exultate Deo Adjutori &c. Deus Stetit in Synagoga &c. Deus, quis similis est Tibi? &c.* Otoż te Psalmy Litera Pańska Asaphowi przypisuie; a zaś inne, iako to y ten: *Dixit Dominus Domino,* Chrystus Pan także w Ewangelii swoiey Dawidowi go przypisuie. Jeszcze się tu Zydzi obracaią mowiąc: że słowa Psalmu tego tak w Hebrayskim położone: *Dixit Jehova Domino meo,* toiest BOG Naywyższy, rzekł Panu memu człekowi. Ale *in vulgata* y w dawnych Exemplarzach, nie kładzie się to słowo *Jehova,* tylko w świeżych exemplarzach Hebrayskich, dla przytłumienia oczywistego promienia w oczy siebie kolącego. Rabin Samuel o takiey Zydow explikacyi, nic nie wspomina.

Szosta racya bierze się na Zydow z Psalmu 66 w wierszu 7 y 8 takowa: *Benedicat nos Deus Deus noster benedicat nos Deus.* W ktorym texcie trzy razy położone słowo *Deus*, znaczy BOGA w Troycy Jedynego. *Noster* się przydaią

daie *Synowi* Boſkiemu, bo naſzę przyiąwſzy náturę ludzką, w niey zá nas mękę cierpiał.

Oſma racya *patet* z Jzaiaſza Proroka *cap:* 6 ✠ 3, gdzie Serafinowie ieden do drugiego wołał, repetuiąc owe ſłowa trzy razy na uadorowanie w Troycy iedynego BOGA: *Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus Sabaoth.* gdzie w ſłowach: *Dominus Deus Sabaoth*, znaczy ſię iedna Iſtota, Majeſtát, y panowanie we trzech Oſobach.

Dziewiąty Argument o teyże prawdzie, z tegoż bierze ſię Jzaiaſza *cap:* 48 ✠ 16. *Ex tempore, antequam fieret, ibi eram, & nunc Dominus DEUS miſit me, & Spiritus ejus.* Te ſłowa Oycowie SS mianowicie S Hieronim u *Tirina*, applikuie TROYCY świętey; toż czyni Samuel Rabin.

Na oſtatek Nowy Teſtament, Koncylia, SS Oycowie, y Doktorowie zawołani, cuda liczne, nám TROYCĘ Nayświętſzą *proponunt ad credendum*; á że to wſzyſtko Zydow *non convincit*, niech ſłuchaią Poganiná Wirgiliuſzá w Eklogách *lib:* 8 *Numero Deus impare gaudes.* Niech zważą *Oraculum* Bożka Serapiſa o TROYCY S, ktore tu położyłem na początku tey Kſięgi o BOGU traktuiąc. Albo niech ſię przyſłuchaią Turkow, ktorzy Pacierz ſwoy zaczynaią *teſte Patre Wieczorkowſki* od tych ſłow: *Jllahe vel Rahmane, vel Rucbim*, toieſt: *W Imie Oycá y Miłoſierdzia y Ducha ich.*

DRUGI cięſzki BŁĄD ZYDOW nie wierzących w CHRYSTUSA Paná SYNA Boſkiego, prawdziwego MESSIASZA, *Oycom ich, Abrahamowi, Jakubowi obiecanego, przez Prorokow opowiedzianego: ktory że iuż actu przyſzedł, ucierpiał, umarł, y zowie ſię* JEZUSEM CHRYSTUSEM, *naſtępuiącemi z Piſma S probuie ſię racyami.*

Naypierwey *nota*, że MESSIASZ z Hebrayſkiego znaczy *unctum*, albo Pomazańca, co ſamo *ſonat* w Greckim *CHRISTOS. JESUS* zaś albo *JESCHEVE*, albo *JOSUE*, z Hebrayſkiego, ieſt Imie znaczące ZBAWICIELA, Iemu *propriè* ſłużące, od Oyca Niebieſkiego naznaczone, *priuſquam in utero conciperetur.*

Pierwſza probacya Przyiścia na świat Meſſiaſza, ta ieſt, że w tenczas miał przyiść na świat, kiedy berło Krolewſkie miało bydź od Judy przenieſione; iako ſię pokazuie z Kſiąg *Geneſis* w Rozdziale 49 ✠ 10, gdzie uczyniona Iakubowi Patryárſze obietnica: *Non auferetur Sceptrum de Juda, & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus eſt, & ipſe erit Expectatio Gentium.*

Na

Na tę racyą, odpwiadaią wykrętni Żydzi, że te słowa: *Non auferetur Sceptrum* inaczey *sonant* w Hebrayskim ięzyku, y texcie; gdzie miasto tego słowa *Sceptrum*, położone, *Schevet*, znaczące nie berło, Krolowanie, Rządy, ale znaczy utrapienie, tyraństwo, rozgę, karania, iakoby z Domu Judy nie wyidzie ustawiczna afflikcya. Ale ta interpretacya nic nie waży Żydowska, bo zawsze *Sceptrum* y *virga*, znaczą *Rządy*, Krolowanie, iako Psalm 44 świadczy: *Virga directionis*, *Virga Regni tui*; Nadto, że zaraz położono po terminie tym *Sceptrum*, termin *Dux*, toć tu o Krolowaniu, Rządzeniu, nie o afflikcyi dyskurs iest.

Na słowá w teyże samey probacyi położone owe: *Donec veniat qui mittendus est*, odpowiádaią żydzi, że w Hebrayskim texcie miasto *mittendus*, położone słowo *Schilon*, albo *Silo* Miasto, znaczące *missionem*, leżące w Pokoleniu *Ephraim*, gdzie (powiadaią) Saul pierwszy Krol namázany na Krolestwo, aby sens był táki im faworyzuiący: Poki nie nastanie Krol w *Silo* Mieście namazany. Ale y ta interpretacya kłamliwa, bo Saul namazany na Krolestwo w Mieście *Maspha* bliskim Miastu *Silo* 1 *Regum* 10. *Et vocavit Samuel Puerum* (Saula) *ad Dominum in Maspha*. Samuel też nic nie wspomina przy namazywaniu Saula, że BOG iuż wypełnia obietnicę Patryarchom twoim daną, owszem gáni to żydom, że Krolá pretendowali: *Vos autem hodie projecistis Deum vestrum &c. dixistis &c. Regem constitue super nos* Nie służy też to Proroctwo według żydow Roboamowi Krolowi w *Sichem* Mieście obranemu; nie służy Nabuchodonozorowi, bo on nie był *Expectatio Gentium*, ale biczem był Narodow. Odpowiadaią ieszcze żydzi, że ta obietnica Boska pod kondycyą im uczyniona, ieżeli Práwo zachowaią. Ale ten wykręt *non subsistit*, bo BOG tam żadney nie zakłada kondycyi. Mowią *tandem* żydzi: Czemuż Chrystus tego textu nigdzie w Ewangelii nie applikuie sobie? Odpowiedzieć żydom trzeba; że Chrystus choć zażył iakiego textu z Starego Zakonu, Żydzi temu nie wierzyli, albo mu nie umieli odpowiedzieć: iako nie odpowiedzieli nic, kiedy sobie applikował Psalm 109. *Dixit Dominus Domino meo: sede à dextris meis*. Mogł y więcey textow, iako y samego tamtego zażyć: *Non auferetur Sceptrum*; bo mowi Jan S *cap:* 20 *Multa quidem alia signa fecit JESUS, &c. quæ non sunt scripta in hoc Libro*.

Druga probacya z Ozeasza Proroka *cap:* 3 ℣ 4, gdzie taka stanęła deklárácya Przedwieczney Prawdy: *Dies multos sedebunt* (bo aż do skończenia świata) *Filii Israël sine Rege, & sine Principe, & sine Sacrificio, & sine Altari &c.* Co wszystko się zyściło, bo ani Krola, ani Kapłana, ani Ofiar, nie máią iuż żydzi. Panowała Familia Dawidowa ze kiwię Judy idaca lat

419 według *Baroniusza*, aż do niewoli Babylońskiey, potym panowała w Wodzach ieszcze z krwie iego, na ostatek rządzili Kapłani z kwie Dawidowey po Matkach. Po skończoney krwi z oboiey płci, nastał Herod iuż Cudzoziemiec Krolem od Rzymianow uczyniony. Zydzi niektorzy widząc, że po upadłym berle Zydowskim ten nastał na panowanie, mieli go za Messiaszá. Kapłani ich choć byli, tedy iuż mniey znaczni, ktorych także Elekcya y Władza upádła w ostátnim *Phanasius Rusticus* nazwanym, dwudziestym drugim po Simonie *Boëthi*, za ktorego CHRYSTUS *Rex Regum & Sacerdos secundum ordinem Melchisedech*, urodził się. Zá tego tedy Biskupa Zydowskiego Phánaziusza Rustyka, Jerozolima wzięta przez Titusa, Kościoł zburzony w Sábasz 8 Września, Roku 40 po Smierci Chrystusowey, po Narodzeniu 72. A tak y Krolestwo y *Pontificatus* upádły, y odpadły od Zydow. *Tirinus cum multis.* Tamże ten Prorok mowi: obiecuiąc im poznanie y nawrocenie się kiedyż tedyż do MESSIASZA: *Et post hæc, revertentur Filii Jsráël, & quærent Dominum Deum suum, & David Regem suum*: toiest Messiasza Syna Dawidowego, iako tłumaczą Oycowie SS, y sami Zydzi u Piotra Gálatina, z Zyda Chrześcianiná, dobrego y uczonego.

Trzecia probacyá, Ezechiel Prorok mowi w Rozdziále 21 ℣ 26 *Aufer Cidarim, tolle Coronam* Judzkiey Familii, & *quidem tolle* 1 przez Chaldeyczykow, 2 przez Grekow, 3 przez Heroda y Rzymianow, w ktory czas przez Hirkana od Zydow cále Korona przeniesiona. Daley mowi tamże BOG przez tegoż Proroka w wierszu 27 *Et hoc non factum est, donec veniret, cujus est judicium, & tradam ei*; toiest Messiaszowi Chrystusowi, ktory miał przyiść, y przyszedł iuż lat temu 1754.

Zkąd oczywiście pokazuie się naprzeciw Zydom, Saracenom, y Chrześcianom *Judaisantes*; prawda, że iuż *actu* przyszedł na świat Messiasz, poniewaź, iuż z Judzkiey Familii nie masz Krolow, Wodzow, nie masz też Kapłanow, Prorokow, Ołtarzá, Ofiar. To to iest, co powiedział Chrystus P u Łukasza S w Rozdziale 16: *Lex & Prophetæ, usque ad Joannem.* Nie mogą mowić, że im Panowie Chrześciáńscy bronią mieć Krola, bo Cyganom nie zábraniaią: nie bronią erygować Bożnic, ani Ofiar, y Ołtarzow, nadaią rożne wolności, Przywileie; oddaią swoie fortuny w ich dyspozycyę: a ná cożby bronili tych ceremoniałow, ktore do ich Religii y rządow regulują, się? Ale coż: chocby obrali Krola, nad czymby panował, y gdzie? gdzie siły y serce u Zydow, żeby od Potężnego Turczyna odebráli swoią Ziemię, y tam krolowali? Odiął im Koronę, ziemię, serce BOG, y na wieki nie odda, bo Chrystusa postanowił *Regem Judæorum.*

Jezeli

Jeżeli rzeką Zydzi, że za Rzeką *Sabath* ieſt ich Krol, dokąd przeprawić ſię nie można, dlá burzliwey przez cały tydzień wody, a w Sabaſz tylko ſpokoyney. To fałſz, bo Ocean ſtraſznie przepaściſte Morze, a przecież po nim każdy kto chce żegluie; ſtraſzne Morze w Norwegii, y w Sycylii, *ad Scyllam* y *Charybdim*, y na Dunaiu, gdzie mieyſce fatálne *paſſus mortis*, a wſzędzie tam muſzą przebywáć, ktorych *compellit* interes: a támtey mizerney rzeczki nie mogliby przebyć biegli w náwigácyách Ludzie? Nie mieliby ſobie Chrześcianie, albo Turcy za ſzkrupuł, w Zydowſki Sábaſz, gdy rzeka ſpokoyna, przeprawić ſię za nię, kiedy ſię Zydom nie godzi, y złuſtrować owo imágináryine Zydowſkie Kroleſtwo? A co większá, że Geografowie przez Topográficzne náymnieyſzych mieyſc deſkrypcye, ziołka, muſzki, kámyczki, drzewka, ſtrumyczki w Kráiach wſzyſtkich opiſali, á tey cudowney rzeki w cáłym tygodniu burzącey ſię, á w Sabaſz ſtoiącey nie opiſaliby? Nie biegliby tam Peregrynanci widzieć ten cud?

Rabin Salomon widząc, że *fluxa ratio* rzeką tą bronić ſwego błędu, do gor ſię uciekł, baiąc: że Kroleſtwo Judy nie upadło, ale ſię konſerwuie około Medow, Aſſyrii, Babylonii, koło Gory *Kaukazu*. Ale y ten wykręt głupich Bachorow, Geografii y Kronik nieznaiących, może konwinkowáć, á nie mądrych Chrześcian: bo żaden Georaf tego nie piſze, ani Peregrynant świádczy, choć świata naymnieyſzy zluſtrowali *cum particularitatibus* kącik. Kronikarze *expreſſè* świádczą, że te ſpecyfikowane od Rabina Salomoná Kraie, trzymali, to Aſſyryiczykowie, to Cháldeyczykowie, to Medowie, to Perſowie, to Alexander Wielki, to Grecy, to naoſtátek Turcy: A Zydzi chorze *inter tantos ſtrepitus armorum*, czyby tam wyſiedzieli z ſwoim Krolem? Czemu ten Krol ztamtąd nie wyidzie? nie odbierze Ziemi ſwoiey? Tyle lat za gorami, ják u BOGA za drzwiámi ſiedzący, powinien ſię w ſkárby, Woyſka, ammunicye dobrze uprowidować, y nie tylko Ziemię Zydowſką, ále cały świat zawoiować.

Czwarta probacyá z Aggeuſza Proroká w Rozdziale 3 w wierſzu 7 żyiącego w tenczás, gdy Zydzi Kościoł reſtaurowali, z niewoli Babylońſkiey powrociwſzy. *Adhuc modicum eſt* (toieſt w krotkim czaſie) *& Ego commovebo Cœlum & terram, & Mare, & veniet deſideratus cunctis Gentibus*, (w Hebrayſkim ieſt] *Veniet deſiderium cunctarum Gentium & implebo Domum iſtam gloriâ*, kiedy w tymże Kościele Meſſiaſz, toieſt CHRYSTUS miewaiąc Kazania, prezencyą go ſwoią uſzlachcił. Te mieyſce Piſma S ſami Rabini u *Galatina* Meſſiaſzowi applikuią. Ze záś wſpomina Prorok, iż Niebo, ziemia, y morze, ná przyiście Meſſiaſza miały bydź wzruſzone, według ſłow

dopiero

dopiero állegowanych, to się do naymnieyszego spełniło *jota*. Nayprzod *Niebo* nieiako się wzruszyło, posyłaiącAnioła do Zacharyásza, obiecuiąc mu Przesłańca Messiaszowego Jana, posyłáiąc Anioła Gabryela do MARYI Panny, zwiastuiąc Iey: *Filius Altissimi vocabitur*: *item* posyłaiąc do *S* Jozefá, do Pasterzow także Aniołow: Gwiázdę nową prezentuiąc, prowadzącą SSS Trzech Krolow, Słońce zaćmiewaiąc podczas Męki, przez reprezentacyę w Słońcu Panienki z dzieciątkiem: przez ogłoszenie z Obłoku *S*yna Boskiego: *Hic est Filius meus dilectus:* przez obiawienie Chrystusa Pana na gorze *Thabor*, przez Zesłanie Duchá S przy wielkim szumie. Ziemia poruszona iest orężem, gdy *sub unius Imperium*, toiest pod Augustá poszła; zmieszała się y tym, że *Rex Regum* Messiász przyszedł. Zamilknął Delficki Bałwan, według wielu Autorow: skały sie rozdwoiły podczas Męki Chrystusowey; było y trzęsienie ziemi w *Azyi*, ktorym się 12 Miast obaliło za Tiberyusza Cesarza, *teste Plinio.*

Piąta Probácya z Malachiasza Prćroká *cap: 3* ✠ 1 2, gdzie o Poprzedniku Janie Sy o samym Messiászu wzmianka: *Ecce ego mitto Angelum meum* (toiest Janá) *& præparabit viam ante faciem meam*: *& statim veniet ad Templum suum Salvator, quem vos quæritis, & Angelus Testamenti, quem vos vultis*, toiest Messiasz:

Szosta Probacya z Rozdziału 11 *D*aniela Proroká ✠ 44, gdzie wywodzi Prorok czterech Monarchii świátá *successionem*, toiest Chaldeyskiey, Perskiey, oráz Medzkiey, Greckiey y Rzymskiey, na ktorey końcu obiecuie *Regnum æternum* Messiasza; *In diebus autem Regnorum illorum, suscitabit Deus Cæli Regnum ejus, quod in æternum non dissipabitur, & Regnum ejus alteri Populo non tradetur.* Przez co się znaczy Krolestwo Messiaszowe Duchowne w sercach Práwowiernych,

Siodma Probacya, bierze się z tegoż Proroka w Rozdziale 9 ✠✠ 24 25 26, gdzie obiecuie Gabryel Danielowi modlącemu się o skrocenie niewoli y mizeryi, obiecuiąc mu świáta wyzwolenie z niewoli szatańskiey przez przyiście iuż nie dálekie Messiasza: *Septuaginta Hebdomadæ abbreviatæ sunt super Populum istum, & super Urbem Sanctá tuam, ut consummetur prævaricatio, & finem accipiat peccatum, & deleatur iniquitas, & adducatur justitia sempiterna, & impleatur visio & Prophetia, & ungatur Sanctus Sanctorum.* Toiest, iak wyidzie siedmdziesiąt razy po siedm lat, iako sami niektorzy tłumaczą Zydzi, y Messiaszowi applikuią. W słowách tych wyráźnie Prorokowi BOG obiecuie, że po skończonych latach 490, rachuiąc ie od restauracyi Jerozolimy, y zakończoney niewoli Babylońskiey, aż do lat trzydziestu Chrystusowych

 stusowych

ſtuſowych; w ktorych ochrzczony, początł cuda czynić, y nauczáć, przyidzie Messiáſz.

Tamże Gabryel obiecuie, że dla zbawienia ludzkiego: *occidetur CHRISTUS*; nie Cyrus Krol, iako Zydzi niektorzy rozumieią, ani Zorobábel Wodz Zydowſki, ani Nehemiaſz, ani Hirkan oſtatni Biſkup Zydowſki, bo żadnemu z tych tak wyſoki nie ſłuży tytuł *Sanctus Sanctorum*. Inni ieſzcze rozumieią Agrippę mnieyſzego, oſtatniego Krola Zydowſkiego od Rzymiánow zabitego: ále to fałſz z Jozefa Zydowina, y z Tacitá Hiſtorykow twierdzących, że owſzem Agrippá od Zydow uciekł do Rzymianow, niechcąc zezwolić, y namowić ſię na rebllie przeciw Rzymianom. Daley mowi Gábryel Danielowi na tymże mieyſcu: *Et non erit Populus ejus, qui eum negaturus eſt*. Toieſt, że Zydzi záparłſzy ſię Meſſiaſzá, więcey iego ludem y Kościołem nie będą. Te słowá z Hebráyſkiey Biblii przez świeżych Rabinow wyrzucone, a w ſtarych ich Exemplárzach od S Hieronyma czytane innemi słowy, ale toż znaczącemi; a te były takie: *Non erit illius Imperium, quod putabat ſe redempturum*. Dálſze słowa Gábryelá tamże ſą tákowe; że Miáſto, y Swiątnica będzie zburzoná: że *deficiet Hoſtia & Sacrificium*: że w Kościele będzie *Abominatio deſolationis*, to przez Zydow ſamych za Ceſtiuſa Staroſty, to przez Rzymſkich żołnierzow zá Tituſa; według Tłumaczow Piſma S. A tá ruina ma trwać *uſque ad conſummationem*. Zaczym nie ſłuſznie ſobie Zydzi obiecuią reſtauracyę y reſtytucyę Jerozolimy, bo choć ktory Prorok o tey reſtauracyi namienia, rozumie ſię, álbo reſtaurácya Jerozolimy od Chaldeyczykow zburzoney, albo o reſtauracyi Duchowney, że z Chrześcian będzie Prawowiernych zbudowaná w Niebie na wieczne czáſy.

Na te Dánielowe *Hebdomadas* ſiedmdzieſiąt, Rabini wykrętni będąc zkonwinkowani od Chrześcián, takiego zażywaią wykrętu, że Tygodnie te latá nie wyſzły ieſzcze, bo znaczą nie tygodnie dni, álbo lat, ale tygodnie Jubileuſzow (o czym tu cale nie máſz wzmianki) álbo tygodnie wiekow. A tak Jubileuſzowe tygodnie *efficiunt* według ich zdaniá, lat 24 tyſiące 500. Tygodnie zaś wiekow według ich złego mniemánia (bo bez fundámentu) wynoſzą 94 tyſiące lat, po ktorych ſkończonych obiecuią Meſſiaſza, iáko świadczą *Nicolaus Liranus*, y Piotr *Galatinus*, oba z Zydow uczeni Chrześciánie. Ale to tłumáczenie, że ieſt *contra mentem* Piſma S y Oycow SS, cale nie ma waloru, śmiechu nie pláuzu godnę: bo w tym texcie y w żadnym, tak długiey prolongacyi przyiścia Meſſiaſza BOG nie czyni, owſzem u Izaiáſza Proroka *expreſſè* deklarował prędkie na świát záwitanie *cap: 52. Propter hoc ſciet Populus meus in die illa, quia ego ipſe, qui loquebar, ecce adſum*, nie za 94 tyſiącę lat.

Oſma

Osma probácya o Messiaszu dánym świátu, iest z textu Jzaiaszá Proroka w Rozdziale 7 w wierszu 14: *Ecce Virgo concipiet, & pariet Filium, & vocabitur Nomen ejus Emmanuel,* toiest *DEUS nobiscum,* że ten z Panny narodzony, miał z nami w ciele nászym mieszkáć. Ten sam text w Hebrayskim ieszcze iaśniey położony: *Ecce Virgo prægnans & páriens Filium.* Po Hebraysku *Habalmah, propriè & genuinè* znaczy Pannę czystą, od Męża nietykaną, iáką byłá MARYA Matka Messiásza CHRYSTUSA.

Dziewiątá probácya, że Messiasz miał się urodzić y urodził w Betleem, iáko Micheasz Prorok żyiący za Joathána, Achaza, Ezechiásza Krolow w Rozdziále 5 swoim obiecywał: *Et tu Bethlcem Ephrata parvulus es in millibus Jua, ex te mihi egredietur, qui sit Dominator in Jsráel, & egressus ejus ab initio, & à diebus æternitatis,* co się iuż wypełniło, iáko się z Swiętych pokazuie Ewangelistow, *Mathæi cap:* 2 *Joannis cap:* 7. Gwiazda też zaślepionych Zydow, owa, co Trzech Krolow z Arábii szczęśliwey respektem Jeruzalem ná Wschod Słońca leżącey, a w rzeczy samey na Południe będącey, prowadzi *in adorationem & recognitionem* Messiásza CHRYSTUSA. O ktorey Gwiazdzie mowi Jzaiasz Prorok *cap: 60. Surge illuminare Jerusalem, quia venit lumen tuum. Reges de Saba venient, Aurum & Thus deferentes, & laudem Domino annuntiantes.* O teyże Gwiazdzie czyni wzmiánkę *Author imperfecti operis* w Księgach Sethá przed potopem świata pisanych, ktore że Zydzi przyimuią, powinni im dać wiarę.

Dziesiąta probacya, że Messiasz miáł bydź y iest Synem Boskim, a Zydzi trzymaią, że tylko takim ma bydź, iak Moyżesz, y Zgromadzicielem ich z świáta, y Wybawicielem z niewoli: lecz błąd ich gruby iawnie się refutuie z Jzaiasza Proroká *cap:* 35 ℣ 4. *DEUS ipse veniet, & salvabit nos, tunc aperientur oculi cæcorum, & aures surdorum patebunt.* Otoż oczywiście *patet,* że Bogiem miał bydź y iest, *DEUS ipse veniet.* Tenże Prorok w Rozdziále 66 w wierszu 9 mowi: *Nunquid ego, qui alios perere facio, ipse non pariam?* W ktorych słowách pokazuie się, że Messiasz miał bydź y iest Synem Boskim Jednorodzonym; ktorego przed wieki z Istoty swoiey y zawsze *generat Pater Æternus.* O tymże Synowstwie wyraźnie Dáwid w Psalmie 2 mowi: *Filius meus es tu, ego hodie genui te.* W Psalmie zaś 109 wyraźnie powiedziano: *Ex Utero* (toiest z Istoty moiey & *potentia generativa*) *ante Luciferum,* toiest przed wszystkiemi Luminarzámi kreowanemi *genui te.* BOG BOGA. Zrodził go tedy *ab aterno,* zrodził w czasie, rodzi codzień w sercach ludzkich. O tymże samym Bostwie y Synowstwie, służy owo *Sap: cap:* 2 ℣ 12. *Promittit se scientiam DEO habere & Filium se Dei nominat,*

w ktorych słowach Bostwo Messiasza y Synowstwo *elucet*, oraz od Zydow nieuznanie y prześládowáanie. A ieśli Zydzi odpowiedzą, że Kśięgę *Sapientiæ* nie maią *pro Canonico Libro*: Odpowiedzieć im z Jzydorem, y *à Castro* Autorámi, że przedtym y tę Kśięgę mieli, za należącą do Kśiąg przyiętych, iako ią sam Chrystus za prawdziwą, y Paweł Apostoł z nich biorący swoie *testimonia*; *Dionysius Areopagita*, S Augustyn, toż czynią, y Koncilia approbuią.

Jedenasta probácya teyże prawdy z Rozdziału 9 Jzaiásza Proroka w wierszu 6 gdzie Duch S przez niego mowi: *Parvulus enim datus est nobis, & Filius datus est nobis, & factus est Principatus super humerum ejus, & vocabitur Nomen ejus Admirabilis, Consiliarius, Deus Fortis, Pater futuri sæculi Princeps Pacis.* Te słowa są o Synie Boskim Messiaszu, że dany iest ludziom; na ktorego ramionach *Principatus*, toiest rządy Nieba, Ziemi, Piekła, a to dla ziednoczeniá Słowá Boskiego z Náturą ludzką, ktore czyniło tego Maleńkiego Bogiem według tłumaczenia SS Ambrożego, Augustyna, Jzydora, Bernárda. Ze Imie iego ma bydź *Mirabilis*, dla ukrytych w nim skarbow, czy Bostwo, czy Człowieczeństo w nim zważysz. Zowie się w tychże Proroka słowach *DEUS*, bo tak to słowo Hebrayskie *El* wytłumaczyli siedmdziesiąt Tłumaczow, tak *Theodotion*, *Aquila*, *Symmachus*, *Chaldæus*, S Hieronim, Rabin *Hakkados*; nawet y *Ekolampadiusz* Heretyk z innemi. Zowie się *Pater futuri sæculi*, a według Watabla, *Pater æternitatis.* Adam był nám Oycem rodzącym nás temu doczesnemu wiekowi, a Chrystus nas rodzi wiekowi przyszłemu nieskończonemu, w Niebie się kontynuowáć maiącemu. A te słowa, czy mogą Zydzi ktoremu applikować Krolowi, albo Rabinowi? Toż Bostwo Chrystusowe wydaie się oczywiście w owych słowách Kśiąg *Genesis* w Rozdziale 19 w wierszu 24 *Pluit Dominus à Domino sulphur* ná spalenie Sodomy Miasta. Gdzie wyraźnie pokazuie się Syna Boskiego Osoba, ktora iest iego Mądrością, y Słowem Wiecznym, iako to micysce tłumaczą *S Hilarius, Jrenæus, Ambrosius, Hieronymus*, y *Koncilium* Smierneńskie w Kánonie 15.

Dwunastá probacya, że miał iechác na Oślicy y iechál Messiasz, iest z Rozdziału 9 Zacharyasza: *Lætare Filia Sion, ecce Rex tuus venit tibi Justus & Salvator & ipse pauper ascendens super asinum & super pullum filium asinæ.* Ze miał bydź przedány zá 30 srebrnikow, z tegoż daie się widzieć. Zacharyásza w Rozdziale 11 *Et appenderunt mercedem meam 30 argenteos* Co się spełniło *Mathæi cap*: 27.

Trzynasta probácyá iest z obiecaney Męki przez Prorokow na Messi szu

sza

szu Chrystusie wywartey; nayprzod przez Izaiasza w Rozdziale 53, *Non est species ei neque decor, &c. Livore ejus sanati sumus, &c. Generationem Ejus quis enarrabis? propter scelus* Populi *mei percussi eum &c. Pro transgressoribus suis oravit.* Taż Męka opisáná przez Dawida w Psálmie 21. *Omnes videntes me, deriserunt me. Foderunt manus meas, & pedes meos &c. Diviserunt sibi vestimenta mea.* Wyraźnie o Pássyi Chrystusowey wspominá Jeremiász w Rozdziale 11 *Et ego quasi Agnus mansvetus, qui portatur ad victimam.* Tamże uczynili rádę, mowiąc na Messiásza: *Mittamus lignum in Panem ejus, & eradamus eum de terra viventium.* Hebráyska wersya czyta: *Corrumpamus lignum in Panem ejus,* toiest obrocmy chleb w drzewo, w Krzyż, *alias* ukrzyżuymy go, iako text Chaldeyski czyta, a S Hieronim, *Cyprian,* Justinus, Ambrozy, Theodoretus, Grzegorz rozumieią: Arábská wersya ieszcze iaśniey mowi: *Corrumpatur per trabem Caro ejus.* Podobnym sensem czytaią *Tertullianus Lactantius,* S Tomasz &c.

Czternásta Probacyá o Messiaszu, wywodząca śmierć Jego, iaka bydź miáła y była, toiest Krzyżowa, wspomina o niey Księga *Deuteronomium cap:* 28 ✠ 66 *Erit vita tua quasi pendens ante te,* iako tłumaczy to mieysce Samuel Rabin. Tenże sens allegoryczny iest tego mieyscá u *SS* Augustyna, Leona, y Prokopiusá. O Ranach Messiasza mowi Zacharyasz w Rozdziale 13 w wierszu 6 na krzyżu zadanych: *Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum? & dicet: his plagatus sum in domo eorum, qui diligebant me.* Tamże iest o przebiciu Boku iego Proroctwo: *Configent eum:* O Grobie tegoż Messiasza mowi Izaiasz Prorok w Rozdziale 11 *Et erit Sepulchrum ejus Gloriosum.* O Rezurrekcyi iego namienia iaśnie Dawid S w Psalmie 13 w wierszu 6. *Ego dormivi & soporatus sum & exurrexi, quia* Dominus *suscepit me, Item* w Psalmie 15. *Insuper & caro mea requiescet in spe: Quoniam non derelinques animam meam in inferno, nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Item* o tymże Zmartwychwstániu prorokował Ozeasz Prorok *cap:* 6 ✠ 3. *Vivificabit nos post duos dies, die tertia suscitabit nos. & vivemus in conspectu ejus.* Przez ktore słowá, toiest przez pierwszy dzień nie rozumie się pierwsza niewola Zydowska u Assyryiczykow, przez drugi dzień nie tłumáczy się druga niewola ich u Babylonczykow, *tandem* przez trzeci dzień, wyiście z tey niewoli y tryumf, iako Zydzi dla siebie tłumaczą. Ale się rozumie *ex mente S* Cyrilla, Aryasa, Watablá, przez dwa dni, krotkość dni czasu, *alias* że wkrotce miał przyiść Messiasz. Nie ma się też rozumieć przez trzy dni namienione (lubo y to piękná explikácyá y applikacya Liráná y Salomona Rábina) Synágoga będącá ráz pod Krolmi, drugi raz pod Wodzami, trzeci raz

sub

ſub Lege gratiæ Chriſti. Lecz te ſłowa Ozeaſza o trzech dniách ſłużą Meſſiaſzowi, iakoby on miał cierpieć, co dzień pierwſzy znaczy; bydź pogrzebionym, co dzień drugi figurúie; Zmartwychwſtać, co dzień trzeci denotuie. Y ták właśnie te mieyſce wykładaią *Tertullianus*, *Origenes*, *Lactantius*, *Cyprianus*, *Cyrillus*, *Hieronymus*, *Auguſtinus*, *Gregorius*, *Ruffinus*, *Nyſſenus*, *Theodoretus Hugo*, *Liranus*, *Cornelius à Lapide*, y Zydzi niektorzy uczeni u Piotra Galatina.

Niech *tandem* Zydzi czytaią Ewangelię Chryſtuſową, iak o ſwey śmierci, Zmartwychwſtaniu, zburzeniu Jerozolimy prorokował, y wſzyſtko ſię ſpełniło. Niech tamże czytaią cudá, przez niego czynione, pewnie go uznaią zá Meſſiaſzá, y záwołaią: *Verè Filius Dei erat iſte. Mathæi cap:* 27. Niech ich weźmie zbáwienna *curioſitas* czytać liſt Abagára Krolá Edeſſy piſany do Chryſtuſa w Baroniuſzu, *item* Liſt Piłata Staroſty Jerozolimſkiego, piſany do Tyberyuſza Ceſarza. Jeśli nam Chrescianom nie daią wiary, niech czytaią Pogańſkie Sybille o Meſſiaſzu, niżeli ná świat przyſzedł, prorokuiące, iako opiſałem tu pod tytułem: *Nowy Froncymer. Joſephus* też Zydowin z Zydami niech ſię rozmowi o Meſſiaſzu w Kſiędze ſwoiey 18 *Antiquitatum*, w Rozdziále 4 mowiący te *formalia: Eodem tempore* [gdy Piłat był Stároſtą Jerozolimſkim) *fuit JESUS Vir Sapiens, ſi tamen eum Virum fas eſt dicere, erat enim mirabilium Operum Patrator &c. Chriſtus hic erat, quem accuſatum à noſtræ Gentis Principibus, Pilatus cum addixiſſet Cruci, nihilominus non deſtiterunt eum diligere, qui ab initio cæperunt. Apparuit enim illis, tertia die vivus.* Otoż go tu nie ma za proſtego człeká, lecz za mądrego: przyſuie mu wielkie cuda, z grobu powſtánie.

Máchomet Pſeudo-Prorok y zwodźcá, we wſzyſtkim *mendax* tę prawdę *nolens volens* powiedział o Meſſiaſzu w Alkoranie w Rozdziale *Elbaebora*, indukuiąc tam BOGA mowiącego te ſłowa: *Dedimus JESUM, Filium MARIÆ, ut faceret miracula, & prodigia manifeſta, & fecimus eum per Spiritum S & inſufflavimus in eum de Spiritu noſtro, & conceptus eſt Chriſtus ex virtute DEI & Matre Sanctiſſima & Puriſſima ſuprá omnes Mulieres.* Saraceni Chryſtuſa zowią *EISE*, toieſt JEZUSEM, nazywaią y ſłowem Bożym. O tym to Meſſiaſzu mowił Dawid w Pſalmie 21 *In te ſperaverunt Patres noſtri, & liberaſti eos:* ktory iuż wybawił tych, co go uznali. Onimże Baruch Prorok mnieyſzy, Piſárz Jeremiáſza przepowiedział *cap:* 3 *ỽ.* 36 *Hic eſt DEUS noſter, & non æſtimabitur alius adverſus eum &c. Poſt hæc in terris viſus eſt, & cum Hominibus converſatus eſt.* Co ſamemu tylko ſłuży Meſſiaſzowi.

Na

Na Probacye tak oczywiſte, odpowiadaią *Żydzi* racyami wykrętnemi nie z Piſma S wziętemi. Nayprzod, że Meſſiaſz nie będzie Bogiem, tylko Wielkim Człowiekiem, Prorokiem, Wybawicielem *Żydow*, y Zgromadzicielem do Judzkiey Ziemi, z całego świata ich ściągaiągaiącym, oddaiąc im Jeruzalem y reparuiąc. A lubo go (mowią oni) *Adonai*, albo *Elohim*, to-ieſt Bogiem Piſmo S nazywa według Chrześcian interpretacyi, tedy to (mowią) Imie nie ieſt właſne BOGU, Stworcy Niebá y ziemi, ále *Nomen* ieſt *Apellativum*, mogące ſłużyć Aniołom y ludziom, iako ieſt dane Moyżeſzowi Wodzowi Izraelſkiemu, *Exodi cap*: 7 od BOGA: *Ecce conſt tui te Deum Pharaonis*; takim imieniem (mowią Żydzi) mogł ſię y Chryſtus nazywać, ale ſię nie nazywáł *Nomine ineffabili*, toieſt owym imieniem ſamemu BOGU Stworcy wſzech rzeczy ſłużącym *JEHOVA*, ktore Imie pokazowałoby, że był Synem Boſkim y Bogiem. Ná to odpowie Chrześcianin: Że BOG Stworca Niebá y ziemi, częściey nazywa ſię *Adonai*, *Elohim*, a rzadko bardzo tym Imieniem niewymownym *Jehova*: toć nie dziw, że y Chryſtus tym Imieniem nie tytułował ſię, ktorego nikomu wymowić nie godziło ſię, lecz ſam ſię zwał JEZUSEM, á ludzie go zwali Chryſtuſem, Niebo zaś Synem Boſkim: *Filius Altiſſimi vocabitur*. Druga, czynił to z pokory, aby pyſzny świát nauczył ſię od niego *non ſuperbire titulis*. Odpowiadáią ieſzcze Żydzi, że Meſſiaſz ma przyiść w tenczas, kiedy według Izaiaſza Proroka w Rozdziále 11 *Habitabit lupus cum Agno &c. Vitulus, & Leo, & Ovis, ſimul morabuntur, & Puer parvulus minabit ea*. Na tę *Żydom* objekcyę odpowiedzieć należy, że ten text Proroka nie ma ſię brać *ad literam*, iakoby za czaſow Meſſiaſza Wilk zbaranem, ciele, Lew, owca, razem paść ſię mogli, y w kupie bez lezyi; y że Pachole małe ma niemi dyrygowáć, bo to nie wielki cud u BOGA, ktorego każdy może dokazać teraz, nie czekaiąc, Meſſiaſza, kiedy w Zwierzyńcách Pańſkich, w klatkach tyle ieſt zwierząt w kupie żyiących, w ſrogości unoſzonych; Niedźwiedzie daią ſię powodować, y tańcować przy muzyce, Lwy ugłaſkać: Wilk, żeby barana nie iadł, może mu przez iáki ſekret uczynić abhorrencyę, albo oboie z máleńka chowaiąc, mogą do ſiebie zabrać ſympathyę, a zapomnieć antypáthyi. Nákarmiwſzy go też czym inſzym, nie będzie pretendował barana; co czyniąc co dnia trzebaby Meſſiaſza ſpodziewać ſię. Są u Chrześcian cuda y przykłady, że ſługom Meſſiaſzowym, toieſt rożnym Swiętym Oſobom ſame beſtye zapomniawſzy ſrogości, uſługiwały: tak S Norbertowi Arcy Biſkupowi wilk ſłużył paſąc owce iego, otoż to *Lupus cum Agno habitabit*! S Euſtergius wilki iak konie zaprzągł do woza: S Pachomiuſz na kroko-

dylu

dylu zarłocznym przepływał rzeki. S Zozymowi Lew usługował: S Idziego Łania karmiła mlekiem swoim, iako swiádczą Historye ich Zywotow: a to uczynił *Puer parvulus* Messiasz CHRYSTUS przyszedłszy na świat.

Tenże sam text Pisma S, że *Lupus cum Agno habitabit*, bierze się lepiey *in sensu allegorico*, że za czasow Messiasza, będzie na całym świecie zgoła, że ludzie iak wilcy y Lwy srodzy, złożą srogość, nienawiść ku sobie, złożą *vitia* zbytniego łakomstwa, dadzą się powodować Rzymskiemu Monarsze, będzie generalny pokoy; iakoż był za Augusta Cesarza, za ktorego panowania prawdziwy pożądany Messiasz CHRYSTUS urodził się. Nastała potym śliczna serc harmonia z Nauki Chrystusowey: *Diliges Proximum tuum*; iednych Sakramentow zażywać poczęli wszyscy Prawowierni, w iedney wodzie Chrztu kąpać się, iednego pokármu Ciała Chrystusowego, y iednego napoiu Krwie Iego zażywać; a tak *Vitulus, & Leo, & ovis simul morabuntur.*

Mowią Zydzi, że BOG nam nie kazał za Proroka mieć tego, *tanto magis* za Messiasza, ktoryby Zakon y Sábász znosił, za Bałwanami iść nauczał, iako Księga *Exodi cap:* 13 opiewa. Na co Chrześcianin ma odpowiedziec, że Chrystus Pan sam o sobie powiedział, że Starego Zakonu *non venit solvere, sed adimplere*: Bałwanom się kłaniać nie kazał, mowiąc: *Dominum Deum solum adorabis*, owszem wchodząc Dzieciątkiem do Egyptu, ie wywracał, y przez Sług swoich. SABASZU też nie zniosł żadnym terminem w Ewangelii swoiey, tylko *strictam* iego *observantiam* relaxował, pozwalaiąc woła albo Osła z studni wyratować w Sabasz. Ze zaś dzień Sobotni na Sabaszowy, *alias* świąteczny destynowany. Odpowiedzieć nato: według Nauki S, Tomasza Doktora Anielskiego, iż było to tylko *praeceptum Caeremoniale*, dlatego wolno było Apostołom po śmierci Chrystusowey, częścią dla dystinkcyi od Zydow, częścią dla Uczczenia Resurrekcyi Pańskiey, y Zesłania Ducha Swiętego w Dzień Niedzielny tráfiaiących się, Niedzielę za dzień Swiąteczny postanowić: a Soboty odstąpić, ile kiedy Piotrowi moc daná od Chrystusa: *Quidquid solveris super terram, erit solutum & in Caelis.*

Odpowiadaią *tandem* Zydzi, że MESSIASZ nie mogł ieszcze przyiść, bo się nie skończyły *Hebdomades sexaginta* od Daniela przepowiedziane, *Danielis cap*: 9. przez ktore oni długi czas bardzo rozumieią, toiest 49 tysięcy lat, według *Lirana y Galatina* Autorow Na co im Chrześcianin ma odpowiedzieć, że długą to sobie zakładacie niewolę *contra mentem* Pisma S, ale *dato non concesso*, że y te 49. tysięcy lat skończy się, iednak wy nie będziecie *Gens electa*, ani *dilecta*, całe będąc *ejecta propter delicta*, bo iuż MESSIASZ raz przyszedłszy: drugi raz dlá was ślepych niedowiarkow nie przyidzie. Może daley Chrześciańskiey

ściańſki Człowiek mowić: Byliście Zydzi ſiedm razy w niewoli u rożnych Narodow po kilkanáście, po kilkadzieſiąt lat; ná ſamey Peregrynacyi w Egypcie y na Puſzczy ſtrawiliście lat 480. w Niewoli Babylońſkiey lat 70; a przecięż tym Niewolom wazym pewny termin BOG założył był, po ktorym ſpełnionym, pokazał wam miłoſierdzie ſwoie; a teraz iuż tyſiąc kilka ſet lat ieſteście w niewoli, ktora nigdy końca nie będzie miałá, bo *venit, qui mittendus erat*. *Hebdomades ſeptuaginta* namienione ſkończyły ſię, ktore według Tłumaczow Piſma Swiętego od zakończenia Niewoli Babylońſkiey do Narodzenia Chryſtuſowego, trwać miały lat 490, ktore ieno upłynęło; wypłynęło Zbawienie Swiatu przez przyście MESSIASZA; w ktorego niech dziś uwierzą Zydzi iuż zeſłanego *actu*, wlot ſą *ex Servis Liberi*, z zaślepionych, *Filii Lucis*. *Alias* według ich explikacyi *Hebdomades* Danielowe nigdy ſię nie ſkończą, a oni będą wiecznemi niewolnikami.

O PREFERENCYI KOSCIOŁA nad SYNAGOGĘ
Albo o ZYDOW Odrzuceniu, a Obraniu przez BOGA Pogan.

NIe omylna to prawda, że Zydow P. BOG Narod ſobie niegdy ulubiony odrzucił, y obrał Pogan, ich pociągnął do ſiebie, z nich uczynił *Populum electum*, y Kościoł Prawowiernych, iako Kſięgi *Deuteronomii* w Rozdziale 28 rzetelnie mowią; gdzie wyliczywſzy wiele maledykcyi: ieżeli Mándatow Boſkich obſerwować nie będą, konkluduią, że Cudzoziemcy ich będą Panami, y Głową, a oni ogonem: *Ipſe erit in Caput, & tu eris in caudam*. Amos Prorok w Rozdziale ſwoim 5. obiecuie Zydow upadek bez powſtania: *Domus Iſrael cecidit, & non adjiciet, ut reſurgat*. Zaczym nieſłuſznie ſpodziewaią ſię Meſſiaſza, y panowania ſwego w Jeruzalem.

Toż odrzucenie Zydow wieczne, ieſt wyrażone u Jeremiaſza w Rozdziale 17 w wierſzu 1. *Peccatum Jûda ſcriptum eſt ſtylô ferreô in ungve adamantino. Ungvis*, bierze ſię tu za dłutko, inſtrument, grabſztych, na kſztałt pazorow beſtyi drapieżnych uformowany. A tak grzech Zydow nie wygluzowany, tylko śmiercią MESSIASZA, gdyby w niego uwierzyli, iuż danego ſwiatu. Przez Izaiaſza Proroka BOG ſobie Pogan obrał za kochankow w Rozdziale 9. *Populus qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam &c. Parvulus enim datus eſt nobis.*

Jerozolimy y Zydow upadek, obiecuie BOG przez Izaiaſza w Rozdziale 25; za co Prorok BOGA wychwala, racyę daiąc: *Quia poſuiſti Civitatem in tumulum, Urbem fortem in ruinam, & domum alienorum, ut non ſit Civitas, & in ſempiternum non ædificetur.* Otoż żydzi baią bez fundamentu, że będą panować w Jeruzalem; kiedy na wieki iuż nie ma bydź reparowane. W Kſięgach

Rodzaiu *cap*: 25 mowi sam BOG do Rebekki Żony Izaaka: *Duæ Gentes sunt in utero tuo, & duo Populi ex ventre tuo dividentur, populusque populum superabit, & major serviet minori.* W tych słowach *ad Literam* znaczą się Dwa Narody *Idumæi y Israelitæ: major minori* miał służyc, y służył, toiest Idumeyczykowie Izraelitom. Allegorycżnie zaś ten text znaczy, że według S. Pawła w Liście do Rzymian *cap*: 9 y według Rabina Samuela, Zydzi większy *olim* Narod, Chrześcianom mnieyszemu Narodowi służyć będą, y *actu* służą od Narodzenia MESSIASZA CHRYSTUSA Pana. Dawid S. prorokuie, że cudze Narody uznaią, y kłaniać się będą BOGU: w Psalmie 21. *Et adorabunt in conspectu ejus Universæ Familiæ Gentium*: Psalm ten cały MESSIASZOWI y Chrześcianom służy. Też samo obiecował Izaiasz Prorok w Rozdziale 67 w wierszu 1. *Invenerunt, qui non quæsierunt me, & dixi: ecce ego, ad Gentem quæ non invocabat nomen meum* Y tu Narody Pogańskie nad Zydow BOG preferuie. Tamże daley mowi: *Ecce Servi mei* (toiest *olim* niewolnicy Poganie) *comedent, & vos usurietis*; toiest, wy Zydzi niegdy kochankowie moi, a teraz odrzutkowie. Daley mowi w tymże Rozdziale Izaiasz do Narodu Zydowskiego; *Et interficiet te Dominus DEUS, & Servos tuos vocabis nomine alio.*

O Odrzuceniu SABASZU, OFIAR, y innych Ceremonii Zydowskich, mowi BOG przez Izaiasza *cap*: 1. *Ne offeratis ultra Sacrificium frustra: Incensum abominatio est mihi: Neomeniam* (Ceremonia toiest na Nowiu Miesiąca) *& SABBATUM, & Festivitates alias non feram.* Z Arabskiey wersyi Rabin Samuel przeciw Zydom ieszcze iawniey dowodzi: *Sabbata vestra, & Festivitates vestras, & Sacrificium vestrum non recipiam; quia omnes vos estis in ira mea.*

Ze się ZYDZI iuż do JERUZALEM nie powrocą, żeby w nim mieli swoy Tron, Kościoł, Ofiarę, Kapłana, wyraźnie mowi BOG przez Amosa Proroka *cap*: 2. *v.* 6. *Super tribus sceleribus Israël, & super quatuor, non convertam eum pro eo, quod vendiderit pro argento justum*: Pierwsze *scelus* było Izraelitow, przedanie Jozefa Sprawiedliwego; drugie *scelus* Bałwochwalstwo; trzecie: zabiianie Prorokow; a czwarte naywiększe *scelus*, przedanie Naysprawiedliwszego CHRYSTUSA za 30 srebrnikow, za co ich BOG nigdy iuż nie przywroci do łaski swoiey, y do Jeruzalem; iako tłumaczą Rabin Samuel, Galatinus, y Adrianus Finus *in Flagello Judæorum.*

O Odrzuceniu OFIARY Zydowskiey, a obraniu sobie OFIARY Czystey Narodow, iako u Chrześcian w Chlebie y Winie, mowi wyraźnie P. BOG u Malachiasza Proroka *cap*: 1. *cap*: 11. *Ab Ortu enim Solis, usque ab Occasum, magnum est Nomen meum in Gentibus, in omni loco sacrificatur,* (nie w samym tylko Jeruzalem, iako Zydzi trzymaią, że tam tylko bydź powinna Ofiara) *&*

assu-

offertur Nomini meo Oblatio munda. Tę Ofiarę figurował Melchisedech Krol Salem, ktory *Panem & Vinum obtulit,* iak My teraz Chrześcianie. O tey samey wspomina Ofierze Dawid S. w Psalmie 109. probuiąc, że Ją MESSIASZ będzie ofiarował: *Tu es Sacerdos in æternum, secundùm Ordinem Melchisedech.*

Na te wszystkie Racye oczywiste, są iak marmury Zydzi, slepi iak Cymmerii, albo Krety, głusi iako Bałwany: a to podobno skutek iest słow Boskich przez Izáiasza Proroka *cap.* 6 potwierozonych: *Excæca Cor Populi hujus* (Zydow) *& aures ejus aggrava, & oculos ejus claude: ne forte videat oculis suis, & auribus suis audiat; & corde suo intelligat, & convertatur & sanem eum.*

Tandem quæritur: Czy wszędzie po Swiecie są *ZYDZI?*

Odpowiadam, że wszędzie ich pełno w Azyi, w Afryce, pełno ich Egypcie, nie brzydzą się mieyscem cięzkiey Niewoli swoiey, dopieroż w Europie po Państwach rożnych, w Anglii, Hollandii, Niemczech, w Włoszech, wsamym nawet Rzymie, gdzie obligowani pod strofem bywáć na Kazaniu. Ma ich nie mało Polska y Litwa, iakoż powiedziano o Polskiey Koronie, że iest *Infernus Rusticorum, Paradisus Judæorum.* Nadali im Praw, Przywileiow, Wolności Polacy Xiążęta y Krolowie, Bolesław Xiąże Wielkopolski, naypierwey ich w Kaliszu Roku *1264* rożnemi nadał Prawami. *Exemplô* iego, czyli *scandalô,* a bardziey Estery Zydowki faworytki perswazyą, KAZIMIERZ Wielki Krol Polski, tymże Starozakonnym rożne nádał Przywileie Roku 1343, ktore przez Konstytucye za Krola Alexandra potwierdzone. Jedyna HISZPANIA ich cznosnkiem nie śmierdzi, kiedy ich ztamtąd Filip III. támeczny Monarcha Roku 1610, 9 kroć sto tysięcy wypędził, za co y za wygnanie Sáracenow, Krolowie Hiszpańscy od Stolicy Apostolskiey, *REGIS CATHOLICI* tytuł otrzymali. Jan Achacy *Kmita* twierdzi, że *Zydow* 12 kroć sto tysięcy wygnano z Hiszpanii. Wygnani byli z Anglii y Francyi, postaremnż *tolerantur:* z Węgier rugowani funditus za Ludwika Krola, *item* z Prus, Wittembergu, z Trasburga, z Warmii, z Sącza, z Warszawy, z Bicza, świeżo zaś z Sląska A. D. 1739 edyktem na ustąpienie dekretowani, przecież oni do tych mieysc zaglądaią, wszędzie chce się mnożyć ten kąkol, niż go BOG roskaże powiązać w snopy, y rzucić w piekło w też tropy: *Colligite zizania, & alligate in fasciculos ad comburendum, Mathæi cap.* 13. Tego niech się spodziewaią *ZYDZI,* ieżeli nie uwierzą w MESSIASZA prawdziwego CHRYSTUSA, iuż danego Swiatu, według obietnicy Bożey.

MACHOMETANISMUS.

TEy obmierzłey Sekty ieſt MACHOMET Arabczyk Autor, z Paſtuchá Wielbłądow Prorok, ale fałſzywy, z Idioty mądry u głupcow, z Herſzty Krol; Scelerat Swięty, u Sceleratow; Oſieł nie Poſel Boſki; Błędow, nie drogi zbawienney Ukaziciel; Przewodnik na przepaść, Oświeciciel zaślepiaiący, Doktor głupſtwa, od Wielbłądow do błędow udaiący ſię. Był to Arabii ſzczęśliwey, nieſzczęſny owoc y Obywatel, Wſchodu fatalny *Occaſus*. Urodził ſię w Arabii Szczęśliwey, albo Homerice około Roku 629 według *Baroniuſza*, za Herakliuſza Wſchodniego Ceſarza. Według drugich Autorow, zdaſię bydz urodzon Roku Pańſkiego 592. Oyca miał *Hali* Iſmaelitę, Matkę *Hanninę*, a według *Baroniuſza*, *Hadigę* Zydowkę, z takich Wiar Rodzicow, *quis putas puer iſte erit?* Inni zaś trzymaią, że Matkę miał Iſmaelitidę, á Oyca Czarnokſięźnika, *Lupus de Obregon* od ſamych Arabow informowany piſze, iż urodził ſię MACHOMET w Mieście Arabſkim *w MESZE*, z Poganina Abdala Woyta Szlachcica, y ż Zydowki nazwiſkiem *IMIHA*. Po śmierci Oyca, u Matki chłopianki zoſtawał aż do 16 Roku wieku ſwoiego, potym ſię udał do Kupca *Abdemonaſa* albo *Manoſi*, ktory miał za Zonę *Hádixę*, czyli *Gardigenę* Wuieczną Sioſtrę MACHOMETA U tego ſłużył lat 9. Wielbłądy do Perſyi y Syrii prowadząc, niemi handluiąc. Owdowiałą potym Panią ſwoię *Hadixę* Sioſtrę ſwoię Wuieczną, poiął za Zonę (procz ktorey, miał 17 innych Zon) z kupiectwa Wielbłądow zbogacony. Będąc zaś bárdzo dowcipnym, z Chrześcianami miewał rozmowy, z nich Chrześciańſkich niektorych napił ſię maxym, to z Zydámi, y z Matką Zydowką konwerſuiąc, z nich y z niey Zydowſkich nabrawſzy błędow, wiele też z Pogańſtwa *errorum* napiwſzy ſię, z tyle Wiar y Sekt, uczynił Mixturę Religii Machometańſkiey w ſercu, y rozumie ſwoim. Udał ſię do Paleſtyny, tam po między Chrześciany, *teſte Baronio*, y Zydami, wiele ſię rzeczy z oboch nauczył Religii, y czynic ſię począł Prorokiem: Sny ſwoie według namienionego Autora *Lupa*, za Boſkie przed Zoną udawał rewelacye; czemu ona wierzyć niechciała, az chybaby od Anioła te rewelacye popiſane widziała. On tedy Zydka krewnego z ſwoiey Matki ſekretnie obligował, áby pięknym charakterem rzeczy ſobie dyktowane napiſał. Co on Zonie pokazał admiruiącey, y ſam to na pámięć umieiąc, z karty niby czytał patrząc na nię, (litery żadney nie znał, taki to Doktor) y tak Zonę ſwoię pierwſzą uczynił ſwoich błędow ſekwitorką, a ta niewieścią ſwiegotliwością, relacyę przed ſąſiadami rozſiała, wſzędzie łatwy znayduiąc kredyt. Przed tą iego ſztuką brzydziła

dziła się nim Zona, że często złą cierpiał chorobę, rzucaiącą nim o ziemię, ktorą on słabość y padanie, udał za adoracyę Anioła, toiest. przed Gabrielem Archaniołem często mu się pokazuiącym, padał z rewerencyi. Był w te czasy w Arabii Mnich SERGIUS Arianin tułaiący się, za Herezyę, z Klasztoru Kallistraty Carogrodzkiego wygnany, wielki MACHOMETA Konfident, ieszcze gdy Wielbłądy pasał. Tego Sergiusza, Zona Machometa, iako przyiaciela poradziła się o tey Anielskiey wizyi Mężowi uczynioney. Sergiusz prędko *devoto fœmineo sexui* wypersswadował y potwierdził, że to prawdziwa iest wizya, a Machomet Mąż iey prawdziwy Prorok; ztąd począł bydz u wszystkich w konsideracyi y estymacyi; zbiegali się Ludzie do niego, nawet Zydzi maiący go za Messiasza, ktorych mu dziesięciu assistowało z racyi, że obrzezanie przyimuie, co u nich prawie *primum signum* Proroka prawdziwego: ale wkrotce postrzegłszy, że tylko *Circumcisionem carnis*, ale *non cordis* obserwuie: y ie mięso Wielbłądzie w Zákonie Moyżeszowym zakazane, odstąpili go, według Bároniusza. MACHOMET ten iest Autorem, że Familia Ismaelitow od Ismaelá pochodząca potym nazwana Agarenami, od Agar Matki Ismaelowy, a służebnicy Abrahamowey rzeczona, *tandem* nowym Imieniem, roiest Saracenow, nazwana od Sary prawdziwey Zony Abrahamowy, co niesłusznie uczynił, y nie mogł: ambicya go do tego przywiodła, żeby się miał za urodzonego z zacney Familii y krwi SARY, nie miło mu iść było z Agarenow idących od niewolnicy Agary, częścią też Sary Imie preferował nad inne, ktore znaczy *Dominam*, że on y iego Machometani, chcą się poczynić Panami Swiata całego. Miał Gołębia przyuczonego latać do uszu swoich, w ktorych groch dla niego miał; a to samo udał przed Ludem prostym, że Duch S. lata do uszu iego, inspiruiąc Swięte *Dogmata*, y maxymy do Religii się reguluiące. Tego namienionego Gołębia wyuczył Kleryk ieden *ambitiosus*. dla nie otrzymania Honoru pewnego, z Rzymu aż do Saracenow w Arabię *profugus*, ktory prostakom opowiedział, że do ktorego człeka Duch Swięty w postaci Gołębia przyleci, y będzie z nim rozmawiał, żebyście go za wielkiego mieli Proroka. W tym z kąta sekretnego wypuścił Gołębia głodnego, przed tym od nikogo nie widanego. ten do ucha MACHOMETA poleciał prosto po swoie pożywienie, łatwo od prostych Duchem Swiętym poczytany, iako świadczy *Thomas Bruxellensis Lib: 10 cap: 1.* Tenże Gołąb siadał na ramieniu Machometa, gdy swoie głupie baiał Kazania, aby rozumiano, że każe z inspiracyi, Ducha S. Ztąd do tych czás *w Mesze* przy Meczecie, wielkie mnostwo Gołębi, takież rozumiem przy Grobie iego w Mieście Medynie, *vulgo Talnabi*.

Svadente Diaboló przy manudukcyi Sérgiusza Mnicha Arianina, y drugie-

go

go iakiegoś Jana Człeka Herezyi Nestoriuszowey, napisał Księgę ZAKONU Cudownego, BOGU obmierzłego, gdzie *in favorem* Konsiliarzow swoich Sergiusza y Jana Chrześcian, uznał CHRYSTUSA za Proroka, ale po Ariańsku, Bostwa mu uymuiąc: *in favorem* Matki Zydowki, przyiął Obrzezanie, y wiele rzeczy z starego Testamentu, ale z głupią pastuchowską interpretacyą; Oycu też Poganinowi pochlebił, Pogańskich błędow wiele inserowawszy, iakoto: że Miesiąc swoim sekwitom kazał wenerować, ktory oni nazywaią *Kubar*. Zakończywszy *Opus* swoie, albo Księgę błędow, nazwał ią Zakonem, twierdząc, że mu go Gabriel Archanioł z Niebá przyniosł naywyższego, y iemu podał do publikowania. Z razu ta Księga zwała się *ALFULIAN*, toiest Rozdziały, gdyż baiał ten Pseudo-Prorok, że mu Rozdziałami, albo poczęści, nie razem Zakon od BOGA dawany, potym też Księgę Arabowie nazwali ALKORAN, toiest Pismo. Udał y to, że przy oddaniu mu z Nieba tey Księgi, Gabriel mu Miecz przyniosł, aby go dobył na nieprzyimuiącyh Alkoranu y ich wszędzie gubił, co Turcy dotych czas obserwuią. Pismo te *Machometa* po śmierci iego w lat 100 nieiaki Odmen albo Osman w iedne zebrał *Volumen*, z pomocą Machometanow uczonych, y na 7 rozdzielił Ksiąg, nazwał ALFURKAN, czyli ALKORAN; w ktorym ich Doktorowie naliczyli słow wszystkich 77. tysięcy, sześć set trzydzieści dziewięć; Liter zaś wszystkich narachowali trzy kroć dwadzieścia y trzy tysiące piątnaście: Baśni y plotek dziwnych naregestrowano 113, w ktorych aby fałszu nie docieczono, *serio* Machomet zakazał dysputować o swoim Zakonie; dlatego teraz niektorzy Machometani nazbyt są *zelantes*, bo aż *żelazantes* w swoim Zakonie, zaraz się do żelaza, naywięcey do noża biorą na Chrześcian dysputuiących Tamże iest 12 tysięcy Propozycyi, o ktore gdy pytano, czy wszystkieby były sprawiedliwe? Odpowiedział: że między niemi iest 3000 prawdziwych Więc Machometani teraz przekonani często będąc o iakim fałszu w Alkoranie, odpowiadaią, że ta Propozycya iest iedna z między fałszywych, albo nie prawdziwych. Prorokował, że się z iego Zakonu urodzi Sekt 73 a tylko iedna ma bydź *Salutaris*. Z tey racyi Alkoran u Mądrych Turkow *habetur pro re suspecta*. *Gladius contra Turcas* Radby był potwierdził naukę swoię cudami iakiemi, ale nie mogąc dla złey wiary swoiey y życia, więc infamii swoiey zabiegaiąc, y Doktorskiey prerogatywie, y powątpiewaniu o swoiey nauce, prawił, że mu BOG cudow czynić nie pozwolił: co samo iest kłamstwem, bo BOG Prawowiernym swoim ieszcze większe, niżeli Syn Iego czynił, obiecował *Miracula, Majora horum facient*. Całe lat 10 za Herakliusza Cesarza niezbożną rozsiewał naukę; Mechę, Terrybę, opanował, Pryncypałem y Wodzem uczyniony od Zołnierzow w Woysku Herakliusza Cesarza, od niego odstępuiących dla dę-

nego-

negowanego im żołdu zasłużonego. Jch znaczną kwotą y zawziętością posił- kowany Machomet, Arabię, Syrię, Egypt był zawoiował, z Herszta Krolem się uczyniwszy, ustawicznie woiuiącym, przy szczęściu znacznym, gdyż dziewiętnáście otrzymał wiktoryi.

Tak nasiawszy ten piekielny Siewacz gorszącego kąkolu, sam się też stał żniwem y pokarmem smierci, będąc struty Roku Pańskiego 631 żyiąc lat 40 na Krolestwie 9. Obiecował swoie trzeciego dnia trybem CHRYSTUA Paná Zmartwychwstanie, siedzieli nad nim Uczniowie, smrodu z cielska, nie Resurrekcyi doczekali się; zaczym rzekli do siebie: *Ześmy tu obecni, Anioł do ciała nie przychodzi.* Jeno odeśli, psy przybyli, bok ścierwu wyszarpali, a tak pierwey w psich brzuchach, niżeli *in visceribus* Ziemi pogrzebiony: taka należy rewerencya takim Relikwiom. Pochowany potym w *Medinie* Mieście, *vulgo Tulnabi* toiest w Prorockim Mieście w Arabii szczęśliwey. Homaras Uczeń iego, przybrał Grob iego, y wyperswadował weneracyę, ktora mu podziś dzień *exhibetur*, to liczną Meczetu illuminacyą; to Peregrynacyą z wielkich Karrawan, toiest kompanii złożonych, ze wszystkich kraiow, gdzie się znaczna, Machometanow znayduie kupa. Po zmarłym MACHOMECIE, nastąpili KALIFOWIE na Krolestwo Arabskie, władzę Duchowną y Krolewską maiący iako to *Ubekwar*, ponim *Homar*, Persi *Victor & Subactor*, iako też Mezopotamii, Egyptu, Syrii, Palestyny, Jerozolimy. Po nim nastąpił *Ordinar*, potym *Hali*, ktory imieniem KALIFY, toiest Namiestnika Machometowego posponuiąc, uczynił się Krolem, y Prorokiem Saraceńskim, większym nad Machometa; twierdząc: że ALKORAN od Gabrielá iemu, nie Machometowi miał bydź dany: tylko się omyłką stała

Uczniow MACHOMET miał 4 sławnych, Halego, Ebbubekiera; Omara, y Ośmana. Imiona ich po Meceztach złotemi piszą Literami. Ci Machometanom pokomponowali Modlitwy, Alkoran tłumaczyli, Hali nosił Miecz o dwoch końcach; był to Zięć Machometa. Ebbubekier iest w obserwancyi, że naypierwszy przyiął Zakon Machometański. Ośman był *zelosissimus* Obrońca Religii przeciw Chrześciánom. Ośman też rosporządził na Rozdziały Alkoran, Od tych Uczniow MACHOMETA, porodziły się SEKTY, iedna od *Halego*, ktora naywięcey ma w sobie zabobonow, y te trzymaią Persowie, Druga Sekta idzie od Amara y iest naywolnieysza, za ktorą idą Turcy Persow *Hostes in caput.* Trzecia idzie Sekta od *Odomana*, czyli *Osmana*; a ta nayprościeysza, ktorey się trzymaią Tatarowie. Był ieszcze Tłumacz Alkoranu MELICH, ktorego interpretacyi trzymaią się Arabowie, ztąd Melichitami często zwani.

REGESTT nie zregestrowany BASNI MACHOMETA; y Sektarzow iego

z Al-

z Alkoranu, y rożnych Autorow, z *refutacyą gdzie nie gdzie Autora tey Kśięgi.*

1. Pozwolił iako naywiecey rozkoszy cieleśney, ieszcze im więcey w Raiu obiecuiąc, osobliwie tym, ktorżyby zabiiali Nieprzyiacioł; dlatego z ochotą idą na woynę.

2. Twierdzi y to, że gdy SŁOWO y DUCH Boży w MARYĘ wstąpił, urodziła Syna, ktory iest Prorok y Sługa Boży, ktorego gdy Zydzi nad Prawo ukrzyżować chcieli, cień iego ukrzyżowali, a on nie umarł, do Nieba iest wnieśiony, iako Bogu naymileyszy. Wchodzącego pytał BOG, ieśli śię czynił Synem Bożym? Odpowiedział: *Bądź łaskaw Panie, Ja śię Twoią Służbą nie brzydzę Ludzie fałszywie to na mnie włożyli, y pobładzili:* iako o tym iego baianiu *Damascenus y Baronius* świadczą. *W tey swoiey Baśni Machomet po pastuchowsku błądzi. Wszrzeszit wyklęty error Manicheyczykow, że cień za Chrystusa ukrzyżowali Zydzi, że Sługą Syna Bożego nazywa, a Syn rowny Oycu w Istocie będąc DEUS de DEO, y prawdziwym Synem Iego: Ego hodie genui Te.*

3. Przechwalał śię Machomet, że mu czteroletniemu, gdy pásł owce, pokazał śię Archanioł Gabriel, serce wyiął z niego z ktorego czarną kroplę wyciśnąwszy, uwolnił go na zawsze od pokus czartowskich.

4. Kłama y to: że wychodzącego z iaskini, w ktorey on odebrał pierwszą część Alkoranu, drzewa y kamienie pozdrawiały, mowiąc: *Wesel śię Machomecie, żeś ty iest Prorokiem y Posłańcem Bożym.*

5. Baie, że drzewa z mieysca na mieysce przenośiły śię, zasłaniaiąc go od Słońca, gdy sobie wczas czynił.

6. Grubo baie, że Owczá łopatka pieczona od Zydowki, iadem napoiona, przemowiła do niego: *Nie iedz mię, bo mam w sobie trucizne.*

7. Y to kłamstwo iego nie pospolite w Alkoranie, w Azorze, toiest Rozdziale 4. że kiedy Machomet czytał Murzynom Alkoran, a Diabli słuchali, za to z Piekła uwolnieni są. *A on sam tam nawieki będzie, za tak głupią naukę przeciw Pismu Swiętemu.*

8. Roskazuie w Alkoranie w Rozdziale 3. *Woiuycie ztemi, ktorzy Troycę wyznaią,* toiest z Chrześcianami.

9. W Kśiędze *Sonnat* roskazuie: *Woiuycie z Ludzmi, aż Machometanami pozostaną. Ale pytam śię, gdzie śię podzieie Libertas Religii?*

10. Obiecywał swoim roskosz w Raiu z Pannami dziwney urody; Wina stodkie, bankiety, szaty drogie: powiadaiąc, że w tymże Raiu iest drzewo z listkami srebrnemi y złotemi, na ktorych popisano: *Nie iest BOG, tylko BEG y*

Ma-

Machomet Apostoł iego. Ciężki w pierwszym punkcie błąd iego: bo Rayskie delicye nie w roskoszach cielska, ale w widzeniu siebie BOG założył, Dość tych delicyi maią na świecie Machometowi, a na tamtym świecie ustyszy z nich każdy: Quantum in deliciis fuit, tantum date ei tormentum.

11. Chlubi się tenże Pseudo-Prorok, że mu BOG na dniu Sądnym odda klucze od Raiu; w ten-czas się on ma obrócić w barana, a Machometani wszyscy w pchły, y w iego wełnę wlizą, y tak z Machometanem do Nieba dostaną się. Ale *Apocalypsis cap: 1mo* nie Machometowi, ale sobie BOG klucze reserwował: *Habeo claves mortis & inferni. Co on, to może się stać baranem dla piekielnego Cerberusa na wieczną pastwę.*

12 Powiada w Księdze *Sonnat*, że Ziemi Okrąg iest położony u woła iego na rogu, y w tenczas to się Ziemia trzęsie, gdy się ten woł rusza. *Wziął to z Thalmudu Matki swoiey Żydowki, z alluzyą podobno do woła Szorobora. Byłoby też trzęsienie Ziemi ustawicznie w lecie, kiedy woła tną bąki, komary, muchy, a takby się y Machometa Grob iuż dawno obalił.* Takie to on *absurda* zawsze baie.

13. Zmyślił, iako wyraża w Rozdziale, *vulgo*Azorze 76 swego Alkoranu, że go BOG na świat z tym ordinansem posłał: *Tu Prophetas incredulos expugnatum, & prædatum proficiscere, & ut te timeant, aggredere.* Czynił to Machomet, wiele porabowawszy, y iego Sekwitowie czynią, kiedy dwie Cesarstwa, 12. Krolestw, tyle Insuł, Prowincyi, Turcy wydarli Chrześcianom.

14. Twierdzą Machometani, iż ich Prorok większy był nad Moyżesza, ktory był posłany z Prawem: większy od Chrystusa, ktory był posłany z Ewangelią y cudami: a ich Machomet przysłany z Mieczem, aby nim karał Ludzi, ktorzyby mu nie wierzyli.

15. W Księdze *Sonnat* iest to, że Człeka po śmierci u grobu czekaią dwoch Aniołow Examinatorow: ieśli się pokaże dobrym y werydykiem, dwoch Aniołow białych w nogach y głowach ciała iego straż odbieraią, ieżeli złym, dwoch czarnych przystępuie do niego Aniołow, z ktorych go ieden żelazną w głowę biie buławą, drugi kluką ciągnie y szarpie nadoł żelazną, to maiący czynić aż do dnia sądnego. Ztąd modlą się Machometani: *Boże zbaw nas od pytania dwoch Aniołow y od męki grobowey.*

16 Bluźni, że Aniołowie Maruta y Haruta z stępuiąc z Nieba na Ziemię dla sądow: iednę niewiastę urodziwą skarżącą się na męża, na złą namawiali akcyę; ona założyła kondycyę, aby iey modlitwy náuczyli, ktoraby sobie otworzyła Niebo, skoro iey nauczyli, ona nie na grzech, ale do Nieba poszła. A BOG Aniołow za złą intencyę karząc, dekretował ich, aby do dnia sądnego wisieli

na włosach brwi swoich w iaskini koło Babylonii. Na to głupstwo odpowiedzieć trzeba: *Ze Aniołowie będąc confirmati własce Boskiey, nie mogą grzeszyć, nie maią też ciała, aby cielesnych pragnęli grzechow.*

17 Tłumacze Alkoranu y Księga *Agar* baią, że Machometowi będącemu w Almedinie albo Trebiku, pokazał się Anioł Gabriel, maiący skrzydeł po obuch stronach po 70 białych, klarownych iak śnieg y kryształ y przyprowadził mu Zwierza nazwiskiem *Alborach*, albo *Elmparak*, aby nim poiechał oglądać taiemnice Boskie. Poiechał, prowadzony od Gabriela do Jerozolimskiego Kościoła, gdzie od *Swiętych* przy drzwiach witany z poleceniem się Modlitwom iego. Wyszedłszy z Kościoła, zastał drabinę aż do Nieba ze swiatła rościągnioną, po ktorey go Gabryel zaprowadził do Niebios wysokich, ktore on widział ze srebra ulane, a gwiazdy od nich na złotych łancuchach w szące. Gdy na stukanie spytano: ktoby był? odpowiedział: *Gabryel iestem, a zemną Machomet Prorok Przyiaciel Boży.* W otworzonym wlot na tę odpowiedź Niebie, oglądał zgrzybiałego Adama, ktory się cieszył z takiego Potomka, y modlitwom się iego rekommendował. Widział tam Aniołow w postaci Ludzkiey modlących się za Ludzi, w postaci końskiey modlących się za konie; w postaci wołowey, za woły; w kurzey, za kury. Był tam (prawi) wielki kogut między Aniołami, nogami iednego Nieba, a głową drugiego tykaiący; ktory iak zapiał, wszyscy koguci w Niebie y na Ziemi odzywali się; Poszli potym do drugiego Nieba ze złota uformowanego, gdzie było popisano, *Nie iest BOG, ieno BEG y Machomet Apostoł iego.* Tu był Neo z Aniołami polecaiący się modlitwom iego. W trzecim Niebie zrobionym z drogiego kamienia, gdzie między wielką liczbą Aniołow, był ieden Anioł tak wielki, że między iednym okiem iego, y drugim taka była odległość, żeby ledwo kto ią za dni 70 tysięcy przebył, tu Anioł miał wręce tablicę, na ktorey iednę liczbę pisał, drugą mazał. Pytaiącemu Machometowi coby to było? Odpowiedział: *Iest to Anioł Smierci, notuiący rodzących się, y wiele lat ludzie żyć maią, y y mażący tych, ktorych się dni spełniły.* Czwarte widział Niebo ze Szmaragu; piąte z diamentu, szoste z karbunkułu, z Boskiego światła zrobione. W nim znaleźli Chrystusa, ktory się Modlitwom Machometa rekommendował. Tam między niezliczoną liczbą Aniołow, był ieden maiący 70 głow, a w każdey głowie 7 kroć sto tysięcy ięzykow, a w każdym ięzyku 7 kroć sto tysięcy głosow, we dnie y w nocy BOGA chwalących. W tym Niebie opuścił Machometa Gabriel, mowiąc, aby sam iuż szedł wyżey, bo się iemu nie godziło, poszedł tedy iuż sam w gorę przez wody, śniegi Tam głos usłyszał do siebie mowiący: *O Machomecie przystąp, y Stworcę twego pozdrow.* Swiatłości nie mogł znieść; BOG miał na twarzy swoiey siedmdziesiąt tysięcy zasłon. Przystąpił

Rąpił tedy na dwie ſtrzelenia z łuku, wtedy go BOG dotknął ręką ſwoią a on ztąd uczuł zimno wielkie. W ten czás między wielu przywileiami, dał mu (baią) Pan BOG to, że będzie Odkupicielem powſzechnym. *Ta cała Báyką śmiechu ieſt godna, pokazuiąca iego proſty paſtuſzy błahy rozum. Koguta z Bogiem za Brat y z Aniołami łokować, potrzebnieyſza mu była kura czarna do ſzaloney głowy. Preferować ſię nad Caryſtuſa Pana, nad Anioła Gabryela, będąc podleyſzy z życia y rozumu od ciołka y naypodleyſzey beſtyi!*

18 W Kśiędze *Sonnat* ieſt ta baśnia, że z piekła potępiency oſmaleni, zaprowadzeni będą do Raiu, ale w wprzod omyci w zrzodle, *Alchaytar*. Twierdzi Machomet, iż w tenczas BOG roſkaże Aniołowi Klucznikowi Rayſkiemu przez Gabryela, aby przyiął naznaczonych: Anioł ten pośiągnie do uſt, y wyciągnie 70 tyśięcy Kluczow wielkich na milę, ktorych nie mogąc podnieść, tylko w Imie Boſkie y Machometa, otworzy Ray, wprowadzi Przeznaczonych: Ci znaydą ſtoł dyamentowy tak wielki, że ledwie go za 7 kroć tyśięcy dni obeydzie, nákryty obruſem, ſerwetami złotem tkanemi, z ſpecyałami potraw y napoiu, ktorych zażywać maią. Na końcu ſtołu przynieſie Młodź do ſtołu ſłużąca, ſzaty, obowie, Łańcuchy złote, &c, na Tacy każdemu dana będzie cytryna, z ktorey za powąchaniem, śliczna wyſkoczy Panna, z ukontentowaniem wſzetecznym, wielu letnim. W tym da ſię im Pan BOG widzieć, upadaiącym na obecność y iaſność iego, ktorzy z Ziemi podnieſieni, poydą do ſwoich oſobnych appártymentow, w iedzeniu, cieleſności *Æternos ducturi Dies.* *Co przeciw BOGA Swiętosci, y całemu Piſmu Swiętemu walczy; nie wiedzą quæ DEUS præparavit diligentibus ſe, y rozumieią, że to naywiękſza w Raiu ſzczęśliwość: ziemſkiey zażywáć ſzczęśliwości, a raczey dziecinnych zabawek, zmyślnych krotofil.*

19. Wierzą Machometani, że iak będą zawołani od Machometa na dzień ſądny, będą iść muſieli przez drogę wſzyſtkę uſtaną ſzynami żelaznemi zárzyſtemi, y że nie będzie ſpoſobu uſtrzeżenia ſię od ſparzenia, tylko podkładaiąc ſobie papier po ſtopy, ktory z tey racyi ſzanuią, na ziemi mu ſię walać nie pozwalaią, y ztąd, iż na nim Imię Boſkie piſane bywa.

20. Dwoiakie Machometáni kładą karánie po śmierci; iedne *Azabkarbyr*, toieſt trumny, ktora tak dolega ſwoim ciężarem ciałom grzyſznym, że łamie kości, zatyka wſzyſtkie pory, y zaſtania wſzyſtkie ſzpáry, przez ktoreby mogli pátrzyć do Nieba. Dobrym iednak te pozwolone *Solatium.* że im w grobowym więzieniu ciemnym, zoſtawione okienko ku Niebu, ktorym maią zaglądać do Raiu, y cieſzyć ſię *Viſione DEI.* Drugie karanie kładą Piekło, gdzie Du-

ſzè poty ſą w detencyi, poki nie wycierpią ſobie mąk naznaczonych, *ad ſatisfactionem Juſtitiæ* co odbywſzy, idą do Raiu. *Rykot*

CEREMONIE RELIGII MACHOMETANSKIEY,

Z *Rykota y Starowolſkiego kruciuſienko* quoad eſſentialia *Zebrane.*

OProcz Obrzezania u nich eſſencialnie potrzebnego, ieſt 5. Punktow y Artykułow w wielkiey obſerwancyi, ktore maią za nieomylne znaki ſwoiey Machometańſkiey Religii, ktore tu wyliczam.

Pierwſzy Punkt, Umywanie przed Modlitwą, przed weściem do Meczetu, y czytaniem Alkoranu: W te czaſy umywaią ſobie ręce, ramiona, czoło, wierzch głowy, uſzy, zęby, twarz, koniec noſa, nogi, ale na mrozie, podobno tylko ręce; nos, twarz. Umywaią ſię też w łazni *poſt concubitum & pollutionem*, po *opus naturæ* (do czego trzech palcow zażywaią oſtatnich ręki lewey) y przed iedzeniem zawſze.

Drugi Punkt y Artykuł, *Modlitwa*, ktorą Machomet w Alkoranie nazywa ſtupem Wiary, kluczem Raiu powinni iey zażywać pięć razy *in ſpatio* 14. godzin. Naprzod przed wſchodem Słonca: 2, w południe: 3. między południem a zachodem Słońca: 4. po zachodzie Słońca: 5. w pułtorey godziny po zachodzie Słońca. Częściey Dawid, a z nim Kapłáni Katolicy, bo *Septies in die laudem dixi Tibi.* W Modlitwach ſwoich magnifikuią Wſzechmocność, Miłoſierdzie, Sprawiedliwośc Boſką. *Situs Corporis.* albo poſtawa na Modlitwie, klękanie, padánie ná twarz, rąk iedney w drugą wkładanie u paſa, na wſpomnienie śmierci Machometa głowy ſkłanianie, a na Imie Boſkie do Ziemi upadanie Co *wſzyſtko byłoby dobrze, ale nie w złey ich Wierze.*

Trzeci Artykuł ROMAZAN alias Poſt przez cały Mieſiąc, dzie ſięciodniami prędzey zaczynaiąc, a tak káżdemu Mieſiącowi za czaſem choć nie rychłym, tego poſtu doſtanie ſię; ktory tak *ſtriĉtè* obſerwuią, że dzień cały w uſtach nic nie maią, aż po zachodzie Słońca, widząc lampy na wieży zapalone, poſilàią ſię, raczey ſolennie bankietuią, wſzyſtkie ſpecyały na ten czas rezerwuiąc. Zowią ten Mieſiąc Swiętym, twierdząc, że Rayſkie bramy ſą na tenczas otwarte, a piekielne zawarte. Ktoby rigor poſtu złamał, albo wino pił, głowy ucięciem karany będzie, wyiąwſzy chorych, podrożnych, ktorzy potym powinni koniecznie tę wykować obligacyę. Nabożnieyſi, piętnaſtu dniami ten Poſt uprzedzaią, obſerwuiąc go.

Czwarty Artykuł ieſt *Zekiat*, toieſt *Jałmużna;* albo *Pomnożenie, przybywánie* nazwana, że przyczynia Jałmużnikom chudoby. Do tey obligowani

Ma-

Machometani tak *ſtrictè*, że ſetną część dobr ſwoich dać ubogim powinni, lubo łakomi tego Artykułu obſerwować nie chcą.

Piąty punkt, *Peregrynacya* do Mechy, każdego obliguiąca nawiedzić lub oſobiście, lub przez naiętego Subſtituta Mechę Miaſto, mieyſce urodzeniá Machometa. Dokąd wielkie mnoſtwo idzie Machometanow kilku Karawanami, *alias* kilkudzieſiąt tyſiącznemi kompaniami, z rożnych mieyść. Wiáry Machometanſkiey. Z Anatolii, Karàmannii idący, kupią ſię u Damaſzku: z Perſii idący, w Babylonii ſchodzą ſię; z Egyptu w Kayrze; *tandem* wſzyſcy na gorze *Ararat*, gdzie odprawuią KURBAN, *alias* pamiątkę Barana, od Abrahama ofiarowanego, baranow biiąc, Przyiacioł niemi y ubogich obſyłaiąc, ubieraiąc ſię w białe ſzaty y wela, w tym ſtroiu gorę obchodząc, na znak, że chcą poniechać grzechy. Wodza w tey Peregrynacyi maią *Szur-Emim*, od Ceſarza Tureckiego deputowanego, przez ktorego Ceſarz co Rok 500 Czerwonych złotych, y Alkoran w złoto oprawny na Wielbłądzie poſyła, y ſukna czarnego tyle, ile na oponę Meczetu potrzeba, ſtara zatym Pielgrzymom *cedit* po kawałku, za miaſt Relikwii, na znak Peregrynacyi odprawioney. Ku tym kawałkom obroceni, potym modlą ſię, zowiąc ie *Kibla*. Wielbłąda potym ſtroią w kwiaty owego, y na całe życie od prac libertuią. Celebruią też Machometani *Bayran*, toieſt czas weſołosci, y uciechy trzydniowey, dwa razy do roku: Jeden *Bayran* wielki, zaraz naſtępuiący po Poście Mieſięcznym *Ramazanie*, za pokazaniem ſię Nowego Mieſiącá. Drugi máły *Bayran* w dni *circiter* 70 po pierwſzym, niby to naſzę Wielkanoc, y Zielone Swięta imituiąc: W czaſy te prożnować, weſelić ſię, bankietować należy. W Wielkich Miáſtach ſtrzelaniem z dział, ten Feſt *publicatur*; Meczetow bywa illuminacyá ſuta, trąb, kotłow rezonancya daie ſię przez czas cały ſtyſzeć, Prezentow wzaiemne bywa poſyłane. Ceſarz także od wſzyſtkich *in anteceſſum* zebranych Urzędnikow w Stambule uſiadłſzy w Chaſodzie, toieſt wielkiey Sali *Saraiu*, na Maieſtacie odbiera kongratulacyę, naprzod od Synow Hana Tatarſkiego, kładących ſię na ziemię z aklamacyą: *Ejami Szeryf*. Toieſt: *Niech ci dni będą ſzczęśliwe*. Trzy kroki ku nim poſtąpi Ceſarz, daie rękę do pocałowania. Naſtępuie Wezyr z Beglerbeiami, Paſzami, Urzędnikami, uklęka iedną nogą, czyni kongratulacyę, rękę Monarchy cáłuie, *Sequens* ieſt na Muftego *Principem* Duchowieńſtwa, z Urzędnikami Duchownemi, także niby Spirytuałami, *Nakib Eſzrefem*. Nayſtarſzym nád Familią Machometa, z *Szeychmy*, toieſt Kaznodzieiami: ktory aż do ziemi głowę ſchiliwſzy, y ręce za pas założywſzy, w ramie Ceſarza całuie; ktorego Ceſarz wſtaniem, y na krok ieden poſtąpieniem przecięż dyſtyngwuie. Inni za nim idący według rangu Godności ſwoiey, to w ręce, to w kray ſzaty, w rękaw

całuią Cesarza. Po odebranych publicznych kongratulacyach, ieszcze ie w Pokoiach odbiebra dalszych od Pokoiowych, Dworzanow. Solenny potym traktament bywa na Sali Dywanu, gdzie Przednieysi Urzędnicy Cesarskim Stołem uczczeni bywaią. Po obiedzie, 16. Urzędnikom Sobole Szuby w Upominku Cesarz rozdáie, ale się oni y tak ciepło chowaią u Tyrana Monarchy. Na ostatek Sołtany; *alias* poważne Panie, nigdy *alias* z Saraiu nie wychodzące, lecz zamknięte, na ten Festyn wyieżdzaią, Walidzie, *alias* Matce Cesarskiey, innym Sołtanom, oddaią wizytę, y bawią się u nich.

Lata swoie Machometani, toiest Saraceni, Turcy, Tatarzy, komputuią od Roku ucieczki Machometa swego Proroka, gdy się boiąc śmierci od Chrześcian za swoię błędną naukę, umykał. Co się stało Roku Pańskiego 622 w Mieśiącu Lipcu, w Dzień Piątkowy; ktory oni maią za Dzień teraz Niedzielny. Tę Epochę swoię albo czas, nazywaią *Hegirą* albo Rokiem Machometowym, pisząc *Anno Hegiræ*, iako My *Anno Christi*.

Są też u Machometanow *DERWISZOWIE*, *alias* Zakonnicy ubodzy, odłączeni od Swiata: Ci swiatem gardzą, o iedney Służbie Bożey myśląc, tak dawni, iak Religia Machometańska, albo też od Urchana Krola Tureckiego, ktory te Klasztory fundować począł. Naypierwsi Reguł Zakonnych Machometańskich Patryarchowie y Zakonodawcy byli dway, *Halwety*, *y Naksbenay*. Reguły *Halwetego*, trzyma się sześć Zakonow: 1. *Niemetulach*. 2. *Kadry*. 3 *Kalenderowie*. 4. *Edemi*, 5, *Hyzremi*, 6. *Behstalowie*. A te wszystkie *species* Zakonow Imienia, wzieli od Imion Pierwszych Fundatorow. Ustawy zaś *Naksbendego* Zakonodawcy, obserwuią dwa tylko Zakony, *Ebbruktnowie y Nelawi*. Rygor, obligacye, ustawy każdego Zakonu, wyliczać iest *supervacaneum*: Jest się z czego śmiać, nie budować, co iednak *curiosum* nie opuszczę.

Naprzod *Melawi*, są w naywiększey u Machometew konsideracyi, z racyi dawności. Klasztor ich nayprzyncypalnieyszy *w Kognii*, gdzie ich nad 400 mieszka. Ten Klásztor iak Prowincyał nad innemi *ex privilegio Ottomana*. Ci trzymaią się w wielkiey modestyi, oczy maią w ziemię wlepione, głowę schyloną w prezencyi Superiora y obcych, koszula ich gruba, suknia biała z podłego sukna, czapki iak goralskie germaki z sierści Wielbłądzey, golenie y piersi zostawiwszy gołe ktore czasem gorącym pieką żelazem, pasy rzemienne. Oprocz *Ramazanu*, cało Miesięcznego Postu, obserwuią Post całodzienny we czwatek, w Piątek, ktory Niedzielą iest u Machometanow, Kazania słuchaią Superiora, za ktore głęboko podziękowawszy, iak *Cyga* kręcą się dziwnie prętko bez zakręcenia głowy, cò *longus usus* z młodości prawuie. Przygrawa ieden na piszczałce z rożowego drzewa do głupio świętey dewocyi. To czynią na-

śladuiąc

śladuiąc ſwego Fundatora *Melawę*, ktory ſię przez dni pietnaście kręcił, nie iedząc, ſłuchaiąc piſzczałki przyiaciela ſwego *Harace* nazwanego, zkąd wpadł w zachwycenie, baiąc rewelacye y Reguły Zakonne z Nieba ſobie podáne. Obſerwuią uboſtwo y poſłuſzeńſtwo. Czaſem iednak żenią ſię wyſzedłſzy z Zakonu. Sypiają po dwoch w Celach, bawią ſię czytaniem y piſaniem. Inſi ſą, co czartami y czarami narabiaią. Znać ztąd: że ſię potężnemi kamieniami w pierſi biią, żelaza roſpalone wuſtach trzymáią bez naymnieyſzey łezyi, piią Wino zakazane, y gorzałkę, iadaią *Opium*, a to wſzyſtko czynią dla weſołości, y dla ſnu twardego, zowiąc go zachwyceniem. Egypſkiego zaś Zakonu y Klaſztoru *Melelowi*, gadziny, Węże piaſtuiąc, czołgaiących ſię záſtanawiaią, imputuiąc to świątobliwości ſwoiey, co ieſt czarami. Są to Zakonnicy wędrowni po wſzyſtkich Kraiach Machometańſkich, pod pretextem opowiadania Wiary, ſumptem Klaſztorow ſwoich wyſłani, a wrzeczy ſamey ſą ſzpiegowie. Derwiſzowie, Kalenderowie, wſzyſtkę maximę Zakonności założyli w iedzeniu, w napoiu, w weſołościach: ſą zgoła Epykureyczykowie, otym tylko życiu myślący. Rekreſowie, ſą bardzo roſpuśni y Sodomczykowie; ktorych fundował *Bektas* Kaznodzieia Woyſkowy, ktory umieráiąc, urznął rękaw od ſukni ſwoiey, y położył na iednym Zakonniku iednym koncem a drugim wiſiał na ramionach, mowiąc: *Będziecie od tego czaſu Janczarami*, toieſt *Nowym Woyſkiem*; ztąd Janczarow *Origo*, ktorzy ten Zakon prawie wſzyſcy trzymaią, żyiąc bezecnie w Woyſku, lubo częſto y cięſzko za to karani. Zakonodawcow groby u Machometow w wielkiey obſerwancyi wielu peregrynacyą uſzánowani. Ztych obſerw niektorych Zakonnikow łatwo wnieść, iż wſzyſtkich *ſupra* ſpecyfikowanych uſtawy y życie, dogłupſtwa, niż pobożności podobnieyſze.

SEKTY w MACHOMETANSKIEY RELIGII

Nullum Scelus ſine Comite: Dość zła Wiara wpiekielney ukuta Kuźni Machometańſka, ma ieſzcze *partiales malitias*: Morze toieſt brzydkości y głupſtwa, a ieſzcze na ſwoie dzieli ſię rzeki, ſtrumienie, toieſt na Herezye, ktorych tám liczą 72. Naypryncypalnieyſzych y głownych 2. Jedna *Machometa* za ktorą idą Tvrcy: druga *Halego* Ucznia Machometá, za ktorą idą Perſowie, twierdząc, że częſtſze y wyraźnieyſze od BOGA nátchnienie miewał.

Turcy Perſom zádaią ſfałſzowanie Alkoranu. Ztąd z Babylonu zprowadzone do Stambułu Alkorany, odłożone náſtronę w *Saraiu* wielkim zakazawſzy czytać wſzelkiey kondycyi Ludziom pod karaniem *maledictionis*. *Sełim* ſ *unico motivo* zemſzczenia ſię bluźnierſtwa Machometą Proroka, Perſom wypowie-

wiedział Woynę. Maią Turcy Perſow, za Apoſtatow od Wiary, za opuſzczonych od BOGA, y bluzniercow imienia Proroka. Wieczna między oboma Sektami nienawiść. *incentivum bellorum*, klną ſię zobopolnie. Perſowie wzaiemnie *contra tela non inermes*, odrzucaią trzech Doktorow Zakonu Machometańſkiego, Ebbubekiera, Omara, y Oſmana; ktorych na weſelách ſwoich z cukru albo ciaſta ulepiwſzy, ſtawiaią przed mieyſcem położnicy. Goście ie oglądaiąc, z iadem wielkim tłuką, pſuią, deſpektuią.

Oprocz tych ſekt głownych y pryncypalnych, ieſt cztery. 1. *Hanif*, maiąca *locum ſtandi* w Turczech, Tatarzech &c. 2. *Skáfi*, ktorey ſię trzymaią Arabowie. 3. *Maliki*, obſerwowana w Trypolu; Tunizie, Algierze, y w niektorych mieyſcach Afrykanſkich. 4. *Hambeli*, ſkąpa w ſwoich ſekwitow w Arabii. Wſzyſcy tych Sekt ſą prawowierni Muſulmani. Rożnią ſię tylko pewnemi Ceremoniami, y zwyczaiami, naprzykład w umywaniu, idąc za zdaniem ſwoich Doktorow. Jeſt ieſzcze Sekt ſtarych ośm, mniey u Turkow obmierzłych, albo ſzkodliwych, toieſt *Moatazalow*: *Kadaiow*, *Schiow*, *Sefatyow*, *Dziabarow*, *Waidow*, *Szafarygow*. Od tych Matek *generatur* 72. Corek, Sekt rozmaitych Machometańſkich, ktorych co oſobliwſzego, w kilku wſpomnię periodach.

W Sekcie *Moatázalow*, ieſt znowu Sekta *Szaity*, ktorzy trzymaią, że CHRYSTUS był prawdziwie Wcielony, y przyidzie Swiat ſądzić, probuiąc tey prawdy z Alkoranu słowami owemi: *Machomecie zobaczyſz Pana twego obracaiącego w Obłokach.* CHRYSTUSA ſamego maią zá Meſſiaſza prawdziwego, y tylo też ich cnot, *ſunt cætera fraudes.*

TERAZNIEYSZE HEREZYE MACHOMETANOW.

TYch Sekt tyle u Turkow, ilę Miſtrzow, *vulgo Hadziow*, trochę wyżſzych od bakałarza: Nauki bierze reputacyą z czytania baiek w Arabſkich Księgach. Są iednak oſtrożni, aby przeciw Punktow pięciu Zákonu Machometańſkiego, iako prawdziwych charakterow *Biſurmanina*, nic nie trzymali, uczyli, rozumieli. Z świeżych ieſt Sekta *Kadezadali*, ktorey *Sectatores* naywięcey maią ceremonii przy pogrzebach, nayoſobliwſzą, że *IMAN* do ucha trupowi *inſuſurrat* pamięć: że *Niemaſz tylko ieden BOG, y ieden tego Prorok Machomet.*

Ze świeżych, ieſt nayſwieżſza, urodziła ſię w *Stambule* nie dawno nazwiſkiem *Chep Meſſzaichlar*, toieſt: Dobrzy Uczniowie Meſſiaſzowi, ktorzy trzymaią, że JEZUS CHRYSTUS ieſt BOGIEM, y prawdziwym Odkupicielem

lem

lem Swiata: Pełny Stambuł, y Dwor Cesarski, y Szkoły, tey opinii ludzi, ktorzy ią trzymaią potaiemnie.

Nie poślednia też iest Sekta *Kadyzadylerow*, ktorzy iak by Stoikow Starożytnych *Successores* postępuią sobie; ani muzyki, ani reputacyi apprehenduią: są Melancholicy, poważni w domu, & *in publico*, BOGA z ust nie wypuszczaiący. Ustawiczne ich szepty: *La Illahe, Illała*, toiest: *Wyznawam, że ieden iest BOG.* Niektorzy z nich po całey nocy te słowa repetuią z płaczem y lamentem: Prawney nauki, interpretacyi Zakonu, uczą się, dysputuią, ludzi nieprzystoynie żyiących strofuią, *incorrigibiles* wyklinaią.

Tey Sekty ludzie, osobliwie od granicy Węgierskiey, Wiarę Turecką z Chrześciańską pomieszali: wierzą y uczą bardzo *erroneè*, że ich Machomet iest *Spiritus Paracletus:* że CHRYSTUS Pan tego świata zesłać obiecował. *Potarowie* Narod w *Bosnii*, wyznaią tę Sektę, Obrazy weneruią, y znak Krzyża Swiętego, zachowuią obrzezanie Starozakonne.

Sekta *Sabin*, ma coś w sobie *Idololatriæ*, bo oprocz Zakonu Machometa, Słońce y Miesiąc weneruią; a to dla influencyi *in inferiora*, ktorą te dwa Luminarze Niebieskie na wszystkie rzeczy wylewaią stworzone. Naśladowcow tey błędney Wiary ma Stambuł, ale więcey Partowie y Medowie,' gdzie Słońcu Mężczyzni, Xiężycowi płeć biała kłaniaią się, przypisuią tym Luminarzom Niebieskim *distinctionem sexûs &c.*

SEKTARZE *Munazychy* wierzą, że *datur Metempsichosis, alias transitus animarum rationalium in bruta* maiące podobieństwa naywięcey z humoru y komplexyi do ciał swoich, z ktorych wychodzą: naprzykład, dusza człeka obżartego, wchodzi w świnię; wszetecznego, w kozła; wspaniałego w konia, czułego w psa; dlatego psow karmią, szanuią. Tego zdania Sekwitow naywięcey ma *Kayr* przy Nilu rzece, *bibens hanc iniquitatem sicut aquam.* Ciż proszą Pana Boga, aby ich dusze, w iakie dobre, y czyste

bydlęta po śmierci wchodziły. *Gruby to y wyklęty, y przeklęty błąd przeciw Pismu Swiętemu, y całey Teologii, od Mistrza piekielnego skoncypowany.*

Jest *tandem* Sekta u Turkow nazwana *Eszref*, iakoby Oświeconych, ktorey *Sequaces* są *contemplativi* Natury Boskiey. Ci TROYCĘ Nayświętszą wyznaią, obiaśniaiąc tę prawdę podobieństwem chustki w trzy fałdy, albo w trzy węzły związaney, ktora może przyiąć przezwisko troiey liczby, lubo w samey rzeczy iest iedna chustka, kiedy ią rozwiiesz y rozwiążesz. Alkoran ci nie w wielkim maią poszanowaniu, lubo niektorych mieysc zażywaią *ad stabilienda principia* swoiego zdania. Niebieskie roskoszy w uważaniu, doskonałości Wszechmocności y Maiestatu Boskiego lokuią nie w roskosznych polach od Machometa obiecanych, czyli wystawionych ludziom prostym.

Grzecznieysi Kaznodzieie Meczetow Cesarskich, tey się trzymaią mocno Sekty. Są ustawiczni w nabożeństwie, moderaci w iedzeniu y napoiu, weseli, y zawsze iak dobierani piękni, *sine nota* pychy, łakomstwa, surowości: są miłosierni, z urody ludzkiey nie stworzoną piękność wnosząc, y admiruiąc. Ci maią wielką *popularitatem*, y estymacyą u politycznieyszych Turkow. Te wszystkie Sekty, iakiekolwiek promyki o BOGU prawdziwym, choć *modo indebito* maią, gruba y ciemna chmura tłumi *Atheismus*, toiest w żadnego nie wierzenie BOGA. Tacy zowią się w Turczech *Muzerin*, niby maiący prawdziwy sekret: A ten iest: utaić przed sobą bytność BOGA, nie wyznaiąc go całe, wszystko przyznaiąc natury biegom y przypadkowi, co iest wielką bezbożnością, bo bez BOGA; niezbożnością, bo nie z BOGIEM. Naywiększe to iest *contra lumen naturæ* głupstwo, od głupca *inspirante diabolo* skoncypowane: *Dixit insipiens in corde suo, non est DEUS.* Szalony głupi wyrzekł, toć mieć to *pro stultitia.* W tey sobie nauce przeklętey wiele ludu smakuie w Stambule, osobliwie Kadyowie, *alias* Sędziowie, *Doctores Legis*, ludzie uczeni w

Pismie

Piſmie Arabſkim, y *Apoſtatæ* od Wiary Chrześciańſkiey. Obacz tu *de Atheiſmo* na końcu Sekt.

Oritur tandem Quæſtio, *w ktorych Państwach* viget *Machometańſka po dziśdzień RELIGIA?*

Odpowiadam, że prawie całą Azyę ſobie uczyniła Gniazdem, toieſt Tureckie Państwo, Azyatyckie; Tartarię większą y Małą, Perſyę, Państwo Mogola, Inſuły Indyi Wſchodniey, ledwo nie wſzyſtkę Afrykę, y Europy część nie małą.

HEREZYE *CHRZESCIANSKIE

Są to chepty, pokrzywy, choć nie raz wykoſzone, przecięż roſnące, z ktorych boday była ziemia *inanis & vacua*. Te Swiętemu Katolickiemu, toieſt Powſzechnemu Rzymſkiemu Kościołowi, *alias* zebraniu Prawowiernych, w kontr ſtawaią. ieſt to rebellia niektorych członkow w iednym ciele zoſtaiących, á rebellizuiących Głowie. Jeſt coś nakſztałt ſtrzały z pior Orlich zrobioney, Orła przeſzywaiącey: *Ex ipſo, contra ipſum.* Literami ie nazwiy w iedney kſiędze, ale nową modą, nie czarnym, ani czerwonym, lecz innym piſane atramentem; mianuy ie Gwiazdami, ktore nie za *Primum mobile* Słońcem prawdy ciągną, ztąd ſą *erratica Sidera*, á raczey *Fatui ignes*: Uparci ſą, lecz na ſłabych oparci fundamentach: Ze nie idą za wſzytkiemi Prawowiernemi, od wſzytkich też wyklęci.

HÆRESIS z Greckiego znaczy *Electionem*, że Chrześcianin dobrą na Chrzcie Swiętym wziąwſzy Wiarę, inne ſobie obiera Maxymy nowe, ſtarym y wiecznie ſtałym przeciwne. Theologowie *communiter Hæreſim definiunt*: *Eſt error intellectus liber & pertinax contra Fidem in eo, qui Fidem ſuſcepit.*

ZKAD SIĘ URODZIŁY HEREZYE?

Odpowiada Infułat Hypponeńſki Auguſtyn Swięty: *Mater omnium Hæreſum ſuperbia.* A ia przydaię, że pycha, upor, włąſnego

ſnego rozumu *jactantia*, Kościołowi Swiętemu niepoſłuſzeńſtwo, tych Corek, czyli iaſzczurek narodziły. A iako w Starym Teſtamencie te złe poſiał naſienie *Inimicus homo hæc fecit* czart, owych Faryzeuſzow, *Sadducæos*, Samarytanow; tak y Nowy Tęſtament takaż opanowała zaraza. Ludwik *Morery*, dziwnie pracowity *Author in Supplemento* Dikcionarza Hiſtorycznego regeſtruie HEREZYI wſzyſtkich od Simona Czarnokſiężnika, aż do Heretykow *Illuminatos*, 275. *Gengell* zaś naliczył Herezyi do Roku Pańſkeigo 1595 wſzyſtkich 450. Opiſuie ie *Tertullianus, Baronius, S. Epiphanius, Nicephorus, Prateolus in Elencho Hæreticorum, Sanderus, Florimundus*, X. Jan Kwiatkiewicz *Soc: JESU in Annalibus Ecceſiaſticis, & in Fraude Hæreſiarcharum*, Wylicza *Martinus Szentywani in Miſcellaneis curioſioribus, &c.*

HERETYCY imienia ſwoie pobrali od ſwoich Herezyarchow, *alias* Fundatorow, Pryncypałow Sekt ſwoich, iakoto *Simoniaci* od Simona, *Manichæi* od Maneſa, *Neſtoriani* od Neſtoriuſza. Innym podawane imiona od ich błędney nauki, iakoto *Millenarii* rzeczeni *à mille Annis*, iż nauczali, że CHRYSTUS przyſzedłſzy na świat, będzie krolował tyſiąc lat na ziemi z ludźmi. Zwali ſię inni *ab effectu*, iakoto *Iconoclaſtæ*, albo Obrazow burzyciele, iż Obrazy wyrzucali z Kościołow, domow, maiąc to za Bałwochwalſtwo. HERETYKOW iednych *periit memoria cum ſonitu*; przy rzucaniu na nich [przy klątwie ſwiec, *extincti*; inni z nierozumną nauką cale ſię pokryli *in latebras*, bo ich iak niedopyrzow Słońce Prawdy Kościoła Bożego, kłuło w oczy. Drudzy *durant indurati*, [ktorym mowić potrzeba: *Attendite ad Petram, ex qua exciſi eſtis.*

Każdey Herezyi, błędy obrzydliwe, nie ſmaczne wyliczáć nie myślę, kilkanaście iednak oſobliwſzych wſpomnę, albo bardzo Katolickim prawdom przeciwnych, albo śmieſznych.

SIMON MAGUS naypierwſzy Hereziarcha y *Proto-Parens* w Nowym Teſtamencie wieku pierwſzego żyiący *Annô* 35 uczył,

czył, *non dari liberum arbitrum*, albo wolność w człeku: Trzymał, że sama Wiara może zbawić człeka, *teste Jrenæo & Baronio:* Chciał nabyć kupnem u SS: Apostołow łask, darow, ztąd *Simonia*, toiest Swięto-kupstwo. Wieku drugiego Roku 120 byli *GNOSTICI*, toiest wiedzący dzieła y Sądy Boskie, bluźnierce CHRYSTUSA Pana. Tegoż wieku byli *Encratitæ* Heretycy, nie pozwalaiący mięsa, napoiu wina, y stanu Małżeńskiego, co iest *contramentem* Pisma Swiętego.

Wieku Trzeciego Roku 244. żył *Novatianus*, bo też nowey nauki Autor, żeby gnuśnych do pokuty nie przyimować: Spowiedź *auricularem*, toiest sekretną do ucha ganił, Papieża nie miał za Głowę, *teste Cypriano.* Tegoż wieku nastali y ustali *Chiliastæ*, albo *Milleonarii* tysiąc letni, twierdzący, że Pan CHRYSTUS po Generalney Resurrekcyi ludzi, będzie na świecie mieszkał z ludźmi, pozwalaiąc im wszelkiey *etiam* cielesney roskoszy przez lat tysiąc. Pod tymże wiekiem, komputuią Manesa Persę Heretyka, Roku 277 od ktorego poszli *Manichæi* uczący, że dwoch iest Bogow; dobry ktory wszytko stworzył. Drugi zły *omium malorum Author:* nauczali, że CHRYSTUS nie miał prawdziwego Ciała, y że nie cierpiał prawdziwie y umarł: Prawem Moyżeszowym gardzili, Słońcu się kłaniali, w Niedzielę pościli. *Eusebius, Baronius, Leo.* Tą Sektą zarażony był S. Augustyn, ale go modlitwami nawrociła Monika Matka.

Wieku czwartego w Roku 306 żył *Donatus*, ktory twierdził, że w samey Afryce (zkąd on był) iest *Ecclesia Christi*: Ochrzczonych przez Katolikow chrzcił *de novo:* ktorzy się zobopolnie w poiedynku zabiiali, miał za Męczennikow: Od tego poszli *Donatistæ*, iednakowo wierzący y uczący z Mistrzem swoim. Ale tenże wiek naywiększe wydał Roku 315 *Monstrum*, Ariusza Prezbytera w Alexandryi, z Armodiusza zrodzonego, á słuszniey *ex Patre diabolo*, głownego CHRYSTUSA Pana nieprzyiaciela: Nie Arius to był, ale *Aries* Taran y Tyran *DEI Hominis*, naucza-

iący

iący upornie z ſwoiemi naśladowcami Arianami, że CHRYSTUS był Kreaturą ſtworzoną w czaſie od BOGA, y że nie ma iedney Iſtoty z Oycem; ani bydź go uznawał Synem Boſkim przez naturę, ale tylko *per adoptionem*, *alias* przyſpoſobienie: zgoła uymował CHRYSTUSOWI BOGU z BOGA, BOSTWA. Namowił do ſiebie Ariuſz 7 Kapłanow, 12 Diakonow, y Biſkupa Nikomedii Euzebiuſza. *Baronius.* Przeciwko iego błędom cięſzkim, złożone Koncilium Niceńſkie (w Nicei Mieście *Bitynii*) za Sylweſtra Papieża *in præſentia* 318 Biſkupow *Annô Domini* 325 według innych 336 za Konſtantyna Ceſarza. Na tym Koncilium, przydane owe słowa w Składzie Niceńſkim, albo w *Credo: Et in JESUM CHRISTUM Dominum Noſtrum, Filium DEI Unigenitum, & ex Patre natum ante omnia Sæcula, Lumen de Lumine, DEUM Verum, de DEO Vero:* W ktorych słowach błędy iego wſzyſtkie wſpomniane *ruunt*. Pan CHRYSTUS pokazał ſię Piotrowi Alexandryſkiemu w podartey ſzacie, y pytaiącemu o racyę, odpowiedział: *Arius Veſtem meam, quæ eſt Eccleſia, laceravit.* Na tymże Koncilium Niceńſkim *decretum* przydawać po Pſalmach: *Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto*, przeciw Arianom mowiącym: *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto.* Na wygnanie ieſt dekretowany, na ktorym na ſtolcu wyzionął duſzę Bogu śmierdzącą między ſmrodami, *teſte Ruffino & aliis pluribus.* Zaraziła ta Herezya, lubo *ſolenniſſimè* wyklęta *totum Orientem*, nawet Konſtancyuſza Syna Konſtantyna Wielkiego Ceſarza, potym Ceſarza, Walenſa, y wielu innych Krolow, Xiążąt. Dość według S. Hieronima: *Ingemiſcens totus Orbis terrarum, Arianum ſe eſſe miratus.* Zaſzła ta zaraza duſz, áż do Afryki, y do Europy, á tam do Włoch, Hiſzpanow, Francuzow, Niemcow, Węgier, Polſki przez Gottow, Wandalow w Grecyi y w Afryce zarażonych. Z Polſki iednak Dekretem publicznym za panowania Krola JANA KAZIMIERZA *Annô Domini 1662 in Perpetuum* wypędzeni z ignominią w Węgrzech oſiedli, temu złotemu iabłku, y ziemi mio-

dem

dem y mlekiem płynącey, przed BOGIEM wiele szkodząca. Nie mnieyszego błędu tego wieku nastał był *Macedonius* Herezyarcha uczący, że DUCH Swięty nie iest BOGIEM, ale Sługą OYCA y SYNA: za co wyklęty z nauką na Koncilium I Konstantynopolitańskim od Damaza *Annô Domini* 381. Było na nim Oycow pułtora sta, y przydano w *Credo: Qui ex Patre Filioque procedit: Qui cum Patre, & Filio simul adoratur.* Tegoż ieszcze wieku śmieszna nastała była Sekta *Discalceatorum*, toiest Bosakow, albo Bezbotnych, ktorzy porwawszy słowa owe z Pisma S do Moyżesza rzeczone: *Solve Calceamentum de pedibus tuis*, zawsze boso chodzili, y nauczali, że tak cały Narod ludzki chodzić powinien. *Sami Szewcy by tey nie przyięli nauki, dopieroż Theologowie. Jacys to byli nędzarze, że ich na tyczaki nie stało, woleli o nową Wiarę, niż o chodaki postarać się: Lepieyby z lipy ich na drzeć, niż z Kościołem zadzierać tak Mądrym y Swiętym.*

Wieku Piątego, Heretycy byli *Eutichiani* Roku 448 od Eutychesa Carogrodzkiego Patryarchy, ktory uczył, że iedna tylko w Chrystusie Natura, że Ciało iego nie podobne do naszego: Nie wierzył *Resurrectionem Mortuorum.* Synod Czwarty przeciw niemu w Chalcedonie *A. D.* 551 od Leona I złożony za Marcyana Cesarza, na ktorym było 63 Oycow. Tego Grzegorz Wielki ieszcze Diakonem Kościoła Rzymskiego będąc, nawrocił y wyperswadował *Meliora sapere.* Tychże czasow nastał *Nestoriusz* Roku 428 brzydki Herezyarcha, Biskup Carogrodzki, Nowego Rzymu, nowe *Monstrum.* Tego Wiara y nauka była, że CHRYSTUS dwie miał w sobie Osoby, iednę Boską z BOGA, drugą *purè* ludzką z Matki; dlatego Nayświętszey Panny zwać nie chciał BOGA-RODZICA Matką Boską; bluźnił on, że *MARIA non fuit Theotocos, sed fuit Christitocos*; toiest nie była Bożą Matką ale Chrystusową Matką, toiest Osoby tylko ludzkiey Chrystusowey. Błąd ten tak gruby, y bardzo *injuriosus* Przeczystey BOGARODZICY wyklęty przez Koncilium Efeskie I umyślnie na to złożone od

S.

S. Celestyna Papieża za Teodozyusza Młodszego *Annô Domini* 431 *in præsentia* więcey niżeli 200 Oycow, y zaraz w Pozdrowieniu Anielskim MARYI przydano; *Sancta MARIA Mater DEI ora pro nobis*, na wieczne wyznanie tey Prawdy. U iadł robak ięzyk temu bluźniercy, iako pokażę niżey między ukaraniem Herezyarchow.

Wieku Szostego w Roku 540 miał świat Heretykow Monotelitow nauczaiących, że iedna tylko w Chrystusie była wola, dlatego też iednym palcem się żegnali, *teste Patre Sennyei.*

Wieku Osmego, *alias* Roku 726 nastali *Iconomachi*, inaczey *Iconoclastæ*, toiest Obrazoburcy, albo Obrazow Burzyciele: *Origo* ich ta: Za Leona Izaura, Zyd ieden w Laodicyi Fenickiey, czarownik, nienawiśnik Chrześcian, wkradł się w respekt Krola Saraceńskiego *Gizyda* albo *Ezyda*, obiecuiąc mu 30 lat panowania, byle tylko Obrazy wszędzie popsować, kazał. Usłuchał perswazyi, nadzieią uwiedziony dłuższego Panowania, bo po całey Syrii przez Zydow y Saracenow, w Kościołach y domach Obrazy darte, rąbane, palone, na murze y Metalu skrobane. Tak przeskrobawszy Krol, pułtora Roku miasto lat 30 żył tylko, á Prorok fałszywy y czarownik Zyd nie żył po Krolu y godziny, stracony od Syna Krolewskiego *Uldydas* imieniem, zakazuiąc dalszey Obrazow profanacyi. U tych Saracenow był nie iaki w niewoli Bezer, ten z Chrześcianina Machometanem został, potym był przy boku Leona Isauryka Cesarza, tam zabrawszy do Monarchy konfidencyę, namawiał go na Obrazow burzenie: Więc Leo sroższym nad Lwy stał się na Obrazy, wydał Edykt, po całym Państwie, na palenie Obrazow, mianuiąc to Bałwochwalstwem. *Tandem* takiey niezbożności Kościoł S. zapobiegaiąc, Niceńskie II złożył Koncilium za Konstantyna Cesarza y Ireny *Annô Domini* 787, czyli 838 według *Baroniusza in præsentia* 350 Oycow, gdzie Obrazow P. JEZUSA, Matki Nayświętszey y Swiętych Pańskich postanowiony *Cultus non Latriæ, sed reverentialis, & respectivus*;

respectivus; toieſt, żeby Obrazow nie adorować, ale wenerować; nie Obrazy, ale to, co obraz oczom *objicit*, mieć w poſzanowaniu.

Wieku Dziewiątego naſtał Fociuſz Schizmatykow Greckich Wodz y Autor, o ktorym w dyſkurſie o Schizmie obſzerniey.

Wiek Dwunaſty, śmieſzną miał Sektę *Adamitow* wſkrzeſzonych, ktorzy ieſzcze naſtali byli Roku 176 y w tenczas wyklęci, nauczaiących, że ludzie nago chodzić powinni, *ad imitationem* Adama y Ewy, tak od BOGA ſtworzonych. *ALBIGENSES* Heretycy Wieku Dwunaſtego, toieſt około Roku 1100 *exorti* od Miaſta *Alba*, albo *Albiga* w Francyi nazwani, ktorych Autorem *Olivarius*, trzymali, że dwoch ieſt wſzyſtkich rzeczy Autorow; BOG, ktory duſzę; diabeł. ktory ciało ſtworzyli: SS. Sakramentow nie trzymali, ani Piekła, ani Zmartwychwſtania: Woynę długą z Krolami Francuzkiemi prowadzili, na dwoch Konciliach wyklęci. *Hugonottowie* Heretycy, Relikwie Swiętych do rzek rzucali, Nayświętſzy SAKRAMENT pſom miotali, więcey niż 9 tyſięcy Zakonnikow pozabiiali, Panny Zakonne profanowali. Rupella Forteca ich była *aſylum*, á potym *exilium* y *exitium*. Heretycy *Praxeani*, *Hermoniani* trzymali, że iedna tylko ieſt Oſoba Boſka, ktora dla rożnych ſkutkow ma rożne Imiona: Oycem ſię (prawili) zowie BOG, że ieſt wſzelkiego ſtworżenia Autorem: Synem ſię zowie tenże BOG, że ſię urodził z MARYI Panny: Duchem Swiętym, że nas poświeca przez łaſkę ſwoię. Z tey nauki, ſzła ta konſekwencya; ze BOG Ociec narodził ſię, cierpiał męki, y umarł, ponieważ iedna Oſoba Boſka. A tak ci Heretycy własnym imieniem *à Patre paſſo*, nazwani *Patripaſſiani*, iako czytam *in Summa Theologiæ Becani*. Poſzło wielu za tą nauką, mianowicie *Servetus* Hiſzpan, ktory Troycę Swiętą nazwał *Cerberum*, *alias* o trzech głowach *Monſtrum*, y troy cieliſtym Gerionem; ale ta ſama nauka ieſt *Monſtroſa*, y wyklęta.

Trzynaſtego Wieku, toieſt 1273 powſtali byli *Flagellantes*, Bi-

czuiący ſię za Alexandra IV Papieża w Włoſzech, ktorych taki był ſentyment y upor, żeby ſię ſiec dyſcipliną po ulicách publicznych, aż do krwie za grzechy, y ciężko lamentować, twierdząc, że zbawiony bydź nie ma, ktoby ſię przez Mieſiąc w ich Sekcie nie znaydował. Było Oſob niemało z Panow z młodych y ſtarych, ktorzy tey Sekty chwycili ſię byli: Ale mocnieyſzy był Miecz Duchowny, nad ich dyſcypliny, ktory ie odciął od Kościoła Bożego. Tegoż Wieku, była Sekta *Templariorum*, niby Kościeliſiedczow, uſtawicznie w Kościele ſiedzących. Ziawili ſię w Swiętym mieyſcu Jeruzalem. Bałwan mieli ſkorą ludzką powleczony; miaſto oczow, dwa błyſzczące ſię w głowie oſadziwſzy kamienie. Ofiarę mu czynili z popiołow zmarłych, ſami też z temi mieſzali ſwoy napoy, ſił nabycia ztąd ſię ſpodziewaiąc. Dziecię z Templariuſza y podściwey żony zrodzone, nad ogniem ſmażyli y palili, aby tłuſtością y ſoſem potym Bożka ſwego Statuę na znak wielkiego Nabożeńſtwa, ſmarowali. Wyklęci ſą na Wienneńſkim w Francyi Koncilium *Annô Domini 1311. teste Kwiatkiewicz.* Roku 1460 naſtała była Sekta *Dæmonicolarum*, diabła czczących, ktorym ſię czart w poſtaci ludzkiey pokazywał na rożnych ſchadzkach: gdzie mu pokłon dawali, wytraceni ſą y wypaleni.

Wieku Pietnaſtego, toieſt 1403. ſzpetna mieczem nie racyami wiele dokazuiąca, naſtała była Huſſitow Herezya od Jana *Hus, alias* Gęś w Czechach. Ale tę Gęś z nauką pięknie na Konſtancieńſkim upieczono Koncilium, y pewnie doſtała ſię na ſtoł Lucypera. W tymże wieku lekkomyślna naſtała była Herezya *Baculariorum*, inaczey *Steſlerorum*, Laſkonoścow, ktorzy innego oręża, tylko kiia nie zażywali, powiadaiąc, że takiey tylko broni zażywać należy Chrześcianom. *Do tey Sekty mogliby należeć w Polſzcze Drabi z pałkami chodzący, ktorymby teſli nie flintę, to pewnie cep albo koſę trzeba dać w ręce, gdyż tylko pałka* non pauca mala *robią po Wſiach.*

FILIPO-

FILIPOWSKA HEREZYA. Nie może nigdy ſzatan *quieſcere:* co raz nowym wynalazkiem duſzy ludzkie prowadzi na zgubę: Nowe wyſtawia Akademie, w ktorych pychy, uporu, ſwego zdania *tenacitatem* nauczywſzy, dopiero ſadza *in Cathedra peſtilentiæ* ſwoich Dyſcypulow, czyniąc ich potym *Magiſtros erroris.* A częſtokroć czego ſię polerowny wzdryga rozum, albo wielkim pachnie głupſtwem, to ochrzci artykułem Wiary. Czy może co bydź głupſzego nad Machometa Religię *in Oriente?* nad Filipowſką Sektę *in Septemtrione?* Tey Sekty, Herezyi y głupſtwa, Autor FILIP nieiaki, prawdziwie iak Filip z konopi, pewnie nie z mądrey Akademii wyrwał ſię około Roku 1650 za Patryarchy Moſkiewſkiego Nikona. Na Stolicy Moſkiewſkiey w ow czas przy Katedrze Patryarchalney, znaydowało ſię czterech Protopopow, Kapitan, Filip, Nikita, Łazarz; ktorzy bardzo piśmienni, bo Pſałterz po Słowieńſku umieli czytać; ázatym mądremi ſami ſobie zdali ſię, *cùm eſſent ſtultiſſimi,* do iſtyka, nie do piora ſpoſóbnieyſi, paść woły, nie do mądrey Szkoły brać ſię. Ci nową reformę Religii w Cerkwi Bożey uczynić chcieli: Jakoż z tych proſtych ſtodoł wyleciała ſowa, *Lucem fugiens* prawdziwey Religii. Ci nowe Propozycye y Artykuły ognia godne z Autorami; y ie obſerwuiącemi, popiſali, po Moſkwie rozrzucili. A te naybardziey Filipowi *imputantur,* iako pryncypałowi błędow.

BŁĘDNE PUNKTA, ARTYKUŁY, MAXYMY, y OBRZADKI FILIPOWSKIEY RELIGII.

1. Ze teraz Mſzy Swiętey albo *genuinè* mowiąc, Służby Bożey nie maſz, ponieważ teraz czaſy ſą Antichriſta: *Zkąd tę maią Rewelacyę? w ktorym doczytali ſię Piſmie? Doktorze? Koncilium?*

2. Nayświętſzego Sakramentu nie przyimuią, żadney mu *conſequenter* nie czyniąc rewerencyi; *á przez to Judaſzowi, Zydom y Kalwinom podobni.*

3. Bluźnią, że Chryſtus Pan tako-

takowey był poſtaci y wielkości w Zywocie MARYI, w iakiey na Krzyżu podczas Męki. *Ktore Piſmo tych Oſtow tak nauczyło? zacoż Chryſtuſa Národzonego zowie wſzędzie Ewangelia Dziecieciem, nie Mężem?*

4. Wierzą y uczą, że polani na Chrzcie, á nie ponurzeni nie ſą ochrzczeni Chrześcianie, lecz Poganie. Ztąd Cerkiew ſwoię, domoſtwo, ławy, po Chrześcianach nie ich Religii, myią, chędożą, renowuią maiąc ich za ſług Antichryſta. *Trzebaby ich kiiem chędożyć: takie Argumenta na takich Teologow y Doktorow. Lepiey umieią łyſzki y naczynia rożne robić, niż formować Artykuły Wiary.*

5. Krzyża ſrebrnego, żelaznego, kościanego, moſiężnego ſzanować nie chcą, y nie każą; twierdząc, że Chryſtus na drzewie umieraiąc, z takiey też materyi Krzyż chciał mieć w weneracyi. *A ktory o tym piſze Ewangeliſta? ktore naucza Koncilium? wolno ze ſłomek uformować Krzyż, węglem naryſować, byle pamiątkę wyrażáć; dopieroż ze złota, ſrebra.*

6. Nauczaią, że całą ręką żegnać nie godzi ſię, bo to znak Antichryſta, ale trzema palcami, toieſt wielkim, y oſtatniemi dwoma. *E contra Prawowierni Chrześcianie żegnaią ſię trzema palcami pierwſzemi, weneruiąc Troycę Przenayświętſzą; piąciu palcami, pięć Ran Chryſtuſowych, dwiema, dwie Natury w Chryſtuſie, Boſka y Ludzką. Jednym palcem nigdy, bo to ieſt moda Monotelitow Heretykow, iednę w Chryſtuſie wolę wyznaiących, y za to potępionych.*

7. Kſiąg drukowanych nigdy nie zażywaią, tylko piſanych bardzo ſtarych, á drukowane bydź powiadaią Uniackiemi, pofałſzowanemi. *Jak by w piſaney prędzey nie mogł bydź error? co Piſarz, to nowy może bydź Hereziarcha y Fałſzerz, opuściwſzy, albo przydawſzy, albo ſłowo za ſłowo położywſzy; á Kſięgi drukowane ſą bez erroru, bo idą ad Cenſuram.*

8. Wody święconey nie maią w poſzanowaniu, owſzem iak diabeł, tak y oni wody takowey wzdrygaią ſię. Jeśliby zaś na ſuknię kropla padła, to mieyſce wyrzynaią. *A przecię* Aquæ Benedictæ uſus *w Kościele Bożym ſtarſzym*

ſzym. niż broda Filippa inwentora tey Sekty, y niżeli Wiara iego. Bo ieſzcze S· Alexander Papież Roku 119 żyiący o niey napiſał: *Aquam ſale conſperſam, ſane benedicimus, ut eâ cuncti aperſi purificentur, & Sanctificentur.* Y *w Starym Teſtamencie* Numerorum cap: 19 *w krowie czerwoney na popiot* extra *Obozu ſpaloney, mieſzaiąc też popioły z wodą na pokropienie ludzi nieczyſtych, figurowała się według Eugubina, y w wodzie owey ſolą od Elizeuſza oſłodzoney,* 4 Regum, *także adumbrowana woda Swięcona; ale tego Filip nie ſłyſzał, y nie czytał, bo tylko Pſałterz znał.*

9. Nabożeńſtwa ſwoie odprawuią w lada kuczy, do ktorey ſchodzą ſię wieczorem, roſchodzą ſię o kurach; *á przecię BOG Namioty wſpaniałe, potym Kościoł Salomonow tak bogaty y drogi upodobał ſobie na chwałę ſwoię: Elegi & ſanctificavi locum iſtum, ut ſit Nomen meum ibi:* 2 Paralyp: 7. *Tot kuczy, chlewy nie podobaią ſię iemu waſze Przeſtawni Filipowcy.*

10. Sakramentow Ciała y krwie Chryſtuſowey, Pokuty, Oſtatniego pomazania, Kaplańſtwa, nie maią, lubo zbiegow miewaią Zakonnikow, albo Czercow, ſale ci *qua authoritate* w Sekcie wyklętey, ſami często wyklęci mogą *miniſtrare*? á ieżeli ſą formalni Laicy w habicie, *dare non poſſunt, quod ipſi non habent*? Kłamią oni, że maią na Ruſi Białey iednego Archimandrytę, ktory ich Kapłanow (*dic* y Zakonnikow) święci, á ſam był poświęcony przez Nikona, gdy była Wiara Błahoczyſtywa,

11. O Sakramencie Małżeńſtwa trzymaią, że doſyć na tym, aby Mąż z Zoną żył zgodnie, nie biorąc ślubu.

12. Czarami *ad ſtuporem* bawią ſię, ktoremi do ſwoich błędow nie racyami dowodnemi proſtakow y oſłow łowią.

13. Oſiadaią zawſze po nad Jeziora, bagna, błota, y tam ſwoich chowaią zmarłych, z taką oſtrożnością, że iak Moyżeſzowego pogrzebu śmiertelne nie widzi oko: *co ſamo albo dla czarow, albo iakich czynią zabobonow.*

14. Twierdzą, że Machometanow Meczety, Zydow Bożnice

ce albo Szkoły, nad Kościoły Chrześciańſkie, maią bydź preferowane.

Ci tedy FILIPOWCY, czyli z obligacyi ſwoiey Sekty, czyli też z przymiotow ſwoich, aby mieli ſwoie ſtałe *reclinatorium*, akceptacyę, y wſzędzie mieyſce, w wielkiey ſą trzeźwości, głowni Rzemieślnicy, *per conſequens* bogaci, Dziedzicow bogacący; zgoła, czynią ſobie Panow, pod ktoremi ſiedzą, *amicos & fautores ex mammona iniquitatis*; ale tacy *Fautores* kiedyś *confundentur ab iniquitatibus ſuis*.

Jak ſię Filipowcy ci w Moſkwie ſzerzyć poczeli, namieniony Nikon Patryarcha Moſkiewſki konwokował Synod, na ktorym ich naukę błędną y Heretycką, wiele Herezyi zawieraiącą widząc, ią y Autorow iey namienionych odſtąpić niechcących errorow, wyklął, Carowi Alexemu donioſł, ich *enormitatem* Nauki *propalando*; Car ogniem y mieczem kazał na nich *animadverti*; iakoż ci Hereziarchowie potraceni, á ich Sekwitowie *metu mortis*, iedni ſię aż w Azowie oparli, y attakuiącą Azow, na ow czas Moſkwę, dziwnie razili, za co po wzięciu Azowa, w pień wycięci, á Turcy wypuſzczeni. Drudzy koło Staroduba oblokowali ſię, y tam te piekielne głownie, krwią ich własną pogaſzone. Wiele iednak uniknęło, y na Białey Ruſi ta czarna makuła pokazała ſię, oſobliwie w Staroſtwie Omelſkim, ktorego Poſſeſſor *pro tempore exiſtens*, na czas pozwolił im *locum ſtandi*, potym dobrze przez rzemiosła zbogaconych, dobrze złupił, y precz wypędził. Wynieśli ſię potym za Dniepr pod Lubecz, ale y tam Archimandryta Czerniechowſki z chudoby, y tameczney oblokacyi ich *privavit*, daley pędząc Tułaczow świata. *Tandem* tak wſzędzie poniżonym, Podole ſtało ſię *reclinatorium*, niezbożnym Miedzyboża Okolica, gdzie Rzemiosłem wſzelkim, placeniem wielkich Czynſzow, *tolerantur*, ale Statutami Synodu Zamoyſkiego od Ruſi Greko Unitow celebrowanego Roku 1720. *Loci Ordinario*, maią bydź odnieſieni; *Hæreſis* także ich *cum expreſſione Articulorum* błędney ich nauki na tymże Synodzie wyklęta.

NAY-

NAYPOTĘZNIEYSZE HEREZYE LUTERSKA y KALWINSKA, o ktorych *agam*

Te obie, są to Głowy Hydry iuż dawno *sub titulo* Herezyi rożnych ucięte, znowu się odnawiaiące.

MARCIN LUTER, Sekcie Luterskiey dał imie y początek; *utinam non natus fuisset.* Urodził się w Saxonii, to też *Saxei*, toiest *duri cordis* człowiek. Marcin ten Nowy, Chrystusowey nie mało uciął sukienki, y Mieczem y piorem, Zwał się z razu *Lotter*, toiest Błazen, *ktorym był do śmierci*; potym się nazwał *Lauter*, albo *Luter*, toiest czysty, *czy słusznie*, *będąc Karnalista*, *Voti* czystości *Violator*? Naylepieyby go zwać nie Lutrem, ale Łotrem złym, bluźniercą CHRYSTUSA, y iego nauki. Narodzenie iego tak podłe, iak sentymenta wszystkie. Matka iego była praczka, przecięż nieczystego na świat wydała Herszta: Ociec był Gornikiem, to też wykopał *Massam iniquitatis*, y gornego, á tym samym durnego Geniusza człeka: Wolaiby bydź Miecznikiem, Katem, żeby był tey Hydrze w kolebce łeb uciął. Znacznie ten Pratczyk y Gorniczek postąpił w naukach, ale *utinam non nosset Literas: Quantum* w naukach postąpił, *tantùm* odstąpił od Kościoła Katolickiego. Roku 20 czyli 22 *Magister artium* uczyniony w Witemberskiey Akademii *Annô* 1505. Słuszniey *Magister errorum.* Gdy z Sociuszem ná deambulacyi trochę bespieczniey o rzeczach Swiętych dysputował, uderzeniem pioruna na Sociusza, iest przestraszony, aby *de Sanctis sanctius* trzymał y gadał. Drudzy piszą, że sam zabił Sociusza. Ta awantura, pewnie nie Ducha Swiętego wokacya do S. Augustyna Habitu y Reguły wpędziła go w Erfordzie, y tam zakapturzony, tym mniey znaczny Hypokryta *præesse, non subesse ambiens.* Między Pustelnikami Swiętego Augustyna, pewnie światowy. Mowią o nim, że wielu Zakonow probował Reguły, ten *irregularis* człowiek: do wielu Fort wstępował ten piekielny dla swoich Sekwitow *Janitor: Bis Pica, bis Corvus, ter fune ligatus*; ale wiele o nim czytaiąc Autorow,

nigdziem

nigdziem się nie doczytał tey iego transmigracyi. Dość na niego było w iednym Zakonie żartować z BOGA. Naypierwey podniosł woynę przeciw Odpustom y Spowiedzi *indignus remissione.* Roku bowiem 1516 Leo X Papież wydał *Bullam Cruciatæ*, toiest Odpust dla tych, ktorzyby Ligę Woysk Chrześciańskich na Turkow uchwaloną, mogli siłami, pieniędzmi supplementować. Bulla ta przyszła też do Saxonii, X. Janowi Teleciuszowi Zakonu Kaznodzieyskiego oddana do publikacyi przez Arcy-Biskupa y Elektora Moguncklego. Zazdrościł Dominikanom tego szczęścia Luter, zawsze *altiora se quærens*, á bardzo na to ubolewaiąc, iż ani Kommissarzem, ani Penitencyarzem *in ordine* tey Bulli kreowany, sto bez pięciu tylko wydał propozycyi *contra Indulgentias*, á Teleciusz Dominikan, sto y sześć, probuiących prawdę y skutek Odpustow. *Favebat* mu *Fridericus* Elektor Saski, od pewnego Zakonnika *scandalizatus*, mowiącego, że to Włoska *Avaritia* Odpustow *inventrix:* kontent był z takiego Doktora w Nowey Witemberskiey Akademii od siebie erigowaney *Annô Domini* 1502. A tak został Apostatą Luter, naprzod z Zakonu, á potym od S: Katolickiey Wiary, y urodził Sektę światu od Herezyarchow *per partes* rożnych czasow proponowaną, á od niego niby w *compendium* zebraną. *Prævivit* mu *Erasmus Roterodamus* Augustianin *imperfectus Theologus*, lubo po rożnych Akademiach wędruiący, zkąd nie miod, lecz gorżkość zebrał, y iuż poniekąd Kościoł Swięty nią zaraził. Dla czego o nim napisano.

Erasmus parit ova. Lutherus excludit pullos,
Erasmus dubitat. Lutherus asseverat.

Toiest. *Erasmus iaiec naniosł, te Luter wysiedział,*
W czym Erazm wątpił, Luter bydź prawdą powiedział.

Drugi temu niezbożnemu Magistrowi utorował drogę Jan *Hus* Hereziarcha, ktory na stos prowadzony podczas Koncilium Konstancieńskiego zaspiewał *more* Łabędziow, ową piosnkę: *Hodie assabunt anserem*, (toiest mnie Husa) *post centum verò annos, audient*

canentem

canentem Cygnum. Ktore słowa Luter sobie applikował. *Sociusza* Luter miał samego Czarta, niegodzien innego; ztąd też chlubi się, zkądby wstydzić się należało, że *nie ieden korzec soli ziadł z Diabłem*, był bardzo słonym y nieprzyiemnym, ále nie był solą świata. Y to o sobie przyznaie: *Non amabam DEUM, imò odiebam Justum, punientem peccatores. Sanderus y Kwiatkiewicz.* Nauk zakazywał, rádząc istyk, nie pioro trzymáć, dowodząc z Pisma: *In sudore vultus tui, vesceris pane tuo.* Naywiększa Maxyma iego była, ktorey się wszystkim trzymać kazał: *etiam* Zákonnikom y Zakonnicom przez niego z Klasztorow wypuszczonym: *Crescite & multiplicamini.* Wiele pisał przeciwko Biskupowi Rzymskiemu, ále ná ogień zrazu skazywano. Cesarz Károl V Księgi iego wyklęte na stos dekretował. A D. 1521 w Erfordzie, gdy kazał, ná dobre następuiąc uczynki, Kościoł cały zadrzáł, y rozegnał Auditorow, co on na Czarta składał, iáko pisze *Gresserus* Auditor tegoż Kazania. Máximilián Cesarz, na głowie iego widział czarta siedzącego; *taki Biret należy takiemu Doktorowi*, szeptał do ucha piekielnemu Dyscypułowi.

Miał się za Proroka y Nauczycielá świata, powiadaiąc, że Hymn S Ambrożego ow: *Te DEUM Laudamus* w tych słowach: *Tibi Herubim & Seraphim incessabili voce proclamant* w tych literach *Chronosticè* rok iego predykacyi figurował, toiest Rok 1517 Ale fałszywie te Proroctwo sobie akkommoduie, bo te słowa *Cherubim & Seraphim*, przez M literę na końcu piszą się, nie przez N, iako Lutrzy pretenduią, *alias* wyszłoby lat 3517. gdy w słowie *proCLaMant*, trzeci iest tysiąc. Ale pewnieysze o nim Proroctwo ten sam Rok 1517 wyrażaiące, kiedy on przeciw Kościołowi S począł powstawać, takowe: *ero spIrItUs MenDaX.* Prorokował y to, lecz nieskutecznie bo inaczey *Princeps mendacii* nie umiał: *Pestis eram vivens, moriens ero mors tua Papa.* On zdechł, y w piekle pogrzebiony, a Biskup Rzymski będzie *ad consummationem Sæculi.*

Za Károla V Cesárza Lutrzy A. D. 1529 zanieśli *w Spirze* Protestacyę, ztąd *Protestantes* zwać się poczęli: złożony potym Seym w Auguście Mieście Swewii, dla uspokoieniá kontroweersyi respektem Wiáry R 1530, za tegoż Karola Cesarza. Przybyli na Seym *Capita Protestantium*, Jan Saski Elektor z Melantktonem Doktorem Luterskim, Jerzy Brandeburski Elektor, Jan Friderik Sáski, Ernest Bruńświcki, Francíszek Lumbuski Xiążęta, Lancgraff Hássii, y inni *majoris notæ*, iako też od Norimbergi y Reutelingi Miast Posłowie, wszyscy skonfederowani. Proponowáno 17 Artykułow Nauki Luterskiey, zaczęto od Kazań, ále te do Kościoła, nie do Izby Seymowey za

 należące

náleżące osądzono, milczeć kazáno. Wysadzono tylko głownych Teologow, ktorzy Refutácyę nápisáwszy Luteranistom przeczytali. Przybyło więcey Xiążąt y Miast skonfederowanych Protestantckich rezolwowanych orężem bronić Sekty swoiey. *Interim* że Woyna Turecka nad karkiem wisiała, uczyniony Pokoy z Protestantámi, do Koncilium przyszłego; obligowali się, że żadna strona *in negotio* Religii, *Litem* wszczynać nie ma. Napisány Dekret Roku Pańskiego 1532. Od Miasta tedy Augusta, Religia Luteranow zwać się poczęła *Augustana Confessio*. Roku potym 1548 Woyna znowu z Protestantami zaięłá się, *Smalcaldicum Bellum* názwána od Miasta *Smalcaldia*, gdzie potyczka byłá, na ktorey *Protestantes* przegrali, Sáski Elektor y Lancgraff Hassii, pobráni na Woynie, całe poddáli się Niemcy, oprocz Magdeburgu. Wkrotce potym Maurycy Saski Xiąże niespodzianie uderzył na Cesarza, więźniow wyzwolił precz Cesarza z Niemcow wyrugowaszy. W tenczás Passawieńskie stanęły Traktaty z pozwoleniem wolności Religii Protestántom Roku 1552, potym znowu Roku 1555 na Seymie Augstańskim, *item* Roku 1566 od Maxymiliana II konfirmowane. Stał Pokoy między Kátolikami y Akátolikami do Roku 1618, ktorego Roku nowy pożar Woyny zaiął się między Cesarzem a Protestántami: Katolicy wzięli na się Imię *Sanctæ Ligæ*, á Protestánci Imię *Unionis*, y ták przez długi czas z sobą walczyli. Aż Gustawus Adolphus Krol Szwedzki uczyniwszy się Protektorem Protestantow A D. 1629, Cesarza po ow czas tryumfy zbieráiącego, swoim przytłumił tryumfem, y wszystkie Ligi Swiętey pomieszáł rady. A lubo Cesarzowi znowu szczęście posłużyło pod Narlingą, Francuzi przy *Szwedach* y Protestantach náchyloney stronie stanęli mocno. *Tandem* po długich obōch stron woiennych koncertacyach y klęskach, Traktátem y Pokoiem Monasterieńskim, álbo Munsterskim w Westfalii A D. 1648 zakonczyło się *totum* o Religii *negotium*, stanęła *Pax Religionis*, gdzie wiecznym Práwem, obwárowano, Wolność Religii obu stron, iáko czytam w *Horniuszu*, 2do *in Republica Germanica*, 3tio *in Vindelino*.

ERRORES MARCINA LUTRA y NA NIEKTORE REFUTACYA KROCIUSIENKA.

Nauczał, że rzecz niepodobna Czystość zachować: dlatego wota połamał Zakonne, żył w cielesności, gdy wziął Kátarzynę *Zakonnicę* z Witembergu *actu* Profeskę, z ktorą innych ośm Zákonnic z Nimiceńskiego wziął klásztoru. *Tyle Czystość zachowało Swiętych, zacząwszy od Nayświętszey*

między

między Niewiaſtami Maryi: *Jan Ewangeliſta Panna na Duſzy, ktory widział kupami chodzących Panienek za Barankiem w Niebie.* Otoż potuerunt hi & hæ. Bonum eſt homini mulierem non tángere. 1 *Corinth*: 7; *toć chwalebna ieſt Czyſtość.*

Mſzę S zniosł, od czáſow Apoſtolſkich *ſub Nomine Liturgiæ*, zawſze w Kościele Bożym obſerwowaną, iako wyprorokował Malachiaſz Prorok *cap*: 1. *In omni loco ſacrificatur & offertur Nomini meo Oblatio munda*, przez ktore słowa rozumi ſię Ofiara Mſzy S.

SAKRAMENTOW ráz 7, drugi raz trzy tylko przyimuie, toieſt Chrzeſt, Sakrament Ciała y Krwie Chryſtuſ wey, y Pokutę.

O Nayświętſzym SAKRAMENCIE trzyma, że tylko ieſt *in puncto* Kommunii, a nie inſzych czaſow, y że razem ieſt chleb y Ciało Chryſtuſowe; ztąd słowá owe: *Hoc eſt Corpus meum*, tłumáczy tak: *Hic panis, eſt Corpus meum*. A Chryſtus bez żadney reſtrykcyi powiedział: *Hoc eſt Corpus meum; Hoc facite in meam Commemorationem.*

Confeſſionem auricularem zganił, Dzieſięcin Kościelnych, choć ſą *Juris Divini* zabronił; Dobra Duchowne, Swieckim oddał oſobom, twierdząc: że te nád Duchownemi maią *Superioritatem*.

BISKUPA Rzymſkiego, iák nie uznaie za Głowę Kościoła, tak też go bardzo łży, zowiąc *Bullarum Epiſcopum*. Lubo temu Klucze dáne od Niebá: *Tibi dabo Claves Regni Cælorum.*

Wſzyſtkich Doktorow Kościoła Bożego cenſurował, ták wielkich Swiętych, ktoremi iák kolumnami Kościoł Boży wſpierá ſię, iako wyraźnie mowi w Kſiędze *contra Regem Angliæ*: *Nil facio mille* Cyprianos, *mille Auguſtinos. &c.*

Kſiąg Piſmá S, ktorych ieſt Starego Teſtamentu 46, a Nowego Teſtamentu Kſiąg 27 nie wſzyſtkich akceptuie, lubo ie Koncyliá *pro veris & Canonicis* przyięli, toieſt Kartagineńſkie ieſzcze za S Auguſtyna, Roku 400, złożone. Florenckie *Annô Domini 1439* y Trydenckie *Annô Domini* 1563 konwokowane. Y ták *unus contrà omnes, Sciolus* przeciw Mędrcom; ale też ten *unus, nullus*, oraz *ſtulus*.

Liberum arbitrium, albo wolą ludzką cale znoſi, powiádáiąc, że każdy człowiek cále ieſt nie wolny ſobie *in electione boni & mali*. A przecie Paweł S 1 *Cor*: 7. *Non neceſſitatem habens, ſed poteſtatem ſuæ voluntatis. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis illius* Gen: 4 *Deus hominem reliquit in manibus Conſilii ſui. Appoſuit tibi aquam & ignem, ad quod volueris, porrige manum tuam*: *Eccl*: 15, Ekklezyaſtyk tenże mowi wyraźnie *cap*: 31 *potuit*

Potuit transgredi, & non est transgressus. Kśięga záś Rodzaiu *cap: 7* mowi: *Nonne, si bene egeris recipies?* Dzieie Apostolskie mowią: *cap: 7 Vos semper Spiritui Sancto resistitis.* Dawid w Psálmie 94 *Nolite obdurare corda vestra,* toć tu wszystko człekowi *datur* na wolę.

Predestynácyą także trzymał táką, ktorąby BOGA uczynił niesprawiedliwym, toiest, nauczał *contra Erasmum de servo arbitrio: Deus ut merita non respicit in salvandis, ita neque in damnandis: illic indignos coronat, hic indignos punit.* Przeciw iego niezbożney y Tyráńskiey nauce, *clementior* niezliczone Pismo iako to *Ezechielis cap:* 33 *Dicit Dominus, nolo mortem impii.* Ozeasz Prorok mowi *cap:* 13. *Perditio tua ex te Isráël* S Paweł w Liście 1 do Tymoteusza *cap:* 2 mowi: *Deus vult omnes homines salvos fieri.* Tenże Doktor Narodow mowi: *Quos præscivit, hos & prædestinavit.* Na co S Ambroży mowi: *Non enim ante prædestinavit, quam præscivit.*

Trzymał, że wolno bydź náywiększym sceleratem, byle wierzyć w Chrystusa, nauczaiąc, że *mille fornicationes, mille homicidia,* iędnego dniá chocby kto popełnił, nic to iest, ieśli wyznaie Baranká, *Qui tollit peccata mundi.* Dobre zniosł uczynki, bez ktorych, Wiara martwa iest y prozna: *Vana Fides sine operibus.* Nauczał y tego, że Penitenta, w niebytności Predykanta, może rozgrzeszyć białogłowa, Zyd, Turczyn, diabeł. Kościoł zaś Kátolicki naucza, że nie maiący mocy z poświęcenia, dopieroż nie wierzący, *tanto magis non Viator* [chyba *de extraordinaria DEI dispensatione*) tego czynić nie może. Do Apostołow, Męszczyzn, prawowiernych, nie do Mágdaleny rzekł CHRYSTUS: *Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiseritis peccata remissa sunt &c.*

O Stanie Małżeńskim złe trzymał, kiedy iego obligacyi *non mechaberis* nie zachował, mowiący: *Si non vult Domina, veniat Ancilla.* Jego y ta propozycyá: *In omni opere bono, Justus peccat.*

Trzymał, iż Dusze *post egressum* z ciáła, nie maią *fruitionem visionis Beatificæ, alias* nie oglągaią BOGA, lecz snem twardym uspione, Dnia Sądnego czekaią. A ná coby CHRYSTUS mowił Łotrowi: *Hodie mecum eris in Paradiso,* nie odkładaiąc do Sądu. Nie spi ow bogacz Ewangeliczny kiedy wołá: *Crucior in hac flamma.*

CZYSCU nie przyimuie, Niebo tylko y piekło bydź twierdzi. A przecie wyráźnie text S mowi 2 *Machabeorum* 12 *Sancta & salubris cogitatio pro Defunctis exorare, ut à peccatis solvantur.* Drugi text z Páwłá S. *ipse salvus erit, sic tamen, quasi per ignem,* S Augustyn, y Teodoretus rozumieią przez ten ogień, Czyscowy ogień.

Trzymał

Trzymał, że Boſkie Przykazánie ciężkie do wykonania, dlatego też on żadnego nie wykonał. *A przecież niezliczonych Swiętych z Starego y Nowego Teſtamentu mamy, ktorzy nie za łamanie, ale obſerwowanie Boſkich Mandatow zoſtali Swiętemi.* Mowi Chryſtus wyraźnie *Mathæi cap: 11 Jugum meum ſvave, & onus meum leve.* Zacharyáſz y Elżbietá byli *incedentes in omnibus mandatis & juſtificationibus Domini. Faciam, ut in præceptis meis ambuletis,* Mowi BOG u Ezechiela w Rozdziale 36.

POSTY, ktoremi ſię ciało martwi, y ſpoſobi do ſubjekcyi rozumowi, rudzieſz do nabożeńſtwa, zganił, żadnych nie obſerwuiąc; Niechże ſłuchá, co mowi Tobiáſz *cap:* 12 *Bona eſt Oratio cum Jejunio.*

SWIĘTYCH ſzánować y wzywać. Luter zakazuie: A Dawid S wyraźnie mowi w Pſálmie 138. *Nimis honorati ſunt Amici tui Deus.* Job też toż ſamo trzymá, pewnie ſprawiedliwſzy od Lutra, tego Łotra, mowiący *cap: 5 Et ad aliquem Sanctorum convertere, &c. Hic eſt Jeremias Propheta DEI, qui multum orat pro populo.* Mowi Księga wtora Machabeyſka.

Czyni Luter BOGA, ktory ieſt *ipſiſſima Sanctitas,* Autorem grzechu, ále niech ſłucha Dawidá *Pſalmo 5 Non Deus volens iniquitatem tu es.* Ezechiel w Rozdziale 18. *Nunquid voluntatis meæ eſt mors impii?* Ekklezyáſtyk także *cap:* 5 broni honoru Stworcy: *Nemini mandavit impie agere.*

Náucza, że Ciało y Krew Chryſtuſá Pana, ieſt wſzędzie, w Niebie, na ziemi, w Piekle, w mleku, w piwie. *Zgodci Lutrzy Ubiquiſtæ nazwani, ktorzy za tą głupią iego idą ſentencyą.*

PAPIEZA poczytuie Luter za Antychryſtá, *ktory będzie iedna oſoba puł czwarta lata panuiąca.* A Papieżow iuż było kilka ſet do naſzych czaſow przez lat 1721. Antychryſt będzie *falſus Chriſtus,* przeciwnik Chryſtuſow, a Papież iego Námieſtnikiem *idem docens & ſentiens,* iak Chryſtus przykazał. Pán Chryſtus powiedział 2 *Joannis* 2. *Qui negat Patrem & Filium, hic eſt Antichriſtus.* A Papież, nie tylko te dwie, ale całe trzy Oſoby *adorat* Troycy Przenayswiętſzey.

Na Odpuſty, iakom námienił, ſto bez pięciu napiſał propozycyi, y naypierwſzy z nich wziął áſſumpt do ſwoich błędow: a te tyle wiekow w Kościele Bożym ſą *in uſu.*

Miał ſię zá Doktora Narodow, iáko *S* Paweł *ad Hebræos, Romanos;* tak też on piſał Liſty do Rożnych Narodow z perſwazyą, że *venit Lux nova* przez tego Tenebriona. Piſał y do Polákow. Jakoż więkſza połowa Senatu *Lutheraniſmum* przyiełá była zá Zygmunta Auguſta, iako to Hrabiowie *de Gorka,* Hrabiowie z Oſtrorogu, Zborowſcy, Myſzkowſcy, Oleśniccy, Firleiowie,

Stadniccy

Stadniccy, &c. Dość że *Hartknoch* z Autorow wylicza 20 kilka wielkich Domow w *Koronie* y w Litwie, ktorym *Lutra* głupiá ſektá *ſapuit*. Ja *parco Nominibus*, ktore *reſipuerunt*, náybardziey Xiędza Piotra Skárgi *Societatis JESU* Kaznodziei Krolewſkiego pracą. Náybardziey zaráźili ſię tą Sektą Studenci Akademii Krákowſkiey, że zá pobicie Studentow wielu, ſprawie dliwości nie doproſili ſię; a tak między Lutrow poſzli, á tam ſię pożeniwſzy, *in erroribus confirmati*, Oyczyznę ſwoią *reduces* zarazili *teste Orichovio*. *Zwinglinſza* Kanonika Konſtancyenſkiego Roku 1525 po Luteranizmie *exortam Hæreſim*, że w wielu błędách z Lutrámi y Kalwiniſtámi, zgadza ſię, opuſzczam, gdyż z tych łátwo ſię domyślić.

KALWINA SEKTA OBMIERZŁA *ERRONEA*

Był Nowodienſkim w Francyi Kanonikiem Jan Kalwin, według *Genebrarda*, ktory *Cælibatum* porzuciwſzy, poiął zá żonę Idelettę Burcę, według świadectwa *Bezy* Autorá. Wiary S. Katolickiey odſtąpiwſzy, a z Lutra ſię zgorſzywſzy, nową ſektę Roku Pańſkiego 1528 fundował. Maxymy y Nauká iego bardzo podobná Luterſkiey, ktorey *ſuperaddidit malitiam*, że częſto CHRYSTUSA Paná bluźni cięſzko: w Nayświętſzym SAKRAMENCIE *negat* CHRYSTUSA Pána *exiſtentiam*, twierdząc: że to ieſt tylko Figura, iaka też byłá Manna w Arce. Słowa o tym Przedwieczney Prawdy rzetelne: *Hoc eſt Corpus meum, quod pro vobis tradetur*, tak wykładać y wierzyć każe: *Hic Panis eſt Figura, ſeu Imago Corporis mei*. Godzien taki tłumacz bydź powieſzony na 70 drzewách, nie policzony *inter Septuaginta*.

Naucza, że Kościołow erygować nie trzeba, gdyż Pán BOG wſzędzie wſzędzie mieſzka. *Całemu widzę Staremu y Nowemu Teſtamentowi* contrarius, *gdyż y od Żydow w Namiotach, potym w wſpaniałym Salomonowym Kościele; y od Chrześcian, w tyle Starożytnych y Nowych Kościołach, BOG był y ieſt adorowany*. Jeden Kalwin iak z ſercá, tak z Swiątnic, chce BOGA *proſcribere*. Wſzyſtkie Wota ſkáſſował; Nowy to był wiekow ſwoich Obrazoborca, ani Chryſtuſá wyobrażeniu przepuſzczaiący; kiedy Sekwitowie iego w Hollándii Státuę Paná JESUSA Ukrzyżowanego ná ſzubienicy na kontempt zawieſili, prawdziwie *rurſus crucifigentes*, iáko piſze *Kwiatkiewicz*.

Chciał

Chciał też cuda czynić, ſam cudowny Matacz: námowił iednego, áby ſię udał za umarłego, aby go wſkrzeſił, co gdy czyni, prawdziwie umarł. *Taki to Cudotworca Kalwin, z żywych czyni martwemi, iako piſze Bolſecus w życiu iego y Kwiatkiewicz.*

Przez kontempt y nienawiść Kátolikow, Biſkupow, nazywał *Epiſcopos, Apoſcopos; Pontifices, Pompifices: Cárdinales, Carnales,* albo *Carpinales: Canonicos, Cánonicos: Præpoſitos, Præpoſteros.* Pięknie Wierſzopis żartuie z Imienia, nauki y życia Pana Kálwina tym wierſzem:

Calvus es abſque comis operum Calvine bonorum,
Qui nudam Chriſti, vis, facis; eſſe Fidem.

HEREZIE po LUTERSKIEY y KALWINZKIEY ZRODZONE

Pierwſza Herezya *Janſeniſtow.* Korneliuſz Janſeniuſz Biſkup Jprenſki, od niektorych *Infulatus Calvinus* nazwany w Kſiędze ſwoiey *Auguſtinus* intytułowaney, pięć napiſáł propozycyi Heretyckich, ktore Innocentius X, Alexander VII *tandem* Klemens XI Papieże wyklęli. Oſtatni *Annô Domini* 1705. Ktorzy ſię tych trzymaią Propozycyi, zowią ſię Janſeniſtami.

Drugá Mennoniſtow, ktorzy ſą ſekty *Anabaptiſtow,* na rożne ſekty y imioná podzielonych. Autor tey Sekty ieſt *Menno,* nieiaki w Frizyi, Syn Szymona Paſterza *vulgo* Predykanta. W ſamych Pruſach koło Gdańſka *Mennoniſtowie* ſą dwoiacy, iedni *Klarcken* toieſt *Clariſtæ,* twierdząc, że ich nauka, nad inne iaśnieyſza y czyſtſza. Drudzy ſą *Bekimmerten* toieſt Troſkliwi, záſmuceni, poſpolicie *Kreciagen,* toieſt *wozkiem śmiecie y gnoy wożącym rzeczeni, aliás,* iák Woz wſzelkie śmiecie, tak oni wſzelakich Sekt y nauki chwytaią ſię. Obie Sekty lubo eſſencyalne iedne maią Wiary ſwoiey Artykuły, iednak z ſobą emuluią, ſchádzek żadnych z ſobą nie miewáią, ani z ſobą zawieraią ligi Małżeńſkiey. Jeżeliby od Klaryſtow do Kontrybulatow chciał ſię kto przenieść, *mutando Religionem* muſi ſię chrzcić *de novo,* y to to ieſt Anabáptyſtow Sekta. Tym, áby z Katolickiey Religii, y Luterſkiey, nikogo do ſiebie nie namawiali, ani przyimowali, pod gardłem, y dobr konfiſkacyą, wygnaniem z Kroleſtwá, Dekret Władyſławá IV Krola Polſkiego A D 1645 zabronił.

Z Mennoniſtow nauki y ſekty, urodziła ſię *Kwackierow,* toieſt: z Angielſkiego ięzyka, drżących, boiaźliwych, iż na ſwoich ſchadzkach y Zborach,

wiele

wiele o dniu sądnych proponuią, y nauczaią. Teraz poważnieyszym nazwáli się imieniem, toiest *Puritani*, Anglię, Hollandię imieniem y náuką nepełniwszy swoią. Nawet y koło Gdáńska ziawieni *A. D.* 1661, lecz wkrotce wypędzeni. Teraz ieszcze inne, taż Sekta *Kwackierow* wzięła na się imie, toiest *Metodystow* R. 1740. Rzemieśnicy porzucali Wárstaty, czyniąc się Apostołami. *Tak to* errant *Pszczoły bez Matki Kościoła; tak błądzą członki bez Głowy Rzymskiego Biskupa!*

Náuka *Kwackierow*, czyli *Purytanow*, czyli też świeżym imieniem *Metodystow*, ta iest *ex Georgio Gengell Societatis JESU*. Nauczaią z dawnym Sabelliuszem, że *in DEO non datur Personarum realium pluralitas, sed illa tria Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus, pura esse ac nuda unius essentiæ Divinæ Nomina.*

Trzymaią, że CHRYSTUS Pan tylko má Osobę Ludzką: że z MARYI Panny Ciała y Istoty, nie wziął Ciała Ludzkiey Natury.

O Chrzcie trzymaią, że Chrzest nie iest do zbawienia potrzebny: że nie zmázuie grzechu pierworodnego, tylko uczynkowe: że niemowlętom dawać się go nie godzi, y nieważny: że w Nayświętszym SAKRAMENCIE nie mász Obecności Chrystusowey.

Przysięgi, *offensiva & defensiva bella*, maią za cięszkie występki, *á przecię tyle woien było w Starym Testamencie z woli Boga samego.*

Wierzą, że Dusze po śmierci nie idą do destynowaney sobie zapłaty, lecz dniá sądnego, *dormientes* aż do zbudzenia od trąby sądowey, co także iest *contra mentem* Pisma Swiętego.

Zwierzchności żadney nie maią, tylko cudzą, *nolentes volentes.*

Spowiedź ich iest przed całą Schadzką y gromadą, *vulgo coram Communitate*, albo przed *Exhoratorem.*

Credo, albo Składu Apostolskiego nie mowią, bo powiádaią, że w Pismie Swiętym nie masz go.

Są też niektore propozycye, ktore *Hæresim sapiunt*, y mogłyby nowych narodzić Herezyi w Kościele Bożym, ale od Naywyższych Pasterzow Kościoła Bożego *post serium* onychże *examen*, za Heretyckie poczytane, wyklęte. Jako to od Michała Bájusa Propozycyi 79, od Piusa V, od Grzegorzá XIII, od Urbana VIII potępionych: Michała *de Molinos* propozycyi 68 od Innocentego XI Papieżá ná potępienie dekretowánych. Propozycyi sto y iedna napisanych od Paschozyusza Kwesnella, czyli Kwenella w rożnych mieyscach ktore Klemens XI, iako *Hæreticas* wyklął *per Bullam suam*, *Unigenitus DEI Filius*, zaczynaiącą się.

Teraz też *recentissimè* nowy szatana *partus* wyszedł na świat między Katolikámi. Nowa Sekta *Franc-Massonow* iakichsi Mularzow, ktorzy nową chcą

chcą bramę do piekła Prawowiernym założyć; nie murować, lecz ruynować *stabilia*, wysłani *à Principe mendaci Diabolo*. Ale y ta wyklęta za naszey pamięci, y ugaszona w iskierce od Kościoła Bożego. Maxym, Nauki, Artykułow, dociec tey Sekty nie można; a tym samym *insanabile vulnus*, że *ignotum*; wąż to iest *latens in herba*, ukąsi nieostrożnych. Już iako słyszę ten błąd w Brandeburskim Elektoracie *elegit* sobie *stationem*. Lutrom, Kalwinom pewnie smakuiący, bo má bydź tey Sekcie *favens*, *Novatoribus*, że *nova*, *placens*. Nie patrzą oni *Soliditatem* Nauki, Pisma S y rozumowi *Conformitatem*, ale co ich *corruptissimis moribus*, wielkiey pysze, a ku Kátolikow wzgardzie służyć może, to *arripiunt* y trzymaią *mordicitùs*. Sekret wielki w tey Sekcie *observatur*: musi bydź co głupiego, bezbożnego, sromotnego, dlatego światu nie reweluią, aby nie byli zawstydzeni za swoie głupstwo, wolą bydź *secreti*, *dummodo securi*. Muszą to bydź tacy, iácy są u Turkow Muzerin, ktorzy sekret wiáry swoiey obserwuią, a ten nie inny *supponitur*, tylko *nullum Deum credere*; utaić przed sobą samym, przed sumnieniem swoim BOGA, ale ten *est*, *qui est*, ná ukáránie ich niedowiarstwa.

SMIERCI STRASZNE HERETYKOW y FAUTOROW, bo zwyczaynie *QUALIS VITA, FINIS ITA.*

Ecce SIMOM Magus praeceps ruit æthere demens.
Membra tibi MANES, sunt spoliata cute.
Ipse sibi laqueo, vitam MONTANUS ademit.
NESTORIUS, linguam verme vorante perit.
Infelix ex alvo animam diffudit ARIUS.
Hunc sequeris nimiô vane Luthere merô.
*Æcoque*Lampadius, crudelibus occidit umbris,*
Quem tieras diro, Zvinglie Marte cádis
Ad Carolstadium nocturuus strangulat ultor,
Bucerus hæc eadem fata superbus obit.
Moribus Herodi similis Calvine fuisti,
Par erat & vitam claudere morte pari.

* Toiest Æcolampadius

Toiest: *Szymon* Czarnoksiężnik po powietrzu latáiący, za modlitwą S Piotra o ziemię uderzony, z połamaniem goleni, *teste Egesyppo*.

MANESA Manicheyczykow Autora Krol Perski z skory obedrzeć rozkázál, iż Syna iego podiąwszy się uleczyć, iak dusz, tak y ciáł Zaboyca, *teste Epiphanio.* *Montanus* obwieszony, iako *Eusebius* świadczy. *Nestoriusza* ięzyk przy śmierci robacy roztoczyli, *teste Evagrio.* *Ariusz* potrzebą natury na stolec ewokowány, ciężką cierpiąc dyssenterię, tam z tranzytu, *transiit* na świat tamten, wnętrzności z exkrementami wyrzuciwszy. *Luter A. D.* 1546 18 *Februarii* nażarłszy się, y o diabłach kilka baiek śmiesznych powiedziawszy, wielce potym zasmucony, poszedł na swoie łożko; tam do Uczniow swoich Justá, Jonasa, Jana Aurifabra, czyli *Złotnika*, Michałá Celiusza mowił, aby się za Pána BOGA y Ewángelią iego modlili, aby na Koncilium Trydenckim dobrze powiodło. Po odeyściu Uczniow, skonał nagle od winá, ále prędzey od czarta uduszony, gdyż usta wywrocone, twarz zczerniała, gardziel był posiniały. *Tilmanus Brundebachius* pisze, że sługa Lutra, *immediatè* przed śmiercią z okna patrząc, w Rezydencyi Pana, wiele diábłow skaczących widział. *Thomas Bozius* w Księgach *de signis Ecclesiæ* świadczy, iż od chłopca Lutrowego słyszał, że się sam na stryczku obiesił, ale pod przysięgą obligowanego tak szpetney śmierci Doktora tego diabelskiego nie rewelować światu. Ciało Lutra do Witembergu prowádzono, fetor nieznośny z niego pochodził, zlatywało się wiele krukow wielkie mnostwo, ktorych złymi duchami wiele Autorow bydź rozumieią. Taki kondukt náleżał takiemu cielsku.

IAN *Æcolampadius* Uczeń Lutrow, od czarta ognistemi przebity strzałami, iako sam śmierć iego opisał Luter *de Missa privata* traktuiąc. *Zwingliusz* Kanonik Konstánciєński, *inconstans* w Wierze, sam kommenduiący Woyskiem przeciw Katolikom, padł za pierwszym ogniem, ognia piekielnego nie uszedł traktamentu.

Karolstadiusza Archi-Diakoná Witemberskiego, potym Heretyka, nocne poczwary, toiest czárt Xiąże ciemności udusił. Takąż śmiercią zginął Marcin *Bucerus* z Zyda Chrześciánin, potym Mnich, Lutrow uczeń, znowu Zyd, *tandem* czárta wieczny niewolnik y Towarzysz.

KALWIN bardzo *calvus*, bo ani włoska cnot máiący, áni sentymentow Wiary S, od wszow iako y Herod ziedzony; w ktorey chorobie przeklinał dzień początkowy Herezyi swoiey, y czartom się oddawał. *Bolsecus.*

Jan *Hus* na Koncilium Konstancięńskim za Zygmunta Cesarza na stosie ognia odebrał *temeritatis pœnas.*

INNYCH

INNYCH NIEPRZYIACIOŁ WIARY SWIĘTEY
QUALIA FACTA, TALIA FATA,
Tu czytay *candide Lector* opisane.

Core, *Datan, Abyron*, Schismátycy naypierwsi, ziemi pożarciem ukarani. *Numer:* 16 Fárao Krol Egyski morzem zalany z woyskiem. *Exodi* 14. Item *Jezabel* 4 *Regum* 9. *Antiochus* 2 *Machab:* 9. Piłat sam siebie zabił, *teste Eusebio lib:* 2 *cap:* 7. Herod *Ascalonites* żonę, dzieci pobiwszy, od robactwá, iako pisze Jozef *Zydowin consumptus.* Nero Cesárz Matkoboyca, tyranow Magister, *Sceleratow Princeps*, boiąc się od Senatu ubicia, sám się przebił, przy pomocy *Eunucha Spera*; Ná co odpowiedziano: *Nero ne moriatur, moritur.* Diokiecian Cesarz sám sobie dał truciznę; Domician, przez spiknionych na się Przyiacioł, zabity. Na Maximimiana Cesarza boleści okrutne patrząc Medycy Poganie, *Boską* karę w nim uznali, według *Eusebiusza.* Maxencyusz Cesárz Tyrán na Chrześcian, straciwszy Woysko, y uciekaiąc, w Tybrze utonął weń skoczywszy. *Donatystowie* Heretycy, że N. Sákrament psom na pożarcie rzucali, od tychże samych poszarpáni: *Optatus lib:* 2 Juliana Apostatę na Woynie *Perskiey*, S Merkuryusz z Nieba Zołnierz przysłány, mieczem zábił, a ciało ziemiá pożárła *Nanzianzenus. Joannes Jovellus* w Londynie Superintendent, bluźnierca wielki BOGA y Swiętych na Kazaniách swoich, od czarta uduszony: Leo Cesarz obrazoborca, że Obrazy S*S* ná Rynku Konstantynopolitańskim popalił, 3 kroć sto tysięcy Ludzi powietrzem w tymże Mieście pádło. *Bellarminus.*

FRYDERIK II Cesarz, Stolicy Apostolskiey y Duchowieństwa w Niemczech wielki *Persecutor*, od Innocentego IV wyklęty, co raz gorszy, od Mánfreda Syna swego *thori illegitimi* w Apulii zabity.

FOCIUSZ Patryarcha Konstantynopolitáński pierwszy odszczepieniec iáwny, Kościoł Grecki od Łacińskiego oderwał, od Koncilium IV Konstantynopolitańskiego wyklęty, od Leona Cesarza na wygnanie dekretowány; iak tam dokończył życia, *non constat.*

HENRYK VIII Krol Angielski *acerrimus hostis* Kościoła *S*, ktorego się czynił Głową, w chorobie o śmierci przestrzeżony, wina białego napiwszy się, umarł bez żadnego za tyle grzechow żalu.

HERETYCY osobliwie *Lutherani* udaią, że oni byli utaieni od czasow Apostolskich: zadaią Katolikom, że do pierwszych pięciu wiekow dobrzy byli Katolicy, a potym *defecerunt.* Ale niech słuchaią Chrystusa Pána *Luca*

21 *Simon, ego rogavi pro te,ut non deficiat Fides tua.* Czy to bydź mogło? Wſzyć to *Eccleſia* ieſt *Columna & fundamentum veritatis tua.* Ktore mieyſce *defectionis?* kto Autor? w czym *defecit?* też Sakramentá, ten *Cultus Sanctorum*, y Obrazow; też o *Liberum arbitrium* zdanie, y o uczynkach, o Modlitwach zá zmarłe: toż zdanie y obſerwowanie Odpuſtow, Poſtow, Tradycyi, Kommunia pod iedną Oſobą: też *Libri Canonici* Piſma S, y ich interpretacya: też Koncilia: w takieyże obſerwie, owſzem co raz w większey N Sakrament, tak iak y przedtym: Ofiara Mſzy S, Bezżeńſtwo Kapłanow. Zgoła, wſzyſtko iak *in primitiva Eccleſia* było, ieſt, y będzie przy protekcyi Pana záſtępow, y Katolikow ſtáteczności. Slicznie S Ambroży napiſał o Kościele na opoce ſtoiącym: *Eccleſia tempore perſecutionis & pacis, videtur ſicut Luna deficere, ſed non deficit: obumbrari poteſt, deficere non poteſt.*

NA CO BOG CIERPI HEREZYE?

Odpowiáda Páweł S. 1 *Cor.* 11, *Oportet Hæreſes eſſe ut qui probati ſint, manifeſti fiant inter vos.* To Rycerz, ktory na wielu bywa Woynach; To Kaſztel mocny, ktory doſtawany, nie doſtany; Tak S RELIGIA, gdy ią oſłabiáią Heretycy, mocnieyſza; gdy ią złość przyćmia, iaśnieyſza, od rán zdrowſza. Idzie na probę Heretykow, bo złotá, pod młotami *Aurum electum, inter puncturas roſa,* między ſzturmami niewzruſzona ſkała.

SCHIZMA GRECKA

SCHIZMA z Greckiego znaczy *Odſzczepienie* Członkow od Głowy; ktorey ta ieſt *Origo*, źrzodło y procedencyá z Autorow. Nayprzod wiedzieć potrzeba, że tę Corkę urodziła Grecya, a ta ieśli mogła ſię odrodzić od Mátki? o ktorey mowią: *Græcia mendax.* Mieyſce urodzenia iey ieſt Konſtántynopol: gdzie zacząwſzy od S Andrzeia (iako wielu rozumie) pierwſzego Biſkupa Carogrodzkiego, piękną ſukceſſyą, z Kościołem Rzymſkim konſerwacyą było 22 Biſkupow Carogrodzkich, aż do Roku 317, ktorego czáſu według *Nicefora* świadectwa, Alexander poſtponuiąc tytułem Biſkupa Carogrodzkiego, pretendował wyżſzego tytułu Patryárchy Carogrodzkiego. Jakoż go otrzymáł przy promocyi Greckich Ceſarzow, *ſignanter* Márcyana Ceſárza y Pulcherii, oraz pierwſze mieyſce między Antyocheńſkim po owe czáſy pierwſzym, Alexándryiſkim, Jerozolimſkim, a wtore po Biſkupie Rzymſkim.

ſkim. Potym *Anatolius* ieſzcze nie kontentuiąc ſię tak wyſoką Godnością Pátryarchy, toieſt ſtárſzego nad Oycow, ſtárał ſię przywłaſzczyć ſobie Zwierzchność nád Kościołámi, y mieć Jurysdykcyę na poświącánie Biſkupow, tychże Kościołow. *Tandem* Jan Patryarcha y *Cyriacus*, przywłáſzczyli ſobie tytuł *Epiſcopi Æcumenici*, toieſt Biſkupá Uniwerſalnego, Powſzechnego, ale tylko *in Oriente*, uznaiąc *Papatum* w Zachodnim, toieſt Rzymſkim Pátryarſze, tam odſyłaiąc appellacye, Biſkupow zowiąc Papieżami Ekumenicznemi, á ſiebie Pátryárchámi Ekumenicznemi, ktorego tytułu Grzegorz Wielki Papież, iáko pyſznego niechciał zażywać, lecz ſię piſał: *Servus Servorum DEI.* Pomagał tey hardości ich *Mauritius* Ceſarz, ale Fokas naſtępcá iego, był *contrarius* iego intencyom y uchwałom ná Konciliach, przyznaiąc, że Kościoł Rzymſki ieſt Głową wſzyſtkich innych. Tá Ceſarza deklaracya Pokoy uczyniła *inter Germanas Sorores* Kościołem Łacińſkim, y Greckim. Aż Roku 1054 Michał Pátryárchá, chcąc koniecznie bydź *verè & realiter* Patryarchą Ekumenicznym, albo Powſzechnym, według Anteceſſorow ſwoich zamysłow, począł udawać, iż Biſkup Rzymſki, y wſzyſcy Łacinnicy byli w klątwie, dlatego, że przeciw Dekretowi Koncilium Efeſkiego, przydáli owo słowo w Symbolum, *Filioque* a tym wynalazkiem dowodził, iż pierwſze mieyſce, wedle niego utrácone przez Papieża, iemu należało. Mało ná tym maiąc, przykázali Grekowie, aby Kościoły wſzyſtkie Łacinnikow pozámykane były. Ceſarz też Konſtántyn *Monomachus*, álbo Obrazoborca deklarował wielkie tym rekompenſy, ktorzyby przeciw Łacińſkiemu piſáli Kościołowi.

Zgoła przez lat ośmlet, cała Grecya Rzymſkiego Biſkupá adorowała za Głowę Kościoła; potym Carogrodzki Patryarcha konſyderuiąc, że iak była w Rzymie Stolica Rzymſkich y Łacińſkich Patryarchow, ták w Nowym Rzymie, albo w Konſtantynopolu, gdzie była Stolica Ceſarzow Konſtántynopolitańſkich, chciáł, áby była *Sedes* druga Carogrodzka, y Biſkup iey tytułował ſię Biſkupem Ekumenickim, maiąc Rzymſkiemu rowną Zwierzność, iáko świadczą *Socrates*, *Sozomenus*, *Anaſtaſius Bibliothecarius*.

Gdy naſtąpił na Patryarchoſtwo Carogrodzkie Jgnacy przy Toodorze Ceſarzowey niewinney Wdowie obſtaiący, ale Michałá Ceſarza młodego akcyom złym, y Bardaſa iego Gubernátora przeciwny: dlátego w nienawiść wpadłſzy, wygnany na Inſułę *Leſbos*. Tym czaſem Fociuſz wielkiego rozumu, obrotu, nauki, y piorem y żelazem *ex utroque Cæſar*, na te Patryarchoſtwo promowowány, w pięciu dniách z Láika przez wſzyſtkie ſtopnie, tego doſtąpił charakteru y Godności Expedyował do Rzymu Poſelſtwo do Pápieża na on czas Mikołaia I *cognomente* Wielkiego, pretenduiąc od niego approbacyi,

bacyi. Lecz Ociec S *in Responsoriis* nie ápprobacyę, lecz tę uczynił reflexyę, áby nowá nie była Elekcya *cum præjudicio*. Papiezcy za to Posłowie w áreszcie zatrzymani w Carogrodzie, potym prezentami zkorrumpowani z kontradicentow Fociuszowych, stali się *Fautores*. Złożone Koncilium, ná ktore wokowany ow Jgnácy Wygnániec, w stroiu Pátryarchalnym, wlot z niego obnażony, udany, od Stolicy *abjudicatus:* zaraz iak zá ciałem *umbra*, tak za tym niesłusznym procederem, cięszkie ziemi nastąpiło trzęsienie z obaleniem domow, y kommocyą sedycyi Poddáństwa na Cesarza Autora tey ruiny, przez wygnanie Jgnacego. Záczym z wygnania rewokowany, oddany do Klasztoru, y zaraz ustała plaga. Posłowie Papiezcy *reduces* w Rzymie dali wielkie *Elogia* Fociuszowi z wielkich iego przymiotow, máiąc z sobą Leona Sekretarza w kompanii z listem od Cesárza. Papież ná konwokowaney kongregacyi reprobowáł, iako *illegitimum* Carogrodzkie *Concilium*, złożył inne w Rzymie; uczynił obu stron inkwizycye: Posłow owych wyklął Rzymskich obecnych na owym Koncilium, Fociusza y Sobor iego; Jgnácego y innych ruszonych *de Sedibus*, na tychże Stolicach lokuiąc. Co skoro w Carogrodzie *innotuit*, Fociusz złożył niby Koncilium z niektorych Biskupow, Cesarzowi na nim moc dał sądzenia Duchownych, stanowienia Dekretow, Głową go czyniąc: Wprowadzono wiele świádkow skommatycznych ná Biskupa Rzymskiego, gdzie niegodnym osądzony Papiestwa Mikołáy S y wyklęty od tych, Fociuszá y iego Lucyperskiey ambicyi, Partyzántow Biskupow około Roku 863. Poparło y to nie mało Schizmę Grecką, że *Lotharius* Krol Austrazyi álbo Wschodniey Fráncyi, Żonę własną *repudiavit* Tyethergę, a poiął Metresę Waldradę z approbacyą Trewirskiego y Kolonieńskie Arcy Biskupow y kilku Biskupow ná to Synod składaiących. Rzym *Acta* tego Synodu y Arcy-Biskupow, Biskupow wyklął: że na takie niesprawiedliwe pozwolili Małżeństwo. Wyklęci Arcy-Biskupi y Biskupi skryptem publicznym Biskupa Rzymskiego odstępuiąc, Carogrodzkiego Patryarchę za Głowę, a Kościoł Orientalny za práwdziwy przyimuiąc, y prosząc o wszelką pomoc y protekcyą, Manifest swoy w Páństwie Lotaryusza publikowáli, aby tameczni Obywatele Papieża nie mieli za Głowę. *Anastasius Bibliothecarius.*

W tym Fociusz uczynił się Ekumenicznym Powszechnym Patryarchą, lecz ukrocone cugle iego zbytniey ambicyi, bo po Michale Cesarzu zabitym, nastąpił Bazyli Macedo, y zaraz Biskupa Rzymskiego Mikołaia Dekretowi zadosyć czyniąc Fociusza z Patryarchostwa do Klasztoru posłał, a Ignacego znowu osadził *in Sede Patriarchali*. Expediował Posłow Bazyli do Rzymu y Fociusz

tego

tego adoruiąc, ktorego nie dawno wyklął był, ale Okręt z Postem iego utonął. Adrianus II. Sukcessor Mikołaia I. przyiął Cesarskich Posłow rzucaiących pod nogi Papieskie Dzieie Fociuszowego Concilium, ktore Cesarski Posel mieczem przebił. Gdy ie wyexaminowano, znalezione pełne bluznierstwa, y osądzone godne ognia przed Kościołem *S. Mariæ Maioris*, ktore deszcz padaiący z admiracyą Grekow y Łacinnikow nie gasił, lecz iak tłustość ogień rozzarzał. Stolica Apostolska z Postami powracaiącemi, swoich do Carogrodu expediowała, Donata Kardynała Ostieńskiego Biskupa, Marcina Kardynała Diakona, y Stefana Biskupa Nepu, dawszy im moc zupełną *ad affectationem* Cesarza na złożenie Synodu: ktorzy pięknie od Cesarza przyięci, konwokowali Concilium; wokowany y Fociusz z Adherentami, ktory lubo był cale złożony, przecięż *sub specie* słabości, Laski *ad instar* Pastorała zażywszy, do podpory, wszedł na Salę *Concilii*, lecz ta Laska wydarta z roskazu Postow Papiezkich, a on czyniąc się przedtym *Græciæ Oraculum*, zamilknął, repetuiąc słowa z Psalmow: *Posui custodiam ori meo*: A choć milczał nie pozwolił z kilku adherentami na Unią Kościołow. Znowu tam przy całym Concilium skrypta palono Fociuszowe: potym solennie wyklęty z Sekwitami: potępiły go wszystkie Stolice Patryarchalne. *Nicetas* świadczy; że Dekret Papiezki na wyklęcie Fociusza krwią Oycowie podpisali; ale o tym *Acta non ajunt*, ktore sto Biskupow, czterech Patryarchow, y Cesarz, aż po Papieszkich Legatach, lubo mu prym dawali, czerwonym podpisał Atramentem, *more* Greckich Cesarzow *Anno Domini* 870. Te Concilium Łacinnicy maią *pro generali & legitimo*, bo *servata omni solennitate celebrato*, zowiąc go Carogrodzkim IV przeciw Fociusowi. Grecy Schismatycy *è contra* Fociuszow Synod maią za Generalny Osmy, złożony potym od niego za Jana VIII. Papieża. Tę piękną Kościołow zgodę mały *inter cætera* zmieszał interess, że Postowie Papiezcy pretendowali, aby Bulgárya pod Rzymskiego Patryarchy była dependencyą, na co nie pozwolonò. Odiechali malkontenci Posłowie, na drodze od Słowakow rozbici, zrabowani, zabraniem Aktow *Concilii*. Fociusz poszedł na wygnanie, z ktorego pisywał do Cesarza, żebrząc klemencyi, y do Schismatykow, ich utwierdzaiąc. W tym Patryarcha Ignacy umiera, a Fociusza interess *reviviscit*: ktory Księgę skomponował *Generis Nobilitatem & Antiquitatem* Cesarza Macedona, choć był podłego z Macedonii rodu, wywodzi, obiecuie mu Syna *Beklas* wielkich tryumfow, y inne cyrkumstancye: napisał to Egypskiemi nieznaiomemi charakterami na pargaminie, okopcił, zabrukał, daiąc skryptowi temu kilku setną postać, oddaie Teofanowi sobie *amicissimo*, Kapellanowi y Biblioteki Cesarskiey Superintendentowi, ktory w starą wszył Księgę, y Cesarzowi

czytuiąc

czytuiącemu w Bibliotecę, niby *attonitus* podaie ten skrypt, ktorego, gdy nikt wyrozumieć nie mogł, powiada *Theofanes;* chyba Fociusz wygnaniec, iako *portentum ingenii*, tę Księgę wytłumaczy: Więc sekretnie wokowany był *Interpres* swego figmentu; a przez to w respekcie Cesarskim lepiey położony. Roku 879. Jan VIII. Papież widząc Potencyą Francuzow osłabioną przez śmierć Ludwika II y podzielenie Państwa na Synow, dlá tego mniey się ztamtąd sukkursu spodziewaiąc przeciw *Saracenom*, Włochy ruynuiącym, udał się do Bazylego Cesarza, aby ten był *Tutor* iego, a *Ultor* Saracenow, a co większa, kaptuiąc sobie Cesarza, ukontentował iego; *desiderium*, w promowowaniu Fociusza, konfirmuiąc go Patryarchą Carogrozdkim, na co Synod złożony w Konstantynopolu, dla elewacyi Fociusza *in præsentia* 380 Biskupow iego Parcyalistow. Na tym Synodzie, lubo nic o Wierze Swiętey nie traktowano, iednak po odieździe Posłow Papieskich, do Aktow Synodu włożył Fociusz Artykuł potępiaiący naukę o Pochodzeniu Swiętego Ducha, co Cesarz y Biskupi podpisali. W tym z Rzymu do Carogrodu *Marinus* posłany, wywiaduiąc się *quâ methodô* Synod się skończył, y Posłowie Papieżcy, ieżeli funkcyi swoiey należycie wypełnili *munus*; zastał błędy w Aktach Synodu, więc te skassował, ale też od Cesarza dni 30, inkarcerowany. Jan VIII. Papież o tym upewniony, trzymaiąc w ręku Ewangelią, przy obecności Ludu, Synod Carogrodzki y Fociusza wyklął Posłow swoich z Godności złożył. Wteż czasy Patryarcha Akwileii wybiiaiąc się z pod Zwierzchności Papieskiey, wysłał Deputatow swoich do Fociusza z propozycyami, *signanter* z tą, iż w Artykule Pochodzenia Ducha S. idzie za Kościołem Greckim. Co wielce Fociusza ukontentowało że y w Kościele Zachodnim znalazł swey błędney nauki Sekwitow. *Sigibertus*, *Beda*, *Baronius &c.* Ze Duch Swiętey pochodzi od Oyca y Syna, na Toletańskim ustanowiono Koncilium, przeciw Priscellianistow Heretykow co chętnie Wisigitowie przyieli z Wiarą. Toż potwierdzono na innych Toletańskich Synodach *Anno Domini* 589 y we Mszy Swiętey toż samo dołożono w całey Hiszpanii: *Filioque procedit*: po całey Francyi y Niemczech za Karola Wielkiego toż samo obserwowac się poczeło, y w Rzymie tak wierzono pod utratą zbawienia; ale dla wielu racyi, publicznie tego nie intimowano, aż Benedykt VIII. Papież, Rzymskie złożywszy Koncilium, ten przydatek *w Credo* powagą swoią stwierdził, y spiewać kazał we Mszy. *Berno Abbas Agiensis.* Napisał potym Fociusz Księgę, ktorą dowodzi, że Duch Swięty pochodzi od Oyca, ale nie probuie, czy pochodzi, albo nie, od Syna &c. Wkrotce odebrał *pœnas* ten Pseudo Mędrzec od Leoa Filozofa albo Mędrczy Cesarza, kiedy według Dekretow wielu, Fociusza z Stolicy do Klasztoru zepchnał, gdzie życia dokonał, ie-

śli w pokucie, szczęśliwy. Znowu Schizma odnawiać się poczęła była za tego Cesarza z racyi, iż on czwartą Żonę ZOĘ wziął był przeciw Kanonom Greckim; za co go Mikołay Patryarcha wyklął, sam *depositus*, a Jan IX. Papież w tym dyspensował Cesarza, gdyż był *Jure Exceptibilis*. Po Mikołaiu Patryarsze Sisinnius na Patryarchostwo wstąpiwszy, około Roku 995 naukę błędną Fociusza, y List iego kiedyś pisany do Patryarchow y Biskupow Greckich, ganiący Kościoł Rzymski, wskrzesił. Sergius iego Następca ieszcze gorszych sentymentow był przeciwko Kościołowi Łacińskiemu. List Fociusza krewnego swego pełny skragi y potwárzy *contra Ecclesiam Romanam* rozgłosił, z Dyptychu *alias* z Regestru *commemorationum*, Papieża wygluzował. Eutymiusz na Patryarchalną Godność *elevatus* z Archi Presbytera Pałacu Cesarskiego, perswadował *Bazylemu* Cesarzowi, aby Kościoł Carogodzki tytułował się Ekumenicznym, respektem Kościołow Orientalnych, konkurruiąc o konfirmacyę u Jana *XX* Papieża. Konstantyn także Cesarz Brat Bazylego, nowy Sardanapal roskosznik, wielu Prowincyi Utratca, nie pomału dopomogł krzewić się Schizmie, kreowawszy Michała Cerulariusza prostego Mnicha Patryarchą; ten podłości swoiey *conscius*, aby nie był powagą Rzymską deponowany, złością nie uniżonością *armatus*, przeciw Rzymowi Antecessorow swoich, Fociusza, Sisinniusa y Sergiusa błędow y uporu stał się patronem, y promotorem, wziąwszy *in Societatem* Leona Biskupa *Akridy*, y *Niceta* dobrze *in malum* uczonego Mnicha, Klasztoru Studiusza, ktory wydał skrypt *Anno Domini* 1052 *Ritus* Kościoła *Łacińskiego*, y zażywanie *Azymi Panis*, toiest przasnego, nie kwaśnego Chleba do Pańskiey Kommunii, y do Ofiary, censuruiący *ultra mentem* Fociusza, krytykuiący Xięży bezżeństwa Łacińskich Post Sobotny, &c. Rozrzucony skrypt, wyklęty Papież, y *Appellantes* do Rzymu, pozamykane w Carogrodzie Łacinnikow Kościoły, *contradicentes* Grekow bito, więziono, a co gorsza, że chrzczonych przez Łacinnikow *de novo* chrzcić pretendowano. Co *fideliter* Kardynał Humbert, *Albæ Sylvæ*, blisko tam będący, doniosł Leonowi IX. Papieżowi, a ten do Carogrodu expedyował tegoż Humberta wielkiey mądrości Człeka w Poselstwie, Cesarzowi y Patryarsze remonstruiąc takie często *pullulantia* w Grecyi *monstra*. Cesarz się na to chytrą stawił Liszką, List napisawszy z wielką Kościoła Rzymskiego exaltacyą, tudzież prozbą sukursu przeciwko Normannom. Pokazana Księga Nicety owa censuruiąca *Ritus Latinos*, wprzod tłumaczona Cesarzowi, ktorą potępić, spalić kazał, nową przeciwną pierwszey napisawszy, przy zachodzącey Autora pokucie publiczney. Sam Patryarcha Posłowi, lub wokowany prezentować się niechciał za co u S. Zofii *publicè*, z położeniem *Anathematis* na Ołtarzu, wyklęty, pospolstwo na Ce-

ſarza pobuntował. Od R. 1180 za panowania Andronika y Izaaka Ceſarzow, Nieprzyiaciol Łacinnikow, Schizma poczeła ożywiać, tyle razy umorzona. W tym odebrali Łacinnicy Greckie *Imperium*, albo Carogrockie przez Wenetow, Krzyżakow, Francuzow R. 1199, zá Alexego ſtarego Ceſarza, y Innocentego III y ſwoich na Tron Ceſarſki y Stolicę Patryarchalną podawali Kandydatow z Rzymu, y Francyi, godnych, y Mądrych naprowadziwſzy Ludzi, Na co Grecy chętnie zezwolili przy kooperacyi Baldwina Ceſarza, y Stolicy Apoſtolſkiey, ktora im obrządki ſwoie w całości zoſtawiła, byle byli Unitami. Byli Łacinnicy Panami Carogrodu Lat 58 y ſtrácili Roku 1261. Alexy go był Michałowi Paleologowi Ceſarzowi oddał; zaczym znowu Grecy panowali. Lecz z ruin Ceſárſtwa *pullulavit* znowu Schizma, iak Hydra po uciętych głowách; gdyż Familie zacnych Grekow, oſobliwie Komnenow z Carogroda po rożnych Prowincyach Páńſtwa nowe ſobie Xięſtwa pozakładali w *Egyrze*, *Teſſálonice*; ALEXY w Trebizuncie w granicach Kappadocyi y Kolchidy, nowe założył *Imperium Græcorum*, od Turkow potym zawoiowane. Teodor Láſkary Zięć Alexego Starego, od Grekow w *Nicei* Ceſarzem kreowany, pod czas wzięcia Carogrodu, ktory wiele zawoiowal, ale więcey zaraził *Schiſmate*. *Interim* Bulgaria, *Anno Domini* 1204. Katolicką przyimuie Religię powagą Innocentego III. ktory Joannisa Krolem za to kreował, y koronował. Ten Koronę wziąwſzy, nią nie przytłumił *odium* ku Łacinnikom Sąſiadom, Zaczym z Grekami Schiſmatykami, y Turkami wziąwſzy ligę, ich był Perſekutorem: Baldwina Ceſarza Konſtantynopolitańſkiego attakuiącego rebellizuiący ſobie Adrianopol, znioſł, złowił, po kilku Mieſięcznym więzieniu, ręce, nogi poucinał, y innym toż uczyniwſzy, ptaſtwu wyrzucił, odtąd nazwany *Romeoctone*, to ieſt Rzymianow Burzyciel, ktorym imieniem zowią ſię y wſzyſcy Grecy. *Gregoras Author.* Po Baldwinie tak mizernie zgubionym, Henricus Brat na Carogrodzkie *evectus* Páńſtwo.

Roku 1205, czyli 1215. Concilium IV. Lateraneńſkie złożone, na ktorym Schiſmatykow, drugi raz chrzczących tych, co ochrzczeni przez Katolikow, iako też na Ołtarzach, na ktorych Łacinnicy celebrowali, zakazuiących celebrować, wyklęto, grubo błądzących, bo im tak upor, złość, hardość, pewnie nie racya rozumna radziła, W też ſame czaſy Grzegorz IX y Innocenciuſz IV. Papieże nad tym *desudarunt*, aby przez Zakonnikow mogli byli Ludzi w Schizmie zaciętych, przywieść do Swiętey z Rzymſkim Kościołem Unii, perſwaduiąc, aby Katolikom przeciw Saracenom o wyzwolenie Ziemi Swiętey woiuiącym, ieśli *non prodeſſe*, to przynamniey *non obeſſe* chcieli.

Naſtawſzy na Papieſtwo Grzegorz X dwie rzeczy ſobie za metę założył, Zie-

Ziemię Swiętą wyzwolić, y Jedność Kościołow uczynić; na co zwołał Synod w Lugdunie II. *Annô Domini* 1274 z 560 Biskupow, Kardynałow 15. Michał Pàleolog Grecki Cesarz, obáwiaiąc się na Zachodzie przeciw sobie ligi, z Unią się offertował. Przysłany mu Formularz Wiary, aby z Patryarchami y Biskupámi go podpisał, *alias* do pokoiu *non accessuris Latinis:* ktoryby Formularz w Rzymie, y we wszystkich Kościołach, Kapitułach, Klasztorach był chowany, na przekonanie nie słownych Grekow. Cesarz Michał w Pałacu swoim uczynił Patryarchy y Duchowieństwa Wyższego konwokacyę, sam remonstrował z Scyssyi Kościołow, pochodzące złe *consequentias*, na wszystko *altô silentiô* odpowiedzieli; Aż Wekkus *Chartophylax, alias* Dozorca Archiwow, oraz Wielki Kanclerz Kościoła Patryarchalnego, wielkiego rozumu y powagi Człowiek przymuszony, odpowiedział z urazą Cesarza y potwierdzeniem Schismy, za co inkarcerowany. Wydana w Grecyi w też czásy Książka z Pisma *S.* y Oycow Swiętych o Pochodzeniu DUCHA S. ktora Patryarsze, Biskupom, y Wekkowi czytana, z konwinkowániem iego, y uczynieniem go zelantem przy Jedności. Tam stanęła konkluzya, aby Unią z Łacinnikami przyiąc. Więc do Lugdunu na Koncilium expediowani Posłowie, Jerzy Akropolita Kanclerz Cesarski Poseł, Panarchus Wielki Komorniczy. Od Duchowieństwa *Germanus* Patryarcha Carogrodzki Unii Zelant, *Teofanes* Metropolita Nicei, a z niemi *Velcus*, czyli Wekkus *Chartophilax.* Sam Grzegorz *X.* Papież otworzył Koncilium, siedząc w srzodku Kościoła z Patryarchami *Pontificaliter.* Byli na nim Carogrodzki y Antiocski Patryarchowie; Posłowie od dwoch Cesarzow, Krolow, nawet od Hana Tatarskiego. Podał Grzegorz *Materiam Concilii* wyzwolenie Ziemi Swiętey, Unią Kościołow, y Reformacyę obyczaiow zepsowanych. Była sekretna Konferencya z Arcy-Biskupami, Biskupami, Opatami osobna, aby przez lat 6. Dziesięcin od swoich Kościołow *in subsidium belli, alias* na Kruciatę ustąpili. Swięty Tomasz z Akwinu na te pospieszaiąc Koncilium, poszedł szczęśliwie *in viam æternitatis.* S. Bonawentura Kardynał miał mowę, wziąwszy assumpt z Barucha Proroka *cap. 5. Exurge Jerusalem, & sta in excelso, & circumspice ad Orientem, & vide collectos Filios tuos ab Oriente Sole, usque ad Occidentem.* Sam Ociec Swięty celebrował, *Credo* Łacińskim y Greckim spiewano ięzykiem, powtarzaiąc te słowa: *Qui à Patre Filioque procedit.* Czytane słowne wyznanie Grekow, przysłane od 38 Metropolitow, ich ręką, Imieniem swoich Synodow podpisane. Pádli na kolana Akropolita Kanclerz Grecki, y Wekkus *Chartophilax.* niby Metrykant Państwa Greckiego, Imieniem Cesarza y Duchowieństwa, przysięgaiąc na Ewangelii, na Formę Artykułow Wiary, że ie wszystkie będą trzymać na wieki. Grzegorz Papież solennie powstawszy zaspiewał: *Te DEUM*

Laudamus. Posłowie Cesarscy *cum muneribus* odesłani do Carogrodu: gdzie w Kaplicy Cesarskiey śpiewano *Credo* po Grecku y po Łacinie w Dyptychach przydana pamięć Biskupa Rzymskiego, Papy Ekumenicznego W lat potym Koncilium cztery Roku Pańskiego 1278. Despota niby Opiekun y Rządzca Epyru y Etolii, widząc, że Cesarz dla Unii poszedł w despekt u Schismatykow poddanych, ich się uczynił Głową, Synod złożywszy, Papieża, Cesarza, Patryarchę wyklął: a Marcin IV. Papież tegoż *Paleologa* widząc *Fautorem*, Grekow wyklął; a Cesarz *offensus*, w Dyptychu Papieża *Memento* kazał wygluzować. Znowu drugi raz *anatemate* tegoż ukarał Monarchę, że faworyzował Syciliyczykom na wybicie zdradą Francuzow w Sycylii panuiących. Syn Michała Paleologa Cesarza Andronik Unii *Acerrimus hostis*, dlatego Ciało Oyca, prawdziwego Unita, *extra* Obozu w dole iednym mizernie zasypał: Ciotka iego Eulogia Państwem y Synowcem Cesarzem rządząca, wielka była Schismatyczka, Brata Michała Cesarza zguby żałuiąca, że był Unitem. Andronik mnieyszy *in dies crescente potentiâ* Turkow, prosił Benedykta XII, z offertą Unii, ale odpowiedziano, że Unią tylko w złym razie macie za tarczę, w pokoiu za śmiech ieden. Jan Paleolog tamtego następca w większym od Turkow zostaiąc niebespieczeństwie, prosi Innocentego VI. Papieża o ratunek, z Unią się ofiaruiąc, y z deklaracyą fundowania trzech Akademii na Młodz Łacińską, daiąc nawet Syna swego Manuela w zastaw; zaczym Innocenty, Wenetow, Genueńczykow, Krola Cypru, *Magistrum* Kawalerow Rodyiskich, Listem swoim obligował, y na tę animował woynę. *Interim* Amurat Sołtan Turecki Adrianopol wziąwszy, o Carogrod kusił się, zaczym Jan Paleolog Urbana V. Papieża o też woienne uprasza *subsidia*, ktore mu obiecane, ale *sine effectu*. W tym sam Cesarz do Rzymu przybywszy, solenną Professyą Katolickiey uczynił Wiary, Schizmy się wyrzekaiąc. Co Pismem ręką własną podpisanym, Bullą złotą zapieczętowanym, zeznał, ktore w Zamku S. Anioła po dziś dzień chowaią A. D. 1369. Grzegorz XI. znowu o sukkurs prosił *Principes Christianos*, publikuiąc Kruciatę, y Krzyż podnosząc przeciw Turkow: ktorych Cesarzem zostawszy BAIAZETES wszystkie Azyatyckie przestraszył Państwa, y sam Carogrod attakował. Więc Manuel Cesarz Grecki, aż do Francyi udał się do Karola VI. Krola, od niego y od Anglika pretenduiąc *auxiliares copias*, od oboch ich, nie maiąc dla woien innych: a tym czasem lat trzy gdy się tam Manuel bawi Księgi kompozycyą, Bajazetes od Tamerlanesa Hana Tatarskiego zniesiony, odstąpił Carogrodu. Nastał Jan Paleolog VII, ktory sam do Węgier przybył szukaiąc ratunku przeciw Turkom, ponawiaiąc Traktaty z Papieżem Eugeniuszem IV. respektem Unii; na

co,

co Koncilium złożone w Florencyi A. D. 1439. na ktorym był Cesarz Jan Paleolog VII. Patryarcha, Arcy Biskupow y Biskupow 260. Cesarz upadnieniem do nog Papieżowi, a Patryarcha z obopolnym pocałowaniem twarzy swoich, przywitali się, inni jagod ręki całowaniem. Po prawey siedział Eugeniusz Papież na swoim Tronie, ktory chciał w pośrzodku Kościoła, ale denegowano, że to mieysce było Cesarskie, *Konstantyna* Wielkiego na Koncilium Niceńskim, y Marciana na Chalcedońskim: a teraz postawiono było Tron z Ewangelią między SS. Piotra y Pawła głowami. Po Oycu Swiętym Tron Cesarza Rzymskiego, po nim Senat Purpuratow, Patryarchow, Arcy Biskupow, Biskupow. Po lewey stronie, stał Tron Cesarza Greckiego, niżey drugi ná Cesárza Trapezunckiego, potym Patryárchy, bez Baldachinu, y Wikáriuszow Patryarchalnych &c. *Conclusum* na tym Synodzie; że Kościołow stáie się Unia po tylu Scissiach: że DUCH Przenayświętszy od Oyca y od Syna wiecznie pochodzi *per utriusque spirationem:* że iednego iest wáloru Poświęcenie Nayświętszego SAKRAMENTU, tak w Przaśnym iako Kwaśnym Chlebie, y że Słowa Chrystusowe ten SAKRAMENT *conficiunt: Decisum;* że Dusze cierpią Czyściec, y mogą bydź ratowane Mszami, jałmużnami: Ze Dusze wypokutowawszy się w życiu, albo w Czyścu, idą zaraz oglądać BOGA: Ze Pápież iest Głową, Następcą, Namiestnikiem Chrystusowym, y ma Zwierzchność nad wszystkiemi. Dwoma Kolumnami to wszystko pisane było po Łacinie, gdzie się Eugeniusz IV. Papież podpisał, Ośm Kardynałow, Patryarcha Jerozolimski. *Latini Ritûs*, y Akwileyski, Arcy Biskupow 8. Biskupow 54. Opatow 40. Druga Kolumna pisana była po Grecku, a tę podpisał Cesarz Jan Paleolog inkaustem purpurowym, Namiestnicy potym Patryarchow, Arcy Biskup Kijowski Izydor Metropolita całey Rusi, więcey niżeli 40. Metropolitow. Każda Nacya wzięła sobie Formularz. Patryarchom trzem osobno napisano. Pracowali na tym Koncilium Kardynał Julián *gloriosissimè:* Drugi Jan Dominikański Prowincyał, Trzeci *Bessarion* Niceński Metropolita, trzy Kolumny Synodu: á Marek Efeski Namieśnik Patryarchy Antiocheńskiego krzykiem tylko nie racyami *Celebris*, dlatego wyklęty od Jozefa Patryarchy Carogrodzkiego lat 80 Unii wyglądaiącego; gdzie też uczyniwszy przez Testament piękne Wiary Katolickiey wyznanie, *Sacramentis munitus*, życie zakończył. Pogrzeb maiąc od tak wielkich uszanowany Gości. Tenże Marek Efeski Biskup, potym z passyi y krzyku na Dyspucie z Bartłomieiem Dominikanem z Teologi, rozchorował się, umarł. *Bessarion* Niceński, á Izydor Ruski Metropolici, na Mądrych Głowach Kardynalskie odnieśli Kapelusze. Cesarza zaraz z nieukontentowaniem Grecy przyięli w Carogrodzie, Deputatow Azymitami, Apostatami, Łacinnikami, zdraycami

cami Wiary tytułuiąc. Do Kościoła S. Zofii nie chodzili, Izydora Kardynała Arcy Biskupa Kijowskiego, gdy obaczyli w Carogrodzie, mowili, że wolą widzieć *Turban* (Zawoy Turecki) niż Kapelusz Kardynalski. Znalazło się wiele, ktorzy piorem szczypać poczeli wszczepioną Unię, rozrucìwszy skrypt po Grecyi kłamliwy, że Patryarchę y Grekow przekupiono, głodem morzono, do podpisu przymuszaiąc. AMURAT Cesarz Turecki malkontent także był z tey Unii. Pod Jeruzalem Wschodni Patryarchowie Synod złożywszy, klątwą Cesarzowi grozili, ieżeliby Synodu Florenckiego Dekreta akceptował, Moskwa też y Ruś Izydora Kijowskiego Arcy Biskupa Kardynała, Legata Papieskiego publikuiącego Iedność do więzienia wsadzili. W tym Julianus Kardynał, Legat Papieski, *Zelosus* Unii *Promotor*, pod Warną zginął z Władysławem Krolem Węgierskim; a tak Schizma znowu poczełá iak morze *intumescere, in praeceps ruere. A notandum*, że ta Unia stała się w lat 600 po zaczętey Schizmie.

Po śmierci Jana Poleologa Cesarza Greckiego bezpotomnego ze czterech Braci, ieden Konstantyn otrzymał Konstantynopolitańskie Cesarstwo, do ktorego Mikołáy V. Papież list pisał Roku 1451, grożąc niezachowuiącym *Unionem*, że iak Fidze niepłodney Ewangeliczney, tak Grekom trzy lata BOG daie do poprawy y przyięcia Dekretu Jedności, *alias* będzie wycięte y zgruntu wykorzenione to Drzewo. Jakoż w lat trzy Proroctwo to *eventus comprobavit*; iako się tu teraz pokaże.

SCHIZMY tey CIĘSZKIE y SROMOTNE UKARANIE

WIelka to rzecz samego BOGA z deliberacyą dobrowolnie wzywać na świadectwo, iemu *corporali* przysięgać *Juramento* w rzeczy poważney. Takich Juramentow *Mendax Græcia* popełniła niemało? iak Sodomę *carnalitas* na ogień, tak Grekow nierzetelność potępiła na wieczną niesławę. Karał tych kłamcow, krzywoprzysięzcow *Justus Judex* Bog to detronizácyą, to trzesieniem ziemi, to częstą Cesarzow mutacyą, to ich truciem, Oczu wyłupieniem, iako to wielkiemu Schizmatykowi Andronikowi Brat wyiął tyrańsko oczy: Andronikowi innemu Cesarzowi Tatarzy, Genuenczykowie, Francuzi, Saraceni, Turcy, bardzo wiele Greckiego oderwali Cesarstwa, a to za twardość w Schizmie, kiedy Ciało Oyca Katolika, iak psa w doł wrzucić kazał, y sam był iak Brytan szarpiący *Unionem* Kościołow. Wszystka mądrość, nauk *excellentia* tak *evanuit* w Grecyi, że wierzyć się niechce, czy była na Swiecie Grecya; chytrość iey, hardość, nie rzetelność, BOGU nie dotrzymana Wiara, uczyniły *Gentem exosam, stolidam* w świecie całym: z Filozofow poczyniły Osłow, z do-

wci-

wcipnych kompozytorow, o sobie zapamiętałych: Biblioteki ich w kramy, mądre *Theatra* w rynki poszły: z wolnych Narodow, plugawego Bisurmanina niewolnikow się naczyniło: Z owych głupich zelantow przy swoim uporze, teraz w takich oziębłych Chrześcian y prostych, że prędzey *Alla* niż *Theos* w ustach Greka usłyszysz. Na ostatek wzięta Stolica *Imperii* Konstantynopol, aby ci błędni od Wiary, *errent sine Patria*: sześć set kilkadziesiąt lat Miasto te trzymaiąc, za iedynę niezgodę utracili, bez nadziei odebrania, *quanta stultitia!* Utrácili y Trebizunt, sami zostawszy w trapezie nieszczęścia. Niech apprehenduią Xieżyc Turecki, kiedy Chrystusa niechcieli w Osobie Biskupa Rzymskiego: że Ducha Nayś. negowali *Processionem* y od Syna, *in sinu* wszelkiego zostali smutku. W dzień Wtorkowy Duchowi Swiętemu poświęcony, *horrende* ukarani, aby przynaymniey ginąc adorowali, ktorego *in prosperis* będąc nie uznali. Wziąwszy bowiem Machomet II. Cesarz Carogrod, *Anno Domini* 1454. w Zielone Swięta za Ducha Swiętego, zdáł się ich bydź zemścicielem. Tam choć niewinny Cesarz Konstantyn XV. Paleolog *propter scelus populi percussus*, między trupami ledwie ználeziony. Położono trupem więcey niżeli 40 tysięcy Ludu, wzięto w niewolę ná 60 tysięcy: zabrano skarby, Fortuny, trzy dni rabuiąc: A co większa, profanowano Kościoły, wyrzucano Swiętych Ciała, Obrazy, gwałcono BOGU poświęcone Panny. Otoż wam Grecy *Turban*, *alias* Zawoy Turecki mileyszy, niż Kapelusz Kardynalski; ktory *honorifico honore splendet*, a Zawoy waszą krwią się zafarbował! Kościoł S. Zofii *Miraculum* Struktury, Magnificencyi *Sedes*, teraz Machometańskich zabobonow Katedra, a wam y zayzrzeć tam *fatalis locus*. Z tego utraconego Kościoła Przedwieczney Mądrości wnoście, *quanta stultitia vestra!* A co za powága Patryarchy teraz? ktorego podaie, obiera, dobrże skorumpowany *Donativis* Dwor Cesarski, obiera *plus offerentia*, approbuie Sołtana dobrze złotem osypana *Majestas*, poświąca *Schismatica Potestas*. Nie patrzą tu, komu więcey w głowie oleiu, ale komu ręka złota: Nie patrzą ná życia świętobliwość, naukę, y *mores*: czy Pop, czy Chłop, byle wor dobry na Szaray zaniosł złota; o iaka to hańbá! Przedtym *teste Botero*, dawali Patryarchowie Cesarzowi Tureckiemu po pułtora tysiąca szkudow, á za pocałowanie rąk 200 szkudow, potym po 24 po trzydzieści tysięcy szkudow dawali: teraz po kilka kroć sto tysięcy. A co większa, że za naymnieyszą okazyą, częsta iego bywa depozycya, á innego exáltacya. Tak należała *duræ Genti*, *dura pæna*.

Co to ſą MELCHITOWIE, *MARONITÆ, NESTORIANI, JACOBITÆ, GEORGIANI,* ORMIANIE?

do Greckiey Schizmy należący, ale od Grekow tak nie lubieni, iak Łacinnicy?

1. *MELCHITÆ*, albo *Regaliſtæ*, ſą to niby Krolewſcy, Pańſcy Ceſarſcy Chrześcianie; ktorzy przeciwko Neſtorianom, Ormianom, Iakubitom, przyimuią *Concilium* Chalcedoneńſkie Roku 55 miane, przez Ceſarzow utrzymane, dlatego y oni niby Ceſarſkiemi ſię zowią: Są na wielu w Azyi mieyſcach, dlatego to pod Alexandryńſkim, to Antiocheńſkim, to Ierozolimſkim zoſtaią Patryarchami. Są Greckiey Religii. Tacyż ſą Syryiczykowie y *Cophitæ*. Ci *Græco-Melchitowie*, że w Poſtow obſerwowániu, y Liturgii celebrowaniu, y w innych Obrządkach Greckich, czynili niektore mutacye, o to *ad Sanctam Sedem* odnieſieni od Cyrilla Patryarchy ſwego Antiocheńſkiego, Dekretem *Anni* 1743. Oyca S. BENEDYKTA *XIV* do obſerwowania dawnych obrządkow około poſtu y Mſzy S. *compulſi*.

2. *MARONITÆ*, Schizmy Greckiey Chrześcianie, za nauką Monothelity Heretyka idący. *Sedes* ich w Fenicyi na Libanie.

W. Xiądz Kruſiński Miſſionarz Perſki to im przyznaie, że przecież naywięcey między niemi Katolikow. y ſą w wielkiey u Turkow konſideracyi, y między innemi diſtyngwowani Chrześcianami Oprocz Tureckiey generalney, podlegli ſą jurisdikcyi Druzow, *alias* Relikwiom Krzyżakow, Oſiedli Liban, y Antiliban. Jeſt *Maronitow* Kollegium w Rzymie *ſub cura* OO. Iezuitow: odprawuią ięzykiem Chaldeyſkim, Ceremonią Grecką, z tą iednak dyſtynkcyą, że *in Azymo Pane*, iak Łacinnicy.

3. *NESTORYANIE*, idą za *Neſtora* Herezyarchy nauką, maiąc go za Swiętego: Bardzo obſzerne aż do Indii obſiedli Kraie; ináczey ſię zowią Chaldeyczykowie. Patryarchę ſwego maią Babilońſkiego, ktory ſię zowie *Catholicum*, toieſt *Univerſalem*, *teſte Strozza*, ktorego Katedra w *Moſul*, *olim Niniwe* Mieście. Taż Sekta w Pańſtwach Prezbytera Jana, albo Imperatora Abyſſyńſkiego rozſzerzyła ſię.

4. *JACOBITÆ*, poſzli od nieiakiego Iákuba Syryiczyka, Ucznia Eutycheſa y Dioſkora Herezyarchow, rozſiewaczow błędu w Azyi y Afryce *Anno Domini* 700. Patryarchę ſwego maią w Mezopotamii: a ten piſze ſię y Anciochſkim, lubo inny ieſt Greckiey Nacyi, w Damaſzku rezyduiący. Inni piſzą,

że

że *Jacobitæ* przemogłszy nad Grekami, tam w Damaszku założyli Stolicę swemu Patryarsze, ktoremu *subest* y Murzyński Patryarcha.

5. *GEORGIANI*, są naypodobnieysi w Obrządkach y Artykułach Wiary do Grekow, *Sedes* maią w Georgii, *vulgo Gurgistan*.

6. ORMIANIE, byli pod Patryarchą Babylońskim czasow dawnych. Ci idą baydziey za nauką Eutychego, nizeli Nestoriusza. Piszą o nich, że maią dwoch Patryarchow, iednego w Armenii, drugiego w Cilicii, y że maią pod sobą Biskupow około 1000. Przestrzeżeni o błędach swoich na Koncilium Florenckim, oddali postuszeństwo przez swego Legata y Wiary wyznanie, *abjurando errores* Toż potwierdzili Rokow 1274. 1552. 1562, ktorego Roku sami Patryarchowie w Rzymie poświęcenie wzięli, y inwestyturę. JEZU Patryarcha sam był na Trydenckim Koncilium. Mar Eliasz Patryarcha ich począł był Nestoriusza nauce *favere*, y o to *reprehensus* z Sekwitami swemi, *non constat*, czyli *resipuit*.

7 Są ieszcze w Indii *THOMÆI* Chrześcianie, ktorzy się bydź powiadaią *Ortos* od S. Tomasza Apostoła. Jest tych wiele w głębokiey Azyi.

A T H E I S M U S.

WIERZE prawdziwey, y wszystkim Niedowiarstom, Herezyom, Sektom w kontr stoią *ATHEISTÆ*: bo tamci wszyscy Prawowierni bez *erroru*, Sektarze *erroneè*, przecięż BOGA chwalą *suo modo*; a ci ATHEISTOWIE, do tego przyszli głupstwa, że żadnego znać niechcą BOGA: dla tego Ateusz z Greckiego tłumaczy się *sine DEO*. Bez BOGA, Bezbożny, Autorem tey Sekty *Insipiens* ktory rzekł w sercu swoim: *Non est DEUS*. Tego *negavit*, ktory go stworzył: tego poczyta za mniey, niżeli za *Nihil*, ktory go *eduxit ex nihilo*. Ta ziemia, z ktorey uformowany, iey *fructibus* żywiony; te powietrze, ktorym tchnie, ta woda, ktora go chłodzi, ten ogień, ktory go ogrzewa, tubalnym-nań wołaią głosem: *Est DEUS*. Tak śliczne Niebo, Luminarze Niebieskie, Gwiazdy, a wszystkie swoy obrot regularny obserwuiące, zgoła te *linguæ Cæli* mowią mu, okrzykuią go: *Ipse fecit nos, & non ipsi nos*. Tak mądry wszystkich kreatur ordynek, Zwierząt rozlicznych wieloraka postać, wołaią zgodnym głosem: *Est DEUS in nobis, agitante calescimus Illo*. Nie *Fatum* to wszystko poczyniło, bo o tym: *Quid aliud est Fatum, quàm id, quod de uno quoque nostrûm effatus est DEUS*, mowi *Manutius Felix*. A. S Augustyn, *Fatuos illos putat, qui Fatum* (tak wzięte) *aliquid esse putant*. Nie *CASU*, nie z Atomow się poformowało, co iest na świecie; tyle tysięcy lat Swiat stoi, y kępinka z nich nie urosła sama.

Jest tedy BOG, a ten Wieczny, od nikogo, á od ktorego *omnia pendent*, iest *Omnipotens*, *Omniscius*, *Sapiens*, *Bonus*, owszem sama *Omnipotentia*, *Omniscientia*, *Sapientia*, *Bonitas*, *alias*, *Si non bonus*, *neque DEUS*, mowi S. Bazyli.

ATHEISTOW *malitia* gorsza nad Pogan, ktorym same *Lumen naturæ* dyktowało kogoś adorować, a że dociec tego *adorandum* nie mogli, Słońcu, Miesiącowi, Rzekom, Drzewom, Kamieniom, Wiatrom Bostwo przyznawali, czyniąc samemu swemu instynktowi zadość, każącemu: *JOVIS omnia plena*, *ATHEISTÆ* zaś *&* *norunt*, *&* *nolunt adorare*, drudzy *nec norunt quid adorent.* Nie apprehenduiąc tych racyi, namnożyło się ATHEISTOW po całym świecie, albo z głupich sekt, iaka była niegdy *Manichæorum* dwoch Bogow, złego, y Dobrego maiących, albo z sekty *Ariusza* neguiącego *Divinitatem* w Chrystusie, y z teraznieyszych Sekt, iako to Kalwinskiey, ktora czyni BOGA Nayśprawiedliwszego, Authorem *peccati:* Co niezliczonych naczyniło Ateuszow, osobliwie w Anglii, obieraiących *Nullum quàm tam injustum colere Deum.* *Waskwez* Teolog, wiele ich zapamiętał, żyiący około Roku 16 4 y mowi: *Magna turba Atheistarum hac nostra ætate in Ecclesiam irruit.* Ubyłoby ich, gdyby ognia, mieczow nie żałowano dla nich.

Hoziusz Kardynał, *Lyndanus*, *Sturmius*, *Duræus* swiadczą, że w Niemczech, w Włoszech, Polszcze, w Szwecyi, pełno tych Bezbożnikow iest potaiemnych, boby publicznym wystawiono tym monstrom *Theatra*, ale z stosow ognistych. Nie ieden pono myśli, co Jan Łuszczyński (Podwoiewodzy Brzeski Litewski) rzekł *publicè: Mera Chymæra DEUS:* za co, y że był *incestuosus*, y Księg *contra DEI existentiam* Autor, od Biskupa Wileńskiego Brzostowskiego złowiony, oddany do Warszawy, tam przecież *resipiscens*, ścięty, spalony z Księgami Roku 1689. Roku zaś 1619. Julius *Cæsar Vaninus* w Tolosie w Francyi na stos skazany ognisty, że się publicznym wyznał Ateistą, y to przyznał, że z Neapolu Osob 13, wyszło na świat, aby *Atheismum* wszędzie opowiadali: przeklęci to byli Missionarze, z Piekła *emissarii.* Roku 1714. w Magdeburgu Niezbożny Atheista iakiś, 14. Arkuszow napisawszy Augumentow neguiących *existentiam* BOGA, ie podrzucił, gdzie Moyżesza nazywa Czarnoxiężnikiem, Apostołow Zwodzicielami, Duszę poczyta śmiertelną, iako świadczy *Georgius Gengell* z Kazania Predykanckiego świeżo drukowanego. *Marinus Mersennius* Oyczyzny swoiey opłakuie nieszczęście, że w samym Paryżu za iego wieku, znaydowało się Atheistow 50 tysięcy. U Turkow świadczy *Rykot* w Monarchii swoiey, że iest Ateistow bez liczby, do czego głupia Machometa prowadzi ich nauka. Czarnoxiężnik Chinski na imie *FO*, *Circulator*, Szalbierz, Włoczykiy Indiyski umieraiąc te do swoich

ich Uczniow, ktorych tam pełno zostawił, miał ostatnie *effatum: Ex nihilo orta sunt omnia, & in nihilum omnia revolvuntur.* Słowa te niezbożne, wiele w ludzi narodziły Ateistow, iako czytam w Historykach. Tenże *Rykot* świadczy, że Kadyowie, *alias* Sędziowie Tureccy sekty *Muzerynow.* także Stworcy Nieba y Ziemi, nie wyznaią: *ad colorem* tylko żyią, w rzeczy samey Niezbożni, Bezbożni.

Pełne takowych Galantomow, Monarchow Dwory, gdzie Polityka światowa *ore, non corde* wszystko czynić każe. Panow swoich za ziemskich maią Deastrow, bo *experiuntur* dla siebie *Aureos:* Fortunie, szczęściu, swoiey applikacyi, Monarchow respektowi wszystko, nic Boskiey nie przyznaią Prowidencyi. Dopieroż z wielu Bellatorow wytrąbiona znaiomość BOGA: przy kotłach, trąbach, zgoła *inter strepitus Armorum*, mało tam słychać o Stworcy; więcey tam serc w tey mierze zatwardziałych, niżeli Heroicznych: *Marticolæ raro Deicolæ*, mogę mowić śmiele. Robią na nieśmiertelność sławy, a Nieśmiertelnego BOGA y Duszy mniey apprehenduią. Słusznie o woiennego Ludu Maxymach napisał Wierszopis.

Nulla Fides, Pietasque Viris, qui Castra sequuntur.

A naywięcey takowych, ktorzy w ciężkie zabrneli *scelera*, poczynili się Ateistami: chcący swemu wyperswadować sumnieniu gryzącemu, że niemasz Zemściciela nieprawości: Mądrości BOGU uymuią, *ne videat*, Wszechmocności uwłoczą, *ne possit punire*: na głębią zaszedłszy grzechow, już niechcą *profunda* o BOGU *scrutari*, im daley *à semita justitiæ*, tym dáley od Stworcy odchodzą: Jeno się Wenerze oddadzą *in Sacrificium*, iuż w ich sercach *Deus Deorum* nie ma *Sanctificium*, iak bez Cnoty, tak bez BOGA chcą bydź. Jedyny tedy *Scopus sine DEO* żyiących ten, co y Sardanapala: *Lude, bibas, comedas, post mortem nulla voluptas.*

Pod ATHEISMEM kładę *MACHIAVELLISMUM*, toiest Mikołaia Machiawella Naukę, Maxymy, y Sentymenta, ktore czyni Katolik, czyli Akatolik *volens, sciens* obserwuie, iuż stanął na gradusie *Atheismi*, toiest Bezbożney Szkoły, BOGA neguiącey; zkąd *facilis descensus Averni*. Ten *Machiavellus* był Sekretarzem *olim* Florenckiey Rzeczy-Pospolitey, ale nie sekretny: wydał światu, cò miał w sercu, że był *impiissimus*, ieżeli nie *Author* pierwszy, pewnie mocny Patron y Obrońca Nauki Niezbożnych Principiow takowych; żeby Rzeczy *principaliter* należące *ad Statum Politicum* reguluiące się, do należytego Rządu, Domu, Familii, Miasta, utrzymania Poddanych w Boiaźni y Posłuszeństwie, mieć w pierwszey konsyderacyi, a Religię na ostatku y to dla tego, że ta do tych namienionych *conducit* końcow, według owey podobno nie

Katolickiey na Wenetow censury: *Primo Venetiani, postremò Christiani.* Dalsze iego sentymenta takowe od Autorow cytowane: Ze wszystkiemi pięknie, z nikim poufale nie żyć: Wiarę tylko prezentować po wierzchu, ale nie mieć żadney: sumnienia *dictamina* nie słuchać, sławy nie szukać: Estymacyi y reputacyi nabywaiąc, choć na naywiększe odważyć się *scelera*: cnoty chwal ustami, ale nie miey żadney, iako y żadney Wiary, ieśli idzie o interess Fortuny: *Justitiam plus danti conferto.* Własny interess nie publiczny wyrabiać: O Wieczności cale nie bydź troskliwym *Fato aguntur & geruntur omnia.* Jeżeli potrzeba wyciąga, bez skrupułu na grzech się odważyć: Wiary daney poty dotrzymać, poki iest z profitem: Duszy Ludzkiey y Bydlęcey, iednakowy *interitus &c.*

Takie były *principia* Machiawella, ale też *qualis vita, finis ita.* Księgi popisał nie sumiennych wykrętarskich sztuk pełne, ktore mu nie Duch Swięty, ale *Princeps mendacii,* podyktował Ztąd Pseudo Polityka tego Czartowskiego Discypuła, niezbożności Doktora, Księg Kościoł Boży pod przeklęstwem czytać zakazał.

LIBERTINI, PSEUDOPOLITICI tu niech maią mieysce, bo też do ktorey Wiary należą, trudno rozeznać. *Libertinus* rzeczą y imieniem nie co innego *sonat,* tylko, że *Liber* iest káżdey trzymać się Wiary, powiadaiąc, że Człek w każdey Religii żyiący, iednak *juxta dictamen* zdrowego rozumu, może bydź zbawiony. Ale ci niech słuchaią Doktora Narodow piszącego do Efesow *cap:* 4. *Unus Dominus, una Fides, unum Baptisma.* Toż potwierdzaią Akta Apostolskie *cap,* 4. *Non est in aliquo alio Salus.*

Widzę, że świat co raz Nowey Religii iest *Compositor:* Radby tak wierzyć, iak mu iego widzi mi się perswaduie: Takie komponuie Artykuły, iakie na exkuzę głupstwa iego służyć mogą; lecz tak *errant, qui ita putant.* Lepiey iść za wszystkiemi, niżeli samemu, bo zaydziesz w Labirynta; ieżeli Łodką płyniesz Piotrową, pewnego Portu wieczney szczęśliwości dopłyniesz: ieśli stoisz na Skale Kościoła Rzymskiego, iuż fundamenta twoie *in Montibus Sanctis.*



TYTUŁ

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY KSIĘGI

UMBRY OBIASNIONE, TAIEMNICE EGYPSKIE SWIATU OBIAWIONE, WĘZEŁ GORDIUSZA ROZWIAZANY

ALBO

WYBORNYCH HIEROGLIFIKOW, EMBLEMATOW, SYMBOLOW *NOTITIA:*

Wiele światła ciekawemu rozumowi przynoszące

EGYPCYANJE. naybardziey się kontentowali wielkich rzeczy utaieniem, pod iakiemi Obrazami, umbrami y podobieństwem. Bystrość rozumu pokazywali, im głębiey iakiey wielkiey rzeczy zakopywali wiadomość. Malowali bez kolorow, y Nayiasnieyszym prawdom zarzucali umbry. Wiele u nich *sub rosa*, nie mało *sub modio*; co mądrzeyszy Egypcyanin, to dowcipnieyszy Parrasiusz; zasłony dawał rzeczom, na ktorych wiele się omyli, ieżeli na tych umbrách nie zna się. Te ciemności Egypskie, *alias* Hieroglificzne Taiemnice, moia, choć w promyku, obiaśnia tu lukubracya

HIEROGLIPHICUM tedy nie co innego iest u Mądrych, tylko obraz uformowany, z iakieykolwiek rzeczy stworzoney wzięty do reprezentowania inney rzeczy, ale iuż tylko to, albo owo znaczącey z ustanowienia dawnego. Naprzykład u nas w Polszcze wicha zawieszona przy Domie szynkownym, znaczy Kindybał, Piwo; Krzyż czerwony, znaczy Miod: Grona winne rznięte, albo malowane, znaczą Wino przedażne: Miednice, Cerulika; Nożyce, Krawca; Miecz, Miecznika &c, Lubo są nie takich wysokich taiemnic znaki, iakie zna-

czą

czą Egypskie, y innych Narodow HIEROGLIFIKA, co innego iod siebie reprezentuiące.

Ta *Scientia* u Egypcyanow iak naypierwey wynaleziona, tak też tam naybardziey *floruit*, iako świadczy Klemens Alexandryiski. Gdzie Kapłani tamecezni Mądrość swoię wyrażali przez znaki,, y podobieństwa z Zwierząt, drzewa, kwiatow, rożnych instrumentow, ktorey Sciencyi iest Autorem *Hermes Trismegistus*, inaczey *Thautus*, albo *Thot* nazwany: ztąd też tłomaczenie Hieroglifikow zowie się *Ars Hermeneutica*, tak rzeczona od pierwszego imienia iego *Hermes*. Zgoła iest to Sciencya taiemna o BOGU, Aniołach, złych Duchach, y innych rzeczach nie literami y pismem, ale malowaniem, rysowaniem, rzeźbą, rożnych Figur branych z Zwierząt czworonożnych, ataiących, pływaiących *item* z Ziol, Drzewa, Kwiatow formowana, y miasto pisma położona *ex antiquissimo & receptissimo placito*, znacząc iuż iaką rzecz pewną *distinctam* od Figury, albo podobieństwa, żadney nad tą Figurą nie dawszy inskrypcyi. Jako to palmę drzewo namalowawszy, albo wyrysowawszy na kamieniu, znaczyli cierpliwość, albo w ktorye: Namalowawszy Węża za Ogon się trzymaiącego znaczyli Wieczność. Tych Hieroglifikow oprocz Egypcyanow mieli, *usum & notitiam* Grecy, Murzyni, y Rzymianie, swoie znaczyli pieniądze, a teraz naybaydziey obserwuią Chinczykowie y Brachmani. Takowemi tedy wyrażonemi figurami Mędrcy Egypscy, długie wyrażali Historye, *& per mutas Imagines*, swoie głębokie imaginacye, Niebieskich y Ziemskich rzeczy *efferebant*, y ktory z Kapłanow ich w notach Hieroglificznych był biegleyszy, ten tylko mogł bydź Krolem u nich, według *Plutarcha*. Te Hieroglifika zebrał *Horus Apollo*, Starożytny bardzo Autor. Drugi Klemens Alexandryiski, *Diodorus*, *Kircher*, *Masenius*z: z ktorych niektore Hieroglifika kładę dla Erudycyi Czytelnika, aby takowe widząc *Imagines*, mogł ie rozumieć.

NIEKTORE HIEROGLIFICA

1. Słońce y Miesiąc, albo Bazyliszek, znaczą wiek.

2. Jastrząb, że długo żyie, y że w Słońce patrzy, znaczy BOGA, czasem Słońce, podczas kładzie się za Duszę Ludzką y życie, iż iako Jastrząb krwią y sercem żyie, tak y Dusza w ciele.

3. Sęp z wiatru poczynaiący, znaczy Matkę, albo że iest wzroku bystrego, znaczy wzrok.

4. Cenocephalus albo z psią głową ludzkie *Monstrum*, znaczyło Xiężyc, iż podczas zaćmienia iego, głowę ku ziemi schyla toż *monstrum*.

5. Lew, znaczy animusz, gniew, strach.

6. Liczba 1095 znaczy milczenie, iż przez dni 1095 toieſt przez trzy lata, dzieci ſwoie ćwiczono w milczeniu.

7. Liczba 16 znaczy wiek ſwawolny y roſkoſz, iż od lat 16. Ludzie ſwawolić zaczynaią.

8. Woda y ogień iż oczyſzczaią, znaczą czyſtość y niewinność

9. Koziel, znaczy nieczyſtego człeka

10. Myſz, ſymbolizuie podwalenie, albo upadek, iż Miaſta Myſzy podkopały niektore

11. Pelikán, znaczy kochaiącego.

12. Pſzczoła że Matki albo Krola ſwego ſłucha, Krolowi ſwemu znaczy ſubjekcyę.

13. Lwia głowa z oczami otwartemi; znaczy czuyność.

14. Lew, częſto znaczy wylanie Nilu rzeki, iż wtenczas *exundat* gdy Słońce wchodzi w Lwa.

15. Język z okiem, znaczył mowę rozumną.

16. Fenix Ptak długo żyiący, znaczy Duſzę nieśmiertelną, czaſem Słońce, ktore wſzyſtko oświeca y nawiedza.

17. Bocian Ptak, denotuie ſerce, gdyż Bocian Merkuriuſzowi ſerca rządzcy poświęcony, znaczy y miłość ku Rodzicom.

18. Niebo roſę puſzczaiące, znaczy naukę innym *communicabilem.*

19 Pies, znáczy świętych rzeczy Piſarza, albo Doktora, ktory powinien *allatrare*, Ludzi ucząc *mores.* Teyże znaczy Kościołow, Kaplic, Ołtarzow Dozorcę, albo *Zakryſtyana.*

20, Ogień y woda, znaczy czyſtość

21. Ryba wſzyſtko, y Ryby ſamę iedząca, znaczyła rzecz iaką ſproſną obmierzłą.

22 Woł, znaczył Męſtwo, wſtrzemięźliwość; a przez wołowe ucho ſłuch wyrażali: Koza także byſtrego ſłuchu Hieroglifik.

23. Mucha, figurowała niewſtyd, bo choć odegnana, znowu ſię wraca.

24. Gołąb znaczy niewdzięczność, iż Matkę lub Oyca od ſwoiey odpędza pary

25. Wąż cały, BOGA znaczy.

26. Krokodyl figuruie łakomego, zdziercę

27. Gwiazda, to BOGA, to Noc, to czaś znaczy.

28. Ręka iedna Łuk, druga Tarczę trzymaiąca, znaczy gotowość na Woynę.

29. Palec Ludzki, znaczy dimenſyę.

30. Hyppotamus *alias* koń morſki gdy ná woynę pokazuie ſię Wioſnę znaczy

31. Jeleń figurą ieſt wieku, czaſu długiego.

32. Wilk ze Pſem, nienawiść znáczą.

33. Nocny kruk wronom dzieci w nocy wyiadaiący, znakiem ieſt śmierci wſzyſtkich pożeraiącey.

34. Drabina, denotuie oblężenie.

35. Jaſkołka, znaczy Dziedzictwo bogate, Dzieciom od Rodzicow zoſtawione.

36. Ichneymon, albo Wydra Egypſka w niebeſpieczeńſtwie Towarzyſzow zwołu-

zwołuiąca, znaczy niemocnego.

37. Wieprz obmierzły Egypcyanom, znaczy człeka zgubionego,

38. Mulica z natury nie płodna, figuruie niepłodne Matrony.

39. Siodło, znaczy miłosne pęta.

40. Nietoperz z natury bez pierza, znaczy człeka wiele bez sił należytych zaczynaiącego.

41. Zmiia wyiadaiąca się z żywota Matki, znaczy niewdzięczność ku Rodzicom.

42. Wilk z uciętym trocha ogonem, (co sam sobie czyni w niebespieczeństwie) znaczy człeka z niebespieczeństwa ochodzącego,

43. Słoń, ktory nosa do zwietrzenia, y do rożney usługi iak ręki zażywa, znaczy człeka rozumem y siłą obrotnego.

44. Wrona zdechła, ktora poczte-ry sta lat według Naturalistow żyie, znaczy człeka iuż lat zupełnych.

45. Zuraw czuwaiący na iedney nodze, znaczy czuyność.

46. Ręka ludzka, iest znakiem człeka w budowaniu gust maiącego.

47. Koło, znaczy Fortunę.

48. Krokodyl, niewstydu y wszelkiey niecnoty iest znakiem.

49. Gałąski dawane Kapłanom ofiaroczynnym, znaczyły przez Listki y frukta, serce y ięzyk, ktory BOGU pod czas Ofiary powinien bydź sakryfikowany.

50. Koń, znaczy wspaniałość serca albo męstwo, ufność, y wolność.

51. Łodź albo Nawa, figuruie Słońce, że iak łodź po wodzie, tak Słońce po wilgotnym buia powietrzu,

52. Woł, znaczy Ziemię, Oraczow, kunszta y zyzność.

53. Sphinx *Monstrum* z twarzą Lwią, znaczy rozumu obrot, z męstwem złączony: *item* ukrytey mądrości taiemnicę, *teste Kircbero.*

54. Dwa Psy z Jastrzebiem y Bocianem, znaczą dwie puł sferza z Słońcem y Mieśiącem.

55. Oko, Sprawiedliwości Przestrzegacz, y Ciała stroż.

56 Ręka prawa otwarta, znaczy wiktu opatrzenie, a lewa Ręka skurczona, znaczy konserwacyę y oszczędność fortuny.

57. Baranek purpurowy, Państwo znaczy.

58. Kotwica z Rybą Delfinem, znaczy rostropność, albo nieskwapliwość.

59. Pierścień żelazny na ręku Damy, figurował wierność w życiu, oblig miłości y niewoli. Sygnet złoty, znáczy wolność y Szlachectwo, iako swiadczy *Ricciardus.*

60. Głowa Ośla, stuch, albo głupstwo znamienuie. Goła zaś y ogniła głowa w ogrodach, znaczy urodzay. *Id.ē*

61. Złoto, znaczy Bostwo według *Platona*, lub miłosc, według *Rikciarda.*

62. Wielkie gwoździe, albo bratnale na práwey ścianie Kościoła w Kapitolium Rzymskim znamienowały, lata, co rok bowiem w Jowiszowym Kościele, gwoźdz ieden

jeden wbiiano w ścianę. *Rufinus.*

63. Wrona, ieſt znakiem zimy y lat zgrzybiałych, nadziei y codziennego odwłoczenia, *Cras Cras.* y zgody. Przed człekiem ſiedząca, czas przyſzły; za Człekiem będąca, czas przeſzły; po prawey ręce lokowana, czas terázniey-ſzy; po lewey, czas przeſzły znamienuie: na głowie kracząca, śmierć naſtępuiącą figuruie, według *Rikciarda.*

64. Koroná na umarłych złożona, znaczy prác koniec, y zwycięſtwo. Taż Korona z dwunaſtu promieni, znaczy Krolow ktorzy, tak poddanym ſprawiedliwość y hoyność powinni prezentowac, iak Słońce ſwoim 12. w roku mieſiącom iaſność y urodzay Jeſzcze znaczy doſkonale dokończoney rzeczy koniec. *Idem.*

65 Buława znaczy męſtwo; sękata, guzaſta, znaczy trudność w cnotach.

66. Kądziel z wrzecionem znaczy nieſzczęśliwe fata z nicią przerwaną śmierć figuruie. Wrzeciono prożne, Pannę y Panie młode Znamienowało.

67 Cyprys wieczności *Symbolum*, że zgnilizny nieczuie

68 Smok czuyności znak, dla tego dawany przedtym na chorągwiach.

69. Pochodnia zapalona znamienowała Monarchy, Páná, Rządczy przykładne życie. ktorym powinien ſwoim *prælucere*; Dwie zapalone Pochodnie związane w zajemną Miłość znaczą: zgáſzone obie zmarłych Kochankow, rzucona gorejąca na nieprzyiacioł woynę znaczy. *Rykcciardus,*

70. Kura, a przy niey iaio, obfitość figurowały: *Kogut*, czuyność.

71. Kopia z czapką, albo z kapeluſzem na wierzch włożonym, wolność znaczy: porzucona kopia na ziemię, ieſt znakiem deſperacyi: dwie utkwione trzecia na ukoś leżąca, iarzma niewolniczego ſą znakiem, iako ſwiadczy *Ricciardus.*

72. Kozieł przy Bachuſie, znaczy nieczyſtość z okazyi piiańſtwa wielkiego.

73. Ogień nałożony na Ołtarzu Weſty Panny, znáczy Religię y Panieńſtwo: przygaſzony, iego utratę y gwałt.

74 Ogniſte płomienie ná kopiach, u Rzymianow y Arkadow *boni eventûs* znakiem były.

75. Xiężyc, nieſtatku znakiem, Szlachectwa u Rzymianow do obuwia akkommodowány.

76. Papuga uczona w klatce, figuruie, że potrzeba nas czyni poiętnemi, według *Sambuka* Autora.

77. Kapłani od Pia y kozy uciekaiący, znaczą tego charakteru do czyſtości oblig.

78 Sybilla na Trypodzie, Boſtwo znamienuie: w Lochu albo w ſkale, znaczy ukrytą prawdę *Valerius.*

79. Mur, według *Kircbera*, znaczy albo Kroleſtwo, albo Miaſto, ktory mur ieżeli ma 12. Wież albo 7 Wież, znaczy, że ieżeli te Kroleſtwo lub Miaſto będzie podległe 12 Znakom Zodyacznym, albo ſiedmiu Płanetom; będzie ſzczęśliwe u BOGA,

80. *Scarabæus alias* Chrząſzcż, czyli Jelonek robak, znaczy Krole, Męſtwo, znaczy y Słońce.

81. Woł, znaczy Aſpida Bożka Egyptu ſtarożytnego.

82. Dwa Jaſtrzęby, znaczą Marſa y Wenuſa,

83. Malagranata y głowki makowe, znaczą iedn ść.

84. Wrobel, proſtego Ludu ieſt obrazem.

85. Przepiorka, znaczy Tyrona.

86. Zaiąc, czuyności ieſt znakiem.

INNE ZNAKI HIEROGLIFICZNE z CZĘSCI y CZŁONKOW CZŁEKA Formowane.

1. Głowa pryncypalny członek, *ſedes* rozumu, y wſzelkiego poruſzenia początek, dla tego znaczy naywyżſze rządy Boſkie y Ludzkie, Mądrość, Naukę, Radę, Początek. 2. Opatrzność, Swiat, oſobliwie Niebo gwiazdziſte, ktore oczyma ludzka reprezentuie Głowa. 3. Znaczy też Głowa Białogłowſka w ſzyſzaku, Rzym, ktorego ieſt znakiem, y nad Swiatem panowania, co przy założeniu iego wyprognoſtykowała *K*alwárya w fundamentach znaleziona.

2. Czupryna długa, raz wolność, drugi raz nieczyſtość, trzeci raz *Nazaræatum*, y Religią, czwarty raz męſtwo Samſona *denotat*. Czupryna ſtrzyżona, znaczy ſłużebnictwo, y niewolę, Zakonność; Włoſy nad czołem, a z tyłu ich *defectus*, znaczą okazyę, ſpoſobność, ktorey ſię chwytać trzeba. Przod głowy bez włoſow, dobrego znaczy żołnierza: tę modę Lacedemończykowie, idąc na woynę obſerwowali, aby ich nie było zaco porwać na Woynie, a iakby uciekali, aby było za co uchwycić, y nieodwagę ich zniewagą afrontować.

3. *L*yſina na głowie, ieſt znakiem Starości y Mądrości.

4. Broda, znamienuie moc, y ſiłę.

5. Kark proſto trzymany, figuruie upor w iarzmie będący kark, znaczy Niewolę.

6. Ramiona znaczą ſiłę, ochotę do pracy.

7. Oko Ludzkie otwarte, znaczy BOGA wſzyſtko widzącego, ludzki rożum, Czuyność, Sprawiedliwość, weſołość. Jeżeli zamknięte, śmierci ieſt Hieroglifikiem Wydarte, znaczy ſieroctwo; oko w ręku,znaczy przezorność, rady gotowość.

8. Ucho otwarte, znaczy Poſłuſzeńſtwo, ſzukanie mądrości. Zawarte, znaczy niepoſłuſzeńſtwo, o naukę niedbanie: Wielkie uſzy, głupſtwo; krotkie y podnieſione, ochoty y dowcipu ſą znakiem.

9. Nos mierny, zwolna nagięty byſtrości y roſtropności znakiem; mały y otworzyſty, ſzeroki, znakiem powol-

wolności y tępego dowcipu.

10. Usta zawarte, znakiem są milczenia, modestyi, wstydu. Usta pluiące, awersyę albo obrzydliwość znaczą.

11. Język znaczy co dobrego y złego: ztąd *Xanthus* Filozof roskaz maiąc, aby na rynku co dobrego y złego nakupił, on same przyniost ięzyki. Znaczy ieszcze mowę y krasomowstwo.

12. Twarz męska Mężnego; Białogłowska, niewieściucha znamienuie.

13. Ręka, znamienuie robotę, kunszt, dzieło iakie; wyciągniona y na doł dłonią obrocona, albo pełna, hoyność znaczy; a dłonią do gory prożna, znaczy łakomstwo, zdzierstwo. Censurował *Aristophanes* Bożkow swoich: *Deos stare supina manu, non ut dent, sed ut accipiant* (*supina manus*, zowie się do gory dłonią obrocona) Atenczykom przymawiano, że *manum etiam dum moriuntur, porrigunt*. Lewa ręka wyciągniona złodzieystwa znakiem iest; skurczona, łakomstwa, załomane ręce smutek, pląsaiące wesołość, podniesione w Niebo, Pobożność; w tyle człeka związanego, znaczą niewolę; Ręce razem dwie ściśnione, znaczą zawarcie przyiaźni. Ręce poucinane, znaczą dzieło zdesperowane, nieskuteczne. Statuy iednak bez rąk u Thebańczyka znaczyły, sędziow nieskorumponych sprawiedliwych.

14. Palec znaczy często, dzielną moc, dzieło, kooperacye, pomoc. DUCH Swięty, *Digitus DEI*; Moyżesz, *Digitus DEI* także nazywa się, *id est* moc.

15. *Pollex*, albo Palec wielki, rękę w pięść scisnąwszy, podniesiony, moc znaczy. Na woynie podniesiony, znaczy ustąpienie kòmu wiktoryi; kąsanie wielkiego palca, iest znak cięszkiey złości. Drugi palec po wielkim, po Łacinie *Index*, albo ukaziciel, na ustach lokowany, znaczy milczenie, iako Egypcyanie malowali Harpokratesa Bożka *silentii*, Rzymianie Angeronę Boginię. Srzedni Palec, znáczy niewstyd y niestawę. *Annularis*, Palec czwarty *ab Annulo* zwany, inaczey serdeczny, na ktorym noszą pierścienie, znaczy *Amoris vinculum*, gdyż od tego palca żyła do serca idzie.

Auricularis, ab Aure, od chędożenia ucha, znaczy cz asem liczbę, a czásem Koronę Panieństwa.

16. *Serce*, iest początkiem życia; dlatego życie znaczy, *item* myśl, radę: na piersiach zawieszone, znaczy człeka otwartego serca, albo młodość; iż tak Rzymianie Młodzi nosili się, złoty bukiet *ad instar* serca noszący miasto Orderu. W turybularzu położone toż serce, figuruie gorącą miłość ku Bogu y Pobożność.

17. Biodra, znáczą Męstwo, wstrzemięźliwość, dlatego ie każą przepasywać.

18. Zywot, znaczy początek, gdyż ztamtąd na świat wychodziemy, *item* znaczy żarłocznego, przepaść, Bałwana.

19. Nogi, znaczą fundamenta, *item* służebnictwo, niewolę, bo całego dzwigaią człeká. Nogá na nogę założ ona,

na, znaczy leniſtwo, gnuſność; na kark założona, znaczy zwycięſtwo, znaczy ieſzcze panowanie. Noga ſkrzydlaſta, znaczy Merkuriuſza, Poſelſtwo; okowane, znakiem ſą niewoli; obok ſtoiące, znamienuią ſtałość; chramiąca noga, znaczy nieſtałość.

20. Kolana znaczą *Hieroglifice* Miłoſierdzie, Pobożność.

21. Pięta, po Łacinie *Calx*, albo *Calcaneus*, znaczy koniec rzeczy. Slad, znaczy naśladowanie Przodkow: ztąd ſię mowi: *Veſtigia Patrum ſequi*

22 Jaſtrząb y Kogut, ſą Hieroglifikiem zwycięſtwa.

Temi y podobnemi Figurami Hieroglificznemi rzeczy Niebieſkie, Duchowne, Polityczne, y długie Hiſtoryę, wyrażali Starożytni, oſobliwie Egypcyanie, iako ſię daie widzieć na Obeliſzku, albo Kolumnie Rameſſela Krola Egypſkiego, do Rzymu z Egyptu wielkim ſumptem ſprowadzoney, teraz przed Kościołem S. Iana *in Laterano* ſtoiącey, po ktorey śliczną Egypſką rzeźbą przed Narodzeniem Chryſtuſowym 1297 Lat, trzema Kolumnami od dołu do gory popiſano Hieroglificznemi charakterami, toieſt takiemi, o iakich tu tak długo traktuię, ktore *ex parte*, X. Atanazy Kircher explikuie *Oedypi Ægyptiaci Tomo III*, gdzie ieżeli ſię podoba, wolno *Lectorem oculum* obrocić. Ja Obeliſzek ten opiſałem tu gruntownie, czyniąc opiſanie Rzymu. Ktoby chciał iaką *per Hieroglifica* uformować imaginacyę, *occultando* iakie *Myſterium* w Pałacu, w Ogrodzie, niech ſobie iaki ſens weźmie, naprzykład ten; że Panom, Fortunatom, przyſtoi ſprawiedliwość, hoyność, dobry przykład, tedy namaluy koło, przyday mu rękę niby daiącą; a tak koło fortunę, á ręká hoyność ich będzie znaczyła: Namaluy daley ſzalę, y Miecz, lub zwierciádło wſzyſtkim wſzyſtko reprezentuiące, wyrazisz przez to tegoż Pána ſpráwiedliwość. *Tandem* dobry przykład tegoż Fortunata adumbruiąc, wyraź pochodnią zapaloną. Nad tym wſzyſtkim nie daway inſkrypcyi, bo tak trzeba, żeby ſáme figury wyrażały założoną twoię imaginacyę y ſens, á tak te nieme figury *loquuntur*, ze ten Fortunat ieſt hoyny, ſprawiedliwy, *exemplaris*. A ieżelibyś chciał ieſzcze y to wyrazić, że temi Cnotami Pan *perennabit*, namaluy po owych rzeczach Cedrowe Drzewo:

EMBLEMATA Y SYMBOLA BARDZO WYBORYCZNE,

Ktore mogą ſłużyć Ornamentom Kościołow, w Pałcom, Pokoiow Ogrodow, &c.

EMBLEMA po Włoſku *Impreſa*, nie co innego ieſt, tylko złożenie dowcipne Figury, albo podobieńſtwa y *Lemmatis*, toieſt Inſkrypcyi położoney nad

nad tym podobieństwem ktore Lemma dotyka się moiego zamysłu y konceptu, ktory chcę wyrazić, á same Emblemá, iest tylko Obraz albo rzecz iaka malowana niema, wzięta z kreatury ktoreykolwiek na świecie, podobieństwo iakie maiącey, do tego, co ia chcę wyrazić malowaniem dla oka, a Inskrypcyą dla nauki y Informacyi, lub ádmiracyi. Zgoła, Figura iaka malowana, iest to Ciało a *Lemma* albo nápis nád nim, iest Dusza. Takież iest *Symbolum*, z tą iednak distynkcyą, że w Obrazy Emblemátyczne wchodzą kreatury racyonalne, naprzykład Anioł, Bożek, Człek, całe iakie Figury, á ná inskrypcye biorą się całe czasem Sentencye. *Symbolum* zaś, iest Obraz iakiś, wzięty z kreatur nierozumnych, podobnych do mego konceptu, z przydaniem Inskrypcyi krociusienkiey, dowcipney y piękney dla nauki, albo delektacyi.

W EMBLEMATACH Y SYMBOLACH to trzeba obserwować, áby nie były *Vitiosa*.

NAprzod ta rzecz, ktorą bierzesz na malowanie, y Figurę twego konceptu, niech będzie wszystkim wiadoma, w domyśleniu łatwa, nie iaka Cudzoziemska. Zaczym niezrozumianeby to było *Emblema*, maluiąc iakie Zwierzęta Indyiskie, ktorych tu nie znaią, ani widuią, nawet malowanych; niezrozumiane y te: malować Szafiry, Szmaragi, Kruszce, bo się na oko Ludzkie nie wydadzą *primo intuitu*. *2do.* Ciała Ludzkie ieżeli bierzesz na *Emblema*, bierz znaiome, albo z Historyi, albo z Fabuł, naprzykład Jánusa, Herkulesa, Pallady *3tio*, *Corpus*, ktore maluiesz, niech będzie znaczne, dystyngwowane od prostego y podłego podobieństwa, naprzykład Planety, Gwiazdy, Drzewa, Gory, &c. *4to* Niech nie będą z natury sobie przeciwne, y nigdy się ták nie trafiaiące, naprzykład: Chart, albo Zołw ze skrzydłami. *5to.* Rzeczy wchodzące *w Symbolum*, niech tak będą iasne, żeby bez tłumacza, same się, co znaczą, wydawały. *Circa LEMMA*, albo Inskrypcyi, ktore się inaczey zowie, *Epigraphe*, *Gnoma*, *Nota*, y iest niby Dusza ożywienie, y explikacya rzeczy w malowaniu utaioney, te rzeczy trzeba zachować. *1mo* Żeby te *Lemma* albo Inskrypcya była krociusieńka, lub z Poety, lub z Historyi, lub z twey kompozytury wzięta. *2do.* Nie biorą się na tę Inskrypcyę *Adagia*, całe Sentencye, bo te same mogą bez malowania wyraźnie informować Czytelnika. *3tio.* *Lemma* niech żadnym słowem rzeczy malowaney nie tyka, *alias vitium* byłoby wielkie. *4to* Inskrypcye w iednym słowie rzadko, w dwoch, albo w kilku tylko zawierać się powinni, ále nie maią bydź niedocieczone, nie ydościgłe, lecz iasne, piękne bardzo, ieżeli można *per lusum in verbo*, naprzykład Kotowi z Myszką igraiącemu

przy-

przypiſano: *Dum Ludit, Lædit.* 5*to*, Piękne *Lemmata*, gdy ſą *in prima perſona & tertia.* 6*to*. *Adjectiva* ſame nie ſłużą ná *Lemma*; kładą iednak *adverbia*, naprzykład nad perſpektywą napiſano: *Procul & properè*, dwie *adverbia* 7*mo*. Czáſem nie położywſzy *verbum per Synecdochen Figuram*, ieſt pięknieyſze *Lemma*, w ktorym ſię iakiego trzeba dorozumiewać ſłowa, naprzykład nad Fenixem napiſano: *Ex funere vitam*, gdzie *ſubintelligitur* te ſłowo *ſumit*, albo *ducit* 8*vo*. Inſkrypcye albo *Lemmata*, maią bydź formowane z języków ordynaryinych, & *magis uſualibus*, iako to Łacińſkiego, Greckiego, Włoſkiego, Francuſkiego, Hiſzpańſkiego, a czáſem z Oyczyſtego; ale w takim *Lemma* iuż trzeba oſobliwſzego konceptu, albo kadencyi, albo *luſum in verbo*; naprzykład namalowawſzy dwie ſerca, z ktorych dwa płomienie w raz ſię łączą, przyday napis: Wieczyſty, gdy czyſty, *ſubintellige* affekt.

Tákie tu naſtępuią EMBLEMATYCZNE, y SYMBOLICZNE Obrazy, reprezentuiące Kroleſtw, Kraiow, Rzek, Wiatrow, rożnych czaſow, Kunſztow, Nauk, Cnot, niecnot rożnych w Swiecie, Portrety, wybrane odemnie *ex mundo Symbolico* Filippa Pikcinella Kanonika Regularnego Lateranſkiego, 2*do* *ex Speculo Imaginum veritatis* Maſeniuſza *Soc: JESU* 3*tio* z Emblematow Ottoná Weniuſza 4*to ex Symbolis*, iako też z Diwizow Ludwika Wielkiego Krola Francuſkiego. 5*to ex Symbolis Divinis & Humanis*, *Pontificum*, *Imperatorum*, *Regum*, od Jákuba Tipociuſza explikowanych. 6*to* z Ceſara *Ripy* Kawalera, z Explikacyą moią y applikacyą do rożnych materyi.

Teráz zacny Czytelniku, obaczywſzy gdzie iaki Obraz, iaką imaginacyę pokázuiący, prędko dociec możeſz Malarza, Snycerza, konceptu y imaginatywy: albo ieżeli ſam Pałace, Ogrody, Szpalery, Biblioteki, Gabinety, chceſz piękną adornować imaginacyą, z tey moiey Lekcyi maſz informacyę; abyś odtąd nie kazał málować ściany drzewami, murow obalinami, álbo Láſzaſtami, kwiatami, ani z kárt grackich Tuzámi; co proſtym przyſtoi chatom, nie Pałacom, Dworom; ále żebyś *erudita cogitatione* z tych tu Obrazow *concepta*, ie adornował, Gościowi ku admiracyi, ſobie d'á piękney habitacyi: Nie tak, iak widziałem ná iednym mieyſcu na parawanie namalowány koło Łożkâ Winográd z nápiſem: *Tu es Sacerdos in æternum*. Co ieſt *obſcure & inepte*, ile przy łożku.

REPREZENTACYE EMBLEMATYCZNE y SYMBOLICZNE KROLESTW, náybárdziey z Numismátow od przerzeczonych Autorow zbierane.

1. EUROPA ſiedzi na byku, albo też Pánna bogato ſtroyna, ſiedzi na dwoch Kornukopiach, *alias* na dwoch niby rogach z ktorych Bukiety kwiatow, abundancyę znaczących wynikáią: w prawey Kościoł dzierżąca lewą ſkazuie

ſkazuie *Berła*, Korony, Oręże. *Ruma*ki, gdyż w Europie Religia Chrześciańſka, Korony &c znayduią ſię

2. HISZPANIA maluie ſię pod Oſobą Matrony w ſtroiu żołnierſkim z Tarczą: dwie kopie w prawey, dwa kłosy w lewey ręce piaſtuiącey, odważny tego Narodu znaczącey ánimuſz. Albo też ſiedzi Matrona oliwnę rozczkę piaſtuiąca, przy niey krolik zwierz.

3. FRANCYA, tákże Matrona w ſtroiu Rycerſkim, kopię albo berło piaſtuiąca; dla dyſtynkcyi od tamtych, przydaią iey złote Łáńcuchy, y na ſukni Lilie, floreſy, tarczę podługowatą.

4 GERMANIA albo Niemiecka Ziemiá maluie ſię ſtoiącey Matrony figurą Kopię trzymáiącey y tarczę: albo Mátrona od ſzyi odkryta na Tarczach przy *Tropheum* ſiedząca. *Hieroglifice* zaś piła żelazna według *Walerianſza* ią reprezentuie

5. PANNONIA, *vulgò* Węgry, że była dwoiaká *Superior & Inferior*, dwie też ią Matrony reprezentowały, w lewey ręce Chorągwie piaſtuiąc, prawę ku Niebu podnoſząc, na znak poddania ſię Rzymianom. Albo też ieſt Obraz Matrony na ſzatach futrzanych w ſpartey (że tam zimno) na głowie wieże dzwigaiącey (bo tam Miaſt wiele było, w prawey ręce Chorągiew y Kopie &c

6 DACIA wyrażona była *olim* pod figurą chorągiew piaſtuiącey oſoby, głowę Lwią álbo Oślą ſkorą maiącey pokrytą.

7. ITALIA, albo Włoſka Ziemiá, ná pieniądzach Titá, Weſpaziáná, Kommoda y Antoniuſzá Ceſarzow, wyrażoná *ſpecie* Panny ná okrągu świata ſiedzącey, w iedney ręce *Cornucopiæ*, *alias* rog z kwiatami, w drugiey berło piaſtuiącey.

8. RZYM Miaſto, iáko *Orbis Caput*, ná pieniądzach wyrażali Ceſarze formą Cnoty albo zwycięſtwa, w ręku piáſtuiącey. Albo też Matrona ná ſiedmiu pagorkach nád Tybrem rzeką ſiedzi. Czaſem bywa Rzym wyrażony figurą Wilczycy Romuluſá y Rema Bráci karmiącey Podczas ſame tylko figowe maluie ſię drzewo Hieroglificznie, że pod nim *Romulus y Remus* od Wilczycy wykarmieni. Albo też wyraża ſię Dzięcioł Ptak Marſowi poświęcony, iż Romuluſa miano za Syna Marſa Bożka, ktorego Dzięcioł Hieroglificznie adumbruie. Na oſtatek głowa Matrony ukoronowaná, Rzym głowę świata reprezentuie.

9 SYCYLIA wyrażá ſię przez Matronę o trzech nogach rozſtawionych, przez to trzy Promontorya, tey Inſuły wyráżáiąc.

10. AFRYKĘ reprezentuie Matroná ſiedzątá, Skorpiona, albo Niedźwiadká w práwey ręce trzymáiącá, przy nogách koſzyk z zielámi; ná głowie miáſto záwiciá, głowá Słoniowá z noſem.

MAU-

11 MAURYTANIĘ maluią w postaci białogłowy w stroiu żołnierskim; ktora konia chudego do biegu nagotowanego, w lewey ręce rozgę na tegoż konia trzyma.

12 AZIA, wyrażona była na pieniądzách Hadryana Cesarza, w prawey ręce ster Okrętu podnoszącą, w lewey Węża Czasem się máluie Pánná kwieciem ukoronowana, w sukni złotogłowey y perłowey, w prawey gałęzie rożne, w lewey turybularz piastuie. *Cæsar Ripá.*

13 *JUDÆA*, albo Zydowská ziemia na monecie Wespazyana y Titusa iest w postaci Matrony przy palmie stoiąca, to iest blisko Fenicyi, Krainy. Albo też Hieroglificznie wyraża się siedmio promienistym Lichtarzem.

14 EGYPSKIE Krolestwo adumbruie Mátrona piastuiąca *Sistrum* (brzękádło) albo Cymbał, Muzykę Egypską od Kápłanow zażywáną do Ofiar, A przy tey *Isis* w Bociana postaci Bożek, drugi *Harpocrates* Bożek milczenia, trzeci *Onocephalus*, toiest z oślą głową Bożek, biiący w ow Cymbał. Inaczey Egypt się wyraża w postaci Matrony depczącey Krokodyla między Pyramidami stoiącey, w ręku piastuiącey papierowe drzewko.

15 ALEXANDRYĘ Miasto Egypskie maluią raz w postaci Matrony siedzącey, z korcami pszenicy, kłosy trzymaiącey, ktora ręką prawą brzękadło, drugą łodkę piastuie.

16 ARABIA, na monecie Trajána w postaci Bohatyra wyrażona w iedney ręce z puginałem, w drugiey z gałązką pachnącego drzewá. Albo też niesie puszkę wysoką z gałązką, a przy nogach się znayduie Wielbłąd tameczny zwierz.

17 ARMENIA, wyraża się Mátroną siedzącą na orężu, osobliwie Łukach, strzáłach, y z Mitrą nakształt Weneckiey Mitry.

18 KAPPADOCIA, maluie się w postaci białogłowy w koronie z Wież uformowaney, w iedney ręce gałkę, na znak hołdownictwa, w drugiey Chorągiew podnosi.

19 INDIĘ, wyráżá Niewiasta czarná w perły y w drogie stroyna kámienie, siedząca na Tygrysie, cyrkuł południowy piastuiąca z cyrklem Astronomicznym: z obu stron Murzyni, ieden umbrellę nad nią trzyma, drugi wáchluie, według Janá Bochiusza.

20 MEZOPOTAMIA, między Tygrysem y Eufratesem Rzekami siedzi w Mitrze.

21 AMERIKA, maluie się w postaci Pánny obnażoney, czarney, straszney twarzy, welum iey od głowy do kolán wisi, koronę ma z rożnych pior, w prawey ręce strzáłę, w lewey łuk trzymaiącey, kołczan maiąc u boku, przy nogách głowá ludzka leży kopią przebita, albo też krokodyl leży przy nogách.

22 BRAZILIA, iak Matrona ná Jeża poglądaiąca, depcząca po Zodyaku Brazylijskim; przy niey stoi Męszczyzna y Białogłowa w piora stroyni,

rzek

RZEK NIEKTORYCH WYOBRAZENIE EMBLEMATYCZNE

Rzeki wſzyſtkie generalnie, wyraźaią ſię pod poſtácią Stárca brodatego, u ktorego z trzciny wieniec ná głowie, y w ręku trzcina morſka znacząc, że Rzeki ſą ſtarodawne, bo od początku świáta. Przy Starcu daie ſię potężny dzbán wywrocony, z ktorego woda ſię leie, *denotando originem* Rzek, zkąd wypadaią. Czaſem też Rzeki *repræſentantur* Starcem, ktory trzymá *Cornucopiam*, *alias* rog z obfitością; znacząc, że wody urodzay ziemi przynoſzą. Daią ſię y rogi, że Rzeki na rożne ſię dzielą kanały, iak rog ieleni na konary.

1 TYBER Rzeka Włoſka maluie ſię z kornukopią, *alias* z rogiem obfitości, ła przy nim Wilczyca karmi bliźnięta ludzkie, *alias* Romuluſa y Remá.

2 ERIDAN, Xiąże y Krol Rzek, wyrażony bywa w poſtaci Byka u Bochiuſzá.

3 DUNAY, wyraża Starzec z nakrytą głową, w prawey ręce dzbán, albo wiádro trzymaiący. Głowa dla tego nakryta, że za Trajána, podobno Dunaiu *Origo* nie dobrze zwiedziona,

4 *JBERUS* Hiſzpańſká Rzeka, maluie ſię pod oſobą Męſzczyzny, z gęby wodę wylewaiącego, iako na Monecie *olim* widziano.

5 NIL Rzeka maluie ſię z Krokodylem, albo koniem wodnym; álbo też wyraża ſię przez *Monſtrum* Sfinga, z głową Panieńſką, a Ciałem Lwim; ktorą Starzec ręką trzymá; przez to pokazuiąc, że Nil w tenczas przybywa, gdy Słońce ieſt w Lwie; ubywa, gdy w Pannie.

6 REN Rzeká, wyràża ſię figurą ſtarego człeka w koronie z winnego liscia, ktory ſiedzi na Jeziorze, u Bochiuſza Autora.

7 TYGRYS Rzeka, adumbruie ſię tymże Stárcem, przy Tygryſie zwierzęciu, *alludendo ad nomen*; albo też mym zdaniem maluy Starca rzucaiącego ſtrzałe, bo *Tygris* znaczy z Medzkiego ięzyka ſtrzałę, *alias* prędkość tey Rzeki.

8 *OCEANUS* (naywiękſze Morze) wyſtawiony bywa na wozie *in ſpecie* Starca ſiedzący, w ktorym cztery záprzężone Wieloryby, a *Tritones* z Trąbami uprzedzaią, Nimfy aſſyſtuią.

WIATROW Poſtáci u Symboliſtow takie ſą.

Máluią generalnie wiatry w poſtaci ludzkiey, z gębami nadętemi y z ſkrzydłami. Tu o czterech pryncypalnych mowię.

1 *AUSTER*, albo wiatr Południowy, wyráża ſię w poſtáci człeka z ſkrzydłami mokremi, z twarzą pochmurną, z brodą deſzczową, z pior y włoſow roſa pada.

2. *BOREAS*, álbo Pułnocny wiátr miásto nog, ma ogony wężowe, brodę y ſkrzydła śniegiem ukurzone. Albo też wyraża ſię ſtarzec koſmaty w wieńcu z ciernia ſuchego, ktory wachlarzem wiatr pobudza.

3 *EURUS*, albo Wſchodni wiatr, z czarną máluie ſię twárzą, nad ktorego głową złote Słońce świeci.

4 *ZEPHIRUS*, Wiatr Záchodni, z twarzą Młodziana piękną, z koroną z kwiatów rożnych; przydáią mu czáſem ſkrzydła, albo wachlarzyk z pior, albo gębę nie zbytnie nadętą.

CZASOW FIGURY

Wiedzieć generalnie potrzeba, że kiedy czas ſię máluie z kaydanámi, z ſkrzydłámi z pior opadłemi, y z zegarem u nog potłuczonym. znaczy ſię rzecz, ktorą czas nie zepſuie, nie ſtrawi. Na łonie Prawdę trzymaiąc, znáczy, że czás wiele rzeczy dociecze. Maluie ſię *Saturnus* Stary z koſą w ręku, na głowie z jklepſydrą, na znak, że *Tempus edax rerum*. Wyraża ſię Czas figurą Starca, w ſukni z rożnego koloru, w rożnego kwiatu y kłoſow koronie, w prawey ręce trzymá węża w pierścień zwinionego, w lewey zaś Zodyáczny Cyrkuł.

1 WIECZNOSC, wyraża ſię przez Matronę w ſtroiu zielonym, (czaſem w niebieſkim z gwiazdami złotemi) ktora w lewey ręce kopię, w prawey Geniuſza, álbo Kupidyná, a na głowie Bazyliſzká złotego piáſtuie. Albo ſię też maluie Białogłowa o trzech głowach prześcieradłem okryta, węża w koło zwinionego, Okrąg Swiata, Słońce, Xiężyc, na podołku máiąca, na głowie Bazyliſzka, kopie w ręku, z kartelufzem popiſanym: *his formalibûs: Manet immota*. Albo też ſię wyraża Panny poſtacią, na znak, że *Æternitas* iak Panna *incorrupta*, z długim warkoczem y ſzatą; długośc Wieczności znamienuiąc: *Cornucopiam* trzyma w ręku, na kopii wſparta, na znák, że Wieczność wſzyſtkiego dobra Matką dla dobrych, a kopiá znaczy złych karanie; Swiat depcze, na znak, że Wieczność wſzyſtko przemiiaiące powinna deptać. Wyrażaią inni Wieczność przez Słonia (ktory długo żyie) na ktorym dziecię ſiedzi y nim dyryguie; na znák, że Wieczność nie ſtarzeie ſię, zawſze młoda. Inni wyrażaią przez Fenixa z ſiebie ſię rodzącego. Inni przez ſtatuę, ktora trzyma Xiężyc co ráz ſię odnawiáiący.

2 WIOSNA, wyraża ſię przez Panienkę uſtroioną w kwieciſte ſzaty, z kwiatow wieniec na głowie maiąca, na lewey ręce ſkowronka piaſtuie, z ktorym ſiobie igra, a w ręce práwey bukiet z kwiátow, iáko opiſuie *Cæſar Ripa*.

3 LATO. maluią w poſtaci ſilney Panny, w ſukniach żołtych, z rogiem kłoſow pełnym, w ręce pochodnię zapaloną.

IESIEN,

4 JESIEN, maluią w postaci Panny mężney, w wieńcu z winnych iagod, *Cornucopiam, alias* rog pełny fruktow trzymá.

5 ZIMĘ maluią w postáci Starcá siwego w kożuchu, lub winnym futrze w grubym stroiu siedzi przy ogniu. *Otto Venius*, inaczey te części roku wyrażá, toiest Wiosnę, przez Dziecię w kwiaty ukoronowáne: Lato, przez wyrostka Murzyna kłosámi uwieńczonego: Jesień, przez Męszczyznę grubego, winnym liściem uwieńczonego: Zimę, przez Starca garbatego nachylonego na kiiu.

6 DZIEN naturalny, wyraża się w postaci chłopcá ładnego, skrzydlastego, ukoronowanego kwiatámi, albo słonecznikiem, w ręce prawey cyrkuł gwiazdzisty, w lewey pochodnię gorzeiącą piastuiącego. Suknia na nim, częścią biała, częścią czarna, iedzie wozem, w ktorym konie iedney maści, albo szerści.

7 NOC, wyrażá Panienka skrzydlasta, w szátach błękitnych gwiazdzistych, ná głowie wieniec z makowych noszącą głowek, w ręku mak trzymáiąca.

8 MIESIĄCE wszystkie u Cesara Ryppy widzę wyrażone *sub specie* Młodziana, w stroiu krotkim, tylko po koláno, z skrzydłámi, na głowie maią zioła, kwiaty, kłosy, co w ktorym się znayduie Miesiącu; w ręku Młodziana widać wieniec uformowany z fruktow owemu Miesiącowi własnych, w pośrzodku wieńca, iest znak Zodyaczny: naprzykład *Januarius* trzyma w Cyrkule kwiecistym Barana: *Februarius* Byka; w drugiey ręce, lub kwiaty, lub frukta na tacy takie, iákie ow Miesiąc rodzi. Sam iednak Miesiąc Marzec, że *Marti Deo bellorum* poświęcony, má na gołwie Szyszak.

ARTIUM LIBERALIUM

Albo Nauk wyzwolonych niektorych, y rożnych Scyencyi Symboliczne Abrysy.

1 *Scientia*, generalnie wyraża się przez Pannę, ktora na głowie skrzydła, w prawey ręce zwierciadło, w lewey *globum*, albo *S*ferę piastuie z tryangułem.

2 *Disciplina*, albo ćwiczenie się, maluie się z cyrkułem y musztukiem.

3 GRAMMATYKĘ, wyrażaią w postaci małey Panienki, ktora na tablicy z Alfabetu niektore nosi Litery z rozgą, w lewey ręce Papugę, na znak, że w Grammatyce, uczą gadać dobrze.

4 FILOZOFIA, máluie się iak Panna, w subtelney sukni, w prawey ręce Księgę, w lewey berło, na piersiach wielką literę T, na końcu szaty literę P, y między obiema literami drabinki maluią. Filozofowie przedtym nosili suknie długie po kostki, brodę długą, na głowie mieli *Tyaram*, toiest czápkę, w iakiey y Kápłani

pláni chodzili, w iedney ręce Księgę, w drugiey Sferę noszący, iako pisze *Clemens Alexandr:*.

5 MATEMATYKA, także *specie* Panny *adumbratur* w białym stroiu, na głowie skrzydłá, w prawey ręce cyrkiel, Kompas, w lewey na sukni noty y znaki maiąca Matematyczne.

6 MUZYKA się wyráża, iak Panna w szatach rożnego koloru, w prawey ręce trąbę, na ktorey siedzi słowik, w lewey Lutnię, na ktorey konik siedzi.

7 MEDYCYNĘ wyrażaiąc, maluią Niewiastę z laską, koło ktorey wąż się obwinął, po Łacinie *Caduceus* się zowie, czasem przydaią tey Niewieście Koguta.

8 TEOLOGIĘ wyraża *Cæsar Ripa* w postáci Panny o dwoch twarzach, iedną, ktorą w Niebo, drugą ktorą na ziemię patrzy, siedzi na globie, álbo Sferze Niebieskiey, prawą rękę przytula do piersi, kráy száty lewą podnosi ręką, a przy niey na ziemi koło stoi wozowe.

CNOTY y NIECNOTY
Symbolicznemi wyrážone Obrazami.

Amor Patriæ wyraža się przez Męża zbroynego, w iedney ręce Laur, w drugiey Oliwną piastuiącego roszczkę; ogień y oręże pod nogámi iego, na znak: że na to oboie gotow z miłości Oyczyzny. *Cæsar Ripa* w Księdze *Iconologiæ ou Novelle.*

2 *Ambitio*, na głowie nosi Kapelusz, *Triregia*, Korony, Berła, Láski, &c. áž się zgina pod cięžarem, a przed nią idzie Lew. Albo też Niewiásta w podrapanych sukniach, bosa, oczy maiąc zasłonione, powywracane Korony rękámi chwytá.

3 *Amor DEI*, w postaci Młodziáná, rękę położył na piersiach lewą, zkąd wypádáią z sercá płomienię, prawey záś ręki *indice* ná Niebo skazuiący.

4 *Amor* záś *Divinus*, Młodzian skrzydlasty na głowie Koronę, nad ktorą Słońce w ręce łuk y strzałę złocistą piastuie *Cæsar Ripa*. Albo też Młodzián skrzydlasty na Niebo patrzący, na ktorego piersiach *JEZUS*, w prawey ręce Hostyą z Kielichem, w lewey serce strzáłą przebitę.

5 *Avaritia*, albo Łakomstwo, máluie się w postáci Panny chudey, z rospuszczonemi, poplątanemi kosami, w ręku worek trzyma, przy niey Dziecie chude, albo Wilk.

6 *Authoritas*, albo Powaga maluie się w postaci powažney Matrony w złotogłowiu, w prawey ręce berłá, w lewey klucze piastuiącey. Inni ią na stolicy sadzali. Inni przydaią Księgi y oręže koło niey rozrzucone. *Cæsar Ripa*.

7 *Benevolentia*, albo przyiazná chęć, wyrázá się w stroiu białym, w wieńcu liliowym, przy ktorey stoi pies łaszczący się.

8 *Charitas*, wyrażą się w postaci Matrony

trony, w czerwonym ſtroiu, z ktorey głowy wybucha płomień ognisty, w prawey ręce ſerce goreiące, w lewey dziecie piáſtuie.

9 *Clementia*, álbo łaſkawość na Lwie umitygowánym iezdzi, pociſki od ſiebie niby odrzuca, albo też oliwne rozgi trzyma, á oręże ma podeptane pod nogami.

10 *Concordia*, Zgoda, Iedność, reprezentuie ſię przez Matronę ſiedzącą, w ręce iedney tacę, w drugiey *Cornucopiam*, *alias* rog obfitości trzyma; albo też Matrona trzymá ſzalę pełrą ſerc: albo para Synogarlic, berło rozdwoione dwiemá gałąſkami Laurowemi ſpáiáią z napiſem: *Revincta virebunt.* Albo też trzymá Oſoba ſnop pociſkow, lub kopii związany; a na nim ſiedzi párá gołębi; albo też Niewiaſta trzymá *Faſces* z toporem y ſerce na tacy.

11 *Caſtitas*, albo Czyſtość, máluie ſię *ſpecie* Młodziana, dyſcyplinę piaſtuiącego w prawey ręce, a w lewey ſito, podpaſány páſem popiſanym temi ſłowy: *Caſtigo corpus meum.* Przy nogach Kupidyn zawiązane oczy maiący z zerwáną u Luka cięciwą. *Cæſar Ripa.*

12 *Conſcientia*, albo Sumnienie, wyráża ſię obrázem Niewiaſty piękney ná twarzy, w zwierzchniey ſukni biáłey, a w ſpodniey czarney, piłkę trzyma w ręce, na pierſiách ſiedzi wąż ſerce gryzący.

13 *Conſtantia*, albo Stateczność, adumbruie ſię w oſobie Młodziána z gołemi ramionámi, ręką prawą Koronę, lewą miecz piaſtuiący, y tenże do ogniá kładzie; albo też Niewiaſtá z iedney ſtrony Kolumnę, z drugiey miecz piaſtuie, y tenże z ręką nad ogniem trzymá.

14 *Conſilium*, Ráda reprezentuie dobrze obraz ſtarcá, ktory ná ſzyi złoty noſi łáńcuch z ſercem wiſzącym, w prawey ręce Kſięgę, w lewey ſowę, według *Bochiuſza*.

15 *Crudelitas*, albo okrucieńſtwo, reprezentuie ſię oſobą Niewiaſty na głowie czyſzák do tygryſa podobny, w prawey miecz, w lewey głowę ludzką ieſzcze krwawą piaſtuiącey.

16 *Deſiderium*, toieſt prágnienie, máluie ſię w poſtáci Panieńſkiey, z otwartemi pierſiámi, z welum rożnego koloru, á ná ſercu daie ſię widzieć płomień. Możeſz przydać ielenia, bliſko z żrzodłá piiącego.

17 *Dolor*, albo żal, wyraża Mąż w poł obnażony, ktorego nogi w łáńcuchach, pierſi wąż kąſá. *Cæſar Ripa* temuż Mężowi przydaie dlá lepſzey expreſſyi pochodnię zgaſzoną, dym puſzczaiącą, y gałązkę piołunu.

18 *Dominum ſui*, albo Rządzenie, władza nad ſobą; Mąż ſiedzi na Lwie ochełznanym y zacinanym.

19 *Diſtinctio*, albo rożność, ieſt Niewiaſta, w prawey ręce grabie, w lewey ſito piáſtuiąca.

20 *Eccleſia*, albo Kościoł Swięty, *alias* Prawowiernych zebranie, wyra

za się osobą Niewiasty, w Koronie Papieskiey piastuiącey Krzyż ná ramieniu wspartey, a tu koło niey tablice z Moyżeszowym Przykazaniem leżą z oboch stron. Albo też osoba poważna w *Trireginum* Papieskim wspárta na Księdze z nápisem, *Credo;* w prawey trzyma Krzyż, do ktorego Bałwochwalstwo y Herezya przykrępowane, według Bochiuszá. Przydáie *Cæsar Ripa* teyże osobie gołębicę nad głową, y dwá klucze w ręku.

21 *Eleemosyna*, albo Iałmużna, máluie się w postaci Mátrony z twarzą zasłonioną, y całym pokrytym ciałem, na wierzchu głowy kâganiec, a rękámi z pod szát ubogim daie iałmużnę, według Bochiuszá.

22 *Error*, albo błąd, dobrze adumbruie Młodzian, Męża na tarczy malowanego máiący, y záwiązáne oczy na rozstaniu drog, kiiem drogę mácaiący.

23 *Fama*, albo Sławá, wyraża się przez Niewiastę, w delikatne chusty ubraną, podpasaną, tu owdzie lataiącą, trąbiącą; albo też wyráża się przez *Monstrum* skrzydlaste, wiele ięzykow, oczu, y uszu maiące; albo też osoba ta y suknie, y skrzydła, má oczyma napełnione, na dwoch trąbach graiąca, iedną ku gorze, drugą na doł. Lub też Panna w długim, delikatnym welum áż do ziemi, oczu, uszu, ust pełnym, z skrzydłami; w práwey ręce trąbę piastuie. Jeżeli zas chcesz *Famam bonam* reprezentować, osadź ią ná tygrysie, od trąby day Chorągiew, na ktorey Imię *Encomizandi* napisz. *Fama* zła wyraża się tak, iák wyżey, ale z skrzydłami Niedoperza, z Chorągwią czarną wiszącą od trąby.

24 *Felicitas*, wyrażá się przez Matronę w prawey ręce *Caduceum*, *alias* Laskę w gorze skrzydlastą, wężem obwinioną, piastuiącą; w lewey ręce *Cornucopiám*, *alias* rog pełen kwiatow, fruktow. Albo też dwa rogi takich, á w pośrzodku ich trzyma *Caduceum* Mátrona. Lubo też siedzącą wyrazić na tronie osobę wysokim, w iedney ręce *Caduceum*, w drugiey *Cornucopiam* piastuiącą.

25 *Fides*, albo *Religio*, maluie się w postaci Niewiasty z długim Krzyżem, iedną nogą ukoronowanego Cesarzá Poganina, drugą Heretyka do gory Ewangelię źle tłumaczoną podnoszącego depcze. Czasem się maluie Panna w stroiu białym, Krzyż y Kielich piastuiąca, na ktory wlepione ma oczy; albo też niech Prawo Moyżeszowe na tablicach trzyma, albo też w iedney ręce klucze piastuie, drugą Pyramidy się tyka z napisem: *Super hanc Petram. Cæsar Ripa.* Inni u Besseuszá *Fidem* malowali, że *Fides* Krola toiest rozum rzuca w łańcuch, innych ma pod nogami, toiest zmysły; w ustach má záusznicę: bo *Fides ex auditu*; w ręku Kielich z Hostyą. Inni Religią wyrażaią przez Merkuryusza Bożka, że iák ten *Nuntius Deorum*, ták Religia *ima Summis*, *alias*

Niebieskie

Niebieſkie rzeczy z ziemſkiemi godzi. Iże tenże Bożek ſercem włada, ktore BOGU Swięta Religia ofiaruie, według Auguſtyna. *Cæſar Ripa* wyraża Religię oſobą Panienki w długich ſzátach białych, w paludámencie błękitnym, gwiazdámi upſtrzonym w wieńcu z kwiatow, ná pierſiach ma Słońce, w ręku Krzyż długi.

26 *Flagellum DEI*, wyraża Mąż w ſzatach czerwonych, z dyſcypliną y piorunem.

27 *Fortitudo*, álbo Męſtwo, w wieńcu dębowym ſtoiąca, przy wielbłądzie pracowitym bydlęciu, w ręku buławę, na głowie paſzczę Lwią piaſtuie. Albo też oſoba nakſztałt Paliády zbroyna, kopię z palmą, y tárczą z Lwem piaſtuie.

28 *Fortuna*, trzyma w prawey ręce żagiel, w lewey *Cornucopiam*, *alias* rog z kwiatámi, y ziołmi, znacząc *abundantiam*. Drudzy ią máluią ſtoiącą na iábłku, álbo kuli, z warkoczem na czole rozczochránym od wiatru, z welum od wiatru nadętym, y iak Xiężyc na nowiu wygiętym. Inni ią máluią z kołem częścią białym, częścią czarnym.

29 *Gratia DEI*, maluie ſię w poſtaci Panienki obnażoney, promieńmi otoczoney zewſząd, ktora z kornukopii albo rogu, ſypie na ziemię Berła, Korony Papieſkie, Krolewſkie, Kápeluſze, Infuły, Laſki, Buławy. Inni ią maluią także w poſtaci Panny urodziwey, w złoto, kleynoty ukoronowáney, w prawey ręce gáłąſkę oliwną z Kſięgą, w lewey tarczę piaſtuiącey.

30 *Herezya*, máluie ſię pod oſobą wyſchłey baby, ſzpetney na twarzy, z rozczochranemi włoſami, z uſt dym wypuſzczá, w lewey ręce trzyma Kſięgę, z ktorey węże dobywáią ſię, w prawey także piáſtuie węże.

31 *Hypokryzya*, wyraża ſię poſtácią Białogłowy, w ſtroiu Dewotek, modlącey ſię na kſiąſzce, iedną Koronę w ręku, drugą ma u paſa, dáie Ialmużnę publicznie, nogi ma drápieżnych ptakow.

32 *Honor*, iak Panna ſtoi z podnieſioną kopią, z tey ſtrony, aż po pas odkryta, w lewey ręce piaſtuie *Cornucopiam*, na głowie włoſy rude, pod nogami zdeptany ſzyſzak. Albo też Młodzian ſię maluie pięknie w Laurowym wieńcu na kopii wſparty; od ramion złoty wiſi łańcuch, iedną nogą ſzyſzak depcze z napiſem: *In omne aurum*. Inni wyrażáią *Honor* ſiedzący na wozie, ktory ciągną Słonie, a z tyłu *Gloria* wkłada ná głowę Koronę.

33 *Idololatria*, albo Bałwochwalſtwo, wyraża ſię oſobą Matrony ślepey przed cielcem z turybularzem klęczącey według Cezara Rypy.

34 *Ignorantia*, albo nieumieiętność, maluie ſię iak Młodzian na ośle ſiedzący z zawiązanemi oczyma.

35 *Indocilitas*, toieſt Tępość, nieuczenie ſię, wyraża ſię przez Niewiaſtę ſiedzącą, ktora oſła uzdeczką do ſiebie ciągnie; z drugiey ſtrony

wieprza

wieprza trzyma za ryło.

36 *Irresolutio*, máluie ſię w oſobie Niewiaſty ſiedzącey na kamieniu, w iedney ręce iedaego, w drugiey drugiego podobnego piaſtuie ptaka.

37 *Jus Cañonicum*, Cæſar Rypa maluie w poſtaci Matrony poważney, z głową w promieniach na Niebo patrzącey, w lewey ręce ma Kśięgę y Infułę, w prawey wagę, na ſzáli iedney Kielich w promieniach z Hoſtyą, na drugiey Koronę, ku ktorey Duch S zgory leci.

38 *Inconſtantia*, albo Nieſtateczność w Niewieściey poſtaci, trzyma nowy Xiężyc promieńmi oświecony.

39 *Juſtitia*, wyraża ſię w poſtaci Pánny nie zbyt ſtroyney twarzy ſurowey, rzyſkiey, głowę ma rożami iako *Regina Virtutum*, ukoronowáną; że iako rożá, piękny wydáie odor. Inni ią maluią na wole ſiedzącą, od Aarona BOGU za ſprawiedliwych ofiárowanym; w prawey ręce ſzálki, w lewey Sępa piaſtuie, ktory na trupow náyłakomſzy, żywym nie ſzkodzi. Albo też na głowie ma wieniec z maku; *Faſces*, ſiekierę y wagi, lewą ręką pokázuie, a przy nogach ieſt Sęp ſprawiedliwości u Herodota Symbolum. Máluie ſię z oczyma zaſłonionemi, w ſtroiu złociſtym y białym, w Koronie złotey, od ktorey wiſi oko, w ręce práwey miecz, w lewey ſzalki. *Juſtitia* zaś *Rigoroſa*, ieſt śmierć w Paludamencie y Koronie z mieczem y wagą.

40 *Libertás*, na monecie Heliogabala, wyraża ſię przez Matronę, czapkę w ręce prawey piáſtuiącą, [czapkę bowiem, na wolność wypuſzczonym *in ſignum Libertatis* dawano) w lewey ręce *Cornucopiæ;* bo przy wolności wiąże ſię obfitość. Albo oſoba czapkę y rozgę piaſtuiąca. Albo Młodzian nadobnie ſtroyny, uzdeczkę porwaną trzymá, po oſtrzu miecza chodzący. Albo iarzmo połamane z czapką Młodzian prezentuie. Albo Panna w białym ſtroiu, w práwey ręce berło, w lewey czapkę trzymá. *Cæſar Ripa.*

41 *Majeſtas*, ieſt Márrona z piorunem y gałąſką laurową; albo też z okrągiem świata, y krzeſłem Starożytnym *Rzymſkim* Senátorſkim, ztąd *Gloria*, z owąd *Acclamatio*, ſtoią koło niey. *Bochius.*

42 *Matrimonium*, albo Máłżeńſtwo, wyraża człek w káydanach, głowę w iarzmo kładący: álbo też Młodzian w pięknym ſtroiu, złoty pierścień na prawey ręce, ná ramionach iarzmo nieſie.

43 *Memoria*, wyraża ſię przez oſobę o dwoch twarzach, ná ſtrony dwie pátrzące, w iedney ręce piaſtuie Kśięgę, w drugiey pioro: albo też oſoba pálec do czoła przytyka, Kśięgę przewraca.

44 *Mundus*, albo Swiat, maluie ſię *adinſtar* węża ogon ſwoy gryzącego: albo nakſztałt Męſzczyzny w długiey ſzácie na głowie Sferę ziemſką,

złotą

złotą trzymaiącego.

45 *Wzgarda Swiata*, maluie się w osobie Męża zbroynego, ktory Koronę depce, w Niebo patrzy, w prawey kopię, w lewey palmę piastuie.

46 *Natura*, wyraża się przez osobę z piersiami, ktora przybiegaiącym ztąd y owąd dzieciom daie pokárm.

47 *Nobilitas*, na monecie Kommodá y Gety Cesarzow: wyraża się przez Matronę, ktora w lewey ręce *Palladium* piastuie, toiest Statuę Pállady zbroyney po Troi spaloney, do Włoch przenieśioney przez Eneasza, y tam przez Rzymianow idących z Troianczykow Familii, za znak Szlachectwa wziętey. Inni maluią Pannę w pięknym stroiu długim, z gwiázdą ná czole, w lewey ręce z *Berłem*.

48 *Oratio*, albo Modlitwa, maluie się iak Panienka w sukniach zielonych y białych klęcząca, z ust iey płomień wybucha, w lewey ręce má serce płomieniste, prawą ręką ku Niebu czyni incensacyę.

49 *Otium*, álbo prożnowanie, wyraża Młodzian leżący obdarty, z rękami założonemi, a tu koło niego wiele rzeczy poobalanych, popsowanych.

50 *Pax*, wyraża się na monecie Cesarzow, iako Niewiástá; stos Orężá pochodnią podpalaiąca. Inni Pokoy maluią w postaci Panny, roszczkę oliwną w iedney, w drugiey ręce *Cornucopiam*, albo *Caduceum* trzyma, (Co to iest, tyle razy explikowałem) Albo też Pánná *Caduceum* y *Palladium*, toiest statuę Pallady trzyma, nogami depce węża, znaczącego woynę: Albo też wyraża się przez osobę siedzącą po pracach woiennych; trzymaiąc w ręku *Caduceum*, albo láskę wężami otoczoną; przydaią iey skrzydła, ná znak, że Pokoy łatwo od ludzi uleci, y iest coś Niebieskiego, z Niebá danego. Wyrażaią inni osobę, ktora w ręku piastuie roszczkę oliwną, y *Caduceum*, a przy nogach iey stos wielki oręża, Lew leży z Barankiem. Albo Wulkan Bożek ognia, kowal orężá Jowiszowego z orężá formuie lemięsze. Albo Panna w białym stroiu, na ktorym wilk y Baránek wyrażone włoczkową robotą.

51 *Peccatum*, wyrażá się przez Młodziana ślepego, w szatach czarnych, opasánego wężem, drugi piersi iego gryzie; a on nad rożnemi będąc drogami, niemi się puszczá.

52 *Pietatem*, albo Pobożność, wyrażaią iedni osobą przy Ołtarzach z skrzynką, albo puszką, w ktorey rzeczy są do kadzenia. *Metellus Pius* wyrażaiąc Pobożność,Białogłowę malował z Bocianem. *Antoninus Pius* Cesarz, teyże Białogłowie przydał dziecię. *Cæsar Ripa* wyraża Pobożność przez Niewiastę skromną, z skrzydłami, w stroiu czerwonym, nad ktorey głową płomień, prawą ręką sypie obfitość z roga, lewą skazuie ná Bociáná.

53 *Periculum*, wyraża Młodzián stoiący z iedney strony nad przepaścią, z tyłu od wężá ukąszony.

54 *Pænitentia*, maluie ſię *adinſtar* Niewiaſty ſmutney, w ſtroiu podłym, ktora ná Krzyż wyſoki patrzy, w ręce iedney rybę wiſzącą, w drugiey miotełki y dyſcypliny trzyma, a tu krata, iak owa Swiętego Wawrzyńca o nie oparta. *Cæſar Ripa.*

55 *Prudentia*, albo *Roſtropność*, maluie ſię o dwoch twarzach, Męſkiey y Białogłowſkiey, pod iednym ſzyſzakiem, w iedney ręce piaſtuie zwierciádło, w ktore patrzy; w drugiey kopię wężem okręconą, przy nogách leży Słoń.

56 *Opatrzność Boſka*, adumbruie ſię oſobą Białogłowy, w lewey ręce kopię, w prawey berło piaſtuiącey, a przy nogach leży okrąg świata, na ktorym ſiedzi Orzeł; albo też z kopią y tarczą ſtoiąca na globie, na ktorym Orzeł malowany.

57 *Pugna*, albo Bitwa, wyraża ſię przez Białogłowę w ſukni powalaney, opaſaną wężem, ktora trąbi w trąbę, a z niey płomień wybucha. *Bochius.*

58 *Prodigalitas*, albo *Rozrzutność*, maluie ſię ślepo z kornukopii ſypiąca pieniądze.

59 *Securitas*, na monecie Gordiana Ceſárzá, ſtoi Matroná z Berłem na Kolumnie wſparta; do tey przyday Ołtarz z ogniem zapalonym, wyráziſz, że BOGA kto czci, ieſt beſpieczny; albo też wſpiera ſię na buławie Herkuleſa, albo na łokciu na kolumnie wſpartym, z nachyloną głową, niby drzymiącą, niczego ſię nie obawiaiąca.

60 *Scandalum*, wyraża Mą w ſtroiu niby żydowſkim, w ręku ma karty grackie, w drugiey inſtrument Muzyczny, przy nogach iego leżą Kſięgi z tytułami, *Romans à Madis*, loſy, trąby.

61 *Sapientiá*, máluie ſię w poſtáci Panienki, w ſukni koloru Tureckiego, w ręce prawey pochodnię zapaloną, w lewey Kſięgę trzyma otwártą. Mądrość zaś Boſka, ieſt Niewiaſtá w ſzatách długich, ná pierſiach zbroie, na kamieniu kwadrzáſtym ſtoiąca, w lewey ręce Kſięgę z ſiedmiu Klauzurámi y Barankiem, a koło głowy promienie; w práwey ręce trzyma S Ducha *in ſpecie* Gołębicy. *Cæſar Ripa.*

62 *Spes*, maluie ſię w poſtaci maleńkiey Panienki, na znák, że te láta nadziei dobrey znákiem, z twarzą weſołą, ſzatą długą, cieniuchną, za wiatrem ſię podaiącą, ktora trzyma ziele o trzech liſtkach wynikaiących, na znák, że *Spes in Herba* wſzelkiey kreſcencyi; lewą ręką podnoſi kray ſzaty. Albo też Pánienka ſkrzydlaſta wſpiera ſię ná kotwicy; albo też Pánna w ſtroiu zielonym, w wieńcu z gáłąſki kwitnącey, ná kotwicy oparta, w prawey ma ręce Lilię, lewą ſicie zboże.

63 *Timor*, reprezentuie ſię w oſobie Męża, odziánego ſkorą Jelenia, boiáźliwego zwierza, przy nogach iego zaiąc, u nog ſkrzydła.

64 *Tarditas*, albo Powolność, albo leniſtwo, ſiedzi na żołwiu ochełznánym

znanym, y żołwia zaciná.

65 *Tentatio*, wyráża ſię przez oſobę do kagáńcá tłuſtości przylewaiącą.

66 *Veritas*, wyraża ſię przez Panienkę ubraną w welum bardzo ſubtelne, *ut Veritas appareat*; z brzoſkwinowego drzewa, na głowie wieniec. Albo też w bieli Panienka, Słoneczne rękámi trzyma promienie, a na głowie iey ſiedzi gołębicá; albo też przytula do pierſi prawą ręką brzoſkwinowy frukt z liſtkiem, ktory ſerce y język wyraża ludzi; w lewey záś ręce trzyma klepſydrę, álbo piáſeczny zegar, pokazuiąc, że *Veritas temporis Filia*, bo czas prawdę wykole. Czaſem maluią Pannę w ſtroiu białym, bogatym, z koſą złotawą, w prawey zwierciadło, w lewey wagę, álbo Słońce piáſtuiącą.

67 *Victoria*, maluie ſię w poſtaci Panny ſkrzydlatey, w prawey ręce Laurową Koronę, w lewey palmę noſzącey. Na monecie Sewera y Kommoda Ceſarzow, ſiedzi oſoba na tárczy, drugą zwycięzcy prezentuie. Czaſem ią maluią na froncie okrętu, álbo pod *Thopheum* ſiedzącą; czaſem ná poczwornym álbo podwoynym poiezdzie ſiedząca iedzie. Przydaią Wiktoryi Jaſtrzęba, Kogutá przy nogach, gdyż te ſą *Hieroglifica* zwycięſtwa. Bywa málowana, iż Lwem ſię powozi, w wieńcu laurowym y z gałąſką tąkąż. Wyraża ſię Wiktorya przez trzy Jaſtrzęby na tárczy do ſiebie pyſkami lecące, między ktoremi inſkrypcya: *Æternum victores*.

68 *Vigilantia*, albo Czuyność, wyraża ſię przez Matronę w ſzyſzaku, ná ktorym ſiedzi Zuraw; w práwey miecz, w lewey pochodnię trzymáz gęſią przy nogách. Gdzie *nota*, że żuraw czuyny, Gęś też Rzym obroniła ſwoim krzykiem. Inni przydáią koguta, y kámień do nogi owey Pánny.

69 *Virginitas*, wyraża ſię przez Pannę w kwiaty ukoronowaną, w białey ſzacie, na lutni graiącą ná polu zielonym, idącą za Báránkiem. Albo też Panna Jednorożca głaſzcząca, o ktorym piſzą, że *Virgineo manſueſcit amore*.

70 *Vanitas*, maluie ſię w ſtroiu Białogłowſkim, ręce ná boki rościągnione maiąc, a na głowie tácę z ſercem.

71 *Vita brevis*, wyrażá ſię przez Niewiaſtę, ktora kwiat w iedney ręce piaſtuie z kartelużem napiſánym: *Una dies aperit, conficit una dies*; w drugiey ręce ma rybę.

72 *Vita longa*, także w Białogłowſkiey adumbruie ſię oſobie, w długim ſtroiu, w iedney ręce kruka trzyma, drugą na Jeleniu wſpiera ſię, gdyż ten Ptak y ten zwierz, długich lat ſą *Symbolum* u Naturaliſtow.

73 *Virtus*, maluie ſię iak Amazonka zbroyna, z włocznią y puginatem, *alias* tákim inſtrumentem, kto y bez oſtrza, do obrony, nie do woyny zgodnym, gdyż Cnota tylko ſię ſtrze-

że, nie ſtrzyże, zaſłaniáć, nie rozraniać powinna: nogą depcze ſzyſzak y Okrąg Swiata. U Pieriuſza wyraża ſię taż Cnota przez Młodziana w ſzyſzaku, w lewey ręce kopię, w prawey berło piaſtuie; prawą nogą na żołwiu ſtoiącego, na honor w poſtaci Biáłogłowſkiey przed ſobą będącey, patrzącą. *Marcellus*, gdy Cnocie y honorowi na oſobnych mieyſcach chciał powyſtawiać Kościoły, Wieſzczkowie poradzeni rádzili, złączyć do kupy obie ſtruktury, z táką dyſpozycyą, áby przez Bazylikę Cnoty do Kościoła Honoru, była droga. Na monecie Walentyniana Ceſarza, Cnota w prawey Chorągiew, w lewey okrąg świata piaſtuie, lewą nogą niewolnika depce. Wyrážaią inni przez Herkuleſá zá rogi Jelenia chwytaiącego. Inni przez Matronę na kamieniu kwadratowym iedną nogą ſtoiącą, w lewey rece berło, w prawey węża trzymaiącą.

Virtus invincibilis, wyraża ſię przez Niewiaſtę, ná pierſiach maiącą kolet, miecz na głowie, kopię w ręku y tarczę z nápiſem: *Nec ſorte, nec fato. Cæſar Ripa.*

74 *Zelum*, wyraża oſoba w ſtroiu Kápłańſkim, w prawey ręce bicz, áldyſcyplinę, w lewey lampę zapaloną.

USUS TEGO WSZYSTKIEGO

Z tych Cnot y niecnot Obrazow, co chceſz, możeſz ſobie do twoiey imaginacyi y guſtu zinwentować, czy do Kościoła, czy do Pałacu, Ogrodu, czy do iakiey inney inwencyi, lub do mowy: naprzykład, ieżelibyś chciał wyrazić tę imáginacyę na ſufficie, lub na wielkim obrazie: że oſobę czyią Honor, Fortuna, y Fámá, podali w nieśmiertelność Imienia; namaluy Fámę z trąbą y z ſkrzydłami; Fortunę z Zaglem y kołem; Honor w poſtaci Młodziana w Laurze, na kopii wſpártego z złotym na ramionach Łańcuchem.

Te wſzyſtkie oſoby wyraź przyſtępuiące z Portretem *Perſonæ laudandæ*, ktorą chceſz *inter Aſtra locare*; Portret ten niech oddaią *Æternitati*, ktora w poſtaci Mátrony ſiedzi, z Fenixem na głowie przy ſłoniu, na ktorym ſiedzi dziecię, álbo przy Cedrowym drzewie, a ta Portret odbiera, y koronuie. Do tey niemey Sceny przyday tłumacza inſkrypcyę, naprzykład *ſequentem: Sic nullo vitandus ab ævo.* Tak *Otto Venius* Bátáwo Lugduńczyk Emblemata Miłości bardzo dowcipnie zinwentował, z ktorych niektore, nie na to, abym do Amorow świat zapalił, ale ie obrzydził, tu położę, aby świát *Noverit, oderit.*

VENUS ná wozie ſiedzi, po Niebie Kupidynami ieżdżąca, á ci pochodniámi zapalaią ſublunarne ſtworzenia, y ſtrzałami przeſzywaią z napiſem: *Proh quanta potentia Regni eſt, Venus alma tui!*

2 Dwoch Kupidynow do siebie z łukow strzelaią, znacząc w amorach wzaiemne rany z napisem z Seneki: *Optimum amoris poculum: ut ameris, ama.* Tak z wszystkiemi Bliźniemi postępować należy.

3 KUPIDYN mały, świát potężny dzwiga z napisem: *Atlante major.* Daiąc znać, aby się strzed amorow, ktore y mocnych unoszą.

4 NIEDZWIEDZICA (według zdania Naturalistow] Niedźwiedziątkom żadney postaci nie maiącym, lizániem daie postać Niedźwiedzią z Napisem: *Perpolit incultum, paulatim tempus amorem.* Kto w tym nie ostrożny, dá się uwikłać, y złowić powoil, y za to przyboli.

5 KUPIDYN zawiązane maiąc oczy, choć má drogę przed sobą, idzie na bez drożá z napisem: *Amans quod cupiat scit, quid sapiat non videt.* Co samo z Seneki tenże *Otto Vænius* probuie: *Amare & sapere vix Deo conceditur.*

6 HERKULES wielki Junak w skorze Lwiey, miłosnemi zaślepiony ogniámi, między Fźoncymerem kądziel przędzie z napisem: *Amor addocet artes.* A za to odebrał censurę od tegoż Autorá następuiącą:

Molliaque Alcides, pensa trahebat heræ.

7 Osoba nie mogąca wytrącić z domu Kupidyna opieraiącego się *cum Lemmate* z Seneki: *Amor faciliùs excluditur, quam expellitur;* że łatwiey zaraz odtrącić, niż przypuściwszy miłość wytrącić. W czym tenże przestrzega Seneka mowiąc:

Quisquis in primo obstitit,
Depulitque amorem, tutus ac victor fuit.

8 Młodzian na ziemi leży, strzáłą zraniony Kupidyna, ktory po nad niego z pochodnią lata, á tu wiatry na Młodziana wieią, dżdże padaią, Słońce piecze, y wszystkie dzieią się molestye z napisem; *Est miser omnis amans.*

9 KUPIDYN miłolny, z domu chramiący wychodzi, pokazuiąc; że miłość w kogo się wlepi, ochromi, albo oślepi, y przydáno mu *Lemma* z Syrusa: *Celerum habet ingressum amor, regressum tardum.* Amory bowiem Ludzi łowią páięczyną, utrzymuią łańcuchami.

10 SŁONCE, namalowane wschodzące ku Południu, dopiekaiące z napisem: *Prius delectat, mox urit.* Tak amory zrazu delektuią, potym truią

11 KUPIDYN kwiatki świeże zbierá, y do gory wznosi, a zwiędłe na ziemię rzuca z napisem: *Amicâ non est utendum ut floribûs, tamdiu gratis, quàmdiu recentibûs.* Co służy *ad persvasionem* Máłżeństwo, aby pierwszey miłości codziennne *renovent fædera*, dla nowych ámorow, nie pretendowali rozwodow, ktore *nec licet, nec decet*, prokurować.

12 Ze *Socia vitæ* między wielu osobami iedna prędestynowana bydź

zwykła

zwykła od BOGA, pięknie to wydaie się w tym *Emblema* Ottona Weniusza: Kupidyn trzyma táblicę z liczbą 1 pod Koroną, a na ziemi popisane te liczby: 2 3 4 5 6 7 8 9 10 depce nogami z nápisem:

Unum amat, en unum effert, unum ecce coronat,
Et reliquos numeros, en pede calcat amor.

Co służyć może y duszy Pobożney, BOGA nad wszystko stworzenie preferuiącey, iako ią pięknie Hugo *in piis desideriis* opisał, mowiąc:

O ! DEUS aut nullo caleat mihi pectus ab igne,
Aut solo caleat, Legis amore Tuæ!

DALSZE EMBLEMATYCZNE y SYMBOLICZNE IMAGINACYE.

Z Filippa Pikcinellego, z Saawedry, *ex Symbolis Principum & Elogiis Ludovici Magni*, y innych odemnie czytanych Autorow.

Namálowane Niebo gwiazdami upstrzone *cum Lemmate*, albo z napisem: *non cernuntur, & adsunt.* Służy ukrytey Pobożności.

NIEBO czyste y pogodne z inskrypcyą: *Non semper imbres.* Toiest: że BOG nie zawsze nas trapi, lecz częściey konsoluie.

NIEBO zasępione, po ktorym błyskawice y pioruny pokazuią się z napisem: *Tellus hæc arma dedit.* Bo iak z humorow ziemskich pioruny, tak z grzechow ludzkich gniew Boski rodzi się.

JUTRZENKA Słońce y dzień świátu gdy przynosi, sama niknie z napisem: *Dum pario pereo.* Te Symbolum dane ná Pogrzebie Małgorzaty Krolowy Hiszpáńskiey *in partu* zmarłey.

SŁONCE od szkła palącego odbite, materyą iáką zapala z napisem służącym tym, ktorzy swoią Elewacyą drugich poniżaią: *Unius splendor, incendium alterius.* Może sz takiemuż szkłu przydáć: *Dum luceo, noceo.*

SŁONCU *Otto Vænius*, wyráżaiąc amory, przypisał: *Delectat & urit.*

Trzy Słońca w Padwie się pokazały *Annô* 1601. Ktore námalowawszy Arcyxiąż przydáł: *Unum sumus.* Inny przypisał: *Lux ab uno.* Albo też: *At una Lux.* Toiest, że w trzech Osobach Troycy Nayświętszey, iedna Istota.

SŁONCE zachodzące z napisem: *Major in Occasu.* Służy ná Pogrzebie wielkiego Człeká, *post fata majoris.* XIĘZYC

XIĘZYC od Słońca tylko maiący kommunikowaną światłość wziął *Lemma* tákie: *Aliena luce.* Inny przypisał Xiężycowi: *Non vultus, non color unus.* Albo niestatecznemu, albo Umarłemu służyć może.

XIĘZYC, im daley od Słońcá odchodzi; tym większy y do Pełni zabiera się z napisem: *Quo magis impletur, magis recedit.* Tak czynią BOGU y Dobrodzieiom niewdzięcznicy.

GWIAZDY po Zachodzie Słońca, Swiatu są widzialne, tak z śmierci bogaczow, Mizeracy *reviviscunt,* z napisem nad temi Gwiazdámi: *Post Solis Occasum. Subintellige,* pokazuie się.

Lew, znák Zodiaczny ma inskrypcyę nad sobą: *Et Lumen & ardor.* Służy na pochwałę Nayiaśnieyszego Krola, Biskupow, y Pánow przykładnych.

Nad GALAXIĄ, albo drogą Niebieską napisano: *Nec fallit euntes.* Pochwalisz wokacyę czyią: nie Hypokrytyczne życie, ale drogą sprawiedliwości y Prawa Bożego idącego Człeka.

OGIEN duży drew stos palący, *cum Lemmate,* albo z napisem: *Alentem devorat* Tak niewdzięcznicy Dobrodzieiom, a dzieci Rodzicom czynią.

DRZEWO surowe, na ogniu wilgoć z siebie sączy z napisem od Ludwika Fignina Opatá danym: *Lucet ut luceat.* Trzeba potu, a czasem y łez wylać wiele, kto chce *eminere.*

CHMURA na Ogrod deszczem hoyna, *cum Epigraphe,* albo z napisem: *Dives in omnes.* Tak pochwalisz iakiego Liberalistę: chmury dżdżystey wziąłeś náturę Sypiesz wszystkim hoyności *Cornucopias, Dives in omnes.*

PIORUN biiący namalowany z napisem: *Dum ferit, illuminat.* Takie są plagi Boskie, y Preceptorow naszych.

TĘCZY przypisano: *Ficta, non facta,* służy *reprehensioni* Hypokrytow, y ludziom *jactabundis,* ktorzy gębą wiele, nic rękami nie robią.

WIATR potężny namalomany, dęba nie małego kruszący, z nápisem dla hardych: *Parcerem, si flecteretur.*

BULKI na wodzie z napisem: *Tumescunt, & inanescunt.* Massenius zaś bulce wodney przydał *Notam: Et brevis, & levis.* Tak wszystkie ostentacye świata.

RZEKĘ málowano, co raz z potoczkow rosnącą: *Crescit eundo* Tak sława y nieśł wa: tak zácność Domu czyiego.

RZECE Nilowey wielkiey, ktorey *originem* dotychczas pewnie & *infallibiliter* żaden z ciekawych nie dociekł Lustratorow y Peregrynantow, przypisano *Lemma: Caput non prodidit nulli.* Taka Boska *origo*: może służyć y zacnym Damom, rozumieniu głębokiemu.

ZIEMIA

ZIEMIA poorana z napiſem: *Sauciata feracior.* *E contra*, ziemi nieſprawney nie oraney, a zatym zaraſtaiącey *Pater Gallina* dał Inſkrypcyę: *Dat inarata vepres.* Służy na cenſurę Rodzicow, niedbaiących o dzieci edukacyę.

Na GORĘ biiący namalowany Piorun z napiſem: *Humiliora minus. Subintellige, ferit*, zalecaiąc światu pokoię.

SZKOPUŁ między wodami y wiatrami wymalowany *cum Lemmate*: *Undique firmus.* Tak cierpliwy, y ſtateczny omyſł.

Na SKAŁĘ Morze wyrzuca ſluktami Perłę, z inſkrypcyą: *Divitem facere procellæ.* Służy tym, ktorych *tempeſtas* Oyczyzny ubogaciła, albo záſłużonym na woynie krwawey.

AKTEON namalowany, z poyrzenia Diany kompiącey ſię, w ielenia obrocony, z napiſem: *Dum vidi, perii.*

ALEXANDER Wielki *Nodum Gordium*, przecinaiący z napiſem: *Extrema remedia ultimis in malis adhibenda.* Na pochwałę Kryſtyny Krolowy Szwedzkiey do Swiętey Katolickiey Religii powracáiącey ſię, za Alexandra VII Papieża tenże *Nodus Gordius* namálowany, z alluzyą do Papiezkiego, y Krola Alexandra Imienia, taki dawſzy napis: *Solvet Alexander.*

AMPHION graniem, y dobrze wyſtroioną Lutnią, Tebayſkie zakłáda mury *cum gnoma*: *Urbem Concordia munit.* Toż *optandum* niezgodnym Polakom, a zapewnieby był *Murus Aheneus* Oyczyznie ſwoiey.

ATALANTĘ prędko ugania Hypomenes rzuceniem przed nię iabłka złotego z napiſem: *Retardor ab auro.* W Trybunałách, Grodach, Sądach, namnożyło ſię Atalantow takich.

ATLAS ſilny, dzwiga świata Okrąg z Zodyakiem, Gwiazdami, &c. y położona nad nim inſkrypcya: *Portantem omniá porto.* Co ſłuży Matce Nayświętſzey y Swiętym, ktorzy byli ubłogoſławieni piaſtowaniem P. JEZUSA, iako to S. Symeon, S. Antoni, S. Kajetan, S. Staniſław Koſtka, &c.

Dwie *CORNUCOPIÆ*, *alias* rogi, w ktorych kwiatow bukiety, á te rogi *Caduceum* otaczaią, *alias* Laſkę ſkrzydłami, a pośrzodku z Wężami, nad taką Laſką z kornukopiami *Lemma* dano: *Virtuti Fortuna Comes.*

FAMA namalowana w Pánieńſkiey poſtáci z trąbą lecąca pod napiſem: *Vires acquirit eundo.* Ták rzeki, nieſławа y Sława, tak Peregrynant, nabywaią co raz więcey, y łakomi zbieracze.

Namalowano FORTUNĘ y Cnotę z napiſem *Raro conveniunt.*

ATLASOWI HERKULES świat dźwigać pomaga z napiſem z Emmanuela Theſaura: *Magna negotia, magnis adjutoribus indigent.*

IKARUS wyſoko wylatuiąc, ſkrzydła opaliwſzy, lęci na doł, z napiſem:

Gloria

Gloria pœnâ major. Nie ieden dla prożney ambicyi, życia postrada, albo nabędzie iakiey niepomyślności.

MIDASA wymalowano, ktory y potrawy swoie dotknięciem w złoto obraca, z napisem: *Quæ modo voraverat, odit.* Albo też z tą Inskrypcyą: *Divesque, miserque.* Tak łakomcy wszyscy.

Smiertelny POSĄG, albo śmierć z napisem: *Sceptra ligonibus æquat.* Nad trupią głową napis: *Meminisse juvabit.*

TROJA wymalowana goreiąca, z okazyi amorow Paridesá z napisem: *Injecit lásciviá flammas*

SATURNUS, álbo czas dzieci, *alias* lata pożeraiący z napisem: *Liberorum sangvine pascor.* Albo też: *Edit, quos edidit.* Na censurę złych Rodzicow służy.

SFINX *Monstrum,* ciałem psa y ptaka, głową Pannę urodziwą reprezentuiące, wymalował Symbolista z napisem: *Fera corpore, fronte puella.* Służy na strofowanie Hypokrytow, y Osob pięknych na ciele, szpetnych na duszy: *item* cholerycznym.

SYRENY Morskie *Monstra,* koło bliskiego okrętu śpiewáią, a toharmonią złudzonych pożeraią, z napisem od Kámeraryusza Symbolisty dánym *Mortem dabit ista voluptas.* Inny przypisał tymże fatalnym śpiewaczkom: *Quos vocant, devorant.* Znáczą się przez te roskosze Swiata, dla duszy fatalne.

Tychże SYREN uchodząc Ulysses, uszy sobie zatykáiący na Morzu, namalowány *cum Lemmate: Surditate securus.* Albo też: *Canitis surdis, canitisque ligatis.* Na ludzkie niesprawiedliwe censury, tákim bydź powinien dobry Kátolik y Polityk, aby nie słuchał.

TANTALUSA w pośrzodku Morzá pragnącego namálował Symbolista z napisem, *Inopem me copia fácit.* Inny napisał: *Sitit in amne.* Jest to censura słuszna na łakomych zbieraczow, ktorzy nie uiedzą, nie upiią, sobie żałuiąc. Radziby się stać Manukodiatami, ktore powietrzem, albo gęsiámi, ktore wodą żyią tylko. Kto dla BOGA to czyni *Torrente voluptatis potabitur.*

TEZEUSZA z Labirintu, Adryana wyprowadzá wyrażaiąc, przez te Symbolum *Prudentiam,* ktora z wielkich intryg wywodzi ludzi, z napisem: *Hac Duce securus.*

WULKAN z Nieba dla szpetney urody wytrącony z napisem: *Agitur deformis Olympo.* Polskie *Lemma* mogłoby bydź takie: *Ze oszpecony, wypędzony.* Służy to grzesznikom, w Niebie *standi locum* nie maiącym.

ADAM y EWA, obſłonieni czyli proſtym futrem, czyli liściem figowym, wzięli napis: *Neceſſitati non luxui.* Drugie od innego *Lemma. Pudori non luxui.* Przez te Symbolum *recommendatur modeſtia* w ſtroiu. Widziałem *Emblema*, że Adám y Ewa, ſtoią pod Jabłonią z napiſem: *Malus, malo, malum.* Nad Ewą namalowaną zrywaiącą iabłko, napis: *è malo, naſcitur omne malum.*

GIGANTES, albo Olbrzymi, z roſpuſtnych y nieczyſtych zrodzeni Rodzicow, z napiſem: *Aut fulmine, aut flumine*; gdyż ich BOG potopem wygubił.

KORAB y Potop zalewaiący swiat, z napiſem: *Flamma domatur aquis.*

MATRONA ſiedząca, łańcuch złoty z medalami, y Koronę pálmową podaie z napiſem, *Præmia porrigit.* Druga Matrona, podaie miecz y łańcuchy, z napiſem: *Crimina corrigit.*

SEM, JAPHET, Noego Oyca nagiego żákrywaią z napiſem: *Sic jubet reverentia Patris.*

WIEZA Babilońſka, od Piorunow y wichrow ruynuiąca ſię, *cum Epigraphe: Ruet ſine Numine cœpta.*

LOTOWA Zona obzieraiąca ſię na Oyczyznę, w ſłup ſolny zamienia ſię z nápiſem od Alexandra Luzona Kanonika Regulárnego danym: *Vidiſſe periiſſe eſt.* Tak to *oculi* ſą *ſcopuli.*

JOB w gnoiu námalowáuy z nápiſem: *Ut Superis ſim ſpectatulo.*

SAMSON bramy y drzwi wywalaiąc y dźwigaiący z napiſem: *Nil obſtat virtuti.* Pochwała ztąd bydź może odważnego.

JUDASZ zdrayca zawieſzony *cum Epigraphe*: *Vocem perdit, dum Verbum perdidit.* (*ſubintellige Æternum*, toieſt Syná Boſkiego.)

MATEUSZ Swięty z Celnika z napiſem: *Terris dominatur & Aſtris.* Chwáląc Monarchę pobożnego, tego *Lemma* zażyi.

SERCE na łodce bez wiosłá po morzu pływaiące z nápiſem: *Quo verterit aura, paratum.* Strofuie te Symbolum letkich y nieſtatecznych ludzi

PTAK z klatki *actu* uciekaiący, namalowany z nápiſem: *Liber, ſed male ſecurus.* Na tych, ktorzy przez wykręta uchodzą kárania do czasu. Inny takiemuż Ptakowi napiſał *Lemma*: *E carcere ad Æthera.* Tak umieráią Pobożni Katolicy.

ORZEŁ w Słońce z dziećmi pátrzący, nád ktorym dány napis: *Mei non degenerant.* Orzeł z dwiemá orlątkami z napiſem: *Par genus & virtus*: na pochwałę Oyca y Syná.

ORZEŁ ſtary ſpuściwſzy ſię w wodę, ſtárych pior pozbywa y ſtarości, z napiſem: *Moritur non pereunte Senectus.* Albo też: *Ex undis ardentior.* Co ſłuży ludziom, ktorych nieſzczęście *elevat*, albo Swiętá Pokuta, Orzeł namalo-

malowany innym Ptakom dzielący z łupu porcyę z napisem: *Non sibi provida, soli.* Krolow, Wodzow, Preceptorow *te tangit Symbolum*, aby nie sobie samym żyli. Tenże Orzeł lecący z dziećmi małemi z napisem Lukana: *Monstrat tolerare labores.* Tak wszyscy powinni drugich *animare exemplô*, osobliwie Hetmáni, Regimentarze.

ORZEŁ Bocianow mnostwo goni z napisem: *Numero præstantior omni.* Służy *in laudem* wielkiego Junáka nátarczywego. Bocianowi ná Kościele się gnieżdżącemu przypisał *Lemma Saawedra: Hic tutior.* Kościoły, są to bastyony dlá wiernych. Tegoż Ptaka, że Oyca swego starego niesie, namalowáno z napisem: *Non gravat iste Labor.*

GOŁĄB piorka z siebie skubiąc, gniazdo uściłá z napisem: *Mollius ut cubent.* Tak *Charitas* każe dla bliźniego czynić.

KRUK między ścierwem *cum Lemmate*: *Mihi cadavera luxus.* Krytykuie Symbolistá *hoc Emblemate homines carnales.*

ŁABĘDZ ná wodzie z nápisem: *Abluor, non obruor.* Co służy Swiętym Pokutnikom.

Temuż Łabędziowi dano *Lemma: Subter nigerrima cutis;* a te na Hypokryta censurę skoncypowano *Emblema.*

KURA siedząca ná iaycach z napisem: *Et cubans operatur.* Jest na prożniakow, ktorzy nic nie robiąc, wiele złego robią.

KUR piiąc wodę, do gory podnosi głowę z napisem, nás uczącym zawsze *elevare* myśl do Nieba: *Et bibit, & suspicit.*

KOGUT trzepiąc skrzydłami, dzień oznaymuie z napisem: *Provcat diem.*

ZURAW namalowany ulátuiący, gdy śniegi następuią y zima, z Inskrypcyą: *Avolat tempore malo.* Tak gdzie złe przypadki, tam przyiáciel rzadki. Tenże Pták na iedney nodze drugich wartuie z nápisem: *Me stante, nihil timendum*; Pochwálisz temi słowy Hetmana, lub Strażnika. Zuráw wartuiący z napisem: *Me stante, quis timebit?*

PELIKAN Pták piersiami, czyli sercem wyrwanym dzieci karmiący z napisem: *Ut vitam habeant.* Drugi przypisał: *Viscera visceribus.* Trzeci przydał napis: *Sic his, quos diligo.* Tak Chrystus dlá nas; tak Rodzice dla dzieci. Afons IX, Jan III, Luzytańscy Krolowie, swoy umysł wyrazili tákże przez namalowanego Pelikana z napisem: *Pro Lege & pro Grege.*

FENIXOWI na stosie goreiącemu *Lemmata* przypisuią, to: *Perit ne Pereat*; to: *Ut in æternum vivat*; to: *Ex funere fœnus*; to: *Inde vivam, unde crucior.* Inny napisał: *Vivo ego, jam non ego*; bo Oyciec zgorzał, Syn się z popiołu uformował.

SYNOGARLICY przypilano *Lemma: Idem cantus, & gemitus.* Swieckie náſze konſolacye takie ſą. Synogarlicá bez pary od Minucyuſza wzięła napis; *Aut unam, aut nullam.* Pochwała tych ieſt, ktorzy ſię tylko raz żenią w życiu.

BARAN w paſzczęcę wilká, z napiſem: *Non eſt, qui redimat;* Służy *Oppreſſis* od tyrana y od czarta.

OSŁOWI namalowánemu *Lemma dat Joannes Ferrus: Semper ad onus.* Inny przypiſał: *Plagis & oneri.*

ZUBR, ktory złowiony, nie chcąc cierpieć niewoli, ginie w ſieci, wziął *Lemma: Pereat, ne pareat.* Tak powinna popłacać *Libertas* w Gieniuſzach wſpaniałych Polſkich. Inny Symboliſta przypiſał mu: *Capitur, non cicuratur.*

WOŁ powolny z napiſem: *Tarde, ſed tuto.*

WIELBŁĄD, gdy nań juki kłaść maią, uniża ſię y przyklęka, z napiſem: *Ut accipiat.* Ták łakomi y podchlebnicy kłaniaią ſię dla ſwego profitu. Tenże zwierz na wiele juk, zawinieniá y pákow, patrzy na ziemi leżących *cum Lemmate* Karola Boſſá: *Non ſunt hæc humeris, pondera digna meis.* Tak ſię oſądzić maią wſzyſcy niegodni, *& incapaces.*

PIES ięzykiem rany w nodze liże y leczy z napiſem: *Ex ore ſalutem.* Wyrażáiąc że prawdę mowić, wyznać, ieſt álbo na ucálenie życia, albo duſzy n[a] ſzey: ſłuży Spowiedzi dobrey.

CHART, lub gończy pies leżący z nápiſem: *Otior, ut ocyar.* Do pracy ſpoſobnieyſzy, kto trochę odpocznie ſobie.

PIES wyżeł przepiorki wypędza z napiſem; *Errat, ut inveniat.* Tak Peregrynánt ciekawy Mądrości *ſtudioſus* po cudzych *errat* Krájach, aby Mądrość *inveniat.*

JELEN z ſtrzałą ucieka, ále boleści nie unika *cum Lemmate: Nec fuga ſalutem.* *Remorſus* ſumnieniá wſzędzie przeſladuie ſceleratá, y poſtrzał nieczyſtego Kupidyna.

SŁON ieden tylko w życiu płod wydaie z nápiſem: *Semel, & unum.* Na Słonia biią muchy y komary *cum Lemmate Volant, non valent.*

KON Trojańſki, z ktorego Zołnierze z bronią y ogniem wychodzą na zgubę Troi z napiſem od Sáawedry danym: *ſpecie Religionis.* Jeſt to na Hypokrytow y zdraycow Rzeczy-Poſpolitey, ktorzy *ſpecie bonitatis, faciunt male.*

JEZ w kłębek zwity, pſow nacieráiących nie apprehenduie z nápiſem: *Nil pavet, collectus in unum.* Tak zgodne ſerca, niczego ſię nie lękaią,

LEW przed zapaloną ucieka świecą, z napiſem: *Magnos vana fugant.* Lwa

Lwa głowę otacza wąż, pretenduiąc w krolu mądrości z napiſem: *Non mutat fortuna genus.*

LWICA, raz tylko w całym rodzi życiu z napiſem Maſſeniuſza: *Semel parit, at Leonem.* Pochwaliſz ztąd Oyca z Jedynaka, ale Junáka.

ZAIĄC na ſkale ſobie obrał mieyſce z nápiſem: *Invalidus, in valida.* Spiący namalowany z otwartemi oczyma z nápiſem: *Inquietus, inquiete.*

ROG Jednorożca z napiſem: *Pretioſum, quod utile.*

OWIECZKA daleko odbłąkana od Paſterza z napiſem: *Dis junEta, peribit.*

WIEPRZ koło ogrodká kwiatow pełnego z napiſem: *Non bene conveniunt.* Temuż zabitemu Kamerariuſz *Lemma* przydał na cenſurę bogaczow z napiſem: *Tantum in funere prodeſt.*

MAŁPA dzieci ſwoie ściſkaiąc duſi, nád ktorą napis: *Perdit amando.*

SYMBOLISTA chcąc wyrazić, że z Zákonu obranego *nullus regreſſus,* námalowáł rybę w wodźie, ktora z wody gdy wychodzi, zdycha, z napiſem: *Moriar, ſi egrediar.* Polſkie *Lemma* mogłoby bydź: *Gdy ztąd wychodzi, wiecznie ſobie ſzkodzi.* Rybá ná wędę złowiona z Inſkrypcyą: *Dum sapio, capior.* Maſſeniuſz tákieyże rybie przydał *Lemma*: *Brevis voluptas, longus dolor.*

KONCHA z roſy Niebieſkiey rodząca Perły, wzięła nápis: *Diteſco munere Cæli.* Tym Symbolum uadoruieſz Boſką Opatrzność.

HENRYK FARNEZYUSZ *Eburo,* przy Krokodylu námálowáł iayca, z ktorych ſię on rodzi, z napiſem: *Maxima, de minimis.* Tak wielkie grzechy z powſzechnych, tak wielkie Domy z małych Familii, wielkie kłutnie z máłych okazyi rodzą ſię.

DELFIN, albo Swinia Morſka, dziecie ludzkie na grzbiecie na brzeg wynoſi z napiſem: *Servit, non ſævit.* *Tak* BOG áfflikcyę gdy ſpuſzczá, *Magiſter Præceptor,* gdy karze, *ſervit, non ſævit.*

PASTINACA, alias Płaſzczká Ryba, łowi ſię śpiewaniem, albo graniem: Co wiedząc Symboliſta, przypiſał: *Dant cantica luEtum.* Tak światowe roſkoſzy, ſmutkiem doczeſnym, álbo wiecznym ſię ſkończą.

ŻABA gdy kracze, nádyma ſię, dlatego tak namalowana z napiſem: *Dum coaxo, tumeſco.* Służy Szczypáczom honoru, y tym, co z iakiego talentu chlubią ſię.

SWIECA paląca ſię w ciemnym pokoiu z nápiſem: *Officioſa aliis, exicioſa ſibi.* Tak *Bellatores* dla Oyczyzny, Fortuny y życia tracą.

ZOŁW w ſwoiey ſkorupie milczący, námalowány z nápiſem: *Silens ſub tegmine tuta.* Służy cichym w domu Białogłowom, Pannom, za Klauzurą,

lub

lub w Swiętym welum. Inny przypisał temuż *Lemma*: *Intra me maneo* Karol *Rancatus* przypisáł: *Currus & Auriga*. Służy temu, ktory iest *ipse sibi Consul, ipse Senatus*. *Amphisbæna*, toiest wąż o dwoch ogonach z napisem Opata Ferrusá: *Ad lædendum biceps*. Wiele takich, ktorzy aby zaszkodzili komu, dobieráią industryi. Może się tym wężem wyrazić *Vir prudens*, Nazad y ná przod się obracaiącey z napisem: *Et retrorsum aspicit*.

BAZYLISZKOWI w zwierciádło zapatrzonemu *Gambertus* przydáł *Lemma*: *Aut perit, aut perimit*. Zazdrosny y nienawistny tak czyni, ktory *rumpitur invidiâ*.

HYDRZE uciąwszy głowę, inne rosną: co sobie applikował *Bernardinus Rota*; po śmierci żony swoiey z nápisem nad taką Hydrą: *Sic mihi continui, succrescunt inde dolores*.

SCORPIUS, albo niedźwiadek żyiący, śmierc ukąszonym, a zabity, lekarstwo y zdrowie przynosi z nápisem. *Vulnus opemque gerit*. Tak BOG gdy nás ćwiczy, Duszę leczy.

WĄZ przez szpáry skały przełażący, skorę stárą zostáwuie z napisem: *Ut meliorem induam*. Tak Dusza po śmierci lepsze záczyna życie; tak osoba idącá do Zakonu.

WĄZ przy puszczę z dryakwią, ktorą z wężow robią, z napisem: *E malo, bonum*.

PSZCZOŁY z ula od miodu dymem wykurzone, wymálować kazał Ludwik *Ariostus*, reweluiąc światu, że miásto rekompensy swoich prac, wiele złego odniosł, y dał *Lemma*: *Pro bono malum*. Pszczołe inny przypisał: *Conjungit vulnera melli*. Inny dał nápis: *Dum ferio, pereo*.

PSZCZOŁA w ogrodzie z napisem *Quod utile, carpo*. Na Legistow, ktorzy z czytaniá zbawienne y mądre rzeczy, nie zgorszenia czytáć powinni.

AKADEMIA Rzymska *Soc*: *JESU* ma *pro Symbolo* Pszczoły w ogrod lecące z napisem: *Labor omnibus unus*. UL Pszczoł z napisem: *Privati nil habet ista Domus*. To oboie służy na pochwałę Rzeczy Pospolitey, dla dobra pospolitego, *Omnia dirigentis*. PAIĄK siatki z siebie snuie z napisem: *Viscera, pro muscis*. Censura to iest świátowych osob na fraszki tracących zdrowie, Fortunę, Duszę; y Dámom na stroie wiele tracących.

JEDWABNY Robáczek z swego wylatuie gniazdeczká z napisem: *Et feci, & fregi*. Burgalsiusz dał te *Lemma*: *Construxi, destruxi*. Jedwabniczek wiiący jedwab, kryie się *cum Lemmate*: *Operitur, dum operatur*. Káżdy dobrze żyiący, kryie się z Cnotami.

MOTYL do świecy lecąc, opala się z napisem: *Dum speras, expsiras*.

Wiele,

Wiele, gdy sobie dopiero żyć obiecuią, życie kończą. Inny przypisał takiemuż Motylowi: *In mortem me impulit ardor.* Inny dał *Lemma: Hac pereo, dum depereo.* oW obch tych Symbolach censura iest inamoratow y świątowych Ludzi.

KRET w ziemi z napisem: *Thesaurus unica tellus.* Służy Polakom z roli się zapomágaiącym, y z Szkut do Gdańska posłanych.

DRZEWO rodzayne od fruktow łamiące się z nápisem: *Me copia perdit.* Ná bogaczow, na zanurzonych w interessach, na uczonych, a ztąd błądzących, iak Luter, y Kalwin, &c.

JMIE JEZUS na drzewie wyrznięte z napisem: *Pulchrum per vulnera Nomen.* Pochwála P JEZUSA, a potym Bellatora, naprzykład Sariusza, álbo Jelitow, Bolesławskich, Zárębow.

DĄB długo rosnący y trwaiący z napisem: *Durando sæcula vincit.* Tenże piorunem rozdarty *cum Lemmate: Citius frangor, quam cedo.*

DRZEWO z obu stron nadcięte siekierą z nápisem: *Qua cadat, indubio est.* Służy człekowi nie rezolwowánemu na iedno.

TRZCINA od wiatru nagięta *cum Epigraphe: Cædit, ne cadat.* Niby pokorney szyi miecz nie siecze. Inny przypisał: *Firmior, si infirmior.* Kto sobie nie ufa, złego uchodzi.

TRZCINOM w wodzie stoiącym dane *Lemma: Abluimur, non obruimur.* Tak czynili SS Męczennicy, Waleczni Kawalerowie krwią oblani nie obaleni.

BALSAMOWE drzewko nacięte, sączy oleiek lekarski z nápisem: *Aliis mea plaga medetur.* Wyraża Chrystusa Pana dla nas umęczonego; służy na pochwałę Wodza na woynie za Oyczyznę zránionego.

CYPRYS zawsze zielony z napisem: *Semper honos, nomenque tuum.*

LAUROWE drzewo z napisem: *Semper dicata triumphis.* Rzeczesz na pochwałę Domu, naprzykład Koreckich, Koniecpolskich, Zołkiewskich, Chodkiewiczow, Czarneckich, Jabłonowskich &c.

Na pochwałę Monarchy, rozgę albo berło z okiem námalowane mogłoby służyć, z napisem: *Vigilat, & corripit.*

OLIWNĄ Rosczką piorun otoczony, było *Symbolum* Filippa II Krola Hiszpańskiego *cum Epigraphe: In opportunitate utrumque;* że czasem słodkością pokoiu, czasem surowością potrzeba narábiać na poddanych swoich, y na ádwersarzow.

OLIWNE drzewo od Panny sadzone, obfitsze z napisem: *Dat Virgo vigorem.* Służy iakiey Pannie Fundátorce.

PALMOWE drzewo obok z Cyprysowym, są Hieroglifikiem śmiertelnego Człeká z napisem: *Erit altera merces.* JABŁKO

JABŁKO czerwone, wzięło napis od Karola Rankáta; *Intus est vermis.* Piękności kazdey ta ieſt przywara, y Hypokrytow.

PNIAK, latorośl wſzczepioną maiący z napiſem Arezyuſza: *Accepit eum in ſua.*

WINNA Macicá ná wiazie, álbo podporze z napiſem: *Pro fulcro, porrigo fructus.* Polſkie *Lemma* dáćbyś mogł: *Za ratunek, daie trunek.*

Czoſnek y Cebulá, Bogowie olim Egypicy z napiſem: *Numen & obſonium.* Służy *in adorationem Panis Angelici.*

KŁOS zboża nachylony z nápiſem: *Pro paucis plurima.* Inny dał *Lemma: Cum fœnore reddit.* BOGU kto ſzczyptą, BOG temu bryką całą oddáie.

ZBOZA dośćigłe z napiſem: *Expectant falcem.* Tak ludzie czekaią śmierteiney koſy.

RĘKA ſieiąca *in Laudem* Jálmużnika *cum Lemmate: Diſpergit, ut congreget.*

Nad Grzybem iedney nocy urodzonym, napiſał Karduciuſz *Lemma: Vix orior, morior.* Nagłe przedſiewzięcia nietrwałe, *Nymphæa*, álbo Grzybie, kwiat iak talerze ná wodzie pływaiący y kwitnący z napiſem: *Sola hilaratur ab unda.* Kto za grzechy płacze, ten w łaſce Boſkiey ſkácze.

KWIATOM przypiſał Franciſzek *Villanova: Firmat Sol, educat imber.* Pochwaliſz Krolá, y tego, ktorzy *imbre ſudoris* u niego *meretur* reſpekt.

SŁONECZNIK za Słońcem kieruie ſię *cum nota: Quocunque ieris.* Tenże Kwiat na Niebo gwiezdziſte tyłem ſię obráca z napiſem: *Ut unum ſequar.* Toieſt, że iuż za Słońcem idąc, za gwiázdami nie poydę; tak y Duſza Pobożna za BOGIEM idąca, za ſtworzeniem iuż iść nie powinna.

LILIA ná pogrzebie Wiktora Amadeuſza Xiążęcia Sabaudyi námalowáná obfitym ſkropioná dżdżem z napiſem: *Inde olor, unde premor.*

LILIA więdnieiąca, ktorá ieſt *Rex Florum,* na pogrzebie Ludwika XIV Krola Francuzkiego, námalowana z napiſem: *Impediunt, nec Regna mori.*

RÓZA między cebulą poſadzona z napiſem: *Gratior hinc oleo.* Służy to na pochwałę człeka między złemi nie zgorſzonego.

ROZY *Lucarinus* przypiſał: *Olent, & ornant.* Inny przydał napis: *Odorifera, quia Spinifera.* Co ſłuży na pochwałę Mortyfikatow.

DYAMENTOWI namalowanemu przypiſał *Lemma Burgalius: Maculâ carens.* Inny dał napis: *Semper idem.* Dyament między młotem y wodą w náczyniu z napiſem: *Nec mollior, nec frangor.* Co ſłuży na pochwałę *in utraque Fortuna* ſtatecznego animuſzu.

DYAMENT koło Pyramidy leżący z napiſem: *Id meliùs, quòd clariùs.* Cnota, nie wielkość fortuny *laudatur* w człeku. KRYSZTAŁ

KRZYSZTAŁ na ſtraſzney ſkale z lodu ſię formuiący, z napiſem: *Ex glacie Cryſtallus evaſi.* Służy podłym na honory wynieſionym, iako to Agatokleſowi z ganczarczyka Krolem Syciliyſkim, Piaſtowi Polſkiemu z Kołodzieia, Przemyſławowi Czeſkiemu z Paſtucha.

W NACZYNIU Krzyſztałowym Rożę z napiſem z S. Bernarda: *Non diſcordet Cor tuum à facie tua.*

MAGNES Kamień y *Cynoſura*, albo Zeglarſka Gwiazda, albo Północna z napiſem. *In te una quieſcam.* Inny dał napis: *Tu ſola mihi quies.* BOG y wokacya naſzym odpoczynkiem.

MAGNES na wyſokiey gorze, blachy żelazne z dołu dzwigaiący z napiſem: *Trahit arduus ima.* Tak czyni Chryſtus *Lapis Angularis*, tak Krol, Pan exemplarny, y Kaznodzieia dobry.

KONCHA, albo Perłowa Macica, bez Pereł z napiſem: *Exuviis debetur honos.* To na Pogrzebie Matrony zacney, ile tey, ktora godnego zoſtawiła Syna, ſłuży.

KRZEMIEN, Krzeſidło, y ręka z napiſem: *Ictu non uno.* Tak ani za iednym przeczytaniem Kſięgi zoſtanie kto mądrym, ani za iedną praktyką, praktyk, ani za iedną poryczką Junak.

BURSZTYN na ogniu z napiſem: *Dum flagrát, fragrat.* Na pochwałę Seraficzney Duſzy y cierpliwey, możeſz mowić.

ZŁOTO w piecyku, lub tyglu u Złotnika *cum Nota: Ardet, ut luceat:*

ZŁOTO Nieśniedzieiące z napiſem: *Rubiginis expers.* W Ogniu Złoto *cum Epigraphe: Non Læditur, ſed probatur.*

Nad Złota MASSĄ: *Ex tenebris ortum.* Na pochwałę *ex humilibus* rosnących.

ZELAZO pod Młotami na kowadle z napiſem: *In quamcunque formam.* Pochwaliſz tym Młodziana applikacyę y poiętość. Inny przypiſał *Lemma: Dant vulnera formam.*

Nad KUPĄ MONETY dano napis: *Clauſa inutilis.* Inny napiſał: *Omnia dant.* Inny dał *Lemma: Et genus, & formam*

OŁTARZ w Mantui ku czci N. Panny reprezentowany, miał napis: *Tuebitur Omnes.*

KIELICH trunku pełny *cum Epigraphe: Æſtuanti ſuavior.*

Nad KUBKIEM z Lekarſtwem *Lemma* dano: *Mala noſtra pelle.*

CZASZA złota z napiſem: *Laudatur vacuus, ſed plenus amatur.*

DZWONOWI dano *Lemma Convocat omnes.* Co ſłuży przykładnemu człekowi, Humaniście, y Kaznodziei.

DZWONOWI ſtłuczonemu *Saavedra* dał *Lemma: Ex pulſu cognoſcitur* Dyſkurs wydaie ſentymenta ſerca.

Nad GRZEGOTKĄ Wielkotygodniową Napis Kamilla Antika, *Semel in Anno. In Cenſuram*, raz ſię ſpowiadaiących w Roku.

KRZYZ z napiſem: *Ex dedecore decus* Inny napiſał: *Mortis olim nunc teſſera vitæ.*

AMBONIE przypiſano *Lemma: Veritati, non fabulis.* Inny przypiſał: *Ad dandam ſcientiam ſalutis.*

TURYBULARZ kadzący, z napiſem: *Dummodo ſuperſit odor* Te Symbolum tych *reprehendit*, ktorzy iedyney ſzukáią ſławy. Inny Kadzielnicy dał napis. *Conſumitur, at olet.* Ta ieſt pochwała cierpliwości.

PIERSCIEN wziął *Lemma* od Ferruſa: *Jungo amantes.* Temuż Pierścieniowi dano Napis: *Honoris & fidei ſignum.*

STOŁ zaſtawiony z napiſem *Curarum examina pellit.* Tak Stoł Anielſki wſzyſtkie od nas pędzi złe humory.

G RNEK na ogniu z napiſem cenſuruiącym Inamoratow od Ottona Weniuſza danym: *Extra dum ardet, conſumitur intus*, bo y ſerce, y Łaſkę Boſką w ſobie nadwerężą.

BOCHEN Chleba na Stole z napiſem Maſeniuſza: *Per multas tribulationes.* Bo Chleb ten pierwey rzuczano ſieiąc, broną,drapano, żęto, wiązano, młocono mielono, w dzieży mieſzano, a w piecu pieczono. Służy to *in laudem* tego, ktory *per gradus patientiæ*, albo *Heroiſmi* na honor wſtąpił. *Item* chwaląc Swiętych Męczennikow.

ARKA PRZYMIERZA z napiſem: *Non Nummis, ſed Numini.*

ZWIERCIADŁU przypiſano *Lemma: Omnibus omnia.* Inny przydał: *Nulli, quod alterius.* Inny: *Cuique ſuum;* Inny: *Aſpice, ut emendes.*

MIASTU bez Murow poprzypiſowali Symboliſtowie Napiſy, to: *Pectora pro Menibus*, co ſłuży Lacedemończykom; to: *Ad aperta rapinis.*

KOLUMNA albo Filar podpieraiący iaki gmach z napiſem: *Corruet ſi concidam* Służy Krolom, Hetmanom, na pochwałę; albo przeſtrogę, aby życia *in pericula* nie podawali Oyczyźnie potrzebnego. Koło Kolumny na ziemi robią z napiſem: *Jacet, dum perficitur.* Nie zaraz to trzeba *elevari, ſed meliorari.*

PAŁAC wſpaniały z napiſem: *Regi, non gregi* Inny dał. *Ab Ordine decus,*

LABIRYNT z kwiatow nie z murow z napiſem: *Gratiſſimus error.*

LABIRYNTOWI formalnemu murowanemu Károl *Rancatus* przypiſał *Lemma: Labor intus.*

MŁYN

MŁYN Wietrzny z napiſem: *Ni ſpiret, immota.* Tak Duſza bez łaſki Boſkiey. Inny temuż Młynowi przypiſał *Vario jactatur turbine ſemper.* Służy to Ludziom ſkłopotanym.

Nad MOSTEM Herbownym Mikołay *Ponte* Xiąże Wenecki, położył napis: *Aliis inſerviendo, conſumor.* Po hwaliſz iakiego hoynego Mecenaſa. Ktoś nad Bramą ſwoią dał *Lemma: Si offeras, tunc pateo.* Po Polſku mogłaby dać ſię ta Inſkrypcya: *Wnieście, wolne bądzie weście.*

PJRAMIDA na ziemi obalona *cum Epigraphe: Et ſtrata decorem.* Pochwaliſz człeka *ante fata Magnum poſt fata Majorem.*

URNIE przypiſano: *Hæc me poſt fata manebit.*

STATUA zaczęta między dłotami Snycerſkiemi z napiſem: *Dant vulnera vitam.* Inny przypiſał *Vulneret, dum inſculpat.* *Item* przydał: *Feriat, dum formet.*

KOSCIOŁ namalowany z Napiſem: *Jovis omnia plena.*

KOSCIOŁ Diany Efeſkiey goraiący przy napiſie: *At nomen in ævum.* Tak cnota nieśmiertelna.

PHAROS, albo Latarnia Egypſka nad wodą z napiſem: *Per vadà monſtrat iter.* Tak Práwo Boſkie, tak Wodz, Regimentarz. Inny przypiſał: *Monet & munit.* Tak Kaznodzieie *Monitores*, y Preceptorowie. Taż *PHAROS* ze Swiatłem, przy ktorym ſkały z wody wynikaiące widać, z napiſem: *Dat vitare, dum dat videre.*

KLUCZOM wielu rożnym przypiſano: *Non omnia poſſumus omnes.* NOZYCOM namalowanym dáno napis: *Stringimus, dum ſtringimur.* *Saavedra* zaś przypiſał: *Abſtrahit & decorat.* MŁOT Kowalſki z Napiſem: *Ut cudam, ante cudor.*

LINIA albo Prawidło z napiſem: *Ut ſine errore.* Prawidło też w wodzie krzywe ſię zdaie z napiſem: *Sibi conſcia recti.* Tak dobre ſumnienie.

KŁOTKA o trzech kluczach z napiſem, *Nec abſq; tertia.* Służy na pochwałę SSS. Troycy; lub Wiary, Nadziei, Miłości.

DRUKARNIA, ktora materyę ma do Druku, z pyłu, albo ſadzy, wzieła od Saawedry Napis: *Ex fumo Lucem.*

SZALKI albo WAGI z napiſem: *Omnibus æquè.* Służy na pochwałę: *Juſtitiæ diſtributivæ*, Trybunału, Sędziego, Deputata.

Na Wadze Tarcza y Miecz *cum Epigraphe* Saawedry: *Quid valent vires.* Pierwey trzeba ſiły zważyć, niż ſię odważyć na Woynę z potężnym. Nad Wagą Inny dał Napiś *Humiliat, & exaltat.* Inny dał: *Dum ſublevor, deprimo:* Na cenſurę tych, ktorzy dla tego *tolluntur* na Honory, aby *opprimant* mizernych.

CYRKIEL Matematyczny iednym oparty końcem, drugim idący wokrąg z napisem: *Circuit uno loco manens.* Tak kontemplacya. Temuż Cyrklowi przypisano: *Centro pes alter adhæret.* Co służy Postowi swey instrukcyi *tenaci:* Lub Swiatowemu; ktorego Dusza radaby do Raiu, tylko ią grzechy nie puszczaią. Inny dał CYRKLOWI *Lemma*: *Qua gressum extuleram, repeto.* Służy to rokowi znowu się wracaiącemu, *à primario* Chrystusowi z Nieba zesłanemu, tam wstępuiącemu.

LINIE od periferii, albo koła do centrum się schodzące, *alias* do iednego w posrzodku punktu z napisem: *Illuc omnes.* Tak serca wszystkich do BOGA y intencye *dirigantur.*

Nad OKULARAMI *Lemma* dał Burgalius: *Non ipsa, sed per ipsa.* Nauka iest dla nas, aby nie Obrazy Swiętych, ale samych Swiętych w Obrazach reprezentowanych, czciliśmy.

SWIATA Okrąg z ręku wiszący, było Symbolum Odoarda VI. Krola Hiszpańskiego z napisem: *Nil sine DEO.*

SFERA ARCHIMEDESA szklana z napisem: *Pulchra, sed fragilis.* Taka cała Swiata ostentacya.

Trzy ZEGARY namalone,: idący, ciekący, y słoneczny z napisem: *Tendimus unà.* Trzy Zakonne *Vota* tu się znaczą.

KOMPAS Słoneczny, y Słońce *cum Lemmate: Nil sine te.* Tak nic bez BOGA, tak Krol Polski bez Rzeczy Pospolitey, tak Woysko bez Hetmana y Kommendy. Inny Kompasowi przy Słońcu dał *Lemma: Si Aspicis, aspicior.* *JUGLARES* Wiktora Amadea Xiążęcia Sabaudii chwaląc klemencyę, Kompas namalował z Indexem żelaznym cień rzucaiącym *cum Lemmate*: *Ferrea Virgâ, umbratilis ictus. Niby strofszy żelazem, a puszcza płażem.* Nad Kompasem Henryk *Engelgrave* napisał: *Uni Soli.* Inny dał *Gnomam: Comes Luminis umbra.* Inny napisał: *Me Phæbus, non Phæbe.* Niby mnie oświeca Słońce, nie Xiężyca końce. Mogłby sobie to mowić, kto ma u Krola, a nie u Krolowy respekta.

Nad ZEGAREM idącym, napisał *Emm: Thesaurus* Opat, *Lemma: Multa priusquam loquaris, tecum versa.* Tak Zegar, ktory niż bije, całą godzinę wewnątrz niby deliberuie.

Nád takimże Zegarem *Lemmata: Oculis & auribus.* Drugie z Raulina *Legem servo, sed torqueor intus,* Na Hypokrytow *ad oculum* dobrze czyniących, a na sumnieniu nieżbożnych.

Trzecie dał *Engelgravè* z Persyusza Pòéty: *Dicenda tacendaq; calles: Laus* pohamowanego w ięzyku. Czwarte Maseniusza: *Ferior dum audior.* Też było Juwęnalisa Poety *Consilium*: *Audi aliquid, si vis esse aliquis.* LUK

ŁUK z cięciwy spuszczony, lecący z napisem: *Remissio non ad otium.* Inny napis: *Ut validius.* To iest odpoczywam dla nabrania siły.

SZYSZAK z napisem: *Ornat & onerat.*

BUŁAWA ostrosękata, ktorą dwoch Psow kąsać chcą, a tym samym, siebie ranią z napisem u Saawedry: *Sui vindex.* Służy zazdrosnym, ktorzy sobie, a nikomu więcey nie szkodzą.

W SZYSZAKU PSZCZOŁY z napisem: *Dat mella, post bella,* Winszuiąc pokoiu po Woynie cięzkiey, może się to mowić.

WŁOCZNIA Achillesa, ktora y raniła y goiła, z napisem: *Vulnus opemque gerit* tak affl kcie od Boga, y pokuta, iako też surowość Zwierzchności, złych karząc, poprawuie.

STRZAŁA wypuszczona z łuku z napisem: *Nunquam frustra.*

STRZAŁ trzy wraz związanych, były Symbolum Przymierza y Aliansow PIUSA V. Papieża, Filippa II. Krolá Hiszpańskiego, y Rzeczy Pospolitey Weneckiey na Turkow z Napisem: *Vis nescia vinci.*

STRZALE leżącey Saawedra dał *Lemma: Aut ascensus, aut casus.*

STRZAŁA od skały odbita, na Strzelca leci z napisem: *Lædentem lædit.* Obmowa, y każde *redit in Autorem scelus.*

TARCZA z Napisem, z słow iedney Spartańskiey Damy Syná na Woynę wyprawuiącey z Tarczą: *Aut cum hoc, aut in hoc.* Tak w Imieniu Boskim wszyscy *certemus.*

ARMATA nabita, z napisem od Juglaresa danym: *Revomit, quas accepit.* Na bogaczow na cudze Fortuny appetycznyh Censura

KULA lecąca ku Miastu z strzelby *cum Lemmate, Volitat non ad Lusum.*

TRĄBA Woienna *cum Epigraphe: Ad Certamina vocat. Lucretius Borsatus* przypisał TRĄBIE: *Non ad Tripudia.* Służy to Kaznodzieiom *ad seria* animuiącym

LUTNIA lub SKRZYPCE z urwaną iedną stroną *cum Lemmate, Nil reliquæ si me deficit una fides.* Inny dał *Lemma: Dissona si discrepet una.* Tak choć są Cnoty y uczynki, zła przed BOGIEM konsonancya bez Wiary, iák Instrument bez strony.

STRONA ná Lutni wyciągniona z napisem: *Plus torta, plus Musica* Jest to na grube animusze, ktore tylko bite dobre, y na Katolikow pod biczem Bożym ustawicznym, dobrych.

ORGANY z Napisem: *Non ad chorens.* Nad temiż ORGANAMI, inny dał Napis *Flatus & digitus adsit:* Albo też: *Aura, ma usque unum. Masenius* przypisał. *Per auram ad aurem.* Tak Ludzi BOG ucisnieniem do chwały swoiey animuie: tak Pan sługę do posługi.

LE-

LEMIESZ w robocie polerowny z napisem: *Longo splendescit in usu.* Exercitacya tak człeka poleruie.

PŁUG w ziemi *cum Epigraphe: Juvat, dum lacerat.* Tak nam pomocne afflikcye od Boga przepuszczane.

SITO przesiewaiące wziął sobie za Symbolum INNOCENTY *Cibo* Kardynał z napisem: *A bono malum* (*subintellige separo*) Karol Boslus przypisał: *Mihi melius.*

MŁYNKOWI do wiania zboża destynowanemu *Lemma: Puriora secernit* Inny: *Dimittit inanes.*

KOSA do zboża dościgłego przyłożona z napisem: *Cædit, ne cadat.* Służy umieraiącym w młodym wieku, *item* upadaiącym docześnie, aby wiecznie nie upadli.

KOSA lub SIEKIERA wycinaiąca niepotrzebne chaszcze *cum Lemmate: In mala ligna, maligna.*

ARKA Starego Testamentu z manną dotykaiących *irreverenter*, śmiercią nabawiaiąca z napisem: *Ne tange, peribis.*

UZDECZKA y Ostroga wraz pod napisem: *Reprimit & impellit.*

PĘTA albo KAYDANY *cum Lemmate Retardant, non sistunt.* Inny napisał: *Impedit cursum, non iter.* Służy radom powolnym.

Nad KORONĄ KROLEWSKĄ *Lemma Honos & onus.* Inny napisał: *Cursu completo.* To iest: po zgonie, będziesz w koronie.

Nad WIENCEM z kwiatow rożnych: *Electus ex millibus.* Inny dał *Lemma: Ex unione decor.*

TRON Krolewski z napisem: *Soli Salomoni.* Inny przypisał: *Vulgarem nescit sessorem.*

SKAŁA między fluktami y piorunami z napisem: *Nil me fatalia terrent.* Inny przypisał: *Ventorum despicit iras.*

Z Dekretu KAT Dziecię rościna z napisem: *Aut integrum, aut nihil.*

NIEBO dżdżyste z napisem: *Dives in omnes.* Tak Pan BOG nasz, dla nas *generosus.*

DYAMENT między drogiemi kamieniámi z napisem: *Præstantior omnibus una.* Tak Łaska Boska; Tak przyiaźń Ludzka poczciwa.

GOŁĘBICA z roszczką Oliwną lecąca *cum Epigraphe: Paciferæ ramum prætendit Olivæ.*

RĘKA zboże sieiąca z napisem: *Quod damus, accipimus.*

RĘKA iałmużnę daiąca, a tu druga ná nią z Nieba sypie z napisem: *Porrige, ut porrigam,*

PIORUN z napisem: *Hoc uno Jupiter Ultor.*

STU-

STUDNIA Wody pełna *in Laudem* BOGA niewyczerpaney łaſkawości z napiſem. *Hauri or, non exhaurior.*

ORZEŁ na ſkale gniazdo maiący z napiſem: *Ita propior Aſtris* Niby: na Piotrowey gdy kto ſtoi ſkale, ſtoi ſtale.

GOŁĘBIĘTA małe bliſko kota z napiſem Maſeniuſza: *Vix nati, cingimur hoſte.* Tak wſzyſcy od czarta, od urodzenia ieſteśmy w perſekucyi.

GOŁĄB przed Jaſtrzębem ulatuie z napiſem: *Fuga tutior armis.*

GOŁĘBIE z GOŁĘBIAMI, z kurami, y innym Ptaſtwem domowym *cum Epigraphe: Bonorum, bona Societas.*

GOŁĄB zdechły, biały *cum nota: Mors non mutavit. honorem.*

OLIWNE Drzewo z Grobu S. Torkwata Biſkupa, w Hiſzpanii wyroſłe, w dzień urodzenia iego kwitnące, te namalowawſzy, napiſano: *Melior poſt fata virebit.*

Na POCHWAŁĘ Zacnego Domu z Oliwy ſtarey padaią ſzyſzki, z ktorych młode roſną oliwy, z napiſem: *Similis de ſtirpe propago.*

ROZGA OLIWNA na krzyż z Mieczem złączone z napiſem *Elige.* Niby mowiąc: *Bella gerant alii, juvat hæc nos pacis Oliva.*

ZAGLE u Okręta opadłe z napiſem: *Te non ſpirante, jacebo.*

GAY Cedrami y Cypryſami záſadzony, z napiſem: *Nullo violandus ab ævo.* Ná pochwałę Wielkiego Domu.

PSZCZOŁY wſzyſtkie do Ula noſzą robotę *cum Epigraphe: Labor omnis in unum.* Tak *in bene ordinata Republica* dziać ſię ma.

NIEBO ZASĘPIONE z napiſem: *Mæret, antequam fulminet.* Boſką pokazuie nieſkwapliwość w karaniu grzeſznikow.

MOTYL od świecy opalony z napiſem: *Arſimus auſu.*

SŁONCE na Zachodzie większe z napiſem: *Major, quia humilior.*

GRZYB prędko ſię rodzący, prędko ginący z napiſem: *Quod cito fit, cito perit.*

SERCE Kupidyna ſtrzałami poranione z napiſem: *Telorum Cor ſylva meum.* Na Amoratow, albo ſtrapionych ſłuży.

ZOŁWIOWI przydano żagiel z napiſem *Lente feſtina.*

Z OKRĘTU tonącego wyrzucono towary z napiſem: *Ferret jactura Salutem*

HYDRA z uciętemi głowami y Inſkrypcyą *Nequeunt abſciſſa nocere.*

SŁONCE Wapory do gory podnoſi z napiſem: *Et nos Cælo tua munera tollunt.* Pochwała Fundatora, Dobrodzieia iakiego.

NODUM GORDIUM Alexander przecina z Inſkrypcyą: *Fruſtra tentaſſent alii.*

NIE-

NIEBO z Gwiazdami y Inſkrypcyą: *Requies mihi ſola moveri.* Pochwała pracowitego Człeka.

JEDWABNICZEK z Napiſem: *Dum ſe tumulat, cumulat.* Tak kto umyka publiki, lecz w kącie ſiedzi, cnot nabywa.

KWIAT GRANADILLA, Męką Pańſką wykwitaiący z napiſem: *Triſtibus exhilaror.*

GORA NIEBOTYCZNA od piorunow uczęſzczona z napiſem: *Quòd caput inter nubila ponam.* Tak z pyſznemi czyni P. BOG.

ZOŁW dom z ſobą dzwigaiący: *Omnia mecum porto.*

MAGNES żelazo ciągnący z Inſkrypcyą: *Nolentes trahimus.*

DZWON z ſercem y napiſem: *Qui me ferit, intimus meus eſt.*

BOCIAN Węża zaiada z napiſem: *Necat, ne noceat.* Tak paſſye w ſobie tłumic trzeba.

HIERONIMA Aragonia Wielkiego Antoniuſza Zona, dwie Pochodnie związane złotym łańcuchem, *pro Symbolo* zgodnego Małżeńſtwa, miała z napiſem: *Una fuit, & una erit.*

DWIE PALMOWE Drzewa do ſiebie nakłonione z tey iedno, drugie z drugiey ſtrony, nad rzeką ſtoiące, znaczyły Maryaſz Zygmunta III Krola Polſkiego z Arcy Xiężniczką Auſtryacką Anną, miały napis: *Amor diſtãtia jungit.*

LILIA Symbolum Jana Xiążęcia Klwy z napiſem: *Hodie aliquid, cras nihil.* Tak urody y apparencye Swiata y młode lata, dziś świecą, iutro gaſną.

ORZEŁ ſtrzałą przeſzyty z pior właſnych. Symbolum było Juliana Ceſarza z napiſem: *Ex ipſo, contra ipſum.* Tak częſto ieſteśmy właſnego złego ſwego *fabri.*

PIORUN na poduſzce, Symbolum dla Sędziow dane od Traiana Ceſarza z napiſem: *Lenis Severitas*

BARANEK w ſtrzyżeniu milczący z napiſem: *Vellera dat patiens.*

PROMIEN Słoneczny z napiſem: *Quos ferit illuſtrat.* Tak *Sereniſſimi Soles Regnorum.*

SŁOWIK w klatce ſpiewaiący z napiſem: *Vocem mihi fata relinquunt.* Tak Polſzcze naſzey tylko wolno na Seymach gadać, ale nie czynić, *Liberum* tylko *Veto,* ale bez wetow ſłodkiego pokoiu.

RYBKA aż zdechła po wierzchu wody pływa z napiſem: *Mortuus emerget.* Tak pozny Penitent, ták bogacz ſkryty *mortuus emerget.*

BAZYLISZEK ſiebie w zwierciedle zabiiaiący *cum Epigraphe: Nulli non ſua forma nocet,* Uroda *częſto przeſzkoda* do zbawienia Człowiekowi.

WĄZ napiwſzy ſię, znowu żądło bierze z napiſem: *Repetit poſt pocula virus.* Tak grzeſznik *recidivus,* tak niepoſłuſzny prawu.

ZAGLE

ZAGLE u Okręta nadęte z napisem: *Nulla quies tumidis* Tak pyszni, tak niespokoyni na sercu: Inny tymże przypisał Zaglom: *Si tumeas, timeas.* Niby: Kto się odmie, będzie na dnie.

PIORUNY lataiące z napisem: *His impii terrentur*

DISCYPLIN trzy z Nieba się prezentuiących *cum Lemmate*: *Non sine causa*

NIEDOPERZ, PUHACZ, SOWA w nocy, ZABY z napisem: *Dilexerunt magis tenebras.* Tak grzesznicy, Złodzieie, *Carnales.*

MIECZ Serce przebiiaiący, drugie całe zostawuiąc *cum Epigraphe*: *Cur non uterque? Complices* karać *aequaliter* należy.

KOŁO rozgą Oliwną zahamowano z napisem: *Ex bello quies*

RĘKA Scewoli MUCIUSZA na ogniu goreiąca od Zygmunta Malatesty *Xiąż*ęcia Ariminii namalowana z napisem: *His graviora.* Tak powinien Chrześcianin, tak *Amator Patriae.*

RĘKA Lwia musztukiem uieżdzaiąca z napisem: *Dies & ingenium.* Jak Lwa, tak wszystkie trudności, czas, y industrya usacyliтuie.

PIES wrzodowate liże nogi z napisem: *Fert lingua medelam.* Służy spowiedzi, *& libero veto*, głosom w Polszcze.

BULKI z piany Geniusz puszcza na wiatr *cum Epigraphe: Si tangas, frangas.*

ŁABĘC pływaiący z Inskrypcyą *Tangor, non tingor ab unda.* Taka bydź powinna nasza niewinna z Swiatowemi konwersacya.

FENIX na stusie goreiący z Inskrypcyą: *Non poterat fato nobiliore mori* Na pochwałę na woynie, albo z miłości BOGA umieraiących.

RĘKA na Monecie Obraz wybiiaiąca *cum Nota: Dant pretium plagae.*

RĘKA zbroyna Miecz kładzie na Księdze, Symbolum Henryka III. Cesarza z Inskrypcyą: *Hic regit, ille tuetur*, Rada y Woyna, często potrzebne.

OKRĘT bez Marynarzow y Sternika z napisem: *Quo fata trahunt.* Tak passionaci, idą za passyami.

Na TRUPIEY Głowie Wąż siedzący z napisem: *Te nunquam timui.* Tak dobry nie boi się smierci.

PIES w Obruży z napisem: *Libertas non libera.* Tak w Polszcze.

WĘGIEL rospalony blisko węglow z napisem: *Caeteri ab hoc.* Przestroga tym z ktorych się inni psuią.

ORZEŁ w Słońce patrzący z napisem: *Sola capax Solis.* Na pochwałę MARYI PANNY, wybraney z Swiata całego na Macierzyństwo.

DRZEWO urodzayne z napisem *Onustior, humilior.* Tak Człek każdy, gdy cnot pełny.

PERŁOWA MACICA z napisem: *Me Proles nobilitat.* MATKI BOSKIEY, y *Zacney* Mátrony pochwała z Syna.

Nad STOŁEM napisano: *Parit Amicos.*

SNIEG na wysokiey gorze *in laudem* Panien Zakonnych z napisem: *Celso locáta perennat.*

RACA z Napisem: *Elevat ardor.*

FONTANNA z napisem: *Nihil sibi* Tak BOG y ludzki człowiek.

SŁONCU przypisano: *Omnes sub jugo meo.* Pochwalisz tym Krola.

ROZY przypisano: *Mors est malis, vita bonis;* Bo *Scarabæo* szkodzi, a ludziom zdrowie przynosi.

NOC ciemną namalowawszy, dáno napis. *Vertetur in diem.* Ták smutek w pociechę zamieni się, gdy BOG każe.

OSŁOWI przypisano: *Gestat sine murmure pondus.* Tak sługa powinien.

Nad WINOGRADEM Napis: *Lætitiæ, non temulentiæ.*

Na Censurę pysznych, służy DYM w gorze niszczeiący z napisem, *Ascendendo vanescit.* Tak czasem honor regularnemu szkodzi życiu, exaltacya iego, cnot bywa depressyą.

TĘCZA trzymaiąca w sobie kolory, z napisem: *Uno Lumine trinus.*

LAUROWE Drzewo z napisem: *Nullis obnoxia fatis.*

PIGMEYCZYKOWIE Herkulesa chcą obalić, z napisem: *Volunt, non valent,* Tak *adversa* statecznego Człeka, tak pokusy świątobliwego.

KOGUT pieie, z napisem: *Cantores amant humores.*

KOLUMNA, koło ktorey biie piorun z napisem: *Terror non ictus ubique.*

STOLIK z Szachami y napisem: *Ars uno attendere Regi.* Do Senatu mowiąc, będzie służyło: albo do Absoluta Monarchy.

PIES przy drzwiach domu z Inskrypcyą. *Solis hostibus hostis.* Takiemuż Psu przypisano: *Offam præbe, tacebit.* Censurá to na nie mowiących prawdy po wziętey korrupcyi.

TABLICA czysta od Borboniusza Kardynała wzięta *pro Symbolo* z napisem, czyniącym nadzieię: *Melior fortuna notabit.*

Na Niestatecznych Censurę, Kogucik na wieży wymalowany z napisem: *Quo rapit aura, feror.*

RACA do gory lecąca z napisem: *Et splendet, & ascendit.*

PHARUS. albo Latarnia Morska z napisem: *In publica commoda fulget.* Tak zdrowie Monarchy, Wielkiego Ministra.

TĘCZA z napisem: *Terras devinxit Olympo.* Tak chwalono Ludwika XIV Krolá Francuskiego, ktory wypędziwszy Heretykow, niby Niebo z Francyą poiednał.

JA-

JASKUŁKA wylatuiąca na Wiosnę *cum Lemmate: Tempora læta reducit.*
LILIA blisko ciernia z napisem: *Et mala sunt vicina bonis.*
DZWON z sercem y Napisem: *Me mea lingva ferit.*
JEZ z napisem: *Vitam traducit in armis.* Pochwała Bellatora.
AKTEONA w Jelenią zamienionego, własne psy szarpią z Napisem: *Quos pavit, pavet.*

TYTUŁ DWUDZIESTY SIODMY TEY KSIĘGI

SPHINX ZAGATKI PROPONUIACA, A EDYP ZGADAIACY

LUB ZAWICHŁANE KWESTYE PROPONOWANE y SOLWOWANE.

Albo CIEKAWA WIADOMOSC o ÆNIGMATACH DAWNYCH y NOWYCH od AUTORA SKONCYPOWANYCH.

SPHINX namienioná w Tytule. było *Monstrum* Tebayskie z Panny od głowy, ze psa od ramion złożone, skrzydła maiące; ktore *Ænigmata* albo Gadki, lub trudne do solucyi Kwestye proponowało, osobliwie te: Co za zwierz z ráná o czterech, w południe o dwoch, w wieczor o trzech nogach chodzi? Gadki tey ktokolwiek nie zgadł, stawał się łupem y pastwiskiem żarłoczney SPHINGI EDYP nieiaki słysząc, że *in præmium* naznaczona od Krola Kreonta Tebayskiego, Siostra, czyli Corka iego Jokasta temu, ktoryby zgadł namienione *Ænigma*, tam się udał, y do razu go solwował; powiadaiąc, że to znaczy Człeka z dzieciństwa ráczkuiącego; w srzednim wieku y wigorze lat, o dwoch nogach, w starości o tychże nogach, y trzeciey lasce chodzącego.

Z tey racyi GADKI nazywam SPHINGIEM, a ich zgadnieniem EDYPEM.

U łácinnikow y figuralney mistyczney Nauki biegłych *Ænigma*, iest iakaś trudna mowa, w podobieństwa y własności uwiniona, ledwie, álbo nigdy nie zgadniona, iako owa przy Bramie Bonońskiey w Włoszech: *Ælia Lælia, Cri-*

ſpis nec Vir, nec Mulier, nec Androgyna, nec Puella, nec Juvenis, nec anus, nec Caſta, nec meretrix, nec pudica, ſed omnia. &c. Ktorego *tot ſæculis* nikt zgadnąć nie może.

ÆNIGMATA ALBO GADKI NIEKTORE ŁACINSKIE.

Dimidium Sphæræ, Sphæram cum Principe Romæ,
A te poſcit homo, poſcit & ipſe DEUS.

Toieſt BOG pretenduie od Człeká puł Sfery, toieſt połowę koła, *alias* pretenduie Litery C. y znowu całego koła, toieſt Litery O. y pryncipalney Litery tego słowa *Roma*, toieſt R; a tak z Liter tych C. O. R. ſtanie ſię razem złożywſzy, COR *Serce.*

Homo trium Literarum u Platona, przez *Ænigma Grammaticum* zowie ſię *FUR*, bo tu trzy wchodzą Litery

Człeka tak opiſał *Ænigmatice* Pòéta, ktorego tymże ſenſem SFINX, *monſtrum* namienione wyżey, wyráziło

Quæ mane incedit pedibus natura quaternis,
Luce bipes media, ſole cadente tripes?

Toieſt: Co zá Zwierz ieſt na Swiecie, czworonożny z rana, W Południe mu dwie nogi, w wieczor trzecia dana.

ZMIIE tak *ænigmatice* wyrazil Pòéta.

Non poſſum naſci, ſi non occidero Matrem;
Occidi Matrem, ſed me manet exitus idem.
Id mea mors patitur, quod jam mea fecit origo.

O Robaku Jedwabniczku.

Arte mea pereo, tumulum mihi fabricor ipſe,
Fila mei fati duco, necemq; neo.

O Fenixie Ptaku,

Ipſa ſibi Proles, ſuus Pater, & ſuus hæres,
Nutrix ipſa ſui, ſemper alumna ſibi.

Jakub Maſeniuſz, *è Societate JESU* takie *ænigma* formuie na te słowa łacińſkie: *MUS, MUSCA, MUSCATUM, y MUSTUM* (Wino)

Sume caput, curret; ventrem ſuperadde volabit;
Adde pedem, comedes; & ſine ventre bibes.

Inne *ænigma* z tegoż Autorá

Fur-

Furfurem edit Pannum. Panem quoq; Sustineamus.

Toiest że *Furfurem*, *alias* Oręby poiada *sus*; *Pannum*, *alias* Sukno gryzie mol; *Panem*, toiest Chleb z ada mysz.

Diomedes takie *ænigma* uformował Lod wyrażaiąc, ktory się zwody rodzi, y znowu rozpływa ciepłem w wodę.

Quam Mater genuit, generavit Filia Matrem.

Na SNIEG na drzewach osiadaiący, od Słońca giną y, takie *ænigma*.

Nuda suis plumis volucris, sedet arbore nuda
Hanc veniens hospes, qui caret ore, vorat.

Co tak wykładam: Bez pierza Ptak na drzewie bez liścia osiada,
Gość przybywszy, co gęby niemá, ten go ziada.

Tenże SNIEG inny opisał Wierszopis takim distichem.

Pulvis aquæ tenuis modico cum pondere lapsus,
Sole madens, æstate fluens, in frigore siccus.

O Szczurze ustawicznie śpiącym, y tyiącym takie *ænigma* od Marcialisa Pòéty napisane

Tota mihi dormitur hyems, & pinguior illo
Tempore sum, quo me, non nisi somnus alit.

Na Sen Gadka u Masemusza:

Quis sim, nemó videt, nisi qui sua lumina claudit.

PAW Ptak opisany tak:

Angelus in penno, pede latro, voce gehenna.

O JEZDCU, potym kulawym, *ænigma* takie.

Sede pedes senos numeravi vix modo binos,

Bo na koniu ieżdząc, sześć nog miał, a potym ledwie dwei.

Na DZWON *Ænigma*

Nullos edit, nisi mota sonos.

DYM ták opisany y ogień się z niego rodzący, *ænigmaticè.*

Tot mihi sunt Lachrymæ, sed non est causa doloris:
Et qui me genuit, sine me non nascitur ipse.

Na MULA ÆNIGMA

Litera me pavit, nec quid sit Litera novi:
In Libris vixi, nec sum studiosior inde

Co tak wykładam. Wylągłem się w papierach, zawsze pismem żyię,
A nie znam y Litery, choć mi utni szyię.

Stare Ænigma *o RÓZY od Autora poprawione, ktora ROZA przed grzechem Adamowym bez kolcow rodziła się.*

Zawsze

Zawſze ſię wſtydzę, ſama nie wiem czego.
A wonność moia, przeraża każdego.
Nie kłołam przed tym, dziś po grzechu kolę,
Ozdabiam głowy, y bywam na ſtole.

TREPKA Zákonna, opiſana ænigmaticè.

W Leſie roſło, liście miało,
Teraz noſi Dulzę, Ciało

O Złodzieiu obieſzonym Gadka,

Pan ieſtem wielu rzeczy, a te nie ſą moie.
Co większa że po śmierci na powietrzu ſtoię.

O PISTOLECIE Zagadka.

Nie żyię, a mam głowę, y ięzyk pod ſzyią.
Częſtokroć Ludzie ze mnie y giną y żyią.
Nie gadam, poki mię kto zá ięzyk nie ciągnie,
Rąk nie mam, a zdaleka moy pociſk doſięgnie.
Nie mám gęby, a przecię każdemu naprztekam,
Dogonię wſzyſtkich, a ſam nigdy nie uciekam.

NOWE GADKI

WROZNEY MATERYI

Od AUTORA Tey KSIĘGI SKONCYPOWANE, Wierſzem OPISANE, ſą NASTĘPUIĄCE.

Pierwſza Zegadka

ZAden mego nie wywiodł Panegiryk Rku,
Nie mam Oyca, ni głowy, ni tyłu, ni przodu;
Nigdy, zawſze, y wſzędzie, te mi ſłużą ſłowa,
Wſzem daię, ſam nic niemam, Syn mi moia Mowa.*
Ta Zagadka znaczy BOGA Chrześciańſkiego prawdziwego.

*Syn Boſki ieſt *Verbum Patris*.

Druga Zagadka.

Lutniom ieſt, ktorą Zydzi dobrze wyſtroili,
Przy mnie Adam Abraham w gorę podſkoczyli.
Znaczy Chryſtuſa Paná od Zydow Ukrzyżowanego.

Trzecia Zagadka,

Nad Kwiat ieſtem, zawſze kwitnę,
Frukta moie dziwnie ſwitnę,

Jeſtem Koncha, z roſy rodzę,
Po Krzyſztałach od tchu brodzę,
Jeſt Nayſwiętſza Panna Niepokalanie poczęta BOGA Rodzica.

Czwarta Zagadka,

Jak Człek, ma oczy, gebę, nie widzi, nie gada,
Inny ieſt, co za niego ſkutkiem odpowiada.
Znaczy ſię Obraz ktorego Swiętego, albo Swiętey.

Piąta Zagadka.

Jeſtem z męſà y że krwi, a nie męſem przecie,
Mam takich co odziewam y w zimie, y w lecie.
Głowę mi mądry uciął, w ziął ſerce z wnętrzności,
Pić kazał czarny napoy, y gadać ſkrytości.
Znaczy ſię Pioro Piſarſkie, ktore wprzod temporuią, a tym wiele do Fortun przychodzi, y czyni: że od Piora, ſą w dobrym mieniu.

Szosta Zagadka

Krolem ieſtem á takim, ktorego Poddani
Lotnieyſi ſą daleko, niż krok Sam y Łani.
A chociaſz Krolem ieſtem, przecięż uſługuię,
To daię Naywyżſzemu, czym on Swiat kieruie,
Jaſność mi nic nie wadzi; a ieśli zaſzkodzi,
Mowią mi, że mię łoże niepodściwe płodzi.
Jeſt to Orzeł Krol-Ptactwá, Jowiſzowi pioruny podaiący, w Słońce niezmrużonym okiem patrzy *Siodma Zagadka.*

W Azii y przed Krolmi, ſiedzę iak nadęta,
W Europie ſzanuię naymnieyſze Panięta,
Jeſt to Czapka albo Kapeluſz wſzyſtkto zdeymowany, a nie Zawoy ktorego nigdy nie zdeymuią. *Oſma Zagadka*

Nie Kleynot, nie pieniądze, ni ieſtem czym drogim,
Krolom, Panom, Kapłanom, ſmakuię Ubogim.
Proch ieſtem, a nie ziemia, przy mnie ſię poznaią;
Ja ſprawuię, że iedni drugim ſło lat daią.
Łzy czáſem wyprowadzam, od chorob wyzwalam,
Jedna mię rzecz nie lubi; bo ią zbytcie walam.
Znaczy ſię Tabaka u wſzyſtkich in uſu, Jama chuſtka iey nie lubi.

Dziewiąta Zagadka

Trzepam ſię uſtawicznie, á nie ieſtem letkim,
Czaſęm ieſtem iako ſtał, a czaſem też wietkim.

Jak

Jak długo ia żyw iestem, żyie Pán moy poty,
Czuię bol y wesołość, czuię y kłopoty.

Znaczy się Serce, ktore u Filozofow primum vivens, ultimum moriens.

Dziesiąta Zagadka.

Jestem z lasu, mám Duszę, ale ta nie żywa,
Głos moy zwykł chwalić Stworcę. y na godach bywa.
Mam konia y Barana, z niemi iednym głosem
Nucę. stan swoy mam płaski, iestem z wielkim nosem,

Znaczą się skrzypce z stron baranich, y smyczek z ogona końskiego.

Jedenasta Zagadka.

Z oczu się rodzę Ludzkich, á rosnę nałogiem,
Wiele iest takich Ludzi, co mię zowią BOGIEM.
Ognia nie mam, a palę, obszernie panuię,
Na powietrzu y ziemi, moc mę każdy czuie.

Jest to Miłość, ktora wszędzie panuie, y wiele dokazuie.

Dwunasta Zagadka.

Za kratą iestem więzień, ztamtąd się dobywam,
Na Pałacach y w chatach, w tym momencie bywam,
Zem miętki, naginam się, na tę, y tę stronę,
Mnie spytac co dobrego, czy gorzkie, czy słone.
Zgubię wielu y siebie, ieśli Pan moy głupi,
Jemu się często zmiele, a mnie studze skrupi.

Znaczy się język Ludzki wielomowny.

Trzynasta Zagadka.

BOG mię stworzył, bok spłodził, iest to rzeczą rzadką,
Mąż moy iest mi Oyciec, oraz mi iest Matką.
Ociec moy wyszedł z ziemi, a ia wyszła bokiem,
Młodszam iest krotkim czasem, a nie całym rokiem.

Jest to Ewá z boku Adama zrodzona

Czternasta Zagadka

Mam iasność, ale ciemną, mam rogi, nie bodzę,
Niszczeię, y powstaię, wszystkie czasy rodzę.

Jest to Xiężyc co raz się odnawiaiący, z ktorego czasy wszystkie;

Piętnasta Zagadka,

Nie mam Oyca ni Matki, żyię y umieram,
Wraz kolebkę y pogrzeb, sam sobie obieram.

Znaczy Ptaka Fenixa, albo Jedwabniczka.

Sze-

Szesnasta Zagadka,

Dążę w gorę. mam iasnosc, ciepło się mieć lubię,
Nie mam Woysk, ani miecza, wszystko przecięż gubię.
Swiatu iestem potrzebny, nie wiem nigdy hody,
Zginę wlot bez pokarmu, albo też od wody.
Jest to Ogien, ktory nunquam dicit: sufficit.

Siedmnasta Zagadka

Jeść nie dam, aż mię stłuką, słodkość we mnie skryta,
Matka mnie w tenczas rodzi, gdy dobrze wybita,
Znaczy Orzech Włoski, ktory bity rodzi, stłuczony żywi.

Osmnasta Zagadka.

Latam, ale nie żyię, w białey barwie chodzę,
W iedney się stronie w Lecie, w drugiey w zimie rodzę.
Mam trzech swych adwesarzow, Ogień, Słońce, wodę.
Miłą iazdę sprawuię, często w zdrowiu szkodzę.
Snieg się znaczy, y śnieżna droga miła, czasem fatalna.

Dziewiętnasta Zagadka.

Wszak drżą wszyscy przedemną, mosty stawiam szklane,
Te rzeczy mię nie czuią, dobrze przyodziane.
Mroz lody czyniący, odzianych dobrze nie inkommoduiący.

Dwudziesta Zagadka

Nie mam gęby, a ranię, tchorzow blaskiem straszę,
Krzyżem się uzbroiwszy, wielu w życiu gaszę.
Szabla Tchorzom straszna

Dwudziesta pierwsza Zagadka

Bez Słońca nic nie mogę, wieczorem umieram,
Jestem odzwiernym zawsze, do prac drzwi otwieram.
Dzień iest od Słońca, dlatego po zachodzie iego ginący.

Dwudziesta druga Zagadka.

Jestem Murzynem czarnym, Kalisz mi iest własny.
Nie ieden z galantonow, bardzo na mnie kwaśny.
Znaczy Błoto wszelką rzecz walaiące, od ktorego Kalisz Miasto zowie się.

Dwudziesta trzecia Zagadka.

Widzi nasza Kraina, y strona podziemna
Ze maiąc oczu tysiąc, iestem slepa, ciemna.
Z Sierpem, lub z *kołem Swiatu do usług przybywam.
Rodzę wszem odpoczynek, Złodzieiow pokrywam.

*Sierp iest Miesiąc na Nowiu, koło, Miesiąc w Pełni,

Jeſt to Noc opiſana, w ktorey Mieſiąc, y gwiazd mnoſtwo świeci.

Dwudzieſta czwarta Zagadka.

Nicem nie winien, wiſzę; gdzie drugich zwoływam,
Choć mię tam ciągną ſznurem, tam nigdy nie bywam.
Serce ſię tłucze we mnie: a to mię nie boli,
Puls moy burze poczuwſzy, uſtaią powoli.

Znaczy ſię tu Dzwon Kościelny.

Dwudzieſta piąta Zagadka.

Dom mną głośny, beſpieczny, mną ſię Pan pochlubi
Bom mu ieſt wiernym, ſam mię zwierz, złodziey, nie lubi.

Znaczy Pſa ſtroża dobrego, ktory od zwierza y złodzieia ſtrzeże.

Dwudzieſta ſzoſta zagadka

Mam kożuch wyśmienity, lecz tchorzem podſzyty,
Turcy bardzo mię lubią, y wrog w laſach ſkryty.

Toieſt Owca boiazliwa, dla Wilkow paſtwa, dla Turkow potrawa.

Dwudzieſta ſiodma Zagadka

Zawrzy oczy twe Swiecie, my ſwe otworzemy,
Na zwierzynę zwyczayną, ſieci zarzuciemy;
Pole nam, im ieſt ciemniey, lepiey ſię nadaią,
Zwierza, pełne ſzpichlerze, gumna, domy, gaie.

Jeſt to na Kota, Sowy, Myſzy, w nocy graſſuiące.

Dwudzieſta Oſma Zagadka.

Okiem, pochodnią ieſtem, przy mnie wſzyſcy widzą,
Jak umknę mey poſługi, w ciemności ſię biedzą.
Mam Zonę, ktora patrzy moim zawſze okiem,
Wſzyſcy ślepną gdy ſtawam, ſpolnym* z Zoną krokiem.

*Zacmienie Słońca.

Znaczy ſię Słońce, ktore Xiężycowi światła kommunikuie, a on go per ſuum occurſum *zacmiewa.*

Dwudzieſta dziewiąta Zagadka.

Jeſt nas Rodzonych cztery, lecz ſobie nie rownych,
Starſi mnieyſzych, maią nas, za ſwych wrogow głownych,
Bo zawſze nas ścigaią; obcy na nás wſiędzie,
Cieżary na nas wali, gdzie zechce, tam będzie.

Znaczy ſię Woz o czterech kołach, wożący Ludzi wſzędzie.

Trzydzieſta Zagadka

Ktoś buiał, wyſkakiwał, dany mu hamulec.
Unoſzony w byſtrości, iak w ręku krogulec.

Da-

Dany mu ieſt Inſpektor co go uczy, rządzi,
Biczem, nahaiem chłoſta, ieśli w czym pobłądzi:
Znaczy ſię, Koń ochełznany, uieżdzony od Jezdca.

Trzydzieſta pierwſza Zagadka.

Jem nad miarę y piię, mam codzień Zapuſty,
W ten czas mię śmierć zaſkoczy, gdy zbyt będę tłuſty.
Zagadka ta, znáczy Wieprza ukarmionego

Trzydzieſta druga Zagadka

Já ſam niewiem co gadam, rozumie mię drugi.
Z Cudzych Kraiow wychodzę, dobrym do poſługi,
To leżę, to też wiſzę, burczą mi wnętrzności.
Wſzyſtkie czaſy ogłaſam, nie zmogę Wieczności.
Ciągnie mię na torturze co dzień, Pan lub ſługa,
A w tym rygorze ieſtem dobrym nie do długa.
Znaczy ſię Zegar częſto idący do reparacyi.

Trzydzieſta Trzecia Zagadka.

Kto ſtrawą, a ia wiatrem moię członki paſę;
Co kolor w na mnie ich, iak wybił przez praſę,
Z Gadu ieſtem nie kąſam, ledwo mię znać małą,
Żołw mię leniwy przeydzie, w zadzie pozoſtałą.
Jeſt Zwierzątko Chamelon wiatrem żyiące, bardzo powoli ſię czołgáiące.

Trzydzieſta Czwarta Zagadka.

Kąſam a nie połykám, w pracy zawſze zęby,
Innym czynię pożytek, á ſobie otręby.
Znaczy ſię Piła Stolarſka.

Trzydzieſta Piąta Zagadka.

Slepy zmierzchem przyſzedłſzy, łez wiele naronił.
Jednocki ie zebrał, dla deſzczu ie ſchronił.
Znaczy ſię Noc rodząca roſę, ktora nazaiutrz Słońce trawi.

Trzydzieſta Szoſta Zagadka.

Mam oczy iak talerze, czaſem iak tablice,
Slepy ieſtem, ieno Swiat ſwey umknie źrzenice.
Toieſt Dom choć z oknami przecięż bez Słonca ciemny.

Trzydzieſta Siodma Zagadka

Styczeń Mieſiąc mi Oycem, Grudzień oſtry śmiercią.
Trzy kroć Xiężyć uyzrzawſzy, Swiat mi grozi ćwiercią.
Członkow dwanaście większych liczę, mnieyſzych trzyſta,

Sześćdziesiąt y pięć w sobie, ta ma treść wieczysta.

Rok zaczyna się à Januario, *kończy* in Decembri. *składa się z Miesięcy* 12 *kwartałow* 4 *Dni* 365.

Trzydziesta Osma Zagadka

Własne Dzieci pożeram, długa mi iest broda,
Letnieyszym niż Matuzal, pamiętam Nemroda.

Toiest czás naystarszy na swiecie z brodą y kosą malowany.

Trzydziesta dziewiąta Zagadka

Nie Ociec, Matka, ni zle, ni mi dobrze z niego,
A przecię go nie spuszczam nigdy z oka mego.

Toiest Słonecznik ziele zawsze się za Słońcem kieruiące.

Czterdziesta Zagadka.

Nie chodzę, ani latam, nie ieżdzę, nie brodzę,
Gdzie Człowiek żyć nie może, ia się sam tam rodzę:
Jest mi chłodno, nie głodno, czysto, pić mam wiele,
Dwoynog, Czwornog, y Latacz, zdradę na mnie ściele.
W granicy mey lát wiele, mogę żyć bespiecznie.
W tym biorą mię, cwiertuią, y tak ginę wiecznie,

Toiest Ryba, ktorą Człek, Wydra, Rybołow łowią, y iedzą

Czterdziesta pierwsza Zagadka.

Wewnątrz cierpię gorączkę, tył mi w zimie daią,
Stoię iak w ryty, w Lecie nic o mnie niedbaią.

Znaczy Piec, ktory w zimie grzeie, a w lecie zaniedbany.

Czterdziesta druga Zagadka

Com iest, y iakim iest, ieśli mnie kto spyta.
Wąż mię dobrze wyraża co swoy ogon chwyta,

To iest Rok, olim *Węża Hieroglifikiem wyrażony.*

Czterdziesta trzecia Zagadka.

Delektuie, czasem trapi.
Tu Człek stęka albo chrapi. *To iest łożko czyie.*

Czterdziesta Czwarta Zagadka

Mam kule, niemi strżelam, codziennie do Nieba.
Te pcstrzały miłe są Panu Ziemi, Nieba.

Toiest Rożaniec, Koronka, Decymka. &c.

Czterdziesta piąta Zagadka.

Zelazo, kiie cięszkie niewinnie ponoszę,
Po tym wszystkim ziedzą mię, lub dadzą za grosze.

Jestto Chleb, na ktory orzą, młocą, mielą, pieką.

Czter-

Czterdzieśta szosta Zagadka

Nie bydlem, a mam cztery sobie dane nogi,
Nie kozłem, ani Wołem iestem, a mam rogi.
Każdego dnia u Panow, biorę barwę białą,
Srebra, Potraw, y trunkow, mam kwotę nie małą.
Jest Stoł Panski srebrem, Potrawámi, Trunkami zastawiony.

Czterdzieśta siodma Zagadka

Bywam w prasach Męczennik, iest krew moia droga.
Ktorą piią bogaci, bywa chwała BOGA.
Wino znaczy się na napoy y Ofiarę Panską idące.

Czterdzieśta Osma Zagadka.

Czarnym nazwi mię morzem, Gęsi ze mnie piią.
Na głowach nieśmiertelne, wielom Laury wiią:
To iest Kałamarz y Pioro w kałamarzu maczane.

Czterdzieśta dziewiąta Zagadka.

Mam szklane fundamenta, spod z drzewa y ściany,
Niebespieczny żywota, na tym dzban gliniany.
To iest Łodka, Okręt na wodzie; a w nim Człek płynący.

Pięćdziesiąta Zagadka.

Mam zęby iak kret w ziemi, a na wierzchu rogi.
Gdźie tego nie masz zwierza, tam nie stoią brogi.
Znaczy Pług orzący na Chleb.

Pięćdziesiąta pierwsza Zagadka.

Matkam iest wszystkim rzeczy, przecięż nieużytą.
Poki ostrym żelazem nie będę przeszytą.
Aż mi na gębę wszego plugastwa nakładą,
Nadam mych oppressorow, pożytkow gromadą.
To iest Ziemia almá Mater *zgnoiona, dopiero orana, rodząca.*

Pięćdziesiąta druga Zagadka.

Nie żyię, a czołgam się, mam palce bez ręki.
Choć mę Matkę nie świerzbi, drapam aż do męki.
Brona Ziemię drapiąca, ktora się zowie użyteczną Matką.

Pięćdziesiąta trzecia Zagadka

Nie kat iest, ani tyran, a ma rozgi, kiie.
On niewinnych na drodze, w Sądach winnych biie.
Páłace, Dwory piękne, proste Chaty kleci,
A sam stoi pod Niebem, śnieg, pluta nań leci.
To iest Las.

Pięćdziesiąta czwarta Zagadka

Jestem Dominator, hardo ogon, głowę noszę,
Nie iestem Matematyk, wymiar czasow głoszę:
Kiedy wstać, iaka *Aura* Oracz mię się radzi,
Krol Zwierząt mię się lęka, nie miłym Czeladzi.

To iest Kogut budzący Gospodarza, Czeladz do roboty, pogodę, słotę prognostykuiący, Lew się go lęka.

Pięćdziesiąta piąta Zagadka

Biały iestem iáko śnieg, mądrym mnie potrzebą,
Wielom śmierć ze mnie bywa, drugim daię Chlebs. *
*Pioro. *Gęś po mnie często chodzi, czárne ślady czyni,
W Szafach pięknych stawią mię, zawieraią w skrzyni.

To iest Papier, na ktorym Dekreta piszą piorem: Papiery chowaią, z nich się piszący zapomagaią.

TYTUŁ DWUDZIESTY OSMY TEY KSIĘGI.

SKARBIEC RARITATUM, ZŁOTEY y SREBRNEY MONETY KUZNIA

Albo o MONECIE OSOBLIWEY SCIENDA

WSzedłszy w *Nummophylacium*, widzę, że nie zawsze *silet aurum*, ma co pięknego y mądrego powiedzieć: często złote *effata*, na Złocie y Srebrze daią się czytać. Rozrzucone *Numismata* nie tylko do Szkatuł Pańskich, ale też y do Bibliotek importować potrzeba, aby niemi *ditescere*, y z nich *discere*: często albo *docent Historiam*, albo *acuunt ingenium*. Rzucaią ie, ale nie są wyrzutki lecz wielkich y zacnych rozumow *Partus*. Zebrałem tu niektore *admirationi* Czytelnika mego, aby y na bogactwach takich, moim nie zbywało Atenom, ktoremi mogą *ditescere ingenia*.

ZYGMUNT III Krol Polſki y Szwedzki, w Krakowie fundowawſzy Kościoł *Soc: JESU* pod Tytułem SS Apoſtołow PIOTRA y PAWŁA, oprocz kamienia pierwſzego, z Inſkrypcyą, rzucał pieniądze złote y ſrebrne z napiſem takowym:

DEUS Regi tribuit Regnum, Rex DEO ſtatuit Templum:

Sic DEUS in Cælis honorat Regem, ſic Rex in terris honorat DEUM; iako świadczy Kwiatkiewicz *in Annalibus Ecclesiaſticis.*

JAN Auſtryak na Chorągwiach ſwoich, y na Numiſmatach miał Krzyż z Inſkrypcyą: *In hoc Signo vici Turcas, vincam & Hæreticos.*

Rzecz Poſpolita Norimbergſka ledwo nie záwſze ná monecie ſwoiey *Chronoſtico carmine, alias* Rok wyrażaiącym wierſzem daie Inſkrypcyę. Na iednym Czerwonym Norymbergſkim czytałem:

PaX IesU Chriſti sIt DUX In teMpore triſti, toieſt Roku 1637.

Na drugim: *PAX noVa nUnC reDeat, Mars pereatque feroX* Roku 1610.

Na trzecim: *TeMpora Noſtra pater, Donatá paCe Corona.* 1700.

Na czwartym pieniądzu *sIt DeUs aUXILIUM VIA, sIt Ipſe SalVs.* 1641.

Na piątym: *PeſtIs, beLLa, faMes absInt, paX VIVIDa VIVat.* 1635.

Na Akt Koronácyi Józefa Krola Rzymſkiego bita moneta, na ktorey *Leopoldus* w Laurze Koronę Węgierſką kładzie na głowę Synowi Jozefowi z napiſem z Księgi 48 *Geneſis:*

Do Joſepho partem, quam tuli de manu hoſtis in gladio.

Na pogrzebie Karola Xiążęcia Lotaryngii y Barru, *Generaliſſimi* Woyſk Ceſarſkich, na pieniądzu *Phænix* goreiący na ſtoſie z oręża Tureckiego y Francuzkiego, z nápiſem:

Terra vale, Cælum largitur mille triumphos.

INNOCENCIUSZ XI *Pinatelli*, Papież, Dzbanki ſwoie herbowne, na doł obrocił *orificiis*, niby wylewaiące, na monecie z nápiſem; *Nil pro nobis*, wſzyſtko na Kościoł S wylewaiąc.

Ná batalią morſką, na ktorey Francuzi od Hollandow y Anglikow wzięli klęſkę. *Annô Domini* 1702 kuto monetę z wierſzem Wirgiliuſzowym *Maturate fugam , Regique oſtendite veſtro, Non illi Imperium pelagi.*

In Nummo ſæculari, alias na Rok 1700 kuto monetę z gołębicą oliwną rożczkę w pyſku nieſącą, z napiſem: *Tandem meliora ſequentur.* Na Koronacyę Nayiaśnieyſzego Elektora Brandeburſkiego, ná Kroleſtwo Pruſkie Roku 1701 dnia 18 *Januarii*, monetá z napiſem była:

Conveniens, utScepra tenens, gerat ipſe Coronam.

Margrafowi Bádeńſkiemu, Gwilielmowi Feld-Marſzałkowi Ceſarſkiemu *Votivum Numiſma* takie dano: *Tur-*

Turcarum mors vive, DEUS tibi proroget ævum.

Na kongres Konfederacki, Hollenderski w Hadze, miany Roku 1691 Pieniądz kuty z słowy Rok wyrażaiącemi:

ReX RegVM ConsVLta DeVs, fortVnet VbIqVe. 1689:

Francuzi Landawią Miasto odebrawszy *Jure belli* Cesarzowi, ufortyfikowali potężnie, tak dalece, że ią maiąc za nigdy niedobytą, na bramie napisali: *Hæc nemini cedet.* W ktorych słowach nad spodziewanie Autora, rok wyrażony *Chronosticè* 1702; właśnie iakby prorokował, że roku tego będzie dobyte, y wzięte też Miasto; iakoż namienionego czasu, znowu Cesarz odebrał, y monetę kazał kuć z napisem owemu Franzkiemu na bramie przeciwnym. *CedIt taMen CæsarI*; toiest 1702.

Jozef Cesarz Rzymski na Pogrzebie swoim ukoronowany Pieniądzem, na ktorym *Mausoleum*, albo grob y Fama trąbiąca, lecącá, z Portretem iego z Inskrypcyą: *A fovea ad gloriam.*

W Dzień Koronacyi Károlá VI Cesarzá Rzymskiego Kordona Miasto dobyte, wzięte *à Cæsarianis*: Na co *Numisma* wyrobione z inskrypcyą: *VnO DIe Corona Data, & CorDona serVata, alias* 1711.

Na Karola XII Krola Szwedzkiego będącego w Tekinie, *vulgo* w Benderze, na monecie wyrażono Lwa Szwedzkiego, nad ktorym Turecki Xiężyc z napisem: *Per amica silentia Lunæ.* Toiest, że przy faworyzuiącey sobie protekcyi Cesárza Tureckiego, Krol Szwedzki był *securus.*

TĘCZA na pieniądzu wyrážoná znak nie karania więcey Swiáta przez Potop, tudziesz ná znák Hámburgu y Pragi od powietrzá łaską Boską eliberowanych, z napisem: *Post funera, munera Cœli.*

Na *præliminaria* Pokoiu Rádstadzkiego, szyszak ná monecie wybity, w ktorym gnieżdżą się gołębie, z napisem:

In galea Martis, nidum fecêre Columbæ.

Z tey okazyi ná pochwałę Karola VI Cesarza, *Pacis olea* wybitá, Miecz okraczáiącą y rosnąca do gory z inskrypcyą: *Mediis crescebat in armis.*

Ná tęż samę okoliczność, Geniusz na monecie był wybity, ná głowie szyszak, a w ręku *Cornucopiam* trzymaiący, *alias insigne* obfitości, y lepszych czasow z napisem: *Post Bella, bellaria pacis.*

Na pamiątkę zawartego Pokoiu, a Woyny między Cesarzem Karolem VI, a Ludwikiem XIV Francuzkim Monarchą u pokoioney, przy Badeńskich Cieplicach w Helwecyi Roku 1714, wybito Badenę Miasto na pieniądzu, y rzekę *Limmatium*, w ktorey Mars Bożek woyny, miecz z krwie obmywa, y uciera z napisem:

Has tandem ad thermas fessus Mars abluit ensem. Na

Na śmierć Ludwika XIV Krola Francuzkiego, ktory Słońca *Symbolô* od Polityków *repreſentatur*, wybite na pieniądzu Słońce zachodzące z inſkrypcyą:

Cauſa Laboris eram, redeunte quiete, quieſco.

Na wziętą Moſkwie przez Szwedow Narwę w Inflanciech, wybito na monecie ſtos, a na ſtoſie oręża, Wiktoryę z dwiema Koronami y napiſem *Tandem bona cauſa triumphat.* Wybito y *Trophæum* z Orłem Roſſyiſkim dwoygłownym, dawſzy napis: *Unum pro cunctis fama loquatur.* *Item* Smoka Roſſyiſkiego, rozdziera Lew Szwedzki z napiſem: *Comprime ferales, torvi Prædonis habenas. Calcabitur aſper.*

Tenże Karol Moſkwy, Polakow, y Duńczyka *Victor* adumbrowany przez Herkuleſa ná monecie, Cerberuſá o trzech głowach buławą zá iednym zamachem biiący, z napiſem, *Tres uno contudit ictu.* Ale tá wiktoryá, że nadętá, prędko *evanuit.*

Orzeł Pruſki po Koronacyi trzyma dwie berłá, z ktorych iedne ukoronowane, *cum Lemmate: Hinc Jovis, inde meum.*

LUDWIK XIV Regnant Francuzki, po śmierci Gwilielmá III Krola Angielſkiego, chciał Hollandow na ſwoię przeciągnąć ſtronę, ale oni ſię exkuzuiąc, bili monetę z ſiedmiu dzbanuſzkami po morzu pływaiącemi, z napiſem: *Frangimur, ſi collidimur*; niby: naſze ſtyczenie, ſtłuczenie.

Ná urodzenie Jerzego drugiego Syna Fryderyka IV Krola Duńſkiego, na ſam Feſt Trzech Krolow Roku 1703 urodzonego, takie napiſano *in Numiſmate Diſtichon*:

Nata Trium Regum, tres Reges attulit Orbi,
Nate Trium Regum ſint tria Regna Tibi.

BONNA, niby *Bona*, Miáſto Elektora Kolonieńſkiego; pod Protekcyą y *Præſidium* Francuzow zoſtaiąca, wzięta przez Ceſarſkich: Na co *Numiſma* z namienionym Miaſtem kuto y z napiſem: *Bona à malis erepta*; y z drugą Inſkrypcyą z ſłowa Bonna y Bona, *luſum* czyniąca *in verbo*, taka:

En mala Bonna diu, ſic bona facta brevi.

TORUN w Polſzcze dobrze przez Saſow y Obywátelow broniony, obległ Karol XII Krol Szwedzki; *Obſeſſos* animuiąc do wytrwánia, kuto monetę z napiſem na obu ſtronách:

Fer fortis, fera fata, ferox Fortuna, favebo:
Franguntur firmâ, fortia fata Fide.

Krol tenże Lwem do gory wzdartym na monecie wyrażony, niby do potyczki gotowy z napiſem: *Par animo robur.* Po kraiách monety wierſz

z Wirgiliusza: *Quo justior alter, nec pietate fuit, nec bello major & armis.*

POLACY z Szwedami weszli w *Fædus* Roku 1704. Na co na monecie wybity snopek zboża związany, z napisem: *Vitæ ligantur in usum.*

PIOTR Alexiewicz *Imperator* Rossyi, Narwę od brał *Szwedom* Roku 1704 z częścią Inflant. Na co bitą monetę z Orłem Rossyiskim Lwa depczącym, z napisem: *Sic soleo inimicos.*

Na Elekcyą pierwszą Nayiaśnieyszego Stanisława Leszczyńskiego Roku 1704. 19 *Julij*, kuto monetę z racą zapáloną, do gory lecącą, z napisem: *In splendorem rapitur.*

W też same czasy, widząc cięszką rewolucyą uciśnioną Europę Klemens XI *Papież*, y nad nią czyniąc kondolencyę; bić kazał monetę z Chrystusem Pánem Krzyż dzwigaiącym, y z napisem: *Factus est Principatus super humerum ejus.*

Miasto Augusta, *vulgo* Auszpurg na monecie, *sub forma* Białogłowy wybita, w koronie muralney, z tyłu Armaty, Choragwie, Piki, kotły maiącá; koło ktorey stoi druga osobá *Pax* w Koronie oliwney, z palmą, przy Inskrypcyi:

Arma procul! PAX at tu Diva, revertere Nutrix.

Zofia Charletta Krolowa Pruska ná pogrzebie w Berlinie miała trzy Korony, *alias* Elektorską y Xiążęcą Mitry, trzecią Koronę Krolewską Pruską na stoliku námalowane, y na monecie wybite *cum Lemmate: Non una juvabit.* Ale Korony y Zacności, nie prowadzą do Nieba; chyba że pobożną, Prawowierną, sprawiedliwą ukoronuią głowę. Lepiey się wyda Inskrypcyá, *nec* za *non* kładąc: że *Nec una juvabit*, bo y iedna z trzech Koron nie poratuie do zbawieniá, ani żadná od śmierci nie obroni, każdemu náznaczoney. BOG *non acceptor Personorum*, a śmierć *nescit Legem, tollit cum paupere Regem.* Dobrze wierzących y żyiących Niebo koronuie wieńcew Chwały, nie Koronatow ziemskich złey wiary.

Kiedy Fráncuzi Neapolu ustąpili Cesarskim, wybito na monecie Rumaka *Insigne* dawne Neapolu, ktory Rumák siedzenie Liliami Frrncuzkiemi haftowane zrzuca z siebie, z napisem z Owidiuszá:

Nova velocem cingula lædit Equum.

Lew Szwedzki trzymá w szponach Tarczę z Wieniawą Nayiaśnieyszego Staniſławá Leszczyńskiego z napisem: *Sic erat in fatis.*

RATISBONA Miásto Cesarskie Jozefowi Cesarzowi, Cesarskiemu Synowi na monecie takie ofiarowała *homagium:*

\- - - - *Tibi pectora Cæsár.*

Sacramus, majus nil petit ipse DEUS KO-

KOLONIA zaś Miaſto wybiła Orła nad ſobą Ceſarſkiego z napiſem: *Solis Ales, me protegat âlis.*

Na Koronacyę Nayiaśnieyſzego Staniſława I Krola Polſkiego A D 1705 4 8bris kontenci *Patriotæ*, że *os de oſſibus ſuis* adorowali na Tronie Polſkim, kuli monetę, na ktorey Bociany po pod Słońce wygrzewaiące ſię, z napiſem *Patrio ſub ſole ſalubres.*

Konkluzyá Pierwſzey Części y do drugiey zapraſzanie.

Tu termin Pierwſzey Części, wlot naſtąpi wtora,
W ktorey Swiat cały ſławi ciekawość Autorá.
Określa Geniuſze znacznieyſzych Narodow,
Y Języki, co wzbudził kryminał Nemrodow.





REGESTR y PORZADEK WSZYSTKICH TYTUŁOW y MATERYI w TEY KSIĘDZE ZAWIERAIACYCH SIĘ W Pierwszey CZĘSCI.

TYTUŁ

TYTUŁ OSMY.

TYTUŁ DZIEWIATY.

TYTUŁ DZIESIATY

TYTUŁ IEDENASTY

TY-

K O N I E C

Na nieskończoną BOGU Chwałę.









